

TWIERDZE OSIEMNASTOWIECZNEJ EUROPY

Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojσκowej

Tom II

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie

TWIERDZE OSIEMNASTOWIECZNEJ EUROPY

**STUDIA Z DZIEJÓW NOWOŻYTNEJ
SZTUKI WOJSKOWEJ**

Tom II

pod redakcją
Macieja Trąbskiego



Częstochowa 2018

Na okładce wykorzystano fragment planu Neuf-Brisach z 1755 r.
Plan du New Brisach Construit par Mr. le Cte. de Chastellux suivant le Troisième
Système de Mr. le Mal. de Vauban, Bibliothèque nationale de France, département
Cartes et plans, GE C-6076 (domaine public).

Recenzenci

Bogusław Dybaś (Toruń)
Miroslaw Nagielski (Warszawa)
Tadeusz Srogosz (Częstochowa)

Redaktor naczelny
Paulina Piasecka

Projekt okładki
Kamil Kacperak

Przygotowanie do druku
Maciej Torz

Korekta
Małgorzata Klauze
Anna Surendra
Sebastian Surendra

© Copyright by Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie
Częstochowa 2018

Publikacja powstała przy współudziale
Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Częstochowie

ISBN 978-83-7455-590-6

Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego
Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego
im. Jana Długosza w Częstochowie
42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8
tel. (34) 378-43-29, faks (34) 378-43-19
www.ujd.edu.pl
e-mail: wydawnictwo@ujd.edu.pl

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	9
WSTĘP (MACIEJ TRĄBSKI)	13

OD VAUBANA DO MONTALEMBERTA

ANDRZEJ STROYNOWSKI Fortyfikacje nadmorskie we Francji w XVIII w.	17
GRZEGORZ PODRUCZNY Vauban i Montalembert a pruska teoria i praktyka architektury obronnej w XVIII w.	41
MAŁGORZATA DURBAS Marc René de Montalembert – członek Académie royale des sciences w Paryżu	59

TWIERDZE IMPERIUM ROSYJSKIEGO

WŁADIMIR ARTAMONOW Budowa i zniszczenie Taganrogu (1698–1712)	81
МАКСИМ АНИСИМОВ Крепость Св. Елизаветы и укрепления Новой Сербии и Славяносербии во второй половине XVIII в.	93
PAWEŁ KORKOSZ Twierdza Pietropawłowska w Sankt Petersburgu – miejsce militarne, miejsce sacrum	107
ИГОРЬ ГОСТЕВ Совершенствование оборонительного комплекса Архангельска в XVII–XVIII вв.	149

TWIERDZE NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW

JOZEF BALUŽINSKÝ, DALIBOR MIKULÍK Hrad Ľubovňa – pevnosť na uhorsko/polskom pohraničí	171
---	-----

JACEK FEDUSZKA

Twierdza zamojska w XVIII w. 191

ŁUKASZ CHOLEWIŃSKI

Twierdza Kamieniec Podolski w latach 1788–1793 219

MACIEJ TRĄBSKI

Twierdza Częstochowska w latach Sejmu Czteroletniego i rządów
targowiczán (1788–1793) 259

KATARZYNA MILIK

Uwagi w sprawie lazaretu garnizonu twierdzy jasnogórskiej 285

MICHAŁ BACZKOWSKI

Fortyfikacje w Galicji w latach 1772–1815 297

ADAM PACZUSKI

Trudna koegzystencja, czyli napoleoński garnizon Torunia
w latach 1806–1809 309

TWIERDZE W OGNIU WALK**WITALIJ BOHATYREWICZ**

Walki o Nienszanc w pierwszym okresie Wielkiej Wojny Północnej .. 331

MARIUSZ BALCEREK

Twierdze kurlandzkie na początku Wielkiej Wojny Północnej (1700–
1705) 341

KAROL KOŚCIELNIAK

Niewykorzystana szansa. Oblężenie Poznania z 1704 r. przez
Jana Reinholda Patkula 383

WOJCIECH KĘDER

Architectura Militaris w okresie konfederacji barskiej
w sprawozdaniach nuncjusza papieskiego Angelo Marii Duriniego ... 411

ADAM DANILCZYK

Twierdza Kamieniec Podolski w okresie konfederacji barskiej (1768–
1772) 421

**OBRAZ TWIERDZ W ŹRÓDŁACH KARTOGRAFICZNYCH
I OPRACOWANIACH HISTORYCZNYCH**

ZBIGNIEW PILARCZYK

Papierowa twierdza nad Wartą 439

WOJCIECH DUDAK, RADOSŁAW HERMAN

Zamki na szlaku armii szwedzkiej w 1702 r. Wybrane polskie
warownie oczami szwedzkiego kartografa 479

ANNA CZERNIECKA-HABERKO

General Jan de Witte – komendant Twierdzy Kamieniec Podolski
w świetle historiografii polskiej..... 495

WALERY ŁASTOWSKIJ, NORBERT MORAWIEC

Historyk w świecie szańców, bastionów, rawelinów...
XVIII-wieczne obiekty fortyfikacyjne na terenach dzisiejszej Ukrainy
we współczesnej historiografii ukraińskiej..... 515

ŹRÓDŁA**MACIEJ TRĄBSKI**

Obowiązki komendanta twierdzy oraz podległych mu oficerów
i żołnierzy, według dyspozycji hetmana polnego koronnego Wacława
Rzewuskiego 541

ŁUKASZ CHOLEWIŃSKI

Garnizon Kamieńca Podolskiego w latach 1768–1776 w świetle
korespondencji komendanta generała Jana de Witte 553

WYKAZ SKRÓTÓW ZASTOSOWANYCH W PRZYPISACH

NAZWY ARCHIWÓW I BIBLIOTEK ORAZ PRZECHOWYWANYCH W NICH ZESPOŁÓW:

AACz – Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej
AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AJG – Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie
AMP (w APP) – Akta Miasta Poznania
ANK – Archiwum Narodowe w Krakowie
APP – Archiwum Państwowe w Poznaniu
APodh (w ANK) – Archiwum Podhoreckie
ASang (w ANK) – Archiwum Sanguszków
ASCZ (w AGAD) – Archiwum Sejmu Czteroletniego
BCzart – Biblioteka Muzeum książąt Czartoryskich w Krakowie
BJ – Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie
BOZ (w BN) – Biblioteka Ordynacji Zamojskiej
BPAUiPAN – Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
BPP – Biblioteka Polska w Paryżu
BUW – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego
BZNO – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
CNAM – Conservatoire National des Arts et Métiers, Paris
GStA SPK – Geheimes Staatsarchiv zu Berlin, Stiftung Preußischer Kulturbesitz
KrA – Krigsarkivet Stockholm
LVVA – Latvijas valsts vēstures arhīvs
MJ (w AGAD) – Militaria z Jabłonny
MK (w AGAD) – Metryka Koronna
ML (w AGAD) – tzw. Metryka Litewska
ÖStA – Österreichisches Staatsarchiv Wien
ÖStA/KA – Österreichisches Staatsarchiv/Kriegsarchiv Wien
RA – Riksarkivet Stockholm
SBB SPK – Staatsbibliothek zu Berlin, Stiftung Preußischer Kulturgut
SHD – Service historique de la Défense Vincennes

ZP (w AGAD) – Zbiór Popielów

АВПРИ – Архив внешней политики Российской империи

НА СПб.ИИРАН – Научный архив Санкт-Петербургского Института истории Российской академии наук (Санкт-Петербург)

ОР РНБ – Отдел рукописей Российской национальной библиотеки (Санкт-Петербург)

РГАВМФ – Российский государственный архив военно-морского флота (Санкт-Петербург)

РГВИА – Российский государственный военно-исторический архив (Москва)

РГАДА – Российский государственный архив древних актов

РНБ СПб – Российская национальная библиотека Санкт-Петербург

СРАНУ – Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (ЦДІАЛ – Центральний державний історичний архів України, Львів)

Wydawnictwa ciągłe, źródłowe i czasopisma:

CMB – *Castella Maris Baltici*

„GKWiZ” – „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego”

„LVĪŽ” – „Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls”

LVP – *Latvijas Viduslaiku Pīlis*

MLA – *Monumenta Livoniae Antiquae*

PSB – *Polski słownik biograficzny*

„SBKGLK” – „Sitzungs-Berichte der kurländischen Gesellschaft für Literatur und Kunst nebst Veröffentlichungen des kurländischen Provinzial-Museums”

SBL – *Svenskt biografiskt lexikon*

SGKP – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*

„SMHW” – „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”

„STHF” – „Scandia. Tidskrift för Historisk Forskning”

VL – *Volumina Legum*

VMR – *Ventspils Muzeja Raksti*

ДАИ – Дополнение к актам историческим, собранным и изданным Археологической комиссией.

ПСЗРИ – Полное собрание законов Российской империи с 1649 г.

П. и Б. – Письма и Бумаги Императора Петра Великого

„РА” – „Русский Архив”

СРИО – Сборник Русского исторического общества

Inne:

Afd. – Afdelning

att. – attēls (obraz)

вип., вып. – випуск, выпуск (wydanie)

bp – brak paginacji

[b.m.d.w.] – brak miejsca i daty wydania
сер. – seria
СПб. – Санкт-Петербург
cz., ч., č. – część
д. – дело (jednostka archiwalna)
др. – другие
dok. – dokument
dz. – dział
f., ф. – fond
fig. – figure
Farbabb. – Farabbildung
H. – Heft, häftet
i nn. – i następne (strony lub karty)
ibidem, там же – tamże
Ill. – Illustration
Jg. – Jahrgang (rocznik)
k., л., лл., – karta, karty
kart. – karton (w opisie archiwalnym)
кн. – księga (w opisie archiwalnym)
кол. – kolumna (tekstu)
mps – maszynopis
nr, № – numer (czasopisma)
op., оп. – opis (w opisie archiwalnym)
op. cit., указ.соч. – dzieło cytowane
отд. – dział (w opisie archiwalnym)
pod red., под ред., ed. by – pod redakcją
red., ред., ed., Hrsg. – redaktor, redaktorzy
rkps – rękopis
s., c., p. – strona
sēj. – tom (w pracach lotewskich)
spr. – sprawa (w opisie archiwalnym)
t., т., Bd. – tom
trans. by – translated by
[w:], [b:], [y:], [in:], [en:] – w danej pracy
v., об. – verso, verte (druga strona karty rękopiśmiennej)
vide:, см.: – zobacz
z. – zeszyt

WSTĘP

Twierdze w XVIII w. stanowiły podstawę operacyjną działań ofensywnych lub zasadniczy element linii obronnych, osłaniały mobilizację wojsk w głębi kraju, zabezpieczały miasta, porty, trakty i przeprawy oraz zapewniały zaopatrzenie i miejsce schronienia dla korpusów polowych. Tym samym były istotnym elementem ówczesnej sztuki wojennej, co powodowało, iż przez całe stulecie powstawały nowe oraz modernizowane były stare twierdze. Rozwój osiemnastowiecznej sztuki fortyfikacyjnej oraz postęp w dziedzinie inżynierii wojskowej i artylerii związany był z działalnością Sébastiena Le Prestre de Vaubana i Marca René de Montalemberta. Pierwszy z nich tworzył przede wszystkim w XVII w., ale dzieła jego stanowiły kanon niemal przez całe następne stulecie. Drugi z wymienionych prezentował swoje koncepcje w ostatniej ćwierci XVIII w., ale uznanie zdobył dopiero w epoce napoleońskiej. Ich dzieła stanowiły wzór i inspirację dla wielu inżynierów wojskowych, dzięki czemu sztuka budowy, obrony i zdobywania twierdz stale się rozwijała.

Podobnie jak w pierwszym tomie również w niniejszym „twierdze osiemnastowiecznej Europy” rozpatrywane są w różny sposób. Można powiedzieć, że jest to swego rodzaju hasło wywoławcze dla szerszej dyskusji nad dziejami nowożytnej wojskowości oraz powiązania tejsze z kwestiami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi. Oczywiście na pierwszym planie znajdują się tytułowe twierdze analizowane pod kątem architektury militarnej. W prezentowanych artykułach czytelnik znajdzie więc przykłady francuskich fortyfikacji nabrzeżnych (Andrzej Stroynowskich), jak i inspirowane dziełami Vaubana i Montalemberta twierdze pruskie (Grzegorz Podruczny). Odnośnie do postaci drugiego z francuskich twórców systemów fortyfikacyjnych, w niniejszej publikacji można się zapoznać z jego drogą życiową, która doprowadziła go m.in. do członkostwa w Królewskiej Akademii Nauk w Paryżu (Małgorzata Durbas).

Najliczniej jednak omówione zostały fortece znajdujące się na terenie ówczesnego państwa rosyjskiego (Władimir Artamonow, Maksim Anisimow, Paweł Korkosz, Igor Gostew) oraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów (Józef Balużyński i Dalibor Mikulík, Jacek Feduszka). Natomiast jeden z artykułów dotyczy fortyfikacji austriackich budowanych, bądź planowanych do wystawienia na terenie Galicji (Michał Baczkowski). Kolejnym aspektem stricte militarnym nieodzownie związanym z twierdzami były znajdujące się w nich garnizony, co omówione zostało na przykładzie twierdzy kamienieckiej (Łukasz Cholewiński), częstochowskiej (Maciej Trąbski) i toruńskiej (Adam Paczuski), przy czym w dwóch pierwszych artykułach szeroko zaprezentowane zostały również plany rozbudowy fortec, remonty i okoliczności kapitulacji, natomiast w trzecim, wy-

kraczącym poza ramy XVIII w., przede wszystkim relacje pomiędzy żołnierzami a ludnością cywilną.

Oczywiście nie mogło zabraknąć tekstów przedstawiających udział poszczególnych twierdz w działaniach wojennych. Wątek ten pojawiał się już w artykułach dotyczących twierdz rosyjskich. Natomiast w części zatytułowanej *Twierdze w ogniu walk* przedstawione zostały działania, które doprowadziły do zdobycia szwedzkiej twierdzy Nienszanc (Witalij Bohatyrewicz) oraz twierdz kurlandzkich (Mariusz Balcerek) w czasie Wielkiej Wojny Północnej, nieudana próba odzyskania Poznania przez wojska Augusta II w tym samym okresie (Karol Kościelniak), a także działania w czasie konfederacji barskiej (Wojciech Kęder, Adam Danilczyk).

Obraz twierdz w źródłach kartograficznych i opracowaniach historycznych stanowi kolejny dział niniejszej publikacji. Znajdują się w nim artykuły analizujące na podstawie osiemnastowiecznych planów i map kolejne koncepcje ufortyfikowania Poznania (Zbigniew Pilarczyk) oraz stan zachowania zamków i twierdz znajdujących się w południowo-zachodniej części Rzeczypospolitej w 1702 r. (Wojciech Dudak i Radosław Herman). Kolejne dwa teksty stanowią historyograficzne studia poświęcone osobie komendanta twierdzy kamienieckiej – gen. Janowi de Witte (Anna Czerniecka-Haberko) oraz przeglądowi współczesnej historiografii ukraińskiej w zakresie badań nad fortyfikacjami leżącymi na terenach dzisiejszej Ukrainy (Norbert Morawiec i Walery Łastowski).

W prezentowanej publikacji znajdują się też teksty dotyczące pozamilitarnych aspektów funkcjonowania twierdz. Do takich należą funkcje sakralne, a ściślej rzecz biorąc funeralne, które z czasem zdominowały pierwotnie ściśle militarne założenie twierdzy pietropawłowskiej (Paweł Krokosz) oraz lazarety, w których umieszczani byli chorzy i ranni żołnierze (Katarzyna Milik).

Tom uzupełniają dwa zbiory tekstów źródłowych. Pierwszy stanowi instrukcja hetmana polnego koronnego Wacława Rzewuskiego, a w zasadzie jej fragment poświęcony obowiązkowi i kompetencjom komendantów twierdz oraz zasadom pełnienia przez żołnierzy służby wartowniczej (Maciej Trąbski). Drugi zbiór zawiera korespondencję komendanta twierdzy kamienieckiej gen. Jana de Witte z lat 1768–1776, ukazującą trudną sytuację garnizonu w okresie Konfederacji Barskiej i pierwszych latach po jej zakończeniu (Łukasz Cholewiński). Przy tej okazji należy zaznaczyć, że wszelkie uzupełnienia redakcyjne w cytatach i tekstach źródłowych zamieszczone zostały w nawiasach kwadratowych.

Prezentowane w niniejszej publikacji materiały stanowią wkład w poznanie i popularyzację historii wojskowości epoki nowożytnej, a zwłaszcza jej aspektów związanych z szeroko rozumianym tematem osiemnastowiecznych twierdz europejskich.

Maciej Trąbski

OD VAUBANA DO MONTALEMBERTA

Andrzej Stroynowski

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

FORTYFIKACJE NADMORSKIE WE FRANCJI W XVIII W.

Poznanie zabytkowych fortyfikacji jest często utrudnione procesami urbanizacyjnymi, prowadzącymi do likwidacji starych murów¹. W mniejszym stopniu odnosi się to do fortyfikacji nadmorskich Francji w XVIII w.², które planowali Sébastien Le Prestres de Vauban (1633–1707)³ i Marc René Montalembert (1714–1800)⁴. Objęcie rozważaniami całego wieku jest możliwe, ponieważ zmiany nie mogły być rewolucyjne ze względu na praktyczny brak postępu w rozwoju artylerii⁵. Podczas analizy poszczególnych fortyfikacji nadmorskich chcę skupić się głównie na zmianach w ich koncepcji, rezygnując z wnikania w ich związki z „manierami” Vaubana czy systemem kleszczo-

¹ M. Holewiński, *Zieleń terenów pofortecznych twierdzy Olomuniec*, [w:] *Zamki. Miasta warowne. Ogrody. Relacje historycznych założeń fortyfikacyjnych oraz terenów zielonych w miastach zabytkowych. Materiały konferencji naukowej Kraków, 14 grudnia 2001*, red. J. Bogdanowski, M. Holewiński, Kraków 2002, s. 147–156.

² W ich opisie posługuję się specjalistyczną terminologią, stosowaną w syntetycznym ujęciu Stefana Fuglewicza, *Ilustrowana historia fortyfikacji*, Warszawa 1991. Conf. *Encyklopedia Wojskowa*, red. O. Laskowski, t. I–VII, Warszawa 1931–1937; R. Bochenek, *Od chińskiego muru do linii Maginota*, Warszawa 1964, s. 178–187; idem, *1000 słów o inżynierii i fortyfikacjach*, Warszawa 1980; J. Bogdanowski, *Krajobraz warowny XIX/XX w. Dzieje i rewaloryzacja. Skrypt dla studentów wyższych szkół technicznych dla przedmiotu: architektura krajobrazu*, Kraków 1993, s. 10–13; Ch. Duffy, *Wojna oblężnicza 1660–1789. Twierdze w epoce Vaubana i Fryderyka Wielkiego*, Oświęcim 2017, s. 421–426.

³ Dla podkreślenia zasług Sébastiena de Vaubana Francja zgłosiła 14 jego twierdz do umieszczenia na liście światowego dziedzictwa ludzkości (Arras, Longwy, Neuf-Brisach, Besançon, Bazoches, Briançon, Mont Dauphin, Mont-Louis, Villefranche-de Conflent oraz 5 nadmorskich Blaye Cussac-Fort-Médoc (zespół), Saint Martin de Ré, Le Palais, Camaret-sur-Mer i Saint-Vaast-La-Houque), na której ostatecznie znalazło się 12, <http://www.sites-vauban.org/ Carte-des-12-sites> [dostęp 2.07.2017]. Postać tego fortyfikatora omawiany jest przez szereg autorów: P. Lazard, *Vauban 1633–1707*, Paris 1934; J. Severin, *Vauban. Ingénieur du Roi*, Paris 1962; J.D.G.G. Lepage, *Vauban and the French Military under Louis XIV. An Illustrated History of fortifications and Strategies*, Jefferson–London 2010, p. 5–30.

⁴ Marc Montalembert w latach 1776–1793 napisał 11-tomową pracę *Fortyfikacja prostopadła (La Fortification perpendiculaire, ou essai sur plusieurs manières de fortifier la ligne droite, le triangle, le quarré et tous les polygones, de quelque étendue qu'en soient les côtés, en donnant à leur défense une direction perpendiculaire)*. Pracował przy budowie 92 twierdz. Vide: K. Biesiekierski, *Nowe idee w fortyfikacji stalej we Francji*, Warszawa 1923 (odbitka z „Saper i Inżynier Wojskowy” 1923), s. 2; *Encyklopedia Wojskowa*, t. V, s. 561; W. Łysiak, *Napoleon fortyfikator [rozprawa doktorska]*, Chicago–Warszawa 1999, s. 12–94.

⁵ R. Bochenek, *1000 słów o inżynierii i fortyfikacjach*, s. 69–71; L. Ratajczyk, *Historia wojskowości*, Warszawa 1980, s. 111.

wym i poligonalnym Montalemberta⁶. Pomijając niewidoczne już umocnienia polowe⁷, skupiam się na fortyfikacjach stałych twierdz i fortów. Moim celem, z racji objętości artykułu, nie jest pełne ich omówienie, lecz jedynie dokonanie ich przeglądu, który pozwoli na określenie charakteru zmian, jakie dokonały się w ciągu XVIII w. Dla realizacji tego celu materiał podzielono na dwie części: 1. przegląd fortyfikacji nadmorskich, 2. charakter i skala zmian.

Przegląd fortyfikacji nadmorskich Francji w XVIII w.

Ten przegląd fortyfikacji zacząć wypada od wybrzeży Morza Śródziemnego, które w najmniejszym stopniu skupiały uwagę ówczesnych władz Francji, ograniczających się do ich konserwacji lub modernizacji⁸. Wyjątkiem od tej reguły było powstanie z inicjatywy Jean-Baptiste Colberta bazy morskiej w Tulonie. Zadanie jej ufortyfikowania otrzymał Vauban, który zdecydował się zachować dawny fort La Tour Royale (z 1512 r.) przy wejściu do portu, a stare mury miejskie wzmocnił bastionami oraz 28 wysuniętymi mniejszymi obiektami, wśród których wyróżnia się Fort Saint-Louis⁹. Pewne prace fortyfikacyjne prowadzono też w Marsylii, gdzie przy wejściu do portu w 1660 r. zbudowano forty Saint Jean i Saint Nikolaś¹⁰. Wreszcie po pokoju w Roussillon w 1659 r., Vauban ufor-

⁶ *Encyklopedia Wojskowa*, t. II, s. 668–681; M. Rogalski, M. Zaborowski, *Fortyfikacja wczoraj i dziś*, Warszawa 1978, s. 40–47; R. Bochenek, *1000 słów o inżynierii i fortyfikacjach*, s. 71–91; W. Łysiak, op. cit., s. 12–94; J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 59–140; Ch. Duffy, op. cit., s. 230–238.

⁷ Był to system redanowy Vaubana, rozwijany przez Artura Clairacha i Josepha Rogniata. Vide: *Encyklopedia Wojskowa*, t. II, s. 674–675; W. Łysiak, op. cit., s. 264.

⁸ Przykładem tego jest La Citadelle de Saint-Tropez, rozbudowywana od XV–XVII w.: https://fr.wikipedia.org/wiki/Citadelle_de_Saint-Tropez. Podobny charakter ma Fort Saint Agathe na Ile de Porquerolles, który powstał w 1531 r. jako basteja z murem grubości 4 m, <http://www.portcrosparcnational.fr/Patrimoine-culturel/Fort-Sainte-Agathe-a-Porquerolles> [dostęp 25.06.2017]. Szczególnym pięknem i siłą wyróżnia się tam Fort Carré w Antibes, rozbudowany przez Vaubana po 1680 r., którego jądrem była potężna wieża artyleryjska, z dziedzińcem o średnicy 23 m, posadowiona na skale, wznoszącej się 26 m nad morzem. Wzmacniały ją 4 bastiony oraz mały ravelin. Na murach znalazł się stanowiska dla strzelców, a poniżej ukryte stanowiska 21 ciężkich dział. Tak powstała cytadela dodatkowo wzmacniały oskarpowane wały, https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Carré [dostęp 2.07.2017]. Plan tego fortu i schematyczną mapę fortyfikacji Vaubana na tym obszarze vide: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 207–208.

⁹ https://fr.wikipedia.org/wiki/Tour_royale [dostęp 25.06.2017]. Zachował też, leżący po przeciwległej stronie zatoki, Fort Balaguier z 1636 r., https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_de_Balaguier [dostęp 25.06.2017]. Zbudowany w latach 1692–1699 Fort Saint-Louis jest typowy dla koncepcji Vaubana (od strony lądu broniony przez wklęsły mur w formie kleszczy, w środku wzmocniony wieżą z kazamatami dla 4 dział, a od strony morza półokrągłym murem z odkrytymi stanowiskami dla artylerii), [https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Saint-Louis_\(Toulon\)](https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Saint-Louis_(Toulon)) [dostęp 25.06.2017]. Conf. J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 209–211; B. Cros, *Le patrimoine militaire de la rade de Toulon. Histoire, territorialité et gestion patrimoniale, dans In Situ*, „Revue du Patrimoine” 2011, nr 16, p. 3–7.

¹⁰ Fort Saint Jean powstał obok starej wieży bramy morskiej króla René, która wpisana została w jeden z dwóch bastionów, broniących dostępu od strony miasta, zaś od strony morza wzniesiono wysoki, oskarpowany wał, zakończony wieżą obserwacyjną, osłoniętą parapetem artyleryjskim w kształcie bastei z kazamatami, <http://www.marseilletourisme.fr/les-monuments/fort-saint-jean/>

tyfikował port w Collioure przy granicy hiszpańskiej. W XVIII w. zaniechano tam dalszych prac fortyfikacyjnych jako zbędnych wobec francuskiej dominacji na Morzu Śródziemnym. Świadczy o tym chociażby brak modernizacji zamku d'If przy wejściu do marsylskiego portu¹¹. Dopiero wojna siedmioletnia zmieniła to nastawienie i w 1755 r. rozpoczęto budowę tulońskiego Fort Lamalgue. Ukończono go jednak dopiero w 1792 r., a w 1812 r. wzniesiono mały Fort Napoleon przy wejściu do Tulonu¹².

Zdecydowanie więcej uwagi poświęcano fortyfikacjom na wybrzeżu Atlantyku, chociaż nie były one rozmieszczone równomiernie. Zwłaszcza zastanowić może brak fortyfikacji przy ujściu Loary, gdzie Fort de L'Eve powstał dopiero w 1859 r.¹³, czy wokół normandzkiego Granville, gdzie Vauban ograniczył się do usypania wałów wokół murów z czasów Ludwika XIII¹⁴. Nie inaczej też było przy ujściu Sekwany, gdzie w Hawrze aż do połowy XIX w. zachowały się fortyfikacje z początku XVI w. Nie było również fortyfikacji przy ujściu Garonny, co po części mogło wynikać z wyjątkowej niestabilności gruntu¹⁵. Dopiero w latach 1685–1693, i to w głębi lądu (60 km od oceanu), powstały tam trzy forte: Blaye wzniesiony na prawym brzegu rzeki¹⁶, Médoc na lewym¹⁷ i na środku rzeki Fort Paté¹⁸, zabezpieczające wejście do portu w Bordeaux.

W XVII w. największe skupisko fortyfikacji powstało wokół Rochefort, gdzie nad rzeką Charente zaczęto budowę głównego arsenału floty francuskiej na Atlantyku¹⁹. W skład tego zespołu fortalicji wchodziła stara twierdza La Rochelle, nadal posiadająca znaczenie militarne, chociaż strzegąca ją brama morska po-

[dostęp 25.06.2017]. Fort Saint Nikolas otrzymał układ gwiazdy, z cytadelą na planie prostokąta, bronioną przez 4 bastiony, raweliny i redany. Całość powstała na wyniosłej skale, zwiększającej zasięg artylerii, [https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Saint-Nicolas_\(Marseille\)](https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Saint-Nicolas_(Marseille)) [dostęp 25.06.2017]; J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 214–216.

¹¹ Jego walory negatywnie ocenił Vauban: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 217; https://en.wikipedia.org/wiki/Château_d'If [dostęp 25.06.2017].

¹² Omawiane dalej.

¹³ <http://karrikell.over-blog.com/article-l-eve-en-saint-nazaire.html> [dostęp 25.06.2017].

¹⁴ <https://en.wikipedia.org/wiki/Granville> [dostęp 27.06.2017].

¹⁵ https://fr.wikipedia.org/wiki/Pointe_de_Grave [dostęp 26.06.2017]. Szerzej o problemie obrotu wejścia do portu w Bordeaux, łącznie z mapą rozmieszczenia fortów: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 234–239.

¹⁶ Został wzniesiony na bazie średniowiecznego zamku. Odkryte działobitnie od strony rzeki zostały połączone z bastionowymi, oskarpowanymi wałami od lądu (2 bastiony, 2 półbastiony i 2 raweliny), otoczonymi suchą fosą z kaponierami. Fortyfikacje te sprawdziły się w 1814 r., gdyż tylko abdykacja Napoleona I skłoniła załogę do kapitulacji: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 237; https://fr.wikipedia.org/wiki/Citadelle_de_Blaye [dostęp 2.07.2017].

¹⁷ Vauban poprowadził oskarpowane wały z 4 bastionami i rawelinem na planie trapezu, otoczył fosą i wysuniętymi szancami oraz zalewanymi polami: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 239; https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Médoc [dostęp 2.07.2017].

¹⁸ Omawiany dalej.

¹⁹ Ich budowa była konieczna wobec niemożności korzystania przez większe okręty z portu w Brouage, który utracił swoje militarne znaczenie, <https://fr.wikipedia.org/wiki/Hiers-Brouage> [dostęp 22.06.2017]. Rozmieszczenie tych fortyfikacji ilustruje J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 240.

chodziła jeszcze z XIV w., a zmodernizowana została dopiero w 1757 r.²⁰ Główną osłonę La Rochelle od strony morza stanowiły fortyfikacje na Île de Ré, gdzie w 1681 r. Vauban rozpoczął budowę twierdzy Saint-Martin-de-Ré, w skład której wchodziła cytadela, miasto i dwa małe porty²¹. Bezpieczeństwo Rochefort zapewniały również forty leżące u ujścia Charente. Najdalej od niego znajdował się Fort Lupin, którego zadaniem była ostateczna obrona przed wtargnięciem obcych okrętów²². Leżący bliżej ujścia Fort Lapointe²³, ze stanowiskami dla 12 dział, miał przyjmować pierwszy atak, podczas gdy Fort Vauban, znajdujący się na przylądku Fouras, miał głównie informować o zbliżaniu się okrętów. Służyła temu wieża (30 m wysokości) średniowiecznego zamku, którą otaczały wysokie mury z 3 słabymi bastejami, u podnóża których od strony morza powstał niski mur z odkrytymi stanowiskami dla 15 dział²⁴. Vauban planował też na wysepce budowę Fort Énet, którą zrealizował dopiero Napoleon I²⁵.

Szereg fortyfikacji pojawiło się na południe od ujścia Charente. Nieomal przy nim (w latach 1701–1704) powstał Fort de l'Île Madame, zbudowany na małej (400×800 m) wysepce, dostępnej od lądu tylko w czasie odpływu. Charakter tego fortu, zbudowanego na planie kwadratu (o boku 36 m), odbiega od innych fortyfikacji powstających w rejonie Rochefort, gdyż tu ograniczono się do usypania wałów ze stanowiskami artylerii, zabezpieczonych tylko niską skarpą z kamienia i szeroką fosą oraz wyjątkowo małym rawelinem²⁶. Nieporównanie ciekawszy, leżący bliżej Île d'Oléron, jest Fort Louvois, który powstał w 1694 r. na dostępnej tylko w czasie odpływu skale. Jest to wyjątkowo piękny fort, zbudowany na planie podkowy, otoczony murem o wysokości prawie 4 m, na którym od strony otwartego morza ustawione było 10 dział. Od strony lądu dostępu broni zwodzony most i potężna, kwadratowa wieża z latarnią morską na szczycie²⁷.

²⁰ Tworzyły ją: Tour Saint-Nicolas z latarnią morską o wysokości 42 m oraz Tour de la Chaîne, do której dobudowano bastion z kazamatami dla artylerii, <http://www.larochelle-tourisme.com/> [dostęp 4.07.2017].

²¹ Omawiana dalej.

²² Plan tego fortu (1685–1689), jest typowy dla Vaubana. Od strony rzeki, na oskarpowanym wale na planie półkola, znalazły się stanowiska dla 22 dział, zaś od strony lądu powstał wał o narysie kleszczowym i fosą, w środku wzmocniony wysuniętym wierzchołkiem kwadratowego budynku piętrowych koszar, ze stanowiskami strzeleckimi dla artylerii. Vide: https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Lupin [dostęp 4.07.2017]. Artystyczną wizję tego fortu prezentuje J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 117.

²³ W pobliżu wzniesione też zostały mniejsze forty: de l'Aiguille, Saint-Colombe et Ferry, <http://www.culture.gouv.fr> [dostęp 4.07.2017].

²⁴ J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 249; https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_de_Fouras [dostęp 4.07.2017].

²⁵ Jego układ był nieomal identyczny do omawianego już Fort Lupin, chociaż jego mury były znacznie wyższe, kryjąc też kazamaty dla artylerii, https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Énet [dostęp 4.07.2017].

²⁶ Od lądu zabezpieczały go też koszary: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 250; https://fr.wikipedia.org/wiki/Île_Madame [dostęp 6.07.2017].

²⁷ Pierwotnie fort miał mieć kształt owalny, ale ostatecznie Vauban ograniczył go do podkowy, dając dodatkowe stanowiska strzeleckie na wieży: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 254–255; https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Louvois [dostęp 5.07.2017].

Sama Île d'Oléron wymagała silnych fortyfikacji ze względu na groźbę desantu. Dlatego już w średniowieczu powstał tam Le Château d'Oléron, którego próbę modernizacji podjęto w 1630 r. Dopiero jednak w 1660 r. Vauban wzniósł potężną twierdzę, w skład której wchodziły cytadela, ufortyfikowane bastionowo miasto oraz mały Fort Paté, strzegący portu²⁸. Na północy wyspy w 1701 r. rozpoczęto budowę Fort des Saumonards, który miał mieć plan typowy dla większości nadmorskich fortów Vaubana, co widać zwłaszcza od strony lądu, gdzie łagodne kleszcze wzmocniono kwadratową wieżą, wysuniętą jednym wierzchołkiem przed linię murów²⁹. Natomiast od strony morza zamiast półkola zastosowano tam plan silnie spłaszczonego trapezu, wzdłuż którego biegł szeroki wał osłonięty murem, na którym znalazły się stanowiska artylerii. Tak nietypowy kształt wynika prawdopodobnie z ukończenia budowy w 1811 r. zgodnie z koncepcjami Napoleona I³⁰.

Fortyfikacje na Île d'Oléron miały bronić dostępu do Rocheford we współdziałaniu z budowanymi na Île d'Aix, gdzie w 1699 r. Vauban rozpoczął na południowo-zachodnim cyplu budowę fortu de la Sommie, od strony lądu dodatkowo osłanianego bastionowymi umocnieniami miasta³¹. Fortyfikacje te okazały się zbyt słabe w 1757 r., gdy flota brytyjska zajęła Île d'Aix. Dlatego w 1779 r. Montalembert podjął budowę w tym samym miejscu Fort de la Rade, który ukończono w czasach napoleońskich³². Wówczas też powstał Fort Boyard (w cieśninie Pertuis d'Antioche między Île d'Aix i Île d'Oléron), który miał wypełnić lukę w obronie, wynikającą z niedostatecznego zasięgu artylerii z tych wysp.

Kolejne większe zgrupowanie fortyfikacji powstało wokół wybrzeży Bretanii³³, z najsłynniejszą cytadelą de Belle-Île w le Palais, w posiadłości Nikołasa Fouqueta. Została rozbudowana przez Vaubana w 1683, 1687, 1689 r. i uchodziła za niezdobytą do 1761 r., gdy zajęli ją Brytyjczycy³⁴. Bardziej na północny zachód, już na wybrzeżu Bretanii, na wąskim cyplu przy wejściu do portu w Lorient została wzniesiona w 1641 r., a w 1683 r. zmodernizowana przez Vaubana cytadela Port Louis. Powstała na planie prostokąta otoczonego fosą i murami z 4 bastionami (o rozbudowanych uszach), rogami i rawelinem od strony miasta. Przylegały do niej fortyfikacje miejskie, z 3 bastionami od strony morza³⁵.

²⁸ J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 253; https://fr.wikipedia.org/wiki/Le_Château-d'Oléron [dostęp 5.07.2017].

²⁹ Plan tego fortu zbliżony jest do omawianego już Fort Lupin.

³⁰ <http://bibiboursefranc.fr/fortdessaumonards.html> [dostęp 5.07.2017]; W. Łysiak, op. cit., s. 77–80.

³¹ J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 251.

³² <http://www.iledaix.fr/Les-forts> [dostęp 4.07.2017].

³³ Mapę fortyfikacji w tym rejonie przedstawia J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 256.

³⁴ Cytadelę zbudowano na wyniosłym brzegu, na planie nieregularnego czworokąta, z narożnymi bastionami i oskarpowanymi szczytami, co pozwalało ustawić artylerię na dwóch poziomach. Dodatkowo powstały wysunięte dzieła fortyfikacyjne i umocnienia miasta: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 257–259; https://fr.wikipedia.org/wiki/Citadelle_de_Belle-Île-en-Mer [dostęp 3.07.2017].

³⁵ J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 259–261; [https://fr.wikipedia.org/wiki/Citadelle_de_Port-Louis_\(Morbihan\)](https://fr.wikipedia.org/wiki/Citadelle_de_Port-Louis_(Morbihan)) [dostęp 25.06.2017].

Zasadnicze skupisko fortyfikacji bretońskich powstało wokół portu w Breście, głównego portu marynarki francuskiej na Atlantyku. Wśród nich wyróżnia się wieża obserwacyjna w Camaret-sur-Mer (1693–1696) z 4 kondygnacjami mieszkalno-obronnymi (wysokości 18 m), pełniącą funkcję redanu w zagłębieniu kleszczy od strony lądu. Natomiast od strony morza fort ten ma potężną działobitnię na niskim murze³⁶. W pobliżu, na zwężeniu półwyspu Crozon, powstał większy Fort de Cornouaille à Roscanvel, wzniesiony na planie nieomal kwadratu, broniony oskarpowanymi wałami i fosą, zaopatrzony w 4 bastiony i rawelin przy bramie³⁷. Zasadnicze znaczenie miały fortyfikacje Berestu, które w 1683 i 1695 r. zaprojektował Vauban. Dokonał on przebudowy starych murów rzymskich i średniowiecznych, wykorzystując ich część do wzniesienia imponującej cytadeli, górującej nad wejściem do portu. Jej fragmentem pozostał stary średniowieczny zamek, ale wzmocniony szerokim szańcem kamiennie-ziemnym ze stanowiskami dla ciężkiej artylerii. Od strony lądu (miasta) powstały fortyfikacje (2 bastiony z rawelinem), uzupełnione wysuniętymi słoniczołami w formie redanów i podwójną linią oskarpowanej fosy. Również miasto i port otrzymały fortyfikacje bastionowe, z silnie rozbudowanymi dziełami zewnętrznymi i głęboką fosą³⁸. W niewielkiej odległości od wejścia do portu Vauban wznosił w latach 1693–1697 dodatkowo: Fort du Dellec i Fort du Petit Minou, które na dwa wieki zabezpieczyły flotę francuską³⁹.

Na północnym skraju Bretanii powstał zespół fortyfikacji Saint-Malo, których plany przygotował Vauban w 1689 r., a zrealizował Simeon Garangeau. Forteca na planie półkola powstała na cyplu oddzielonym od lądu oskarpowanymi wałami z 5 nieznacznie wysuniętymi bastionami i szeroką fosą. Od strony lądu fortyfikacje przyjęły linię lekko zaznaczonych kleszczy. Artyleria nabrzeżna ustawiona była na odkrytych stanowiskach na wałach o wysokości ponad 6 m⁴⁰. Całość fortyfikacji uzupełniały forty. Najbliżej miasta, na wysepce Saint-Malo, wzniesiony został potężny Fort Royal⁴¹, a na sąsiednich wysepkach kolejne: Pe-

³⁶ Fort otaczała oskarpowana fosa: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 264–265; https://fr.wikipedia.org/wiki/Tour_Vauban [dostęp 26.06.2017].

³⁷ Jego rozbudowę przeprowadzono w XIX w., <http://www.roscanvel.fr/> [dostęp 26.06.2017].

³⁸ J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 263; https://fr.wikipedia.org/wiki/Château_de_Brest [dostęp 26.06.2017].

³⁹ Siłą Fort du Dellec było usytuowanie na wyniosłym, skalistym brzegu, gdy od strony lądu broził go tylko mur koszar, osłonięty wałem, https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_du_Dellec [dostęp 26.06.2017]. Pod tym względem zdecydowanie przewyższał go Fort du Petit Minou, posiadający mury o wysokości 6 m (z tego 3 m ukryte w fosie o szerokości 9,5 m), https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_du_Petit_Minou [dostęp 26.06.2017]. Bardziej na zachód wysunięte były kolejne forty: de Bertheaume (z 1694 r., z typową dla Vaubana półokrągłą działobitnią od strony morza): https://en.wikipedia.org/wiki/Fort_de_Bertheaume [dostęp 26.06.2017] oraz Fort de Toulbroc'h (1812–1884), oparty na koncepcjach Montalemberta: <http://www.cheminsdememoire.gouv.fr> [dostęp 26.06.2017]; R. Bochenek, *1000 słów o inżynierii i fortyfikacjach*, s. 174.

⁴⁰ Obronę portu wzmocnił w 1759 r. Fort de la Cité, wzniesiony na przeciwnym, wyniosłym cyplu, chroniony od lądu oskarpowanym wałem z 3 bastionami i fosą, zaś od morza odkrytymi działobitniami na wałach, <http://navtur.pl/place/show/2481,saint-malo> [dostęp 7.07.2017].

⁴¹ Na planie kwadratu z 2 narożnymi, lekko zaznaczonymi bastionami i rawelinem od strony miasta oraz półkolistym wałem od strony morza, https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_National [dostęp 26.06.2017].

tit Bé⁴², Grand Bé⁴³ i najgroźniej prezentujący się Fort Île Harbour (z 2 bastionami i półokrągłą działobitnią od strony morza i kleszczami od lądu)⁴⁴. Najciekawszym jednak był Fort de la Conchée, zajmujący prawie całą powierzchnię wysepek⁴⁵.

Jak już wspomniano, Vauban nie przywiązywał wagi do potrzeby ufortyfikowania Normandii, czego wyrazem było zaniechanie Cherbourga. Fortyfikacje tego portu – omawiane w dalszej części – stały się za to wizytówką koncepcji Montalemberta. Na północny wschód od Cherbourga Vauban zbudował wysoką (20 m) wieżę w Saint-Vaast-la-Hougue na półwyspie Cotentin, która miała służyć przede wszystkim do obserwacji ruchu statków⁴⁶. W pobliżu, na dostępnej w czasie odpływu wysepce Tatihou, powstała podobna, chociaż niższa wieża obserwacyjna, zaprojektowana przez Vaubana⁴⁷. W 1803 r. Napoleon rozpoczął budowę na pobliskich wyspach Saint-Marcouf kolejnego fortu w kształcie dwu połączonych bastionów osłoniętych wałami i fosą (o szerokości 12 m) wykutą w skale. Nad całością góruje cylindryczna, dwukondygnacyjna wieża (o średnicy 54 m), z murem o grubości 8 m, w której dół przeznaczono dla załogi, zaś górną kondygnację na zakryte stanowiska 46 dział⁴⁸. Obok nich u ujścia Sekwany powstawały też słabiej ufortyfikowane punkty obserwacyjne, obsadzone przez kilkunastoosobową załogę, jak wzniesiona w 1694 r. Tour Vauban w Port-en-Bessin⁴⁹ czy odpowiadające koncepcjom Montalemberta działobitnie, w rodzaju powstałej w 1778/9 r. Redute de Merville, przy wejściu do Caen⁵⁰.

Wreszcie na północy kraju Vauban zajął się fortyfikacjami Calais. Obok wzmocnienia murów miejskich nowoczesnymi bastionami i rawelinami wznosił on Fort Nieulay⁵¹. Wreszcie w 1680 r. Vauban rozpoczął budowę twierdzy w Gravelines o narysie bastionowym na planie nieregularnego sześcioboku z 3 redanami i rawelinem z kleszczami, które po 1699 r. uzupełniono linią zewnętrznych fortyfikacji ziemnych z redanami, słoniczołami i zakrytymi stanowiskami ogniowymi, również otoczonych szerokimi fosami. Uzupełnieniem tego założenia stało się zabezpieczenie ujścia rzeki Aa poprzez budowę Petit-Fort i Grand-Fort-Philippe⁵².

⁴² Trzykondygnacyjny budynek z dwoma zaznaczonymi bastionami od strony miasta i półokrągłą działobitnią dla 21 dział od strony morza, https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_du_Petit_Bé [dostęp 26.06.2017].

⁴³ Tylko niska, owalna działobitnia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Grand_Bé [dostęp 26.06.2017].

⁴⁴ https://fr.wikipedia.org/wiki/Île_Harbour [dostęp 26.06.2017].

⁴⁵ Omawiany dalej.

⁴⁶ Od strony lądu broniły ją 2 bastiony, a od strony morza obmurowany wał ze stanowiskami artylerii: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 270; <https://fr.wikipedia.org/wiki/Saint-Vaast-la-Hougue> [dostęp 27.06.2017].

⁴⁷ Omawiana dalej.

⁴⁸ https://www.wikimanche.fr/Îles_Saint-Marcouf [dostęp 27.06.2017].

⁴⁹ J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 119.

⁵⁰ Od strony morza był to wał o wysokości 5,5 m, otoczony fosą, <http://www.rempart.com/site-redoute-de-merville> [dostęp 27.06.2017].

⁵¹ Omawiany dalej.

⁵² <http://www.bouteillealamer.fr/histoire-gravelines-cote-d-opale> [dostęp 3.07.2017].

Charakter i skala zmian w fortyfikacjach nadmorskich

W świetle przeglądu najważniejszych fortyfikacji nadmorskich Francji rodzi się wątpliwość, czy można mówić o dokonaniu się poważniejszych zmian w ich koncepcji? Sama koncepcja jest bowiem czymś innym od postępu ilościowego czy materiałowego. Jeśli zaś uznamy, że w XVIII w. dokonały się zmiany w systemie fortyfikacji nadmorskich Francji, to należy określić, w jakim stopniu można mówić o odejściu od koncepcji Vaubana i przyjęciu nowych rozwiązań Montalemberta.

Prezentowany materiał wydaje się potwierdzać powszechne przekonanie, że we Francji nie zaaprobowano wówczas koncepcji Montalemberta, powielając rozwiązania Vaubana⁵³. W rezultacie analizowane w niniejszej pracy fortyfikacje są do siebie niezmiernie podobne. Jest to szczególnie wyraźne w odniesieniu do twierdz nadmorskich, co po części wynika z konieczności ograniczenia wysiłku finansowego Francji po śmierci Ludwika XIV. W rezultacie z przedstawianych tutaj twierdz tylko Cherbourg (budowany w latach 1777–1857) może być przykładem nowego stylu, odmiennego od rozwiązań Vaubana, najlepiej widocznych w zbudowanej w 1681 r. fortecy Saint-Martin-de-Ré. Z ich porównania ujawnia się zasadnicza różnica koncepcji. Zbudowana przez Vaubana twierdza Saint-Martin-de-Ré została otoczona oskarpowanymi kamieniem wałami z 6 bastionami od strony lądu i ufortyfikowanymi w systemie kleszczowym falochronami osłaniającymi port⁵⁴. Zasadniczym punktem obrony miasta była potężna cytadela na planie kwadratu, wbudowana we wschodni odcinek linii wałów, przylegający do brzegu morskiego, otoczona oskarpowanymi wałami z 4 bastionami i 4 rawelinami (jeden z nich zawierał w sobie dok i mały port wojenny). Dzięki temu udało się uzyskać kształt regularnej ośmiokątnej gwiazdy, zapewniając skuteczność krzyżowego ostrzału. Całość otaczała sucha fosa z kaponierami prowadzącymi do rawelinów. Na umocnionych przeciwskarpach znalazły się stanowiska strzeleckie, osłonięte niskimi wałami (słoniczołami) i wzmocnione krytymi strażnicami w zatokach fortyfikacji kleszczowych⁵⁵. Twierdza Saint-Martin-de-Ré jest najwspanialszym przykładem fortyfikacji nadmorskich Vaubana, potwierdzonym przez UNESCO. Jej wyróżnikiem stało się zapewnienie nieograniczonego pola ostrzału na całej głębokości obrony pomimo niewielkich różnic wysokości murów wokół jądra twierdzy i otaczających je kolejnych linii fortyfikacji⁵⁶. Jest to również przykład wyjątkowo eleganckiego połączenia murów z wałami, na których ustawiona była artyleria. Widać w niej również wyraźnie dążenie do obniżenia fortyfikacji, ograniczając tym możliwość ich zburzenia⁵⁷.

⁵³ W dodatku powracano do jego pierwszej manieri – vide: W. Łysiak, op. cit., s. 35–40.

⁵⁴ Fortyfikacje zaprojektowano na planie półkola o promieniu 1,5 km. Łączna długość wałów i falochronów wyniosła 14 km – vide: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 245–246; Ch. Duffy, op. cit., s. 137; <https://fr.wikipedia.org/wiki/Saint-Martin-de-Ré> [dostęp 4.07.2017].

⁵⁵ Cytadela zapewniała pomieszczenia dla 1200 żołnierzy, łącznie z kaplicą, zbrojownią i magazynami, <http://www.sites-vauban.org/Saint-Martin-de-Ré> [dostęp 4.07.2017].

⁵⁶ Doskonałą ilustrację tego rozwiązania ukazuje J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 109.

⁵⁷ *Encyklopedia Wojskowa*, t. VII, s. 219–220.

Inaczej problemy te zostały rozwiązane w późniejszej o sto lat twierdzy w Cherbourgu, oczywiście pomijając najstarszą jej część, fortyfikowaną jeszcze przez Vaubana, który wokół miasta wznosił oskarpowane wały z 10 bastionami, otoczone fosami. W zupełnie odmienny sposób niż na Île de-Ré zaprojektowano w 1777 r. port (nieporównanie też większy), który miał być osłonięty przez znacznie oddalone (o ok. 1,5 km) od miasta i portu forty oraz falochron. W rezultacie obronę portu przejęły 3 wmontowane w falochron forty: de l'Ouest, Central (ukończony w 1793) i de l'Est oraz leżące na wysepkach: Fort de l'île Pelée (wzniesiony w 1784), Fort de Chavagnac (ukończony w 1854) oraz na cyplu Fort de Querqueville (ukończony w 1787). Wszystkie te forty otrzymały potężne mury, nawet 5-metrowej grubości, w których umieszczono kazamaty dla artylerii, zgodnie z koncepcją Montalemberta⁵⁸.

Rodzi się jednak pytanie o rzeczywiste nowatorstwo takiej koncepcji obrony portu, szczególnie w porównaniu z rozwiązaniem Vaubana zastosowanym w Rochefort, gdzie doszło do wysunięcia linii obrony do ujścia rzeki Charente (Fort Lupin, Fort Lapointe i Fort Vauban) i na otaczające je wyspy, na których prócz licznych fortów (Fort Énet, Fort de l'Île Madame, Fort Louvois i Fort de la Sommie) powstały też twierdze (Le Château d'Oléron i Saint-Martin-de-Ré). Jak wiemy, system ten został dokończony przez Montalemberta poprzez budowę Fort de la Rade (prace nad nim ukończono w 1834 r.) i Fort Boyard (1801–1857), co świadczy o umiejętności kontynuowania wcześniejszych planów, nie zaś o nowatorstwie.

Większe zmiany zdają się widoczne w zakresie budowy fortów, szczególnie przy zestawieniu typowego dla Vaubana małego Fort Lapointe z reprezentacyjnym dla Montalemberta (i Napoleona) Fort Boyard. Pierwszy z nich, powstały w 1672 r., był właściwie tylko działobitnią dla kilkunastu dział na niskim, oskarpowanym wale na planie półkola, od strony lądu bronioną wałem w narysie kleszczowym z małymi bastionami na rogach oraz szeroką (5,6 m) fosą⁵⁹. Drugi zaś imponował groźnym wyglądem i uzbrojeniem – powstał na wystającej z morza skale, rozbudowanej do rozmiarów miniaturowej wyspy, wznoszącej się na 2 m nad poziom morza. Pozwoliło to na zbudowanie fortu o owalnym kształcie, z pionowymi kamiennymi murami o wysokości 20 m (plus wieża obserwacyjna 7 m) wyłaniającym się z morza, z trzema kondygnacjami kazamatowo ustawionych dział. W rezultacie fort przypomina XVIII-wieczne okręty liniowe, chociaż

⁵⁸ https://fr.wikipedia.org/wiki/Port_militaire_de_Cherbourg. Ostateczny plan fortyfikacji, zgodnie z koncepcją Montalemberta, przygotował Pierre-Jean de Caux – vide: R. Bochenek, *1000 słów o inżynierii i fortyfikacjach*, s. 174; W. Łysiak, op. cit., s. 122–123. Wśród nich na szczególnie wyróżnienie zasługuje Fort de l'île Pelée, uzbrojony w 108 dział, ustawionych od strony morza na półkolistym szańcu i nadszańcu. Fort ten zaplanowano według wzorów Vaubana, czyli z owalną działobitnią od strony morza i kleszczami z rawelinem od lądu. Dodatkowo w środku postawiono dwukondygnacyjną cytadelę z dwoma bastionami od wjazdu, wyposażoną w otwarte i ukryte w kazamatach stanowiska artylerii, https://fr.wikipedia.org/wiki/Île_Pelée [dostęp 27.06.2017]. Najbardziej imponujący jest jednak XIX-wieczny Fort de Chavagnac, zbudowany na planie owalu, podobnie do Fort Boyard, ale tylko z jedną kondygnacją kazamat dla 37 dział, https://www.wikimanche.fr/Fort_de_Chavagnac [dostęp 27.06.2017].

⁵⁹ <http://www.monumentum.fr/fort-lapointe> [dostęp 27.06.2017].

jego załoga miała liczyć tylko 250 ludzi, którym jednak nie było dane sprawdzić jego walorów bojowych⁶⁰.

Takie zestawienie fortów z czasów Vaubana i Montalemberta jest jednak niewątpliwie mylące, ponieważ są to przykłady skrajne. Rodzi to wątpliwość, czy rzeczywiście różnice w XVIII-wiecznych koncepcjach budowy fortów były aż tak duże? Zauważmy, że brak chociażby różnicy w podejściu do możliwości wznoszenia fortów na planie prostokąta. Budowano je przecież przez cały XVIII w., stosując oskarpowane wały ziemne z silnie zaznaczonymi bastionami i otoczone fosą (do tego dochodziły redan i raweliny). Taki kształt miał vaubanowski Fort Nieulay⁶¹, jak też o ponad sto lat późniejsze Fort Lamalgue (1792)⁶² i Fort Napoleon (1812)⁶³. Podobnie w ciągu całego tego okresu pojawiały się fortyfikacje nawiązujące do przywołanego tu Fort Lapointe (z jego półkolistymi działobitniami od strony morza i kleszczowym murem od lądu), jak ma to miejsce w przypadku Fort de la Rade (z 1779), który jednak Montalembert mógł oprzeć na narysie wcześniejszej budowli Vaubana⁶⁴.

Jeśli więc plany tych fortów właściwie nie zmieniły się, to może postępowaniem było zastosowanie w nich u schyłku XVIII i na początku XIX w. wież artyleryjskich⁶⁵? Faktycznie ich popularność wzrastała dzięki opinii Montalemberta, że „artyleria jest wszystkim w wojnie fortecznej”⁶⁶, co doprowadziło go do starań o skoncentrowanie jej w potężnych wieżach, skąd ukryta w kazamatach mogła skutecznie razić przeciwnika i być chroniona od jego ognia. Najpełniej ta koncepcja wyraziła się w Forcie Boyard, gdzie na trzech kondygnacjach potężnego

⁶⁰ O potęgę tego fortu świadczą jego wymiary: 68×31 m, dziedzińca 43×15 i powierzchnia tworzącej go wyspy 2065 m², [https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Boyard_\(monument\)](https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Boyard_(monument)) [dostęp 7.07.2017].

⁶¹ Powstał na planie prostokąta z 4 bastionami i rawelinem przed bramą. Dzięki usytuowaniu na wzgórzu mógł od strony portu otrzymać dodatkowe fortyfikacje, pozwalające na stworzenie 2 kondygnacji stanowisk artylerii, <http://saintsyriac.e-monsite.com/pages/le-fort-nieulay-de-calais.html> [dostęp 27.06.2017].

⁶² Fort Lamalgue został zaprojektowany przez Millet de Monville na planie prostokąta (200×144 m) i otoczony oskarpowanymi wałami z 4 bastionami, rawelinem bramnym i podwójnym redanem od strony miasta. Na wałach, na otwartych stanowiskach ustawiona była artyleria, a na niższych szancach znalazły się stanowiska dla strzelców: https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Lamalgue [dostęp 25.06.2017].

⁶³ Powstał na planie kwadratu z 4 bastionami, <https://www.tourisme-ouestvar.com/le-fort-napoleon-la-seyne-sur-mer.html> [dostęp 25.06.2017].

⁶⁴ Fort ten ma układ zbliżony do zastosowanego przez Vaubana w Camaret-sur-Mer, gdzie od strony morza powstał oskarpowany wał na planie półkola, z odkrytymi stanowiskami artylerii nadbrzeżnej, chroniony fosą i niskim wałem zewnętrznym. Od strony miasta wały otrzymały narys kleszczowy z centralnym redanem, do którego dostawiony został rawelin z bramą. Cytadela zabezpieczona wałami miejskimi, biegnące wzdłuż linii brzegowej, jedynie od lądu wzmocnione fosą, 2 bastionami, redanem i rawelinem. Na tak wyraźne powielenie wzorów Vaubana wpływ miała konieczność wykorzystania części starych fortyfikacji, jak też udział w tych pracach Choderlosa de Laclosa, zwolennika dawnego systemu, <http://www.iledaix.fr/Les-forts> [dostęp 4.07.2017].

⁶⁵ Vauban zastosował w 3 manierze, co odrzucił jego następca – vide: W. Łysiak, op. cit., s. 36–40.

⁶⁶ K. Biesiekierski, op. cit., s. 2.

murów znalazły się kazamaty dla ponad 60 dział⁶⁷. Było to jednak tak kosztowne, że niemożliwe do zastosowania na szerszą skalę. W rezultacie zwyciężyła koncepcja stosowania mniejszych wież typu Martello, mających pierwotnie od 8 do 10 m średnicy, mury grubości 2 m, dwie kondygnacje mieszkalne i stanowiska dla 1–3 dział na odkrytej platformie na wysokości do 12 m⁶⁸.

Czy jednak te rozwiązania wieżowego typu stanowiły istotną nowość w porównaniu do dokonań Vaubana, który zaprojektował przynajmniej kilka fortów o zbliżonej koncepcji? Pierwszym (budowanym w latach 1689–1692) był Fort de la Conchée (ulożony na skalnej wysepce), zaprojektowany na planie nieregularnego owalu (65×32 m, czyli nieomal identycznie do Fort Boyard), z odkrytymi stanowiskami artylerii na szczycie murów, a także 8 w kazamatach, umieszczonych w murach o grubości 2–3 m. Wewnątrz nich ukrył sklepienie ciągi korytarzy ze stanowiskami strzeleckimi i koszarami załogi, zaś w środku pomieszczenia magazynowe, których sklepienia wytrzymały najcięższy ogień artylerii okrętowej⁶⁹. To rozwiązanie powtórzył w owalnym Fort Paté, zbudowanym na wysepce na środku Garonny, gdzie jednak nie zastosował kazamat, umieszczając artylerię (16 dział o wagomiarze 36, 24 i 12 funtów) na górnej platformie (na wysokości 12 m), kryjącej sklepienie korytarze i koszary ze strzelnicami wokół murów oraz pomieszczenia magazynowe i basen wody pitnej w środku⁷⁰. Projektował też mniejsze forty wieżowe, które w dolnych kondygnacjach mieściły stanowiska strzeleckie, zaś działobitnię na szczycie, dodatkowo wzmacniając je oskarpowanym wałem z działobitniami. Taki chociażby charakter miał fort na wysepce Tatihou⁷¹. Budował również miniaturowe forty, jak Tour Vauban w Port-en-Bessin, gdzie w silnej, sklepionej wieży znalazły się stanowiska dla 3 dział od strony morza oraz 4 działek lub muszkietów od strony lądu. Od strony morza wieżę dodatkowo osłaniał oskarpowany wał⁷².

⁶⁷ Trudno nie dostrzec pokrewieństwa jego koncepcji z planami Albrechta Dürera, który zakładał budowę samodzielnych wież o „monstrualnej” grubości murów „o średnicy dziedzińca 60 m, otoczone rowem o szerokości 30 m. i głębokości 16 m. za rowem przedwałem o wysokości nad poziomem 15 m. i dalej jeszcze rowem głębokości 15 m. i szerokości 24 m. Wysokość fortu nad poziomem 21 m. Rowu wewnętrznego bronią 4 koczki po 10 dział w każdym, rowu przewał 6 koczów po 4 działa. Ogień przyziemny, stosowany do obrony rowów, był nowością, która nie była doceniona należycie i dopiero w XIX w. na nowo została stosowana, gdy powszechne stało się budowanie na dnie fos kaponier (koczów)” – vide: *Encyklopedia Wojskowa*, t. II, s. 389–400.

⁶⁸ W. Łysiak, op. cit., s. 66–69; https://fr.wikipedia.org/wiki/Tour_Martello [dostęp 8.07.2017].

⁶⁹ Fort wzniesiono na niskiej (3 m) skale, ale dzięki temu nie było już potrzeby podnoszenia dolnej kondygnacji, jak w Fort Paté: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 267; https://fr.wikipedia.org/wiki/La_Conchée [dostęp 26.06.2017]. Widać tu też wpływ koncepcji „wieży bastionowej” Vaubana, zastosowanej w Landau w 1688 r. – vide: W. Łysiak, op. cit., s. 38–39.

⁷⁰ Fort ten wyróżniał się grubością murów i sklepienia. Siłę ognia własnej artylerii zwiększono poprzez wzniesienie zewnętrznej działobitni, https://fr.wikipedia.org/wiki/Fort_Paté [dostęp 2.07.2017]. Interesującą ilustrację vaubanowskiej wizji kazamat oraz pokazuje J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 81, 238.

⁷¹ W jego cylindrycznej wieży przygotowano stanowiska dla 10 dział, a na poziomach mieszkalnych liczne strzelnice. Ta wieża stanowiła narożnik kwadratowej, trzybastionowej fortecy, wzmocnionej poligonalnymi fortyfikacjami ziemnymi, otaczającymi całą wysepkę. Vide: J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 271; <https://en.wikipedia.org/wiki/Tatihou> [dostęp 27.06.2017].

⁷² [https://fr.wikipedia.org/wiki/Tour_Vauban_\(Port-en-Bessin-Huppain\)](https://fr.wikipedia.org/wiki/Tour_Vauban_(Port-en-Bessin-Huppain)) [dostęp 27.06.2017].

Może więc rodzić się przekonanie, że w XVIII w. nie dokonały się zasadnicze zmiany w koncepcji fortyfikacji nadmorskich Francji. Nie jest to jednak do końca słuszne. Nie można bowiem zapomnieć, że pojawiło się dążenie do rezygnacji z odkrytych stanowisk piechoty i artylerii, typowych do fortyfikacji bastionowych. Zaczęto starać się o zastąpienie ich kazamatami artylerii i ukrytymi w murach stanowiskami strzeleckimi, chociaż stosował je już Vauban, szczególnie w Tulonie, Marsylii i Saint-Malo. Zmienił się również kształt wałów, które, w większym niż dotychczas stopniu, zaczęły być osłaniane murem czy wręcz nim zastępowane przy projektowaniu fortów. Następowala też rezygnacja z dużych, jednolitych twierdz (w rodzaju Berestu czy Saint-Martin-de-Ré). W coraz większym stopniu zaczęły zastępować je forty, wzajemnie ubezpieczające się ogniem dział, jak miało to miejsce w Cherbourgu. Nie były to jednak zmiany rewolucyjne, bo nie wymuszał ich wzrost skuteczności artylerii⁷³.

Zasadnicze różnice wynikały ze zmiany charakteru portów francuskich, które przestano budować w głębi lądu, nad wielkimi rzekami, gdyż nieustannie traciły one swoją żeglowność na skutek zamulenia, ale też wobec rosnącego tonażu okrętów. W rezultacie ostatnie fortyfikacje tego typu wznosił Vauban w Bordeaux. Nowsze powstawały już tylko w zatokach nad otwartym morzem. Jeszcze bardziej istotna różnica fortyfikacji nadmorskich Francji wynika z odmiennego podchodzenia architektów do problemów topograficznych. Tu szczególnie widoczna jest tendencja Vaubana do dostosowania swoich planów do lokalnych warunków, chociaż oczywiście marzył o realizacji planów idealnych, jak w Saint-Martin-de-Ré. Tę jego tendencję, czy też raczej umiejętność, najpełniej widać w planach Château Royal de Collioure, usytuowanego na wyniosłym, skalistym brzegu morza, gdzie w pełni wykorzystano ukształtowanie terenu oraz fragmenty dawnych fortyfikacji hiszpańskich, przejętych w 1659 r. W rezultacie Vauban uzyskał doskonale walory obronne, chociaż za cenę stworzenia nieregularnego układu fortyfikacji, podporządkowanego kształtowi skalistej linii nabrzeża i istniejącej zabudowie miasta⁷⁴. Podobnie postąpił przy budowie twierdzy Le Château d'Oléron, gdzie terenowe ograniczenia (bagna) spowodowały nadanie cytadeli kształtu bardzo nieregularnego czworoboku, osłanianego wysokimi na 6 m oskarpowanymi wałami. Od strony morza wzmacniały je 2 bastiony, a od lądu 3 bastiony oraz kleszcze na styku fortyfikacji morskich i lądowych. Uzupełnieniem były 2 raweliny przy bramach (Królewskiej i Rybackiej). Dopelnieniem fortyfikacji od strony lądu stanowiły suche fosy oraz znaczenie wysunięte dzieło rogowe o narysie półbastionowym z dodatkowym rawelinem, również chronione fosą. Dopiero za tą linią fortyfikacji Vauban zaprojektował miasto otoczone niskim oskarpowanym wałem z 5 bastionami⁷⁵.

⁷³ I. Hogg, *A History of Artillery*, London 1984; J. Norris, *Artillery a history*, Phoenix Mill 2000; A. Kiersznowski, *Historia rozwoju artylerii*, Oświęcim 2010.

⁷⁴ J.D.G.G. Lepage, op. cit., p. 221–222; https://fr.wikipedia.org/wiki/Château_royal_de_Collioure [dostęp 25.06.2017].

⁷⁵ https://fr.wikipedia.org/wiki/Le_Château-d'Oléron [dostęp 5.07.2017].

Odmienny stosunek do ograniczeń geograficznych miał Montalembert. Widać to szczególnie w jego sztandarowym dziele Fort Boyard, który stwarzał ogromne problemy techniczne już na etapie budowy sztucznej wyspy, na której został wzniesiony. W pewnym momencie ciężar zwożonych skał spowodował nawet pograżenie tego fundamentu o cały metr. Fort wzniesiono, ale z racji stałych problemów technicznych (zalewanie dolnej kondygnacji w czasie burz) nie mógł zostać wykorzystany bojowo. Podobny stosunek do przyrody wykazał Montalembert w Cherbourgu, którego fortyfikacje nadmorskie oparte zostały na sztucznym falachronie, wzmocnionym 3 fortami: de l'Ouest, Central i de l'Est. Na szczęście wykorzystano też sąsiednie wysepki do wzniesienia kolejnych: Fort de l'île Pelée, Fort de Chavagnac oraz leżącego już na cyplu Fort de Querqueville⁷⁶.

Zakończenie

Kończąc te krótkie rozważania o zmianach systemu fortyfikacji nadmorskich Francji w XVIII w., nie sposób nie wyrazić opinii, że pomimo upływu lat nadal budzą podziw i pozwalają dostrzec różnice w sposobie myślenia ludzi baroku i oświecenia, które przyniosło nieuzasadnioną wiarę w nieograniczony postęp i możliwości człowieka. Tylko tam można zrozumieć rolę zmian w uzbrojeniu, zwłaszcza w artylerii, której nieliczne eksponaty można spotkać na murach i w kazamatach fortecznych (chyba najciekawszy ich przegląd w Saint-Tropez). Twierdze te dają też możliwość poznania zmian w upodobaniach artystycznych kolejnych epok⁷⁷. Natomiast w niewielkim tylko stopniu można mówić o zmianach zachodzących w systemie fortyfikacji nadmorskich Francji w XVIII w. Wynika to nie tylko ze wskazywanego tu powielania wcześniejszych rozwiązań Vaubana. Zasadniczą przeszkodą w możliwości dokonywania takich porównań jest absolutna dominacja fortyfikacji wznoszonych w czasach Ludwika XIV, które praktycznie wyczerpały potrzeby i możliwości finansowe Francji w zakresie zabezpieczenia wybrzeży. Kolejny wysiłek w tym zakresie podjęto dopiero w zmieniających się realiach czasów napoleońskich.

⁷⁶ Mapa portu: https://fr.wikipedia.org/wiki/Rade_de_Cherbourg [dostęp 27.06.2017].

⁷⁷ P. Truttmann, *Fortification, architecture et urbanisme aux XVII et XVIII siecles. Essai sur l'oeuvre artistique des ingénieurs militaires sous Louis XIV et Louis XV*, Thionville 1976.



1. Fortyfikacje Vaubana na Liście UNESCO z 2008 r.

<http://www.sites-vauban.org/ Carte-des-12-sites>



2. Fort Louvois

<https://www.en-charente-maritime.com/tourisme/visites/tresors-pays-saintonge/fort-louvois>



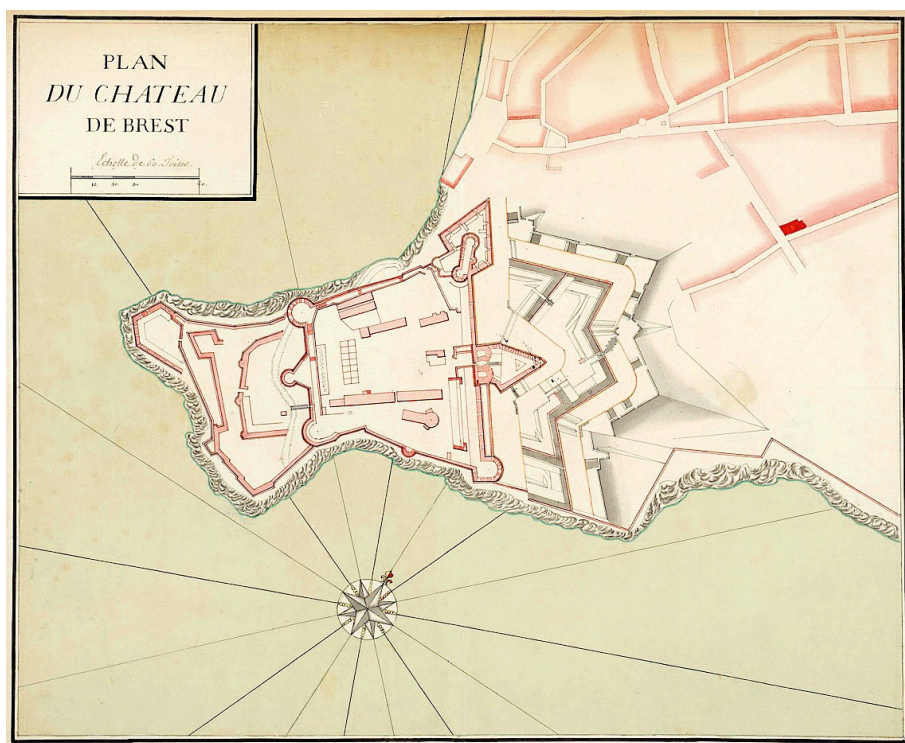
3. Citadelle de Belle-Île

<http://www.prost-architectes.com/citadelle-de-vauban/>



4. Tour Vauban w Camaret-sur-Mer

https://fr.wikipedia.org/wiki/Tour_Vauban



5. Brest

https://fr.wikipedia.org/wiki/Château_de_Brest



6. Îles Saint-Marcouf

<http://www.manchetourisme.com/saint-marcouf>



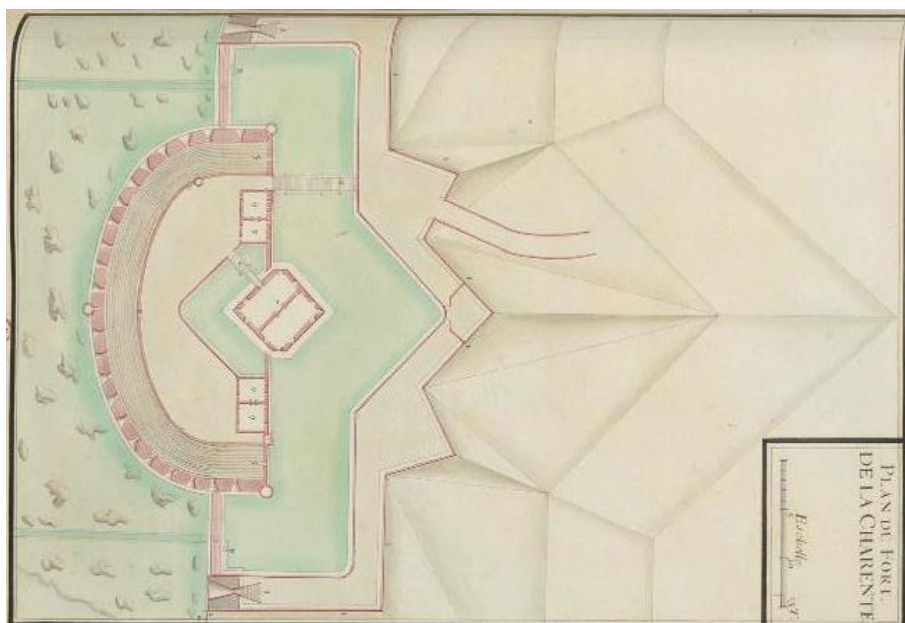
7. Saint-Martin-de-Ré

<http://www.sites-vauban.org/Saint-Martin-de-Re>



8. Cherbourg

<http://www.sites-vauban.org/Cherbourg>



9. Fort Lupin

<http://www.sites-vauban.org/Fort-Lupin>



10. Fort Boyard

[https://en.wikipedia.org/wiki/Fort_Boyard_\(fortification\)](https://en.wikipedia.org/wiki/Fort_Boyard_(fortification))



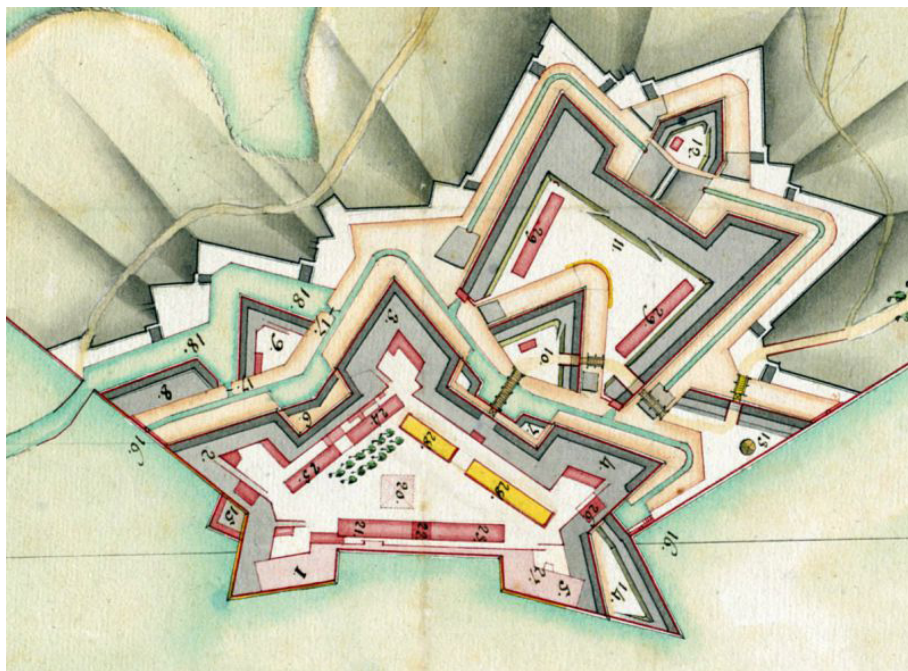
13. Tour Vauban w Port-en-Bessin

[https://fr.wikipedia.org/wiki/Tour_Vauban_\(Port-en-Bessin-Huppain\)](https://fr.wikipedia.org/wiki/Tour_Vauban_(Port-en-Bessin-Huppain))



14. Château Royal de Collioure

https://fr.wikipedia.org/wiki/Ch%C3%A2teau_royal_de_Collioure



15. Cytadela Château-d'Oléron

<http://bibibourcefranc.fr/bagneoleronn2.html>

BIBLIOGRAFIA

- Biesiekierski K., *Nowe idee w fortyfikacji stałej we Francji*, Warszawa 1923.
 Bochenek R., *1000 słów o inżynierii i fortyfikacjach*, Warszawa 1980.
 Bochenek R., *Od chińskiego muru do linii Maginota*, Warszawa 1964.
 Bogdanowski J., *Krajobraz warowny XIX/XX w. Dzieje i rewaloryzacja. Skrypt dla studentów wyższych szkół technicznych dla przedmiotu: architektura krajobrazu*, Kraków 1993.
 Cros B., *Le patrimoine militaire de la rade de Toulon. Histoire, territorialité et gestion patrimoniale*, dans *In Situ*, „Revue du Patrimoine” 2011, nr 16.
 Duffy Ch., *Wojna oblężnicza 1660–1789. Twierdze w epoce Vaubana i Fryderyka Wielkiego*, Oświęcim 2017.
Encyklopedia Wojskowa, red. O. Laskowski, t. I–VII, Warszawa 1931–1937.
 Fuglewicz S., *Ilustrowana historia fortyfikacji*, Warszawa 1991.
 Hogg I., *A History of Artillery*, London 1984.
 Kiersznowski A., *Historia rozwoju artylerii*, Oświęcim 2010.
 Lazard P., *Vauban 1633–1707*, Paris 1934.
 Lepage J.D.G.G., *Vauban and the French Military under Louis XIV. An Illustrated History of fortifications and Strategies*, Jefferson–London 2010.
 Łysiak W., *Napoleon fortyfikator [rozprawa doktorska]*, Chicago–Warszawa 1999.
 Norris J., *Artillery a history*, Phoenix Mill 2000.
 Ratajczyk L., *Historia wojskowości*, Warszawa 1980.
 Rogalski M., Zaborowski M., *Fortyfikacja wczoraj i dziś*, Warszawa 1978.
 Severin J., *Vauban. Ingénieur du Roi*, Paris 1962.

Truttmann P., *Fortification, architecture et urbanisme aux XVII et XVIII siècles. Essai sur l'oeuvre artistique des ingénieurs militaires sous Louis XIV et Louis XV*, Thionville 1976.

Zamki. Miasta warowne. Ogrody. Relacje historycznych założeń fortyfikacyjnych oraz terenów zielonych w miastach zabytkowych. Materiały konferencji naukowej Kraków, 14 grudnia 2001, red. J. Bogdanowski, M. Holewiński, Kraków 2002.

SUMMARY

18TH CENTURY COASTAL FORTIFICATIONS IN FRANCE

Sébastien Vauban and Marc René Montalembert were two architects who influenced the development of French fortifications in the 18th century. It is widely acknowledged that there are substantial differences between their fortification systems. However, in reference to the coastal fortifications, it is not well-founded. This can be seen in the constant reference to earlier solutions. More important differences are only noticed in the general concept of port construction and location.

Keywords: coastal fortifications, Sébastien Vauban, Marc René Montalembert, France in the 18th century.

Grzegorz Podruczny

(Polsko-Niemiecki Instytut Badawczy w Collegium Polonicum w Słubicach)

VAUBAN I MONTALEMBERT A PRUSKA TEORIA I PRAKTYKA ARCHITEKTURY OBRONNEJ W XVIII W.

Rządy Ludwika XIV rozpoczęły okres dominacji Francji w Europie. W tym czasie kraj ten stał się jednym z najważniejszych państw na kontynencie, tak pod względem kulturalnym, politycznym, jak i wojskowym. Nawet ostatnia wojna prowadzona przez Króla Słońce – o sukcesję hiszpańską – mimo że była głównie pasmem porażek osamotnionej Francji walczącej z koalicją sąsiednich państw, zakończyła się dla niej zwycięsko. Jeszcze silniej znaczenie tego kraju widać było w kulturze. Język francuski zaczął dominować w Europie, po części zastąpił łacinę jako język kultury i dyplomacji, a w dziedzinie sztuki Francja stała się źródłem wzorów kopiowanych później w innych krajach kontynentu. Szczególnie silnie widać ten trend w architekturze rezydencjonalnej – Wersal i jego park stały się synonimem rezydencji królewskiej. Status uzyskany przez Francję w tym okresie utrzymywany był przez cały XVIII w., aż po okres napoleoński, tym bardziej, że oświecenie jako prąd w kulturze tam się właśnie narodziło, a najwybitniejsi jego przedstawiciele, tacy jak Jean-Jacques Rousseau, Jean le Rond d'Alembert, Denis Diderot, Monteskiusz czy Voltaire, byli Francuzami. Wzorce francuskie były atrakcyjne dla wszystkich krajów europejskich, więc przywołane w tytule tego tekstu Prusy nie były wyjątkiem. Należy jednak przyznać, że relacje prusko-francuskie były szczególnego rodzaju, przede wszystkim z uwagi na postać króla pruskiego Fryderyka II Hohenzollerna, który był niezwykle silnie osadzony w kulturze francuskiej, czego przykładem był język francuski, którym się posługiwał na co dzień¹.

Również w dziedzinie architektury obronnej ten okres stał pod znakiem dominacji rozwiązań wprowadzonych przez Francuzów. W II połowie XVII i w XVIII w. we Francji powstało wiele imponujących zespołów obronnych, a także wymyślono liczne, nowe rozwiązania, które były kopiowane później w całej Europie. Mimo że w tym kraju działało wielu wybitnych fortyfikatorów, dwa nazwiska się zdecydowanie wyróżniają – Vauban i Montalembert. Obie te postaci znacznie się od siebie różniły. Pierwszy był inżynierem i przede wszystkim praktykiem fortyfikacji. Drugi zaś inżynierem z wykształcenia nie był, doświadczenie wojskowe zdobył, ale jako oficer kawalerii, a w dziedzinie architektury obronnej był głównie teoretykiem. Obaj jednak mieli wielki wpływ na rozwój europejskiej architektury obronnej – pierwszy w II połowie XVII i XVIII w., a drugi pod koniec XVIII i w I połowie XIX w.

¹ S. Salmonowicz, *Fryderyk Wielki*, Wrocław 1996, s. 18–19.

Marszałek Sebastian le Prestre de Vauban przeszedł do historii dzięki kompletnemu przekształceniu systemu fortyfikacji broniących Francji. Pracując jako inżynier Ludwika XIV, był osobiście zaangażowany w budowę lub przebudowę kilkudziesięciu twierdz i samodzielnych fortów². Jedyne dzieło teoretyczne, które wyszło spod jego ręki, opublikowane zresztą nielegalnie 30 lat po jego śmierci, dotyczyło metody zdobywania twierdz. Co do budowy – żadnych teorii nie stworzył, bowiem w ciągu swojego długiego i aktywnego życia skupił się wyłącznie na praktyce. Nie oznacza to, że jego nazwisko nie figurowało na okładkach albo w treści licznych dzieł teoretycznych, wydawanych zarówno za jego życia, jak i po śmierci. Co więcej, z Vaubanem związane były trzy tzw. maniere, bądź też systemy, które często pojawiały się w dziełach teoretycznych epoki. Należy jednak podkreślić, że takie uporządkowanie spuścizny Vaubana nie ma nic wspólnego z jego opiniami na ten temat, a było dziełem pisarzy – naukowców i wojskowych – zajmujących się tematem architektury obronnej³. Jednym z nich był Prusak, wykładowca architektury na uniwersytecie Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, Leonhard Christoph Sturm, jedna z pierwszych osób, która wskazała na twierdzę Neuf Briesach i jej narys sklasyfikowała jako III manierę Vaubana⁴. Schemat trzech manier miał się dobrze w XIX i w I połowie XX w.⁵

Wspomniany Sturm nie był jedynym pruskim teoretykiem architektury, który zajmował się prezentowaniem pomysłów Vaubana. Innym był Abraham von Humbert, twórca tłumaczenia vaubanowskiego traktatu o ataku i obronie twierdz, wydane drukiem w 1751 r.⁶

Oprócz traktatów prezentujących fortyfikację vaubanowską ważnym czynnikiem wpływającym na rozwój pruskiej fortyfikacji w XVIII w. byli francuscy inżynierowie służący w pruskim korpusie inżynierskim. W tej grupie było sporo inżynierów, którzy mogli się zapoznać z działalnością Vaubana, albo nawet znać go osobiście. Ze względu na anulowanie przez Ludwika XIV edyktu nantejskiego w 1685 r. Francję opuściło wielu hugenotów. Krajem, który szczególnie żywo zareagował na emigrację tej grupy religijnej, były Prusy, których ludność

² Dokładna liczba twierdz, fortów i zespołów dzieł obronnych, w których budowę i przebudowę zaangażowany był ten inżynier nie jest znana. Szacunki mówią o liczbie od 90 do ponad 300 obiektów. Vide: J.D.G.G, Lepage, *Vauban and the french military under Louis XIV. An illustrated history of fortifications and strategies*, Jefferson 2010, p. 141.

³ P. Bragard, *The influence of Vauban's fortifications outside of France. Around the study case of Almeida*, „CEAMA” 2017, p. 170–173.

⁴ L.Ch. Sturm, *Freundlicher Wett-Streit der Französischen, Holländischen und Teutschen Kriegs Bau Kunst Worinnen Die Befestigungs-Manier des Hrn. von Vauban an Neu Breisach, Die beste Manier des Hrn. von Coehoorn und zweyerley Vorstellungen der von L.C. Sturm publicirten und nach des weit-berühmten Hrn. George Rimplers Maximen eingerichteten Manier...*, Augsburg 1718.

⁵ Dobrym tego przykładem są następujące publikacje: H.A. v. Zastrow, *Geschichte der beständigen Befestigung oder Handbuch der vorzüglichsten Systeme und Manieren der Befestigungskunst nach den besten Quellen bearbeitet und durch 20 Pläne erläutert*, Leipzig 1854, s. 113–167; O. Reuleaux, *Die geschichtliche Entwicklung des Befestigungswesens von Aufkommen der Pulvergeschütze bis zur Neuzeit*, Leipzig 1912, s. 44–54.

⁶ A. v. Humbert, *Der Angriff und die Vertheidigung der Festungen*, Berlin 1751.

była w większości ewangelicka, a rodzina panująca wyznania kalwińskiego. Ich ówczesny władca, elektor Fryderyk Wilhelm I, wydał edykt tolerancyjny zezwalający na osiedlanie się ich w swoim państwie. Wśród tych emigrantów byli liczni oficerowie, w tym inżynierowie wojskowi. Pod ich wpływem w pruskich twierdzach – tak projektowanych, jak i budowanych – zaczęły się pojawiać rozwiązania wzorowane na tych, które wymyślił Vauban.

Jednym z hugenockich inżynierów, którzy przynieśli do Prus rozwiązania znane z twierdz Vaubana, był Jean Louis Cayart. Był to bardzo aktywny inżynier – prowadził prace projektowe w twierdzach Wesel, Peitz, Lippe, Drezdenko, Kołobrzeg, Oderberg, Piława i Kostrzyn. Wszędzie tam pojawiały się koncepcje Vaubana. Pierwszy przykład stanowiły rozwiązania wprowadzone w niewielkiej nadodrzańskiej twierdzy Oderberg. Warownia była w istocie niewielkim, średniowiecznym zamkiem, który po wojnie trzydziestoletniej został nieznacznie zmodernizowany przez otoczenie go kleszczowym przedstokiem (*glacis*) z wąską drogą krytą. Na początku XVIII w., w trakcie Wielkiej Wojny Północnej, miała miejsce kolejna modernizacja, w którą zaangażował się Cayart (a także inny z hugenockich inżynierów – Peter Montargues). Rozwiązaniem, z którego powstaniem można jednoznacznie powiązać Cayarta, były kaponiere. Miały formę niskich, murowanych grodz, przedzielających teren między murem zamku a przedstokiem (il. 1.). Wewnątrz każdej grodzy znajdował się niewielki korytarz zaopatrzony w strzelnice dla broni ręcznej. Dzięki temu kaponierey te z jednej strony pełniły funkcję grodzy utrudniającej poruszanie się po terenie drogi krytej, w razie gdyby wniknął do niej przeciwnik, z drugiej – umożliwiały łatwą jej obronę⁷. Takie rozwiązanie przypomina kaponierey zaprojektowane i zrealizowane w reditach wieżowych w Luxemburgu. Pierwsze takie wznosił przed 1684 r. inżynier Jean Charles de Landas, hrabia Louvigné pracujący dla Hiszpanów, a kolejne (wzorowane na nich) – Vauban po zdobyciu tej twierdzy w 1684 r. W dziełach tych bomboodporną komunikację, między skazamatowaną wieżą a galerią przeciwstokową, zapewnia wąska, murowana kaponiera⁸. Te rozwiązania należy traktować jako inspirację dla kaponier wzniesionych przez Cayarta w Oderbergu.

Innym niezwykle interesującym rozwiązaniem pokazującym wpływ Vaubana na pruską fortyfikację był projekt reduty z murowaną wieżą dla muskietierów pośrodku, która miała być wybudowana w Oderbergu⁹. Rozwiązanie to jest niezwykle podobne do reduty, którą Vauban zaprojektował dla Dunkierki. Obie różniły się detalami (il. 2.). W odróżnieniu od kaponier reduta z wieżą nie została zrealizowana, jednak również jest dobrym przykładem wpływu, jaki miał Vauban na projekty pruskich inżynierów wojskowych.

⁷ G. Podruczny, M. Wichrowski, *Kostrzyn i jego satelity. Brandenburskie fortyfikacje stałe w dorzeczu środkowej Odry od wojny 30-letniej po wojny śląskie*, [w:] *Dziennik jeńca i inne szkice. Twierdza Kostrzyn w przeszłości*, red. B. Mykietów, K. Sanocka, M. Tureczek, Kostrzyn 2006, s. 9–49.

⁸ R. Wagner, *Militärarchitektonische Experimente in der Festung Luxemburg*, [in:] *Ars militaris nach der Revolution. Der europäische Festungsbau in der 1. Hälfte des 19 Jahrhunderts und seine Grundlagen*, Hrsg. A. Kupka, Regensburg 2016, s. 121–124.

⁹ G. Podruczny, M. Wichrowski, op. cit. s. 25.

Również w niezrealizowanych projektach twierdz pruskich z początku XVIII w. widać dużo wpływów Vaubana. Świetnym przykładem jest projekt twierdzy w Stargardzie, autorstwa jednego z hugenockich inżynierów. Część bastionów tej nowej warowni miało mieć zdwojone, cofnięte i poprowadzone po łuku barki, zaokrąglone orylony, kurtyny miały być osłonięte przez kleszcze, a bastiony zaopatrzone w redyty. Wszystko to przypominało rozwiązania stosowane przez Vaubana w jego twierdzach¹⁰.

Inny przykład wpływu rozwiązań wymyślonych przez Vaubana na pruską architekturę obronną stanowiły magazyny prochowe. Te powstające w Europie w XVIII w. powtarzały schemat opracowany przez słynnego francuskiego inżyniera – były to obiekty na planie prostokąta, z jednoprzestrzennym wnętrzem krytym grubym sklepieniem bomboodpornym. Zamiast tradycyjnego dachu miały dwuspadową nadbudowę sklepienia. Boczne ściany wzmocnione były przyporami. Samo kopiowanie vaubanowskiego magazynu prochowego nie było niczym szczególnym, ten typ budynku rozpowszechniony był w całej Europie. Dla pruskiej architektury obronnej miał jednak szczególne znaczenie, bowiem od niego rozpoczął się rozwój zupełnie nowego typu obiektu wojskowego – skazamatowanych koszar¹¹.

Związki z Vaubanem wykazują również projekty sporządzone przez francuskiego inżyniera w służbie Fryderyka II, o nazwisku d'Heinze. Oficer ten był ostatnim inżynierem, przybyłym z Francji i aktywnym jako projektant twierdz w Prusach. Z uwagi na to oraz na fakt, że jako projektant był niezwykle aktywny, warto mu poświęcić nieco więcej miejsca. Zacząć należy od jego imienia – w niemieckiej i polskiej literaturze poświęconej historii fortyfikacji inżynier funkcjonuje pod imionami i nazwiskiem Madeleine Touros hrabia d'Heinze. Jednak zgodnie z literaturą francuską, poświęconą historii tamtejszego korpusu inżynierskiego, prawidłowe imię to Magdelon-Pierre-François, a nazwisko – de Touros. Co więcej, wątpliwości budzi jego tytuł hrabiowski, nie nabył go bowiem we Francji, a mimo że posługiwał się nim od początku swojego pobytu w Prusach, brak wzmianek o potwierdzeniu tego tytułu w tym kraju¹². Pewne jest, że oficer ten urodził się w 1725 r. w Longwy jako syn inżyniera i od 10. roku życia uczył się na inżyniera wojskowego. W wieku 13 lat zdał egzamin inżynierski, a w wieku 18 lat uzyskał stopień porucznika w korpusie inżynierskim. Pracował jako inżynier w Bayonne, Bordeaux, na wyspie d'Oléron i Philippeville. Miał też doświadczenie wojenne – w 1746 r. brał udział w oblężeniach Mons, Saint-Guillain, Namur, Charleroi, a w 1748 r. Maestricht, gdzie został ranny. Cztery lata po zakończeniu wojny siedmioletniej został sprowadzony do Prus przez generała Konstantina Salemona. Ze służby we francuskim korpusie inżynierskim zrezygnował 3 września 1767 r.,

¹⁰ G. Podruczny, *Niezrealizowane projekty twierdzy w Stargardzie*, „Stargardia” 2016, t. X, s. 285–288.

¹¹ G. Podruczny, *Twierdza od wewnątrz. Budownictwo wojskowe na Śląsku w latach 1740–1806*, Ząbrze 2011, s. 260–271.

¹² Z uwagi na fakt, że zarówno w źródłach, jak i w niemieckojęzycznej oraz polskiej literaturze eksplorującej wątki związane z tym inżynierem określany jest mianem d'Heinze, również w tym tekście stosowana będzie ta forma nazwiska.

a już miesiąc później (9 października) pojawił się w Prusach gotowy do służby Fryderykowi II¹³. Tutaj początkowo wykazywał się niezwykle aktywnością jako projektant twierdz. Jego dziełem były projekty twierdz w Szczecinie, Dąbiu (oba nie zrealizowane), Kołobrzegu i Grabowie pod Kwidzynem. Niepowodzenie związane z tą ostatnią warownią zastopowało karierę d’Heinza. Twierdza ta położona była na terenie zalewowym Wisły, a o takiej lokalizacji, mimo sprzeciwów d’Heinzego, zdecydował sam król. Pod koniec lutego 1776 r. pochód lodu na Wiśle zniszczył dopiero co rozpoczętą twierdzę, która z uwagi na niemożność kontynuowania budowy została ostatecznie porzucona. W późniejszych pracach, szczególnie przy budowie twierdzy grudziądzkiej, d’Heinze nie brał udziału. Dopiero pod koniec życia wrócił do królewskich łask i do projektowania fortyfikacji. W 1785 r. zaprojektował trzy wieże do obrony terenów górskich, z których jedna, w Ogorzelcu, została rok później przeznaczona do realizacji. Nie doszło jednak do niej, bowiem miesiąc po wydaniu przez Fryderyka II rozkazu o przygotowaniu pieniędzy na budowę tego dzieła obronnego władca zmarł i temat zarzucono¹⁴.

Dla związków z Vaubanem i tradycją jego architektury obronnej najważniejsze są dwa obiekty zaprojektowane przez d’Heinzego – fort Ujście wzniesiony w Kołobrzegu oraz wspomniana wieża obronna z Ogorzelca. Pierwszy miał pierwotnie formę podkowiastej, murowanej, otwartej platformy artyleryjskiej zaopatrzonej w kolistą wieżę. Od strony lądu fort chronił mur ze strzelnicami, a przed nim znajdował się dodatkowo ziemny front z dwoma bastionami (il. 3.)¹⁵. Fort ten jest uproszczoną wersją vaubanowskich fortów nadmorskich, jakich wzniesiono wiele na wybrzeżu atlantyckim. Z biografii d’Heinzego wiadomo, że znać musiał z autopsji co najmniej jeden z nich, a przy okazji jeden z najbardziej znanych – Fort Louvois znajdujący się na mieliźnie między stałym lądem a wyspą Oléron. Wielce prawdopodobne jest też, że znał Fort Lupin, leżący niecałe 15 km od brzegów tej wyspy, u ujścia rzeki Charente. Drugi z obiektów stanowił dzieło innego rodzaju. Była to murowana, skazamatowana wieża otoczona fosą. W jej wnętrzu znajdowały się trzy kondygnacje kazamat służących jako magazyny i izby mieszkalne dla żołnierzy, a przy okazji będące izbami bojowymi broniionymi ogniem karabinowym. Na szczycie wieży znajdowała się otwarta platforma dostosowana do prowadzenia ognia artyleryjskiego. Oprócz stanowisk dla dział znajdował się tam krenelaż wyposażony w zrzutnie dla granatów ręcznych, do obrony martwego pola ostrzału znajdującego się bezpośrednio

¹³ GStA SPK, I HA Rep. 96 B Abschriften von Kabinetsordres, Bd. 70, vol. II 1767, S. 366; K. v. Priesdorf, *Soldatisches Führertum*, Bd. 2, Hamburg 1937, s. 385; A. Blanchard, *Dictionnaire des ingénieurs militaires 1691 à 1791*, Montpellier 1981, p. 731–732.

¹⁴ G. Podruczny, *Król i jego twierdze. Fryderyk Wielki i pruskie fortyfikacje stałe w latach 1740–1786*, Oświęcim 2013, s. 262.

¹⁵ Obiekt do dziś zachowany jest wynikiem licznych przebudów. Jego pierwotną formę znamy dzięki projektom: *Plan et Profil d’un Fort en maçonnerie propose D’etablir sur la rive droite de L’Entree du Port Relatif au Ile Article du Projet*, SBB SPK, sygn X 22011 / 1-3, *Plan de la Forteresse de Colberg relatif au projet*, SBB PK, sygn. X 22011-1.

u podstawy wieży (il. 4.)¹⁶. Obiekt ten wykazuje wielkie podobieństwo do dzieł projektowanych przez Vaubana – najbardziej do Redoute des Salettes w Briancon, wzniesionej na podstawie projektów Vaubana w latach 1709–1711¹⁷, w dalszej kolejności do wspomnianej już wieży dla muszkieterów, zaprojektowanej dla Dunkierki.

Ostatnim i zarazem najciekawszym przykładem związków Vaubana z fortyfikacją pruską jest twierdza grudziądzka. Kluczowe w tym kontekście są grudziądzkie bastiony. Zarówno plan, jak i szczegółowe rozwiązania zastosowane w tych bastionach są niemal wierną kopią bastionów zaprezentowanych w rękopiśmiennej wersji traktatu Vaubana *Traité de la deffense des places*, przechowywanego w zbiorach Conservatoire National des Arts et Métiers w Paryżu¹⁸. Do podobieństw należą: detaszowanie bastionu przez odcięcie jego szyi od wału głównego za pomocą fosy, cofnięte i poprowadzone po łuku barki, orylony, kazamaty artyleryjskie w barkach oraz korytarze kontrminerskie wewnątrz bastionu, zwłaszcza biegnące pod jego czołami, służące do zniszczenia ewentualnych stanowisk, które atakujący mógłby założyć w wyłomie wystrzelonym w czole bastionu. Różnice są niewielkie i dotyczą detali – inny jest plan kazamat artyleryjskich, zaś fosa w projekcie Vaubana miała być broniona ogniem karabinowym z galerii strzeleckich, czego nie przewidziano w Grudziądzu. (il. 5. i 6.). Poza tym podobieństwo tych dwóch rozwiązań jest zbyt duże, aby mogło być przypadkowe. Należy też wykluczyć wzorowanie się na pomysłach innych teoretyków. Detaszowane bastiony funkcjonowały w europejskiej teorii architektury, jednak pomysły przedstawiane przez teoretyków w rodzaju: Alexandra von Grotte’a, Johanna Franza Griendela, Johanna Bernharda Scheitera i Claude’a Rozarda są dalekie od tego, co zrealizowano w Grudziądzu¹⁹.

Intrygujące jest, że wyżej opisane nowatorskie propozycje Vaubana dotyczące narysu nie zostały przedstawione w drukowanej wersji jego traktatu, a w jednej z wersji rękopiśmiennych. Należy przypomnieć, że wydana drukiem po raz pierwszy w Hadze w 1737 r. wersja traktatu Vaubana nie była wydaniem oficjalnym – została opublikowana na podstawie jednego z rękopisów sporządzonych przez Vaubana pod koniec życia i wysłanych królowi, jako forma kodyfikacji metody obrony i ataku twierdzy, którą w praktyce inżynier ten rozwinął w czasie swojej długiej kariery. Poza tym wersja drukowana, zarówno ta pierwsza, jak i kolejne wydawane już w całej Europie (nie tylko po francusku), oparta była na innym rękopisie niż ten, w którym przedstawiono niezwykle zbliżony do grudziądzkiego detaszowany bastion. Najpewniej był to drugi z manuskryptów – *Traité de l’attaque et de la deffense des places par Mr le Mal de Vauban*, dedykowany Ludwikowi Burbonowi, księciu Burgundii, również przechowywany w paryskim Conservatoire national des arts et métiers²⁰.

¹⁶ *Plan d’une Tour á Machecoulis pour Employee a la deffense des Montagnes*, SBB PK, sygn. N 17915; 17915a; N 17915a – 3, 4.

¹⁷ J.-D. G.G. Lepage, *French Fortifications, 1715–1815: An Illustrated History*, Jefferson 2010, p. 89.

¹⁸ CNAM, Fol Res Qe 3.

¹⁹ G. Podruczny, *Król i jego twierdze...*, s. 280.

²⁰ CNAM, Fol Res Qe 2.

Skąd rozwiązanie Vaubana, zaproponowane w jednej z kopii jego rękopisu, trafiło do projektantów twierdzy grudziądzkiej? Najprawdopodobniej wraz z odpisem tego rękopisu. W bibliotece pruskiego Sztabu Generalnego pod koniec XIX w. przechowywana była kopia rękopisu Vaubana, o tym samym tytule co wyżej opisany²¹. Kopie tak zatytułowanego rękopisu w latach 70. XVIII w. Fryderyk II rozsyłał swoim podwładnym²².

Znacznie większe związki z Prusami miał jednak Marc Rene de Montalembert. Widać to już w jego życiorysie. Oficer ten w czasie wojny siedmioletniej pełnił wysłannika francuskiego przy rosyjskiej armii i jako taki miał kilkukrotnie styczność z pruskimi fortyfikacjami²³. Najbardziej znany jest projekt oblężenia Szczecina przygotowany na ewentualność rosyjskiego ataku na tę pomorską twierdzę. Inny związek stanowi przygotowanie przez Montalemberta projektów ufortyfikowania Stralsundu, szwedzkiej wówczas twierdzy na Pomorzu, wielokrotnie atakowanej w czasie tej wojny przez wojska pruskie²⁴. Pomysły tam przedstawione zostały zastosowane w 1761 r. w czasie fortyfikowania wyspy d'Oléron²⁵.

W późniejszym okresie związki Montalemberta i Prus obserwować można dopiero po 1786 r. Wprawdzie w starszych publikacjach poświęconych pruskiej architekturze obronnej można wyczytać, że hangardy powstałe po 1763 r. w Świdnicy były inspirowane pomysłami Montalemberta, nie jest to jednak prawdą²⁶. W momencie wydania drukiem pierwszego tomu *Fortification Perpendiculaire* najstarszy z fryderycjańskich hangardów, wzniesiony przed Fleszą Nowomłyńską w Świdnicy, pozostawał w trakcie prac wykończeniowych, jego budowę rozpoczęto zaś już w 1775 r. Hangardy później wzniesione – zarówno te w Świdnicy, jak i w innych twierdzach śląskich (Kłodzko i Koźle), powtarzały kluczowe rozwiązania zastosowane w obiekcie pierwszym z tej serii. Najważniejszą, konstytutywną cechą obiektu noszącego tę nazwę był jego plan. Każdy stanowił halę, w której na grubych murowanych słupach wspierały się krzyżowe

²¹ M. Jähns, *Geschichte der Kriegswissenschaften vornehmlich in Deutschland*, Bd. 2: *Das XVII. und XVIII. Jahrhundert bis zum Auftreten Friedrichs des Großen 1740*, München–Leipzig 1890, s. 1432–1433.

²² Listy króla do komendantów twierdz z 9 X 1770 r., GStA PK, I HA, Rep. 96 B, Abschriften von Kabinetsordres, Bd. 84, s. 908.

²³ *Correspondance de Monsieur le Marquis de Montalembert, Étant Employé par le Roi de France à l'Armée Suédoise*, vol. I, Londres 1777, p. 468–481.

²⁴ I.v. Xylander, *Festungsthürme in Schweden*, [in:] *Militärische Mittheilungen*, Bd. 1, Th. 1. München 1828, s. 55. Projekty tych fortyfikacji przechowywane są w sztokholmskim Kriegsarkivet, SE/KrA/0406/25/262/086 a, SE/KrA/0406/25/262/086 b.

²⁵ Fortyfikacje te przedstawione są na *Carte particulière de l'île d'Oleron, avec les nouveaux retranchements exécutés en 1761 sur les dessins de M. le Mis de Montalembert*, Bibliothèque nationale de France, GED-687.

²⁶ U. v. Bonin, *Geschichte des Ingenieurkorps und der Pioniere in Preussen*, Bd. 1 Berlin 1877, s. 100; S.F. Seydel, *Neue Lectionen der preussischen Festungskrieger in den holländischen, französischen und polnischen Revolutions-Kriegen, bei Angriff und Vertheidigung fester Plätze in Holland, Frankreich, im Deutschen Reich und in Pohlen, in dem Zeitraume 1763–1795, Nachrichten über vaterländische Festungen und Festungskriege*, Bd. 4, Leipzig Züllichau 1824, s. 22–24.

sklepienia bomboodporne. Poza tym obiekty tego rodzaju nie posiadały ścian bocznych, a jedynie arkadowe otwarcia (il. 7.). Hangardy miały służyć jako nietypowa kazamata artyleryjska – działo w trakcie ładowania i przed wystrzałem było schowane pod sklepieniem, zaś aby wystrzelić wytaczano je przez arkadowe otwarcie na otwarte stanowisko artyleryjskie. Jak widać było to specyficzne rozwiązanie, zresztą okazało się być nieskuteczne i hangard w funkcji kazamaty artyleryjskiej nie był rozwijany²⁷. Co więcej, w tekstach Montalemberta nie tylko nie ma odniesień do tej nazwy, ale i opisów czy ilustracji takiej kazamaty.

Mimo to Prusy faktycznie były jednym z pierwszych, jeśli nie pierwszym krajem, który jednoznacznie zaakceptował nowatorskie koncepcje Montalemberta. Można powiedzieć, że pruscy wojskowi zachłysłeni się jego pomysłami. Najsilniej te inspiracje widać w działalności Christiana Karla Augusta Ludwiga von Massenbacha – oficera sztabu generalnego kwatermistrza i jednego z twórców projektów rozbudowy pruskiego systemu obronnego na przełomie XVIII i XIX w. W swoich pismach kilkakrotnie odwoływał się on do koncepcji Montalemberta, wskazując na nie jako wzór dla dzieła obronnego proponowanego w danym miejscu²⁸. Najlepszym i dobrze już rozpoznany przykładem zastosowania nowatorskiego pomysłu francuskiego fortyfikatora jest wieża fortu Fryderyk Wilhelm w Koźlu, inspirowana wieżami artyleryjskimi wymyślonymi przez francuskiego fortyfikatora. O budowę takiego obiektu Massenbach postulował już w 1797 r., w rękopiśmiennej analizie twierdzy Koźle. Celem tej analizy było wskazanie koniecznych przekształceń w dziełach obronnych tej warowni, aby mogła spełniać funkcję obozu warownego wspierającego cały korpus armijny. Jednym z elementów twierdzy, który Massenbach poddał szczegółowej analizie jest tzw. Wyspa Odrzańska. Oprócz postulatów przebudowy obu istniejących tam redut (Kłodnickiej i Kobylckiej) oraz połączenia ich wałem ziemnym wzmocnionym bastionem, Massenbach widział konieczność wzniesienia pośrodku wyspy dużego, murowanego dzieła obronnego zamkniętego ze wszystkich stron. Dzieło to miało spełniać dwie funkcje – z jednej strony być trwałym, murowanym magazynem zboża i mąki na czas pokoju i wojny, z drugiej miało pełnić funkcję cytadeli i być w stanie razić wroga, który wdarłby się na wyspę nagłym atakiem lub zdobyłby ją szturmem w czasie zimy. Poza tym obiekt miał być tak założony, aby mógł ostrzeliwać szyje wszystkich dzieł obronnych położonych na wyspie. Zgodnie z sugestiami Massenbacha wieża ta miała mieć formę „Tour Angulaires”, zaproponowaną przez Montalemberta w pierwszej części jego dzieła²⁹. Co istotne, wieża ta miała być jednak zmodyfikowana, aby

²⁷ Więcej na temat hangard vide: G. Podruczny, *Budynki garnizonowe w dawnej twierdzy Koźle*, [w:] *Militarne tradycje Kędzierzyna-Koźla, Śląska i Rzeczypospolitej*, t. I, red. T. Ciesielski, J. Dorobisz, Zabrze 2012 s. 82–84.

²⁸ C.K.A.L. v. Massenbach, *Memoiren zur Geschichte des preußischen Staates unter den Regierungen Friedrich Wilhelm II. und Friedrich Wilhelm III*, Amsterdam 1809, s. 445; idem, *Memoiren über meine Verhältnisse zum preussischen Staat, und insbesondere zum Herzog von Braunschweig, seit dem Jahre 1789*, Bd. 3, Amsterdam 1809, s. 450.

²⁹ M.R. de Montalembert, *La Fortification perpendiculaire, ou Essai sur plusieurs manières de fortifier la ligne droite, le triangle, le quarré et tous les polygones...*, t. I, Paris 1777, p. 117.

mieściła również magazyny, brakujące w pierwotnych koncepcjach francuskiego projektanta. Jej model miał zostać wykonany w akademii inżynierskiej pod kierownictwem kpt. Johann Philipp von Rohde³⁰.

Wieża w Koźlu powstała, ale ostatecznie w innym miejscu, niż pierwotnie planowano – w wysuniętym na zewnątrz obwodu samodzielnym Forcie Fryderyk Wilhelm. Również jej forma była inna, zarówno od montalembertowskiego wzorca, jak i od pomysłów Massenbacha – zamiast sklepionych kazamat wewnątrz znajdowały się drewniane stropy, całość przykryta była drewniano-ziemnym stropem bomboodpornym, nie miała poza tym wewnątrz pomieszczeń magazynowych. Jednak zasadnicza idea – wieży artyleryjskiej, zdolnej do dookólnego ostrzału, posiadającej kilka kondygnacji bojowych (w tym przypadku dwie zamknięte i jedną otwartą) – została zachowana (il. 8.)³¹.

Innym przykładem silnych inspiracji Montalembertem był projekt niezrealizowanej twierdzy w Szczytnie. W tym przypadku zwrócić uwagę należy na dwa aspekty. Pierwszym jest kwestia narysu. Wśród kilku zachowanych wersji projektu tej twierdzy znajdują się wersje z poligonalnym wałem głównym bronionym przez kazamaty obronne, a także przez kaponiery, co jest wprost odwołaniem się do montalembertowskiego pomysłu „fortyfikacji równoległej”. Poza tym zachowane projekty wskazują, że również w tej twierdzy planowano wzniesienie kolistej wieży artyleryjskiej, choć z uwagi na szczątkową kartografię niewiele można o niej powiedzieć³².

Ostatnim godnym uwagi przykładem inspiracji Montalembertem w pruskich fortyfikacjach sprzed 1806 r. jest projekt twierdzy na warszawskiej Pradze. Nadal niewiele o nim wiadomo, bowiem w korespondencji pruskich inżynierów poświęconych pomysłom na ufortyfikowanie nowej granicy wschodniej Warszawy i Praga w ogóle się nie pojawia. Niemniej zachowane w SBB mapy i plany budowlane z końca XVIII w. są wyraźnym śladem zainteresowania fortyfikacyjnego tym miejscem. W tych materiałach pomysłów montalembertowskich jest mrowie – na jednej z koncepcji ponownie pojawia się wieża artyleryjska, a w najbardziej znanym planie – poligonalny wał broniony kaponierami od strony Wisły. Znacznie bardziej interesujący jest fort na Wzgórzach Brudnowskich³³ wzorowany na montalembertowskiej reducie dla 200 żołnierzy³⁴.

Oczywiście zainteresowanie pomysłami francuskiego teoretyka nie kończy się w Prusach w 1806 r. Wręcz przeciwnie, cała fortyfikacja nowopruska jest oparta na mniej albo bardziej przekształconych pomysłach Montalemberta.

³⁰ SBB SPK, Denkschriften des Preußischen Generalstabes, 89 I – *Memoires über die Festung Cosel* 1797, cz. 3 *Memoire über die Vestung Cosel Einrichtung zu einem Waffenplatz*, s. 19–22.

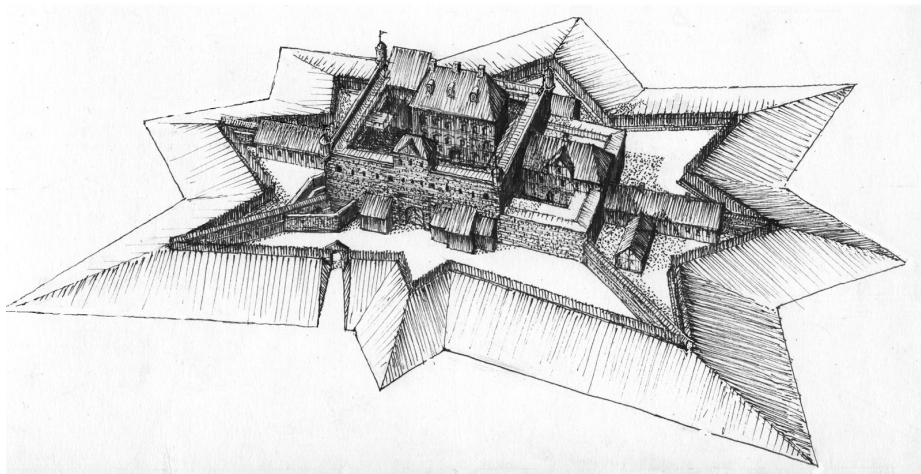
³¹ Obiekt zachowany jest do dziś, jednak został przebudowany w II połowie XIX w. Jego pierwotny stan jest znany dzięki dokumentacji archiwalnej – vide: GStA SPK XI HA sygn. F 51350 i C 70772.

³² *Befestigungs- Entwurf von Ortelsburg*, SBB SPK, sygn. X 31785-1,2,3,4,5,6.

³³ SBB SPK, sygn. X 50035/4-3, X 50035/4-4. Oba projekty noszą ten sam tytuł – *Zeichnung von dem projectierten Forts auf der Brudnower Hohe bei Praga*.

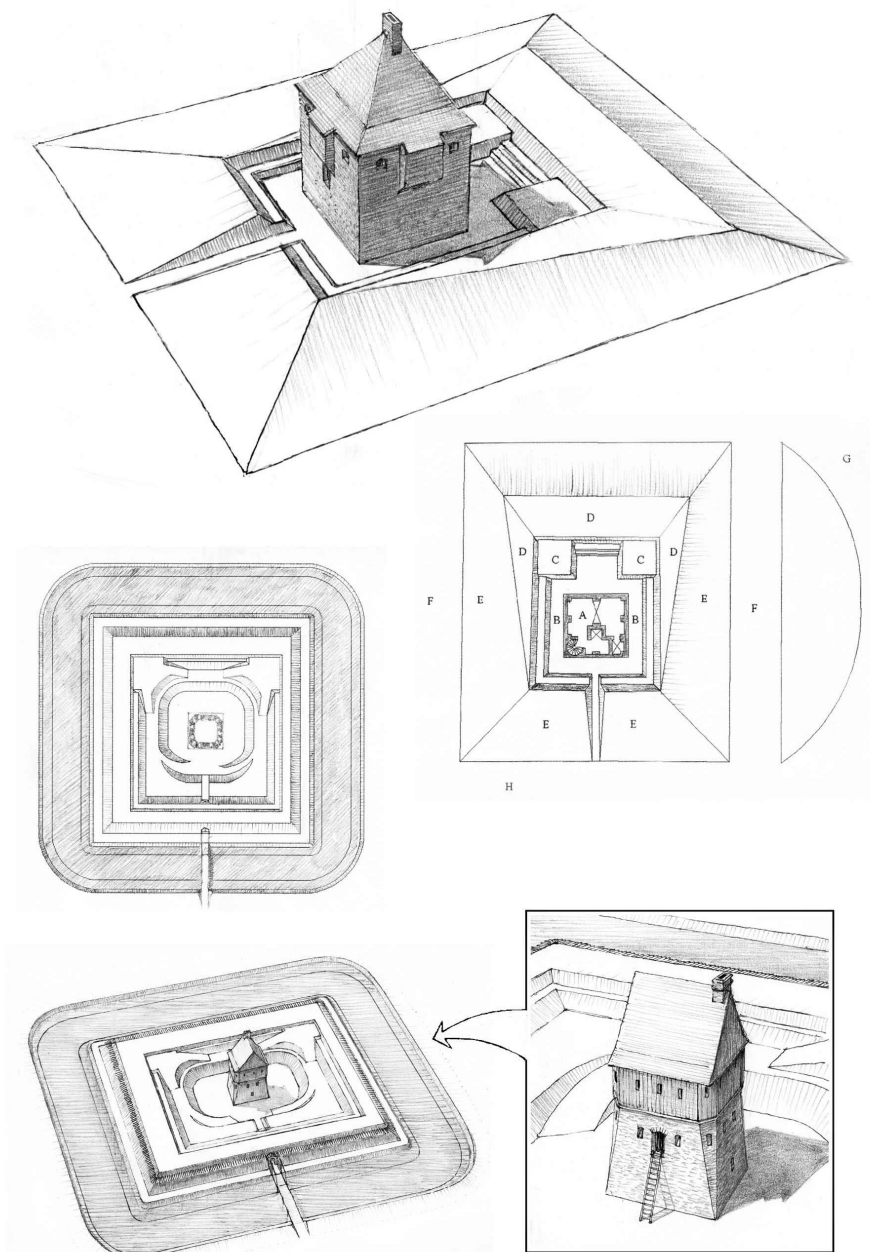
³⁴ M.R. de Montalembert, *La Fortification perpendiculaire, ou Essai sur plusieurs manières de fortifier la ligne droite, le triangle, le quarré et tous les polygones...*, t. II, Paris 1777, p. 143–146, pl. III.

Również starszy z francuskich fortyfikatorów, Vauban, pozostawał ważnym odniesieniem dla pruskich inżynierów fortecznych w XIX w. Jednak o ile pomysły Montalemberta inspirowały budowę obiektów obronnych (Wieża Turm Reduit w Głogowie z 1859 r., wieża fortu nr III w Świnoujściu z lat 1854–1858 oraz Wrangelturm i Dohnaturm z Królewca z lat 1853–1859), to Vauban był ważny z uwagi na metodę zdobywania twierdz. Tak naprawdę dopiero w XIX w. pruski korpus inżynierski był na tyle liczny, dobrze zorganizowany i wykształcony, aby z pełnym powodzeniem zastosować metodę wypracowaną ponad wiek wcześniej. Symptomatyczne jest to, że pierwsze niemieckojęzyczne tłumaczenie traktatu Vaubana wydane zostało dopiero w 1841 r.³⁵, zaś ostatnie oblężenie przeprowadzone zgodnie z vaubanowskimi regułami armia pruska przeprowadziła w 1870 r. – jej celem była francuska Twierdza Strasburg.

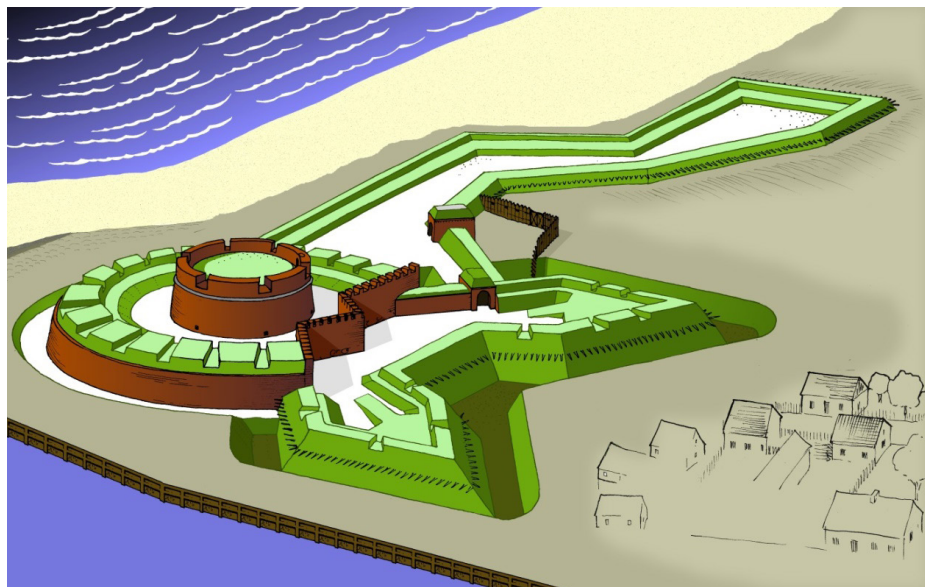


1. Twierdza Oderberg na początku XVIII w. Rekonstrukcja autorstwa Marcina Wichrowskiego, na podstawie archiwalnych planów twierdzy SBB SPK sygn. X 31685, X 31686, X 31687, X 31688.

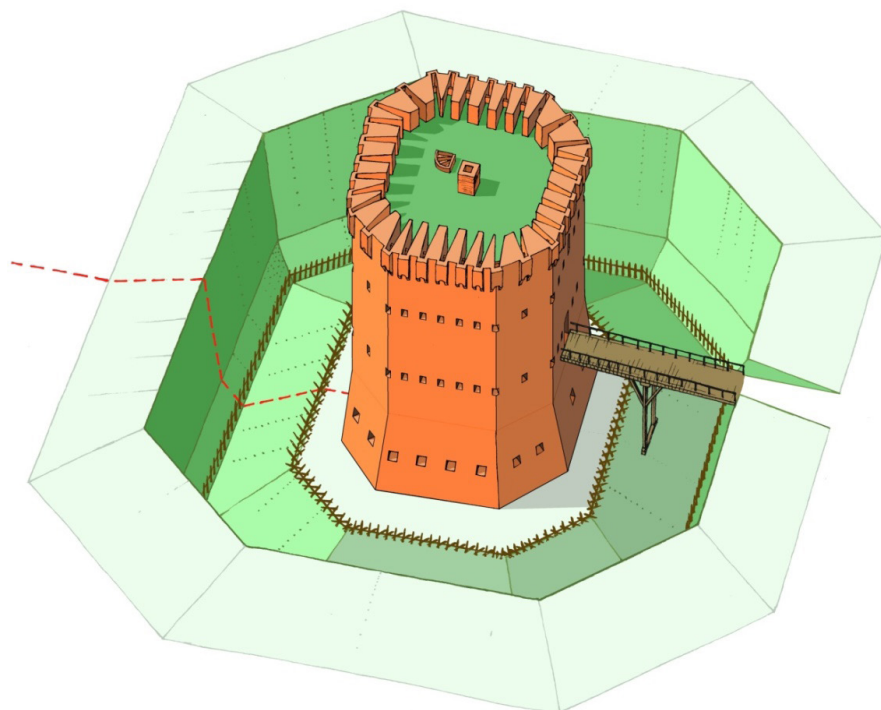
³⁵ *Marschall v. Vaubans Angriff und Belagerung dester Plätze. Einzig vollständige und offizielle Ausgabe*, Berlin 1841.



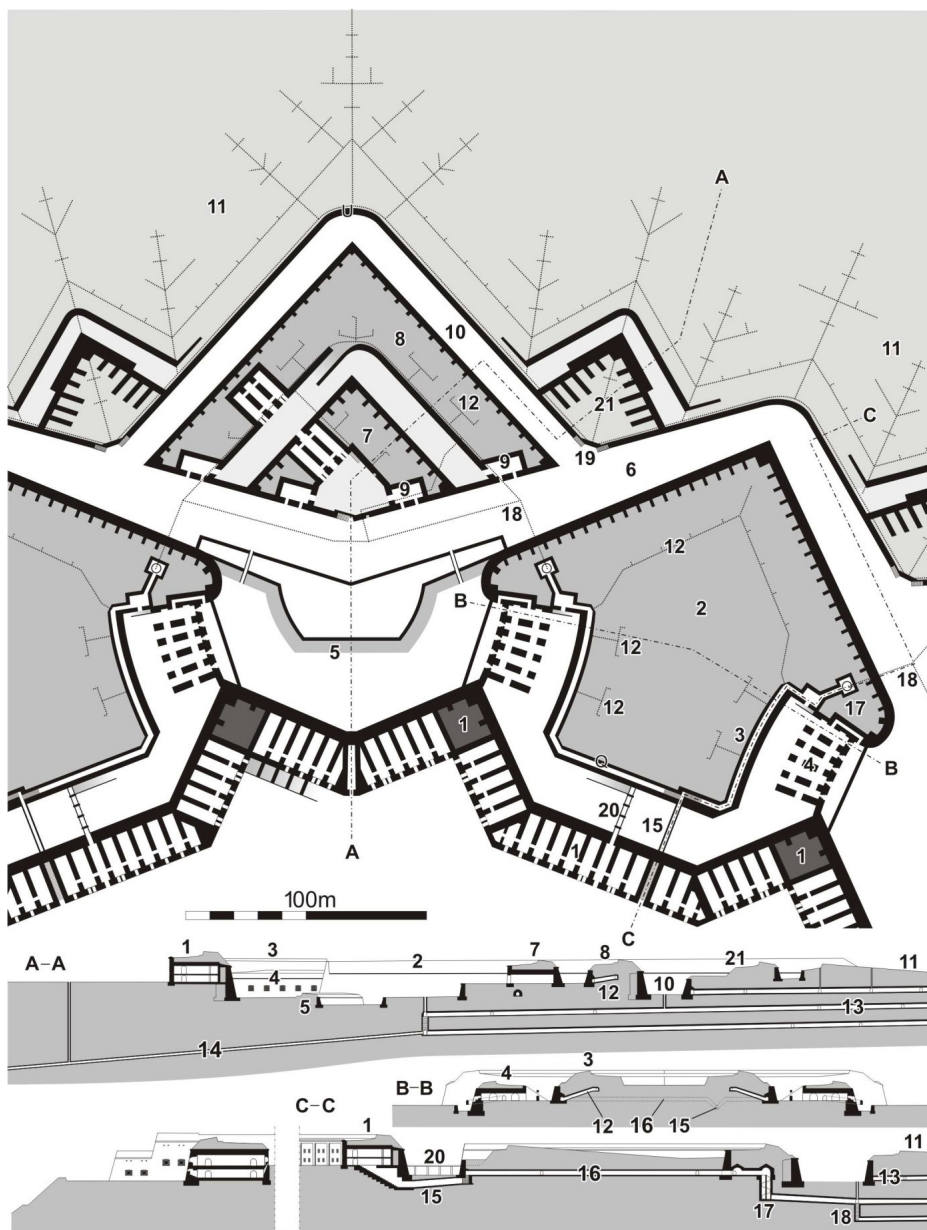
2. Reduty z murowaną wieżą w Oderbergu (na górze) i Dunkierce (na dole). Rekonstrukcja autorstwa Marcina Wichrowskiego, na podstawie SBB Denkschriften des Preußischen Generalstabes, XXV Oderberg i Humbert, Abraham, Herrn von Humberts Königlichen Preußischen Ingenieur Majors, vollkommener Unterricht der zur Kriegs-Kunst gehörigen Wissenschaften, Bd. 1, Bernburg 1756 pl. 6, 7.



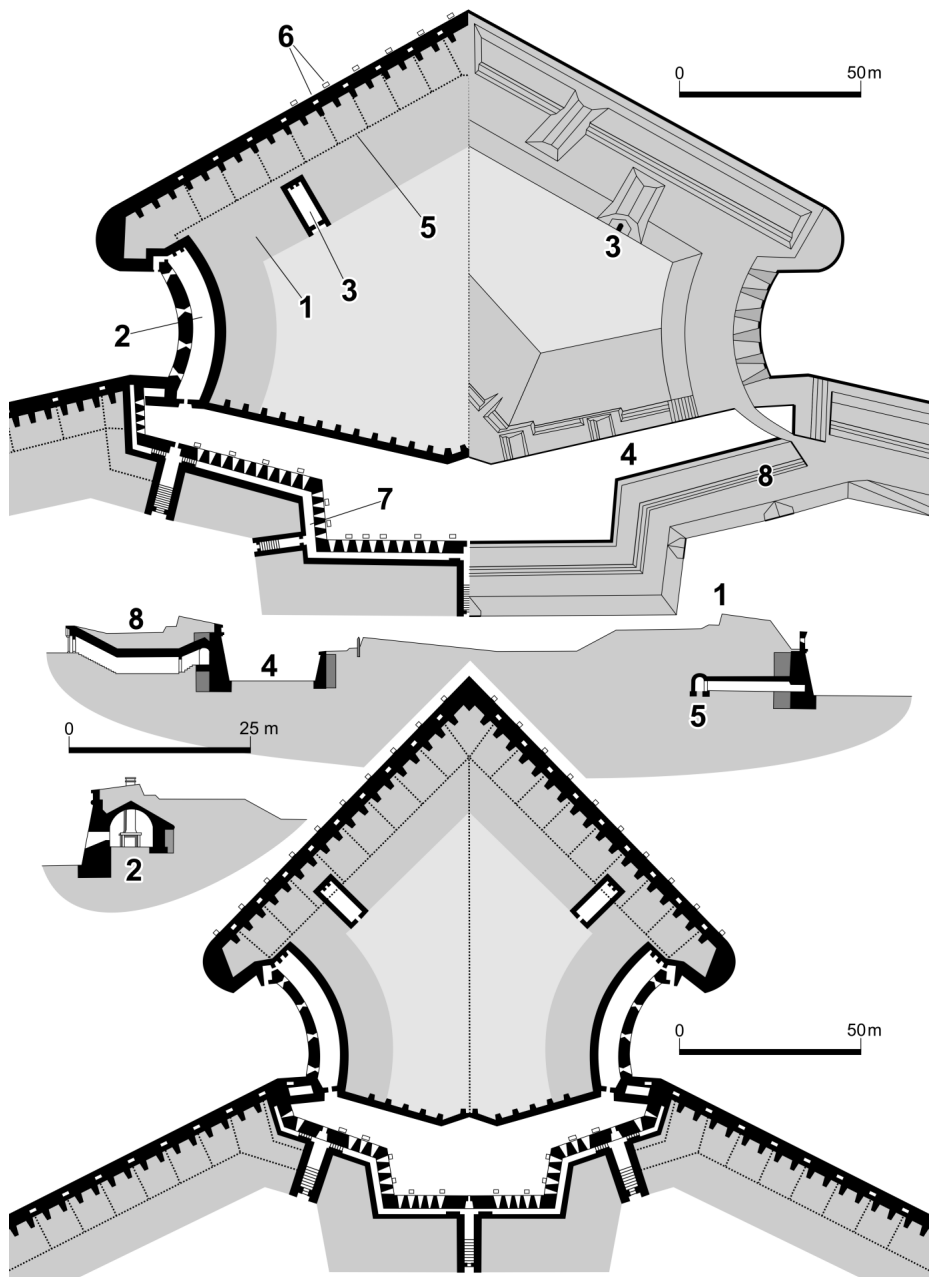
3. Fort Ujście w II połowie XVIII w. Rekonstrukcja Mariusza Wojciechowskiego, na podstawie planu SBB SPK sygn. X 22011\1.



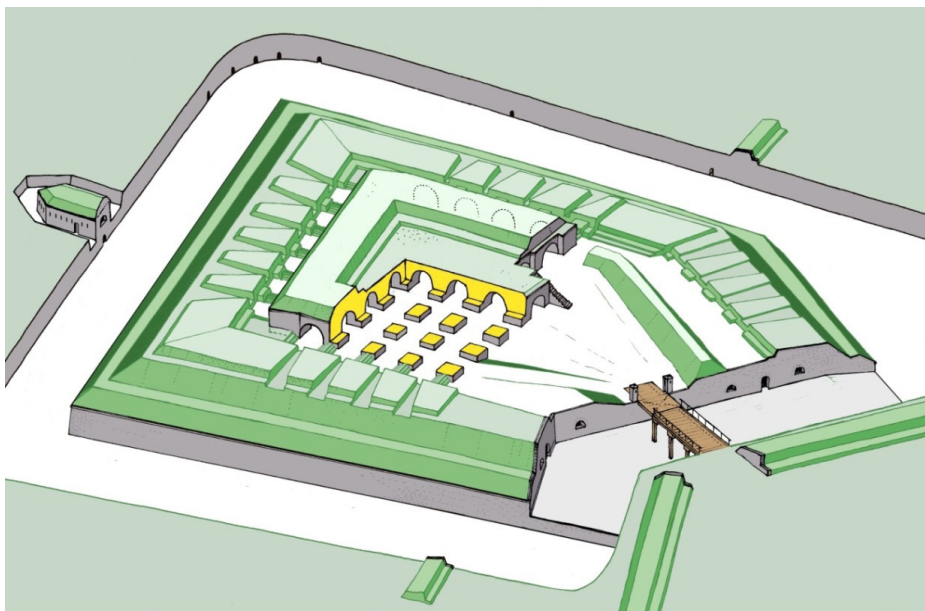
4. Wieża projektowana pod Ogorzelcem. Rekonstrukcja Mariusza Wojciechowskiego, na podstawie planu SBB SPK N 17915 a – 2.



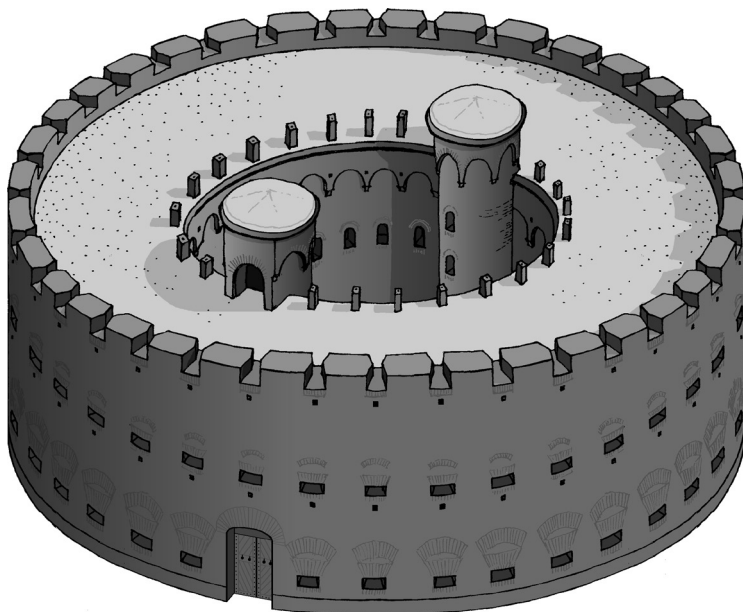
5. Fragment narysu twierdzy Grudziądz. Rekonstrukcja Mariusza Wojciechowskiego, na podstawie planu SBB SPK sygn. X 25470-1.



6. Detaszowane bastiony według Vaubana. Rekonstrukcja Mariusza Wojciechowskiego, na podstawie planu CNAM, Fol Res Qe 3.



7. Hangard w Świdnicy we Fleszy Jawornickiej. Rekonstrukcja Mariusza Wojciechowskiego, na podstawie planu SBB SPK sygn. X 33655/35 karta 8 i 9.



8. Wieża fortu Fryderyk Wilhelm. Rekonstrukcja Mariusza Wojciechowskiego, na podstawie planów GStA SPK XI HA sygn. C 70772, F 51350.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Bibliothèque nationale de France, *Carte particulière de l'île d'Oleron, avec les nouveaux retranchements exécutés en 1761 sur les dessins de M. le Mis de Montalembert*, GED-687.
- Conservatoire National des Arts et Métiers, Paris, Fol Res Qe 2, 3.
- Geheimes Staatsarchiv zu Berlin, Stiftung Preußischer Kulturbesitz, I HA Rep. 96 B Abschriften von Kabinettsordres, Bd. 70, vol. II 1767; Bd. 84; XI HA sygn. F 51350 i C 70772.
- Kriegsarkivet, SE/KrA/0406/25/262/086 a, SE/KrA/0406/25/262/086 b.
- Staatsbibliothek zu Berlin, Stiftung Preußischer Kulturgut, *Plan d'une Tour à Machecoulis pour Employee a la deffense des Montagnes*, sygn. N 17915; 17915a; N 17915a - 3, 4; *Plan et Profil d'un Fort en maçonnerie propose D'établir sur la rive droite de L'Entree du Port Relatif au Ile Article du Projet*, sygn. X 22011/1-3, *Plan de la Forteresse de Colberg relatif au projet*, sygn. X 22011-1; Denkschriften des Preußischen Generalstabes, 89 I – *Memoires über die Festung Cosel 1797*, cz. 3. *Memoire über die Vestung Cosel Einrichtung zu einem Waffenplatz; Befestigungs- Entwurf von Ortelsburg*, sygn. X 31785-1,2,3,4,5,6; *Zeichnung von dem projectierten Forts auf der Brudnower Hohe bei Praga*, sygn. X 50035/4-3, X 50035/4-4.

Opracowania

- Blanchard A., *Dictionnaire des ingénieurs militaires 1691 à 1791*, Montpellier 1981.
- Bonin U. v., *Geschichte des Ingenieurkorps und der Pioniere in Preussen*, Bd. 1 Berlin 1877.
- Bragard P., *The influence of Vauban's fortifications outside of France. Around the study case of Almeida*, „CEAMA” 2017.
- Humbert A. v., *Der Angriff und die Vertheidigung der Festungen*, Berlin 1751.
- Jähns M., *Geschichte der Kriegswissenschaften vornehmlich in Deutschland*, Bd. 2: *Das XVII. und XVIII. Jahrhundert bis zum Auftreten Friedrichs des Großen 1740*, München–Leipzig 1890.
- Lepage J.-D. G.G., *Vauban and the french military under Louis XIV. An illustrated history of fortifications and strategies*, Jefferson 2010.
- Lepage J.-D. G.G., *French Fortifications, 1715–1815: An Illustrated History*, Jefferson 2010.
- Massenbach K.A.L. v., *Memoiren zur Geschichte des preußischen Staates unter den Regierungen Friedrich Wilhelm II. und Friedrich Wilhelm III*, Amsterdam 1809.
- Massenbach K.A.L. v., *Memoiren über meine Verhältnisse zum preussischen Staat, und insbesondere zum Herzog von Braunschweig, seit dem Jahre 1789*, Bd. 3, Amsterdam 1809.
- Correspondance de Monsieur le Marquis de Montalembert, Étant Employé par le Roi de France à l'Armée Suédoise*, Londres 1777.
- Montalembert M.R. de, *La Fortification perpendiculaire, ou Essai sur plusieurs manières de fortifier la ligne droite, le triangle, le quarré et tous les polygones [...]*, t. I–II, Paris 1777.
- Podruczny G., *Twierdza od wewnątrz. Budownictwo wojskowe na Śląsku w latach 1740–1806*, Zabrze 2011.
- Podruczny G., *Budynki garnizonowe w dawnej twierdzy Koźle*, [w:] *Militarne tradycje Kędzierzyna-Koźła, Śląska i Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, J. Dorobisz, t. I, Zabrze 2012.
- Podruczny G., *Król i jego twierdze. Fryderyk Wielki i pruskie fortyfikacje stałe w latach 1740–1786*, Oświęcim 2013.
- Podruczny G., *Niezrealizowane projekty twierdzy w Stargardzie*, „Stargardia” 2016, t. X.
- Podruczny G., Wichrowski M., *Kostrzyn i jego satelity. Brandenburskie fortyfikacje stałe w dorzeczu środkowej Odry od wojny 30-letniej po wojny śląskie*, [w:] *Dziennik jeńca i inne szkice. Twierdza Kostrzyn w przeszłości*, red. B. Mykietów, K. Sanocka, M. Tureczek, Kostrzyn 2006.
- Reuleaux O., *Die geschichtliche Entwicklung des Befestigungswesens von Aufkommen der Pulvergeschütze bis zur Neuzeit*, Leipzig 1912.
- Salmonowicz S., *Fryderyk Wielki*, Wrocław 1996.

- Seydel S.F., *Neue Lectionen der preussischen Festungskrieger in den holländischen, französischen und polnischen Revolutions-Kriegen, bei Angriff und Vertheidigung fester Plätze in Holland, Frankreich, im Deutschen Reich und in Pohlen, in dem Zeitraume 1763–1795, Nachrichten über vaterländische Festungen und Festungskriege*, Bd. 4, Leipzig Züllichau 1824.
- Sturm L.Ch., *Freundlicher Wett-Streit der Französischen, Holländischen und Teutschen Kriegs Bau Kunst Worinnen Die Befestigungs-Manier des Hrn. von Vauban an Neu Breisach, Die beste Manier des Hrn. von Coehoorn und zweyerley Vorstellungen der von L.C. Sturm publicirten und nach des weit-berühmten Hrn. George Rimplers Maximen eingerichteten Manier. . .*, Augsburg 1718.
- Wagner R., *Militärarchitektonische Experimente in der Festung Luxemburg*, [in:] *Ars militaris nach der Revolution. Der europäische Festungsbau in der 1. Hälfte des 19 Jahrhunderts und seine Grundlagen*, Hrsg. A. Kupka, Regensburg 2016.
- Marschall v. Vaubans Angriff und Belagerung dester Plätze. *Einzig vollständige und offizielle Ausgabe*, Berlin 1841.
- Xyländer I. v., *Festungsthürme in Schweden*, [in:] *Militärische Mittheilungen*, Bd. 1, Th. 1. München 1828.
- Zastrow H.A. v., *Geschichte der beständigen Befestigung oder Handbuch der vorzüglichsten Systeme und Manieren der Befestigungskunst nach den besten Quellen bearbeitet und durch 20 Pläne erläutert*, Leipzig 1854.

SUMMARY

THE INFLUENCE OF VAUBAN AND MONTALEMBERT ON PRUSSIAN THEORY AND PRACTICE OF DEFENSIVE ARCHITECTURE IN THE 18TH CENTURY

The most important figures in the modern period history of French defensive architecture are Sebastian le Prestre de Vauban and Marc Rene de Montalembert. The former was a marshal, the main fortress constructor, the author of i.a., the system of strongholds along the border of France. He was mostly a practitioner constructing fortresses, but his works were famous all over Europe thanks to publications that described them. The work of this engineer also had an influence on fortifications in Prussia. Ideas and solutions characteristic of Vauban's fortifications came to Prussia thanks to literature that described them and thanks to French engineers, both Huguenots exiled from the country at the end of the 17th century (Jean Louis Cayart) and officers who came to Prussia in later periods (Col. d' Heinze). A unique example of inspiration with Vauban's work is the Grudziądz stronghold, whose bastions are almost an exact copy of ideas presented in an unpublished manuscript by the author.

Marc Rene de Montalembert, on the other hand, was only a theoretician on the art of fortification. His concepts, especially the "Tour Angulaire", inspired Prussian engineers of the turn of the 19th century. Defensive structures inspired by Montalembert's ideas were designed for fortresses in Koźle, Szczytno, and the Praga district in Warsaw. However, only one structure inspired by Montalembert's works had been erected before 1806: it was Friedrich Wilhelm Fort in Koźle. Many more such structures were built after 1815.

Keywords: Vauban, Montalembert, fortification, architectural theory, fortress, *Tour Angulaire*.

Małgorzata Durbas

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

**MARC RENÉ DE MONTALEMBERT
– CZŁONEK ACADÉMIE ROYALE DES SCIENCES W PARYŻU**

W oświeceniowej świadomości zbiorowej przynależność do akademii nauk, czyli zinstytucjonalizowanej społeczności zajmującej się badaniami naukowymi, była przedmiotem usilnych starań i skomplikowanych zabiegów towarzyskich. Nie zawsze wysokie urodzenie stanowiło jedyną przepustkę do świata umysłów poszukujących i niedowierzących utartym systemom. Akademie wspierały w owym okresie dyskusje na temat osiągniętych wyników, dyscyplinowały badania, systematyzowały wyniki prac badawczych¹, ale również nie dopuszczały niewygodnego w pewnych kręgach novum. Myśl przewodnią tomu niemalże uprasza o podjęcie zagadnienia związanego z francuskim życiem akademickim, bowiem zarówno Sebastien le Prestre de Vauban, jak i Marc René de Montalembert byli akademikami. Pierwszy tytuł honorowego akademika uzyskał pod koniec życia, mając już ugruntowaną pozycję zawodową i społeczną², natomiast bohater niniejszego artykułu już na początku kariery zawodowej.

Markiz Marc René de Montalembert powszechnie uznawany jest za geniusza sztuki fortyfikacyjnej, prekursora XIX-wiecznych fortyfikacji poligonalnych, którego spuścizna naukowa była ignorowana przez jego współczesnych³. Celem niniejszej pracy jest zaprezentowanie tej jakże barwnej postaci w przestrzeni społecznej i osobistej. Podstawę źródłową stanowią materiały Académie royale des sciences w Paryżu i *Société Archéologique et Historique* w Charente oraz wybrana literatura przedmiotu.

Stan badań związany z markizem Marc René de Montalembertem jest stosunkowo niewielki. W historiografii francuskiej postać ta doczekała się zaledwie jednej biografii autorstwa Yvon Pierron⁴. Oczywiście biogramy Montalembert-

¹ M. Durbas, *Akademia Stanisława w Nancy (1750–1766)*, Kraków 2013, s. 31–51, 338; J.F. Thull, *Le rôle des académies dans la diffusion des Lumières*, [en:] *Mémoires de l'Académie de Stanislas, Nancy, supplément*, Nancy 2005–2006, p. 49–59.

² Sebastien le Prestre de Vauban został członkiem honorowym *Académie royale des sciences* 18 I 1699 r. Jak zaznaczono w pierwszej mowie pośmiertnej ku jego czci: „miejsce w Akademii nauk było rekompensatą za jego zasługi i jednocześnie szczególnym uznaniem ze strony paryskiego środowiska Gens des Lettres”. Vide: *Eloge de M. le Marechal de Vauban par Fontenelle, Académie royale des sciences, Année 1707*, p. 172.

³ Oparty na projektach Montalemberta system fortyfikacji polegał na stosowaniu pierścieni wysuniętych fortów, w których główną funkcję spełniały wały, natomiast forty miały przesunąć walkę na przedpole twierdzy. Vide: J. Bogdanowski, *Architektura obronna w krajobrazie Polski*, Warszawa–Kraków 1996, s. 135; *Encyklopedia wojskowa*, red. A. Krupa, t. I, Warszawa 2007, s. 135.

⁴ Y. Pierron, *Marc René, marquis de Montalembert, 1714–1800: Les Illusions perdues*, Arléa 2003.

ta, w wersji rozszerzonej bądź skróconej, pojawiają się w większości prac związanych z XVIII-wieczną historią wojskowości, historią fortyfikacji czy w większych pracach encyklopedycznych⁵.

Marc René de Montalembert, pan na Maumont, Juignac, Saint-Amant, Montmoreau, la Vigerie i Forgeneuve urodził się w Angouleme 16 lipca 1714 r.⁶ Montalembertowie wywodzący się ze znakomitej rodziny szlacheckiej, korzeniami sięgającej połowy XIII w.⁷, posiadali rozległe dobra w okolicach Poitou. Jak przystało na szlachetne urodzenie, młodzieniec Marc René otrzymał staranne jezuickie wykształcenie. Z nieprzeciętną inteligencją i zamiłowaniem do pracy został zauważony przez swych preceptorów, którzy w sposób szczególny nadzorowali i zachęcali go do studiowania wszelakich nauk. Kiedy wstąpił do służby wojskowej, otrzymał doskonałą rekomendację – wszechstronnie uzdolnionego młodzieńca, w szczególności z uwagi na zainteresowania literaturą i geometrią⁸. Służbę rozpoczął w regimencie kawalerii księcia de Conti 1 czerwca 1733 r., w stopniu chorążego. W czasie pierwszych miesięcy wojny o sukcesję polską (1733–1735) odbył praktyczną naukę sztuki wojennej. Na jego późniejsze zainteresowania niewątpliwie wpłynął udział w oblężeniu nadreńskiej twierdzy Philisbourg, gdzie zginął jego bezpośredni przełożony książę de Berwick⁹. Już w marcu 1734 r., dzięki wykazanej odwadze i brawurze na polu walki, dostąpił awansu na kapitana¹⁰.

W czasie kolejnej wojny w 1741 r. Montalembert ponownie uczestniczył w działaniach nad Renem, a następnie z armią księcia de Conti¹¹ udał się do Bawarii. Kiedy w 1744 r. książę de Conti został powołany na dowódcę armii włoskiej,

⁵ W historiografii polskiej z opracowań historiograficznych należy wskazać na prace: A.W. Alexandrowicz, *Rozwój historyczny fortyfikacji w zarysie*, Toruń 1924 (reprint Oświęcim 2010), s. 32–37; W. Łysiak, *Napoleon fortyfikator. Rozprawa doktorska*, Chicago–Warszawa 1999 s. 12–23; J. Feduszka, *Twierdza Zamość w latach 1809–1866 na tle innych twierdz Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, [w:] *Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych PAN Oddz. w Krakowie*, t. XLV/1 (styczeń–czerwiec 2001), Kraków 2003 s. 138–143; idem, *Z badań nad dziejami fortyfikacji na ziemiach polskich historyków w kraju i na emigracji po 1939 r.*, [w:] *Problemy historii wojskowości w kraju i na obczyźnie po wrześniu 1939 roku. Studia historyczne i politologiczne*, red. L. Nowak, M. Szczeciński, G. Wieczorek, Gorzów Wielkopolski 2010, s. 179–186; idem, *Forteca zamojska na tle europejskiej sztuki obronnej XVI–XIX w.*, [w:] *Twierdza Zamość XXX Seminarium Krajoznawcze Wojska Polskiego*, red. J. Kufel, Warszawa 2016, s. 9–52; L. Wyszczelski, *Teorie wojenne ich twórcy na przestrzeni dziejów. Myśl wojskowa od powstania do końca lat osiemdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2009, s. 156–157.

⁶ *Histoire généalogique et héraldique des Pairs de France, des grands dignitaires de la couronne de principale familles nobles du royaume et des maisons princières de l'Europe*, par Jean-Baptiste Pierre Courcelle, t. XII, Paris 1833, p. 23–27; *Biographie universelle ancienne et moderne, histoire par ordre alphabétique de la vie publique et privée de tous les hommes*, dir. M. Michaud, t. XXIX, Paris 1843, s. 447–449.

⁷ R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert*, [en:] *Bulletins et mémoires de la Société Archéologique et Historique de la Charente*, année 1938, p. 3–4.

⁸ *Histoire généalogique et héraldique...*, p. 24.

⁹ James FitzJames, I książę Berwick – nieslubny syn króla Jakuba II (VII) Stuarta, po klęsce w bitwie nad rzeką Boyne na emigracji we Francji, jeden z wodzów armii francuskiej, od 1706 r. marszałek Francji.

¹⁰ R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert...*, p. 4.

¹¹ Louis-Francois de Bourbon, książę de Conti (1717–1776). Vide: A. Tardieu, *Grand dictionnaire historique du département du Puy-de-Dôme*, Moulins 1877, p. 211.

mianował Montalemberta kapitanem jego straży przybocznej. Był u jego boku przy zdobyciu fortu Montalhan, Villefranche i Nicei; podczas oblężenia Château-Dauphin, Demont i Cuneo, a także w bitwie pod Madona del Ulmo¹². Szybko awansował, już na jesieni tego roku mianowano go pułkownikiem (maistre-de-camp) kawalerii. W tym charakterze służył wraz z księciem w armii Dolnego Renu. Po oblężeniu i zdobyciu de Mons, de Saint-Guilainet de Charleroi król Ludwik XV w dowód uznania i zasług w 1746 r. mianował 32-letniego markiza kawalerem orderu Saint-Louis. Wówczas to Montalembert zakończył pewien etap w swoim życiu. Uczestnicząc w kampaniach wojennych, dużo obserwował, sporządzał notatki, zastanawiał się nad ważnymi dlań w danej chwili zagadnieniami. Jego bystrość umysłu i ciekawość życia zaowocowały pierwszymi pracami. Zaczął pisać krótkie teksty z zakresu nauk przyrodniczych, o różnorodnej problematyce życia codziennego, ale ważnych z punktu widzenia gospodarki państwa, co skupiło na młodym jeszcze markizie uwagę uczonej akademickiej braci.



1. Marc René de Montalembert

[https://fr.wikipedia.org/wiki/Marc-Ren%C3%A9_de_Montalembert_\(1714-1800\)](https://fr.wikipedia.org/wiki/Marc-Ren%C3%A9_de_Montalembert_(1714-1800))

¹² R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert...*, p. 4.

Kandydatura Marca René de Montalembert do *l'Académie royale des sciences* w Paryżu została wysunięta, kiedy zwolniło się miejsce po śmierci akademika François Gigot de La Peyronie¹³. Montalembert przyjęty został w głosowaniu tajnym, jednomyślnością głosów, w charakterze członka stowarzyszonego (*d'associé libre*) 13 lipca 1747 r. Członkiem tytularnym został dopiero szesnaście lat później. Akademicki fotel zobowiązywał nie tylko do pracy badawczej, ale do pracy godnej, dorównującej osiągnięciom naukowym poprzednika. W tym przypadku Montalembert przewyższył sławą królewskiego chirurga¹⁴.

Życie społeczności akademickiej toczyło się według reguł wyznaczonych regulaminem. Należało być aktywnym zarówno na polu naukowym, jak i praktycznym. Zebrania akademików odbywały się regularnie i podzielone były na kilka kategorii: robocze, nadzwyczajne, inauguracyjne. Montalembert został wciągnięty w wir aktywności naukowo-eksperymentalno-praktycznej. Jego wczesne teksty charakteryzowały się różnorodnością tematyczną, można zatem rzec, że dopiero poszukiwał obszaru badawczego, badał przestrzeń, w której mógłby się swobodnie poruszać. Należy podkreślić w tym miejscu, że w XVIII w. wszystkim przeobrażeniom w naukach teoretycznych i praktycznych towarzyszyła wspólna cecha, a mianowicie badania naukowe pozostawały prywatną sprawą jednostek. Uprawianie nauki, tak jak sztuki, miało być, i z reguły było, powołaniem duchowym, a nie zawodem. Badania naukowe traktowano jako hobby, a amatorscy uczeni wywodzili się nie tylko z warstw zamożnych, ale i mieszczaństwa¹⁵.

Pierwszy wygłoszony przez młodego badacza tekst dotyczył kopalni soli. Powstał on w wyniku obserwacji czynionych przez Montalemberta podczas wcześniejszych wypraw wojennych. Praca zatytułowana *Mémoire sur les salines comprenant la description...* (*Rozprawa na temat warzelni soli zawierająca noty...*)¹⁶ opisuje pomieszczenia, w których odbywał się tradycyjny proces odparowywania (warzenia soli) oraz nowy prostszy sposób, w jaki można było to czynić. Tekst miał znamiona tekstu naukowego, bardzo szczegółowe badania podparte zostały matematycznymi obliczeniami, co świadczy o wnikliwości i rzetelności badawczej markiza. Został on zamieszczony w materiałach akademii nauk również w formie skróconej¹⁷. W tym samym tomie prac, w rubryce *Observations de physique générale*, odnajdujemy jeszcze jeden bardzo krótki tekst świadczący o zamiłowaniu Montalemberta do obserwacji i badań empirycznych. Otóż podczas jednego z posiedzeń w 1748 r., zabrał głos na temat wodnego rozlewiska

¹³ François Gigot de Lapeyronie (1678–1747), pierwszy chirurg króla Ludwika XV, nową jednostkę chorobową (*Induratio penis plastica*), w dniu dzisiejszym zwaną chorobą Peyroniego, przedstawił i opisał w 1743 r. w rozprawie *Sur quelques obstacles, qui s'opposent à l'éjaculation naturelle de la semence*, [en:] *Mémoires de l'Académie royale de médecine*, vol. I, Paris 1743, p. 425–434.

¹⁴ R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert...*, p. 4.

¹⁵ S. Amsterdamski, *Między historią a metodą. Spory o racjonalność nauki*, Warszawa 1983, s. 97.

¹⁶ M.R. de Montalembert, *Mémoire sur les salines comprenant la description des bâtimen[t]s d'évaporation de la saline de D(t)urkheim dans le Palatynat, la façon dont on y fait évaporer les eaux salées est celle dont on pourroit se servir pour parvenir à la plus grande simplicité dans cette opérations*, [en:] *Histoire de l'Académie royale des sciences, année M.DCCXLVIII*, Paris 1752, p. 391–417.

¹⁷ M.R. de Montalembert, *Mémoire sur les salines...*, p. 20–24.

(*Fontaine de Gabard en Angoumois*), znajdującego się na ziemiach sąsiadujących z jego rodzinnymi dobrami¹⁸. W opisie dodał, że nie ma tam możliwości przebadania dna i że łowi się w nim ślepe albo jednookie szczupaki. Tekst z dzisiejszego punktu widzenia wydaje się banalny, jednakże świadczy o ogromnej spostrzegawczości i wnikliwości młodego Montalemberta, który za wszelką cenę poszukiwał interesujących tematów.

Następnym wygłoszonym tekstem, ale wydrukowanym samodzielnie, była praca z zupełnie innego obszaru badawczego: *Essai sur l'intérêt des nations en général et sur l'homme en particulier* (Ogólne rozważania na temat interesu narodów a w szczególności człowieka)¹⁹. Dotyczyła ona rozważań o człowieku, o jego umyśle, szaleństwie, myślach, uczuciach, dobrych lub złych cechach, jego obowiązkach, poczynając od władców aż do poddanych; o prawach, finansach, handlu, religii, pokoju i wojnie.

Z kolejnych prezentowanych w latach następnych bądź przesyłanych do Akademii tekstów wynika, że markiz ukierunkował już swe badanie. Zajął się naukowymi rozważaniami dotyczącymi uzbrojenia artyleryjskiego floty wojennej. Wśród prac powstałych w pierwszym okresie działalności akademicko-dosładczałnej, możemy wymienić tekst, który został wygłoszony lub przesłany do Paryża w grudniu 1754 r.: *Sur la rotation des boulets dans les pièces de canon* (Na temat obrotu kul armatnich)²⁰. Z kolei cztery lata później w wydrukowanych pracach Akademii ukazał się tekst *Mémoire historique sur la fonte des canons de fer...* (Historyczne rozważania na temat odlewania armat żelaznych)²¹. Stanowił on próbę wyjaśnienia skomplikowanej sytuacji życiowej, w jakiej znalazł się Montalembert po serii eksperymentów związanych z produkcją armat na potrzeby francuskiej floty. W tekście omówiono też jakość odlewów armatnich i sposób ich rozpoznawania.

Przemysłowo-naukowy epizod w życiu Montalemberta

Przynależność do zinstytucjonalizowanych towarzystw i akademii naukowych umożliwiała ich członkom oprócz możliwości rozwoju naukowego, wymiany myśli i osiągnięć badawczych, również szerokie kontakty. Markiz de Montalembert podczas posiedzeń spotykał się ze słynnymi i wpływowymi w świecie nauki osobistościami – René Antoine Ferchault de Réaumur²², Georges-Louis

¹⁸ *Observations de physique générale*, [en:] *Histoire de l'Académie royale des sciences, année M.DCCXLVIII...*, p. 27.

¹⁹ M.R. de Montalembert, *Essai sur l'intérêt des nations en général et sur l'homme en particulier*, Paris 1748.

²⁰ M.R. de Montalembert, *Sur la rotation des boulets dans les pièces de canon*, [en:] *Histoire de l'Académie royale des sciences*, Paris 1755, p. 463–468.

²¹ M.R. de Montalembert, *Mémoire historique sur la fonte des canons de fer pour servir à la connaissance des traités que le marquis de Montalembert a passé à ce sujet avec la Marine depuis l'année 1750*, Paris 1758.

²² René Antoine Ferchault de Réaumur (1683–1757) położył podwaliny pod produkcję stali we Francji, wydając jedną z wielu rozpraw naukowych pt. *L'Art de convertir le fer forgé en acier et l'art d'adoucir le fer fondu par Monsieur de Réaumur*, Paris 1722. Vide: *Biographie universelle ancien-*

Leclerc de Buffon czy Henri Louis Duhamel du Monceau²³. Dochodziło tam do wymiany nie tylko poglądów, ale i ważnych informacji. Postacią szczególnie interesującą był wszechstronnie utalentowany i wpływowy Duhamel du Monceau, wówczas powołany przez Ludwika XV na stanowisko naczelnego inspektora floty wojennej dla operacji na morzu północnym i śródziemnomorskim oraz autor prac związanych z budową francuskiej floty²⁴.

Otóż pod koniec wojny o sukcesję austriacką francuska marynarka wojenna potrzebowała armat, bowiem spodziewano się nowych konfliktów zbrojnych. Montalembert wiedział, że w prowincji L'Angoumois²⁵ znajdowały się złoża rudy żelaza i liczne lasy, w związku z czym złożył propozycję dostarczania królewskiej marynarce dział żelaznych, których tak bardzo w owym czasie potrzebowała²⁶. Markiz posiadał już tam manufakturę metalurgiczną – w miejscowości Forgeneuve w parafii Javerlhac oraz wydzierżawił trzy następne w Montizon w parafii Russines. Ich eksploatacja została powierzona niejakiemu Charles Toulouze. Dotychczas wykonywano tam żeliwo lane. Natychmiast więc zaczął przerabiać te manufaktury, przystosowując je do produkcji armat, ale interesów osobiście nie pilnował. Miał ambitniejsze plany. Zdawał sobie sprawę z bardzo dobrego strategicznie położenia terenów L'Angoumois. Zainteresował się konkretnie miejscowością Rouelle, znajdującą się nieopodal rzeki la Charente, która stanie się w przyszłości drogą transportu w kierunku miejscowości Rochefort, drugiej bazy francuskiej floty na wybrzeżu atlantyckim²⁷. Tamtejsze tereny były rudonośne, a ich dobre zalesienie dodatkowo dostarczało niezbędnego surowca zasilającego piece w postaci drewna. W 1750 r. Montalembert zakupił młyn do produkcji papieru, znajdujący się w miejscowości Rouelle nad małą rzeką Touvre (lewym dopływem rzeki la Charente), za cenę dożywotniej renty dla właścicieli. Niemalże równocześnie przystąpił do dwóch zasadniczych działań:

ne..., vol. XXXV, Paris 1843, p. 286–289; J. Torlais, *Réaumur. Un esprit encyclopédique en dehors de l'Encyclopédie*, Paris, 1961, p. 480.

²³ Duhamel du Monceau (1700–1782) oprócz wszechstronnych zainteresowań w dziedzinie nauk przyrodniczych prowadził badania na temat jakości drewna. Położył ogromny wkład naukowy w rozwój francuskiego przemysłu stocznioowego. Vide: P. Villiers, *Duhamel du Monceau et Maurepas, une rencontre inattendue*, „Chronique d'histoire maritime”, n° 61, décembre 2006, p. 23–40 ; idem, *De la recherche fondamentale à la recherche appliquée, le recrutement de Duhamel du Monceau dans la marine par Maurepas : un recrutement secret ?*, [en:] *Archives internationales d'histoire des sciences/ International Archive of the History of Science*, vol. 62, fasc. 169, décembre 2012: *Les sciences à la cour de Versailles et la naissance des politiques scientifiques en Europe*, p. 505–515.

²⁴ H.L. Duhamel du Monceau, *Elements de l'architecture navale ou traité pratique de la construction des vaisseaux*, Paris 1752.

²⁵ L'Angoumois to nazwa dawnej francuskiej prowincji usytuowanej między Limousin na wschodzie, le Périgord na południu, la Saintongena zachodzie, a Poitou na północy. Aktualnie departament la Charente. Vide: <https://fr.wikipedia.org/wiki/Angoumois> [dostęp 10.12.2017].

²⁶ R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert...*, p. 5–10.

²⁷ W 1665 r. w Rochefort stworzono jedną z głównych baz francuskiej floty, drugą na wybrzeżu Atlantyku po Breście. W tej roli miasto odgrywało ważną rolę w wojnach morskich z Anglią przez następne 150 lat. W XIX w. arsenał w Rochefort podupadł i w 1926 r. został oficjalnie zamknięty. Dziś jest to interesująca atrakcja turystyczna. Vide: A. Morgat, A. Niderlinder, D. Roland, *L'arsenal de Rochefort, Musée National de la Marine*, Paris 2013.

uzyskania pozwolenia od władz miasta na przekształcenie młyna w manufakturę (kuźnię i odlewnię) oraz podpisania kontraktu na dostarczanie francuskiej flocie armat. Kontrakt podpisał, ale pozwolenia od Rady Miasta d'Angoulême na przekształcenie młyna w manufakturę nie otrzymał²⁸. Niektórzy radni obawiali się konkurencji, ale też kierowały nimi racjonalne powody, chociażby brak odpowiedniego zaplecza²⁹. Jednakże Montalembert nie poddał się. Wykorzystał zapewne znajomości w Paryżu, podparte dodatkowo nadrzędnymi interesami państwa (odnośnie do floty wojennej), i uzyskał w królu bezpośredniego sprzymierzeńca³⁰.

Należy zaznaczyć, że w tamtej okolicy trzy rody posiadały dobrze prosperujące manufaktury: de Montalembert, de Galard-Brassac i de Roffignac. W 1750 r. rząd królewski złożył zamówienie na dostarczenie 1400 armat dla marynarki. W listopadzie Montalembert zobowiązał się w obecności intendenta marynarki wojennej w Rochefort, występującego w imieniu króla, do dostarczenia w określonym czasie 800 sztuk armat. Od tamtego czasu markiz jawił się jako poważny konkurent biznesowy i był obiektem zazdrości. Rodzina Roffignac miała wyprodukować 400 armat, zaś markiz Galard-Brassac tylko 200 sztuk. Każda z rodzin miała dodatkowo podwykonawców dostarczających zarówno usługi, jak i surowce (rude czy drewno). Markiz de Montalembert wiedziony nie tylko chęcią zysku, ale i wiarą w położenie znacznego wkładu w ulepszenie francuskiej artylerii, za pomocą skupywania mniejszych kontraktów – nie zważając na zawarte umowy między manufakturami i podwykonawcami – przejął całość zamówienia³¹. Tym sposobem został wciągnięty w wir procesów sądowych, a wewnętrzny konflikt między rodzinami trwał bardzo długo³². Najbardziej pamiętliwa okazała rodzina de Roffignac, która czuła się poszkodowana finansowo za wymuszone odstąpienie od kontraktu z rządem. Po 27 latach syn markiza de Roffignac, René-Annibal, postanowił rozstrzygnąć spór „na udeptanej ziemi”. Nie mogąc wezwać na pojedynek Montalemberta, z racji jego podeszłego wieku, wyraził gotowość zmierzenia się z jednym z młodszych członków jego rodziny, szwagrem markiza, baronem Jeanem-Charles'em de Montalembertem. Pojedy-

²⁸ Rajcy miejscy w 16 punktach wyszczególnili powody, dla których nie udzielił pozwolenia markizowi. Vide: E. Biaïs, *Le corps-de-Ville d'Angoulême et le marquise de Montalembert*, [en:] *Bulletins et Mémoires de la Société Archéologique et Historique de la Charente – Année 1880*, Angoulême 1881, p. 216–229.

²⁹ W paragrafie 5. radni zarzucili Montalembertowi brak własności terenu, na którym chciał tworzyć zaplecze dla swoich manufaktur oraz wód i lasów. Wszystko to było przedmiotem zaledwie ustanawianych dzierżaw. Vide: E. Biaïs, op. cit., p. 221.

³⁰ Ludwik XV wydał *Lettre patentes*, który zarejestrowano w Parlamencie Paryskim 14 V 1751 r.

³¹ Montalembert utrzymywał, że uzyskał cesję umowy (3 XII 1750 r.) od hr. de Roffignac, którą ten ostatni zawarł z flotą pięć miesięcy wcześniej na dostarczenie 400 armat w ciągu 4 lat. Udało mu się również załatwić odstąpienie od umowy na 200 armat, przyznanej markizowi Galard-Brassac. Vide: R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert...*, p. 8.

³² Montalembert był stroną w procesie z jednym z radnych miejskich, który próbował pozyskać na swą stronę jednego z dzierżawców, namawiając go, aby odstąpił od kontraktu spisanego z Montalembertem na dostarczenie rudy, drewna oraz wolną sprzedaż terenów. Radny utrzymywał, że odstąpienie od kontraktu uzyskał zanim markiz spisał kolejny kontrakt. Vide: ibidem, p. 7.

nek odbył się w Tournai we Flandrii. René-Annibal de Roffignac został lekko ranny w głowę. Konsekwencje był jednak poważniejsze, gdyż następnie został on skazany na 6 lat więzienia³³.

Niestety, ze 1400 armat tylko 149 zostało dostarczone do Rochefort w 1753 r. Montalembert jednak stale domagał się zaliczek od ówczesnego ministra marynarki, który w tym czasie dał mu kwotę 1 230 000 liwrow. Rząd nie był zbyt zadowolony z tego stanu rzeczy, w drodze rozmów podjęto nowe ustalenia związane ze zmianą umowy. Nowy kontrakt podpisano w grudniu 1753 r. Zobowiązywał on markiza do dostarczenia flocie pozostałych armat w ciągu kolejnych 4 lat. Jednakże w umowie ich ilość określono nie w sztukach, ale w jednostkach wagowych – zamówienie wynosiło 80 000 cetnarów³⁴. W lipcu 1755 r. Montalembert odlał 1024 sztuki ważących razem ok. 42 000 cetnarów, z czego żadna nie była wiercona, ponieważ maszyna wiertnicza, jaką posiadał markiz nie dawała dobrych rezultatów. W obliczu wojny 7-letniej francuska flota potrzebowała doskonałego wyposażenia i dlatego zdano sobie wówczas sprawę, że Montalembert nie wywiąże się z kolejnego kontraktu. Postanowiono jednak wykorzystać manufaktury metalowe Montalemberta na cele wojennej polityki państwa. W październiku 1755 r. do przejęcia zakładów metalowych w Rouelle i do objęcia nadzoru nad produkcją armat w imieniu króla Francji, wysłano inżyniera Jeana Maritza II, syna wynalazcy nowych maszyn wiertniczych³⁵.

Montalembert nie spodziewał się takiego obrotu sprawy. Składał odwołania, domagając się rekompensaty. Tym sposobem rozpoczęła się długa batalia o odzyskanie zakładu, o odszkodowanie albo zwrot poniesionych nakładów. Po 16 latach w 1771 r. król Francji uznał kwotę odszkodowania, którą niebawem wypłacono markizowi³⁶. Ostatecznie dopiero w 1774 r. Montalembert odsprzedał zakłady Ruelle i Forge-neve hr. D'Artois, który dwa lata później przekazał je swojemu bratu – królowi Ludwikowi XVI w zamian za inne dobra. Wycena majątku Montalemberta obejmował nieruchomości i majątek ruchomy, a ustalonej wówczas kwoty nigdy w całości nie wypłacono markizowi³⁷. W 1782 r. zakłady stały się *fonderie et manufacture royale de la Marine* i niebawem zyskały miano najlepszych producentów dział we Francji³⁸.

³³ Ibidem, p. 18–19.

³⁴ Quintal-cetnar-jednostka masy (ok. 50 kg). Vide: *Dictionnaire encyclopedique français-polonais*, t. I, red. Z. Matkowski, S. Borkowska, Lwów 1928, s. 676.

³⁵ Jean Maritz ojciec był wynalazcą maszyn wiertniczych (wertykalnej i horyzontalnej), które w XVIII w. zrewolucjonizowały produkcję armat we Francji. Pełnił on stanowisko komisarza zakładów metalowych w Strasburgu. Vide: A. Corvisier, *Dictionnaire d'art. et d'histoire militaire*, Paris 1988, p. 896.

³⁶ Ludwik XVI chciał ponadto uznać własność przejętych zakładów Montalemberta, ale zdaniem ministra marynarki to państwo francuskie powinno użytkować owe zakłady. Własność uznano, ale w wyniku kompromisu zaproponowano markizowi dzierżawę, która dlań wydawała się niepewna. Vide: R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert...*, p. 9.

³⁷ J.M. Buchey, *Geographie historique et communale de la Charente*, Paris 1984.

³⁸ É. Munier, *L'Angoumois à la fin de l'Ancien Régime*, 1780, p. 307. W historii francuskiego przemysłu hutniczego Montalembert figuruje jako fundator odlewnictwa w Ruelle. Tamtejsze zakłady noszą jego

Wojna siedmioletnia

Pierwszy etap działalności w Akademii Nauk w Paryżu przerwał wybuch wojny siedmioletniej. Markizowi de Montalembert została powierzona bardzo odpowiedzialna misja wojskowa i dyplomatyczna. Oddelegowany został do sztabu generalnego armii szwedzkiej, a następnie rosyjskiej, w charakterze koordynatora wojsk sprzymierzonych, doradcy i wojskowego eksperta. Zobowiązany został ponadto do przesyłania depeš dla rządu francuskiego³⁹. Dał się wówczas poznać jako odpowiedzialny i zdolny oficer. Kierował pracami przy budowie umocnień na Szwedzkim Pomorzu (w Anklam i Stralsundzie), a w październiku 1760 r. przekonał dowódców sprzymierzonych do marszu na stolicę Prus⁴⁰. W tym samym roku 22 grudnia został przyjęty do Cesarskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu jako członek honorowy. Czy wyróżnienie to miało związek z sukcesami armii rosyjskiej? Nie jestem w stanie odpowiedzieć. Niemniej był to nie lada sukces, bowiem Montalembert dostąpił tego zaszczytu przed powszechnie znanymi wówczas akademikami francuskimi: Georgesem-Louisem Leclerciem, hrabią de Buffonem (1707–1788) i Jeanem Le Rond d'Alembertem⁴¹. W armii rosyjskiej pozostał do 1762 r., ale jeszcze podczas działań wojennych otrzymał awans na stopień generalski (*maréchal de camp*)⁴². Montalembert z okresu wojny siedmioletniej pozostawił korespondencję, która cieszyła się sporym zainteresowaniem i doczekała się wielu edycji i tłumaczeń na języki obce, a nawet reprintu w 2017 r.⁴³

Dojrzały etap życia

Po wojnie siedmioletniej markiz de Montalembert poświęcił się pracy badawczej, kolekcjonerskiej i ognisku domowemu. W 1763 r. został członkiem tytularnym l'Académie royale des sciences w Paryżu i podczas publicznego posiedzenia wygłosił odczyt *Sur la manières de changer les cheminées en poêle français* (O sposobie przeróbek kominków w piecyki francuskie)⁴⁴. Według definicji „poêle Francis” („piec francuski”) to urządzenie do ogrzewania, oddające

nazwisko i stanowią obecnie część konsorcjum przemysłowego, specjalizującego się w przemyśle stoczniowym.

³⁹ *Histoire généalogique et héraldique...*, vol. XII, Paris 1827, p. 23–27.

⁴⁰ J.W. Archenholz von, *Histoire de la guerre de sept ans, commencée en 1756, et terminée en 1763*, vol. II, Metz 1789, p. 83; *Histoire généalogique et héraldique*, vol. XII, p. 23–27.

⁴¹ J. Langins, *Un discours prérévolutionnaire à l'Académie des sciences: L' exemple de Montalembert, Annales historiques de la Révolution française*, 320/2004, s. 3, Vide: <http://ahrf.revues.org/159> [dostęp 12.12.2017].

⁴² Król mianował go na najniższy stopień generalski (*maréchal de camp*) 20 II 1761 r. Vide: R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert...*, p. 10.

⁴³ *Correspondance de Monsieur Le Marquis d e Montalembert, étant employé par le roi de France à l'armée suédoise... pendant les campagnes de 1757, 58, 59, 60 & 61*, vol. I–II, Londres 1777.

⁴⁴ M.R de Montalembert, *Cheminée poêle ou poêle françois, Mémoire lu à la Rentrée publique de l'Académie royale des sciences, le 12 novembre 1763*, Paris 1766.

ciepło bezpośrednio do pomieszczenia, w którym jest zainstalowane. Podczas dyplomatycznej misji w Szwecji czy w Rosji, w krajach o ostrym klimacie, Montalembert przeprowadzał liczne eksperymenty z piecami, aż uzyskał pożądany efekt⁴⁵.

CHEMINÉE POÊLE

O U

POÊLE FRANÇOIS,
MÉMOIRE lû à la Rentrée publique de
l'Académie Royale des Sciences,
le 12 Novembre 1763.

*Par M. le Marquis de MONTALEMBERT, Maréchal
des Camps & Armées du Roi, Lieutenant général des
provinces de Saintonge & Angoumois, premier Enseigne
de la Compagnie des Chevaux-légers de la Garde du Roi,
Gouverneur de Villeneuve-d'Avignon, de l'Académie Royale
des Sciences, & de l'Académie Impériale de Pétersbourg.*



A PARIS,
DE L'IMPRIMERIE ROYALE.
M. DCC LXVI.

2. Karta tytułowa rozprawy Montalemberta na temat pieców francuskich.

⁴⁵ Według informacji znajdujących się na internetowym portalu z zakresu historii ogrzewania od antyku do XX w., piec francuski Montalemberta wymieniony został jako czołowe osiągnięcie epoki i znajduje się na liście nowatorskich urządzeń służących do ogrzewania pomieszczeń. Vide: *Liste chronologique pouvant servir à l'histoire du chauffage (Cheminées, poêles, fourneaux etc... (Uniquement en Français)*, [http://www.ultimheat.com/museum2\(FR\).html](http://www.ultimheat.com/museum2(FR).html) [dostęp 12.12.2017].

W dalszych badaniach markiz nie zarzucił tematu poświęconego militariom. W styczniu roku następnego, podczas jednego z posiedzeń, odczytał rozprawę: *Mémoire sur le danger et insuffisance des épreuves usitées pour les canons de fonte de fer* (Rozprawa na temat niebezpieczeństwa na skutek niedostatku prób czynionych z odlewami armatnimi)⁴⁶. W tekście tym markiz czyni wykład na temat różnych struktur wytapianego żeliwa, które zależą od wielu czynników. Wystąpienie podparte było własnymi, prowadzonymi przed laty doświadczeniami. Temat produkcji armat nadal zaprzętał głowę doświadczonego wojskowego, ale zapewne z uwagi na fakt niepowodzeń w tym zakresie zainteresowania skierował na projekty budowy fortyfikacji. Przyczyniły się do tego zapewne doświadczenia wyniesione z udziału w wojnie siedmioletniej.

Wówczas z ogromnym zaangażowaniem przystąpił do prac, które zdominowały jego geniusz twórczy do końca jego dni. Już w 1761 r. napisał do francuskiego ministra Etienne'a-Françoisa, księcia de Choiseul, przedstawiając mu techniczne rozwiązania nowego systemu fortyfikacji, w formie zapowiedzi większej pracy tzw. Prospektus⁴⁷. We francuskim środowisku znawców sztuki wojennej doszło wówczas do różnych plotek, które w konsekwencji podsumowywano jednym zdaniem: „ce grand appréciateur de toute production” („wielki znawca dowolnej produkcji”). Było to bardzo wymowne określenie przedsiębiorcy, któremu nie udało się zrealizować wcześniejszych innowacyjnych planów. Minister przetrzymywał prace ze względu na, być może, zbyt śmiałe idee Montalemberta i jego zdecydowaną krytykę starego systemu. Niebawem jednak na skutek intryg dworskich książe de Choiseul został zdymisjonowany i powierzone mu teksty przepadły. Nie znaczyło to jednak, że markiz zniechęcił się do kontynuacji badań. Nadal wytrwale pracował nad serią sukcesywnie ukazujących się przez następne dziesięciolecia prac *La fortification perpendiculaire, ou l'art. Défensif supérieur à l'offensif*.

Jednym z pierwszych tekstów, który ukazał się drukiem w 1773 r., była niewielkich rozmiarów praca stanowiąca – można rzec – zapowiedź dalszych tekstów z tego zakresu: *L'art. Defensif, superieur à l'offensif, ou la fortification perpendiculaire*⁴⁸. W jego przedmowie znalazła się *Epistola do Panów Oficerów Korpusu Inżynierii Królewskiej*: „PANOWIE, róbcie jak JA, albo róbcie lepiej niż JA. TO JEST DYLEMAT bez odpowiedzi”. Owe harde słowa można potraktować jako wyzwanie rzucone oponentom, zwolennikom starego systemu fortyfikacji.

Marc René de Montalembert publikację dzieła rozpoczął w 1776 r., wydając pierwszy tom *La fortification perpendiculaire, ou Essai sur plusieurs manières de fortifier la ligne droite, le triangle, le quarré & tous les polygones... en donnant*

⁴⁶ M.R. de Montalembert, *Mémoire sur le danger et insuffisance des épreuves usitées pour les canons de fonte de fer*, [en:] *Histoire de l'Académie royale des sciences*, Paris 1765, p. 385–373. Materiały te widnieją również w sprawozdaniu rocznika 1759, mimo że tekst wygłoszony był w 1764 r., a druk całego tomu nastąpił rok później.

⁴⁷ M.R. de Montalembert, „Discours préliminaire”, p. 15, de son prospectus présenté au Ministre, Service historique de l'armée de terre, Vincennes, Archives du Génie, Art.21 sect.1 §1 cart.5. Vide: J. Langins, op. cit., p. 6.

⁴⁸ M.R. de Montalembert, *L'art. Defensif, superieur à l'offensif, ou la fortification perpendiculaire*, vol. VIII, Paris 1773.

à leur défense une direction perpendiculaire (Fortyfikacja prostopadła, albo rozprawa na temat wielu sposobów fortyfikacji w linii prostej, trójkątnej, kwadratowej, i wszystkich wielobocznych dając do ich obrony kierunek prostopadły). W latach 1776–1784 ukazało się 11 tomów tej pracy, a w czasie Rewolucji nastąpiło ponowne ich wydanie. Zagadnienie związane z krytyką idei Montalemberta wśród ówczesnych wojskowych było omawiane w historiografii. Syntezy tego problemu dokonał Waldemar Łysiak w pracy *Napoleon fortyfikator*⁴⁹. Ze względu na ogrom materiałów z tym związanych wspomnę jedynie, że wśród nowszych tekstów wymienić należy: *Un discours prérévolutionnaire à l'Académie des sciences*⁵⁰, który jest cenny z uwagi na przybliżenie czytelnikowi podłoża akademickich sporów naukowych o uznanie, bądź odrzucenie nowych idei.

Pragnę zaznaczyć, że fragmenty tekstów Montalemberta dotyczących sztuki fortyfikacyjnej były prezentowane podczas akademickich posiedzeń w uczonnej placówce, czego dowodem jest uwaga znajdująca: *Lu en seance [Odczytanie podczas posiedzenia]. Mémoire sur l'effet du Canon dans les casamates, avec le procès-verbal de l'épreuve faite du Fort en bois de l'île d'Aix, le 7 octobre 1781, Lu à l'Académie royale des sciences le 29 novembre 1783. Kolejny tekst Mémoires sur les casamates exécutées à Cherbourg...* odczytano podczas obrad Akademii 29 lipca 1789 r.⁵¹

W tym miejscu należy wspomnieć, że Montalembert w połowie lat 70. powołany został do opracowania obrony wyspy Ile d'Aix strzegącej wybrzeża u ujścia rzeki Charente, przy – dobrze mu znanym – porcie Rochefort. W niespełna trzy lata (1779–1782) postawił pośrodku dawnego fortu de la Rade, solidny, drewniany fort w formie podkowy (*fer à cheval*), który na dwóch poziomach posiadał kazamaty, a na szczycie platformę artyleryjską. Łącznie na trzech poziomach znajdowało się 180 dział⁵². Budowa fortu kosztowała zaledwie 800 000 liwrów, podczas gdy koszt według wcześniejszych planów szacowany był na 16 000 000. 29 listopada 1783 r. Montalembert przedstawił w *Académie royale des sciences* w Paryżu rozprawę poświęconą kazatom artyleryjskim, wraz z protokołem z przeprowadzanych prób w forcie na l'Île d'Aix. Perfekcja konstrukcji tego fortu była wręcz zadziwiająca. Jego system powielono następnie w Prusach w fortyfikacjach w Kolonii i w Grecji w Missolongi⁵³.

⁴⁹ W. Łysiak, op. cit., s. 23–40. Do syntezy dzieł Montalemberta i jego kontynuatorów odnoszą się prace wskazane mi przez J. Feduszkę, za co ogromnie dziękuję. Vide: J.-D.G.G. Lepage, *French Fortifications 1715–1815. An Illustrated History*, Jefferson-London 2010, p. 61–84.

⁵⁰ J. Langins, *Un discours prérévolutionnaire à l'Académie des sciences : L' exemple de Montalembert, Annales historiques de la Révolution française*, 320 | 2004, Vide: <http://ahrf.revues.org/159> [dostęp 12.12/2017].

⁵¹ M.R. de Montalembert, *Mémoires sur les casamates exécutées à Cherbourg...*, Paris 1790.

⁵² Szczegółowe informacje związane z budową i perypetiami dotyczącymi dalszych losów fortu Montalemberta, jak również likwidacji garnizonu na wyspie d'Aix w styczniu 1783 r. zawarte są w pracy: Ch. Touchon, *L' Île d'Aix (Charente-Inférieure)*, [b.m.w.] 1928; E. Garnier, *Petite histoire de l'île d'Aix à trvers les temps*, ed. PyrÉMonde, Princi Negue 2008. Materiał źródłowy związany z fortem znajduje się w Service Historique de l'Armée de Terre, Château de Vincennes-Archives du Genie, Art. 8, sect. 2, cart. 1 nr 59–74, cart. 2 nr 4 i 7.

⁵³ *Histoire généalogique et héraldique...*, vol. XII, p. 26.

M É M O I R E

SUR LES CASEMATES EXÉCUTEES A CHERBOURG,

Sur celles exécutées au Fort de l'île d'Aix, & sur les Affûts de Canons ;

avec le Projet d'un Port à la Hougue :

Où l'on démontre sur plusieurs Planches les défauts des Méthodes
qui y ont été employées, & les avantages de celles qu'on eût dû suivre.

Lu à l'Académie Royale des Sciences le 29 Juillet 1789.

Par M. LE MARQUIS DE MONTALEMBERT, Maréchal des Camps &
Armées du Roi, Membre de cette Académie, & de l'Académie Impériale
de Saint-Petersbourg.



A P A R I S,

DE L'IMPRIMERIE DE PHILIPPE-DENYS PIERRES,
Premier Imprimeur Ordinaire du Roi, rue S. Jacques.

Et se trouve

Chez DIDOT, Libraire du Roi pour l'Artillerie & le Génie, rue Dauphine, N^o 116.

M. D C C. X C.

3. Rozprawa na temat kazamatów wykonanych w Cherbourg, wygłoszona podczas obrad
w Académie royale des sciences 29 lipca 1789 r.

Kolekcjoner

Markiz de Montalembert – wiedziony modą epoki – rozpoczął w owym czasie kolekcjonerski etap w swoim życiu, tym bardziej że wielu francuskich akademików zakładało gabinety osobiowości. Były to zazwyczaj kolekcje prywatne, przechowywane w specjalnie do tego celu przeznaczonych pomiesz-

czeniu lub skonstruowanych szafach i pełniły określone funkcje. Stanowiły narzędzie naukowe oraz pomoc metodologiczno-dydaktyczną dla uprawiania wszelakich nauk. Niewątpliwie sprzyjającą okolicznością ku temu był zakup przez Montalemberta w 1770 r. domu w Paryżu, który niegdyś należał do kolegi markiza z *Académie royale*, znanego kolekcjonera René Antoine Ferchault de Réaumura⁵⁴. Zainteresowania związane z techniką umożliwiły mu stworzenie unikatowego gabinetu fortyfikacji. Była to wyjątkowa i jedyna w swym bogactwie kolekcja planów i makiet, jakie stworzono do końca XVIII w. Składała się z 92 modeli twierdz, z ukształtowaną powierzchnią terenu wraz z planami ataków artyleryjskich. Stanowiły one pomoc dydaktyczną – były kompletnym wykładem ze sztuki fortyfikacyjnej i artyleryjskiej, od czasów starego systemu do nowego, opracowanego przez Montalemberta⁵⁵. Już w latach 80. wydano drukiem katalog kolekcji (*L'Etat des plans et relief qui composent le cabinet de fortifications de M. Marquise de Montalembert*)⁵⁶, ale w miarę upływu czasu przybywały kolejne modele. W odczycie wygłoszonym po śmierci Montalemberta dowódca brygady, inżynier Charles Desaudray⁵⁷ stwierdził, że nie widział nic bardziej doskonałego i bardziej precyzyjnego. Przez ostatnie dwa lata przed śmiercią generała był on świadkiem ogromnej pracy włożonej w gabinet fortyfikacyjny; wszystkie dodatki, korekty, uzupełnienia kolekcji wykonywane na reliefach i planach znacznie ją powiększyły, niemalże potroili walory gabinetu⁵⁸.

Kolekcja była owocem czterdziestoletniej pracy i ponoszonych z tego powodu wysokich nakładów finansowych. Wszystko wykonano z najstaranniejszą dokładnością, czystością, w odpowiednio ujednoliconej skali. Każda z plansz miała tyle naddatku, aby z łatwością można ją było dopasować, celem ogarnięcia całości. Również każda z plansz była zamykana w osobnym rulonie na klucz. Do końca życia Montalembert zatrudniał utalentowanego artystę-rysownika i zdolnego rzemieślnika-mechanika, bardzo dobrze ich opłacając. Ich talenty współgrały z bogatym geniuszem inżynierii wojskowej generała. Charles Desaudray wspomina, że część wyposażenia gabinetu zostało oddane przez Montalemberta narodowi francuskiemu. Wyraził on również życzenie, aby pozostałe po śmierci wyposażenie artyleryjskiego gabinetu zostało dołączona do wcześniejszej partii⁵⁹.

⁵⁴ *Biographie universelle ancienne et moderne...*, p. 448. Dom w Paryżu, znajdował się przy ulicy 39 de la Roquette. Vide: R. Gaudin, abbé, *Bulletins et Mémoires de la Société...*, p. 21.

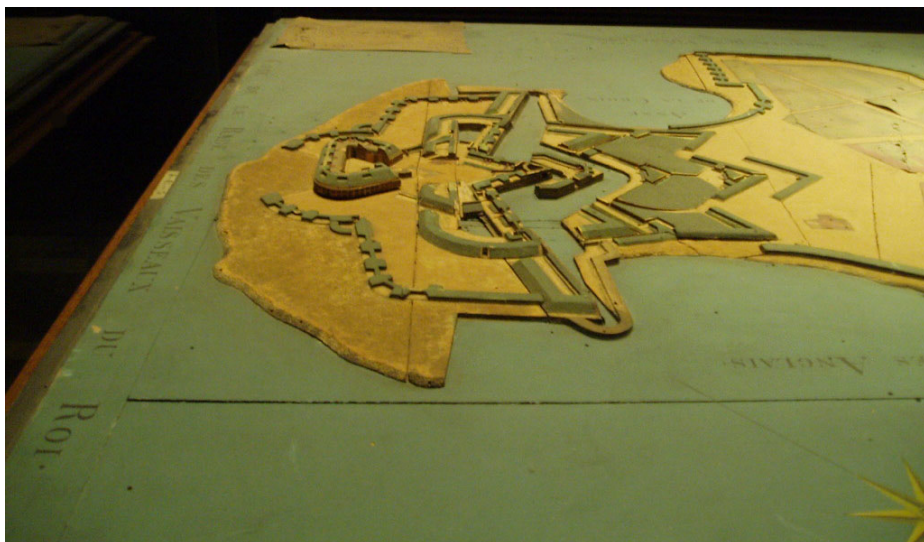
⁵⁵ Ch. Desaudray, *Notice sur le général Montalembert, Séance publique du Lycée des Arts, le 10 thermidor an 8*, [b.m.r.w.], p. 3.

⁵⁶ M.R. de Montalembert, *L'Etat des plans et relief qui composent le cabinet de fortifications de M. Marquise de Montalembert*, Paris 1783.

⁵⁷ Charles-Emmanuel Desaudray (Desaudrais) (1740–1832), oficer korpusu inżynierii królewskiej, fundator rewolucyjnego *Lycée des arts* [*Athenée*], dyplomata i literat. Vide: http://data.bnf.fr/12118092/charles-emmanuel_gaulard_de_saudray [dostęp 12.12.2017].

⁵⁸ Autor obliczył, że w gabinecie znajdowało się 89 modeli. Vide: Ch. Desaudray, op. cit., p. 8.

⁵⁹ Kolekcja w części lub w całości znajduje się w Muzeum Armii. Vide: *Histoire généalogique et héraldique...*, vol. XII, p. 25.



4. Makieta fortu de la Rade, na wyspie Île d'Aix, z gabinetu makiet Montalemberta, obecnie w Muzeum Armii w Paryżu.

http://www.fortified-places.com/reliefs/images/rade_image2.jpg

Życie osobiste

Ostatnie lata życia były dla markiza Montalemberta jednocześnie połączeniem ogromnej, ciężkiej pracy ze szczęściem ciepłego ogniska domowego. Pierwszy związek małżeński zawarł w wieku 56 lat z młodszą o 36 lat Marie-Joséphine de Comarieu⁶⁰, córką generalnego inspektora domen królewskich. Uroczystość odbyła się w Paryżu 13 kwietnia 1770 r. w obecności księżąt de Richelieu i d'Aiguillon. Ślub z młodszą damą zmienił styl życia markiza. Odtąd w swojej rezydencji gościł wiele osób z dworu królewskiego, pisarzy i artystów; częstym bywalcem, zaprzyjaźnionym z rodziną, był malarz Joseph Vernet.

Prowadząca otwarty salon Marie-Joséphine de Montalembert sama była uzdolniona artystycznie. Skomponowała 6 sonat na klawesyn i fortepian oraz występowała na domowej scenie teatralnej. Natomiast markiz Montalembert, chociaż dążył do zaistnienia w środowisku paryskim, to nie odważył się zająć aktorstwem. Postanowił jednak w inny sposób zwrócić uwagę środowiska literatów. Napisał trzy sztuki teatralne, a na ich kartach tytułowych zamieścił informację, że po raz pierwszy wystawiane były w teatrze de l'Hôtel de Montalembert. *La Statue (Posąg)*⁶¹ wystawiona została 1 sierpnia 1784 r., *La Bergère de Qualité*

⁶⁰ Marie-Joséphine de Comarieu (1750–1832), pisarka, autorka powieści. Córka Pierre de Commarieu, Marguerite-de Bouchard de Ravenel. Vide: *La France Littéraire ou Dictionnaire Bibliographique des savants, historiens et gens de lettres de la France*, vol. VI, par J.M. Querard, Paris 1827–1839, p. 229.

⁶¹ M.R. de Montalembert, *La Statue, comédie, en deux actes, en prose, mêlée d'Ariettes, musique de M. de Cambini*, Paris 1784.

(*Dobra pasterka*) – 24 stycznia 1786 r.⁶², a *La Bohémienne Supposée* (*Domnie-
mana tułaczka*)⁶³ – w marcu 1786 r. Należy dodać, że w główne role wcielała się
jego utalentowana żona.



5. Marie-Joséphine de Montalembert.

https://fr.wikipedia.org/wiki/Marie-Jos%C3%A9phine_de_Comariieu_de_Montalembert

W domowym teatrze zgodnie z modą epoki grano również inne sztuki teatralne⁶⁴. Kres sielankowemu towarzyskiemu życiu położyła Rewolucja.

W 1792 r. małżeństwo było zmuszone wyemigrować do Anglii. Markiza oddała się pasji literackiej⁶⁵ i pozostała tam do czasu uspokojenia sytuacji politycznej we Francji. Natomiast markiz powrócił do ojczyzny już po kilku miesiącach i opowiedział się po stronie rewolucjonistów stając się obywatelem Montalembertem. Niewątpliwie jedną z przyczyn dla której generał postanowił powrócić z emigracji, był fakt, że Konwent dekretem z 26 września 1793 r. wydał rozporządzenie, aby 9 pierwszych tomów dzieła *Fortification Perpendiculaire* zdeponować w Archives Nationales w Paryżu⁶⁶.

⁶² M.R. de Montalembert, *La Bergère de Qualité, comédie en trois actes, mêlée d'Ariettes, musique de M. de Cambini*, Paris 1786.

⁶³ M.R. de Montalembert, *La Bohémienne Supposée comédie en deux actes, mêlée d'Ariettes, musique de M. Thonéony*, Paris 1786.

⁶⁴ W 1775 r. wystawiono sztukę *Le Dépit amoureux*; w 1788 r. *Nina* i *Le Barbier de Séville*; w 1789 r. *L'Antipathie pour l'Amour*, *L'inconnue persécutée* i *Mélanie ou la Religieuse forcée*. W roku wybuchu Rewolucji wystawił też satyrę na obyczaje starego reżimu – *Mélanie*. Vide: R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert...*, p. 23.

⁶⁵ Napisała powieści *Elise Duménil*, Londres 1798, Paris 1801; *Horace, ou le Château des ombres*, Paris 1822.

⁶⁶ R. Gaudin, abbé, *Bulletins et Mémoires de la Société Archéologique et Historique de la Charente, année 1938*, p. 14.

8 sierpnia 1793 r. Konwent Narodowy zlikwidował wszystkie akademie, towarzystwa i inne instytucje powołane lub opłacane przez państwo⁶⁷. Dwa lata później z paryskich placówek utworzono Instytut Francuski (*l'Institut de France*). Obywatelowi Montalembertowi zaproponowano objęcie funkcji przewodniczącego sekcji mechaniki, ale kiedy generał dowiedział się, że kontrkandydatem jest sam Bonaparte, ustąpił mu miejsca⁶⁸. Kilka miesięcy przed śmiercią wygłosił ostatni odczyt pt. *Memoire sur les affûts de la Marine*⁶⁹. Jasność idei i vitalność organizmu wzbudziły podziw wszystkich obecnych.

Po powrocie do Francji Montalembert rozwiódł się z pierwszą żoną i już po czterech miesiącach (w 1794 r.) poślubił w Paryżu 24-letnią córkę aptekarza – Rosalie-Louis Cadet⁷⁰. Miał wówczas 80 lat i był starszy od swej wybranki o 58 lat. Po dwóch latach małżeńskiego pożycia generał został ojcem jedynej córki – Rosalie-Gasparine. Niestety, nie nacieszył się długo szczęściem rodzinnym. Zmarł 28 marca 1800 r. w wieku 86 lat⁷¹. Jego ostatnim życzeniem było, aby pochowano go pod oknem ukochanej żony Rosalie, w miejscu, które sam wyznaczył przed śmiercią, w przydomowym ogrodzie domu zamieszkiwanego od 30 lat.



6. Rosalie-Louis Montalembert z dzieckiem, miniatura z 1797 r.

www.anticstore.com/DocBD/commerce/antiquaire/lemoine-bouchard-fine-arts-676/objet/54938/AnticStore-Large-Ref-54938_04.jpg

⁶⁷ Ostatnie posiedzenie *l'Académie des sciences* odbyło się 5 VIII 1793 r. – trzy dni później doszło do jej likwidacji. Vide: G. Boissier, *La suppression des Académies en 1793*, *Revue des Deux Mondes*, 5-période, vol. XL, Paris 1907, p. 721–775.

⁶⁸ *Biographie universelle ancienne et moderne*... dz. cyt., p. 448.

⁶⁹ Z uwagi na specyfikę tekstu autorka nie podejmuje się tłumaczenia tytułu ostatniej pracy Montalemberta. Dodaje natomiast, że kilka lat wcześniej, w 4. roku Rewolucji, Montalembert zaprezentował w rewolucyjnym *Lycée des arts* nowy model *affût de la marine*, który został nagrodzony, a wynalazek zarekomendowano ówczesnemu rządowi. Za ministra Forfait (1798 r.) *affût de la marine* okrzyknięto genialnym wynalazkiem i przed śmiercią generała został on zastosowany w praktyce w Breście. Vide: Ch. Desaudray, op. cit., p. 12.

⁷⁰ Ibidem, p. 29.

⁷¹ Dzięki usilnym staraniom jego żona, już po kilku miesiącach po śmierci męża otrzymała rentę w wysokości 900 liwrów. Vide: R. Gaudin, abbé, *Marc René Marquis de Montalembert*..., p. 35.

BIBLIOGRAFIA

- Amsterdamski S., *Między historią a metodą. Spory o racjonalność nauki*, Warszawa 1983.
- Archenholz J.W. von, *Histoire de la guerre de sept ans, commencée en 1756, et terminée en 1763*, vol. II, Metz 1789.
- Biais E., *Le corps-de-Ville d'Angoulême et le marquis de Montalembert*, [en:] *Bulletins et Mémoires de la Société Archéologique et Historique de la Charente*, Année 1880.
- Biographie universelle ancienne et moderne, histoire par ordre alphabétique de la vie publique et privée de tous les hommes*, dir. M. Michaud, vol. XXIX, Paris 1843.
- Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski*, Warszawa–Kraków 1996.
- Boissier G., *La suppression des Académies en 1793*, *Revue des Deux Mondes*, 5 –periode, vol. XL, Paris 1907.
- Buchey J., *Geographie historique et communale de la Charente*, Paris 1984.
- Desaudray Ch., *Notice sur le général Montalembert*, Séance publique du Lycée des Arts, le 10 thermidor an 8, [b.m. d.w.].
- Dictionnaire d'art et d'histoire militaire*, dir. A. Corvisier, Paris 1988.
- Dictionnaire encyclopedique français-polonais*, t. I, red. Z. Matkowski, S. Borkowska, Lwów 1928.
- Duhamel du Monceau H.L., *Elements de l'architecture navale ou traité pratique de la construction des vaisseaux*, Paris 1752.
- Durbas M., *Akademia Stanisława w Nancy (1750–1766)*, Kraków 2013.
- Eloge de M. le Marechal de Vauban par Fontenelle*, *Académie royale des sciences*, Année 1707.
- Encyklopedia wojskowa*, red. A. Krupa, t. I, Warszawa 2007.
- Feduszka J., *Forteca zamojska na tle europejskiej sztuki obronnej XVI–XIX w.*, [w:] *Twierdza Zamość XXX Seminarium Krajoznawcze Wojska Polskiego*, red. J. Kufel, Warszawa 2016.
- Feduszka J., *Twierdza Zamość w latach 1809–1866 na tle innych twierdz Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, [w:] *Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych PAN Oddz. w Krakowie*, t. XLV/1 (styczeń-czerwiec 2001), Kraków 2003.
- Feduszka J., *Z badań nad dziejami fortyfikacji na ziemiach polskich historyków w kraju i na emigracji po 1939 r.*, [w:] *Problemy historii wojskowości w kraju i na obczyźnie po wrześniu 1939 roku. Studia historyczne i politologiczne*, red. L. Nowak, M. Szczerbiński, G. Wiczorek, Gorzów Wielkopolski 2010.
- Garnier E., *Petite historique de l'île d'Aix à trvers les temps*, éd. Pyrè Monde, Princi Negue 2008.
- Histoire généalogique et héraldique des Pairs de France, des grands dignitaires de la couronne de principale familles nobles du royaume et des maisons princières de l'Europe*, t. XII, par Jean-Baptiste-Pierre Courcelle, Paris 1833.
- Gaudin R., abbé, *Marc René Marquis de Montalembert*, [en:] *Bulletins et mémoires de la Société Archéologique et Historique de la Charente*, Année 1938.
- La France Littéraire ou Dictionnaire Bibliographique des savants, historiens et gens de lettres de la France*, vol. VI, par J.M. Querard, Paris 1827–1839.
- Langins J., *Un discours prerevolutionnaire a l'Academie des sciences: L' exemple de Montalembert*, *Annales historiques de la Révolution française*, 320 /2004.
- Lapeyronie F.G. de, *Sur quelques obstacles, qui s'opposent à l'éjaculation naturelle de la semence*, [en:] *Mémoires de l'Académie royale de médecine*, vol. I, Paris 1743.
- Lepage Jean-Denis G.G., *French Fortifications 1715–1815. An Illustrated History*, Jefferson–London 2010.
- Łysiak W., *Napoleon fortyfikator. Rozprawa doktorska*, Chicago–Warszawa 1999.
- Montalembert M.R. de, *Mémoire sur les salines comprenant la description des bâtimen[t]s d'évaporation de la saline de D(t)urkheim dans le Palatynat, la façon dont on y fait évaporer les eaux salées est celle dont on pourroit se servir pour parvenir à la plus grande simplicité dans cette opérations*, [en:] *Histoire de l'Académie royale des sciences*, année M.DCCXLVIII, Paris 1752.
- Montalembert M.R. de, *Essai sur l'intérêt des nations en général et sur l'homme en particulier*, Paris 1748.

- Montalembert M.R. de, *Sur la rotation des boulets dans les pièces de canon*, [en:] *Histoire de l'Académie royale des sciences*, Paris 1755.
- Montalembert M.R. de, *Mémoire historique sur la fonte des canons de fer pour servir à la connaissance des traités que le marquis de Montalembert a passé à ce sujet avec la Marine depuis l'année 1750*, Paris 1758.
- Montalembert M.R. de, *Correspondance de Monsieur Le Marquis de Montalembert, étant employé par le roi de France à l'armée suédoise... pendant les campagnes de 1757, 58, 59, 60 & 61*, vol. I–II, Londres 1777.
- Montalembert M.R. de, *Cheminée poêle ou poêle français*, Paris 1766.
- Montalembert M.R. de, *Mémoire sur le danger et insuffisance des épreuves usitées pour les canons de fonte de fer*, [en:] *Histoire de l'Académie royale des sciences*, Paris 1765.
- Montalembert M.R. de, *L'art. Defensif, superieur a l'offensif, ou la fortification perpendiculaire*, vol. VIII, 1773.
- Montalembert M.R. de, *Mémoires sur les casametes exécutées à Cherbourg...*, Paris 1790.
- Montalembert M.R. de, *L'Etat des plans et relief qui composent le cabinet de fortifications de M. Marquise de Montalembert*, Paris 1783.
- Montalembert M.R. de, *La Statue, comédie, en deux actes, en prose, mêlée d'Ariettes, musique de M. de Cambini*, Paris 1784.
- Montalembert M.R. de, *La Bergère de Qualité, comédie en trois actes, mêlée d'Ariettes, musique de M. de Cambini*, Paris 1786.
- Montalembert M.R. de, *La Bohémienne Supposée comédie en deux actes, mêlée d'Ariettes, musique de M. Thonéony*, Paris 1786.
- Morgat A., Niderlinder A., Roland D., *L'arsenal de Rochefort*, Musée national de la marine, Paris 2013.
- Observations de physique générale*, [en:] *Histoire de l'Académie royale des sciences*, année M.DCCXLVIII, Paris 1752.
- Pierron Y., *Marc René, marquis de Montalembert, 1714–1800: Les Illusions perdues*, Arléa 2003.
- Réaumur R.A.F. de, *L'Art de convertir le fer forgé en acier et l'art d'adoucir le fer fondu par Monsieur de Réaumur*, Paris 1722.
- Tardieu A., *Grand dictionnaire historique du departement du Puy-de-Dôme*, Moulins 1877.
- Thull J.F., *Le rôle des académies dans la diffusion des Lumières*, [en:] *Mémoires de l'Académie de Stanislas*, Nancy 2005–2006.
- Torlais J., Réaumur. *Un esprit encyclopédique en dehors de l'Encyclopédie*, Paris 1961.
- Touchon Gh., *L'Île d'Aix (Charente-Inférieure)*, [b.m.w.] 1928.
- Villiers P., *Duhamel du Monceau et Maurepas, une rencontre inattendue*, *Chronique d'histoire maritime*, n° 61, décembre 2006.
- Wyszczelski L., *Teorie wojenne ich twórcy na przestrzeni dziejów. Myśl wojskowa od powstania do końca lat osiemdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2009.
- http://data.bnf.fr/12118092/charles-emmanuel_gaulard_de_saudray
- La Charente. <https://fr.wikipedia.org/wiki/Angoumois>
- [http://www.ultimheat.com/museum2\(FR\).html](http://www.ultimheat.com/museum2(FR).html)
- www.musee-marine.fr
- <http://ahrf.revues.org/159>
- Service Historique de l'Armée de Terre, Château de Vincennes, Archives du Génie, Art.21 sect.1 §1 cart.5.
- Art. 8, sect. 2, cart. 1 nr 59–74, cart. 2 nr 4 i 7.

SUMMARY

MARC RENÉ DE MONTALEMBERT – THE MEMBER OF THE FRENCH ACADEMY OF SCIENCES

In the minds of the majority during the Enlightenment the participation in the researches of academies and societies of sciences was the object of great effort and complicated social endeavours. The academies supported the discussions about achievements, disciplined researches, regularised the effects of academic works and blocked the novelties in technical disciplines and literature, that were sometimes uncomfortable for some circles. Marc Renémarquis de Montalembert, from an aristocratic family in Poitou, became famous in historiography as an excellent military engineer, treated as a genius of the art of fortification, *whose academic legacy was not discovered by his contemporaries*. He was the author of *Fortification perpendiculaire* – the model and inspiration for the future military engineering. He became the member of the *Académie royale des sciences* in Paris in 1747 thanks to his open-mindedness and extraordinary intelligence. This membership obligated to participate in the social and academic life, what in a case of de Montalembert, the theoretician of fortification, resulted in the voluminous literary output, for which he is known also as a poet and a writer.

Keywords: theoretician of fortification, military engineer, academician, Marc René de Montalembert, general, cannon.

Twierdze Imperium Rosyjskiego

Władimir Artamonow

(Instytut Historii Rosji RAN)

BUDOWA I ZNISZCZENIE TAGANROGU (1698–1712)

W drugiej połowie XVII w. Rosja rozpoczęła ekspansję w kierunku ziem kontrolowanych przez Imperium Osmańskie, w celu wywalczenia dostępu do Morza Czarnego. W efekcie dwóch kampanii przeprowadzonych przez cara Piotra I w latach 1695–1696 (tzw. pierwszego i drugiego pochodu azowskiego) udało się zdobyć Azow – port i twierdzę u ujścia Donu do Morza Azowskiego. Prawa Rosji do tego przyczółku, umożliwiającego dalszą ekspansję w kierunku Morza Czarnego, potwierdzone zostały przez konstantynopolitański układ pokojowy zawarty 14 lipca 1700 r.¹

Posiadłości Imperium Osmańskiego w północnym regionie Morza Czarnego na początku XVIII w. rozciągały się od ujścia Dunaju do ujścia Dniepru. Dalej na wschód znajdował się Chanat Krymski, którego terytorium rozdzielone było wówczas na dwie części. Granice tego wasalnego względem Porty państwa biegły wzdłuż lewego brzegu Dniepru do rzeki Końskie Wody, następnie kierowały się na północny wschód do źródeł rzek Samara, Kalmius i Mius, po czym skręcały na południe do brzegu Morza Azowskiego na zachód od Tagarogu. Druga część Chanatu rozciągała się na Kubaniu, granicząc z Rosją na południe od ujścia Donu, wzdłuż dolnego biegu rzeki Jeja – tereny te zamieszkałe były przez Nogajów. Przed agresją Rosji północnych granicy Imperium Osmańskiego bronić miały twierdze: Bendery nad Dniestrem, Oczaków nad brzegiem Morza Czarnego oraz Tawań vel Kyzy-Kermen (forty: Islam-Kermen, Mubeurek-Kermen i Musrit-Kermen) w dolnym biegu Dniepru, zaś Chanatu Krymskiego: Perekop strzegący wejścia na półwysep oraz Kercz kontrolujący ruch w cieśninie kerczeńskiej².

Z kolei Rosja przeciwko Turkom, Tatarom krymskim i kozactwu zaporoskiemu zbudowała łańcuch twierdz, które wdzierały się na „dzikie pola”, podobnie jak wcześniejsze rosyjskie „linie zasieków” (tzw. czerty) w XVI–XVII w. Fortece Nowobogoroditskaja (1688) i Nowosergiewskaja (1689), zbudowane na ziemi

¹ Ю.Е. Манойленко, *Русская артиллерия в Азовских походах Петра I и осаде Азова в 1736 году*, „Военно-исторический журнал” 2011, № 11, с. 56–61; В. Г. Науменко, *Константинопольская история: из дипломатических сношений Московского государства с Крымским ханством и Турцией*, „Информационный гуманитарный портал «Знание. Понимание. Умение»” 2015, № 4, с. 5–25.

² W latach 1704–1709 zaczęto wznosić jeszcze dwie twierdze na terenie Chanatu Krymskiego – Eni-Kale (Yenikale) na półwyspie kerczeńskim i Temryuk na półwyspie tamańskim – mające na celu uniemożliwienie rosyjskim okrętom wyjścia z Morza Azowskiego na Morze Czarne. Vide: В.А. Артамонов, *Дунайский поход Петра I: Русская армия в 1711 г. не была побеждена*, Москва 2015, с. 11.

Wojska Zaporoskiego, oraz Kamienny Zaton (1704) na lewym brzegu dolnego Dniepru miały powstrzymać ataki Tatarów krymskich. Natomiast twierdze Azow (1696) i Taganrog (1698), zbudowane na pograniczu Chanatu Krymskiego po 1696 r., strzegły ujścia Donu i dostępu Rosji do Morza Azowskiego. Dodatkowo Piotr I, dążąc do zabezpieczenia Kijowa, w latach 1704–1712 obsadził wojskami rosyjskimi twierdzę Rzeczypospolitej w Białej Cerkwi³.

Pomimo zdobycia Azowa pierwszy port wojenny nad „ciepłym morzem” postanowiono wybudować w innym miejscu, gdyż ujście Donu okazało się zbyt płytkie. W 1698 r. zdecydowano, że powstanie on na Półwyspie Miuskim, na północno-wschodnim brzegu zatoki Taganroskiej – zabezpieczać go miała fortecza Troicka. W czerwcu 1699 r. w gołym stepie rozpoczęto szeroko zakrojone prace, pod kierunkiem austriackiego inżyniera Ernesta Fryderyka von Borgsdorfa (w rosyjskiej służbie w latach 1696–1700). Port o powierzchni 774 m² był prostokątny, z dwoma wejściami zabezpieczonymi falochronami (tzw. mola zbudowane z dębowych pali, pomiędzy które opuszczano skrzynie z kamieniami) oraz dwoma bastionami, z których artyleria miała bronić przystępu do wnętrza. Pierwszymi budowniczymi byli żołnierze, później każdego roku wysyłano tam ponad 30 tysięcy robotników (chłopów pańszczyźnianych). W celu zapewnienia stałej siły roboczej w latach 1702–1704 do Taganrogu zostali przesiedleni mieszkańcy miast położonych nad Wołgą oraz ludzie skazani na katorgę. Wysyłano tam także wziętych do niewoli Turków, Tatarów, Szwedów i mieszkańców szwedzkich prowincji nadbałtyckich.

W lipcu 1701 r. fortyfikacje Twierdzy Troickiej (Taganrogu) składały się z długiego na 3 km głównego wału, z pięcioma bastionami i dwoma półbastionami. Był on wysoki na 7 m, a przed nim znajdowała się fosa o głębokości 4 m. Na bateriach stało 237 armat. Wewnątrz zbudowane były kamienne magazyny prochowe, koszary, składy i kazamaty. W twierdzy w tym czasie znajdowało się 5660 żołnierzy i 2734 osób cywilnych (żony i dzieci wojskowych oraz służba). Wzdłuż promienistych ulic wzniesione zostały domy należące do przedstawicieli władz i oficerów, a w latach 1704–1706 zbudowano też cerkiew pw. Świętej Trójcy⁴.

W celu zabezpieczenia Taganrogu przed atakami Tatarów krymskich w 1702 r. na terenie Półwyspu Miuskiego wzniesiono trzy reduty („шанцы”): Siemionowską, Pawłowską i Żółwiową. Pierwsza z nich została zbudowana na końcu półwyspu, w odległości 40 km od twierdzy Troickiej. Reduta Pawłowską (4 bastiony) wystawiona została na brzegu limana Miuskiego, w odległości 15 km od twierdzy. Natomiast Redutę Żółwiową (3 bastiony) wzniesiono na północ od Taganrogu i połączono z Redutą Pawłowską ośmiokilometrowym wałem o wysokości 3 m. Reduty te chroniły osiedla i domostwa, zajmowane

³ В.А. Артамонов, *Дунайский поход Петра I...*, с. 10; В.І. Мільчев, *Сергіївська фортеця на землях Запорозької Січі (1689–1711)*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 164–174; M. Trąbski, *Przejęcie Twierdzy Biała Cerkiew przez wojsko koronne w 1713 r.*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy...*, s. 364–375.

⁴ П.П. Филевский, *История города Таганрога 1698–1898*, Таганрог 1996; М.С. Киричек, И.В. Назаренко, *Троїцька фортеця*, [в:] *Таганрог. Енциклопедія*, Таганрог 2008.

przez żołnierzy, mieszczan (ludzi posadzkich) i chłopów na terenie Półwyspu Miuskiego, a także uniemożliwiały bezpośredni atak na Taganrog. Dodatkowo podejście od strony rzeki Mius osłaniane było przez Kozaków zwerbowanych na terenie Ukrainy Słobockiej, którzy wybudowali tam swoje osiedla⁵. Natomiast w celu zabezpieczenia portu przed atakiem od strony morza w latach 1701–1706 wybudowano cytadelę Żółw – fort marynarki wojennej o powierzchni 2500 m², znajdujący się na sztucznej wyspie 2 km od brzegu, a przeznaczonej na ulokowanie tam dział⁶.

Przed 1 września 1705 r. port był już ukończony. Jeszcze przed 1708 r. na pomostach wychodzących w morze znajdowały się okrągłe baszty, wzmocnione nasypem (glacis) – kamiennym przedpiersiem wysokim na 6 stóp. W celu ogrodzenia powierzchni wodnej zabito w dno morskie 30 000 pali i ułożono pod wodą 50 000 metrów sześciennych kamieni⁷. Zasadnicze umocnienia portowe ukończono ostatecznie przed 1709 r. Natomiast w 1710 r. rozpoczęto prace nad pogłębieniem portu.

W 1711 r. na wałach i bastionach Taganrogu stało 293 armat i 40 haubic, a w porcie i na wyspie Żółw znajdowało się dodatkowo 127 armat. Garnizon Twierdzy Troickiej liczył 3070 osób. Stale tam pracowało tysiące robotników i rzemieślników. Od 1696 do 1711 r. w osiedlach w pobliżu Taganrogu i Azowa, zamieszkałych przez Rosjan, służyło również 167 wykwalifikowanych obcokrajowców – szkutnicy i rusznikarze, kapitanowie, konstablowie, oficerowie, bombardierzy i lekarze⁸. Wewnątrz twierdzy przechowywano ogromną ilość prochu, bomb, kul armatnich i granatów do haubic. Zbudowano tam 206 kamiennych budynków mieszkalnych, 162 domostwa w twierdzy i 1195 w przylegających do niej osiedlach (słobodach). Liczba mieszkańców Taganrogu wynosiła wówczas ok. 8000 osób⁹. W Forcie Pietrowskim znajdował się batalion z pełną obsadą oficerów, a w Siergiejewskim były 2 kompanie¹⁰.

Budowa nowego portu i fortyfikacji wokół Taganrogu świadczyła o planach wystawienia floty wojennej na Morzu Azowskim. W Stambule zaczęto się obawiać, że niebawem na Morzu Czarnym pojawi się wroga siła ingerująca w sprawy chrześcijan na Bałkanach. Dlatego uprzedzając rozwój wypadków, 9 listopada 1710 r. sułtan Ahmed III wypowiedział wojnę Rosji. W lutym 1711 r. Turcy

⁵ В.А. Марков, *Градостроительное развитие Таганрога в 1698–1711 годах*, „Градостроительство” 2013, № 4, с. 115; *Петровские укрепления Миусского полуострова*, под. ред. И. Е. Павленко, Таганрог 2014.

⁶ М. Е. Григорян, В. К. Решетников, *Таганрог. История архитектуры и градостроительства конца XVII – начала XX века*, Ростов-на-Дону 2013, с. 236–237.

⁷ Н.М. Будтолаев, *Строительство Таганрогского порта в 1697–1711 гг.*, [в:] *Известия Академии наук СССР. Отделение технических наук*, Москва 1951, с. 1724.

⁸ О.В. Андрущенко, *Население и администрация города Азова в 1696–1711 годы*, Воронеж 2008, с. 67, 77.

⁹ В.А. Марков, *op. cit.*, с. 114.

¹⁰ Ф.М. Апраксин – Петру I 4 июля из Троицкого, [в:] А.З. Мышлаевский, *Война с Турцией 1711 года. (Прутская операция). Материалы, извлечённые из архивов*, СПб. 1898, с. 151, 274–275. W Taganrogu służyli również szwedzcy jeńcy – 368 osób.

przystąpili do formowania eskadry okrętów, mającej przewieźć od 30 000 do 35 000 żołnierzy, z zadaniem opanowania Taganrogu i Azowa. Eskadra ta składała się z „18 większych i mniejszych okrętów, 21 katorg [morskich okrętów wiosłowych], 40 galeot [małych okrętów wiosłowo-żaglowych] o 24 wiosłach każdy, 60 galiotów o 16 wiosłach, 100 statków płaskodennych, 120 szalup o 12 wiosłach. Wszystkiego było 359 jednostek pływających”¹¹.

Rosyjska eskadra azowska składała się w tym czasie tylko z 11 jednostek – 4 okrętów, 2 szniaw (hol. *snauw* – niewielki okręt wojenny), 2 brygantyn, 2 galer i 1 taranty oraz z ok. 100 łodzi kozackich¹². Admirał Apraksin był jednak przekonany, że azowskie wybrzeże jest nie do zdobycia. „Będziemy bronić się do ostatniego naszego żołnierza” – zapewniał w lipcu i sierpniu 1711 r. Pewności siebie dodawała mu zapewne liczna artyleria – w Taganrogu, trzech fortach i Azowie było łącznie niemal 2000 dział (więcej niż w Forcie Kronsztot i Twierdzy Piotropawłowskiej broniących Sankt Petersburga)¹³.

Na Morzu Azowskim przy mierzei Berdiańskiej 30 czerwca pojawiło się 16 dużych okrętów tureckich kapudana paszy Ali Mehmeda. Jednakże śmiertelność wśród marynarzy i żołnierzy tureckiego desantu była wysoka – już w Kerczu zmarło blisko 4000 ludzi. W efekcie osłabione oddziały bały się lądować pod ogniem rosyjskich armat. W związku z tym Turcy na początku zamierzali zdobyć szaniec Siemionowski, a następnie oczekiwać na 40 000 jazdy z Krymu. System obronny Azowa i przyległych ziem okazał się jednak na tyle niedostępny, że 22 lipca okręty tureckie, rzuciwszy kotwice o wiorstę od Taganrogu, wysadziły desant liczący zaledwie do 2000 ludzi. Apraksin posłał przeciwko nim 2 bataliony piechoty (nie więcej niż 1200 żołnierzy), 4 armaty pułkowe oraz 1300 pieszych i konnych Kozaków (dońskich i azowskich). Kiedy tylko żołnierze zbliżyli się do Turków, ci od razu „z brzegu zaczęli wycofywać się na okręty”. Po dwugodzinnej wymianie ognia desant turecki uciekł na okręty, które w nieładzie „podniosły żagle, poszły wszystkie w stronę kubańskiego wybrzeża, a tego dnia [23 lipca] odeszły wszystkie do swojej floty”¹⁴.

Główne działania wojenne toczyły się wówczas w Mołdawii. Piotr I wyruszył tam na czele 45-tysięcznej armii, mając nadzieję, że inwazja na Bałkany zmusi wroga do szybkiego zawarcia pokoju. Wielu rosyjskich generałów radziło, aby zatrzymać armię za Dniestrem i stawić opór w znajdujących się tam fortecach: Mohylewie, Sorokach i Benderze (ostatnia wówczas jeszcze w rękach tureckich), oczekując na zaopatrzenie, które zostanie dostarczone z Podola¹⁵. Ale Piotr I uważał, że najważniejszą rzeczą jest zysk czasu i przestrzeni. Ruszył więc w kie-

¹¹ РГАДА, ф. 89, оп. 1, 1711, л. 12, л. 174.

¹² Ibidem, л. 6. л.64 об.; *Письма и Бумаги Императора Петра Великого [П. и Б.]*, т. XI, вып. 2, Москва 1962, с. 372.

¹³ Według oceny admirała Fiodora M. Apraksina wartość całej artylerii wraz z zapasem amunicji wynosiła ok. 2 000 000 jefimków (tj. reichstalarów). Vide: *П. и Б.*, т. XI, вып. 1, с. 586.

¹⁴ Ф.М. Апраксин – Петру I 23 июля из Троицкого, [в:] А.З. Мышлаевский, op. cit., с. 165–166.

¹⁵ *Записки бригадира Моро-де-Бразе (касающиеся до турецкого похода 1711 года)*, [в:] А.С. Пушкин, *Полное собрание сочинений в 10 томах*, т. VIII, Москва 1977, с. 416.

runku Dunaju, przodem wysyłając 7000 kawalerii pod twierdzę Braila. Jednakże na początku lipca armia cara, licząca 38 246 żołnierzy rosyjskich i ok. 5000 żołnierzy mołdawskich ks. Dymitra Kantemira oraz 114 dział, została otoczona przez armię osmańską liczącą od 149 000 do 161 000 żołnierzy¹⁶.

W bitwach 8–10 lipca Turcy stracili 7000 zabitych i 10 000 rannych, nie licząc zmarłych z powodu chorób (ok. 5000)¹⁷. Armia rosyjska straciła tylko 3000 zabitych, odparła wszystkie ataki na obóz, więc z militarnego punktu widzenia odniosła sukces taktyczny, nie była jednak w stanie wywalczyć sobie drogi odwrotu¹⁸. W związku z impasem rozpoczęły się negocjacje na temat „wiecznego pokoju”. Jednakże decyzje pozostającego w stanie szoku cara Piotra I, godzącego się na każde terytorialne ustępstwo, byle nie zostać „niewolnikiem”, naruszyła rosyjski system obronny na pograniczu z Krymem. Traktat z 12 lipca 1711 r. nakazywał likwidację rosyjskiej eskadry na Morzu Azowskim razem z południową Admiralicją i stoczniami znajdującymi się pod Woroneżem, zniszczenie twierdz: Taganrog, Kamienny Zaton, Nowobogoroditskaja i Nowosergiewskaja oraz zwrot Azowa. Chan krymski mógł rozszerzyć swoją strefę wpływów na północy – na ziemie Zaporozża i na prawym brzegu Dniepru. Traktat zakazywał też Rosji ingerować w sprawę Rzeczypospolitej i Kozaków zaporoskich¹⁹.

Flota turecka, otrzymawszy informację o pokoju pruckim, 30 lipca powróciła pod Taganrog i zażądała oddania wszystkich miast położonych w pobliżu Azowa wraz „z ich ziemiami”. Apraksin i wiceadmiral Cornelius Cruys zwlekali z wypełnieniem ukazu carskiego z 15 lipca, dotyczącego zniszczenia twierdz i ewakuacji znajdujących się tam zapasów wojskowych, ale zgodzili się zaminować poszczególne umocnienia twierdzy, aby jej poddanie mogło zakończyć się w 1–2 dni. Od końca lipca ewakuowano ogromne ilości sprzętu wojskowego i artykułów spożywczych. W Taganrogu Apraksin zarządził układanie min i demontaż fortyfikacji (ziemia była tak wyschnięta, że trzeba ją było ciąć toporami). 4 sierpnia ładowano na barki armaty spiżowe, moździerze i dzwony cerkiewne, aby spławić je Donem w głąb Rosji. Do 15 sierpnia admirał wywiózł z Taganrogu i Azowa również zgromadzone tam zapasy miedzi, cyny i 10 000 pudów prochu. Działa żeliwne zamierzał wysadzić, jeśli nie byłoby wystarczająco dużo czasu, aby również je wywieźć. Ewakuowano też ludność – do początku września większość cywilów opuściło miasto²⁰. 19 września Piotr I wydał rozkaz, aby zniszczyć Taganrog, „jednakże nie naruszając fundamentów, albowiem, może być, że Bóg zdecyduje inaczej”²¹. W ten sposób część miejskiego środowiska została zachowana²².

¹⁶ В.А. Артамонов, *op. cit.*, c. 56.

¹⁷ R. Sutton, *The dispatches of sir Robert Sutton*, London 1953, p. 59.

¹⁸ В.А. Артамонов, *op. cit.*, c. 61–62.

¹⁹ Полное собрание законов Российской империи с 1649 г., т. V, СПб. 1830, c. 36–43.

²⁰ П.П. Филевский, *op. cit.*, c. 71.

²¹ П. и Б., т. XI, вып. 2, c. 138.

²² В.А. Марков, *op. cit.*, c. 114.

W październiku, listopadzie i grudniu 1711 r. admirał Apraksin pozostawał w Twierdzy Troickiej i prowadził ewakuację wojskowych zapasów. Dopiero 2 stycznia 1712 r. wpuścił Turków do Twierdzy Azowskiej, w której nadal znajdowały się ogromne zapasy sprzętu wojennego oraz materiały budowlane. Natomiast Taganrog Rosjanie spalili i wysadzili jego umocnienia, chociaż Turcy proponowali, że zapłacą im za nienaruszoną twierdzę duże pieniądze. Ostatecznie jej ruiny zostały opuszczone przez Rosjan 21 maja 1712 r.²³

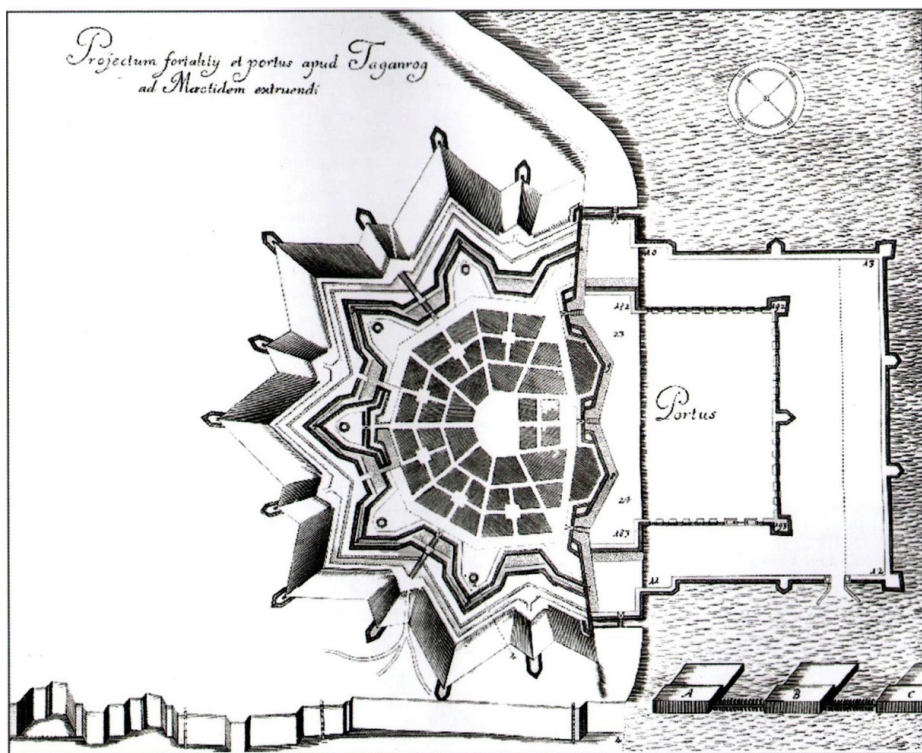
Traktat prucki z 1711 r. i postanowienia pokoju adrianopolskiego z 1713 r. niemal na pół wieku zatrzymały wyjście Rosji na Morze Czarne. W tym czasie port i twierdza w Taganrogu pozostawały w ruinie. Jego odbudowa stała się możliwa dopiero w wyniku wojny rosyjsko-tureckiej z lat 1768–1774. 2 kwietnia 1769 r. wojska cesarzowej Katarzyny II weszły do zniszczonego miasta, które zaczynając od 1770 r. odbudowywano z pewnymi zmianami, ale z wykorzystaniem starych fundamentów. Ustanowiono tam admiralicję i otwarto stocznię okrętową. Zgodnie z traktatem pokojowym z 1774 r. Rosja przejęła tureckie twierdze na Półwyspie Kerczeńskim (Kerczi Eni-Kale), dzięki czemu otworzyła sobie drogę z Morza Azowskiego na Morze Czarne. Przez prawie dziesięć lat Taganrog był główną bazą rosyjskiej marynarki wojennej na południu. Jednakże po założeniu Sewastopola w 1783 r. pozostał na uboczu, stając się portem handlowym.



1. Twierdze na pograniczu rosyjsko-tureckim w 1711 r.

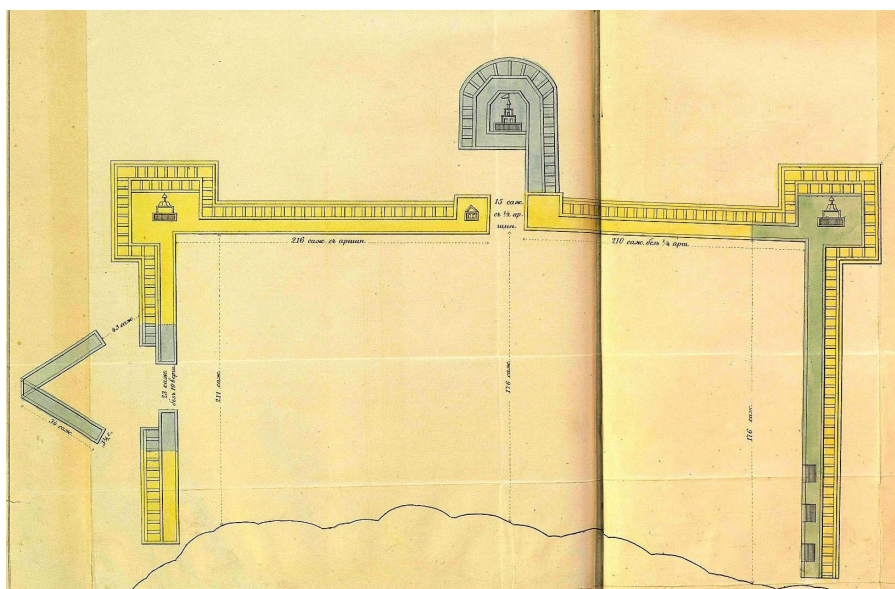
Oprac. W. Artamonow, rys. С.Н. Temushev.

²³ П.П. Филевский, *op. cit.*, с. 72.



2. Pierwszy projekt twierdzy i portu w Taganrogu z 1698 r. E.F. von Borgsdorfa.

В.А. Марков, Градостроительное развитие Таганрога в 1698–1711 годах, „Градостроительство” 2013, № 4, рис. 1.



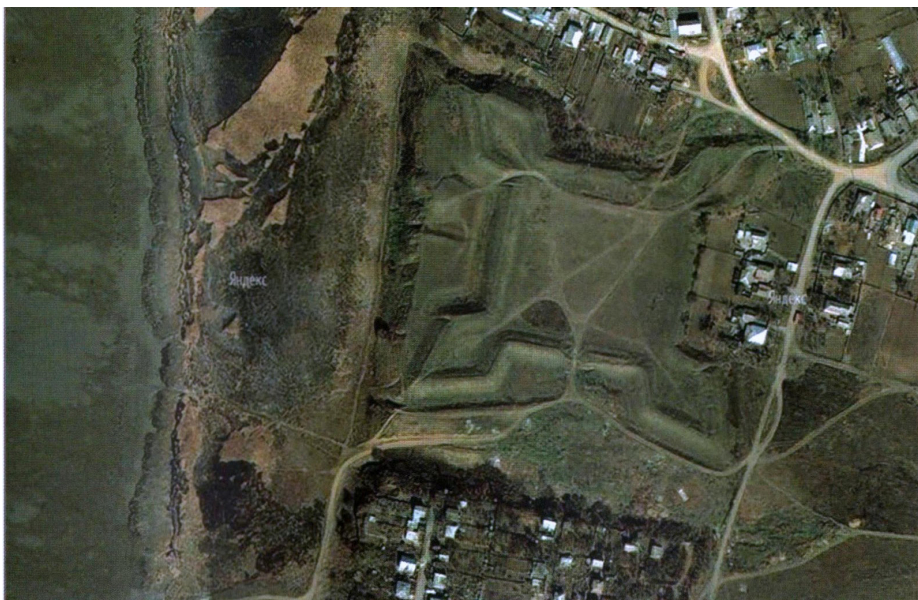
3. Plan portu w Taganrogu z 1704 r.

<https://ru.wikipedia.org/wiki/Таганрог>.



4. Medal pamiątkowy związany z założeniem Taganrogu z 1709 r.

I. Schwarcz, *L'ingénieur imperial Borgsdorf – instigateur des fortifications pétroviennes*, [in:] *Pierre Le Grand et l'Europe des sciences et des arts. Circulations, réseaux, transferts, métissages (1689–1727). Colloques internationaux les 28–29 et 30 mars 2013, Paris 2013* p. 182–183.



5. Reduta Pawłowska – współczesne zdjęcie lotnicze.

М.Е. Григорян, В.К. Решетников, *История архитектуры и градостроительства. Таганрог Екатерининского времени*, <https://sites.google.com/site/istoriceskijtaganrog/troicka-krepost>.



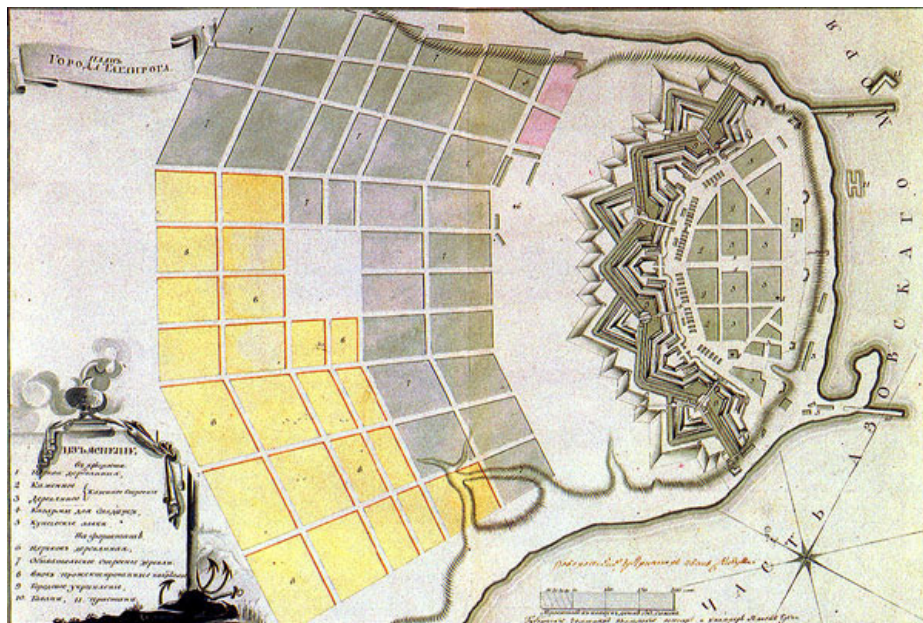
6. Działania wojenne pod Taganrogiem w lipcu 1711 r.

Морской атлас Министерства Обороны СССР, т. III: Военно-исторический, ч. 1, pl. 9.
рис. С.Н. Temushev.



7. Terytorium i twierdze utracone przez Rosję w latach 1711–1713.

Oprac. W. Artamonow, rys. C.N. Temushev.



8. Plan twierdzy i przedmieść w Taganrogu z końca XVIII w.

М.Е. Григорян, В.К. Решетников, *История архитектуры и градостроительства...*

BIBLIOGRAFIA

Źródła

РГАДА, ф. 89, оп. 1, 1711, л. 12.

Записки бригадира Моро-де-Бразе (касающиеся до турецкого похода 1711 года), [в:] А.С. Пушкин, *Полное собрание сочинений в 10 томах*, т. VIII, Москва 1977.

Мышлаевский А.З., *Война с Турцией 1711 года. (Прутская операция). Материалы, извлечённые из архивов*, СПб. 1898.

Полное собрание законов Российской империи с 1649 г., т. V, СПб. 1830.

Письма и бумаги императора Петра Великого, т. XI, вып. 1–2, Москва 1962.

Opracowania

Андрющенко О.В., *Население и администрация города Азова в 1696–1711 годы*, Воронеж 2008.

Артамонов В.А., *Дунайский поход Петра I: Русская армия в 1711 г. не была побеждена*, Москва 2015.

Будтолаев Н.М., *Строительство Таганрогского порта в 1697–1711 гг.*, [в:] *Известия Академии наук СССР. Отделение технических наук*, Москва 1951.

Григорян М.Е., Решетников В.К., *История архитектуры и градостроительства. Таганрог Екатерининского времени*, <https://sites.google.com/site/istoriceskijtaganrog/troickaa-krepost> [dostęp 22.11.2017].

Григорян М.Е., Решетников В.К., *Таганрог. История архитектуры и градостроительства конца XVII - начала XX века*, Ростов-на-Дону 2013.

Манойленко Ю.Е., *Русская артиллерия в Азовских походах Петра I и осаде Азова в 1736 году*, „Военно-исторический журнал” 2011, № 11.

Марков В.А., *Градостроительное развитие Таганрога в 1698–1711 годах*, „Градостроительство” 2013, № 4.

Мільчев В.І., *Сергіївська фортеця на землях Запорозької Січі (1689–1711)*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.

Науменко В. Г., *Константинопольская история: из дипломатических сношений Московского государства с Крымским ханством и Турцией*, „Информационный гуманитарный портал «Знание. Понимание. Умение»” 2015, № 4.

Киричек М.С., Назаренко И.В., *Троицкая крепость*, [в:] *Таганрог. Энциклопедия*, Таганрог 2008.

Петровские укрепления Миусского полуострова, под. ред. И.Е. Павленко. Таганрог 2014.

Sutton R., *The dispatches of sir Robert Sutton*, London 1953.

Trąbski M., *Przejście Twierdzy Biała Cerkiew przez wojsko koronne w 1713 r.*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.

Филевский П.П., *История города Таганрога 1698–1898*, Таганрог 1996.

SUMMARY

CONSTRUCTION AND DESTRUCTION OF TAGANROG (1698–1712)

The naval base of the Taganrog was created in 1699 by the Austrian engineer E.F. Borgsdorf. It was needed to guard the way to the Sea of Azov. On September 1, 1705, the construction of the port was completed. In 1711 the Taganrog was protected by 293 guns and 40 howitzers. On June 30, 1711 in descent of two thousand Turkish, but the Ottoman forces did not dare to attack the fort. On July 12, over the Prut River, Tsar was forced to sign a heavy treaty. On September 19, Peter I issued orders to destroy the Taganrog. The Russians burned and blown his fortifications and on May 21, 1712 the fortress was eventually abandoned. The Treaty of Prut and the territorial losses of nearly half a century have stopped Russia's exit to the Black Sea.

Keywords: Taganrog military base, Russo-Ottoman War of 1710–1711, Prut Treaty, territorial losses of Russia 1712.

Максим Анисимов

(Институт российской истории РАН)

Крепость Св. Елизаветы и укрепления Новой Сербии и Славяносербии во второй половине XVIII в.

В 1710 г. Османская империя объявила войну России. Царь Пётр I в 1711 г. двинулся со своей армией к реке Прут, надеясь на масштабное восстание христианских народов Балкан против турок. Надежды не оправдались, русская армия была окружена на Пруте многочисленной турецко-татарской армией. После упорных боёв в связи с тяжёлым положением русской армии был заключён Прутский мир, подписанный 12/23 июля 1711 г. Основные положения Прутского договора были подтверждены в 1713 г. Адрианопольским мирным договором. Россия обязалась в частности: отдать Турции Азов, не вмешиваться в дела Запорожской Сечи, которая переходила под протекторат крымского хана, передать под суверенитет Османской империи территории до реки Орели на север и по реке Синюхе, в месте впадения ее в Буг, на северо-запад, а также скрыть там свои укрепления: крепости Таганрог, Новобогородицкая на реке Самаре, Кодак и Каменный Затон на берегу Днепра¹.

Потеряв обширные территории Северного Причерноморья, лишившись помощи запорожских казаков, Пётр I пришёл к мысли укрепить слабозащищённую Украину новой системой укреплений, построенной по образцу прежних оборонительных русских линий в южной степи – „засечных черт”, строившихся на степной границе русских земель ещё с XIII в.² Реализовать эту идею пришлось уже другим правителям.

В 1730 г. при императрице Анне Иоанновне началось строительство новой оборонительной линии, прикрываемой полками формируемой украин-

¹ Подробнее см.: В.А. Артамонов, *Дунайский поход Петра I в 1711 г.*, Москва 2015. Текст Прутского договора см.: *Полное собрание законов Российской империи с 1649 г.* [далее: ПСЗРИ], т. IV, СПб. 1830, с. 714–716. Текст Адрианопольского мирного договора см.: ПСЗРИ, т. V, СПб. 1830, с. 36–43.

² Временем масштабного строительства укрепленных линий на юге России стал XVII в. К началу XVIII в. засечные линии из-за переноса границы на юг находились в запущенном состоянии. Больше информации – см.: А. И. Яковлев, *Засечная черта Московского государства в XVII в.: Очерки из истории обороны южной окраины Московского государства*, Москва 1916; Г.А. Санин, *Формирование южной границы и геополитические проблемы России (2-я половина XVII – 1-я половина XVIII вв., [в:] Формирование территории Российского государства XVI – начала XX в. (границы и геополитика)*, ред. Е.П. Кудрявцева, Москва 2015, с. 61–98.

ской ландмилиции³. Линия получила название Украинская, и представляла собой традиционную линию из укрепленных валов от Днепра на восток на протяжении 268 вёрст⁴ (1 верста – примерно 1068 км., с изломами линия достигала длины более 400 км.), опираясь на находящиеся перед ней реки Орель, Берестовая и Северский Донец. На Украинской линии были построены 10 крепостей, 24 редута и 408 реданов⁵.

Строительство линии оказалось не завершено к началу Русско-турецкой войны 1735–1739 гг. В первые годы войны работы по совершенствованию линии велись ускоренными темпами, однако Украинская линия в итоге так и не смогла обеспечить безопасность расположенных за ней селений. В октябре 1736 г. 6-тысячный татарский отряд прорвался через линию, предварительно раскопав её между крепостями и, нанеся чувствительный урон русским поселениям, вернулся в степи, так как у русских не хватило сил для борьбы с ним⁶.

Война закончилась Белградским миром 1739 г., на который Россия, нанеся ряд крупных поражений турецкой армии в Молдавии и совершив ряд беспрепятственных вторжений в Крым, была вынуждена пойти из-за катастрофического положения своих австрийских союзников в Сербии. По итогам мира граница практически возвращалась к состоянию до Прутского похода Петра I. Территория Азова возвращалась России, но сама крепость должна была быть разрушена, взамен её русским позволялось построить крепость у донского острова Черкасский⁷.

После завершения войны работы по устройству Украинской линии фактически прекратились, и, по данным проверки специальной комиссией, к 1743 г. она снова была „в весьма худом состоянии”⁸, так как возведённые земляные валы осыпались (характер почв, из которых делались валы, не способствовал их сохранению), а постоянное обновление укреплений представляло непосильную задачу для охраняющей её ландмилиции, занятой в мирное время сельскохозяйственным трудом. Несоответствие в таких условиях как украинской ландмилиции, так и Украинской линии задачам обеспечения безопасности южных границ страны осознавали и в Петербурге, где правила императрица Елизавета Петровна, что можно увидеть в планах упразднения этой линии.

³ Украинский ландмилицкий корпус – особый корпус поселённого войска, сформированный ещё по указу Петра I для защиты южных границ из дворян-однодворцев южных губерний, потомственных стражей русских границ, но расформированный в 1719 г. В 1731 г. ландмилиция составила 16 конных и 4 пеших полка. Подробнее: В.В. Пенской, *Украинский ландмилицкий корпус в XVIII веке*, „Вопросы истории” 2000, №10, с. 147–153.

⁴ Ф.Ф. Ласковский, *Материалы для истории инженерного искусства в России*, ч. 3, СПб. 1865, с. 69.

⁵ Ф. Ф. Ласковский, указ.соч., с. 71.

⁶ О.М. Апанович, *Збройні сили України першої половини XVIII ст.*, Київ 1961, с. 169.

⁷ Текст Белградского мира см.: *ПСЗРИ*, т. X, СПб. 1830, с. 899–904.

⁸ Ф. Ф. Ласковский, указ.соч., с. 75–77.

Согласно имеющимся документам, в мае 1750 г. была составлена карта территории от реки Днепр до реки Лугань с проектом новой оборонительной линии от устья реки Самары до станции Луганской⁹. Одновременно старую Украинскую линию было решено прекратить содержать¹⁰. Впрочем, из-за подготовки в Европе Семилетней войны 1756–1763 гг. новая линия не была построена.

Возможно, Россия правильно сэкономила свои силы, так как в XVIII в. даже против степных народов оборонительные линии в виде многокилометрового вала уже были анахронизмом, как отмечал русский историк военно-инженерного дела, специалист по фортификации генерал Фёдор Фёдорович Ласковский: „Недостатки этого способа были очевидны: непрерывные линии требовали огромных работ при возведении их; затрудняли поддержку их в надлежащем порядке и исправности; не служили надежным оплотом, по причине их огромного протяжения, от неприятельских вторжений, в особенности в местах, где не находилось достаточно войска”¹¹. Ласковский считал более перспективным другой способ, использовавшийся в то же время российскими властями в Сибири и Оренбуржье, на границах с Центральной Азией – создание не одной линии, а системы опорных пунктов разной величины и силы, находившихся на таком расстоянии друг от друга, чтобы иметь возможность быстро оказать помощь соседям¹².

Интересно, что примерно такая эшелонированная система укреплений и была создана в 50-х гг. XVIII в. на флангах так и не реализованной на практике новой елизаветинской линии – на территории военно-земледельческих колоний Новой Сербии и Славяносербии

В 1752 г. несколькими сотням сербских переселенцев из владений австрийских Габсбургов российская императрица Елизавета Петровна предоставила жалованную грамоту (привилей), согласно которому они могли селиться на присоединённой по итогам войны 1739 г. части Правобережья Днепра. Через год появилась и вторая колония, на территориях от реки Бахмут до реки Лугани¹³.

Для прикрытия Новой Сербии по повелению Сената основывалась новая крепость. В жалованной грамоте, данной императрицей Елизаветой

⁹ Достоверная ландкарта..., май 1750 г., Российский государственный военно-исторический архив, ф. 846, оп.16, д. 25841, л. 1.

¹⁰ Заседание Сената 31 марта – 1 апреля 1753 г., [в:] *Сенатский архив*, т. IX: *Протоколы Правительствующего Сената 1753–1756 гг.*, СПб. 1901, с. 54. Перед нами решение российских властей об упразднении Украинской линии, которое никак не комментировалось не только военными историками XIX в., но и новейшими исследователями. Vide: Е.А. Гукова, *Оборона южных рубежей России в XVIII в. Украинская линия и Украинский ландмилицкий корпус (1710–1780 гг.)*, автореф. дисс. канд. ист. наук, Москва 2009; Г.А. Санин, *Формирование южной границы...*, с. 61–98.

¹¹ Ф.Ф. Ласковский, указ.соч., с. 64.

¹² Там же, с. 65.

¹³ Подробнее: М. Костић, *Нова Србија и Славеносрбија*, Нови Сад 2001; А.И. Кирпичёнок, *Сербские поселения на Украине в середине XVIII в.*, СПб. 2007.

Петровной главе сербских переселенцев генерал-майору Ивану Хорвату, говорилось: „для обороны во всяком случае от нападения неприятельского новопоселяемых их [...] жилищ, позволяется в пристойном месте при оных, [...] сделать в нынешнем году земляную крепость, которую именовать «Крепость Святыя Елисаветы»”¹⁴.

31 марта и 1 апреля 1753 г. Сенат совместно с Военной коллегией, рассмотрев рапорты военного инженера генерал-майора Ивана Глебова и генерала Хорвата, выбравших для крепости место, постановил „оной Крепости Св. Елисаветы быть [...] на р. Ингуле, меж устьев р. Груской, или Туры, и Каменистого Сухакля, в расстоянии от сербской границы [граница Новой Сербии] в степь вниз по р. Ингулу без мала с 4 версты”¹⁵.

Вероятно, с конца этого года, ещё до официального указа об основании крепости (3 марта 1754 г.¹⁶, а сама Крепость Св. Елисаветы была торжественно заложена только 18 июня 1754 г.), её строительство уже началось в виде заготовки и подвоза строительных материалов, так как 2 февраля 1754 г. русский резидент в турецкой столице Алексей Михайлович Обресков сообщил в Петербург о распространяющихся в Стамбуле слухах о том, что русские строят крепость на реке Ингул¹⁷.

В турецких верхах это известие вызвало волнения, так как в Стамбуле решили, что крепость строится слишком близко от турецких владений и её строительство нарушает Белградский мир 1739 г. Русские дипломаты понесли султану и визирю карты, уверяя, что слухи неверны, и крепость строится на русской земле далеко от турецких границ, но на всякий случай 8 августа 1754 г. Сенат постановил отменить впредь до особого распоряжения публикацию в газетах указа об основании Крепости Св. Елисаветы¹⁸.

В Стамбуле все переговоры о русской крепости велись Портой в строжайшей тайне, чтобы об этом не узнали в народе, что могло спровоцировать переворот и приход к власти сторонников агрессивной политики. Русский резидент в Османской империи Обресков считал, что ради спокойствия в Стамбуле нужно или срочно достроить крепость, или остановить строительство с указанием причины этого в виде оказания почтения к Порте и желания показать, что крепость строится не в целях агрессии против турецких владений. В Петербурге сановники Елисаветы Петровны тоже не были едины – канцлер граф Алексей Петрович Бестужев-Рюмин был согласен с мнением резидента Обрескова, вице-канцлер граф Михаил Ил-

¹⁴ Жалованная грамота генерал-майору Ивану Хорвату, 11 января 1752 г., [в:] *ПСЗРИ*, т. XIII, СПб. 1830, с. 583.

¹⁵ *Заседание Сената 31 марта – 1 апреля 1753 г...*, с. 64.

¹⁶ К. Шляховий, *Фортеця Святої Єлисавети. Історична довідка*, <http://library.kr.ua/kray/shlachhovoy/fortecia.html> [дата обращения 26.09.2017].

¹⁷ Подробнее: М.Ю. Анисимов, *Дело о строительстве российской Крепости Святой Елисаветы в международной политике середины XVIII в.*, „Вестник Московского государственного областного университета, Серия: История и политические науки” 2016, № 5, с. 71–80.

¹⁸ *Заседание Сената 8 августа 1754 г.*, [в:] *Сенатский архив...*, с. 277.

ларионович Воронцов возражал: „Я против мнения господина Обрескова думаю, что построение Крепости Св. Елизаветы будет для передо великим авантажем России и [будет] турков в узде содержать”¹⁹. Ремарка Воронцова интересна и тем, что показывает истинную цель постройки крепости, а не официальную, объявляемую как необходимость борьбы с гайдаками. В итоге, в апреле 1756 г., после стремительного осложнения общеевропейской обстановки (в августе этого года начнётся Семилетняя война), было решено „строение помянутой крепости до усмотрения впредь не производить”²⁰. Крепость не была достроена, но уже имела укрепления, собственный гарнизон и своего коменданта.

В итоге крепость, создаваемая для защиты Новой Сербии, располагалась вне её пределов, на территории новосоздаваемого Новослободского казачьего полка. Это было большим плюсом крепости, так как в ней и вокруг неё разрешалось селиться не только сербам, валахам, болгарам и македонцам, как в Новой Сербии, а всем желающим. Благодаря этому у крепости к 1762 г. уже было значительное новое поселение гражданских лиц, построенное по регулярному плану. Руководил форштадтом (пригородом) собственный магистрат. В первый год строительства крепости здесь была организована ярмарка²¹.

Сама крепость, строительством которой руководил инженер-подполковник Иоганн Людвиг (Иван Иванович) Менцелиус под общим руководством инженера генерал-майора Ивана Фёдоровича Глебова, строилась по последнему слову фортификации. Она строилась в виде 6-конечной звезды и была особенной для тех лет, так как не имела каменных стен, как крепости Европы, у неё были только земляные валы. Это давало свои преимущества, так как валы с большим уклоном, в отличие от каменных стен, были куда устойчивее при артиллерийском обстреле, их нельзя было обрушить сосредоточенным огнём. Кроме того, вал было легко починить, просто засыпав повреждения. Для обороны крепости были переданы старые крепостные орудия из ранее существовавших крепостей, на въезде в крепость до сих пор сохранились орудия из Переволоченской крепости, изначально созданные для кораблей, как утверждают краеведы, в XVI в.²²

Сама крепость после остановки строительства была, по свидетельству турецкого эмиссара, посетившего крепость в 1755 г., мало подготовлена к боевым действиям. В 1756 г., из-за общего осложнения международных дел и начала Семилетней войны, крепость немного усилили – поставили палисад, связанные вместе рогатки, установили по одному орудию в бастионе,

¹⁹ Замечание М.И. Воронцова на донесение А.М. Обрескова от 1 октября 1754 г., Архив внешней политики Российской империи [далее: АВПРИ], ф. 89, Сношения России с Турцией, оп. 1. 1754 г., д. 4, л. 66.

²⁰ Отпуск рескрипта к А.М. Обрескову от 1 апреля 1756 г., АВПРИ, ф. 89, 1756 г., д. 1, л. 123.

²¹ Н. Полоньска-Василенко, *Заселення Південної України в половині XVIII ст. (1734–1775)*, ч. 1, Мюнхен 1960, с. 91–92.

²² *Елисаветград-Кропивницкий. Основание города*, http://elisavetgrad.ho.ua/View_history.php?id=1 [дата обращения 03.10.2017].

укрепив места их расположения бруствером. В следующем году, уже в условиях участия России в Семилетней войне, крепость снова усилили, укрепив валы в высоту и построив ряд новых небольших укреплений. Работы велись в незначительных масштабах и очень осторожно во избежание новых осложнений с турками. Гарнизон крепости составляли 3 батальона солдат (вместо 4-х по первоначальному плану, при этом в 1764 г. было признано, что крепость могут содержать в боеготовности и 2 батальона)²³.

Только после окончания Семилетней войны, 22 марта 1764 г., сенаторы братья Никита Иванович и Пётр Иванович Панины в докладе о преобразовании Новой Сербии в Новороссийскую губернию, утверждённом императрицей Екатериной II, предложили: „Крепость Святыя Елисаветы, подтвердив в том месте, откуда она строится, без упущения времени по апробованному (апробированному, одобренному) плану достроить”²⁴.

Крепость, наконец, приобрела изначально запланированные укрепления и сыграла важную роль в Русско-турецкой войне 1768–1774 гг., когда она стала тыловой базой для оперировавших в Северном Причерноморье русских войск. Тогда же крепости первый и последний раз пришлось выдерживать осаду.

В январе 1769 г. 70-тысячное татарско-турецкое войско (султан отправил на помощь Крыму 10-тысячный корпус конных сипахов, набранный в албанских землях²⁵) крымского хана Крым-Гирея обрушилось на бывшие территории Новой Сербии и подошло к Крепости Святой Елизаветы, в которое скрылось окрестное население и которую оборонял русский гарнизон в 5800 человек (1800 регулярных солдат и 4000 легких войск и украинских казаков) во главе с генерал-майором Александром Степановичем Исаковым. Попытка, пользуясь неожиданностью, ворваться в крепость не удалась, нападение было отбито орудийным огнём, после чего Крым-Гирей решил осадить крепость и отправил части своих войск разорять и грабить округу. В итоге, ничего не добившись под стенами крепости и получив известия о подходе русской армии генерала Петра Александровича Румянцева, Крым-Гирей начал отход, так и не сумев выполнить мечту своей жизни – разгромить Россию. Крепость выполнила свое предназначение, она выдержала татарскую атаку, однако, и это следует отметить, защитить расположенные за ней селения крепость не смогла.

По итогам войны 1768–1774 гг. Россия получила новые территории в Причерноморье, и граница ушла далеко на юг. В этих условиях крепость стала ненужной и постепенно была упразднена.

Её территория на редкость хорошо сохранилась с тех лет, она не распаивалась, не сравнивалась с землей и не застраивалась высотными домами.

²³ Высочайше утверждённый доклад сенаторов Паниных, 22 марта 1764 г., [в:] ПСЗРИ, т. XVI, СПб. 1830, с. 660.

²⁴ Там же, с. 659.

²⁵ Записки барона Тотта о татарском набеге 1769 г. на Ново-Сербию, „Киевская старина” 1883, №9–10, с. 159.

Крепость до сих пор видна не только при визуальном осмотре, но проглядывает и на спутниковых снимках.

Помимо главной крепости, сама территория Новой Сербии тоже имела свои укрепления.

На территории Новой Сербии колонисты располагались в качестве поселённого войска, состоявшего из двух полков, Гусарского и Пандурского (аналог егерского), каждый из которых делился на 20 рот, имевших свою территорию. На каждую гусарскую роту отводилось 8 вёрст в ширину и 30 „в степи”, на пандурскую – 6 вёрст. Каждая поселённая рота имела свой центр, им было укрепление – шанец, в котором располагалось ротное начальство. Шанец представлял из себя 4-угольное земляное укрепление (иногда обнесённое палисадом вместо земляного бруствера). Единое название для укреплений – „шанец” – было специально выбрано Сенатом вместо термина „крепость” (с секретным запрещением употреблять последний термин для обозначения укреплений не только в письменных документах, но и в устном общении колонистов²⁶), вероятно, во избежание осложнений с сопредельными странами, учитывая резкую реакцию Турции на строительство Крепости Св. Елисаветы.

В шанце располагалась церковь, дом коменданта шанца, жилища офицеров, продовольственный и пороховой склады. Рядом с шанцем и под прикрытием его пушек располагалось неукрепленное селение, которое строилось по плану, с правильными улицами, хотя и обычно на месте прежних, „досербских”, поселений.

Главным пунктом Новой Сербии, резиденцией её начальника генерала Хорвата, стал Новомиргород, отведённый 1-й роте Гусарского полка. Шанец в Новомиргороде имел 10 орудий и представлял собой правильную крепость с пятилучевым полигоном, в нём размещался отдельный достаточно крупный гарнизон из балканских переселенцев (первоначально 300 человек, затем численность гарнизона увеличивалась), в основном небогатых черногорцев или сербов со всех Балкан, которые были записаны черногорцами при переселении в Россию²⁷.

Аналогичные новосербским, шанцы были построены и на землях Славяносербии (Восточная Украина, между реками Бахмут и Лугань), учреждённой по типу Новой Сербии. Опорной крепостью славяносербских поселений, аналогом Крепости Святой Елизаветы, стала уже существовавшая с начала XVIII в. в степях русская крепость Бахмут. Шанцы Славяносербии строились обычно на пустующих местах и их гарнизоны из балканских переселенцев были очень малы. Например, шанец Раевка, который строил мемуарист серб капитан С.С. Пишчевич, мог рассчитывать на гарнизон из 15 человек, включая самого капитана – такова была численность его роты²⁸.

²⁶ Заседание Сената 19 марта 1753 г., [в:] *Сенатский архив...*, с. 38.

²⁷ А.И. Кирпичёнок, *Сербские поселения на Украине...*, с. 118–122.

²⁸ Там же, с. 106.

В силу значительной удалённости от Крыма славяносербские укрепления не подверглись татарскому нападению января 1769 г., крымский корпус подходил только к Бахмуту, но был отбит. А вот некоторым шанцам Новой Сербии, уже после её упразднения, довелось побывать в реальных боях. Французский консул в Крыму барон де Тотт указал в своих мемуарах обстоятельства этого вторжения, участником которого он был. Осадив Крепость Святой Елизаветы, хан Крым-Гирей отправил татарско-турецкие отряды разорять её окрестности, сжигать поселения и обращать в рабство не успевшее скрыться местное население. Барон де Тотт описывает, как войско хана подошло к Красникову, деревне, в которой „было нечто вроде укрепления, где жители вместе с сотней солдат оказали сначала некоторое сопротивление; но боязнь пожара принудила их вскоре бежать и скрыться в лесу, откуда их ружейные выстрелы могли достигать до деревни”. Хан отправил в лес крупные силы, которые подавили сопротивление, убив 20 и взяв в плен тех, кто не успел убежать²⁹. Речь идет, судя по всему, о Красниковском шанце бывшей Новой Сербии.

На следующий день хан запланировал атаковать Цибулев, в котором тоже был шанец, считавшийся хорошо укрепленным. Крым-Гирей отправил туда небольшой отряд, который получил отпор защищавших шанец орудий, по донесению находившегося в шанце секунд-майора Максимова, „никакого тому шанцу вреда не учинил”³⁰ что, впрочем, не помешало татарам сжечь находившееся у шанца селение.

Как видим, в первом случае оборонявшиеся сами покинули шанец, а во втором шанец выполнил свою функцию, дав отпор. При этом в обоих случаях шанцы не смогли сохранить соседнее поселение, хотя могли укрыть за своими укреплениями окрестных жителей.

Вернёмся к приведённому выше мнению историка и военного инженера генерала Ласковского о том, что новая система укреплений, состоявшая из системы опорных пунктов разной величины и силы, находившихся на таком расстоянии друг от друга, чтобы иметь возможность быстро оказать помощь соседям, представляется более перспективной, чем непрерывная линия укреплений³¹.

Мы можем возразить на это, что и новая система опорных пунктов в войне против крымских татар тоже показала свою неэффективность. Она хорошо работала против небольших сил кочевых народов Сибири и Средней Азии, но против 70-тысячной татарско-турецкой армии войск в опорных пунктах было явно недостаточно как для совместного отражения этого удара в целом, так и для оказания помощи друг другу. Укрепления показали себя хорошо, став островками в затопившем российские земли Новороссийской губернии татарском море, но в качестве гаранта безопасности

²⁹ *Записки барона Тотта...*, с. 171.

³⁰ А.А. Скальковский, *История Новой Сечи или последнего Коша Запорожского*, т. III, Одесса 1846, с. 18.

³¹ Ф.Ф. Ласковский, *указ.соч.*, с. 64–65.

русских поселений эти укрепления не оправдали надежд. Закономерно, что после войны 1768–1774 гг. российское правительство Екатерины II снова вернулось к идее строительства новой линии по старому образцу (Днепровская линия), как более надёжной системы обороны, несмотря на все её недостатки³².

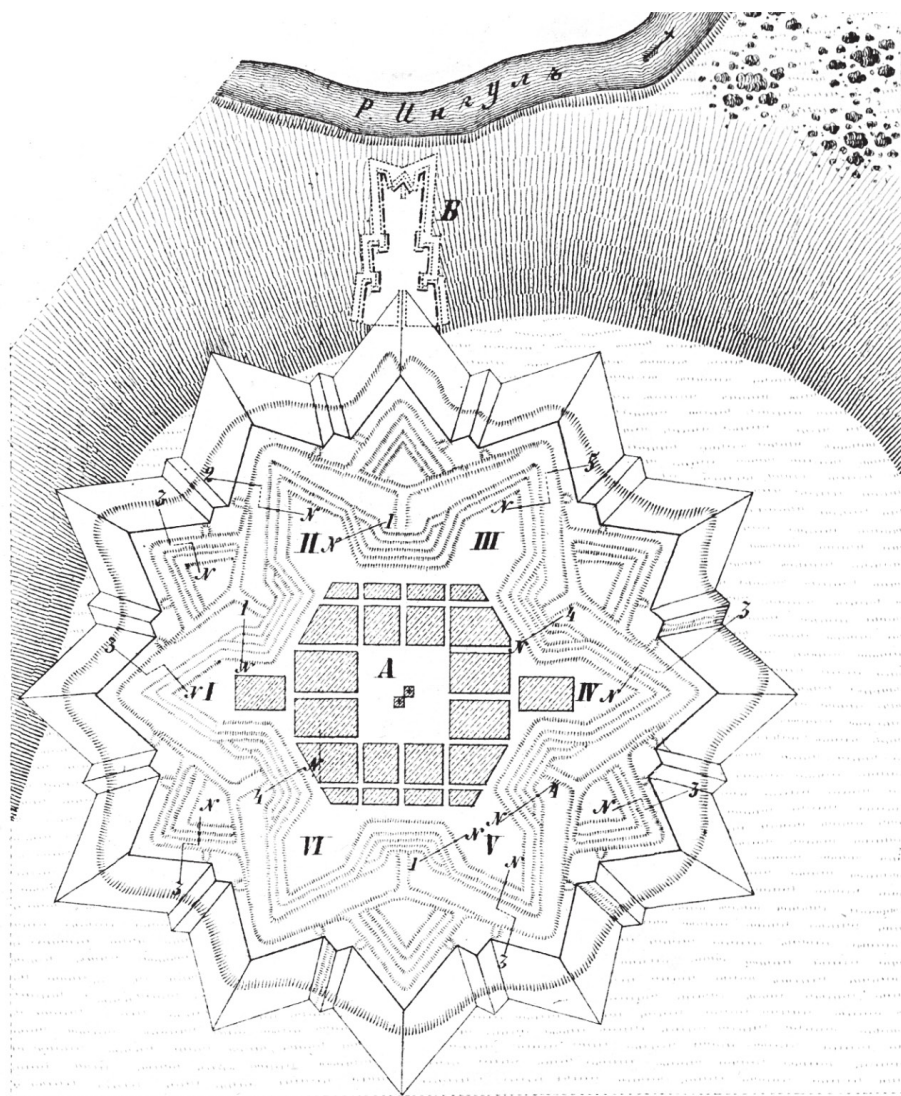
В целом можно резюмировать, что в России так и не нашли способа ликвидировать угрозу крымско-татарского нашествия на русские поселения, и только ликвидация военной силы Крымского ханства сняла угрозу для российских владений с юга.



1. Карта планируемых русских укреплений и старая Украинская линия, 1750 г.

Российский государственный военно-исторический архив, ф. 846, оп. 16, д. 25841, л. 1.

³² Подробнее: А.В. Макидонов, *Днепровская линия (1770–1797)*, Запорожье 2014.

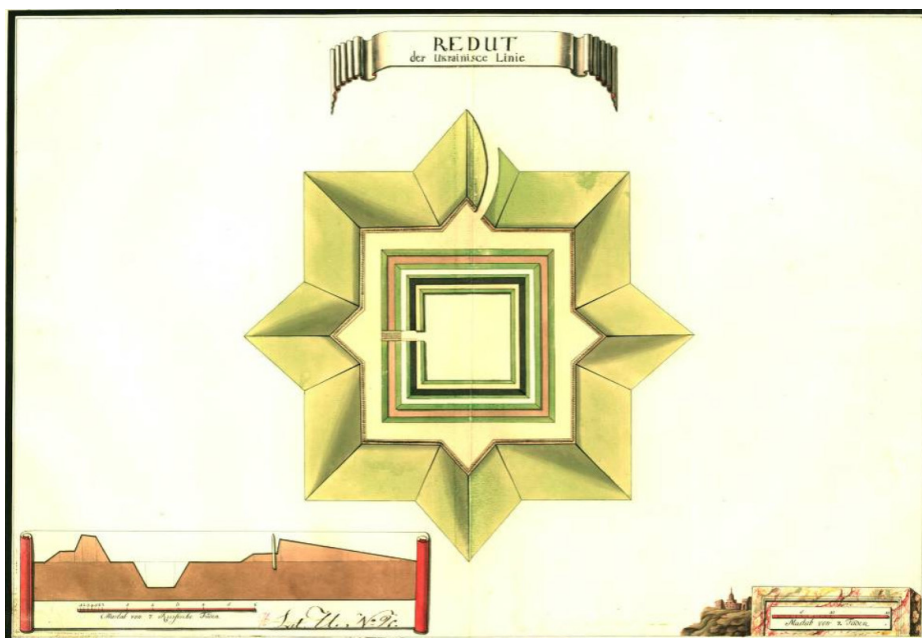


къ изобр. 3.

Сам. 120 90 60 30 0 120 240 Сам.

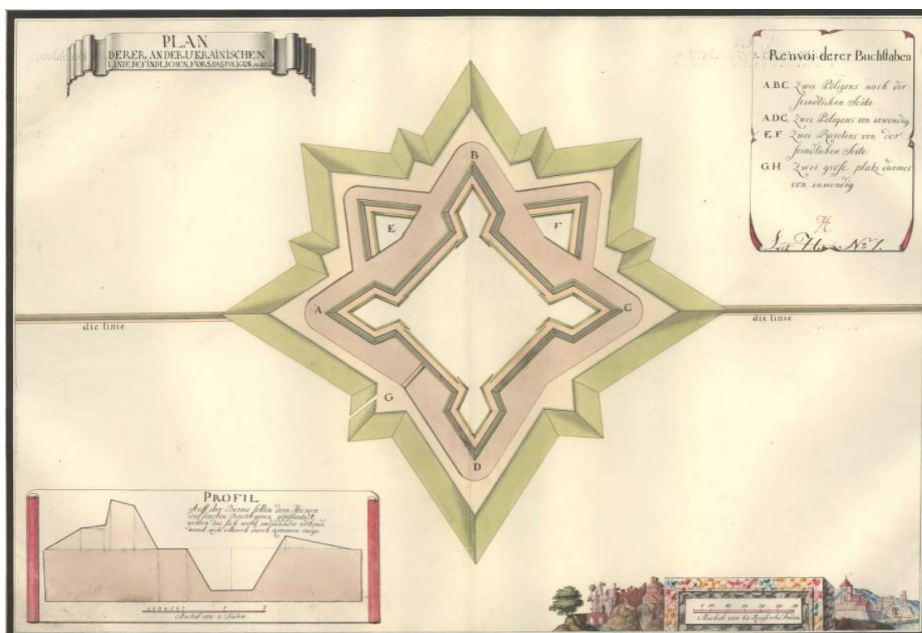
2. План Крепости Св. Елизаветы, 1762.

Ф.Ф. Ласковский, Карты, планы и чертежи к III части Материалов для истории инженерного искусства в России, СПб 1866.



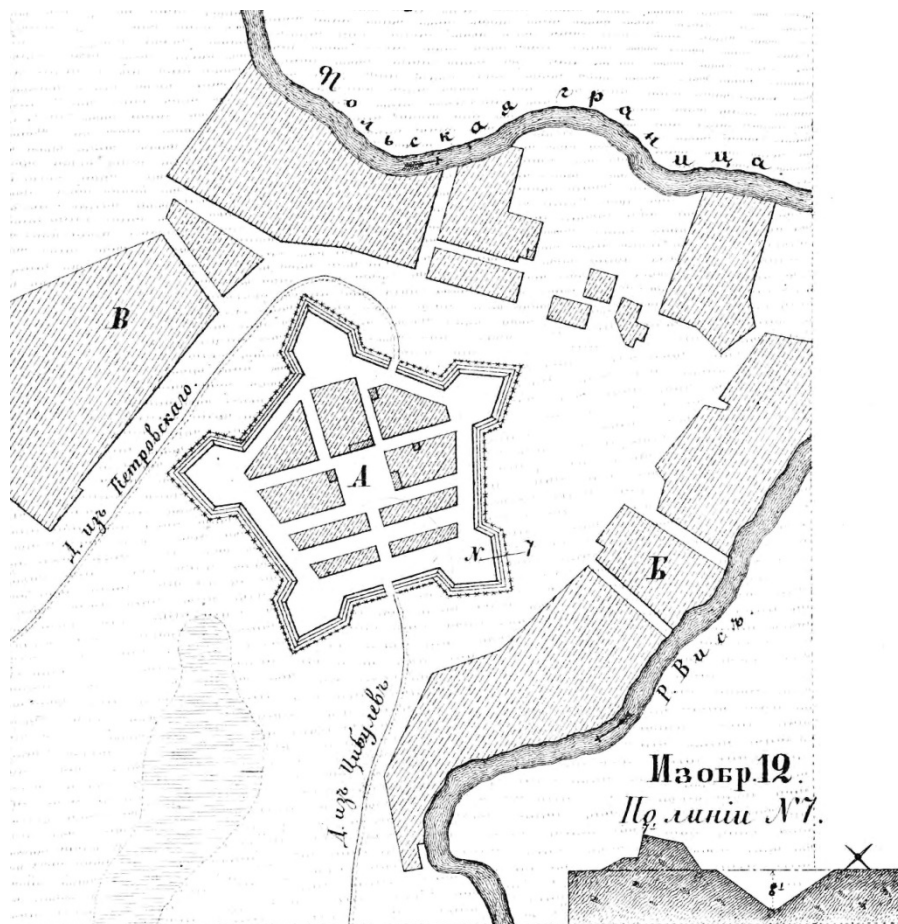
3. План редуты Украинской линии.

Riksarkivet, SE/KrA/0406/19/035/001a.



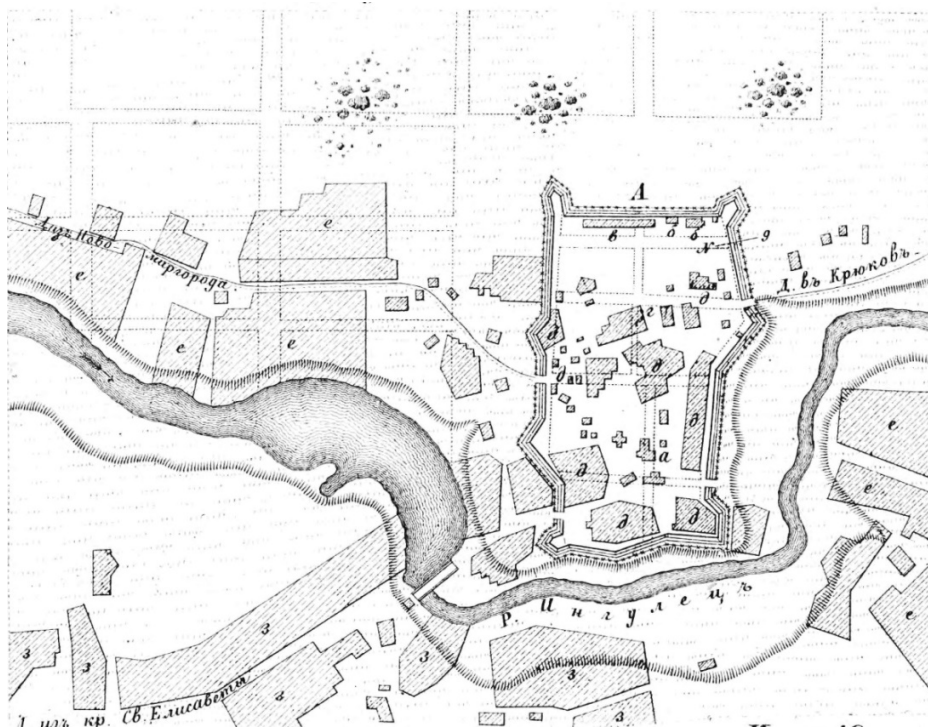
4. План шанца Украинской линии.

Riksarkivet, SE/KrA/0406/19/035/001b.



5. Новомиргородский шанец.

Ф.Ф. Ласковский, Карты, планы и чертежи...



6. Цибулевский шанец.

Ф.Ф. Ласковский, Карты, планы и чертежи...

БИБЛИОГРАФИЯ

Архивные источники

Замечание М.И. Воронцова на донесение А.М. Обрескова от 1 октября 1754 г., Архив внешней политики Российской империи, ф. 89, Сношения России с Турцией, оп. 1. 1754 г., д. 4, л. 66.

Отпуск рескрипта к А.М. Обрескову от 1 апреля 1756 г., Архив внешней политики Российской империи, ф. 89, 1756 г., д. 1.

Достоверная ландкарта..., май 1750 г., Российский государственный военно-исторический архив, ф. 846, оп. 16, д. 25841.

Печатные источники

Полное собрание законов Российской империи с 1649 г., т. IV-V, X, XIII, XVI, СПб. 1830.

Сенатский архив, т. IX: Протоколы Правительствующего Сената 1753–1756 гг., СПб. 1901.

Записки барона Тотта о татарском набеге 1769 г. на Ново-Сербию, „Киевская старина” 1883, №9–10.

Развивать

- Анисимов М.Ю., *Дело о строительстве российской Крепости Святой Елизаветы в международной политике середины XVIII в.*, „Вестник Московского государственного областного университета, Серия: История и политические науки” 2016, № 5.
- Апанович О.М., *Збройні сили України першої половини XVIII ст.*, Київ 1961.
- Артамонов В.А., *Дунайский поход Петра I в 1711 г.*, Москва 2015.
- Гукова Е.А., *Оборона южных рубежей России в XVIII в. Украинская линия и Украинский ландмилицкий корпус (1710–1780 гг.)*, автореф. дисс. канд. ист. наук, Москва 2009.
- Елисаветград-Кропивницкий. *Основание города*, http://elisavetgrad.ho.ua/View_history.php?id=1 [дата обращения 03.10.2017].
- Кирпичёнок А.И., *Сербские поселения на Украине в середине XVIII в.*, СПб. 2007.
- Костић М., *Нова Србија и Славеносрбија*, Нови Сад 2001.
- Ласковский Ф.Ф., *Материалы для истории инженерного искусства в России*, ч. 3, СПб. 1865.
- Макидонов А.В., *Днепровская линия (1770–1797)*, Запорожье 2014.
- Пенской В.В., *Украинский ландмилицкий корпус в XVIII веке*, „Вопросы истории” 2000, №10.
- Полоньска-Василенко Н., *Заселення Південної України в половині XVIII ст. (1734–1775)*, ч. 1, Мюнхен 1960.
- Санин Г.А., *Формирование южной границы и геополитические проблемы России (2-я половина XVII - 1-я половина XVIII вв., [в:] Формирование территории Российского государства XVI - начала XX в. (границы и геополитика)*, ред. Е.П. Кудрявцева, Москва 2015.
- Скальковский А.А., *История Новой Сечи или последнего Коша Запорожского*, т. III, Одесса 1846.
- Шляховий К., *Фортеця Святої Єлисавети. Історична довідка*, <http://library.kr.ua/kray/shlahhovoy/fortecia.html> [дата обращения 26.09.2017].
- Яковлев А. И., *Засечная черта Московского государства в XVII в.: Очерки из истории обороны южной окраины Московского государства*, Москва 1916.

SUMMARY

THE FORTRESS OF ST. ELIZABETH AND THE STRENGTHENING OF NEW SERBIA AND SLAVONIC-SERBS IN THE SECOND HALF OF THE 18TH CENTURY

In the first half of the 18th century the Russian authorities were anxious with building of defensive strengthenings on the southern border. The continuous line of strengthenings, without being a guarantee of safety of the Ukrainian settlements, it was too expensive in construction and service. In the middle of the 18th century an attempt of creation of new system of the defense consisting of a number of strong points was made. As showed experience of the Russian-Turkish war of 1768–1774, against massive attack of the Crimean Tatars this system was inefficient too.

Keywords: Northern Black Sea Coast, St. Elizabeth's Fortress, New Serbia, Ukrainian line.

Paweł Krokosz

(Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie)

TWIERDZA PIETROPAWŁOWSKA W SANKT PETERSBURGU – MIEJSCE MILITARNE, MIEJSCE SACRUM

Panie, otwórz swój raj i przyjmij duszę sprawiedliwą” – te słowa miała wyrzec pogrążona w modlitwie carowa Katarzyna Aleksiejewna, w chwili gdy jej mąż Piotr I 28 stycznia 1725 r.¹ w petersburskim pałacu zakończył swój żywot². Władca, który na trwale zmienił oblicze Rosji, odchodził, nie wskazując swego następcy. Kwestia ta rozstrzygnęła się niemal natychmiast. Rządy w państwie objęła imperatorowa Katarzyna I, poparta przez najbliższych współpracowników zmarłego cara oraz żołnierzy utworzonej przez niego gwardii. Przed pierwszą kobietą zasiadającą na rosyjskim tronie stanął do rozwiązania niezmiernie trudny problem polegający na podjęciu decyzji, jak będzie wyglądała ceremonia pogrzebowa i gdzie zostanie pochowany zmarły monarcha. Dotychczas, zgodnie z uświęconą od kilku stuleci tradycją, miejscem pochówku wielkich książąt moskiewskich oraz carów rosyjskich był Sobór Archangielski wchodzący w skład kompleksu świątyń stołecznego kremla³. Teraz, kiedy niemal cały ciężar spraw państwowych został przeniesiony do północnej stolicy⁴, pod znakiem zapytania stała kwestia związana

¹ W artykule stosowana jest datacja według kalendarza juliańskiego obowiązującego w Rosji od 1 I 1700 r.

² *Дипломатические документы, относящейся к истории России в XVIII столетии. Сообщено из дел Саксонского Государственного архива в Дрездене профессором Марбургского университета Эрнестом Германом*, [в:] *Сборник Русского исторического общества* [dalej: СРИО], т. 3, Санкт-Петербург [dalej: СПб.] 1868, № 80, с. 399.

³ Т.Д. Панова, *Опыт изучения некрополя Московского Кремля*, [в:] *Московский некрополь. Материалы научно-практической конференции: история; археология; искусство; охрана*, отв. ред. В.Ф. Козлов, предисл. Э.А. Шулеповой, Москва 1991, с. 102–104; С.Ю. Шокарев, *Русский средневековый некрополь: обряды, представления, повседневность* (на материалах Москвы XIV–XVII вв.), [в:] *Культура памяти. Сборник научных статей*, науч. ред. Э.А. Шулепова, Москва 2003, с. 141–187; М.О. Логунова, *Печальные ритуалы императорской России*, Москва 2011, passim; Д.В. Громов, *Некрополи российских правителей: пять веков традиции*, [в:] *Memento Mori: похоронные традиции в современной культуре*, сост. А.Д. Соколова, А.Б. Юдкина, отв. ред. Д.В. Громов, Москва 2015, с. 280–286; P. Krokosz, *Aspekt religijny w strukturach rosyjskich sił zbrojnych za panowania Piotra I*, „Україна в Центральній Європі” 15 (2015), с. 213–217.

⁴ С.П. Луппов, *История строительства Петербурга в первой четверти XVIII века*, Москва-Ленинград 1957, с. 5. Po raz pierwszy Sankt Petersburg został nazwany stolicą w liście Piotra I do Aleksandra Mienszykowa z 28 IX 1704 r. – vide: *Письма и Бумаги Императора Петра Великого* [П. и Б.], т. III, СПб. 1893, с. 161–162. Szerzej: П.А.Кротов, *Когда Санкт-Петербург стал официальной столицей?* [в:] *Менишиковские чтения – 2011: Материалы чтений. Березово (Ханты-Мансийский автономный округ - Югра), 12–13 ноября 2011 г.*, отв. ред. П.А. Кротов, вып. 8, СПб. 2012, с. 55–60.

z pochówkiem cara obok swych bezpośrednich poprzedników spoczywających w Moskwie. Jak zauważył w swoich doniesieniach do kraju francuski rezydent przy carskim dworze, Jacques de Campredon, miejsce wiecznego spoczynku Piotra I podzieliło grono osób sprawujących najważniejsze funkcje w państwie: „Długo spierali się o tym, gdzie pochować imperatora: tu, lub w Moskwie. Ale i w tym książę [Aleksander] Mienszykow, [Piotr] Tołstoj i arcybiskup nowogrodzki [Teofan Prokopowicz] zatriumfowali – postanowiono, że pogrzebią go tu [tj. w Sankt Petersburgu], albowiem taka była wola samego imperatora”⁵. Wraz z tą decyzją przystąpiono do organizacji pogrzebu cara-reformatora. Jedynym miejscem przewidzianym na pochówek władcy był stołeczny sobór św. Piotra i Pawła (Sobór Pietropawłowski) znajdujący się na terenie Twierdzy Pietropawłowskiej (czyli twierdzy noszącej również imię tych świętych – inaczej Twierdza św. Piotra i Pawła)⁶. Tym sposobem świątynia ta przekształcała się w drugą, po soborze Archangielskim, nekropolię carów rosyjskich, w której spoczęli niemal wszyscy następcy Piotra I⁷. Lokalizacja soboru św. Piotra i Pawła w istotny sposób zmieniała także charakter samej twierdzy, czyniąc z niej jedyny tego typu obiekt w Europie, gdzie wewnątrz umocnień fortecznych znajdowało się miejsce wiecznego spoczynku władców.

Dzieje Sankt Petersburga, położonego w delcie uchodzącej do Morza Bałtyckiego rzeki Newy, rozpoczynają się w maju 1703 r. Wówczas na wydartej Szwecji błotnistej ziemi, podczas toczących się zmagani wojennych (Wielka Wojna Północna 1700–1721), ogromnym wysiłkiem dziesiątków tysięcy carskich poddanych, a także wziętych do niewoli jeńców szwedzkich, jeszcze za życia Piotra I udało się wznieść sporych rozmiarów miasto (nieustannie zwiększające swą powierzchnię) oraz założyć ważny port morski. Jego początek związany jest bezsprzecznie z założeniem Twierdzy Pietropawłowskiej na jednej z wysp rzecznych⁸. Należy podkreślić, że początkowo to właśnie twierdza, a nie samo miasto, zwana była Sankt Petersburgiem. Zresztą nazwa używana w odniesieniu do tego obiektu nie była ścisła, gdyż twierdza zwana była również (w tak ulubionym przez cara języku holenderskim): Sankt-Pitier-Burch (ros. Санктъ-

⁵ *Дипломатическая переписка французского полномочного министра при русском дворе, Кампредона, с французским двором и французским посланником при Оттоманской Порте, маркизом де-Бонаком, с 1723 г. по март мес. 1725 г., [в:] СРИБО, т. 52, СПб. 1886, № 119, с. 431–432.*

⁶ W odniesieniu do najważniejszych obiektów opisywanych w artykule przyjęto ich wymienne nazewnictwo.

⁷ W 1730 r. soborze Archangielskim na Kremlu Moskiewskim został pochowany car Piotr II. Do dzisiaj nie jest natomiast znane miejsce pochówku cara Iwana VI (ur. 1740), który prawie całe życie spędził w różnych miejscach odosobnienia, a zginął w owianych do dzisiaj tajemnicą okolicznościach w twierdzy szliselburskiej 1764 r., kiedy miała miejsce próba jego uwolnienia.

⁸ «Умышленный город», „Православные храмы. Путешествие по святым местам” 11 (2012), с. 20. Szerzej o liczbie ludzi (do 1708 r. szacowanych na 40 000 rocznie), nie tylko jeńców szwedzkich, jak zwykle się uważać, lecz także zwykłych mieszkańców z różnych stron kraju, kierowanych do prac przy budowie twierdzy i miasta vide: П. и Б., т. IV, вып. 1, СПб. 1900, с. 443; т. V, СПб. 1907, с. 6, 14–15; т. IX, вып. 2, Москва 1952, с. 638–640, 1366–1367; П.А. Кротов, *Основание Санкт-Петербурга. Загадки старой рукописи*, СПб. 2006, *passim*.

Питеръ-Бурхъ), Sankt-Pitierburchską (ros. Санктъ-Питербурхская) bądź Sanktpiterburchską (ros. Санктпитебурхская)⁹.

Bez wątpienia decyzja związana z założeniem miasta, a na samym początku twierdzy, w tym miejscu została podjęta przez samego cara, choć wcześniej rozważana była inna lokalizacja przyszłej nadbałtyckiej metropolii. 1 maja 1703 r., po tygodniowym oblężeniu, skapitulowała położona niedaleko ujścia Newy niewielka, lecz silnie umocniona szwedzka twierdza Nienszanc (szw. Nyenskans). Kiedy tylko płk Iwan (Johann) Apollow, na podstawie zawartego wcześniej honorowego porozumienia kapitulacyjnego, wyprowadził stamtąd swych ludzi, Piotr I zmienił jej dotychczasową nazwę na Szlotburg (co z języka holenderskiego oznaczało Zamek-miasto), zmieniając jednocześnie fortecę na główną bazę armii rosyjskiej biorącej udział w działaniach wojennych na terytorium wroga¹⁰. Według pierwotnych rozważań władcy to Szlotburg, wraz ze znajdującym się tuż przy nim miastem o tej samej nazwie¹¹ i przystanią, do której dobijały statki przybywające od strony Morza Bałtyckiego, miał posłużyć jako „opoka” do założenia nowego dużego miasta portowego¹². Jednakże szybko okazało się, że miejsce to jest położone zbyt daleko

⁹ С.В. Семенцов, «Plan de St. Petersbourg et Son grand Ouvrag... Couronne design... Majeste G...» (Большой план крепости Санкт-Петербург с Кронверком...), „Вестник Санкт-Петербургского университета”, сер. 15, 4 (2014), с. 107. Twierdza, następnie samo miasto, określana była także mianem Petropola. Taka nazwa znalazła się m.in. w liście Fiodora Gołowina do Piotra I z 26 VII 1703 r. Większość badaczy dziejów Sankt Petersburga uważa, iż miasto zawdzięcza swoją nazwę świętemu patronowi cara, co jest rzeczą trudną do podważenia. Jednakże rosyjski historyk Jewgienij Anisimow zauważył, że w pierwszej rosyjskiej gazecie „Wiadomości o wojennych i innych wydarzeniach, godnych znajomości i pamięci, do jakich doszło w Państwie Rosyjskim i w innych sąsiednich krajach” z 4 X 1704 r. znalazł się zapis mówiący o tym, iż car zbudował twierdzę „[...] na swoją gosudarską nazwę”, czyli nazwał twierdzę swoim imieniem. Vide: Е.В. Анисимов, *Таинство рождения Петербурга*, [в:] *Россия XV–XVIII столетий. Сборник научных статей. Юбилейное издание*, составитель и редактор И.О. Тюменцев, Вологда-СПб. 2001, с. 222–224. Szerzej o kwestiach związanych z funkcjonowaniem Sankt Petersburga – stolicy Imperium Rosyjskiego, potraktowanego jako zjawisko semiotyczne, vide: E. Przybył-Sadowska, J. Sadowski, D. Urbanek, *Rosja. Przestrzeń, czas i znaki*, Kraków 2016, s. 114–149.

¹⁰ Книга Марсова, или воинских дел от войск Царского Величества Российских во взятии преславных фортификаций и на разных местах храбрых батальи учиненных над войски Его Королевского Величества Свейского. С первого Санкт-Петербургского 1713 года издания, вторым тиснением напечатанная, СПб. 1766, с. 13–19; Журнал или поденная записка блаженныя и вечнодостойныя памяти государя императора Петра Великого с 1698 года даже до заключения нейштатского мира. Напечатан с обретающихся в Кабинетной архиве списков, правленных собственною рукою Его Императорского Величества [dalej: Журнал или поденная записка], ч. I, СПб. 1770, с. 62–65; Первые Русския Ведомости, печатавшиеся в Москве в 1703 году, [вступ. ст. А.Ф. Бычкова], СПб. 1855, с. 85; Н.Г. Устрялов, *История царствования Петра Великого*, т. IV, ч. 1, СПб. 1863, с. 233.

¹¹ М.И. Пыляев, *Старый Петербург. Рассказы из былой жизни столицы*, вступит. статья А.А. Алексеева, СПб. 2010, с. 19–24.

¹² П.Е. Сорокин, *О сохранении Ниеншанца*, [в:] *Скандинавские чтения 2010 года. Этнографические и культурно-исторические аспекты. Сборник статей*, отв. ред. и сост. Т.А. Шпрадер, СПб., с. 89–90. Okoliczności zdobycia Nienszanza przez wojska carskie zostały dokładnie przedstawione pozostającemu w sojuszu z Piotrem I elektorowi saskiemu i królowi polskiemu Augustowi II Wettinowi przez księcia Grigorija Dolgorukowa, przebywającego wówczas w Polsce. Carski rezydent w liście z 27 VI 1703 r. do uczestniczącego w opanowaniu tej twierdzy generała i admirała Fiodora Gołowina, donosił, iż nie omieszczał wspomnieć królowi o tym, że Piotr I „[...] nie tylko port nad Morzem Bałtyckim, ale całą Ingrię i nie małą część Karelii opanował i po zdobyciu tej twierdzy szczęśliwie na Morzu Bałtyckim odniósł osobiste zwycięstwo, dysponując małymi jednostkami pły-

od morza, co przełożyłoby się na znaczne utrudnienia planowanej komunikacji statków handlowych i okrętów wojennych. Wobec powyższego władca postanowił poszukać w delcie Newy znacznie lepszej lokalizacji dla miasta i portu. Stosowna ku temu chwila nadarzyła się wkrótce, tuż po zwycięskim starciu kilkudziesięciu rosyjskich łodzi z dwoma niewielkimi okrętami szwedzkimi (*Gedan* i *Astrild*), do którego doszło 7 maja 1703 r. u ujścia Newy¹³. Piotr I uznał, że w żaden sposób nie można pozostawić niezagospodarowanej delty rzeki, do której bez przeszkód mogłyby wpływać nieprzyjacielskie jednostki. Wobec powyższego „[...] po zdobyciu Kanców [Nienszanca] zwołano radę wojenną, czy ten szaniec umacniać, lub szukać innego lepszego miejsca, (ponieważ on był mały, daleko od morza, i miejsce [to było] nie zbyt mocne ze względu na warunki naturalne), podczas której postanowiono szukać nowego miejsca, i po kilku dniach znaleziono do tego doskonale położoną wyspę, która nazywała się *Lust Eland*, (to jest *Wesoła Wyspa*), gdzie 16 dnia maja (w Niedzielę Pięćdziesiątnicy) została założona twierdza i nazwana *Sanktpetersburg*, [tam] gdzie stała część wojska, (które brało *Kancy*)”¹⁴. Wybór tego miejsca w podobny sposób przedstawił arcybiskup Teofan Prokopowicz, zauważając, że powierzchnia wskazanej przez władcę wyspy mogła w całości zostać zajęta przez twierdzę tak, aby nie pozostawiać poza swoimi murami „zbędnej ziemi”¹⁵.

Należy podkreślić, że 16 maja 1703 r. jest obecnie uznawany za symboliczną datę założenia twierdzy i samego miasta, chociaż dokonana przez historyków analiza materiałów źródłowych wyklucza obecność Piotra I w tym dniu na *Wesołej Wyspie*¹⁶. Dopiero 29 czerwca odbyły się tam uroczystości fundacyjne z udziałem cara oraz towarzyszących mu osób – po obiedzie odprawiono nabożeństwo, po którym miała miejsce „palba z broni”, po czym metropolita nowogrodzki Iow poświęcił cerkiew św. Piotra i Pawła, założoną w wytyczonej uprzednio twierdzy¹⁷.

wającymi w zaciętym boju wziął 2 okręty nieprzyjacielskie wraz z ludźmi i armatami” – vide: П. и Б., т. II, СПб. 1889, с. 541. W 1703 r. a w zasadzie na początku roku następnego, Szlotburg został de-fortyfikowany – dawne szwedzkie umocnienia zostały w większości zniszczone przez Rosjan. Vide: П.Е. Сорокин, op. cit., с. 93–94.

¹³ П. и Б., т. II, с. 162–167; Н.Г. Устрялов, op. cit., т. IV, ч. 2, СПб. 1863, с. 241; Н.Р. Славнитский, *Утверждение России в Ингерманландии в царствование Петра Великого*, „Общество. Среда. Развитие” 2 (2009), с. 25.

¹⁴ Журнал или поденная записка, с. 76; Н.Г. Устрялов, op. cit., т. IV, ч. 1, с. 240; С.П. Луппов, op. cit., с. 15. *Wesoła Wyspa* zwana była także wymiennie *Wesołą Ziemią* (szw. *Lust Eland*) lub *Wyspą Zającą* (fin. *Enisaari*).

¹⁵ Ф. Прокопович, *История Императора Петра Великого от рождения его до Полтавской баталии и взятия в плен остальных Шведских войск при Переволочне, включительно; сочиненная Феофаном Прокоповичем, после бывшим архиепископом Великого Новгорода и Великих Лук; изданная с обретающегося в Кабинетской Архиве дел Его Императорского Величества списка, правленного рукою самого Сочинителя*, СПб. 1773, с. 67.

¹⁶ Е.А. Андреева, *Кто строил Петербург в 1703 г.?*, [в:] *Менишиковские чтения 2004*, Сб. науч. ст., отв. ред. П.А. Кротов, СПб. 2004, с. 8; П.А. Кротов, *Осударева дорога 1702. Пролог основания Санкт-Петербурга*, СПб. 2011, с. 147, 154–204; А. Шарымов, *Предыстория Санкт-Петербурга. 1703*, СПб. 2009, с. 438–470.

¹⁷ А. Шарымов, op. cit., с. 438–439; Д.И. Флоринский, *Собор во имя святых первоверховных апостолов Петра и Павла в С.-Петербургской крепости*, СПб. 1869, с. 1. N. Ustrialow wspomina, że poświęcenie odbyło się 1 IV 1704 r. – vide: Н.Г. Устрялов, op. cit., т. IV, ч. 1, с. 242.

W chwili poświęcenia świątyni już częściowo istniały ziemne umocnienia twierdzy, co potwierdza choćby korespondencja Fiodora Gołowina do władcy, wystawiona 25 czerwca 1703 r. w Sankt Petersburgu, gdzie znalazły się informacje o prowadzonych tam pracach¹⁸. Pierwotne drewniano-ziemne założenie fortyfikacyjne zostało ukończone w połowie lub pod koniec września 1703 r. Każdy z 6 bastionów nazwany został od nazwiska osoby odpowiedzialnej za jego budowę¹⁹. Jako pierwszy (jeszcze przed końcem czerwca) powstał Bastion Mienszykowa (zwany też Bastionem Gubernatorskim z racji sprawowania przez Mienszykowa funkcji gubernatora ingermanlandzkiego lub iżorskiego), a w następnej kolejności bastiony – Piotra I (zwany Bastionem Władcy), Kiriły Naryszkina, Jerzego Trubeckiego (księcia i bliźniego współpracownika Piotra I), Gawryły Gołowkina (kanclerza) oraz Nikity Zotowa (kierownika tzw. Bliżniej Kancelarii cara). Najprawdopodobniej carowi zostały przedłożone dwa projekty twierdzy autorstwa cudzoziemskich inżynierów: przybyłego z Saksonii Wilhelma Adama Krischensteina i Francuza Jeana Lamberta de Guerin. Ostatecznie wybrał „wariant francuski”, lecz to Niemcowi powierzył nadzór inżynieryjny nad całością budowy twierdzy²⁰.

W 1703 r. na miejscu niemal przez cały czas przebywali Aleksander Mienszykow i Gawryło Gołowkin, którzy nadzorowali postęp prac fortyfikacyjnych. Do końca września, czy nawet do października, w Sankt Petersburgu i jego okolicach pozostawał również sam Piotr I²¹. Wówczas nastąpiło także przeniesienie tam (ze Szlotburga) głównej bazy operacyjnej wojsk rosyjskich, co potwierdzał zapis w korespondencji cara do Reinharda von Patkula z 26 września 1703 r.: „Pisano w naszej głównej kwaterze przy Sanktpieterburke”²². W marcu 1704 r. nieustannie wzmacniana twierdza stała się centrum koordynacji zakrojonych na szeroką skalę działań, prowadzonych w tym samym czasie przeciwko dwóm kluczowym w tym rejonie punktom oporu przeciwnika – Dorpatowi i Narwie²³. Zdobycie tych strategicznie ważnych twierdz w lipcu i sierpniu tego roku znacznie wzmocniło Piotrowe miasto nad Newą, narażone na nieustanne ataki szwedzkie, zarówno od strony lądu jak i morza. Należy nadmienić, że do pierwszego większego

¹⁸ Н.В. Голицын, *К 200-летию основания Петербурга. Петербург или Петрополь? (Новое свидетельство основания Петербурга)*, СПб. 1903, с. 7–8.

¹⁹ Д.И. Флоринский, *op. cit.*, с. 1; Е.А. Андреева, *op. cit.*, с. 8; Н.Г. Устрялов, *op. cit.*, т. IV, ч. 1, с. 241.

²⁰ В.И. Пилявский, *Петропавловская крепость*, Ленинград 1967, с. 81; С.Д. Степанов, *Санкт-Петербургская Петропавловская крепость. История проектирования и строительства*, СПб. 2000, с. 34–40; Е.А. Андреева, *op. cit.*, с. 8; Е.В. Анисимов, *Юный град. Петербург времен Петра Великого*, СПб. 2003, с. 36–37; С.В. Семенцов, *op. cit.*, с. 107; A. Reav, *Sachsens Glanz und Russlands Machtentfaltung*, [in:] *Bilder-Wechsel. Sächsisch-russischer Kulturtransfer im Zeitalter der Aufklärung*, Hrsg. V. Billig, B. Dalbajewa, G. Lupfer, Y. Vashchenko, Köln–Weimar–Wien 2009, s. 19.

²¹ П. и Б., т. II, с. 211.

²² Ibidem, с. 252.

²³ Ibidem, т. III, s. 41. Szerzej o działaniach wojennych prowadzonych przez armię rosyjską w 1704 r., które zakończyły się niemal równoczesnym opanowaniem Dorpatu i Narwy vide: P. Krokosz, *Dividimus muros et maenia pandimus urbis. Opanowanie Dorpatu i Narwy przez wojska rosyjskie w 1704 roku*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 189–222.

starcia w okolicach Sankt Petersburga doszło już w lipcu 1703 r. Car wraz z gen. Iwanem Chambersem (na czele 4 pułków kawalerii i 2 pułki piechoty) pokonali nad rzeką Sistrą operujące tam siły gen. Abrahama Cronhjorta, który został zmuszony do odejścia pod Wyborg²⁴. Do poważniejszych walk doszło w następnym roku. Latem korpus prowadzony przez gen. Johanna Maydella stanął w pobliżu Sankt Petersburga, a szwedzka flota uderzyła na Kronsztot – rosyjskie umocnienia wzniesione w pobliżu wyspy Kotlin, broniące dostępu do powstającego miasta od strony morza²⁵. Obydwie akcje zakończyły się fiaskiem. Generał Maydell próbował jeszcze założyć umocniony obóz pod częściowo zniszczonym Nienszancem. Inicjatywa ta także okazała się nieskuteczna. Na uwagę jednak zasługuje list skierowany 5 sierpnia 1704 r. przez szwedzkiego wodza do komendanta twierdzy petersburskiej płk. Romana Bruce’a z informacją, że car naruszył pokój i bezprawnie zajął te ziemie. „[...] Przyszedłem z wojskiem – pisał Maydell – żądać twierdzy Petersburg, w prowincji najmiłościwszego króla mojego leżącej; inaczej będziemy zdobywać to miejsce zbrojną ręką”. Jednakże płk. Bruce nie zamierzał kapitulować i w odpowiedzi jasno dał do zrozumienia, że każdy atak na powierzona mu pod opiekę twierdzę spotka się ze zdecydowanym oporem: „[...] Jego Carskiej Wysokości Calej Rusi Samodzierzcy ustanowiony komendant nad twierdzą Sanktpiterburch, pułkownik pułku piechoty Roman Bruce [...] Jeśli rozkazecie przeciwko twierdzy użyć broni, uspokajam, że będzie to odpowiednio przyjęte”²⁶. 9 sierpnia 1704 r. Maydell odszedł spod Sankt Petersburga. Do kolejnej dużej ofensywy wojsk szwedzkich pod jego dowództwem doszło w czerwcu roku kolejnego. Wówczas 15 000²⁷ prowadzonych przez niego żołnierzy stanęło zaledwie 5 wiorst od umocnień twierdzy. Generał Maydell, podobnie jak rok wcześniej, zażądał jej poddania, zaś „[...] Bruce odpowiedział, niechby Szwedzi tylko podeszli, a w twierdzy są przygotowani, czym ich spotkać”. Próbujących zbliżyć się dragonów szwedzkich przegonił ogień artyleryjski prowadzony z rosyjskich okrętów znajdujących się na Newie. Niemniej jednak Szwedzi zdołali przeprawić się na położoną blisko twierdzy Wyspę Kamienną, po czym przystąpili tam do budowy umocnień ziemnych. Kontratak rosyjski okazał się skuteczny i nieprzyjaciel został odrzucony. Generał Maydell skierował swe wojska w stronę Szlotburga, gdzie po raz kolejny

²⁴ П. и Б., т. II, с. 210–214, 581; Н.Г. Устрялов, *op. cit.*, т. IV, ч. 1, с. 243–245; *ibidem*, ч. 2, Приложения, № 81, с. 56–57; *Первые Русския Ведомости...*, с. 155.

²⁵ Ф. Вебер, *Записки о Петре Великом и его царствовании Брауншвейгского резидента Вебера*, ч. 3, „Русский Архив” [dalej: „РА”] 9 (1872), столб. 1696–1699; Н.Р. Славнитский, *Утверждение России...*, с. 28–30; Г.Ф. Петров, *Кронштадт*, Ленинград 1981, с. 19.

²⁶ Н.Г. Устрялов, *op. cit.*, т. IV, ч. 1, с. 256–258; И. Желябужский, *Дневные записки*, [в:] *Рождение империи. Неизвестный автор. Иоганн Корб. Иван Желябужский. Андрей Матвеев. (История России и Дома Романовых в мемуарах современников. XVII–XX вв.)*, сост. А. Либерман, С. Шокарев, Москва 1997, с. 345–346; *Основание и оборона Санкт-Петербурга. Закрепление России в восточной части Финского залива в 1702–1710 гг.*, [в:] *Морской атлас*, т. III: *Военно-морский*, ч. 1, отв. ред. Г.И. Левченко, Москва 1958, л. 10.

²⁷ Według innych źródeł Szwedów miało być 10 000 – vide: *Тетрати записныя всяким писмам и делам, кому что приказано и в котором числе от его императорскаго величества Петра Великаго 1704, 1705 и 1706 годов*, СПб. 1774, с. 52.

bez powodzenia próbował się umocnić. Bezskuteczny okazał się także podjęty równocześnie z ofensywą lądową atak floty szwedzkiej na Kronsztot. Doznane przez Maydella niepowodzenia w 1705 r. sprawiły że, Szwedzi nie pojawili się pod Sankt Petersburgiem aż do 1708 r., dając tym samym stronie rosyjskiej czas i spokój na systematyczne wzmacnianie twierdzy i rozbudowę miasta²⁸.

W 1706 r. dobiegł końca pierwszy zasadniczy etap prac związanych z budową twierdzy petersburskiej. Drewniano-ziemna fortalicja o 6 sporych rozmiarów bastionach prezentowała się całkiem dobrze i z łatwością mogła stawić czoło nieprzyjacielskim wojskom lądowym lub okrętom, którym udałoby się sztuka przedarcia przez wody Zatoki Fińskiej strzeżonej przez fort Kronsztot i jednostki pływające rosyjskiej floty bałtyckiej²⁹. Jak nadmieniono, już na samym początku car zmuszony był do dokonania wyboru jednego z dwóch wariantów przyszłej twierdzy – zamkniętej fortalicji z 6 bastionami i 6 kurtynami lub takiej samego rozwiązania rozbudowanego dodatkowo o 2 raweliny na linii wschód – zachód. Jednak z uwagi na trwające działania wojenne i brak możliwości prowadzenia spokojnych prac budowlanych władca zdecydował się przyjąć pierwszy

²⁸ П. и Б., т. III, с. 371, 378, 380–381; Н.Г. Устрялов, *op. cit.*, т. IV, ч. 1, с. 259–271; П.Е. Сорокин, *op. cit.*, с. 90; Н.Р. Славнитский, *Утверждение России...*, с. 31–32; М.Ю. Данков, *Зона ингерманландского противостояния (О малоизвестной атаке шведского города Sordawall в 1705 году)*, [В:] *Война и оружие. Новые исследования и материалы 2016. Труды Седьмой Международной научно практической конференции. 18–20 мая 2016 года*, научный редактор С.В. Ефимов, ч. 2, СПб. 2016, с. 235–253.

²⁹ Wsparcie ogniowe dla twierdzy Pietropawłowskiej stanowiła wzniesiona w 1704 r. na przeciwnym brzegu Admiralicja, czyli ufortyfikowany budynek stoczni okrętowej. Vide: *Журнал или поденная записка*, с. 10; А.А. Кедринский, М.Г. Колотов, Б.Н. Ометов, А.Г. Раскин, *Восстановление памятников архитектуры Ленинграда*, Ленинград 1989, с. 274; В.А. Золотарев, И.А. Козлов, *Три столетия российского флота*, т. I: XVIII в., СПб. 2003, с. 89–90; *Акт по результатам государственной историко-культурной экспертизы проектной документации на проведение работ по сохранению объекта культурного наследия федерального значения «Главное Адмиралтейство»* (Санкт-Петербург, Адмиралтейский пр., 1, литера А): «Приспособление для современного использования объекта культурного наследия федерального значения «Главное Адмиралтейство». Реконструкция, реставрация и техническое перевооружение зданий в/з №24. Санкт-Петербург, Адмиралтейский проезд, д. 1, литера А (Шифр объекта: 24/ГК-АХЗ). Этап 1. Реконструкция, реставрация, техническое перевооружение административного корпуса № 8 (Шифр этапа 24/ГК-АХЗ-1.1)», СПб. 2016, *passim*. Systematycznie wzmacniany był także sam fort Kronsztot, którego komendanci 3 V 1704 r. zostali wyposażeni w odpowiednią instrukcję określającą ich obowiązki – vide: П. и Б., т. III, с. 55. Jednakże te działania nie były wystarczające, gdyż znajdująca się w Kronsztocie artyleria nie była w stanie skutecznie razić szwedzkich okrętów i w 1706 r. zdecydowano się rozbudować umocnienia obronne na pobliskiej wyspie Kotlin, aby zapobiec wysadzanym tam desantom. Prace fortyfikacyjne prowadzone na wyspie szły dość sprawnie, gdyż już 2 XI 1707 r. Piotr I informował Aleksandra Mienszykowa, że był «[...] на морзю в Кронсштадzie в новой твердзю» – vide: Д.Ф. Масловский, *Сборник военно-исторических материалов*, вып. 1, СПб. 1892, № 76 (№ 25), с. 40. W pierwszym dziesięcioleciu XVIII w. na wyspie Kronsztad planowano ulokować miasto, co potwierdzają zachowane plany z zaznaczoną siatką ulic, placów i kanałów. Ostatecznie car z uwagi na trudności komunikacyjne oraz kwestie związane z zapewnieniem bezpieczeństwa wysuniętej daleko wyspy wycofał się z tego założenia. Vide: С.П. Луппов, *Неосуществленный проект петровского времени строительства новой столицы России*, [В:] *Труды Библиотеки АН СССР и Фундаментальной библиотеки общественных наук АН СССР*, т. III, Москва-Ленинград 1957. Można zgodzić się ze stwierdzeniem, iż Twierdza Pietropawłowska, Admiralicja i Kronsztot tworzyły razem powiązany ze sobą system umocnień. Vide: С.П. Луппов, *История строительства Петербурга...*, с. 15.

z wariantów³⁰. Przewidywane w drugim wariantcie raweliny zostały wzniesione dopiero później, wraz z prowadzonymi pracami modernizacyjnymi twierdzy. Nieustanne zagrożenie atakiem nieprzyjacielskim determinowało również kolejność budowy twierdzy – najpierw wzniesiono bastiony, na których ustawiono armaty, a dopiero później połączono je kurtynami³¹. Równocześnie powstawały zabudowania wewnątrz twierdzy przeznaczone dla jej garnizonu. Jednakże drewniano-ziemne umocnienia nie były wystarczające i od 1706 r. rozpoczęto zamieniać je na kamienne. Z inicjatywy Piotra I i według planu Domenico Trezziniego twierdzę wzmacniano także poprzez budowę Kronwerku, na brzegu sąsiedniej Wyspy Brzozowej (Wyspy Piotrogradzkiej)³².

Idea wzniesienia tam fortyfikacji pojawiła się już w latach 1704–1705, jednak plany nieustannie ewoluowały i nie zawsze były tożsame z ostateczną realizacją. Początkowo zamierzano wybudować tam twierdzę składającą się z 6 bastionów i 1 rawelinu oraz 2 mostów łączących ją z Twierdzą Pietropawłowską. Ostatecznie jednak w 1707 r. przystąpiono do sypania ziemnych umocnień, które według projektu „[...] miały się składać z dwóch frontów bastionowych z prostymi czołami i oryliionami. Skrzydła Kronwerku także miano zabezpieczyć osobnymi czołami. W czołach i skrzydłach Kronwerku polecono rozlokować 86 koszar-schronów. Wokół budowli powinien być rozciągać się rów z wodą, utrzymujący połączenie z wnętrzem umocnień przy pomocy dwóch potern, zamykanych przy rowie bramami. Naprzeciw tych bram należało wzniesić dwa «wielkie raweliny» z budową po bokach ostatnich po dwa małe raweliny, przeznaczone dla wzdłużnego ostrzeliwania bronią ręczną krytego przejścia. W tym celu należało także wybudować małe raweliny naprzeciwko kątów czoł skrzydeł Kronwerku. Przy kontrskarpie, zapewne w krytym przejściu, przy podstawie glasisu [tj. stoku; wału na zewnątrz fosy osłaniającego krytą drogę] miano wzniesić palisady. Galsis planowano otoczyć drugim szerokim rowem z wodą, łączącym się z wewnętrznym rowem odnogami w kątach wejściowych we wszystkich małych rawelinach”. Do sierpnia 1708 r. prace ziemne zostały ukończone, a wały obłożone darnią. Z planowanych koszar-schronów, zresztą niedokończonych, udało się wzniesić zaledwie 20. W latach 30. XVIII w. zamierzano nawet przystosować Kronwerk do obrony wewnętrznej. Nieustannie przebudowywany, aż do połowy XIX w. stanowił z Twierdzą Pietropawłowską jeden wspólny system obronny, po czym stał się osobnym budynkiem miejskim³³.

³⁰ C.B. Семенцов, *op. cit.*, s. 111.

³¹ П. и Б., т. II, s. 721.

³² С.П. Луппов, *История строительства Петербурга...*, s. 18–21; *Материалы для истории русского флота*, ч. III, СПб. 1886, s. 554–556; C.B. Семенцов, *op. cit.*, s. 107; *Военный энциклопедический лексикон, издаваемый Обществом военных и литераторов*, гл. ред. А.И. Зеделер, ред., вступ. Н. Греч, т. VII, СПб. 1855, s. 492; *Энциклопедия военных и морских наук*, сост. под гл. ред. Г.А. Леера, т. IV, СПб. 1889, s. 419–420.

³³ П. и Б., т. VIII, вып. 1, Москва-Ленинград 1948, s. 343; *Материалы для истории русского флота*, ч. III, СПб. 1886, s. 554–556; Г.И. Тимченко-Рубан, *Первые годы Петербурга. Военно-исторический очерк*, СПб. 1901, 169–170; Д.И. Флоринский, *op. cit.*, s. 59–68; А.И. Богданов, *Описание Санктпетербурга. 1749–1751*, СПб. 1997, s. 124–127; С.П. Луванов, *История строительства Петербурга...*, s. 18–21; C.B. Семенцов, *op. cit.*, s. 107; А.А. Мартынов, *История Кронверка Петропавловской крепости*, [в:] *Труды Государственного музея истории Санкт-Петербурга...*, s. 9–17.

W 1706 r. powołano do życia Kancelarię Spraw Miejskich, specjalną instytucję kierującą budownictwem w Sankt Petersburgu, która jednak dopiero w 1720 r. przejęła od komendanta twierdzy wszystkie kwestie związane z pracami budowlanymi, bez względu, czy były to obiekty o charakterze czysto wojskowym, czy budowle przeznaczone dla urzędów i instytucji, czy też obiekty sakralne – sobór św. Piotra i Pawła³⁴.

W tym miejscu warto podkreślić niezwykle istotną funkcję komendantów twierdzy. Pierwszą osobą mianowaną na to stanowisko przez cara, pod koniec października 1703 r., był pułkownik kawalerii Karol Ewald von Rönne³⁵. 20 maja 1704 r. nastąpiła zmiana na tym stanowisku i dowództwo nad twierdzą przejął wspomniany płk Roman Bruce, gdyż płk Rönne zasilił szeregi armii polowej walczącej ze Szwedami. Pozycja nowego komendanta była niezwykle silna, gdyż podporządkowano mu wszystkich dowódców pobliskich twierdz – Szlisselburga (płk Wasilij Poroszyn) i Kronsztotu (w zasadzie całej wyspy Koltlin z tamtejszymi bateriami i szafcem św. Aleksandra) oraz Jamburga i Koporja w Ingermanlandii, a od 1710 r. (zdobytych wówczas) Wyborga i Kexholmu na terenie Karelii³⁶. W XVIII i na początku XIX w. w razie zagrożenia wojennego komendant twierdzy z racji sprawowania swojej funkcji był równocześnie głównodowodzącym obrony stolicy (chyba, że były inne wytyczne w tej kwestii). 14 lutego 1797 r. car Paweł I uregulował kwestie związane z działalnością wojskowego gubernatora stolicy, komendanta twierdzy oraz wszystkich służących w garnizonie petersburskim, co zwykle przyjmuje się za początek tamtejszej komendantury wojskowej. Niemniej jednak w zasadzie w wielu kwestiach nie rozgraniczono funkcji gubernatora wojskowego i komendanta³⁷. Tym sposobem potwierdzone zostały dotychczasowe rozwiązania związane z funkcjonowaniem twierdzy, a także rozwijającego się miasta, przewidujące pozostawienie ich pod

³⁴ С.П. Луванов, *История строительства Петербурга...*, с. 62. W soborze znajdowały się relikwie licznych świętych, a także część szat Chrystusa. Wiele osób przybywało do świątyni modlić się o wstawiennictwo do św. Męczennika Jakuba Persjanina (tam znajdowały się jego relikwie), który według podań ludowych miał pomagać we wszelkich chorobach dziecięcych. Vide: Д.И. Флоринский, *op. cit.*, с. 30.

³⁵ Н.Р. Славнитский, *Военное управление в городах Российской империи – первой половины века и его особенности в Санкт-Петербурге*, [в:] *Защитники Отечества. Материалы XXIII общественно-научных чтений по военно-исторической тематике, Архангельск 27–28 октября 2007 г.*, отв. ред. И.М. Гостев, вып. II, Архангельск 2008, с. 124, <http://istmat.info/node/21976> [dostęp 15.11.2017]; С.И. Афанасьев, *Карль-Эвальд фон Ренне – первый Санкт-Петербургский комендант*, [в:] *Петропавловская крепость. Страницы истории*, под ред. Б.С. Аракчеев, СПб. 2001, с. 379–388.

³⁶ Н.Р. Славнитский, *Военное управление...*, с. 124–125. Roman Bruce oprócz pełnienia funkcji komendanta twierdzy petersburskiej z racji swych kompetencji był również oberkomendantem ingermanlandzkim (przełożony pozostałych twierdz w Ingermanlandii) i podlegał bezpośrednio generałowi-gubernatorowi Sankt Petersburga, którym w 1703 r. został wyznaczony Aleksander Mienszykow. W maju 1720 r. Twierdza Pietropawłowska, podobnie jak pozostałe twierdze w kraju, przeszła pod bezpośredni zarząd generała-feldcechmajstra Jakuba Bruce'a (brata Romana). Vide: *Полное собрание законов Российской Империи* [dalej: ПСЗРИ], т. VI, СПб. 1830, № 3588. W gestii Romana Bruce'a znajdowały się także kwestie związane z jednostkami pływającymi używanymi przede wszystkim do transportu materiałów budowlanych, zaopatrzenia, ale także do obrony. Vide: Д.Ф. Масловский, *op. cit.*, № 8, с. 4.

³⁷ *Столетие С.-Петербургского Комендантского управления* [СПб. 1897], с. 1.

zarządem wojskowym³⁸. Komendant twierdzy był także odpowiedzialny za więźniów osadzonych w jej kazamatach (Bastion Trubeckiego, Rawelin Aleksandrowski), lecz bezpośrednia decyzja, kto miał w nich zostać osadzony, należała do wojskowego gubernatora stolicy³⁹. Począwszy od 1831 r. komendanci Twierdzy Pietropawłowskiej otwierali żeglugę na Newie – wcześniej czynił to naczelnik stoczni miasta – i dopiero od tej chwili można było pływać jej wodami. Uroczysta ceremonia otwarcia żeglugi odbywała się w święto cerkiewne, tzw. Święto Przepołowienia Pięćdziesiątnicy, przypadające pomiędzy Wielkanocą a Świętem Zesłania Ducha Świętego (był to 25. dzień po Wielkanocy)⁴⁰.

Stanowisko dowódcy Twierdzy Pietropawłowskiej, zwanego w zależności od sytuacji i potrzeb komendantem lub oberkomendantem, przetrwało aż do upadku caratu, przy czym od panowania cara Aleksandra I była to funkcja honorowa i organizacyjna (wielu z nich było inwalidami wojennymi, m.in. Aleksander Sukin, Nikołaj Skobieliew czy Maksim Kryżanowski). W latach 1703–1917 funkcję tę pełniło 31 wyższych stopniem dowódców armii rosyjskiej, z których 19 znalazło swój wieczny spoczynek na niewielkim cmentarzu (jednym z najstarszych w mieście) zlokalizowanym tuż przy wschodniej ścianie soboru św. Piotra i Pawła; pozostali umarli pełnić służbę już poza twierdzą. W 1841 r. wokół nekropolii komendanckiej ustawiono żeliwne ogrodzenie, nadając jej w ten

³⁸ Н.Р. Славнитский, *Военное управление...*, с. 123–138.

³⁹ Н.Р. Славнитский, *Материалы фонда комендантского управления Санкт-Петербургской крепости за 1812 г.*, [в:] *Отечественная война 1812 года. Источники. Памятники. Проблемы, Материалы XX Международной научной конференции, 5–7 сентября 2016 г.*, сост. И.В. Корнеев, Бородино 2017, с. 75, 77. Twierdza petersburska, podobnie jak inne tego typu obiekty, pełniła funkcję więzienia. Nie trafiali tam jednak pospolicie przestępcy, lecz osoby stanowiące szczególne zagrożenie dla władzy lub państwa. W 1718 r. w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach zmarł tam oskarżony o zdradę stanu syn Piotra I carewicz Aleksey. Vide: М.Р. Рыженков, *Первая трагедия в «Доме Романовых»: дело царевича Алексея Петровича. 1718 г.*, „Вестник архивиста” 2013, nr 1, с. 151–169. W 1726 r. zakończył tam także swój żywot wybitny rosyjski ekonomista Iwan Pososzkow, autor słynnego traktatu *Księga o ubóstwie i bogactwie*. Murów twierdzy nie opuściła również podająca się za córkę carowej Elżbiety Piotrowniej księżna Tarkanowa (zm. 1775 r.). Vide: H. Głębocki, *W kręgu idei apelu wolnościowego do Rosjan (Manifesty powstania Maurycego Augusta Beniowskiego na Kamczatce z 1771 r.)*, [w:] idem, *Kresy Imperium. Szkice i materiały do dziejów polityki Rosji wobec jej peryferii (XVIII–XXI wiek)*, Kraków 2006, s. 48–49; E. Łuniński, *Księżna Tarakanowa i Konfederaci Barscy: (ustęp z większej pracy)*, „Przegląd Historyczny” 1905, nr 1, s. 67–88; W. Jewsiewicki, *Księżna Tarakanowa*, Warszawa 1995. W XIX w. w kazamatach twierdzy zamknięto przywódców powstania dekabrystów. Vide: А. Пручаев, *Петропавловская крепость. Очерк первый. Декабристы*, Ростов на Дону 1906, с. 3–8; *История дореволюционной России в дневниках и воспоминаниях. Аннотированный указатель книг и публикаций в журналах*, ред. П.А. Зайончковский, т. II, ч. 1: 1801–1856, Москва 1977, с. 193–194. Należy nadmienić, że w 1812 r. do Twierdzy Pietropawłowskiej trafiali rosyjscy urzędnicy współpracujący z armią Napoleona. Vide: Н.Р. Славнитский, *Материалы фонда...*, с. 79; idem, *Санкт-Петербургская крепость в 1812*, [в:] *Война и оружие: Новые исследования и материалы. Труды Третьей международной научно-практической конференции 16–18 мая 2012 г.*, отв. ред. С.В. Ефимов, ч. III, СПб. 2012, с. 216. Przetrzymywani byli tam także Polacy podejmujący walkę z rosyjskim zaborcą w XVIII–XIX w. Jako pierwsi do twierdzy trafili uczestnicy powstania kościuszkowskiego – m.in.: Tadeusz Kościuszko, jego sekretarz Julian Niemcewicz i adiutant Stanisław Fiszer. Vide: M. Wierszewska, *Twierdza Pietropawłowska w Sankt-Petersburgu jako pierwowzór X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej w walce z polskim ruchem wyzwoleniczym w XIX w.*, „Niepodległość i Pamięć” 1998, nr 12, s. 43.

⁴⁰ Р.Е. Крупова, Л.А. Лурье, *Комендантское кладбище (Петропавловская крепость)*, [в:] А.В. Кобак, Ю.М. Пирютко, *Исторические кладбища Санкт-Петербурга*, СПб. 2011, с. 290–293.

sposób status osobnego i wydzielonego miejsca na terytorium twierdzy. Warto zauważyć, że 2 z nich – Roman Bruce zmarły w 1720 r. i Jegor Maydell (Meidell, Maidell) pochowany w 1881 r. – byli wyznania protestanckiego, co w żaden sposób nie przeszkadzało, aby spoczęli na cmentarzu wspólnie ze stanowiącymi zdecydowaną większość dowódcami prawosławnymi⁴¹.

L.p.	Imię i nazwisko	Stopień wojskowy/ funkcja dowódcy w armii	Funkcja dowódcy w twierdzy	Lata pełnienia funkcji dowódczej w twierdzy
1.	Roman Bruce	generał-lejtnant	oberkomendant	1704–1720
2.	Michaił Czemezow	pułkownik	komendant	1720–1723
3.	Jakow Bachmiotow	brygadier	komendant	1723–1725
4.	Grigorij Jesipow	generał-major	oberkomendant	1732–1734
5.	Stiepan Ignatiew	generał-lejtnant	oberkomendant	1734–1747
6.	Fiodor Meszczerski	generał-lejtnant	oberkomendant	1748–1756
7.	Nikołaj Zinowiew	generał-major	oberkomendant	1764–1773
8.	Paweł Safonow	generał-major	oberkomendant	1801–1814
9.	Aleksander Sukin	generał piechoty	komendant	1814–1837
10.	Maksim Kryżanowski	generał-lejtnant	komendant	1837–1839
11.	Iwan Skobieliw	generał piechoty	komendant	1839–1849
12.	Iwan Nabokow	generał piechoty, generał-adiutant	komendant	1849–1852
13.	Aleksiej Sorokin	inżynier-generał	komendant inżynier	1861–1869
14.	Nikołaj Korsakow	generał kawalerii	komendant	1869–1876
15.	Jegor Maydell (Meidell, Maidell)	generał piechoty, generał-adiutant	komendant	1876–1881
16.	Władimir Werewkin	generał piechoty	komendant	1887–1896
17.	Aleksander Ellis	generał piechoty	komendant	1896–1907
18.	Konstantin Komarow	generał piechoty, generał-adiutant	komendant	1908–1912
19.	Władimir Daniłow	generał piechoty, generał-adiutant	komendant	1913–1914

Tabela 1. Komendanci i oberkomendanci Twierdzy Pietropawłowskiej pochowani na Cmentarzu Komendanckim

Д.И. Флоринский, *op. cit.*, s. 54–55; Р.Е. Крупова, Л.Я. Лурье, *op. cit.*, s. 288–294; И.А. Карпенко, Н.Р. Славнитский, *op. cit.*, s. 1–48; *Команданты Санкт-Петербургской (Петропавловской) крепости...*

⁴¹ *Команданты Санкт-Петербургской (Петропавловской) крепости*, <http://www.spbmuseum.ru/publication/84/2634/> [dostęp 20.12.2017]; И.А. Карпенко, Н.Р. Славнитский, *Команданты Санкт-Петербургской (Петропавловской) крепости*, СПб. 2010, s. 1–48; Р.Е. Крупова, Л.Я. Лурье, *op. cit.*, s. 288–294. Autorzy ostatniej publikacji wspominają o 32 komendantach twierdzy.

Rozpoczęty w 1706 r. proces przebudowy twierdzy z drewniano-ziemnej na kamienną nie zakończył się bynajmniej za panowania Piotra I i przeciągnął się na kolejne dziesięciolecia XVIII w. Kamienie do budowy nowych bastionów i kurtyn pozyskiwano przede wszystkim w okolicach Sankt Petersburga, choć francuski podróżnik Aubrey de la Mottraye odnotował, że wykorzystywano również materiały budowlane pochodzące z defortyfikowanego Nienszanca⁴². Na samym początku bezpośredni nadzór nad modernizacją umocnień spoczywał na jej komendancie, ale i na generale-gubernatorze Sankt Petersburga. Nad poprawnością i tempem prowadzonych prac czuwał również sam Piotr I, co znajduje potwierdzenie w jego korespondencji. W liście władcy do Aleksandra Mienszykowa z 26 listopada 1707 r. znalazły się następujące słowa: „Tu pod bastion Trubeckiego pale bić zaczęli, mam nadzieję, że Bóg da, iż ten fundament będzie do wiosny gotowy”⁴³. Prace przygotowawcze trwały jednak do wiosny kolejnego roku, gdyż samo „murowanie kamieniem” tego bastionu rozpoczęto 14 maja 1708 r., o czym władca informował Mienszykowa: „[...] i wczorajszego wieczoru bastion Trubeckiego zaczęli zasypywać i pierwszy kamień [...] położył gospodin Jaworski [biskup Stefan Jaworski]”⁴⁴. 6 czerwca tego roku car prosił Mienszykowa, aby do prowadzonych prac budowlanych w twierdzy, ale zapewne także i w mieście, wysłać Tatarów⁴⁵. Władca informował też o postępach przy budowie Bastionu Trubeckiego – w całości zasypanego kamieniem – i pozostałych umocnień, w tym budowie kurtyn: „[...] od waszej reduty [bastionu Mienszykowa] do [bastionu] Gołowkina w połowie dobijają pale, a drugą [kurtynę] zaczęli kamieniem wykładać nad ziemią, i liczę, zdążymy bastion Gołowkina, który nie została ukończony zeszłego roku, obecnie ukończyć”⁴⁶.

Jak nadmieniono, ostatecznego ukończenia umocnień oraz pozostałych budynków Twierdzy Pietropawłowskiej nie doczekał jej założyciel. W 1727 r. zmarła też Katarzyna I, a rządy przeszły w ręce grupy ludzi związanych z Piotrem II – wnukiem Piotra I. Jednocześnie nastąpił upadek wszechwładnego dotąd Aleksandra Mienszykowa, osoby nierozzerwalnie związanej z budową i modernizacją omawianej fortecy. Pomimo że dwór carski przeniósł się wówczas na powrót do Moskwy, zmiana oblicza twierdzy postępowała, a jej zasadniczy etap przypadł na lata 1728–1734. Wówczas zarząd nad Sankt Petersburgiem oraz Ingermanlandią i Karielią przejął generał-feldcechmajster Burkhard Christoph von Münnich, któremu została jednocześnie powierzona funkcja naczelnika wszystkich fortyfikacji Imperium Rosyjskiego⁴⁷. Warto zauważyć, że ze zmianami politycznymi zachodzącymi

⁴² Ю.Н. Беспярых, *Петербург Петра в иностранных описаниях*, Ленинград 1991, с. 212.

⁴³ Д.Ф. Масловский, *op. cit.*, № 82 (№ 30), с. 43.

⁴⁴ Ibidem, № 117 (№ 25), с. 60.

⁴⁵ Jewgienij Anisimow podaje, że kierowani nad Nową Tatarzy oraz Turcy byli najprawdopodobniej jeńcami wziętymi do niewoli podczas działań wojennych z lat 1695–1696, którzy nie zostali wydani stronie tureckiej po zawarciu rozejmu (zwanego też pokojem) w 1700 r. w Konstantynopolu. Vide: Е.В. Анисимов, *Город и цар. Продолжение*, „Звезда” 2 (2003), <http://magazines.russ.ru/zvezda/2003/2/anis.html> [dostęp 24.01.2018].

⁴⁶ Ibidem, № 122, с. 64. Oprócz Tatarów do budowy twierdzy kierowano także Mordwinów i Czeremisów (Maryjczyków) – vide: П. и Б., т. IX, вып. 2, с. 639.

⁴⁷ Н.Р. Славнитский, *Военное управление...*, с. 129.

w Rosji zmianie uległo także nazewnictwo niektórych bastionów twierdzy – i tak Bastion Mienszykowa przemianowano na Bastion Piotra II (wzmacniany kamieniem wraz z kontrskarpą w latach 1706–1726)⁴⁸, Bastion Gołowkina na Bastion św. Anny (wzmacniany kamieniem w latach 1707–1730), Bastion Naryszkina na Bastion św. Katarzyny (od 1725 r.)⁴⁹. Bez zmian pozostało nazewnictwo pozostałych bastionów – Carskiego, Trubeckiego oraz Zotowa (ostatni wzmacniany kamieniem w latach 1707–1728, a kurtyna łącząca bastiony św. Anny i Zotowa od 1729 r.)⁵⁰. Wtedy też zostały założone obydwie raweliny – św. Jana⁵¹ bezpośrednio przed Bramą Piotrowską (1731 r.) – i św. Aleksieja (1733 r.)⁵². 9 listopada 1732 r. został wydany ukaz dotyczący realizacji nowo zatwierdzonego planu przebudowy twierdzy. Z uwagi na szereg trudności przewidziane w nim prace budowlane (przede wszystkim w odniesieniu do Kronwerku⁵³) nie zostały zrealizowane i przeciągnęły się na kolejne lata⁵⁴.

Odnosnie do bram wiodących do wnętrza twierdzy pietropawłowskiej należy zauważyć, że było ich kilka. Najważniejsza była Brama Piotrowska, umiejscowiona w kurtynie pomiędzy bastionami Piotra I i Mienszykowa. Pierwotna, jeszcze drewniana, brama w formie wspaniałych wrót triumfalnych zaprojektowana przez Trezziniego powstała w tym miejscu w 1708 r. Wraz z przebudową twierdzy starą konstrukcję zastąpiła nowa, także autorstwa tego architekta, znacznie wspanialsza pod względem architektonicznym od poprzedniej. Ukończona w 1718 r. Brama Piotrowska była równocześnie swoistym pomnikiem sławiącym wojenne dokonania cara Piotra I. W attyce wieńczącej wrota znalazła się płaskorzeźba *Obalenie Szymona Maga przez apostoła Piotra*, autorstwa niemieckiego artysty Konrada Osnera Starszego, stanowiąca czytelną alegorię do militarnego sukcesu odniesionego przez cara-reformatora nad Karolem XII.

⁴⁸ ПСЗРИ, т. VIII, СПб. 1830, № 5282.

⁴⁹ Ф.Ф. Ласковский, *Материалы для истории инженерного искусства в России*, ч. 3: *Опыт исследования инженерного искусства после Императора Петра I до Императрицы Екатерины II*, СПб. 1865, с. 176–180.

⁵⁰ ПСЗРИ, т. VIII, № 5237.

⁵¹ Rawelin św. Jana został wzniesiony w latach 1731–1740 według projektu B.Ch. von Münnicha, nośił imię świętego patrona Iwana V (1682–1696) – przyrodniego brata Piotra I i ojca Anny Iwanownej (1730–1741). W latach 30. XVIII w. powstało tam także batardeu zagradzające dostęp okrętów od strony Newy i zakola oddzielającego twierdzę od Kronwerku (również według projektu Münnicha). Vide: *Иоанновский равелин*, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/ioanovski_ravelin.php [dostęp 1.11.2017].

⁵² Rawelin św. Aleksieja, wzniesiony w latach 1733–1740 według projektu B.Ch. von Münnicha, nośił imię świętego patrona cara Aleksego Romanowa (1625–1676) – ojca cara Piotra I i dziada Anny Iwanownej. W latach 30. XVIII w. założone zostało także baterdau – analogiczne do tego jak przy rawelinie św. Jana. Należy wspomnieć, iż na terenie rawelinu znajdował się także drewniany budynek więzienny, zamieniony w 1797 r. w murowany zwaną „Sekretnym Domem”, przeznaczoną dla przetrzymywania najbardziej niebezpiecznych przestępców państwowych. Vide: *Алексеевский равелин*, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/alekseevskii_ravelin.php [dostęp 1.11.2017]; M. Wierszewska, op. cit., s. 43.

⁵³ W 1745 r. wzniesione uprzednio umocnienia Kronwerku uległy zniszczeniu, a przebudowa całości została podjęta dopiero w 1753 r.

⁵⁴ Ф.Ф. Ласковский, op.cit., с. 176–180.

Ponad nią umieszczono drugą, mniejszych rozmiarów, płaskorzeźbę błogosławiącego Pana Boga Zastępów (Sawaofa, który u Żydów oznaczał Boga Wojsk). W latach 30. XVIII w. z jednej i drugiej strony kompozycji Osnera dodano płaskorzeźby z wyobrażeniem antycznych zbroi oraz broni. Pierwotnie w niszach, po bokach bramy, umieszczono drewniane rzeźby – Wiarę i Nadzieję – które później zastąpiły rzeźby symbolizujące rozwój i bohaterstwo. W 1720 r. tuż nad bramą wjazdową zawieszono herb rosyjski – ołowianego dwugłowego czarnego orła. W latach 1714–1716, tym razem od strony rzeki Newy, w kurtynie pomiędzy bastionami Piotra I i Naryszkina, zbudowano drugą drewnianą bramę dającą łączność z twierdzą. Na początku lat 20. XVIII w. Brama Newska została przebudowana na kamienną według planu Trezziniego. Kolejne modernizacje wrót wiodących wprost w stronę rzeki, przez które tradycyjnie wyprowadzano na okręty skazańców przewożonych do twierdzy w Szlisselburgu, miały miejsce w ciągu całego XVIII w. Trzecią bramę twierdzy – Iwanowska – ukończono dopiero w 1740 r. Znajdowała się ona w rawelinie św. Jana, a więc poprzedzała dostęp do Bramy Piotrowej. Natomiast od strony Kronwerku zlokalizowane były dwie bramy: Kronwerska (Pierwsza Brama Kronwerska) w kurtynie pomiędzy bastionami Mienszykowa i Gołowskina, o której jest pierwszą wzmiankę odnotowano pod 1732 r., i Nikolska (Druga Brama Kronwerska), w kurtynie pomiędzy bastionami Gołowskina i Zotowa, będąca głównym wejściem do twierdzy od strony północno-zachodniej, a wzniesiona w 1729 r. Obydwie bramy kronwerskie przebudowano w latach 90. XVIII w. Z kolei w kurtynie Wasiliewskiej (zwróconej wprost w stronę Wyspy Wasiliewskiej), rozciągającej się pomiędzy bastionami Trubeckiego i Zotowa, w latach 20. XVIII w. zbudowano bramę Wasiliewską – także przebudowaną pod koniec XVIII w. Należy podkreślić, że odpowiedzialnym za projekty architektoniczne bram wiodących do twierdzy oprócz Trezziniego był również Burkhard Christoph von Munnich⁵⁵.

Sama twierdza, pomimo że z biegiem lat traciła swą pierwotną funkcję, była systematycznie wzmacniana aż do wojny krymskiej (1853–1856), gdyż władze obawiały się wybuchu w stolicy buntu. Podobnie jak to miało miejsce na samym początku za wszystkie kwestie dotyczące prac modernizacyjnych oraz za stan budynków wojskowych i cywilnych (arsenał, prochownia, tajna kancelaria) odpowiadali komendanci. Oni także zobowiązani byli do organizacji wizyt władców, przybywających zobaczyć samą twierdzę lub uczestniczących w różnych uroczystościach cerkiewnych odbywających się w carskiej nekropolii⁵⁶.

⁵⁵ *Акт по результатам государственной историко-культурной экспертизы проектной документации, обосновывающей проведение работ по сохранению объекта культурного наследия федерального значения: «Петропавловская крепость», о. Заячий, Петропавловская крепость.: Расширение автоматизированной информационной системы обеспечения безопасности жизнедеятельности Санкт-Петербурга сегмента Единой мультисервисной телекоммуникационной сети исполнительных органов государственной власти Санкт-Петербурга в целях обеспечения возможности передачи телематических сигналов от источников видеозаписи на территории Петропавловской крепости», ООО «СвязьСтройСервис», 2016 г., СПб. 2016. Петропавловская крепость, <http://www.world-art.ru/architecture/architecture.php?id=2524> [dostęp 24.01.2018].*

⁵⁶ Р.Е. Крупова, Л.Я. Лурье, *op.cit.*, s. 288–294.

Rodzaj dział	Kaliber	Liczba dział		Razem
		Spiżowe	Żeliwne	
Armaty	24-funtowe	2	63	65
Armaty	18-funtowe	2	0	2
Armaty	12-funtowe	2	48	50
Armaty	6-funtowe	2	24	28
Armaty	3-funtowe	4	8	12
Haubice	1-pudowe	0	8	8
Haubice	½-pudowe	0	28	28
Moździerze	5-pudowe	0	14	14
Moździerze	2-pudowe	0	5	5
Granatniki	6-funtowe	0	100	100
Falkonet	1-funtowe	10	0	10
Razem		22	298	320

Tabela 2. Rodzaj i liczba dział mających znajdować się na wyposażeniu Twierdzy Pietropawłowskiej według stanu z 1804 r.

Н.Р. Славнитский, *Санкт-Петербургская крепость в 1812...*, с. 218.

Modernizacja umocnień Twierdzy Pietropawłowskiej trwała przez całe XVIII i XIX stulecie. W tym czasie w jej obrębie wzniesiono szereg obiektów przeznaczonych głównie na potrzeby stacjonującego tam garnizonu. Pierwotnie przez środek twierdzy – równolegle do Newy – przechodził szeroki na 5 metrów kanał zaopatrzeniowy⁵⁷, po bokach którego znajdowały się drewniane budowle postawione w większości w 1704 r. Tuż przy brzegach kanału zlokalizowane zostały koszary dla załogi (cztery rzędy domów), a obok nich stały: dom komendanta (w 1744 r. był to już budynek murowany), dom plac-majora, budynek hauptwachty (w jego miejscu wzniesiono później murowany dom oberkomendantów twierdzy) i apteka garnizonowa. Twierdza posiadała również własną studnię. W 1706 r. od strony Bastionu Mienszykowa zbudowano most pontonowy (przebudowany, a w zasadzie wzniesiony na nowo w 1738 r.), który później otrzymał nazwę Mostu Iwanowskiego, łączył on twierdzę z Wyspą Brzozową, gdzie znajdował się Kornwerk. Z obydwu stron most był wzmocniony rawelinami na 8 armat. Tam także do lat 20. XVIII w. znajdowała się przystań pełniąca funkcję portu wojennego i handlowego. Na terenie twierdzy istniał jeszcze drewniany budynek zajmowany przez utworzony w 1711 r. Senat Rządzący

⁵⁷ Przekopany przez środek twierdzy kanał przystosowany był do swobodnego poruszania się po nim łodzi dowożących wszelkiego rodzaju materiały. W kurtynie pomiędzy bastionami Trubeckiego i Zotowa, przez którą z jednej strony przechodził kanał, zamontowana była żelazna opuszczana krata broniąca dostęp do twierdzy. Vide: *П. и Б.*, т. IX, вып. 2, с. 1697.

(do 1718 r.)⁵⁸. Jednakże najważniejszą zlokalizowaną tam budowlą była cerkiew św. Piotra i Pawła. Warty zauważenia jest fakt, że oprócz niej znajdowała się tam przez krótki czas także kircha luterkańska św. Anny. Tę niewielką drewnianą świątynię, z wieżą przeznaczoną na jeden dzwon, wzniesiono w jednym z czterech rzędów domów przeznaczonych dla żołnierzy garnizonu, w 1704 r. (pierwszą mszę odprawiono w sierpniu tego roku) z myślą o licznych cudzoziemcach wyznania protestanckiego służących w armii Piotra I⁵⁹. Jednym z inicjatorów budowy kirchy na terenie twierdzy był jej komendant płk Roman Bruce. Świątyni nie dane było jednak długo tam funkcjonować i jeszcze w 1704 r. została przeniesiona do petersburskiej Puszkarskiej Słobody⁶⁰.

Drewniana cerkiew św. Piotra i Pawła znajdowała się na swoim miejscu do 1719 r., kiedy została rozebrana i przeniesiona do petersburskiej Żołnierskiej Słobody, gdzie 31 stycznia 1720 r. poświęcono ją w imię św. Matwieja, na pamiątkę zdobycia przez Rosjan Narwy w 1704 r., co przypadło w dniu tego świętego – 9 sierpnia⁶¹. Sama drewniana cerkiew św. Piotra i Pawła do samego końca pełniła swoje funkcje, pomimo tego, że wokół niej od 1712 r. wznoszone były murowane ściany nowej, okazałej świątyni – soboru św. Piotra i Pawła według projektu Domenico Trezziniego. Zgodnie z przyjętymi założeniami budowla miała całkowicie zrywać z obowiązującym dotychczas w Rosji kanonem budownictwa cerkiewnego. Nowa świątynia – przypominająca bardziej zachodnioeuropejskie kościo-

⁵⁸ Jeszcze za życia Piotra I na terenie twierdzy znajdowała się także mennica państwowa, przeniesiona tam w 1724 r. z Moskwy. W XVIII w. na jej potrzeby wykorzystywano kazamaty bastionów Trubeckiego i Naryszkina oraz pomieszczenia kurtyn – Jekatierińskiej i Wasiliewskiej, a także inne specjalnie wzniesione budynki. Vide: И. Спасский, *Петербургский Монетный двор*, Ленинград 1949, с. 3–28.

Н.Р. Славнитский, *Санкт-Петербургская крепость в 1812...*, с. 214; *Монетный двор*, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/mint.php [dostęp 5.11.2017].

⁵⁹ А.И. Богданов, op. cit., с. 124–127; Н.Г. Устрялов, op. cit., т. IV, ч. 1, с. 242; Д.И. Флоринский, op. cit., с. 2; *Иоанновский мост*, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/st_john_bridge.php [dostęp 5.11.2017]. W 1761 r. w miejscu, gdzie znajdował się drewniany budynek Senatu Rządzącego, wzniesiono murowany pawilon, w którym umieszczono pierwszy „okręt floty rosyjskiej” („dziadka floty rosyjskiej”), czyli łódź *Święty Mikołaj* (ros. Ботик Петра I Святой Николай), służącą Piotrowi I do nauki nawigacji. Vide: А.В. Курбатов, *Коллекция кожаных предметов из раскопок в Петропавловской крепости (сезоны 2007–2009 г.)*, [в:] *Бюллетен Института истории материальной культуры РАН*, № 2 (охранная археология), науч. ред. Н.Ф. Соловьева, СПб. 2011, с. 63–72. W latach 1743–1746 miała miejsce gruntowna przebudowa drewnianego domu komendanta twierdzy, w którym oprócz mieszkania dowódcy garnizonu mieściła się również kancelaria twierdzy oraz niewielka domowa cerkiew komendancka pw. Wprowadzenia Bogurodzicy do Świątyni. Vide: Р.Е. Крупова, А.Я. Лурье, op. cit., с. 288–289. Kolejne rozbudowy budynku miały miejsce w latach 1750, 1874 i 1892. W XIX w. dom komendanta służył jako miejsce prowadzenia dochodzeń i odbywania sądów wobec aresztowanych dekabrystów, członków Koła Pietraszewców czy narodników. Vide: *Командантский дом*, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/commandant_house.php [dostęp 5.11.2017].

⁶⁰ A.F. Büsching, *Geschichte der evangelischlutherischen Gemeinden im Russischen Reich*, Bd. 1, Altona 1766, S. 310; C. Grot, *Bemerkungen über die Religionsfreiheit der Ausländer im Russischen Reiche in Rücksicht auf ihre verschiedenen Geimeinen, ihre kirchliche Einrichtungen, ihre Gebräuche und ihre Rechte*, v. 1, St. Petersburg–Leipzig 1798, s. 77.

⁶¹ Д.И. Флоринский, op. cit., с. 2.

ły – miała być najbardziej okazałym, a zarazem najwyższym obiektem w Sankt Petersburgu, a nawet w kraju, gdyż miała przewyższyć także najwyższe budowle moskiewskie – kremlowską dzwonnice Iwana Wielkiego i cerkiew św. Archaniola Gabriela (zwaną także Basztą Mienszykowa, z racji osoby jej fundatora i przyjętych rozwiązań architektonicznych). Jej budowa rozpoczęła się od wspaniałej wysokiej dzwonnicy, którą zwieńczono figurą leżącego anioła trzymającego krzyż⁶². Sobór św. Piotra i Pawła został ukończony w 1732 r., zatem siedem lat po śmierci swojego fundatora, któremu przyszło w 1725 r. spocząć w jego niedokończonych murach. Pochówek Piotra I oraz zmarłej tuż po nim córki Natalii, odbył się jednak w „dużej drewnianej cerkwi” (także noszącej wezwanie tych świętych apostołów), znajdującej się wewnątrz wznoszonego soboru⁶³.

Piotr I jako pierwszy z władców spoczął w założonej przez siebie świątyni, lecz nie był to pierwszy pochówek, jaki miał tam miejsce. W 1708 r. w drewnianej cerkwi św. Piotra i Pawła pochowano ponadpółtoraroczną Katarzynę – córkę Piotra I⁶⁴. W 1715 r. w soborze odbyły się dwa pogrzeby – najprawdopodobniej w obrębie drewnianej cerkwi pochowano córkę cara Natalię, a w lewej kruchcie dzwonnicy soborowej spoczęła niemiecka księżniczka Charlotta Christina Sophia von Braunschweig-Wolfenbüttel, żona carewicza Aleksego – syna Piotra I. Z kolei rok później w prawej kruchcie dzwonnicy pogrzebano carową Marfę Matwiejewną Apraksinę – drugą żonę cara Fiodora III. W 1718 r. obok żony spoczął tragicznie zmarły carewicz Aleksy⁶⁵. Bezpośrednio przed carem-reformatorem w soborze (lewej kruchcie dzwonnicy) miał miejsce uroczysty pogrzeb jego siostry Marii Aleksiejewnej, która zmarła 9 marca 1723 r. Jak informował Aleksandra Mienszykowa pierwszy petersburski generał-policmajster Antonio Manuel de Viera, pogrzeb zmarłej na kamice, szkorbut i inne choroby carówny miał odbyć się dosyć szybko, bo już 11 marca⁶⁶. Jednakże ceremonii,

⁶² Н. Коваленская, *История русского искусства XVIII века*, Москва 1962, с. 14–15, 23–24. Budynek soboru Pietropawłowskiego swoim wyglądem zewnętrznym bardzo przypomina katedrę św. Piotra w Rydze. Nie jest zatem wykluczone, iż to właśnie ryska świątynia, ze swą charakterystyczną ponad 136-metrową wieżą zakończoną wysmukłym szpicem, posłużyła D. Trezziniemu jako inspiracja lub wzorzec przy projektowaniu swego dzieła. Vide: *Pētera baznīcas atdzimšana*, sast. A. Holcmanis, Rīga 1995.

⁶³ Ф. Прокопович, *Краткая повесть о смерти Петра Великого императора и самодержца Всероссийского*, сочиненная Феофаном Прокоповичем, Архиепископом Новгородским и Св. Синода Первенствовавшим Членом. С присовокуплением описания порядка, держанного при погребении блаженной высокославной и вечнодостойнейшей памяти Всепресветлейшего, Державнейшего Петра Великого, Императора и Самодержца Всероссийского и блаженной памяти Ее Императорского Высочества, Государыни Цесаревны Натальи Петровны, СПб. 1831, с. 23.

⁶⁴ *Усыпальница императорской семьи и пантеон славы*, „Православные храмы. Путешествие по святым местам” 2012 nr 11, с. 7.

⁶⁵ *Записка преставлению и погребению царевича Алексея Петровича*, „Отечественные записки” 20 (1842), отд. 2, с. 38–39.

⁶⁶ А.М. Девьер к А.Д. Меншикову, 11 марта 1723 г., РГАДА, ф. 198, д. 557, л. 244–244 об. Pierwotnie planowano, aby ciało siostry carskiej spoczęło w stołecznej ławrze św. Aleksandra Newskiego. Uroczystościom pogrzebowym miano nadać charakter państwowy, a w kondukcje zmierzającym do ławry, główną ulicą miasta Newskim Prospektem, szczególną rolę przewidziano dla żołnierzy armii rosyjskiej. Vide: А.Ю. Прокопьев, *Погребение Петра Великого: протестантский стандарт в православной России*, [в:] *Северная война, Санкт-Петербург и Европа в первой четверти XVIII в.*

której nadano rangę pogrzebu o charakterze państwowym, nie udało się na czas przygotować. Najprawdopodobniej przyczyną tego była nieobecność w stolicy wielu przedstawicieli najwyższego dowództwa. Ostatecznie Maria Aleksiejewna spoczęła tuż obok swego bratanka i jego żony 12 marca, a na miejsce wiecznego spoczynku – jak donosił de Viera Mienszykowowi – trumnę odprowadzała procesja z udziałem żołnierzy i liczного grona generałów i oberoficerów w towarzystwie swych żon⁶⁷.

8 marca 1725 r., zgodnie z rosyjską tradycją po upływie 40 dni, przystąpiono do pochówku Piotra I oraz zmarłej niespodziewanie 4 marca jego córki Natalii. Do dnia pogrzebu zabalsamowane ciało Piotra I, zresztą wbrew jego uprzedniej woli, co odnotował w swoich doniesieniach Johann Le-Fort, przebywający wówczas w Sankt Petersburgu wysłannik elektora saskiego i króla polskiego Augusta II⁶⁸, wystawiono na widok publiczny w jednej z sal carskiego pałacu, gdzie przygotowano pełne imperialnej wymowy *castrum doloris* (katafalk). Wszystko po to, aby pogrążeni w smutku i rozpaczcy poddani mogli po raz ostatni pożegnać się ze swym władcą i ucałować jego dłoń⁶⁹. Zarówno przygotowanie katafalku (wraz dokonano odpowiedniej pod względem ikonograficznym aranżacji całego wnętrza sali) w miejscu zamieszkania cara, jak również przemarsz konduktu pogrzebowego do soboru św. Piotra i Pawła, a także sama ceremonia pogrzebowa odbywająca się w jego murach, a dokładniej we wspomnianej drewnianej cerkwi (przygotowanie tam także drugiego katafalku), było ceremonią całkowicie nową i obcą kulturowo i religijnie w Rosji. Główna odpowiedzialność za organizację wszystkich elementów ostatniej drogi Piotra I spoczęła na jednym z jego najbardziej zaufanych współpracowników w dziele reform państwowych, przede wszystkim z zakresu reformy sił zbrojnych, generale-feldcechmajstrze Jakubie Bruce'u (młodszym bracie Romana) i wspierającym go generale lejtnancie Hermanie Johannie Bohnie (duń. Herman Jensen Bohn). Obydwaj byli cudzoziemcami wyznania protestanckiego na rosyjskiej służbie – pierwszy był Szkotem i należał do grona starej, jeszcze XVII-wiecznej, grupy zachodnioeuropejskich przybyszów⁷⁰, drugi zaś pochodził z Danii i został przyjęty w szeregi armii carskiej tuż przed decydującą bitwą ze Szwedami pod Poltawą w 1709 r.⁷¹

Материалы международной научной конференции, Санкт-Петербург, декабрь 2006 г., под ред. В.Н. Барышникова, СПб. 2007, с. 50–52.

⁶⁷ А.М. Девьер к А.Д. Меншикову, 11 марта 1723 г., РГАДА, ф. 198, д. 557, л. 246–246 об.

⁶⁸ *Дипломатические документы, относящейся к истории России в XVIII столетии...*, № 85, с. 406.

⁶⁹ И.И. Голиков, *Деяния Петра Великого, мудраго преобразителя России, собранныя из достоверных источников и расположенныя по годам*, т. X, Москва 1839, с. 141–144; А.Ю. Прокопьев, *op. cit.*, с. 48.

⁷⁰ Szerzej o życiu i działalności generała-feldcechmajstra J. Bruce'a vide: А.Н. Филимон, *Яков Брюс*, Москва 2003; P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010, s. 256–262; S.W. Jefimow, *Генерал-фельдцейхмейстер Яков Брюс: потомок шотландских королей во главе русской артиллерии (материалы к биографии)*, [w:] *W służbie obcych monarchów i państw. Mechanizmy karier obcokrajowców w armiach oraz administracji państwowej*, red. T. Ciesielski, Warszawa 2015, s. 131–144.

⁷¹ G.L. Grove, Bohn, Herman Jensen, [i:] *Dansk biografisk Lexikon, tillage omfattende Norge for Tidsrummet 1537–1814*, udgivet af C.F. Bricka, Kjøbenhavn 1888, s. 468–469.

Opracowanie całości scenariusza ceremonii należało do gen. Bruce'a, który w tym zakresie wzorował się na dwóch protestanckich uroczystościach pogrzebowych elektorów brandenburskich i książąt pruskich – Fryderyka Wilhelma z 1688 r. i Fryderyka III (od 1701 r. już jako król pruski Fryderyk I) z 1713 r. – taka sama była liczba wystrzałów armatnich oraz podobnie rozmieszczono w świątyni osoby z rodziny zmarłego i dostojników państwowych. Wszelkie informacje, w jaki sposób zorganizować całą uroczystość, Szkot zdobył podczas swego pobytu w Europie Zachodniej w 1713 r., kiedy odwiedził m.in. Berlin. Jednakże, jak zauważył Prokopiew „[...] prawdziwy triumf protestantyzmu, co dziwne, odbył się w samym soborze Pietropawłowskim”, gdzie po zakończeniu ceremonii pogrzebowej wygłoszona została „mowa pogrzebowa”, wzorowana na tradycyjnych luteranckich⁷². Ostatnie pożegnanie cara powierzono orędownikowi jego reform – arcybiskupowi pskowskiemu (wkrótce potem nowogrodzkiemu) Teofanowi Prokopowiczowi⁷³.

Jakub Bruce, jako marszałek ceremonii pogrzebowej, miał duży problem związany z umieszczeniem w odpowiedniej kolejności osób biorących udział w procesji pogrzebowej, gdyż z chwilą śmierci Piotra I pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami dworskimi rozgorzała walka o władzę (ostatecznie zwycięsko z niej wyszła żona zmarłego władcy Katarzyna)⁷⁴. Na tym tle niezwykle istotną kwestią było miejsce zajmowane w kondukcie pogrzebowym, gdyż to równocześnie odzwierciedlało zajmowaną w danej chwili pozycję w państwie i w pewien sposób dawało prawo do ubiegania się o przejęcie rządów. Z chwilą śmierci cara oraz w trakcie przygotowań jego pogrzebu swoje aspiracje do ewentualnego przejścia władzy dobitnie akcentowała tzw. partia holsztyńska, w której istotną rolę odgrywał ks. Karol Fryderyk Holstein-Gottorp – mąż Anny Piotrowny (córkę Piotra I). Pretensje do tronu zgłaszało również stronnictwo popierające w. ks. Piotra Aleksiejewicza – małoletniego syna carewicza Aleksego i jedynego (wkrótce także ostatniego) przedstawiciela męskiej linii Romanowów (przyszłego cara Piotra II). Walka stronnictw dworskich, tocząca się gdzieś w tle trwającej żałoby, przełożyła się na sprawy związane z pochówkiem cara-reformatora. Dwór holsztyński bardzo mocno forsował, aby podczas przenosin trumny z ciałem Piotra I z Pałacu Zimowego do soboru Pietropawłowskiego ks. Karol Fryderyk zajmował jedno z pierwszych miejsc, a na pewno aby znalazł się przed carskim wnukiem⁷⁵. Ostatecznie Holsztyńczyk znalazł się w siódmym szeregu najważniejszych osób kroczących w procesji pogrzebowej⁷⁶. Owa rywalizacja nie uszła uwadze Johanna Le-Fora, który w swej korespondencji z początku marca 1725 r. odnotował: „[...] Procesja będzie [szła] w następującym

⁷² А.Ю. Прокопьев, *op. cit.*, s. 54.

⁷³ Ф. Прокопович, *Краткая повесть...*, *passim*; idem, *Слово на погребение Петра Великого*, [в:] idem, *Сочинения*, под ред. И.П. Еремина, Москва-Ленинград 1961, s. 126–129.

⁷⁴ К. Валишевский, *Преемники Петра*, Москва 1990, s. 9–55.

⁷⁵ *Дипломатические документы, относящиеся к истории России в XVIII столетии...*, № 85, s. 406.

⁷⁶ Ф. Прокопович, *Краткая повесть...*, s. 34.

porządku: Jej Wysokość Carowa [Katarzyna I] będzie szła za trumną, prowadzona przez księcia Mienszykowa i wielkiego admirała [Fiodora] Apraksina, wielka księżna Anna z wielkim kanclerzem [Gawryłem] Gołowkinem i feldmarszałkiem księciem [Nikitą] Repninem, wielka księżna Elżbieta [córka Piotra I] z hrabią [Piotrem] Tolstojem i generałem [Ludwikiem] Hallartem, księżna meklemburska [Katarzyna Iwanowna, córka cara Iwana V, żona księcia meklemburskiego Karola Leopolda], wielka księżna Praskowia [carówna Praskowia Iwanowna, siostra Katarzyny Iwanownej i córka cara Iwana V], jej siostra wielka księżna Natalia, siostra wielkiego księcia [wielka księżna Natalia Aleksiejewna, córka carewicza Aleksego i wnuczka Piotra I], książe holsztyński [książe Karol Fryderyk Holstein-Gottorp] i wielki książe [carewicz Piotr Aleksiejewicz, syn carewicza Aleksego i wnuk Piotra I, przyszły car Piotr II]. Ordery będą nieść: generał-major książe [Iwan] Trubecki będzie niósł polski order [tj. Order Orła Białego]; senator książe [Michaił] Dołgoruki – order Danii [tj. Order Słonia]; generał-prokurator [Paweł] Jagużyński – Rosji [tj. Order Świętego Andrzeja Pierwszego Apostoła]”⁷⁷.

Cała uroczystość pogrzebowa Piotra I, oprócz tego, że wzorowano ją na ceremoniach protestanckich, wręcz przepojona była elementami symboliki militarnej, co nierozłącznie związane było z podjętą przez władcę całkowitą reorganizacją struktur rosyjskich sił zbrojnych⁷⁸. Nie sposób nie zgodzić się ze zdaniem A. imię Aronowej, że pogrzeb ten stanowił precedens, gdyż głównym jego uczestnikiem stała się szeroko pojęta publiczność, zajmując miejsce przynależące dotychczas rodzinie carskiej. Tym sposobem zarówno ten, jak i kolejne pochówki władców i władczyń Rosji przerodziły się w demonstracyjny pokaz wielkości władcy i potęgi jego państwa, prezentowaną własnym poddanym, ale przede wszystkim cudzoziemcom⁷⁹. W ostatniej drodze Piotrowi I towarzyszyło blisko 11 000 jego żołnierzy, z których 1250 z pochodniami stało na pomostach z dwóch stron mostu wiodącego do twierdzy, gdzie wywieszono czarną flagę (druga łopotała po przeciwnej stronie Newy na budynku Admiralicji). Pogrzeb rozpoczął się o godzinie ósmej rano od wystrzału armatniego; kolejne wystrzały miały miejsce o godzinach – pierwszej i drugiej po południu. Po trzeciej salwie w całym mieście rozległo się bicie wszystkich dzwonów cerkiewnych, po czym 12 pułkowników przeniosło trumnę z ciałem Piotra I do sań obitych czarnym aksamitem, które ruszyły w stronę twierdzy.

⁷⁷ *Дипломатические документы, относящиеся к истории России в XVIII столетии...*, №86, с. 407. W sprawozdaniu cudzoziemca znalazła się pewna nieścisłość – carówna Praskowia Aleksiejewna nie miała siostry Natalii. W kondukcje pogrzebowym uczestniczyła natomiast Natalia Aleksiejewna – córka carewicza Aleksego, a zarazem siostra przyszłego cara Piotra II. Szerzej o kolejności zajmowanych miejsc w soborze Pietropawłowskim vide: Ф. Прокопович, *Краткая повесть...*, с. 36–37.

⁷⁸ P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne...*; idem, *Рост мощи России в центральной и восточной Европе на стыке XVII и XVIII веков / Wzrost potęgi Rosji w Europie Środkowo-Wschodniej na przełomie XVII i XVIII w.*, [w:] *Россия и Польша: память империй / империи памяти*, отв. ред. А.А. Спивак, СПб. 2013, с. 108–137 (электронное издание), http://eidos-books.ru/files/books/pol_cong.pdf [dostęp 1.12.2017].

⁷⁹ А.А. Аронова, *Последнее торжество императрицы Елизаветы Петровны, „Искусствознание”* 2016, nr 3, с. 101–102.

Przewożeniu zwłok do soboru Pietropawłowskiego towarzyszyła muzyka wygrywana przez zegar umieszczony w jego wieży oraz rozlegające się co minutę wystrzały armatnie prowadzone z obydwu twierdz – Pietropawłowskiej i Admiralicji. Wszystko przebiegło zgodnie ze scenariuszem opracowanym przez Jakuba Bruce’a. W procesji, podzielonej aż na 166 części, prowadzono ulubioną klacz cara – Lizetkę. Szczególne miejsce w ceremonii przypadło jednak żołnierzom, oddającym honory sztandarami i bronią w chwili, kiedy przejeżdżały obok nich sanie z trumną. Prawdziwy „grom” wstrząsnął stolicą Rosji w chwili, gdy trumnę z ciałem władcy powierzano ziemi – wówczas salwę oddały wszystkie armaty w mieście. Po raz kolejny palba armatnia oraz strzały z broni ręcznej rozległy się w chwili, kiedy carowa Katarzyna I opuszczała sobór. Tak opisał to uczestniczący w pogrzebie arcybiskup Prokopowicz: „A kiedy trwała cerkiewna ceremonia, wtedy pułki, które na drodze (jak wyżej opisano) stały, wyprowadzone na mury twierdzy, trzykrotnie wypaliły błyskawicznym ogniem. Po zakończeniu pogrzebu, z całej broni, także ze wszystkich armat w twierdzy i w Admiralicji naraz straszny trzykrotny wielki grzmot został uczyniony”⁸⁰.

Dwa lata później, w maju 1727 r., zmarła Katarzyna I, która spoczęła tuż obok swojego męża w drewnianej cerkwi w środku dokończanego nadal soboru św. Piotra i Pawła. Dopiero 12 maja 1731 r., już za panowania carowej Anny Iwanownej, szczątki monarchów zostały przeniesione do ciągle wykańczanego soboru i pogrzebane w prawej jego nawie, tuż przed wspaniałym ikonostasem wykonanym według szkiców Domenico Trezziniego przez grupę rzeźbiarzy pod kierunkiem mistrza Iwana Zarudnego⁸¹.

Z biegiem lat w soborze św. Piotra i Pawła, konsekrowanym uroczyscie w czerwcu 1733 r., przybywało carskich pochówków. Zmieniał się także jego widok zewnętrzny, jak i wystrój wewnętrzny⁸². Śmierć każdego z władców Rosji wiązała się z przygotowaniem odpowiednio wytwornej ceremonii pogrzebowej, której finał dobiegał za murami Twierdzy Pietropawłowskiej. Tradycyjnie każda z kolejnych uroczystości funeralnych stawiała się wyśmienitą okazją do podkreślenia zasług zmarłego w umacnianiu państwa⁸³. Tym sposobem już

⁸⁰ Ф. Прокопович, *Краткая повесть...*, с. 35–40. Vide: И.И. Голиков, *op. cit.*, с. 141–166; *Описание погребения блаженной памяти Императора Николая I-го, с присовокуплением исторического очерка погребений царей и императоров всероссийских и некоторых других европейских государей*, СПб.1856, с. 30–59.

⁸¹ Д.И. Флоринский, *op. cit.*, с. 41; *Петропавловский Собор*, http://www.spbmuseum.ru/the-museum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/1pps.php?lang_ui=ru [dostęp 11.11.2017]; *Экспозиции*, http://www.spbmuseum.ru/exhibits_and_exhibitions/92/1316/ [dostęp 11.11.2017].

⁸² Szerzej o zmianach architektonicznych soboru: *Петропавловский Собор*, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/1pps.php?lang_ui=ru [dostęp 11.11.2017].

⁸³ *Траурный кортеж блаженной памяти его величества императора Александра I, Санкт-Петербург 13 марта 1826*, СПб. 1826; *Церемониал печальной процессии во время прибытия в столичный город Москву тела Государа Императора Александра I-го*, Москва 1826; М. Логунова, *Траурный церемониал в Российской Империи, „Власть” 3 (2010)*, с. 111–1115; *Подлинные письма*

niemal na samym początku swojego funkcjonowania sobór św. Piotra i Pawła przekształcił się w pomnik chwały oręża rosyjskiego⁸⁴. W jego wnętrzu przechowywano trofea wojenne – głównie sztandary pokonanych armii oraz klucze zdobytych miast i twierdz. W 1772 r. carowa Katarzyna II osobiście położyła na grobie Piotra I banderę tureckiego okrętu admirałskiego zdobytą podczas bitwy pod Czesmą w czerwcu 1770 r. Ze zwyczajem gromadzenia trofeów wojennych w świątyni zerwano, poczynszyszy od 1812 r. (zdobyte sztandary umieszczono w arsenale)⁸⁵.

Również twierdza petersburska, nie tylko sam sobór, gdzie następowała kulminacja uroczystości, była obiektem, gdzie celebrowano różnego rodzaju sukcesy militarne odnoszone na lądzie czy morzach. Już 14 maja 1704 r. w cerkwi św. Piotra i Pawła odbyło się uroczyste nabożeństwo dziękczynne za udaną akcję militarną wojsk rosyjskich sprzed tygodnia (7 maja) u ujścia rzeki Embach. Przechwycono wówczas 13 szkut szwedzkich zmierzających z prowiantem i ludźmi do Dorpatu, który wkrótce miał stać się celem ataku carskiej armii. Po liturgii ze wszystkich bastionów twierdzy strzelały na wiwat armaty. Podobnie uczynili żołnierze wszystkich pułków stacjonujących wtedy w Sankt Petersburgu⁸⁶. Po 1709 r. tradycyjnie, choć nie cyklicznie, w Sankt Petersburgu obchodzono kolejne rocznice odniesionej przez Piotra I wiktarii poltawskiej⁸⁷.

из России. 1825–1828, пер. с англ., предисл. и послесл. М.А. Вишняков; предисл. Э. Кросс, СПб. 2011. с. 99–105; Описание погребения блаженной памяти Императора Николая I-го...; С.А. Лиманова, Официальные церемонии в городском пространстве Петербурга и Москвы в царствование Николая I. Специальность 07.00.02 – Отечественная история. Автореферат. Диссертации на соискание ученой степени кандидата исторических наук, Москва 2013, <http://www.hist.msu.ru/Science/Disser/Limanova.pdf> [dostęp 20.12.2017]; А.А. Аронова, op. cit., с. 98–135. Szczególny wydzźwięk miały uroczystości pogrzebowe wyprawione przez cara Pawła I swoim rodzicom: Katarzynie II i Piotrowi III w 1796 r. Władca, który objął rządy w tymże roku, postanowił pochować dopiero co zmarłą matkę oraz zmarłego 34 lata wcześniej (w lipcu 1762 r.) w tragicznych okolicznościach ojca (najprawdopodobniej zamordowanego z rozkazu samej Katarzyny II). Decyzja ta podyktowana była pragnieniem przywrócenia ojcu dobrego imienia i przeniesienia jego zwłok z soboru Błagowieszczeńskiego ławry św. Aleksandra Newskiego do soboru św. Piotra i Pawła, tak aby spoczęły obok swych carskich poprzedników. 2 grudnia 1796 r. trumna z ciałem Piotra III została przewieziona do Pałacu Zimowego i wystawiona na widok publiczny na wspaniałym *castrum doloris* wspólnie z trumną żony. Trzy dni później, 5 grudnia, obydwie ciała przewieziono do soboru św. Piotra i Pawła. W dniach od 6 do 18 grudnia przy złożonych tam trumnach odbywały się kolejne panichidy, po czym ostatniego dnia powierzono ziemi najpierw trumnę Katarzyny II, a następnie Piotra III. Należy podkreślić, iż Paweł I nadał ceremonii całkowicie wojskowy charakter, co doskonale współgrało z jego militarnymi zainteresowaniami. Vide: ПСЗРИ, т. XXIV, СПб. 1830, № 17537; О вторичном погребении Императора Петра III-го. (Из рукописной книги, находящейся в Архиве Александро-невской лавры...), „РА” 12 (1871), столб. 2066–2073; Воспоминания Федора Петровича Лубяновского, „РА” 1 (1872), с. 146–148; W.A. Serczyk, *Katarzyna II carowa Rosji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 228; N. Ejdelman, *Paweł I*, Warszawa 1990, s. 35–38.

⁸⁴ Усыпальница императорской семьи..., с. 9.

⁸⁵ Д.И. Флоринский, op. cit., с. 42, 45; Н.Р. Славнитский, *Материалы фонда...*, с. 76; idem, *Санкт-Петербургская крепость в 1812...*, с. 219.

⁸⁶ *Походный журнал 1704 года. Поденная записка или журнал воинского (или иного) поведения, 1704 года Генваря с 1-го числа*, СПб. 1854, с. 21–24.

⁸⁷ П.А. Кротов, *Битва под Полтавой. Начало Великой России*, СПб. 2014, с. 506–527.

Decyzją cara pierwsza z nich odbyła się właśnie nad Newą i szczęśliwie zbiegła się z opanowaniem przez Rosjan Wyborga, co w naturalny sposób przełożyło się na rozbudowanie scenariusza uroczystości. Odbywającą się w 1710 r. ceremonię w drobiazgowy sposób opisał duński rezydent w Rosji Just Jules: „W (Petersburskiej) twierdzy – zanotował cudzoziemiec – widziałem 59 chorągwi i sztandarów, wziętych (u Szwedów) w Wyborgu. (One były) zatknięte w dwóch rzędach obok (soboru)”⁸⁸. Poza twierdzą, na Placu Św. Trójcy stały obydwa pułki gwardii (Preobrażeński i Siemionowski). Tam też odbywały się zasadnicze uroczystości religijne, po których zakończeniu „[...] rozległ się wystrzał sygnalizacyjny i rozpoczęła się palba idąca wokół wału twierdzy, ze stoczni [tj. z wałów Admiralicji] i czterech fregat, specjalnie na tę okoliczność wyprowadzonych na Newę [...]. Wszystkie salwy uczyniono trzykrotnie”⁸⁹. Z kolei czwartą rocznicę bitwy pod Połtawą, obchodzoną w 1713 r. także w Sankt Petersburgu, postanowiono połączyć z uroczystym przyjęciem poselstwa perskiego, które właśnie przybyło do cara. Wysłanników szacha powitał osobiście Piotr I wraz ze swoimi senatorami oraz pozostałymi mieszkańcami miasta nad brzegiem Newy, tuż przy ruinach dawnej szwedzkiej twierdzy Nienszanc⁹⁰. Rytuał wspominania wielkiego sukcesu oręża rosyjskiego nie był ściśle określony i za każdym razem zależał od różnorodnych okoliczności. W 1718 r., na centrum obchodów wyznaczono Plac Św. Trójcy, a w Twierdzy Pietropawłowskiej wywieszono sztandar carski. O godzinie drugiej po południu została wystrzelona raca sygnalizacyjna, po czym z murów twierdzy rozległa się salwa z 33 armat, na co odpowiedzieli ogniem broni ręcznej żołnierze gwardii stojący na Placu Św. Trójcy. Kiedy umilkły strzały karabinowe z twierdzy, rozległ się huk wystrzałów 43 dział. Po kolejnych salwach karabinowych gwardzistów w odpowiedzi zagrzmiały znowu armaty twierdzy, tym razem w liczbie 53 sztuk. Na koniec miastem wstrząsnęła ogólna palba karabinowa prowadzona przez wszystkich zgromadzonych na uroczystości żołnierzy⁹¹. Równie uroczyście obchodzono w stolicy ostatnią za życia Piotra I rocznicę zwycięstwa pod Połtawą, która przypadła w 1724 r. Nad Twierdzą Pietropawłowską znów załopotał sztandar carski, świadczący o obecności władcy, a podczas odprawianej liturgii w murach niedokończonego jeszcze soboru św. Piotra i Pawła z jej murów rozległy się wystrzały oddane z 21 armat, przy czym rozkaz dotyczący tej salwy wydał komendantowi twierdzy, podówczas brygadierowi i kapitanowi gwardii Jakowowi Bachmietowowi, sam monarcha. Kiedy ze świątyni wyszła procesja w celu kontynuowania modłów dziękczynnych, z murów twierdzy po raz drugi rozległ się wystrzał z 27 armat. Po zakończeniu obrzędu armaty forteczne, w liczbie 31, odezwały się po raz trzeci. Ogień otwar-

⁸⁸ Ю. Юль, *Записки датского посланника в России при Петре Великом*, [в:] *Лавры Полтавы. Ю.Юль. Оттон Плейер. История России и Дома Романовых в мемуарах современников XVII–XVIII вв.*, отв. за выпуск М. Федотова, ред. В. Плющ, составление, послесловие, указатель имен, глоссарий В. Наумов, Москва 2001, с. 188.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ П.А. Кротов, *Битва под Полтавой...*, с. 510.

⁹¹ *Ibidem*, с. 512.

ły również 3-funtowe działa znajdujące się na Placu Św. Trójcy oraz zgromadzeni tam żołnierze uzbrojeni w karabiny. Taką salwę dano trzykrotnie⁹².

Zupełnie odmiennie przebiegało wspomnienie szwedzkiego pogromu po śmierci cara-reformatora – Katarzyna I wprowadziła istotne zmiany w obowiązującym dotychczas schemacie działań. W 1725 r. po zakończonej liturgii w cerkwi Św. Trójcy armaty na murach twierdzy posepnie milczały. Nie oddano także salwy z broni ręcznej. Jedynie na ulicach miasta zapłonęły latarnie⁹³. Wystrzałów armatnich z twierdzy, uznanych przez carową za zbędne, nie było również w 1726 r. – strzelano jedynie z okrętów kotwiczących na Newie tuż przy carskim pałacu, gdzie odbywało się uroczyste przyjęcie⁹⁴. W 1732 r. za sprawą carowej Anny Iwanownej, po krótkiej przerwie spowodowanej przenosinami dworu do Moskwy, w rocznicę bitwy połtawskiej z murów Twierdzy Pietropawłowskiej i Admiralicji znów rozlegały się armatnie wystrzały. Wkrótce wspomnienie sławnej bitwy zaczęto upamiętniać również w całym kraju. Szczególne uroczystości miały miejsce w rosyjskiej stolicy w dniach 26–27 czerwca 1909 r., kiedy obchodzono 200. rocznicę tego przełomowego starcia Wielkiej Wojny Północnej. 26 czerwca w soborze Pietropawłowskim oraz w cerkwi św. Samsona odbyły się nabożeństwa żałobne za spokój duszy Piotra I i wszystkich poległych pod Połtawą. Na drugi dzień, o godzinie ósmej rano, pięć wystrzałów armatnich oddanych z murów Twierdzy Pietropawłowskiej ogłosiło rozpoczęcie celebry bitwy połtawskiej⁹⁵.

Warto nadmienić, że w 1714 r., jeszcze za życia Piotra I, mieszkańcy Sankt Petersburga przyglądali się zmierzającej do Twierdzy Pietropawłowskiej uroczystej paradzie okrętów rosyjskiej floty bałtyckiej, które wcześniej – 27 czerwca, w rocznicę wiktoria połtawskiej – pobiły Szwedów w bitwie morskiej w Zatoce Hanko⁹⁶. Sześć lat później w stolicy świętowano inne, równie ważne zwycięstwo odniesione na wodach Bałtyku – 17 czerwca 1720 r. w pobliżu wyspy Granhamn rosyjskie galery pokonały eskadrę szwedzkiego wiceadmirala Karola Gustawa Siöblada. Zdobyte wówczas 4 nieprzyjacielskie fregaty zostały triumfalnie zaprezentowane mieszkańcom Sankt Petersburga już 8 września tego roku. Sporządzone wtedy szkice, przedstawiające idące w paradzie okręty rosyjskie prowadzące za sobą zdobyczne jednostki, a także wziętych do niewoli Szwedów (nad Newę wysłano ich ponad 400) idących nadbrzeżem tuż przy Admiralicji, w celach propagandowych zostały rozesłane do rosyjskich dyplomatów goszczących na europejskich dworach (wcześniej wysłano im relację pisemną o bitwie). Na ilustracjach dokumentujących to wydarzenie nie mogło zabraknąć przedstawienia Twierdzy Pietropawłowskiej, której bastiony były spowite dymem pochodzącym z armatnich wystrzałów oddawanych na wiwat tego niewątpliwego

⁹² Ibidem, c. 518.

⁹³ *Походный журнал 1725 года*, СПб. 1855, c. 12, 65.

⁹⁴ *Походный журнал 1726 года*, СПб. 1855, c. 23–24.

⁹⁵ П.А. Кротов, *Битва под Полтавой...*, c. 523–524.

⁹⁶ Ф. Бебер, *op. cit.*, ч. 1, „РА” 6 (1872), столб. 1095–1098.

sukcesu⁹⁷. Niemal sto lat później, w 1812 r., podczas ofensywy Napoleona przeciwko Rosji, car Aleksander I wydał rozkaz, aby z murów twierdzy – postawionej w stan najwyższej gotowości bojowej i funkcjonującej według specjalnych regulacji – rozlegała się stosowna „palba armatnia” po każdorazowych sukcesach odnoszonych przez jego wojska nad Francuzami⁹⁸.

Pomimo że z biegiem lat założona w 1703 r. Twierdza Pietropawłowska traciła swoje wojskowe znaczenie, w żaden sposób nie malała jej ranga symboliczna – pozostawała miejscem, które dało nazwę i początek nowemu miastu i przyszłej stolicy państwa. Pozostawała także miejscem *sacrum*, gdyż w jej obrębie wzniesiona została świątynia nazwana na cześć świętych apostołów Piotra i Pawła, która z chwilą śmierci swego założyciela stała drugą nekropolią rosyjskich władców⁹⁹. W 1919 r. sobór Pietropawłowski decyzją władz radzieckich został zamknięty i trzy lata później przekształcony w obiekt o charakterze muzealnym¹⁰⁰. Wraz z rozpadem Związku Radzieckiego w 1991 r. świątynia na nowo zaczęła pełnić swe właściwe funkcje. W 1998 r. odbył się tam ostatni z carskich pochówków. Rosja, po 70 latach domysłów, spekulacji, dyskredytacji i prób zapomnienia, zegnała swego ostatniego władcę – Mikołaja II. Szczątki monarchy i jego rodziny – żony Aleksandry Fiodorownej, córek: Olgi, Tatiany i Anastazji, oraz osób carskiej służby: lejbn-medyka Eugeniusza Botkina, pokojówki Anny Diemidowej, lokaja Alojzego (Aleksę) Truppa i kucharza Iwana Charitonowa – złożono w miejscu, gdzie spoczywali jego poprzednicy – w soborze św. Piotra i Pawła chronionym murami twierdzy o tym samym imieniu¹⁰¹.

⁹⁷ П.А. Кротов, *Гренгамское сражение 27 июля 1720 г. (по новым данным)*, [в:] *Менишиковские чтения 2004. ...*, с. 59–106; *Очерки истории Ленинграда*, т. I: *Период феодализма (1703–1861 гг.)*, отв. М.П. Вяткин, Москва-Ленинград 1955, с. 37.

⁹⁸ Н.Р. Славнитский, *Материалы фонда...*, с. 75; idem, *Санкт-Петербургская крепость в 1812...*, с. 212, 219.

⁹⁹ Pod koniec XIX w. obok soboru wzniesiono kaplicę grobową przeznaczoną na pochówki osób należących do rodziny carskiej. W latach 1908–1915 w kaplicy (mającej połączenie ze świątynią) odbyło się pięć pogrzebów oraz dokonano ośmiu przenosin szczątków wielkoksiążęcych złożonych uprzednio w soborze. W latach 20. XX w. władze radzieckie urządziły tam Muzeum Rewolucji, później – w latach 1930–1940 – budynek służył jako magazyn książek. W 1954 r. kaplica, wraz z soborem Pietropawłowskim, została przekazana Państwowemu Muzeum Historii Leningradu (później – Sankt Petersburga). W 1992 r., już po rozpadzie Związku Radzieckiego, spoczął tam zmarły na emigracji wielki książę Władimir Kiriłłowicz – prawnuk cara Aleksandra II. Trzy lata później z Koberga przewieziono prochy jego rodziców – wielkiego księcia Kirięła Władimirowicza i Wiktorii Fiodorownej.

¹⁰⁰ *Петропавловский собор и Великокняжеская усыпальница*, http://www.spbmuseum.ru/exhibits_and_exhibitions/92/1316/ [dostęp 10.01.2017].

¹⁰¹ W soborze nie pochowano nieodnalezionych jeszcze wówczas szczątków dwójki pozostałych dzieci Mikołaja II zamordowanych w Jekaterynburgu w 1918 r.: chorego na hemofilię carewicza Aleksęgo i jego siostry Marii. Natomiast w 2006 r. w świątyni odbył się powtórny pogrzeb matki Mikołaja II – carowej Marii Fiodorownej (Marie Sophie Frederikke Dagmar – córki króla duńskiego Chrystiana IX), która zmarła w 1928 r. na emigracji w rodzinnej Danii. Należy nadmienić, iż w 1981 r. Rosyjska Cerkiew Prawosławna za Granicą ogłosiła Mikołaja II świętym. Podobnie uczyniła w 2000 r. Rosyjska Cerkiew Prawosławna, która zaliczyła cara wraz z żoną i dziećmi do grona świętych męczenników za wiarę.

L.p.	Władca	Lata życia	Lata panowania
1	Piotr I	1672–1725	1682–1725
2	Katarzyna I	1684–1727	1725–1727
3	Anna Iwanowna	1693–1740	1730–1740
4	Elżbieta Piotrowna	1709–1762	1741–1762
5	Piotr III	1728–1762	1761–1762
6	Katarzyna II	1729–1762	1762–1796
7	Paweł I	1754–1801	1796–1801
8	Aleksander I	1877–1825	1801–1825
9	Mikołaj I	1796–1855	1825–1855
10	Aleksander II	1818–1881	1855–1881
11	Aleksander III	1845–1894	1881–1894
12	Mikołaj II	1868–1918	1894–1917

Tabela 3. Władcy rosyjscy pochowani w soborze św. Piotra i Pawła w Sankt Petersburgu

M.O. Логунова, Печальные ритуалы. ..., passim; Усыпальница императорской семьи и пантеон славы, „Православные храмы. Путешествие по святым местам” 11 (2012), с. 6–11.

L.p.	Osoba należąca do rodziny carskiej	Lata życia	Stosunek pokrewieństwa wobec panujących władców
1	Wielki książę Aleksander Aleksandrowicz	1869–1870	Syn Aleksandra III
2	Wieka księżna Aleksandra Aleksandrowna	1842–1849	Córka Aleksandra II
3	Wielka księżna Aleksandra Michajłowna	1831–1832	Wnuczka Pawła I
4	Carowa Aleksandra Fiodorowna	1798–1860	Żona Mikołaja I
5	Carowa Aleksandra Fiodorowna	1872–1918	Żona Mikołaja II
6	Wielki książę Aleksiej Michajłowicz	1875–1895	Wnuk Mikołaja I
7	Carewicz i wielki książę Aleksy Piotrowicz	1690–1718	Syn Piotra I
8	Wielka księżna Anastazja Mikołajewna	1901–1918	Córka Mikołaja II

9	Wielka księżna Anna Michajłowna	1834–1836	Wnuczka Pawła I
10	Wielka księżna Anna Piotrowna	1708–1728	Córka Piotra I
11	Wielki książę Grigorij Aleksandrowicz	1871–1899	Syn Aleksandra III
12	Wielka księżna Katarzyna Michajłowna	1827–1894	Wnuczka Pawła I
13	Wielka księżna Katarzyna Piotrowna	1706–1708	Córka Piotra I
14	Wielka księżna Jeliena Pawłowna	1806–1873	Żona wielkiego księcia Michaiła Pawłowicza – czwartego syna Pawła I
15	Carowa Elżbieta Aleksiejewna	1770–1826	Żona Aleksandra I
16	Wielki książę Konstanty Pawłowicz	1779–1831	Syn Pawła I
17	Wielka księżna Margarita Piotrowna	1714–1715	Córka Piotra I
18	Carowa Maria Aleksandrowna	1824–1880	Żona Aleksandra II
19	Wielka księżna Maria Aleksiejewna	1660–1723	Siostra Piotra I
20	Wielka księżna Maria Michajłowna	1825–1846	Wnuczka Pawła I
21	Carowa księżna Maria Fiodorowna	1759–1828	Zona Pawła I
22	Carowa Maria Fiodorowna	1847–1928	Żona Aleksandra III
23	Carowa Marfa Matwiejewna	1664–1715	Żona Fiodora III
24	Wielki książę Michaił Nikołajewicz	1832–1909	Syn Mikołaja I
25	Wielki książę Michaił Pawłowicz	1798–1849	Syn Pawła I
26	Wielka księżna Natalia Piotrowna (starsza)	1713–1715	Córka Piotra I
27	Wielka księżna Natalia Piotrowna (młodsza)	1718–1725	Córka Piotra I
28	Wielki książę Mikołaj Aleksandrowicz	1843–1865	Syn Aleksandra II
29	Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy	1831–1891	Syn Mikołaja I

30	Wielka księżna Olga Mikołajewna	1895–1918	Córka Mikołaja II
31	Wielka księżna Olga Fiodorowna	1831–1891	Żona wielkiego księcia Michała Mikołajewicza – czwartego syna Mikołaja I
32	Wielki książę Paweł Piotrowicz	1717–1717	Syn Piotra I
33	Wielka księżna Tatiana Mikołajewna	1897–1918	Córka Mikołaja II
34	Księżniczka Charlotta Krystyna Zofia Braunschweig-Wolfenbüttel	1694–1715	Żona carewicza Aleksego – syna Piotra I

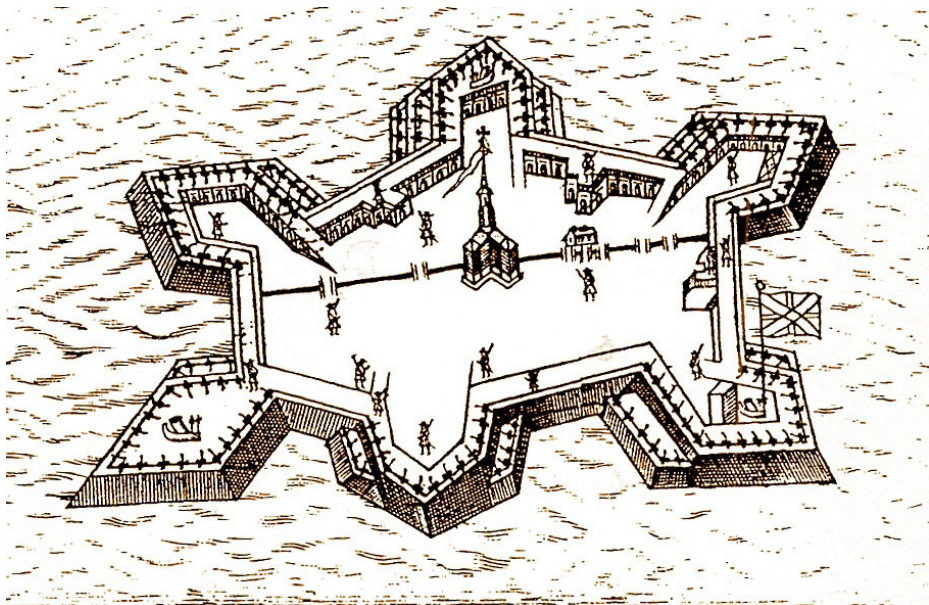
Tabela 4. Osoby rodziny carskiej pochowane w soborze św. Piotra i Pawła w Sankt Petersburgu

М.О. Логунова, *Печальные ритуалы...*, passim; *Усыпальница императорской семьи и пантеон славы, „Православные храмы. Путешествие по святым местам”* 11 (2012), с. 6–11.



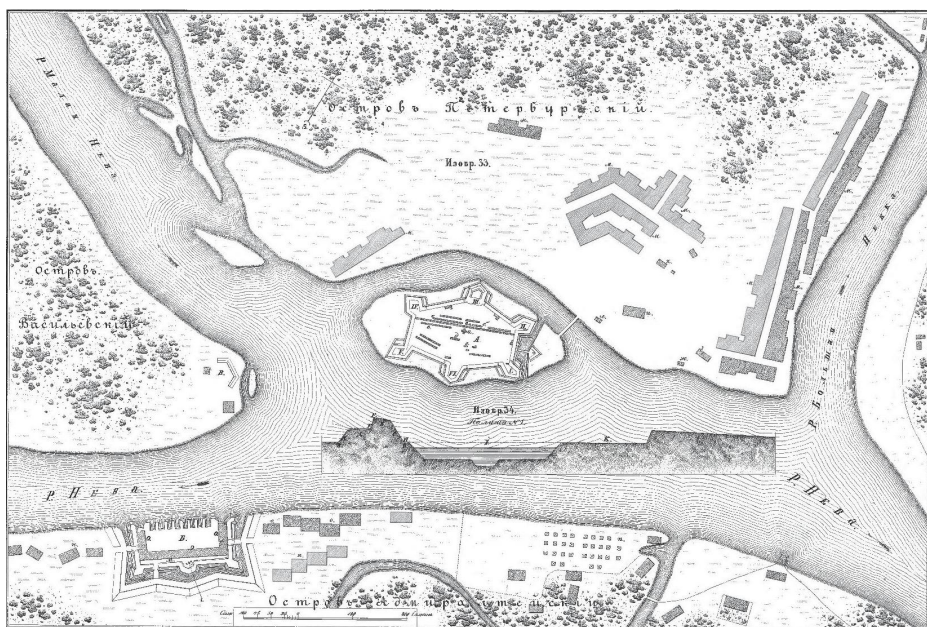
1. *Portret Piotra I*, mal. Paul Delaroche, 1838 r.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Piotr_I_Wielki#/media/File:Peter_der-Grosse_1838.jpg, na licencji Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported



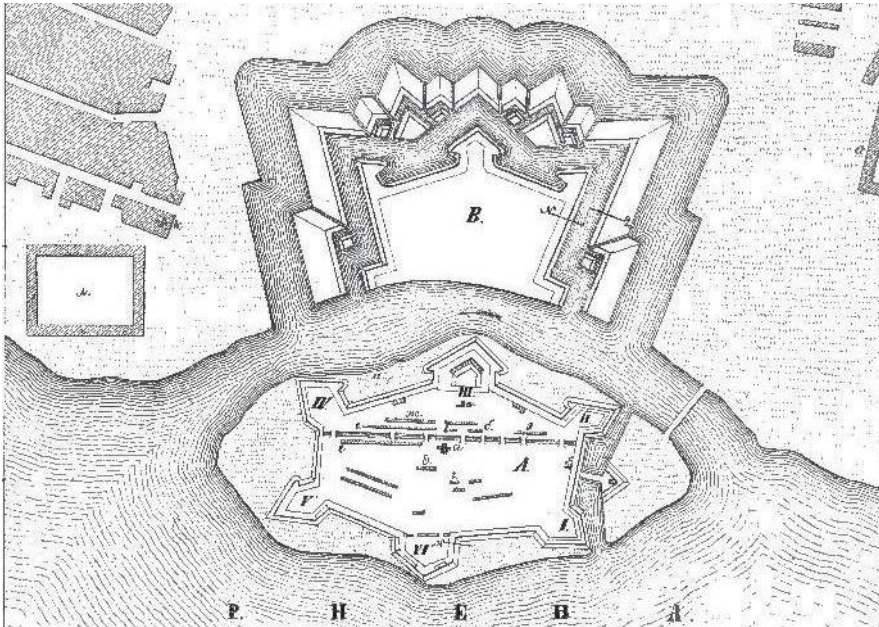
2. Twierdza Pietropawłowska w 1703 r.

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/2/27/Fortress_of_Saint_Peterburg.jpg,
na licencji Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported



3. Plan fortyfikacji Sankt Petersburga w 1705 r. – Twierdza Pietropawłowska i Admiralicja.

Ф. Ласковский, Карты, планы и чертежи к II части материалов для истории инженерного
искусства в России, СПб. 1861, л. 15.



4. Plan twierdzy pietropawłowskiej z kronwerkiem z 1725 r.

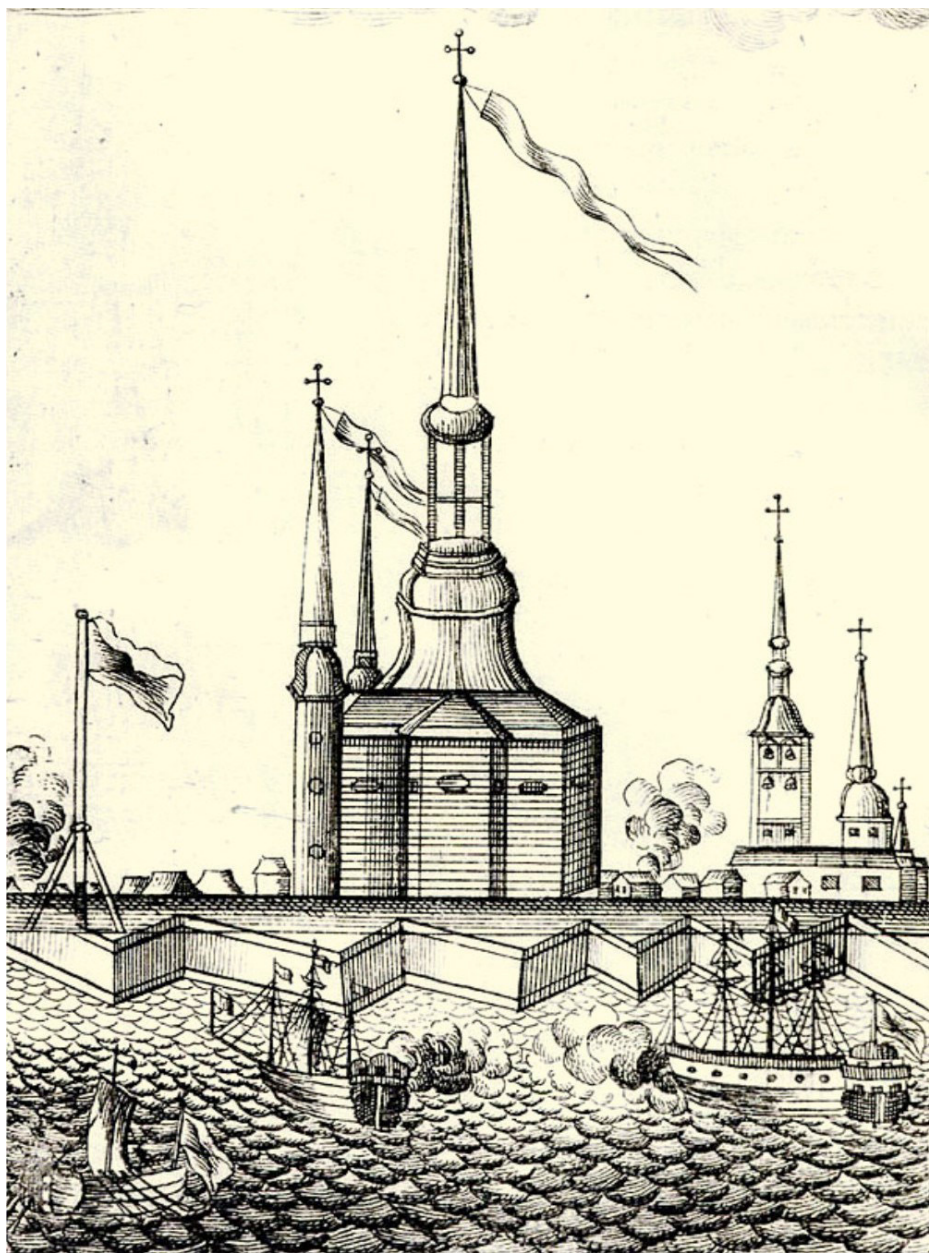
Ф. Ласковский, оп. cit., л. 16.



5. Plan Sankt Petersburga z lat 1716–1717, autorstwa Johanna Baptista Homanna

https://commons.wikimedia.org/wiki/Category:Maps_of_the_history_of_Saint_Petersburg#/media/File:Homann_MapSpb1716-17.png, na licencji Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0

Unported



6. Drewniany sobór św. Piotra i Pawła w Sankt Petersburgu, szkic Grigorija Kaczałowa, ok. poł. XVIII w.

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/1d/Derevyannii_Petropavlovskii_sobor.jpeg,
na licencji Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported



7. Twierdza Pietropawłowska. Cmentarz komendantów twierdzy. Stan współczesny.

Fot. Paweł Krokosz



8. Twierdza Pietropawłowska w Sankt Petersburgu. Widok z lotu ptaka.

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/17/RUS-2016-Aerial-SPB-Peter_and_Paul_Fortress_02.jpg, na licencji Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported



9. Brama Piotrowska twierdzy pietropawłowskiej zaprojektowana przez Domenica Trezziniego.

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/c/c5/Petrovsky_gate_in_Saint_Petersburg.jpg,
na licencji Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported



10. Widok na Bastion Naryszkina i Bramę Newską, a w głębi na Sobór św. Piotra i Pawła.

www.wikipedia.ru, na licencji Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported



11. Sarkofag nad grobem Piotra w Soborze św. Piotra i Pawła.

www.wikipedia.ru, na licencji Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Российский государственный архив древних актов, ф. 198, А.Д. Меншикова, д. 557.
- Вебер, Ф., *Записки о Петре Великом и его царствовании Брауншвейгского резидента Вебера*, ч. 1, „Русский Архив” 1872, nr 6, столб. 1057–1168.
- Вебер, Ф., *Записки о Петре Великом и его царствовании Брауншвейгского резидента Вебера*, ч. 3, „Русский Архив” 1872, nr 9, столб. 1614–1704.
- Воспоминания Федора Петровича Лубяновского*, „Русский Архив” 1872, nr 1, столб. 98–185.
- Голиков, И.И., *Деяния Петра Великого, мудраго преобразителя России, собранныя из достоверных источников и расположенныя по годам*, т. X, Москва 1839.
- Дипломатические документы, относящейся к истории Росии в XVIII столетии. Сообщено из дел Саксонского Государственного архива в Дрездене пофессором Маргбургского университета Эрнестом Германом*, [в:] *Сборник Русского исторического общества*, т. III, Санкт-Петербург 1868.
- Дипломатическая переписка французского полномочного министра при русском дворе, Кампредона, с французским двором и французским посланником при Оттоманской Порте, маркизом де-Бонаком, с 1723 г. по март мес. 1725 г.*, [в:] *Сборник Русского исторического общества*, т. 52, СПб. 1886.

- Желябужский И., Дневные записки, [в:] *Рождение империи. Неизвестный автор. Иоганн Корб. Иван Желябужский. Андрей Матвеев. (История России и Дома Романовых в мемуарах современников. XVII–XX вв.)*, сост. А. Либерман, С. Шокарев, Москва 1997.
- Журнал или поденная записка блаженныя и вечнодостойныя памяти государя императора Петра Великого с 1698 года даже до заключения нейштатского мира. Напечатан с обретающихся в Кабинетной архиве списков, правленных собственною рукою Его Императорского Величества*, ч. 1, СПб. 1770.
- Записка преставлению и погребению царевича Алексея Петровича, „Отечественные записки“* 1842, nr 20, отд. 2.
- История дореволюционной России в дневниках и воспоминаниях. Аннотированный указатель книг и публикаций в журналах*, ред. П.А. Зайончковский, т. II, ч. 1: 1801–1856, Москва 1977.
- Книга Марсова, или воинских дел от войск Царского Величества Российских во взятии преславных фортификаций и на разных местах храбрых баталей учиненных над войски Его Королевского Величества Свейского. С первого Санкт-Петербургского 1713 года издания, вторым тиснением напечатанная*, СПб. 1766.
- Ласковский Ф.Ф., *Материалы для истории инженерного искусства в России*, ч. 3: *Опыт исследования инженерного искусства после Императора Петра I до Императрицы Екатерины II*, СПб. 1865.
- Масловский Д.Ф., *Сборник военно-исторических материалов*, вып. 1, СПб. 1892.
- Материалы для истории русского флота*, ч. 3, СПб. 1886.
- О вторичном погребении Императора Петра III-го. (Из рукописной книги, находящейся в Архиве Александро-невской лавры...)*, „Русский Архив“ 1871, nr 12, столб. 2066–2073.
- Описание погребения блаженной памяти Императора Николая I-го, с присовокуплением исторического очерка погребений царей и императоров всероссийских и некоторых других европейских государей*, СПб. 1856.
- Первые Русския Ведомости, печатавшиеся в Москве в 1703 году*, [вступ. ст. А.Ф. Бычкова], СПб. 1855.
- Письма и Бумаги Императора Петра Великого*, т. II–IX, СПб., Москва, Ленинград 1889–1952.
- Подлинные письма из России. 1825–1828*, пер. с англ., предисл. и послесл. М.А. Вишняков; предисл. Э. Кросс, СПб. 2011.
- Полное собрание законов Российской Империи*, т. VI–XXIV, СПб. 1830.
- Походный журнал 1704 года. Поденная записка или журнал воинского (или иного) поведения, 1704 года Генваря с 1-го числа*, СПб. 1854.
- Походный журнал 1725 года*, СПб. 1855.
- Походный журнал 1726 года*, СПб. 1855.
- Прокопович Ф., *История Императора Петра Великого от рождения его до Полтавской баталии и взятия в плен остальных Шведских войск при Переволочне, включительно; сочиненная Феофаном Прокоповичем, после бывшим архиепископом Великого Новгорода и Великих Лук; изданная с обретающегося в Кабинетской Архиве дел Его Императорского Величества списка, правленного рукою самого Сочинителя*, СПб. 1773.
- Прокопович Ф., *Краткая повесть о смерти Петра Великого императора и самодержца Всероссийского, сочиненная Феофаном Прокоповичем, Архиепископом Новгородским и Св. Синода Первенствовавшим Членом. С присовокуплением описания порядка, держанного при погребении блаженной высокославной и вечнодостойнейшей памяти Всепресветлейшего, Державнейшего Петра Великого, Императора и Самодержца Всероссийского и блаженной памяти Ее Императорского Высочества, Государыни Цесаревны Натальи Петровны*, СПб. 1831.
- Прокопович Ф., *Слово на погребение Петра Великого*, [в:] Ф. Прокопович, *Сочинения*, под ред. И.П. Еремина, Москва–Ленинград 1961.

- Тетрати записныя всяким писмам и делам, кому что приказано и в котором числе от его императорскаго величества Петра Великаго 1704, 1705 и 1706 годов, СПб. 1774.
- Траурный кортеж блаженной памяти его величества императора Александра I, Санкт-Петербург 13 марта 1826, СПб. 1826.
- Церемониял печальной процессии во время прибытия в столичный город Москву тела Государя Императора Александра I-го, Москва 1826.
- Устрялов Н.Г., *История царствования Петра Великого*, т. IV, ч. 2, СПб. 1863.
- Юль Ю., *Записки датского посланника в России при Петре Великом*, [в:] *Лавры Полтавы. Юль Ю. Оттон Плейер. История России и Дома Романовых в мемуарах современников XVII–XVIII вв.*, отв. за выпуск М. Федотова, ред. В. Плющ, составление, послесловие, указатель имен, глоссарий В. Наумов, Москва 2001.

Opracowania

- Büsching A.F., *Geschichte der evangelischlutherischen Gemeinden im Russischen Reich*, Bd. 1, Altona 1766.
- Ejdelman N., *Pawel I*, Warszawa 1990.
- Głębocki H., *W kregu idei apelu wolnościowego do Rosjan (Manifesty powstania Maurycyego Augusta Beniowskiego na Kamczatce z 1771 r.)*, [w:] idem, *Kresy Imperium. Szkice i materiały do dziejów polityki Rosji wobec jej peryferii (XVIII–XXI wiek)*, Kraków 2006.
- Grot C., *Bemerkungen über die Religionsfreiheit der Ausländer im Russischen Reiche in Rücksicht auf ihre verschiedenen Geimeinen, ihre kirchliche Einrichtungen, ihre Gebräuche und ihre Rechte*, v. 1, St. Petersburg–Leipzig 1798.
- Grove G.L., Bohn, Herman Jensen, [i:] *Dansk biografisk Lexikon, tillage omfattende Norge for Tidsrummet 1537–1814*, udgivet af C.F. Bricka, Kjøbenhavn 1888.
- Jefimow S.W., *Генерал-фельдцейхмейстер Яков Брюс: потомок шотландских королей во главе русской артиллерии (материалы к биографии)*, [w:] *W służbie obcych monarchów i państw. Mechanizmy karier obcokrajowców w armiach oraz administracji państwowej*, red. T. Ciesielski, Warszawa 2015.
- Krokosz P., *Aspekt religijny w strukturach rosyjskich sił zbrojnych za panowania Piotra I*, „Україна в Центральнo Східній Європі” 2015, nr 15.
- Krokosz P., *Dividimus muros et maenia pandimus urbis. Opanowanie Dorpatu i Narwy przez wojska rosyjskie w 1704 roku*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytniej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Krokosz P., *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010.
- Krokosz P., *Рост мощи России в центральной и восточной Европе на стыке XVII и XVIII веков / Wzrost potęgi Rosji w Europie Środkowo-Wschodniej na przełomie XVII i XVIII w.*, [в:] *Россия и Польша: память империй / империи памяти*, отв. ред. Д.А. Спивак, СПб. 2013 (электронное издание), http://eidos-books.ru/files/books/pol_cong.pdf [dostęp 1.12.2017].
- Pētera baznīcas atdzimšana, sast. A. Holcmanis, Rīga 1995.
- Przybył-Sadowska E., Sadowski J., Urbanek D., *Rosja. Przestrzeń, czas i znaki*, Kraków 2016.
- Reav, A., *Sachsens Glanz und Russlands Machtentflatung*, [in:] *Bilder-Wechsel. Sächsisch-russischer Kulturtransfer im Zeitalter der Aufklärung*, Hrsg. V. Billig, B. Dalbajewa, G. Lupfer, Y. Vashchenko, Köln–Weimar–Wien 2009.
- Serczyk W.A., *Katarzyna II carowa Rosji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.
- Wierszewska M., *Twierdza Pietropawłowska w Sankt-Petersburgu jako pierwowzór X Pawilonu Cytaдели Warszawskiej w walce z polskim ruchem wyzwoleniczym w XIX w.*, „Niepodległość i Pamięć” 1998, nr 12.
- Акт по результатам государственной историко-культурной экспертизы проектной документации на проведение работ по сохранению объекта культурного наследия федерального значения «Главное Адмиралтейство» (Санкт-Петербург, Адмиралтейский пр., 1, литера А): «Приспособление для современного использования объекта культурного*

- наследия федерального значения «Главное Адмиралтейство». Реконструкция, реставрация и техническое перевооружение зданий в/з №24. Санкт-Петербург, Адмиралтейский проезд, д. 1, литера А (Шифр объекта: 24/ГК-АХЗ). Этап 1. Реконструкция, реставрация, техническое перевооружение административного корпуса № 8 (Шифр этапа 24/ГК-АХЗ-1.1)», СПб. 2016.
- Андреева Е.А., *Кто строил Петербург в 1703 г.?*, [в:] *Менишиковские чтения 2004*, Сб. науч. ст., отв. ред. П.А. Кротов, СПб. 2004.
- Анисимов Е.В., *Таинство рождения Петербурга*, [в:] *Россия XV–XVIII столетий. Сборник научных статей. Юбилейное издание*, составитель и редактор И.О. Тюменцев, Вологда-СПб. 2001.
- Анисимов Е.В., *Юный град. Петербург времен Петра Великого*, СПб. 2003.
- Аронова А.А., *Последнее торжество императрицы Елизаветы Петровны*, „Искусствознание” 2016, nr 3.
- Афанасьев С.И., *Карль-Эвальд фон Ренне – первый Санкт-Петербургский комендант*, [в:] *Петропавловская крепость. Страницы истории*, под ред. Б.С. Аракчеев, СПб. 2001.
- Беспятых Ю.Н., *Петербург Петра в иностранных описаниях*, Ленинград 1991.
- Богданов А.И., *Описание Санктпетербурга. 1749–1751*, СПб. 1997.
- Валишевский К., *Преемники Петра*, Москва 1990.
- Военный энциклопедический лексикон*, издаваемый Обществом военных и литераторов, гл. ред. Л.И. Зедделер, ред., вступ. Н. Греч, т. VII, СПб. 1855.
- Голицын Н.В., *К 200-летию основания Петербурга. Петербург или Петрополь? (Новое свидетельство основания Петербурга)*, СПб. 1903.
- Громов Д.В., *Некрополи российских правителей: пять веков традиции*, [в:] *Memento Mori: похоронные традиции в современной культуре*, сост. А.Д. Соколова, А.Б. Юдкина, отв. ред. Д.В. Громов, Москва 2015.
- Данков М.Ю., *Зона ингерманландского противостояния (О малоизвестной атаке шведского города Sordawall в 1705 году)*, [в:] *Война и оружие. Новые исследования и материалы 2016. Труды Седьмой Международной научно практической конференции. 18–20 мая 2016 года*, научный редактор С.В. Ефимов, ч. II, СПб. 2016.
- Золотарев В.А., Козлов И.А., *Три столетия российского флота, т. I: XVIII вв.*, СПб. 2003.
- Карпенко И.А., Славнитский, Н.Р., *Коменданты Санкт-Петербургской (Петропавловской) крепости*, СПб. 2010.
- Кедринский А.А., Колотов М.Г., Ометов Б.Н., Раскин А.Г., *Восстановление памятников архитектуры Ленинграда*, Ленинград 1989.
- Коваленская Н., *История русского искусства XVIII века*, Москва 1962.
- Кротов П.А., *Битва под Полтавой. Начало Великой России*, СПб. 2014.
- Кротов П.А., *Гренгамское сражение 27 июля 1720 г. (по новым данным)*, [в:] *Менишиковские чтения 2004*, Сб. науч. ст., отв. ред. П.А. Кротов, СПб. 2004.
- Кротов П.А., *Когда Санкт-Петербург стал официальной столицей?* [в:] *Менишиковские чтения – 2011: Материалы чтений. Березово (Ханты-Мансийский автономный округ - Югра)*, 12–13 ноября 2011 г., отв. ред. П.А. Кротов, вып. 8, СПб. 2012.
- Кротов П.А., *Основание Санкт-Петербурга. Загадки старой рукописи*, СПб. 2006.
- Кротов П.А., *Осударева дорога 1702. Пролог основания Санкт-Петербурга*, СПб. 2011.
- Крупова Р.Е., Лурье, А.Я., *Комендантское кладбище (Петропавловская крепость)*, [в:] А.В. Кобак, Ю.М. Пирютко, *Исторические кладбища Санкт-Петербурга*, СПб. 2011.
- Курбатов, А.В., *Коллекция кожаных предметов из раскопок в Петропавловской крепости (сезоны 2007–2009 г.)*, [в:] *Бюллетен Института истории материальной культуры РАН*, № 2 (охранная археология), науч. ред. Н.Ф. Соловьева, СПб. 2011.
- Ласковский Ф., *Карты, планы и чертежи к II части материалов для истории инженерного искусства в России*, СПб. 1861.
- Логунова М.О., *Печальные ритуалы императорской России*, Москва 2011.

- Логунова М., *Траурный церемониал в Российской Империи*, „Власть” 3 (2010).
- Луппов С.П., *История строительства Петербурга в первой четверти XVIII века*, Москва–Ленинград 1957.
- Луппов С.П., *Неосуществленный проект петровского времени строительства новой столицы России*, [в:] *Труды Библиотеки АН СССР и Фундаментальной библиотеки общественных наук АН СССР*, т. III, Москва–Ленинград 1957.
- Основание и оборона Санкт-Петербурга. Закрепление России в восточной части Финского залива в 1702–1710 гг.*, [в:] *Морской атлас*, т. III: *Военно-морский*, ч. 1, отв. ред. Г.И. Левченко, Москва 1958.
- Очерки истории Ленинграда*, т. I: *Период феодализма (1703–1861 гг.)*, отв. М.П. Вяткин, Москва–Ленинград 1955.
- Панова, Т.Д., *Опыт изучения некрополя Московского Кремля*, [в:] *Московский некрополь. Материалы научно-практической конференции: история; археология; искусство; охрана*, отв. ред. В.Ф. Козлов, предисл. Э.А. Шулеповой, Москва 1991.
- Петров Г.Ф., *Кронштадт*, Ленинград 1981.
- Пилявский, В.И., *Петропавловская крепость*, Ленинград 1967.
- Прокопьев А.Ю., *Позревание Петра Великого: протестантский стандарт в православной России*, [в:] *Северная война, Санкт-Петербург и Европа в первой четверти XVIII в. Материалы международной научной конференции, Санкт-Петербург, декабрь 2006 г.*, под ред. В.Н. Барышникова, СПб. 2007.
- Пручавин А., *Петропавловская крепость. Очерк первый. Декабристы*, Ростов на Дону 1906.
- Рыженков М.Р., *Первая трагедия в «Доме Романовых»: дело царевича Алексея Петровича. 1718 г.*, „Вестник архивиста” 2013, nr 1.
- Спасский И., *Петербургский Монетный двор*, Ленинград 1949.
- Семенцов С.В., *«Plan de St. Petersbourg et Son grand Ouvrag... Couronne design... Majeste G...» (Большой план крепости Санкт-Петербург с Кронверком...)*, „Вестник Санкт-Петербургского университета” 2014, сер. 15, 4.
- Славнитский Н.Р., *Материалы фонда комендантского управления Санкт-Петербургской крепости за 1812 г.*, [в:] *Отечественная война 1812 года. Источники. Памятники. Проблемы*, Материалы XX Международной научной конференции, 5–7 сентября 2016 г., сост. И.В. Корнеев, Бородино 2017.
- Славнитский Н.Р., *Санкт-Петербургская крепость в 1812*, [в:] *Война и оружие: Новые исследования и материалы. Труды Третьей международной научно-практической конференции 16–18 мая 2012 г.*, отв. ред. С.В. Ефимов, ч. 3, СПб. 2012.
- Славнитский Н.Р., *Утверждение России в Ингерманландии в царствование Петра Великого*, „Общество. Среда. Развитие” 2009, nr 2.
- Сорокин П.Е., *О сохранении Ниеншанца*, [в:] *Скандинавские чтения 2010 года. Этнографические и культурно-исторические аспекты. Сборник статей*, отв. ред. и сост. Т.А. Шрадер, СПб. 2012.
- Степанов С.Д., *Санкт-Петербургская Петропавловская крепость. История проектирования и строительства*, СПб. 2000.
- Столетие С.-Петербургского Комендантского управления*, [СПб. 1897].
- «Умышленный город», „Православные храмы. Путешествие по святым местам” 11 (2012).
- Устрялов Н.Г., *История царствования Петра Великого*, т. IV, ч. 1, СПб. 1863.
- Усыпальница императорской семьи и пантеон славы*, „Православные храмы. Путешествие по святым местам” 11 (2012).
- Филимон А.Н., *Яков Брюс*, Москва 2003.
- Флоринский Д.И., *Собор во имя святых первоверховных апостолов Петра и Павла в С.-Петербургской крепости*, СПб. 1869.
- Шарымов А., *Предыстория Санкт-Петербурга. 1703*, СПб. 2009.

Шокарев С.Ю., *Русский средневековый некрополь: обряды, представления, повседневность (на материалах Москвы XIV–XVII вв.)*, [в:] *Культура памяти. Сборник научных статей*, науч. ред. Э.А. Шулепова, Москва 2003.

Artykuły internetowe

Алексеевский рavelин, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/alekseevskii_ravelin.php [dostęp 1.11.2017].

Иоанновский мост, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/st_john_bridge.php [dostęp 5.11.2017].

Иоанновский рavelин, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/ioanovski_ravelin.php [dostęp 1.11.2017].

Комендантский дом, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/commandant_house.php [dostęp 5.11.2017].

Коменданты Санкт-Петербургской (Петропавловской) крепости, <http://www.spbmuseum.ru/publication/84/2634/> [dostęp 20.12.2017].

Лиманова, С.А., *Официальные церемонии в городском пространстве Петербурга и Москвы в царствование Николая I. Специальность 07.00.02 – Отечественная история. Автореферат. Диссертации на соискание ученой степени кандидата исторических наук*, Москва 2013, <http://www.hist.msu.ru/Science/Disser/Limanova.pdf> [dostęp 20.12.2017].

Монетный двор, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/mint.php [dostęp 5.11.2017].

Петропавловский Собор, http://www.spbmuseum.ru/themuseum/museum_complex/peterpaul_fortress/objects_fortress/1pps.php?lang_ui=ru [dostęp 11.11.2017].

Петропавловский собор и Великокняжеская усыпальница, http://www.spbmuseum.ru/exhibits_and_exhibitions/92/1316/ [dostęp 10.01.2017].

Славнитский, Н.Р., *Военное управление в городах Российской империи – первой половины века и его особенности в Санкт-Петербурге*, [в:] *Защитники Отечества. Материалы XXIII общественно-научных чтений по военно-исторической тематике*, Архангельск 27–28 октября 2007 г., вып. 11, Архангельск 2008, отв. ред. И.М. Гостев, вып. 11, Архангельск 2008, с. 124, <http://istmat.info/node/21976> [dostęp 15.11.2017].

Экспозиции, http://www.spbmuseum.ru/exhibits_and_exhibitions/92/1316/ [dostęp 11.11.2017].

Энциклопедия военных и морских наук, сост. под гл. ред. Г.А. Леера, т. IV, СПб. 1889.

SUMMARY

THE PETER AND PAUL FORTRESS IN ST. PETERSBURG – MILITARY PLACE, SACRUM PLACE

The article is devoted to the creation and functioning of the Peter and Paul Fortress in St. Petersburg during the 18th century and in later years. The fortress, which was established in 1703, was the first and the most important building built up in the city on Neva. Its founder was Tsar Peter I who led the war with Sweden in 1700–1721 (the Great Northern War). The fortress located on the island, together with the Admiralty Building – also the fortress and the naval shipyard – constituted the main defense point of St. Petersburg. In the area of the fortress, the Peter and Paul Cathedral was built, which at the time of death of Peter the Great in 1725 became the second necropolis of the Russian tsars (up to that time their funerals were held at the Archangel Cathedral in

Moscow Kremlin). In this way, the fortress was a military place, as well as a place of the sacred. Tsars' funerals, with the participation of thousands of soldiers, which took place in the Cathedral, were given unbelievable splendor and setting. Funeral ceremonies, which once had a religious dimension, in the 18th and 19th centuries transformed into an event praising the rulers of Russia and the power of the tsarist army.

Keywords: The Peter and Paul Fortress in St. Petersburg, the Peter and Paul Cathedral in St. Petersburg, Peter the Great, the Great Northern War, the necropolis of the Romanov dynasty, tsars' funerals.

Игорь Гостев

(Архангельский краеведческий музей)

СОВЕРШЕНСТВОВАНИЕ ОБОРОНИТЕЛЬНОГО КОМПЛЕКСА АРХАНГЕЛЬСКА В XVII–XVIII вв.

В 1583 г. на севере России в дельте Северной Двины в 30 км от Белого моря был основан город Архангельск (до 1613 г. – Новохоломгоры). Место, избранное для него, находилось на сухом и высоком берегу у слияния судоходных рукавов: Пудожемского, Мурманского и Берёзовского устьев реки, что обеспечило возможность контроля акватории с господствующей высоты мыса Пур-Наволоок, на котором была возведена крепость. Городские стены с башнями и другими постройками были поставлены одним годом. В 1584 г. рядом с укреплением появились Русский и Немецкий гостиные дворы, и корабельная пристань. В 1587 г. все торги с английскими и голландскими купцами были переведены сюда от Николо-Корельского монастыря.

Первоначально гарнизон крепости насчитывал 200 стрельцов, но уже к 1647 г. их численность достигла тысячи человек под началом двух голов (командиров), 10 сотников, 20 пятидесятников; кроме того, в крепости было 11 пушкарей и 20 затинщиков. По данным описи 1623 г., артиллерийское вооружение деревянной крепости состояло из 32 орудий, которые были сосредоточены на речном фасаде¹.

Со времени основания и до начала XVIII в. Архангельск оставался единственным морским портом Российского государства. За первые сто лет своей истории он стал европейским фасадом страны. Заморская торговля обеспечивала процветание городу и значительную прибыль в царскую казну.

Пожары в деревянной крепости были частыми и вполне обычными явлениями, после которых она отстраивалась вновь. После пожара 1670 г. на следующий год на старом месте не стали восстанавливать полноценное укрепление, так как рядом возводили каменный город, а устроили только „деревянной стоячей острог, по городу девять башен деревянных”², который простоял до двадцатых годов XVIII в. В 1683 г. было в основном завершено строительство из кирпича и белого камня Русского и Немецкого гостиных дворов, и крепости между ними. Административно-торговый комплекс – „каменный город” стал самым большим капитальным соору-

¹ А.А. Титов, *Летопись Двинская*, Москва 1889, с. 31.

² Отписные книги принятым на Двине воеводою стольником князем Петром Голицыным после смерти воеводы стольника князя Даниила Чекасского городам Архангельскому и Колмогорам с разными артиллерийскими припасами, служилым людям, приказной полаты, грамотам, писцовым, переписным, приходным и расходным книгам, также вершеным и невершеным делам, 5 января 1707 г. РГАДА, ф. 158, оп. 1, д. 31, л. 2.

жением на Русском Севере в XVII–XVIII вв. Старая деревянная крепость сохранила за собой лишь административные функции: в ней располагались „государев двор, где живут воеводы, да казенная каменная полата”³.

К середине XVII в. в Пудожемском и Березовском устьях Северной Двины на самом выходе в Белое море размещались стрелецкие караулы „для карабельного приходу”, основной задачей которых было пресечение беспощинного ввоза товаров к пристаням Архангельска⁴. Пудожемское устье контролировалось стрелецким постом на острове Ягры; в Березовском караул располагался на Быковом острове. В обязанность военным вменялся досмотр судов, однако из-за отсутствия береговых артиллерийских позиций караулы не могли воспрепятствовать подходу неприятеля к городу. О тамошней службе стрельцов мы мало что знаем, известны лишь жалобы на творимые ими безобразия: сохранились царские грамоты 1635 и 1684 гг. к двинским воеводам, в которых изложены претензии братии Николо-Корельского монастыря о задержании стрельцами монастырских судов и чинимых грабежах, и насилии над местным населением⁵.

В *Историческом рассказе, или Описании путешествия господина Кунраада фан Кленка*, повествующем о нидерландском (голландском) посольстве в Москву (1675), упомянут стрелецкий пост на острове Ягры, определенный автором сочинения как „редут и крепость”, однако описание его отсутствует. Строителем „редутов” назван капитан Антон Лукьянович⁶. Тот факт, что на произведенный с голландского корабля приветственный пушечный выстрел „редут” не отсалютовал ответно, может свидетельствовать об отсутствии пушек на нем, то есть он был не более чем лагерем для стрелецкого поста.

В 1646 г. в Архангельск пришел указ царя Алексея Михайловича о „постройке башен и замкнутии железными цепями Березовского устья Двины для воспрепятствования тайному проходу иностранных кораблей”. Двинскому воеводе Илье Козьмичу Безобразову и дьяку Калистрату Жохову повелевалось совместно со стольником и воеводой князем Иваном Ярославичем Черкасским определить, где „мочно сделать крепости, башни поставить каменные и поперег чепи железные сделать”. Предписывалось „сме-

³ Там же.

⁴ Выписка из дела Посольского приказа о постройке башен и замкнутии железными цепями Березовского устья Двины для воспрепятствования тайному проходу иностранных кораблей, между 14 июня и 1 сентября 1646 г., *Дополнение к актам историческим, собранным и изданным Археографическою комиссиею* [далее: ДАИ], т. III. СПб. 1848, № 13, с. 61–62.

⁵ Царская грамота Двинскому воеводе Плещееву о воздержании стрельцов от обид, наносимых Николаевскому Корельскому монастырю, 12 мая 1635 г., *Акты, собранные в библиотеках и архивах Российской Империи Археографическою экспедициею Императорской академии наук*, СПб. 1836, т. 3, № 253, с. 391; Царская грамота на Двину боярину и воеводе Никите Стрешневу о доставлении сведений, по какому указу стрелецкий караул... ныне сведен и поставлен на Лицкой Двине подле деревни Корельскаго Николаевского монастыря, разстоянием от прежняго места в 15 верстах, 23 мая 1684 г., ДАИ, т. II, № 43, с. 131–132.

⁶ [Б. Койэт], *Исторический рассказ, или Описание путешествия господина Кунраада фан Кленка*, [в:] *Посольство Кунраада фан Кленка к царям Алексею Михайловичу и Феодору Алексеевичу*, Рязань 2008, с. 288–289.

тить подлинно: сколько на те башни камни бутового и белого, и кирпичю и извести, и на связи железа, и на сваи лесу, и на кровлю тех башен тесу, и на чепи железа ж надобно... а сметя то подлинно, во что в отделке со всем две башни и чепи станут". Указ требовал составить полноценный проект, в котором надлежало не только указать количество материалов с ценами на них, но и точно определить место размещения укреплений; составить чертеж с соответствующими размерами, указав должное число работников и необходимые на строительные работы сроки. Однако крепости с башнями так и не были устроены; воеводы впоследствии объясняли это тем, что не нашли пригодных мест, и „каменщиков и кузнецов болших нет, и каменного дела никто не дельвал, и такой каменной сметы сметить некому”⁷.

Заслуживает внимания мнение на сей счет Андрея Денисовича Виниуса (Andreas Winiusa 1605–1662) – российского купца и заводчика, голландца по происхождению, основателя Тульских железоделательных и оружейных заводов: „Стрельцы де хотя и ведают, что мочно крепости сделать, и они де не скажут, опасаясь лишних караулов, а посадские и иные люди, тутошние жильцы, потому ж не учнут сказывать, опасаясь от того строенья болшие тягости и работы... а на то надобно дозор земляной или каменной устроить, а то де он знает, что и ныне каменные крепости устроить мочно, что ото лду и от прибылой и морской воды помешки не будет, как он те статьи в своей земле и в иных государствах много видал”. Укрепления действительно были необходимы – угроза иноземного нападения существовала: „[...] как он то слышал у Петра Марселиса⁸ в розговоре, как де он был в Свее, и в те поры Яков Понтусов [Jacob Pontus de la Gardie] говорил при нем в розговорах: «Естли бы де он досуж был, и земляной бы чертеж розумел в те поры, как он воевал зде в Русийском государстве, и он бы не с тое стороны начал войну, а почать было ему с Архангелогородскую сторону, потому что то первые ворота Росийского государства... потому что то ключи земляные»; и потому пристойно и надобно та сторона крепить”⁹.

Рассуждения шведского полководца и государственного деятеля Якова Понтуса Делагарди достойны особого внимания, так как он был хорошо знаком с Россией. В 1609 г. он по договору царя В.И. Шуйского с королем Карлом IX во главе с 15-тысячным отрядом прибыл в Новгород Великий, в распоряжение князя М.В. Скопина-Шуйского для борьбы с вооруженными отрядами Лжедмитрия II, а после сражения под Клушиным (27 VII 1610 г.) ушел от Москвы на север и захватил русские крепости Новгород, Псков и Корелу. Именно он послал вооруженные отряды на Русский Север в направлении Архангельска, которые были разбиты под Емецком и Холмогорами¹⁰.

⁷ Выписка из дела Посольского приказа..., с. 61–62.

⁸ Петр Гаврилович Марселис – сын гамбургского купца, владелец металлургических заводов в России, выполнявший различные дипломатические поручения царского двора, компаньон А.Д. Виниуса.

⁹ Выписка из дела Посольского приказа..., с. 64.

¹⁰ Двинской летописец, *Пространная редакция*, [в:] *Полное собрание русских летописей*, т. XXXIII, Ленинград 1977, с. 171.

В приведенной здесь цитате Делагарди указывает на то, что, по его мнению, войну против России необходимо начинать именно с захвата Архангельска – ключа от „ворот Российского государства”.

Спустя 12 лет в докладной выписке торгового человека Васьки Шорина появилась еще одна нереализованная идея перекрыть судоходный фарватер: „А для крепости надобно на Двинском устье устроить надолбы наплавленные, и сомкнути чепми железными, и поставить на якорях, а у тех надолб чтоб великий государь указал быть для оберегання на караулах сотникам стрелецким и стрелцам с пушками по тех мест, покаместа корабли ходят”¹¹.

Возведенный в 1667–1683 гг. „каменный город” – крепость обеспечивал сохранность товаров, но акватория порта по-прежнему оставалась беззащитной. В случае вражеского нападения судам на городском рейде пришлось бы обороняться самостоятельно, тем более что угловые башни Гостиных дворов остались не завершенными и стояли без межэтажных перекрытий, следовательно, в случае крайней нужды под артиллерийские позиции могли использоваться только бойницы первого этажа.

Впервые задачу обороны рейда от неприятеля реализовали в 1674 г. – во время строительства „каменного города”; тогда в комплексе сооружений береговых укреплений Архангельска заложили идею глубокой обороны. Как гласит Пространная редакция Двинского летописца, при воеводе Федоре Полуехтовиче Нарышкине и дьяке Афанасии Зыкове были построены „на Двинском Березовском устии на караулах в трех местах деревянные раскаты для корабельного приходу”¹². Здесь раскаты обозначают береговые батареи, которые были возведены из срубов, потому что на низких берегах устья из-за частых разливов Северной Двины содержание земляных батарей обходилось слишком дорого, укрепления требовали частых ремонтов¹³.

В *Росписном списке*, составленном 17 февраля 1688 г. при приеме Архангельска и Холмогор новым двинским воеводой Михаилом Юрьевичем Татищевым у прежнего, Кондратия Фомича Нарышкина, описана вся имевшаяся артиллерия, которая стояла в башнях старой крепости: „И всего в Архангельском городе наряду 19 пищалей... да три пищали железных скорострельных”¹⁴. В *Списке* упомянуты и раскаты без вооружения: „Да в прошлом 183-м году [1675 г.] по приказу дворянина и воеводы Федора Полуехтовича Нарышкина да дьяка Афонася Зыкова построено на двинском Березовском устье на Мудьюском да на Соломбалском караулах для корабельного прихода 2 раската деревянные”¹⁵.

¹¹ Докладная выписка о производстве торговли в Архангельске во время прихода иностранных кораблей и об улучшении порядка производимого с них таможенного сбора; 29 мая 1658 г., [в:] ДАИ, т. IV, № 52, с. 142.

¹² Двинской летописец, указ.соч., с. 181.

¹³ Ф.Ф. Ласковский, *Материалы для истории инженерного искусства в России*, ч. 1: *Опыт исследования инженерного дела в России до XVIII столетия*, СПб. 1858, с. 74.

¹⁴ Извлечение из Росписи воеводы М.Ю. Татищева о принятии у воеводы К.Ф. Нарышкина Архангельска и Холмогор в 1796 году, РГАДА, ф. 137, оп. 1, д. 86 (Новгород), л. 594 об.-595.

¹⁵ Там же. л. 597.

К началу Великой Северной Войны (1700–1721 гг.) артиллерийские позиции частично оставались в сильно обветшавшей старой деревянной крепости, у которой „башни многие нарочитые, а иные пошатились, и кровли местами, по скаске двинских жителей, от морских погод повырывало, а стены все между башнями огнили и обвалились”¹⁶. После бури 6 сентября 1700 г. башни деревянной крепости остались без кровли, были сломаны и шатры четырех угловых башен Гостиных дворов. Многие суда в тот ненастный день оказались выброшенными на берег¹⁷.

Петр I посетил Архангельск в 1693 и 1694 гг. Именно здесь он впервые у причалов и на рейде увидел корабли западноевропейских стран, первый раз вышел в открытое море, общался с иностранными моряками и купцами, здесь же он познакомился с северными кораблями. В Архангельске, на Мосеевом острове, располагался его дворец с видом на двинские просторы, заполненные парусами судов¹⁸.

Осознавая исключительную стратегическую роль Архангельского порта, монарх в начале войны со Швецией (1700) принял важнейшее решение о создании системы обороны города: крепости на Малой Двинке¹⁹ (Новодвинской) и артиллерийских батарей на островах дельты Северной Двины, где был возможен проход малых судов противника. 25 июня 1701 г. укрепления сыграли важнейшую роль в отражении нападения отряда шведского флота на Архангельск.

В Холмогорах и Архангельске о начале войны со Швецией узнали из царской грамоты, датированной 21 августа 1700 г. и отправленной из Москвы на следующий день²⁰; двинской воевода Алексей Петрович Прозоровский получил её не ранее первых чисел сентября²¹. Документ содержит распоряжение адресату объявить жителям Холмогор и Архангельска, а также крестьянам окрестных деревень царский указ, „чтоб они в городе и в уезде от свейских людей жили во всяком опасении и осторожности, чтоб они над городами и в уезде над жилецкими людьми какова разорения незапно не учинили. А буде с свейской стороны к городу Архангелскому морем, или под Колской острог, или в уезде будет какой неприятельской приход и похотят над городом, и над уездом учинит какой воинской промысел, и ты б с ратными людьми город Архангелской берегал”²².

¹⁶ Отписка воеводы В.А. Ржевского о состоянии старой деревянной крепости в Архангельске, 17 февраля 1702 г. РГАДА, ф. 141, оп. 8, д. 52, л. 1.

¹⁷ Двинской летописец, указ.соч., с. 200.

¹⁸ С.Ф. Огородников, *Петр Великий в Архангельске*, Архангельск. 1872, с. 20.

¹⁹ Малая Двинка – протока между островом Линский Прилук и островом Марков иначе называлась Новая Двинка и являлась составной частью Березовского устья (сейчас Корабельный рукав) Северной Двины.

²⁰ Грамота на Двину воеводе А.П. Прозоровскому об объявлении войны Швеции. 21 августа 1700 г. РГАДА, ф. 141, оп. 8, 1700, д. 333, л. 3–4.

²¹ Грамоты о почтовой гоньбе, июнь 1701 г., там же, л. 279–280, 283–284.

²² Грамота на Двину воеводе А.П. Прозоровскому об объявлении войны Швеции.

Еще до вступления России в войну со Швецией Пётр I предпринял первые шаги по укреплению северных границ. На Двину воеводой был послан боярин князь Прозоровский. В доступных нам источниках указаны две даты его приезда в Холмогоры – административный центр Двинской земли: в Пространной редакции Двинского летописца написано, что князь прибыл 29 ноября²³, а в так называемом *Частном летописце Ивана Погорельского* приведена другая, гораздо более ранняя дата – 9 июня²⁴. Наиболее вероятную дату появления нового воеводы на Севере нам помогла установить процитированная грамота о начале войны с шведами, адресованная Прозоровскому и отправленная на Двину 22 августа, которая подтверждает, что он к этому времени уже прибыл на место службы. Таким образом, мы более склонны доверять Погорельскому, указавшему 9 июня 1700 г. как день появления князя на Двине.

До посылки в Архангельск князь сидел воеводой в Азове (1697–1699). Новый двинской воевода получил наказную память, которая включала в себя статьи о принятии мер к обороне города на случай неприятельского нападения, ему также поручалось „о таких случаях проведыват”. В наказе он предупреждался об имевшихся сведениях, что шведы давно собираются напасть на Архангельск²⁵.

Гарнизоны Архангельска и Холмогор для обороны столь обширной территории и для ведения разведки были слишком малочисленны. В Холмогорах размещались два полка: Русский и Гайдудцкий; в Архангельске – Городской полк. В каждом из них были командиры: солдатский голова, иначе писавшийся полковником, и 6 капитанов. Численность личного состава – по 607 солдат в полку²⁶. Всего в 1700 г. имелось исправных артиллерийских орудий различных систем и калибров: в Архангельске 38 пушек, а также 30 пищалей и 1 легкая мортира, оставленные в предыдущие приезды Петра I в Архангельск, из них 4 пушки были взяты на царский корабль и яхту²⁷. В Холмогорах находилось только 9 пушек²⁸. В июне 1700 г. для усиления архангельского гарнизона из Москвы было послано 56 пушкарей разных чинов²⁹.

В конце 1700 г. шведы начали готовить отдельный отряд (эскадру) флота для нападения на Архангельск. Задача, поставленная королем Карлом XII,

²³ Двинской летописец, указ.соч., с. 201.

²⁴ ОР РНБ. Собрание А.А. Титова, № 4682, л. 32.

²⁵ Наказные памяти двинскому воеводе Алексею Петровичу Прозоровскому, [в:] *Тревожные годы Архангельска. 1700–1721. Документы по истории Беломорья в эпоху Петра Великого*, издание подготовили: Ю.Н. Беспятых, В.В. Брызгалов, П.А. Кротов, Архангельск 1993, № 2, с. 26–34.

²⁶ Выпись Новгородского приказа о составе гарнизонов, наличии артиллерии и боеприпасов в Архангельске и Холмогорах; 1701 г., августа после 29, [в:] *Тревожные годы...*, № 53, с. 133.

²⁷ В тексте документа корабль и яхта не названы. Определенно имелись в виду корабль „Св. Петр” и яхта „The Royal Transport”.

²⁸ Выпись Новгородского приказа о составе гарнизонов, наличии артиллерии и боеприпасов в Архангельске и Холмогорах, [в:] *Тревожные годы...*, № 53, с. 134.

²⁹ Список московских пушкарей, посланных для усиления гарнизона Архангельского города; 1700 г., июнь, [в:] *Тревожные годы...*, № 1, с. 25–26.

заключалась в следующем: разорить и сжечь Архангельск, уничтожить судовой верфь и порт и тем самым пресечь торговлю России с западноевропейскими странами. Успех этой акции имел бы для России катастрофические последствия³⁰. Прекращение морской торговли не только подорвало бы государственный бюджет, но и значительно ослабило армию.

Старая деревянная крепость в Архангельске хоть и имела грозный вид, но едва ли могла выдержать артиллерийскую осаду. Каменный город – кремль с Гостиными дворами – был слабо вооружен, если он даже и устоял бы при нападении, то посад и суда на рейде оставались на растерзание врагу. Возведенные в устье Северной Двины в 1674 г. „деревянные раскаты”³¹ пришли к тому времени в упадок и были разрушены полыми водами.

17 декабря 1700 г. Петр I указал „у города Архангелского боярину и воеводе князю Алексею Петровичу Прозоровскому на Малой Двинке речке, где бывает для обережи караул, построить крепость вновь, ситадель на 1000 человек, чтоб в ней с магасейными запасными дворами вышеписанному числу людем быть было удобно”. Государь предписывал заготовить 1 млн. штук кирпича, 100 сажен бутового камня, 5000 бочек извести, тесаного «аршинного и трех четвертного камению», глины и песка. Кроме того, воевода должен был все имевшиеся у города Архангельска, у Холмогорского архиепископа, у монастырей, у городских и посадских людей и у иноземцев каменные припасы, „х каким ни буди строениям ныне в готовности припасено, и то все, что у кого есть, велеть переписать и отписать... на него, великого государя”. Заготовка припасов и строительство крепости возлагалась на городских „всяких чинов” и посадских жителей Архангельска и Холмогор, уездных государевых волостей, архиепископских и монастырских крестьян без исключения, то есть на всех, „чей бы хто ни был”³².

Крепость должна была соответствовать последним достижениям инженерной науки, основанным на опыте европейских войн: перекрывать подступы с моря к Архангельску, надежно защищать гарнизон от артиллерии противника, быть неприступной с суши для неприятельского десанта.

6 января 1701 г. на Двину приехал саксонский инженер подполковник Яган Адлер (Johann Walbert)³³. Он осмотрел место под будущую крепость и 16 января подал „ропис за руками и чертеж” воеводе Прозоровскому,

³⁰ Ю.Н. Беспятых, *Архангельск накануне и в годы Северной войны 1700–1721 гг.*, СПб. 2010, с. 188–212.

³¹ Как гласит Двинская летопись, „При воеводе Федоре Полуехтовиче Нарышкине «построены на Двинском Березовском устии на караулах в трех местех деревянные раскаты для корабельного приходу». Здесь раскаты обозначают береговые батареи, которые были построены из срубов, потому что низменное положение берегов Березовского устья и частые разливы р. Двины делали сооружение земляных батарей весьма затруднительным”. См.: Ф.Ф. Ласковский, указ.соч., с. 74.

³² Указ А.П. Прозоровскому о постройке новой крепости в устье Северной Двины; 1700 г., декабря 17, [в:] *Северная война 1700–1721 гг. К 300-летию Полтавской победы: Сборник документов*, т. I: 1700–1709 гг., под. ред. А.Г. Бескровного, Г.А. Куманева, Москва 2009, № 63, С. 82.

³³ В некоторых документах его имя пишется как Яган Валберт. Два сына дьяка Бориса Морозова об инженере Ягане Валберте, РГАДА, ф. 159, оп. 1, 1700 г., д. 211, л. 1.

который в тот же день отправил инженера с этими документами в Москву³⁴. 31 января 1701 г. иностранный специалист прибыл в столицу, однако „тому месту привез чертеж без подлинного розмеру”³⁵. Удачный выбор места для цитадели объясняется тем, что был сделан по указаниям „двинских капитанов, сержантов, и салдат, и карабельных вожей”³⁶, которые лучше других знали фарватер и особенности дельты Северной Двины.

В марте из-за отказа Адлера возвращаться в Архангельск и доделать проект он был отослан для продолжения службы в Артиллерийский приказ³⁷.

Площадка для возведения комплекса фортификационных сооружений была выбрана между Архангельском и Белым морем на острове Линской Прилук (Линский Прилук, или Линский) на берегу Березовского устья (ныне Корабельный рукав) Северной Двины приблизительно в 20 верстах от города. В этом месте фарватер находился очень близко от берега, и проходящие туда и обратно корабли неминуемо попадали в зону эффективного огня крепостной артиллерии. Узкая протока, между территорией, выбранной для крепости, и Марковым островом, не только могла быть легко перекрыта „цепью” – боновым заграждением, но и не позволяла противнику сосредоточить значительное число боевых кораблей, что обеспечивало превосходство береговой артиллерии над врагом³⁸.

14 марта 1701 г. последовал царский указ о посылке в Архангельск другого инженера – „брандербургской земли иноземца Егора Резена, и тому месту и каковой быть крепости учинить чертеж новой с подлинною и явною описью”. Через десять дней Фёдор Алексеевич Головин в письменном докладе Петру I сообщил: „Инженер бранденбурчик к Городу послан, и запасы готовят, которые надлежит х крепости”³⁹. Георг Эрнест Резе прибыл в Архангельск – 20 апреля⁴⁰.

Георг Эрнест Резе (George Ernest Rese) родился в Берлине около 1673 г. в семье учителя гражданских прав Франкфуртской академии. Инженерное образование получил при дворе курфюрстра Бранденбургского у придвор-

³⁴ Отписка с Двины воеводы А.П. Прозоровского об отправке из Архангельска в Москву инженера Ягана Адлера, 16 января 1701 г. РГАДА, ф. 141, оп. 8, 1700, д. 333, л. 31–32.

³⁵ Выписка по челобитной иноземца инженера Я. Адлера, 1702 г., там же, ф. 158, оп. 1, 1702, д. 117, л. 2.

³⁶ 1700 Декабря 19 по 1709 год, (в копии) о построении крепости у города Архангельска в защиту от Шведских нападений, там же, ф. 159, оп. 1, д. 202, л. 1об.-2.

³⁷ Выписка по челобитной иноземца инженера Я. Адлера, 1702 г., там же, ф. 158, оп. 1, 1702, д. 117, л. 2–2об.

³⁸ В начале XX в. Михаил Александрович Трейдлер утверждал: „Можно с достаточной вероятностью принять, что судовая артиллерия вследствие меньшей меткости и меньшей действительности своего огня только тогда может с успехом бороться с береговой, когда она превосходит ее в несколько раз числом своих орудий при прочих одинаковых условиях”. См.: М. Трейдлер, *Об обороне береговых крепостей, портов и прибрежий*, Одесса 1908, с. 4.

³⁹ Из доклада Ф.А. Головина Петру I; 1701 г., марта 24, [в:] *Письма и бумаги императора Петра Великого*, т. IV, СПб. 1900, № 1475 (367а), с. 496.

⁴⁰ Грамота на Двину воеводе А.П. Прозоровскому об отпуске в Москву инженера Г.Э. Резе, 18 сентября 1701 г., РГАДА, ф. 159, оп. 3, д. 4843, ч. 1, л. 34.

ного математика Лангефельта и в академии города Диборна. В 1689-м или 1690 г. в возрасте 17 лет был взят на службу, участвовал в составе армии Аугсбургской коалиции в Пфальцской (Орлеанской) войне против Франции (1688–1697). В феврале 1696 г. вместе с инженером Давидом Генрихом Гольцманом (Dawidem Henrichem Holzmannem) и четырьмя фейерверкерами („огнестрельными художниками“): Элияшем Кобером (Eliasem Kobernem; здесь и далее имена и фамилии показаны в русской традиции), Самойлом Гаке (Samuelem Hakenem), Карлом Густавом Кизевиттером (Carlem Gustawem Kisewitternem) и Яганом Якобом Шустером (Johannem Jacobem Schusternem, старшим в команде) был направлен курфюрстом Бранденбургским Фридрихом III на службу в Россию. 20 мая 1696 г. всю команду из Москвы послали через Воронеж в „большой полк к боярину нашему и воеводе Алексею Семеновичу Шеину под Азов“⁴¹. Однако уже в самом начале службы в России Резе не повезло. В июле 1696 г. под Азовом, незадолго перед взятием этой турецкой крепости „инженер Георг Эрнст Резе в шанцах ранен“ и на лечение отправлен в Москву⁴². В 1698 г. Резе был послан в Смоленск, где „велено ему быть у всяких городовых крепостей и у подкопов и ведать ему пушки и всякое ружье и припасы, а с ним у тех дел быт пушкарскому голове Веденихту Поливкину и начальным запольным людям“⁴³.

Расчистка участка местности под крепость от леса и поросли на острове Линский Прилук началась, когда еще лежал снег. Как показали археологические раскопки 2008 г., территория будущей крепости была покрыта старым еловым лесом и росшими по его краю березами.

В подлинном чертеже Резе имеется его собственноручная надпись заглавия по-немецки: *Plan und Profil des Fort, welches auf Order Ihrer Maiestet Zear Peter Alexewitz an der Strom Nova Dwincka zwischen der Stadt Archangel und der weischen Sie ist angeleget werden im Jahr 1701. den 1. Maio. Deffeinirt dur[ch]*⁴⁴ *den Ingenier George Ernest Rese* с переводом на русский язык: „План и профиль крепости, которая по указу Его Царского величества ПЕТРА АЛЕКСЕЕВИЧА на реке Новой Двинке меж Городом Архангельским и Белым морем заложена в лето 1701 мая в 1 день. Начертанна инженером Георгием Эрнестом Резом“⁴⁵.

⁴¹ Проезжая грамота от Москвы до Воронежа инженерам иноземцам Георгию Резену и Давыду Госману и мастерам Самуилу Гакену с товарищами, 20 мая 1696 г., там же, оп. 2, д. 4640, л. 1–3.

⁴² Отписка воеводы Алексея Семеновича Шеина о ранении инженера Г.Э. Резе, 2 октября 1696 г., там же, ф. 74, оп. 1, 1695, д. 1. л. 103.

⁴³ Дело о выдаче денежного жалования прусскому инженеру Егору Резину (Резену) за 1712 г. и об отсылке его в Архангельск на строительство новой крепости, там же, ф. 248, оп. 1, д. 10, л. 1016об.

⁴⁴ Здесь и далее в квадратных скобках выделены восстановленные пропуски или утраты фрагментов текстов.

⁴⁵ План и профиль крепости, которая по указу его царского величества Петра Алексеевича на реке Новой Двинке меж городом Архангельским и Белым морем заложена в лето 1701 мая в 1 день. Начертана инженером Г.Э. Резе, РГАДА, ф. 192, оп. 1, Архангельская губерния, д. 21, л. 1.

В это время в Архангельск поступили новые сведения об угрозе шведского нападения. 14 июня 1701 г. голландские купцы Степан Елеут, Иван Ферколен, Андрей Брест, Исак Киньсьюс с товарищами сообщили двинскому воеводе Прозоровскому, что голландский торговый корабль привез письма, из содержания которых стало известно, что „в Свийской земли изготовили и на море выслали шесть воинских караблей да два карабля з бомбами. А ехать им на Белое море и на Двину реку к Архангелскому городу войною, и чтоб они были опасны”⁴⁶.

В соответствии с царскими указами, присланными в грамотах от 8 и 10 июня 1701 г. строилась не только сама каменная твердыня, но и система береговых батарей: „покамест та крепость построитца, велено инженеру на самом берегу реки Двинки или где пристойно, место осмотреть и делать 4 батареи с равными редутами, чтоб мочно было друг другу в нужное время помогать и оборонять, а на батареях поставит по 5 пушек не малых со всякими припасы, и быть на них по 100 человек служилых людей, и поставит туры, и насыпат землею, и всегда б были как люди так и ружье на тех батареях в готовности, да к тем же батареям зделат ззади очистительные шанцы, чтоб на них не мочно неприятелю взойти”⁴⁷.

Если акцентировать внимание на этом эпизоде, то вполне может сложиться впечатление, что вокруг будущей крепости просто создавалась сеть полевых укреплений, необходимая для защиты строительной площадки. Но фортификационные работы велись не только в этом месте. Одновременно с засорением двух других, ранее судоходных рукавов дельты Северной Двины, строились артиллерийские батареи и на них. Об этих сооружениях 1701 г. сохранились только письменные свидетельства, неизвестно ни чертежей, ни схематических зарисовок. Это были земляные редуты, рассчитанные на гарнизоны в 100 человек и на 10 пушек в каждом⁴⁸. Так началось строительство первой в России каменной бастионной крепости и первого, говоря современным языком, укрепленного района береговой обороны.

Только что заложенный и еще возводившийся укрепрайон в ночь с 25 на 26 июня 1701 г. принял на себя удар передового отряда шведского флота и, в результате 13-часовой артиллерийской дуэли, над противником была одержана безоговорочная победа. Описание боевых действий не относится к цели нашего исследования, тем более что оно было неоднократно описано различными исследователями⁴⁹.

⁴⁶ *Тревожные годы...*, № 31, с. 83–84.

⁴⁷ Список с царских грамот воеводе А.П. Прозоровскому от 8 и 10 июня 1701 г., РГАДА, ф. 159, оп. 1, д. 202, л. 4; ф. 20, оп. 1, д. 3, ч. 1, л. 4об.-5.

⁴⁸ *Тревожные годы...*, № 48, с. 116–119.

⁴⁹ Ю.Н. Беспятых, *Архангельск накануне и в годы Северной войны 1700–1721*, СПб. 2010; И.М. Гостев, *Укрепление северных рубежей России во время Северной войны (1700–1721 гг.) и победа над отрядом шведского флота 25 июня 1701 г. под Архангельском*, [в:] *Вялікае княства Літоўскае і суседзі. Права. Вайна. Дыпламатыя. Зборнік навуковых прац*, ред. С.Ф. Сокала,

Сооружение Новодвинской крепости – цитадели и береговых батарей – продолжилось и после победы. В ожидании повторного нападения шведского флота в Архангельск были переброшены дополнительные воинские формирования – два пехотных и один драгунский полк. В конце мая 1702 г. в сопровождении многочисленной свиты и батальонов Преображенского и Семеновского полков в Архангельск прибыл царь Пётр I⁵⁰.

Под непосредственным контролем монарха в течение лета 1702 года велись не только строительные работы на цитадели, но и продолжали вводиться, вооружаться и обустриваться береговые артиллерийские батареи и более серьезные укрепления на судоходных рукавах (устьях) дельты Северной Двины. К сожалению, чертежи этих укреплений не сохранились, а сами они были перестроены или разрушены при изменении береговой линии в последующие века. К концу лета 1702 г. была возведена линия береговых артиллерийских позиций, полностью контролировавших всю судоходную часть дельты Северной Двины.

Кроме создания полноценных береговых фортификационных сооружений из-за того, что дальнобойность артиллерийских орудий не позволяла перекрыть сектором обстрела все водное пространство, потребовалось строительство плавучих батарей и зажигательных судов – брандеров. Так была заложена основа формированию флотилии береговой обороны, которая в дополнение к первым боевым судам, построенным в период 1693–1701 гг., составила мощное формирование, еще делавшего первые шаги, российского регулярного военно-морского флота.

Строительные работы на цитадели продолжались до 1721 г. Демонстративное укрепление береговой черты сыграло свою роль в отказе Швеции от повторного нападения на Архангельск, тем более, что система батарей регулярно поновлялась и усиливалась при каждом тревожном сообщении о готовящемся нападении. Так в годы Северной войны наиболее существенные меры по усилению обороны дельты Северной Двины на подступах к Архангельску были предприняты в 1708–1709 гг., когда был обновлен состав плавучих батарей и брандеров, установлены боновые заграждения на фарватерах, была устроена еще одна большая батарея на входе в Лапоминскую гавань Архангельского военного порта⁵¹.

А.М. Янушкевича, Минск 2012, с. 288–309; И.М. Гостев, Р.А. Давыдов, *Русский Север в войнах XVI–XIX веков*, Архангельск 2014, с. 70–71.

⁵⁰ И.М. Гостев, *Информация об Архангелогородском (Двинском) гарнизоне во время Северной войны (1701–1721) по опубликованным источникам и документам, хранящимся в РГАДА и ГААО*, [в:] *Защитники Отечества*, вып. 13: *Материалы XXX, XXXI, XXXII общественно-научных чтений по военно-исторической тематике*, Архангельск, 2011–2013 гг., ред. И.М. Гостев, Архангельск 2014, с. 13.

⁵¹ И.М. Гостев, *Развитие системы береговой обороны устья Северной Двины в XVII–XIX веках*, [в:] *Новые материалы по истории фортификации: Статьи и материалы Первой международной научно-практической конференции «Памятники фортификации: история, реставрация, использование»*. Архангельск, 18–19 сентября 2009 г., вып. 1, ред. И.М. Гостев, Архангельск 2012, с. 15.

Деревянно-земляные батареи под влиянием времени постепенно приходили в упадок. Средств на их строительство и ремонт не выделялось. 20 июня 1720 г. Петр I, «имея в виду оградить и на будущее время Архангельск от нападений, повелел вымерять устья Северной Двины со всеми ее протоками, сделать подробный план всего и составить проект укреплений, необходимый для обороны этих устьев»⁵². На основании царского указа в 1721 г. Георг Резе предоставил новые проекты; он предложил растянуть оборонительную линию и, заменив деревянно-земляные батареи на каменные форты – бастионные крепости, создать полноценный крепостной район из трех взаимосвязанных крепостей: Новодвинской крепости – на 1000 человек гарнизона, фортов на Мурманском устье – на 600 человек, и на Пудожемском устье – на 300 человек; а также отдельно стоящей крепости в Лапоминской гавани – Архангельском военном порте. Это предложение так и осталось нереализованным. Принципиально важно отметить, что именно избранные Резе места для строительства фортов впоследствии были использованы для строительства береговых батарей⁵³.

К моменту окончания Северной войны в 1721 г. был сформирован самостоятельный укрепленный район в дельте Северной Двины на подступах к г. Архангельску со стороны моря и была усовершенствована старая каменная крепость в городе, которая со стороны реки (стороны вероятного нападения) была ограждена земляным валом, на котором были оборудованы артиллерийские позиции.

С наступлением мирной паузы после завершения войны со Швецией все строительные работы остановились и вернулись к ним спустя полтора десятка лет, когда в Новодвинской крепости стали возводить новые здания инженерных и артиллерийских служб, склады и казармы.

До 1740 г. не было никаких распоряжений по исправлению старых укреплений в устье Двины, когда в Архангельск и в Кольский острог командировается инженер Ладожского канала майор Виттиг. Под его руководством была отремонтирована батарея в Лапоминской гавани, которая могла быть вооружена восемью орудиями. «В 1742 году майор Виттиг... возвратился в Петербург, где и представил инженерной конторе составленные им проекты со сметами, но на них не последовало никакого решения»⁵⁴.

29 января 1742 г. архангельские власти послали в Военную коллегию в Санкт-Петербург рапорт и карту, в которых изложили соображения по укреплению Пудожемского и Мурманского устьев. Ранней весной 1743 г.,

⁵² Ф.Ф. Ласковский, указ.соч., ч. 2: *Опыт исследования инженерного искусства в царствование императора Петра Великого*, СПб. 1861, с. 498–499.

⁵³ План и профиль или стоячей и лежащей чертеж форта шестиугольного на месте которое называется Лицкой остров для дефензии Двины реки Николского и Пудожемского устья, 15 февраля 1721 г., РГВИА, ф. 349, оп. 3, д. 1671; План и профиль лежащей и стоячей чертеж от форта на месте которое называется Красное для дефензии Двины реки Мурманского устья, 15 февраля 1721 г., там же, д. 1672.

⁵⁴ Ф.Ф. Ласковский, указ.соч., ч. 3: *Опыт исследования инженерного искусства после Императора Петра I до Императрицы Екатерины II*, СПб. 1864, с. 159.

всего за три месяца до победного окончания русско-шведской войны 1741–1743 гг., главная канцелярия артиллерии и фортификации решила начать проектирование редутов, но в Петербурге не нашлось подробного плана местности. 29 марта 1743 г. Архангелогородская губернская канцелярия направила в Николо-Корельский монастырь инженер-кондуктора Федора Неелова с поручением «осмотреть и учинить тому монастырю план с профили со облегающей ситуацией, до взморья и до устья реки...». Заключение мирного договора 28 июня 1743 г. отодвинуло строительство укреплений на подступах к Архангельску на неопределенный срок⁵⁵.

В 1756 г., по свидетельству Федора Федоровича Ласковского, составление проекта обороны устьев Двины было возложено на инженер-поручика Алексея Тучкова, который предложил возвести новые батареи на Мурманском и Пудожемском устьях и отремонтировать прежнюю – на Лапоминке. Новые батареи были земляные, прямоугольной формы с реданными выступами в середине каждой стороны. Места расположения батарей были избраны очень удачно: на Пудожемском устье – на острове Лицком, а на Мурманском – на острове Никольском у деревни Красной⁵⁶. В 1757 г. по изготовленным чертежам были выполнены строительные работы.

С 1763 г. „по Высочайше Конфирмованной о крепостях ведомости” Архангельский город больше не числился крепостью, но пушки на каменном городе ещё оставались в течение 20 лет. В середине 1780-х гг. Архангельск посетил замечательный русский военный педагог конца XVIII века генерал-адъютант граф Федор (Фридрих) Евстафьевич Ангальт. В его архиве сохранился документ об артиллерийском вооружении Архангельска, из которого мы точно знаем, что в это время в городе было 33 пушки, а в Новодвинской крепости: 101 пушка, 14 гаубиц (единорогов) и 16 мортир⁵⁷.

Однако к очередной войне с Англией Архангельск вновь оказался неподготовлен. По данным на 1788 г. на крепости осталось только 92 пушки, 2 единорога и 2 мортиры⁵⁸. По именному указу Екатерины II от 9 января 1790 г.⁵⁹ были приняты экстренные меры по приготовлению к обороне города и порта. Срочно строились фрегаты, катера и канонерские лодки, возводились береговые батареи, которые вооружались пушками из запасов Архангельского адмиралтейства⁶⁰. Императорский указ был исполнен

⁵⁵ С.О. Шаляпин, *Три столетия Ягорского острова*, [в:] *Северодвинск. Испытание на прочность. Очерки, воспоминания, исследования*, Архангельск 1998, с. 85.

⁵⁶ Ф.Ф. Ласковский, указ.соч., ч. 3, с. 160.

⁵⁷ О находящемся в Архангельске и в Новодвинской крепости артиллерийских служителей, артиллерий и ея снарядов, НА СПб.ИИРАН, ф. 4. Ангальт Ф.Е., оп. 1, д. 5, л. 1.

⁵⁸ План Архангельской Новодвинской крепости с показанием о каких местах по укреплению на платформах расставлены быть орудия, означено во оных цифрою калибр пушек, сочинен при Архангельской инженерной команде июля 21 дня 1788 года, РГВИА, ф. 349, оп. 3, д. 1732.

⁵⁹ Указ императрицы Екатерины II о приведении Архангельска в оборонительное состояние, 9 января 1790 г., РГАВМФ, ф. 172, оп. 1, д. 374, л. 1.

⁶⁰ Переписка графа И.Г. Чернышова с архангельским генерал-губенатором Т.И. Тутолминым и главным командиром архангельского порта вице-адмиралом И.Я. Баршом по

быстро и точно, летом было все готово к отражению нападения противника. Вот как это описано в докладе из Архангельска вице-президенту Адмиралтейств-коллегии графу Ивану Григорьевичу Чернышову:

„А мая 19 спущены уже были на воду канонирских 6 лодок, и 23 три катера. 18 числа июня, как те катеры, так и фрегаты «Архангельск», «Кронштат», «Ревель» и «Рига», составляли отряд г-на Макарова, выведены за бар, из которых первые отправились в море для крейсерства, а последние заняли места для прикрытия в Двину входов назначенных.

Сверх тех судов поставлены не оснащенные фрегаты на шпринг в Мурманском проходе 1, у Лапоминки 1, и у Соломбала 1. Новопостроенные канонирские лодки поставлены по проходам близь Лапоминской гавани 2, к Соломбалу 2, между островов Лясомина и Поднигорской прилуг 2, вооруженная каждая 36 фунтовую пушкою.

Что же принадлежит до береговых укреплений, то зделано:

Ретраншаментов.

1. у Соломбала на месте прожектированного вала со рвом о 12 пушках;

2. в Лапоминской гавани о 10 пушках.

Редутов.

1. у Мурманского устья на острове Кумбыше о 10 пушках;

2. у того же устья на острове Самоноске о 10 пушках;

3. в Пудожемском устье на острове Нижние Ягры о 6 пушках;

4. в том же устье на Лясоmine о 8 пушках;

5. в Никольском устье на острове Нижние Ягры о 6 пушках;

6. на Мудьюжском острове о 8 пушках;

7. в Лапоминской гавани о 8 пушках;

8. при устье Маймаксы у Березового фарватера на Соломбальском острове о 12 пушках.

Батарей.

1. у Лапоминки на мысу о 10 пушках;

2. против Новодвинской крепости на острове Маркове о 8 пушках;

3. при Адмиралтействе о 8 пушках”⁶¹.

Около редутов были устроены „маяки”, которые кроме навигационных задач должны были стать световым телеграфом для передачи информации о нападении.

Пётр Иванович Челищев, посетивший Архангельск в 1791 г., описал в своем дневнике большую батарею на территории Адмиралтейства „о двух фасах с пушками”, укрепления, ограждавшие Соломбальское селение – „по причине нынешней со Шведами войны, версты на две обнесено невысоким земляным валом и рвом, укрепленным редутами и банкетами”, а также укрепления Лапоминской гавани: „полисадная линия укреплена рвом

производившимся 1790 г в Архангельском порту по секрету приготовления к обороне со стороны моря, по случаю продолжавшейся со Швецией войны, 1790 г., там же, л. 269.

⁶¹ Переписка графа И.Г. Чернышова... , там же, л. 326–327.

и земляным валом, по амбразурам поставлены корабельные большие орудия. При входе в гавань сделан изрядный редут о осьмнадцати тридцати-шести-фунтовых орудиях, в двух верстах от гавани; при входе в фарватер на маяке другой, не менее сего, редут”⁶².

Идею строительства отдельно стоящих батарей в те времена объясняли необходимостью минимизации экономических потерь от потерь боевых. „С одной стороны удачною стрельбою выводится из строя дорого стоящее военное судно с его артиллерией в несколько десятков орудий и с экипажем в несколько сот человек; с другой стороны – береговая артиллерия лишается нескольких орудий с их прислугою в несколько десятков человек (береговая батарея)”⁶³.

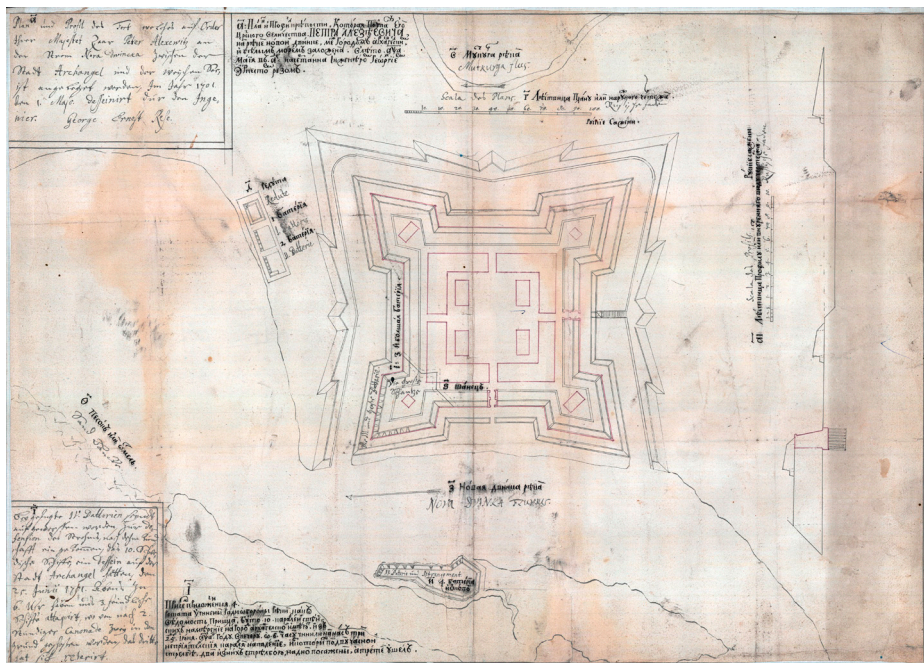
Новый укрепрайон с веерным расположением батарей задумал и воплотил в жизнь в 1790 году инженер-подпоручик Афанасий Обручев. Линия укреплений призвана была создать надежную передовую линию обороны, запиравшую от агрессора входы во все судоходные рукава Северной Двины. Для организации обороны было организовано тесное взаимодействие крепостного гарнизона, артиллерийской команды, Архангельского адмиралтейства и Архангелогородской эскадры, корабли которой, к началу времени приведения города в оборонительное состояние, находились в порту в стадии достройки и смогли занять боевые позиции в дельте Северной Двины. По берегам Двинской губы (залива) Белого моря до самого Архангельска были расставлены сигнальные маяки, которые при появлении врага должны были максимально быстро передать сигнал о попытке нападения на город⁶⁴.

В начале XIX века продолжилось создание эшелонированной обороны вдоль судоходных фарватеров реки. Совершенствование системы обороны привело к формированию на берегах Северной Двины мощного укрепленного района, что вывело оборону Архангельска на качественно новый уровень. Постепенно артиллерийские позиции стали удаляться от крепости и располагались более равномерно эшелонами по дельте Северной Двины на различных угрожаемых участках, объединяя всю систему укреплений в дельте реки в единый развитый укрепленный район, начинавшийся на Мудьюжском острове и завершавшийся артиллерийской позицией в центре Архангельска. При этом сердце УРа его оставалось в Новодвинской крепости. Цель строительства новых артиллерийских батарей, редутов и ретраншаментов состояла уже не только в предотвращении прохода кораблей противника, но и в организации борьбы с неприятельским десантом.

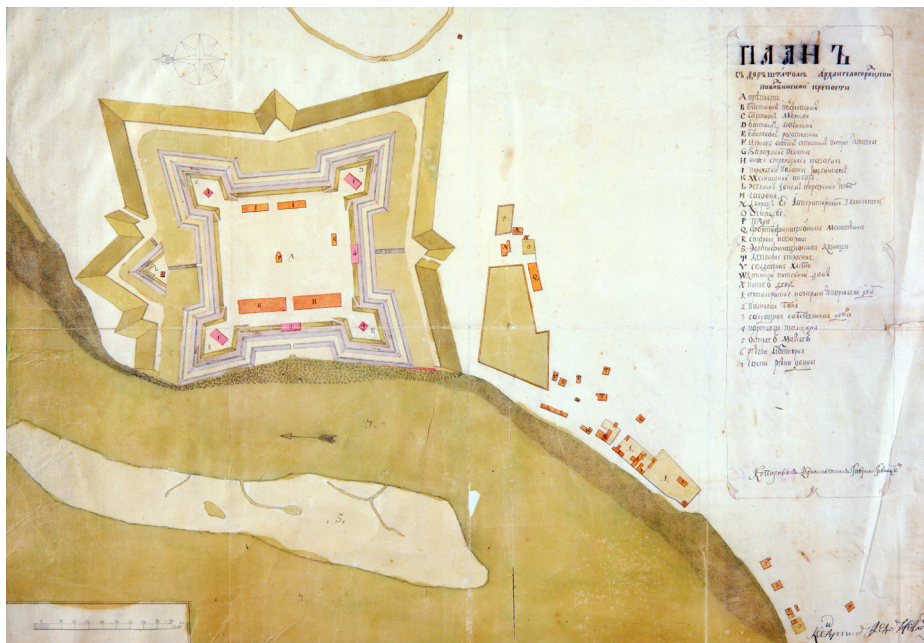
⁶² П.И. Челищев, *Путешествие по северу России в 1791 году*, СПб. 1886, с. 99, 102, 103. План Соломбальского селения и чертеж вала ретраншамента по состоянию на 1786 г. – см., РГВИА, ф. 846, оп. 1, д. 23257, л. 1.

⁶³ М. Трейдлер, указ.соч., с. 5.

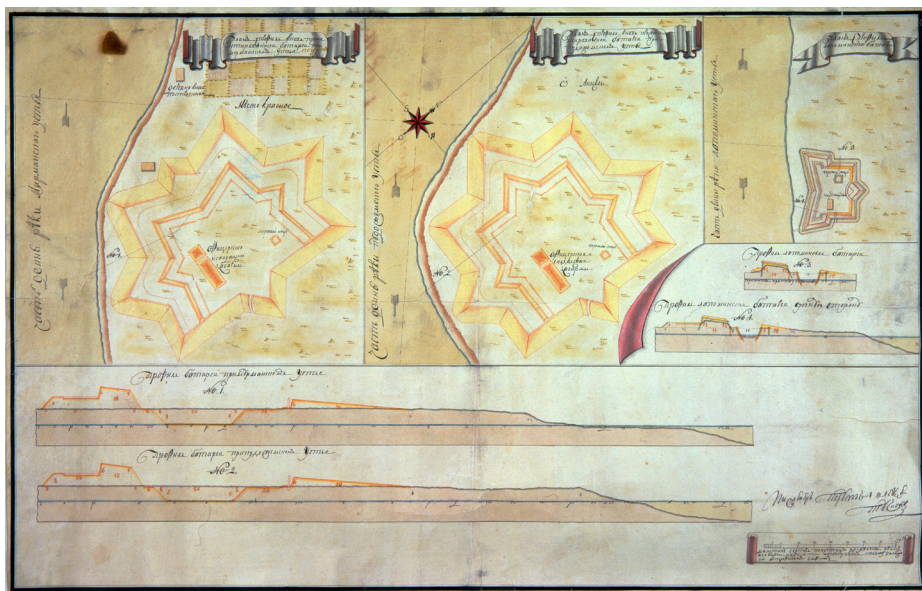
⁶⁴ Карта с облегающею ситуацией реки Двины и прочим, впадающим во оную речкам, и проливам от города Архангельского до Белого моря, с показанием фарватеров, промеренных сего 1790-го года в мае месяце, РГВИА, ф. 846, оп. 1, д. 23258, л. 2.



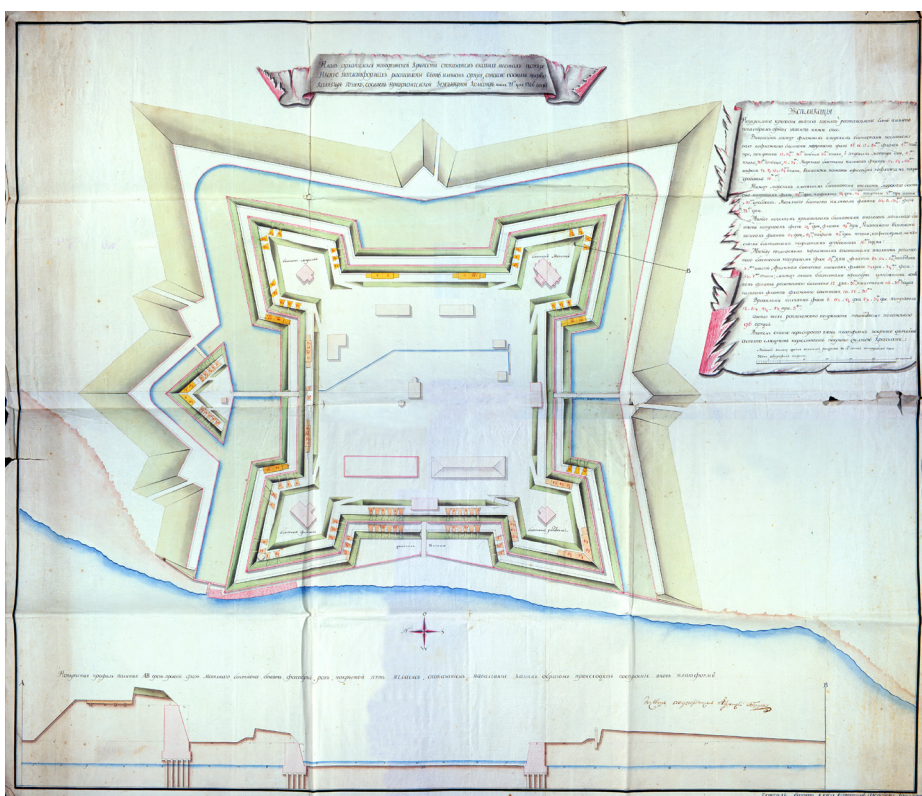
1. План и профиль крепости „которая... на реке Новой Двинке меж Городом Архангелским и Белым морем заложена в лето 1701 мая в 1 день” с указанием батарей, возведенных к 25 июня 1701 г., отразившим нападение передового отряда шведского флота и кратким сообщением о сражении. Автор проекта и этого чертежа инж. Г.Э. Резе. Декабрь 1701 г. Из фондов РГАДА.



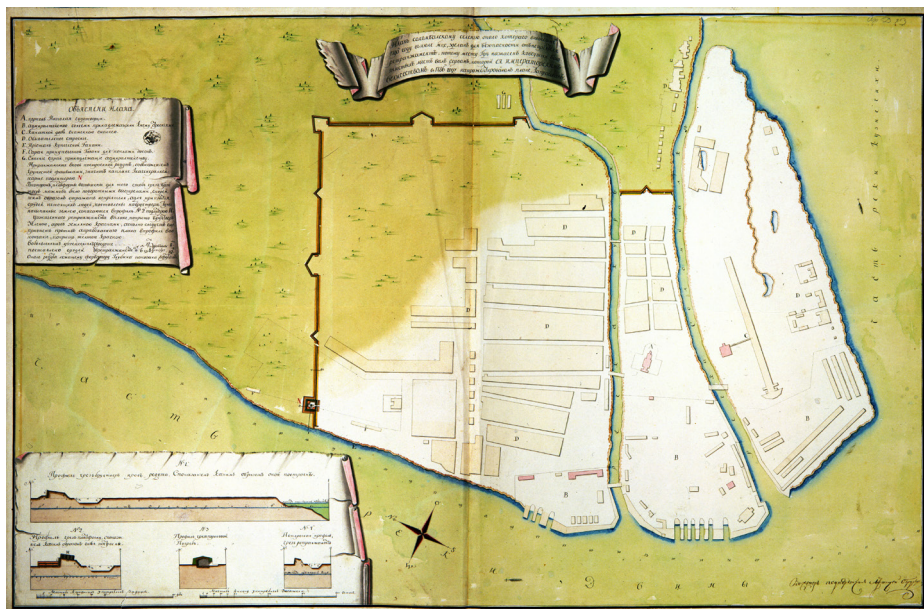
2. Новодвинская крепость. Ф. Неелов. 1738 г. Из фондов РГВИА.



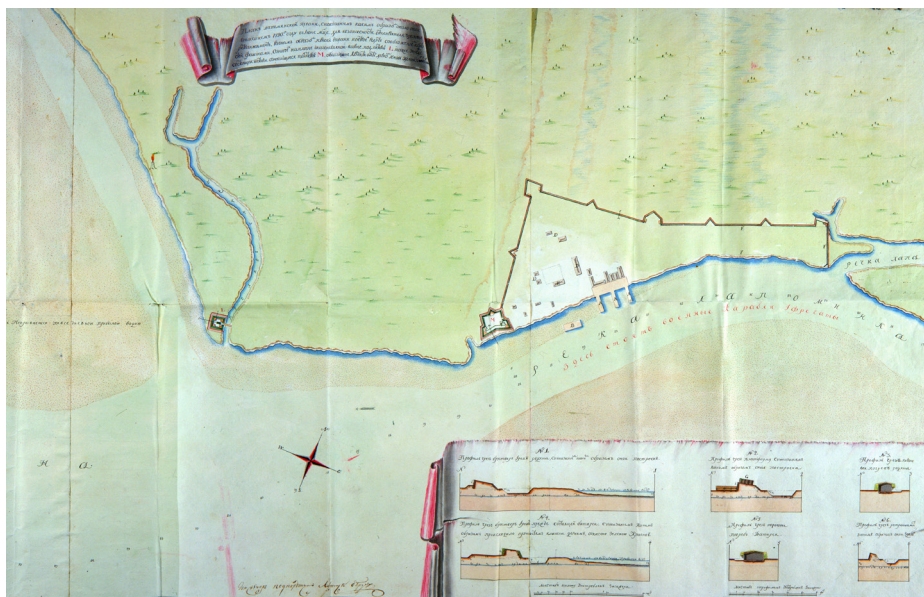
3. Планы батарей инженер-поручика А. Тучкова. 1756 г. Из фондов РГВИА.



4. План Новодвинской крепости. А. Обручев. 1788 г. Из фондов РГВИА.



5. План Соломбальского селения и вала ретраншамента возле него. А. Обручев. 1786 г.
Из фондов РГВИА.



6. План укреплений Лапоминской гавани Архангельского военного порта. А. Обручев.
1790 г. Из фондов РГВИА.



7. Фрагмент карты дельны Северной Двины с указанием мест размещения береговых укреплений, расстановки боевых судов Архангельского адмиралтейства и установки сигнальных маяков. Май 1790 г. А. Обручев. Из фондов РГВИА.

БИБЛИОГРАФИЯ

- Акты, собранные в библиотеках и архивах Российской Империи Археографическою экспедициею Императорской академии наук, СПб. 1836. т. III.
- Беспятых Ю.Н., Архангельск накануне и в годы Северной войны 1700–1721 гг., СПб. 2010.
- Гостев И.М., Укрепление северных рубежей России во время Северной войны (1700–1721 гг.) и победа над отрядом шведского флота 25 июня 1701 г. под Архангельском, [в:] Вялікае княства Літоўскае і суседзі. Права. Вайна. Дыпламатыя. Зборнік навуковых прац, Минск 2012.
- Гостев И.М., Развитие системы береговой обороны устья Северной Двины в XVII–XIX веках, [в:] Новые материалы по истории фортификации: Статьи и материалы Первой международной научно-практической конференции «Памятники фортификации: история, реставрация, использование», Архангельск 18–19 сентября 2009 г., вып. 1, Архангельск 2012.
- Гостев И.М., Информация об Архангелогородском (Двинском) гарнизоне во время Северной войны (1701–1721) по опубликованным источникам и документам, хранящимся в РГАДА и ГААО, [в:] Защитники Отечества: Вып. 13. Материалы XXX, XXXI, XXXII общественно-научных чтений по военно-исторической тематике, Архангельск, 2011–2013 гг., Архангельск 2014.

- Гостев И.М., Давыдов Р.А., *Русский Север в войнах XVI–XIX веков*, Архангельск 2014.
- Дополнение к актам историческим, собранным и изданным Археографическою комиссиею*, т. III, СПб. 1848; т. 4, СПб. 1851; т. 11, СПб. 1869.
- [Койэт Б.], *Исторический рассказ, или Описание путешествия господина Кунраада фан Кленка*, [в:] *Посольство Кунраада фан Кленка к царям Алексею Михайловичу и Феодору Алексеевичу*, Рязань 2008.
- Ласковский Ф.Ф., *Материалы для истории инженерного искусства в России. Часть I. Опыт исследования инженерного дела в России до XVIII столетия*, СПб. 1858.
- Ласковский Ф.Ф., *Материалы для истории инженерного искусства в России. Часть II. Опыт исследования инженерного искусства в царствование императора Петра Великого*, СПб. 1861.
- Ласковский Ф.Ф., *Материалы для истории инженерного искусства в России. Часть III. Опыт исследования инженерного искусства после Императора Петра I до Императрицы Екатерины II*, СПб. 1864.
- Огородников С.Ф., *Петр Великий в Архангельске*, Архангельск 1872.
- Письма и бумаги императора Петра Великого*, т. IV, СПб. 1900.
- Полное собрание русских летописей*, т. XXXIII, Ленинград 1977.
- Северная война 1700–1721 гг. К 300-летию Полтавской победы: Сборник документов*, т. I: 1700–1709 гг., под. ред. А.Г. Бескровного, Г.А. Куманева, Москва 2009.
- Титов А.А., *Летопись Двинская*, Москва 1889.
- Тревожные годы Архангельска. 1700–1721: Документы по истории Беломорья в эпоху Петра Великого*, издание подготовили: Ю.Н. Беспятых, В.В. Брызгалов, П.А. Кротов, Архангельск 1993.
- Трейдлер М.А., *Об обороне береговых крепостей, портов и прибрежий*, Одесса 1908.
- Челищев П.И., *Путешествие по северу России в 1791 году*, СПб. 1886.
- Шаляпин С.О., *Три столетия Ягорского острова*, [в:] *Северодвинск. Испытание на прочность. Очерки, воспоминания, исследования*, Архангельск 1998.

SUMMARY

IMPROVEMENT OF THE DEFENSIVE COMPLEX OF ARKHANGELSK IN THE XVII–XVIII CENTURIES

The article is about the history of fortification constructing of the Arkhangelsk city and port and about formation of the defensive system in the Northern Dvina River estuary for protection of Arkhangelsk from attacks from the White Sea in the XVII–XVIII centuries. Creation of a full-featured defensive system became possible only after building the Novodvinskaya Fortress during the Great Northern War (1700–1721), as it became the key element of Arkhangelsk defense.

Keywords: Arkhangelsk, coastal batteries, the Great Northern War, the Northern Dvina River estuary, the Novodvinskaya Fortress, defensive system, fortified region.

**TWIERDZE
NA ZIEMIACH
RZECZYPOSPOLITEJ
OBOJGA NARODÓW**

Jozef Balužinský, Dalibor Mikulík

(Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni)

HRAD ĽUBOVŇA – PEVNOSŤ NA UHORSKO / POĽSKOM POHRANIČÍ

Hrad Ľubovňa – stručný prehľad dejín

Hrad Ľubovňa postavili na strmom výbežku bradlového pásma, v strategicky významnej polohe nad križovatkou obchodných ciest. Leží na samostatnom kopci, na styku najsevernejších výbežkov Levočských vrchov a Ľubovnianskej vrchoviny, na ľavom brehu rieky Poprad. Bol postavený na výraznom kopci vápencového bralá, v nadmorskej výške 711 m. n., na strategicky významnom bode a zaradený do komplexu strážnych pohraničných pevností – Plaveč, Dunajec v Nedeci a Richnava. Svojou polohou nadviazal na staršiu obec, ktorej počiatky spadajú do prelomu 12 a 13. storočia¹. Samotná geografická poloha lokality predurčila miesto na výstavbu obrannej pevnosti. Pri pohľade na morfológiu územia sa núkala nutnosť výstavby pevnosti či neskôr mohutnej pevnosti. Jednou z príčin rozsiahlej stavby hradov na území horného Uhorska bola ich obranná schopnosť, ktorú ukázali počas tatárskych vpádov v roku 1241. Následne po odchode tatárskych vojsk uhorskí panovníci začali s výstavbou mnohých hradov, ktoré sa ako obranno – útočné pevnosti ukázali ako najvhodnejšia obrana pred nepriateľom.

Názov hradu bol odvodený od starého slovanského mena – Ľubel alebo podľa názvu potoka. V histórii bol hrad Ľubovňa v roku 1311 označovaný ako castrum Liblou, v r. 1312 castrum de Lyblio, či de Lublow, v r. 1314 castrum Lyblyo, a v r. 1322 arx Lublow.

Výstavba hradu Ľubovňa sa predpokladá v roku 1289. Tento rok je však až doposiaľ diskutabilný, keďže chýbajú adekvátne pramenné informácie. Podporou tejto teórie sú archeologické nálezy zo 70. rokov 20. storočia datujúce hrad do druhej polovice 13. storočia. Zatiaľ na hrade nebola odhalená architektúra, ktorá by danému obdobiu zodpovedala, a preto sa dá predpokladať, že predchodcom kamenného hradu Ľubovňa bola strážna pevnosťka alebo tzv. strážny bod.

Hrad bol na základe strategickej polohy určený na obranu severovýchodnej hranice Uhorska, okrem toho bol situovaný na križovatke obchodných ciest, ktoré viedli údolím rieky Poprad, teda strážil a kontroloval obchodné cesty. Jednou z nich bola cesta na susediaci región Sandecko (cesty boli situované v údolí rieky Poprad). A preto aj napr. patrónom kostola v meste Stará Ľubovňa sa stal

¹ M. Števík, M. Timková, *Dejiny hradu Ľubovňa*, Stará Ľubovňa 2005. s. 15.

sv. Mikuláš (ochranca majetkov kupcov). Hrad ďalej slúžil na kontrolu a ochranu colnice pod hradom, kde sa od kupcov vyberali colné poplatky, ale aj na vyberanie poplatkov a daní od obyvateľstva pre kráľa. Hrad sa zaradil do sústavy pevností chrániacich severné hranice Uhorska².

V počiatočných časoch hrad tvoril areál rozmerov 40 x 15 m³. Môžeme hovoriť o dvojpriestorovej budove – paláci, ktorý mal obdĺžnikový tvar. Predpokladá sa, že skalný výbežok, kde bol neskôr postavený renesančný palác, nebol zastavaný, respektíve predstavoval hospodárske zázemie. Tento stav je však otvorený a čaká ešte na ďalšie archeologické výskumy. Stavebným materiálom sa stal vápenec alebo tzv. miešané murivo s pieskovcom.

Prvá písomná zmienka o hrade je v listine z roku 1311, kde sa vdova po Omodejovi Abovi, ktorý zahynul v spore o mesto Košice, zaviazala vrátiť hrady Lubovňa a Mukačevo do kráľovských rúk. Hrad sa v listine po prvýkrát spomína pod názvom Libou. Záujem panovníka o hrady Lubovňa a Mukačevo nebol náhodný. Išlo v tom čase o významnejšie hrady na uhorsko-poľskom pohraničí, ktoré v roku 1311 patrili Omodejovcom⁴.

Omodejovci však svoj záväzok nesplnili, ale práve naopak, za podpory Matúša Čáka Trenčianskeho vojensky vystúpili proti kráľovi Karolovi Róbertovi. Na jar 1312 šiel s vojskom na Spiš a práve pod Lubovnianskym hradom sa odohrala jedna z bitiek medzi ním a kráľovským vojskom⁵. Hrad sa podarilo kráľovskému vojsku dobyť a stal sa kráľovským majetkom. V tom istom roku sa hrad spomína v listinách ako castrum Lyblio či castrum Lublov. Po bitke pri Rozhanovciach kráľ definitívne porazil Omodejovcov a samotný hrad Lubovňa je kráľom podarovaný Filipovi Druhghetovi, ktorý bol prívržencom kráľa Róberta.

Filip Drugeth bol vo funkcii spišského župana a abovského župana, zastával aj pozíciu spišského kastelána. Na hrade bol od roku 1320. V roku 1323 sa stal aj uhorským palatínom. V roku 1328 bol ako vlastník viacerých hradov, vrátane Lubovne, ustanovený Filipov synovec Viliam. Práve on nariadil, aby mali hrady Spiš a Lubovňa spoločných kastelánov a podkateslánov⁶. Z testamentu 1330 vyplýva, že bol majiteľom 8 hradných panstiev (Jasenov, Brekov, Trebišov, Lubovňa, Sokol, Dunajec, Plaveč a Slanec). Po smrti Viliama Drugetha v roku 1342 sa hrad opäť stáva kráľovským majetkom, je spravovaný kráľovskými kastelánmi. Počas pôsobenia Drugethovcov nedochádza k výraznejším prestavbám hradu.

Čiastočné zmeny nastupujú až v poslednej tretine 14. storočia a sú spojené so vzrastajúcim významom hradu, čoho dôkazom sú aj viaceré kráľovské návštevy. Taktiež v tomto období dochádza k novému opevneniu hradu. Dobu-

² Ibidem, s. 16.

³ M. Šimkovič, *Hrady a opevnené sídla šľachty na Spiši v stredoveku a na prahu novoveku*, [in:] *Historia Scepussii*, vol. I: *Dejiny Spiša I*, ed. M. Homza, S.A. Sroka, Bratislava-Krakov 2009, s. 462.

⁴ D. Mikulík, M. Pavelčíková, M. Števík, *Šľachtické rody na hrade Lubovňa*, Stará Lubovňa 2012, s. 15.

⁵ I. Chalupický, M. Smatana, *Hrad Lubovňa*, Martin 1987, s. 12.

⁶ M. Števík, *Sedem storočí hradu Lubovňa od výstavby po jeho zálohovanie*, [in:] M. Števík, M.T. Trajdos, *Sedem storočí hradov Lubovňa a Dunajec*, Stará Lubovňa 2011, s. 28.

dované je predhradie a hradby na južnej strane posilňoval zemný val (spomína sa aj v lustrácii z roku 1564). V tom istom čase (koniec 14. stor.) dochádza aj k rozšíreniu hradného paláca (obytný blok 30 x 12 m)⁷. Na počiatku 15. stor. sa na východnej strane od hradného paláca zrejme vybudovalo hospodárske zázemie hradu (kuchyňa). Pivnice hradobného paláca boli postavené koncom 15. storočia.

Hrad Ľubovňa poctilo v jeho histórii šesť kráľovských návštev. V roku 1382 prebehlo na hrade Ľubovňa rokovanie medzi vtedajším brandenburským markgrófom Žuigmndom Luxemburským (uhorským kráľom od roku 1387) so zástupcami poľskej šľachty – rokovalo sa o príchode mladšej dcéry Ľudovíta I. Hedvigy do Poľska. Kráľovná Hedviga sa v roku 1384 stáva dedičkou trónu v Poľsku a následne manželkou Vladislava Jagelonského. Druhým bodom rokovania bola snaha zastaviť Žigmundovo vojenské ťaženie do Poľska. Uhorská kráľovná Mária navštívi hrad Ľubovňa v roku 1392. Uhorský kráľ Žigmund navštívil hrad Ľubovňa v roku 1396, v čase príprav na vojnu s Turkami⁸.

Najvýznamnejšie stretnutie kráľov na hrade Ľubovňa sa odohralo v roku 1412. Tento rok sa zapísal výrazne do sedemsto ročných dejín hradu. Samotnému stretnutiu uhorského kráľa Žigmunda Luxemburského a poľského kráľa Vladislava Jagelonského predchádzali vojenské konflikty s Benátkami o pobrežie Dalmácie, ako aj podpora rádu nemeckých rytierov vo vojne s Poľským kráľovstvom. Žigmund v roku 1410 vypovedal vojnu Poľsku, došlo k vyplieneniu Starého Sonča zo strany Žigmunda a odpoveďou bolo zničenie mesta Stará Ľubovňa Poliakmi. Už v roku 1411 sa začali poľsko – uhorské rokovania o prímerí. Vladislav Jagelonský prijal pozvanie Žigmunda do Ľubovne, uhorský panovník prišiel 9. a poľský 12. marca 1412. Na hrade sa konali hostiny, zábavy a rytierske hry, v okolitých lesoch poľovačky. Počas rokovania sa hovorilo aj o pôžičke od poľského kráľa, ktorú Žigmund súrne potreboval na vojnu s Benátkami. K dohode o pôžičke došlo 16. októbra 1412. Žigmunda zastupovali arcibiskup Ján Kanizsay a Michal Kochmeister. Pôžička bola v hodnote 37 000 kôp pražských grošov (časť odškodného od Rádu nemeckých rytierov)⁹.

Výsledkom Ľubovnianskeho mierového rokovania v roku 1412 bola pôžička pre Žigmunda Luxemburského, oslobodenie Podolínce od daní a poplatkov od kupeckých tovarov, platenie iba polovice colných poplatkov, udelenie práva meča. Hniezdne a Podolínce boli v tomto roku povýšené na slobodné kráľovské mestá. Najzávažnejším výsledkom rokovaní však bolo vytvorenie tzv. spišského zálohu, ktorý pretrval do roku 1772, teda dlhých 360 rokov.

Spišské starostovstvo poľský kráľ zveroval do rúk tzv. starostom v súčinnosti s kastelánmi Ľubovnianskeho a Podolínskeho hradu (Ľubovniansko – podolínska oblasť). Hlavnou rezidenciou a sídlom starostu sa stal hrad Ľubovňa, čo sa aj odrazilo na ďalšom jeho rozvoji. Vytvorená bola samospráva 16 zálohovaných miest. Celý spišský záloh mnohokrát zo situácie ťažil, lebo privilégia

⁷ M. Šimkovič, op. cit., s. 465.

⁸ M.Števík, M. Timková, op. cit., s. 30.

⁹ Ibidem, s. 36.

dostával od oboch panovníkov (poľských i uhorských), čo sa výrazne podpísalo aj pod jeho hospodársky rozvoj.

Historicky prvým starostom zálohovaného Spiša sa stal v roku 1413 Pavol Gladysz. V roku 1476 (do roku 1553) sa spišským starostom stáva Peter Kmita z Wisnicza (poľský maršálek, krakovský vojvoda). Postaral sa o vykúpenie diel a iného vojenského vybavenia hradov Ľubovňa a Podolíne, ktoré predtým zálohoval Przeclaw z Dmosic¹⁰. Počas jeho starostovania pobudol na hrade aj poľský kráľ Ján Albrecht (r. 1494). 15. storočie bolo storočie plné vojnových konfliktov, a preto si vyžadovalo aj posilnenie fortifikácie samotného hradu. Areál hradu bol pomerne malý, a preto sa v jeho útrobach ťažko manévrovalo. Začalo sa so stavbou delovej bašty na juhu.

Z tohto obdobia je aj najstaršia zachovaná podoba hradu na renesančnom reliéfe oltára Zvestovanie Panny Márie (pôvodne jeden z oltárov v Ľubovnianskom kostole) dreveného kostolíka v Hraničnom¹¹. Zobrazuje hrad v prvej tretine 16. storočia, z čias starostovania Petra Kmitu III. Na zobrazení hradu je okrem hradnej veže a západného paláca zobrazená južná fortifikácia hradu, ktorá je zosilnená štyrmi baštami. Práve do tohto obdobia sa kladie aj postavenie hlavnej obrannej veže, ktorá bola staršou historiografiou kladená do počiatkov postavenia hradu¹². K zmene došlo počas obnovy hl. hradnej veže (1998–2003), kedy bol realizovaný pamiatkový výskum veže. Veža bola sedempodlažná a mala výlučne strážnu a obrannú funkciu (sklady pušného prachu, väzenie, komora s delami a izba trubača). Bola dominantou obrany hradu a chránila ostatné objekty na hrade, ako aj umožňovala dokonalý prehľad o dianí v bezprostrednom okolí hradu. Veža bola doplnená o strielne pre palné zbrane. Na základe posledných výskumov je hlavná hradná veža hradu Ľubovňa príkladom obrannej stavby umožňujúcej využitie palných zbraní. Je časovo zaradená do prvej štvrtiny 16. storočia¹³.

Predpokladom zlepšenia obranyschopnosti hradu bola bitka pri Moháči (r. 1526) a postup tureckých vojsk do Uhorska. Dochádza k potrebe budovať lepšie obranné opevnenia a zabezpečiť tak obranyschopnosť hradu. Podpora pri prestavbách hradu bola aj od poľských kráľov, ktorí často platili výdavky spojené s prestavbou hradu.

V roku 1528 dochádza k výstavbe ďalšieho obranného systému – tzv. rondelu (renesančná kruhová bašta), postaveného na juhovýchodnej strane. Jeho vznik je potvrdený aj v listine z roku 1528. Bašta bola postavená Ľubovňanmi a spĺňala potreby obranyschopnosti v 16. storočí. V jej dolnej časti boli vybudované 3 delové strielne a v hornej časti bola obohnaná ochodzou so strieľňami. Jej staviteľom bol notár a podstarosta hradu Jakub Lomnický. S jeho menom sa stretávame aj v popise hradu z roku 1556, najskôr opravil vežu, potom nad staršími pivnicami západného paláca postavil izbu a sieň. Tieto stavebné aktivity boli

¹⁰ M. Števík, *Sedem storočí hradu Ľubovňa...*, s. 37.

¹¹ Drevený kostolík v Hraničnom, renesančný reliéf zvestovania Panny Márie.

¹² D. Mikulík, M. Pavelčíková, M. Števík, op. cit., s. 37.

¹³ M. Šimkovič, op. cit., s. 472.

realizované pred požiarom v roku 1553. V južnej hradbe bola vybudovaná bašta v strede hradby. Bašta bola vybavená ôsmimi strieľňami v troch úrovniach, v jej blízkosti bola kováčska vyhňa.

Architektonicky a obranne najvýznamnejší prvok pochádzal z dielne krakovského staviteľa Antonia Itala. Ide o nárožný ušnicový bastión, nazývaný aj západný bastión, ktorý je považovaný za vyspelý príklad hradnej obrannej fortifikácie. Bol postavený v dvoch úrovniach. V hornej úrovni bol priestor pre 8 diel, spodnú úroveň tvorili kazematy s delovými strieľňami a odvetrávacími šachtami. Nie zbytočne bol postavený na západe, práve odtiaľ bol hrad najľahšie napadnuteľný. Celá južná hradba hradu a časť východných úsekov bola prepojená na západný bastión a predstavovala obranu hradu v dvoch úrovniach. Je považovaný za pokrokový prvok obrannej architektúry v 16. storočí¹⁴.

Všetky tieto stavby boli realizované Petrom Kmitom (1522–1553), podobné opevnenie postavil aj na svojom rodovom sídle na hrade Wisnicz.

Po viac ako tridsaťročnom starostovaní Petra Kmitu sa v roku 1553 stáva novým starostom Ján Boner (do roku 1564). Rok 1553 sa výrazne zapísal do dejín hradu Lubovňa, práve v tomto roku hrad vyhorel. Je veľmi pravdepodobné, že pri požiari došlo niekde k výbuchu strelného prachu, pretože sa zistilo, že pri ňom zahynul podkapitán hradu – Bonerov zástupca, Štefan Bylina¹⁵.

Po požiari bola začatá rozsiahla renesančná prestavba hradu Lubovňa. Dôkazom tejto skutočnosti je aj kamenná tabuľa s nápisom a výjavom poľského orla a iniciálou vtedajšieho poľského kráľa Žigmunda Augusta. Už v roku 1554 prišli do Lubovne dvaja krakovskí architekti Ján Frankestein a Anton Vlach – Ilalicus, ktorí vyhotovili plány na obnovu hradu a Anton Vlach viedol aj práce. Všetko sa však realizovalo pod taktovkou vtedajšieho spišského starostu Jána Bonera, a na obnovu hradu bolo ročne vyčlenených 3088–3384 flórenov.

V roku 1556 vyhorelo aj mesto pod hradom, na hrade a v meste Stará Lubovňa teda prebiehal po požiaroch stavebný ruch. Stavebným materiálom bol predovšetkým kameň z neďalekého kameňolomu, ďalej tehly, vápno, piesok, železo a drevo. Do dnešných čias zachované okenné a dverové ostenia sú zhotovené z pieskovca či červeného vápenca. Strechy boli pokryté drevenými šindľami.

V prvej etape došlo k prestavbe pôvodného gotického západného paláca, v prvom nadzemnom podlaží bol vybudovaný trojpriestorový severný a jednopriestorový južný trakt. Palác mal tri nadzemné podlažia. Pod palácom boli v skale vytesané pivnice, vstup do nich bol v severnom múre paláca.

Po rekonštrukcii gotického paláca bol v priestore východnej strany horného hradu vybudovaný nový palác – označovaný ako východný respektíve renesančný palác. Palác bol obdĺžnikového pôdorysu, pri jeho stavbe bol do jeho západného múru vkomponovaný západný múr staršej stavby (pôvodné hospodárske zázemie hradu – kuchyňa). Palác mal dve podzemné a tri nadzemné podlažia.

¹⁴ D. Mikulík, M. Pavelčíková, M. Števík, op. cit., s. 44.

¹⁵ I. Chalupický, M. Smatana, op. cit., s. 32.

V paláci sa nachádzal pivovar, ktorý bol situovaný v druhom podzemnom podlaží. Prístup doň bol cez kamenný portál situovaný na západe. Nad pivovarom bola pekáreň, vstup do pekárne bol presne nad vstupom do pivovaru. Na úrovni pekárne bola na severnom konci paláca vysekaná pivnica, označovaná ako sklad. Prvé nadzemné podlažia tvorili sklady a kuchyňa. Kuchyňa sa nachádzala v úrovni nad pivovarom a pekárňou. Druhé nadzemné podlažie bolo kópiou trojrozmerného I. podlažia. V južne orientovanej časti II. podlažia sa nachádzala reprezentačná miestnosť, tretie nadzemné podlažie bolo zároveň podkrovím. Nad samostatným obytným priestorom bolo aj obranné podlažie.

Pri renesančnej prestavbe hradu dostáva novú striešku aj hradná studňa, pravdepodobne hlboká až 150 metrov. Modernizáciou hradu bolo aj zavedenie vodovodu do hradu. Voda bola zberaná a vedená drevenými rúrami pod vchod do starého hradu (dnešná voziareň). Tu sa zachytávala voda do nádob. Sú známe aj údaje, že vedenie vodovodu vymeral a vyznačil Stanislav Gladysz¹⁶. Následne sa vodovod na hrade spomína až do konca 18. storočia.

Na základe lustrácie Krakovského vojvodstva z roku 1564 poznáme podrobný popis hradu a môžeme sa dozvedieť niečo viac o využití jednotlivých objektov hradu, a to predovšetkým remeselníkmi, ktorí na hrade pôsobili. Nechýbali tu kováči, puškári, pekári, pivovarníci, kominári či ďalší obslužný personál hradného panstva¹⁷.

Počas starostovania Gašpara Maciejowskeho došlo v rokoch 1587–1589 ku krátkodobému obsadeniu Lubovnianskeho hradu rakúskymi vojskami. Stalo sa tak po smrti Štefana Báthoryho počas zápasov o poľský trón medzi Maximiliánom Habsburským a švédskym princom Žigmundom z dynastie Waza. Maximilián sa vybral s vojskom do Poľska, kde obliehal Krakov, na ceste do Poľska jeho vojsko obsadilo aj Lubovniansky hrad a malo ho v rukách až do roku 1589. Na základe Bytomského a Benčického paktu bol hrad vrátený Poľsku. Následne sa vojenská záloha hradu mala zväčšiť na 150 jazdcov a 150 pešiakov¹⁸.

V roku 1579 prichádza na hrad Lubovňa predstaviteľ šľachtického rodu Lubomírskych, Sebastián Lubomírsky. Bol správcom soľných baní v okolí Krakova. Pôvodne bol na hrad vyslaný samotným poľským kráľom Štefanom Bathorym ako sprostredkovateľ riešenia sporu medzi zálohovanými mestami a spišským starostom Jánom Maciejowským¹⁹. Dôvodom sporov bolo vyberanie desiatku samotným starostom. Sebastián Lubomírsky sa ukázal ako schopný diplomat, v tom čase ešte netušil, že päť generácií Lubomírskich sa zapíše do dejín hradu na viac ako 150 rokov. Paradoxom bolo, že sa Sebastián dostáva do sporu so zálohovanými mestami sám, a to práve ohľadom nešetrného vymáhania daní.

Sebastián Lubomírsky kupuje spišské starostovstvo od Gašpara Maciejowskeho a od roku 1593 ho získava ako donáciu od poľského panovníka, čím sa

¹⁶ Ibidem, s. 34.

¹⁷ J. Malecki, *Lustracja wojewódstwa krakowskiego 1564*, Warszawa 1962, s. 187–192.

¹⁸ M. Števík, M. Timková, op. cit., s. 65–66.

¹⁹ D. Mikulík, M. Pavelčíková, M. Števík, op. cit., s. 55.

mení spôsob správy zálohovaných miest, ktoré sa touto donáciou dostávajú do područia zemepánov. V tom istom roku sa stáva aj majiteľom hradu Wisnicz a získava titul grófa Svätej rímskej ríše od uhorského kráľa Rudolfa II. Dochádza k čiastočnej prestavbe hradu, o čom svedčí aj kamenná tabuľa. Sebastián bol zástancom rekatolizácie na Spiši.

V roku 1642 začal ranobarokovú prestavbu hradu v poradí druhý z generácie Lubomírskych na hrade Lubovňa, Stanislav Lubomirsky. Na juhovýchodne postavil vysoký barokový bastión, barokové nádvorie a východný bastión.

V roku 1642 dáva postaviť dvojpodlažný ranobarokový palác s bránou a hradobný múr oddelujúci II. a III. nádvorie hradu²⁰. V roku 1647 dal na III. nádvorí hradu postaviť hradnú kaplnku, zasvätenú Michalovi archanjelovi, jej architektom bol Viedenčan Pochsberger. Okrem týchto architektonických zmien došlo v neskoršom období 17. storočia k čiastočnej prestavbe zastrešenia oboch palácov (západný a východný), múry oboch palácov boli ukončené tehlovým zuborezom a atikami. Dá sa predpokladať, že podobné zakončenie múrov bolo aj na spojovacom krčku oboch palácov. O všetkých spomenutých prestavbách vypovedajú aj kamenné tabule, rozmiestnené na jednotlivých objektoch hradu. Ranobaroková prestavba hradu v polovici 17. storočia bola zároveň poslednou výraznou prestavbou hradu Lubovňa. Stanislav, obdobne ako otec, získal titul knieža Rímskej ríše. K jeho výrazným zásluhám patrí aj výstavba piaristického kolégia v Podolínci, často označovaného ako spišský Oxford²¹.

V roku 1634 sa spišským starostom stáva Juraj Lubomirsky, ktorý sa do dejín hradu zapísal predovšetkým ukrývaním poľských korunovačných klenotov na hrade. V roku 1655 vtrhli švédske vojska do Poľska. Celý poľský kráľovský poklad bol na príkaz kráľa prevezený na Lubovniansky hrad, kde bol ukrytý až do roku 1661. Najhodnotnejšou časťou pokladu boli poľské korunovačné klenoty, ktoré sa používali na korunováciu poľských kráľov v rokoch 1320–1764. V roku 1656 navštívil hrad Lubovňa samotný kráľ Ján Kazimír²².

Počas Stanislava Herakliusa boli opätovné pokusy o prinavrátenie zálohovaného územia späť pod uhorský štát. Záloh však pre Poliakov predstavoval vstupnú bránu do Poľska z juhu, a preto sa snažili si ho udržať čo najdlhšie. Počas starostovania Herakliom sa na hrade zastavil aj Ján Sobieski po vyhratej bitke pri Viedni (r.1683). Heraklius sa podieľal na vojenskej príprave²³.

Od roku 1700 sa spišským starostom stáva posledný z roku Lubomírskych (pôsobiacich na hrade,) Teodor Lubomirsky. Teodor si svoj majetok musel obhajovať vojensky a aj samotný hrad Lubovňa získal až po obsadení hradu jeho vojskami. Teodor mal veľmi zlé vzťahy so zálohovanými mestami, ktoré sa často sťažovali u samotného kráľa, mestá svoju požiadavku spracovali do 20 bodov.

²⁰ Pamätná kamenná tabuľa z červeného mramoru, ktorá je umiestnená pri vstupe do paláca Lubomírskych na hrade Lubovňa.

²¹ D. Mikulík, M. Pavelčíková, M. Števík, op. cit., s. 62–63.

²² D. Mikulík, *Poľské korunovačné klenoty na hrade Lubovňa v rokoch 1655–1661. Kráľovský poklad ukrytý na uhorsko-poľskom pohraničí*, „Sandecko-spišské zošity“ 2011, zv. 6, s. 27.

²³ D. Mikulík, M. Pavelčíková, M. Števík, op. cit., s. 68.

Pôsobenie Teodora Lubomírskeho sa vyznačovalo neprimeraným vymáhaním daní a poplatkov od zálohovaných miest, ale aj väznením tých, ktorí s jeho politikou nesúhlasili, vyslúžil si tak prezývku „pán pekelných temnôt“.

Teodor sa na druhej strane vyznamenal výstavbou mariánskych stĺpov v dvadsiatych rokoch 18. storočia v zálohovaných mestách a taktiež výstavbou barokového oltára Bolestnej Panny Márie v Ľubovnianskom kostole.

Smrťou Teodora Lubomírskeho sa končí obdobie Lubomírskych na hrade Ľubovňa. Hrad sa dostáva do kráľovských rúk sasko-poľského kráľa Augusta III, ktorý hrad podaruje svojej manželke, kráľovnej Márii Jozefe. Tá už v roku 1747 vysielala na hrad zvláštnu komisiu, ktorá mala zistiť skutočný technický stav hradu a navrhnúť sumu potrebnú na opravu hradu.

Na scénu však prichádza kráľovský architekt Francesco Placidi, pochádzajúceho z Ríma, ktorý v pol. 18. storočia spracuje dva architektonické návrhy obnovy hradu. Pri návrhoch Placidi prihliada aj na postavenie hradov v 18. storočí, ktoré sa zväčša prebudovávajú na modernejšie sídla. Druhá forma prestavby hradu by bola finančne náročná a efekt by bol neistý. Okrem toho panovník predsa len investoval do prosperujúcich miest, ako napr. Krakov, ne-realizovala sa. Taktiež sa prihliadalo aj na, že hrad je predsa stále len súčasťou dočasného zálohu. Opravené mali byť len najpotrebnejšie budovy, ktoré mali slúžiť ako byty alebo kasárne.

Na základe podrobného popisu hradu, ktorý vyhotovil Placidi, vieme interpretovať jeho stav. Z popisu je evidentne, že bola spadnutá časť južnej atiky na renesančnom paláci. Vo vnútri bola potrebná výmena podláh, okien, dverí a bolo potrebné pristúpiť k celkovej obnove paláca. Hrad však mal aj miestnosti, ktoré boli v dobrom technickom stave, a to predovšetkým miestnosti, kde bývali starostovia, byty dôstojníkov, kasárne, kaplnka, pekáreň a dokonca aj krčma. Hlavná hradná veža slúžila ako pracháreň, väznica i strážnica. Opravy boli naplánované na 3 roky, predĺžili sa však na desaťročie. Viedol ich Placidi a riadil taliansky majster Janetti. Počas rokov 1754–1756 bola opravená aj kaplnka. V podhradí sa začal stavať nový komplex barokových budov, nový majer a liehovar. Je potrebné konštatovať, že na samotnom hrade boli realizované iba najnutnejšie opravy, kráľovná Mária Jozefa totižto v roku 1757 zomiera.

Rokom 1772 (počas delenia Poľska) sa hrad po 360 rokoch vracia na mapu Uhorska. Návratom hradu Ľubovňa pod uhorskú korunu hrad stráca svoje opodstatnenie. Už nie je sídlom starostu, taktiež už nie je symbolom poľskej vlády na území iného štátu. Okrem toho hrad stráca postavenie pohraničnej pevnosti a taktiež centra správy poľského zálohu²⁴. Bola vytvorená provincia XVI. spišských miest na čele, ktorej stál gróf. Sídlom provincie bola Spišská Nová Ves, a tak Ľubovňa stráca svoje niekdajšie postavenie centra zálohovaného Spiša, čo sa odrazí aj na samotnom hrade.

Prechod hradu pod rakúsky štát malo aj svoju výhodu. Z tohto obdobia sa zachovalo množstvo presných nákrsov, zameraní a popisov hradu. V roku 1773

²⁴ D. Mikulík, *Hrad Ľubovňa v 19. storočí. Uhorský štát, Juraj Félix Raisz – Ľublovári, mesto Stará Ľubovňa, Andrej Zamoyski – majitelia hradu Ľubovňa „Sandecko-spišské zošity“* 2009, zv. 4, s. 89.

bol majorom Batscheckom vyhotovený plán hradu a objektov podhradí. Zaujímavosťou je drevený vodovod vyznačený na zakreslení. V rokoch 1769–1772 prebieha zároveň veľké podrobné mapovanie Spiša.

V roku 1777 hrad preberá Košická komora, hrad sa dostáva pod štátnu správu. Po prevzatí štátnou správou bol hrad centrom správy hradného panstva ku ktorému patrili okolité obce a osady. V hrade bola umiestnená vojenská posádka. V súvislosti s prebráním komisia vyhotovila podrobný inventár hradu, došlo aj k zameraniu hradu komorským inžinierom Karolom Wittinghofom (1780). Na veži a na oboch palácoch zobrazil na fasádach množstvo trhlín, na východnom renesančnom paláci chýba južný štítový múr s atikou. V rokoch 1777–1780 stáli ešte všetky hradné budovy. Najlepšie zachovaným objektom na hrade bola kaplnka, v roku 1817 bolo jej poslanie ako fary prenesené do Chmeľnice. Ostatné, predovšetkým fortifikačné stavby, boli v havarijnom stave. Štátna správa dokonca uvažovala aj o možnosti rozobrať hrad na stavebný materiál, ktorý by bol určený na predaj. Štát sa rozhodol, že hrad predá, a tak v roku 1819 zverejnení inzerát o predaji hradu.

V roku 1825 hrad kupuje župný hodnostár Juraj Felix Raisz za sumu 57000 zlatých. Súčasťou hradného panstva sú od roku 1827 aj dve dediny – Podsadok a Chmeľnica. Raisz na hrade realizuje renováciu ranobarokového paláca, kde sa aj s rodinou presťahuje. Niektoré objekty hradu dá prestrešiť. Kvôli zlej statike zamuroval všetky okenné otvory severnej fasády západného paláca. Počas jeho pôsobenia na hrade bola zavedené aj Hostovská kniha (1827–1882), kde sa zapisovali významní hostia hradu Ľubovňa.²⁵ Na hrade býval do smrti svojej manželky v roku 1860 a potom sa presťahoval do kaštielu pod hradom. Zomrel rok po manželkinej smrti v decembri 1861 a spoločne so svojou manželkou a dvomi synmi je ako jediný majiteľ hradu Ľubovňa pochovaný na malom cintoríne pred hradnou kaplnkou. Podľa pomenovania hradu mu bol priznaný predikát Ľublovári – teda Ľubovnianskohradský, ktorý používajú jeho potomkovia až do dnešných čias. Po smrti J. F. Raisza dochádza k sporom o dedičstvo medzi dvoma synmi a dcérou, a tak je hrad v roku 1880 predaný mestu Stará Ľubovňa, ktoré ho už o dva roky (v r.1882) predá Andrejovi Zámoyskému za sumu 87 000 zlatých.

Andrej Zámoyský, pochádzajúci zo známej poľskej šľachtickej rodiny, kupuje v tom istom roku aj kúpele Vyšné Ružbachy. Obidve generácie Zamoyských bývali v kaštieli pod hradom, na hrade využívali kaplnku a barokový palác. Zámoyskí dávajú hrad čiastočne opraviť, sami však bývajú v kaštieli pod hradom. V hrade si udržiavali reprezentačné miestnosti. V čase 1. svetovej vojny opustili majetok a odišli do Poľska. Správu majetku im vykonával ich správca Ján Godawa.

V roku 1926 preberá správu hradu posledný súkromný majiteľ hradu, a to najmladší syn Andreja Zámoyského, Ján. V roku 1929 sa zosobášil so španielskou princeznou Izabelou, neterou španielskeho kráľa Alfonza XIII. Samotná svadba sa konala na španielskom kráľovskom dvore v Madride. Manželia mali veľké plány spojené s modernizáciou kúpeľov vo Vyšných Ružbachoch ako aj

²⁵ D. Mikulík, M. Pavelčíková, M. Števík, op. cit., s. 79.

s obnovou hradu Ľubovňa. Izabela si po príchode na hradné panstvo (r. 1930) nechala vypracovať plány na úplnú výstavbu hradu v jeho pôvodnej historickej podobe a jej cieľom bolo hrad prebudovať na honosnú rezidenciu vtedajšej Európy. Náklady predstavovali 30 mil. KČS

Po štátnom prevrate v Španielsku však princezná prišla o značnú časť majetku, a tak plány spojené s prestavbou hradu boli odložené. Opravy hradu sa obmedzili iba na ranobarokový palác, kaplnku a časť hradieb. Bolo zriadené aj malé múzeum. V rokoch 1929–1933 sa však manželia venovali rozvoju kúpeľov vo Vyšných Ružbachoch, kde dali postaviť tzv. Biely dom. Počas vojnových udalostí v roku 1944 odišla rodiny Jána Zamoyského do zahraničia²⁶.

V súčasnosti je hrad majetkom Prešovského samosprávneho kraja, v správe Ľubovnianskeho múzea – hrad. Na hrade sa nachádzajú interiérové a exteriérové expozície, ktoré sú venované histórii hradu, remeslám a cechom na hrade, architektúre hradu, expozícii nábytku či hradnej kaplnky.

18. stor. koniec vojenskej pevnosti Ľubovňa

Vznik hradu Ľubovňa ako obraz politickej situácie

Strategická poloha, čulý obchodný ruch, aktívny vojensko-politický priestor. Severný Spiš, dolina rieky Poprad a sídla ako Podolíneček alebo Ľubovňa. Uvedené atribúty vytvárali priestor na rast regiónu, ale i zvýšený záujem mocností vplyvať na priestor severného Spiša. Potvrdzovali to dokumenty zaoberajúce sa sporným vyberaním desiatkov na území Spiša Krakowským biskupom Jánom Muskatom²⁷. Politická nestabilita v Uhorsku po smrti Ondreja III. vytvorená sporom o korunu medzi Václavom III a Karolom Robertom²⁸. A za severnými hranicami boj Vladislava Lokietka proti Přemyslovcom v Poľsku napomáhali k pohraničnému chaosu. Majetkové dary zaručujúce lojalitu šľachty neboli vzácnosťou. Na základe rastu vplyvu šľachty a zároveň chaotickým obdobím sa pod správou spišského starostu Omodeja Abu dostáva Stará Ľubovňa a hrad. Práve zmena politického smerovania a spor medzi rodinou Omodeja Abu a Karolom Robertom z Anjou je prvou písomnou zmienkou o hrade ako existujúcej stavbe²⁹. Hrad svojou strategickou pozíciou a dôležitosťou bol stavebne upravovaný. Presný opis z tohto obdobia nemáme, ale samotná skutočnosť, že bol vybraný ako miesto stretnutia kráľov Žigmunda Luxemburského a Vladislava II. Jagiella, predpokladá jeho dostatočnú priestorovú rozlohu, adekvátne opevnenie a nesmieme opomenúť ideálnu dostupnosť pre oboch panovníkov³⁰. Z druhej polovice 15. storočia sú zacho-

²⁶ Ibidem, s. 103.

²⁷ M. Števík, *K dejinám hradu Ľubovňa a Starej Ľubovne*, [in:] M. Števík, M. Timková, op. cit., s. 5–35.

²⁸ V. Segeš, *Stredoveké Uhorsko*, [in:] *Dejiny Uhorska a Slováci*, ed. I. Mrva, V. Segeš, Bratislava 2012, s. 55–57.

²⁹ M. Števík, *Sedem storočí hradu Ľubovňa...*, s. 28.

³⁰ V. Segeš, *Stredoveké Uhorsko*, [in:] *Dejiny Uhorsko*, ed. P. Kónya a kol, Bratislava 2014, s. 116–117.

vané prvé opisy stavebných úprav a vojenského vybavenia hradu. Spomína sa výstavba predbránia s delovými baštami. Zosilnené hradby pomocou troch hranolových bášť. Vystavanie ďalšieho obranného okruhu, takzvanej palisády, pred južnou hradbou. Pre stavebný rozvoj hradu bola dôležitá zálohová listina podpísaná v Záhrebe 8. novembra 1412. Dokument, ktorého obsah sa prejednával pravdepodobne už počas stretnutia na hrade v marci 1412, výrazne zmenil a nasmeroval históriu hradu i príslušného panstva. Hrad ako súčasť zálohu sa dostal do vlastníctva poľského kráľa. Samotný hrad bol sídlom spišských starostov a počnúc starostom Zawiszom Czarnym z Garbowa a neskôr množstvom významných šľachtických rodov³¹.

Z hľadiska modernizácie fortifikačných prvkov a rozvoja obranyschopnosti hradu je dôležité pôsobenie šľachtického rodu Kmitovcov. Z roku 1502 sa zachoval záznam opisujúci opravu zničenej bašty Kmitom II³². Išlo o jednu z troch hranolových bášť umiestnených pozdĺž južného múra, ktoré vytvárali východziu pozíciu pre neskoršie vytvorenie obrannej línie v starotalianskej fortifikačnej škole. Využívajúc dve okrajové bašty a prostrednú baštu označenú ako *Piatta forma*. Navýšenie defenzívnej sily potvrdila informácia o inštalácii diel na šiestom podlaží veže³³. Samotné členenie hradu do istej miery potvrdzuje najstaršie vyobrazenie hradu z prvej polovice 16. storočia³⁴.

Mocenské trenice v Uhorsku a neochota a nejednotnosť magnátov pri vytváraní obrany potvrdzovali slabú pozíciu kráľa, ale zároveň naplno odkryli obranyschopnosť Uhorska.³⁵ Vojenský neúspech na bojovom poli počas bitky pri Moháči 1526 bol prvým signálom. Nasledoval rýchly postup osmanských vojsk a následné teritoriálne a politické prerozdelenie³⁶. Vojenské neúspechy viedli k nutnosti prehodnotiť vojenské stratégie. Napriek skutočnosti, že hrad Ľubovňa v tom čase patril pod poľskú korunu, stále bol súčasne teritoriálne súčasťou Uhorska. Strategická dôležitosť zálohovaného územia pre politiku Poľského kráľovstva a skutočnosť pridelenia starostovských funkcií významným šľachtickým rodinám vytvárala finančné podmienky na najímanie významných projektantov a aplikovanie najmodernejších fortifikačných prvkov. Hrad Ľubovňa bol v krátkom časovom období dobudovaný o takzvaný rondel v roku 1528, vychádzajúci z baštového opevnenia, ale doplnený o delostrelecké pozície. Samotný rondel umožňoval presunúť bojovú líniu výrazne do predpolia. Zvýšila sa palebná sila a predĺžil sa dostrel. Po roku 1544 na juhozápadnej bol dostavaný úšnicový

³¹ M. Števík, *Hrad v zálohu poľských kráľov*, [in:] M. Števík, T.M. Trajdos, *Sedem storočí hradov Ľubovňa...*, s. 35–41.

³² *Ibidem*, s. 37–40.

³³ *Ibidem*, s. 37.

³⁴ Najstaršia podoba hradu potvrdzujúca rozostavenie troch bášť. Drevenou palisádou vytvorené predhradie a dominantnú vežu s gotickým palácom. Vyobrazenie potvrdzuje stavebný vývoj pred požiarom z roku 1553. Vide: M. Števík, *Sedem storočí hradu Ľubovňa...*, s. 39.

³⁵ V. Rábik, P. Labanc, M. Tibenský, *Slovenske stredoveké dejiny II*, Trnava 2013. s. 59–61.

³⁶ Opis rozdelenia Uhorska po prehratej bitke na Moháčskom poli – vide: P. Kónya, *Medzi Viedňou a Istanbulom Uhorsko v ranom novoveku 1526–1790*, [in:] *Dejiny Uhorska...*, s. 182–187.

bastión. V dokumente z roku 1553 sa tento bastion spomína ako *bastha noua narozna*³⁷. Ide o najskoršie písomné potvrdenie stavby tohto typu na území severného Uhorska. Zoznam architektov pôsobiacich počas renesančnej prestavby – Antonius Italicus, Jacobus Italicus alebo v kráľovských službách pôsobiaci Joannes Frankenstein, rodák zo Sliezska. Realizácia tejto stavby priniesla špecifikum reagujúce na priestor. Bol vytvorený systém kazematov s ôsmimi strieľňami. Osem strieľní bolo opatrených komínmi na odvetranie splodín vyvedených nad úroveň horných streleckých pozícií³⁸. Nadzemné podlažie bolo doplnené o ďalších osem strieľní vybavených delami a hákovnicami. Výrazným je systém kazematov a strieľní umiestnených na päte bastiónu. Umiestnenie strieľní umožňovalo ochranu pätu bastiónu a zároveň ochranu priestoru podhradia a juhozápadnú časť hradného kopca. Dostavbou ušnicového bastiónu bola vytvorená v zmysle starotalianskej fortifikačnej školy využívajúcej formáciu so stredovou baštou označenou ako *piatta forma*.³⁹ V našom prípade to bola stredová bašta historicky označovaná ako *Sokol*. K radikálnej prestavbe a modernizácii výrazne prispel požiar v roku 1553, ktorý výrazne poškodil gotické časti hradu, hlavne palác. Pričinením spišského starostu Jána Bonera⁴⁰ sa hrad výrazne renesančne prestaval. Zvýšil svoje kapacity i obranyschopnosť, o čom svedčia počty úradníkov, vojakov, služobníctva, resp. počty osôb vyplácaných v rámci spišského starostovstva⁴¹.

Najväčší stavebný rozmach na hrade Ľubovňa, obraz poľského kráľovstva

Výrazná zmena v prístupe k stavebným úpravám na hrade Ľubovňa nastala následkom zmeny vlastníckych pomerov. Všeobecne ustali snahy o vyrovnanie dlžnej sumy ako predmetu vytvorenia Spišského zálohu. Správcom zálohovaného územia sa stáva rodina poľských magnátov Ľubomírskych. Samotná pozícia starostu na zálohovanom území bola doplnená o skutočnosť že od roku 1593 získavajú starostovstvo ako donáciu od poľského panovníka⁴². Stavebnú situáciu a obranyschopnosť popisujú lustračné zdroje z roku 1617.

³⁷ M. Števík, *Hrad v zálohu poľských kráľov...*, [in:] M. Števík, T.M. Trajdos, *Sedem storočí hradov Ľubovňa...* s. 39.

³⁸ J. Malecki, op. cit., s. 187–192.

³⁹ V. Kupka, *Fortové pevnosti a jejich místo v dějinách opevňování*, Dvůr Králové nad Labem 1995, s. 5–15.

⁴⁰ Jan Boner významný obchodník a jeden z prvých zakladateľom bankových domov v Poľsku po vzore talianskych renesančných bankových domov. Pôžičky kráľovi Žigmundovi I. ho postavili do pozície kráľovského pokladníka. Vide: M. Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795*, Krakow 2009, s.241–242.

⁴¹ M. Števík, *Hrad v zálohu poľských kráľov...*, [in:] M. Števík, T.M. Trajdos, *Sedem storočí hradov Ľubovňa...*, s. 41.

⁴² M. Števík, *K dejinám hradu Ľubovňa a Starej Ľubovne...*, s. 5–35.

Samotný zdroj je opisným zhrnutím renesančnej prestavby hradu a súčtom obranných prvkov i palebnej sily v čase prevzatia hradu Sebastiánom Lubomirským. „Brány železom okovane [...], oproti brány dva mínometry a kanóny..., do bašty vchádzajúc sa v jednom mieste nachádza delo drak, v druhom kanón s erbom Jeho Milosť pána Starostu Terajšieho [...]"⁴³. Za čias Sebastiána Lubomirského začali v Uhorsku stavovské povstania, a tak sa aj obrana hradu zväčšila na 100 mužov. Výzbroj o počte 9 kanón, 2 falkonety, 1 mažiar a 296 hákovníc⁴⁴.

Postupná potreba zvýšenia obranyschopnosti a potreba modernizácie fortifikačných prvkov vyústila do rannobarokovej prestavby. Od roku 1613, keď starostovstvo prevzal od Sebastiána jeho syn, Stanislav Lubomirski, začala posledná výrazná prestavba na hrade. Výstavba novej vstupnej brány s padacím mostom a priekopou bola prvým krokom, na ktorý nadväzovala v roku 1642 dostavba východného bastiónu⁴⁵, dostavba barokového paláca a múra, ktorý rozdelil priestor hradu na druhé a tretie nádvorie. Podľa dobových dokumentov je pravdepodobné, že autorom prestavby bol viedenský architekt Poschberger, spomínaný okrem iného pri stavbe kláštora v Podolínci a kaplnky sv. Michala archanjela na hrade⁴⁶.

Rozsiahle stavebné úpravy a výrazne navýšenie palebnej sily ako jeho výsledku, boli do veľkej miery v spojitosti s dostatočnou vzdialenosťou od Krakova dôvodom, prečo v rokoch 1655–1661, boli na hrade uchované poľské korunovačné klenoty. Dôležitosť hradu potvrdil poľský sejm v roku 1658 rozhodnutím zaradiť hrad medzi šesť pevností, ktoré sa mali udržiavať na náklady poľského štátu. Súčasťou mobilizačných krokov a posilnenia defenzívy hradu bolo navýšenie stálej vojenskej posádky hradu na 120 osôb, čo viedlo k reorganizácii zázemia hradu. Všetky priestory, ktoré boli využívané na menej dôležité zabezpečovacie úkony, boli premenené na ubytovacie⁴⁷.

Keďže išlo o poslednú výraznú stavebnú úpravu na základe kresby komorského inžiniera Karola Wittinghofa z roku 1780⁴⁸, môžeme na nej vidieť, akú palebnú silu mal hrad po rannobarokovej prestavbe. Môžeme konštatovať, že smerovanie hradu ako obrannej pevnosti sa touto prestavbou ukončilo. Ešte v závere 17. stor. bol hrad v stave, keď mohol ako-tak odolávať modernizujúcej sa artilérii. Počas návratu z úspešného vojenského ťaženia pri Viedni 1683 ho využil na zastavenie a čiastočne na preliečenie armády Ján III. Sobieski. Koniec pôsobenia Turkov v krajine a uvoľnenie tlaku na hranice medzi Poľskom a Uhorskom predznamenal úpadok hradu ako pohraničnej pevnosti.

⁴³ P. Wierbicki, *Spišsko sandecka obchodná cesta*, Stará Lubovňa 2010, s. 48–52.

⁴⁴ I. Chalupický, M. Smatana, op. cit., s. 42.

⁴⁵ M. Števík, *K dejinám hradu Lubovňa a Starej Lubovne...*, s. 5–35.

⁴⁶ M. Števík, *Hrad v zálohu poľských kráľov...*, s. 48.

⁴⁷ *Volumina Legum. Przedruk zbioru praw*, t. IV, Petersburg 1860, s. 256; M. Števík, *Hrad v zálohu poľských kráľov...*, [in:] M. Števík, T.M. Trajdos, *Sedem storočí hradov Lubovňa...* s. 48.

⁴⁸ Kresba komorského inžiniera Karola Wittinghofa z roku 1780, Archív Lubovnianskeho múzea.

Zmena vlastníka zmena funkcie

18. storočie začína nástupom Teodora Lubomirského na úrad Spišského starostu (formálne od roku 1700, fakticky od roku 1702)⁴⁹ so sídlom na Lubovnianskom hrade. Teodor bol v poradí piatym z rodu Lubmírskych, ktorí od konca 16. storočia držali tento post⁵⁰.

Poľsko po smrti Jana III. Sobieskeho prechádzalo mocenskou krízou a boj o korunu sa preniesol i na územie spišského zálohu. Teodor sa krátko po jeho nástupe na úrad Spišského starostu zaplietol do sporov o poľskú kráľovskú korunu medzi Stanislavom Leszczyńským (kandidát švédskeho kráľa Karola XII) a Augustom II. Mocným. Po víťaznej bitke Teodora pri Muszyne na hrad Lubovňa v roku 1706 zaútočili kráľovské vojská Tieto ho dobyli. Je to po prvýkrát v tomto storočí, čo bol Lubovniansky hrad dobytý. V auguste 1706 sa podujal dobyť hrad nad Starou Lubovňou späť. Po dvojtýždňovom obliehaní sa mu to napokon podarilo⁵¹. Pomohlo mu aj spojenie s Rákocim⁵², ktorý bol od počiatku naklonený mestám v Spišskom zálohu⁵³. Hrad prešiel počas svojej histórie niekoľkými stavebnými etapami. Samotný spor s Augustom II. ho načas pripravil o starostovskú stoličku. Až v roku 1711 mu bolo udelené odpustenie a prinavrátená pozícia spišského starostu. Samotná postava Teodora ako majiteľa hradu bola vykresľovaná ako kontroverzná. Istotne nepatrí medzi staviteľov a informácie o podivných spôsoboch vyberania daní a nakladania s financiami potvrdzoval opis z obdobia jeho správy, kde je stav hradu opisovaný ako pomerne zlý aj napriek tomu, že ho využíval ako svoje sídlo⁵⁴. V 18. storočí sa neuskutočnila žiadna významnejšia prestavba, aj keď bolo k tomu blízko, no isté stavebné zmeny nastali predsa.

V júni 1746 sa novou majiteľkou hradu stala Mária Jozefa, manželka Augusta III⁵⁵. Mladá kráľovná sa rozhodla, že hrad nechá barokovo prestaviť. Najala si na to talianskeho architekta *Francesca Placidiho*. Taliansky architekt a sochár, rímsky rodák, bol známym tvorcom neskorého baroka tkz. eklektizmu. A práve výber architekta potvrdil smerovanie, resp. zámer majiteľky hradu. Hrad podľa jeho návrhov mal zmeniť svoj obranný charakter a mal sa stať honosnou rezidenciou palácového typu. Stavebným úpravám mali padnúť za obeť najstaršie časti hradu, gotická veža, renesančný palác, i renesančne prestavaný gotický palác.

⁴⁹ M. Števík, *K dejinám hradu Lubovňa a Starej Lubovne...*, s. 85.

⁵⁰ Ibidem, s. 66.

⁵¹ M. Marcinowska, *Lubomirscy jako starostowie spisy*, [w:] *Terra Scepusiensis. Stav badania o dejinach Spiša. – Stan badań nad dziejami Spiszu*, red. R. Gladkiewicz, M. Homza, M. Pułaski, M. Slivka, Levoča–Wrocław 2003, s. 609–614.

⁵² F. Fetko, *Kapitola k dejinám hradu Lubovňa v 18. storočí*, „Sandecko-spišské zošity“ 2008, zv. 3, s.131–135.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ M. Števík, *Hrad v zálohu poľských kráľov...*, [in:] M. Števík, T.M. Trajdos, *Sedem storočí hradov Lubovňa...*, s. 50.

⁵⁵ M. Števík, *K dejinám hradu Lubovňa...*, s. 90–91.

Zo záznamov o výdavkoch na Ľubovniansko-podolínskom panstve z rokov 1751–1755, vieme, že Placidi sa kvôli svojej práci na hrade zdržal od rokov 1751 až 1753. Zaujímavé je, že nebýval na hrade, ale v penzióne *Juraja Rathena*. Po Márii Jozefe sa na hrade vystriedali ešte Henryk Brühl, jeho syn Karol Adolf Brühl a Kazimír Poniatowski, brat kráľa Stanislava Augusta Poniatowského. V roku 1769 bol hrad po 2-krát počas 18. storočia obsadený zv. Barskými konfederátmi, čo potvrdzovalo neschopnosť brániť sa i bezvládie na danom území. V marci 1769 obklúčili hrad, zajali jeho úradníkov, donútili ich prisahať na konfederáciu, a tak hrad získali. Už v apríli roku 1769 bol hrad uhorským vojskom oslobodený⁵⁶. Od tohto roku bolo postupne spišské územie zálohované Poľsku anektované do uhorskej časti Habsburskej monarchie. V letných mesiacoch obsadili toto územie rakúske vojská. Následne po prevzatí územia bolo vykonané mapovanie a popis objektov.

V roku 1772, keď sa pri prvom delení Poľska stal tzv. Spišský alebo Poľský záloh opäť súčasťou svätoštefanskej koruny, bol hrad spolu s okolitým územím predmetom záujmu rakúskych kartografov. Preto v roku 1773 vyhotovil podporučík a inžinier *Franz von Paullet* pod vedením majora a inžiniera *Batscheka* detailný pôdorys hradu i s popisom jednotlivých častí ako aj s popisom Ľubovnianskeho podhradia.

Keď si teda zhrnieme obsah z mapy Majora Batscheka, vyplýva nám, že hrad už v druhej polovici 18. storočia strácal svoje opodstatnenie. Prejavilo sa to najmä zosunom správy ešte počas zálohu do nižšie položeného nového barokového kaštieľa pod hradom⁵⁷. Od polovice 17. storočia, kedy bola na hrade počas starostovania Stanislava Lubomírského vykonaná komplexná architektonická úprava⁵⁸, sa na hrade prestavovalo len sporadicky. V polovici 18. storočia sa Mária Jozefa ešte pokúsila o mierne úpravy, no vykonané práce boli len čiastočné opravy. A už mapa Majora Batscheka z roku 1773 vypovedá o zlom stave hradu.

Po ukončení zálohu začal hrad napokon chátrať, ako to znázorňuje kresba komorského inžiniera Karola Wittinghofa z roku 1780⁵⁹, na ktorej sú vyznačené trhliny v múroch hradu. Poškodená je aj veža a južný štítový múr renesančného paláca je na kresbe komorského inžiniera zrútený. Následné využívanie hradu plne korešpondovalo s jeho stavom. Postupne chátral a strácal zmysel. Jeho totálny rozklad zastavil a následnú obnovu začal terajší správca Ľubovnianske múzeum – hrad v Starej Ľubovni.

⁵⁶ M. Števík, *Stručné dejiny Starej Ľubovne (do roku 1918)*, [in:] *Stará Ľubovňa v premenách storočí*, ed. M. Števík, M. Timková, V. Dlugolinský, Stará Ľubovňa–Mesto Stará Ľubovňa 2006, s. 10–26.

⁵⁷ F. Fetko, *Popis Ľubovnianskeho podhradia na mape Botscheka*, „Almanach Muszyny“ 2008, s. 57–64.

⁵⁸ I. Gojdič, M. Timková, K. Zvedelová, *Hrad Ľubovňa – stavebný vývoj horného hradu*, [in:] *Umenie na Slovensku v historických a kultúrnych súvislostiach 2006. Zborník príspevkov z vedeckej konferencie, konanej v Trnave 26.–27. októbra 2006*, Trnava, 2007, s. 99–111.

⁵⁹ Kresba komorského inžiniera Karola Wittinghofa z roku 1780, Archív Ľubovnianskeho múzea.



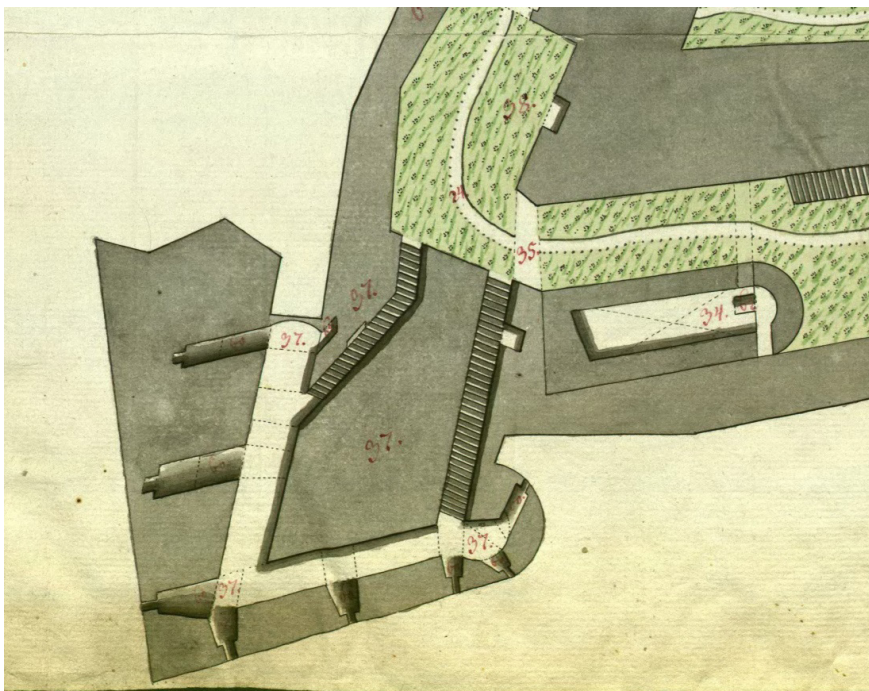
1. Zálohová listina, facsimile.

Archív Lubovnianskeho múzea.



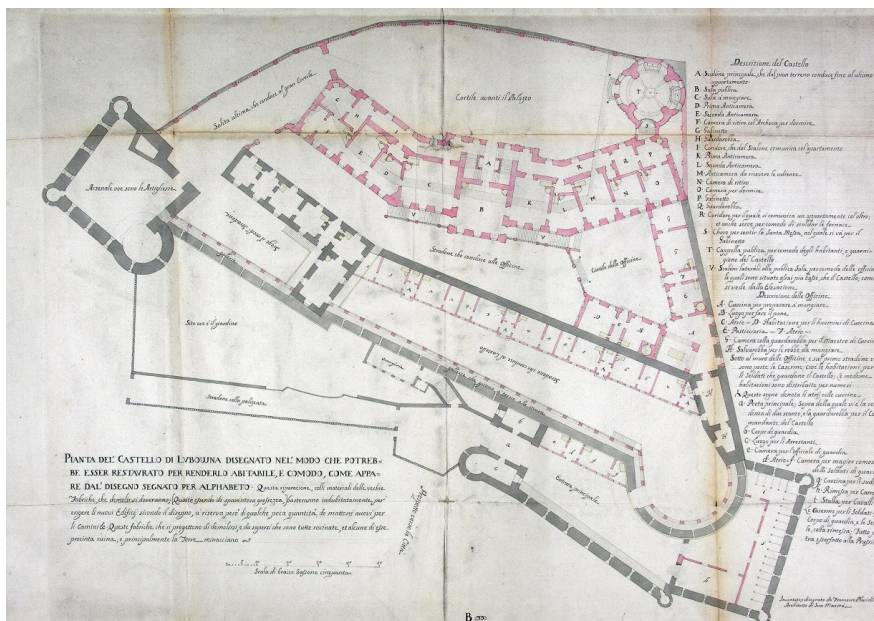
2. Podoba hradu Lubovňa z roku 1530. Drevený kostolík v Hraničnom.

Archív Lubovnianskeho múzea.



3. Rez ušnicovým bastiónom, zobrazujúci kazematový systém a rozloženie strielní. Kresba komorského inžiniera Karola Wittinghofa z roku 1780.

Archív Ľubovnianskeho múzea.



4. Návrh prestavby hradu z roku 1751 podľa architekta Francesca Placidiho (pôdorys).

Originál Fundacja XX Czatoryskich w Krakowie, kópia archív Ľubovnianske múzeum.

BIBLIOGRAFIA

- Fetko F., *Popis Ľubovnianskeho podhradja na mape Botschecka na konci 18. Storočia*, Almanach Muszyny, Muszyna 2008.
- Fetko F., *Kapitola k dejinám hradu Ľubovňa v 18. storočí*, „Sandecko-spišské zošity“ 2008, zv. 3.
- Gojič I., Timková M., Zvedelová K. *Hrad Ľubovňa – stavebný vývoj horného hradu*, [in:] *Umenie na Slovensku v historických a kultúrnych súvislostiach* 2006, Trnava 2007.
- Chalupecký I., Smatana M., *Hrad Ľubovňa*, Martin 1987.
- Dlugolinský V., Timková M., Števík M., *Stará Ľubovňa v premenách storočí*, Stará Ľubovňa 2006.
- Kupka V., *Fortové pevnosti a jejich místo v dějinách opevňování*, Dvůr Králové nad Labem 1995.
- Malecki J., *Lustracja Wojewódstwa Krakowskiego 1564*, Warszawa 1962.
- Marczinowska M., *Lubomirscy jako starostowie spisy*, [in:] *Terra Scepusiensis. Stav bádania o dejinách Spiša. – Stan badań nad dziejami Spiszu*, Levoča–Wrocław 2003.
- Mikulík D., *Hrad Ľubovňa v 19. storočí. Uhorský štát, Juraj Félix Raisz – Ľubovňari, mesto Stará Ľubovňa, Andrej Zamoyski – majitelia hradu Ľubovňa*, „Sandecko-spišské zošity“ 2009, zv. 4.
- Mikulík D., *Polské korunovačné klenoty na hrade Ľubovňa v rokoch 1655–1661. Kráľovský poklad ukrytý na uhorsko-poľskom pohraničí*, „Sandecko-spišské zošity“ 2011, zv. 6.
- Mikulík D., Pavelčíkova M., Števík M., *Šľachtické rody na hrade Stará Ľubovňa*, Stará Ľubovňa 2012.
- Konya P., *Medzi Viedňou a Istanbulom Uhorsko v ranom novoveku 1526–1790*, [in:] *Dejiny Uhorska*, Prešov 2014.
- Rábik V., Labanc P., Tibenský M., *Slovenske stredoveké dejiny II*, Trnava 2013.
- Segeš V., *Stredoveké Uhorsko*, [in:] *Dejiny Uhorska*, ed. P.Konya a kol, Bratislava 2014.
- Segeš V., *Stredoveké Uhorsko*, [in:] *Dejiny Uhorska a Slováci*, ed. I. Mrva, V. Segeš, Bratislava 2012.
- Šimkovič M., *Hrady a opevnené sídla šľachty na Spiši v stredoveku a na prahu novoveku*, [in:] *Historia Scepusii*, vol. I: *Dejiny Spiša I*, Bratislava–Krakov 2009.
- Števík M., *Sedem storočí hradu Ľubovňa od výstavby po jeho zálohovanie*, [in:] M. Števík, T. Trajdos, *Sedem storočí hradov Ľubovňa a Dunajec*, Stará Ľubovňa 2011.
- Števík M., *Stručné dejiny Starej Ľubovne (do roku 1918)*, [in:] *Stará Ľubovňa v premenách storočí*, ed. M. Števík, M. Timková, V. Dlugolinský, Stará Ľubovňa–Mesto Stará Ľubovňa 2006.
- Števík M., Timková M., *Dejiny hradu Ľubovňa*, Stará Ľubovňa 2005.
- Wierbicki P., *Spišsko sandecka obchodná cesta*, Stará Ľubovňa 2010.

SUMMARY

**ĽUBOVŇA CASTLE – THE FORTRESS ON THE HUNGARIAN AND
POLISH BORDER**

The article introduces the development and character of the defensive elements of the castle standing above the Stará Ľubovňa town. It consists of two parts – the first part is devoted to an overview of the history of Ľubovňa castle, without which it would not be possible to present building and architectural activities on the premises of the castle. The political, economic, cultural and social events on the territory of the Northern Spiš Region has affected the very formation of the castle as a stronghold, a dwelling or a royal – noble seat. The second part is devoted to the topic of the conference chosen in advance and in particular draws attention to the facts influen-

cing the development, revitalization and disappearance of fortification architecture of the castle. It points to the causes and course of decline of military fortress of the 18th century, as well as the connection to the change of the owner with the change of the function of the castle.

Keywords: Fortification, border fortress, royal visits, italian architects, royal jewels, barracks, military survey, deposit of Spiš, peace meeting.

Jacek Feduszk

(Muzeum Zamojskie w Zamościu)

TWIERDZA ZAMOJSKA W XVIII w.

Modernizacja twierdzy zamojskiej u schyłku XVII w.

WXVII i XVIII w. Ordynacja Zamojska zobowiązana była do utrzymania twierdzy znajdującej się na jej terenie – precyzowały to uchwały (konstytucje) sejmowe z tego okresu¹. Twierdza zamojska wzniesiona została w latach 1581–1618 (równoległe z budową miasta), według projektu włoskiego architekta i budowniczego Bernarda Morandoy (ok. 1540–1600/1601). Wybudowana była wedle najnowocześniejszych wówczas zasad sztuki fortyfikacyjnej – nowowłoskiej szkoły fortyfikacji bastionowej – i przez wiele dziesięcioleci tworzyła z Zamościa niezdobytą redutę. Jej potencjał obronny opierał się znakomitym rozplanowaniu i realizacji urządzeń obronnych oraz wyposażeniu w sprawną i liczną załogę uzbrojoną w nowoczesną artylerię. Twierdza zamojska, oparta na bagiennym, podmokłym terenie, znakomicie ufortyfikowana, stanowiła istotny punkt obronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zaś działania wojenne z połowy XVII w. ugruntowały opinię o jej sile i wytrzymałości. Widać to w dokumentach sejmowych z lat 70., w których podkreślano „niepoślednią rolę Zamościa” dla obronności kraju, a także zasługi Zamoyskich dla utrzymania twierdzy i wzmocnienia jej obronności².

W 1677 r. Ordynacja Zamojska po latach sporów i konfliktów powróciła do rodu Zamoyskich. Przeszła wówczas w ręce IV Ordynata Marcina Zamoyskiego

¹ VL, t. V, Petersburg 1860, s. 138, 189. Również Ordynacja Ostrogska zobowiązana była do utrzymywania na swoim terenie twierdz – w Dubnie i Ostrogu. Vide: T. Ciesielski, *Twierdze prywatne w województwach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 26.

² *Konstytucja Seymu koronacyjnego za Jana III, 1676 r.* „Forteca Zamoyska. Uważając iako wiele zależy Rzeczypospolitej na utrzymywaniu fortec, między któremi nie posłedniejsza iest forteca zamoyska lubo urodzony Marcin Zamoyski, Podstoli lwowski, assekurował się Seymowymi confederationis et Electionis dotrzymać iey swoim sumptem, iednak inquantum by pro magnitudine pericukorum wyciągała necessitas publica, obieciemy armatą y ammubicyą mieysce to opatrzyć, a do reputacyi murów y foss włości ordynacyi podległe w dyspozycyi Urodzonego Ordynata zostaiące dopomagać będą Dla założenia zaś magazynu, aby ludzie propresisio ingruentis wprowadzeni mieli czym żyć pozwalamy authotitate Conventus moderni w dobrach ordynacyi podległych, których adijt posessionem, włożyć na poddanych, tak ciągłych iako y na czynszach będących aby po półkorcu żyta miary Zamoyskiej zsytywali y odwozili, póki woyna Turecka nie będzie uspoikoiona”. Vide: VL, op. cit., s. 189. Wcześniejszy zapis dotyczący zaopatrzenia twierdzy zamojskiej pochodzi z akt sejmku walnego elekcyjnego nowego monarchy z 1674 r. – vide: B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998, s. 108, przypis 127.

(1637–1689), wojewody lubelskiego i podskarbiego koronnego (syna Zdzisława Jana Zamoyskiego, zm. w 1670 r.), przedstawiciela młodszej linii rodu Zamoyskich³. Mimo swojej potężnej konstrukcji forteca zamojska wymagała pilnych i znacznych prac konserwacyjnych oraz modernizacyjnych. Spowodowane to było ponad 10-letnimi zaniedbaniami, a przede wszystkim postępem techniki fortyfikacyjnej⁴. Od 1686 r. rozpoczęto zakrojone na szeroką skalę prace przy fortyfikacjach zamojskich. Modernizacja prowadzona była przez osiem lat pod kierunkiem Jana Michała Linka. Był to Niemiec z pochodzenia (Johann Michel Linck – zm. w 1698 r.), przez prawie pół wieku pozostający na służbie Zamoyskich, początkowo jako puszkarz – artylerzysta (1652 r.), następnie ceikwart – zarządca arsenału (1668 r.) i major artylerii (1687 r.)⁵.

Modernizacja realizowana przez Linka wprowadziła kilka istotnych zmian w fortyfikacjach zamojskich. Zbudowano całkiem nowy bastion 3. w miejscu wcześniejszych dwóch mniejszych bastionów nowowłoskich, zaprojektowanych i zrealizowanych jeszcze przez Bernarda Morando⁶. W ramach przebudowy stanowiska artyleryjskie tego bastionu rozmieszczono na dwóch poziomach. Przebudowano także bastion 4., w którym zlikwidowano lewe „ucho”,

³ M. Kozaczka, *Poczet Ordynatów Zamoyskich*, Lublin 2004, s. 35–41.

⁴ S. Herbst, J. Zachwatowicz, *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936, s. 46. Fortyfikacje zamojskie w XVII w. były tylko raz gruntownie modernizowane i wzmocniane, jeszcze za życia II Ordynata Tomasza Zamoyskiego (1594–1638). Prace przeprowadzono w latach 1622–1624 pod kierunkiem włoskiego architekta, inżyniera wojskowego i artylerzysty Andrea dell' Aqua (1584–1654). Vide: S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit. s. 29; J. Kowalczyk, *Dole i niedole Andrea Dell'Aqua w służbie Tomasza Zamoyskiego*, „Konserwatorska Teka Zamojska”, Warszawa–Zamość 1987, s. 19–24; J. Feduszka, *Wojskowi i inżynierowie włoscy w Polsce XVI–XVII wieku*, [w:] „Pod niebem Północy”. *Z dziejów polsko-włoskich związków artystycznych*, red. P. Kondraciuk, Zamość 2010, s. 123–124.

⁵ S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 46–49; J. Kowalczyk, *Link (Linck) Jan Michał (Johann Michel)*, [w:] PSB, t. XVII, Warszawa–Kraków 1972, s. 373–374; A. Kędziora, *Encyklopedia miasta Zamościa*, Zamość 2012, s. 352.

⁶ W niniejszej pracy numeracja bastionów podawana jest zgodnie z numeracją określoną po 1809 r. Przy analizie poszczególnych bastionów twierdzy zamojskiej oraz zmian i modernizacji jakimi podlegały, należy uwzględnić zmiany ich nazw i numeracji. Do 1809 r. bastiony numerowane były odmiennie od dzisiaj znanej kolejności. Ta więc, bastion noszący obecnie numer 1., do tego czasu oznaczony był „numerem VI”, bastion 2. – „numerem VII”, a bastionowi 3. – „numerem I”. Bastiony 4. i 5. przed 1809 r. numerowane były odpowiednio: „numer II” i „numer VI”, a bastiony 6. i 7. posiadały numery IV i V”. Pierwotna numeracja bastionów prawdopodobnie pochodzi z XVIII w., albowiem wcześniej operowano nazwami własnymi bastionów, jak w przypadku bastionu 7. (czyli przed 1809 r. „bastionu V”) nazywanego „Bastionem św. Michała”, „Bastionem św. Floriana” lub „bastionem Czwartek”. Z tej ostatniej nazwy można wnioskować, że pozostałe bastiony zwyczajowo nazywano po prostu od kolejnych dni tygodnia. Pierwotną numerację bastionów dostrzec można na jednym z rękopiśmiennych planów twierdzy zamojskiej, wykonanym w drugiej połowie XVIII w., znajdującym się w zbiorach Archiwum Wojskowego w Wiedniu – *Copie par Jean de Gruss Enseigne de Ferdinand* [1774 r.], Kriegssarchiv Wien, sygn. GIK 161. Vide: K. Majewski, *Problem historycznego nazewnictwa ulic i numerycznego oznaczania bastionów*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1980, t. XXV, z. 2, s. 157–163; B.M. Pawlicki, *Kamienice mieszczańskie Zamościa. Problemy ochrony*, Kraków 1999, s. 40–41; A. Kędziora, op. cit. s. 44–45; K. Badzińska, J. Kuśnierz, *Bastion III Twierdzy Zamość, jako przykład wykorzystania elementów dawnych fortyfikacji do celów muzealno-turystycznych*, [w:] *Дубенський Науковий Вісник*, вип. 1: *Матеріали міжнародної науково-теоретичної конференції, присвяченої 525-річчю Дубенського замку і 100-річчю від дня народження І. Д. Лозова*, ред. Л.С. Кічатий, Дубно 2017, с. 60–73.

czyli orylon. Dodatkowe stanowiska artyleryjskie otrzymał również bastion 7. w formie odkrytego nadszańca ziemnego w szyi bastionu. Nadszaniec ten miał kształt pięcioboczny z trzema działobitniami. W rezultacie bastion miał mieć 15 działobitni: po dwie w barkach i orylonach, cztery w czole i trzy w nadszańcu. Wzmocnienie obrony dotyczyło także bastionu 6., który otrzymał po obu stronach szyi nadbudowane baterie, każda na cztery działa. Ponadto bastiony 5., 6. i 7. uzyskały murowane słoniczoła, a pomiędzy bastionami 4. i 6. obronę wzmocniono murowanym przedwalem⁷.

Powyższe elementy przebudowy, szczególnie likwidacja orylonów w bastionach, budowa nadszańców ziemnych czy też przedwału, powstały pod wpływem systemu stworzonego przez Sebastiana le Prestre de Vaubana (1633–1707). Nadszaniec – wał wewnątrz bastionu, górujący ponad wałem frontu i wystarczający do ostrzeliwania z niego wszelkich zagłębień i pozycji umieszczonych w zagłębieniach na przedpolu – wznoszony był przeważnie na schronach sklepionych, zabezpieczonych przed pociskami. Według tego systemu przedwale – słoniczoła, będące wałem ziemnym położonym w fosie, przeznaczone było do osłony skarp czoł bastionowych⁸. Rozwiązania linkowskie nawiązywały także do realizacji niemieckich i szwedzkich oraz rosyjskich wznoszonych przez cudzoziemców. W Polsce Jan Michał Link był prekursorem budowy bastionu o podwójnym barku bez orylonu (zamojski bastion 3.), wyprzedzając realizację późniejsze tego typu np. prace Jana de Witte w Berdyczowie⁹. W przebudowie linkowskiej zmieniano zasadniczo obraz niektórych elementów umocnień zamojskich, m.in. w bastionie 3. umieszczono na narożnikach dolnych barków wieżyczki strażnicze, a przed bastionami 5., 6., 7. wykonano kojce (kaponiery) narożne. O skali prac świadczą raporty Linka do właściciela Zamościa, w których wspomina on o rozległym palowaniu w fosach, obejmującym zasadniczo północno-wschodnią część fortyfikacji zamojskich, wykonanym w związku z niestabilnością podłoża¹⁰. Modernizację widać również na planach twierdzy z początku XVIII w.¹¹

⁷ *Plan de la Forteresse de Zamosc*, wg Jonsac, *Histoire de Stanislas Jablonowski*, Lipsk 1774, [w:] S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 34; A. Kąsinowski, *Fortyfikacje zamojskie – bastion 7*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1980, t. XXV, z. 2, s. 138; idem, *Bastion siódmy – problemy restauracji – cz. II*, „Konserwatorska Teka Zamojska” 1978, nr 1, s. 9–10.

⁸ [Du Fay], *Veritable Maniere de bien Fortifier de MR De Vouban*, Amsterdam 1702, vol. 1, p. 39–40, 49–50, 63, vol. 2, p. 60–61, 64. Vide: L.N.M. Carnot, *De la defense des places fortes*, Paris 1811, p. 26–29, 30; idem, *Wyjątek z dzieła J. Pana Carnot o obronie twierdz*, Warszawa 1812; W. Gutkowski, *Rozprawa o fortyfikacjach czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w dniu 30 kwietnia 1811 roku*, „Roczniki Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1816, t. IX, s. 196–221; J. Denis, G.G. Lepage, *French Fortifications 1715–1815 An Illustrated History*, Jefferson-London [b.r.w.], p. 50–54, 54–56, 61–81; A.W. Alexandrowicz, *Rozwój historyczny fortyfikacji w zarysie*, Oświęcim 2010, s. 21–22.

⁹ S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 47, 57. Conf.: M. Machynia, *Reces berdyczowski 1768 r. Przyczynek do dziejów twierdzy*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy...*, s. 151.

¹⁰ S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 49, 57 przypis 15.

¹¹ *Plan Zamościa z roku 1704*, Kriegsarkivet Stokholm, [w:] S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 48, ryc. 20.

Od momentu przebudowy w obrębie twierdzy zamojskiej praktycznie przez większą część XVIII w. nie prowadzono żadnych poważniejszych prac modernizacyjnych, koncentrując się na naprawie, konserwacji i zabezpieczeniu elementów już istniejących. Dotyczyło to zarówno fortyfikacji stałej, jak i polowej na przedpolu, gdzie m.in. na bieżącemu uzupełniano palisady, np. wzdłuż traktu wiodącego u podnóża fortyfikacji, omijającego bastiony 3. i 4., do Bramy Szczebrzeskiej, będącej w owym czasie bramą wjazdową od strony traktu lubelskiego¹². W okresie panowania austriackiego władze wojskowe przywróciły pierwotną koncepcję trzech bram wjazdowych do twierdzy przez odmurowanie między 1773 a 1790 r. Bramy Janowickiej (Starej Bramy Lubelskiej) – zamurowanej w początkach XVII w. – i poprzedzenie jej stałym mostem drewnianym, przerzuconym nad fosą. W latach 1790–1820 brama ta w związku z poszerzeniem wału od wewnątrz została rozbudowana w dwóch etapach. Przedłużony został przejazd bramny, a także boczne pomieszczenia – kazamaty – oraz dodano od strony południowej dwa flankujące ją aneksy¹³.

Zamość w pierwszej połowie XVIII w.

Po czasach względnego spokoju i stabilizacji życia miasta-twierdzy w ostatnim ćwierćwieczu XVII w., nastąpił okres wielkiej wojny północnej (1700–1721), toczony między Szwecją a Danią, Rosją, Rzeczpospolitą i Saksonią. Podobnie jak w wojnach XVII w., Zamość ze względu na siłę swoich fortyfikacji, niezbyt ucierpiał od bezpośrednich działań wojennych, toczonych na terytorium Rzeczypospolitej, poza kolejnym w historii spalaniem przedmieść w 1703 r.¹⁴ Jak zanotował dziewiętnastowieczny kronikarz Zamościa Ludwik M. Potocki „Tegoż roku marszałek szwedzki Steinbock [gen. mjr Magnus Stenbock] zbliżywszy się pod Zamość, wzywał ordynata Tomasza Józefa [Zamoyskiego], starostę płoskirowskiego, ażeby mu bezzwłocznie wydał twierdzę z zagrożeniem, że rozkaże zburzyć miasto i okolice spustoszy jeżeli najmniejszy opór stawie się poważny”¹⁵. Od jesieni 1702 r. w Zamościu stacjonował silny garnizon wojsk koronnych pod dowództwem płk.

¹² T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 565. Brama Szczebrzeska – południowa (położona między bastionem 2. i 3.), przez którą kierowano się w stronę Szczebrzeszyna i dalej w kierunku dóbr Ordynacji Zamojskiej, a później także w stronę Lublina, zaprojektowana była przez Bernarda Morando. Budowę jej dokończył na początku XVII w. murator Błażej Gocman. Nieznany jest niestety pierwotny wygląd bramy. Był to jednak obiekt dwukondygnacyjny, z pewnością najokazalszy z pozostałych bram zamojskich: Starej Lwowskiej i Starej Lubelskiej zwanej także „Janowicką”. Vide: J. Kowalczyk, *Architektura Zamościa w okresie rokoka*, [w:] *Zamość miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980, s. 130; idem, *Kultura i ideologia Jana Zamoyskiego*, Warszawa 2005, s. 52–53; T. Nawroński, *Z badań Bramy Lubelskiej Starej w Zamościu*, „Konserwatorska Teka Zamojska”, Warszawa–Zamość 1987, s. 38–39; A. Kędziora, op. cit., s. 68.

¹³ J. Kowalczyk, *Architektura Zamościa w okresie rokoka...*, s. 130.

¹⁴ R. Szczygieł, *Zamość w czasach staropolskich. Zagadnienia gospodarczo-społeczne*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, red. J. Kowalczyk, Wrocław 1983, s. 113.

¹⁵ L.M. Potocki, *Zamość i jego instytucje pod względem nauki, oświaty, religii i dziejów krajowych*, Kraków 1862, Muzeum Zamojskie w Zamościu, rkps MZ/1003/B, s. 654.

Hendorfa, pełniącego de facto także obowiązki komendanta twierdzy. Równolegle dowódcą załogi wojsk ordynackich od 1698 r. był Andrzej Szański, podstoli chełmski¹⁶. W początkach 1703 r. Szwedzi, dysponując tylko jazdą, nie podjęli regularnego oblężenia Zamościa i po kilku dniach rekonesansu odeszli w kierunku Starego Zamościa i dalej do Lublina. Grabiąc, mordując i paląc, wojska gen. Stenbocka przeszły także przez dobra Ordynacji Zamojskiej i połączyły się z armią króla Szwecji Karola XII w Jakubowicach pod Lublinem. 9 marca ruszyły dalej wraz z całą armią szwedzką, w kierunku Warszawy. Jednocześnie spod Sandomierza, lewym brzegiem Wisły, posuwał się w tym samym kierunku inny korpus wojsk szwedzkich dowodzony przez gen. mjr. Georga Johanna Maydella wraz z oddziałami hetmana wielkiego litewskiego Kazimierza Jana Sapiehy (1641–1720)¹⁷.

Jak czytamy w zapisach źródłowych: „Roku 1703 dnia 11 Februarij Magnus Comes de Sztembock [Stenbock] Jenerał Szwedzki za Karola XII Króla Szwedzkiego, wzywa JW. Tomasza Józefa Zamoyskiego, ówczesnego Ordynata, Szlachtę w Zamościu będącą i obywateli Zamojskich do poddania się Królowi Szwedzkiemu. I po tym wezwaniu zaraz po południu dnia tegoż z woyskiem szwedzkim pod Zamość przypadł. Dano do przybyłych ognia z armat Twierdzy [z] Belluardu za Kościołem Ormiańskim będącego [z bastionu 7.] – od którego wystrzału znaczny officer szwedzki Konsyliarz Jenerała Sztembocka zabity padł głową na woysko szwedzkie, w którym wielu rannych było – To znagliło Jenerała Sztembocka do odstąpienia od Fortecy i udania się ku Staremu Zamościowi, gdzie dłużej tygodnia stał, często pod Zamość czyniąc napady – Tegoż roku dnia 13 Lutego w Jarosławcu Sztenbock wydał do przyległych Zamościowi dóbr Ordynackich Palet na dostawienie woysku szwedzkiemu niezmiernych Prowiantów i pod karą śmierci nakazał z tychże dóbr dostawić szczegóły potrzebne do ataku i szturm Twierdzy Zamościa”. W tym samym czasie: „Pomiędzy częstymi napadami Szwedów pod Twierdzę Zamość raz sam Sztembock przybył z oddziałem Szwedów. Był przyjęty wystrzałami z dział, kierowanymi przez Szańskiego, ówczesnego komendanta Twierdzy – Zmuszony do reysterady, w dębinie pod Janowicami ku Sitańcowi [położonej], strzałem z działu wielkiego kierowanym przez JW. Tomasza Marcina Zamoyskiego, starostę Bolemowskiego, brata rodzonego JW. Józefa, ówczesnego Ordynata Zamoyskiego, byłby życie utracił, gdyby był nie zdążył chibko zsiść z konia. O wszem powiadał później naoczny tego świadek W. Malczewski, powróciwszy z niewoli z obozu szwedzkiego – Po tem zdarzeniu Jenerał Sztembock z woyskiem swoimi [i] z Dywizją Jenerała szwedzkiego Klasbonde [plk Claes Bonde], stojącą w Radzięcinie, Goraycu i po innych miejscach pobliskich Zamościa w oczekiwaniu zdobycia tegoż, odstąpili ku Lublinowi”¹⁸.

¹⁶ Fundacja dla Kolegiaty zamojskiej Andrzeja Szańskiego podstolego chełmskiego, Archiwum Kurii Metropolitalnej Lubelskiej, Konsystorz Generalny Lubelski, Repozytorium. 60 A. 55; [M. Stworzyński], *Opisanie statystyczno-historyczne dóbr Ordynacji Zamoyskiej*, [1834], Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, rkps 1815, k. 199.

¹⁷ [M. Stworzyński], op. cit., k. 199v; *Hetmani Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. M. Nagielski, Warszawa 1995, s. 526.

¹⁸ [M. Stworzyński], op. cit. k. 68–70, 199v–200.

W Zamościu ostatecznie po kilku miesiącach napięcia, kiedy m.in. król August II nakazał przesunięcie regimentu pieszego gwardii królewskiej ze Lwowa do Zamościa, niebezpieczeństwo minęło. Wojska szwedzkie odeszły ku Warszawie, a następnie dalej na Pomorze¹⁹. 12 lipca 1704 r. doszło pod Warszawą, pod presją i kuratelą szwedzką, do elekcji na króla Polski Stanisława Leszczyńskiego. Po tym wydarzeniu król szwedzki Karol XII postanowił ostatecznie rozprawić się z Augustem II. 5 września oddziały szwedzkie przybyły pod Lwów. Miasto zostało zajęte przez Szwedów, a dowódcy wydali je nałup żołnierzy oraz zabrali bądź zniszczyli całą artylerię z tamtejszego arsenału koronnego i miejskiego. Wydarzenia te z trwogą obserwowane były z Zamościa. W połowie sierpnia 1704 r. przybył do twierdzy zamojskiej kurier szwedzki z żądaniem wypłacenia kontrybucji, nałożonej poprzednio przez gen. Stenbocka. Po kilku dniach (22 sierpnia) pod Zamościem stanął jednak regiment piechoty koronnej, liczący 1200 żołnierzy, wysłany przez Augusta II z obozu pod Sokalem celem wzmocnienia załogi twierdzy. Tym działaniem chciał on skłonić Ordynata zamojskiego do opowiedzenia się po jego stronie. August II planował także, dla własnego bezpieczeństwa i bezpieczeństwa dworu, przenieść się do Zamościa. Ordynat Tomasz Józef Zamoyski zdecydowanie odmówił wprowadzenia regimentu królewskiego do twierdzy. Starał się tym samym nie prowokować Szwedów, aby Zamość nie podzielił losu innych zajętych przez wojsko szwedzkie miast. Oddział koronny odstąpił więc od Zamościa i podążył za głównymi siłami wojsk sasko-polskich w kierunku Lublina i Warszawy²⁰.

W Zamościu coraz głośniejsz rozprawiano o mającej nastąpić inwazji szwedzkiej. Pogłoski nasiliły się pod koniec sierpnia 1704 r. Wskutek tego Ordynat opuścił miasto 1 września, licząc, że tym postępowaniem uchroni je od zniszczenia, a jednocześnie sam zachowa neutralność. W Zamościu pozostał młodszy brat Ordynata, Marcin Leopold Zamoyski (1681–1718), starosta bolimowski i rostocki²¹.

Załoga twierdzy zamojskiej była w owym czasie skromna, liczyła bowiem tylko 160 dragonów i 100 piechurów wojsk ordynackich. Komendantem twierdzy był wspomniany już Andrzej Szański. Misja zamojskiego dworzanina, Jana Proskiego, doprowadziła w dniach 24–27 września 1704 r. do bezpośrednich rozmów Marcina Leopolda Zamoyskiego ze Szwedami we Lwowie. W ich efekcie 29 września główne siły szwedzkiej armii stanęły w osadzie Mokre koło Zamościa. Dzień później bezpośrednio do Zamościa wszedł oddział 400 piechurów szwedzkich, dowodzonych przez płk. Clasa Bondeę. Nazajutrz Zamość wizytował osobiście Karol XII w otoczeniu oficerów. Podczas kilkudniowego pobytu w Zamościu monarcha oglądał umocnienia zamojskie. Będąc pod ich

¹⁹ G. Adlerfeld, *Histoire militaire de Charles XII roi de Suède depuis l'an 1700 jusqu'à la Bataille de Pultowa en 1709 écrite par ordre exprès de Sa Majesté*, vol. 1, Paris 1741, p. 219; S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 50; Z. Anusik, *Karol XII*, Warszawa 1994, s. 103.

²⁰ S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 50; R. Szczygieł, *W latach wojny północnej*, [w:] *Zamość z przeszłości twierdzy i miasta*, red. A. Koprukowniak, A.A. Witusik, Lublin 1977, s. 65.

²¹ S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 50; J. Gepner, *Zamoyscy herbu Jelita*, [w:] T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 470.

wrażeniem, nakazał swoim inżynierom wykonanie planów twierdzy oraz rysunków poszczególnych elementów konstrukcyjnych fortyfikacji. Były to pierwsze tak dokładne plany, obrazujące całość i strukturę umocnień zamojskich, jak też profile i rysunki bastionów (szczególnym zainteresowaniem cieszył się bastion 5.). Plany wyrysowane przez inżynierów szwedzkich (Plan tzw. szwedzki z 1704 r. i późniejszy *Prospect of Zamosch* z 1709 r., oparty w dużej części na materiałach wcześniejszych), obejmowały także panoramę miasta-twierdzy od strony północnej. Jedną z panoram, obrazującą Zamość w 1704 r., stanowi uzupełnienie rysunku całościowego fortecy wraz z profilem późniejszego bastionu 5. Plan, którego oryginał znajduje się w Sztokholmie, zaopatrzony jest w legendę w języku szwedzkim, a zatytułowany jest: *Zamość (koło którego Jego Król[ewska] Mość Karol XII przechodził z armią 22 IX 1704 i stał obozem pod Mokrem 1/4 mili od miasta...*²². Druga z panoram i perspektywą fortyfikacji pochodzi z lat 1707–1709 z diariusza jednego z oficerów na służbie szwedzkiej, napis tytułowy bowiem został sformułowany w języku angielskim: *Prospect of Zamosch*. Oryginał tego rysunku przechowywany był w Bibliotece Królewskiej w Sztokholmie. Taką informację zawarli w swoim opracowaniu Stanisław Herbst i Jan Zachwatowicz, podkreślając jednocześnie, że reprodukcja planu pochodzi ze zbiorów Aleksandra Czołowskiego we Lwowie²³.

Generalnie, nakłady na fortyfikacje zamojskie, które tak spodobały się królowi szwedzkiemu, przez pierwszą połowę XVIII w. nie były duże. Ówczesny Ordynat Tomasz Antoni Zamoyski (1715–1751) przeprowadzał przede wszystkim reorganizację garnizonu twierdzy, złożonego przede wszystkim z wojsk prywatnych, modernizował jego uzbrojenie i uzupełniał wyposażenie arsenału. Stanisław Duńczewski w swoim *Herbarzu wielu domów korony polskiej* z 1757 r., wspominał co prawda, że Ordynat: „garnizon fortecy zamoyskiej artylerią, grandmuskieteryerów i dragonią konną aukcyonował, armaty zreperował”, a także „fossów około fortecy przyczynił, kamień szczery łamiąc”, ale nie sprezytował, jakie prace wówczas przy fortecy wykonano²⁴.

W okresie wojny o sukcesję polską (1733–1735) garnizon ordynacki składał się z ok. 200 żołnierzy piechoty, kompanii grenadierów konnych, komendy artylerii, chorągwi husarskiej (paradnej) oraz dwóch chorągwi dragońskich (ok. 200 ludzi – osadników na prawie wojskowym, zobowiązanych do służby z własnym „koniem, rynsztunkiem i moderunkiem”). Spośród tych oddziałów kompania grenadierów konnych wzięła udział w działaniach polowych (w wyprawie pomorskiej Jana Tarły), zaś pozostałe zabezpieczały twierdzę. Odnośnie do przygotowań twierdzy zamojskiej do obrony stronnicy Stanisława Leszczyńskiego zadbali o wzmocnienie jej artylerii, przywożąc z prywatnego arsenału w Rzeszowie 24 armaty i kilkanaście wozów amunicji. Skierowano też do Zamościa batalion gwardii koronnej, liczący blisko 1000 żołnierzy, a na komendanta

²² A. Czołowski, *Plan i widok Zamościa z roku 1704*, [w:] Szymon Szymonowicz i jego czasy, red. S. Lempicki, Zamość 1929, s. 199.

²³ S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 46.

²⁴ S. Duńczewski, *Herbarz wielu domów korony polskiej*, Kraków 1757, s. 255. Vide: J. Kowalczyk, *Architektura Zamościa w okresie rokoka*, [w:] *Zamość miasto idealne...*, s. 122.

twierdzy wyznaczono płk. art. kor. Antoniego Ossolińskiego (ok. 1690–1757), starostę przyluskiego. Zagrożenie rosyjskie i saskie skłoniło Ordynata Michała Zdzisława Zamoyskiego do wydania w styczniu 1734 r. uniwersałów i zalecenie wykonania beczek na wodę do „zalewania ognia”. Chłopi ordynaccy mieli także stawić się do sypania wałów. Podczas przygotowań do obrony, prowadzonych pod kierunkiem płk. Ossolińskiego, wzmacniano mury w miejscach uszkodzenia i osłabienia, oczyszczano przedpole forticy m.in. usuwając niepotrzebną zabudowę i wycinając otaczające twierdzę sady. Prace te prowadzone były w styczniu i lutym. Generalnie jednak twierdza była słabo przygotowana do obrony, o czym m.in. donosił także poseł angielski w Warszawie George Woodward. W tym czasie jednak do ataku rosyjskiego na położony mimo wszystko na uboczu najważniejszych szlaków komunikacyjnych Zamość nie doszło²⁵.

W pierwszej połowie XVIII w. mimo słabości i niedoinwestowania fortyfikacji zamojskich twierdza miała liczną i silną artylerię. W latach 1715–1740 dysponowała 110–111 armatami różnych kalibrów i wagomiarów. W latach 1752–1755 liczba armat oscylowała od 105 do 110 sztuk (w tym także starsze trofea wojenne), aby w latach 1764–1768 osiągnąć liczbę 130–140 sztuk. Na wyposażeniu w tym czasie znajdowało się także 111 sztuk przestarzałych hakownic. Znaczne były również zapasy kul armatnich, granatów moździerzowych i prochu. W okresie pokoju garnizon Zamościa utrzymywany przez Ordynatów liczył od 120 żołnierzy w 1715–1716 do 190–200 w 1757 r. Po 1740 r. w twierdzy zamojskiej prowadzono przede wszystkim prace konserwacyjne wokół fos i kamieniarki bastionów. Realizowali to dwaj architekci i wojskowi na służbie Ordynatów: Andrzej Bem i Jerzy de Kawe²⁶. Z działalnością modernizacyjną i wzmacniającą obronność twierdzy Ordynatów: Tomasza Antoniego Zamoyskiego i Jana Jakuba Zamoyskiego (1716–1790), badacze wiążą wykonanie ziemnych fortyfikacji zewnętrznych, biegnących w odległości ok. 600 m na wschód od twierdzy, a rozciągających się między traktem skierbieszowskim a lwowskim. Te wysunięte na przedpole fortyfikacje zostały odnotowane tylko na planie twierdzy wykonanej już pod panowaniem austriackim w 1774 r.²⁷

Osiemnastowieczny garnizon twierdzy zamojskiej

Od 1752 r. w skład stałego garnizonu fortecznego Zamościa, zwanego także „milicją ordynacką”, wchodziły: kompania grenadierska (122 żołnierzy), muszkieterska i kapitańska (po 103 żołnierzy), dragoni nadworni (30 żołnierzy), ar-

²⁵ A. Lisek, *Zamość w latach 1733–1736. Zarys problematyki*, „Rocznik Przemyski” 2008, t. XLIV, z. 4, s. 33–43; idem, *Obóz stanisławowski w województwie ruskim w okresie bezkrólewia i wojny o tron Polski w latach 1733–1736*, Kraków 2014, s. 91–92; T. Ciesielski, *Armia koronna...*, s. 565; idem, *Generalowie wojska koronnego w latach 1717–1763*, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie. Struktura–urzędy–prawo–finanse*, red. K. Łopatecki, Warszawa–Zabrze 2011, s. 463; idem, *Potencjał militarny Rzeczypospolitej Obojga Narodów w okresie polskiej wojny sukcesyjnej 1733–1735. Wybrane aspekty*, „Klio” 2013, t. XXV/2, s. 97.

²⁶ J. Kowalczyk, *Architektura Zamościa w okresie rokoka...*, s. 125, 129.

²⁷ Ibidem, s. 129.

tylerzyści (17 żołnierzy) i huzarzy (14 żołnierzy). Natomiast w kwietniu 1754 r. pojawiła się w twierdzy nowa formacja – kompania strzelców starosty lubelskiego Jana Jakuba Zamoyskiego, licząca od 20 do 40 żołnierzy. Na uzbrojeniu znajdowało się w tym czasie 61 armat, 31 haubic, 9 moździerzy i 4 śmigownice, 318 nabojęw armatnich, 15 751 kul armatnich, 1491 kartaczy, 4503 bomby moździerzowe i granaty, 150 kul ognistych i 30 kamiennych, 32 kamienie prochu armatniego oraz 24 000 nabojęw karabinowych, 55 000 kul karabinowych i niemal 13 kamieni prochu karabinowego²⁸.

Ordynat Tomasz Antoni Zamoyski w twierdzy zamojskiej wprowadził na wzór zachodnioeuropejski nowy ład i dyscyplinę. Zatrudnił cudzoziemskich oficerów (Niemców i Węgrów) oraz ujednolicił umundurowanie oddziałów. Żołnierze formacji ordynackich nosili mundury błękitne, a dobosze w formacjach pieszych czerwone. Jak notował Stanisław Duńczewski: „Ordynat Hussaryą węgierską zrekrutował, wszystkie wojska barwą pięknie okrywał i rycerskim orężem de novo uzbroił, dla których częste exercytacje wojenne, przez cudzoziemskich oficyerów postanowił, w rygorze wielkim trzymając wszystkich, nad zwyczaj swoich antenatów”²⁹.

Komendantami twierdzy w latach 1707–1772 byli kolejno: od 1707 do 1715 r. – kpt. Jakub Roman, od 1715 do 1717 r. – płk La Serre, od 1734 do 1735/36 r. – gen. płk Antoni Ossoliński, od ok. 1739 do 1750/51 r. – gen. Jan Paweł Zelski (Żelski), od 1750/51 do 1762 r. – płk Jan Ludwik Wyszyński, od 1762 do 1763/64 r. – płk Józef Jankowski (1707–1765), od 1764 do 1767 r. – płk Onufry Dobrzeński, od 1767 do 1768 r. – gen. mjr Antoni Kwaśniewski, w 1768 r. – płk Józef Zajączek (ojciec), a w latach 1769–1772 – płk Jan Zieliński³⁰. W połowie lat 50. XVIII w., w skład sztabu wchodził: dowódca artylerii mjr Jerzy de Kawe, mjr Czermiński (wcześniej dowódca dragonii polowej), adiutant por. Paweł Marcellus Funckl, kapelan, cyrulik Franciszek Schmidt, stepka, dobosz Sokołowski i faifer Konrad Seydel. W każdej kompanii pieszej znajdowało się 3 oficerów: kapitan, porucznik i chorąży. Kompanią grenadierską dowodził kpt. Mieszyński, a od maja 1753 r. kpt. Zieliński, zaś wśród oficerów znajdowali się por. Miller, chor. (później por.) Dzieciołowski, chor. Czarnecki. W kompanii muszkieterskiej znajdowali się: kpt. Napiórkowski, od listopada 1752 r. kpt. Szmidt, por. Tatułowicz, od marca 1753 por. Sarnecki, chor. Jur-

²⁸ Istniejące wcześniej kompanie dragonii polowej (6 oficerów, 2 podchorążych, 13 podoficerów, 5 doboszy i 180 dragonów), mobilizowane na wypadek zagrożenia spośród osadników wojskowych, w styczniu 1752 r. zostały zlikwidowane, ponieważ zdaniem komendanta ludzie ci nie posiadali wojskowego wyposażenia. Najlepiej prezentujących się i zaopatrzonych włączono do trzech kompanii piechoty, dzięki czemu zwiększono ich etat z 61 żołnierzy do 122 i 103. Pozostałych osadników traktowano jako rezerwę mobilizacyjną – od 130 do 190 osób. Vide: J.M. Lech, *Twierdza i garnizon Zamościa w latach 1752–1756*, „Rocznik Lubelski” 1962, t. V, s. 283–284, 286–287.

²⁹ S. Duńczewski, op. cit. s. 255; J. Kowalczyk, *Architektura Zamościa w okresie rokoka...*, s. 122.

³⁰ Akta miasta Zamościa, Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 11, 12, 13, 14; J.A. Wadowski, *Kościół diecezji chełmskiej*, BPAUiPAN, sygn. 2372/I, k. 1207; L.M. Potocki, op. cit., s. 675; B. Kumor, *Zbiór dokumentów Kolegiaty i Kapituły zamojskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1974, t. XXV, dokumenty nr 108, 109 (1754 r.), nr 94–96 (1745 r.); J. M. Lech, op. cit. s. 283, 285; T. Ciesielski, *Armia koronna...*, s. 300–302, 565.

kiewicz, od listopada 1752 chor. Artemowicz i od kwietnia 1753 chor. Berent. W kompanii kapitańskiej: kpt. Gypser, por. Koźmiński, chor. Czarnecki, a od listopada 1752 r. chor. Jurkiewicz. Oddział artylerii składał się z 2 oficerów – obok mjr. Kawe długoletnią służbą wyróżniał się tam por. Böhm. Natomiast zwierzchnią komendę nad oboma oddziałami kawalerii (dragonii i huzarów nadwornych) miał kpt. Czyż, a w ich skład wchodził jeszcze: 1 porucznik dragonów i 1 chorążym huzarów³¹.

Garnizon zamojskiej twierdzy dysponował także powierzchnią składową, przy bramach fortecznych umieszczone były magazyny wojskowe i „laboratorium” do wytwarzania prochu. Wojsko ordynackie rozlokowane było zarówno w oficynach pałacowych i częściowo przy bramach fortecznych (w otoczeniu arsenału fortecznego), jak i na przedmieściach lubelskim i lwowskim (szczególnie oddziały konne). Dla strażników miejskich przed 1757 r. Ordynat Jan Jakub Zamoyski nakazał wybudowanie „odwachu pięknego i porządnego przed Ratuszem [zamojskim] ku jego i miasta ozdobie”. Z obiektów militarnych największe zmiany architektoniczne dotyczyły Bramy Szczembrzeskiej, jednej z trzech bram (obok Lubelskiej i Lwowskiej), stanowiących wjazd do miasta-twierdzy. W latach 1770–1772 zatraciła ona ostatecznie swój charakter obronny. W wyniku przebudowy druga kondygnacja bramy uzyskała zwieńczenie z 22 wazonów kamiennych i dwóch figur przedstawiających św. Michała Archanioła i św. Floriana, dłuta rzeźbiarzy zamojskich – Jana i Jakuba Maucherów. Na szczycie bramy nasyp ziemny zastąpiony został koronką rzeźb przypominających attyki kamienic renesansowych w zamojskim Rynku Wielkim. Taki kształt bramy służył bardziej celom reprezentacyjnym niż obronnym³².

Twierdza zamojska w latach konfederacji barskiej (1768–1772)

W okresie konfederacji barskiej Ordynatem zamojskim był Jan Jakub Zamoyski (zm. 1790 r.), syn Michała Zdzisława Zamoyskiego (zm. w 1735 r.). Objął on w posiadanie Zamość i Ordynację Zamojską w 1767 r., po śmierci swojego bratanka VIII Ordynata, Klemensa Zamoyskiego (1747–1767)³³. Pod koniec 1768 i na początku 1769 r. wojska rosyjskie po spacyfikowaniu terenu między Lwowem a Winnicą, opanowaniu Stanisławowa, Brodów, Połonnego, Lachowicz i Ołyki, umacniali się tam, rekwirując armaty i amunicję oraz zakładając magazyny żywnościowe dla swoich wojsk. Dwaj rosyjscy generałowie: gen. lejtn.

³¹ M.J. Lech, op. cit., s. 284, 287.

³² W tym czasie pojawiła się kolejna nazwa tej bramy: „Brama Floriańska” (uprzednio brama nosiła przejściowo nazwę „Bramy Lubelskiej”). Vide: J. Kowalczyk, *Architekci Zamojskich w XVIII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1959, t. IV, z. 3–4, s. 231; idem, *Architektura Zamościa w okresie rokoka...*, s. 130.

³³ J. Gepner, op. cit., s. 471–472. Jan Jakub Zamoyski wraz z bratem Andrzejem Zamoyskim (1716–1792) w okresie małoletności Klemensa Zamoyskiego (po śmierci jego ojca Tomasza Antoniego Zamoyskiego w 1751 r.) sprawowali nad nim opiekę.

ks. Aleksander A. Prozorowski i gen. mjr hr. Piotr F. Apraksin, kierujący tymi działaniami, docelowo planowali opanowanie dwóch najsilniejszych twierdz w południowo-wschodniej części Rzeczypospolitej: Kamieńca Podolskiego i Zamościa³⁴. Taką potrzebę ze strategicznego punktu widzenia uznawała również Rada Cesarska w Petersburgu, z tym jednak zastrzeżeniem, że ma się to odbyć „bez formalnego oblężenia i szturmu”³⁵. Liczono na takie rozwiązanie ze względu na to, że zarówno do Zamościa, gdzie Jan Jakub Zamoyski, jako szwagier króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, sprzyjać powinien królowi, jak i do Kamieńca Podolskiego, gdzie komendant twierdzy gen. mjr Jan de Witte (1716–1785) sprawował od 1768 r. dowództwo z nominacji monarszej, Rosjanie powinni wejść bez większych trudności. Sytuacja była jednak bardziej złożona. Kiedy bowiem oddziały gen. Apraksina zbyt blisko podeszły do Kamieńca Podolskiego, załoga twierdzy przywitała ich ogniem armatnim, dając do zrozumienia, że ma rozkaz jej bronić³⁶. Rosjanie przystąpili więc do blokady Kamieńca Podolskiego, uniemożliwiając m.in. dostawy prochu do fortecy³⁷.

W Zamościu Jan Jakub Zamoyski również nie zamierzał otworzyć bram przed wojskiem rosyjskim. Jego zachowanie, z punktu widzenia Rosjan dwuznaczne, spowodowało bezpośrednią interwencję rezydenta rosyjskiego ks. Miłkołaja Repnina u króla Stanisława Augusta, z którym ambasador rosyjski poufnie rozmawiał o Zamościu. Formalnej noty Rzeczypospolitej do Repnina, aby Rosjanie zaniechali planów zajęcia Zamościa i Kamieńca Podolskiego, ambasador nie przyjął. Ostatecznie Rosjanie w grudniu 1768 r. zrezygnowali z planów opanowania obu fortec, obawiając się m.in. kompromitacji militarnej pod ich murami w przypadku próby siłowego zajęcia obu miejsc. Odstąpili od planów także pod wpływem zdecydowanej postawy polskich stronników Rosji i samego króla Stanisława Augusta, zadowolając się oficjalnym ogłoszeniem neutralności twierdzy³⁸.

W 1768 r. załoga twierdzy zamojskiej składała się ze 114 żołnierzy piechoty, 68 dragonów (w tym 27 leibdragonów i 41 dragonów polowych) i 18 artylerzystów – razem 200 żołnierzy. Natomiast na uzbrojeniu znajdowało się wówczas 140 dział. W garnizonie funkcjonowała także orkiestra licząca „11 kapelistów”³⁹. Początkowo komendantem był płk Antoni Kwaśniewski, który po wyjeździe Ordynata na Słowację (późnym latem 1769 r., najprawdopodobniej do Lubowli na Spiszu) jeszcze bez mała półtora roku przebywał w Zamościu. Następnie opuścił

³⁴ „The London Magazine”, London September 1768, p. 504.

³⁵ W. Konopczyński, *Konfederacja Barska*, t. I, Warszawa 1991, s. 172–173.

³⁶ W warunkach objęcia Podola działaniami wojennymi wojsk konfederacji, koronnych i rosyjskich, gen. mjr. Jan de Witte od razu zabrał się do wzmocnienia artylerii twierdzy. Nakazał odlać 70 dział, z czego 4 na własny koszt. Zapobiegliwie zaopatrzył żołnierzy w prowiant i furaż. Jak donosił królowi Franciszek Ksawery Branicki 20 IX 1768 r.: „Kamieniec tak jest uprowiantowany, iak nigdy za nikogo nie był, bo nie tylko na sześć ale i na dwanaście miesięcy starczy”. Vide: R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008, s. 177.

³⁷ W. Konopczyński, op. cit., t. I, s. 173.

³⁸ Ibidem, s. 262.

³⁹ M.J. Lech, op. cit., s. 283, 285.

fortecę, przechodząc definitywnie w szeregi konfederatów barskich – w 1771 r. przygotowywał w Krakowie plany zajęcia twierdzy zamojskiej dla Generalności Konfederacji⁴⁰.

Do początków 1771 r. w okolicach Zamościa nie pojawiły się większe oddziały konfederackie. Jednak już w maju tego roku płk Kazimierz Pułaski, marszałek łomżyński, wyruszył z twierdzy jasnogórskiej (będącej od 9 września 1770 r. punktem wypadowym dla akcji konfederackich) na Lubelszczyznę⁴¹. Główną intencją było utworzenie „drugiej Częstochowy” z umocnionego i dobrze uzbrojonego Zamościa. Podjęcie tego marszu przez konfederatów, w opinii badaczy, było samowolną decyzją Kazimierza Pułaskiego, który: „oceniwszy według swych doświadczeń, sytuację, nie widząc możliwości przeciwstawienia się 4,5 tysiącom [żołnierzy rosyjskich] Aleksandra W. Suworowa (1729–1800) i Iwana G. Drewicza [Johanna von Drewitza] nie większej liczby nie doćwiczonych Konfederatów, a nie poczuwając się do obowiązku posłuchu wobec nikogo, oprócz Rady Wojennej, która całkiem inny plan kampanii zatwierdziła, a naglej ofensywy Rosjan wcale nie przewidywała, pokusił się o osiągnięcie głównego celu na własną rękę: w 2500 wojska rzucił się przez Kolbuszową na Zamość i spróbował go zająć [...]”⁴². W maju płk Pułaski, idąc z wojskiem od strony Pogórza, przez Tymbark, Limanową, Nowy Sącz, Dębicę, ku Zamościowi stoczył potyczki z wojskami rosyjskimi m.in.: pod Kolbuszową, Dębicą i Mielcem. Ordynat zamojski, jako jeden z patronów Generalności Konfederackiej, obiecywał we wznowionych w 1771 r. rozmowach z przywódcami konfederacji, że ich oddziały zostaną wpuszczone w mury twierdzy. Jednak przybywający pod Zamość płk Pułaski zastał tam silny garnizon wojsk królewskich. Od 30 maja do 2 czerwca 1771 r. osobiście pertraktował z komendantem twierdzy płk. Janem Zielińskim na temat poddania Zamościa. Rozmowy te nie przyniosły jednak spodziewanych efektów⁴³.

Od maja 1771 r. twierdza zamojska, tak jak w 1768 r., miała gwarancję neutralności (zarówno od Generalności Konfederackiej, jak i od Rosjan). Nie zważał na to Kazimierz Pułaski przeprowadził swoje oddziały naokoło fortecy, ostatecznie rozkładając obóz na jej przedpolu, przy drodze do Jarosławca. Będąc następnie gościem komendanta w Zamościu, próbował początkowo pertraktacjami, a następnie groźbami, przeciągnąć dowództwo twierdzy na stronę barzan. Ostatecznie płk Zieliński wraz z zastępcą, złożyli akces do konfederacji. Jednak wobec oporu innych oficerów garnizonu, którzy nawet aresztowali swojego komendanta, płk Pułaski odstąpił od zamiaru zajęcia Zamościa. Wobec takiego obrotu sprawy zezwolono Pułaskiemu na pozostanie w mieście wraz ze swoimi oficerami, jednak tylko celem „załatwienia sprawunków”. Mimo deklaracji odejścia spod twierdzy oddziałów konfederackich pozostali oni posterunki na jej przedpolu.

⁴⁰ S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 54; W. Konopczyński, op. cit., t. II, s. 630, przypis 9.

⁴¹ M. Trąbski, *Kazimierz Pułaski – epigon staropolskiej sztuki wojennej*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2016, t. XIV, s. 119–120.

⁴² W. Konopczyński, op. cit., t. II, s. 511.

⁴³ M. Trąbski, op. cit., s. 120.

23 maja siły rosyjskie, liczące ok. 4000 żołnierzy, a dowodzone przez gen. Suworowa, ruszyły spod Lanckorony w pościg za oddziałami płk. Pułaskiego. Przed 1 czerwca Rosjanie znaleźli się w okolicach Janowa Ordynackiego (obecnie Janowa Lubelskiego), kierując się do Szczebrzeszyna. Następnie nocnym marszem dotarli pod Zamość, o świcie 2 czerwca zaskakując placówkę konfederacką naprzeciwko Bramy Szczebrzeskiej⁴⁴. Rosjanie przekonawszy się, że twierdza zachowa neutralność, rozciągnęli pod Zamościem oddziały piechoty, poprzedzone rozpoznaniem kozackim na wschodnim brzegu rzeki Łabuńki. W czasie tego manewru piechota konfederacka, ustawiona przy trakcie lwowskim, zatrzymała Rosjan ogniem armatnim. Tymczasem płk Pułaski wraz z grupą oficerów wyszedł z Zamościa jedynym wolnym jeszcze od blokady nieprzyjacielskiej przejściem – przez Bramę Szczebrzeską i przez przedmieście lwowskie (przechodząc do niego między wałem a stawem, mijając bastiony 3., 2. i 1.) – dzięki czemu dotarł do głównych swoich sił. W tym czasie oddziały rosyjskie nie mogąc frontalnym atakiem przełamać obrony piechoty konfederackiej (ok. 450 żołnierzy) broniącej się na trakcie lwowskim, jak też przejść w bliskości wałów twierdzy, wobec zdecydowania neutralnej postawy załogi Zamościa, obchodząc bastion 3. przez okalające go podmokłe łąki, podeszły do Bramy Lubelskiej. Manewr ten groził oskrzydleniem broniących się konfederatów. W związku z tym rozpoczęli oni odwrót z traktu lwowskiego przez przedmieście lubelskie na północny-zachód w kierunku Sitańca. Dla utrudnienia Rosjanom pościgu płk Pułaski nakazał spalenie przedmieścia lubelskiego i zniszczenie mostu na trasie odwrotu. Część konfederatów została jednak odcięta od sił głównych i wycofywała się spod Zamościa na własną rękę, traktem lwowskim na południe. Konfederaci stracili w bitwie pod Zamościem ok. 100 zabitych, a ok. 50 dostało się do niewoli rosyjskiej. Większość poległych pochowana została na cmentarzach znajdujących się na przedmieściach Zamościa. Na cmentarzu przy kościele Matki Boskiej Loretańskiej na przedmieściu lwowskim, spoczęli, jak zanotowano w Kościelnej Księdze Zmarłych: „szlachetny Michał Świrski w wieku 45 lat, walczący z Moskalami, Szlachetny Michał Majewski w wieku lat 50 poległy w walce z Moskalami pod Zamościem”⁴⁵. W ocenie badaczy, „walka pod Zamościem, to ze strony rosyjskiej typowy przykład błyskawicznego marszu i zaskoczenia suworowskiego, uwypukliła ona także raz jeszcze, mimo zachowania neutralności, znaczenie twierdzy zamojskiej i jej przedpoła, wobec zagrożenia militarnego, a także wobec prowadzonych na jej przedpołu walk”⁴⁶.

⁴⁴ S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 55.

⁴⁵ Liber Mortuorum Ecclesiae Parochialis Zamosciensis ab Anno 1744–1780, Archiwum Kolegiaty Zamojskiej, Muzeum Diecezjalne, Zamość (księga niesygnowana), k. 83; S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit., s. 55–56.

⁴⁶ *Materiały do wojny Konfederackiej 1768–1774*, wyd. W. Konopczyński, Kraków 1931, s. 10, 128–129; Jan de Kober, *Opisanie zdarzonych i w mieście samym Zamościu w czasie trwającej w kraju polskim Konfederacji Barskiej, różnych wypadków w roku 1771-ym*, [w:] ibidem, s. 120–124; *Wyciąg z raportów Suworowa do Weymarna*, [w:] ibidem, s. 128–129; W. Konopczyński, op. cit. t. II, s. 600–601, 615–621, 632–636, 638–641; [K. Pułaski], *Marsz Pułaskiego na Zamość. Raport Pułaskiego do Generalności z dn. 21 czerwca 1771 r.*, [w:] *Konfederacja Barska. Wybór tekstów*, wstęp W. Konopczyński, Kraków 1928, s. 139–141; W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski. Życiorys*, Kraków 1931, s. 248–253; S. Herbst, J. Zachwatowicz, op. cit. s. 55. Publikacje prasowe wspomnień Jana de Kobera spisanych

Wiosną 1772 r. próbę opanowania Zamościa podjął jeszcze Szymon Marcin Kossakowski (1741–1794), współorganizator konfederacji na Litwie w 1768 r. i marszałek województwa smoleńskiego (w latach 1771–1772). Konfederaci po koncentracji pod Wieluniem i przeniesieniem akcji zbrojnej w Lubelski oraz na Ruś, mieli jak najszybciej zająć twierdzę zamojską. Plan ten nie precyzował jednak dalszych kroków, jakie mieli podjąć dowódcy oddziałów konfederackich, i ograniczył się tylko do ogólnych intencji. Ostatecznie do pełnej koncentracji oddziałów pod Zamościem nie doszło, a Kossakowski musiał odstąpić spod twierdzy, a tym samym zrezygnować z planów jej opanowania⁴⁷.

Forteca zamojska pod panowaniem austriackim

Okres schyłku przynależności twierdzy zamojskiej do Rzeczypospolitej nie był zdecydowanie pomyślny dla jej urządzeń obronnych. Mimo istotnego znaczenia strategicznego, szczególnie w okresie konfederacji barskiej, jakie spełniała twierdza zamojska, prace rozpoczęte w XVIII w. przy elementach przedwałów fortyfikacji czy kaponierach (kojcach) wewnątrz fos, zeszły na dalszy plan wobec np. przebudowy pałacu (zamku) Zamoyskich. Przekształcony on został w pałac w typie rezydencji francuskich z placem reprezentacyjnym, zastępującym dawny dziedziniec. Zniknął mur obwodowy z bramą i bastiejami, oddzielający założenie rezydencjonalne od miasta. Bastieje z czasem przekształcone zostały w część zabudowań pałacowych. Przebudowano także Bramę Szczebrzeską.

W maju 1772 r. południową granicę Rzeczypospolitej przekroczyły trzy kolumny wojsk austriackich. Jedna z kolumn, dowodzona przez gen. mjr. Martina Grävena, wyruszająca z Górnych Węgier (dzisiejsza Słowacja) z okolic Bardejova i dalej przez Duklę, posuwała się w kierunku Zamościa i Hrubieszowa. W miesiąc później Zamość wraz z okolicą formalnie stał się częścią składową monarchii habsburskiej w wyniku I rozbioru Polski. 25 lipca wojska austriackie dowodzone przez feldmarsz. hr. Andreasa Hahika von Futak, stanęły pod Zamościem. Jak pisał w XIX w. Ludwik M. Potocki: „Niemcy nie spodziewając się bynajmniej łatwego i bez żadnego krwi rozlewu, zajęcia w swoje posiadanie tak wielkiej części krayów polskich, mniemali jednak, że Zamość jako główna twierdza Rzeczypospolitej, zechce im jakiś czynny stawić opór. Dla uniknienia więc tej dla siebie niedogodności, udali się do Ordynata, natenczas na Węgrzech przebywającego i wyłudzili albo wymusili od niego rozkaz do komendanta fortocy, ażeby ze zbliżeniem się wojsk cesarsko niemieckich pod mury twierdzy, takowa była im bez oporu wydana”⁴⁸. Prawdopodobnie takowy rozkaz Ordynata Jana Jakuba

dla Stanisława Kostki Zamoyskiego w 1808 r., pozostających w zbiorach Biblioteki Ordynacji Zamojskiej, a dla publikacji opracowanych przez Władysława Konopczyńskiego: W. Konopczyński, *Niezlomna obrona Zamościa*, „Głos Lubelski”, nr 118, 30 IV 1925, s. 4 (cz. 1); nr 120, 2 V 1925, s. 4 (cz. 2); nr 127, 9 V 1925, s. 4 (cz. 3); nr 129, 11 V 1925, s. 4 (cz. 4); nr 132, 14 V 1925, s. 4 (cz. 5); nr 139, 21 V 1925, s. 4 (cz. 6).

⁴⁷ W. Konopczyński, *Konfederacja Barska*, op. cit. t. II, s. 632–636, 638–641.

⁴⁸ L.M. Potocki, op. cit., s. 673.

Zamoyskiego dotarł do komendanta twierdzy płk. Zielińskiego, bezpośrednio przed podejściem głównych sił austriackich pod Zamość.

Twierdza była wówczas słabo zaopatrzona, a jej załoga nieliczna. Komendant twierdzy przyjął warunki austriackie z zastrzeżeniem, że wojsko ordynackie pozostanie nadal w Zamościu i wraz z żołnierzami austriackimi pełnić będzie służbę garnizonową. Generał Hadik von Futak nie odpowiedział na tę propozycję i w południe 26 lipca wszedł do twierdzy Bramą Lwowską bez walki. Austriacy, ignorując zastrzeżenia komendanta Zamościa, rozbroili załogę ordynacką, którą następnie rozpuszczono do domów. Wojsko austriackie zajęło: arsenał, odwachy i bramy forteczne. Zaprowadzono tymczasowy zarząd wojskowy w mieście⁴⁹.

Zamość w latach panowania austriackiego stanowił jednocześnie siedzibę władz austriackich, jak i centrum władzy i siedzibę Ordynata – właściciela miasta i Ordynacji zamojskiej. To swoiste „kondominium” przetrwało cały blisko 36-letni okres władzy zaborcy austriackiego w mieście i regionie. Austriacy w latach 1772–1795 uznawali twierdzę zamojską za ważny punkt strategiczny i militarny. Umieszczona w twierdzy załoga wojskowa zajmowała na swoje potrzeby i dla austriackiej administracji cywilnej szereg budynków. Wojsko zostało ulokowane w części pałacu Zamoyskich, a także w licznych domach mieszczańskich oraz w arsenale. Komendantura wojskowa sprawowała nadzór nad obiektami fortecznymi⁵⁰. Na początku lat 70. w twierdzy zamojskiej rozlokowano oddziały „Milicji Cesarsko-Królewskich” z 3. Regimentu Piechoty „Bottayani” i regimentów: „Gemissen” oraz „Khevenhilleriani”. Ponadto oddziały regimentu wartowniczego „Tympanitsa”, „Provera” i „Illani”. Wszystkie te jednostki miały rodowód węgierski⁵¹.

Wyrazem zainteresowania Austriaków ufortyfikowanym Zamościem były powstające w latach 70. plany twierdzy zamojskiej, rejestrujące zarówno elementy obronne, stan zabudowy wewnątrz z obiektami zajętymi dla wojska, jak i zewnętrzne elementy fortocy. Powstały wówczas następujące plany wykonane przez austriackich oficerów i inżynierów wojskowych: *Plan sytuacyjny Zamościa, twierdzy z 1772 r.* – sporządzony przez Ferdynanda Buzogany⁵², *Zamość z przedmieściami y przyległościami, podług prawdziwego położenia w roku 1774 na mappie okazany* – oryginał wykonany prawdopodobnie w pierwszej połowie 1774 r.⁵³, *Plann der bevestigten Stadt Zamosch Nebst – Ihren vorstadten, wie Solche*

⁴⁹ Ibidem, s. 674.

⁵⁰ M. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795–1809*, Lublin 1976, s. 293–296; W. Ćwik, *Zamość pod zaborami*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, red. Jerzy Kowalczyk, Zamość 1980, s. 129–134.

⁵¹ *Księga zmarłych zawierająca imiona i nazwiska tych, którzy należeli do Cesarsko-Królewskich Milicji 3-go Batalionu Piechoty Regimentu „Bottayani” oraz Regimentów „Gamiseni”, „Khevenhilleriani” i wartowniczego „Tympanitsa”, a zmarli od 1774 [do 1779 roku] i pochowani zostali nieopodal Kościoła św. Krzyża na zamojskim przedmieściu lwowskim*, [w:] *Liber Mortuorum Ecclesiae...*, k. 30–40.

⁵² *Plan sytuacyjny Zamościa, twierdzy z 1772 roku*, ANK, sygn. 26. Kart VI 292 (skala ok. 1:3000).

⁵³ *Zamość z przedmieściami y przyległościami, podług prawdziwego położenia w roku 1774 na mappie okazany*. Oryginał planu znajdował się dawniej w zbiorach Biblioteki Ordynacji Zamojskiej,

bey Einruken der Krays Konige Troupen, Anno 1772 beschalten ware. Diese Stadt gehort als eine Polnische Ordonations Stadt dem Fursten Zamoiskij ist Ihme auch nach dem dieser theil Polens in Gallizien verwandett worden, gelasten worden (oryginał wykonany przez M.J. Derichsa w 1775 r.)⁵⁴ oraz *Plann von der Festung Novi Zamosc in der Konigreich Gallizien nebst der um selbe auf 6, bis 700 Klaftern liegende Gegend* (oryginał wykonany przez inż. kpt. Andreasa de Haillmanna w 1777 r.)⁵⁵.

Po trzecim rozbiórce Polski w 1795 r. Austriacy poświęcali już mniej uwagi umocnieniom i systemowi obronnemu twierdzy zamojskiej. Co więcej, podjęto także działania mające na celu likwidację niektórych umocnień i fortyfikacji, a tym samym pozbawienie Zamościa funkcji i znaczenia militarnego. Jednak do pełnej realizacji tych planów nie doszło wobec zmieniającej się szybko sytuacji politycznej i militarnej na ziemiach polskich. Na zmianę podejścia do roli twierdzy zamojskiej wpłynęły błyskawiczne sukcesy wojenne armii cesarza Napoleona w Europie Środkowej na początku XIX w. oraz utworzenie w 1807 r. Księstwa Warszawskiego pod kuratelą Francji.

Na przełomie XVIII i XIX w. komendantami twierdzy zamojskiej, byli kolejno: mjr Mahlern (od 1796 do 1800 r.), płk Franz Dalquen (od 1801 do 1802 r.), kpt. Franz Delisimonovich (od 1803 do 1804 r.), kpt. Franz Xavier von Bradatch (od 1804 do 1806 r.) i płk Aloys Gauss von Hahnberg (od 1807 do 1808 r.)⁵⁶. Za komendatury tego ostatniego nastąpiła wyraźna i czytelna zmiana nastawienia wojskowych władz austriackich do roli Zamościa. Jesienią 1808 i wiosną 1809 r., mając na uwadze fakt, że twierdza zamojska położona była w bezpośredniej bliskości granicy Księstwa Warszawskiego i na wypadek działań wojennych stać się mogła dogodną bazą operacyjną dla działań militarnych na prawobrzeżu Wisły, dowództwo austriackie postanowiło polepszyć stan i zaopatrzenie twierdzy oraz wyposażać ją w odpowiednią załogę i uzbrojenie⁵⁷.

W skład garnizonu twierdzy zamojskiej od 1805 r. wchodził Cesarsko-Królewski 23. Regiment Piechoty „Kurfurst von Würzburg”, dowodzony przez płk. barona Ferdynanda Sterndahla (1772–1846) – regiment ten stanowił trzon za-

później uznawany za zaginiony, reprodukowany, [w:] A. Pawłowska, *Plany i mapy Zamościa z XVII–XX wieku*, [w:] *Zamość miasto idealne...*, poz. 9 s. 262.

⁵⁴ Plan der bevestigten Stadt Zamosch Nebst – Ihren vorstadten, wie Solche bey Einruken der Krays Konige Troupen, Anno 1772 beschalten ware, Kriegsarchiv Wien, sygn. GIKo159, w skali 1:7400. Vide: A. Pawłowska, op. cit., poz. 10, s. 262.

⁵⁵ Plan von der Festung Novi Zamosc in der Konigreich Gallizien nebst der um selbe auf 6, bis 700 Klaftern liegende Gegend, Kriegsarchiv Wien, sygn. GIK 159–03, w skali 1:1700. Vide: A. Pawłowska, op. cit., poz. 11, s. 262.

⁵⁶ Militar-Almanach und Schematismus, Wien 1796, s. 106; ibidem, Wien 1797, s. 106; ibidem, Wien 1799, s. 127; ibidem, Wien 1800, s. 136; ibidem, Wien 1801, s. 6; ibidem, Wien 1802, s. 6; ibidem, Wien 1803, s. 56; ibidem, Wien 1804, s. 53; ibidem, Wien 1807, s. 49.

⁵⁷ M.M. Pieszko, *Zamość w roku 1809. Szkic historyczny*, Zamość 1931, s. 8 (conf.: J. Feduszka, *Przyłączenie Zamościa do Księstwa Warszawskiego w 1809 roku. Wybór tekstów źródłowych i opracowań z XIX i początków XX wieku*, Zamość 2009, s. 62); S. Wiśniewski, *W dobie wojen napoleońskich*, [w:] *Zamość z przeszłości twierdzy i miasta...*, s. 111–113; idem, *Zamość w czasach wojen napoleońskich*, Zamość 1980, s. 3–4; J. Nadzieja, *Zamość 1813*, Warszawa 1994, s. 14–15.

łogi twierdzy⁵⁸. Później uzupełniono skład garnizonu o kompanie 55. Regimentu Piechoty „Furst Reuss zu Greiz” z Lublina, dowodzonego przez płk. Franza von Kollera (1767–1826). Od końca 1808 r. komendantem twierdzy zamojskiej mianowany został płk baron Ferdynand von Csefalva Pulszky (1759–1817), były szef Korpusu Inżynierów Obu Galicji, weteran wojen tureckich 1788–1792 i francuskich 1792 i 1800–1801 r., absolwent Cesarskiej Akademii Inżynierii w Wiedniu⁵⁹.

Z rozkazu naczelnego wodza armii austriackiej, arcyks. Ferdynanda Karola d’Este, płk von Csefalva Pulszky umacniał obwarowania twierdzy zamojskiej, starając się jak najlepiej przygotować ją do ewentualnej obrony. W ciągu bez mała miesiąca od objęcia komendantury nakazał oczyszczenie wałów, fos i bram, a następnie wzmocnienie wału głównego między Bramą Lubelską a Bramą Lwowską. W obu tych bramach zamontowano zwodzone mosty, a przed Bramą Szczepczeską wykonano ziemny szaniec – tzw. flesz (dwuramiennik, element systemu kleszczowego fortyfikacji stałej), który przyjął formę rawelinu. Równolegle podjęto w twierdzy prace nad adaptacją na potrzeby wojska najobszerniejszych obiektów w mieście, jakimi były kościoły i budynki poklasztorne. Taką adaptacją objęto m.in.: klasztor pofranciszkański, reformacki, klarysek oraz kościół ormiański. Dzięki tym pracom uzyskano kwatery nie tylko dla stałego garnizonu, ale i dla innych oddziałów, które niebawem miały przybyć do twierdzy⁶⁰.

W styczniu 1809 r. komendant twierdzy zamojskiej dysponował zasadniczo czterema kompaniami dwóch regimentów piechoty: 23. i 55. (po dwie kompanie z każdego pułku). Po 10 maja przybyły jeszcze: kompania 38. Regimentu Piechoty „Herzog von Württemberg” z Końskowoli i pluton huzarów 3. Pułku „Erzherzog Ferdynand Karol d’Este”, liczący 27 żołnierzy, przysłanych do Zamościa przez mjr. Hadiza (Friedricha von Hoditza?). Wraz z obsługą artylerii fortecznej garnizon twierdzy liczył łącznie było ok. 3000 żołnierzy. W twierdzy znajdowały się już duże zapasy amunicji, zgromadzonej w magazynach w ciągu 1808 i początkach 1809 r.⁶¹ Mimo tych przygotowań wojska polskie ks. Józefa Poniatowskiego opanowały twierdzę po nocnym szturmie z 19 na 20 maja 1809 r. Tym samym Zamość znalazł się w granicach Księstwa Warszawskiego, rozpoczynając nowy rozdział w swojej historii.

⁵⁸ Militar-Schematismus der Oesterreichischen Kaiserthumes, Wien 1818, s. 71; E. Acerbi, *The Austrian Imperial-Royal Army 1805–1809*, [The Napoleon-Series, august 2010], s. 61; A. Schmidt-Brentano, *Kaiserliche und K.K. Generale (1618–1815)*, Osterreichisches Staatsarchiv, Wien 2006, s. 97.

⁵⁹ R. Bielecki, *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Warszawa 2001, s. 48; A. Schmidt-Brentano, op. cit., s. 79; J. Feduszka, *Przylączenie Zamościa do Księstwa Warszawskiego...*, s. 20, przypis 3.

⁶⁰ S. Wiśniewski, op. cit., s. 113; J. Bogdanowski, *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa–Kraków 1996, s. 517–518.

⁶¹ A. Schmidt-Brentano, op. cit., s. 42, 64; E. Acerbi, op. cit., s. 97. Pułki stanowiące załogę Zamościa oraz przybyłe dla jej wsparcia wywodziły się z Brygady Lwowskiej gen. mjr. Gabora von Hertelendy von Hertelend (1742–1820) i Dywizji feldmarsz. barona Maksymiliana Merveldta (1764–1815). Vide: J. Nadzieja, op. cit., s. 15; idem, *Oblężenie Zamościa w 1813 roku*, „SMHW” 1988, t. XXXI, s. 82; B. Pawłowski, *Wojna polsko-austriacka 1809 roku*, Warszawa 1999, s. 256; J. Feduszka, *Przylączenie Zamościa do Księstwa Warszawskiego...*, s. 49 przypis 4.

ANEKS

Tabella Status Fortecy Zamojskiej pro Mense Maj 1755⁶²

W Fortecy znajduje się bastionów siedem. Brama Lwowska z mostem dwa razy zwodzonym, od której się mury ciągną ku Bramie Szczepieskiej i furcie z fosą suchą.

Brama Szczepieska nad stawem.

Furta po schodach z Fortecy wychodzić.

Brama Lubelska zamurowana na pamiątkę, że Maxymilliana nią wyprowadzono, w której dwa magazyny się znajdują.

Magazyn trzeci przy Bramie Szczepieskiej.

Labolatorium w wszelkim porządku przy Bramie Lwowskiej.

W bastionach znajduje się kazamat murowanych trzy, dwie na osiem armat, jedna na trzy armaty.

Wycieczek podziemnych dwie z fortcey.

Arsenał, w którym się znajduje harmat Nro. 96 i moździerzy Nro. 9, tej kalibry jako się niżej wyraża							
z jakiej kalibry	Harmaty spizowe	Wiele ich	Harmaty żelazne	Wiele ich	z jakiej kalibry	Kule harmatne w piramidach	Wiele ich
24 ff		2			24 ff		533
12 ff		8			18		582
6 ff		5		20	12		1,905
3 ff		9		1	12	z Spiglami drewnianemi	65
1½ ff				5	6		1,970
1 ff		1		2	6	z Spiglami drewnianemi	194
½ ff		7		1	6	z Łańcuchami	13
Suma spizowe		32	żelazne	29			5,262
z jakiej kalibry	Smigownice spizowe	Wiele ich	Smigownice żelazne	Wiele ich	z jakiej kalibry	Kule harmatne w piramidach	

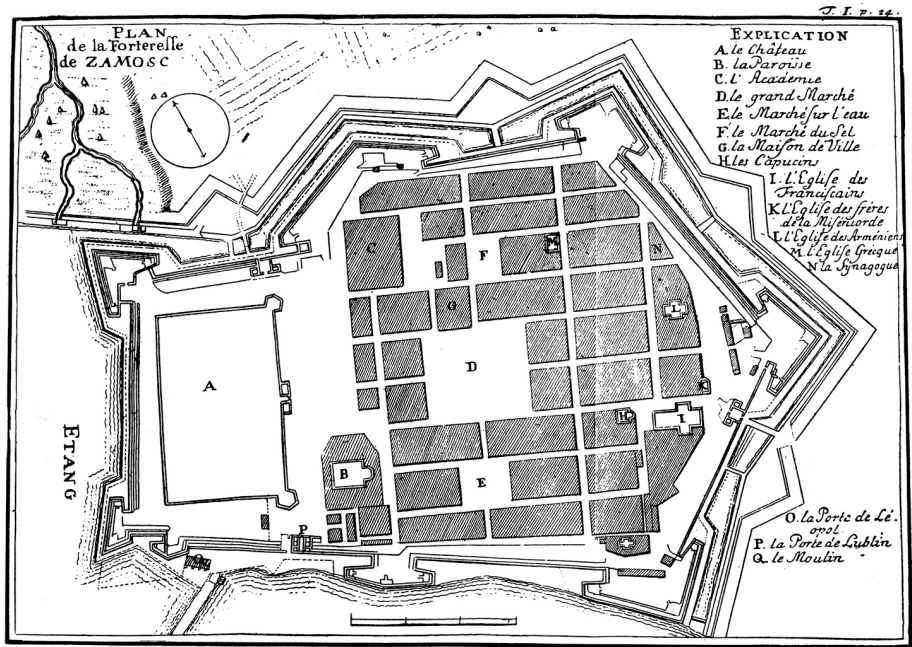
⁶² Tabella Status Fortecy Zamojskiej pro Mense Maj 1755, AGAD, Archiwum Roskie, Teki 336 („Militaria”, 1661–1774), s. 5. Reprodukcyja w zbiorach Muzeum Zamojskiego w Zamościu sygn. MZ/680/A.

6 ff 2 20 ff 12 6 60 ff 50 10 4 3 2	Haubice Moździerze [spiżowe] Suma spiżowe	1 2 2 3 1 1 1 3	 [Haubice] [Moździerze żelazne] żelazne	3 12 12 1 1 3 1 6	4 ff 4 ff 3 3 2 1½ 1 ¾ ½	Tranelatus z Łańcuchami z Spigłami drewnia. Suma kul harmatnich	5,262 3,273 18 3,020 109 1978 648 589 650 204 15,751	
					Kul ołowianych muszkietowych Petardy spiżowe Hakownic na lawetach Hakownic na łożach Broni dla piechoty Karabinów dla dragonii Pistoletów par Widel do szturmu			54,828 2 22 89 105 40 40 47
z jakiej kalibry	Granaty żelazne	Wiele ich		z jakiej kalibry	Kartacze			
		nabitych	nienabitych		w puszkach blaszanych	w puszkach drewn.	w gro- nach	
								Wiele ich
60 ff 50 20 10 6 4 4 3	Sklane	10	19	24 ff 30 20 12 6 3 2 1½ 1	30 158 198 50 5	12 99 100 100	54 296 389 	
8		103						
61		64						
46		195						
59		420						
269		1,139						
856		1,240						
Suma granatów		1309	3194	Suma	441	311	739	
z jakiej kalibry	Patronów harmatnich z kulami			Wiele ich jest	W magazynie znajdują się		Kamienie	Funty

12 ff		173	Prochu harmatniego	32	
6		128	Prochu muszkietowego	12	28
3		17	Saletry lutrowanej	79	6
	Summa	318	Siarki	20	
			Lontów do harmat	101	
60 ff	Kamiennych kul	10			
20		20			
	Summa	30			
20 ff	Kul ognistych	150			
Patronów muszkietowych z kulami		24,140			
Zawojowane harmaty i chorągwie					
1.	Sześć funtowa smigownica turecka				
2.	Funtowa smigownica moskiewska				
3.	Polowe działo cesarskie F. III Rom. Imp.				
4.	Trzy chorągwie infanterii tegóż Cesarza				
5.	Chorągiew turecka				
6.	Szpondonow tureckich trzy (jeden z nich Baszy przedni szpondon)				

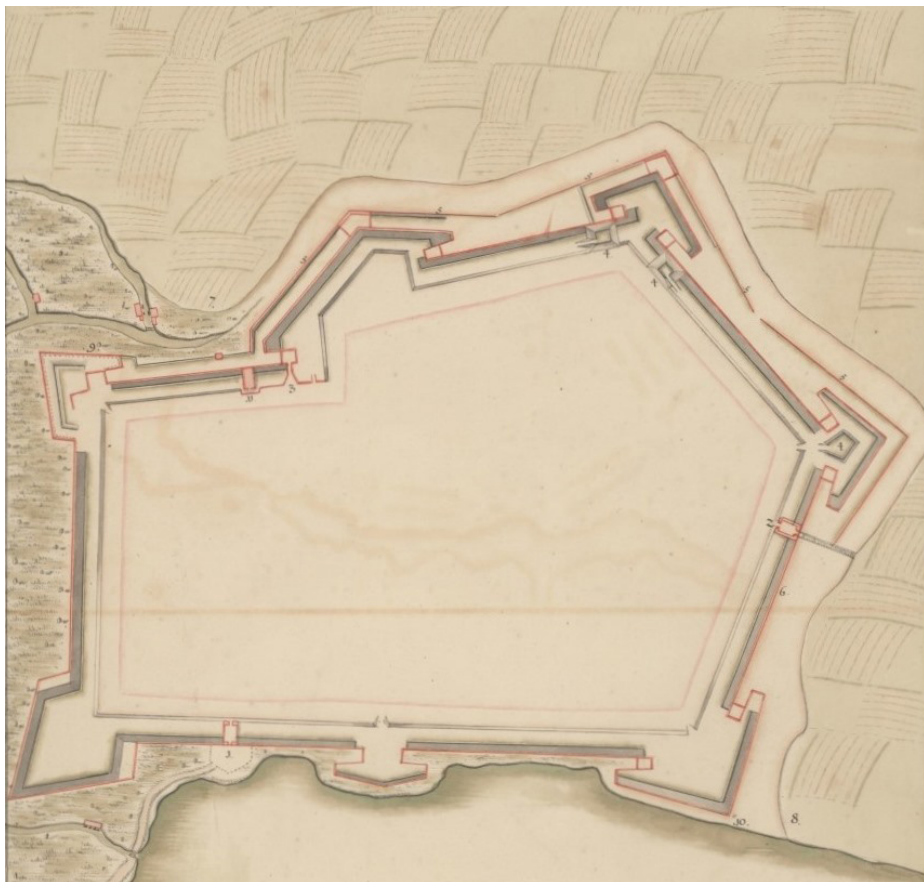
(podpisano) Georgius Kaus Major artyly. Zamoj.

(L.S.)



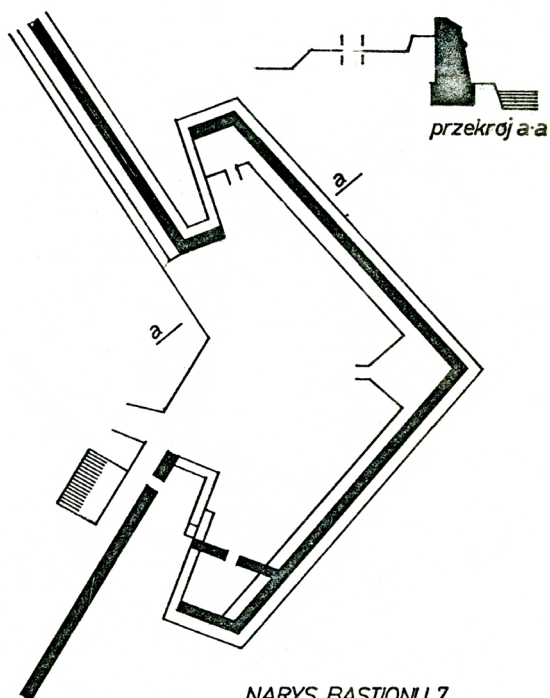
1. Plan de la Forteresse de Zamosc, twierdza zamojska wg Jonsaca, ok. 1694 r.

Histoire de Stanislas Jablonowski, Leipsic 1774.

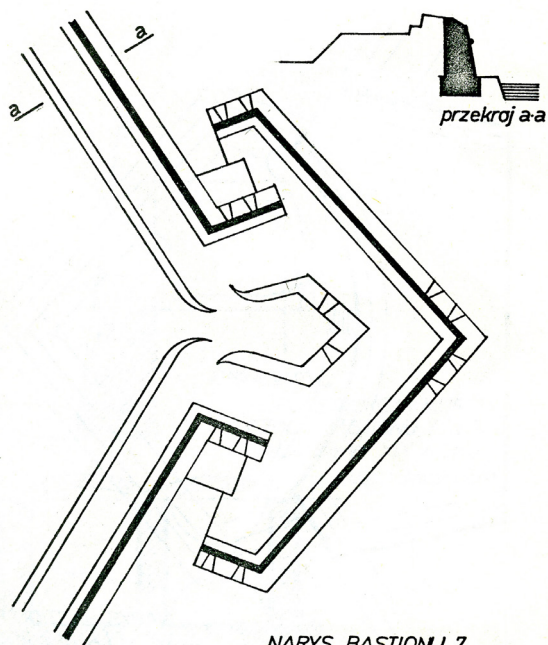


2. Plan fortyfikacji Zamościa z początku XVIII w.

J.G.M. v. Fürstenhoff, *Sammlung von Festungsplänen. II. Planes von Italien, Ungarn, Pohlen und denen Nordischen Königreichen*, pl. 92.



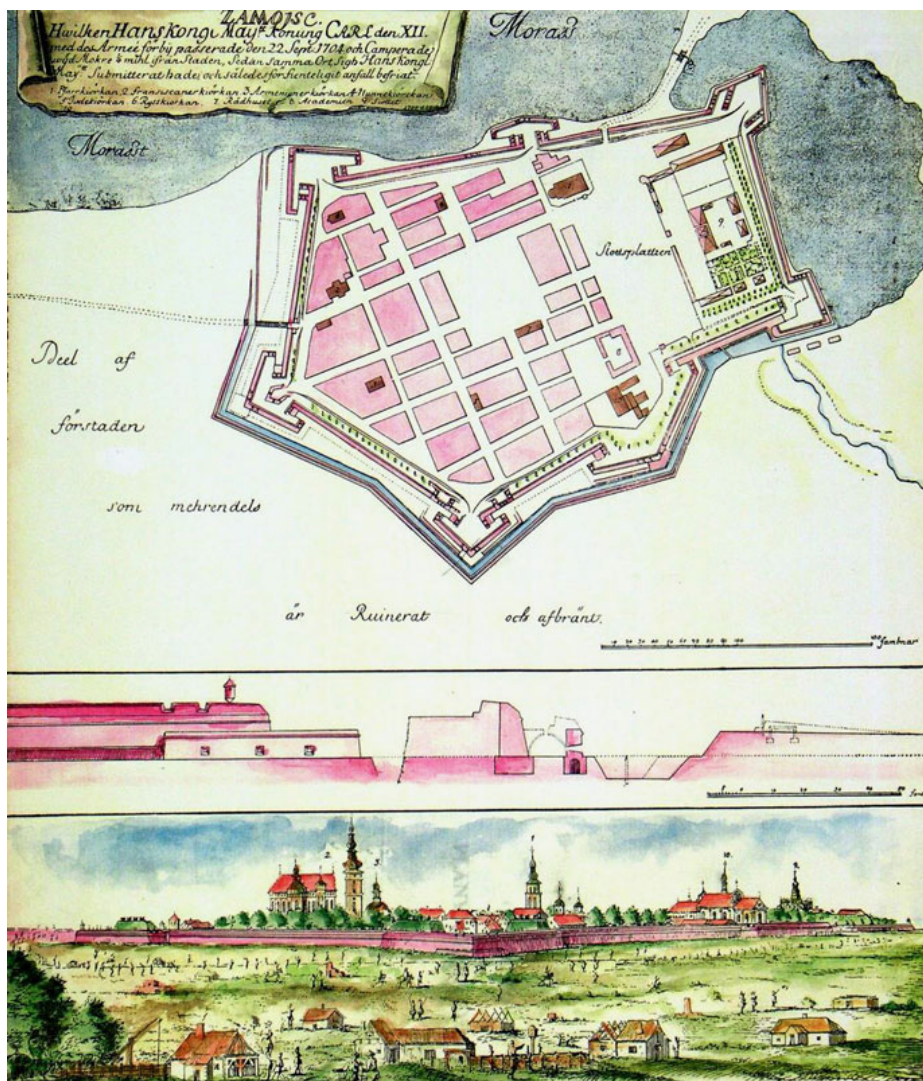
NARYS BASTIONU 7
WG PLANU Z XVII W.



NARYS BASTIONU 7
WG PLANU Z 1704 R.

3. Zmiany narysu bastionu 7.

A. Kąsinowski, *Bastion siódmy – problemy restauracji cz. II*, „Konservatorska Teka Zamojska” 1978, nr 1, s. 13.



4. Plan twierdzy zamojskiej i panorama miasta z 1704 r.

Plan szwedzki, Sveriges Krigsarchiv. Stockholm, sygn. 11.52. nr 41 – reprodukcja w zbiorach Muzeum Zamojskiego w Zamościu.



5. Makieta twierdzy zamojskiej prezentująca jej obraz z 1856 r.

Muzeum Fortyfikacji i Broni „Arsenal” Oddział Muzeum Zamojskiego w Zamościu.



6. Obecny widok miasta-twierdzy Zamość.

Fotografia lotnicza z 2016 r. – Muzeum Zamojskie w Zamościu.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, Teka 336 („Militaria”, 1661–1774).
 Archiwum Kolegiaty Zamojskiej, Muzeum Diecezjalne, Zamość, Liber Mortuorum Ecclesiae Parochialis Zamosciensis ab Anno 1744–1780.
 Archiwum Kurii Metropolitalnej Lubelskiej, Konsystorz Generalny Lubelski, Fundacja dla Kolegiaty zamojskiej Andrzeja Szańskiego podstolego chełmskiego, Repozytorium. 60 A. 55.
 Archiwum Narodowe w Krakowie, Plan sytuacyjny Zamościa, twierdzy z 1772 roku, sygn. 26. Kart VI 292.
 Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta miasta Zamościa, sygn. 11, 12, 13, 14.
 Kriegsarchiv Wien, Copie par Jean de Gruss Enseige de Ferdinand [1774 r.], sygn. GIK 161.
 Kriegsarchiv Wien, Plan der befestigten Stadt Zamosch Nebst – Ihren vorstadten, wie Solche bey Einruken der Krays Konige Troupen, Anno 1772 beschalten ware, sygn. GIKo159.
 Kriegsarchiv Wien, Plan von der Festung Novi Zamosc in der Konigreich Gallizien nebst der um selbe auf 6, bis 700 Klaftern liegende Gegend, sygn. GIK 159-03.
 Muzeum Zamojskie w Zamościu, sygn. MZ/680/A.
 Potocki L.M., *Zamość i jego instytucje pod względem nauki, oświaty, religii i dziejów krajowych*, Kraków 1862, Muzeum Zamojskie w Zamościu, rkps MZ/1003/B.
 [Stworzyński M.], *Opisanie statystyczno-historyczne dóbr Ordynacji Zamojskiej*, [1834], Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, rkps 1815.

Źródła drukowane

- Carnot L.N.M., *De la defense des places fortes*, Paris 1811.
 Carnot L.N.M., *Wyjątek z dzieła J. Pana Carnot o obronie twierdz*, Warszawa 1812
 [Du Fay], *Veritable Maniere de bien Fortifier de MR De Vouban*, vol. 1–2, Amsterdam 1702.
 Duńczewski S., *Herbarz wielu domów korony polskiej*, Kraków 1757.
 Gutkowski W., *Rozprawa o fortyfikacjach czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w dniu 30 kwietnia 1811 roku*, „Roczniki Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1816, t. IX.
Materiały do wojny Konfederackiej 1768–1774, wyd. W. Konopczyński, Kraków 1931.
Militar-Almanach und Schematismus, Wien 1796, 1797, 1799, 1800, 1801, 1802, 1803, 1804, 1807.
Militar-Schematismus der Oesterreichischen Kaiserthumes, Wien 1818.
 [Pułaski K.], *Marsz Pułaskiego na Zamość. Raport Pułaskiego do Generalności z dn. 21 czerwca 1771 r.*, [w:] *Konfederacja Barska. Wybór tekstów*, wstęp W. Konopczyński, Kraków 1928.
Volumina Legum, t. V, Petersburg 1860.
 „The London Magazine”, September 1768.

Opracowania

- Acerbi E., *The Austrian Imperial-Royal Army 1805–1809*, [The Napoleon-Series, august 2010].
 Adlerfeld G., *Histoire militaire de Charles XII roi de Swede depuis l'an 1700 jusqu'à la Bataille de Pultowa en 1709 ecrite par orde expres de Sa Majeste*, vol. 1, Paris 1741.
 Alexandrowicz A.W., *Rozwój historyczny fortyfikacji w zarysie*, Oświęcim 2010.
 Anusik Z., *Karol XII*, Warszawa 1994.
 Badzińska K., Kuśnierz J., *Bastion III Twierdzy Zamość, jako przykład wykorzystania elementów dawnych fortyfikacji do celów muzealno-turystycznych*, [w:] *Дубенський Науковий Вісник*, вип. 1: *Матеріали міжнародної науково-теоретичної конференції, присвяченої 525-річчю Дубенського замку і 100-річчю від дня народження І. Д. Лозов'юка*, ред. Л.С. Кічатий, Дубно 2017.

- Bielecki R., *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Warszawa 2001.
- Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa–Kraków 1996.
- Ciesielski T., *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009.
- Ciesielski T., *Generałowie wojska koronnego w latach 1717–1763*, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie. Struktura–urzędy–prawo–finanse*, red. K. Łopatecki, Warszawa–Zabrze 2011.
- Ciesielski T., *Potencjał militarny Rzeczypospolitej Obojga Narodów w okresie polskiej wojny sukcesyjnej 1733–1735. Wybrane aspekty*, „Klio” 2013, t. XXV/2.
- Ciesielski T., *Twierdze prywatne w województwach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Czołowski A., *Plan i widok Zamościa z roku 1704*, [w:] *Szymon Szymonowicz i jego czasy*, red. S. Łempicki, Zamość 1929.
- Ćwik W., *Zamość pod zaborami*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, red. Jerzy Kowalczyk, Zamość 1980.
- Denis J., Lepage G.G., *French Fortifications 1715–1815 An Illustrated History*, Jefferson–London [b.r.w.].
- Dybaś B., *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998.
- Feduszka J., *Przylączenie Zamościa do Księstwa Warszawskiego w 1809 roku. Wybór tekstów źródłowych i opracowań z XIX i początków XX wieku*, Zamość 2009.
- Feduszka J., *Wojskowi i inżynierowie włoscy w Polsce XVI–XVII wieku*, [w:] „Pod niebem Północy”. *Z dziejów polsko-włoskich związków artystycznych*, red. P. Kondraciuk, Zamość 2010.
- Gepner J., *Zamoyscy herbu Jelita*, [w:] T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997.
- Herbst S., Zachwatowicz J., *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936.
- Hetmani Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. M. Nagielski, Warszawa 1995.
- Kąsinowski A., *Bastion siódmy – problemy restauracji – cz. II*, „Konserwatorska Teka Zamojska” 1978, nr 1.
- Kąsinowski A., *Fortyfikacje zamojskie – bastion 7*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1980, t. XXV, z. 2.
- Kędziora A., *Encyklopedia miasta Zamościa*, Zamość 2012.
- Konopczyński W., *Kazimierz Pułaski. Życiorys*, Kraków 1931.
- Konopczyński W., *Konfederacja Barska*, t. I–II, Warszawa 1991.
- Konopczyński W., *Niezlomna obrona Zamościa*, „Głos Lubelski”, cz. 1–6, nr 118, nr 120, nr 127, nr 129, nr 132, nr 139.
- Kowalczyk J., *Architekci Zamoyskich w XVIII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1959, t. IV, z. 3–4.
- Kowalczyk J., *Architektura Zamościa w okresie rokoka*, [w:] *Zamość miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980.
- Kowalczyk J., *Dole i niedole Andrea Dell’Aqua w służbie Tomasza Zamoyskiego*, „Konserwatorska Teka Zamojska” 1987.
- Kowalczyk J., *Kultura i ideologia Jana Zamoyskiego*, Warszawa 2005.
- Kowalczyk J., *Link (Linck) Jan Michał (Johann Michel)*, [w:] PSB, t. XVII, Warszawa–Kraków 1972.
- Kozaczka M., *Poczet Ordynatów Zamoyskich*, Lublin 2004.
- Król-Mazur R., *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008.
- Kumor B., *Zbiór dokumentów Kolegiaty i Kapituły zamojskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1974, t. XXV.
- Lech J.M., *Twierdza i garnizon Zamościa w latach 1752–1756*, „Rocznik Lubelski” 1962, t. V.

- Lisek A., *Obóz stanisławowski w województwie ruskim w okresie bezkrólewia i wojny o tron Polski w latach 1733–1736*, Kraków 2014.
- Lisek A., *Zamość w latach 1733–1736. Zarys problematyki*, „Rocznik Przemyski” 2008, t. XLIV, z. 4.
- Machynia M., *Reces berdyczowski 1768 r. Przyczynek do dziejów twierdzy*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Majewski K., *Problem historycznego nazewnictwa ulic i numerycznego oznaczania bastionów*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1980, t. XXV, z. 2.
- Mencel M., *Galicja Zachodnia 1795–1809*, Lublin 1976.
- Nadzieja J., *Oblężenie Zamościa w 1813 roku*, „SMHW” 1988, t. XXXI.
- Nadzieja J., *Zamość 1813*, Warszawa 1994.
- Nawroński T., *Z badań Bramy Lubelskiej Starej w Zamościu*, „Konserwatorska Teka Zamojska”, Warszawa–Zamość 1987.
- Pawlicki B.M., *Kamienice mieszczańskie Zamościa. Problemy ochrony*, Kraków 1999.
- Pawłowska A., *Plany i mapy Zamościa z XVII–XX wieku*, [w:] *Zamość miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980.
- Pawłowski B., *Wojna polsko-austriacka 1809 roku*, Warszawa 1999.
- Pieszko M.M., *Zamość w roku 1809. Szkic historyczny*, Zamość 1931.
- Schmidt-Brentano A., *Kaiserliche und K.K. Generale (1618–1815)*, Österreichisches Staatsarchiv, Wien 2006.
- Szczygiel R., *W latach wojny północnej*, [w:] *Zamość z przeszłości twierdzy i miasta*, red. A. Koprukowniak, A.A. Witusik, Lublin 1977.
- Szczygiel R., *Zamość w czasach staropolskich. Zagadnienia gospodarczo-społeczne*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, red. J. Kowalczyk, Wrocław 1983.
- Trąbski M., *Kazimierz Pułaski – epigon staropolskiej sztuki wojennej*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2016, t. XIV.
- Wadowski J.A., *Kościół diecezji chełmskiej*, BPAUiPAN, sygn. 2372/I.
- Wiśniewski S., *W dobie wojen napoleońskich*, [w:] *Zamość z przeszłości twierdzy i miasta*, red. A. Koprukowniak, A.A. Witusik, Lublin 1977.
- Wiśniewski S., *Zamość w czasach wojen napoleońskich*, Zamość 1980.

SUMMARY

THE ZAMOŚĆ FORTRESS IN THE 18TH CENTURY

The text includes a historical outline of the Zamość fortress in the 18th century. It also concerns the modernization and reconstruction of the fortification carried out between 1687–1701 and in the years 1733–1736. The text also deals with formal relationships with the theory and practice of the construction of the fortification by Sebastian de Voban (1633–1707). The whole is complemented by plans and reproductions of the Zamość fortifications.

Keywords: Zamość fortress, fortifications, military history.

Łukasz Cholewiński

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

TWIERDZA KAMIENIEC PODOLSKI W LATACH 1788–1793

Wstęp

Pomimo dużego postępu w dziedzinie sztuki fortyfikacyjnej oraz oblężniczej, jaki nastąpił w ciągu XVIII w., Kamieniec Podolski w okresie stanisławowskim nadal był najważniejszą twierdzą Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Mimo to jej dzieje w okresie Sejmu Czteroletniego i Konfederacji Targowickiej nie doczekała się jak do tej pory opracowania. Nieco miejsca temu tematowi poświęciła Renata Król-Mazur w swojej pracy *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*. Drobnie informacje pojawiają się też w opracowaniach Tadeusza Mariana Nowaka, który opis fortyfikacji i artylerii kamienieckiej zakończył w zasadzie na 1788 r.¹ Tymczasem materiały źródłowe zgromadzone w Archiwum Podhoreckim Sanguszków, przechowywanym w Archiwum Narodowym w Krakowie, oraz Tzw. Metryce Litewskiej z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie pozwalają na odtworzenie dziejów kamienieckiej twierdzy w latach 1788–1793.

W XVIII w. trzykrotnie prowadzone były prace mające na celu modernizację fortyfikacji Kamieńca Podolskiego. Składały się one wówczas ze średniowiecznego Zamku Górnego i siedemnastowiecznego półbastionowego dzieła rogowego określanego mianem Zamku Dolnego vel Ziemnego oraz murów miejskich o rodowodzie średniowiecznym, wzmocnionych bramami i basztami². Pierwsze rozpoczęły się pięć lat po przejęciu twierdzy od Turków (na mocy pokoju karłowickiego z 1699 r.), pod kierunkiem ppłk. inż. Archibalda Andrzeja Glovera de Gleydena³. Pomimo trudności finansowych do 1733 r. m.in. wyku-

¹ T.M. Nowak, *Fortyfikacje i artyleria Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, „SMHW” 1973, t. XIX, cz. 1, s. 139–186; T.M. Nowak, *Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego w XVIII w. w świetle zabytków kartograficznych*, [w:] *Kartografia forteczna*, red. A. Tomczak, Warszawa 1991, s. 160. Na pracach Nowaka oparł się również Jan Janczykowski, zgłaszając jednocześnie postulat dalszych badań nad fortyfikacjami Kamieńca Podolskiego – vide: J. Janczykowski, *O potrzebie badań fortyfikacji Kamieńca Podolskiego*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. I, red. F. Kiryk, Kraków 2000, s. 314–316.

² T.M. Nowak, *Fortyfikacje...*, s. 161–162; J. Janczykowski, *Kamieniec Podolski – fortyfikacje twierdzy*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, red. F. Kiryk, t. II, Kraków 2005, s. 426.

³ T.M. Nowak, *Fortyfikacje...*, s. 155; R. Król-Mazur, *Prace fortyfikacyjne i remontowe w Kamieńcu Podolskim w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007R. 8 (59), nr 4, s. 9; T. Ciesielski, *Archibald Andrzej Glover. Podpułkownik artylerii koronnej XVIII-wieczny fortyfikator Kamieńca Podolskiego*, [w:] *Primum vivere deinde philosophari. O ludziach czynu w dziejach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Białokur, A. Szczepaniak, Toruń–Opole 2009, s. 133–134; Ł. Cho-

to i obmurowano fosę zabezpieczającą Nowy Zamek, zbudowano nowy most łączący oba zamki, wzniesiono basztę nad Karwasarami oraz usypano Baterię św. Urszuli. Niemniej brak funduszy uniemożliwił unowocześnienie fortecy, w wyniku czego prowadzone prace miały jedynie doraźnie zapobiegać dalszemu jej upadkowi⁴.

W czasie wojny o sukcesję polską (1733–1735) o zabezpieczenie Kamieńca starali się zadbać stronnicy Stanisława Leszczyńskiego – komendant twierdzy Wacław Rzewuski regimentarz koronny Józef Potocki. Obawiając się ataku wojsk rosyjskich, m.in. wzmocniono obwarowania ziemne w pobliżu ludwisarni wybudowanej przez ppłk. Glowera. Planowano obsadzić bateriami Basztę Łucką, wzmocnić Bramę Zamkową oraz wybudować mur od Bramy Ruskiej⁵ do Bramy Polskiej⁶. Zakres prac był jednak niewielki, ponownie ze względu na szczupłe środki. Ostatecznie nie doszło też do oblężenia twierdzy przez Rosjan. Kamieniec pozostał „samotną wyspą” na terenie południowo-wschodnich województw Rzeczypospolitej opanowanych przez wojska cesarzowej Anny. Sam komendant z garnizonem skapitulował dopiero w 1735 r.⁷

W latach panowania Augusta III praktycznie nie przeprowadzano żadnych prac budowlanych i remontowych, pomimo że komendanci starali się skłonić władze do wyasygnowania środków finansowych na ten cel, wskazując na zagrożenie turecko-tatarskiego. Dodatkowym problemem były braki kadrowe. Przykładowo, kiedy zimą 1754 r. przeniesiono 185 żołnierzy z Kamieńca do Dubna problemem stało się nawet wystawienie wart. Cały czas nad komendantami wi-

lewiński, *Garnizon Kamieńca Podolskiego w latach 1752–1764*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 402–403.

⁴ *Volumina Legum*, t. VI, Petersburg 1860, s. 232; T. Nowak, *Fortyfikacje...*, s. 156; R. Król-Mazur, op. cit., s. 12; T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 536; Ł. Cholewiński, op. cit., s. 403. Więcej na temat ppłk. Glowera – vide: T. Ciesielski, *Archibald Andrzej Glower...*, s. 128–142.

⁵ Zespół Bramy Ruskiej miał rodowód średniowieczny, przebudowywany w XVI w. Mocno zniszczony w 1672 r., został odbudowany. Około 1740 r. galeria oraz grobla zostały zniszczone przez powódź. Grobli najprawdopodobniej nie odbudowano, natomiast zamiast kurtyny z basztami wzdłuż rzeki na przedpolu bramy wzniesiono dwuramiennik (redan) ze stanowiskami z lekkiej artylerii – vide: J. Janczykowski, *Kamieniec...*, s. 427.

⁶ Zespół Bramy Polskiej zlokalizowany był nad Smotryczem, w północno-zachodniej części miasta. Tworzyły go Stara Brama z wielobocznym przedbramem, baszta flankująca położona na krawędzi urwiska, baszta na brzegu rzeki oraz baszta na drugim brzegu, galeria oraz fosa z przyczółkiem mostowym – vide: ibidem, s. 429.

⁷ L. Rzewuski, *Kronika Podhorecka 1706–1779*, Kraków 1860, s. 22–24; B. Popiołek, *Podole w czasach Augusta II*, [w:] *Kamieniec Podolski...*, s. 155; R. Król-Mazur, op. cit., s. 15–16; A. Lisek, *Rola Kamieńca Podolskiego dla obozu stanisławowskiego w województwie podolskim w latach 1733–1735*, „Rocznik Przemyski” 2005, t. XLII, z. 4, s. 3–31; T. Ciesielski, *Agresja rosyjska na Polskę 1733–1735. Walki na Ukrainie, Podolu i Wołyniu*, [w:] *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjsko-ukraińskich w XVI–XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007, s. 110; idem, *Armia koronna...*, s. 539–540; Ł. Cholewiński, op. cit., s. 403–404. Więcej na temat samej twierdzy w Kamieńcu Podolskim w czasie wojny o sukcesję polską – vide: Ł. Cholewiński, *Zabezpieczenie Kamieńca Podolskiego w czasie wojny o sukcesję polską*, [w:] *Wojna–wojsko–bezpieczeństwo poprzez stulecia i epoki. Studia i materiały*, red. A. Aksamitowski, R. Gałaj-Depniak, H. Walczak, A. Wojtaszak, Szczecin 2016, s. 125–146.

siała też groźba zajęcia twierdzy przez Rosjan, szczególnie aktualna w okresie bezkrólewia po śmierci Augusta III. Doszło wówczas do krótkotrwałej blokady, ale ks. Michał Iwanowicz Daszkow ze względu na brak artylerii nie pokusił się o siłowe rozwiązanie⁸.

W odróżnieniu od swojego poprzednika Stanisław August Poniatowski niezwłocznie po objęciu tronu zaczął wspierać twierdzę, m.in. w 1764 r. przekazując na jej remont, po podmyciu murów przez Smotrycz, 341 787 złp, a w latach 1765–1770 – 129 594 zł 2 gr⁹. Również dzięki działalności generała artylerii koronnej Alojzego Fryderyka Brühla i komendanta twierdzy od 1768 r gen. lejt. Jana de Witte, Kamieniec zachował jeszcze niewielką wartość militarną. Pewien regres nastąpił po 1786 r., kiedy komendantem został gen. mjr Józef Zefiryn de Witte, syn gen. Jana de Witte. Zdaniem współczesnych, zajmował się on głównie ratowaniem swojego nieudanego małżeństwa z Zofią Konstantynową (z domu Glavani, późniejszą żoną Stanisława Szczęsnego Potockiego). Natomiast na początku obrad Sejmu Czteroletniego zamiast pilnować komendy w twierdzy „po obozach nieprzyjacielskich [rosyjskich] włóczył się”¹⁰. Nie złożył także przysięgi na wierność konfederacji sejmowej¹¹. Stanisław August Poniatowski musiał go wręcz powstrzymywać przed samowolnym porzuceniem twierdzy¹². Ostatecznie gen. J.Z. de Witte opuścił Kamieniec potajemnie zimą 1789 r., po czym wstąpił do armii rosyjskiej. Przez kilkanaście miesięcy obowiązki komendanta przyszło pełnić płk. Marcinowi Hanickiemu – jednemu z najbliższych współpracowników dwóch poprzednich komendantów¹³.

Opuszczenie twierdzy przez gen. J.Z. de Witte zbiegło się z reformami wojskowymi podjętymi przez Sejm Czteroletni. Choć naturalny wydawał się wybór na wakujące stanowisko płk. Hanickiego, to uchwała sejmowa oraz ponowne zbliżenie króla Stanisława Augusta i Czartoryskich spowodowały, że ks. Adam Kazimierz

⁸ Więcej na temat prac remontowych w Kamieńcu w omawianym okresie – vide: R. Król-Mazur, op. cit., s. 16; T. Ciesielski, *Armia koronna...*, s. 539–540; Ł. Cholewiński, *Garnizon...*, s. 401–417.

⁹ T.M. Nowak, *Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego...*, s. 161.

¹⁰ *Wystąpienie Wojciecha Suchodolskiego na sesji w dniu 18 XII 1788 r.*, [w:] *Dyaryusz Seymu Ordynaryjnego pod Związkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego Roku 1788*, t. I, cz. 2, Warszawa 1790, s. 502.

¹¹ Ibidem.

¹² R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, Kraków 2008, s. 199.

¹³ Marcin Hanicki w armii koronnej służył od 1736 r., 57 lat w tym samym regimencie, który do 1751 r. nosił miano Regimentu Pieszego Hetmana Wielkiego Koronnego, następnie Regimentu Pieszego Hetmana Polnego Koronnego, a od 1792 r. Regimentu 8. Służbę rozpoczął jako kadet, w kolejnym roku służby został podoficerem, a 25 maja 1741 r. chorążym. 1 lutego 1744 awansował na porucznika, 1 lipca 1749 r. na kapitana, 1 października 1751 r. na majora, 24 maja 1755 na podpułkownika, a 13 czerwca 1761 r. na pułkownika sztabowego „w wojsku”. Marcin Hanicki wszystkie rangi od porucznikowskiej zakupił indywidualnie lub zbiorowo od odchodzących ze służby oficerów. Nigdy nie doczekał się upragnionego stopnia generalskiego. Vide: T. Ciesielski, *Armia koronna...*, s. 320, 347–348; idem, *Polskie oddziały wojskowe w służbie rosyjskiej w latach 1793–1794. Przyczynki źródłowe*, [w:] *Hortus bellicus. Studia z dziejów wojskowości nowożytnej. Prace ofiarowane profesorowi Mirosławowi Nagielskiemu*, red. K. Bobiatyński et al., Warszawa 2017, s. 530–531.

Czartoryski rekomendował swojego protegowanego – Józefa Orłowskiego¹⁴. 12 października 1789 r. otrzymał on patent na stopień generała majora w dywizji i na komendanta Kamieńca Podolskiego¹⁵. Na placówkę gen. Orłowski wyjechał w grudniu, wcześniej przyjmując delegację miasta przybyłą na sejm¹⁶.

Remonty w twierdzy i plany jej rozbudowy

Generał Józef Orłowski po przybyciu do twierdzy był zdruzgotany jej stanem, toteż pierwszy ordynans Komisji Wojskowej nakazujący mu silne zabezpieczenie Kamieńca przed zakusami Rosjan wprost wyśmiał, pisząc: „Co się tyczy Kamieńca Podolskiego, moim zdaniem, nigdy to miasto, jako forteca wzmianki historycznej nie jest warte. Uzurpowało sobie to nazwisko, bo ani było fortecą, ani ją być może kiedy, jeżeli temu słowu damy sygnifikację jaką dziś mieć powinno”¹⁷.

Swoją służbę komendant rozpoczął od zbierania funduszy, majstrów i ludzi do prac budowlanych oraz koniecznych materiałów w celu przeprowadzenia remontu¹⁸. Jak informował króla mjr Jan Bakalowicz, inżynier przygotowujący plany rozbudowy i remontu twierdzy, problemem było znalezienie murarzy i cieśli, z powodu zatrudnienia ich przez Austriaków w Chocimiu do rozbiórki tamtejszej twierdzy¹⁹. Pomimo trudności komendantowi udało się ich jednak pozyskać, tak jak uzyskać od Austriaków preferencyjne ceny na materiały z chocimskiej fortцы²⁰.

W kwietniu 1791 r. po przeprowadzeniu dokładnej lustracji twierdzy gen. Orłowski skierował do Komisji Wojskowej raport zatytułowany *Stan fortцы Ka-*

¹⁴ Józef Orłowski h. Chomąto (1742–1807) pochodził ze średnio zamożnej szlachty chełmińskiej. Był synem Jana (stolnika parnawskiego w 1760 r.) i Elżbiety z domu de Massy. W młodości ukończył prawdopodobnie szkołę klasztorną, przed 1766 r. służył w Regimencie Konnym szefostwa gen. Franciszka Skórzewskiego. W 1766 r. został wciągnięty na listę słuchaczy szkoły rycerskiej, gdzie 20 XII otrzymał rangę chorążego i pozostał jako instruktor podbrygadier. W 9 IV 1769 r. awansował na stopień kapitana z funkcją brygadiera. Już w czasie pobytu w Szkole Rycerskiej związał się z Familią Czartoryskich. Dzięki finansowej pomocy ks. Adama Kazimierza Czartoryskiego i króla Stanisława Augusta Poniatowskiego wraz z Tadeuszem Kościuszką kontynuował edukację we Francji. Po nominacji ks. A.K. Czartoryskiego na głównodowodzącego armią litewską Orłowski rozpoczął w 1775 r. służbę w Pułku Gwardii Piechoty W.Ks. Lit. w stopniu kapitana, a od jesieni 1777 r. był adiutantem księcia. Kiedy ten ostatni złożył rezygnację z funkcji, służbę zakończył też Orłowski. W tym czasie był już pułkownikiem. W latach 1783–1789 r. przebywał w Puławach. Vide: A. Koryn, *Orłowski Józef (1742–1807)*, [w:] PSB, t. XXIV, Kraków 1979, s. 226–228; M. Machynia, V. Rakutis, Cz. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, t. II: *Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1999, s. 301–302, 305–307.

¹⁵ *Sesja 165 dnia 1 października*, AGAD, ASCZ 4, s. 419v. Zdaniem R. Król-Mazur nominacja J. Orłowskiego była wygodna dla ks. A.K. Czartoryskiego, ze względu na opiekę nad jego dobrami na Podolu. Jako jego patrona wymienia jeszcze Kazimierza Nestora Sapiechę. Vide: R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 199.

¹⁶ R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 199.

¹⁷ *Józef Orłowski do Jana Chrzyciela Albertrandiego*, ANK, AMCh 1129, s. 359–361; *Józef Orłowski do Albertrandiego*, BPANiPAU, 1a, s. 39.

¹⁸ *Raport komendanta garnizonu kamienieckiego*, ANK, AMCh 1129, s. 369–370.

¹⁹ *Raport majora Bakalowicza*, ANK, AMCh 1129, s. 371.

²⁰ *Raport gen. Orłowskiego*, ANK, AMCh 1129, s. 373–374.

mieńca, jakim jest i jakim być powinien. Jego zdaniem, doprowadzenie fortyfikacji do właściwego stanu nie było możliwe bez milionowych nakładów na remont. Mimo to w ciągu 2 lat doszło do znacznej modernizacji twierdzy. Jego pracę wysoko ocenił gen. mjr Tadeusz Kościuszko, który lustrował Kamieniec na prośbę komendanta w październiku 1791 r. Po doprowadzeniu twierdzy do stanu „możliwej obronności” gen. Orłowski rozpoczął opracowywanie rozległych planów rozbudowy forticy. Uzyskał w tym celu zgodę Komisji Wojskowej na przysłanie do Kamieńca Komisji Fortyfikacyjnej²¹.

Stanem twierdzy interesowała się sama Komisja Wojskowa. Składający jej w lipcu 1789 r. sprawozdanie komisarze: wicebrygadier kawalerii narodowej Bonawentura Tarnowski, podpułkownik Regimentu Pieszego Buławy Polnej Koronnej Jakub Dahlke i major Korpusu Artylerii Koronnej Jan Kanty Gembarszewski wytknęli brak systemu kanalizacyjnego, pęknięcia w nowych murach, źle postawione okapy w kuchniach²². Mimo to Komisja Wojskowa w sierpniu 1789 r. nie zgodziła się na sfinansowanie napraw w twierdzy (koszty szacowano na 24 000 złp na rok), uzasadniając, że najpierw muszą zostać wysłani oficerowie dla wykonania planów fortyfikacji²³.

Dopiero 12 grudnia 1789 r. Komisja Wojskowa wyasygnowała 12 000 złp na remont twierdzy kamienieckiej²⁴. Natomiast 19 stycznia 1790 r., biorąc pod uwagę fatalny stan forticy, uznała za niezbędne wyposażenie jej w działa i amunicję wystarczające do dwumiesięcznej obrony i sześciomiesięcznej blokady. Uznano także za niezbędne przeprowadzenie remontów, usypanie nowych baterii, wybudowanie magazynów prochowych i żywnościowych oraz zabezpieczenie ich przed ostrzałem przeciwnika. Zamierzano się też zatroszczyć o „bezpieczne mieszkania” dla garnizonu w czasie oblężenia oraz dostosowanie projektów płk. Jana Bakałowicza, przygotowanych jeszcze w latach 80., do ówczesnych możliwości finansowych państwa²⁵. Koszty szacowano na 1 581 855 złp 24 gr. Zwracano także uwagę na potrzeby związane z utrzymaniem poczty, kurierów i szpiegów oraz koszty prowadzenia kancelarii fortecznej²⁶.

²¹ R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 200–205.

²² Nad tymi pracami czuwał mjr Stanisław Zawadzki, przybyły do Kamieńca Podolskiego w 1782 r., aby współpracować z mjr. inż. Janem Bakałowiczem. Mimo negatywnej opinii, został on zrehabilitowany przez por. Jana Eckiertha i ppor. Jana Szałowskiego (oficerów Korpusu Inżynierii Koronnej), którzy jako inżynierowie fortyfikacyjni wysłani do Kamieńca Podolskiego. 5 IX 1791 r. złożyli oni zaświadczenie, że wywiązał się ze swoich zobowiązań, budując koszary w odpowiednim miejscu, tj. przystosowanym do systemu obrony umocnień. Vide: J. Giergielewicz, *Zarys historii korpusu inżynierów w epoce Stanisława Augusta*, Warszawa 1933, s. 86; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 183–184.

²³ *Sesja 200 Komisji Wojskowej 3 grudnia 1789 r.*, AGAD, ASCZ 18, s. 207.

²⁴ *Sesja Komisji Wojskowej dnia 12 grudnia 1789 r.*, Tzw. ML, dz. VII/146, s. 87.

²⁵ Z polecenia Stanisława Augusta do Kamieńca Podolskiego przybył w 1782 r. wspomniany wyżej mjr Bakałowicz. Opracował on szczegółowy plan remontu twierdzy, który pomimo pozytywnych opinii inżynierów wojskowych, jak i samego króla, z braku funduszy mógł być zrealizowany tylko częściowo. Vide: *Sesja Komisji Wojskowej dnia 19 stycznia 1790 r.*, BCzart, 694 IV, s. 164; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 182–183.

²⁶ *Zalecenia dla komenda Kamieńca Podolskiego*, AGAD, Tzw. ML VII/133.

Komisja Wojskowa w 1790 r. zaleciła gen. Orłowskiemu, aby ten zorientował się, gdzie i w jakiej cenie może nabyć materiały do remontu twierdzy. Miał również dowiedzieć się o cenę produktów oraz drzewa, zboża, siana i bydła. Miał on też opatrzyć „bezpieczne” miejsce na skład zboża²⁷.

Zgodnie z ordynansem Komisji Wojskowej w sierpniu 1791 r. do Kamieńca Podolskiego przyjechali oficerowie z Korpusu Inżynierów Koronnych: płk Stanisław Zawadzki, por. Józef d’Eckiert i ppor. Jan Szałowski, w celu sprawdzenia stanu prac budowlanych w twierdzy. W dniu 24 sierpnia 1791 r. przedstawili Komisji Wojskowej informacje o postępach robót i planach dalszych remontów²⁸.

Materiały źródłowe wyraźnie wskazują na plan znacznej rozbudowy twierdzy, który został zupełnie pominięty w dotychczasowej historiografii²⁹. Inżynier Jan Bakałowicz zaplanował dwa forty na wzgórzach otaczających Kamieniec Podolski. „Duży” fort o narysie bastionowym, ze skazamatowanym murem obwodowym, miał zostać wybudowany na Górze Krzyżowej, położonej na północ od miasta. Drugi, nieco mniejszy, fort miał mieć narys kleszczowy, a usytuowany miał być na zachód od miasta – nie określono jednak nazwy szczytu. Na planie zaplanowano drogi komunikacyjne łączące oba forty z miastem. Mniej więcej w ich środku planowano wybudowanie kazamat określonych w źródle jako „drugie, zapasowe” z zadaniem zabezpieczenia komunikacji miasta z fortami. Kolejne dzieła kazamatowe o narysie bastionowym zaplanowano u wylotu dróg z fortów od strony miasta oraz wzdłuż murów miejskich. W dwóch miejscach kazamaty połączone zostały z mostem (most prowadzący do fortu na Górze Krzyżowej oraz most prowadzący z miasta w jego części południo-zachodniej), tym samym stając się jego osłoną w razie ataku nieprzyjaciela, co wyraźnie zaznaczono w źródle. Na planie zaznaczono także urządzenia hydrauliczne umiejscowione nad Smotryczem, a określone w źródle jako „sztuki wodne”. Miały one zabezpieczyć zaopatrzenie twierdzy i miasta w wodę niezbędną w czasie oblężenia.

Zamierzano również znacznie rozbudować zasadniczą twierdzę. Jej fortyfikacje zaplanowane zostały jako założenie bastionowe z dwoma wysuniętymi bastionami połączonymi drogami komunikacyjnymi z twierdzą. Połączenie twierdzy poprzez most we wschodniej części fortyfikacji pozwoliło na zaplanowanie rozbudowy systemu obronnego w kierunku wschodnim. Aby zabezpieczyć twierdzę od tej strony, zaplanowano wysunięty bastion połączony z fortyfikacją drogą komunikacyjną. Na planie widoczne są również trzy drogi, służące do komunikacji z przedpolem twierdzy. Ulokowano je następująco: na południe jedna i od północy dwie. Rozbudowane fortyfikacje we wschodniej części doprowadzono do Smotrycza, gdzie analogicznie jak na kierunku zachodnim połączono z urządzeniami hydraulicznymi. Warto także zwrócić uwagę na ufor-

²⁷ Ibidem.

²⁸ T.M. Nowak, *Fortyfikacje...*, s. 139–186; idem, *Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego...*, s. 160.

²⁹ Tadeusz Marian Nowak w swoich opracowaniach dotyczących Kamieńca Podolskiego nie uwzględnił prac budowlanych w okresie Sejmu Czteroletniego.

tyfikowane przedpole twierdzy w jej południowo-wschodniej części. Dostrzec można tutaj zaplanowane umocnienia o narysie kleszczowym. Koncepcja takiego rozmieszczenia dzieł fortyfikacyjnych była jak najbardziej słuszną, bowiem był to jedyny kierunek, z którego można było zaatakować bezpośrednio samą twierdzę³⁰.

Na planie mjr. Bakałowicza zaznaczono ponadto opis drugiego plan „ograniczony do prostego muru obwodowego”. Był to plan minimalny. Jak zaznaczono, określono w nim zakres prac niezbędnych do wykonania. W zasadzie ograniczał się do wybudowania prostego muru obwodowego, którym miano otoczyć całe miasto. Interesujące są natomiast zaznaczone „dawne dzieła obronne przeznaczone do zburzenia”. Był to hornwerk położony na południe od zamku, a na planie Bakałowicza otoczony już nowymi fortyfikacjami³¹. Niestety, brak środków finansowych oraz wybuch wojny w 1792 r. uniemożliwił realizację tych ambitnych planów, które uczyniłyby z Kamieńca nowoczesną twierdzę.

W celu zachowania tajemnicy wojskowej pisarz fabryczny, majster murarski i ciesielski oraz podmistrzowie mieli złożyć przysięgę, że nie ujawnią prac prowadzonych w forticy oraz dopilnują, aby zgodnie z przeznaczeniem wykorzystywano materiały i nie dochodziło przy tym np. do kradzieży. Codziennie rano i po południu podoficerowie mieli rejestrować robotników, którzy wiosną i latem, czyli od 15 kwietnia do 31 sierpnia, stawiać się mieli w tym celu do godz. 4.30 rano. Między innymi do pracy nie mieli być dopuszczani robotnicy będący pod wpływem alkoholu. Roboty miały się zaczynać o rano 5.00 i trwać do 11.00, po przerwie obiadowej robotnicy mieli pracować od 13.00 do 19.00 wieczorem. Od 1 września prace zaczynać się miały o 5.30 i trwać do 12.00, a po przerwie od 13.00 do 19.00. W okresie najkrótszych zimowych dni godziny pracy wyznaczać mieli oficerowie, jednocześnie jednak zmniejszała się dzienna stawka za wykonywaną pracę. Poza wspomnianą powyżej kwestią trzeźwości oficerowie mieli mieć także baczenie, „aby majstrowie i podmajstrowie z robotnikami w konfidencję nie wchodzili”³², po to żeby mieli posłuch i „drugich w robocie lub nieumiejętności nie ochraniali, ale również wszystkich do przyspieszenia robót namawiali”³³. Murarze mieli być kontrolowani, czy dobrze wykonują swoją pracę oraz są umieszczani na placu budowy w miarę blisko siebie, „aby byli na oku łatwo widzeni i uważani czyli mury dobrze wiążą, kamienie lub cegłę dobijają, wapnem rzadkim nie gęstym”. Oficerowie zajmujący się inspekcją placu budowy („fabryk”) mieli wybrać spośród murarzy tych, którzy potrafiliby murować „do pionu” – za wykonywaną pracę mieli oni otrzymywać dodatkowo 6 groszy miedzianych. Za ich przykładem inni także mieli przyspieszać swoją pracę³⁴.

³⁰ Plan Kamieńca Podolskiego mjr. Jana Bakałowicza – vide: plan 2 w aneksie.

³¹ Ibidem.

³² *Informacja dla Ichné Panów oficyerów od korpusu inżynierów koronnych wykomendorowanych do różnych czynności w Kamieńcu Podolskim ściągająca się do budowów tey forticy dnia 24 sierpnia 1791 r. dana*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/53, s. 1.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem.

Górnicy otrzymali zadanie przygotowywania kamieni o odpowiedniej wielkości i regularnych kształtach, ponieważ jak uzasadniano „nie tylko, że lepiej mury wiążą, ale i robotę sporszą czynią i wapna mniej do nich wychodzi”³⁵.

Jeżeli komendant forticy kamienieckiej planował zakup materiałów budowlanych, miał najpierw zasięgnąć wiedzy o ich przydatności i cenie. W tym celu oficer „od inspekcji” powinien wysłać „unteroficera roztropnego”, aby ten zasięgnął potrzebnych informacji. Miał on ustalić cenę z producentem materiałów budowlanych i podpisać kontrakt na dostawę, ale tylko za aprobatą komendanta³⁶.

Wszystkie materiały budowlane miały być sprowadzane zimą i drogą lądową. Jak uzasadniano, można było wówczas więcej przewieźć, z mniejszymi kosztami, ponieważ „furmanów taniej zgodzonych mieć można, którzy powszechnie mniej zimą niż latem zaprzętami bywają”³⁷. Podoficerowie od dozoru, pisarz fabryczny, majstrowie i podmajstrowie, a nawet ich krewni nie mogli używać swoich koni do dowozu materiałów do twierdzy, ponieważ według Komisji Fortyfikacyjnej generowało to większe koszty niż użycie „zawodowych” furmanów³⁸.

Drewno miało być suche, zdrowe, niemurszałe, o odpowiedniej grubości i długości. Skarżono się, że drewno kupione w Chocimiu (z rozebranych budowli) leżało w różnych miejscach, co powodowało jego psucie się. Dlatego też oficerowie mieli zadbać o jego ułożenie według gatunków i odpowiednie zabezpieczenie przed warunkami atmosferycznymi. Stolarka taka jak drzwi czy ramy do okien, które były bez „okowań”, miała być składowana z posiadającymi „okowy”, aby te nie zachodziły rdzą³⁹.

Cegły i dachówki miały być dobrze wypalone, mocne, „niemargliste”, niewykonane ze słabej jakości gliny, piasek odpowiednio żwirowaty, wapno czyste z piaskiem albo kamieniami nie mieszane. Zamierzano to sprawdzać w następujący sposób: „wziąć jaką część wapna samego, wlać do niego wody i dobrze wymieszać, potym one siedzieć, reszta na spodzie w naczyniu pozostała okaże jeśli jest z czym w jakiej proporcji mieszane”⁴⁰.

Zwożone do twierdzy wapno, miało być składane w zacisznym miejscu, aby go wiatr nie rozwiewał. Używać także miano materiałów z rozebranych murów. Kamienie i cegły do budowy ścian, a wapno po wymieszaniu ze świeżym miało zostać wykorzystane do ponownego murowania⁴¹.

Wszystkie fundamenty pod nowo stawiane budynki miały być wykonywane nie na skale powierzchniowej, ale w zagłębieniach wykutych na głębokość 2 łokci na skarpe. Z obu stron u dołu szerokość miała wynosić 3/4 łokcia „fundamenta należy zawsze, ciągle i razem naokoło prowadzić”. Po „wyszabrowaniu”⁴²

³⁵ Ibidem, s. 2.

³⁶ Ibidem, s. 4.

³⁷ Ibidem, s. 3.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Szabrowanie wypełnianie szpary w murze szabrem (tłucznem).

w środku płyty lub cegły należało wiązać „na krzyż” przez dwie szychty⁴³. Miało to zapewnić stabilność fundamentów⁴⁴.

Strzelnice w bateriach w samym wylocie miały mieć jutrzyny⁴⁵ z ciosanego kamienia, boki z cegły, a sklepienie z kamienia płytowego⁴⁶.

Pilnego remontu wymagały koszary. W pawilonie nowych koszar, stojących w narożniku dziedzińca wielkiego, miały zostać wykonane mury z otworami kominowymi w ścianie, która wymurowana była tylko po strop „dla uniknięcia przypadku ognia, ponieważ te lufta kominowe od mieszkańców dolnych są opalane”. Wyremontowany miał być też dach koszar, gdzie m.in. zamierzano usunąć popękane dachówki. Przed zimą lustratorzy nakazali sprawdzić stan okien, „aby do mieszkań wewnątrz śniegi nie zawiewały”⁴⁷.

W bocznej furtce znajdującej się w murach miejskich idącej na most turecki⁴⁸, dla zapobiegania dezercji gemejnow lustratorzy nakazali zrobienie zamykanych drzwi⁴⁹. Na wzgórzu w pobliżu Bramy Ruskiej znajdował się źródło. Lustratorzy uznali, że może być on także pożyteczny dla mieszkańców miasta, chociażby w sytuacji pożaru. Stąd też nakazali wybudować 3 studnie „coraz niżej w skale wykute, okrągłe, dyamentu po łokci 4”. Ich głębokość miała wynosić 2 łokcie⁵⁰.

Baszta Rzeźnicka⁵¹ stała nad brzegiem fosy przy Górze Krzyżowej i, jak określili to lustratorzy, była „w murach jeszcze mocna”. Zauważono jednocześnie, że mury były już stare i np. nie można było dawać sklepień dla ich wzmocnienia, bo to zbyt by je obciążało. Dlatego postanowiono dać ankry⁵², przez 4 piętra tak, aby „uformowały gwiazdę”. Na belkach miały zostać ułożone podłogi, a wierzch dachu zasklepiony, wykonane spadki na wodę oraz wyremontowane schody. Pomieszczenia po remoncie miały zostać przeznaczone albo dla aresztantów, albo na laboratorium, czyli pracownię pirotechniczną. Za drugim rozwiązaniem opowiadali się lustratorzy, ponieważ baszta znajdowała się w miejscu ustronnym, co w razie pożaru miało chronić miasto. Ówczesne laboratorium znajdowało się w zamku, co niosło za sobą zagrożenie dla twierdzy i mieszkańców miasta⁵³.

⁴³ Szychta – warstwa, zwłaszcza cegieł lub muru.

⁴⁴ *Informacja dla Ichmć Panów oficyerów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/53, s. 4.

⁴⁵ Jutrzyna – z kontekstu wynika, że prawdopodobnie był to spadek lub stok, czyli dolna płaszczyzna znajdująca się pod wylotem lufy armatniej.

⁴⁶ *Informacja dla Ichmć Panów oficyerów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/53, s. 5.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 6.

⁴⁸ Most Turecki – most forteczny, przystosowany do aktywnej obrony. Mocno zniszczony przez Turków w 1672 r., został przez nich odbudowany. W przeciwieństwie do wcześniejszego nowy most był murowany. Vide: J. Janczykowski, *Kamieniec...*, s. 426.

⁴⁹ *Informacja dla Ichmć Panów oficyerów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/53, s. 8.

⁵⁰ *Ibidem* s. 11.

⁵¹ Baszta Rzeźnicka usytuowana była na krawędzi urwiska, we wschodniej części fortyfikacji. Miała postać okrągłej budowli ze strzelnicami dla ręcznej broni palnej. Wieńczył ją taras z krenelażem. Vide: J. Janczykowski, *Kamieniec...*, s. 428.

⁵² Ankra – kłamra spinająca mury.

⁵³ *Informacja dla Ichmć Panów oficyerów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/53, s. 12.

Z 26 września 1791 r. pochodzi *Kopia raportu o zrewidowaniu murów i budow niektórych w Kamieńcu Podolskim dnia 26 miesiąca września 1791 roku dany*. Zaznaczono tam, że cały Zamek Dolny potrzebuje remontu. Cysterna przy Bramie Królewskiej w fosie nad Smotryczem, pomimo że wykonana już za komendy gen. Orłowskiego, była jednak zamulona. Jak zaznaczono, cysterna ta była potrzebna w czasie oblężenia dla dostarczenia wody garnizonowi zamkniętemu w zamku. Stojąca nad nią Baszta Zacharzewska⁵⁴ także potrzebowała wzmocnienia. Dodatkowo stare przejścia w tym miejscu były pozawalane, utrudniając żołnierzom dobre dojście do cysterny⁵⁵. Nakazano więc jej wyszlamowanie i zbudowanie kanału prowadzącego od niej do rzeki. Baszta miała zostać wzmocniona na zewnątrz skarpami, a wewnątrz zalecono dać nowe opory. Przejścia natomiast miały być wyczyszczone i wyremontowane⁵⁶.

W kazamatach dzieła rogowego mury i sklepienia były w wielu miejscach popękane. Jednocześnie zauważano, że w Zamku Górnym potrzebne są koszary na przynajmniej 600 żołnierzy. Zdaniem lustratorów, można je było wystawić niewielkim kosztem, dobudowując je do murów „magistralnych”, „wewnątrz których koszary mury przedziałowe poprzeczne wzmocnią, mury zamkowe okólne”. Koszary miały znajdować się na dolnym piętrze i na pierwszym piętrze. Niżej proponowano kazamaty przygotowane dla strzelców, połączone z podziemnymi magazynami żywności. Nad koszarami na jednym z boków proponowano ziemne stanowiska strzeleckie, wycelowane w stronę miejskich folwarków i Góry Szubienicznej, z drugiej strony takie same do „sekundowania” Góry Tureckiej. Nakazano wykonanie trawersów, w których miały się znajdować mieszkania dla oficerów. Mury te miały być osłoną podwórza zamkowego i koszar. Remontu wymagała także Baszta Studzienna, która miała być tak przygotowana na odparcie szturm wroga, aby ten nie mógł z niej pobierać wody⁵⁷.

Prochownia znajdująca się w fosie pod Bramą Wietrzną miała tak zawilgoczone ściany, „że w sklepieniu widać rosę kroplami wiszącą”, a do tego pęknięcia w murze. Remontu wymagał również dach. W chwili sporządzania lustracji prace remontowe jednak już trwały⁵⁸. Nad frontami miały zostać zamontowane rynienki, a nad nimi poprawione daszki, wykonane mury na spadki wody aż do gzymsów i pokryte dachówką, ponieważ w tych miejscach woda niszczyła mury. W tym miejscu miał zostać zreperowany cały dach i wykonane spadki dla wody na dwie strony. Prace te miały zostać wykonane w ciągu najbliższego miesiąca⁵⁹.

⁵⁴ Baszta Zacharzewska usytuowana była na krawędzi urwiska od strony zachodniej. Prawdopodobnie wybudowana została w XV w. Vide: J. Janczykowski, *Kamieniec...*, s. 429.

⁵⁵ *Kopia raportu o zrewidowaniu murów i budow niektórych w Kamieńcu Podolskim dnia 26 miesiąca września 1791 roku dany*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/54, s. 2.

⁵⁶ Ibidem, s. 2.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Ibidem, s. 5.

⁵⁹ *Informacya dla Ichni Panów oficyerów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/53, s. 6.

Powyżej baszty Batorego stojącej przy Bramie Wietrznej⁶⁰ znajdował się skład zboża. Pod nim znajdowało się poddasze przybite gontami, „dlatego iż pułapu z potęgą nie masz, między którymi dachami dwiema człowiek mieścić się, dla podrzucenia dachu zwierzchniego nie może”⁶¹. Skutkiem tego woda ściekała do magazynów po podporach, które połączone były z krokwiemi dachu gontowego. Nakazano więc obniżyć dach gontowy, tak aby można było na drugim dachu naprawiać dachówki. A miano to zrobić tak „najprzód położyć belki grube cali 8 lub 9, w kwadrat jednymi końcem oparte o mury boczne, a drugimi o mur środkiem baszty na arkadach prowadzony, y od tychże belek, dla umocowania krokiew dać ukośno Buniki [?] w belki bokiem wpuszczane. Dach zaś gontowy zrobić udzielny niżej spuszczonej lekki i tenże dach gontami dubeltowymi pobić oraz w nim otwieraną dla wschodu klapę”⁶².

Zauważano, że w twierdzy nie było dobrze zaopatrzonych magazynów żywności oraz arsenału. Wykorzystane do tego miały być katakumby, a szczególnie te znajdujące się w kościele pojezuickim. Było ich 10 – solidnie wymurowane i suche. Uznano, że będą przeznaczone na podziemne magazyny żywności. W przyszłości miała do nich powstać komunikacja z kazamatami, posiadająca lufty, czyli kominy wentylacyjne⁶³. Nad owymi katakumbami na dwóch – trzech piętrach miały się znajdować sklepione magazyny „od strzałów, bomb i armat ukryte”⁶⁴. Kapitele, bazy, gzymsy kamienne, z kościoła pojezuickiego, miały zostać zdjęte i złożone na słomie w suchym miejscu, a w przyszłości użyte do „ubrania” bram fortecy⁶⁵.

W murach zewnętrznych klasztorów Franciszkanek i Dominikanek proponowano wybić strzelnice, ponieważ stały nad fosą, „którą i jar podzamcze najniebezpieczniejszy dla fortecy z tychże klasztorów zmocniwszy je, amfilować można”⁶⁶. Na magazyn już przerobiony został kościół św. Katarzyny. Nie był on jednak bezpieczny, ponieważ wewnątrz znajdowało się wiele drewnianych elementów, co w razie ataku groziło jego spalaniem. Kościół Dominikanów proponowano wykorzystać na dwupiętrowy arsenał. Ornamenty z kościołów także miały posłużyć do dekoracji bram fortecznych⁶⁷.

Naprawy wymagał również dach kordegardy⁶⁸ przy Bramie Polskiej. Z racji tego, że nie można się było dostać na jego dach, nakazano zrobić w sieni otwór w sklepieniu, a następnie wykonać schody. Słupy drewniane przed kordegardą

⁶⁰ Baszta Batorego (Rogata) z Bramą Wietrzną zlokalizowana była na krawędzi urwiska w północnej części miasta. Była to duża baszta przystosowana do obrony za pomocą zarówno ręcznej broni palnej, jak i lekkich dział. Obok znajdowała się brama miejska oraz furtka. Vide: J. Janczykowski, *Kamieniec...*, s. 428.

⁶¹ *Informacja dla Ichmć Panów oficyerów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/53, s. 5.

⁶² *Ibidem*, s. 6.

⁶³ *Kopia raportu o zrewidowaniu murów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/54, s. 7.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 7.

⁶⁵ *Informacja dla Ichmć Panów oficyerów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/53, s. 6.

⁶⁶ *Kopia raportu o zrewidowaniu murów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/54, s. 8.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ Kordegarda budynek przeznaczony na wartownię dla straży.

oraz część belek z krokwiemi i dachem, które chroniły przed deszczem, były zdaniem Komisji Fortyfikacyjnej źle ustawione, przez co tylko częściowo utrzymywały dach. Nakazano wyprostować je do „pionu” i spiąć klamrami półłkociowymi⁶⁹.

Lustratorzy nakazali natomiast rozebrać mur, który znajdował się za kordegardą nad Smotryczem, gdyż groził on zawaleniem. Materiał z rozbiórki miał zostać wykorzystany tak jak zalecano powyżej⁷⁰.

Rozebrana miała zostać również okrągła baszta przy Bramie Polskiej stojąca na starych fundamentach. Od strony Smotrycza brak kontraskarp powodował, że nie miała ona oparcia. Parapet wmurowany na wysokość 18 cali w dolnej części ścian biegnący wkoło baszty, miał dodatkowo przyczynić się do jej przechylenia. Stąd lustratorzy, obawiając się, że podczas kolejnej burzy może się zawalić i oceniając, że nie ma możliwości jej remontu, nakazali rozbiórkę i wykorzystanie materiałów do innych budowli⁷¹.

Pod Basztą św. Urszuli od strony Jaru Dłuzeckiego znajdowała się dziura, którą spowodowało kruszenie się skały. Lustratorzy nakazali jeszcze jesienią bieżącego roku zamurować dziurę podobnie jak inną, która znajdowała się pod murem prowadzącym do Zamku Dolnego⁷².

W Zamku Górnym od strony Niskiego Rondla stary przechylony mur biegł nad brzegiem przy Karwasarach, do tego w fundamentach znajdowały się wykruszenia. Lustratorzy nakazali jego podmurowanie, aby doraźnie go wzmocnić, natomiast w kolejnym roku mur miał zostać rozebrany. Jak zaznaczono, „bez fundamentu na wierzchu tylko skały stoi, która się kruszy, i sam mur wskroś porysowany, w hosugach jego wapno, że było źle dobrane z piaskiem tak się pokruszyło, że w niektórych miejscach łaskę zatknąć można”⁷³. W przyszłości nowo postawiony mur miał być zabezpieczony przed podmywaniem przez Smotrycz.

W Wielkim Rondlu oderwał się kawał skały, mur się kruszył, zalecono więc wzmocnienie fundamentów, jako, że stały on na gołej skale. W rogu bramy drugiej od Wielkiego Rondla, także mur był wykruszony. Dodatkowo miano tam umieścić kamienne pachółki, aby jeżdżące wtedy powozy nie zahaczały osiami o mur. Mury baszty przy Moście Tureckim także wymagały naprawy, a sama „basztecza” była tak „spustoszała”, że lustratorzy nakazali jej rozebranie i wybudowanie nowego muru⁷⁴.

Wejście do korytarza podziemnego z Zamku zapewniało komunikację z Bramą Królewską i nowo budowaną baterią. Wyjście nad baterią zasypywało się ziemią, dlatego rozkazano wzmocnienie go „boki onego glijty wymurować, haki żelazne osadzić, a wierzch zasklepić sklepieniem”. Podobne sklepienie miało zo-

⁶⁹ *Informacja dla Ichni Panów oficerów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/53, s. 6.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 8.

⁷¹ *Ibidem*.

⁷² *Ibidem*.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ *Ibidem*.

stać wykonane przy wejściu od strony zamku. Przy obu wyjściach miały zostać wykonane schody z kamiennych płyt⁷⁵.

Przy wejściu do Wielkiej Baszty, przy moście do Zamku Dolnego, lustratorzy nakazali wyciąć kamienną jutrzynę, „zebrać” wiszący mur oraz przesklepić arkadę. W tym miejscu miano przygotować miejsce, podmurowując boki na wygodne prowadzenie działobitni, które chcąc zaprowadzić na miejsce, trzeba było rozbierać⁷⁶.

Pierwsza brama od wjazdu z Warszawy stała bez fundamentów, wsparta o małą arkadę od strony fosy. Jak zauważyła Komisja Fortyfikacyjna, była niebezpieczna, ponieważ dołem cały mur wymagał remontu, który miał się rozpocząć bezzwłocznie m.in. poprzez usypanie przy bramie skarpy. Aby nie osłabiać górnych murów, murować miano tylko w wybranych częściach⁷⁷.

Nachylona drewniana kondygnacja przy Bramie Ruskiej wymagała podparcia. Kryty gontami dach, był nieszczelny i także miał zostać naprawiony. Sama brama z basztą i kazamatami potrzebowała remontu z powodu pęknięć w murach i nachylenia się ścian. Jednak z racji innych pilniejszych robót, uznano, że doraźnie ściany można podpierać belkami z drewna zakupionego w Chocimiu⁷⁸.

Lustratorzy zauważyli, że Kamieniec Podolski był „na około górami otoczony, które go przewyższają”. Oznaczało to, że oblegający mogli bombardować wnętrze twierdzy, przez co żołnierze nie mieliby gdzie się chronić. Również, jak zauważano, po zejściu nieprzyjaciela do fosy, zyskiwał on przewagę, ponieważ na tym poziomie forteca nie dysponowała stanowiskami strzeleckimi. Stąd wysunęli wniosek, że należało otoczyć twierdzę kazamatami z systemem zaopatrzenia w wodę i odpowiednią komunikacją⁷⁹.

Z 26 września 1791 r. pochodzi *Kopia raportu o zrewidowaniu murów i budów niektórych w Kamieńcu Podolskim dnia 26 miesiąca września 1791 roku dany*. Mury parapetowe z obu stron mostu tureckiego były bardzo słabe i cienkie. Znajdująca się naprzeciw muru bateria w polskiej bramie miała zostać rozebrana. Na jej miejsce zamierzano wybudować nową z ziemnym parapetem, na którym miały zostać utworzone stanowiska strzeleckie⁸⁰.

Rondel Panieński, zwany Fundusz Józefa Potockiego kasztelana krakowskiego, znajdujący się w pobliżu Baszty Magazynowej miał, 12 strzelnic, z których 4 obrócone były w stronę jaru Smotrycza i Bramy Polskiej, a inne w kierunku fosy w pobliżu Bramy Polskiej i Zamku. Rondel miał 47 arkad z filarami na wysokość 4 łokci przylegających do starego muru. Ponieważ między powierzchniami powstawały szczeliny „w przypadku ataku, nieprzyjaciół takowe filary z parape-

⁷⁵ Ibidem, s. 11.

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Ibidem.

⁷⁹ *Kopia raportu o zrewidowaniu murów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/54, s. 9.

⁸⁰ Ibidem, s. 3–4.

tem nad niemi wymurowanym i w nim strzelnicami łatwoby zbić potrafi”⁸¹. Nakazano arkady między filarami zamurować na pełne ukośne skarpy, robiąc sztraby⁸² w murze. Okna w tej części miały zostać zamurowane. W efekcie miało to doprowadzić do wzmocnienia budowli. Pod tą baterią znajdował się skład amunicji, mający okna obrócone w kierunku strzałów nieprzyjacielskich, tj. północnym, „zkaąd mogłby przez te okna [nieprzyjacieli] prochy zapalić”⁸³.

Bateria św. Jana uznana została za mało przydatną do obrony. Wynikać to miało z faktu, że nieprzyjacieli z Góry Krzyżowej miał nie dopuścić do skutecznego ostrzału. W sytuacji zagrożenia kanonier mógł strzelać tylko w brzeg fosy, czyli naprzeciwko siebie. Znajdowała się w niej jedna strzelnica obrócona ku jarowi, przy ogrodzie Wittów. Jednak z racji okrągłego wylotu trzeba było czekać po każdym strzale armatnim, aż uleci dym. Pod basztą znajdował się mały magazyn amunicyjny będący w złym stanie technicznym⁸⁴.

Jak wynika ze źródeł, do końca lipca 1792 r. udało się wykonać dużą część prac. Murarze w Zamku w starym murze skarpującym bramę królewską wykuli strzelnicę. W Bramie Królewskiej na boku zrujnowane sklepienie zostało połatane. Na galerii mostu wysokiego do dzieła rogowego przy baszcie wymurowano strzelnicę skierowaną na most, zbudowano w tym miejscu 27 kamiennych schodków i podmurowano boczny mur. W studni zamkowej przy drodze ławy zostały podmurowane oraz wybito drzwi w idącym w tym miejscu murze. Na najniższym „rondlu” przy bramie prowadzącej do arsenału oprawiono 14 strzelnic, poprowadzono mur do arsenału na wysokość 3½ łokcia i szerokości 6½ łokcia, jak tłumaczono „dla zasłony drzwi arsenałowych od folwarków miejskich”. Dokończono prace w kazamatach pojezuickich, przy ich adaptacji na magazyn prochu. W kościele pofranciszkańskim przygotowano magazyny do składowania żywności. Cieśle z garnizonu montowali palisady, parkany przy Zamku Górnym, Bramie Polskiej i Zamkowej. Żołnierze garnizonowi skierowani zostali do pomocy robotnikom przy kopaniu fosy pod Dolnym Zamkiem, pod bramami Ruską, Polską i Zamkową, do sypania baterii i okładania ich darnią. Bateria na nowym murze przy Bramie Zamkowej i Królewskiej uzbrojona miała być w 9 dział. Rozpoczął się też remont prawego kawaliera w Zamku Dolnym⁸⁵.

Brak funduszy zmusił jednak gen. Orłowskiego do przerwania robót. Komendant planował jedynie dokończyć remont kawaliera. Zaznaczał, że otrzymał fundusz na dom poprawy i przerobienie Baszty Rzeźnickiej na więzienie, ale środki te zostały obrócone w zaistniałych okolicznościach na fortyfikacje⁸⁶.

⁸¹ Ibidem, s. 4.

⁸² Sztraba, sztrab – cegły wystające co druga w murze, zostawione w celach zdobniczych lub dla połączenia ich z murem dobudowywanym później.

⁸³ *Kopia raportu o zrewidowaniu murów...*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/54, s. 4–5.

⁸⁴ Ibidem, s. 6.

⁸⁵ *Raport ogólny miesięczny robót koło forticy Kamieńca Podolskiego od dnia 30 czerwca do 1 augusta roku 1792*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/64, s. 2.

⁸⁶ *Raport od komendy Kamieńca Podolskiego dnia 11 lipca 1792 roku*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/58, s. 3. O więźniach przetrzymywanych w Kamieńcu Podolskim – vide: K. Milik, *Więźniowie twierdzy kamienieckiej na przykładzie rejestrów z 1785 r.*, [w:] *Twierdze...*, s. 68–75.

Arsenał i garnizon fortecy kamienieckiej w latach 1788–1793

Zgodnie z rozkazem Komisji Wojskowej z 4 maja 1790 r. garnizon twierdzy kamienieckiej składał się z całego Regimentu Pieszego Buławy Polnej Koronnej (nr 8), 2. batalionu Regimentu Pieszego Grenadierów (nr 11.) szefostwa Józefa Augusta Ilińskiego i szwadronu z I Wołyńskiej Brygady Kawalerii Narodowej gen. Rafała Dzierżka⁸⁷.

O wiele szczegółowsze informacje o stanie garnizonu posiadamy z lipca 1792 r., a więc z okresu wojny polsko-rosyjskiej. W jego skład wchodził artylerzyści z Korpusu Artylerii Koronnej, Regiment Buławy Polnej, 2. batalion Regimentu Ilińskiego, żołnierze z 2. Pułku Przedniej Straży Buławy Wielkiej Koronnej i komenda kawalerii narodowej z brygady gen. Dzierżka. Łącznie w skład garnizonu miało wchodzić 3466 żołnierzy, na czele z komendantem gen. mjr. Józefem Orłowskim i plac majorem Franciszkiem Auspitzem. W rzeczywistości według raportu z końca sierpnia 1792 r. było ich 3374, w tym 607 zostało wykomenderowanych na granicę, 1 żołnierz był za rekwizycją, 6 urlopowanych (m.in.: gen. Iliński na podstawie decyzji Komisji Wojskowej, a także por. Jan Witte i chor. Adam Ożarowski), 123 wykazano jako chorych, a kolejnych 7 żołnierzy znajdowało się w areszcie. Wykazano także 39 dezertersów, 5 żołnierzy otrzymało abszejty, a 2 zmarło. W konsekwencji do służby pozostawało 2584 wojskowych. W służbie znajdowało się 46 oficerów, 4 namiestników, 62 towarzyszy, 168 podoficerów, 57 bombardierów, 1 trębacz, 41 doboszy, 291 kanonierów, 1877 gemejnow, 25 cieśli, 12 rzemieślników (razem 2562 żołnierzy). W garnizonie znajdowało się też 86 koni prowiantowych, 115 koni służbowych i 18 wozów prowiantowych⁸⁸. Już w 1788 r. zamierzano ulokować garnizon w części skończonych koszar oraz w ewakuowanych klasztorach Dominikanek i Dominikanów⁸⁹.

Odnosnie do kwestii funduszy na utrzymanie garnizonu to projekt expensy przewidywał na 33 kompanie 212 900 złp w 1792 r., ale w kolejnym Departament Wojskowy planował wydać już tylko 33 000 złp⁹⁰. Rok wcześniej gen. Orłowski domagał się, aby wraz z pensją generała majora wypłacano mu 12 000 złp⁹¹. W liście do posła trockiego Michała Zaleskiego groził porzuceniem komendy, jeżeli sejm nie wyznaczy mu culagu, ekstra expensy i nie zakupi domu⁹². Problem był istotny, dlatego też trafił pod obrady Sejmu. Po stronie komendanta opowiedział się poseł podolski Benedykt Grabiński: „Forteca w takim jak dziś znajduje się stanie starannego i pracowitego potrzebuje komendanta, w czym dzisiaj JW. Orłowski najlepszych chęci swoich daje dowody, ale, że dla za-

⁸⁷ *Ordynans Komisji Wojskowej z dnia 4 maja 1790 roku*, AGAD, Tzw. ML VII/143.

⁸⁸ *Raport miesięczny z garnizonu Kamieńca Podolskiego iak się rzetelnie znajdował na końcu miesiąca sierpnia 1792 r.*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/69, s. 1–2.

⁸⁹ *Raport o stanie garnizonu Kamieńca Podolskiego w miesiącu lipcu 1792 r.*, AGAD, Tzw. ML VII/101.

⁹⁰ *Ibidem*.

⁹¹ R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 181.

⁹² *Józef Orłowski do Michała Zaleskiego posła trockiego*, BJ 955, k. 178v; R. Król Mazur, *Miasto...*, s. 181.

nadto szczupłej pensji utrzymać się tym urzędzie nie mógł [...] wnoszę [...] aby mu cula g [...] był dany, a dom, którego dotychczas dla komendanta nie masz był raz na zawsze kupionym lub od najęcia ze skarbu płacony”⁹³. Sejm przychylił się do próśb i uznał sumę 12 000 złp za dodatek do pensji generała lub pułkownika. Od tej pory Orłowski powinien otrzymywać pensję generała majora w wysokości 12 000 złp plus dodatek takiej samej wysokości. Oprócz tego przysługiwała mu jeszcze gaża komendanta wynosząca 6000 złp⁹⁴.

W tym samym 1791 r. z racji tego, że gen. Orłowski nie odebrał asygnacji za ostatni kwartał, pobrał więc z kasy Regimentu Ilińskiego 3000 złp, powołując się na ordynans mówiący, że garnizon w potrzebie powinien siebie nawzajem wspierać. Komendant prosił, aby znajdujące się w Kamieńcu kasa exaktorska z 10 000 złp, tabaczna z 6000 złp, komisji cywilno-wojskowej z 3600 złp, zostały przeznaczone na pensje dla żołnierzy, co i tak jeszcze nie pokrywało jego zdaniem całości potrzeb. Reszta pochodzić mogła z weksli⁹⁵. Z kolei w lipcu 1792 r. gen. Orłowski prosił o wypłacenie premii oficerom, który nie brali cula gów w ostatnim czasie, a pracowali przy fortyfikowaniu Kamieńca⁹⁶. Dopiero 12 stycznia 1792 r. na sesji Komisji Wojskowej postanowiono, że gen. Orłowski, a także gen. Kościuszko i gen. Brodowski otrzymają po 15 000 złp na pokrycie ekstra expens⁹⁷.

Podstawowym elementem wyposażenia każdej twierdzy była artyleria. W arsenale kamienieckim w lipcu 1789 r. znajdowało się 38 moździerzy spiżowych o wagomiarze od 60 do 1 funta, 29 moździerzy żelaznych o wagomiarze od 125 do 3 funtów, 22 granatniki spiżowe o wagomiarze od 12 do 1 funta, 80 armat spiżowych o wagomiarze od 24 do 1,5 funta, 57 armat żelaznych o wagomiarze od 24 do 1 funta oraz 17 śmigownic i organków. Przedwojenny historyk polski Antoni Hniłko uznał za zdadne do użycia działa spiżowe z czasów Augusta II i Stanisława Augusta, czyli: 36 armat, 22 granatniki i 30 moździerzy. Sprawne miały być także działa spiżowe z czasów Władysława IV (nie uszkodzone) oraz część żelaznych – co prawda większe rozmiary i ciężar, dyskwalifikujące je w polu, ale nie przeszkadzało używać ich na wałach fortecy. Zapasy amunicji przedstawiały się następująco: ładunków do dział z harasu (woreczki) 223 sztuki, 167 bomb, 678 granatów nabitych, 3945 granatów próżnych, 7730 granatów ręcznych nabitych, 13 578 granatów ręcznych próżnych, 38 877 kul, 190 kartaczy gronowych do dział, 2037 kartaczy blaszanych napełnionych. Prochu w arsenale było 135 012 funtów⁹⁸.

⁹³ Sesja 60 dnia 2 maja 1791 r., AGAD, ASCZ 19, s. 9v; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 181.

⁹⁴ *Polska sztuka wojenna w latach 1764–1793*, oprac. A. Juszczyński, M. Krwawicz, red. T. Rawski, Warszawa 1957, s. 58; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 181–182.

⁹⁵ *Raport od komendy Kamieńca Podolskiego dnia 11 lipca 1792 roku*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/58, s. 3.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 4.

⁹⁷ *Sesja Komisji Wojskowej 12 stycznia 1792 roku*, AGAD, Tzw. ML VII / 164.

⁹⁸ A. Hniłko, *Inwentarz cekhausu kamienieckiego z roku 1789*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1932, t. V, z. 2, s. 104–118; R. Matuszewski, *Odnova artylerii koronnej w latach 1764–1789. Organizacja i rekonstrukcja sprzętu*, „SMHW” 1983, t. XXV, s. 135–136. Dokładny spis – vide: tabela I w aneksie.

Najbardziej dokładny spis artylerii w omawianym okresie pochodzi z wykazu sporządzonego 1 stycznia 1792 r. Na stanie znajdowało się: 36 moździerzów spiżowych, 29 moździerzy żelaznych, 26 granatników spiżowych, 79 armat spiżowych, 51 armat żelaznych, 1 kamiennik spiżowy, 1 kamiennik żelazny ofiarowany przez Michalskiego starostę szobutynickiego w „roku bieżącym”, czyli prawdopodobnie 1791 r., 7 szrotownic na łożach nowych i naprawianych, 5 petard spiżowych, 3 petardy żelazne, 17 śmigownic, 77 hakownic zdalnych do walki i 80 hakownic zepsutych albo nie nadających się do użycia⁹⁹.

Cekhausz w Kamieńcu Podolskim był ilościowo lepiej zaopatrzony w sprzęt artyleryjski niż warszawski, ale pamiętać trzeba, że o ile w arsenale warszawskim znajdowało się nowe, pełnowartościowe uzbrojenie, to w Kamieńcu znaczna ilość dział oraz amunicji nie nadawała się do użycia, a część sprawnego sprzętu była przestarzała¹⁰⁰.

Komisja Wojskowa w 1790 r., biorąc pod uwagę koszty transportu amunicji z Warszawy, nakazała na Wołyniu, Podolu i samej Ukrainie szukać fabryk i młynów prochowych. Deputacja miała także określić zapotrzebowanie fortecy na proch z określeniem jego próby i ceny. Zwracano uwagę, aby kupowany proch był jednego gatunku i jednej mocy¹⁰¹. W styczniu 1790 r. wyliczyła, że twierdza w Kamieńcu potrzebuje 10 671 bomb i granatów oraz 56 146 kul armatnich różnego kalibru. Ponownie, chcąc zmniejszyć koszty wytworzenia i transportu, szukano fabryk w pobliżu twierdzy¹⁰².

W czasie wojny polsko-rosyjskiej 18 czerwca 1792 r. gen. Orłowski wystosował zapotrzebowanie na amunicję do dział: do 43 moździerzy potrzebowano 13 000 bomb (w cekhausie znajdowało się 3616), do 14 granatników – 4800 granatów (posiadano 402), do 114 armat – 22 500 kul. Zapotrzebowanie na ołów wyliczono na co najmniej 4000 funtów¹⁰³.

Generał Józef Orłowski planował także założyć w Kamieńcu szkołę artylerii. Pomyśl spotkał się z zainteresowaniem, ale plany przekreśliła wojna w 1792 r.¹⁰⁴

Bardzo istotną kwestią w funkcjonowaniu garnizonu było zaopatrzenie w żywność i opał. Poza informacjami źródłowymi o adaptowaniu pomieszczeń na magazyny żywnościowe zachowało się kilka informacji o samym zaopatrzeniu w żywność i drewno do ogrzewania pomieszczeń. W 1790 r. wyliczono, że garnizon potrzebuje 4558 korcy żyta, 1428 jagieł, 2076 korcy grochu, 2309 korcy krup jęczmiennych, 2393 krup hreczanych, 8750 korcy owsa, 4320 centarów

⁹⁹ *Raport z arsenału Fortecy Kamieńca Podolskiego stanu dział, amunicji i materiału różnego, jako też przychodów i odchodów od dnia 1 stycznia 1792 roku spisany*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/ 55, s. 2. Dokładny stan artylerii z wyszczególnieniem kalibrów prezentują tabele II–IX zamieszczone w aneksie.

¹⁰⁰ R. Matuszewski, *Odnova artylerii...*, s. 136.

¹⁰¹ *Sesja 304 Komisji Wojskowej w dniu 19 stycznia 1790 roku*, AGAD, Tzw. ML VII/133.

¹⁰² *Ibidem*.

¹⁰³ *Rekwizycja do szlacheckiego magistratu miasta Kamieńca*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/56, s. 1.

¹⁰⁴ R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 183.

siana, 150 stosów drzewa¹⁰⁵. Innym przypadkiem była sytuacja, gdy Komisja Wojskowa ponagliła w 1790 r. dostawcę towarów, bankiera i właściciela licznych manufaktur Prota Potockiego, aby zboże i okrasę dostarczył do magazynu fortecy¹⁰⁶, jednocześnie na początku lutego 1790 r. zaleciła płk. Hanickiemu, aby kupował zboże od okolicznych obywateli. Sytuację w tym trudnym zimowych okresie ratował jeszcze gen. mjr Michał Lubomirski, od którego 19 stycznia 1790 r. Komisja Wojskowa odebrała raport o zakupie okrasy, z której część miała trafić do Kamieńca¹⁰⁷.

W tym okresie problemem były także dostawy drewna do opał. W styczniu 1790 r. żaden szlachcic nie chciał podjąć się jego dostarczenia, stąd płk Hanicki liczył jeszcze na las kasztelana żarnowskiego Szymona Kazimierza Szydłowskiego, ponieważ nie otrzymał stamtąd dotychczas odmowy¹⁰⁸.

Zgodnie z raportem z lipca 1792 r. w okresie ostatniego roku wydatki na chleb wyniosły 52 476 złp i 4 gr. Koszt samego wypieku chleba 17 342 złp i 4 gr, młynarze otrzymali 2273 złp i 29 gr, zakup żyta 22 645 złp i 29 gr, bednarze otrzymali 841 złp i 30 gr¹⁰⁹.

Stan żywności w magazynie w sierpniu 1792 r. przedstawiał się następująco: 11 504 korcy i 22 garnce żyta, w tym starego żyta znajdowało się 3045 korcy i 19 garnców. Z 7 kontraktów w styczniu 1792 r. zakupionych z kasy magazynowej abcugów żołnierskich za chleb 4550 korcy, na targu w Kamieńcu zakupiono 17 korcy, łowczy Kamilowski ofiarował 445 korcy. Z tego w ciągu roku (od lipca 1791 do lipca 1792 r.) odeszło z magazynu na chleb dla garnizonu 5732 korce i 29 garncy. Pszenicy znajdowało się 1472 korce i 3 garnce, krup jęczmiennych 278 korcy i 1 garniec, krup hreczanych 142 korce i 4 garnce, jagieł po wydaniu aresztantom (od stycznia do lipca 1792 r.) 792 korcy i 8 garncy pozostało 272 korce i 18 garncy, grochu 119 korcy i 21 garncy, jęczmienia 477 korcy, owsa 2230 korcy, soli 548 korcy, słoniny 2260 korcy oraz 86? (nieczytelna pierwsza cyfra) worków z sucharami¹¹⁰.

W twierdzy kamienieckiej funkcjonowało też więzienie. Więźniowie przebywali w bardzo trudnych warunkach. Z pomocą przyszedł im biskup kamieniecki Adam Stanisław Krasieński, który z woli króla od 1787 r. sprawował funkcję przewodniczącego komisji do umocnienia twierdzy kamienieckiej. Dopilnował on, aby mieli ubiór na każdą porę roku, a także wyprosił u Ormian ich dawny ratusz w celu uzyskania dodatkowego miejsca dla więźniów. Sam na te cele przeznaczył 5000 złp¹¹¹. Również Komisja Policji interesowała się więzieniem w Kamieńcu.

¹⁰⁵ *Sesja 304 Komisji Wojskowej w dniu 19 stycznia 1790 roku*, AGAD, Tzw. ML VII/133.

¹⁰⁶ Ibidem.

¹⁰⁷ Ibidem.

¹⁰⁸ *Kopia raportu Hanickiego pułkownika dnia 29 January 1790 r. z Kamieńca datowanego*, AGAD, ASCZ 18, s. 278.

¹⁰⁹ *Stan kasy magazynowej fortecy Kamieńca Podolskiego Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów dnia 1 miesiąca sierpnia 1792 r. podany*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/62, s. 1.

¹¹⁰ Ibidem.

¹¹¹ Nie udało się całkiem poprawić losu więźniów. Głodowa stawka 6 gr na dzień, nie wystarczała na zaspokojenie podstawowych potrzeb skazanych. Jak wyliczył gen. Orłowski w sierpniu 1792 r. rocz-

Przykładowo sesji z 17 listopada 1791 r. zaleciła magistratowi przysłanie w ciągu trzech tygodni dokładnego opisu wszystkich więzień znajdujących się w mieście, z podaniem dokładnej liczby więźniów oraz funduszy przeznaczonych na ich utrzymanie. Na tym samym posiedzeniu zapadła decyzja, aby komisja cywilno-wojskowa ziemi kamienieckiej przesłała raport na temat stanu więzień i domów poprawy wraz z opisem panujących w nich warunków, a także kosztorys ich utrzymania¹¹².

Obok cywilnych w areszcie kamienieckim przetrzymywani byli też więźniowie wojskowi. Jednym z nich był chor. Józef Poniatowski z Regimentu Pieszego Buławy Polnej Koronnej, który w 1792 r. umieszczony został w areszcie z powodu „nałogowego pijaństwa i którego inaczej trzymać nie można, dla samego honoru korpusu oficerów”¹¹³. W czasie działań wojennych do aresztu kamienieckiego przysyłani byli też dezerterzy: 12 lipca przysłany został Roman Leszczyński z 12. Regimentu Pieszego szefostwa Jana Malczewskiego, a 25 lipca Jan Łatyński z Regimentu Pieszego Buławy Polnej – obaj skazani na rok więzienia¹¹⁴.

Problemem był również brak dużego generalnego lazaretu. Te, które się znajdowały się w Kamieńcu, były małe, ciasne i niewygodne dla chorych. Brakowało także lekarza i jak pisał komendant „te tu regiments felczerki mało co umieją, bo nawet doktoryja nie jest ich rzemiosłem”¹¹⁵. Problem podniósł w czasie obrad sejmowych poseł podolski Benedykt Grabiński. Wystąpienie zaowocowało patentami dla chirurgów – w przypadku Kamieńca dokument wręczono Grzegorzowi Leitelowi¹¹⁶. Należy dodać, że dzięki zabiegom gen. Józefa de Witte

ne utrzymanie więźniów i przeznaczonej dla nich służby medycznej kosztowało go 11 146 złp 19 gr. Vide: *Raport percepty i expensy kasy arezsztanckiej Fortecy Kamieńca Podolskiego Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów podanej dnia 1 miesiąca sierpnia 1792 roku*, ANK, APodh. III, VII 1/66; R. Król Mazur, *Miasto...*, s. 186–187; K. Milik, op. cit., s. 68–75.

¹¹² R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 187. Posiadamy informacje, że 1 lipca 1792 r. kasa arezsztancka wypłaciła 148 więźniom po 8 gr, a dla niejakiego Mąkowskiego 15 gr. Walkrowi regiments feblowi culaż na dozór arezsztantów w lipcu w wysokości 6 złp. Felczerowi Batalkons za opatrywanie chorych arezsztantów w lazarecie 36 złp. W dniu 26 lipca odnotowano śmierć arezsztanta Kazimierza Janowskiego, na którego pochówek wydano 2 złp 15 gr. Na medycynę w lipcu 1792 r. do lazaretu arezsztanckiego przeznaczono 96 złp 4 gr. Vide: *Raport percepty i expensy kasy arezsztanckiej Fortecy Kamieńca Podolskiego Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów podanej dnia 1 miesiąca sierpnia 1792 roku*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/66, s. 1.

¹¹³ *Raport od komendy Kamieńca Podolskiego dnia 11 lipca 1792 roku*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/58, s. 4.

¹¹⁴ *Raport percepty i expensy kasy arezsztanckiej Fortecy Kamieńca Podolskiego Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów podanej dnia 1 miesiąca sierpnia 1792 roku*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/66, s. 1. Dla odmiany w tym samym czasie z ekspensy kasy fortyfikacyjnej wypłacono 216 złp ppor. Antoniemu Biskupskiemu z Regimentu Malczewskiego, który uciekł z rosyjskiej niewoli i wracał do obozu – vide: ANK, APodh. III, sygn. VII 1/67, s. 1.

¹¹⁵ *General Józef Orłowski do Prześwietnej Komisji Wojskowej 3 aprilis 1791 roku*, BJ 955, k. 178; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 204.

¹¹⁶ *Głos Jaśnie Wielmożnego Imci Pana Grabińskiego posła podolskiego na sessyi sejmowej dnia 2 maja roku 1791 miany*, AGAD, ASCZ 19, k. 9v; L. Ratajczyk, *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788–1792*, Warszawa 1975, s. 227; M. Machynia, Cz. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy, t. I: Wojsko koronne, cz. 3: Piechota*, Kraków 1998, s. 76, 176; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 204.

garnizon posiadał własną aptekę. Przywilej na jej prowadzenie otrzymał od króla w marcu 1789 r. Jan Filip Fokkelman¹¹⁷.

Warto zastanowić się, jak układały się stosunki mieszkańców miasta i żołnierzy z garnizonu. Niestety, niezbyt dobrze. Jako przykład podać można sytuację z 12 marca 1792 r. Z tego dnia pochodzi rekwizycja do miasta Kamieńca. Komenda skarżyła się, że mieszkańcy nie chcą służyć pomocą garnizonowi, pomimo kierowanych próśb do urzędników miejskich. Ubolewano, że żołnierze muszą teraz osobiście naprawiać kordegardy, w których zdrowi żołnierze chłonili się przez jesienią i zimowych chłodem. Sami musieli postawić nowy most zwodzony do zamku, naprawiać most przy Ruskiej Bramie, reperować kłódki i klucze do bram. Wszystko to wiązało się z kosztami, szczególnie naprawa mostu przy Bramie Polskiej, uszkodzonym w zimie przez lód. Dlatego aby „koszt miastu nadto wielki [...] nie zdawał”, komenda pytała, czy miasto po równo podzieli się z twierdzą wydatkami, czy też komenda sama ma zająć się pilnym remontem, jednocześnie przejmując most od miasta¹¹⁸. Mieszczanie jednak nadal pozostawali niechętni garnizonowi, co jeszcze bardziej przybrało na sile w okresie Targowicy, kiedy odmawiano żołnierzom np. kwaterunków.

Twierdza kamieniecka wobec sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej w latach 1788–1793

Niezwykle ważnym elementem służby komendanta była praca wywiadowcza. Należy stwierdzić, że zarówno płk Hanicki, jak i gen. Orłowski dokładali starań, aby pozyskiwać jak najwięcej informacji na temat sytuacji za kordonem granicznym, zwłaszcza w związku z wojną rosyjsko-austriacko-turecką (1787–1791). W styczniu 1790 r. do Kamieńca przybyli oficerowie rosyjski i austriacki „z ciekawości widzenia Kamieńca”. Pułkownik Hanicki, sprawujący wówczas komendę, wydelegował jednego oficera „z przyczyny ostrożności” do śledzenia „gości”. Obawiając się też, że takie odwiedziny mogą mieć miejsce w przyszłości, prosił Komisję Wojskową o instrukcje, jak ma postępować w takich sytuacjach. Tymczasem wydelegowany oficer bacznie przyglądał się „gościom” rezydującym w mieście, a następnie odprowadził ich do granicy. Komisja Wojskowa pochwalała płk. Hanickiego za prezorność i nakazała mu, aby w kolejnych przy-

¹¹⁷ M. Borucki, *Generał Józef Orłowski 1742–1807*, Warszawa 1974, s. 56; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 204. Johann Filip Fokkelman ur. w 1752 r. w Hamburgu. Początkowo kształcił się w Berlinie, ale w 1770 r. po przerwaniu edukacji został żołnierzem w armii pruskiej. W 1776 r. przeniósł się do Kamieńca Podolskiego, gdzie pracował jako medyk sztabowy garnizonu. Pełnił także funkcję regimentsfeldczera Gwardii Konnej Koronnej, a od 4 I 1782 r. Regimencie Pieszym Buławy Polnej Koronnej. W 1783 r. otrzymał urlop, wyjechał do Rinteln, gdzie na tamtejszym uniwersytecie rok później otrzymał dyplom doktora nauk medycznych. Do Kamieńca powrócił w 1785 r. W 1793 r. został lekarzem dywizji w armii rosyjskiej. Zmarł w 1824 r., cały czas pracując w szpitalu w Kamieńcu. Vide: T. Srogosz, *Lekarze pochodzenia niemieckiego w służbie Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII wieku*, [w:] idem, *Między wojną a modernizacją. Studia z dziejów kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Częstochowa 2016, s. 249.

¹¹⁸ *Rekwizycja do szlacheckiego magistratu miasta Kamieńca*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/56, s. 1.

padkach postępował tak samo. Podtrzymała jednocześnie zakaz wpuszczania na teren twierdzy obcych oficerów¹¹⁹.

Pułkownik Hanicki informował również Komisję Wojskową o ruchach Austriaków w Chocimiu i Galicji. Na przykład w styczniu 1790 r. przekazał, że wojsko austriackie zapełnia magazyny w Galicji¹²⁰. 26 marca 1790 r. Hanicki donosił z kolei, że z Galicji przez szpiega otrzymał wiadomość, że Austriacy zwiększyli liczbę magazynów, zakładając je w Krzyweżu, Tłustym, Jagielnicy, Kopyrzyczynach, Czortkowie, Trembowli, Suchostawie, Janowie, Mikulińcach i Tarnopolu, do tego stopnia, że wykorzystywali na ten cel nawet bożnice żydowskie. Na wsiach mieli używać zabudowań chłopskich. Informował dalej, że z Lwowa do Glinian wymaszerowała część piechoty z lekką artylerią, kilkudziesięciu żołnierzy stanąć miało w Tarnopolu, gdzie także dotrzeć mieli piekarze. Nie znał jednak intencji wojsk austriackich, „co by to znaczyło trudno zgadnąć, a ja z obowiązku mego melduje Prześwietnej Kommisyi”¹²¹

Komisja Wojskowa w odpowiedzi na informacje Hanickiego nakazała garnizonowi oraz furwachotm zachować ostrożność i czujność. Hanicki miał także opłacić szpiegów z kasy fortecznej, a dla zabezpieczenia fortecy porozumieć się z operującym na tym terenie gen. Dzierżkiem, dowodzącym I Ukraińską Brygadą Kawalerii Narodowej¹²².

Komisja Wojskowa ordynansem z 9 kwietnia 1790 r. nakazała generałom komenderującym na granicach, aby zadbali o takie rozstawienie posterunków, aby nie dopuszczać do przekroczenia granic przez obcych żołnierzy. W razie ataku „zbrojnej kupy” mieli się starać o pozyskanie „języka”, wyłapując napastników. Jako że strona polska nie chciała naruszać granic sąsiadów, nakazano, aby w razie ucieczki „hultajów” komendy sąsiednich państw wydawały zbiegów lub same ich karały jako „najeźdników”. W razie odmowy komendy miały przysyłać stosowny raport Komisji Wojskowej. Komendanci na posterunkach granicznych mieli także śledzić „obroty” armii sąsiednich oraz prowadzić działalność wywiadowczą na granicy „żeby się starali z umysłu jak najskryciej i jak najpilniej dowiadywać się gdzie jakie w pobliskości granic stoją wojska”. Dalej instrukcja

¹¹⁹ Sesja 304 Komisji Wojskowej w dniu 19 stycznia 1790 roku, AGAD, Tzw. ML VII/133.

¹²⁰ Ibidem.

¹²¹ *Expert z raportu Hanickiego pułkownika pod dniem 26 marca 1790 roku z Kamieńca*, AGAD, ASCZ 18, s. 248. Działania Austriaków miały prawdopodobnie związek z polsko-pruskimi planami wojennymi. Wczesną wiosną 1790 r. Turcja miała rozpocząć nową kampanię na terenie Wołoszczyzny i Mołdawii, a Prusy z Rzeczypospolitą dywersję przeciw Austrii w Galicji. Na Śląsku skoncentrowano wówczas ok. 110 000 piechoty i 36 000 jazdy pruskiej pod dowództwem ks. Brunszwickiego. Na przeciwko nich stało 80 000 piechoty i 21 000 jazdy austriackiej, rozmieszczonych w Czechach i na Morawach. Dowództwo obrony Galicji powierzono feldmarsz. Ernestowi Laudonow. Jego zdaniem oddziały pruskie mogły wspólnie z Polakami uderzyć z rejonu Krakowa na Wieliczkę i Bochnię, przeciąć linie komunikacyjne między oddziałami austriackimi na Morawach i w Galicji oraz otworzyć sobie drogę na Węgry, które gotowe były do buntu. W rezultacie armia Koburga walcząca z Turkami zostałaby zaatakowana od tyłu. Zagrożeniu temu mógł zapobiec większy korpus rosyjski wprowadzony do Galicji w rejon Lwowa, dzięki czemu wojska austriackie mogłyby skoncentrować się pod Tarnowem. Taką koncentrację wówczas rozpoczęto i o niej wspominał nieświadomy sytuacji płk Hanicki. Vide: L. Ratajczyk, op. cit., s. 32.

¹²² *Odpowiedź na raport pułkownika Hanickiego*, AGAD, Tzw. ML VII/133.

nakazywała dowiadywać się o liczbę żołnierzy, stan magazynów oraz miejsca ich założenia, jakie zboże jest w nich gromadzone oraz czy są dobrze pilnowane. Komenderujący mieli wysyłać „jako najroztropniej i z najlepszą instrukcją” szpiegów. Nakazano wysyłać po dwie „roztropne” osoby w jedno miejsce, tak aby jeden nie wiedział o drugim. Komendanci mieli także prowadzić działania kontrwywiadowcze, wylapując i karząc szpiegów sąsiednich państw¹²³.

W związku z raportem gen. Dzierżka z 27 kwietnia 1790 r., w którym przekazał informację od borysławskiego pisarza komory mohylewskiej, „o myśli” wtargnięcia Rosjan w granice Rzeczypospolitej, 2 maja 1790 r. Komisja Wojskowa wydała ordynans gen. Orłowskiemu, nakazując „największą baczność” w zabezpieczeniu twierdzy i współpracy z gen. R. Dzierżkiem. Nie wiadomo jak zachowują się oddziały rosyjskie idące w stronę Chocimia. Komendant otrzymał także rozkaz wysłania szpiegów do zweryfikowania napływających informacji¹²⁴.

We wrześniu 1790 r. komendant informował z kolei, że austriacki gen. Serafinus Casito, był w Chocimiu „zapracowany”, ponieważ sprowadzał amunicję i armaty tureckie, które wcześniej wywiózł: „wszystkie materiały także do okopów wywozi powiadając, że dla Austriaków bezpieczniej, kiedy je na swoim będą mieć gruncie, ponieważ się Turków jeszcze przed zimą w Chocimiu spodziewa”¹²⁵.

W czerwcu 1791 r. Komisja Wojskowa nakazała komendantowi, aby oficerowie furwachtowi nie przepuszczali przez Dniestr zbiegów z majątków. Szlachta podolska domagała się od Komisji zwiększenia liczebności posterunków granicznych, aby zmniejszyć problem zbiegostwa oraz zakazu używania czółen na rzece, w porach kiedy chłopci przeprawiali się przez rzekę. Zagęszczenie patroli miało także powstrzymać „koczowników zagranicznych” przed przedostawaniem się na polską stronę¹²⁶.

Zbliżające się zakończenie wojny rosyjsko-austriacko-tureckiej także znalazło odbicie w raportach oficerów z Kamieńca. Pod koniec 1791 r. Komisja Wojskowa zwróciła się do komendanta Kamieńca, z poleceniem odpowiedniego zabezpieczenia forticy oraz sąsiadującego odcinka granicy na wypadek dżumy. Pod pretekstem zabezpieczenia przeciwepidemicznego dokonano przegrupowania wojsk i zaopatrzenia twierdzy w Kamieńcu, przygotowując się do wojny

¹²³ *Ordynans Komisji Wojskowej z dnia 9 kwietnia 1790 r.*, AGAD, Tzw. ML VII/143.

¹²⁴ AGAD, Tzw. ML VII/143.

¹²⁵ AGAD, ASCZ 18, s. 280.

¹²⁶ Zagęszczanie polskich patroli spotykało się z reakcją Austriaków. Hrabia de Conto w liście do płk. Hanickiego już 26 VIII 1789 r. pisał, że polscy żołnierze zagęścili komendy graniczne i nie przepuszczali na drugą stronę ani wozów, ani ludzi. Stąd też oficer wyrażał nadzieję, że „przez przyjaźń sąsiedzką” komendant kamieniecki będzie informował Austriaków o takich sytuacjach. Dopytywał, czy na wszystkie towary będzie obowiązywać tak ścisła kontrola oraz z czyjego polecenia była ona wykonywana. Był to ordynans Komisji Wojskowej, aby nie przepuszczać transportów za Dniestr. Jednak sytuacja taka powodowała straty finansowe po stronie polskich kontrahentów, na co w raporcie zwracał uwagę płk Hanicki. Vide: *Raport Hanickiego pułkownika do Prześwietnej Komisji Wojskowej*, AGAD, Tzw. ML VII/ 164, s. 21.

z Rosją¹²⁷. W dniach 8–12 stycznia 1792 r., a także sporadycznie pod koniec tego miesiąca oraz w lutym naczelne władze wojskowe nakazały generałom: Lubomirskiemu, Kościuszce i Orłowskiemu wysłanie w tereny roztrópnych oficerów i medyków, w celu zebrania dokładniejszych informacji o zagrożeniu dżumowym¹²⁸. Jeszcze we wrześniu 1791 r. płk Hanicki wysłał raport dotyczący Seweryna Rzewuskiego i Stanisława Szczęsnego Potockiego. Informował, że obaj wyjechali z Jass do Jazłowca, a powrócić mieli do Jass, po przybyciu do miasta ministra Aleksandr Biezboborodko 16 września¹²⁹. Ponieźnik Piasecki pisał do płk. Hanickiego 15 grudnia 1791 r. z Zbrzyzia, że komenda graniczna zatrzymała szlachcica Tomaszewskiego z 300 egzemplarzami pism nawołującymi do buntu przeciw Konstytucji 3 maja. Materiały miały zostać przekazane władzom wojskowym, a sam zatrzymany przetransportowany do Kamieńca. W tych dniach pułkownik raportował, że Tomaszewski jadąc bez paszportu zatrzymany został na kordonie w Zbrzyziu, po czym zwrócił się komisji cywilno-wojskowej w Kamieńcu, „udając niewiadomość i pilny interes jechania do swoich”¹³⁰. Używszy paszport, wracając, został zrewidowany na przykomorku¹³¹. Pułkownik Hanicki pytał Komisję Wojskową, co ma zrobić z zatrzymanym, gdy ten przybędzie do fortecy razem z rewizorem Olszewskim. Kiedy Tomaszewski przybył do twierdzy, trzymany był w odosobnieniu. Tymczasem nadeszła odpowiedź Komisji Wojskowej nakazująca uwolnić zatrzymanego, „iż gdy i dawne prawa i uroczysta sejmu terażniejszego czasowa ustawa bezpieczeństwo osobiste każdej w szczególności osoby zapewniają i wolności pism dozwala, przeto [...] Tomaszewski [...] w areszcie być trzymanym nie powinien”¹³².

20 grudnia 1791 r. płk Hanicki informował Komisję Wojskową, że przybył do Kamieńca gen. lejt. Józef de Witte, wówczas już w służbie rosyjskiej (komentant Chersonia), którego syn Jan przebywał na kuracji w Dunajowcach. Poinformował on, że odebrał od swojej żony list, w którym „wyraża iż pokój uderminowany w Jassach stanął”. Pułkownik M. Hanicki przyznawał, że trudem udało mu się, od rosyjskiego oficera, a byłego komentanta Kamieńca, uzyskać informacje. Dowiedział się, że Rosja nie będzie na razie przeprowadzać interwencji w Rzeczpospolitą, „mając inne swe zamiary, że nawet nie widzi z będących tam, jakowej bojaźni, gdy tam mało znaczą”¹³³. Generał de Witte przybył do Kamieńca po książki z biblioteki ojca, których jednak nie znalazł. Miał on list

¹²⁷ T. Srogosz, *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993, s. 311; idem, *Wykorzystanie zagrożenia dżumowego w przygotowaniach do wojny z Rosją w obronie Konstytucji 3 Maja*, „Sobótka” 1996, nr 1–3, s. 245; idem, *Dżuma ujarzmiona? Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997, s. 136–137; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 393.

¹²⁸ T. Srogosz, *Wykorzystanie zagrożenia...*, s. 246.

¹²⁹ *Raport Hanickiego pułkownika z Kamieńca Podolskiego*, AGAD, Tzw. ML VII/ 171, brak paginacji.

¹³⁰ Ibidem.

¹³¹ Przykomorek – filia komory celnej.

¹³² *Raport Hanickiego...*

¹³³ Ibidem.

por. Aksamitowskiego, siostrzeńca gen. Jana de Witte, aby wszystkie jego rzeczy były wywiezione z miasta nad Smotryczem¹³⁴.

Jeszcze 1 stycznia 1792 r. płk Hanicki informował o spokoju na granicy, podając jedynie, że por. Hieronim Świeykowski z Regimentu Pieszego im. Potockich przejeżdżał do Chocimia, aby ułatwić Tatarom przejście na Krym. W tym czasie wyjechał już do Jass gen. Józef de Witte, ale do Kamieńca przybył kurier wiozący dokumenty dla rosyjskiego posła w Warszawie Jakowa Bułhakowa. Pytany przez płk. Hanickiego o pokój rosyjsko-turecki miał odpowiedzieć, że nie ma jeszcze decyzji i wielu Turków znajduje się w Jassach. O tym, czy przebywał tam ex-generał artylerii Stanisław Szczęśny Potocki, miał nie wiedzieć. Pułkownik Hanicki nie miał także, poza widocznymi już pogłoskami, pewnych informacji o planach zawiązywania konfederacji¹³⁵.

Komendant w raporcie z 3 marca 1792 r. nadal informował Komisję Wojskową o zupełnym spokoju, jaki panował nad granicą¹³⁶. Tymczasem wojna z Rosją zbliżała się wielkimi krokami. Generał Orłowski miał współpracować z gen. Dzierżkiem, jednakże, jak informował w raporcie z 19 maja, ten po odebraniu rozkazu Komisji Wojskowej, aby ściągnąć do siebie szwadrony stojące na kordonie granicznym, pozostawił komendantowi do dyspozycji zaledwie półszwadronu, z dwóch, które wcześniej rozciągały furwachty od Studenicy do Laskowicy. „Te pół szwadronu zostawione może wystarczyć jedynie tylko dla zabezpieczenia komory – stwierdzał komendant Kamieńca Podolskiego – ale nie granicy, do czego i dwa szwadrony nie wystarcząły”¹³⁷.

Po wybuchu wojny polsko-rosyjskiej twierdza pozostała na tyłach toczących się działań zbrojnych¹³⁸ (podobnie jak miało to miejsce w 1734 r.) i sam garnizon nie wziął udziału w walce¹³⁹. Po zawiązaniu się Konfederacji Targowickiej i wkro-

¹³⁴ Kopia raportu Hanickiego pułkownika dnia 29 January 1790 r. z Kamieńca datowany, AGAD, ASCZ 18, s. 278.

¹³⁵ Raport pułkownika Hanickiego do Komisji Wojskowej, AGAD, Tzw. ML VII/171.

¹³⁶ Generał Józef Orłowski do Komisji Wojskowej, AGAD, Tzw. MI VII 164.

¹³⁷ Raport komendanta Kamieńca Podolskiego z dnia 19 maja 1792 roku dany, AGAD, Tzw. ML VII/172.

¹³⁸ Zdaniem Adama Wolańskiego, garnizon Kamieńca był niedostateczny do obrony twierdzy ani do dywersji na tyłach armii rosyjskiej i należało go włączyć do armii czynnej, skoro konieczność odwrotu zmuszała do wydania pogranicza w ręce wojsk rosyjskich i tym samym twierdza była nie od obrony. Jak argumentował, Kamieniec pozostał osamotniony przeciw gen. Michaiłowi Wasiljewiczowi Kachowskiemu, gdyż gen. Michał Lubomirski ze swoją dywizją był daleko na Wołyniu. Vide: A. Wolański, *Wojna polsko-rosyjska 1792 r.*, Warszawa 1996, s. 107.

¹³⁹ W związku z wybuchem wojny polsko-rosyjskiej cała uwaga komisji cywilno-wojskowej województwa podolskiego skierowała się na sprawy związane z utrzymaniem bezpieczeństwa. Wobec narastającego zagrożenia już 23 maja komisja obwieściła obywatelom mieszkającym w promieniu 3 mil od Kamieńca, aby informowali dowództwo garnizonu o wszystkich niepokojących wydarzeniach. Następnego dnia zgodnie z prośbą gen. Orłowskiego wydała rozporządzenie o dostarczeniu podwód przez okoliczne miejscowości. 8 VI komendant informował, że także okoliczne chłopstwo staje się zuchwalsze zaczyna grozić rzezią, a on nie jest w stanie zapewnić obywatelom bezpieczeństwa, ponieważ miał do dyspozycji niewielki garnizon. Na jego prośbę komisja cywilno-wojskowa wydała 11 VII rozporządzenie, w którym, w obliczu ogłoszenia granicy z wojska koronnego, zwróciła się do obywateli o zaangażowanie w ochronę granicy. Już dwa dni później komisja wydała rozpo-

czeniu na Podole i Wołyn wojsk rosyjskich, droga z Kamieńca do Warszawy stała się dla kurierów niebezpieczna – jak informował gen. Orłowski, listy z poczty były wybierane i otwierane. Renata Król-Mazur zaznacza, że dzięki kurierom w Kamieńcu posiadano najdokładniejsze informacje o sytuacji na granicy i poza nią¹⁴⁰.

W czerwcu i lipcu 1792 r. komendant prowadził korespondencję z królem Stanisławem Augustem i ks. Józefem Poniatowskim, którzy zamierzali wysłać na Podole oddział pod dowództwem brygadiera korpusu kadetów Wojciecha Turckiego i wywołać tam z pomocą gen. Orłowskiego ruch partyzancki. Ten jednak odwodził od tego zamierzenia argumentując, że mało jest w okolicy „gorliwych obywateli”, a wielu jest zastraszone¹⁴¹.

Rozlokowane w okolicach Kamieńca oddziały Konfederacji Targowickiej były zbyt słabe, aby pokusić się o jego zdobycie, toteż Stanisław Szczęśny Potocki próbował 18 lipca skłonić komendanta do przejścia na stronę targowiczian i wydania twierdzy. Generał Orłowski jednak odmówił¹⁴². Zdania nie zmienił, pomimo akcesu Stanisława Augusta do targowicy i wysłanych do niego dwóch odezw królewskich. Komendant opierał się konfederatom, tłumacząc, że nie może podjąć żadnych czynności dopóki nie otrzyma rozkazu z Warszawy. Stanisławowi Szczęsnemu Potockiemu odpisał, że obowiązuje go przysięga wobec Konstytucji 3 maja, którą tylko król może rozwiązać. Czuł się w fortecy dość pewnie, obawiając się jedynie nadciągnięcia większych oddziałów i blokady twierdzy, co przy bardzo małych zapasach żywności mogło okazać się zgubne dla garnizonu. Pomimo braku kontaktu z Warszawą, był gotowy do obrony. Potocki próbował nawet za pośrednictwem ks. Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej zabiegać u ks. Adama K. Czartoryskiego, aby skłonił komendanta do przysięgi na konfederację¹⁴³.

Generał Stanisław Szczęśny Potocki zdecydował, że brygadier Antoni Żłotnicki, dowodzący Brygadą Kawalerii Narodowej „Złotej Wolności” pod Imieniem Województwa Podolskiego, stanie obozem pod Dunajowcami, skąd wysłać miał patrole w stronę Kitajgrodu i Lanckorony. Działania te miały na celu odcięcie fortecy od województwa podolskiego. Marszałek konfederacji generalnej odradzał jej zdobywanie, licząc się z tym, że potrzebowano by regularnego licznego wojska i ciężkiej artylerii. Nie chcąc niszczyć miasta, sądził, że twierdza niedługo podda się sama¹⁴⁴.

rządzenia odnośnie do odebrania przysięgi od ochotników, wydania im wyposażenia i wypłacenia żołdu. Vide: T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*, t. I, Kraków 1897, s. 468; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 521–522.

¹⁴⁰ *Akta legacji stambulskiej Piotra Potockiego starosty szczyrzeckiego*, B. Czart, 846 IV, s. 437; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 440.

¹⁴¹ A. Wolański, op. cit., s. 225–226.

¹⁴² Gen. Orłowski był jednym z 213 osób założycieli i członków Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji Rządowej „Fiat Lux”, które według deklaracji programowej miało służyć przygotowaniu dalszego ustawodawstwa i „urabianiu” opinii społecznej. Vide: R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 550–551.

¹⁴³ R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 573–574.

¹⁴⁴ W. Smoleński, *Konfederacja Targowicka*, Kraków 1903, s. 190; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 573.

Potocki w ordynansie z 18 lipca 1792 r. nakazywał gen. Orłowskiemu złożyć przysięgę na wierność konfederacji przed bryg. Złotnickim. W prywatnym liście (datowanym dzień później) radził, aby komendant powstrzymał się od wrogich kroków wobec Rosjan i konfederatów. Brygadier Złotnicki natomiast informował gen. Orłowskiego, że spokój obywateli województwa jest niepewny ze względu na upór, z jakim komendant utrzymuje twierdzę¹⁴⁵. Sam Orłowski niechęć mieszczan kamienieckich do Targowiczan upatrywał w tym, że zostali wprowadzeni „na bagnietach” obcego wojska, stąd pisał „nie trzeba jątrzyć obywateli, nie trzeba mścić się nad nimi”¹⁴⁶.

Komendant twierdzy kamienieckiej do konfederacji przystąpił ostatecznie 7 września 1792 r., po trzeciej odezwie Stanisława Augusta i naciskach ze strony miasta i garnizonu¹⁴⁷. W raporcie z 11 września 1792 r. zadeklarował, że w sytuacji gdy „całe wojsko już nie jej [królewskiej] podległe być powinno” i on musi poddać się pod wolę targowicy, wypełniając jej ordynanse. Generał Orłowski natychmiast też nawiązał kontakt z bryg. Złotnickim. Prosił go o wyznaczenie dnia, w którym mógł przed nim złożyć przysięgę. Jak wynika z raportu, przysięgę złożyli także żołnierze garnizonu. W przeddzień wyjazdu Orłowskiego do Złotnickiego, komendant odebrał ordynans od Komisji Wojskowej ponagląjący go do złożenia przysięgi¹⁴⁸.

Według gen. Orłowskiego Kamieniec znajdował się w stanie obrony, „w jakim rozumiem nie był dotychczas i w jakim można go było w tak krótkim czasie wystawić”. Usypano wszystkie wały ziemne i baterie. Dwie baterie wielkie przy Bramie Królewskiej (jedna nad drugą) zostały pokryte nowym murem – niższa z nich mieściła 7, a wyższa 9 armat. Kończyło się przerabianie jednego kawaleria. Przy Bramie Rzeźnickiej rozpoczęto remont redanu, jednak brakowało pieniędzy na dalszy prace przy nim. Niemniej, jak zaznaczał komendant, „i zdało by się jeszcze więcej takich”¹⁴⁹. Połatano wszystkie ambrazury w murowanych bateriach i mury tworzące zasłony. Wyremontowano lub wstawiono nowe drzwi, zapory oraz schody. W miejscach, gdzie było to konieczne dla wzmocnienia murów, dano palisady. Wykonano fugasy. Studnie zostały wyczyszczone, zamontowano do nich koła do wyciągania wody¹⁵⁰.

Po złożeniu przysięgi garnizon stojący na wałach został przeniesiony na przedmieścia. Natomiast kawaleria garnizonu została skierowana na granicę, jednak z powodu małej ilości żołnierzy, jak pisał komendant „tylko przy komorach i przykomorach jest rozłożona”. Zarówno żołnierze piechoty, jak i kawalerii nie otrzymali żołdu za ostatni kwartał. W związku z tym komendant nakazał exaktorowi

¹⁴⁵ *Księga pamiętnicza majora A. Ptaszyńskiego 1769–1793*, wyd. A.J. Rolle, Kraków 1881, s. 49; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 573.

¹⁴⁶ *Józef Orłowski do Jw. Stanisława Szczęsnego Potockiego 1 Augusti 1792*, BJ 555, k. 183; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 572.

¹⁴⁷ A. Koryn, *Orłowski Józef...*, s. 229–230.

¹⁴⁸ *Raport od komendy Kamieńca Podolskiego dnia 11 lipca 1792 roku*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/58, s. 1.

¹⁴⁹ *Ibidem*.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 1–2.

Mądzelewskiemu wypłatę 5000 złp dla głodujących żołnierzy. W przyszłości miało to zostać uwzględnione w rachunkach brygadowych i pułkowych¹⁵¹.

Interesujące są pytania, które stawiał komendant twierdzy kamienieckiej. Pytał, czy może na zimę rozpuścić żołnierzy na kwatery do wsi wokół Kamieńca, co do tej pory czynił dla większej wygody żołnierzy. Czy granice, które należały do jego dotychczasowej komendy, nadal będą do niego należeć, tj. obszar od Hudennej, albo niekiedy Uszycy nad Dniestrem do Szydłowców, a niekiedy Husiatynia nad Zbruczem. Po powrocie do twierdzy oddziałów gen. Dzierżka miał do dyspozycji 5 szwadronów, czyli nadal niewiele, dlatego prosił o zwiększenie sił kawalerii. Pytał, jak kawaleria miała być opłacana, czy przez macierzystą brygadę, która w wyniku wojny znajdowała się daleko od Kamieńca, a on mógł jej wypłacić żołd z kasy exakcyjnej. Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy w następnym roku będą kontynuowane roboty fortyfikacyjne. Zauważał, że o kontrakty z robotnikami i zakupy materiałów trzeba starać się zimą, chciał więc wcześniej wiedzieć, jakie są plany. Pytał dalej, czy może dawać już urlopy kilku oficerom artylerii, którzy obawiali się, że mogą zostać pominięci w awansach. Orłowski pytał, jak ma się zachować w stosunku do Złotnickiego i za kogo go uważać. Do tej pory traktował go jako generała lejtnanta, ale o jego randze tylko słyszał. Stopień ten oznaczał podległość gen. mjr. Orłowskiego wobec Złotnickiego, gdyby ten przybył do twierdzy, stąd chciał otrzymać informacje od Komisji Wojskowej i stosowny ordynans. Wracał także poseł ze Stambułu, stąd komendant pytał, jak ma się zachować wobec niego¹⁵².

Autor nie znalazł w źródłach odpowiedzi na zadane pytania, być może wynikało to z faktu, że komendant jako zwolennik Konstytucji 3 maja stał się niewygodny dla nowej władzy. Oczywiście stało się, że nie może on dużej sprawować swojej funkcji, toteż w grudniu 1792 r. „dziękował za komendę”, a w styczniu 1793 r. definitywnie opuścił Kamieniec. Formalnie zdał dowództwo przed władzami konfederacji w Grodnie¹⁵³.

Gdy gen. Orłowski został zdymisjonowany, płk Hanicki ponownie zaczął pełnić obowiązki komendanta w Kamieńcu Podolskim. Nadal nie zapewniło mu to jednak szlifów generalskich i oficjalnej nominacji na stanowisko¹⁵⁴.

Stan garnizonu w styczniu 1793 r. nie zmienił się, jeżeli chodzi o dotychczasowy skład oddziałów. Urlopowanych było 27 żołnierzy, 94 wykazano jako chorych, a 15 zmarło (w tym regimentfelczer Retichers z Regimentu Ilińskiego). Służbę pełniło 42 oficerów, 4 namiestników, 32 towarzyszy, 75 podoficerów, 56 bombardierów, 1 trębacz, 29 doboszy, 277 kanonierów, 1294 szeregowych, 32 cieśli, a na stanie garnizonu znajdowało się 75 koni służbowych i 90 koni prowiantowych oraz 19 wozów prowiantowych¹⁵⁵. W lutym 1793 r. w garnizo-

¹⁵¹ Ibidem, s. 2.

¹⁵² Ibidem, s. 3–4.

¹⁵³ A. Koryn, op. cit., s. 229–230.

¹⁵⁴ T. Ciesielski, *Polskie oddziały...*, s. 532.

¹⁵⁵ *Raport miesięczny od garnizonu Fortecy Kamieńca Podolskiego jak się rzetelnie znajdował przy końcu miesiąca stycznia 1793 roku*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/78, s. 1–2.

nie znajdowały się te same jednostki co wcześniej. Jak wykazano, 16 żołnierzy było urlopowanych, 6 w areszcie, 9 otrzymało abszejty, 15 zmarło, wyliczono także 28 dezertarów. W służbie znajdowało się 77 oficerów, 6 namiestników, 46 towarzyszy, 235 podoficerów, 80 bombardierów, 1 trębacz, 56 doboszy, 1371 kanonierów i 2353 szeregowych oraz 67 koni służbowych, 90 koni prowiantowych i 20 wozów prowiantowych. Warto dodać, że w garnizonie znajdowało się też 505 żon i 534 dzieci wojskowych¹⁵⁶.

Raport Hanickiego z 22 lutego 1793 r. podawał, że dysponował „małą garstką wojska”, która musiała zabezpieczać granicę z Turcją. Zabiegał, by artyleria była gotowa w razie ataku. Zgodnie z ordynansem Stanisława Szczęsnego Potockiego cały regiment miał być gotowy do marszu i opatrzona w narzędzia z wozami oraz wypłacone gaże miesięczne oficerom. Jednakże tylko jeden batalion mógł być tak wyekwipowany, drugi miał wracać „kusy”¹⁵⁷.

Pułkownik Hanicki w raporcie z 1 marca 1793 r. informował, że Chocim został oddany Turkom, a Rosjanie zaczęli się wycofywać w stronę Galicji. Otrzymał też informację, że wojsko rosyjskie ciągnie z armatami do Międzyboża. Obawiał się, że jego celem może stać się Kamieniec¹⁵⁸. Z kolei w raporcie z 5 marca informował, że z lokacji zimowej do twierdzy sprowadzane były: batalion z Regimentu szefostwa Ilińskiego, należący do komendy Dywizji Wołyńskiej i stacjonujący w Zinkowie oraz kompania z Korpusu Artylerii Koronnej z obozu w Czarnej, którą pułkownik ściągnął do Hołoskowa w pobliże fortecy. Dopominał się także o kwatery w mieście dla żołnierzy. Miasto jednak zwlekało z odpowiedzią, „które to miasto dla swoich wewnętrznych niezgód i na partye się podzielenia skuteczniczenie zwleka”. Zgodnie z ordynansem z 10 lutego 1793 r. i z prawem z 1775 r. domagał się od miasta wyznaczenia domu na lazaret dla żołnierzy z regimentu Ilińskiego i wyposażenia go w niezbędne rekwizyty. Mieszczanie przyrzekli spełnić żądania Hanickiego¹⁵⁹.

Raport płk. Hanickiego z 19 marca informował, że Rosjanie są już coraz bliżej twierdzy, rozgłaszając, że „o fortecę Kamieńca kusić się będzie”. Stąd prosił gen. Szczęsnego Potockiego o informację, co ma robić w tej sytuacji. Dotkliwie odczuwał brak kawalerii, ponieważ nie mógł wystawiać fort poczt. Brak kawalerzystów uniemożliwiał też wysyłanie żołnierzy do służby patrolowej oraz utrudniał komunikację twierdzy z żołnierzami rozstawionymi w okolicy. Poważnym problemem był niedostatek informacji o ruchach wojsk rosyjskich, ponieważ strona polska nie miała żołnierzy do ich śledzenia. Nadal do twierdzy nie wszedł batalion z Regimentu Ilińskiego, pozostający w Zinkowie, stąd płk Hanicki ponawiał prośby m.in. na ręce gen. Michała Lubomirskiego. Z jazdy miał tylko jednego oficera z 2. Pułku Przedniej Straży oraz 50 żołnierzy niepłatnych „abluzu oczekujących” i na wycieńczonych koniach. Brzegu Dniestru pilnowała

¹⁵⁶ Raport miesięczny z garnizonu Kamieńca Podolskiego jak się znajdował na końcu miesiąca lutego 1793 roku, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/80, s. 1–2.

¹⁵⁷ Raport powinny Hanickiego, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/79, s. 1.

¹⁵⁸ Raport powinny Hanickiego, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/81, s. 1.

¹⁵⁹ Ibidem, s. 1.

kawaleria narodowa: 1 oficer, 2 namiestników oraz 50 towarzyszy i szeregowych. Patrolowali oni obszar od Wróblowic do wpływu Zbrucza do Dniestru pod Żwańcem. Niżej, wzdłuż Dniestru, patrole prowadzili żołnierze z I Wołyńskiej Brygady Kawalerii, z którą komendant nie miał kontaktu. Informował o przybywaniu do Chocimia żołnierzy tureckich i z tego powodu obawiał się konfliktu rosyjsko-tureckiego¹⁶⁰.

W raporcie z 24 marca 1793 r. płk Hanicki podawał, że pomimo otrzymania asygnacji na kwartę marcową pojawił się problem z wypłatą, ponieważ „obywatele tutejszego województwa epakter sposobu nie ma one zaspokoić a na regiment Ilińskiego do prowincyi ruskiej do Krzemieńca jest wydana”¹⁶¹. Jednocześnie zapewniał o zamiarze obrony Kamieńca i wierności „co się tyczy pilności i starania mojego ku obronie forticy zmierzającego ile, sił moich, te łożyc do ostatniej kropli krwi jestem obligowany podług przysięgłej Najjaśniejszej Konfederacyi powinność wraz z kolegami moimi”¹⁶².

Zgodnie z ordynansem z 15 marca płk Hanicki miał nie wpuszczać obcego żołnierza do twierdzy, oprócz kurierów, ale w rozkazie z 19 marca przeczytał, że wojsko rosyjskie „trzeba mieć za wojsko posiłkowe i obchodzić się z nim jak wojskiem przyjacielskim”. Były to dwa sprzeczne ze sobą rozkazy. Niewpuszczenie Rosjan do forticy, zdaniem płk. Hanickiego, oznaczało potraktowanie ich jako przeciwników, a jak pisał, zdawał on sobie sprawę ze słabości swoich sił. Co do potraktowania Rosjan jako wojska posiłkowego i przyjacielskiego nie wiedział, jak ma postąpić. W odpowiedzi w ordynansie z 15 marca nakazano pułkownikowi bronienie forticy i niewchodzenie w rozmowy kapitulacyjne bez zgody Konfederacji¹⁶³.

Jednocześnie pełniący obowiązki komendanta dopominał się ponownie u gen. Lubomirskiego o batalion z Zinkowa, a także o 3 szwadrony z 1. Pułku Przedniej Straży szefostwa gen. Krzysztofa Karwickiego, który stał w wioskach w pobliżu Kamieńca „niereferując się w niczym do komendy tutejszej”¹⁶⁴. Miasto nadal nie wyznaczyło kwater dla żołnierzy¹⁶⁵.

Według stanu kasy fortyfikacyjnej na dzień 1 kwietnia 1793 r. na jej stan weszło na kwartę marcową wypłacone przez kasę artylerii 3000 złp, zostało z remanentu w styczniu 3219 złp 28 g. Expensa z labolatorium i prochowni wyniosła 129 złp 26 gr. Pawłowskiemu inwalidzie wypłacono 49 złp 10 gr¹⁶⁶. Stan kasy magazynowej przedstawiał się następująco: piekarzom za pieczenie chleba od stycznia do końca marca opłacone kwitami 4153 złp, 15 gr i 9 denarów, za zmienie 1350 korcy i 6 garncy żyta – 540 złp, za 2240 korcy żyta kupionego zgodnie

¹⁶⁰ Raport powinny Hanickiego, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/82, s. 1.

¹⁶¹ Marcin Hanicki 23 martii 1793 r., ANK, APodh. III, sygn. VII 1/83, s. 1.

¹⁶² Ibidem, s. 1.

¹⁶³ Ibidem, s. 2.

¹⁶⁴ Ibidem, s. 2–3.

¹⁶⁵ Ibidem, s. 3.

¹⁶⁶ Raport kasy fortyfikacyjnej Kamieńca Podolskiego dnia 1 miesiąca kwietnia 1793 roku podany, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/89.

z kontraktami zapłacone kwitami – 8960 złp, ekstra wydatki na miotły, szaflik, oraz za naprawę zamków – 7 złp¹⁶⁷. Natomiast w magazynie z żywnością znajdowało się wówczas: żyta – 3456 korcy i 31 garncy, pszenicy – 1472 korce i 3 garnce, krup jęczmiennych – 264 korce i 8 garncy, krup hreczanych – 291 korców i 4 garnce, mąki hreczanej (po hreczce pozostałej po wyrobie krup) – 6 korców, jagieł po wydaniu na abcug aresztantom – 111 korców, grochu – 118 korców i 21 garnców, jęczmienia – 1744 korce, owsa po sprzedaniu zostało – 268 korców, solówek soli – 540 sztuk oraz 8 beczek soli w cekhauzie, 2260 kawałów słoniny, octu miodowego 4872 garnców i 36 worów sucharów¹⁶⁸.

Raport płk. Hanickiego z 5 kwietnia 1793 r. podawał, że w Żwańcu stanął Dżengis Mahomet Gerej, chan tatarski, „za paszportami cesarskimi”. Przeprowadził się on przez Zbrucz w Laskowicy, o czym doniósł Pilsztejn (Pilsstein?), „tłumacz języków orientalnych”, którego pułkownik wysłał dla zdobycia informacji. Zalecił oficerowi trzymającemu komendę w Żwańcu, aby nie prowokował sytuacji, które mogły przynieść reakcję Rosji albo Turcji¹⁶⁹. Hanicki chciał utrzymać dobre stosunki z Portą. Po otrzymaniu zgody wysłał list do baszy chocimskiego z zapewnieniem przyjaźni¹⁷⁰.

Batalion z Regimentu Ilińskiego zgodnie z ordynansem 5 kwietnia miał wyruszyć do Kamieńca. Podpułkownik Ignacy Przybyszewski, dowódca batalionu, odebrał pisma od gen. Iraklija Iwanowicza Markowa, z zaleceniem, aby nie ruszał się z miejsca stacjonowania. Ten jednak ruszył do twierdzy, w której stanął w nocy z 8 na 9 kwietnia. Również gen. Jan Franciszek de Pouppart z Dywizji Braclawskiej i Kijowskiej odebrał podobne pisma, odpowiadając, że musi je przedstawić szefowi dywizji¹⁷¹.

Pułkownik Hanicki odbierał także informację, że po wyjściu batalionu z Zinkowa w nocy z 7 na 8 kwietnia 1793 r. rosyjskie oddziały przysunęły się o milę w stronę Polaków do Zainiec, Mankowiec, Jaśkowiec, Ziankowiec, Felsztyna i okolających wsi, a druga grupa do Kupina, Piasecznej Lewady i do wsi klucza grudeckiego. Kurierzy doręczali urzędnikom i mieszkańcom pisma nakazujące im stawić się w Latyczowie w celu złożenia przysięgi „pod surowym nakazem”¹⁷².

Tymczasem 28 marca 1793 r. bryg. Antoni Złotnicki uzyskał stanowisko komendanta twierdzy kamienieckiej. Wcześniej dowodził on Brygadą Kawalerii Narodowej Złotej Wolności Pod Imieniem Województwa Podolskiego – jednym z kilku oddziałów zorganizowanych przez Konfederację Targowicką¹⁷³.

¹⁶⁷ *Raport kasy magazynowej fortecy kamienieckiej dnia 1 miesiąca kwietnia 1793 roku podany*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/87.

¹⁶⁸ *Raport stanu żywności magazynu fortecy kamienieckiej dnia 1 kwietnia 1793 r. podany*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/88.

¹⁶⁹ *Raport powinny Hanickiego*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/90.

¹⁷⁰ *Marcin Hanicki 23 martii 1793 r.*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/83, s. 3.

¹⁷¹ *Raport Hanickiego*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/91, s. 1.

¹⁷² *Ibidem*, s. 1.

¹⁷³ Oddział powołany została przez Generalność Konfederacji 12 VI 1792 r. w Humaniu, w sile 10 szwadronów. Do 26 III 1793 r. zdolano jednak sformować tylko zręby 6 szwadronów – brakowa-

Do Kamieńca dotarł dopiero 18 kwietnia¹⁷⁴. W zasadzie podlegli mu żołnierze zdawali sobie sprawę, że od marca 1793 r. nie mogli liczyć na żadną pomoc militarną ze strony oddziałów armii koronnej. Do tego nieopłaceni, niedysponujący dostateczną ilością broni i amunicji i niezaopatrzeni wystarczająco w żywność nie mogli obronić twierdzy. Toteż wydaje się, że jedynym wyjściem było podjęcie rozmów z gen. lejtn. Wilhelmem Otto Derfeldenem – dowódcą korpusu rosyjskiego stojącego pod Kamieńcem.

Rozmowy doprowadziły do zawarcia układu, w którym bryg. Złotnicki nie zdołał ochronić artylerii oraz obronić amunicji, która została przez Rosjan wywieziona z twierdzy poza kordon. Zabezpieczył za to żołnierzy garnizonu. Zagwarantowały to punkty przewidujące, że wszyscy żołnierze pozostaną przy swoich stopniach, stanowiskach i żołdzie, jeżeli tylko będą chcieli nadal pełnić służbę. Natomiast pozostali mieli otrzymać zwolnienie ze służby z wypłaceniem im odpraw ze skarbu rosyjskiego. Z tego źródła miano także opłacić emerytów i inwalidów¹⁷⁵.

Brygadier Antoni Złotnicki przekazał twierdzę Rosjanom 2 maja 1793 r. (według kalendarza juliańskiego 21 kwietnia), za co pozostał nadal komendantem (stanowisko sprawował przez kolejne trzy lata) i uzyskał awans na generała lejtnanta armii rosyjskiej. Otrzymał też od cesarzowej Katarzyny II Order Aleksandra Newskiego¹⁷⁶.

Tworzące garnizon kamieniecki dwa regimenty piechoty wcielono do armii rosyjskiej i przemianowano na: Kamieniecki Pułk Muszkietierów (dawny Regiment Pieszy Buławy Polnej Koronnej), pod dowództwem Seweryna Rzewuskiego, i Mohylowski Pułk Muszkietierów (dawny Regiment Pieszy Grenadierów szefostwa gen. Ilińskiego), pod dowództwem płk. Ignacego Przybyszewskiego. Zlikwidowano oddział artylerii, który wykazany był w raportach ze stycznia i lutego 1793. Artylerzystów wcielono do oddziałów rosyjskich, które przejęły arsenał¹⁷⁷.

ło zarówno oficerów, jak i szeregowych. Forsztelacja miała miejsce 30 III 1793 r. Vide: J. Gdański, M. Machynia, Cz. Srzednicki, K. Stepan, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, t. I: *Wojsko koronne*, cz. 4: *Formacje Targowicy, szkolnictwo wojskowe, varia, uzupełnienia*, Kraków 2003, s. 23–24.

¹⁷⁴ T. Ciesielski, *Polskie oddziały...*, s. 525.

¹⁷⁵ Ibidem, s. 530.

¹⁷⁶ A. Smoliński, *Kamieniec Podolski i jego zamek jako ślad dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Homo doctus in se semper divitias habet. Księga Pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Januszowi Małkowski z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin i pięćdziesiątej rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej*, red. W. Polak, Toruń 2008, s. 350; T. Ciesielski, *Polskie oddziały...*, s. 529.

¹⁷⁷ T. Ciesielski, *Polskie oddziały...*, s. 528–529. Według raportu gen. Hanickiego w lutym 1793 r. korpus artylerii koronnej powinien liczyć 586 żołnierzy, w rzeczywistości jak wykazano brakowało tylko 10 żołnierzy. Jest to ostatnia informacja źródłowa na temat artylerzystów w Kamieńcu, brak danych z marca i kwietnia uniemożliwia prześledzenie jego dalszych losów w ciągu kolejnych dwóch miesięcy, aż do włączenia w skład armii rosyjskiej. Nie znana jest także liczba kompanii, ponieważ w źródle figuruje jedynie określenie „korpus artylerii koronnej”. Vide: *Raport miesięczny z garnizonu fortecy Kamieńca Podolskiego jaki się znajdował na końcu miesiąca lutego 1793 roku*, ANK, APodh. III, sygn. VII 1/80.

Mohylowski Pułk Muszkietierów po zaprzysiężeniu 21 kwietnia (2 maja) został rozlokowany w Barze i okolicach. Jedynie 55 żołnierzy było pod koniec 1793 r. odkomenderowanych do twierdzy kamienieckiej. W Kamieńcu oraz w Michałpolu i okolicach ulokowano Kamieniecki Pułk Muszkietierów mógł on więc nadal pełnić służbę w twierdzy. Wojska zaanektowane przez Rosjan na terenie Ukrainy i Podola wiosną 1793 r, razem z regimentami kamienieckimi utworzyły drugą dywizję z gen. lejtn. Złotnickim na czele¹⁷⁸.

Oba pułki składały się tak jak wcześniej z 8 kompanii, przy czym po zaprzysiężeniu Mohylewski Pułk liczył 1439, a Kamieniecki 1447 żołnierzy. Jak wynika z wykazu sporządzonego 8 listopada 1793 r. przez ppłk. Jakuba Dahlkego z dawnego Korpusu Artylerii Koronnej, stan Kamienieckiego Pułku Muszkietierów był bliski etatowemu¹⁷⁹. Jednakże według informacji Włodzimierza Dzwonkowskiego pod koniec 1793 r. pułk liczył 1 109 ludzi¹⁸⁰. Wynika z tego, że skala dymisji i dezercji była dość duża. Z drugiej strony należy zgodzić się także z Tomaszem Ciesielskim, który uważa, że wielu żołnierzy zamierzało pozostać w oddziałach. Było to spowodowane wieloletnią służbą w garnizonie i związaniem się z miastem, stąd też nie chcieli oni opuszczać fortecy. Starali się pozostać w służbie, a jeżeli nie pozwalała na to wiek lub stan zdrowia, zabiegali o włączenie ich do wojskowych inwalidów lub emerytów. Świadczy o tym także krótki wykaz takich żołnierzy (79 na czele z płk. Hanickim¹⁸¹) w garnizonie, sporządzony miesiąc po wejściu Rosjan¹⁸².

Kamieniec Podolski w okresie Sejmu Czteroletniego utrzymał status najważniejszej twierdzy Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Próba jej rozbudowy, jak wykazano na planach sporządzonych przez mjr. inż. Jana Bakalowicza, mogła uczynić z niej nowoczesną fortecę. Warto podkreślić, że pomimo braku możliwości realizacji powyższych planów udało się przeprowadzić gruntowny remont twierdzy. Jest to niewątpliwie zasługa komendanta gen. Józefa Orłowskiego i płk. Marcina Hanickiego. Trzeba także docenić zabiegi Komisji Wojskowej w celu uczynienia z Kamieńca Podolskiego twierdzy zdolnej do skutecznej obrony. Niestety, brak środków finansowych i wybuch wojny polsko-rosyjskiej uniemożliwił kontynuowanie prac.

Docenić także powinno się starania zarówno płk. Hanickiego, jak i gen. Orłowskiego, którzy dbali, aby garnizon funkcjonował jak najlepiej. Stąd ich starania o zapewnienie wyżywienia i zapełnienia magazynów. Jak wykazano w tekście, dowódcy garnizonu dbali również o zapewnienie podwładnym kwatery

¹⁷⁸ W. Dzwonkowski, *Polacy w armii Katarzyny II*, „Biblioteka Warszawska” 1913, t. I, s. 110, 120.

¹⁷⁹ T. Ciesielski, *Polskie oddziały...*, s. 529.

¹⁸⁰ W. Dzwonkowski, *Polacy w armii...*, s. 120.

¹⁸¹ Hanicki nie otrzymał także stopnia generalskiego po odejściu ze służby, ponieważ zbyt późno wystąpił z wnioskiem do hetmana polnego koronnego Seweryna Rzewuskiego o zwolnienie ze służby wojskowej (zapewne dopiero wiosną 1793 r.). Stąd też dymisja wydana przez króla dotarła prawdopodobnie przed wkroczeniem Rosjan do twierdzy, co pozwoliło nadać mu tytularny stopień brzygadiera. Antoni Złotnicki włączył go w poczet emerytów i przyznał wysoką emeryturę. Vide: T. Ciesielski, *Polskie oddziały...*, s. 532.

¹⁸² Ibidem, s. 528–529.

w mieście. Bez powodzenia natomiast pozostały ich starania o założenie dużego lazaretu.

Brak zdolnych oficerów wywiadu, niewątpliwie utrudniał prowadzenie działań wywiadowczych. Pomimo tych trudności starano się pozyskiwać informacje na temat wojny austriacko-rosyjsko-tureckiej i rodzącej się Konfederacji Targowickiej.

Pomimo wszystkich zabiegów w 1792 r. twierdza wciąż nie była w stanie stawić czoła regularnemu oblężeniu. Dlatego należy uznać, że ostatni z kometantów Antoni Złotnicki, tak negatywnie przedstawiany w polskiej historiografii, nie miał innego wyjścia jak poddać twierdzę Rosjanom. Ochronił w ten sposób garnizon i miasto przed zniszczeniami, nieuniknionymi w razie prób oporu. Wydaje się też, że sami Rosjanie liczyli na pokojowe poddanie twierdzy, nie chcąc czynić w niej niepotrzebnych szkód w obliczu ewentualnej kolejnej wojny z Turcją.

ANEKS

Stan amunicji w arsenale kamienieckim w lipcu 1789 r.¹⁸³

Rodzaj ładunku	Ilość sztuk
Ładunków do dział z harasu (woreczki)	223
Bomby 125-funtowe	10
Bomby 50-funtowe	20
Bomby 32-funtowe	15
Bomby 12-funtowe	69
Bomby 8-funtowe	15
Bomby 6-funtowe	29
Bomby 4-funtowe	9
Kule do dział 32-funtowych	1
Kule do dział 30-funtowych	50
Kule do dział 26-funtowych	1
Kule do dział 24-funtowych	2358
Kule do dział 16-funtowych	129
Kule do dział 12-funtowych	6443
Kule do dział 10-funtowych	34
Kule do dział 8-funtowych	2039
Kule do dział 6-funtowych	6849
Kule do dział 5-funtowych	1161
Kule do dział 4-funtowych	3315

¹⁸³ BCzart, 2654 IV, s. 107–108.

Kule do dział 3 funtowych	16 497
Kartacze gronowe do dział 24 funtowych	114
Kartaczy gronowych do dział 12 funtowych	76
Kartacze blaszane napełnione do dział 24-funtowych	30
Kartacze blaszane napełnione do dział 12-funtowych	29
Kartacze blaszane napełnione do dział 6-funtowych	456
Kartacze blaszane napełnione do dział 5-funtowych	309
Kartacze blaszane napełnione do dział 4-funtowych	449
Kartacze blaszane napełnione do dział 3-funtowych	764

Stan amunicji 1 stycznia 1792 r.¹⁸⁴

Tabela II Stan moździerzy żelaznych

Moździerz żelazny kalibru 125 funtów	1
Moździerz żelazny kalibru 100 funtów	1
Moździerz żelazny kalibru 40 funtów	1
Moździerz żelazny kalibru 32 funtów	2
Moździerz żelazny kalibru 24 funtów	1
Moździerz żelazny kalibru 20 funtów	1
Moździerz żelazny kalibru 15 funtów	2
Moździerz żelazny kalibru 14 funtów	4
Moździerz żelazny kalibru 12 funtów	1
Moździerz żelazny kalibru 3 ½ funtów	6
Moździerz żelazny kalibru 3 funtów	9

Tabela III Stan granatników spiżowych

Granatniki spiżowy kalibru 24 funtów przysłane z Warszawy na łożach z maszynkami	4
Granatniki spiżowy kalibru 24 funtów odlane w Kamieńcu na łożach z maszynkami	4
Granatniki spiżowy kalibru 8 funtów odlane w Hamburgu z maszynkami na nowych łożach	2
Granatniki spiżowe kalibru 4 funtów odlane w Kamieńcu z maszynkami na nowych łożach	4
Granatniki spiżowe kalibru 1 ½ funta na trzech nogach z zamkami	6
Granatniki spiżowe kalibru 1 funta na trzech nogach z zamkami	6

¹⁸⁴ ANK, APodh. III, sygn. VII 1/ 55, s. 1–4.

1 kamiennik spiżowy, 1 kamiennik żelazny ofiarowany przez Michalskiego starostę Szobutynickiego w „roku bieżącym” czyli prawdopodobnie 1791 r., 7 szrotownic na łożach nowych i naprawianych, 5 petard spiżowych, 3 petardy żelazne.

Tabela IV Stan armat spiżowych

Armaty spiżowe kalibru 24 funtów na wyremontowanych łożach	4
Armaty spiżowe kalibru 12 funtów z ofiary ks. Potiomkina	5
Armaty spiżowe długie kalibru 6 funtów na wyremontowanych łożach	17
Armaty spiżowe krótkie kalibru 6 funtów na wyremontowanych łożach	16
Armaty spiżowe krótkie kalibru 5 funtów na wyremontowanych łożach	4
Armaty spiżowe krótkie kalibru 4 funtów	5
Armaty spiżowe długie kalibru 4 funtów	1
Armaty spiżowe długie kalibru 3 funtów	10
Armaty spiżowe krótkie kalibru 3 funtów	9
Armaty spiżowe długie kalibru 2 funtów	6
Armaty spiżowe długie kalibru 1 ½ funta	2

Tabela V Stan armat żelaznych

Armaty żelazne kalibru 24 funtów w nowych łożach	6
Armaty żelazne kalibru 8 funtów w nowych łożach	1
Armaty żelazne kalibru 6 funtów na łożach „nowych reparowanych”	14
Armaty żelazne kalibru 4 funtów na łożach „nowych reparowanych”	2
Armaty żelazne kalibru 3 funtów na łożach „nowych reparowanych”	15
Armaty żelazne kalibru 2 funtów „dawne” i z ofiary Michalskiego	12
Armaty żelazne kalibru 1 funta	1

Do tego 31 miedzianych i 16 blaszanych szufl, 62 lekfubów [?] z wyciorami oprowionymi sierścią a 16 kozuchem, 11 grajcarów.

Tabela VI Stan strzelb

Śmigownic i organek różnego kalibru	17
Hakownic na nowych łożach	50
Hakownice na starych łożach	27
Hakownice bez łoż i do rymarowania	68
Hakownice zepsute i rozpadnięte do kartaczy „posiekanych”	12

Stara broń regimentowa potrzebująca naprawy, aby ponownie mogła być używana	386
Stara broń regimentowa potrzebująca naprawy, aby ponownie mogła być używana odebrana „od artylerii”	233
Stare zardzewiałe muszkiety kozackie zepsute i bez łoż	728

Tabela VII Stan prochu

Czysty proch nie potrzebujący przerobienia	24005, 12
Czysty proch przerobiony	36655, 18
Proch wyrabiany aktualnie w prochowni	3287, 8
Proch w magazynie przeznaczony do przerobienia	42401
Proch w starych ładunkach	11851 łut 20
Proch w nowych ładunkach	3753 łut 24
Proch w patronach armatnich	2368 łut 4
Proch w ulmach czyli fugasach	1996 łut 8
Proch w ładunkach hakowniczych	288 łut 8

Podczas przerabiania zaginęło 2514 funtów 11 łut prochu. 18 zużyto na pogrzeby kanonierów, 25 na animiwersarz króla, do labolatorium wydano 293 łut 20, na mączkę starło się 200.

Tabela VIII Stan ładunków

Stare ładunki do dawnej broni	32 662
Ładunki w 2 regimentach garnizonu	188 520
Ładunki przeznaczone do nowej broni wykonane w 1790 r.	209 040
Ładunki przeznaczone do nowej broni wykonane w 1791 r.	119 766
Ładunki do hakownic różnego kalibru	5750

Tabela IX Stan innych materiałów

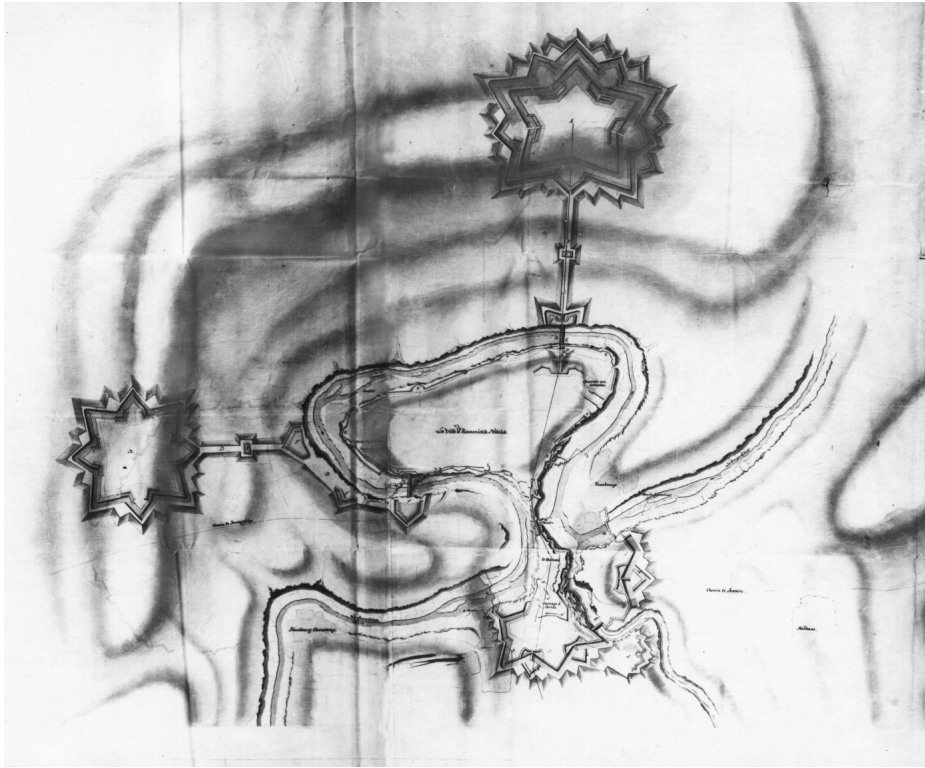
Stary ołów w kulach do hakownic różnego kalibru	6936 łut 16
W transporcie z Dubna	1242
W kartaczach	14189 łut 24
W starych ładunkach do flint	23523
Nowo zakupiony ołów	8719



1. Widok na twierdzę Kamieniec Podolski

A – nowy zamek; B – stary zamek; C – najwyższe wieże w jednym budynku nazywanym papieskim; D – wieża i wysoki kamienny most [Most Turecki]; E – kamienne sklepienie przejścia, przez które przepływa odnoga rzeki, a jej wody wykorzystują dwa młyny; F – wał miejski przygotowany dla machin wojennych, wykonany z ociosanych kamieni; G – brama nazywana polską; H – Brama Rуска; I – plac wojskowy; K – młyn; L – duża brama, z której wychodzi zaniedbana droga na najwyższy szczyt górski; M – brama jeszcze nie ukończona; N – młyny w fosie [korycie rzeki] Smotrycz

B.Czart, sygn. BCZK 2308 III



2. Plan rozbudowy twierdzy Kamieniec Podolski inż. Jana Bakalowicza z ok. 1790 r.

RGWIA f. 349, op. 17, d. 648

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Rosyjskij Gosudrstwennyj Wojenno Istoriceskij Archiw, sygn. f. 349, op. 17, d. 648.

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Archiwum Sejmu Czteroletniego, sygn. 4, 18, 19;

Tak zwana Metryka Litewska, VII/101, VII/133, VII/ 143, VII/146, VII /164, VII/ 171, VII/172.

Archiwum Narodowe w Krakowie:

Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów sygn. 1129;

Archiwum Sanguszków. Podhorcie III sygn. VII 1/53, VII 1/54, VII 1/ 55, VII 1/ 56, VII 1/ 58, VII 1/ 62, VII 1/64, VII 1/66, VII 1/67, VII 1/69, VII 1/78, VII 1/79, VII 1/80, VII 1/81, VII 1/82, VII 1/83, VII 1/87, VII 1/88, VII 1/89, VII 1/90, VII 1/91.

Biblioteka Jagiellońska, rkps. 955, 555.

Biblioteka Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 694 IV, 846 IV, 1695.

Biblioteka PAU PAN w Krakowie, rkps. 1a.

Źródła drukowane

- Dyaryusz Seymu Ordynaryjnego pod Związkiem Konfederacyi Generalney Obojga Narodow w Warszawie rozpoczętego Roku 1788, t. I, cz. 2, Warszawa 1790.
 Księga pamiętnicza majora A. Ptaszyńskiego 1769–1793, wyd. A.J. Rolle, Kraków 1881.
 Rzewuski L., *Kronika Podhorecka 1706–1779*, Kraków 1860.
Volumina Legum, t. VI, Petersburg 1860.

Opracowania

- Borucki M., *Generał Józef Orłowski 1742–1807*, Warszawa 1974.
 Cholewiński Ł., *Garnizon Kamieńca Podolskiego w latach 1752–1764*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
 Cholewiński Ł., *Zabezpieczenie Kamieńca Podolskiego w czasie wojny o sukcesję polską*, [w:] *Wojna – wojsko – bezpieczeństwo poprzez stulecia i epoki. Studia i materiały*, red. A. Aksamitowski, R. Gałaj-Depniak, H. Walczak, A. Wojtaszak, Szczecin 2016.
 Ciesielski T., *Agresja rosyjska na Polskę 1733–1735. Walki na Ukrainie, Podolu i Wołyniu*, [w:] *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjsko-ukraińskich w XVI–XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007.
 Ciesielski T., *Archibald Andrzej Głower. Podpułkownik artylerii koronnej XVIII wieczny fortyfikator Kamieńca Podolskiego*, [w:] *Primum vivere deinde philosophari. O ludziach czynu w dziejach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Białokur, A. Szczepaniak, Toruń–Opole 2009.
 Ciesielski T., *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009.
 Ciesielski T., *Polskie oddziały wojskowe w służbie rosyjskiej w latach 1793–1794. Przyczynki źródłowe*, [w:] *Hortus bellicus. Studia z dziejów wojskowości nowożytnej. Prace ofiarowane profesorowi Mirosławowi Nagielskiemu*, red. K. Bobiatyński et al., Warszawa 2017.
 Dzwonkowski W., *Polacy w armii Katarzyny II*, „Biblioteka Warszawska” 1913, t. I.
 Giergielewicz J., *Zarys historii korpusu inżynierów w epoce Stanisława Augusta*, Warszawa 1933.
 Hniłko A., *Inwentarz cekhausu kamienieckiego z roku 1789*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1932, t. V, z. 2.
 Janczykowski J., *Kamieniec Podolski – fortyfikacje twierdzy*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, red. F. Kiryk, t. II, Kraków 2005.
 Janczykowski J., *O potrzebie badań fortyfikacji Kamieńca Podolskiego*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. I, red. F. Kiryk, Kraków 2000.
 Koryn A., *Orłowski Józef (1742–1807)*, [w:] *PSB*, t. XXIV, Kraków 1979.
 Korzon T., *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*, t. I, Kraków 1897.
 Król-Mazur R., *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, Kraków 2008.
 Król-Mazur R., *Prace fortyfikacyjne i remontowe w Kamieńcu Podolskim w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007, R. 8 (59), nr 4.
 Lisek A., *Rola Kamieńca Podolskiego dla obozu stanisławowskiego w województwie podolskim w latach 1733–1735*, „Rocznik Przemyski” 2005, t. XLI, z. 4.
 Machynia M., Srzednicki Cz., Stepan K., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, t. I: *Wojsko koronne, cz. 4: Formacje Targowicy, szkolnictwo wojskowe, varia, uzupełnienia*, Kraków 2003.
 Machynia M., Rakutis V., Srzednicki Cz., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, t. II: *Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1999.
 Matuszewski R., *Odnova artylerii koronnej w latach 1764–1789. Organizacja i rekonstrukcja sprzętu*, „SMHW” 1983, t. XXV.
 Milik K., *Więźniowie twierdzy kamienieckiej na przykładzie rejestrów z 1785 r.*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.

- Nowak T.M., *Fortyfikacje i artyleria Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, „SMHW” 1973, t. XIX, cz. 1.
- Nowak T.M., *Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego w XVIII w. w świetle zabytków kartograficznych*, [w:] *Kartografia forteczna*, red. A. Tomczak, Warszawa 1991.
- Polska sztuka wojenna w latach 1764–1793*, oprac. A. Juszczyński, M. Krwawicz, red. T. Rawski, Warszawa 1957.
- Popiołek B., *Podole w czasach Augusta II*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, red. F. Kyrk, t. II, Kraków 2005.
- Ratajczyk L., *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788–1792*, Warszawa 1975.
- Rolnik D., *Społeczeństwo szlacheckie Rzeczypospolitej a wojsko w czasie Sejmu Czteroletniego i w okresie rządów Konfederacji Targowickiej (1788–1793)*, [w:] *Społeczeństwo staropolskie. Seria nowa*, t. IV, Warszawa 2015.
- Smoleński W., *Konfederacja Targowicka*, Kraków 1903.
- Smoliński A., *Kamieniec Podolski i jego zamek jako ślad dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Homo doctus in se semper divitias habet. Księga Pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Januszowi Małkowi z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin i pięćdziesiątej rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej*, red. W. Polak, Toruń 2008.
- Srogosz T., *Dżuma ujarzmiona? Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997.
- Srogosz T., *Lekarze pochodzenia niemieckiego w służbie Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII wieku*, [w:] idem, *Między wojną a modernizacją. Studia z dziejów kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Częstochowa 2016.
- Srogosz T., *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993.
- Srogosz T., *Wykorzystanie zagrożenia dżumowego w przygotowaniach do wojny z Rosją w obronie Konstytucji 3 Maja*, „Sobótka” 1996, nr 1–3.

SUMMARY

KAMIENIEC PODOLSKI FORTRESS IN THE YEARS 1788–1793

The purpose of the article is to present a story of Kamieniec Podolski during 4-year Parliament and The Targowica Confederation. The author discuss unknown in polish historiography renovation works run in a fortress under the directorship of commandant general Jozef Orlowski and plans of extension the fortress made by engineer Jan Bakalowicz. He introduces the efforts to supply a store with food and an arsenal with ammunition. Afterwards, the author presents working of garrison and problems which the soldiers of this borderland fortress dealt with. In the next paragraphs the author describes the state and the type of artillery placed in the fortress, presenting the exact schedule in an appendix. He also presents the intelligence activity led by general Jozef Orlowski and colonel Marcin Hanicki in connection with contemporary Russian- Turkish- Austrian war. Thereafter, he goes to the description of the situation of Kamieniec Podolski in the Polish- Russian war in 1792 and during the reign of Targowica Confederation. He introduces the attitude of commandant to main representatives of Targowica. In the last paragraphs, he shows the circumstances of relinquish the fortress to the Russians by the new commandant Antoni Zlotnicki.

Keywords: Kamianets-Podilskyi, fortress, garrison, great parliament, army of the crown.

Maciej Trąbski

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

TWIERDZA CZĘSTOCHOWSKA W LATACH SEJMU CZTEROLETNIEGO I RZĄDÓW TARGOWICZAN (1788–1793)

Twierdza Częstochowska¹ w epoce stanisławowskiej była de facto jedyną fortecą na terenie południowo-zachodnich ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów². Władze państwowe przejęły nad nią kontrolę z rąk oo. paulinów już w 1764 r., podporządkowując komendanta najpierw Komisji Wojskowej Koronnej, a od 1776 r. Departamentowi Wojskowemu Rady Nieustającej. W międzyczasie twierdza na niemal dekadę utraciła swój wcześniejszy potencjał militarny, co było związane z kapitulacją stacjonującego tam garnizonu konfederatów barskich – 18 sierpnia 1772 r. Rosjanie nie tylko zwolnili żołnierzy, ale opuszczając Jasną Górę pięć miesięcy później (25 stycznia 1773 r.), zabrali ze sobą wszystkie działa spiżowe, a żelazne w większości zniszczyli³.

Niestety, nie dysponujemy materiałami źródłowymi umożliwiającymi dokładne prześledzenie procesu restytucji garnizonu. Według tzw. *Małej kroniki jasnogórskiej* w ciągu kilku dni po odzyskaniu kontroli nad twierdzą przez Rzeczypospolitą zebrano z okolicznych wsi dawnych żołnierzy jasnogórskich⁴. Początkowo etat garnizonu wzorowano prawdopodobnie na etacie z epoki saskiej, w którym zwiększono jednak liczbę żołnierzy szeregowych⁵. Ostatecznie w po-

¹ Twierdza Jasnogórska w epoce stanisławowskiej w dokumentach urzędowych określana była najczęściej mianem „Fortecy Częstochowskiej”, stąd w niniejszym tekście przyjęto dla niej nawiązanie: Twierdza Częstochowska vel Twierdza Jasnogórska.

² Dopiero w czasie Sejmu Czteroletniego rozpoczęły się prace mające na celu przekształcenie Wawelu w nowoczesną twierdzę – vide: W. Niewalda, H. Rojkowska, *Fortyfikacje kleszczowe Wawelu. Badania architektoniczne elewacji zewnętrznych*, „Studia Waweliana” 1996, t. V, s. 113.

³ *Mała kronika jasnogórska*, AJG 808, s. 261; D. Złotkowski, *Życie codzienne w garnizonie jasnogórskim w latach 1764–1793*, „Studia Claromontana” 1991, t. XI, s. 246, 256; W. Kęder, „*Fortalitium Marianum*” w czasach konfederacji barskiej, „Studia Claromontana” 1988, t. IX, s. 233; R.H. Bochenek, *Twierdza jasna Góra*, Warszawa 1997, s. 185.

⁴ *Mała kronika jasnogórska...*, s. 261; Raport od Fortecy Częstochowskiej [...] dnia 21 czerwca 1782 roku podany, AJG, 1689, s. 23–26. Według *Małej kroniki jasnogórskiej* Rosjanie opuścili twierdzę „25 lutego [podkreślenie – M.T.] przed północą”, a jeszcze „o tej samej godzinie” wszedł tam gen. mjr Karol Albrecht Schack, przejmując fortecę w imieniu wojska koronnego. Co więcej, znajduje się tam stwierdzenie, iż od 27 V 1773 do 9 I 1774 r. na Jasnej Górze stacjonował garnizon austriacki. Tym samym należy z rozumą podchodzić do informacji znajdujących się w tym źródle. Vide: ibidem.

⁵ Główną różnicą, w porównaniu z etatem sprzed konfederacji barskiej, było ujednolicenie składu kompanii piechoty, ze składu której zniknęli grenadierzy. W 1770 r. w skład garnizonu wchodziło: 5 oficerów, 5 podoficerów, 21 grenadierów, 20 muszkieterów, 3 doboszów, 3 fajfrów oraz 3 puzka-

lowie 1783 r. przyjęto nową organizację, zgodnie z którą garnizon twierdzy miał liczyć 125 ludzi: komendanta w stopniu majora, 3 oficerów piechoty – kapitana, porucznika i podporucznika, 1 oficera artylerii w stopniu porucznika, 5 podoficerów piechoty – 1 sierżanta piechoty i 4 kaprali, 1 podoficera artylerii – oberbombardiera, 3 sygnalistów – 1 faifra i 2 doboszy, 100 szeregowych piechoty i 10 kanonierów oraz 1 podprofosa. Jak wynika z raportów, większość żołnierzy była w wieku od 20 do 40 lat (ponad 82%) i pochodziła z okolicznych miejscowości. Poza tym ok. 30% wszystkich żołnierzy wstąpiło do służby w twierdzy jasnogórskiej w 1771 lub w styczniu 1772 r., a więc jeszcze przed kapitulacją barskiego garnizonu⁶.

Nowy etat związany był z lustracją twierdzy i starostw przeznaczonych na jej utrzymanie (brzeźnickiego i kłobuckiego), którą w 1783 r. przeprowadził gen. art. kor. Alojzy Fryderyk Brühl. Ustalono wówczas, że oo. paulini z przekazanych im dóbr koronnych mają wpłacać 25 322 złp na utrzymanie garnizonu i 15 678 złp na „reperację i utrzymanie magazynów [oraz] przysposobienie amunicji”⁷. Powyższy skład garnizonu w ciągu 2 lat został nieznacznie zmodyfikowany – faifra zastąpiono trzecim doboszem oraz przyjęto na etat architekta w stopniu chorążego (wcześniej zatrudnianego przez oo. paulinów) i felczera⁸.

Co do uzbrojenia, to w latach 1782–1788 na stanie twierdzy znajdowało się 40 armat, 3 haubice (granatniki), 3 duże moździerze i 29 małych oraz 86 hakownic. Wszystkie działa były żelazne, armaty w większości miały niewielki wagomiar, a zdadne do użycia (załawetowane) były początkowo tylko 3 haubice i 1 duży moździerz. Natomiast co do amunicji, to w cekhauzie zmagazynowano 3811 kul armatnich, 638 kartaczy w gipsie i 40 w puszkach blaszanych, 319 granatów do haubic (z tego tylko 4 elaborowane prochem), 4 duże i 3 mniejsze bomby do moździerzy, a także 1306 granatów żelaznych elaborowanych i 646 nieelaborowanych,

rzy i 2 pisarzy, przy czym wydaje się, że etatowo było po 30 grenadierów i muszkietierów, a jeden z pisarzy faktycznie był podprofosem – vide: Specyfikacja zabranych ludzi i amunicji w Fortecy Jasnogórskiej 1770 r., AJG, rkps 1689, s. 21; W. Kęder, *„Fortalitium Marianum” w czasach konfederacji barskiej...*, s. 215. Według raportów z lat 1782 i 1783 garnizon składał się z komendanta, 3 oficerów piechoty (kapitana, porucznika i podporucznika), 1 oficera artylerii (chorążego), 1 podchorążego, 2 furierów, 3–4 kaprali, 1 podoficera artylerii (puszkarza cekhauzowego), 6 kanonierów (puszkarzy), 3 faifrów, 3 doboszy, 109 muszkietierów i 1 podprofosa. Vide: Raport od Fortecy Częstochowskiej [...] dnia 21 czerwca 1782 roku podany, AJG 1689, s. 23–26; Raport od Fortecy Częstochowskiej [...] dnia [??] miesiąca maja 1783 roku podany, ibidem, s. 27–30; D. Złotkowski, *Życie codzienne w garnizonie...*, s. 245–246.

⁶ Dodać też należy, że o ile dla piechurów zachowano tradycyjną nazwę – określając ich mianem muszkietierów – to wprowadzono nowe (nowoczesne) nazewnictwo w komendzie artylerii – kanonierzy zamiast wcześniejszych puszkarzy. Vide: Projekt etatu garnizonu jasnogórskiego [brak daty], AJG 1689, s. 31; Lista etatu aktualnego garnizonu Fortecy Jasno-Górskiej J.K.Mci [i] Rzeczypospolitej od likwidacji a 1ma 7bris 1784 ad ultimam febr. 1785 anno, ibidem, s. 33–36; Raport garnizonu Fortecy Częstochowskiej J.K.Mci i Rzplitej podany dnia 22 septembris 1783 roku, ANK, AMCh 1132, s. 2; D. Złotkowski, *Życie codzienne w garnizonie...*, s. 246.

⁷ Nota do Prześwietnej Komisji Wojskowej z 19 V 1789 r., AJG 1689, s. 169.

⁸ Komput i płaca garnizonu częstochowskiego, AJG 1689, s. 49; Raport miesięczny od garnizonu Fortecy Częstochowskiej jak się efektive znajdowało przy końcu miesiąca lutego 1786 roku, ANK, AMCh 1132, s. 7.

200 granatów szklanych elaborowanych i 392 nielaborowane oraz 5 fajerbali⁹. Przy czym tylko 2089 kul armatnich można było wykorzystać, gdyż pasowały kalibrem (wagomiarem) do armat znajdujących się w twierdzy. Poza tym początkowo nie było żadnych gotowych ładunków artyleryjskich, a zapas prochu wynosił tylko 6,5 kamienia armatniego i 5 kamieni karabinowego¹⁰. Dopiero pomiędzy 1784 a 1785 r. załadowano 13 armat (1 – 12-funtową, 3 – 3-funtowe i 9 – 2-funtowych) oraz przygotowano do nich 100 ładunków. Jednocześnie w latach 1783–1788 na stan magazynu twierdzy jasnogórskiej wprowadzono 58 kamieni prochu armatniego i 42 kamienie karabinowego, ale zużyto w tym czasie 41 kamieni prochu armatniego i 33 kamienie karabinowego¹¹. Dodać należy, że wbrew dyspozycji gen. Brühla, zalecającego, aby każdy artylerzysta „raz w rok trzy razy do tarczy strzelał”¹², tego typu ćwiczenia odbyły się tylko dwa razy – w latach 1784–1786. Większość prochu wykorzystano strzelając na wiwat¹³.

W latach 80. trwały też prace mające na celu modernizację Twierdzy Częstochowskiej. Jej fortyfikacje składały się z czterech murowanych bastionów połączonych kurtynami i z małego rawelinu zabezpieczającego bramę. Wokoło wykopana była sucha fosa osłaniana palisadą, przed którą znajdowała się droga kryta. Brakowało jednak przeciwskarpy, fosa była bardzo zaniedbana, a na wałach znajdowały się przestarzałe ambrazury. Zdaniem gen. Brühla, ze względu na szczupłość miejsca (twierdza zajmowała niemal całą kumulację północno-wschodnią) fortecę jasnogórską można było jedynie nieznacznie „poprawić”. Przede wszystkim stopniowo przebudowywano stanowiska artyleryjskie na bastionach i kurtynach. Jako pierwszy nowe przedpiersia z ławami działowymi i strzeleckimi otrzymał Bastion Św. Rocha (przed 1783 r.), a następnie Bastion Św. Barbary oraz łącząca je kurtyna i kurtyna pomiędzy Bastionem Św. Barbary a bramą. Do ok. 1783 r. wyregulowano też fosę przed Bastionem Św. Rocha i rawelinem zabezpieczającym główną bramę, znajdującą się w kurtynie pomiędzy bastionami Św. Barbary i Św. Jakuba. Poza tym pomiędzy kwaterą komendanta, wałem i lewą kordegardą („stancją oficerską”) wybudowane zostało więzienie¹⁴.

⁹ Raport amunicji cekhauzu Fortecy Częstochowskiej Prześwietnemu Departamentowi Wojskowemu podany A. 1782, AJG, 1686, s. 39; Raport amunicji cekhauzu Fortecy Częstochowskiej Prześwietnemu Departamentowi Wojskowemu na dzień... miesiąc... rok 1782 podany, AJG, 1686, s. 41.

¹⁰ Raport amunicji cekhauzu Fortecy Częstochowskiej Prześwietnemu Departamentowi Wojskowemu na dzień... miesiąc... rok 1782 podany, AJG, 1686, s. 41.

¹¹ Inwentarz armat i wszelkiej amunicji znajdującej się w arsenałach jasnogórskich, tudzież i innych rekwizytów, ANK, AMCh, 1132, s. 59.

¹² AJG 1685, s. 3; D. Złotkowski, *Życie codzienne w garnizonie...*, s. 256.

¹³ Zgodnie z dyspozycją gen. A.F. Brühla miało to być po 100 wystrzałów z okazji imienin, elekcji i koronacji Stanisława Augusta oraz święta Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (8 IX) i dzień odstąpienia Szwedów od Twierdzy Jasnogórskiej (27 XII) – vide: Porachunek półroczny z raty 7br 1784 r. ad ultima Febr. 1785 pieniędzy przeznaczonych na reperację Fortecy Jasnogórskiej, AJG 1689, s. 39. W rzeczywistości strzelano również w dzień urodzin króla oraz święta Wielkiej Nocy i oktawę Bożego Ciała. Szerzej o artylerii jasnogórskiej z lat 1782–1788 vide: M. Trąbski, *Artyleria twierdzy jasnogórskiej w epoce saskiej i stanisławowskiej (1702–1793)*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. idem, Oświęcim 2016, s. 114–121.

¹⁴ AGAD, Zbiory Kartograficzne 94-7 i 94-9.

Zapewne tuż przed zwołaniem sejmu w 1788 r. przygotowane zostały dwa plany, przedstawiające ówczesny stan twierdzy – Plan I – oraz koncepcję jej rozbudowy – Plan II. W opisie znajdującym się na Planie I odnotowano, że Bastion Św. Rocha był „nowo wysypany”, podobnie jak kurtyna łącząca ten bastion z Bastionem Św. Trójcy („nowo wyregulowana i wysypana”). Bastiony Św. Trójcy i Św. Jakuba określono mianem „starodawnej fortyfikacji”, gdyż znajdowały się na nich ambrazury („strzelnice murowane”), a w narożach pierwszego z nich również kawaliery („basztki”). Podobnie jako „starodawna” opisana zostały murewana kurtyny łączące te bastiony. Natomiast kurtyna łącząca bastiony Św. Rocha i Św. Barbary opisana została jako „jeszcze niewyregulowana”, zaś kurtyna pomiędzy bastionami Św. Barbary i Św. Jakuba, jako „niecała wyregulowana”, gdyż na odcinku pomiędzy bramą a Bastionem Św. Jakuba nadal widoczne były ambrazury. Brakuje jedynie informacji, jak przedstawiał się stan Bastionu Św. Barbary, który na planie nie ma już strzelnic artyleryjskich. Natomiast rawelin według opisu był „nowo wysypany”, a oba mosty, znajdujące się przed i za rawelinem, były brukowane, przy czym na pierwszym z nich znajdowały się dwie zwodnie. Odnośnie do fortyfikacji zewnętrznych to fosa nadal wyregulowana była jedynie przed Bastionem Św. Rocha, a otaczająca ją palisada była zaniedbana („pognita i popsuta”). Na koniec można dodać, że przed pierwszą (zewnętrzną) bramą, znajdującą się na linii palisady, ustawiona była rogatka¹⁵.

Plan rozbudowy zakładał ufortyfikowanie obu kumulacji sąsiadujących z twierdzą – na północno-zachodniej miała być wybudowana cytadela na planie pięcioboku, a na południowo-zachodniej półbastionowe dzieło rogowe¹⁶. Cytadela składać się miała z dwóch bastionów po stronie zachodniej oraz dwóch półbastionów i jednego redanu od strony wschodniej (naprzeciwko starej twierdzy) tworzących w tym miejscu narys kleszczowy. W prawym czole redanu, tuż przy wierzchołku znajdowała się brama, a tuż za nią zaznaczony został jedyny budynek na terenie cytadeli (kordegarda?). Trzy kurtyny o narysie bastionowym (północno-zachodnia, zachodnia i południowa) miały być osłaniane rawelinami (półksiężycami), a wokół całej cytadeli wykopana miała być sucha fosa. Dzieło rogowie pomiędzy półbastionami również miało posiadać rawelin (półksiężyc), a od północy zamknięte miało być słoniczolem południowego rawelinu cytadeli. Co ciekawe, na planie nie widać, jak hornwerk miał być skomunikowany z cytadelą lub ze starą twierdzą. Nowe fortyfikacje miały być połączone ze starą twierdzą dwiema kurtynami, z których południowa miała mieć w połowie długości bastion z bramą w lewym czole. Planowano zmodernizować również dotychczasową fortecę, dla której zakładano trzy nowe raweliny (półksiężyce) przed kurtynami, przy czym znajdujący się przed zachodnią kurtyną (łączącą bastiony Św. Barbary i Św. Rocha) osłaniać miał dodatkowe wejście do twierdzy, zapewniające jej komunikację z cytadelą po-

¹⁵ Staatsbibliothek w Berlinie – Preußischer Kulturbesitz, Kart. X 48633, Blatt 1.

¹⁶ Według autora planu odległość pomiędzy szczytem wzgórza, na którym znajdowała się Twierdza Częstochowska, a wzgórzem, na którym planował wzniesić cytadelę, wynosiła 800 kroków, wysokość obu kumulacji 44 stopy, „góra”, na której znajdować się miała cytadela i dzieło rogowie rozciągała się na „tysiąc kilkadziesiąt” kroków, a kumulacja południowo-zachodnia miała 30 stóp wysokości.

między łączącymi je wałami. Cały kompleks fortyfikacji (stara twierdza, cytadela, dzieło rogowie i łącząca je „komunikacja”) otoczony miał być suchą fosą i przeciwskarpami z drogami krytymi i placami broni. W opisie zaznaczono, że na terenie cytadeli, dzieła rogowego i komunikacji mogłyby znajdować się koszary, magazyny i inne budynki¹⁷.

W chwili otwarcia sejmu 1788 r. garnizon twierdzy jasnogórskiej liczył 127 oficerów, podoficerów i szeregowych. Sztab składał się z komendanta twierdzy – mjr. Marcina Wierzbowskiego, architekta – chor. Piotra Widerlech-nera – oraz podprofosa¹⁸. Kompania muszkietierów obejmowała: 3 oficerów (kpt. Franciszka Brzezińskiego, por. Adama Kordzikowskiego i chor. Wojciecha Sawickiego), 5 podoficerów (1 sierżanta i 4 kaprali), 1 felczera, 3 doboszy i 100 szeregowych. Natomiast komenda artylerii składała się z: 1 oficera – por. Jana Sztemberga, 1 podoficera (oberbombardiera) i 10 kanonierów. Wydaje się, że garnizon nie miał problemu z werbunkiem, gdyż według raportu ze stycznia 1788 r. po zwolnieniu (abszejcie) 2 szeregowych w tym samym miesiącu zwerbowano na ich miejsce 2 rekrutów. Sytuacja powtórzyła się w czerwcu tego roku, tym razem po dezercji 2 szeregowych. W obu przypadkach w raporcie odnotowano, że rekruci zwerbowani zostali bez kapitulacji określającej czas służby. Poza żołnierzami w garnizonie znajdowały się ich rodziny – w czerwcu 1788 r. odnotowano 70 żon i 100 dzieci¹⁹.

W związku z pracami sejmowymi mającymi na celu rozbudowę armii Rzeczypospolitej w maju 1789 r. celu przeprowadzenia lustracji twierdzy jasnogórskiej przybył gen. mjr Aleksander Mycielski. W raporcie odnotował, że forteca oraz znajdujący się w niej garnizon utrzymywane były z podatków przekazywanych do skarbu państwa ze starostw znajdujących się w posiadaniu oo. paulinów: brzezińskiego i kłobuckiego. Jednocześnie z tych dwóch dóbr ziemskich rekrutowano żołnierzy do garnizonu częstochowskiego (oo. paulini „rekrutów do garnizonu przystawiają”)²⁰.

Napływające ze stolicy informacje o planowanej aukcji wojska zapewne wzbudziły zainteresowanie w garnizonie jasnogórskim, zwłaszcza wśród oficerów. Tym bardziej zaniepokoiły ich doniesienia o pominięciu twierdzy w pierwszych projektach. W połowie czerwca 1789 r. przebywający w Warszawie kpt. Brzeziński zwrócił się w tej sprawie do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. W liście znajdowały się trzy prośby. W pierwszej „przypominał garnizon łaskawym względem” monarchy. W dwóch następnych zatroszczył się już o siebie. Prosił więc,

¹⁷ Opis według planu znajdującego się w zbiorach Staatsbibliothek w Berlinie – Preußischer Kulturbesitz, Kart. X 48633, Blatt 2 (za użyczenie kopi obu planów dziękuję dr. hab., prof. UAM Grzegorzowi Podrucznemu). Conf. R.H. Bochenek, op. cit., s. 207–208.

¹⁸ Komendant w raportach wymieniany był w składzie kompanii muszkietierów, natomiast architekt i podprofos znajdowali się w sztabie małym, a w raportach pierwszy był przypisywany do komendy artylerii, a drugi do kompanii muszkietierów.

¹⁹ *Raport miesięczny od garnizonu Fortecy Częstochowskiej jak się efective znajdowało przy końcu miesiąca stycznia 1788 roku*, ANK, AMCh 1132, s. 43; *Raport miesięczny... miesiąca czerwca 1788 roku*, ibidem, s. 45.

²⁰ Raport z lustracji przeprowadzonej przez gen. Mycielskiego w maju 1789 r., AJG 1689, s. 167.

aby po przeprowadzeniu reformy został umieszczony w jakimś regimencie, gdyż dotychczas pobierał roczną gażę w wysokości tylko 1112 zł. Gdyby zaś mjr Wierzbowski miał awansować, wówczas chciałby zająć jego miejsce²¹ – tj. objąć komendę twierdzy w stopniu majora, który wówczas pobierał 3843 złp²². Należy przy tym zaznaczyć, że oficerowie w stopniu kapitana w regimentach otrzymywali 2000 złp, a kapitan z kompanią 3000 złp²³. Natomiast według etatu z 8 października 1789 r. kapitan piechoty otrzymywał żołd w wysokości 3000 złp rocznie, porucznik 1500 złp, podporucznik 1200 złp, a chorąży 1080 złp. Warto też dodać, że porucznik artylerii otrzymywał 1676 złp, a podporucznik 1470 złp²⁴.

Trzy miesiące później pojawiła się pogłoska o planie obrócenia środków finansowych uzyskiwanych ze starostw brzezińskiego i kłobuckiego na fundusz inwalidzki, co odczytano jako zamiar przeformowania garnizonu twierdzy na kompanię inwalidów. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyż w większości ówczesnych armii właśnie w twierdzach umieszczano tego typu oddziały, ze względu na mniej uciążliwą służbę. Jednakże oficerowie garnizonu Twierdzy Częstochowskiej uznali to za ujmę. Tym razem list wystosował mjr Wierzbowski. W imieniu oficerów prosił, aby przenieść ich do regimentu polowego, razem z podoficerami i żołnierzami „zdawnymi do służby”. Jednocześnie zabiegał o zwrócenie mu ze wspomnianego powyżej funduszu 420 czerwonych złotych za niezapłacone wcześniej rangi chorążego, porucznika i kapitana²⁵.

Natomiast w liście z 7 października komendant Twierdzy Częstochowskiej wspominał o „pokrzywdzeniu” garnizonu, przez pominięcie go w planowanym etacie. W związku z tym razem z oficerami składał prośbę, aby otrzymali oni stosowne awanse, na równi z oficerami w regimentach polowych²⁶. Faktycznie w uchwalonym 8 października 1789 r. etacie stutysięcznym próżno szukać informacji o garnizonie Twierdzy Częstochowskiej²⁷, chociaż 22 czerwca zatwierdzony został wniosek, aby Komisja Skarbu wspólnie z Ko-

²¹ List kpt. Fr. Brzezińskiego z 14 VI 1789 r., z Warszawy, ANK, AMCh 1132, s. 93. Podobną prośbę zawarł w liście z 16 sierpnia do gen. mjr. Augustyna Gorzeńskiego, ówczesnego kierownika kancelarii wojskowej Stanisława Augusta Poniatowskiego – vide: AGAD, MJ 1, s. 247.

²² Obrachowanie półroczne a 1ma 7br. 1784 ad ultima febr. 1785 [garnizonu Twierdzy Jasnogórskiej], AJG 1689, s. 46.

²³ K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 132.

²⁴ VL, t. IX, Kraków 1889, s. 117, 120; K. Górski, op. cit., s. 151; L. Ratajczyk, *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788–1792*, Warszawa 1975, s. 389.

²⁵ List mjr. M. Wierzbowskiego z 21 IX 1789 r., z Warszawy, ANK, AMCh 1132, s. 95–96. W listach z 21 V 1789 r. do het. poln. litew. Ludwika Tyszkiewicza, przewodniczącego Komisji Wojskowej Obojga Narodów, i do gen. Gorzeńskiego, mjr Wierzbowski zwracał się o zwrot 1500 dukatów, tj. wydatków poniesionych przez 5 lat na utrzymanie garnizonu – vide: AGAD, MJ 1, s. 247.

²⁶ Jednocześnie w liście tym mjr Wierzbowski bronił się przed „oskarżeniem niesprawiedliwym” o użytkowanie pieniędzy z kasy garnizonu na własne cele. Vide: List mjr. M. Wierzbowskiego z 7 X 1789 r., z Warszawy [?], ANK, AMCh 1132, s. 97–99. Prośbę o zrównanie żołdu garnizonu z regimentami polowymi oraz o awansy dla oficerów i zwiększenie nakładów na utrzymanie twierdzy mjr. Wierzbowski ponowił w listach z 4 I 1790 r. skierowanych do króla i do gen. Gorzeńskiego – vide: AGAD, MJ 1, s. 247–248.

²⁷ VL, t. IX, s. 112–132.

misją Wojskową „wylikwidowała” dochody starostw brzeźnickiego i kłobuckiego, oceniając, jak duży garnizon może być z tego utrzymywany²⁸. Można dodać, że nie był to pierwszy raz, kiedy to w czasie reformy wojska „zapomniano” o garnizonie częstochowskim, gdyż brak wzmianki o nim w projekcie etatu z 1775 r.²⁹ oraz w etacie z 1776 r.³⁰ Informacje na jego temat pojawiają się w dokumentach państwowych dopiero po roku 1783, czyli po lustracji przeprowadzonej przez gen. Brühla³¹.

Pierwsze zmiany w garnizonie nastąpiły jednak niezależnie od decyzji sejmowych dotyczących aukcji wojska. Ponieważ 30 listopada 1788 r. zmarł dotychczasowy architekt twierdzy (chor. Piotr Wiederlechner), 3 grudnia patent na to stanowisko otrzymał chor. Karol Polewski, który wcześniej służył w armii pruskiej jako architekt w twierdzy głogowskiej³². Do Twierdzy Jasnogórskiej przybył on 23 grudnia³³ i w ciągu kilku tygodni przygotował plany przedstawiające położenie i aktualny stan fortecy oraz koncepcję jej rozbudowy.

Polewski proponował, aby na północno-zachodniej kumulacji wzgórza jasnogórskiego wybudować pięciobastionową cytadelę, połączoną ze starą twierdzą dwiema kurtynami – zarówno cytadela, jak i „komunikacja” osłonięte miały być suchą fosą i przeciwskałą. W wałach cytadeli znajdować się miały kazamaty przeznaczone na dwie prochownie („laboratoria”) – w kurtynach pomiędzy bastionem zachodnim a północno- i południowo-zachodnim, wokół wewnętrznego „placu musztry” koszary (przy czym w czterech budynkach na parterze miały być stajnie, a dwa mniejsze budynki, usytuowane od strony wschodniej, przeznaczone były na kwatery oficerskie), zaś bliżej jego centrum magazyny i „stancje”. Poza tym na terenie cytadeli miały być dwie studnie i dwa młyny. Natomiast pomiędzy wałami łączącymi cytadelę ze starą twierdzą Polewski zaplanował „miasto”, z ośmioma dużymi budynkami koszarowymi, dwoma mniejszymi „domami” i studnią – łącznie na terenie cytadeli i „komunikacji” można byłoby jego zdaniem umieścić co najmniej 15 000 żołnierzy. Niestety, piętą achilleso-

²⁸ Ibidem, s. 101.

²⁹ VL, t. VIII, Petersburg 1860, s. 100; M. Bąk, *Reformy wojska Rzeczypospolitej w latach 1775–1776. Część 1: Teoria*, [w:] *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, t. II, red. Z. Hundert, Oświęcim 2013, s. 232–233.

³⁰ Projekt do dyslokacji Wojska Koronnego dnia 16 Xbris 1776 roku ułożony, AGAD, MJ 37, s. 31–37; M. Bąk, *Reformy wojska Rzeczypospolitej w latach 1775–1776. Część 2: Rok funkcjonowania i upadek nowego systemu władzy wojskowej*, [w:] *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, t. III, red. Z. Hundert, K. Żojdź, J.J. Sowa, Oświęcim 2014, s. 163–164.

³¹ *Dyariusz Seymu Wolnego Ordynaryjnego Grodzińskiego Szescioniedzielnego Roku Panskiego MDCCCLXXXIV. Dnia 4. Miesiąca Pazdziernika Oprawującego Się*, Warszawa 1785, s. 169.

³² Z informacji znajdujących się w National Liście Ober Oficerów Korpusu Inżynierów Koronnych wynika, że Karol Polewski pochodził z Wrocławia, a w chwili przyjęcia do wojska koronnego liczył 27 lub 28 lat. Vide: CPAHU, Familijnyj fond grafów Lanckoronskich, f. 181, op. 2, od. 3b, nr 2334, k. 21; R.H. Bochenek, op. cit., s. 194; M. Machynia, Cz. Szrednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, t. I: *Oficerowie wojska koronnego*, cz. 3: *Piechota*, Kraków 1998, s. 422; ibidem, cz. 2: *Artyleria i wojska inżynieryjne*, Kraków 1999, s. 81.

³³ Rang lista sztab i ober oficerów garnizonu komendy częstochowskiej 4 januar 1794 roku w Krakowie podana, ANK, AMCh 1132, s. 183.

wą tego planu było rozwiązanie kwestii dróg prowadzących do nowych dzieł fortyfikacyjnych. Otóż na planie nie widać bramy łączącej bezpośrednio starą twierdzę z „komunikacją”, gdyż ta niejako opierać się miała na zachodniej kurtynie forticy jasnogórskiej (pomiędzy bastionami Św. Barbary i Św. Rocha). Dwie bramy miały natomiast znajdować się w wałach łączących starą twierdzę z cytadelą, mniej więcej w połowie ich długości, z mostami przerzuconymi przez fosy. Nie zaplanowano jednak osłaniających je rawelinów – przed północnym mostem, po obu jego stronach zaznaczone zostały dwa niewielkie budynki (szyldwachy), a wejście na południowy most zamykały dwa kozły fryzyjskie. Z kolei wejście na teren cytadeli znajdować się miało od strony „komunikacji” – we wschodniej kurtynie zaplanowano bramę z dwiema kordegardami oraz most przerzucony nad suchą fosą. Na planie nie widać również modernizacji starej twierdzy – przedstawiono tam wyłącznie ówczesny stan forticy³⁴.

Pomimo że plan rozbudowy Twierdzy Częstochowskiej daleki był od doskonałości, to zapewne dzięki niemu w styczniu 1790 r. Polewski otrzymał patent na stopień podporucznika w Korpusie Inżynierów Koronnych³⁵. Wcześniej jednak został odwołany do Warszawy, a na Jasną Górę powrócił w połowie 1790 r.³⁶ Koncepcja rozbudowy Twierdzy Częstochowskiej pozostała niestety jedynie w planach. Było to zapewne związane z brakiem środków finansowych na tak poważne przedsięwzięcie. Ostatecznie w obliczu zbliżającej się wojny z Rosją, w kwietniu 1792 r. płk Karol Sierakowski przygotował plan ograniczonej modernizacji twierdzy, poprzez dobudowanie trzech rawelinów i przeciwskarpy oraz regulację fosy, drogi krytej i placów broni³⁷. Jednakże również to nie zostało zrealizowane, ze względu na klęskę w starciu z wojskami cesarzowej Katarzyny II i przystąpienie Stanisława Augusta do Konfederacji Targowickiej³⁸.

Problemy finansowe związane zarówno z niższym żołdem (oficerów, podoficerów i żołnierzy), jak i niewystarczającymi nakładami na chociażby dokończenie rozpoczętego remontu twierdzy znajdowały oddźwięk w korespondencji mjr. Wierzbowskiego i kpt. Brzezińskiego również w pierwszym kwartale 1790 r.

³⁴ AGAD, Zbiory Kartograficzne 94-8. Plan pierwotnie był przechowywany w archiwum Korpusu Inżynierów Wojska Koronnego – vide: Lustracja Korpusu Inżynierów Wojska Koronnego, 29 Februarj 1791 r., CPAHU, Familijnyj fond grafów Lanckoronskich, f. 181, op. 2, od. 3b, nr 2353, k. 44.

³⁵ R.H. Bochenek, op. cit., s. 195; M. Machynia, Cz. Szrednicki, op. cit., cz. 2, s. 81.

³⁶ Według Jana Giergielewicza w połowie 1789 r. w twierdzy częstochowskiej znajdował się inny inżynier wojskowy, określany mianem „architekta”. W związku z jego „zatargami” z por. Sztembergiem, odpowiedzialnym za „sypanie wałów”, mjr Wierzbowski 1 IX 1789 r. zwrócił się do Komisji Wojskowej „prosząc o wyznaczenie do twierdzy klasztornej w charakterze inżyniera fortecznego ppor. Polewskiego”. Vide: J. Giergielewicz, *Zarys historii korpusu inżynierów w epoce Stanisława Augusta*, Warszawa 1933, s. 100. Giergielewicz nie posiadał jednak informacji, że Polewski w Twierdzy Częstochowskiej znajdował się na początku 1789 r. i wykonał powyższy plan jej przebudowy.

³⁷ J. Giergielewicz, op. cit., s. 102; R.H. Bochenek, op. cit., s. 195.

³⁸ R.H. Bochenek, op. cit., s. 195. Koncepcję wzmocnienia twierdzy częstochowskiej starano się zrealizować w czasach Księstwa Warszawskiego, jednakże i tym razem brakło na ten cel środków finansowych – vide: Czenstochau 1808–1813, SHD Vincennes, Archives du Depot des Fortifications, (article 14) Places Etranger, 1 V M 88.

W związku z tym obaj oficerowie prosili o zmianę przydziałów³⁹. Ostatecznie jednak „przypomniano sobie” o Twierdzy Jasnogórskiej wiosną, w trakcie przygotowań do wojny z Austrią. 27 maja (na 403. sesji) Komisja Wojskowa wystosowała ordynans do mjr. Wierzbowskiego, dotyczący wzmocnienia potencjału bojowego fortecy i jej garnizonu. W pierwszych punktach zalecano podjęcie niezwłocznych napraw, na który to cel Komisja Skarbu Koronnego wyasygnować miała 15 000 złp. Ze względu na „nagłące okoliczności” komendant miał otrzymać materiały i niezbędne do ich przewiezienia podwozy oraz rzemieślników i robotników z trzech starostw: brzeźnickiego, kłobuckiego i pajeńczańskiego, przy czym wszystkie osoby miały być opłacane zgodnie z zawartą umową i oficjalną taksą. Odnośnie do zakresu prac mjr Wierzbowski miał się konsultować z dowódcą artylerii fortecznej – por. Sztembergiem – a następnie z wysłanym z Warszawy oficerem z Korpusu Inżynierów Koronnych⁴⁰. Tym oficerem był por. Polewski, którego następnie w raportach odnotowywano jako oficera odkomenderowanego z Korpusu Inżynierów Wojska Koronnego do Twierdzy Częstochowskiej⁴¹.

W kolejnych punktach przesłanych przez Komisję Wojskową znajdowały się informacje o uzbrojeniu i posiłkach, które zostały wysłane do twierdzy. Przede wszystkim były to spiżowe działa i amunicja artyleryjska: 8 armat 3-funtowych i 4 granatniki (haubice) 8-funtowe oraz 1200 kul 3-funtowych, 400 granatów 8-funtowych i 16 fajerbali, 800 ładunków z kulami i 400 z kartaczami. Poza tym do twierdzy zamierzano dostarczyć: 100 karabinów, 3000 skałek do broni piechoty i 6000 do broni kawalerii, 35 cetnarów prochu i 20 ryz papieru (do sporządzania ładunków karabinowych), a także „naczynia szańcowe”: 100 szpadli („rydli”), 100 łopat, 50 toporków, 20 siekier i 10 motyk. Jak zaznaczono w ordynansie działa miały być ustawione na stanowiskach („w miejscach do obrony potrzebnych”), zaś amunicja i narzędzia złożone w magazynach. Do twierdzy mieli być też przysłani 2 oficerowie z 100 żołnierzy piechoty, dla wzmocnienia garnizonu, i 50 kawalerzystami, w celu prowadzenia rozpoznania. Jednocześnie zdadne działa znajdujące się w twierdzy miały być przygotowane do walki, tj. załawetrowane i „należycie opatrzone”, pod nadzorem por. Sztemberga. Na koniec komendantowi zalecono ostrożność i utrzymanie w tajemnicy powyższych przygotowań, a w razie ataku na twierdzę „jak najsilniej czynić odpór i obronę”⁴².

³⁹ Listy mjr. Wierzbowskiego do króla i do gen. Gorzeńskiego z 4 i 25 stycznia, 17 lutego i 20 marca oraz listy kpt. Brzezińskiego do króla i do gen. Gorzeńskiego z 30 stycznia i 17 marca – vide: AGAD, MJ 1, s. 248–249.

⁴⁰ *Ordynans Komisji Wojskowej Obojga Narodów do mjr. M. Wierzbowskiego*, 27 V 1790 r., Warszawa, AGAD, Tzw. ML VII/143, s. 39.

⁴¹ Lustracja Korpusu Inżynierów Wojska Koronnego, 29 Februarij 1791 r., CPAHU, Familijnyj fond grafów Lanckoronskich, f. 181, op. 2, od. 3b, nr 2353, k. 44; Natiolan Lista Ober Officyerów Korpusu Inżynierów Koronn. Dnia 10 Junii 1791 r., ibidem, nr 2334, k. 21; Raport od garnizonu J.K.Mci Rzplł Fortecy Częstochowskiej dnia 25 sierpnia 1792 r. podany, AGAD, MJ 14, s. 13. Według Giergielewicza Polewski odkomenderowany został do twierdzy już w lutym 1790 r. – vide: idem, op. cit., s. 102.

⁴² *Ordynans Komisji Wojskowej Obojga Narodów do mjr. M. Wierzbowskiego*, 27 V 1790 r., Warszawa, AGAD, Tzw. ML VII/143, s. 39–40.

Transport broni i amunicji z Warszawy przybył na Jasną Górę 16 czerwca. Wszystkie działa dostarczono na lawetach i ze wszystkimi przyborami⁴³. Co do amunicji zarejestrowano: 16 fajerbali i 12 kartaczy do haubic oraz 800 ładunków z kulami i 400 z kartaczami do armat 3-funtowych. Poza tym dostarczono: 400 brantów do granatów⁴⁴, 400 pęczków przedziwa zaognionego⁴⁵, 10 funtów szmelcu skalistego⁴⁶ i 1 cylinder do ładunków, a także: 1700 przepalniczek⁴⁷ i 462 sążnie lontu. Natomiast z kuźni w Samsonowie przywieziono: 400 granatów 8-funtowych i 1400 kul armatnich 3-funtowych⁴⁸.

Wracając do kwestii nowego etatu dla garnizonu Twierdzy Jasnogórskiej – wydaje się, że takowy został ustanowiony w grudniu 1790 r. Świadczą o tym patenty dla oficerów: z 13 grudnia dla chor. Jana K. Dembińskiego, a następnie z 23 grudnia dla chor. Antoniego Łabęckiego oraz związane z tym patenty na stopień podporucznika dla Dembińskiego i na porucznika dla Wojciecha Sawickiego⁴⁹. Jednocześnie 23 grudnia 1790 r. udzielona została dymisja por. Kordzikowskiemu⁵⁰.

Garnizon według nowego etatu składał się z komendy artylerii i kompanii muszkieterów. Sztab obejmował wyłącznie komendanta twierdzy. Komenda artylerii miała być rozbudowana do 21 osób – 2 oficerów, 3 podoficerów i 16 kanonierów – jednakże z raportu z sierpnia 1792 r. jednoznacznie wynika, że skład osobowy artylerii pozostał niezmienny (1 oficer, 1 podoficer i 10 kanonierów). Podobnie powiększona miała być kompania muszkieterów, w skład której miało wchodzić: 4 oficerów, 11 podoficerów, 1 felczer, 3 doboszy i 150 szeregowych. Jak widać na etacie nie było architekta, który formalnie był odkomenderowany do twierdzy z Korpusu Inżynierii, ani podprofosa. Przy czym w odróżnieniu od artylerii kompanii muszkieterskiej udało się wypełnić etat. Co prawda w sierpniu 1792 r. do kompletu brakowało 1 podoficera, ale było to związane

⁴³ Haubice 8-funtowe były to tzw. granatniki krótkie (długość lufy 4 wagomiary, a komory 1,5 wagomiary), odlane w 1767 r. Natomiast spośród armat 3-funtowych 7 sztuk pochodziło z serii odlanej w 1773 r., a 1 z serii 6 sztuk odlanych w 1779 r. Vide: Inwentarz Ceughauzu J.K.Mci y Rzepliej [...] sporządzony w Warszawie 8 lutego 1791 R., CPAHU, Familijnyj fond grafów Lanckoronskich, f. 181, op. 2, od. 3b, nr 2336, k. 50v-52, 56v-55.

⁴⁴ Branty do granatów – zapalniki do granatów, z postaci stożka drewnianego, wypełnionej mieszaną palną.

⁴⁵ Przedziwo zaognione – przedza nasączona mieszaniną alkoholu lub octu oraz saletry i mączki prochowej (bardzo drobno roztarty proch), służyła do szybkiego wzniesienia ognia.

⁴⁶ Szelc skalisty – „jest to masa palna, niezmiernie twarda, a raz zapalona niczym się ugasić nie daje”. Mieszanina siarki, saletry, mączki prochowej i antymonu. Używana do napełniania pocisków zapalających. Vide: *Nauka praktyczna kanoniera ułożona przez kapitana Paszkowskiego*, Warszawa 1830 [wyd. Oświęcim 2010], s. 85–86.

⁴⁷ Przepalniczki – zapalniki mocowane w zapale działa, w postaci rurki żelaznej lub trzcinowej wypełnionej mączką prochową.

⁴⁸ Stan artylerii w garnizonie Fortecy Częstochowskiej JKMci y Rzplitej dnia 25 sierpnia 1792 roku, AGAD, MJ 14, s. 7–9.

⁴⁹ Chor. Łabędzki przybył do twierdzy 2 I 1791 r., gdyż w rang liście widnieje taka data jego awansu (wcześniej w stopniu kadeta w Korpusie Artylerii i Inżynierii).

⁵⁰ Rang lista sztabu i ober oficerów garnizonu komendy częstochowskiej, d. 4 januar 1794 r. w Krakowie, AMCh 1132, s. 192; M. Machynia, Cz. Śrzednicki, op. cit., cz. 3, s. 421–422.

z jego zwolnieniem (abszytem) w tym miesiącu. Zwolniono wówczas też 3 szeregowych, a 2 kolejnych zdezerterowało, ale jednocześnie zwerbowano 2 osoby (na dwuletnie kapitulacje). Dodać należy, że w garnizonie był 1 nadliczbowy szeregowy, co świadczy o braku kłopotów z werbunkiem. W twierdzy było wówczas też 97 żon i 123 dzieci żołnierzy garnizonu⁵¹.

Niestety, dosyć niejasna jest sprawa miejsca zakwaterowania żołnierzy garnizonu jasnogórskiego. Komisja Wojskowa Obojga Narodów 27 sierpnia 1791 r. wysłała do komendanta twierdzy rozkaz nakazujący przerobienie dotychczasowych kwater – „pokojów nad stajniami” – na szkołę. Major Wierzbowski miał zawrzeć umowę z paulinami, na mocy której w razie potrzeby w pomieszczeniach tych mógłby być zakwaterowany garnizon – „bądź to w przemaszerowaniu jakiś wojsk, bądź to jakiej okoliczności”. Jednakże w odpowiedzi z 30 września zwracał on uwagę Komisji, że ponieważ pomieszczenia te oddane były na użytek garnizonu, nie mogą być przerobione na szkołę. Poza tym dopominał się o obiecany mu przez o. Mateusza Luboińskiego budynek na lazaret⁵². Paulini stali jednak na stanowisku, że jako właściciele wspomnianego budynku mogą z nim zrobić to, co planują, powołując się na uniwersał Komisji Wojskowej. Wojsko zaś nie może kwatrować w oficynach nad stajniami, gdyż przeszkadzałoby uczniom w nauce. Co do lazaretu stwierdzali, że taki jest właśnie przygotowywany (remontowany) w Częstochówce. Przy czym zwracali uwagę, że dostarczenie drewna na opał i światło z odległych lasów do lazaretu i twierdzy jest bardzo uciążliwe dla mieszkańców wspomnianej wioski. Zwłaszcza, że kilku jej mieszkańców służąc w garnizonie odmawia ponoszenia tych ciężarów⁵³.

Podobnie jak inni komendanci nadgranicznych posterunków, również mjr Wierzbowski zbierał informacje o tym, co działo się po drugiej stronie kordonu. Niestety, dysponujemy tylko jednym raportem przesłanym do Komisji Wojskowej Obojga Narodów. 11 kwietnia 1791 r. komendant Twierdzy Jasnogórskiej informował o obsadzaniu przez prusaków granicy znacznymi siłami wojskowymi. Tuż przed wysłaniem raportu huzarzy przybyli z Wrocławia do Namysłowa, zajmując nadgraniczne miasteczka i wsie. Wierzbowski otrzymał też wiadomość, że w kierunku granicy zbliża się 20–30 tysięcy piechoty. Źródłem informacji byli ludzie przybyli ze Śląska na odpust do klasztoru jasnogórskiego. Ponieważ nie można było na nich do końca polegać, chociażby co do oceny liczebności oddziałów, komendant postanowił wysłać osobę zaufaną dla „dowiedzenia się istotnej prawdy”⁵⁴.

Rok później, 26 czerwca, w związku z wojną z Rosją, do Twierdzy Jasnogórskiej przysłany został w charakterze więźnia stanu archimandryta słucki i biskup prawosławny Wiktor Sadkowski. Przebywał on tam do 1 sierpnia, kiedy to w związku z przystąpieniem Stanisława Augusta do Konfederacji Targowi-

⁵¹ Raport od garnizonu J.K.Mci Rzplitej Fortecy Częstochowskiej dnia 25 sierpnia 1792 roku, AGAD, MJ 14, s. 12.

⁵² Do najprzewielebniejszego JMli xiędza gubernansa pp. oo. paulinów obrządku, AJD 1686, s. 85.

⁵³ Rezolucja WJMlim Panu majorowi i komendantowi forticy jasnogór. od xx. Paulinów konwentu jasnogórskiego, 7 października 1791, AJD 1686, s. 89.

⁵⁴ Wyciąg z raportu M. Wierzbowskiego, majora komendanta Fortecy Częstochowskiej, pod dniem 11 prasantis 1791 roku w Częstochowie datowanego, AGAD, Tzw. ML VII/170, s. 140.

ckiej został przewieziony z powrotem do Warszawy⁵⁵. W tym czasie twierdza, znajdująca się na dalekim zapleczu, stanowiła bezpieczne miejsce, w którym można było umieścić nie tylko więźniów politycznych, ale również magazyny z żywnością dla wojska. Z zachowanych dokumentów wynika, że w 1792 r., za pośrednictwem Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej powiatu lelowskiego, zakupiono m.in.: 1303 korce i 8 garncy żyta, 356 korcy i 8 garncy jęczmienia, 3007 korcy owsa, 197 korcy i 29 garnców krup jęczmiennych, 284 korce i 27 garnców kaszy gryczanej oraz 77 korcy i 8 garnców grochu⁵⁶.

Realne zagrożenie dla twierdzy pojawiło się na początku 1793 r. ze strony zachodniego sąsiada. Już w lutym mjr Wierzbowski w raporcie przesłanym dowódcy Dywizji Małopolskiej, gen. lejt. Piotrowi Ożarowskiemu, pisał o oddziałach pruskich zbliżających się do Częstochowy, z zamiarem wejścia do powierzonej mu twierdzy⁵⁷. Ten czym prędzej wysłał kuriera z rozkazem zakazującym wpuszczania tam obcych wojsk. Jednocześnie informował, że w celu obrony Fortecy Częstochowskiej gen. lejt. Arnold Byszewski miał wysłać z Piotrkowa batalion piechoty i szwadron kawalerii⁵⁸. Wierzbowski, jako komendant twierdzy, miał objąć dowództwo nad przysłanymi posiłkami, nawet gdyby przyprowadził je oficer straszy stopniem, i włączyć je do garnizonu. W dalszej części pisma gen. Ożarowski wyrażał nadzieję, że mjr Wierzbowski miał artylerię, amunicję i żywność przygotowaną do obrony („w dostatecznym [...] porządku”). Gdyby nieprzyjacielskich wojsk podeszły pod twierdzę, miał on „po wojskowemu” zadeklarować, że stawi im opór („mężnie i stale bronić będzie”). Jednakże w razie możliwości, dla uniknięcia rozlewu krwi, miał prosić o 12- lub 15-dniowy rozejm dla skontaktowania się z dowództwem. Na koniec dowódca Dywizji Małopolskiej nakazywał Wierzbowskiemu nawiązanie kontaktu z komendantem garnizonu krakowskiego – gen. mjr. Józefem Wodzickim⁵⁹.

Z zachowanych materiałów wynika, że 23 lutego gen. Ożarowski wysłał kilka pism dotyczących zagrożenia, jakie zawisło nad Twierdzą Częstochowską. W pierwszym rządzie poinformował o tym obu hetmanów koronnych⁶⁰. Wysłał też list do

⁵⁵ Więcej na ten temat vide: D. Złotkowski, *Twierdza jasnogórska jako „więzienie stanu”. Uwzięcie bpa Wiktora Sadkowskiego na tle relacji Stanisława Augusta wobec paulinów*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy...*, s. 133–148.

⁵⁶ Specyfikacja po czemu zboże, siano i efekta w magazynie Fortecy Jasnogórskiej kupowane, ANK, APodh. III, VIII/6/1.

⁵⁷ Kopia Listu do JW. Byszewskiego GL., 23 Febr. 1793, z Warszawy, ANK, APodh. III, VIII/6/8.

⁵⁸ W tym czasie od kilku dni w pobliżu twierdzy znajdował się jeden szwadron II Małopolskiej Brygady Kawalerii Narodowej, który patrolował pobliską granicę. Natomiast 18 lutego gen. Byszewski otrzymał rozkaz przesunięcia swojej dywizji, tak aby na południu dochodziła pod Częstochowę, do starostwa olsztyńskiego. Vide: Ordynans [dany] JW. Ożarowskiemu generałowi lejtnantowi, Grodno, 16 Lutego 1793 r., ANK, APodh. II, sygn. 365, s. 7; Respons JW. Byszewskiemu generałowi lejtnantowi, idem, s. 10.

⁵⁹ Kopia listu in valore ordynansu do W. Wierzbowskiego komendanta Fortecy Częstochowskiej, 22 [23?] lutego [1793 r.], z Warszawy, ANK, APodh. III, VIII/6/7.

⁶⁰ Respons JW. Ożarowskiemu generałowi lejtnantowi, Grodno, 27 lutego 1793 r., ANK, APodh. II, sygn. 365, s. 18; List gen. P. Ożarowskiego do gen. J. Wodzickiego z 7 marca 1793 r., ANK, APodh. III, VIII/6/16; Sesja dnia 9 marca 1793 roku, ANK, APodh. III, VIII/6/17.

dowódcy Dywizji Wielkopolskiej, gen. Byszewskiego, w którym prosił o rozstawienie oddziałów zgodnie z planem przygotowanym przez wicebryg. Jana Henryka Dąbrowskiego. Można się domyślać, że częścią owego planu było wysłanie wspomnianych powyżej dwóch oddziałów do Twierdzy Częstochowskiej. Jednocześnie oświadczał, że sam już nakazał zmianę dyslokacji oddziałów Dywizji Małopolskiej, tak aby mogły bronić granic przez wkraczającymi obcymi wojskami⁶¹.

Generał Byszewski w odpowiedzi na list z 23 lutego miał obiecać przesunięcie pod Częstochowę jednego regimentu piechoty. Natomiast Ożarowski zamierzał wysłać do twierdzy batalion piechoty, a w jej pobliżu przesunąć II Małopolską Brygadę Kawalerii Narodowej, pod dowództwem bryg. Adama Walewskiego⁶². Realizując ten plan, rozkazał płk. Kazimierzowi Jaroszewskiemu, dowódcy Regimentu Pieszego szefostwa gen. Mikołaja Czapskiego, wykomenderowanie z Sandomierza do Częstochowy 400 żołnierzy z ostrą amunicją, pod komendą majora lub kapitana⁶³. Pięć dni później (28 lutego) por. art. Rupert Linowski dostał polecenie przygotowania transportu broni i amunicji z Krakowa do Twierdzy Częstochowskiej. Z cekhauzu na zamku wawelskim zabrane miały być 4 armaty 6-funtowe, 3273 ładunki do armat 3- i 6-funtowych oraz 70 000 ładunków karabinowych. Wszystko to miało być przewiezione w tajemnicy – m.in. armaty miały być złożone na wozach. Gdyby się jednak nie dało tak przewieźć armat, wówczas do twierdzy miała zostać wysłana jedynie amunicja artyleryjska i karabinowa. Razem z tym transportem wyruszyć miał ppor. Antoni Hoffman, 3 podoficerów i 20 kanonierów, z kompanii artylerii stacjonującej na Wawelu. W dalszej części rozkazu ponownie podkreślano, że cała operacja powinna być wykonana szybko i w tajemnicy, a na jej realizację przeznaczono 130 dukatów⁶⁴.

27 marca het. Seweryn Rzewuski zalecił mjr. Wierzbowskiemu ostrożność, a w razie ataku „mężne bronienie się”⁶⁵. Natomiast dwa dni później (1 marca) wysłał gen. Ożarowskiemu aprobatę posunięć, jakie podjęte zostały w celu obrony Twierdzy Częstochowskiej⁶⁶. Jednakże 3 marca dowódca Dywizji Małopolskiej, otrzymawszy informację o zablokowaniu forticy przez oddziały pruskie, zwątpił w możliwość jej obrony. W liście do gen. Wodzickiego informował go o zatrzymaniu brygady Walewskiego (sztab miał stacjonować w Jędrzejowie) oraz o zamiarze cofnięcia batalionu Czapskiego z powrotem do Sandomierza⁶⁷.

⁶¹ Kopia Listu do JW. Byszewskiego GL., 23 Febr. 1793, z Warszawy, ANK, APodh. III, VIII/6/8.

⁶² List gen. P. Ożarowskiego do gen. J. Wodzickiego z 26 lutego 1793 r., B.Ossol. 11639 II Korespondencja gen. J. Wodzickiego, s. 59.

⁶³ Ibidem; Kopia Ordynansu do W. Jaroszewskiego pułkownika, d. 23 Febr. 1793 wydane, ANK, APodh. III, VIII/6/9.

⁶⁴ Instrukcja dla JW. Pana Ruperta Linowskiego porucznika artylerii koronnej, d. 28 lutego 1793 roku w Warszawie dana, ANK, APodh. III, VIII/7/2.

⁶⁵ Ordynans JW. majorowi Wierzbowskiemu, Grodno, 27 lutego 1793 r., ANK, APodh. II, sygn. 365, s. 21.

⁶⁶ Ordynanse do Dywizji Małopolskiej i garnizonu warszawskiego od 9 II do 11 III wydane (spis ordynansów), ANK, APodh. III, X/1/20

⁶⁷ List gen. P. Ożarowskiego do gen. J. Wodzickiego z 3 marca 1793 r., B.Ossol. 11639 II, s. 71–72.

Sprawa związana z utrzymaniem Twierdzy Częstochowskiej była jednak nadal aktualna. Hetman Rzewuski powtórzył 4 marca rozkaz utrzymania twierdzy, tym razem dając mjr. Wierzbowskiemu zgodę na kapitulację, „gdy po silnym bronieniu się, niepodobieństwem dalszej obrony i utrzymania się przynaglony będzie”⁶⁸. Natomiast dzień później gen. art. kor. Stanisław Szczęśny Potocki zalecił het. Rzewuskiemu utrzymanie fortecy i interwencję w tej sprawie u ambasadorów Prus i Rosji oraz „innych ministrów dworów zagranicznych”⁶⁹. W efekcie tego w liście z 7 marca gen. Ożarowski, sam nie wierząc zresztą w sukces⁷⁰, informował gen. Wodzickiego o rozkazie hetm. Rzewuskiego, w którym ten nakazywał mjr. Wierzbowskiemu obronę twierdzy, a także o skierowaniu pod Częstochowę II Małopolskiej Brygady Kawalerii Narodowej i bliżej nieokreślonych oddziałów z Dywizji Wielkopolskiej (prawdopodobnie Regimentu Pieszego szefostwa Franciszka Piotra Potockiego⁷¹). Jednocześnie polecał komendantowi garnizonu krakowskiego podjęcie działań mających na celu wsparcie obrony Twierdzy Częstochowskiej, gdyby „widział że się [ona] cokolwiek broni”, ale z zachowaniem należytej ostrożności⁷². W tym czasie jednak garnizon jasnogórski znajdował się już w drodze do Krakowa.

Oddziały Fryderyka Wilhelma II podeszły pod Twierdzę Częstochowską o świcie 28 lutego. Na żądanie pruskiego rotmistrza mjr Wierzbowski był zmuszony wycofać z Częstochówki kaprała i trzech szeregowych pełniących tam wartę, gdyż miejscowość tę zająć miała pruska piechota. Co więcej, polecono mu również opuszczenie fortecy. W związku z tym mjr Wierzbowski wysłał do gen. mjr. Karla Philippa von Pollitza pismo otrzymane wcześniej od gen. Ożarowskiego nakazujące mu bronić twierdzy. Na drugi dzień przybył pruski oficer – kpt. Brodowski, ponawiając żądanie, popierając je argumentem, że w związku z przesunięciem granicy twierdza musi zostać przekazana wojskom pruskim. Nie zgodził się też na 15-dniowe powstrzymanie się od działania, a jedynie na wysłanie kuriera do dowódcy dywizji⁷³.

Razem z raportem komendant Twierdzy Częstochowskiej wysłał też do za-twierdzenia punkty, na jakich mógłby poddać fortecę. Tak jak zazwyczaj w tego typu porozumieniu w pierwszym punkcie żądał, aby twierdza w czasie okupacji nie doznała żadnego uszczerbku, licząc, że wróci w posiadanie Rzeczypospolitej. W drugim zabezpieczano klasztor i znajdujący się w nim skarbiec. Trzeci punkt dotyczył garnizonu. Oczekiwano prawa wolnego wyjścia z honorami, bronią osobistą żołnierzy, armatami i amunicją. To zaś z uzbrojenia i amunicji, czego

⁶⁸ Ordynans JW. majorowi Wierzbowskiemu, Grodno, 4 marca 1793 r., ANK, APodh. II, sygn. 365, s. 24.

⁶⁹ List Stanisława Sz. Potockiego z Grodna, 5 III 1793 r., AGAD, ZP 38, s. 322.

⁷⁰ „[...] nie moja rzecz jest wchodzić w podobieństwo lub niepodobieństwo obrony [...]” pisał Ożarowski w liście do gen. Wodzickiego.

⁷¹ List gen. J. Wodzickiego, z Krakowa d. 4 marca 1793 r., B.Ossol. 11639 II, s. 619.

⁷² List gen. P. Ożarowskiego do gen. J. Wodzickiego, d. 7 marca 1793 r. o godzinie 8 wieczorem z Warszawy, ANK, APodh. III, VIII/6/16; ibidem, B.Ossol. 11639 II, s. 75–77.

⁷³ Raport powinny mjr. M. Wierzbowskiego z 1 III 1793 r., ANK, APodh. III, VIII/6/10; Opis oblężenia twierdzy, AJG, Actorum Provinciae Polonae, t. XIII, sygn. 543, s. 112.

nie można było zabrać, miało zostać następnie zwrócone wraz z twierdzą. Oczywiście żołnierze mieli zabrać też ze sobą rodziny i bagaże. W kolejnych punktach stwierdzano, że w twierdzy pozostaną przetrzymywani tam więźniowie, zarówno cywilni, jak i wojskowi⁷⁴, a za znajdujące się w magazynie zboże oczekiwano zapłaty. Zabezpieczano też prawa obywateli do złożonych w skarbcu depozytów. Na koniec raportu znajdowała się informacja o liście gen. Czapskiego, który zawiadamiał o wysłaniu 400 ludzi z Kielc. List ten dotarł jednak do mjr. Wierzbowskiego już po otoczeniu twierdzy przez wojska pruskie⁷⁵.

3 marca, a więc trzy dni po sporządzeniu raportu przez Wierzbowskiego, gen. Ożarowski wysłał odpowiedź, w której informował komendanta twierdzy o rozmowie odbytej pomiędzy ambasadorami rosyjskim i pruskim – Jakobem Johanem Sieversem i Ludwigiem Heinrichem von Bucholtzem. Od drugiego z nich otrzymał list do gen. Pollitza, w którym znajdowało się zalecenie, aby pruski dowódca „spokojnie [się] w Fortecy Częstochowskiej zachowywał”. Odnosnie do propozycji dotyczących warunków kapitulacji, zostały one przedstawione Bucholtzowi, który po zaakceptowaniu miał je następnie przesłać do gen. piechoty Wicharda Joachima Heinricha von Möllendorfa, dowodzącego pruskimi wojskami wkraczającymi na ziemie Rzeczypospolitej⁷⁶. W dalszej części listu gen. Ożarowski stwierdza, że twierdza bezpośrednio mu nie podlega i dlatego nie może dać Wierzbowskiemu „wyraźnego ordynansu” – w domyśle, jak ma dalej postępować. Wysłał więc kuriera do Grodna, zapewne w celu otrzymania instrukcji od Generalności lub od generała artylerii koronnej, któremu podlegały wszystkie twierdze na terenie Korony⁷⁷. Na koniec sugerował, aby mjr Wierzbowski kierował się własnym rozeznaniem – jeżeli uzna, że nie ma możliwości skutecznej obrony, to w celu oszczędzenia garnizonu powinien uzgodnić z dowódcą pruskim możliwość wycofania się do Krakowa. W postscriptum gen. Ożarowski raz jeszcze zaznaczał: „Jeszcze raz albo dobry odpór albo w niepodobieństwie [...] kapitulacja dobra”⁷⁸.

W związku z powyższym mjr Wierzbowski, nie mając nadziei na odsiecz, a przede wszystkim sił i środków do prowadzenia skutecznej obrony, 5 marca przedstawił gen. Pollitzowi punkty kapitulacji. Ostatecznie jednak uzgodnio-

⁷⁴ W sierpniu 1792 r. było ich łącznie 36, ale pod koniec roku do twierdzy odstawiono jeszcze „na wieczne więzienie” chłopą ze wsi Zabłotnia. Vide: Protokoły ekspedycji wojskowych za komendy JW. Potockiego [...] do wojska koronnego wyszłych, B.Kór. 920, k. 16–16v.

⁷⁵ Punkta [kapitulacji], ANK, APodh. III, VIII 6/13.

⁷⁶ Gen. Möllendorf w liście do Sieversa z 11 marca stwierdzał, że postępował zgodnie z jego wskazówkami. Ambasador rosyjski miał mu doradzać łagodne postępowanie, tj. aby twierdzę jedynie ściśle otoczyć i skłonić do kapitulacji brakiem nadziei na odsiecz. Vide: Ł. Kądziała, *Polityczne znaczenie pruskich uzurpacji granicznych w 1793 r.*, [w:] *Trudne stulecie. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane profesorowi Jerzemu Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Ł. Kądziała, W. Kriegseisen, Z. Zielińska, Warszawa 1994, s. 97.

⁷⁷ Kilka dni później (10 III 1793 r.) Stanisław Szczęśny Potocki zrzekł się godności generała artylerii koronnej, a tym samym funkcji komendanta twierdz koronnych. Jego obowiązki w tym względzie miał przejąć hetman polny koronny Seweryn Rzewuski. Vide: Protokoły ekspedycji wojskowych za komendy JW. Potockiego [...] do wojska koronnego wyszłych, B.Kór. 920, k. 35.

⁷⁸ Kopia listu do JWPana Wierzbowskiego Majora, 3 marca 1793, ANK, APodh. III, VIII 6/11.

no nieco mniej korzystne warunki. Odnośnie do garnizonu potwierdzono prawo wyjścia z honorami, ze 161 sztukami broni osobistej („broń według etatu garnizonowego w komplecie głów”⁷⁹) i 60 ładunkami na każdego żołnierza. Garnizon miał też zabrać ze sobą kasę wojskową oraz aptekę. Jednakże artyleria i reszta amunicji mały pozostać na miejscu – rano 6 marca po spisaniu jej stanu komendant twierdzy miał otrzymać stosowne pokwitowanie. Również magazyn miał być „obmierzony i zakwitowany”. Prusacy mieli natomiast zapewnić konie dla oficerów, pod oficerskie bagaże oraz podwozy pod kasę, aptekę i bagaże żołnierzy. Gwarantowali też bezpieczne przejście przez teren przez siebie kontrolowany. Garnizon miał wymaszerować 7 marca o godz. 6 rano. Prusacy zobowiązywali się zająć główny odwach dopiero po opuszczeniu twierdzy przez wszystkich polskich żołnierzy – wcześniej jedynie przy pierwszej bramie stanąć miała podwójna warta (1 oficer i 15 szeregowych). Co do punktów dotyczących klasztoru, skarbcza, depozytów i więźniów, to jedynie doprecyzowano niektóre kwestie. Przykładowo odnośnie do punktu zabezpieczającego skarbiec jasnogórski dodano zdanie „i każdemu żołnierzowi będzie pod surową karą przykazane, ażeby żadnych zatargów w tej mierze nie było”⁸⁰.

Na drugi dzień mjr Wierzbowski wysłał raport do gen. Ożarowskiego, informując go o uzgodnieniu z gen. Pollitzem warunków kapitulacji (ten wysłał je do zatwierdzenia przez gen. Möllendorfa) oraz o planowanym wymarszu do Krakowa⁸¹.

Żołnierze wojska koronnego opuścili Twierdzę Częstochowską rano 7 marca 1793 r., po czym odmaszerowali przez Koniecpol do Krakowa⁸². Ich miejsce początkowo zajął silny pruski garnizon, składający się z dwóch batalionów piechoty, pół batalionu dragonów i pół batalionu huzarów (łącznie ok. 1500 żołnierzy)⁸³. Następnie aż do wybuchu insurekcji stacjonował tam batalion fizyliermów szefostwa Karla von Pollitza⁸⁴. W tym czasie oddział mjr. Wierzbowskiego stopniowo się wykruszał – w lipcu 1793 r. w raporcie odnotowano 115 żołnierzy, miesiąc

⁷⁹ Właściwie powinno być 166 karabinów – według etatu garnizon jasnogórski składał się z 16 żołnierzy artylerii i 150 piechoty. Notabene Ryszard H. Bochenek błędnie twierdził, że mjr Wierzbowski dysponował 125 żołnierzami – vide: R.H. Bochenek, op. cit., s. 228.

⁸⁰ Punkty kapitulacji, 5 marca 1793 r., ANK, APodh. III, VIII/6/14. Odnośnie warunków kapitulacji twierdz w XVIII w. vide: M. Trąbski, *Kapitulacje twierdz w czasie Wielkiej Wojny Północnej – Inflanty 1700–1710*, [w:] *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, Seria *Homo Militaris*, t. V, red. A. Niewiński, Oświęcim 2017, s. 215–247.

⁸¹ Raport powinny, mjr M. Wierzbowski, 6 marca 1793 r., ANK, APodh. III, VIII/6/15.

⁸² Raport mjr. M. Wierzbowskiego [z 7 lub 8 III 1793 r.], B.Ossol. 11641 Archiwum Wodzikich, s. 359.

⁸³ Raport ppłk. J. Grochowskiego z objazdu nowego kordonu polsko-pruskiego, B.Ossol. 11643 Archiwum Wodzikich z Kościelnik. Papiery wojskowe, s. 27.

⁸⁴ Plan dyslokacji wojska pruskiego w Polsce, AGAD, MJ 62, k. 7; Dislocation der preußischen Truppen in Sud-Preußen am 1 Marz 1794, [in:] A. Treskow, *Beitrag zur Geschichte des Polnischen Revolutions-Krieges i. J. 1794. Feldzug dwer Preussen*, Danzing 1836, beilage I A. Po III rozbiorze w Częstochowie, w tym również w tamtejszej twierdzy, od 1796 do 1806 r. stacjonował III batalion muszkieterski z Regimentu Piechoty szefostwa Walthera von Plötza, do którego dołączono 2. Południowopruską Prowincjonalną Kompanię Inwalidów. Vide: A. v. Lyncker, *Armia pruska 1714–1806*, tłum. J. Pawlikowski, Oświęcim 2011, s. 129, 337.

później 111, a na przełomie listopada i grudnia już 106⁸⁵. Ostatecznie tuż przed rozpoczęciem powstania kościuszkowskiego, na rozkaz Departamentu Wojskowego, garnizon Twierdzy Częstochowskiej został rozformowany⁸⁶. Tym samym na ponad 12 lat przerwane zostały związki wojska polskiego z podczęstochowską fortecą.

ANEKS

Specyfikacja wszystkich dział zdatnych i niezdatnych, amunicji i innej różnej ręcznej broni znajdującej się w Fortecy Częstochowskiej dnia 20 lutego 1793 roku podane⁸⁷.

Armaty				
numera sztuk	materia	kaliber	Łoża i narzędzia	annotacja
8	spiżowe	3funtowe	ze wszystkimi narzędziami	zdatne
7	żelazne	różnego	na ławetach wałowych bez narzędzi	zdatne
[łącznie] 15 sztuk			zdatnych	
6	żelazne	różnego	na ławetach wałowych	niezdatne
41	ditto	ditto	bez łożów	niezdatne
[łącznie] 47 sztuk			niezdatnych	
Moździerze				
1	żelazny	14calowy	bez łoża i bez narzędzi	zdatny
3	ditto	10calowe	ditto ditto	zdatne

⁸⁵ Stan aktualny Wojska Koronnego z raportów wyciągnięty na koniec mca 7bra 1793 r., AGAD, MJ 53, s. 2; *Rang Lista sztabu i ober oficerów garnizonu komendy częstochowskiej d. 4 januar 1794 r. w Krakowie*, ibidem d. 4 febr. 1794 r.; ibidem, 3 marca 1794 r. ANK, AMCh, 1132, s. 192, 194, 196; Tabela kosztów utrzymania miesięcznego korpusów wojska koronnego, obliczona na podstawie danych otrzymanych od korpusów za miesiąc listopad i grudzień 1793 r., AGAD, MJ 44, s. 2.

⁸⁶ T. Kupczyński, *Kraków w powstaniu kościuszkowskim*, Kraków 1912, s. 51, 69; W. Tokarz, *Marsz Madalińskiego*, Warszawa 1926, s. 27, 33; Z. Walter-Janke, *Artyleria koronna w obronie niepodległości 1792–1794*, Lublin 1999, s. 184–185; *Oficerowie Rzeczypospolitej...*, t. 1, cz. 2, op. cit., s. 423–424.

⁸⁷ Specyfikacja wszystkich dział zdatnych i niezdatnych, amunicji i innej różnej ręcznej broni znajdującej się w Fortecy Częstochowskiej dnia 20 lutego 1793 roku podane, ANK, APodh. III, VIII 6/6.

8	ditto	małych	bez narzędzi	zdatne
[łącznie] 12 sztuk			zdatnych	
22	żelazn.	różnego	niezdatnych	
Haubice				
4	spiżowe	8funtowe	ze wszystkimi narzędziami	zdatne
2	żelaz.	ditto	bez łożów i narzędzi	zdatne
1	ditto	ditto	kamiennik bez łoża i narzędzi	zdatne
[łącznie] 7 sztuk			zdatnych	
numera sztuk	kule armatnie dawniejsze		anotacje	
230	1funtowych do sztuk żelaznych			
360	1½funtowych ditto ditto			
485	2funtowych ditto ditto			
200	12funtowych ditto ditto			
1400	3funtowych do sztuk spiżowych			
2621	kul zdatnych			
551	3funtowych do sztuk żelaznych			
430	10 funtowych ditto ditto			
241	24funtowych ditto ditto			
1222	Kul niezdatnych bo sztuk takowych nie znajduje się			
Bomby				
4	14calowe próżne		zdatne	
Granaty różne				
319	8funtowe haubicowe do żelaznych sztuk		próżne ale zdatne	
400	8funtowe ditto do spiżowych sztuk		ditto zdatne	
1306	ręcznych większych napełnionych		branty u nich napsute	
646	ditto mniejszych próżnych			
500	ditto szklanych próżnych			
[łącznie] 3171 granatów				
Broń ręczna				
123	starodawnej broni		Niezdatne w osadach starych	

124	karabinów starych w osadzie i zamkach popsutych	niezdatne
[łącznie] 247 sztuk niezdatnych		
78	hakownic w nowej osadzie	zdatne*

[Amunicja]		
Numer sztuk	Anotacja	Anotacja
12	ładunków armatnich 12funtowych z kulami	do żelaznej sztuki
800	ditto ditto 3funtowych ditto	do spiżowych sztuk
400	ditto ditto ditto z kartaczami	ditto
300	ditto ditto różnego kalibra z kulami i kartaczami	do żelaznych sztuk
[łącznie] 1512 ładunków armatnich ostrych		
12	Ładunków kartaczowych do haubic spiżowych	
16 000	Ładunków ostrych karabinowych	
Proch in natura w magazynie		
100	kamieni prochu karabinowego warszawskiego	
4	kamienie ditto ditto dawniejszego	
4	kamienie prochu armatniego	
[łącznie] 108 kamienie [prochu]		
Ołów		
10	cetnarów w ładunkach karabinowych	
98	ditto in natura w kapach	
[łącznie] 100 [powinno być 108] cetnarów		
Dalsze rekwizyta wojenne		
16	sztuk 8funtowych faierbalów	
400	brantów do granatów haubicowych	
400	pęczków przędzy zaognionego	
10	funtów szmelcu skalistego	
1000	przepalniczek	

* Wbrew często pojawiającym się opiniom hakownice nawet na przełomie XVIII i XIX w. nie były uzbrojeniem anachronicznym. Jeżeli tylko zaopatrzone były w nowoczesne zamki, była to broń mogąca oddać duże usługi obrońcom fortyfikacji – z hakownic można było razić cele znajdujące się poza zasięgiem standardowej broni piechoty (karabinu gładkolufowego).

400	sążni lontu	
3000	skałek dla piechoty	
6000	ditto dla kawalerii	
10	ryz papieru na ładunki karabinowe	
100	łopat żelaznych	
100	łopat grabarskich	
20	siekier	
50	toporków	
10	motyk	
6	kilofów	
MWierzbowski Major i komendant		

Punkta do kapitulacji⁸⁸

1. Ażeby forteca gdyby w czasie jakowym dalszym miała być nazad oddana, aby w takim stanie, jakim się znajduje.
2. Ażeby kościół jasnogórski oraz i klasztor, skarbiec, miał dla siebie zupełne bezpieczeństwo.
Ad. 2. Klasztor i skarbiec ma być w swoim zupełnym bezpieczeństwie i każdemu żołnierzowi będzie pod surową karą przykazane, ażeby żadnych zatargów w tej mierze nie było.
3. Ażeby garnizon gdy będzie z fortocy miał wymaszerować z wszelkimi honorami przyzwoitemi, każdy żołnierz mający po 60 ładunków i z kasą garnizonową.
4. Magazyn i prowiant, aby mógł być z fortocy wywieziony i zaraz zapłacony.
Ad. 4. Magazyn ma być odebrany, odmierzony i zakwitowany.
5. Aresztanci z cywilnych sądów i krygsrechu wojska polskiego mają się zostać w fortocy.
6. Obywatelów, jeżeliby były depozyta, mają być zabezpieczone i każdemu za rekwizycją oddane.
Ad. 6. Te depozyta będą specyfikowane i każdemu obywatelowi w stanie tym oddane, tak jak są zostawione.
7. Armaty i broń wszelka która się zostaje w fortocy i arsenał, tudzież i amunicja wszelka będzie specyfikowana i rewers na to wydany.
Ad. 7. Dnia jutrzejszego rano, o godzinie 7mej przy odebraniu fortocy będzie się zaczynać to wszystko, co do artylerii i amunicji się tycze, tudzież i broń co została spacyfikoliter położona na co będzie zakwitowanie.

⁸⁸ Punkta do kapitulacji, ANK, APodh. III, VIII 6/14.

8. Broń według etatu garnizonu nowego w komplecie głów będzie wydana, № 161 sztuk.
Ad. 8. Okazuje się tylko te wyrażone 161 sztuk broni, do której po 60 ładunków na każdego żołnierza wydane będzie.
9. Konie dla oficerów, oficerskie ekwipaże, dla garnizonu, tudzież podwody pod rzeczy żołnierskie, komorę garnizonową, aptekę, będą dodane.
Ad. 9. Jak prędko WJPn Komendant wyspecyfikuje liczbę podwód, koni, będą tak konie, jako i podwody przydane. Jednakowoż przyrzecze WJPn Komendant, że tak konie, jako i wozy nie dalej, jak na drugi nocleg będą wzięte.
10. Garnizon maszerując przez kordon wojska najjaśniejszego króla pruskiego, będzie miał swoje bezpieczeństwo.
Ad. 10. Będzie oficer przydany, który wzwyż pomieniony garnizon przez nasz kordon do Koniecpola przeprowadzi, z wszelkim bezpieczeństwem.
11. Dnia 7 marca wymaszeruje garnizon o godzinie 6-tej z rana. Nie prędkiej na obowach⁸⁹ warta zaciągnie, dopóki garnizon nie wymaszeruje, prócz dubeltowej poczty, która stanie przy pierwszej bramie fortecy.
Ad. 11. Obowach nie będzie [zajęty] dokąd garnizon nie wymaszeruje, tylko przy pierwszej bramie stać będzie oficer i 15 gemeinów na warcie.
12. Oficer od artylerii zostanie do oddania armat w cekhauzie, broni i amunicji, i dokładną zrobiwszy spacyfikację rewers odbierze. Jeden kanonier zostaje do odmierzenia magazynu zbożowego, równie specyfikowanego, odbierze rewers, które obydwa razem odbierze oficer od artylerii i przywiezie, gdzie garnizon stać będzie. Podwody będą także mu dane.
Ad. 12. Oficer od artylerii, który tu zostanie na wszystkie zostawione rekwizyta odbierze rewers i do swego garnizonu, gdy będzie miał powrócić, dostanie dla siebie i swoich rzeczy przyzwoite podwody i koni.
13. Ta kapitulacja z obydwóch stron spisana, w żadnym punkcie ma być niewzruszona, ani odmieniona, wiernie dotrzymana i od obydwóch stron podpisana i podpieczętowana.

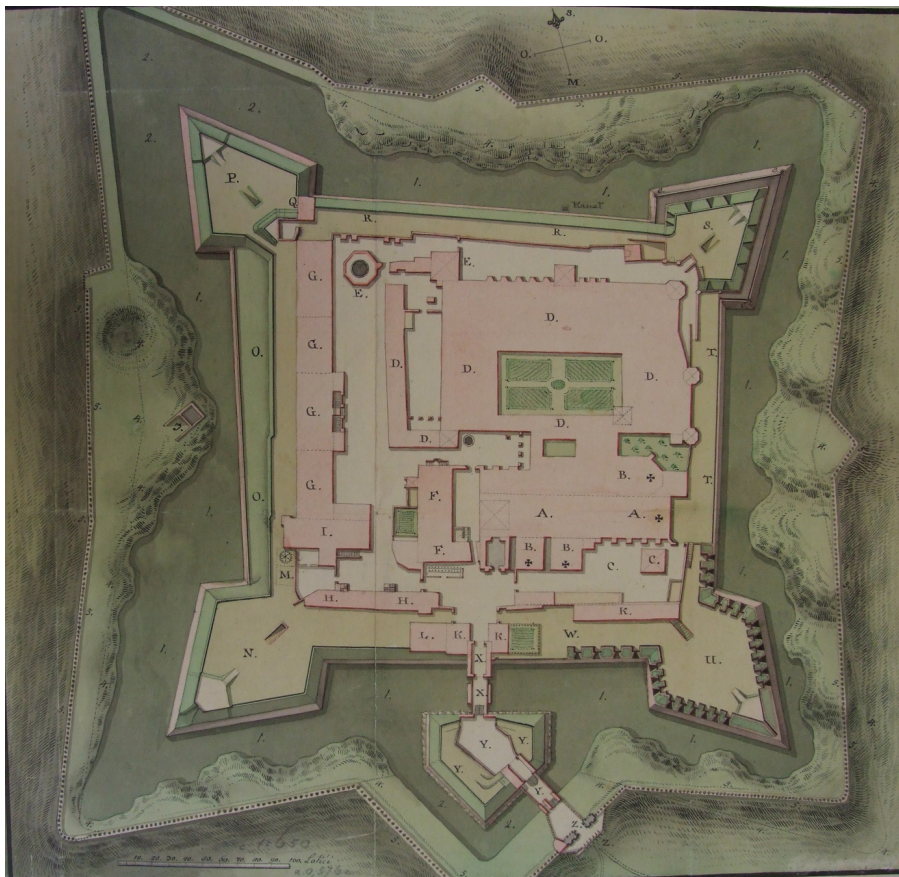
W Częstochowie d. 5 marca
1793 roku.

⁸⁹ Odwach.



1. Plan sytuacyjny Fortecy Jasnogórskiej z czasów Sejmu Czteroletniego.

AGAD, Zbiory Kartograficzne 94-6.



2. Plan Twierdzy Częstochowskiej z ok. 1788 r.

Staatsbibliothek in Berlin – Preußischer Kulturbesitz, Kart. X 48633, Blatt 1.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:

Militaria z Jabłonny, sygn. 1, 14, 37, 44, 53, 62;
Tzw. Metryka Litewska, dz. VII/143, VII/170;
Zbiory Kartograficzne 94-7, 94-8, 94-9;
Zbiory Popielów, sygn. 38.

Archiwum Jasnogórskie:

Actorum Provinciae Polonae, t. XIII, sygn. 543;
Mała kronika jasnogórska, sygn. 808;
Akta Fortecy, sygn. 1685, 1686, 1689.

Archiwum Narodowe w Krakowie:

Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 1132;
Archiwum Podhoreckie Sanguszków II, sygn. 365;
Archiwum Podhoreckie Sanguszków III, dz. VIII/6, VIII/7, X/1.

Biblioteka PAN w Kórniku, sygn. 920, Protokoły ekspedycji wojskowych za komendy JW. Potockiego [...] do wojska koronnego wysłanych.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu:

Korespondencja gen. J. Wodzickiego, sygn. 11639 II;
Archiwum Wodzickich, sygn. 11641;
Archiwum Wodzickich z Kościelnik. Papiery wojskowe, sygn. 11643.

Service historique de la Défense Vincennes, Archives du Depot des Fortifications, (article 14)
Places Etranger, 1 V M 88.

Staatsbibliothek w Berlinie – Preußischer Kulturbesitz, Kart. X 48633, Blatt 1-2.

CPAHU, Familijnyj fond grafów Lanckoronskich, f. 181, op. 2, od. 3b, nr 2334, 2336, 2353.

Źródła drukowane

Dziennik Seymu Wolnego Ordynaryjnego Grodzińskiego Szescioniedzielnego Roku Panskiego MDCCCLXXXIV. Dnia 4. Miesiąca Pazdziernika Oprawującego Sie, Warszawa 1785.

Nauka praktyczna kanoniera ułożona przez kapitana Paszkowskiego, Warszawa 1830, [wyd. Oświęcim 2010].

Volumina Legum, t. VIII, Petersburg 1860.

Volumina Legum, t. IX, Kraków 1889.

Opracowania

Bąk M., *Reformy wojska Rzeczypospolitej w latach 1775–1776. Część 1: Teoria*, [w:] *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, t. II, red. Z. Hundert, Oświęcim 2013.

Bąk M., *Reformy wojska Rzeczypospolitej w latach 1775–1776. Część 2: Rok funkcjonowania i upadek nowego systemu władzy wojskowej*, [w:] *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, t. III, red. Z. Hundert, K. Żojdź, J.J. Sowa, Oświęcim 2014.

Bochenek R.H., *Twierdza jasna Góra*, Warszawa 1997.

Giergielewicz J., *Zarys historii korpusu inżynierów w epoce Stanisława Augusta*, Warszawa 1933.

Górski K., *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893.

Kądziała Ł., *Polityczne znaczenie pruskich uzurpacji granicznych w 1793 r.*, [w:] *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane profesorowi Jerzemu Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Ł. Kądziała, W. Kriegseisen, Z. Zielińska, Warszawa 1994.

- Kęder W., „*Fortalitium Marianum*” w czasach konfederacji barskiej, „*Studia Claromontana*” 1988, t. IX.
- Kupczyński T., *Kraków w powstaniu kościuszkowskim*, Kraków 1912.
- Lyncker con. A., *Armia pruska 1714–1806*, tłum. J. Pawlikowski, Oświęcim 2011.
- Machynia M., Srzednicki Cz., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, t. I: *Oficerowie wojska koronnego*, cz. 2: *Artyleria i wojska inżynieryjne*, Kraków 1999.
- Machynia M., Srzednicki Cz., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, t. I: *Oficerowie wojska koronnego*, cz. 3: *Piechota*, Kraków 1998.
- Niewalda W., Rojkowska H., *Fortyfikacje kleszczowe Wawelu. Badania architektoniczne elewacji zewnętrznych*, „*Studia Waweliana*” 1996, t. V.
- Ratajczyk L., *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788–1792*, Warszawa 1975.
- Tokarz W., *Marsz Madalińskiego*, Warszawa 1926.
- Trąbski M., *Artyleria twierdzy jasnogórskiej w epoce saskiej i stanisławowskiej (1702–1793)*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Trąbski M., *Kapitulacje twierdz w czasie Wielkiej Wojny Północnej – Inflanty 1700–1710*, [w:] *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, Seria *Homo Militaris*, t. V, red. A. Niewiński, Oświęcim 2017.
- Treskow A., *Beitrag zur Geschichte des Polnischen Revolutions-Krieges i. J. 1794. Feldzug dwer Preussen*, Danzing 1836.
- Walter-Janke Z., *Artyleria koronna w obronie niepodległości 1792–1794*, Lublin 1999.
- Złotkowski D., *Twierdza jasnogórska jako „więzienie stanu”*. Uwzięienie bpa Wiktora Sadkowskiego na tle relacji Stanisława Augusta wobec paulinów, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Złotkowski D., *Życie codzienne w garnizonie jasnogórskim w latach 1764–1793*, „*Studia Claromontana*” 1991, t. XI.

SUMMARY

THE FORTRESS OF CZĘSTOCHOWA IN THE YEARS OF THE FOUR-YEAR SEYM AND THE TARGOWICA CONFEDERATION (1788–1793)

The years 1788–1793 in the history of the Polish-Lithuanian Commonwealth were the period of great hopes related to regaining sovereignty and plans to develop military forces, and then came the breakdown caused by the lost war against Russia and the consequences in the form of the Second Partition of Poland. The fortress of Częstochowa also reflects these ups and downs. After initial uncertainty concerning its future discussed at the Sejm, finally the garrison obtained a new, enlarged unit, for the first time the fortress received modern weaponry and more ammunition, and most of all, there was a project concerning a thorough modernisation of the fortress. Unfortunately, its development did not take place and, as a consequence of the Russian-Prussian agreement concerning the limited Polish-Lithuanian territories, the fortress of Częstochowa was taken over by the army of Frederick William II.

Keywords: fortress, garrison, artillery, capitulation, the 18th century, modern military art.

Katarzyna Milik

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

UWAGI W SPRAWIE LAZARETU GARNIZONU TWIERDZY JASNOGÓRSKIEJ

Kwestia zapewnienia żołnierzom właściwej opieki zdrowotnej była bardzo istotna dla sprawnego funkcjonowania armii. W epoce nowożytnej pierwsze prowizoryczne lazarety organizowano już podczas wojen toczonych w XVI w.¹ Jednakże dopiero z początkiem XVIII w. pojawiła się nowa formuła szpitala wojskowego. Zaczęto wówczas zakładać stałe placówki, które nie były już przytułkami dla wysłużonych żołnierzy, lecz lecznicami, w których przebywali chorzy i ranni. Panowała w nich wojskowa dyscyplina, zatem łatwiej było wprowadzić przepisy związane z higieną, nowe metody leczenia czy formy organizacyjne².

W Rzeczypospolitej Obojga Narodów w regulaminie wojskowym z 1775 r. nakazywano zorganizowanie lazaretu wszędzie tam, gdzie stacjonował oddział wojska³. Tym samym również garnizon w twierdzy jasnogórskiej został zobowiązany do utworzenia takiego szpitala. Fakt ten poświadczają materiały źródłowe zachowane w Archiwum Jasnej Góry. Niestety, są one niekompletne. Niemniej temat jest bardzo ciekawy i warto się nad nim pochylić, tym bardziej, że nie został dotychczas opracowany. Niniejszy artykuł jest zatem próbą przybliżenia czytelnikowi tej tematyki.

Na wstępie warto zaznaczyć, że garnizon jasnogórski początkowo nie był liczny, choć sukcesywnie powiększany. W epoce stanisławowskiej w twierdzy stacjonowała kompania licząca od 125 do 160 żołnierzy. Po II rozbiorze Rzeczypospolitej, kiedy Częstochowa wraz z fortecą jasnogórską dostała się na 14 lat pod okupację pruską, tamtejszy garnizon liczył ok. 600 żołnierzy (batalion piechoty i kompania inwalidów). Z kolei po podpisaniu traktatu tylżyckiego, na mocy którego region częstochowski stał się częścią Księstwa Warszawskiego, w twierdzy oraz Starej i Nowej Częstochowie stacjonowało już ponad 800 żołnierzy (batalion piechoty oraz kompania artylerii i pluton saperów)⁴.

¹ F. Giedroyc, *Służba zdrowia w dawnym Wojsku Polskim*, Warszawa 1927, s. 225–235; T. Srogosz, *Pomoc weteranom, rannym i chorym na ziemiach polskich w latach 1806–1807*, Częstochowa 2001, s. 46–48; idem, *Lazarety główne na zapleczu działań armii francuskiej i polskiej w 1807 roku*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medyczną” 2000, t. VII, z. 2, s. 43–60.

² Z. Podgórska-Klawe, *Od Hospicjum do współczesnego szpitala. Rozwój historyczny problematyki szpitalnej w Polsce do końca XIX wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1981, s. 126.

³ F. Giedroyc, op. cit., s. 138; Z. Podgórska-Klawe, op. cit., s. 126.

⁴ R.H. Bochenek, *Twierdza Jasna Góra*, Warszawa 1997, s. 228–229; B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa 1905, s. 215.

Wzrost liczebności załogi jasnogórskiej miał oczywiście znaczenie w kontekście zapewnienia żołnierzom godziwych warunków bytowych oraz zabezpieczenia im właściwej opieki zdrowotnej. Od początku spore środki na utrzymanie garnizonu przeznaczał sam zakon oo. paulinów. De facto był to obowiązek nałożony na jasnogórski konwent przez władze centralne. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadła 10 stycznia 1785 r. na sesji Departamentu Wojskowego⁵. Rocznie była to suma 25 322 złp, kolejne 15 678 złp pochłaniały bieżące remonty fortecy oraz zakup amunicji⁶. Źródłami dochodów paulinów były przede wszystkim wpływy z majątków ziemskich, znajdujących się w ich posiadaniu⁷ oraz ofiary na rzecz zakonu⁸. Niektórzy badacze dziejów Jasnej Góry i Częstochowy uważają, że zasadniczym źródłem finansowania i rozwoju tych dwóch ośrodków był też ruch pątniczy⁹. Ogólnie, ze sprawozdań urzędników konwentu wynika, że roczne przychody sanktuarium oscylowały w granicach 150 000–200 000 złp¹⁰.

Wprawdzie środki na utrzymanie twierdzy i garnizonu były zabezpieczone, jednak życie codzienne żołnierzy różniło się od egzystencji zakonników. Działo się tak, ponieważ przeznaczano na ten cel tylko niewielką część z niemałych zresztą dochodów ze starostw brzeźnickiego i kłobuckiego¹¹. Pomimo pewnych niedogodności w opinii Mieczysława Wyględowskiego i Andrzeja Zakrzewskiego warunki lokalowe oraz zdrowotne w fortecy nie były jednak najgorsze i właściwie nie uległy zmianie w kolejnym stuleciu¹².

⁵ Ibidem, s. 192.

⁶ Nota do prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów, 19 V 1789 r., AJG, Akta fortecy 1704–1792, sygn. 1689, s. 169; Ksiądz Mateusz Łękański przeor jasnogórski do JKMci, 24 VI [brak roku], AJG, Akta fortecy 1782–1793, sygn. 1692, s. 23; Konwent jasnogórski Jaśnie Wielmożnemu generałowi od Prześwietnego Departamentu Obojga Narodów Wojskowego do ułożenia garnizonu jasnogórskiego, 1783 r., AJG, Akta fortecy 1782–1793, sygn. 1692, s. 45; Konwent jasnogórski zakonowi świętego Pawła pierwszego pustelnika Jaśnie Wielmożnemu generałowi od Prześwietnego Departamentu Obojga Narodów Wojskowego do ułożenia garnizonu jasnogórskiego, 1783 r., AJG, Akta fortecy 1782–1793, sygn. 1692, s. 49; Nota do Jaśnie Oświeconego Departamentu Wojskowego Obojga Narodów, 1784 r., AJG, Akta fortecy 1782–1793, sygn. 1692, s. 81.

⁷ W 1717 r. sejm nadał konwentowi jasnogórskiemu starostwo brzeźnickie, które obejmowało oprócz miasteczka Brzeźnica i Pajęczno oraz wsie: Dębowiec, Dworszowice, Dupice, Kruplin, Gajęcice, Wąsosze, Trzepce, Dylów, Siedlec, Będków oraz folwark starobrzeźnicki. Vide: VL, t. V, Warszawa 1980, s. 1. Wcześniej decyzją sejmu walnego warszawskiego oo. paulinom nadano starostwo kłobuckie, obejmujące miasteczko Kłobucki wraz ze wsiami: Miedźno, Łojki, Łobodno, Grodzisko, Biała, Zakrzów, Walenczów, Wręczyca, Ostrowy, Konin, Pierzchno i Kopskie – vide VL, t. IV, Warszawa 1980, s. 170. Dochody z obu starostw miały być przeznaczone na utrzymanie twierdzy i garnizonu – vide: D. Złotkowski, *Udział Zakonu OO. Paulinów w życiu społeczno-politycznym Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, Częstochowa 1994, s. 96; W. Kęder, *Jasna Góra...*, s. 60–72.

⁸ W. Kęder, *Twierdza jasnogórska...*, s. 574–575.

⁹ A.J. Zakrzewski, *Częstochowa w kulturze religijnej polskiego baroku*, Częstochowa 1988, s. 62.

¹⁰ W. Kęder, *Jasna Góra...*, s. 72.

¹¹ D. Złotkowski, *Udział Zakonu OO. Paulinów...*, s. 95.

¹² M. Wyględowski, A.J. Zakrzewski, *Ochrona zdrowia w Częstochowie w XIX–XX wieku. Szkice z historii medycyny*, Częstochowa 1995, s. 40.

O skromnej egzystencji wojskowych decydował również niski żołd¹³. Wielu oficerów oraz żołnierzy próbowało dorabiać w rozmaity sposób. Część z nich uprawiała ziemię w pobliżu Jasnej Góry, co zresztą było zabronione. Niektórzy hodowali trzodę chlewną i drób „szpecąc wały twierdzy”, inni zajmowali się handlem¹⁴. W tym ostatnim przypadku wpłynęło nawet do Departamentu Wojskowego zażalenie mieszkańców Częstochówki, którzy byli niechętni takiej konkurencji. Uzasadniając odpowiedź, władze stwierdziły, że: „[...] obywatele muszą się z tym zgodzić zważywszy mizериę stanu żołnierskiego”¹⁵.

Nie brakowało również skarg mieszczan na tzw. egzekucje wojskowe. W *No-cie pokrzywdzeń Naszych przez Komendanta Fortecy Jasnogórskiej* nadesłanej w 1792 r. na Jasną Górę zapisano m.in.: „zaczawszy od Wielmożnego Komendanta, oficerów i unteroficerów, gemajnow aż do podprofosa cierpimy pokrzywdzenie na majątkach naszych i honorze”¹⁶. Interweniowano nie tylko u Paulinów, ale nawet w samej Komisji Wojskowej¹⁷. Zasadniczo władze wojskowe starały się dbać o dobre relacje między żołnierzami i mieszczanami. Jeszcze w rozkazie do garnizonu forticy częstochowskiej z 20 maja 1789 r. żądano, aby: „[...] w największej przyjaźni i harmonii ze wszystkimi w generalności obywatelami garnizon zachowywał się [...]”¹⁸. Za najmniejsze krzywdy wyrządzone mieszczanom żołnierze mieli być surowo karani przez komendanta, natomiast wszelkie nadużycia ze strony obywateli miały być zgłaszane władzom klasztor-nym. Władze starały się też zabezpieczać interesy garnizonu jasnogórskiego. Przykładem był folwark ofiarowany przez konwent na magazyn, który w opinii Komisji Wojskowej był „[...] miejscem wilgotnym i nieczystym, przez co zboże zepsuciu podpadać może”¹⁹. Obok problemów związanych z codzienną egzy-

¹³ Szerzej: D. Złotkowski, *Życie codzienne w garnizonie jasnogórskim w latach 1764–1793*, „Studia Claromontana” 1991, t. XI, s. 247. Place – vide: Projekt etatu garnizonu jasnogórskiego, styczeń 1785 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 31; Obrachowanie expensy półrocznej od PP. XX. Paulinów na garnizon jasnogórski od 1 września 1784 do lutego 1785 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 45–48; Komput i płaça garnizonu częstochowskiego, styczeń 1785 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 49.

¹⁴ Rezolucja na zażalenie od jurydyki forticy jasnogórskiej Częstochówka nazwanej, 20 V 1789 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 177.

¹⁵ Ibidem, s. 177.

¹⁶ Nota pokrzywdzeń Naszych przez Komendanta Fortecy Jasnogórskiej, 1792 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 205.

¹⁷ Nota do Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów, 16 VI 1789 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 171; Rezolucja na zażalenie od jurydyki forticy jasnogórskiej Częstochówka nazwanej, 20 V 1789 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 173–179; Rozkaz do garnizonu forticy częstochowskiej, 20 V 1789, AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 183; Wypis z protokołu Komisji Wojskowej Obojga Narodów, 24 III 1791 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 185, 189; Wypis z protokołu Komisji Wojskowej Obojga Narodów, 13 V 1791 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 193; Wypis z protokołu Komisji Wojskowej Obojga Narodów, 3 VI 1791 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 195, 199.

¹⁸ Rozkaz do garnizonu forticy częstochowskiej, 20 V 1789, AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 177–178, 183.

¹⁹ Respons Brzezińskiemu kapitanowi w garnizonie częstochowskim [...] komenderującym, 8 IV 1791 r., AJG, Akta forticy 1645–1783, sygn. 1686, k. 93.

stencją żołnierzy niemniej ważna była kwestia ich stanu zdrowia, szczególnie zapewnienia właściwej opieki rannym i chorym.

W epoce stanisławowskiej podjęto konkretne działania w kierunku poprawy stanu opieki medycznej żołnierzy. Na czele wojskowej służby zdrowia stanął sztabs-medyk-chirurg, któremu podlegali felczerzy sztabowi w regimentach, brygadach, pułkach. Przy wszystkich jednostkach miały pojawić się też apteki, a w miejscu stacjonowania lazarety²⁰. W przypadku tych ostatnich w regulaminie z 1775 r. wyraźnie zaznaczono, aby na szpital wybierać: „miejsce czyste, otwarte i cokolwiek wysokie”²¹. Ważne też było, aby budynki, które przeznaczano na ten cel, składały się przynajmniej z kilku izb oddzielających chorych na różne schorzenia. Bardzo istotne były także kwestie związane z przestrzeganiem czystości w lazaretach. Regulaminy wojskowe z 1775 i 1786 r. poświęcały sporo uwagi temu zagadnieniu²². Podobnie odnoszono się do opieki nad rannymi i chorymi. W lazarecie oprócz felczera, który opatrywał chorych, do codziennej posługi komenderowano szeregowych żołnierzy oraz oficera. Ten ostatni miał dozorować pracę lekarza oraz czuwać, aby chorym niczego nie brakowało, w tym także żywności. Wyjątek stanowił regulamin dla brygad kawalerii narodowej i pułków przedniej staży wojska obojga narodów z 1786 r., w którym zapisano, że: „dozór lazaretu należy zupełnie do sztabs-chirurga”²³.

Przewidziano również planowe oraz dorywcze inspekcje szpitali wojskowych. Rewizji mogli dokonywać lekarze, oficerowie lub delegaci władz wyższych. Według regulaminu z 1775 r. sztabs-medyk był zobowiązany co roku objechać dwie dywizje i sprawdzić stan lazaretu. O wszelkich nieprawidłowościach miał meldować zwierzchności właściwego oddziału. Z kolei w 1791 r. Komisja Wojskowa zażądała od chirurgów sztabowych, aby dokonywali „lustracji” w swoich oddziałach nawet dwa razy w roku²⁴.

Stanem zdrowia żołnierzy interesowały się też władze centralne. W 1783 r. Rada Nieustająca przeznaczyła po 1200 złp rocznie dla każdego regimentu na utrzymanie chorych w szpitalach²⁵. Ogólnie sprawa finansowania lazaretów nie była prosta. Zasadniczo środki na ten cel pochodziły z trzech źródeł: ze skarbu państwa, z opłat pobieranych od chorych (w przypadku wojskowych – żołd) i opłat dobrowolnych lub przymusowych danin²⁶. Niestety, te dwie ostatnie

²⁰ O inicjatywach władz w zakresie ochrony zdrowia – vide: W. Męczykowski, *Służba zdrowia w wojsku polskim*, Warszawa 1917, s. 11; T. Srogosz, *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993, s. 71–78. O początkach organizacji ratownictwa – vide: R. Dmowski, *Zarys dziejów ratownictwa medycznego*, [w:] *Bezpieczeństwo, edukacja, wychowanie*, t. II: *Edukacja i wychowanie dla bezpieczeństwa w przeszłości i współcześnie: księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Kunikowskiemu*, red. S. Jaczyński, Siedlce 2015, s. 200–205.

²¹ F. Giedroyc, op. cit., s. 138; Z. Podgórska-Klawe, op. cit., s. 126.

²² F. Giedroyc, op. cit., s. 179–187.

²³ Ibidem, s. 160–161. Więcej na temat personelu lekarskiego: ibidem, s. 187–197.

²⁴ Ibidem, s. 199.

²⁵ Ibidem, s. 138.

²⁶ Ibidem, s. 168–169.

formy finansowania były dość często nadużywane i powodowały w opinii Franciszka Skarbka wycieńczenie społeczne²⁷.

Ponadto brak funduszy decydował o tym, że wiele lazaretów organizowano najczęściej w miejscach nie będących własnością wojska (m.in. szkoły, domy prywatne, klasztory), zatem mogły one mieć jedynie charakter tymczasowy²⁸. Fakt, że brakowało osobnych budynków na szpitale wojskowe, był w opinii Franciszka Giedroycia poważnym uchybieniem zarówno pod względem administracyjnym, jak i higienicznym²⁹. Niestety, lazaret garnizonu jasnogórskiego nie był wyjątkiem.

Sprawa lazaretu była rozpatrywana na sesji Departamentu Wojskowego 20 marca 1784 r. Z noty przesłanej przez komendanta fortecy częstochowskiej mjr. Marcina Wierzbowskiego wynikało, że Paulini przeznaczyli na lazaret dom za znajdujący się za twierdzą, a na jego utrzymanie środki z funduszu „reparacji” [remontu]. Niemniej Departament domagał się dodatkowych wyjaśnień: „[...] czyli dom w Częstochowie dla umieszczenia chorych żołnierzy zdalny i wygodny byźdź może lub nie oraz jaka na utrzymanie onego roczna wynosiłaby expens[...]”³⁰. Ponadto zasugerowano, że miejsce na lazaret może być wyznaczone także w samej fortecy. Prawdopodobnie jednak warunki panujące w jasnogórskim lazarecie nie były dobre, bowiem w raporcie kpt. Franciszka Brzezińskiego z marca 1791 r. można przeczytać, że dotychczasowe lokum było utrzymywane w zbyt „szczupłym obciążeniu”. Chodziło z pewnością o warunki zarówno lokalowe, jak i bytowe chorych. Komisja Wojskowa natychmiast wyśtosowała do klasztoru jasnogórskiego rekwizycję z zaleceniem wyznaczenia nowych miejsc na lazarety, spełniających regulaminowe warunki – miejsca miały być „wygodne i dostateczne”³¹. Jednocześnie we wrześniu zlecono komendantowi fortecy podjęcie starań w kierunku uzyskania domu na lazaret, obiecanego jeszcze przez przeora o. Januarego Lubojeńskiego³².

W październiku 1791 r. mjr Wierzbowski otrzymał od oo. paulinów rezolucję, z której wynikało, że przeznaczają na lazaret dom we wsi Częstochówka. Budynki wymagały jeszcze naprawy, tymczasem ściągano z odległych lasów drewno na opał. Mieszkańcy miasteczka zostali również obciążeni dostawą „światła” [świec] do lazaretu i fortecy, kilku z nich, służących w garnizonie fortecznym, uchylało się jednak od tego przykrego obowiązku³³.

²⁷ F. Skarbek, *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, t. I, Warszawa [b.r.w.], s. 35.

²⁸ Z. Pogórska-Klawe, op. cit., s. 126.

²⁹ F. Giedroyc, op. cit., s. 174.

³⁰ Wypis z protokołu Departamentu Wojskowego Obojga Narodów, 20 III 1784 r., AJG, Akta fortecy 1782–1793, sygn. 1692, s. 66.

³¹ Respons Brzezińskiemu kapitanowi w garnizonie częstochowskim [...] komenderującym, 8 IV 1791 r., AJG, Akta fortecy 1645–1783, sygn. 1686, s. 93.

³² Pismo do JMci księdza gubernansa PP.BB. Paulinów, 30 IX 1791 r., AJG, Akta fortecy 1645–1783, sygn. 1686, s. 85.

³³ Rezolucja WJMci Panu majorowi i komendantowi fortecy jasnogórskiej od księży paulinów konwentu jasnogórskiego, 8 X 1791 r., AJG, Akta fortecy 1645–1783, sygn. 1686, s. 89.

Obok odpowiedniego budynku na lazaret niemniej ważna była kwestia pozyskiwania leków. Sprawa była złożona. Generalnie felczer regimentowy pobierał na ten cel z kasy sumę przeznaczoną dla całego regimentu i dokonywał stosownego zakupu. Następnie rozdawał lekarstwa felczerom w kompaniach. Taki stan rzeczy prowadził jednak często do wielu nadużyć³⁴.

W przypadku źródeł zaopatrywania w medykamenty z pomocą przychodził regulamin z 1775 r., który stanowił: „Potrzeba będzie, aby sztabs-medyk w prowincji każdej, gdzie dywizja rozłożona zostanie, wybrał aptekarza, któryby dobre i szczere miał medykamenta i one cenil podług słuszości. Tę aptekę powinien równie co dwie lecie przy objeżdżaniu dywizji zrewidować [...]”³⁵. W praktyce jednak zakupem leków zajmowały się nierzadko same władze wojskowe. W początkach XIX w. była to już stała praktyka³⁶.

W kwestii zaopatrywania lazaretu garnizonu jasnogórskiego wiadomo niewiele. Z raportu wynika, że: „Medykamentami własna wspiera apteka i koszary opatruje cyrulik”³⁷. Chodziło tutaj z pewnością o aptekę klasztorną, zaopatrującą również pątników. W dokumencie odnoszącym się do komputu i płacy garnizonu częstochowskiego z 1785 r. zapisano, iż utrzymanie felczera z mundurem kosztowało na rok 432 złp (dla porównania „sierżant od muszkietarów” otrzymywał 288 złp rocznie). Ogólnie na opiekę medyczną dla 120 żołnierzy oraz na lazaret przeznaczano 360 złp³⁸. Ta niewielka kwota mogła wystarczyć jedynie na najpilniejsze wydatki. Opał oraz „światło” mieli zapewnić mieszkańcy Częstochówki³⁹.

W związku z ostatnią powinnością do władz wojskowych wpłynęło zażalenie o nadużyciach. Rezolucja Departamentu Wojskowego z 20 maja 1789 r. podtrzymała, że: „Jurydyka jest obligowana i powinna dać dom na lazaret podług regulaminu wojskowego [...] oraz że żadnego funduszu garnizon nie ma na utrzymanie lazaretu, toż samo Jurydyka powinna tenże lazaret opalać [...]”⁴⁰. W porze zimowej miano dostarczać 96 fur drewna, a w okresie od kwietnia do końca października – 144 fur. Ponadto dla sierżanta na cały rok 36 fur. Podobnie było ze światłem, które dawano do lazaretu i dla sierżanta na sumę 30 złp rocznie. Rezolucja wyraźnie stanowiła, że nikt nie może domagać się więcej

³⁴ F. Giedroyc, op. cit., s. 263.

³⁵ Ibidem, s. 265.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Rezolucja WJMci Panu majorowi i komendantowi forticy jasnogórskiej od księży paulinów konwentu jasnogórskiego, 8 X 1791 r., Akta forticy 1645–1783, sygn. 1686, s. 89; Respons Brzezińskiemu kapitanowi w garnizonie częstochowskim [...] komenderującym, 8 IV 1791 r., AJG, Akta forticy 1645–1783, sygn. 1686, s. 89–90, 93. O aptecę jasnogórską – vide: W. Szczepański, *Apteka jasnogórska*, „Studia Claromontana” 1981, t. II, s. 331–353.

³⁸ Komput i płaca garnizonu Częstochowskiego, styczeń 1785 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 49.

³⁹ Pismo konwentu jasnogórskiego księży paulinów w sprawie ciężarów na rzecz garnizonu, 1793 r., AJG, Akta forticy 1782–1793, sygn. 1692, s. 109.

⁴⁰ Rezolucja na zażalenie od jurydyki forticy jasnogórskiej Częstochówka nazwanej, 20 V 1789 r., AJG, Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689, s. 173, 175.

świadczeń ponad te, które zatwierdzono. Niestety problem nie został rozwiązany, bowiem dwa lata później w tej samej sprawie pisał do Komisji Wojskowej o. Lubojeński⁴¹.

Tymczasem w 1793 r. pojawiły się nowe okoliczności. W wyniku drugiego rozbioru Jasna Góra wraz z Częstochową została włączona do nowo utworzonej prowincji pruskiej nazwanej Prusami Południowymi. Nową rzeczywistość kształtowały dekrety króla Fryderyka Wilhelma II, a następnie jego syna Fryderyka Wilhelma III. Kwestia należytej opieki zdrowotnej dla żołnierzy była bardzo istotna dla króla pruskiego. W jednym z zarządzeń wyraźnie podkreślał: „Chorych Rekrutów, ile możliwości w Lazarecie Garnizonu umieścić trzeba. Lekarstwa dla nich na rachunek regimentu likwidowane, rachunki zaś przez Chirurgia Regimentu, Kompanii lub Miasta zaświadczone być powinny; a przy tym wszelka oszczędność zachowana być ma”⁴². Oficerom nakazywał, aby zwracali szczególną uwagę na warunki sanitarne panujące w lazaretach. Chodziło nie tylko o czystość i porządek w szpitalach, ale także zapewnienie chorym dobrej opieki medycznej. Ponadto starano się zbytnio nie obciążać kosztami utrzymania miejscowej ludności: „[...] drwa na opał dla wart i lazaretów z powszechnej kasy zapłacone będą, ażeby wydatek ten ciężarem samych mieszczanów nie był [...]”⁴³. Z zachowanych dokumentów wynika jednak, że dla dóbr dziedzicznych konwentu jasnogórskiego nastał trudny okres. W 1793 r. szczególnie ucierpiała Częstochówka, która łożyła nie tylko na potrzeby garnizonu, lazaretu, ale również na podatki do skarbu publicznego. Poważnym obciążeniem był kwaterunek i utrzymanie żołnierzy, których: „[...] w jednym domu po trzech i czterech umieszczono [...] ludzie [...] nie są w stanie używania tyle wojska”⁴⁴.

Kolejne zmiany przyszły razem z wojskami napoleońskimi. Na wyzwolonym obszarze dawnej Rzeczypospolitej powołano Komisję Rządzącą, która miała zająć się także kwestią lazaretów. Jednak sprawa nie była prosta. Oddziały nie miały zazwyczaj szpitali ani izb chorych. Jak podaje Stefan Wojtkowiak, stałe szpitale wojskowe tworzone w większych garnizonach⁴⁵. Trafiali do nich chorzy z pułków pozbawionych lazaretów. System ten był wzorowany na francuskim⁴⁶.

W epoce napoleońskiej na lazaret wojskowy twierdzy jasnogórskiej przysposobiono zabudowania klasztorne znajdujące się przy kościele pw. św.św. Barbary

⁴¹ Wypis z protokołu Komisji Wojskowej Obojga Narodów, 3 VI 1791 r., AJG, Akta fortecy 1704–1792, sygn. 1689, s. 195, 199; D. Złotkowski, *Życie codzienne w garnizonie...*, s. 250.

⁴² *Księga rozporządzeń dla Prowincji Prus Południowych [1793–1804], Urządzenie dla Południowych i Nowo-Wschodnich Pruss podług którego inkwaterowanie Woysk podczas pokoju uregulowane być, i bonifikacja za kwater nastąpić ma*, Berlin 4 VI 1797 r., AACz, sygn. KD 200, s. 496.

⁴³ Ibidem, s. 495.

⁴⁴ Pismo konwentu jasnogórskiego księży paulinów w sprawie ciężarów na rzecz garnizonu, 1793 r., AJG, Akta fortecy 1782–1793, sygn. 1692, s. 111.

⁴⁵ S. Wojtkowiak, *Zarys dziejów wojskowej służby zdrowia*, Warszawa 1974, s. 120.

⁴⁶ L. Goyk, *Zaopatrzenie lazaretów w pracy Komisji Rządzącej w 1807 r.*, [w:] *Życie codzienne w XVIII–XIX wieku i jego wpływ na stan zdrowia ludności. Studia z dziejów kultury medycznej*, t. VI, red. B. Płonka-Syroka, A. Syroka, Wrocław 2003, s. 325–338.

i Andrzeja⁴⁷. Pierwotnie znajdował się tam nowicjat dla kleryków – na placu stał dom dla pielgrzymów i gości, a obok znajdowały się zabudowania gospodarcze oraz ogród⁴⁸. Takie zaplecze, u podnóża samej fortecy, od razu zwróciło uwagę władz wojskowych. Tym bardziej, że w czasie wzmożonych działań wojennych przybywało rannych i chorych. Według opinii Tadeusza Walachowicza: „Władze wojskowe, a później cywilne nie miały żadnej trudności z zajmowaniem klasztorów na tymczasowe koszary i lazarety. Sprzyjały temu korzystne okoliczności, dogodnie usytuowanie klasztorów, zwykle w środku miast, obszerność gmachów i fakt, że zamieszkane były często przez niewielu zakonników”⁴⁹.

Lazaret w klasztorze św. Barbary funkcjonował już na przełomie 1806 i 1807 r. (klasztor został zajęty 26 listopada 1806 r.)⁵⁰. Na jego utrzymanie paulini przeznaczali dochody z folwarku Lisiniec i św. Barbary – w czerwcu 1807 r. była to suma 103 talarów, którą wydatkowano głównie na uposażenie jadalni⁵¹.

30 lipca 1807 r. klasztor św. Barbary został oficjalnie odebrany paulinom⁵². We wrześniu i październiku przeor konwentu jasnogórskiego otrzymał od komendanta twierdzy listy z poleceniem zabrania na Jasną Górę książek z biblioteki oraz innych rzeczy kościelnych. Wszyscy duchowni powinni byli opuścić swoje stancje, ponieważ miały zostać zajęte na rzecz szpitala wojskowego. Do posługi kapłańskiej mieli pozostać tylko dwaj księża, a na użytek lazaretu zarekwirovano wszystkie przedmioty codziennego użytku. W folwarku św. Barbary miał urzędować inspektor lazaretu, czuwający także nad porządkiem w ogrodzie: „aby żołnierze nie czynili szkody”⁵³. Niestety władze wojskowe doprowadziły do znacznej dewastacji budynków. Poza tym systematycznie domagano się pomocy materialnej od przeora jasnogórskiego. W liście z 22 września 1807 r. komendant placu Częstochowa kazał dostarczyć paulinom: 1 kocioł miedziany, 6 rondli różnej wielkości, 50 łyżek i 60 widelców, 6 tuzinów talerzy, 50 materaców lub sienników, 50 kołder wełnianych, 50 prześcieradeł i 50 serwet. Jednocześnie nadmieniał, że wszystkie te przedmioty nie wystarczą w związku z tym będzie się starał, aby resztę brakujących rzeczy dostarczyć cyrkul⁵⁴.

⁴⁷ Wiele klasztorów w czasie trwania działań wojennych było przeznaczanych na lazarety, niektóre z nich walczyły o uwolnienie od tego uciążliwego obowiązku. Vide: T. Srogosz, *Pomoc weteranom...*, s. 68–69.

⁴⁸ *Katalog zabytków sztuki. Miasto Częstochowa*, red. Z. Rozanow, E. Smulikowska, Warszawa 1995, s. 9–10.

⁴⁹ T. Walachowicz, *Kościół katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984, s. 106–107.

⁵⁰ Pismo przeora Jasnej Góry do prefekta Departamentu kaliskiego, 30 VIII 1814 r., AJG, Akta dotyczące lazaretu z czasów Księstwa Warszawskiego, sygn. 838, s. 31.

⁵¹ Kwit na lazaret wojskowy z folwarku Lisińca i św. Barbary, 21 VI 1807 r., AJG, Akta fortecy 1645–1783, sygn. 1686, s. 95.

⁵² Pismo paulinów do podprefekta powiatu częstochowskiego, 30 VIII 1811 r., AJG, Akta dotyczące lazaretu z czasów Księstwa Warszawskiego, sygn. 838, s. 7.

⁵³ Listy do przeora Jasnej Góry od komendanta placu Częstochowy, 16 X 1807 r., AJG, Akta fortecy 1645–1783, AJG, sygn. 1686, k. 105, 109. Conf.: List do księdza przeora klasztoru na Jasnej Górze od komendanta placu, 18 IX 1807 r., AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 7.

⁵⁴ List do księdza przeora konwentu jasnogórskiego od komendanta placu, 22 IX 1807 r., AJG, Akta fortecy 1645–1783, sygn. 1686, s. 97–98.

Kwestie zaopatrzenia szpitala normowały zarządzenia władz wyższych, niemniej były one dla paulinów bardzo uciążliwe. Już w kolejnym miesiącu mieli oni dostarczyć: 100 dukatów, 2 beczki dobrego wina, 4 beczki piwa, 2 tuziny prześcieradeł, 4 tuziny serwet, 2 tuziny ręczników, 6 tuzinów talerzy cynowych, 6 tuzinów łyżek i widelców, 2 tuziny noży, 2 tuziny głębokich misek cynowych, 8 funtów masła na dzień oraz 1 wóz ławkowy na usługi komendanta. Na końcu listu pojawił się stanowczy komentarz komendanta: „Żądam w tym uskutecznienia, abym nie był przymuszony użyć stosownych środków”⁵⁵.

W związku z ponoszonymi kosztami utrzymania lazaretu konwent św. Barbary wystąpił z początkiem 1809 r. do podprefektury powiatu częstochowskiego z pismem o zwolnienie go w zamian od płacenia podatku dymowego w wysokości 60 złp. Niestety władze odrzuciły prośbę konwentu⁵⁶.

Tymczasem rannych żołnierzy stale przybywało w związku z wojną 1809 r. Zacięte walki toczyły się w maju o kościół św. Jakuba, o cmentarz i klasztor św. Barbary, czyli wokół lazaretu. W pierwszym przypadku strona polska oceniła straty austriackie na 40 zabitych i 100 rannych, a w drugim na 250 zabitych i rannych oraz 14 wziętych do niewoli⁵⁷. Według ustaleń Dariusza Złotkowskiego straty polskie wyniosły 84 żołnierzy. Większość (54) stanowili żołnierze 5. pułku piechoty oraz kompanii zakładowej tegoż pułku, który stanowił zasadniczy trzon garnizonu twierdzy jasnogórskiej. Byli też żołnierze 3. pułku jazdy (12) oraz kilku artylerzystów. Na liście pojawiły się również trzy nazwiska jeńców austriackich. W 14 przypadkach nie ma pewności, czy zmarli byli wojskowymi⁵⁸. Na skutek prowadzonych walk zostało spalonych kilkanaście domów na przedmieściu św. Barbary⁵⁹. Natomiast w zajętej przez wojska austriackie Starej Częstochowie spłonął ratusz oraz ok. 200 budynków, tj. 1/3 zabudowy miasta⁶⁰.

Po raz kolejny działania wojenne toczyły się pod twierdzą jasnogórską na przełomie marca i kwietnia 1813 r. Oddziały rosyjskie zajęły wówczas Starą Częstochowę, kościół i nowicjat św. Barbary oraz Nową Częstochowę. 26 marca doszło do walk w rejonie Rynku Wieluńskiego, spłonęła wówczas większość zabudowy Nowej Częstochowy. Z początkiem kwietnia Rosjanie prowadzili intensywne bombardowanie twierdzy jasnogórskiej. Na jego skutek zostały poważnie naruszone

⁵⁵ List do księdza przeora konwentu Jasnej Góry od komendanta placu, 13 XII 1807 r., AJG, Akta fortecy 1645–1783, sygn. 1686, s. 113.

⁵⁶ Prośba do prefektury powiatu częstochowskiego od konwentu św. Barbary, 11 I 1809 r., AJG, Akta dotyczące lazaretu z czasów Księstwa Warszawskiego, sygn. 838, s. 18–21.

⁵⁷ Wyciąg z Nr 49 dodatku do gazety Korespondenta, Warszawa dnia 20 czerwca roku 1809 we wtorek, AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 39–44; D. Złotkowski, *Zniszczenia wojenne na terenie Nowej Częstochowy i straty garnizonu polskiego w rezultacie oblężenia Jasnej Góry w roku 1809*, „Ziemia Częstochowska” 2001, t. XXVIII, s. 99–100.

⁵⁸ Informacje o rannych w lazarecie wojskowym u św. Barbary, którzy zmarli przekazywane były do Akt Stanu Cywilnego m. Częstochowy przez inspektora Jana Kantego Dziukiewicza oraz „urzędnika zdrowia 2 klasy” Koszewicza. Vide: D. Złotkowski, *Zniszczenia wojenne...*, s. 101.

⁵⁹ Wyciąg z Nr 49 dodatku do gazety Korespondenta, Warszawa dnia 20 czerwca roku 1809 we wtorek, AJG, Jasna Góra Forteca, sygn. 1690, s. 43–44.

⁶⁰ M. Trąbski, *5 kwietnia 1813 r. – koniec epoki napoleońskiej w Częstochowie*, s. 2, <http://www.pthczest.ajd.czest.pl/> [dostęp 20.01.2018].

mury forteczne, spłonęły również magazyny. Obrońcy zostali odcięci od dostaw żywności i wody, wzrosła liczba chorych oraz rannych żołnierzy. Okoliczności te zmusiły ostatecznie płk. Antoniego Górskiego – ówczesnego komendanta twierdzy, do kapitulacji. 4 kwietnia żołnierze rosyjscy zajęli fortecę⁶¹.

Podczas wojny wszystkie cele klasztoru św. Barbary były zajęte na potrzeby lazaretu. Z relacji paulinów wynika, że obraz zniszczeń był ogromny: „[...] mury w celach połamane, stojące osłabione, ogród zniszczony tak dalece, że gdyby był przywrócony, Konwent Jasnogórski nie byłby w stanie za odebraną nawet bonifikacją restaurowania onego [...]”⁶². W kolejnym piśmie z 20 lipca 1813 r. wspomniano, że działania wojenne zniszczyły również zboże, zasiewy ogrodowe, drzewa, łąki itd. Przy tej okazji przypomniano, że klasztor św. Barbary pełnił w tym czasie, na przemian, funkcję lazaretu i koszar, ponosił pewne koszty, a mimo to musiał płacić jeszcze podymne⁶³. W rezultacie budynek klasztorny został tak zniszczony, że wymagał gruntownego remontu⁶⁴.

Tymczasem brakowało środków. Przeor Jasnej Góry stale monitował do władz o wynagrodzenie za najem klasztoru św. Barbary na lazaret. W piśmie do prefekta departamentu kaliskiego wyszczególniono całą należną sumę – 13 580 złp, za lata 1806–1814⁶⁵. Tego typu skargi czy prośby konwentu jasnogórskiego pozostawały jednak bez odzewu ze strony władz. Pomimo wyjątkowo trudnej sytuacji zakonnicy nadal byli zmuszani do opłacania podatków i utrzymywania lazaretu, który funkcjonował do 1814 r.⁶⁶

Konkludując, trudno w pełni odtworzyć działalność szpitala garnizonu twierdzy jasnogórskiej, głównie ze względu na fragmentaryczność zachowanych źródeł archiwalnych. W ich świetle widać jednak, że sprawa zapewnienia chorym czy rannym żołnierzom należytej opieki medycznej była bardzo ważna. Władze wojskowe szczególną uwagę przywiązywały do warunków panujących w lazaretach. W korespondencji z konwentem jasnogórskim zawsze podkreśla-

⁶¹ Ibidem, s. 3–4; R.H., Bochenek, op. cit., s. 219–220.

⁶² Pismo Paulinów do podprefekta powiatu częstochowskiego, 30 VIII 1811 r., AJG, Akta dotyczące lazaretu z czasów Księstwa Warszawskiego, sygn. 838, k. 7. W lipcu i sierpniu 1810 r. paulini domagali się zwrócenia zakonnikom cel zajętych przez wojskowych – vide: Prośba konwentu jasnogórskiego do protektora, 13 VII 1810 r., AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 49, 51; Pismo do generała Dywizji Fischera, 13 VII 1810 r., AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 53; Pismo ze sztabu generalnego do księdza Szuffranowicza przeora jasnogórskiego, 17 VII 1810 r., AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 55, 59; Pismo ministra wojny Józefa Poniatowskiego do księdza Szuffranowicza przeora klasztoru jasnogórskiego, 17 VII 1810 r., AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 63, 67; Pismo z Jasnej Góry do komendanta placu, 24 VII 1810 r., AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 70, 71, 73; Pismo z Jasnej Góry do protektora, 27 VII 1810 r., AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 78–79; Pismo z Jasnej Góry do protektora, 3 VIII 1810 r., AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 81.

⁶³ Rachunek kompetencji, 20 VII 1813 r., AJG, Kompetencje i płace zakonników 1798–1920, sygn. 1079, s. 271; Konwent jasnogórski do protektora, 13 IX 1810 r., AJG, Kompetencje i płace zakonników 1798–1920, sygn. 1079, s. 205.

⁶⁴ Pismo Andrzeja Czechowicza, 20 VIII 1813 r., AJG, Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690, s. 85.

⁶⁵ Pismo przeora Jasnej Góry do prefekta Departamentu Kaliskiego, 30 VIII 1814 r., AJG, Akta dotyczące lazaretu z czasów Księstwa Warszawskiego, sygn. 838, s. 31.

⁶⁶ J.A. Bossowski, *Częstochowa przez wieki*, Częstochowa 1999, s. 50.

no, że miejsce na szpital powinno spełniać wymogi regulaminu wojskowego, zapewnić żołnierzom wszystko, czego potrzebowali. Początkowo na lazaret przy sposobiono dom w Częstochówce. W okresie wojen napoleońskich na ten cel wykorzystano zabudowania klasztorne przy kościele św. Barbary. Oczywiście garnizon jasnogórski nie dysponował żadnym funduszem na utrzymanie lazaretu, w związku z czym pewne sumy przeznaczał zakon paulinów, a mieszkańcy Częstochówki dostarczali świece i opał. Ponadto zakon był zobowiązany uposażyć szpital w odpowiednie sprzęty. Również leki, przynajmniej na początku, przekazywano z apteki klasztornej. W związku z powyższym konwent jasnogórski wielokrotnie skarżył się na zbyt duże obciążenia, które ponosił w związku z utrzymaniem twierdzy i garnizonu. Sytuacja stawała się jeszcze bardziej skomplikowana w okresach wojen, przemarszów oraz stacjonowania obcych wojsk. Ogromne zniszczenia przyniosły działania wojenne w 1809 i 1813 r. Poważnie ucierpiały budynki i uprawy konwentu św. Barbary. Lazaret zamieniono na koszary, a potem znowu adoptowano na szpital. Wiele cel zajętych przez żołnierzy wymagało remontu, a nawet odbudowy. Warunki panujące w lazarecie odbiegały od tych określonych przez władze. Jednak do końca zakon paulinów wspierał potrzeby szpitala, choć sam borykał się z problemami finansowymi.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie:

Akta forticy 1645–1783, sygn. 1686;

Akta forticy 1704–1792, sygn. 1689;

Jasna Góra Forteca 1806–1919, sygn. 1690;

Akta forticy 1657–1775, sygn. 1691;

Akta forticy 1782–1793, sygn. 1692;

Akta dotyczące lazaretu z czasów Księstwa Warszawskiego, sygn. 838;

Kompetencje i płace zakonników 1798–1920, sygn. 1079.

Archiwum Archidiecezjalne w Częstochowie:

Księga rozporządzeń dla Prowincji Prus Południowych [1793–1804], sygn. KD 200.

Źródła drukowane

Volumina Legum, t. IV–V, Warszawa 1980.

Opracowania

Bochenek R.H., *Twierdza Jasna Góra*, Warszawa 1997.

Bossowski J.A., *Częstochowa przez wieki*, Częstochowa 1999.

Dmowski R., *Zarys dziejów ratownictwa medycznego*, [w:] *Bezpieczeństwo, edukacja, wychowanie*, t. II: *Edukacja i wychowanie dla bezpieczeństwa w przeszłości i współcześnie: księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Kunikowskiemu*, red. S. Jaczyński, Siedlce 2015.

Gembarszewski B., *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa 1905.

Giedroyc F., *Służba zdrowia w dawnym Wojsku Polskim*, Warszawa 1927.

Goyk Ł., *Zaopatrzenie lazaretów w pracy Komisji Rządzącej w 1807 r.*, [w:] *Życie codzienne w XVIII–XIX wieku i jego wpływ na stan zdrowia ludności. Studia z dziejów kultury medycznej*, t. VI, red.

B. Płonka-Syroka, A. Syroka, Wrocław 2003.

- Katalog zabytków sztuki. Miasto Częstochowa*, red. Z. Rozanow, E. Smulikowska, Warszawa 1995.
- Kęder W., *Jasna Góra wobec przemian politycznych w Rzeczypospolitej w latach 1661–1813*, „*Studia Claromontana*” 1993, t. XIII.
- Kęder W., *Twierdza jasnogórska – „Fortalitium Marianum”*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, t. I: *Okres staropolski*, red. F. Kiryk, Częstochowa 2002.
- Męczykowski W., *Służba zdrowia w wojsku polskim*, Warszawa 1917.
- Podgórska-Klawe Z., *Od Hospicjum do współczesnego szpitala. Rozwój historyczny problematyki szpitalnej w Polsce do końca XIX wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1981.
- Skarbek F., *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, t. I, Warszawa [b.r.w.].
- Srogosz T., *Lazarety główne na zapleczu działań armii francuskiej i polskiej w 1807 roku*, „*Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medyczną*” 2000, t. VII, z. 2.
- Srogosz T., *Pomoc weteranom, rannym i chorym na ziemiach polskich w latach 1806–1807*, Częstochowa 2001.
- Srogosz T., *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993.
- Szczepański W., *Apteka jasnogórska*, „*Studia Claromontana*” 1981, t. II.
- Trąbski M., *5 kwietnia 1813 r. – koniec epoki napoleońskiej w Częstochowie*, <http://www.pthczest.ajd.czest.pl/> [dostęp 20.01.2018].
- Walachowicz T., *Kościół katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984.
- Wojtkowiak S., *Zarys dziejów wojskowej służby zdrowia*, Warszawa 1974.
- Wyględowski M., Zakrzewski A. J., *Ochrona zdrowia w Częstochowie w XIX–XX wieku. Szkice z historii medycyny*, Częstochowa 1995.
- Zakrzewski A. J., *Częstochowa w kulturze religijnej polskiego baroku*, Częstochowa 1988.
- Złotkowski D., *Udział Zakonu OO. Paulinów w życiu społeczno-politycznym Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, Częstochowa 1994.
- Złotkowski D., *Zniszczenia wojenne na terenie Nowej Częstochowy i straty garnizonu polskiego w rezultacie oblężenia Jasnej Góry w roku 1809*, „*Ziemia Częstochowska*” 2001, t. XXVIII.
- Złotkowski D., *Życie codzienne w garnizonie jasnogórskim w latach 1764–1793*, „*Studia Claromontana*” 1991, t. XI.

SUMMARY

REMARKS ON A GARRISON FIELD HOSPITAL IN THE JASNA GÓRA FORTRESS

Heath conditions were crucial for efficient functioning of the Jasna Góra garrison. Generally, in the second half of the 18th century, the government took steps to reorganise military healthcare. Each military unit was to be accompanied with a chemist's and a field hospital. According to a Pauline resolution of 1791, received by the fortress commanding officer, a field hospital was to be located in a house in the village of Częstochówka. The ill were treated by a barber-surgeon, and medicaments were supplied by the Jasna Góra chemist's. During the Napoleon wars, at the turn of 1806 and 1807, a field hospital was organized in St. Barbara's monastery. However, fierce fights of 1809, which took place mainly round the hospital, led to devastation of monastery buildings. The Pauline order reported that the losses were huge. Despite its difficult situation, the hospital functioned till 1814.

Keywords: Jasna Góra, field hospital.

Michał Baczkowski

(Uniwersytet Jagielloński)

FORTYFIKACJE W GALICJI W LATACH 1772–1815

Południowe ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów w chwili zajęcia ich przez wojska cesarskie w 1772 r. nie posiadały wielu wartościowych obiektów obronnych. Te, które miały większe znaczenie militarne, znajdowały się na ogół w rękach prywatnych. Do najważniejszych należały: Zamość (miasto-twierdza), Stanisławów (miasto-twierdza) oraz Brody (cytadela). Jako założenia obronne brano pod uwagę także (jeszcze w 1812 r.!): ufortyfikowany klasztor w Podkamieniu, zamek w Podhorcach, zamek w Olesku, zamek w Złoczowie i klasztor benedyktynek w Przemyślu¹. Obiekty te pochodziły na ogół z XVII w., prezentowały zróżnicowany potencjał militarny, nie tworzyły też żadnej sensownej linii obronnej z austriackiego punktu widzenia. Część z nich (Zamość i Stanisławów) Austriacy obsadzili załogami wojskowymi, ale nie rozpoczęli w nich żadnych prac modernizacyjnych. W niektórych miejscach umocnionych, jak w cytadeli w Brodach oraz w klasztorze w Podkamieniu, ulokowano magazyny wojskowe i składy prochu. Nie przygotowano jednak tych obiektów do obrony². Przejęte przez Austriaków fortyfikacje konfederatów barskich miały charakter polowy. Po zakończeniu walk, w 1772 r., zostały opuszczone i pozostawione swojemu losowi, szybko ulegając destrukcji.

Całkowity brak państwowych fortec, koszarów i magazynów wojskowych w Galicji wywołał niemałe problemy. W monarchii habsburskiej to właśnie w twierdzach rozlokowywano na ogół znaczniejsze załogi wojskowe, korzystając z ich infrastruktury. Niedostatek takich obiektów oznaczał niemal automatyczne drastyczne zredukowanie załóg wojskowych w danej prowincji. Zarazem budowa fortec przyczyniała się do zwiększenia siły garnizonów i uznania strategicznego znaczenia takiej krainy.

W myśl ustawodawstwa państwowego (ustawa cesarzowej Marii Teresy z 22 VIII 1766 r.) żołnierze stałych garnizonów mieli uzyskać pomieszczenia dla siebie w koszarach normalnych, quasi-koszarach lub na kwaterach prywatnych (miejskich lub wiejskich). W dwóch pierwszych przypadkach oznaczało to wzniesienie lub zaadaptowanie odpowiednich budynków na cele militarne przez państwo lub też przez zainteresowane tym gminy miejskie. Gdyby miejscowości garnizonowe nie posiadałyby takich obiektów, to wojskowi mieli być zakwaterowani w mieszkaniach prywatnych. W wypadku niedostatku środków

¹ ÖStA/KA, Karten- und Plansammlung [dalej: KPS], Landesbeschreibungen [dalej: LB], K VII h (Galizien, Bukowina), sygn. 49.

² CPAHU, f. 146, op. 79, spr. 15, k. 36–64; ibidem, f. 146, op. 79, spr. 180, k. 17–27.

publicznych koszty pobytu żołnierzy pokryć mieli mieszkańcy gmin dotkniętych kwaterunkiem wojskowym³. Zasada ta była wygodna dla urzędników odpowiedzialnych za tworzenie budżetu państwa, którzy nie byli zainteresowani ani wzrostem wydatków, ani poprawą warunków bytowych swoich żołnierzy.

Jak wspomniano, Galicja nie dysponowała żadną infrastrukturą wojskową, konieczną do rozlokowania w niej oddziałów armii cesarskiej i składowania niezbędnego zaopatrzenia. W związku z tym należało żołnierzy zakwaterować w prywatnych domach, a na magistratach wymusić dostarczenie pomieszczeń nadających się na magazyny. Wywołało to wielkie problemy, tym bardziej, że większość miast galicyjskich prezentowała się fatalnie pod względem cywilizacyjnym i sanitarnym, nie posiadała murowanych budynków, brukowanych ulic, wodociągów itp.⁴ W tej sytuacji feldmarsz. Franz Moritz Lacy wystąpił w 1774 r. z programem budowy przez państwo nowoczesnej bazy koszarowej w Galicji, nie tylko w celu zapewnienia żołnierzom lepszych warunków bytu, lecz także po to, aby ulżyć poddanym, przyciśniętym kolejnymi żądaniem wojska. Realizacja tej idei została jednak odrzucona przez cesarza Józefa II i Nadworną Radę Wojenną, której zresztą Lacy był prezydentem w latach 1766–1774 r.⁵

Inwestycje wojskowe przeprowadzone przez państwo austriackie w Galicji do czasów Kongresu Wiedeńskiego były zatem skromne i wynikały nie tyle z próby dostosowania się do wyżej wymienionej ustawy, co z powodu konieczności zapewnienia rozlokowanym tu załogom wojskowym minimum egzystencji. Zostały zainicjowane przez Józefa II w latach 80. XVIII w., a istotny wpływ na ich realizację miała masowa kasata klasztorów, którą w Galicji przeprowadzono głównie w latach 1782–1787. Podjęto wówczas m.in.: budowę koszar w Samborze w dawnym klasztorze brygidek (1786), koszar i szpitala wojskowego w Zamościu (1787), koszar w Mielcu w dawnym klasztorze trynitarzy (przed 1800). Poważniejsze inwestycje zrealizowano w stołecznym Lwowie: szpital wojskowy i dom rekrucki w pałacu Jabłonowskich (1806), koszary w dawnym klasztorze teatynów, trynitarzy (1808–1809) oraz obiekty wojskowe na gruncie tamtejszego klasztoru misjonarzy (1792, 1816)⁶. Na cele militarne (urzędy wojskowe, kwatery oficerskie, magazyny furazu etc.) zaadaptowano także szereg innych, często przypadkowych obiektów (zamki w Niepołomicach i Brodach, budynki salinarnie w Wieliczce, urzędy i magazyny solne we Lwowie, ufortyfikowany klasztor benedyktynek w Jarosławiu, klasztor kapucynów w Mariampolu, klasztor karmelitów w Bołszowcach, klasztory pijarów, reformatów i bernardynów w Rzeszowie, klasztor bernardynów w Tarnowie, klasztor reformatów w Złoczowie, kościół i klasztor dominikanów w Mościskach, klasztor franciszkanów

³ *Supplementum Codici Austriaci oder Chronologische Sammlung, aller vom I Jänner 1759 bis letzten Dezember 1770 [...] Generalien, Patenten, Satz-Ordnungen, Rescripten, Resolutionen, dann Landesobrigkeitlichen Edikten, Mandaten und Dekreten*, t. VI, Wien 1777, s. 825–827.

⁴ Szerzej na temat stanu małych miast galicyjskich – vide: Ł. Jewuła, *Galicyjskie miasta i miasteczka oraz ich mieszkańcy w latach 1772–1848*, Kraków 2013.

⁵ ÖStA/KA, Kriegsminister Lacy Akten [dalej: KLA] 1774, nr 5/1.

⁶ CPAHU, f. 146, op. 79, spr. 177–178, 180.

w Przemyśle itp.). Ze środków skarbu państwa wyremontowano w wielu miastach po kilka lokali mieszkalnych na kwatery oficerskie, założono szpitale wojskowe oraz zbudowano stajnie dla koni wojskowych⁷.

Na terenie Nowej Galicji największe inwestycje zrealizowano w Krakowie. Objęły one m.in. adaptację nowicjatu jezuitów na koszary (1798–1800), przebudowę zamku królewskiego na Wawelu na koszary (1800–1807), adaptację na cele koszarowo-magazynowe niektórych budynków uniwersyteckich i biskupich (1799–1802) oraz dawnego ratusza kazimierskiego i klasztoru trynitarzy (1803–1806). Ponadto dla celów wojskowych wykorzystano: probostwo św. Scholastyki, klasztor kanoników laterańskich, klasztor augustianów, klasztor bernardynów, klasztor dominikanów, szpital św. Ducha, folwark Szlak oraz 15 odwachów miejskich. Wartość prac budowlanych zrealizowanych w Krakowie w latach 1796–1809 można szacować na ok. 150 tys. florenów (z czego sam koszt adaptacji zamku wawelskiego wyniósł ok. 117 tys. florenów)⁸.

Na cele militarne obrócono zatem istniejące budowle, przede wszystkim sekularyzowane klasztory i kościoły, dawne zamki królewskie, a czasem i prywatne, różne obiekty należące do miast. Część z nich bezprawnie zarekwirowano bez odszkodowania (casus budynków solnych we Lwowie i klasztoru bernardynów w Tarnowie), co wywołało długotrwałe konflikty z administracją cywilną⁹. Utworzenie tej bardzo prowizorycznej bazy koszarowej nie pociągnęło jednak za sobą automatycznego rozpoczęcia prac nad budową umocnień w miastach garnizonowych.

Władze austriackie nie miały w chwili I rozbioru Polski żadnego projektu ufortyfikowania nowo zajętych ziem ani też nie podjęły w kolejnych latach studiów planistycznych w tym zakresie. Dla Marii Teresy i Józefa II kluczowym było umocnienie granicy z Prusami. Oboje panujący podjęli decyzję o budowie wielkiej twierdzy Königgrätz (Hradec Králové, 1766–1789). W takcie swoich rządów samodzielnych Józef II zdecydował o wzniesieniu potężnych fortec Josephstadt (Josefov, 1780–1787) i Theresienstadt (Terezín, 1780–1790) w północnych Czechach¹⁰. Ufortyfikowanie w analogiczny sposób Galicji było pozbawione sensu, gdyż prowincja ta graniczyła z Rzeczpospolitą, której potencjał militarny był znikomy. Nie traktowano jej zatem jako realnego zagrożenia.

Pierwsze place planistyczne podjęto dopiero po III rozbiorze Polski. Nastąpiła wówczas zasadnicza zmiana sytuacji geopolitycznej. Miejsce słabej Rzeczpospolitej jako sąsiada zajęły dwa zmilitaryzowane mocarstwa: Prusy i Rosja. Państwa te, a zwłaszcza Prusy, mogły stworzyć rzeczywiste zagrożenie dla integralności nowo zajętych ziem austriackich. Wymagało to wzmocnienia istniejących garnizonów i wszczęcia przygotowań planistycznych, prowadzonych pod kątem wzmocnienia bezpieczeństwa Galicji.

⁷ CPAHU, f. 146, op. 79, spr. 2, 5, 7, 9, 15–16, 180–182.

⁸ M. Baczkowski, *Wojsko austriackie w Krakowie w latach 1796–1809*, Kraków 2007, s. 69–90.

⁹ CPAHU, f. 146, op. 79, spr. 180, k. 84–86, 107–108; ibidem, f. 146, op. 79, spr. 181, k. 1–12, 26–81; ibidem, f. 146, op. 79, spr. 182, k. 1–29.

¹⁰ Vide: V. Kupka et al., *Pevnosti a opevnění v Čechách, na Moravě a ve Slezsku*, Praha 2010.

Zajęcie Krakowa w 1796 r. dało Austriakom do ręki istotny atut w wymiarze strategicznym, jakim było opanowanie przepraw wiślanych w tym mieście. Umożliwiały one bezpieczny przerzut własnych wojsk na teren Nowej Galicji, a tym samym ściślej łączyły tę prowincję z pozostałymi krajami koronnymi monarchii. Ukoronowaniem tego sukcesu miało być założenie w Krakowie nowoczesnej, stałej fortecy. W 1797 r. powołano do życia nawet komendę placu twierdzy Kraków, będącą zapowiedzią realizacji nowej inwestycji¹¹. Trzy projekty budowy twierdzy zostały opracowane w latach 1796–1798 przez gen. mjr. Johanna Gabriela Chastellera. Zakładał on ukończenie kleszczowych fortyfikacji Wawelu powstałych jeszcze za czasów Rzeczypospolitej w latach 1790–1792 i przekształcenie zamku w cytadelę wraz z koszarami piechoty. Następnie przewidywał otoczenie miasta pasem nowoczesnych fortyfikacji bastionowo-kleszczowych z wysuniętymi redutami oraz budowę umocnionego przedmościa na południowym brzegu Wisły. Największy problem budziły rozmiary założenia obronnego. Stąd też powstały konkurencyjne projekty: ograniczenia twierdzy do samego miasta lokacyjnego, co wymagałoby zburzenia gęsto zaludnionych przedmieść w celu wzniesienia tam umocnień i stworzenia pasa wolnego od zabudowy lub też otoczenia fortyfikacjami całego zespołu osadniczego, co z kolei wymuszało wzniesienie bardzo rozległego kompleksu obronnego, wymagającego licznej załogi wojskowej¹².

Realizacja tej inwestycji, w czasie kolejnych wojen prowadzonych przez monarchię habsburską na obszarze Niemiec i północnych Włoch, była mało logiczna z punktu widzenia geopolitycznego. Natomiast koszty prac, niezależnie od wybranego wariantu fortecy, były ogromne. Nic też dziwnego, że porzeczano na planach. Wydaje się, że sam projekt nie był w ogóle poważnie rozpatrywany przez Nadworną Radę Wojenną oraz tzw. Ministerstwo Wojny Lacy'ego¹³. W samym Krakowie utrzymano do 1805 r. etat komendanta placu twierdzy, ale stanowisko to było raczej świadectwem wybujałych ambicji Nadwornej Rady Wojennej, aniżeli istniejących realiów. „Forteczny” epizod w dziejach Krakowa zakończył się wraz z realizacją decyzji cesarza Franciszka I decyzji o likwidacji średniowiecznych umocnień miasta w 1806 r.¹⁴

Prace forteczne w Galicji ograniczyły się ostatecznie do wzniesienia tymczasowych obiektów o charakterze polowym w trakcie kryzysów międzynarodowych lub toczących się już działań wojennych. Po części skupiały się tylko na

¹¹ Komendantem placu twierdzy Kraków został mjr Joseph O'Donovan.

¹² ÖStA/KA, AlteFeldakten [dalej: AFA] 1794–1796, kart. 1018, k. 35; M. Holewiński, *Projekty ufortyfikowania Krakowa generała Johanna Gabriela Chastellera z 1798 roku*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury” 1999, t. XXXI, s. 141–161.

¹³ Archiwalia tych instytucji zawierają różne informacje na temat załogi Krakowa, stanu zamku na Wawelu, projektowanych koszar, brak jednak stanowiska wobec projektu gen. Chastellera. Być może była to jego własna inicjatywa, prowadzona bez związku z wytycznymi gremiów kierowniczych armii. Vide: ÖStA/KA, KLA, fasc. 292–324; ibidem, AFA 1794–1796, kart. 1018, k. 35.

¹⁴ Wniosek w sprawie zniesienia murów obronnych zgłosiło gubernium w 1803 r., pozytywną decyzję cesarz wydał w 1804 r., natomiast do faktycznej rozbiórki przystąpiono w listopadzie 1806 r., D. Rederowa, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1809)*, cz. I. *Zagadnienia urbanistyczne*, „Rocznik Krakowski” 1958, t. XXXIV, z. 2, s. 168–171.

doraźnych studiach planistycznych. Przeciwnikami monarchii naddunajskiej w owym czasie były nie tylko wojska pruskie, ale również polskie. W chwili zagrożenia budowano prowizoryczne obiekty o konstrukcji ziemno-drewnianej, wykorzystując istniejące przeszkody naturalne (rzeki, doliny górskie, wzgórza) oraz istniejące starsze budowle (klasztory, zamki itp.). Po zakończeniu konfliktu wojsko opuszczało zbędne umocnienia, skazując je tym samym na zniszczenie. Do prac budowlanych używano zazwyczaj robotników cywilnych, pracujących za wynagrodzeniem, pod kierunkiem inżynierów wojskowych.

Pierwszym konfliktem zbrojnym, w którym uczestniczyła Galicja, była wojna o sukcesję bawarską (1778–1779) toczona z Prusami i Saksonią. Jeszcze przed jej wybuchem cesarz Józef II nakazał 22 marca 1778 r. wystawienie samodzielnej grupy operacyjnej do osłony kopalni soli w Wieliczce pod dowództwem płk. Maximilliana Bailleta de Latoura. Na mocy tego samego rozkazu, a z inicjatywy feldmarsz. Franza Moritza Lacy'ego, rozpoczęto wznoszenie ufortyfikowanego obozu wojskowego wokół Wieliczki o obwodzie 9949 kroków (ok. 7,5 km). Prace budowlane ukończono ok. 30 kwietnia tego roku. Był to okazały obiekt wybudowany z ziemi i drewna na planie zbliżonym do nieregularnego czworokąta, wzmocniony redutami (łącznie 11 stanowisk oporu) oraz suchą fosą z palisadą. Północno-wschodni narożnik założenia wykorzystywał murowany kościół i klasztor reformatów. Obóz przeznaczony został do obrony tamtejszej kopalni soli przed ewentualnym atakiem pruskim, do zablokowania traktu prowadzącego do Bochni i dalej do Lwowa oraz do osłony ewentualnej koncentracji własnych sił w tym rejonie Galicji. Stąd też, a także z ukształtowania terenu (konieczność dostosowania przebiegu wału do pasm wzgórz dominujących nad Wieliczką) wynikały tak znaczne rozmiary fortyfikacji. Projektantem założenia był znany kartograf mjr Friedrich von Mieg z grupą oficerów ze sztabu generalnego¹⁵.

Na czas wojny obóz w Wieliczce obsadzono stosunkowo słabą załogą wojskową – dwa bataliony piechoty i dywizjon kawalerii, czyli etatowo ok. 2060 żołnierzy, a faktycznie nie więcej niż 1700, z czego latem 1778 r. zdolnych do służby było tylko 976. Sam dowódca, płk Baillet de Latour, uważał, że jego siły powinny być co najmniej dwukrotnie większe i wyposażone w minimum 20 dział. Nieznaczne uzupełnienia (4 kompanie) skierowano do Wieliczki dopiero w lutym 1779 r., co pozwoliło jedynie utrzymać załogę na poziomie ok. 1500 żołnierzy. Po podpisaniu pokoju w Cieszynie (13 V 1779 r.) fortyfikację tę opuszczono już w maju tego roku i pozostawiono własnemu losowi. W stanie daleko posuniętej dewastacji przetrwała co najmniej do 1790 r.¹⁶

¹⁵ ÖStA/KA, AFA 1778, kart. 789, nr 4/11; ÖStA/KA, KLA 1778, nr 45/86, 45/93. Prusacy podjęli wówczas budowę polowych fortyfikacji na terenie ziemi kłodzkiej – vide: H. Grzybowski, *Bateria nad Pasterką – zapomniana kłodzka fortyfikacja*, „Ziemia Kłodzka” 2013, nr 226, s. 8.

¹⁶ CPAHU, f. 146, op. 1, spr. 133–135; ÖStA/KA, KLA 1778, nr 51/6, 56/8; ibidem, AFA 1778, kart. 789, nr 4/11, 6/37, 6/48, 7/5, 13/15; ibidem, AFA 1779, kart. 801, nr 2/73; 3/15, 3/50 b, 3/5; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Austriackie umocnienia Wieliczki z lat 1777–1779*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury PAN” 1985, t. XIX, s. 231–239; M. Skubisz, *Austriacka twierdza polowa w Wieliczce z 1778 r.*, „Studia i Materiały do dziejów Żup Solnych w Polsce” 2003, t. XXIII,

Większe inwestycje, także o charakterze polowym, zrealizowano wiosną 1790 r. Były one rezultatem głębokiego kryzysu politycznego w stosunkach z Prusami i Rzeczpospolitą. Inicjatorem prac był feldmarsz. Ernst Gideon Laudon, a ich celem było uniemożliwienie wojskom pruskim i polskim sforsowania Wisły oraz podjęcia ofensywy w głąb Galicji. Początkowo, w lutym 1790 r., feldmarszałek proponował odbudowę starych umocnień Wieliczki z lat 1778–1779, jako głównego punktu oporu w tej części kraju¹⁷. W opiniach wielu oficerów najbardziej zagrożona inwazją prusko-polską była jednak linia Wisły między Oświęcimiem a Krakowem, łatwa do sforsowania przez przeciwnika. Dodatkowo polski garnizon Krakowa, działający w oparciu o zamek na Wawelu, stare umocnienia oraz arsenał, zagrażał miał bezpośrednio salinom wielickim. Austriacy zdawali sobie ponadto sprawę, że podjęta wówczas przez Polaków energiczna rozbudowa fortyfikacji wawelskich w układzie kleszczowym umożliwi wojsku Rzeczypospolitej bezpieczną przeprawę przez Wisłę¹⁸.

Nad ostateczną koncepcją ufortyfikowania kraju pracowali generałowie: Joseph Alvintzy i Dagobert Siegmund Wurmser, płk Karl Mack oraz por. Christian de Berg. Starali się przede wszystkim zabezpieczyć takt cesarski wiodący z Białej w kierunku Lwowa oraz kopalnie soli w Wieliczce i Bochni. Oznaczało to, że ewentualne umocnienia zostaną wzniesione na południe i na zachód od Krakowa. Autorami poszczególnych obiektów fortecznych zostali kapitanowie: Josef Czerwinka, Ferdinand Pulszky oraz Hermann. Wzniesiono wówczas w szybkim tempie fort artyleryjski w Podgórzu pod Krakowem (na Krzemionkach), który miał blokować marsz wojsk polskich na Wielickę. Przygotowano do doraźnej obrony średniowieczny zamek w Oświęcimiu, klasztor bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej i klasztor benedyktynów w Tyńcu. W tym ostatnim wykorzystano po części dawne szanse konfederatów barskich. W wymienionych miejscach zbudowano baterie artyleryjskie, pojedyncze szanse ziemne, fosy z palisadami, zapory z kozłów hiszpańskich i inne przeszkody. Obiekty te stanowiły ochronę przepraw przez górną Wisłę oraz przebiegającego nieco na południe od niej traktu cesarskiego. Rozważano także założenie w Tyńcu wielkiego ufortyfikowanego obozu wojskowego dla 20 batalionów piechoty i 15 dywizjonów jazdy (etatowo ok. 22,5 tys. żołnierzy). Jako jego główne punkty obrony wskazano wzgórze Grodzisko, Sidzińska Góra, Ostra Góra i Winnica (Winna Góra) tworzące rozległe półkole wokół klasztoru, gdzie miano wybudować 3 reduty i 12 baterii. Ostatecznie z tego projektu jednak zrezygnowano¹⁹.

Ponadto wzniesiono pozycję obronną w górskim odcinku doliny Skawy pod Mucharzem. Składała się ona z grupy 5 redut o nieregularnym narysie, które

s. 141–158; M. Baczkowski, *Austriackie fortyfikacje w zachodniej Galicji w drugiej połowie XVIII wieku*, „Studia Historyczne” 1998, nr 1, s. 13–15; Widok obozu wojskowego w Wieliczce na mapie Miega – vide: <http://mapire.eu/en/map/firstsurvey> [1.09.2017].

¹⁷ ÖStA/KA, AFA 1789–1790, kart. 881, nr 2/2.

¹⁸ ÖStA/KA, AFA 1789–1790, kart. 881, nr 3/5, 4/5, 4/6, 13/35; ÖStA/Haus-Hof- und Staatsarchiv, Polen II, kart. 51, korespondencja z Warszawy 28.10.1789–30.12.1789; Z. Pianowski, *Wawel obronny. Zarys przemian fortyfikacji grodu i zamku krakowskiego w. IX–XIX*, Kraków 1991, s. 126–131.

¹⁹ ÖStA/KA, AFA 1789–1790, kart. 881, nr 13/26, 13/31, 13/66.

blokowały szlak na Węgry. Wszystkie fortyfikacje ukończono do połowy lipca 1790 r. i obsadzono piechotą. Zrealizowano także zakrojone na niewielką skalę prace ziemne wokół zamku we Lwowie²⁰.

Nie przeprowadzono natomiast planowanej odbudowy opuszczonego i podupadłego obozu wojskowego w Wieliczce z 1778 r. Dyskusja na ten temat trwała 3 miesiące i zakończyła się konstatacją kpt. Czerwinki o niemożliwości szybkiej rekonstrukcji tego założenia obronnego. Zaniechano również wzniesienia silnego obozu wojskowego w Dworach pod Oświęcimiem (na 9 lub 11 batalionów piechoty), który miał być głównym miejscem koncentracji wojsk cesarskich w Galicji. Zrezygnowano także z założenia obozu na południe od Krakowa na 15 batalionów piechoty (jako lokalizację wskazywano Łagiewniki oraz Prokocim). Nie było to ani konieczne, ani możliwe, gdyż liczba żołnierzy wysłanych do Galicji była zbyt skromna (19 batalionów piechoty i 17 dywizjonów kawalerii, razem ok. 17 tys. ludzi), by obsadzić tak duże obiekty. Natomiast koszt robót i nakład pracy potrzebnej do ich realizacji były stosunkowo wysokie. Nie wykorzystano także zamku w Lanckoronie, dysponującego podupadłymi umocnieniami ziemnymi z czasów konfederacji barskiej (1771–1772), gdyż wskutek budowy nowego traktu cesarskiego stracił on jakiegokolwiek znaczenie strategiczne²¹.

Podpisanie układu w Reichenbach (27 VII 1790 r.), kończącego kryzys monarchii habsburskiej w stosunkach z Prusami, postawiło pod znakiem zapytania dalsze losy dopiero co wzniesionych fortyfikacji. Feldzeugmeister Wenzel Joseph Colloredo, dowodzący oddziałami cesarskimi w Galicji, jeszcze w drugiej połowie sierpnia postulował utrzymanie umocnień w Podgórzu, Kalwarii oraz Oświęcimiu i obsadzenie ich stałą załogą wojskową. Dawało to szansę na stopniową modernizację tych umocnień i przekształcenie ich w fortyfikację półstałą²². Jednakże jego propozycje nie spotkały się z aprobatą Nadwornej Rady Wojennej. Dopiero co wzniesione obiekty opuszczono zapewne we wrześniu 1790 r., skazując je tym samym na zagładę²³.

Po raz kolejny Austriacy podjęli prace planistyczne nad ufortyfikowaniem na sposób połowy zachodniego pogranicza Galicji przez ewentualnym atakiem pruskim w latach 1801–1805. Były one rezultatem pogarszających się stosunków bilateralnych po pokoju w Lunéville (1803), a szczególnie napięć powstałych w wyniku sejmu mediatyzacyjnego w Ratyzbonie (1803) na tle rywalizacji

²⁰ Ibidem, nr 13/32.

²¹ ÖStA/KA, AFA 1789–1790, kart. 881, nr 4/6, 4/7, 5/5, 8/2, 8/14, 13/22–13/25, 13/28, 13/32, 13/34, 13/37, 13/66, 13/80, 13/90; CPAHU, f. 146, op. 79, spr. 30, k. 1–5; O. Criste, *Die österreichische Truppen-Aufstellung gegen Preussen und Polen 1790*, [w:] *Mittheilungen des K. und k. Kriegsarchivs*, Folge 3, Bd. II, Wien 1903, s. 28–29, 64–65, 108; M. Baczkowski, *Austriackie fortyfikacje...*, s. 15–26.

²² ÖStA/KA, AFA 1789–1790, kart. 881, nr 8/14.

²³ Co ciekawe, Prusacy dopiero po zakończeniu tego konfliktu zrealizowali w latach 1790–1792 grupę połowych fortów (blokhauzów) i baterii nad granicą austriacką w hrabstwie kłodzkim. Vide: H. Grzybowski, op. cit., s. 8–12; G. Podruczny, *Pruskie fortyfikacje stałe w latach 1786–1806*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytniej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 244–246.

w Rzeszy i stosunku do napoleońskiej Francji. Pomiary wojskowe objęły tereny nad Przemszą oraz w rejonie Zatora, Oświęcimia, Chełmka i Szczakowej. To właśnie ten rejon wytypowano jako możliwy przyszły teatr operacji wojennych. Nie zdecydowano się jednak na realizację jakichkolwiek projektów. Prawdopodobieństwo wybuchu konfliktu austriacko-pruskiego nie było wówczas zresztą zbyt duże²⁴.

Dopiero wkroczenie wojsk napoleońskich na ziemie zaboru pruskiego jesienią 1806 r. i powołanie do życia Księstwa Warszawskiego w lipcu 1807 r. w dużym stopniu zmieniło sytuację geopolityczną Galicji. Na jej północnych rubieżach pojawiło się nowe państwo polskie, co prawda niewielkie, ale znajdujące się w napoleońskiej strefie wpływów i wrogie względem Austrii²⁵. W odpowiedzi rozlokowano w Galicji dodatkowe oddziały wojskowe²⁶. Nie podjęto jednak prac nad ufortyfikowaniem kraju, zadowalając się wzmocnieniem na stałe garnizonów wojskowych w zachodniej części kraju.

W przededniu i w trakcie kampanii 1809 r. przygotowano do obrony przeciw wojskom Księstwa Warszawskiego dwa miasta galicyjskie, w których ulokowano zarazem główne wojskowe magazyny żywności i zaopatrzenia: Sandomierz i Zamość. O ile w tym pierwszym wykonano zakrojone na dość dużą skalę prace polowe (budowa fortyfikacji kleszczowych, redut, umocnionego przedmościa wiślanego, z wykorzystaniem istniejących obiektów klasztornych oraz starych murów obronnych jako wewnętrznej linii obrony), to w praktyce zaniechano dodatkowego umocnienia starej twierdzy zamojskiej. W rzeczywistości nie spodziewano się poważniejszej akcji wojsk polskich, licząc się raczej z dywersyjnymi wypadami kawalerii. Oba miasta zostały jednak w maju 1809 r. oblężone przez wojsko polskie i bardzo szybko zdobyte. Ten sukces wynikał przede wszystkim z niechęci galicyjskich rekrutów, stanowiących większą część załóg, do walki z rodakami z Księstwa Warszawskiego. Co ciekawe, do obrony Sandomierza powołano ponadto „milicję mieszczańską” liczącą 284 ludzi. Obsadzenie „twierdz” galicyjskich miejscowymi rekrutami skutkowało masowymi dezercjami w Sandomierzu oraz próbą buntu podjętą w Zamościu. W takiej sytuacji obrona skazana była na niepowodzenie. Zaniedbanie Zamościa, tak pod kątem doboru odpowiednich obrońców, jak i samego przygotowania do walki, stało się tym bardziej widoczne, gdy ta sama, nieznacznie zmodernizowana forteca, zdołała 4 lata później (1813) wytrzymać dziewięciomiesięczne oblężenie wojsk rosyjskich²⁷.

²⁴ ÖStA/KA, KPS, LB, K VII h, nr 84, 86–88, 90-1, 114, 124-1, 128, 138, 146. Ze strony pruskiej prowadzono wówczas prace studyjne nad budową twierdzy w rejonie Będzina, skierowanej przeciw Austrii. Vide: D. Nawrot, *Powstanie na Nowym Śląsku w 1806 i 1807 roku. U źródeł Zagłębia Dąbrowskiego*, Czeladź 2016, s. 26–27. Do walk austriacko-pruskich na tym obszarze doszło dopiero podczas wojny 1866 r.

²⁵ ÖStA/KA, AFA 1806–1807, kart. 1374, k. 10, 41; ibidem, AFA 1808, kart. 1375, k. 106, 332.

²⁶ Załoga Krakowa osiągnęła wówczas siłę 6000 żołnierzy, czyli niewiele mniej niż wszystkie garnizony galicyjskie w 1796 r. Vide: M. Baczkowski, *Wojsko austriackie...*, s. 42–43.

²⁷ ÖStA/KA, AFA 1809, kart. 1426, raport z 19.04.1809; kart. 1427, raporty z 19 i 25.05.1809, *Journal* płka Pulszky'ego; kart. 1427, raporty z 20.05.1809; B. Pawłowski, *Wojna polsko-austriacka 1809 r.*, Warszawa 1999, s. 249–260.

Stara twierdza stanisławowska, pozbawiona załogi wojskowej, wpadła w ręce oddziałów polskich bez walki. Oddziały Księstwa Warszawskiego także nie zdołały jej jednak utrzymać, co w jakimś stopniu wskazuje na mizerne znaczenie militarne tej „twierdzy”²⁸. Natomiast w końcowej fazie kampanii Austriacy, po odbiciu Sandomierza, poświęcili wiele pracy, by zniszczyć świeżo wzniesione tam umocnienia, by te nie posłużyły następnie wojskom polskim²⁹.

Z innych obiektów zasługuje na uwagę jeszcze umocniony przyczółek mostowy o narysie bastionowym pod Ostrówkiem (Górą Kalwarią), którego Austriacy nie zdołali wszakże wykończyć. Obiekt ten został zdobyty 3 maja 1809 r. w krwawym szturmie przeprowadzonym przez oddziały polskie dowodzone przez gen. bryg. Michała Sokolnickiego. Obrońcy ponieśli tam olbrzymie straty: 404 poległych, 154 rannych i 1103 jeńców³⁰. W lipcu Austriacy usiłowali jeszcze przygotować do obrony pozycje położone na południowy-zachód od Krakowa (nad górną Wisłą w rejonie Zatora oraz w dolinie Skawy). Jednak podpisanie rozejmu w Znojmie (12 VII 1809 r.) doprowadziło do zakończenia walk zanim oddziały polskie dotarły do tego rejonu³¹. Przygotowane do obrony umocnienia w Mariampolu nad Dniestrem nie odegrały w wydarzeniach wojennych większej roli, a po zakończeniu konfliktu zostały rozebrane³².

W ostatnim okresie wojen napoleońskich Galicja, po utracie ziem polskich III rozbioru, okręgu zamojskiego i tarnopolskiego, nie dysponowała żadnymi fortyfikacjami obsadzonymi przez wojsko austriackie. Jedyna wartościowa twierdza w Zamościu została utracona w 1809 r. na rzecz Księstwa Warszawskiego. Nie podjęto też żadnych prac przy modernizacji twierdzy stanisławowskiej, która wówczas całkowicie utraciła znaczenie obronne.

W przededniu wojny z Rosją w 1812 r. dokonano inwentaryzacji niektórych archaicznych obiektów umocnionych z czasów Rzeczypospolitej pod kątem ewentualnego przygotowania ich do obrony w razie ofensywy, a raczej dywersji ze strony wojsk carskich w strefie przygranicznej. Z nich wszystkich stosunkowo największą wartość prezentowała cytadela w Brodach. Major von Neumann ze Sztabu Generalnego Kwaternistrzostwa zaproponował przy tym rozważenie koncepcji wzniesienia wielkiego ufortyfikowanego obozu wojskowego w Przemyśle, jako strategicznie najważniejszym punkcie na mapie Galicji³³. Na tym jednak poprzestano, a kilka starych zamków i umocnionych klasztorów wykorzystano tylko jako koszary oraz składy żywności i zaopatrzenia dla wojsk korpusu ks. Karla Schwarzenberga, operującego na Wołyniu. Monarchia habsburska, szczególnie po krachu finansów państwa w 1811 r., nie dyspono-

²⁸ W. von Fedorowicz, *Gefechte bei Tarnopol und bei Wieniawka*, ÖStA/KA, AFA 1809, kart. 1392, s. 22–24; B. Pawłowski, op. cit., s. 431.

²⁹ ÖStA/KA, AFA 1809, kart. 1426, raport płka Czerwinki z 20 VI 1809 r.; B. Pawłowski, op. cit., s. 370.

³⁰ ÖStA/KA, Musterlisten und Standestabellen, kart. 3725, Standestabellen.

³¹ ÖStA/KA, AFA 1809, kart. 1430, raport z 11 lipca 1809; B. Pawłowski, op. cit., s. 249–251, 256, 418.

³² ÖStA/KA, KPS, LB, K VII, sygn. 49; B. Pawłowski, op. cit., s. 431.

³³ ÖStA/KA, KPS, LB, K VII, sygn. 49.

wała w praktyce żadnymi środkami umożliwiającymi ufortyfikowanie swoich północno-wschodnich rubieży. Sąsiada rosyjskiego nie postrzegano wówczas jako strategicznego przeciwnika, zagrażającego integralności monarchii. Na to nadszedł czas dopiero po Wiośnie Ludów.

Analiza „dokonań” fortecznych monarchii habsburskiej w Galicji w latach 1772–1815 wskazuje, że Austria nie traktowała tej prowincji jako poważnie zagrożonej ze strony wrogów zewnętrznych. Jednocześnie władze wiedeńskie nie przywiązywały do jej utrzymania przesadnie dużego znaczenia, koncentrując swoją aktywność fortyfikacyjną do końca lat 80. XVIII w. na innych obszarach monarchii. Po wybuchu wojny z Turcją (1788–1791), a następnie w dobie wojen francuskich (1792–1815) realizacja stałych, kosztownych fortyfikacji na obszarze tego peryferyjnego terytorium stała się w praktyce niemożliwa z przyczyn finansowych. Ograniczono się zatem do adaptacji różnych istniejących budowli (w tym dawnych twierdz i miejsc umocnionych z czasów Rzeczypospolitej) na cele koszarowo-magazynowe. Jedynie w sytuacji zagrożenia wojennego (1778, 1790, 1809) wzniesiono kilka obiektów obronnych o charakterze polowym. Miały one zróżnicowane i zindywidualizowane funkcje i kształty (obóz wojskowy, baterie artyleryjskie, szance polowe, przyczółki mostowe, przystosowanie istniejących obiektów – klasztorów, zamków, murów miejskich – do doraźnej obrony). Dwukrotnie (1801–1805 i 1812) przeprowadzono w Galicji prace pomiarowe i inwentaryzacyjne o charakterze planistycznym. Co ciekawe, wśród inicjatorów i planistów umocnień polowych znaleźli się znani oficerowie cesarscy (Lacy, Wurmser, Mack). Realizację wielkich, stałych inwestycji fortecznych w Galicji rozpoczęto dopiero w 1850 r. w zupełnie już innej sytuacji politycznej i ekonomicznej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (Центральний державний історичний архів України, Львів):

Fond 146, Opis 1, Sprawa 133–135;

Fond 146, Opis 79, Sprawa 2, 5, 7, 9, 15–16, 30, 177–178, 180–182.

Österreichisches Staatsarchiv / Haus-Hof- und Staatsarchiv

Polen II, karton 51.

Österreichisches Staatsarchiv / Kriegsarchiv Wien

Alte Feldakten:

1778, kartony 789, 801;

1789–1790, karton 881;

1794–1796, karton 1018;

1806–1807, karton 1374;

1808, karton 1375;

1809, kartony 13292, 1426, 1427, 1430.

Karten- und Plansammlung, Landesbeschreibungen, K VII h (Galizien, Bukowina)

sygn. 49, 84, 86–88, 90–1, 114, 124–1, 128, 138, 146.

Kriegsminister Lacy Akten
1774, nr 5/1.
1778, nr 45/86, 45/93, 51/6, 56/8.
Musterlisten und Standestabellen
karton 3725.

Źródła drukowane

Supplementum Codici Austriaci oder Chronologische Sammlung, aller vom I Jänner 1759 bis letzten Dezember 1770 [...] Generalien, Patenten, Satz-Ordnungen, Rescripten, Resolutionen, dann Landesobrigkeitlichen Edikten, Mandaten und Dekreten, t. VI, Wien 1777.

Opracowania

Baczkowski M., *Austriackie fortyfikacje w zachodniej Galicji w drugiej połowie XVIII wieku*, „Studia Historyczne” 1998, nr 1.
Baczkowski M., *Wojsko austriackie w Krakowie w latach 1796–1809*, Kraków 2007.
Beiersdorf Z., Krasnowolski B., *Austriackie umocnienia Wieliczki z lat 1777–1779*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury PAN” 1985, t. XIX.
Criste O., *Die österreichische Truppen-Aufstellung gegen Preussen und Polen 1790*, [w:] *Mittheilungen des K. und k. Kriegsarchivs*, Folge 3, Bd. II, Wien 1903.
Grzybowski H., *Bateria nad Pasterką – zapomniana kłodzka fortyfikacja*, „Ziemia Kłodzka” 2013, nr 226.
Holewiński M., *Projekty ufortyfikowania Krakowa generała Johanna Gabriela Chastellera z 1798 roku*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury” 1999, t. XXXI.
Jewuła Ł., *Galicyjskie miasta i miasteczka oraz ich mieszkańcy w latach 1772–1848*, Kraków 2013.
Kupka V. et al., *Pevnosti a opevnění v Čechách, na Moravě a ve Slezsku*, Praha 2010.
Nawrot D., *Powstanie na Nowym Śląsku w 1806 i 1807 roku. U źródeł Zagłębia Dąbrowskiego*, Czeladź 2016.
Pawłowski B., *Wojna polsko-austriacka 1809 r.*, Warszawa 1999.
Pianowski Z., *Wawel obronny. Zarys przemian fortyfikacji grodu i zamku krakowskiego w. IX–XIX*, Kraków 1991.
Podruczny G., *Pruskie fortyfikacje stałe w latach 1786–1806*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojσκowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
Rederowa D., *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porzobiorowego (1796–1809)*, cz. I. *Zagadnienia urbanistyczne*, „Rocznik Krakowski” 1958, t. XXXIV, z. 2.
Skubisz M., *Austriacka twierdza połowa w Wieliczce z 1778 r.*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce” 2003, t. XXIII.

SUMMARY

FORTIFICATIONS IN GALICIA IN 1772–1815

Galicia at the time of its occupation by the Habsburg monarchy (1772), had a number of absolated castles and bastioned fortified towns with some fortifications. However, Austria did not undertake to modernize or build new fortresses. The state limited itself to creating a modest barracks and storage infrastructure, adapting existing lay and ecclesiastical buildings to this end. The project of erecting a fortress in Cracow (1796–1798) was not completed. In the course of international wars and con-

flicts a group of field fortifications was erected in Galicia: (Wieliczka 1778, Podgórze, Tyniec, Oświęcim, Kalwaria Zebrzydowska, Mucharz 1790, Sandomierz, Ostrówek 1809). They were directed against the Prussian armies (1778, 1790) and Polish (1790, 1809). Their purpose was to protect the main transport routes, salt mines and military warehouses. Also, in 1801 and 1812, studies were conducted on the provisional reinforcement of selected fragments of the border of Galicia. Such modest achievements of the Austrian authorities resulted from the small strategic importance of Galicia, the scarcity of state funds and the lack of a comprehensive concept of fortification of the Habsburg monarchy.

Keywords: Galicia, fortifications, military.

Adam Paczuski

(Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Toruniu)

TRUDNA KOEGZYSTENCJA, CZYLI NAPOLEOŃSKI GARNIZON TORUNIA W LATACH 1806–1809

Toruń, oprócz Warszawy, Poznania i Gdańska, należy do tych miast na ziemiach polskich, które odegrały w epoce napoleońskiej rolę na tyle znaczącą, aby znaleźć się praktycznie w większości opracowań dotyczących kampanii 1806–1807¹. O strategicznym położeniu tego miasta decydowała wygodna przeprawa przez Wisłę, dzięki której Toruń stawał się bramą do północnego Mazowsza i Prus Wschodnich z jednej strony, a na Pomorze i Wielkopolskę z drugiej. Doceniał to Napoleon, który miastu Kopernika poświęcał stosunkowo wiele uwagi – szczególnie podczas kampanii w 1807 i 1812 r. Wówczas także władzę przejmowała w nim francuska administracja wojskowa. Niniejszy artykuł poświęcony jest napoleońskim rządóm w Toruniu w okresie od końca 1806 do początku 1809 r., gdy stacjonowały w nim oddziały francuskie.

Historia napoleońskiego Torunia rozpoczyna się 17 listopada 1806 r., kiedy to w pościgu za wojskami pruskimi czołówki V Korpusu marsz. Jeana Lannesa dotarły do brzegów Wisły w okolicach Podgórza. Były to oddziały z brygady piechoty gen. Michela Marie Claparède'a. Zgodnie z rozkazem Napoleona miał on starać się opanować most i miasto². Niestety most został spalony zaledwie dzień wcześniej – 16 listopada. Przybyły na miejsce marsz. Lannes kilkakrotnie próbował skłonić gubernatora Torunia gen. Antona Wilhelma von l'Estocq'a do jego poddania, zapowiadając w razie odmowy spalenie miasta³. Jego groźby były jednak bezpodstawne, gdyż wobec braku środków przeprawowych oraz ciężkiej artylerii niewiele mógł w rzeczywistości zrobić. Francuzi ograniczyli się więc do ostrzelania 18 listopada murów miejskich z dział polowych, nie wyrządzając większych szkód. Postanowili zatem uciec się do podstępu i jeszcze tego samego dnia jako parlamentariusz udał się do Torunia gen. Claude Victor, który starał się

¹ W polskiej historiografii militarnym dziejom napoleońskiego Torunia poświęcili swoje prace Janusz Staszewski i Andrzej Nieuważny. Vide: J. Staszewski, *Dzieje wojenne Torunia od roku 1794 do 1815*, Toruń 1933; A. Nieuważny, *Przemarsze wojsk przez Toruń i garnizon toruński w epoce napoleońskiej*, „Rocznik Toruński” 1994, t. XXII, s. 239–267; idem, *Kampania 1813 roku na północnym zachodzie Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1995; idem, *Toruń w dobie wojen napoleońskich i Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. III: *W czasach zaboru pruskiego (1793–1920)*, Toruń 2003, s. 40–83.

² Napoleon przewidywał, że wojska Lannesa staną pod Toruniem już 15 listopada, jednak wobec złego stanu dróg i zapewne także zmęczenia wielotygodniowym pościgiem, Lannes miał dwa dni opóźnienia. Vide: J. Staszewski, op. cit., s. 4.

³ E. von Höpfner, *Wojna lat 1806–1807. Część druga – kampania 1807 roku*, t. III, Oświęcim 2016, s. 53–56.

przekonać l'Estocq o mającym nadejść niebawem zawieszeniu broni. Wieczorem doszło do spotkania gubernatora z samym marszałkiem, który zapewniał go o zajęciu przez Francuzów Gdańska i przekroczeniu przez Wielką Armię Wisły w Płocku i Warszawie. L'Estocq nie dał się jednak zwieść i odmówił poddania miasta. Następnego dnia (19 listopada) francuskie baterie ponownie rozpoczęły mało skuteczny ostrzał, a żołnierzom Lannesa udało się zbudować prowizoryczną kładkę na Kępę Bazarową. Z powodu intensywnego ostrzału z drugiej strony Wisły nie powiodła się jednak próba usypania tam baterii. Sprowadzone w tym czasie z Bydgoszczy i spod Ostromecka barki i łodzie zostały zniszczone przez wycieczkę pruskich strzelców. 25 listopada korpus Lannesa został odwołany do Warszawy przez Napoleona, a zadanie obsadzenia lewego brzegu Wisły spadło na oddziały z VII Korpusu marsz. Pierre'a Augereau. W Podgórzu i okolicy znalazła się głównie jego lekka kawaleria. Korzystając z zamieszania, Prusacy przeszli niepostrzeżenie po resztkach spalonego mostu i zaatakowali nocą z 28 na 29 listopada placówki francuskie na Podgórzu. Zaskoczeni Francuzi wycofali się w kierunku Bydgoszczy (co zresztą wzbudziło panikę wśród organizujących się wówczas władz departamentu bydgoskiego). Wkrótce jednak udało im się zatrzymać Prusaków, a dzięki interwencji dwóch szwadronów z 20. i 7. pułków strzelców konnych pod dowództwem płk. Bertranda-Pierre'a Castexa, zmusić ich do ucieczki za Wisłę. Tydzień później pod Toruniem pojawił się VI Korpus marsz. Michela Ney. W tym czasie gen. l'Estocq, któremu powierzono dowództwo nad walczącymi jeszcze oddziałami pruskimi, rozpoczął na rozkaz gen. Levina Augusta von Bennigsen (głównodowodzącego armią rosyjsko-pruską) wycofywanie swych formacji z brzegów Wisły w kierunku Prus Wschodnich. 5 grudnia większość żołnierzy pruskich opuściła Toruń. Jeden z mieszkańców miasta, który wbrew zarządzeniom ukrył swoją łódź, miał przedostać się na drugi brzeg rzeki i powiadomić o tym Francuzów⁴. Ney skorzystał z okazji i następnego dnia (6 grudnia) wysłał na znalezionych barkach oddział złożony z 400 żołnierzy pod dowództwem płk. Charlesa-Josepha Savary'ego⁵. Ich desant wsparli niespodziewanie polscy przewoźnicy (flisacy). Tak opisywała te wydarzenia „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” na podstawie 40. Biuletynu Wielkiej Armii: „Marszałek Ney przeprawił się za Wisłę dnia 6go, i wszedł do Torunia. Chwali on szczególnie pułkownika Savary, który na czele 14 regimentu piezego, tudzież grenadierów i wołyżerów z 96go i 6go regimentu lekkiej piechoty przeszedł najpierwej Wisłę. Starł się w Toruniu z Prusakami, których przymusił do ustąpienia z miasta. Ubił im kilku ludzi, a 20 wziął w niewolę. Przy tej okoliczności zaszło piękne zdarzenie. Na rzece tej, szerokiej pod Toruniem 400 sążni, szła kra, która statkowi płynącemu z naszą przednią strażą nie dozwoliła postępować naprzód. Gdy się to dzieje, przewoźnicy, rodem Polacy, przypadli z drugiego brzegu w pośród gradu kul dla wydobywania

⁴ Ibidem, s. 63–64.

⁵ Dowódca francuskiego 14. pp, brat jednego z najbardziej zaufanych ludzi Napoleona, późniejszego ministra policji i ks. Rovigo – gen. Anne Jean Marie René Savary'ego. Płk Charles Joseph Savary zmarł 24 XII 1806 r. z powodu ran odniesionych podczas forsowania Wkry w okolicy Kołozomb. Jego istniejący do dziś nagrobek znajduje się w kościele pw. św. Michała Archaniola w Płońsku.

go z pomiędzy kry, lecz przewoźnicy Pruscy zaczęli im przeszkadzać i bronić tego, stąd przyszło między nimi do walki na kulaki, i nareszcie przewoźnicy Polscy wrzucili w rzekę Pruskich i przeprowadzili tak ten statek, jako też inne z wojskiem naszym, do drugiego brzegu. Kazał sobie Cesarz podać nazwiska tych mężnych ludzi, ażeby ich nagrodił”⁶. Napoleon rzeczywiście zażądał od Neya podania nazwisk polskich flisaków, którzy przyczynili się do zajęcia miasta⁷. Ich listę sporządził przed 13 grudnia wezwany do Torunia gen. Antoni „Amilkar” Kosiński. Wymienia w niej z nazwiska 14 flisaków (wspomina też o kolejnych 10, których nazwisk nie ustalił) zasłużonych podczas forsowania Wisły i zajęcia miasta⁸.

Kosiński zajął się także pozyskiwaniem funduszy oraz wyposażenia dla formujących się w departamencie bydgoskim oddziałów polskich. Były to 11. pułk piechoty pod dowództwem płk. Macieja Szyrera oraz pułk kawalerii pod dowództwem płk. Dominika Dziewanowskiego – późniejszy 6. pułk ułanów. Ney, którego Kosiński określa w listach jako „najgorliwszego Polaków stronnika” starał się mu ułatwić to zadanie, przekazując znalezione materiały wojenne oraz polecając kierować do niego przechodzących na stronę Francuzów dezertersów z rekrutowanego wśród polskiej szlachty Królewskiego Pruskiego Pułku Towarzyszy (Regiment Towarczys)⁹. Ney rozkazem z 10 grudnia 1806 r. upoważnił też polskiego generała do „zaboru wszystkich kas publicznych w Toruniu przez komisarza francuskiego zaskwestrowanych”¹⁰. Ustanowiony przez Kosińskiego burmistrz policyjny Torunia Jan Teodor Neufeld „otworzył księgę ofiar dobrowolnych, składając w ręce tegoż generała Kosińskiego talarów dziewięćset na potrzeby zbierającego się wojska narodowego”¹¹. Pieniądze te przeznaczone zostały na zakup koni wraz z wyposażeniem od pruskich dezertersów (ponad setkę), nagrody dla francuskich patroli za ich dostawienie oraz na żołd zarówno dla jazdy, jak i piechoty. Korespondent „Gazety Poznańskiej” donosił 17 stycznia z Torunia: „Organizacja wojsk polskich w naszym mieście i okolicy idzie pomyślnie. Część ich wyciągnęła już stąd w tych dniach i nowi ochotnicy codziennie się zaciągają”¹².

Choć nie ma na to informacji źródłowej, można domniemywać, że, przynajmniej w początkowym okresie pobytu wojsk napoleońskich w Toruniu,

⁶ „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” [dalej: „GKWiZ”], nr 4 z 13 I 1807 r., s. 3.

⁷ List Napoleona do Neya z 10 XII 1806 r. z Poznania, [in:] *Correspondance de Napoléon Ier publiée par ordre de l'empereur Napoléon III* [dalej: *Correspondance de Napoleon Ier*], t. XIV, Paris 1863, nr 11430, s. 61.

⁸ Kopia raportu Neya dla Napoleona z 13 XII 1806 r. z załączoną listą sporządzoną przez gen. Kosińskiego, BUW, Archiwum Roberta Bieleckiego [kopie dokumentów z archiwów francuskich, nie posiadają określonej sygnatury, ani paginacji].

⁹ R. Morawski, A. Paczuski, *Wojsko Księstwa Warszawskiego. Ułani, gwardie honorowe, żandarmeria konna*, t. I, Warszawa 2009, s. 25–27.

¹⁰ J. Willaume, *Amilkar Kosiński 1769–1823*, Poznań 1930, s. 24.

¹¹ Gen. Kosiński w tym czasie na czele magistratu miasta postawił burmistrza Jana Gabriela Oppermanna. Vide: „GKWiZ”, nr 104 z 30 XII 1806 r., s. 7.

¹² „Gazeta Poznańska”, nr 10 z 4 II 1807 r., s. 2.

były one traktowane życzliwie (przynajmniej przez część mieszkańców). Może o tym świadczyć chociażby wspomniana zbiórka funduszy na wojsko polskie. Nastroje te jednak szybko zaczęły się zmieniać. Oprócz przymusowego kwatunku ok. 3000 żołnierzy z dwóch pułków piechoty, przede wszystkim po domach prywatnych, miasto było zmuszone także do utrzymania lazaretów. Jeszcze tego samego dnia, w którym Ney wkroczył do Torunia (6 grudnia), marszałek nakazał zorganizowanie w nim lazaretu dla żołnierzy swego korpusu. Na potrzeby wojskowych zajęto 11 istniejących w mieście szpitali (choć jak słusznie zauważa Jerzy Krzyś, pełniły one raczej funkcję przytułków¹³). Właściwy lazaret ulokowano w gmachu Gimnazjum Toruńskiego oraz jego bursie, lecz wobec napływających coraz to nowych chorych i rannych, budynki te szybko się zappełniły. Do pracy w lazaretach skierowano nie tylko miejscowych lekarzy i infirmerów (sanitariuszy), ale także praczki. Z każdym dniem rosły rekwizycje i obciążenia mieszkańców¹⁴. Sam Ney nie zabawił długo w Toruniu, ruszył po kilku dniach w pogoń za Prusakami w kierunku ziemi Michałowskiej i Lubawskiej. Miasto musiało dostosować się do nowej sytuacji politycznej. 13 grudnia 1806 r. prezydentem Zespolonego Magistratu został Gabriel Oppermann. Francuzi, pomimo deklaracji Neya i wysiłków Kosińskiego, nie uznali jednak podległości toruńskiego magistratu nowo organizowanym władzom polskim w Bydgoszczy, lecz utrzymali jego zależność od kwidzyńskiej Kamery Wojennej i Domen. W praktyce jednak Toruniem niepodzielnie rządziła francuska administracja wojskowa.

Pierwszym gubernatorem napoleońskiego Torunia został gen. Jean-Francois Leval, mianowany na to stanowisko 7 grudnia 1806 r. Osiem dni później zastąpił go gen. Charles François Dulauloy (Delaloy)¹⁵. 13 stycznia 1807 r. komendantem placu został gen. Nicolas-Louis Jordy, który pełnił tę funkcję aż do 30 sierpnia¹⁶. Ponadto Napoleon na wieść o zajęciu miasta wysłał tam 10 grudnia swego adiutanta – gen. Charlesa-Mathieu Gardane’a¹⁷. Jego zadaniem było dokładne rozpoznanie sytuacji w Toruniu i okolicach. Bonaparte, który kazał sobie dostarczyć plany miasta, przygotowywał bowiem, w oparciu o toruńską przeprawę, manewr, który mógł zakończyć tę kampanię. Dlatego też planował stworzyć w Toruniu bazę zaopatrzeniową i główny lazaret. Najpierw jednak trzeba było naprawić tamtejszy most. Prowizoryczną naprawę udało się zakończyć tydzień po zajęciu miasta (14 grudnia), jednak prace nad wzmocnieniem konstrukcji trwały aż do stycznia. W tym celu Napoleon skierował do Torunia

¹³ J. Krzyś, *Szpitala wojskowe w Toruniu w latach 1806–1813*, „Rocznik Toruński” 1990, t. XIX, s. 211–227.

¹⁴ A. Nieuważny, *Przemarsze wojsk przez Toruń...*, s. 240.

¹⁵ 42. Biuletyn z Poznania z 15 XII 1806 r., *Bulletins officiels de la Grande Armée*, Paris 1820, s. 280–282.

¹⁶ Stan służby gen. Jordy z 14 I 1808 r., <http://www.abreschviller.fr/Le-General-Jordy> [dostęp 31.12.2017]. Nieuważny podaje datę mianowania 9 I 1807 r. – vide: A. Nieuważny, *Przemarsze wojsk przez Toruń...*, s. 240.

¹⁷ Rozkaz Napoleona wydany 10 XII 1806 r. w Poznaniu, *Correspondance de Napoléon...*, nr 11429, s. 61.

dwie kompanie saperów. Mieli oni za zadanie nie tylko naprawę samego mostu, ale też wzniesienie na lewym brzegu umocnień przedmościa. Cesarz planował skoncentrować w Toruniu i okolicach 20 000 żołnierzy¹⁸. Przez miasto najpierw przeszedł cały VI Korpus Ney, następnie II Korpus Rezerwowy Jazdy marsz. Jean-Baptiste’a Bessièresa (który gościł w nim 16 grudnia), a po nich I Korpus marsz. Jean-Baptiste’a Bernadotte’a (który przybył 18 grudnia). Dwie dywizje z I Korpusu (1. i 3.), liczące łącznie ok. 14 000 żołnierzy stanęły w samym Toruniu, zaś jedna (2.) na Podgórzu¹⁹. Ta koncentracja sił była przygotowaniem do „manewru pułtuskiego”, w którym Toruń i jego przeprawa przez Wisłę miały odegrać rolę „osi obrotowej” dla oskrzydłającego ruchu korpusów Wielkiej Armii²⁰. 18 grudnia miał w Toruniu stanąć ze swoją kwaterą główną sam Napoleon, co potwierdzał w wielu listach²¹, ale zmienił plany i został w Warszawie. Także kolejny przyjazd Cesarza w okolicach świąt Bożego Narodzenia został odwołany²². Tymczasem „manewr pułtusi” zawiódł wobec błędów w koordynacji korpusów, opieszałości Bernadotte’a i katastrofalnego stanu dróg. Bitwy pod Pułtuskim i Gołyminem (26 grudnia) nie przyniosły oczekiwanego rozstrzygnięcia kampanii²³.

Ponieważ wydawało się, że dalsze walki trzeba będzie odłożyć do wiosny, 3 stycznia 1807 r. Toruń wyznaczono na magazyny i szpitale dla korpusu Ney, które na leżą zimowe rozlokowano w okolicach Mławy i Działdowa²⁴. Miał być także zapleczem dla rozłożonej pomiędzy Golubiem a Rypinem 2. Dywizji Ciężkiej Jazdy gen. Jeana-Josepha Ange d’Hautpoula. Jednocześnie Toruń stał się bazą zaopatrzeniową i punktem koncentracji dla oddziałów wyznaczonych do blokady Grudziądza i Gdańska. Dlatego pod koniec stycznia w mieście pojawił się marsz. François Joseph Lefebvre²⁵, który objął komendę nad X Korpusem Wielkiej Armii przeznaczonym do blokady, a następnie oblężenia Gdańska. Ponieważ w skład tego korpusu miały wchodzić głównie oddziały sprzymierzone z Francją, w tym także polskie, marszałek chciał się w Toruniu spotkać z gen. Janem Henrykiem Dąbrowskim – do spotkania jednak prawdopodobnie nie doszło. Do Lefebvre’a przybył natomiast oficer ordynansowy Napoleona – kpt. Jo-

¹⁸ List Napoleona z Poznania z 8 XII 1806 r., *Correspondance de Napoléon...*, nr 11409, s. 45.

¹⁹ A. Nieuważny, *Przemarsze wojsk przez Toruń...*, s. 240.

²⁰ G. Lechartier, *Manewr na Pułtusk*, Oświęcim 2011, s. 139–161.

²¹ Dyspozycje generalne 13 XII 1806 r. z Poznania, *Correspondance de Napoléon...*, nr 11454, s. 77; List do Ney z Poznania z 14 XII 1806 r., ibidem, nr 11465, s. 86.

²² Po raz pierwszy pod koniec 1806 r., ok. świąt Bożego Narodzenia. Ściągnięty tymi wiadomościami do Torunia wyjechał wówczas gen. Kosiński. Vide: *Źródła wojskowe do dziejów Pomorza w czasach Księstwa Warszawskiego*, cz. 1: *Zajęcie Pomorza 1806/1807*, oprac. J. Staszewski, „Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1933, nr 26, s. 41.

²³ Na temat planu i efektów „manewru pułtuskiego” – vide: G. Lechartier, op. cit., passim.

²⁴ List Napoleona do Intendenta Generalnego z 3 I 1807 r. z Warszawy, *Correspondance de Napoléon...*, nr 11545, s. 136.

²⁵ Co najmniej 28 stycznia, gdyż tak datowane są jego pierwsze listy wysłane z Torunia. Vide: List Lefebvre’a do Dąbrowskiego z 28 stycznia, *Źródła wojskowe...*, s. 170.

séph Barthélémy Clair, wicehrabia de Bongars, który miał zdać cesarzowi raport na temat warunków panujących w mieście²⁶.

Lefebvre musiał być w Toruniu jeszcze w początkach lutego. W tym samym czasie dotarły tam pierwsze bataliony z czterech polskich pułków piechoty organizowanych w Kaliskiem (5., 6., 7. i 8.)²⁷. Napoleon oddał je pod dowództwo gen. Józefa Zajączka z zadaniem wspierania blokady Grudziądza, prowadzonej przez zgrupowanie francusko-heskie gen. Jean-Victora Rouyera. Sam Zajązek przybył do Torunia zapewne 6 lutego. Przez miasto przeszły na prawą stronę Wisły w połowie lutego chorągwie pospolitego ruszenia z wieluńskiego, sieradzkiego i kaliskiego (1050 konnych), które na rozkaz Napoleona miały wzmocnić osłonę leż zimowych Wielkiej Armii na północnym Mazowszu i Mazurach²⁸. 14 lutego Zajązek opuścił Toruń, przekazując dowództwo pozostałych w nim oddziałów polskich ppłk. Antoniemu Skalskiemu. Na odjeźdźnym „dali obywatele tutejsi bal dla oficerów Polskich, którym, jako też i ich żołnierzom, wielkie wygody czynią”²⁹.

Miasto coraz bardziej gnębiono rekwizycjami i kwaterunkami. Jak pisał Nieuważny: „Nagle wdarcie się do miasta tysięcy wygłodzonych i obdartych żołnierzy i postoje przywykłych do swobodnego dysponowania cudzą własnością sztabów sprawiły, że właścicieli usuwano z domów, a ich dobra grabiono[...]. Rekwirowano materiały budowlane, podwozy, drewno opałowe, świece, bieliznę, odzież, żywność, meble, naczynia – słowem wszystko”³⁰. Rósł także garnizon. Według korespondenta „Gazety Poznańskiej” w Toruniu, w połowie stycznia wymaszerował stamtąd pod Grudziądz 54. pułk piechoty francuskiej, który stał w Toruniu „przez kilka tygodni”³¹. Z kolei zgodnie z rozkazem Napoleona dla Lefebvre’a 1 lutego miały być w Toruniu: 2. i 15. pułk lekkiej piechoty³². Ten ostatni pułk miał się związać z Toruniem na dłużej.

Wbrew przewidywaniom Cesarza, pomimo zimy, na nowo rozgorzały walki w Prusach Wschodnich. 6 lutego Napoleon rozkazał powiększyć bazę szpitalną w Toruniu do 2000 łóżek, w przewidywaniu strat, jakie miały przynieść nadchodzące działania. Zdecydował także, aby przenieść tam zawartość bydgoskich magazynów oraz rosyjskich jeńców wziętych do niewoli w ostatnich walkach³³. Trzy dni później, już na polu bitwy pod Pruską Iławą, potwierdził te rozkazy, ponownie (po raz trzeci!) zapowiadając swój przyjazd do Torunia³⁴. 18 lutego

²⁶ Rozkaz Napoleona dla kpt. Bongarsa z Warszawy 28 I 1807 r., *Correspondance de Napoléon Ier...*, nr 11710, s. 243–244.

²⁷ Pierwsze były bataliony z 6. i 7. pp. Batalion 6. pułku miał stanąć w Toruniu 6 lutego. Vide: Raport Aksamitowskiego dla Dąbrowskiego z 6 II 1807 r., *Źródła wojskowe...*, s. 254.

²⁸ Raport Aksamitowskiego dla Dąbrowskiego z 14 II 1807 r., *Źródła wojskowe...*, s. 299.

²⁹ „GKWZ”, nr 16 z 24 II 1807 r.

³⁰ A. Nieuważny, *Kampania 1813 r...*, s. 88.

³¹ „Gazeta Poznańska”, nr 10 z 4 II 1807 r. s. 2.

³² List Napoleona do Lefebvre’a z Warszawy z 28 I 1807 r., *Correspondance de Napoléon...*, nr 11711, s. 246.

³³ List Napoleona do Duroca z Arensdorf z 6 II 1807 r., *ibidem*, nr 11783, s. 288.

³⁴ List Napoleona do Duroca z Eylau z 9 II 1807 r., *ibidem*, nr 11789, s. 290–291.

wysłał w tym celu marszałka dworu Gerauda Duroca³⁵, jednak ostatecznie zdecydował się na pobyt w pałacu w Finckensteinie (obecnie Kamieniec Suski), na co wpływ miał też zapewne romans z Marią Walewską.

Cesarz w korespondencji zwracał uwagę na poprawienie fortyfikacji Torunia (skierował do miasta m.in. gen. François Josepha Kirgenera)³⁶. O wadze, jaką przywiązywał do miasta i przeprawy na Wiśle, świadczy także to, że gubernatorstwo Torunia powierzył w tym czasie jednemu ze swych najbardziej zaufanych ludzi. Był nim gen. Jean Rapp – cesarski adiutant i bohater spod Austerlitz. Wprawdzie nominacja nosi datę 28 lutego 1807 r., ale z powodu choroby generał objął swą funkcję dopiero w pierwszych dniach marca (leczył się z rany odniesionej w bitwie pod Gołyminem). W pamiętnikach Rapp pisał, że zajmował się głównie ekspediovaniem żywności, artylerii i amunicji dla korpusu Lefebvre’a oblegającego w tym czasie Gdańsk³⁷. Oprócz tego miał także nakazane ustanowienie „srogiego porządku”, a wspierać go miał sam generalny intendent armii Pierre Daru. Nieuważny pisał, że: „Daru, który zamieszkał wraz ze swoim sztabem w małym domku toruńskiego kupca, kierował stąd wielką machiną intendentury wojennej aż do połowy maja 1807 r.”³⁸. To właśnie przez Toruń przebiegała wówczas najważniejsza linia komunikacyjna Wielkiej Armii, którą z jednej strony płynęła żywność, uzbrojenie i uzupełnienia, a w drugą ewakuowano rannych z bitwy iławskiej do szpitali w Bydgoszczy, Gnieźnie i Poznaniu.

O warunkach, w jakich pracowała wówczas francuska intendentura, wiemy z dziennika jednego ze współpracowników Daru – komisarza wojennego Alexandre’a Bellota de Kergorre’a³⁹. Początkowo razem z kolegami spał na wiązce słomy w jednym pokoju, bowiem łóżko uznawane było za luksus dostępny wyższym szarżom. Potem warunki te nieco się poprawiły. „Nasz nowy pokój miał 10 stóp długości, na 6 szerokości i 6 wysokości; wypełniały go dwa łóżka, dwa krzesła i stół. Goście siadali na naszych łóżkach, w szafie zamykaliśmy nasze rzeczy, lecz by ją otworzyć, trzeba było przesunąć łóżko. Pokój ogrzewał jeden piec. Do pokoju i kuchni, od której oddzielało nas przepierzenie, światło wpadało przez to samo wielkie okno. Tak wyglądał przybytek w którym mieszkaliśmy cztery miesiące. Pierwsze dni jedliśmy na kwaterze z właścicielami [domu], ale byliśmy zmuszeni przestać i zacząć żywić się naszymi porcjami, gdyż [z powodu pracy] nie mogliśmy jadać w południe. Stare mięso często nie nadawało się do zjedzenia, a chleb był przeznaczony dla szpitali, [dlatego] dostając go byliśmy bardzo szczęśliwi. Rzadko mogliśmy dorzucić coś słodkiego do zupy lub bulionu. Nasi gospodarze dostarczali nam wina i różnych drobiazgów, za co kazali sobie płacić dwudziestokrotność ceny, ale niemożność wyjścia i zakupu ich samemu, zmuszała nas do brania ich od nich. Czasem nie mogąc nic

³⁵ List Napoleona do Duroca z Landsberg z 18 II 1807 r., ibidem, nr 11825, s. 309–310.

³⁶ List Napoleona do Berthiera z Liebstadt z 19 II 1807 r., ibidem, nr 11830, s. 312.

³⁷ J. Rapp, *Mémoires du général Rapp (1772–1821) aide de camp de Napoleon*, Paris 1823, s. 133.

³⁸ A. Nieuważny, *Kampania 1813 r...*, s. 87.

³⁹ A. Bellot de Kergorre, *Un Commissaire des guerres pendant le premier Empire. Journal de Bellot de Kergorre*, Paris 1899, s. 24–27.

zjeść w dzień, szliśmy o 8 godzinie [wieczorem] do jednej z parszywych oberży w mieście. Mimo naszych wyrzeczeń wydawaliśmy na jedzenie 400 franków miesięcznie”⁴⁰. Kergorre pracował w biurze Daru, który prowadził korespondencję z całą Europą, codziennie od godziny 9 do 15, po czym udawał się na przerwę spacerując po toruńskich ogrodach, nadwiślańskich piaskach lub w okolicach mostu, a po powrocie około godziny 20 pracował aż do północy⁴¹.

Od zajęcia Torunia przez Francuzów cały czas trwały prace nad poprawieniem fortyfikacji miejskich i usypaniem szańca przedmostowego. Jak donosił korespondent „Gazety Poznańskiej”: „Chociaż nieprzyjaciel od miasta naszego bardzo jest oddalony, roboty jednak około szanów z największą odbywają się czynnością [...]. Wiele już transportów armat do oblężenia, popłynęło stąd na statkach do Gdańska, i codziennie przywożą tu ze Śląska proch i bomby”⁴². Pracami tymi kierowali oficerowie inżynierii: gen. Jean-Melchior Dabadie (d'Abadie) de Bernet⁴³, a następnie (po kapitulacji Gdańska) gen. François Chasseloup-Laubat. Roboty ziemne wykonywano przy pomocy chłopów spędzonych z okolicznych wsi. Kergorre zanotował, że tysiąc tych robotników (obojga płci), których nazywa „nieszczęśnikami”, było żywionych chlebem (każda czwórka dostawała dwa bochenki dziennie) i opłacanych co wieczór „jakimś groszem”. Pomimo fatalnych warunków aprowizacyjnych i ciężkiej pracy byli oni jednak zadowoleni ze swego losu „ponieważ nie byli objani kijem [...]. Te prace [przy fortyfikacjach] chroniły ich bowiem przed rękoczynami”⁴⁴.

22 lutego 1807 r. Napoleon wyznaczył na garnizon Torunia 44. pułk piechoty⁴⁵. Pułk ten pełnił tę funkcję prawdopodobnie do połowy marca. 25 lutego Toruń gościł posła perskiego, który podążył następnie do kwatery głównej Napoleona. Jego oryginalny wygląd i barwna świta stały się na krótko miejscową atrakcją. Także 25 lutego przez miasto przemaszerował formowany w Warszawie polski batalion z 2. pułku piechoty Stanisława Potockiego, który udał się pod Grudziądz⁴⁶. Korespondent „Gazety Poznańskiej” donosił z Torunia 14 marca, że w ciągu kilku tygodni przez miasto przeszło ok. 3000 jeńców rosyjskich i pruskich⁴⁷.

Krwawa batalia iławska (8 II 1807 r.) spowodowała, że Toruń zappełnił się rannymi, którzy byli transportowani z pola bitwy poprzez szpitale etapowe. Decyzją Napoleona z 19 lutego, Toruń stał się centralnym punktem sanitarnym dla Wielkiej Armii. Na cele szpitalne zajęto kilkanaście budynków, w tym m.in.: Ratusz Staromiejski i hotel „Pod Trzema Koronami”⁴⁸. Ranni generało-

⁴⁰ Ibidem, s. 24–25.

⁴¹ Ibidem, s. 25.

⁴² „Gazeta Poznańska”, nr 39 z 16 V 1807 r., s. 5.

⁴³ *Biographie Nouvelle des Contemporains*, t. V, Paris 1822, s. 150.

⁴⁴ A. Bellot de Kergorre, op. cit., s. 25.

⁴⁵ List Napoleona do Rappa z 26 II 1807 z Ostródy, *Correspondance de Napoléon...*, nr 11883, s. 336.

⁴⁶ „Gazeta Poznańska”, nr 39 z 16 V 1807 r., s. 5.

⁴⁷ „Gazeta Poznańska”, nr 27 z 4 IV 1807 r., s. 7.

⁴⁸ J. Krzyś, op. cit., s. 214–215.

wie i wyżsi oficerowie (m.in. gen. Etienne Heudelet) byli lokowani w domach prywatnych, gdzie mogli liczyć na lepszą opiekę. Znacznie gorzej mieli zwykli żołnierze. Szybko okazało się bowiem, że trudno będzie wszystkich pomieścić i zapewnić im jakąkolwiek opiekę. Ciężko ranni leżeli w nędznych warunkach w ośmiu przepełnionych szpitalach, a lżej ranni wałęsali się po ulicach w poszukiwaniu czegokolwiek do zjedzenia. Pomimo tego, że sam Napoleon interesował się losem rannych w Toruniu, sytuacja sanitarna i epidemiologiczna w mieście stawała się coraz gorsza⁴⁹.

Według raportów, jakie docierały do cesarza, w mieście przebywało na początku marca 1807 r. od 4000 do 4500 rannych⁵⁰. W związku z tym skierował do Torunia naczelnego chirurga Wielkiej Armii Pierre’a Percy’ego wraz z lekarzami ze swej kwatery głównej. Zastali oni miasto pełne żołnierzy i taborów, w którym warunki sanitarne stawały się coraz bardziej tragiczne. Szerzyła się epidemia „gorączki nerwowej”, czyli przenoszonego przez wszy duru osutkowego, znanego lepiej pod nazwą tyfusu plamistego. Oprócz tego mnożyły się inne choroby: przeziębienia, zatrucia pokarmowe z biegunkami i żółtaczką zakaźną. Percy relacjonował, że sytuacja pogarszała się z każdym dniem, gdyż „przybywają ciągle nowi ranni, a my nie mamy miejsca aby ich zakwaterować i żadnych środków transportu, aby ich przewieźć dalej”⁵¹. W szczytowym okresie epidemii tyfusu w Toruniu było ulokowanych (także w spichrzach) aż 17 lazaretów. Jak można było przewidzieć, w takich warunkach choroby zakaźne przeniosły się także na mieszkańców miasta. Jeden z francuskich lekarzy pisał, że prawie każdy mieszczanin przeszedł jakąś chorobę zakaźną przywleczoną przez wojsko. Korespondent „Gazety Poznańskiej” donosił wówczas z Torunia: „U nas tak się niestety powiększyły choroby, że doktorzy nasi ledwo mogą wszystkich chorych opatrywać, i chociaż Toruń ma szczęście mieć czynnych zdatnych, a nawet sławnych doktorów, z tem wszystkim ich największa pilność nie może zapobiedz, że tak wiele ludzi różnego stanu, wieku a osobiwie dzieci umiera”⁵². Jak obliczył Nieuważny, wiosną 1807 r. liczba żołnierzy (garnizonu oraz chorych w lazaretach) co najmniej równoważyła w Toruniu liczbę mieszkańców miasta (która w 1806 r. wynosiła od 7100 do 8954 osób)⁵³. Wprawdzie wraz z wiosennym ociepleniem sytuacja nieco się poprawiła (także ze względu na lepsze możliwości transportowe umożliwiające dalszą ewakuację rannych), jednak zagrożenie epidemiologiczne było nadal wysokie. Do tyfusu doszły w czerwcu epidemia czerwonej i rosnąca liczba pacjentów z chorobami wenerycznymi. Jeszcze w sierpniu 1807 r. ks. Stani-

⁴⁹ Między innymi kazał Durocowi, aby każdemu rannemu żołnierzowi przebywającemu w Toruniu wypłacił po jednym napoleonorze (złota moneta), a oficerowi po pięć. Vide: List Napoleona do Duroca z Ostródy 3 III 1807 r., *Correspondance de Napoléon...*, nr 11919, s. 366–367.

⁵⁰ List Napoleona do Clarke’a z 11 III 1807 r. z Ostródy, *Correspondance de Napoléon...*, nr 11993, s. 418–419.

⁵¹ J. Krzyś, op. cit. s. 216.

⁵² „Gazeta Poznańska” nr 74 z 16 IX 1807 r., s. 1.

⁵³ A. Nieuważny, *Kampania 1813 r...*, s. 89; K. Mikulski, *Początki zaboru pruskiego (1793–1806)*, [w:] *Historia Torunia...*, s. 17.

sław Jabłonowski, wysłany przez Komisję Rządzącą do negocjacji w sprawie wytyczenia granicy Księstwa Warszawskiego z Prusami, pisał, że w Toruniu „mocna epidemia grasuje” i że „lubo znaczna część wojska w szalasach pod miastem stoi, zaraza i do obozu się wkradła i tę co w mieście powiększa, bo oni do miasta chorych odsyłają”⁵⁴. Trudno jest oszacować ilu w tym czasie zmarło w Toruniu żołnierzy i mieszkańców. Jerzy Krzys szacuje liczbę tych pierwszych na przeszło tysiąc. Wśród nich był gen. Louis-Prix Varé, który zmarł 14 marca 1807 r. z powodu ran odniesionych w bitwie pod Iławą⁵⁵.

Po pokoju w Tylży na terytorium utworzonego wówczas Księstwa Warszawskiego pozostały oddziały saskie oraz III Korpus marsz. Louisa Nicolasa Davouta, który miał sprawować nadzór nad tworzącą się armią i administracją polską. Toruń szybko pustoszał z wojskowych. 15 maja miejsce Rappa zajął ponownie gen. Leval (który leczył ranę z bitwy pod Iławą). Funkcje gubernatora sprawował prawdopodobnie aż do listopada tego samego roku. Jako garnizon w Toruniu stał wówczas liczący ok. 800 żołnierzy III batalion 21. pułku piechoty francuskiej z korpusu Davouta. Był też oddział (prawdopodobnie sztab) 6. pułku ułanów Księstwa Warszawskiego oraz polscy artylerzyści. Później, zapewne już po zakończeniu oblężenia Gdańska, do garnizonu dołączył także batalion fizylierów z saskiego regimentu piechoty Bevilaqua⁵⁶.

Stosunki pomiędzy garnizonem a mieszkańcami Torunia powoli się normalizowały. Przywracano dyscyplinę, a administracja wojskowa podejmowała starania mające na celu wzbudzić przychylności mieszczan i okolicznej ludności. Dlatego stacjonujące w mieście oddziały uczestniczyły w różnych uroczystościach, w tym także religijnych. Kanonik chełmiński ks. Jan Jerzy Wilxycki pisał w 1808 r.: „Procesja Bożego Ciała odprawia się tu u nas w Toruniu bardzo świetnie w asystencji tutejszego garnizonu francuskiego, gdzie asystowało wojsko pod bronią do 4000 wszędzie, gdzie z Najśw. Sakramentem przechodzono, po obydwóch stronach dwiema g dejtami [liniami, szeregami] uszykowane było. Wojsko na kolana klękało i broń prezentowało z wystawieniem prawej ręki nad czoło tak długo, aż Sanctissimum przeszło, do tego cała muzyka bardzo dobrze przybrana w procesji i w kościele przygrywała złożona z 30 osób, z jańczarską muzyką, przykład skromności pokazało ludowi wielki, nawet pobożności i zbudowania, takiej publiki jeszcze Toruń nie znał”⁵⁷. Jest to dość niezwykła relacja, biorąc pod uwagę ogrom skarg na gwałty i rozboje wojsk napoleońskich na ziemi chełmińskiej i Pomorzu podczas kampanii 1806/1807⁵⁸.

⁵⁴ List ks. Jabłonowskiego do Komisji Rządzącej z Chełmna z 26 VIII 1807 r., AGAD, Komisja Rządząca, sygn. 1/174/0/2/070.

⁵⁵ A. Martinien, *Tableaux par corps et par batailles des officiers tués et blessés pendant les guerres de l'Empire (1805–1815)*, Paris 1899, s. 17; *Oficerowie le Grande Armée polegli lub zmarli podczas kampanii 1806–1807*, www.napoleon.org.pl [dostęp 31.12.2017].

⁵⁶ 13. regiment piechoty. Nieuważny błędnie podaje jego nazwę jako Devilaqua. Vide: A. Nieuważny, *Kampania 1813 roku...*, s. 99.

⁵⁷ A. Mańkowski, *Niedola kapituły chełmińskiej w latach 1806 i 1807*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1919, t. IV, nr 9, s. 227.

⁵⁸ Ibidem. Być może Wilxycki jako Francuzów opisał zachowanie Sasów z pułku Bevilaqua.

Pomimo przynależności do Księstwa Warszawskiego miasto nadal pozostawało pod zarządem francuskim. Dowództwo nad wszystkimi oddziałami (francuskimi, polskimi i sprzymierzonymi) stacjonującymi na terenie Księstwa, Napoleon powierzył marsz. Davoutowi. „żelaznemu marszałkowi”, znanemu z zamiłowania do rygoru i dyscypliny, który twardą ręką rozprawiał się z każdym przejawem niesubordynacji czy nadużywania władzy. Toruński garnizon wizytował od 25 lipca prawdopodobnie do 5 sierpnia, w związku z operacją wycofania do Niemiec i Francji pozostałych korpusów Wielkiej Armii. Na miejscu zastał dwa bataliony piechoty z księstwa Hessen-Darmstadt, które uczestniczyły wcześniej w oblężeniu Grudziądz⁵⁹. Na drugi dzień przybyciu do miasta (26 lipca) Davout wydał rozkaz zabraniający wszystkim komendantom placów czy garnizonów z wojsk francuskich i sprzymierzonych na terenie Księstwa Warszawskiego pobierania tzw. kosztów stołowych oraz jakichkolwiek danin od mieszkańców czy władz⁶⁰. Rozkaz ten został wydrukowany w trzech językach (francuskim, polskim i niemieckim), a następnie rozkolportowany w miastach Księstwa⁶¹.

Zaledwie dwa dni po wyjeździe marszałka miał miejsce tragiczny w skutkach wypadek, który zmusił go do natychmiastowego powrotu do Torunia. 7 sierpnia rano, podczas załadunku beczek z prochem na barki płynące do Gdańska, doszło do eksplozji, która zabiła kilkadziesiąt osób i zniszczyła lub poważnie uszkodziła ok. 30 domów na południowych skrajach ulic: Mostowej, Białej (Łaziennej) i Żeglarskiej⁶². Wybuch rozerwał jedną z barek, na której znajdowało się ok. 15 ton prochu⁶³ oraz kule, ładunki i inne materiały artyleryjskie. Na szczęście, dzięki szybkiej akcji żołnierzy francuskich i polskich, ogień nie dotarł do pobliskiego magazynu prochowego⁶⁴, w którym miało być ok. 200 ton prochu⁶⁵. Korespondent „Gazety Poznańskiej” tak opisał te wydarzenia: „Dnia 7. b.m. o 8mej rano, nieszczęśliwy w Toruniu zdarzył się przypadek, który zaledwo całego miasta o zgubę nie przyprowadził. Lecz męztwo i poświęcenie się Jenerałów Leval i Jordy oraz wszystkich wojsk Francuskich i Polskich stojących tam na garnizonie, ocaliły miasto i mieszkańców jego. Rzecz tak się ma – Kanonierowie zajęci byli ładowaniem na statek amunicji wojennych, które z pobliskiego magazynu prochowe-

⁵⁹ List Davouta do Berthiera z Torunia z 27 VII 1807 r., *Correspondance du marechal Davout prince d'Eckmühl. Ses commandements, son ministère*, t. II, Paris 1885, nr 347, s. 4–5.

⁶⁰ „Gazeta Poznańska”, nr 64 z 12 VIII 1807 r., s. 2.

⁶¹ AGAD, Komisja Rządząca, sygn. 1/174/0/2/064.

⁶² A. Nieuważny, *Kampania 1813 r.*..., s. 94; idem, *Małe apokalipsy. Eksplozje prochu Wielkiej Armii*, „Inne Oblicza Historii” 2014, nr 39, s. 24–29.

⁶³ W swoich opracowaniach na temat tego wydarzenia Nieuważny podawał wielkość 30 ton. Davout napisał w raporcie, iż barka zawierała „30 milliers” prochu. „Millier” (dzielący się na 1000 funtów) był używaną przed Rewolucją jednostką wagi wynoszącą 489,51 kg. Zatem „30 milliers” to ok. 15 ton. Vide: *Correspondance du marechal Davout*..., nr 351, s. 9.

⁶⁴ Według raportu Davouta położonego od miejsca eksplozji od 8 do 10 „toises”. „Toise” to przedrewolucyjna miara odległości (dzieląca się na 6 stóp) wynosząca 1,949 m. Czyli 10 „toises” to ok. 20 m. Vide: ibidem.

⁶⁵ W raporcie Davouta „400 milliers”.

go wynosili. W tym ogień zajął się przypadkiem na wozie ładownym prochem a potem na statku. Wylot pozbawił życia kilku żołnierzy i 4 lub 5ciu obywatelów, domy pobliskie zostały zburzone, a w mieście niektóre dachy i okna ucierpiały. Ale jakkolwiek wielkim było to nieszczęście, niczym jest w porównaniu z tym, jakiego się obawiać wypadało. Dach magazynu zawierającego przeszło 400 cetnarów⁶⁶ prochu wyrwany został, budynek cały wstrząśnięty w swych fundamentach popękał się, i palne materie rzucone wylotem, zaczęły zajmować miejsce to ogromnego składu prochu. W tym wojskowi z wszystkich stron zbiegli się na ratunek i okazali mężstwo równe niebezpieczeństwu. Wpadli do magazynu, wyrzucili wszystkie ułamki drzewa zapalonego, a Polacy robiąc sikawkami, dali dowód największej przytomności i zręczności. Wojska wszystkie ubiegały się w okazaniu odwagi i gorliwości. W liczbie walecznych, co się szczególnie zalecili są: kapitan artylerii Vatrin, kapitan saperów Leroi, kapitan Corum adiutant generała Jordy, Leroux kapral saperów, Bernard żołnierz, Trappier kapral, Delachambre kanonier, Forcade kapral. W wojska Polskiego był wówczas w Toruniu i należał do gaszenia ognia, oddział 6go regimentu jazdy 3go legionu Polskiego i kompania pontonierów Polskich kapitana Hamana. Największą dają także pochwałę flisowi Wędrowskiemu z Poznania, który znajdował się na statku ładowanym prochem, a stojącym w bliskości tego co w powietrze wyleciał. Już się statek jego obłany smołą był zajął, gdy nie tracąc bynajmniej głowy, z największą pracą i usilnością ugasił ogień. JW. Marszałek Davoust powróciwszy do Torunia po kilkudniowej niebytności, nadgrodził tego śmiałego człowieka. Pompierze miasta, wszyscy Polacy, okazali zimną krew i niepospolitą zręczność⁶⁷. Sam Davoust opisał całe wydarzenie w obszernym raporcie do Berthiera, napisanym w Toruniu następnego dnia po tragicznej eksplozji, wnioskując o odznaczenie dla wyróżniających się w akcji ratowniczej oficerów i żołnierzy⁶⁸. Wspominał w nim o ok. 50 zabitych i rannych (z czego 40 wojskowych)⁶⁹. Wśród ofiar wybuchu był kpt Jurey z 3 pułku artylerii pieszej (który pozostawił żonę i kilkoro dzieci). Wymieniając oddziały francuskie, które wyróżniły się w akcji gaśniczej, Davoust pisał o III batalionie 21. pułku piechoty, 19. kompanii 5. pułku artylerii pieszej, kompanii pontonierów kpt Heckmanna (to wspomniany w relacji „Gazety Poznańskiej” kpt Hamann), 3. kompanii I batalionu 48. pułku piechoty, 2. i 6. kompanii II batalionu saperów oraz 7. kompanii V batalionu saperów. Marszałek oddał także sprawiedliwość flisakowi Wiadrowskiemu⁷⁰.

Generał Jordy, jeden z wyróżnionych w raporcie Davouta bohaterów tych tragicznych wydarzeń, tak opisał swój udział w gaszeniu prochowni: „Budynek był otwarty [rozerwany] ze wszystkich stron, dach zrzucony, a odsłonięte skrzy-

⁶⁶ 1 cetnar to ok. 50 kg, zatem 400 cetnarów to niemal 20 000 kg.

⁶⁷ „Gazeta Poznańska”, nr 67 z 22 VIII 1807 r., s. 2–3.

⁶⁸ List Davouta do Berthiera z 8 VIII 1807 r. z Torunia, *Correspondance du marechal Davout...*, nr 351, s. 9–10.

⁶⁹ Nieuważny pisze o 70 ofiarach, w tym 40 wojskowych. W dużej części mieli to być pacjenci pobliskiego lazaretu. Vide: A. Nieuważny, *Male apokalipsy...*, s. 27.

⁷⁰ List Davouta do Berthiera z 8 VIII 1807 r., s. 9–10.

nie i beczki zostały wystawione na działanie ognia. Niebezpieczeństwo było oczywiste, całe miasto byłoby zgubione, jeśli nie nadszedłby rychły ratunek. Mieszkańcy szukali ocalenia w ucieczce, lecz ja jestem komendantem placu. Honor nakazał mi jak mam postąpić. Przeszedłem przez gruzy i dotarłem na szczyt domu. Dołączył do mnie kapral saperów Réaux. Razem staliśmy na wulkanie. Wydzieraliśmy z gruzowiska i odrzucaliśmy daleko płonące materiały, postęp ognia został powstrzymany, a miasto było ocalone”⁷¹.

Tragiczne wydarzenie z 7 sierpnia wstrząsnęło nie tylko mieszkańcami, lecz także doświadczonymi żołnierzami. Jeden z francuskich lekarzy wojskowych opiekujących się wówczas chorymi w toruńskim lazarecie skreślił apokaliptyczny obraz zniszczeń dokonanych przez wybuch: „Nigdy nie zapomnę tego straszego spektaklu rozrzuconych ciał, członków wyrwanych i rzuconych tu i tam po ulicach przez siłę eksplozji, osób zmiażdżonych lub poranionych przez dachy, które spadały z każdej strony, półnagich ratujących się kobiet i dzieci wydających straszne krzyki i błagających o litość, nieszczęsnych wojskowych, którzy półżywi, ranni lub w gorączce, rozdeptywali się, usiłując uciec wszyscy naraz ze szpitala położonego blisko miejsca eksplozji”⁷².

Zniszczenia musiały być znaczne. Oprócz zupełnie zniszczonego magazynu i ok. 30 domów znajdujących się najbliżej wybuchu, w mniejszym lub większym stopniu uszkodzonych zostało co najmniej kilkadziesiąt budynków. Ucierpiał m.in. toruński kościół farny p.w. śś Janów. Podmuch eksplozji zrywał dachy, a w całym mieście wyleciały szyby z okien (o czym wspominał w raporcie Davout). Władze miejskie wyliczyły szkody poniesione w wyniku wybuchu na 129 086 talarów⁷³. Nigdy jednak nie doczekały się oczekiwanej rekompensaty od Napoleona.

27 sierpnia 1807 r. trafił do Torunia pochodzący z III Korpusu 15. pułk lekkiej piechoty, który pozostał w mieście przez prawie półtora roku. Pod koniec roku do miasta Kopernika przybył młody por. Alexandre Coudreux, pełniący funkcję adiutanta-majora I batalionu. Dzięki jego listom do brata możemy poznać szczegóły z jego służby w tym czasie⁷⁴. W mieście i okolicach stacjonowały trzy bataliony 15. pułku, pod dowództwem szefa batalionu Jacquesa Cotillo-na. Pobyt w Toruniu początkowo ekscytował młodych oficerów perspektywą rozrywek. W liście z 1 stycznia 1808 r. Coudreux pisał: „Nasz nowy garnizon jest nadzwyczaj przyjemny. Torunianki są miłe, piękne, a zwłaszcza szaleją na punkcie tańca i różnych hałaśliwych rozrywek. Daliśmy dla nich przed ośmiu dniami bal, który był wspaniały, i który jak mam nadzieję ukaże nas jako honorowymi przed naszymi pięknymi sojusznikami”⁷⁵. Listy Coudreux są źródłem informacji także o sytuacji w samym mieście. W liście z 18 kwietnia 1808 r. za-

⁷¹ Stan służby gen. Jordy opublikowany na stronie internetowej poświęconej Abreschviller – rodzinnej miejscowości generała: <http://www.abreschviller.fr/Le-General-Jordy> [dostęp 1.12.2017].

⁷² N.P. Gilbert, *Tableau historique des maladies internes de mauvais caractère qui ont affligé la Grande Armée dans la Campagne de Prusse et de Pologne*, Berlin 1808, s. 13–14. Tłumaczenie za: A. Nieuważny, *Male apokalipsy...*, s. 25–26.

⁷³ AGAD, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, sygn. 1/176/0/2/170.

⁷⁴ A. Coudreux, *Lettres du Commandant Coudreux a son frère. 1804–1815*, Paris 1908, s. 109–132.

⁷⁵ List z Torunia z 1 I 1808, ibidem, s. 109.

notował, że płynącą Wisłą kra w ciągu 5 minut zerwała most, który wydawał się solidny. Z kolei w czerwcu 1808 r. pod Toruniem odbyły się wojskowe manewry pod okiem dowódcy 2. Dywizji w III Korpusie – gen. Louisa Frianta. Warunki bytowe żołnierzy na kwaterach w mieście nie były najlepsze, a główny problem stanowiły nadal choroby. W czerwcu 1808 r. Coudreux pisał do brata, że skorbut i gorączka dziesiątkują żołnierzy w Toruniu, i że jest jedynym oficerem garnizonu, którego nie dosięgła żadna z tych chorób. Żali się na opłakany stan swojej kwatery, zużyte umundurowanie żołnierzy oraz brak pieniędzy. Wspomina też o nowej „chorobie”, jaka dosięgła III Korpus Davouta. „To gorączka małżeństw z polskimi damami. Dwóch naszych podpułkowników żeni się w ciągu 15 dni, trzech kapitanów i dwóch poruczników w ciągu miesiąca”⁷⁶.

Przygody sercowe (a być może także i monotonia służby garnizonowej) stały się przyczynami konfliktów, które niejednokrotnie przekształcały się w „sprawy honorowe”. Kiedy pod koniec 1808 r. korpus Davouta, wraz z resztą pozostałych jeszcze w Księstwie wojsk francuskich, wycofywał się na rozkaz Napoleona do Niemiec, 8 września do Torunia trafił polski 12. pułk piechoty pod dowództwem płk. Jana Weyssenhoffa⁷⁷. We wspomnieniach pułkownik pisze, że w Toruniu zastał jeszcze pułk francuski, „który czekał tylko na nasze przybycie i w kilka dni potem wymaszerował do Hiszpanii”⁷⁸. W 12. pułku znajdował się wówczas młody por. Antoni Białkowski, którego spisane pod koniec życia pamiętniki są do dziś ciekawym źródłem wiedzy na temat nie tylko wydarzeń historycznych, ale i obyczajowości w polskim wojsku tych czasów. Tak wspominał on nowy garnizon: „W Toruniu zastaliśmy 18-ty pułk lekkiej piechoty francuskiej⁷⁹, regiment piechoty saskiej i pułk szusty ułanów polskich. [...] Nadszedł też karnawał 1809. Utworzonem zostało kasyno, od którego abonamentu nikt wyjętym nie był, kto składał tylko garnizon Torunia. Na kasynie oprócz zachowania się przyzwoitego, każdy oficer winien być ubrany tak, jak rozkaz tego dnia przepisywał. Kto szedł tańczyć, winien mieć rękawiczki na rękę i stosować się do ustanowionego porządku tańców, przepisanych na tablicy, zawieszanej w Sali. Po kilku kasynach jużśmy się oswoili po części z urządzeniami”⁸⁰. Dalej Białkowski wspomina o pojedynku pomiędzy francuskim oficerem a kpt. Janowskim z 6. pułku ułanów. Rzecz poszła o popularność polskiego ułana wśród torunianek. Pojedynek miał się odbyć o 8.00 rano przed bramą chełmińską. Francuz padł od pierwszego strzału, a Janowski musiał natychmiast uciekać za granicę

⁷⁶ Ibidem, s. 122.

⁷⁷ Według dokumentu z Vincennes, z planem rozmieszczenia i marszruty pułków w Księstwie Warszawskim, 12. pp liczący 1300 oficerów i żołnierzy wyruszył z Rawy 4 września, a do Torunia miał dotrzeć 13 września. Razem z 12. pp toruński garnizon stanowił w tym czasie batalion (liczący 600 żołnierzy) saskiego pułku piechoty Bevilaqua, który wyruszył z Sochaczewa 31 sierpnia, aby dotrzeć do Torunia 7 września. Vide: BUW, Archiwum Roberta Bieleckiego.

⁷⁸ J. Weyssenhoff, *Pamiętnik generała Jana Weyssenhoffa*, Kraków 1904, s. 94. Generał błędnie jednak podał numer owego pułku, gdyż napisał, że był to 3. plp. Podobny błąd popełnił A. Nieuważny, pisząc o 13. plp. A. Nieuważny, *Przemarsze wojsk przez Toruń...*, s. 248.

⁷⁹ Błąd podobny jak u Weyssenhoffa – chodziło w rzeczywistości o 15. plp.

⁸⁰ A. Białkowski, *Pamiętniki starego żołnierza (1806–1814)*, Kraków 1903, s. 81.

pruską, dzięki czemu uniknął sądu wojkowego i dopiero stamtąd po czasie starał się o amnestię, która zresztą została mu udzielona⁸¹.

Jesienią 1807 r. w Toruniu zaczęły się ponownie organizować polskie władze cywilne. We wrześniu został wysłany do Torunia kasztelan płocki Franciszek Ksawery Zboiński, jako specjalny pełnomocnik Komisji Rządzącej. Miał on dopilnować naprawy mostu (postawienia izbic), wznowienia robót przy fortyfikacjach oraz przejęcia od Francuzów magazynów w departamencie bydgoskim, organizacji lokalnych władz i kilku innych spraw. 6 października ogłoszono przez kasztelana Zboińskiego w toruńskim ratuszu organizację władz polskich na ziemi chełmińskiej i michałowskiej „w przytomności licznie zebranych obywateli powiatów wspomnionych”, i tego też dnia „na dwóch głównych wchodach do ratusza biały orzeł postawiony został”⁸². Jednak władzę wojskową w Toruniu aż do końca 1808 r. sprawowali Francuzi. Dopiero tuż przed wyjazdem z Polski marsz. Davout mianował na komendanta miasta gen. Stanisława Skarbka Woyczyńskiego (od 1809 r. gubernator Torunia). Pełnił on tę funkcję (z kilkumiesięczną przerwą), aż do stycznia 1813 r., zyskując szacunek mieszkańców prawym charakterem i nie nadużywaniem władzy⁸³.

Toruń był wówczas najsilniej uzbrojoną twierdzą Księstwa Warszawskiego – jego artyleria liczyła 53 działa⁸⁴. Jako jedno z czterech „miast głównych” Księstwa Toruń musiał ponosić koszty utrzymania garnizonu, który miał liczyć 3000 żołnierzy⁸⁵. Dodatkowym problemem był brak budynków wojskowych. Znajdujący się wówczas w polskiej służbie płk Jean-Baptiste Mallet de Grandville proponował stworzenie stajni dla 300, a następnie 800 koni, zamianę na koszary klasztoru i kościoła bernardynów oraz kilku budynków w mieście, a w kościele św. Wawrzyńca założenie magazynu prochu⁸⁶.

Stan samego miasta po wyjściu z niego Francuzów był jednak dość opłakany. Magistrat za pośrednictwem gen. Woyczyńskiego przesłał na początku kwietnia 1809 r. list do ministra wojny ks. Józefa Poniatowskiego, w którym dowodzi, że „trzecia część miasta i przedmieść jego składa się z domów pustych, rozwalonych i takich których właściciele dla wielkiego ubóstwa i upadku utrzymywać nie mogą kwaterunku”⁸⁷. Dalsze dzieje napoleońskiego Torunia (walki o miasto w 1809 r. i oblężenie w 1813 r.) tylko pogłębiły ten obraz nieszczęść. Dlatego do dziś okres ten jest w mieście Kopernika utożsamiany raczej z upadkiem niż chwałą.

⁸¹ Ibidem, s. 83–84.

⁸² „Gazeta Poznańska”, nr 86 z 28 X 1807, s. 3.

⁸³ A. Nieuważny, *Kampania 1813 roku...*, s. 99.

⁸⁴ W 1809 r. Warszawa miała 39 dział, Praga 50, Serock 36, Modlin 37, a Częstochowa 28 – vide: *Situation actuelle de l'Armée du Duché de Varsovie (au 1^{er} janvier 1809)*, BUW, Archiwum Roberta Bieleckiego.

⁸⁵ Żołnierze garnizonu brali udział w rozbudowie toruńskiej twierdzy, prowadzonej pod kierunkiem płk. Józefa Hurtiga. Białkowski tak wspominał prace przy szańcu przedmostowym: „Ponieważ wspomniane wzgórza były nader piaszczyste, przeto z trudnością przyszło okopy usypać, gdyż, cośmy w dzień usypali, to przez noc rozsypało się”. Vide: A. Białkowski, op. cit., s. 97.

⁸⁶ A. Nieuważny, *Kampania 1813 roku...*, s. 100.

⁸⁷ AGAD, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, sygn. 1/176/0/1/066.



1. Felix Phillippoteaux, Polscy flisacy pomagają Francuzom w przeprawie przez Wisłę 6 grudnia 1806 r.

Zbiory autora.



2. Portret kpt. Alexandra Coudreuxa.

Lettres du Commandant Coudreux a son frère. 1804–1815, Paris 1908.



3. Żołnierze francuscy różnych formacji w 1807 r.

Zbiory Andrzeja Nieuważnego.



4. Nicolas-Toussaint Charlet, Francuski lazaret wojskowy.

Zbiory Andrzeja Nieuważnego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Komisja Rządząca, sygn. 1/174/0/2/064.
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego.
Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Archiwum Roberta Bieleckiego [kopie dokumentów z archiwów francuskich].

Źródła drukowane

Bulletins officiels de la Grande Armée, Paris 1820.
Correspondance de Napoléon Ier publiée par ordre de l'empereur Napoléon III, t. XIV, Paris 1863.
Correspondance du marechal Davout prince d'Eckmühl. Sescommandements, son ministère, t. II, Paris 1885.
Martinien A., *Tableaux par corps et par batailles des officiers tués et blessés pendant les guerres de l'Empire (1805–1815)*, Paris 1899.
Źródła wojskowe do dziejów Pomorza w czasach Księstwa Warszawskiego, cz. I: Zajęcie Pomorza 1806/1807, oprac. J. Staszewski, „Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1933, nr 26.
„Gazeta Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” XII 1806–II 1807.
„Gazeta Poznańska” II–X 1807 r.

Pamiętniki

Bellot de Kergorre A., *Un Commissaire des guerres pendant le premier Empire. Journal de Bellot de Kergorre*, Paris 1899.
Białkowski A., *Pamiętniki starego żołnierza (1806–1814)*, Kraków 1903.
Coudreaux, *Lettres du Commandant Coudreaux a son frère. 1804–1815*, Paris 1908.
Rapp J., *Mémoires du général Rapp (1772–1821) aide de camp de Napoleon*, Paris 1823.
Weyssenhoff J., *Pamiętnik generała Jana Weyssenhoffa*, Kraków 1904.

Opracowania

Gilbert N.P., *Tableau historique des maladies internes de mauvais caractère qui ont affligé la Grande Armée dans la Campagne de Prusse et de Pologne*, Berlin 1808.
Höpfner E. von, *Wojna lat 1806–1807. Część druga – kampania 1807 roku*, t. III, Oświęcim 2016.
Krzyś J., *Szpitala wojskowe w Toruniu w latach 1806–1813*, „Rocznik Toruński” 1990, t. XIX.
Lechartier G., *Manewr na Pułtusk*, Oświęcim 2011.
Mańkowski A., *Niedola kapituły chełmiżyńskiej w latach 1806 i 1807*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1919, t. IV, nr 9.
Mikulski K., *Początki zaboru pruskiego (1793–1806)*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. III: *W czasach zaboru pruskiego (1793–1920)*, Toruń 2003.
Morawski R., Paczuski A., *Wojsko Księstwa Warszawskiego. Ułani, gwardie honorowe, żandarmeria konna*, t. I–II, Warszawa 2009.
Nieuważny A., *Kampania 1813 roku na północnym zachodzie Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1995.
Nieuważny A., *Małe apokalipsy. Eksplozje prochu Wielkiej Armii*, „Inne Oblicza Historii” 2014, nr 39.

Nieuważny A., *Przemarsze wojsk przez Toruń i garnizon toruński w epoce napoleońskiej*, „Rocznik Toruński” 1994, t. XXII.

Nieuważny A., *Toruń w dobie wojen napoleońskich i Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. III: *W czasach zaboru pruskiego (1793–1920)*, Toruń 2003.

Oficerowie le Grande Armée polegli lub zmarli podczas kampanii 1806–1807, www.napoleon.org.pl.

Staszewski J., *Dzieje wojenne Torunia od roku 1794 do 1815*, Toruń 1933.

Willaume J., *Amilkar Kosiński 1769–1823*, Poznań 1930.

SUMMARY

A DIFFICULT COEXISTENCE – TORUŃ’S FRENCH GARRISON IN 1806–1809 YEARS

In Polish campaign in 1806/1807 old city Toruń (Thorn) was very important place for Napoleon. On this place was crossing military routes, because Torun had the bridge over Vistula river. Early morning December 6th 1806 400 soldiers under command of colonel Charles-Joseph Savary with aid of polish ferrymens crossed the river and captured the city. Napoleon established here a Great Army depot and military hospitals. Torun was also a point of concentration Bonaparte’s forces. The city was ruled by French military administration since December 1806 until the end of 1808. After the Eylau battle, thousands of Great’s Army wounded soldiers were placed in Torun’s hospitals. Many of them died. Torun’s habitants were also decimated by epidemic disease. August 7th 1807 great explosion of ammunition-barge took many victims and destructed some old houses near the Vistula river. French 44th infantry regiment, 21st infantry regiment, 15th light infantry regiment, and many others units were deployed in Toruń. In autumn of 1808 polish 12th infantry regiment was deployed in Toruń’s garrison. Polish civilian and military administrations was established in the same time. Last French and Saxons soldiers leave the city in the beginning of 1809.

Keywords: Toruń, Napoleon, 1806/1807 campaign, military administration.

Twierdze w ogniu walk

Witalij Bohatyrewicz

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

WALKI O NIENSZANC W PIERWSZYM OKRESIE WIELKIEJ WOJNY PÓŁNOCNEJ

Podstawowym celem cara Piotra I na początku Wielkiej Wojny Północnej (1700–1721) było dojście do Morza Bałtyckiego oraz przywrócenie Rosji terenów Ingrii (Ingermanlandii), utraconych w 1617 r. na rzecz Szwecji. Pierwsza próba podjęta w listopadzie 1700 r. okazała się nieudana – oblężenie Narwy i Iwanogrodu zakończyło się klęską w starciu z armią Karola XII¹. Jednakże dwa lata później Rosjanom udało się odnieść sukces – zdobyli Noteburg (12 X 1702 r.), niewielką twierdzę leżącą na wyspie w miejscu, skąd rzeka Newa wypływa z jeziora Ładoga, którą na rozkaz Piotra I przemianowano na Szlisselburg². Od tego momentu dojście do Zatoki Fińskiej, a tym samym do Morza Bałtyckiego, blokowała jedynie twierdza Nienszanc, położona u ujścia Ochty do Newy³.

Teren, na którym w XVII w. powstała twierdza Nienszanc, był istotnym punktem strategicznym i handlowym. Na przełomie XIII i XIV w. rywalizowały o niego Szwecja i Nowogród Wielki. Pierwszą założoną tam twierdzą była szwedzka Landskrona, wybudowana w 1300 r., która jednak już rok później została zniszczona przez wojska nowogrodzkie. Następnie od XIV do XVI w. znajdowało się tu nowogrodzkie, a później moskiewskie grodzisko Niewskie Ujście⁴. Było ono prężnym ośrodkiem handlowym⁵, a tereny je otaczające były dość gęsto zaludnione⁶.

¹ Н.Р. Славнитский, *Утверждение России в Ингерманландии в Царствование Петра Великого*, „Общество. Среда. Развитие (Terra Humana)” 2009, № 2, с. 23–24.

² Vide: W. Bohatyrewicz, M. Trąbski, *Od Noteburga do Szlisselburga. Znaczenie militarne i polityczne twierdzy w XVIII w.*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 178–182.

³ А.П. Векшин, *Исторический вид города Ниена и крепости Ниенишанц*, [в:] *Санкт-Петербург и страны Северной Европы. Материалы тринадцатой ежегодной международной научной конференции (5–7 апреля 2011 г.)*, ред. В.Н. Барышников, П.А. Кротов, Санкт-Петербург 2012, с. 342–347.

⁴ С.С. Шульц младший, *Невская перспектива*, Санкт-Петербург 2004, с. 22–24; С.Б. Горбатенко, *Историко-культурная экспертиза*, Санкт-Петербург 2010, с. 9. Datowanie pozostałości poszczególnych budowli okazało się możliwe dzięki odpowiednim badaniom dendrochronologicznym. Zachowane i zbadane elementy odzwierciedlają różne etapy zabudowy omawianego terenu. Poddane badaniom pozostałości konstrukcyjne drewnianej twierdzy Landskrona datuje się na 1300 r. Warto zaznaczyć, że datowanie zawarte w latopisie Nowogrodzkim zgadza się z wynikami badań. Vide: О.А. Табардина, *Ландскрона и Ниенишанц: результаты дендрохронологических исследований*, „Российский Археологический Ежегодник” 2012, № 2, с. 626–627, 633–634.

⁵ С. Кепсу, *Петербург до Петербурга. История устья Невы до основания города Петра*, Санкт-Петербург 2000, с. 74; Н.П. Столбова, *Охта. Старейшая окраина Санкт-Петербурга*, Москва 2008, с. 12–13.

⁶ С.В. Семенцов, *Градостроительное развитие территорий Приневья до основания Санкт-Петербурга: освоение зоны дельты Невы в XVII веке*, „Вестник Санкт-Петербургского Университета” 2015, сер. 2, с. 111–122.

Ziemie te po raz kolejny zostały opanowane przez Szwedów w 1610 r. Rok później na wąskim przylądku pomiędzy Nową i Ochłą wybudowano twierdzę Nienszanc (szw. Nyenskans), według projektu Jacoba Pontusa de la Gardie⁷. W 1632 r. położona na prawym brzegu Ochty osada Nien (Nyen) otrzymała od Gustawa II Adolfa prawa miejskie. Natomiast pod koniec XVII w. rozpoczęto prace mające na celu wzmocnienie twierdzy, wznosząc kronwerk według projektu Georga Szwengla⁸.

Wiosną 1703 r. zasadnicze fortyfikacje twierdzy Nienszanc, stanowiącej cytadelę, składały się z pięciu bastionów połączonych kurtynami o długości 120–121 m oraz dwóch rawelinów osłaniających bramy. Wały o wysokości 13 m i szerokości 19 m osłaniane były przez suchą fosę. Od strony południowej do cytadeli przylegał niedokończony kronwerk, składający się z trzech bastionów. Umocnienia uzupełniał wał otaczający miasto od wschodu oraz nieukończone fortyfikacje na lewym brzegu Newy, naprzeciwko cytadeli⁹. W tym czasie garnizon liczył ok. 600 żołnierzy i 78 dział. Komendantem twierdzy był ppłk Johann Apollon – funkcje tę pełnił od 14 kwietnia 1698 r. Warto wspomnieć, że w skład garnizonu Nienszanc wchodził również żołnierze z Noteburga (Szliselburga), którzy po kapitulacji otrzymali zgodę na odejście do tej twierdzy¹⁰.

Rosyjskie działania mające na celu zdobycie ujścia Newy rozpoczęły się wiosną 1703 r. Na rozkaz Piotra I 16 kwietnia ks. Anikita Iwanowicz Repin wysłał do Szliselburga pięć pułków ze swojej dywizji. Następnego dnia osobiście wyruszył z Nowogrodu Wielkiego z pozostałymi pięcioma pułkami. 23 kwietnia w okolicach Szliselburga było już skoncentrowanych 16 tys. żołnierzy rosyjskich – oprócz dywizji ks. Repina znajdowały się tam również dwa pułki gwardii: siemionowski i preobrażeński, pod dowództwem gen. Iwana Iwanowicza Czambersa, oraz dziewięć batalionów piechoty i dwa pułki dragonów wojewody Fiodora Matwiejewicza Apraksina. Tego samego dnia siły te wyruszyły wzdłuż Newy pod dowództwem feldmarszałka Borysa Piotrowicza Szeremietiewa¹¹.

25 kwietnia 2 tys. rosyjskich żołnierzy z różnych pułków, pod dowództwem płk. Nikołasa Neidgarta i kpt. Pankratija Sofonowicza Glebowskiego, zbliżyło się do zewnętrznych murów twierdzy Nienszanc. Pokonując 150 szwedzkich dragonów, Rosjanie wdarli się do kronwerku. Kontynuując atak, zajęli w krótkim

⁷ П.Е. Сорокин, *Ландскрона, Невское Устье, Ниенианц. 700 лет поселению на Неве*, Санкт-Петербург 2001, с. 37, 39–40.

⁸ П.Е. Сорокин, *О сохранении Ниенианца*, [в:] *Скандинавские чтения 2010 года. Этнографические и культурно-исторические аспекты*, ред. Т.А. Шрадер, Санкт-Петербург 2012, с. 89.

⁹ А.С. Лаппо-Данилевский, *Карты и планы Невы и Ниенианца собранные А.И. Гиппингом и А.А. Куником*, Санкт-Петербург 1913; С.С. Шульц младший, *op. cit.*, с. 43.

¹⁰ А.И. Гиппинг, *Нева и Ниенианц*, Санкт-Петербург 2003, с. 284; А.И. Любимов, *Штурм шведской крепости Ниенианц 25 апреля (6 мая) 1703 года*, „Сборник докладов военно-исторической секции Ленинградского дома учёных им. А.М. Горького” 1960, № 3, с. 92.

¹¹ А.И. Любимов, *op. cit.*, с. 91–97; P. Krokosz, *Działania armii rosyjskiej na frontach III wojny północnej (1700–1721)*, [w:] *Częstochowskie teki historyczne*, t. IV, red. N. Morawiec, M. Trąbski, Częstochowa 2013/2014, s. 87.

czasie całą przestrzeń pomiędzy wałem zewnętrznym a cytadelą. Nie mogli jednak zaatakować głównej twierdzy z powodu ostrzału prowadzonego przez artylerię szwedzką. Nie mieli też takiego rozkazu, gdyż ich działania miały na celu jedynie ocenę możliwości przeciwnika¹². Następnego dnia do twierdzy zbliżyły się pozostałe oddziały rosyjskie. Część z nich rozmieszczono wzdłuż Ochty, zajmując miasto Nien. Jednocześnie rozpoczęto prace oblężnicze pod kierunkiem generała inżyniera Josepha Lamberta, zakładając baterie artyleryjskie na terenie opanowanego kronwerku oraz na prawym brzegu ujścia Ochty, naprzeciw cytadeli. Wojska szwedzkie nie mogły w istotny sposób przeszkodzić tym działaniom, gdyż Rosjanie kontrolowali teren pomiędzy wałem zewnętrznym a cytadelą. Z tego też względu bez większego problemu udało się żołnierzom Piotra I wystawić dwie baterie armatnie i trzy baterie moździerzowe. Łącznie ustawiono 32 działa – od 19 do 20 armat 24-funtowych i od 12 do 13 moździerzy¹³. Prace przygotowawcze zostały ukończone 29 kwietnia. Dzień później komendant Nienszanc otrzymał propozycję poddania twierdzy. Przez długi czas nie było od Szwedów żadnej odpowiedzi. Ostatecznie ppłk Apollof nie zgodził się na kapitulację bez walki. W związku z tym o godzinie 19.00 padła komenda otwarcia ognia. W ciągu dziesięciu godzin ostrzału na twierdzę spadło ok. 700 bomb, a wały zostały ostrzelane 10 razy z armat¹⁴.

Początkowo garnizon Nienszanc aktywnie odpowiadał, jednak po pewnym czasie szwedzkie działa zamilkły. Powodem było zniszczenie przez jedną z bomb magazynu z prochem. W związku z tym 1 maja ppłk Apollof skapitulował – garnizon otrzymał prawo swobodnego odejścia, a w ręce Rosjan dostało się m.in. 75 armat i 3 moździerze oraz znaczny zapas amunicji. Tego samego dnia na rozkaz Piotra I zmieniono nazwę twierdzy na Szlotburg¹⁵. W celu upamiętnienia zwycięstwa wykonano specjalny medal. Na jego rewersie na pierwszym planie widać postać antycznego (rzymskiego) żołnierza trzymającego klucz – symboliczny przekaz oznaczający zdobycie twierdzy, a w tle plan terenu z zaznaczoną twierdzą. Natomiast na awersie medalu umieszczono portret Piotra I ukazany z profilu¹⁶.

Na sukces wojsk rosyjskich wpłynęło kilka czynników. Jednym z podstawowych była niewątpliwie duża dysproporcja sił pomiędzy armią rosyjską a garnizonem szwedzkim. To w połączeniu z brakiem nadziei na skuteczną odsiecz

¹² *Beyträge zur Geschichte Peters des Großen: welcher den Zweyten Theil*, Bd. 1, Riga 1774, S. 81–82.

¹³ Według Knigi Marsowej było to 20 armat 24-funtowych i 12 moździerzy, zaś Ljubimow podał 19 armat i 13 moździerzy. Vide: Книга Марсова или воинских дел от войск Царского Величества Российских во взятии преславных фортификаций, и на разных местах храбрых баталий учиненных над войсками Его Королевского Величества свейского, Санкт-Петербург 1766, c. 16–17; А.И. Любимов, op. cit., c. 92.

¹⁴ А.И. Любимов, op. cit., c. 91–97; А.И. Гиппинг, op. cit., c. 346–347; *Beyträge zur Geschichte Peters des Großen...*, S. 83; J. Mankell, *Uppgifter rörande Svenska Krigsmagtens, styrka sammansättning och fördelning sedan slutet af femtonhundratalet jemte öfversigt af Svenska krigshistoriens vigtigaste händelser under samma tid*, Stockholm 1865, s. 355.

¹⁵ Р. Славнитский, op. cit., c. 25; Е.В. Анисимов, *Императорская Россия*, Санкт-Петербург 2016, c. 56; *Beyträge zur Geschichte Peters des Großen...*, S. 84–85; J. Mankell, op. cit., s. 355.

¹⁶ С.С. Шульц младший, op. cit., c. 42; А.И. Любимов, op. cit., c. 97.

z góry skazywało obrońców na kapitulację. Tę niewątpliwie przyspieszyła jedna z rosyjskich bomb, która zniszczyła zapasy prochu, uniemożliwiając dalszą obronę twierdzy.

Należy podkreślić, że przez cały XVII w. Rosja dążyła do odzyskania dostępu do Morza Bałtyckiego. Ostatecznie te zamierzenia udało się zrealizować na początku XVIII w., zdobywając Nienszanc. Jednak najistotniejsze było założenie kilka dni później (16 maja) twierdzy pietropawłowskiej, wokół której następnie wybudowano Sankt Petersburg¹⁷. Co do Nienszanca, a właściwie Szlotburga, to nie wzmacniano tej twierdzy i pozostawiono tam jedynie niewielki garnizon¹⁸.

Szwedzi nie chcieli pogodzić się z utratą kontroli nad ujściem Newy. Na początku sierpnia 1704 r., po nieudanej próbie zdobycia Petersburga, ośmiotysięczny korpus pod dowództwem gen. Georga Johana Maidela zajął pozycje w ujściu Ochty. W nocy 6 sierpnia wojska szwedzkie zaczęły przygotowywać fortyfikacje polowe w oparciu o twierdzę Nienszanc-Szlotburg, aby odeprzeć atak oddziałów rosyjskich z Petersburga. Te znajdowały się na lewym brzegu Newy, zajmując pozycje w starych szańcach. Ostatecznie 9 sierpnia Szwedzi byli zmuszeni do wycofania się drogą Karelską do Wyborga. W 1705 r. korpus gen. Maidela ponownie zbliżył się do Nienszanca. Zważywszy na sytuację, gen. Jakow Wilimowicz Bruce podjął aktywne działania w celu neutralizacji zagrożenia – 1 lipca wysłane zostały tam oddziały liczące ok. tysiąca żołnierzy. W związku z tym wojska szwedzkie opuściły teren i wycofały się w kierunku Wyborga. Była to ostatnia próba odzyskania Nienszanca podjęta przez Szwedów¹⁹.

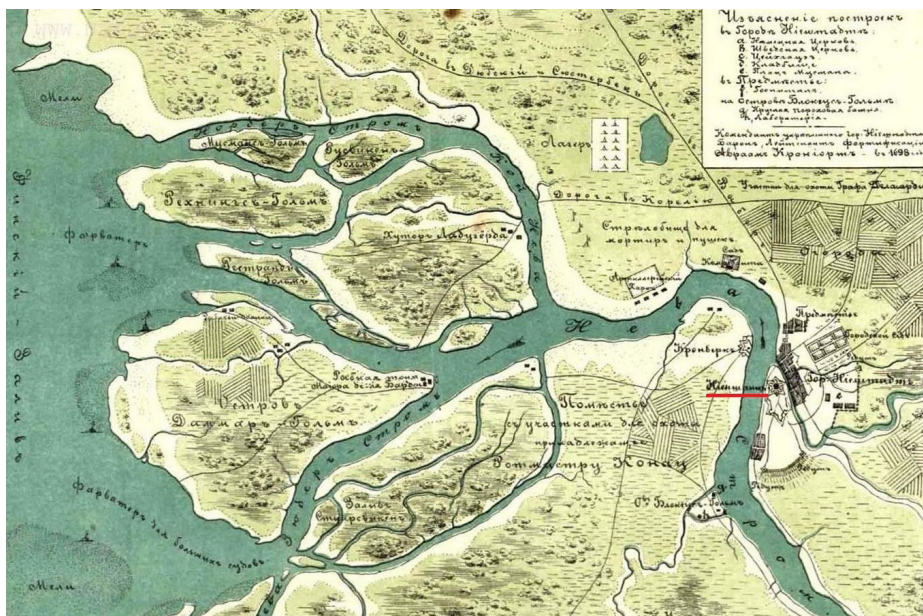
Same fortyfikacje Szlotburga istniały niemal do końca XVIII w., co udokumentowane jest na kolejnych planach Petersburga. Ostatecznie zostały jednak rozebrane, a teren po byłej twierdzy zajęło miasto. Współcześnie istnieje wiele problemów z zachowaniem obszaru tak bogatego w dziedzictwo historyczno-kulturowe. Jednym z możliwych rozwiązań jest utworzenie muzeum i prezentacja pozostałości obiektów historycznych, oczywiście odpowiednio zabezpieczonych. Propozycja muzeum wydaje się najbardziej rozsądna, ponieważ teren, na którym znajdowała się twierdza Nienszanc, został uznany za obiekt dziedzictwa narodowego²⁰. Dotychczas powstało kilka projektów wybudowania w tym miejscu centrum o charakterze muzealnym i edukacyjnym. W 2000 r. w miejscu jednego z bastionów nastąpiło otwarcie pomnika „Twierdza Nienszanc” wykonanego z granitu. Kształtem nawiązuje on do bastionu, oczywiście w wersji zmniejszonej. W części środkowej mieści się granitowa płyta z przedstawieniem planu Nienszanca i przylegających terenów.

¹⁷ Е.В. Анисимов, *op. cit.*, s. 57–58; П.Е. Сорокин, *Археологические памятники Приневья и юбилей Российского государства*, [в:] Скандинавские чтения 2012 года. Этнографические и культурно-исторические аспекты, ред. Т.А. Шрадер, И.Б. Губанов, Л.Э. Сутягина, Санкт-Петербург 2014, s. 43–44.

¹⁸ Н.П. Столбова, *op. cit.*, s. 24.

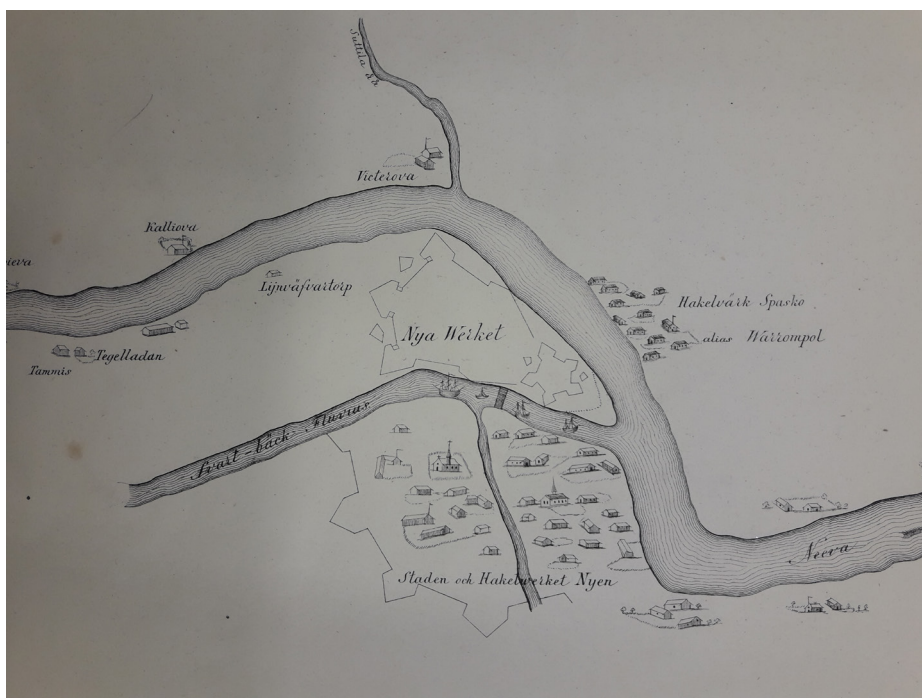
¹⁹ П.Е. Сорокин, *О сохранении...*, s. 89–91; Н.Р. Славнитский, *op. cit.*, s. 25–26; J. Mankell, *op. cit.*, s. 368.

²⁰ Н.В. Деконская, *Охтинский мыс как объект наследия: проблемы и перспективы музеефикации*, „Вестник СПбГУКИ”, 2015, № 3 (24), s. 165–167.



1. Mapa ujścia Newy z 1698 r. z zaznaczoną twierdzą Nienszanc

https://ru.wikipedia.org/wiki/Ниеншанц#/media/File:Plan_Nienschanz_i_Neva_1698.jpg
[dostęp 08.07.2018].



2. Plan Twierdzy Nienszanc i miasta Nyen

Лаппо-Данилевский А.С., Карты и планы Невы и Ниеншанца собранные А.И. Гиппингом
и А.А. Куником, Санкт-Петербург 1913.



3. Plan oblężenia Nienszanca w 1703 r.

J.G.M. v. Fürstenhoff, *Sammlung von Festungsplänen. II. Planes von Italien, Ungarn, Pohlen und denen Nordischen Königreichen*, pl. 113.



4. Medal upamiętniający zdobycie Nienszanca (rewers)

<http://medalirus.ru/medals18/medali-seriya-myullera.php> [dostęp 08.07.2018].



5. Pomnik „Twierdza Nienszanc”

Fot. Witalij Bohatyrewicz 2017.

BIBLIOGRAFIA

- Beyträge zur Geschichte Peters des Großen: welcher den Zweyten Theil*, Bd. 1, Riga 1774.
- Bohatyrewicz W., Trąbski M., *Od Noteburga do Szlisselburga. Znaczenie militarne i polityczne twierdzy w XVIII w.*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Krokosz P., *Działania armii rosyjskiej na frontach III wojny północnej (1700–1721)*, [w:] *Częstochowskie teki historyczne*, t. IV, red. N. Morawiec, M. Trąbski, Częstochowa 2013/2014.
- Mankell J., *Uppgifter rörande Svenska Krigsmagtens, styrka sammansättning och fördelning sedan slutet affemtonhundratalet jemte öfversigt af Svenska krigshistoriens vigtigaste händelser under samma tid*, Stockholm 1865.
- Анисимов Е.В., *Императорская Россия*, Санкт-Петербург 2016.
- Векшин А.П., *Исторический вид города Ниена и крепости Ниенианц*, [в:] *Санкт-Петербург и страны Северной Европы. Материалы тринадцатой ежегодной международной научной конференции (5–7 апреля 2011 г.)*, ред. В.Н. Барышников, П.А. Кротов, Санкт-Петербург 2012.
- Гиппинг А.И., *Нева и Ниенианц*, Санкт-Петербург 2003.
- Горбатенко С.Б., *Историко-культурная экспертиза*, Санкт-Петербург 2010.
- Деконская Н.В., *Охтинский мыс как объект наследия: проблемы и перспективы музеефикации*, „Вестник СПбГУКИ”, 2015, № 3 (24).
- Кепсу С., *Петербург до Петербурга. История устья Невы до основания города Петра*, Санкт-Петербург 2000.
- Книга Марсова или воинских дел от войск Царского Величества Российских во взятии преславных фортификаций, и на разных местах храбрых баталий учиненных над войсками Его Королевского Величества швейцарского, Санкт-Петербург 1766.
- Лаппо-Данилевский А.С., *Карты и планы Невы и Ниенианца собранные А.И. Гиппингом и А.А. Куником*, Санкт-Петербург 1913.
- Любимов А.И., *Штурм шведской крепости Ниенианц 25 апреля (6 мая) 1703 года*, „Сборник докладов военно-исторической секции Ленинградского дома учёных им. А.М. Горького”, Москва-Ленинград 1960, № 3.
- Семенцов С.В., *Градостроительное развитие территорий Приневья до основания Санкт-Петербурга: освоение зоны дельты Невы в XVII веке*, „Вестник Санкт-Петербургского Университета” 2015, сер. 15, вып. 2.
- Славнитский Н.Р., *Утверждение России в Ингерманландии в Царствование Петра Великого*, „Общество. Среда. Развитие (Terra Humana)” 2009.
- Сорокин П.Е., *Археологические памятники Приневья и юбилей Российского государства*, [в:] *Скандинавские чтения 2012 года. Этнографические и культурно-исторические аспекты*, ред. Т.А. Шрадер, И.Б. Губанов, Л.Э. Сутягина, Санкт-Петербург 2014.
- Сорокин П.Е., *Ландскрона, Невское Устье, Ниенианц. 700 лет поселению на Неве*, Санкт-Петербург 2001.
- Сорокин П.Е., *О сохранении Ниенианца*, [в:] *Скандинавские чтения 2010 года. Этнографические и культурно-исторические аспекты*, ред. Т.А. Шрадер, Санкт-Петербург 2012.
- Столбова Н.П., *Охта. Старейшая окраина Санкт-Петербурга*, Москва 2008.
- Табардина О.А., *Ландскрона и Ниенианц: результаты дендрохронологических исследований*, „Российский Археологический Ежегодник” 2012, № 2.
- Шульц С.С., младший, *Невская перспектива*, Санкт-Петербург 2004.

SUMMARY

FIGHT FOR NIENSZANC IN THE FIRST PERIOD OF THE GREAT NORTHERN WAR

The most important goal of Piotr I in the Great Northern War was to reach the Baltic Sea and restore the territories which under the peace of Stolbowski (1617) Russia lost to Sweden. The first attempts made in 1700 turned out to be unsuccessful (disaster at Narva). After conquering Shlisselburg in 1702, only the Nienszanc fortress, located at the mouth of Ochta to the Neva, stood in the way. It was attacked at the end of April 1703, and on May 1 the Swedes lost this important stronghold. On the same day, the name was changed to Szlotburg. Not long after that, nearby, there was established the city of Saint Petersburg – the future capital of the Russian Empire.

Keywords: Great Northern War, Nienshanc Fortress, Saint Petersburg, Ingermanland, 18th century.

Mariusz Balcerek

(Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu)

TWIERDZE KURLANDZKIE NA POCZĄTKU WIELKIEJ WOJNY PÓŁNOCNEJ (1700–1705)

Wielkiej Wojnie Północnej, w którą w latach 1700–1721 zaangażowane były państwa Europy Północnej, poświęcono wiele publikacji. Mimo tego nadal istnieją kwestie, którym w niewielkim stopniu były poruszane przez badaczy tego konfliktu. Jedną z nich jest sprawa twierdz Księstwa Kurlandii i Semigalii na początku wojny. Dlatego w niniejszym tekście postaramy się rzucić więcej światła na to zagadnienie. Spróbujemy odpowiedzieć na następujące pytania: Jakie znaczenie miały kurlandzkie twierdze? Jaki posiadały stopień rozwoju? Czy były nowoczesne? Jaki był ich udział w walkach? Czy zdały egzamin w obłożeniach?

W pierwszej kolejności wymagać to będzie przedstawienia stanu umocnień przed wybuchem wojny. Następnie przejdziemy do zmian, jakim podlegały fortyfikacje w interesującym nas konflikcie. Na końcu omówimy udział twierdz w działaniach wojennych, zarówno ten aktywny (oblężenia), jak i bierny (podstawa do działań dla własnych sił i oddziaływanie na przeciwnika).

Księstwo Kurlandii i Semigalii było od 1561 r. lennem polskiego króla. Zajmowało ponad 27 tys. km² z ludnością szacowaną pod koniec XVII w. na 200 tys. mieszkańców, można je więc uznać za stosunkowo małe państwo. Dominowały w nim rolnictwo i gospodarka leśna. Ośrodków miejskich w księstwie było zaledwie kilka, a i te nie należały do dużych. Podobnie było z morskimi portami: Libawą/Lipawą (niem. Libau, łot. Liepāja) i Windawą (niem. Windau, łot. Ventspils), którym daleko było do pobliskiej Rygi czy Gdańska¹.

Wszystkie funkcjonujące pod koniec XVII w. umocnienia miały co prawda średniowieczną genezę, ale zostały wzmocnione nowożytnymi dziełami. Wśród nich wymienić należy zamki w Mitawie/Jelgawie (niem. Mitau, łot. Jelgava), Bowsku (niem. Bauske, łot. Bauska), Goldyndze/Koldyndze (niem. Goldingen, łot. Kuldīga) i Zemborku (niem. Selburg, łot. Sēlpils). Te cztery twierdze zostały obsadzone wojskiem w czasie Wielkiej Wojny Północnej, a tym samym wzięły udział w konflikcie i będą obiektami naszych dalszych

¹ Przyjmuje się, że w XVI w. księstwo zamieszkiwało ok. 135 tys. ludzi, natomiast pod koniec XVIII w. ludność księstwa przekraczała 400 tys. Vide: A. Bues, *Das Herzogtum Kurland und der Norden der polnisch-litauischen Adelsrepublik im 16. und 17. Jahrhundert. Möglichkeiten von Integration und Autonomie*, Giessen 2001, s. 70; A. Janicki, *Kurlandia w latach 1795–1915. Z dziejów guberni i jej polskiej mniejszości*, Gdańsk 2011, s. 308. Stolica Kurlandii – Mitawa – liczyła w połowie XVII w. 5 tys. mieszkańców, aby pod koniec następnego stulecia osiągnąć prawie 10 tys. Vide: A. Bues, op. cit., s. 70; A. Janicki, op. cit., s. 494.

analiz. Dodatkowo wspomnimy o szańcu w Libawie, który powstał już w trakcie wojny. Pozostałe fortyfikacje nie odgrywały wówczas większej roli obronnej albo były zniszczone².

Zamek w Mitawie wybudowano w 1265 r., na wyspie oblanej wodami rzek Lentawy (określana również mianem Muszy; niem. Kurländische Aa, łot. Lielupe) i Driksy (niem. Drixa, łot. Driksa). Sama budowla była konstrukcją wzniesioną na planie czworokąta o wymiarach 35 na 30 m, z wieżami w narożnikach. Na podstawie planu z lat 20. XVII w. wiemy, że zamek i otaczające go budynki zostały obwiedzione wałem na planie prostokąta, z czterema stosunkowo małymi bastionami i długimi kurtynami³. Dopiero w połowie tego stulecia książę kurlandzki Jakub (1610–1681) wybudował umocnienia bastionowe według zasad szkoły staroholenderskiej. Na podstawie planu z czasów oblężenia twierdzy w latach 1659–1660, przypisywanemu ryskiemu inżynierowi Franciszkowi Murerowi, możemy stwierdzić, że mitawskie fortyfikacje składały się z 5 bastionów, 2 półbastionowych dzieł rogowych (północne wzmocnione dwuramiennikiem z fosą), 1 rawelinu z dwuramiennikiem posiadającym osobną fosę i 2 bram⁴. Wszystkie bastiony zostały na nim nazwane: „Hub Rundehl” (południowy), „Klock Rundehl” (południowo-zachodni), „Neiwe Rundehl” (zachodni), „Conuß Rundehl” (północno-zachodni) i „Scharffe Ecke” (północny). Podano również nazwę dwuramiennika („półksiężyc”) znajdującego się we wschodniej części, od strony rzeki Lentawy: „Halber mun” oraz 2 bram (zamkowej „Schloß Pfort” – od strony miasta i wodnej „Wasser Pfort” – od strony rzeki Lentawy)⁵.

² M. Jakovļeva, *Dažas vēsturiskās ziņas par Grobiņas un Skrundas pilīm 17.-18. gadsimtā*, [in:] LVP, 5. sēj., red. I. Ose, Rīga 2002, s. 50; T. Vitola, *Dobeles pilsdrupu pirmsprojekta izpēte 1984.-1986. gadā un konservācijas projekta priekšlikums*, [in:] LVP, 5. sēj., red. I. Ose, Rīga 2002, s. 207; *Dobeles pils 1711. un 1719. gada inventarizāciju protokoli, tulkojusi un komentējusi I. Ose*, [in:] LVP, 5. sēj., red. I. Ose, Rīga 2005, s. 358–359; A. Dzenis, *Kandavas pils un Pulvertornis*, <https://independent.academia.edu/AgrisDzenis> [dostęp 27.03.2017]; idem, *Livonijas ordeņa pils Tukumā*, https://www.academia.edu/11669613/Livonijas_orde%C5%86a_pils_Tukum%C4%81 [dostęp 27.03.2017].

³ L. Munthe, *Kungl. fortifikationens historia*, vol. 1: *Svenska fortifikationsväsendet från nyare tidens början till inrättandet af en särskild fortifikationsstat år 1641*, Stockholm 1902, s. 350–351; B. Schmid, *Die Burgen des deutschen Ritterordens in Kurland*, „Zeitschrift für Bauwesen” 1921, Bd. 71, H. 7–9, s. 222–225; K. von Löwis of Menar, *Burgenlexikon für Alt-Livland*, Riga 1922, s. 46–48; A. Tuulse, *Die Burgen in Estland und Lettland*, Dorpat 1942, s. 157–159; G. von Klopmann, *Von Kurlands Ordensburgen, herzog. Militär. Krieg, Pest und Not und anderem*, bmnw 1983, s. 2; I. Lancmanis, *Jelgava pils*, Rīga 1986, s. 19; A. Bues, *Die Residenz der kurlandischen Herzoge in Mitau im 16. und 17. Jahrhundert*, [in:] VMR, 1. sēj., red. A. Vijups, I. Lancmanis, V. Kvasikova, Rīga 2001, s. 302; A. Bues, *Rezydencja książąt Kurlandii w Mitawie w XVI i XVII w.*, [w:] *Rezydencje w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. E. Opaliński i T. Wiślicz, Warszawa 2001, s. 45; G. Zemītis, *Arheoloģiskās liecības par Jelgavas pili kurzemes hercogu Ketleru dinastijas laikā*, [in:] LVP, 5. sēj., red. I. Ose, Rīga 2005, s. 199; A. Caune, I. Ose, *Castles seen during the Excursions*, [in:] CMB, vol. 8. *The proceedings of a Symposium held in Turaida, Latvia, on 5–9 September 2005*, ed. by A. Caune and I. Ose, Rīga 2007, s. 224–229.

⁴ M. Jakovļeva, *Jelgava kā militārs nocietinājums poļu-zviedru karu laikā (1600–1661)*, [in:] LVP, 7. sēj., red. I. Ose, Rīga 2011, s. 342.

⁵ Mitaw Schloss, SE/KrA/0406/28/030/006; M. Jakovļeva, *Jelgava...*, s. 335–337. Co ciekawe łotewska archeolog, Ieva Ose w jednym z artykułów datuje plan na początek XVIII w. – vide: I. Ose, *Kurzemes un Zemgales pilsis 13.-17. gadsimtā*, [in:] LVP, 5. sēj., red. I. Ose, Rīga 2002, s. 24, 28, 10. att.

Co ciekawe, podane wyżej określenia nie były jedynymi, na jakie natrafiamy dla okresu rządów księcia Jakuba. Pierwszy badacz dziejów zamku, Johann Friedrich Recke, wymienia dla tego okresu takie nazwy: „Ober-Bastion” (południowy), „Pauli-Bastion” (południowo-zachodni), „Zcharnecki-Bastion” (zachodni), „Dänisch-Bastion” (północno-zachodni) i „Scharfeck” (północny)⁶. Łotewska historyk Mārīte Jakovļeva datuje je na lata 1659–1660 – określenie „Zcharnecki-Bastion” próbuje ona wiązać z nazwiskiem duńskiego oficera. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że chodzi tutaj o Stefana Czarnieckiego, znanego ze zwycięskiej kampanii 1660 r. na terenie sąsiedniej Litwy⁷. Porównując nazwy Reckiego do tych z planu, widzimy, że jedynie ostatnia brzmi podobnie („Scharffe Ecke” – „Scharfeck”).

Do wybuchu Wielkiej Wojny Północnej twierdza nie brała udziału w walkach. W szwedzkim Archiwum Wojskowym (Krigsarkivet) znajduje się niedatowany plan zatytułowany *Mitaw in Churlandt*⁸, który łotewska archeolog Ieva Ose datuje na ok. 1660 r.⁹ Nie mamy informacji o realizacji projektu. Mimo tego przyjrzyjmy mu się dokładniej, zwłaszcza że nie został do tej pory szczegółowo przeanalizowany.

Widzimy na nim fortyfikacje przylegające do prostokąta zabudowań zamkowych, które na rysunku ukazującym oblężenie z lata 1659–1660 znajdują się w północno-wschodniej części twierdzy (to samo widzimy na planach z XVIII w.). Oznaczałoby to likwidację poprzednich umocnień i wzniesienie nowych bliżej centrum, co wydaje się mało prawdopodobnym rozwiązaniem. Dokładna analiza występujących na planie obiektów, proporcji pomiędzy nimi oraz wymiarów podanych w prętach reńskich wskazuje, że prostokąt na planie z ok. 1660 r. nie jest tożsamy z taką samą figurą widoczną na innych szkicach. Jest on jedynie symbolicznym przedstawieniem wszystkich zabudowań znajdujących się w obrębie bastionowych fortyfikacji. Tym samym, na planie tym widzimy tylko modernizację znanych nam już umocnień.

Na czym miały polegać zmiany w systemie obronnym mitawskiej cytadeli? Na planie dostrzegamy 5 identycznych bastionów, co stanowi różnicę w stosunku do szkicu ukazującego oblężenie z lat 1659–1660, gdzie północno-wschodni bastion jest mniejszy od pozostałych. Nad rzeką Lentawą dwuramiennik osłonięty jest rozbudowanym przedziałem, osłaniającym częściowo także kurtyny po jego bokach (przedział dochodzi do kurtyn pod prostym kątem, co pozwalało na flankowanie podejść do nich) i znajdującą się tam bramę. Z informacji zawartej na szkicu wynika, że zamiar dodatkowego zabezpieczenia bramy wziął się z faktu, że tą drogą dostali się do środka Szwedzi w 1658 r.

⁶ J.F. Recke, *Historische Nachrichten von dem Schlosse zu Mitau*, [in:] *MLA*, Bd. 2, Leipzig 1839, s. 4.

⁷ M. Jakovļeva, *Jelgava...*, s. 343.

⁸ *Mitaw in Churlandt*, SE/KrA/0406/28/030/001.

⁹ I. Ose, *Latvijas viduslaiku pīļu pētniecība 18.-20. gadsimtā*, LVP, 2. sēj., Rīga 2001 s. 260, 103. att.

Największe zmiany widzimy w dziełach znajdujących się przed kurtynami. Wspomnieliśmy już o przedwale nad rzeką. Położone na południu dzieło rogowe miało być przebudowane na koronę bastionową. Między nimi a kurtyną dostrzegamy niewielki rawelin. Taki sam, choć jeszcze mniejszy, pojawia się na północy, gdzie dzieło rogowe powinno zachować swoją wcześniejszą formę. Zmniejszeniu ulec miał także rawelin zabezpieczający bramę do miasta. Drugą bramę, od strony rzeki Lentawy, zakładano wzmocnić poprzez budowę wspomnianego przedwału.

Ambitnego projektu nie zrealizowano prawdopodobnie ze względów finansowych. Księstwo zostało poważnie zniszczone podczas działań wojennych i mimo starań księcia Jakuba nie wróciło do stanu sprzed wojny¹⁰.

W 1659 r. broniąca się wówczas przed Litwinami szwedzka załoga liczyła 400–500 ludzi i 50 dział¹¹. Dla porównania latem 1701 r. w mitawskiej cytadeli stacjonowało zaledwie 80 ludzi pod dowództwem kpt. Wiegandta (Wiganda)¹². Stan twierdzy w chwili zajęcia jej przez Szwedów był w stanie wymagającym szybkiego remontu¹³.

Po przedstawieniu twierdzy wypada jeszcze wspomnieć o miejskich fortyfikacjach. Były to jedyne tego typu umocnienia na terenie całego księstwa. Powstały w czasach księcia Jakuba, a składały się z bastionów i półbastionów wzniesionych z trzech stron: od północy, zachodu i południa. Od wschodu miasto nie posiadało umocnień. Ten brak częściowo rekompensowały przepływające tam rzeki Lenatwa i jej odnoga Driksa oraz cytadela¹⁴. Mimo posiadania nowożytnych fortyfikacji miasto nie zostało obsadzone i nie wzięło czynnego udziału w Wielkiej Wojnie Północnej.

Druga twierdza znajdowała się w Bowsku. Wzniesiony tam zamek był najpóźniej wybudowaną budowlą tego typu w Semigalii. Powstał w 1443 r., za rządów mistrza inflanckiej gałęzi zakonu krzyżackiego Henryka Vienckiego von Overbacha. Znajduje się on na lekkim pagórku oblanym z dwóch stron wodami

¹⁰ W. Eckert, *Kurland unter dem Einfluss des Merkantilismus. Ein Beitrag zur Staats- und Wirtschaftspolitik Herzog Jakobs von Kurland (1642–1682)*, Riga 1927, s. 129–132.

¹¹ A. Majewski, *Działania wojenne w Księstwie Kurlandii i Semigalii w latach 1658–1660*, [w:] *Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją w XVII wieku*, red. M. Nagielski, Warszawa 2007, s. 239.

¹² M. Jakovļeva, *Ціпа пар вару Kurzemes hercogistē pēc hercoga Frīdriha Kazimira nāves (1701.–1703. gads)*, „LVĪŽ” 2005, Nr 1, s. 57.

¹³ G. Adlerfeld, *The military history of Charles XII, king of Sweden, written by the express Order of his Majesty*, vol. 1, p. 83–84.

¹⁴ Na planie z 1659 r. opublikowanym w dziele Samuela Pufendorfa jest 15 bastionów – vide: S. Pufendorf, *De rebus a Carolo Gustavo Sveciae rege gestis commentariorum libri septem, elegantissimis tabulis aeneis exornati, cum triplici indice*, Norimbergae 1696, il. po s. 506. Taką samą liczbę wymienia autor *Krótkiej listy niezwykłych wydarzeń w Kurlandii* – vide: „Kort förteckning” angående märkvärdig händelser i Kurland den tid generalmajoren Carl Magnus Stuart där uti hertigdömet gouvernamentet förestod, Del I (1702), SE/RA/760004/97, bp. Za pozyskanie tego cennego źródła pragnę podziękować Michałowi „Kadrinaziemu” Paradowskiemu. Na planie z Krigsarkivet i tym wydanym przez Juliusa Döringa widzimy 13 bastionów i 2 półbastiony – vide: *Staden Mitaw ock dess Slätt*, SE/KrA/0406/28/030/003; *Der Plan von Mitau ca. 1702*, bearb. von J. Döring, „SBKGLK” 1892, s. 117.

rzek: Musza (niem. Muhs, łot. Mūsa) i Niemenek (niem. Memele, łot. Mēmele), które w tym miejscu łączą się tworząc Lentawę. Od strony północnej wzgórze stromo opadało do wód rzeki Niemenek. Na pozostałych odcinkach nachylenie było mniejsze, a najłagodniejszy spadek znajdował się na zachodzie i południowym-zachodzie.

Zamek wybudowany przez Overbacha ma kształt nieregularny, zbliżony najbardziej do trapezu rozciągniętego z zachodu na wschód, o długości 56 m i 31 m szerokości. W latach 80. i 90. XVI w. od strony wschodniej dobudowano nową, większą część, wzniesioną na planie prostokąta. Całość na planie przypominała najbardziej prostokąt o wymiarach 124 m na 43 m. W południowo-wschodnim rogu nowej części zamku wzniesiono basteję dostosowaną do użycia broni palnej¹⁵. Niestety, już wtedy było to niewystarczające zabezpieczenie przed ówczesną artylerią.

To samo dotyczy konstrukcji, jakie widzimy na planach z 1625 r.¹⁶ Rozciągają się one na wschód, południowy-wschód i zachód od zamku. Są to w większości proste odcinki muru lub wału, a w dwóch miejscach wieloboczne basteje, albo bastion jak twierdzi łotewski archeolog Jānis Grūbe. Konstrukcje we wschodniej i południowo-wschodniej części dodatkowo wzmocniono częstokołem. Palisada występuje też wewnątrz umocnień, pogłębiając obronę. Natomiast w zachodniej części twierdzy widać wał z fosą. Przypomina on literę D, gdzie prosta linia skierowana jest w stronę przedpola. Wymienione wyżej konstrukcje zwiększyły rozmiary twierdzy do długości przekraczającej 180 m i szerokości 85 m. Prawdopodobnie powstały w tym samym czasie co nowa część zamku lub wkrótce po niej¹⁷.

Omawiany plan przedstawia oblężenie z 1625 r., w czasie którego zamek po krótkim oporze został zdobyty przez wojska szwedzkiego króla Gustawa II

¹⁵ K. Lōwis of Menar, *Burgenlexikon...*, s. 48; B. Schmid, op. cit., s. 204–208; A. Tuulse, op. cit., s. 297; A. Caune, *Einige während der Ausgrabungen 1976–1990. Erworbene Erkenntnisse über die Ordensburg Bauske in Lettland*, [in:] CMB, vol. 1, ed. K. Drake, Stockholm 1993, s. 18–21; I. Ose, *Neugebaute...*, s. 222, 224, 227; A. Caune, *Ordeņpils Bauskā. Kādas vēlo viduslaiku pils dibināšanas cēloņi*, [in:] LVP, 3. sēj., red. I. Ose, Rīga 2002, s. 51–65; R. Malvess, *Bauskas pils vēsturiskās izpētes materiāli*, [w:] LVP, 5. sēj., red. I. Ose, Rīga 2002, s. 56–78; A. Caune, I. Ose, LVP, 4. sēj., Rīga 2004, s. 93–94; A. Caune, *Bauskas priekšpils Dienvidaustrumu tornis*, [in:] LVP, 5. sēj., red. I. Ose, Rīga 2005, s. 149–163; T. Durdiks, *Vēlo viduslaiku aizsardzības sistēma Bauskas pilī*, [in:] LVP, 6. sēj., red. I. Ose, Rīga 2010, s. 95–107.

¹⁶ *Bauske 1625 14/9–17/9, SE/KrA/0425/01/057; Bauske 1625 14/9–17/9, SE/KrA/0425/01/058; 1700-talet Bauskes belägring 1625 14/9–17/9 „Bauske.”, SE/KrA/0425/01/059; 1700-talet Bauskes belägring 1625 14/9–17/9 „Bouts”, SE/KrA/0425/01/060.*

¹⁷ J. Grūbe, *Bauskas pils nocietinājumu senākie plāni*, [in:] *Civitas et castrum ad Mare Balticum. Baltijas arheoloģijas un vēstures problēmas dzelzs laikmetā un viduslaikos. Rakstu krājums-veltījums LZA īstenajam loceklim prof. Dr. habil. Andrin Caunem 65 gadu dzīves jubilejā*, 1. sēj., red. Ē. Mugurēvičs un I. Ose, Rīga 2002, s. 145–156; J. Grūbe, *Bauskas pils zemes nocietinājumu attīstība no 16. gs. Beigām līdz 18. gs. Sākumam*, [in:] LVP, 3. sēj., red. I. Ose, Rīga 2002, s. 73–75; idem, *Earthen Fortifications of Bauska Castle*, [in:] CMB, vol. 8: *The proceedings of a Symposium held in Turaida, Latvia on 5–9 September 2005*, ed. A. Caune and I. Ose, Rīga 2007, p. 63–66; M. Jakovļeva, *Bauskas pils kā Kurzemes un Zemgales hercogistes administratīvais un militārais centrs 16.–17. gadsimtā*, [in:] *Latvijas viduslaiku pils*, 8. sēj.: *Pētījumi un avoti par odeņa un bīskapu pilīm Latvijā*, red. I. Ose, Rīga 2014, s. 200–202.

Adolfa. Należy dodać, że trzy lata później Bowsk był oblegany i zdobyty przez wojska wojewody smoleńskiego Aleksandra Korwina Gosiewskiego¹⁸.

W latach 1648–1650 umocnienia zostały naprawione. Uważa się, że przy tej okazji dokonano także modernizacji bowskich fortyfikacji. Choć jej dokładna datacja pozostaje otwartą sprawą, to sama przebudowa pozostaje faktem¹⁹. Polegała ona na przekształceniu systemu bastejowego w bastionowy. Niestety, nie posiadamy ich planu. Wiedzę czerpiemy z ikonografii przedstawiających modernizację umocnień na początku XVIII w., gdzie zaznaczono wcześniejsze fortyfikacje. Widzimy na nich narys bastionowy otaczający zamek od zachodu, południa, wschodu i północnego-wschodu, który pokrywa się z wcześniejszymi umocnieniami. Na północnym-zachodzie znajdował się półbastion, a dalej na południu duży bastion o nieregularnej budowie (południowe czoło było znacznie dłuższe od zachodniego). Południowa kurtyna załamywała się w połowie, dokładnie w tym samym miejscu gdzie wcześniej zaczynały się umocnienia bastejowe, co tworzyło zatokę (związane to było ze znacznym spadkiem terenu). We wschodniej części (patrząc od północy) znajdował się dwuramiennik, skierowany na północ – półbastion i na południowym-wschodzie – bastion. Co istotne nowe umocnienia nie dochodziły na północy i południu do rzek Niemnek i Musza²⁰.

Przebudowana twierdza wzięła udział w II Wojnie Północnej. W 1658 r. zamek obsadzony 160 ludźmi por. Hansa Hermana Güttenrohta w wyniku pojmania ks. Jakuba Kettlera przez Szwedów poddał się napastnikom bez walki. Następnie od października 1659 do marca 1660 r. szwedzki garnizon w sile 170 żołnierzy pod dowództwem ppłk. Dietricha von Essena bronił się w nim skutecznie przed Litwinami. Pozostałych przy życiu 40 Szwedów opuściło Bowsk dopiero w lipcu²¹.

Stan twierdzy bowskiej według raportu z 2/12²² marca 1693 r. nie przedstawiał się dobrze, skoro wały wymagały koniecznie remontu, dla niektórych dział brakowało ławet, a muszkiety były zardzewiałe: „Die Festung habe folgender massen befunden. Ausserhalb dem Schloss vorm Thor laengst dem Graben sind Spanische Reiter gesetz, der Wall mit Pallisaten nothdurftig versehen, und die

¹⁸ R. Malvess, *Bauskas pils...*, s. 80–82; M. Balcerek, *Księstwo Kurlandii i Semigalii w wojnie Rzeczypospolitej ze Szwecją w latach 1600–1629*, Poznań 2012, s. 357–359.

¹⁹ *Bauskas pils 17. gadsimta inventarizāciju materiāli*, tulkojusi un komentējusi I. Ose, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pilis*, 6. sēj.: *Pētījumi par Vidzemes un Zemgales pilīm*, red. I. Ose, Rīga 2010, s. 141–168; M. Jakovļeva, *Bauskas pils kā...*, s. 196, 200–202.

²⁰ L. Visocki-Hochmut, *Samling af ritningar uppå åtskillige utländske fästningar samt retrancherade läger i forðne krig* [jämte dagbok], Kungliga Bibliotheket (Stockholm), D. 817, s. 258. Pamiętnik Wisockiego-Hochmuta opublikowano drukiem, ale bez zawartych w nim ilustracji: *Dagbok af en ingenjör-officer...*, s. 101–215; *Relations Dessen öfvere festaings arbete wedh Bauskenburgh Pro Anno 1702.*, LVVA, Fonds 554, apraksts 1, lieta 1359, 2. lp.; J. Juškeviča, *Hercoga Jēkaba Laikmets Kurzemē*, Rīgā 1931–1932, s. 367; J. Grube, *Bauskas pils zemes...*, s. 67–68; J. Grube, *Earthen...*, s. 64, 66, fig. 2, 3.

²¹ R. Malvess, *Bauskas pils...*, s. 83; A. Majewski, op. cit., s. 241–242, 244; M. Jakovļeva, *Bauskas pils kā...*, s. 198–200; K. Bobjaņiņskis, *Bauska Žečpospolitas un Zviedrijas kara laikā 1658.-1660. gadā*, „LVIZ” 2015, nr 1, s. 52, 55–61.

²² Pierwsza data została podana w kalendarzu juliańskim, a druga w gregoriańskim.

Brücke mit einer Zug-Brücken, wie auch das Thor gantz fertig, desgleichen die Battereyen Brustwehr und Bäncke so weit der neue Stock gehet, nur das zu einigen Stücken die Lavetten fehlen, die zwar fertig, allein unbeschlagen sein. **Der Wall aber muß notwendig reparirt werden** [podkreślenie – M.B.]. Auf den Wällen sind fünf roth angefarbte Schilder Haeuser und zwey eisernen Glocken zum Stundenschlagen, davon aber eine geborsten. Die Artillery und Amunition hat der Zeugwarter Heyke unter einem Inventario in Verwahrung, worunter aber die Musqueten sehr verrostet und deswegen müssen gereinigt werden, so ist auch die Rüstcammer dermassen baufällig, daß dafern solche nicht bald reparirt werden wird, sie einfallen wird”²³.

Kurlandzki ks. Fryderyk Kazimierz Kettler (1650–1698) w 1693 r. polecił komendantowi zamku Reinholdowi von Mirbachowi, aby nie wykorzystywał chłopów do własnej korzyści. Zamiast tego latem miał ich użyć do naprawy murów i wałów, a zimą częstokołu i sztachet. Dwa lata później władca odkrył fakt przebudowy przeciwniekarpy przy moście zamkowym na ogród warzywny komendanta. Zdegustowany tym ksiązę polecił przywrócić pierwotny stan. Wówczas to doszło do ostatniego remontu zamku przed wybuchem Wielkiej Wojny Północnej. Komendantem twierdzy w momencie wybuchu konfliktu był zarządcza zamku Mikołaj von Buttlar²⁴, a garnizon pod koniec 1698 r. liczył ok. 70 ludzi²⁵.

Kolejna twierdza na terenie księstwa, która wzięła udział w Wielkiej Wojnie Północnej, znajdowała się w Goldyndze nad rzeką Windawą (niem. Windau, łot. Venta). Tamtejszy zamek wzniesiono w latach 1242–1244, jako budowlę na planie kwadratu o bokach długości 60 m, z wieżami w narożnikach. Wokół zamku rozciągało się podzamcze na planie czworokąta o długości ok. 300 m i szerokości 150 m²⁶.

Zamek był remontowany w 1636, 1660 i 1668 r.²⁷ Dopiero w 1678 r., na wieść o możliwym przemarszu wojsk szwedzkich przez Kurlandię (podczas

²³ „Twierdza ma następujące wymiary. Przed zamkową bramą znajdują się fosa, a wzdłuż niej hiszpańskie kozły, [...] wał z palisadą i zwodzony most, a także prawie gotowa brama. Niemal skończone choć niewyszukane są działowe parapety i ławy aż do nowego stoku, choć do niektórych dział brakuje lawet. Wał musi być jednak koniecznie naprawiony. Na wałach znajduje się pięć pomalowanych na czerwono stróżówek i dwa żelazne dzwony na godzinne bicie, ale jeden z nich pękł. Artyleria i amunicja, będąc spisane, znajdują się pod nadzorem zbrojmistra Heyke. Wśród nich figurują muszkiety, które są bardzo zardzewiały i dlatego muszą zostać oczyszczone. Sama zbrojownia jest tak zaniedbana, że jeśli nie zostanie naprawiona, to się zawali”. Vide: M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 110.

²⁴ Ibidem, s. 109–112.

²⁵ *Rolla der Garnison auff Bauskenburg befunden d. 17. November 1698*, [in:] G. v. Klopmann, *Von Kurlands Ordensburgen, herzogl. Militär, Krieg, Pest und Not und anderem*, [b.m.w.] 1983, s. 89–92; M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 111–113.

²⁶ K. von Löwis of Menar, *Zur Baugeschichte der Komtureien des Deutschen Ordens in Kurland*, „SKGLKJKP” 1896, s. 40; idem, *Burgenlexikon für Alt-Livland*, Riga 1922, s. 60; B. Schmid, op. cit., s. 215–216; A. Tuulse, op. cit., s. 159–160; W. Fromhold-Treu, *Die Komturei Goldinegn versuch einer Rekonstruktion*, „Kurland” 1999, nr 7, s. 25; A. Caune, I. Ose, *Latvijas...*, s. 274–278; A. Dzenis, *Kuldīgas pils vēsturiskā izpēte*, s. 31, http://vesture.eu/index.php/Kuld%C4%ABgas_pils [dostęp 11.07.2017].

²⁷ A. Caune, I. Ose, *Latvijas...*, s. 275.

wojny skańskiej 1675–1679), rozpoczęto wznosić umocnienia bastionowe. Pewne prace były prowadzone jeszcze w 1693 r.²⁸ Według powszechnie przyjmowanej rekonstrukcji niemieckiego badacza Walfrieda Fromholda-Treua, cała zachodnia ściana, niebroniona rzeką, otrzymała kurtynę z dwoma bastionami po bokach i dwuramiennikiem na środku. Dodatkowo wzmocniono obydwa wschodnie narożniki (północny i południowy) za pomocą bastionów połączonych z murem przedzamcza²⁹.

Podobnie jak w przypadku Mitawy i Bowska ostatnim sprawdzianem twierdzy był okres „potopu”. W 1658 r. stacjonująca tam 200-osobowa załoga (miejscowa szlachta i litewscy żołnierze) skapitulowała przed Szwedami. Rok później garnizon liczący 1500 żołnierzy został oblężony, a w zasadzie zablokowany, przez Litwinów i zmuszony do poddania się po wyczerpaniu zapasów żywności³⁰.

Następnym umocnionym punktem, który wziął udział w pierwszej fazie Wielkiej Wojny Północnej był zamek w Zelborku. Położony był na wzniesieniu nad Dźwiną, na ważnym szlaku z Inflant do Litwy. Założki budowli sięgają XIII w. Za początek właściwego zamku przyjmuje się rok 1373. W oparciu o nieznany badaczom plan z 1702 r., wyniki badań archeologicznych i dotychczasową literaturę możemy stwierdzić, że zbudowany został na planie wieloboku, zbliżonego do trapezu, rozciągniętym z północy na południe o długości ok. 220 m i szerokości ponad 150 m. Od północnego-zachodu chroniła go rzeka, a od południowego-zachodu, południa i południowego-wschodu wysokie na 22 m zbocze. Od północy teren nie wznosi się tak wysoko (11 m), ale przed nim znajdował się rów i dodatkowy mur. Najwięcej przeszkód wybudowano na wschodnim odcinku, gdzie zamek osłaniał wał długości ok. 100 m, szerokości 25 m i wysokości 12 m z rowem o tej samej szerokości i 3–4 m głębokości oraz mur. Całość była flankowana na południu przez bramę, a na północy przez wysuniętą daleko na przedpole wieżę (basteję?), która dochodziła aż do kolejnego obniżenia terenu³¹.

Pod koniec XVI w. zamek zmodernizowano, przystosowując go do użycia broni palnej. Polegało to na usypaniu na wschodnim odcinku wspomnianego wyżej wału, co miało trwać ok. 10–20 lat³². W 1625 r. Zelbork został zdobyty przez wojska szwedzkie Gustaw Adolfa, a dwa lata później Litwini go odbili

²⁸ E. Hennig, *Geschichte der Stadt Goldingen in Kurland*, Mitau 1809, s. 79; A. Dzenis, *Kuldīgas pils...*, s. 41–43.

²⁹ W. Fromhold-Treu, op. cit., s. 25; V. Fromholds-Treijs, *Kuldīgas komturejas pils rekonstrukcijas mēģinājums*, [in:] LVP, S. sēj., red. I. Ose, Rīga 2002, s. 233, 1 att; I. Ose, *Novadpētnieks Valfrīds Fromholds-Treijs un viņa ieguldījums Kurzemes senatnes pieminēkļu izpētē*, [in:] LVP, S. sēj., red. I. Ose, Rīga 2002, s. 278; A. Caune, I. Ose, *Latvijas...*, s. 277. Co ciekawe, na pewnym etapie W. Fromhold-Treu przyjmował wariant z bastejami – vide: ibidem, 18. att.

³⁰ E. Hennig, op. cit., s. 76–77; A. Majewski, op. cit., s. 231–232, 234–235; A. Dzenis, *Kuldīgas pils...*, s. 40.

³¹ *Plan vom Schloss Selburg*, Herder-Institut in Marburg, Kurländische Ritterschafft, 190, XI, Nr. 24; S. Herbst, op. cit., s. 195; *Sveriges...*, k. V; A. Tuulse, op. cit., s. 80–81; E. Šņore, A. Zariņa, *Senā Sēlpils*, Rīga 1980, s. 1–2; A. Caune, I. Ose, op. cit., s. 457–460.

³² E. Šņore, A. Zariņa, op. cit., s. 33–34; I. Ose, *Neugebaute...*, s. 222.

i spalili³³. Podczas „potopu” nie słyszymy o udziale Zelborka w walkach. Nie ma także informacji o jego obsadzeniu pod koniec XVII w.

Podsumowując, księstwo w przededniu wielkiej wojny północnej dysponowało niewielkimi twierdzami. Były to konstrukcje w większości przestarzałe, a nawet zdewastowane. Jak pokazały wydarzenia z lata 1701 r., kiedy wszystkie kurlandzkie fortyfikacje poddały się bez walki, ich ogólna wartość była bardzo niska.

Przejdźmy teraz do zagadnienia modernizacji kurlandzkich warowni na początku Wielkiej Wojny Północnej. Po zwycięstwie nad Dźwiną w lipcu 1701 r. Szwedzi wkroczyli do niebronionego księstwa. Karol XII po zniszczeniu saskiej armii nad Dźwiną początkowo planował zająć i zabezpieczyć Kurlandię, a następnie ruszyć na wschód, w kierunku Pskowa. Stało się jednak inaczej, a historycy do dziś zastanawiają się, dlaczego zmienił swój pierwotny zamiar i zdecydował się skierować na południe, do Rzeczypospolitej³⁴.

W nowym planie księstwo z roli flanki zabezpieczającej Inflanty i marsz Karola XII na wschód stało się przyczółkiem do ataku na Wielkie Księstwo Litewskie, a następnie Koronę. Obrona Inflant pozostała jednak podstawowym zadaniem sił pozostawionych w Kurlandii. Dodajmy, że pierwszy raz księstwo pełniło taką rolę w latach 20. XVII w., kiedy to Gustaw II Adolf uczynił z niego osłonę dla świeżo zdobytych na Rzeczypospolitej Inflant³⁵.

Bez względu na zadanie, jakie przeznaczono Kurlandii, jej twierdze miały zostać zmodernizowane. Świadczą o tym rozkazy o fortyfikacjach wydane jeszcze przed zmianą planu Karola XII oraz późniejsze ich wykonywanie³⁶. Co ciekawe, ks. Ferdynand Kettler (1655–1737), licząc naiwnie na opuszczenie księstwa przez Szwedów, jesienią 1701 r. polecał swoim podwładnym przejąć natychmiast twierdze, gdy tylko to nastąpi³⁷.

Zadanie ufortyfikowania Księstwa Kurlandii i Semigalii przypadło gen. mjr. Karolowi Magnusowi Stuartowi, Generalnemu Kwatermistrzowi Fortyfikacji (generalkvartermästare över Fortifikationen, Director Generalis omnium Munimentorum Sueciae). 16/26 stycznia 1702 r. został on mianowany Gubernatorem Kurlandii (Gubernator Curlandiae, Semgalliae ex Districtus Piltensis)³⁸. Do dyspozycji miał jedną z czterech funkcjonujących w Szwecji brygad fortyfikacyjnych (Brigade af fortification) i stacjonujące na miejscu wojsko³⁹.

³³ M. Balcerek, op. cit., s. 301–302, 355–356.

³⁴ G. Rystad, *Ryssland eller Polen? Karl XII:s planer efter Dünaövergången. Några synpunkter*, „STHF” 1961, Bd. 27, H. 2, s. 298–336; G. Jonasson, *Karl XII:s baltiska militärpolitik under år 1701*, „STHF” 1963, Bd. 29, H. 2, s. 250–291.

³⁵ M. Balcerek, op. cit., passim.

³⁶ *Dagbok af en ingenjör-officer antagligen L. Wisocki-Hochmuth 1700–1708*, [in:] *Karolinska krigares dagböcker jämte andra samtida skrifter*, Del 2, utgivare August Quennerstedt, Lund 1903, s. 135; G. Jonasson, op. cit., s. 269.

³⁷ M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 117.

³⁸ „Kort förteckning”..., bp; M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 118; B. Lundström, *Stuart, Carl Magnus*, [in:] *SBL*, H. 166, red. Å. Karlsson, Stockholm 2013, s. 59.

³⁹ „Kort förteckning”..., bp; G. Munthe, *Kongl. fortifikationens historia*, vol. 3: 2: *Fortifikationsstaten under Dahlbergh, Stuart och Palmquist 1674–1719*, Stockholm 1911, s. 25; L.-E. Höglund, Å. Sallnäs, *The Great Northern War 1700–1721. Colours and Uniforms*, Karlstad 2000, s. 24.

Szwedzki gen. mjr Karol Gustaw Mörner (z oddziałem 1500–2000 kawalerii i dragonii) wkroczył do Mitawy 11/12/22 lipca bez walki⁴⁰. Znajdujący się w zamku garnizon liczący 80 ludzi pod dowództwem kpt. Wiegandta nie stawiał oporu⁴¹. Nowym komendantem twierdzy został ppłk Rothlieb, a gubernatorem Mitawy (twierdzy i miasta) gen. Mörner. Do ich dyspozycji pozostawał garnizon liczący ok. 600 ludzi. Po opanowaniu stolicy Kurlandii Szwedzi zabrali się za metodyczne ogałacanie jej ze wszystkiego, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Nie ominięto w tym także grobów książąt, które zostały otwarte i zrabowane⁴². Sam Karol XII 23 sierpnia/2 września wydał rozkaz gen. Mörnerowi, aby ten wysłał do Rygi zdobytą w Mitawie artylerię⁴³.

Chcąc poprawić walory obronne mitawskiej cytadeli, Karol XII rozkazał gen. Mörnerowi, aby ten ją wyremontował⁴⁴. Poleciał także wzmocnić jej artylerię, osłabioną wcześniejszym rabunkiem⁴⁵. Następnie twierdza miała zostać zmodernizowana. Plan przebudowy przygotował gen. mjr Stuart, a jego wykonawcą na miejscu był Generalny Kwatermistrz Porucznik Fortyfikacji w Inflantach, Estonii i Ingrii (gerneralkvartermästarelöjtnant i Livland, Estland och Ingermanland), ppłk Reinhold Palmstruck (Palmstruch)⁴⁶.

W spisie czynności gen. Stuarta w Kurlandii z 1702 r. („Kort förteckning” angående märkvärdig händelser i Kurland den tid generalmajoren Carl Magnus Stu-

⁴⁰ Pierwsza data podawana jest w kalendarzu juliańskim obowiązującym w Rosji, druga odnosi się do zreformowanego kalendarza juliańskiego wykorzystywanego wówczas przez Szwedów, a trzecia podawana jest w kalendarzu gregoriańskim.

⁴¹ [S. Faber], *Der Ausführliche Leben-Beschreibung Carls des XII. König in Schweden Anderer Theil; Darinnen in dreyen Absätzen gewiesen worden, alles, was sich nach der Entsetzung Narvae, bey Übersatz über die Düna, Eroberung Kockenhausen, der Dünamünder-Schanz, und des gantzen Curlandes, auch bey letzter Schlacht in Polen, bis zur Eroberung Cracau begeben, Frankfurt und Leipzig 1705*, s. 158–159; *Theatri Europaei Sechzehender Theil, Oder Außführlich fortgeführte Friedens- und Kriegs-Beschreibung... vom 1701ten Jahr, biß Ausgangs 1703ten vorgegangen...*, Franckfurt am Mayn 1717, s. 435; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 1, p. 82; *Einzug der Schwedischen Truppen in Mitau, am 22. Juli 1701*, bearb. von J. Tobias, „Das Inland. Eine Wochenschrift für Liv-, Esth-, und Curlsands Geschichte, Geographie, Statistik und Literatur” 1845, Nr. 3, kolumny 40–42; Ch. Kelch, *Liefländische Historia. Continuation 1690 bis 1707. Nach der Originalhandschrift zum Druck gegeben*, bearb. von J. Lossius, Dorpat 1875, s. 222, 224; *Dagbok af en ingenjör-officer...*, s. 133. Marszałek wielki koronny Stanisław Herakliusz Lubomirski w liście do Karola XII z 6 VIII 1701 r. żalił się na naruszenie granic Rzeczypospolitej poprzez zajęcie przez Szwedów Mitawy – vide: [S. Faber], op. cit., s. 181; [J. A. Nordberg], *Leben Carl des Zwölften Königs in Schweden mit Münzen und Kypfern*, vol. 1, tłum. J. H. Heubel, [Hamburg] 1745, s. 269; Ch. Sarauw, *Die Feldzüge Karl's XII. Ein quellenmässiger Beitrag zur Kriegesgeschichte und Kabinetropolitik Europa's im XVIII. Jahrhundert*, Lepizig 1881, s. 71.

⁴² M. Jakovljeva, *Ciņa par varu Kurzemes hercogistē pēc hercoga Fridriha Kazimira nāves (1701.-1703. gads)*, „LVĪŽ” 2005, nr 1, s. 57–58, 66.

⁴³ G. Rystad, op. cit., s. 310–311.

⁴⁴ G. Adlerfeld, op. cit., vol. 1, p. 84–85.

⁴⁵ Ibidem, p. 311; G. Jonasson, op. cit., s. 269.

⁴⁶ „Kort förteckning”..., bp; G. Munthe, *Kongl. fortifikationens historia*, vol. 3: 1: *Fortifikationsstaten und Dahlbergh, Stuart och Palmquist 1674–1719*, Stockholm 1908 [repr. bmw [2012]], s. 18–20; idem, *Kungl...*, s. 286; H. Gillingstam, *Palmstruck (Palmstruck), släkt, [in:] SBL*, Bd. 28, red. G. Nilzén och andra, Stockholm 1994, s. 711. Adlerfeld pisze o komendancie, jako o budowniczym – idem, op. cit., vol. 1, p. 91–92.

art där uti hertigdlmet gouvernementet förestod) możemy przeczytać o postępach prac fortyfikacyjnych w kurlandzkiej stolicy. Dodatkowo opis został wzbogacony o szkic mitawskiej twierdzy widzianej od strony rzeki Lentawy, czyli od wschodu, autorstwa oficera fortyfikacji Johana Lithéna (Litheima)⁴⁷. Wartość tego niewydanego jeszcze rękopisu trudno przecenić. Z pewnością ciężko byłoby nam bez niego przedstawić szwedzkie działania fortyfikacyjne w księstwie. W obiegu naukowym są jedynie ilustracje, rozpowszechnione dzięki miedziorytnikowi Gabrielowi Bodenehrowi⁴⁸.

Pierwszą rzeczą, która rzuca nam się w oczy na szkicu Lithéna, jest brak dzieła rogowego na południu oraz zmiana narysu północnego dzieła rogowego z bastionowego na kleszczowy. W jego obrębie znalazły się dodatkowo kleszcze i dwuramiennik. Nowością były te pierwsze, których tutaj nie było, jeśli nie liczyć częstokołu widocznego na planie z 1660 r. Ich dodanie pogłębiało obronę na tym odcinku, co oczywiście zwiększało walory bojowe tego dzieła⁴⁹.

W południowo-zachodniej części zmodernizowano rawelin broniący głównej bramy. Wyciągając wnioski z historii, Stuart zabezpieczył także wodną bramę, czyli miejsce, gdzie w 1658 r. Szwedzi wdarli się do twierdzy. Dokonano tego poprzez przebudowę całej wschodniej ściany, od strony rzeki Lentawy. Wzniesiono nowe kurtyny, dwa dwuramienniki oraz dwa poprzeczniki przylegające do bryły średniowiecznego zamku. Jeden z dwuramienników był mniejszy i niższy od wału i zabezpieczał bramę wodną.

Oprócz tego Szwedzi wzniesli przedstok oraz drogę ukrytą z czterema placami broni. Te ostatnie znalazły się na południowej i zachodniej ścianie. Dwa z nich broniły dostępu do kurtyn: południowej (gdzie wcześniej było dzieło rogowe) i zachodniej. Pozostałe dwa flankowały rawelin. Południowy dodatkowo zabezpieczał główną drogę do twierdzy. Stuart polecił także wykopać korytarze minowe⁵⁰.

Na tym proces modernizacji mitawskiej twierdzy się nie zatrzymał. Z pochodzącego prawdopodobnie z 1704 r. planu wynika, że później umocniono trzy z czterech placów broni⁵¹. Uczyniono to poprzez wzniesienie szańców w formie dwuramienników chronionych fosami z wodą, co nadało im wygląd i funkcję małych rawelinów⁵². Szańce, ale z suchą fosą i częstokołem w niej propono-

⁴⁷ „Kort förteckning”..., L. Munthe, *Litheim (före adlandet Lithen)*, Johan, [in:] *Nordisk familjebok*, vol. 16, ed. Th. Westrin, Stockholm 1912, kol. 786–787.

⁴⁸ M. Barzdeviča, *Kurzemes un Zemgales hercogistes pilsetu kartogrāfiskie attēli (apzinašana un izpēte)*, [in:] VMR, 1. sēj., red. A. Vijups, Rīga 2001, s. 148.

⁴⁹ *Utan titel. (Mitau)*, SE/KrA/0406/28/030/005; „Das Schloss von Mietau”. *Fästningen Mitau med kringliggande terräng. Ryska arméns attack från den 13 aug till den 4 sept 1705.*, SE/KrA/0425/11/096; „Abriss Des Schloss Mitav, so wie solches damals in Swedischen handen gawesen und den 4. september. 1705, von Ihro Czarische Majestet erobert worden”. *Fästningen Mitau med kringliggande terräng. Ryska arméns attack den 13 aug – 4 sept 1705.*, SE/KrA/0425/11/097.

⁵⁰ „Kort förteckning”..., bp; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 1, p. 91–92; G. Munthe, *Kongl...*, vol. 3: 2, s. 390.

⁵¹ M. Jakovļeva, *Jelgava...*, 4. att.

⁵² *Utan titel. (Mitau)*, SE/KrA/0406/28/030/005.

wał już w 1673 r. niemiecki inżynier Christian Neubauer⁵³. Natomiast wariant z wodą widzimy na planie nowych fortyfikacji Rewla (niem. Revall; est. Tallinn) z 1686 r. autorstwa szwedzkiego inżyniera gen. Erika Dahlberga⁵⁴.

Dwa ufortyfikowane place broni osłaniały znajdujące się za nimi kurtyny. Co ciekawe, ten na południu zbudowano na miejscu zlikwidowanego dzieła rogowego. Trzeci umocniony plac flankował od północy ravelin, znajdując się na wprost czoła zachodniego bastionu. Teoretycznie miejsce na czwarty szaniec było na drugiej flance ravelinu, ale tutaj przebiegała droga z miasta.

Oprócz ufortyfikowania placów broni po 1702 r. wzmocniono dwuramiennik na północy poprzez wzniesienie na nim nadszańca w formie również dwuramiennika. Na zachód od niego, w miejscu, gdzie kończył się przedstok, naprzeciwko fosy dzieła kleszczowego wzniesiono krótki odcinek wału, aby zabezpieczyć tę niebezpieczną wyrwę w fortyfikacjach.

Z tego samego planu wynika, że chciano przebudować narys bastionowy. Zmiany miały objąć w całości bastiony: zachodni i północno-zachodni oraz częściowo południowo-zachodni i północny. Chciano wydłużyć czoła bastionów i skrócić kurtyny⁵⁵. Ikonografie przedstawiające oblężenie w 1705 r. nie potwierdzają jednak wykonania tych modernizacji⁵⁶.

Drugą twierdzą, którą Szwedzi zmodyfikowali, była warownia w Bowsku. Już 22 lipca/1 sierpnia 1701 r. do zamku wkroczył ppłk Johann August Meyerfeldt z 500 ludźmi, zostając jego pierwszym komendantem⁵⁷. Cztery dni później przybył tam sam Karol XII z główną armią. Po Meyerfeldzie, komendantem twierdzy został płk Nils Posse, którego regiment przybył na miejsce 6/16 sierpnia⁵⁸. Oprócz piechoty pierwotnie stacjonowało tam także 300 dra-

⁵³ „Retiraide Raveliens mit Pallissaden und einem truckenen graben umbgehen” – vide: Ch. Neubaer, *Wolmeinende Gedanken oder Discours, Über der neulich außgegangenen Fortifikation des Tit. Herrn Johan Bernhard Scheithern/ Fürstl. Braunschweig: Lüneburgischen Ingenieur und Major zu Fuß/ Worinnen untersucht wird, in welchen Stücken man selbe wol nachfolgen könne, benebenst meiner neuen invention, Vestungen zu bawen welche gegen des Herrn Scheithern gehalten wird*, Cölln an der Spree 1673, Ill. A.

⁵⁴ Reval. *Geometrisch Delineation af Staden Räfwall sambt Slättet och Doomen dersammastädes iempte nest omkring liggande Situation...* (Reval), SE/KrA/0406/28/040/010a; Reval. *Geometrisch Delineation af Staden Räfwall sambt Slättet och Doomen dersammastädes iempte nest omkring liggande Situation...* (Reval), SE/KrA/0406/28/040/010b. W planie z 1683 r. brak ufortyfikowanych placów broni: Reval. *Utan titel*. (Reval), SE/KrA/0406/28/040/006.

⁵⁵ *Mitau. Utan titel*. (Mitau), SE/KrA/0406/28/030/005.

⁵⁶ „Das Schloss von Mietau”. *Fästningen Mitau med kringliggande terräng. Ryska arméns attack från den 13 aug till den 4 sept 1705.*, SE/KrA/0425/11/096; „Abriss Des Schloss Mitav, so wie solches damals in Swedischen handen gawesen und den 4. september. 1705, von Ihro Czarische Majestet erobert worden.”. *Fästningen Mitau med kringliggande terräng. Ryska arméns attack den 13 aug-4 sept 1705.*, SE/KrA/0425/11/097.

⁵⁷ *Unterthänigste Verzeichnüß, welches albereit den 18. Augusti, Anno 1701 Ihro Königl. Majestät Von Schweden, zu dero allergnädigsten Füßen, in aller Untertänigkeit überreicht worden, Den 24. Octobris Anno 1701*, bearb. von L. Arbusow, „SBKGLK” 1888/747, s. 36; M. Jakovleva, *Çına par varu...*, s. 58; eadem, *Bauskas pils Lielā...*, s. 117. Według Adlerfelda, Meyerfeldt przybył 25 VII – vide: idem, op. cit., vol. 1, p. 84.

⁵⁸ *Dagbok af en ingenjör-officer...*, s. 133–134; Nils Posses journal, [in:] *Karolinska krigares dagböcker...*, Del. 10, utgivare August Quennerstedt, Lund 1914, s. 429–430; В. Великанов, С. Мехнев, *Курляндская операция 1705–1706 гг. и сражение при Гемауэртгофе*, Москва 2016, с. 13.

gonów z regimentu płk. Gustawa Ernesta Albedylla (d'Albedyhla; Livländskt dragonregemente), pod dowództwem mjr. Johanna Reinholda von Trautvettera (Trautfettera; przybył 11/22 sierpnia), oraz znajdowała się tam pewna liczba chorych⁵⁹.

Stan bowskich umocnień był fatalny, dlatego Karol XII rozkazał ppłk. Meyerfeldtowi wyremontowanie zamku⁶⁰. Wizja remontu szybko przekształciła się w zaawansowaną przebudowę twierdzy. Wskazuje na to plan jej modernizacji zamieszczony w dzienniku szwedzkiego oficera fortyfikacji Ludwika Wisockiego-Hochmuta pod datą 26 lipca/5 sierpnia 1701 r.⁶¹ Formalnie, dopiero 28 sierpnia/7 września Karol XII wydał w Skrundzie (łot. Skrunda) rozkaz w sprawie przebudowy Bowska. Tak jak w przypadku Mitawy, plan miał opracować gen. mjr Stuart. Wdrożeniem go w życie winien zająć się por. fortyfikacji Marten (Mårten) Kammecker (1672–1710)⁶².

Szkic Wisockiego-Hochmuta jest mało precyzyjny i ma charakter pogładowy. Mimo tego możemy na nim zauważyć, że chciano powiększyć zachodnie dzieła, tak aby opierały się one o koryta rzek Niemenek i Musza. Dodatkowo planowano zabezpieczyć wałem od północy zamek, czego ostatecznie nie zrealizowano. Co okaże się później istotne, autor modernizacji nie zakładał zmian w południowej kurtynie, która nadal miała się załamywać, tworząc zatokę. Powstaje pytanie, czyją wizję przedstawił Wisocki-Hochmut. Swoją, Stuarta czy innego inżyniera? Niestety, na tym etapie badań nie możemy na to odpowiedzieć.

W królewskim rozkazie wymieniony jest dokładnie personel, który powinien przeprowadzić prace budowlane. „Personal Fortifications Staten Bauskenburg” składał się z por. Kammeckera (niewymienionego z nazwiska), zastępcy Karola Haya, furiera Gerharda Burmana, jednego urzędnika i dziewięciu rzemieślników (m.in.: murarz, kamieniarz, wapiennik, cieśla i kowal)⁶³.

Z końca sierpnia tego roku pochodzi również wykaz materiałów, jakie planowano wykorzystać podczas budowy. Wśród nich znalazło się m.in. 2200 desek dębowych i sosnowych, 1300 belek i bloków oraz 7440 gwoździ⁶⁴. W czerwcu następnego roku gen. Stuart chciał przysłać z ryskiego magazynu narzędzi (100 łopat, 200 rydli i 25 łomów) niezbędnych przy pracach fortyfikacyjnych⁶⁵.

Stuart chciał wznieść umocnienia pomiędzy rzekami, tak aby dochodziły one do brzegów rzek: „för dellen att Bållwärks pointerna fördes ytterst till precipicen

⁵⁹ Nils Posse's journal..., s. 429–430; M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 117. Na temat składu pułku Nilsa Possego vide: M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 119.

⁶⁰ G. Adlerfeld, op. cit., vol. 1, p. 84.

⁶¹ L. Visocki-Hochmut, op. cit., s. 258.

⁶² NN, *Kammecker, släkt*, [w:] SBL, Bd. 20, red. E. Grill, Stockholm 1973–1975, s. 605.

⁶³ M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 121–122.

⁶⁴ *Unterthänigste Verzeichnüß...*, s. 37–38; O.E. Schmidt, *Schloss Bauske und Mesothern*, Mitau 1890, s. 36.

⁶⁵ M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 122.

af fließ berget, som stäcker sigh uth medh begge floderna”⁶⁶. Dostęp do twierdzy od zachodu i wschodu miały zabezpieczać fosy i raweliny. Co ciekawe fosa po jednej stronie miała być płytsza od tej po drugiej, za to wzmocniona korytarem kontrminowym⁶⁷. Podczas badań archeologicznych w 1997 r. natrafiono przy południowo-wschodnim bastionie na pozostałości galerii, mającej 0,9 m wysokości, 1,2 m szerokości i 12 m długości. Według kierującego badaniami Jānisa Grūbe, galeria miała być wzniesiona po 1658 r. Musi być to zatem wynik działań Szwedów z początku XVIII w., gdyż ani wcześniej, ani później nie prowadzono tam prac fortyfikacyjnych. Zatrzymując się jeszcze przy wynikach prac archeologicznych, należy nadmienić, że w ich wyniku wiemy o zabezpieczeniu umocnień przed obsypywaniem się pokrywą z gliny i piasku o miąższości ok. 0,5 m⁶⁸.

Znane są dwa plany z czasów modernizacji bowskich umocnień. Pierwszy z nich, pochodzący prawdopodobnie z 1702 r., zaginął podczas II wojny światowej. Obecnie dysponujemy jedynie jego czarno-białym przedrukiem z początku lat 30. XX w., znajdującym się w książce Janisa Juškeviča⁶⁹. Drugi plan został 7 lat temu znaleziony przez łotewską historyk Mārite Jakovļevā w Łotewskim Archiwum Historycznym w Rydze⁷⁰. Jakovļeva autora swojego znaleziska widzi w por. Martenie Kammeckerze, kierującym pracami na miejscu. On również był autorem raportu z postępu prac budowlanych z okresu od kwietnia do września 1702 r., który jest komentarzem do planu⁷¹.

Obydwa plany są do siebie bardzo podobne. Widzimy na nich narys wcześniejszych, ówczesnych i zaplanowanych umocnień. Na tym ostatnio odkrytym najbardziej w oczy rzucają się te z początku XVIII w., odpowiednio wyeksponowane przez autora. Na tym zaginionym przedstawiono również późniejsze, choć nie do końca zrealizowane dzieła, co pozwala zakładać, że jest on młodszy. Interesujące jest usytuowanie na obydwu strzelnic działowych w parapetach zmodernizowanych bastionów, aby ukryć je przed przeciwnikiem; w tych starszych planach znajdowały się one również na czołach. Z innego źródła wiemy, że stanowiska dla dział od frontu (na czołach bastionów i w kurtynach) zabezpieczano szancowymi kosztami⁷².

Nowe dzieła na zachodzie, półbastion na północy i bastion na południu, zostały założone dalej od zamku. W przypadku tego drugiego podyktowane to było koniecznością osiągnięcia brzegu rzeki Muszy. Obydwa dzieła są znacz-

⁶⁶ „żeby linia bastionów została przeniesiona do krawędzi wzniesienia, które rozciąga się pomiędzy obiema rzekami” – vide: „Kort förteckning”..., bp.; G. Munthe, *Kungl...*, vol. 3: 2, s. 383–384.

⁶⁷ „Kort förteckning”..., bp.

⁶⁸ J. Grūbe, *Bauskas pils zemes...*, s. 79, 82, 8. att; J. Grūbe, *Earthen Fortifications...*, s. 66.

⁶⁹ J. Juškeviča, *Hercoga Jēkaba Laikmets Kurzemē, Rīgā 1931–1932*, s. 367; J. Grūbe, *Bauskas pils zemes...*, s. 67–68; J. Grūbe, *Earthen Fortifications...*, s. 64. Jakovļeva datuje zaginiony plan na 1701 r. – vide: M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, 3. att.

⁷⁰ *Relations Dessein...*; M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, XVI. att.

⁷¹ M. Kammeckera ziņojums par nocietinājumu izbūvi Bauskas pilī 1702. gadā, [in:] M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 131–133; eadem, *Bauskas pils Lielā...*, s. 122.

⁷² „Kort förteckning”..., bp.

nie większe od swoich poprzedników, co widać szczególnie w przypadku półbastionu. Przed zachodnią kurtyną dostrzegamy nożyce o rzadko spotykanej konstrukcji. Posiadają one w środkowej części proste, cofnięte do środka czoło z wysuniętymi do przodu skrzydłami. Podobne w założeniach warianty widzimy w teoretycznych narysach Leonharda Christopha Sturma⁷³. Praktyczne zastosowanie można było podziwiać przed Bramą Wodną, w północnym odcinku umocnień Lille autorstwa samego Sébastien'a le Prestre de Vaubana z drugiej połowy XVII w.⁷⁴ Dalej w stronę przedpoła znajduje się rawelin z nadszańcem na planierombu.

W południowej części poprowadzono nową kurtynę. Na zaginionym planie widać wyraźnie, że na nowo wyznaczono narys tej wschodniej, od strony rzeki Lentawy. Uczyniono to, aby dołączyć do niej zachodni odcinek. Chciano bowiem w ten sposób zlikwidować wcześniejsze załamanie wału tworzące w tym miejscu zatokę. Z tego samego powodu zachowano prostopadły do południowej kurtyny odcinek, dzieląc twierdzę na dwie części: wyższą na wschodzie i niższą na zachodzie, co było wynikiem obniżania terenu.

Uzupełnieniem dla tych planów jest widok Bowska od południa z 1702 r., autorstwa Johana Lithéna, dołączony do *„Kort förteckning” angående märkvärdig händelser i Kurland den tid generalmajoren Carl Magnus Stuart... Nowe elementy zostały odpowiednio na nim zaznaczone jako „Nÿa Wårckt af General Major Stuart anlagde”. Są nimi dzieła w zachodniej części (oznaczono tylko bastion na południu i półbastion na północy bez rawelinu) i tylko rawelin we wschodniej. Interesująco przedstawiona została południowa kurtyna – na szkicu zauważymy trzy odcinki kurtyny. Patrząc od prawej strony (od wschodu) widzimy stary, choć zmodernizowany, wał, który przechodzi w nowy, co rysownik zazначył grubszą kreską (lekkie wygięcie do przodu?). Dodatkowo, świeży odcinek kurtyny jest niższy od tego na wschodzie. Łatwo go rozpoznać po szanćowych koszach ustawionych na jego parapecie. Dalej mamy załamanie kurtyny tworzące zatokę i część starych umocnień⁷⁵. Wskazuje to na fakt udokumentowania przez Lithéna etapu budowy, na którym obserwujemy jeszcze pozostałość starych umocnień zastępowanych przez nowe. Zastanawia tylko, dlaczego rysownik nie odznaczył nowego odcinka kurtyny jako „Nÿa Wårckt”? Czyżby niewykończony wał jeszcze nie zasługiwał na takie określenie?*

Na wspomnianych wcześniej planach z 1702 r. zaznaczono oprócz ówczesnych prac budowlanych również te przyszłe, do realizacji. Pierwsze, co rzuca się w oczy na nich, to nowe, większe dzieła na wschodzie. Zakładano, jak w przypadku zachodniej części, wzniesienie nowych umocnień dalej od zamku, jednocześnie przysuwając je do brzegów rzek. W związku z tym na północno-wschodnim odcinku byłby już niepotrzebny dwuramiennik. Wałem chciano osłonić także wschodni odcinek północnej ściany zamku. Dodatkowo, w barkach bastionów

⁷³ L.C. Sturm, *Architectura militaris hypothetico-eclectica, Oder Gründliche Anleitung zu der Kriegsbaukunst, aus den Hypothesibus und Erfindungen der meisten und besten Ingeieurs dargestellt*, Nürnberg 1720, Tab. LV, LXV–LXVI.

⁷⁴ *Plattegrond van Lille*, Rijksmuseum, RP-P-OB-83.033A-116, FMH 3034-a/94.

⁷⁵ „Kort förteckning”..., bp.

planowano zbudować kanciaste uszy „al musone”. Uwagę zwrócono również na południową ścianę, gdzie przed kurtyną miały znaleźć się przedwał (nożyce?) oraz połączona z nim reduta.

Czy te daleko idące zmiany zostały wprowadzone w życie? I jak wyglądała bowska twierdza w roku 1705? Chcąc odpowiedzieć na te pytania, musimy sięgnąć po późniejsze ikonografie. Obecnie dysponujemy planami z 1705⁷⁶, 1797⁷⁷ i 1827 r.⁷⁸ Teoretycznie szkic z oblężenia twierdzy w 1705 r. powinien rozwiązać wszystkie wątpliwości. Teoretycznie, gdyż jego autor nie zadał sobie trudu, aby dokładnie odwzorować stan bowskich fortyfikacji. Dokładniejsza analiza tego mało znanego źródła wykazała, że mamy tutaj do czynienia z przerysowanym narysem sprzed szwedzkiej działalności. Najlepiej widać to w zachodniej części, gdzie umocnienia niemal stykają się z zamkową bryłą. Jedyną istotną informację stanowi zaznaczenie na południowej ścianie przedwału wraz z połączoną z nim redutą. Przedwał, tak jak kurtyna za nim, jest załamany, co tworzy zatokę zlikwidowaną przez Szwedów w 1702 r. W zatoce nad brzegiem rzeki Muszy znajduje się reduta. Wymienione elementy, choć w zmienionej formie, były zaplanowane przez Kammeckera. Dlatego należy domniemywać, że istniały one w 1705 r.

Powstaje jednak pytanie o załamanie w południowej kurtynie. Czy jest to zwykły błąd autora, który wymieszał elementy z różnych faz rozbudowy Bowska? Czy świadczy to o zmodernizowaniu zachodniego odcinka południowej ściany? Z pomocą przychodzą nam późniejsze ikonografie ze stanem współczesnym łącznie. Na planie ruin z 1797 r. co prawda widzimy lekkie załamanie w południowym wale, ale jakoś całego rysunku stawia pod znakiem zapytania wiarygodność jego przekazu. Nie ma śladu po załamaniu na ikonografii z 1827 r. oraz późniejszych. Widać za to narys starych fortyfikacji w północno-wschodniej części⁷⁹.

Porównując plany Kammeckera z ikonografią z 1827 r. i późniejszymi, dochodzimy do wniosku, że Szwedom udało się zmodernizować południowo-wschodni bastion. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że wzniesli oni redutę i przedwał (nożyce?) przed południową kurtyną. Można także założyć, że przynajmniej w południowej części barki bastionowe otrzymały uszy, jako uzupełnienie przedwału. Niezrealizowane zostało zadanie przebudowy północno-wschodniego dzieła wraz z przysunięciem w tym miejscu umocnień do brzegu rzeki Niemenek.

Trzecim placem budowy gen. Stuarta była nadmorska Libawa. Dla szwedzkiej armii ruszającej na podbój Litwy tamtejszy port przedstawiał dużą wartość. Jego położenie w pobliżu teatru działań wojennych pozwalało nie tylko zaopa-

⁷⁶ Бовск'я, РГАДА, ф. 9, оп. 1, л. 19, л. 353. Vide: В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 65.

⁷⁷ J. Grube, *Bauskas pils zemes...*, 9. att.; J. Grube, *Earthen Fortifications...*, fig. 4.

⁷⁸ *Kurzemes un Zemgales pīļu attēli Paulūči albumā (turpinājums)*, tulkojusi un komentējusi I. Ose, [in:] LVP, 5. sēj., red. I. Ose, Rīga 2005, II. att.

⁷⁹ O.E. Schmidt, op. cit., il. po s. 70; G. Baumane, *Arvida Gusara materiāli par viduslaiku pili Latvijas Nacionālā vēstures muzeja krājumā*, [in:] LVP, 8. sēj., red. I. Ose, Rīga 2014, 17. att.

trywać walczące wojska, ale w razie konieczności umożliwiało szybkie dosyłanie posiłków. Z tego powodu Karol XII rozkazał 19/29 sierpnia 1701 r. wzmocnić artylerię w tym miejscu⁸⁰. Kilka dni później gen. Stuart zajął Libawę⁸¹, a w okolicy rozłożyły się liczne szwedzkie wojska⁸².

Stuart zdawał sobie doskonale sprawę z faktu, że w Libawie najważniejszy jest port, i dlatego ten właśnie punkt postanowił zabezpieczyć. Zaplanował wzniesienie dwóch szaniców: dużego („Groß Schantz”) i małego („Klein Schantz”). Ten pierwszy miał powstać w samej Libawie przy wejściu do kanału łączącego morze z Jeziorem Libawskim (łot. Liepājas ezers), który pełnił funkcję portu. Dla drugiego przeznaczono miejsce przy starym kanale, na północ od miejscowości Perkun (niem. Perkuhn, łot. Pērkones), położonej na południe od Libawy⁸³.

Prace budowlane trwały od zimy 1701 r. do lata 1702 r. Silny wiatr od morza i piaszczysty materiał bardzo opóźniały ich tempo. Uczestniczyły w nich kwatery w okolicy żołnierze. Na miejscu kierował nimi inżynier kpt. Samuel Waxelberg, który sporządził sprawozdanie z ich przebiegu⁸⁴.

Duży szaniec został zbudowany na planie gwiazdy z pięcioma bastionami, przedstokiem i placami broni. Jedyna brama prowadziła na wschód w kierunku miasta. Natomiast mały szaniec został wzniesiony na planie krzyża z czterema bastionami⁸⁵. Więcej na temat wyglądu obydwu fortyfikacji na tym etapie badań nie mamy.

W czerwcu 1705 r. garnizon Libawy składał się z 2 kompanii smolandskiego rezerwowego pułku piechoty (Smålands tremänningsregemente) i kilku rot dragonów⁸⁶.

Oprócz tych trzech omówionych wyżej miejsc Szwedzi nie prowadzili na terenie Księstwa Kurlandii i Semigalii poważniejszych prac modernizacyjnych. Zajęli i obsadzili Goldyngę i Zelbork, ale poza remontami nie wprowadzili żadnych modyfikacji w istniejących tam umocnieniach⁸⁷. Pozostałe punkty w księstwie po ich przejściu Szwedzi obłożyli jedynie kontrybucją i ograbili⁸⁸.

⁸⁰ G. Rystad, op. cit., s. 311; G. Jonasson, op. cit., s. 269.

⁸¹ *Dagbok af en ingeniör-officer...*, s. 135.

⁸² A. Wegner, *Geschichte der Stadt Libau*, Libau 1898, s. 54, [Ill. 3].

⁸³ *Libau. Grund riss von der Libauschen Situation*, SE/KrA/0406/28/027/003; „Kort förteckning”..., bp.

⁸⁴ „Kort förteckning”..., bp; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 1, p. 91; A. Wegner, op. cit., s. 54; G. Munthe, *Kongl...*, vol. 3: 2, s. 392; idem, *Kungl. fortifikationens historia*, vol. 6: 2: *Biografiska anteckningar*, Stockholm 1919, s. 364.

⁸⁵ *Libau. Grund riss von der Libauschen Situation*, SE/KrA/0406/28/027/003.

⁸⁶ B. Великанов, C. Мехнев, op. cit., c. 43.

⁸⁷ G. Adlerfeld, op. cit., vol. 1, p. 93; E. Hennig, op. cit., s. 86; V. Fromholds-Treijns, op. cit., s. 235; A. Dzenis, *Kuldīgas pils...*, s. 46.

⁸⁸ M. Jakovļeva, *Dažas vēsturiskās ziņas...*, s. 50; V. Kvaskova, *Ventspils Ziemeļu kara gados (1700–1721)*, „Latvijas Arhivi” 2002, nr 1, s. 37–70; A. Dzenis, *Kandavas pils...* W niektórych z nich wcześniej przebywał sam Karol XII – vide: *An Arvid Bernhard Horn*, [Gegend von Goldingen im Januar 1702.], [in:] *Die eigenhändigen Briefe König Karls XII*, Hrsg. von E. Carlson, übers. von F. Mewius, Berlin 1894, s. 315–316; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 1, p. 87–89, 93; T. Vitola, op. cit., s. 207.

Podsumowując proces modernizacji fortyfikacji w Kurlandii lat 1701–1705, należy zwrócić uwagę na parę spraw. Po pierwsze, Szwedzi pracowali tylko na dwóch, nie licząc Libawy, twierdzach księstwa. Takie ograniczenie pozwoliło im skoncentrować ograniczone siły i środki na najistotniejszych dla obronności tego terenu punktach. Po drugie, świetnie potrafili dostosować się do warunków naturalnych, co widać w Bowsku, gdzie rozciągnęli umocnienia pomiędzy brzegami rzek. Po trzecie, modyfikując i rozbudowując istniejące umocnienia, wprowadzili w nich wiele nowości – wśród nich wymienić należy ufortyfikowane place broni w Mitawie oraz nożyce i wysuniętą redutę w Bowsku. W obydwu twierdzach powstały korytarze kontrminowe. To wszystko pozwala wysunąć wniosek, że mimo trwającego konfliktu i wynikających z tego problemów Szwedzi dobrze umocnili Księstwo Kurlandii i Semigalii.

Przejdźmy teraz do zagadnienia udziału twierdz w wojnie. W latach 1700–1701 księstwo było przyczółkiem, z którego August II Mocny wyprowadził atak na szwedzkie Inflanty. Tamtejsze umocnione punkty służyły za magazyny dla armii walczącej zza Dźwiną⁸⁹. Po bitwie nad tą rzeką latem 1701 r. zwycięska armia szwedzka wkroczyła do Kurlandii i bez walki zajęła jej fortyfikacje. Dopóki oddziały pod wodzą samego Karola XII stacjonowały na jej terenie, przeciwnik nie odważył się atakować tamtejszych twierdz. Sytuacja się zmieniła, gdy główne siły wyruszyły na południe. Pozostawione do obrony Kurlandii oddziały do 1705 r. skutecznie broniły szwedzkiego stanu posiadania w oparciu o miejscowe fortyfikacje, dodatkowo kontrolując litewskie pogranicze⁹⁰.

Oczywiście dochodziło do mniejszych lub większych wtargnięć przeciwnika na terytorium Kurlandii. Ostatecznie nie miały one jednak większego wpływu na sytuację na tym terenie, choć osłabiały Szwedów o czym świadczą chociażby ubytki w stanach osobowych garnizonów. Na przykład, w 1702 r. oddział wojska litewskiego (ok. 2000 ludzi) pod odwództwem regimentarza Aleksandra Ważyńskiego (Wassinskiego) i Michała Kniaziewicza (Kneschewitza, Knesiewitza) zniszczył Doblen i zdobył miasto Goldynę (szwedzki garnizon schronił się w zamku). W maju następnego roku napastnicy dotarli w pobliże stolicy księstwa – Mitawy. Pomimo to dopiero w czerwcu 1705 r. Szwedzi planowali skierować część kawalerii na granicę Kurlandii dla zapobieżenia drobnym atakom, ale ostatecznie nie doszło do tego⁹¹.

⁸⁹ Adam Henryk von Steinau do Ferdynanda, [X. 1700], bm, SE/RA/2415/Polen: Bihang Kurland/151, <http://repcyfr.pl/dlibra/docmetadata?id=3867&dirids=1&tab=1> [dostęp 27.03.2017]; [Wykaz przypraw i luksusowych dodatków do żywności], Mitau d 9 May A 1701, SE/RA/2415/Polen: Bihang Livland/154, http://repcyfr.pl/dlibra/docmetadata?id=3910&from=&dirids=1&ver_id=3940&lp=1&QI=!E6E61C3AA5602A105E35315B3607695C-60 [dostęp 27.03.2017]; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 1, p. 82.

⁹⁰ Na temat walk 1702–1704 vide: B. Великанов, C. Мехнев, op. cit., s. 14–37. W 1703 r. 75 ludzi z bowskiego garnizonu wzięło udział w bitwie pod Salatami – vide: A. Quennerstedt, *Förord*, [in:] *Karolinska krigares dagböcker...*, utgivare August Quennerstedt, Bd. 10, Lund 1914, s. XXIV.

⁹¹ „Kort förteckning”..., bp; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 1, passim; *Fänrik Robert Petrés...*, s. 18; M. Jakovljeva, *Karadarbiba...*, s. 56–58; eadem, *Bauskas pils Lielā...*, s. 118–120; B. Великанов, C. Мехнев, op. cit., s. 19.

Latem 1704 r. miało miejsce oblężenie Zelborka. Garnizon składał się 200 żołnierzy z pułków garnizonu ryskiego, pod dowództwem mjr. hr. Karla Linschölda (Lindsholda, Lindscholda)⁹². 14/15/25 lipca w godzinach wieczornych konfederacka kawaleria hetmana wielkiego litewskiego ks. Michała Serwacego Wiśniowieckiego zablokowana Zelbork. Litwini mieli tylko jedno działo, którym nie mogli zagrozić garnizonowi. Sytuacja zmieniła się, gdy na miejsce przybyli Rosjanie gen. Bogdana Korsaka z 20 działami, w tym 8 armatami 12-funtowymi przysłanymi ze Smoleńska. Oblegający rozpoczęli budowę 7 baterii oblężniczych⁹³.

Na podstawie szkicu z epoki wiemy, że artylerię rozstawiono w większości na południe i wschód od zamku (na wzgórzu znajdującym się na północ od zamku dostrzegamy jedynie 2 działa). Na południowym odcinku zaznaczono prace minerskie, a nawet ruchy wojska pod samymi umocnieniami (szturm, wycieczka załogi?)⁹⁴. Jeśli wierzyć rysunkowi, to prace oblężnicze były w chwili jego sporządzenia już w zaawansowanym etapie.

Widząc, że zamek długo nie wytrzyma takiego oblężenia mjr Linschöld poprosił szybko o pomoc gen. mjr. Adama Ludwika Lewenhaupta, głównodowodzącego szwedzkimi oddziałami w bałtyckich prowincjach (*överbefälh för alla fälttrupper i baltiska provinserna*)⁹⁵. Ten wkrótce razem z litewskimi posiłkami stronnictwa Sapiehów ruszył Zelborkowi z odsieczą. Oblegający w nocy 24/25 lipca/4 sierpnia na wieść o zbliżającym się przeciwniku zwinęli oblężenie zamku i wycofali się pod Jakobsztat (niem. Jakobstadt, łot. Jēkabpils), położony na południowy-wschód od Zelborka⁹⁶. Tam następnego dnia doszło do bitwy (określanej w polskich źródłach mianem bitwy pod Kryżborkiem), która zakończyła się zwycięstwem wojsk szwedzko-sapieżyńskich⁹⁷.

⁹² Według autora relacji i Christiana Kelcha, Linschöld był majorem i miał 200 ludzi – vide: *Umbständliche Relation von der Completen und Glorieusen Victorie welche Ein Theil der Königl. Schwedischen im Hertzogthumb Cuhrland und Samoiten befindlichen Troupen nebst denen Sapihischen unter Commando des Herrn Grafen Generaln Majorn und Vice-Gouverneur Adam Ludwig Lewenhaupts über die combinirte Littthau- und Moscowitische Armee bey der Schlabbodda auff den Grentzen von Churland mit Heldenmüthiger Tapferkeit befochten den 26. Julii Anno 1704, [b.m.w. 1704], bp; Ch. Kelch, op. cit., s. 432. Natomiast według szwedzkiego chor. Roberta Petrego (uczestnika wydarzeń) Linschöld był podpułkownikiem i miał 300 ludzi – vide: *Fänrik Robert Petrés...*, s. 22–23. Szwedzka załoga stacjonowała w zamku od września 1701 r., kiedy do Zelborka przybyło 200 piechurów z ryskiego garnizonu pod dowództwem mjr. Carla Fredrika Mejerfelta – vide: *Nils Posses journal, [in:] Karolinska krigares dagböcker...*, Del 10, utgivare A. Quennerstedt, Lund 1914, s. 430.*

⁹³ B. Великанов, C. Мехнев, op. cit., c. 28–29.

⁹⁴ *Prospect und Attaque vo Seelburg*, Latvijas Universitate Akadēmiskā biblioteka (Rīga), Johana Kristofa Broces kolekcija, Sammlung verschiedener Liefländischer Monumente, Prospective, Wapen, etc., Teil 1, k. 200, <http://dspace.lu.lv/dspace/handle/7/2354> [dostęp 7.06.2017].

⁹⁵ G. Artéus, *Adam Ludwig Lewenhaupt*, [in:] *SBL*, Bd. 22, red. E. Grill och B. Lager-Kromnow, Stockholm 1977–1979, s. 618.

⁹⁶ *Umbständliche Relation...*, bp; Ch. Kelch, op. cit., s. 433; *Fänrik Robert Petrés...*, s. 22 (błędna datacja); B. Великанов, C. Мехнев, op. cit., c. 28–29.

⁹⁷ *Umbständliche Relation...*, bp; B. Великанов, C. Мехнев, op. cit., c. 29–32; R. Sikora, *Bitwa pod Kryżborkiem (Jakobstadt), 5 sierpnia 1704 roku*, <https://kresy.pl/kresopedia/kryzbork-jakobstadt-5-sierpnia-1704-roku/> [dostęp 28.08.2017]; idem, *Wojska Wiśniowieckiego w bitwie pod Kryżborkiem*

Sukces w polu uratował Zelbork, ale na bardzo krótko. Lewenhaupt nie ufał umocnieniom naddźwińskiego zamku i podjął decyzję o jego wysadzeniu. Szwedzki generał obawiał się, że ten obiekt zostanie łatwo opanowany przez przeciwnika, który następnie uczyni go punktem wypadowym do szwedzkich Inflant i Kurlandii. Zadanie zniszczenia fortyfikacji otrzymał płk Johan Adolf Klodt von Jurgensburg. Prace rozpoczęły się jeszcze w sierpniu 1704 r. i trwały przez 3 tygodnie⁹⁸.

Przełomem dla kurlandzkich twierdz było lato 1705 r. Wówczas to car Piotr I zdecydował się zająć księstwo. Narada w tej sprawie miała miejsce 15/26 czerwca w Połocku nad Dźwiną⁹⁹. Dwa dni później feldmarsz. Borys Szeremietiew, dowódca rosyjskich sił w rejonie nadbałtyckim, otrzymał od swego władcy instrukcję dotyczącą nadchodzącej kampanii: miał stoczyć bitwę z Lewenhauptem. Według cara, żeby to uczynić, Rosjanin powinien odciąć Szweda od Rygi, największej twierdzy w okolicy. W sytuacji, gdyby Lewenhaupt próbował uciekać na południe, należało go wraz z pomocą rosyjskich wojsk stacjonujących na Litwie otoczyć i zniszczyć. W wypadku obrony przez Szwedów twierdz w Mitawie i Bowsku należało podjąć regularne oblężenia¹⁰⁰.

Szwedzi spodziewali się rosyjskiego ataku¹⁰¹. Generał Lewenhaupt już w maju 1705 r. rozkazał zgromadzić wszystkie zapasy w Rydze, Mitawie i Libawie. Garnizon w stolicy Księstwa Kurlandii i Semigalii składał się jeszcze w czerwcu tylko z 2 kompanii helsinglandzkiego pułku piechoty (Hälsinge infanteriregemente, dowódcą był płk Göran Johan Knorring). W następnym miesiącu zostały one wzmocnione 2 kompaniami uplandzkiego rezerwowego regimentu piechoty (Upplands tremännings infanteriregemente; dowódcą był sam Lewenhaupt)¹⁰². Dzięki temu przed rosyjskim atakiem garnizon liczył 592 ludzi (300 z helsinglandzkiego pułku, 280 z uplandzkiego i 12 artylerzystów)¹⁰³. Komendantem był płk Knorring – wicegubernator Kurlandii¹⁰⁴.

11/12/22 lipca 1705 r. Szeremietiew wysłał gen. mjr. Rodiona Bauera z 1200 dragonami (z pułków: Bauera, Meszerskińskiego, Wołkońskiego, Kropotowa, Iflanta, Grigorowa i Ignatiewa) i 200 Kałmukami, aby z zaskoczenia zdobyli

(Jakobstadt) 1704 roku, <https://kresy.pl/kresopedia/wojska-wisniowieckiego-w-bitwie-pod-kryzborkiem-jakobstadt-1704-roku/> [dostęp 28.08.2017].

⁹⁸ [J. A. Nordberg], op. cit., s. 543; *Fänrik Robert Petrés...*, s. 24; M. Jakovłewa, *Karadarbiba...*, s. 50.

⁹⁹ M. Jakovłewa, *Karadarbiba...*, s. 59; В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 39.

¹⁰⁰ Н. Устрялов, *История царствования Петра Великого*, т. IV, ч. 1, СПб.1863, c. 368–369; В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 40.

¹⁰¹ M. Jakovłewa, *Karadarbiba...*, s. 58.

¹⁰² В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 43, 45.

¹⁰³ *Fänrik Robert Petrés dagbok 1702–1709*, [in:] *Karolinska krigares dagböcker...*, Del 1: R. Petres & M. C. Posses dagböcker, utgivare A. Quennerstedt, Lund 1901, s. 45–46; według rosyjskich raportów szwedzki garnizon liczył 800 ludzi, В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 44.

¹⁰⁴ *Svenska adelns ättar-taflor*, utgivare G. Anrep, Afd. 2: Granfelt från Dal – Mörner af Tuna, Stockholm 1861, s. 471; P. Möller, *Jöran J Knorring, von*, [in:] *SBL*, Bd. 21, red. E. Grill, Stockholm 1975–1977, s. 373; В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 44.

stolicę Kurlandii¹⁰⁵. Na miejsce oddział dotarł o godzinie 2 w nocy 12/13/23 lipca, dzięki czemu udało im się całkowicie zaskoczyć Szwedów w mieście¹⁰⁶. Napastnicy po rozbiciu straży rozpoczęli pogrom – zabijali wszystkich, którzy byli ubrani na niebiesko. Szwedzi uciekali wpływ do mitawskiej cytadeli, ale część z nich utonąła¹⁰⁷. Sam komendant, uciekając w cywilnym stroju, przedarł się ze swojej kwatery w mieście do twierdzy, która oparła się atakującym. Rosjanie po południu wycofali się na południe. Gdy byli już daleko od miasta, Lewenhaupt przysłał wzmocnienia do Mitawy (wiadomość o ataku dotarła do niego o 6 nad ranem)¹⁰⁸.

Szwedzi przyznali się do straty 282 ludzi, w tym 187 zabitych¹⁰⁹. Zwycięscy pochwalili się pojmaniem ponad 70 ludzi¹¹⁰. Oprócz ludzi Szwedzi stracili 8 sztandarów helsińskiego pułku (komplet) i 1 uplandzkiego¹¹¹, a także dwa 3-funtowe działa¹¹². Rosjanie przyznali się do 10 zabitych i ponad 30 rannych¹¹³. Należy zgodzić się z polskim historykiem Pawłem Krokoszem, że mimo zadania przeciwnikowi znacznych strat, Rosjanom nie udało się osiągnąć celu wyprawy, którym było opanowanie Mitawy¹¹⁴.

¹⁰⁵ Къ князю Ѳеодору Юрьевичу Ромодановскому, 1705 іюля 17, [в:] Письма и Бумаги Императора Петра Великого [П. и Б.], т. 3, СПб. 1893, с. 379; Письмо къ Петру, отъ 13-го іюля 1705 года, [в:] Н. П. Вольинский, Постепенное развитие русской регулярной конницы в эпоху Великого Петра с самым подробным описанием ее участия в Великой Северной войне, кн. 3: Приложения, С.-Петербург 1912, с. 395; Военно-походный журнал (с 3 іюня 1701 года по 12 сентября 1705 года) генерал-фельдмаршала Бориса Петровича Шереметева, посланного по высочайшему повелению в Новгород и Псков для охранения тех городов и иных тамошних мест от войск шведского короля, [в:] Материалы Военно-Ученого Архива Главного Штаба, т. I, ч. III, СПб. 1871, кол. 177–178; Autor Theatrum Europaeum, a za nimi: Adlerfeld i Kelch oszacowali rosyjskie siły na 2 tys. Kawalerii – vide: *Theatri Europaei Siebenzehender Theil Oder Außführlich fortgeführte Friedens- und Kriegs-Beschreibung... vom 1704ten Jahr, biß Ausgangs 1706ten vorgegangen...*, Franckfurt am Mayn 1718, s. 287; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 2, London 1740, p. 135; Ch. Kech, op. cit., s. 505.

¹⁰⁶ „Ryssarne giordt kl. 2 samma morgon ett jnfall i Mitou” – vide: *Fänrik Robert Petrés...*, s. 43; Adlerfeld pisze, że nastąpiło to o godzinie 4 – vide: idem, op. cit., vol. 2, p. 135.

¹⁰⁷ M. Jakovļeva, *Karadarība...*, s. 59.

¹⁰⁸ *Theatri Europaei Siebenzehender Theil...*, s. 287; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 2, p. 135–136; *Fänrik Robert Petrés...*, s. 43.

¹⁰⁹ Robert Petre podaje bardzo szczegółowe dane z podziałem na jednostki i rangę ofiar. Miesiąc później, 15/16/26 lipca, Rosjanie podczas odwrotu z pola bitwy pod Gemaurthof wymordowali więźniów wziętych w Mitawie – vide: *Theatri Europaei Siebenzehender...*, s. 288; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 2, p. 142; *Fänrik Robert Petrés...*, s. 44–45.

¹¹⁰ Письмо къ Петру, отъ 13-го іюля 1705 года, [в:] Н. П. Вольинский, *Постепенное...*, с. 396; Къ князю Ѳеодору Юрьевичу Ромодановскому, 1705 іюля 17, [в:] П. и Б., т. 3, с. 380. Conf.: *Военно-походный журнал...*, кол. 177; Н. Устрялов, op. cit., с. 375.

¹¹¹ *Fänrik Robert Petrés...*, s. 46. Rosjanie piszą o 8 sztandarach piechoty i 1 sztandarze dragonów – vide: Письмо къ Петру, отъ 13-го іюля 1705 года, [в:] Н. П. Вольинский, *Постепенное...*, с. 396; *Военно-походный журнал...*, кол. 177.

¹¹² Письмо къ Петру, отъ 13-го іюля 1705 года..., с. 396; Къ князю Ѳеодору Юрьевичу Ромодановскому, 1705 іюля 17, [в:] П. и Б., т. 3, с. 379; *Военно-походный журнал...*, с. 375.

¹¹³ Письмо къ Петру, отъ 13-го іюля 1705 года..., с. 396. Dokładne dane dotyczące poszczególnych pułków vide: *Военно-походный журнал...*, кол. 178.

¹¹⁴ P. Krokosz, „Mała wojna”. Działania wojsk rosyjskich w Inflantach, Estonii oraz Ingermanlandii w latach 1700–1704, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 3: *Inflanty polskie*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2012, s. 219. Conf.: Gromoboy [V. Veli-

Do zdobycia kurlandzkiej stolicy niezbędne było regularne oblężenie, które wymagało wcześniejszego zneutralizowania połowych sił szwedzkich w regionie. Sytuacja taka pojawiła się dopiero po bitwie pod Gemaurthofem (łot. Murmuiza), do której doszło 15/16/26 lipca. Szwedzi odnieśli w niej zwycięstwo, ale okazać się miało ono pyrrusowym, gdyż Lewenhaupt poniósł duże straty, o mało nie ponosząc klęski, a przeciwnika i tak nie rozbił¹¹⁵.

Komendant Mitawy pisał pod bitwą do Karola XII, że „verket balanserar ännu, Gud stå oss bi”¹¹⁶. Optymistycznie na wynik starcia patrzył również rosyjski car. Piotr I, pocieszając załamanego przegraną marszałka Szeremietiewa, pisał w liście: „Хотя Шведы въ прошедшемъ поле выиграли, по подлинно отъ 7.000 человекъ только 3.000 здоровыхъ возвратилось; межъ ними 137 офицеровъ убито; съ нашей стороны и тысячи не будетъ мертвыхъ. Левенгауптъ пишетъ: если бы не наступила ночь, никто бы не спасся. Наши уже взяли ихъ пушки и обозъ, но потеряли старою дерзостью и крикомъ”¹¹⁷.

W połowie sierpnia 1705 r. Piotr I przeznaczył do inwazji na Kurlandię ok. 20–22 tys. ludzi. Lewenhaupt mógł tym siłom przeciwstawić, razem z załogami twierdzy, jedynie 7–8 tys. Szwed, bojąc się utraty lub blokady połowej armii, podjął trudną decyzję – zdecydował się wycofać z rzekę Dźwinę i skupić na obronie szwedzkich Inflant z Rygą na czele, co należy uznać za dobry wybór. Wystawiało to jednak Kurlandię i jej twierdzę na pastwę Rosjan. Mitawa i Bowsk miały zatrzymać na jakiś czas napór cara i wyhamować jego impet¹¹⁸.

Piotr I, widząc odwrót Lewenhaupta, skierował część sił nad Dźwinę, aby zabezpieczyły operacje w księstwie na wypadek podjęcia przez Szwedów próby przyścia twierdzom z odsieczą. W pierwszej kolejności car chciał skupić swoją uwagę na Mitawie. Już 9/10/20 sierpnia napisał do Szeremietiewa, aby ten nie pozwolił obrońcom stolicy Kurlandii na wysadzenie umocnień, co świadczy o chęci ich wykorzystania w dalszych działaniach¹¹⁹. Następnego dnia władca rozkazał natychmiastowe wysłanie z Połocka rzeką Dźwiną niezbędnej artylerii

kanov], *Surprise of Mitau, 23 July 1705*, [in:] *Oderint dum probent. A blog dedicated to the Russian Military History 1650–1730s & related topics*, <http://rusmilhist.blogspot.com/2012/02/surprise-of-mitau-13-july-1705.html> [dostęp 27.03.2017]; B. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 45–46.

¹¹⁵ H.E. Uddgren, *Karolinen Adam Ludvig Lewenhaupt, Del II: 1705–1709*, Uddevalla 1950, s. 63–72; B. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 48–57.

¹¹⁶ „Wynik cały czas się równoważy, Bóg stoi przy nas” – vide: H.E. Uddgren, op. cit., s. 71.

¹¹⁷ Н. Устрялов, op. cit., c. 376.

¹¹⁸ H.E. Uddgren, op. cit., s. 81–83; B. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 58–61. „Lowenhaupt, who durft not run the hazard of a second pitch'd battle with so potent an enemy, resolved to post himself in such a manner, that he might be always sure of a safe retreat to Riga: which he executed some time after; being obliged, notwithstanding the glory of his triumph, to leave Courland exposed to all the enterprizes of the Czar; leaving only a garrison in Mitau and the castle of Bausk, to retard at least the first attempts of the enemy” – vide: G. Adlerfeld, op. cit., vol. 2, p. 143–144. Conf.: *Theatri Europaei Siebenzehender Theil...*, s. 288.

¹¹⁹ Къ Борису Петровичу Шереметеву, 1705 августа 9, [в:] П. и Б., т. 3, СПб. 1893, c. 411; Б.В. Мегорский, „Отдать нельзя сказать”. Оставление городов и крепостей в годы Великой Северной войны, [в:] *Война и оружие. Новые исследования и материалы*, ч. 3, ред. Н. В. Медведев, СПб. 2016, c. 359.

i zaopatrzenia. Pierwsze oddziały pojawiały się pod stolicą Kurlandii 12/13/23 sierpnia, zmuszając załogę do zamknięcia się w cytadeli. Pracami oblężniczymi na miejscu kierował gen. ks. Anikita Iwanowicz Repnin. 14/15/25 sierpnia pod umocnieniami Mitawy zjawiał się sam car Piotr I¹²⁰.

W stolicy Kurlandii stacjonowała załoga licząca ok. 700 ludzi, w tym 350 z helsinglandzkiego pułku, 280 z uplandzkiego i 70 ze smolandzkiego rezerwowego pułku piechoty (Smalands tremännings infanteriregemente; dowódcą pułku był płk Per Banér¹²¹), pod dowództwem płk. Knorringa¹²². Szwedzi dysponowali 303 armatami, 25 moździerzami i 43 haubicami wraz z amunicją i żywnością na długie oblężenie¹²³.

16/17/27 sierpnia Rosjanie rozpoczęli bombardowanie cytadeli. Część artylerii ustawili w mieście, co doprowadziło do protestów Szwedów i ich odwetowych działań. Repnin odrzucił zarzuty Skandynawów o wykorzystywanie miasta do celów wojskowych, jednocześnie przypominając przypadek oblężenia Naumur w 1692 r. Wówczas to dowódca obrony Manno van Coehoorn skłonił kierującego oblężeniem sławnego Sébastien'a le Prestre de Vaubana do zawarcia umowy, zgodnie z którą wyłączono miasto z działań oblężniczych ze szkodą dla atakujących¹²⁴. W Mitawie również doszło do takiego porozumienia. Na jego mocy Rosjanie zgodzili się do nie umieszczania w mieście artylerii, co Szwedzi później sprawdzili. Dopiero po weryfikacji demilitaryzacji Mitawy oblężeni zaprzestali jej bombardowania. Mimo tego Rosjanie wykorzystywali wysoką wieżę mitawskiego kościoła do obserwacji cytadeli¹²⁵.

29/30 sierpnia/9 września do Mitawy przybyła oblężnicza artyleria¹²⁶. Składa się ona z 4 armat 18-funtowych i 5–12-funtowych oraz 5 moździerzy 80-funtowych. Wraz z artylerią przybył transport amunicji do niej (1000 bomb, 2500 kul i 1000 beczek prochu). Armaty i moździerze zaczęto ustawiać w dwóch bateriach, znajdujących się na wschodnim brzegu Lentawy. Widać je dobrze na planach obrazujących oblężenie¹²⁷. Z chwilą przybycia ciężkiej artylerii pod

¹²⁰ G. Adlerfeld, op. cit., vol. 2, p. 155; *Военно-походный журнал...*, kol. 190; Н. Устрялов, op. cit., c. 379; М. Jakovleva, *Karadarbiba...*, s. 60; В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 60–62.

¹²¹ *Svenska adelns ättar-taflor*, utgivare G. Anrep, Afd. 1: Abrahamsson – Granfelt, Stockholm 1858, s. 116.

¹²² Chorąży Petré podaje szczegóły dotyczące załogi wraz z ich przydziałami na umocnieniach. Co ciekawe wymienia on tylko 4 bastiony, chociaż było ich 5, *Fänrik Robert Petrés...*, s. 60–61; Н. Устрялов, op. cit., c. 379; В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 60–61.

¹²³ *Военно-походный журнал...*, kol. 190.

¹²⁴ To porozumienie okazało się bardzo niekorzystne dla oblegających, albowiem pozbawiało ich szansy zaatakowania twierdzy od najbardziej dogodnej strony. Mimo to Vaubanowi udało się zmusić Cytadelę w Namur do kapitulacji – vide: J.M. de La Colonie, *The chronicles of an old campaigner M. de la Colonie 1692–1717*, trans. by W.C. Horsley, London 1904, p. 16.

¹²⁵ *Theatri Europaei Siebenzehender...*, s. 291; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 2, p. 155; Н. Устрялов, op. cit., c. 380; P. Krokosz, „Mala wojna”..., s. 220; В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 62.

¹²⁶ *Военно-походный журнал...*, kol. 190.

¹²⁷ „Das Schloss von Mitau”. Fästningen Mitau med kringliggande terräng. Ryska arméns attack från den 13 aug till den 4 sept 1705., SE/KrA/0425/11/096; „Abriss Des Schloss Mitav, so wie solches damals in Swedischen handen gewesen und den 4. september 1705. von Ihro Czarische Majestet erobert

Mitawę, wokół stolicy Kurlandii znajdowało się 12 pułków dragonów i 17 batalionów piechoty¹²⁸.

Trzy dni później baterie były gotowe do rozpoczęcia ostrzału. Wówczas do twierdzy wysłano ultimatum, które zostało odrzucone. Następnego dnia, w niedzielę (2/3/13 września), nad ranem Rosjanie zaczęli ostrzał. W trakcie 10 godzin wystrzelono 376 bomb oraz 648 kul. Efektem bombardowania było poważne uszkodzenie bastionu „Hög” („Wysokiego”, znajdującego się na południu, nad rzeką Lentawą), w tym zniszczono wszystkie znajdujące się tam stanowiska dla dział. Wybito także 5 wylomów, co dawało szansę na przeprowadzenie szturm. Ostatecznie nie doszło do niego, gdyż Szwedzi wysłali parlamentariusza¹²⁹.

Po krótkich pertraktacjach 3/4/14 września komendant Knorring zgodził się na kapitulację¹³⁰. Jej warunki były bardzo dobre dla oblężonych. Zgodnie z nimi mogli oni zabrać ze sobą 13 armat i 2 moździerze (4 armaty 12-funtowe, 1 armatę 6-funtową, 8 armat 3-funtowych, a także 2 moździerze 80- i 4-funtowe, po 24 ładunki na działo i 24 bomby na moździerz), a każdy szwedzki żołnierz mógł zabrać ze sobą 36 ładunków¹³¹. Wkrótce po wejściu w życie umowy Szwedzi pod eskortą ruszyli do Rygi; chorzy popłynęli rzeką Lentawą. Niestety dla Skandynawów w międzyczasie Rosjanie odkryli, że ograbili oni zamek i znajdujące się w nim grobowce kurlandzkich książąt. Zirytowany tym faktem car rozkazał dogonić Szwedów i za karę odebrać im artylerię¹³².

W zdobyciej twierdzy Rosjanie znaleźli 290 armat, 23 moździerze i 35 haubic oraz dużo sprzętu artyleryjskiego i amunicji¹³³. Car był bardzo zadowolony z takiego łupu. Opanowanie stolicy Kurlandii stanowiło dla niego powód do dumy, którą wyraził poleceniem wybicia specjalnego medalu¹³⁴.

Pod względem strategicznym opanowanie Mitawy pozwalało Piotrowi I zabezpieczyć działania prowadzone w Rzeczypospolitej przed przeciwdziałaniem szwedzkich wojsk znajdujących się w Inflantach¹³⁵. Żeby jednak osłonę uczynić pewniejszą, należało jeszcze zdobyć bowską twierdzę. Już 15/16/26 sierpnia pod zamek został wysłany oddział gen. Mikołaja Balka, składający się z dwóch

worden”. *Fästningen Mitau med kringliggande terräng. Ryska arméns attack den 13 aug – 4 sept 1705.*, SE/KrA/0425/11/097.

¹²⁸ *Fänrik Robert Petrés...*, s. 75; B. Великанов, C. Мехнев, op. cit., c. 62–63.

¹²⁹ *Theatri Europaei Siebenzehender...*, s. 291; G. Adlerfeld, op. cit., vol. 2, p. 155–156; *Fänrik Robert Petrés...*, s. 74–79.

¹³⁰ *Accords-Puncten Von Mitau*, Hamburg 1705; Ch. Kelch, op. cit., s. 512; *Fänrik Robert Petrés...*, s. 82–86.

¹³¹ *Accords-Puncten...*, bp; *Theatri Europaei Siebenzehender...*, s. 291–292. Adlerfeld pisze o 12 armatach i 1 moździerzu, po 13 ładunków, a Petré o 24 ładunkach dla każdego żołnierza. Vide: G. Adlerfeld, op. cit., vol. 2, p. 156; *Fänrik Robert Petrés...*, s. 83.

¹³² *Fänrik Robert Petrés...*, s. 87; H. Устрялов, op. cit., c. 381; B. Великанов, C. Мехнев, op. cit., c. 64.

¹³³ P. Krokosz, „Mala wojna”..., s. 220.

¹³⁴ *Peter I Capture of Mitau bronze Medal 1705*, [in:] *Heritage Actions*, <https://coins.ha.com/itm/russia/russia-peter-i-capture-of-mitau-bronze-medal-1705-/a/3026-28275> [dostęp 27.03.2017].

¹³⁵ *Къ князю Оѳодору Юрьевичу Ромодановскому (1705 сентября 4)*, [в:] *П. и Б.*, т. 3, с. 435; P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010, s. 322.

batalionów piechoty: jego własnego pułku i Willama von Schweydena oraz pułku dragonów Antona Diumonta (Diumona)¹³⁶. Do czasu zdobycia Mitawy, Bowsk pozostawał drugorzędnym celem, w związku z czym był on jedynie blokowany.

W zamku stacjonował garnizon liczący ok. 250 ludzi, w tym 2 kompanie Nerke-wermlandzkiego pułku piechoty (Närke-Varmlands; dowódcą był ppłk Matias Gustaw Stal von Holstein) i kilku artylerzystów, którego dowódcą był ppłk Stal von Holstein¹³⁷. W twierdzy znajdowało się 46 armat: 1 – 14-funtowa, 2 – 12-funtowe, 4 – 10-funtowe, 2 – 9-funtowe, 1 – 8-funtowa, 7 – 7-funtowych, 10 – 6-funtowych, 10 – 5-funtowych, 4 – 4-funtowe i 5 – 3-funtowych, a także 8 haubic 20-funtowych oraz 4 moździerze (1 – 240-funtowy, 1 – 140-funtowy i 2 – 40-funtowe). Załoga dysponowała dużymi zasobami materiałów i żywności¹³⁸. Początkowo Szwedzi mogli liczyć na szwadron dragonów ppłk. Woltera Wolfganga Lorenza, liczący 260 ludzi („60 человекъ добрыхъ аеицеровъ и 200 человекъ драгунъ”), który działał w rejonie Bowska. Bardzo szybko, albowiem już 16/17/26 sierpnia, oddział został jednak rozbity przez Rosjan¹³⁹.

Blokada twierdzy trwała przez sierpień i wrzesień. Dopiero 31 sierpnia/1/11 września zwolniono 2 moździerze spod Mitawy. Prawie dwa tygodnie zajął ich transport i ustawienie w baterii, znajdującej się na północny wschód od zamku¹⁴⁰. Gdy w końcu 13/14/24 września rozpoczęło się bombardowanie, Rosjanie zdolali wystrzelić jedynie 13 bomb zanim komendant zgodził się na kapitulację, przyjętą przez gen. Iwana Chambersa (Schambersa). Zezwalała ona na opuszczenie twierdzy przez obrońców i udanie się pod eskortą do Rygi¹⁴¹. Za podjęcie takiej decyzji należy pochwalić Stala von Holsteina. On i jego ludzie wytrwali prawie miesięczną blokadę, szans na odsiecz nie mieli, a perspektywa zniszczenia twierdzy, szturm i masakry ich skromnych sił była bardzo wyraźna. Ocaleni w ten sposób żołnierze mogli się jeszcze przydać w trwającym konflikcie.

W zdobytej twierdzy Rosjanie znaleźli całą artylerię oraz amunicję (293 bomby, 3780 kul, 1184 kartacze i 4059 ręcznych granatów)¹⁴². Załoga po 3 dniach została puszczona do Rygi, do której dotarła bez problemów 19/20/30 września¹⁴³.

¹³⁶ В. Великанов, С. Мехнев, *op. cit.*, s. 62, 64.

¹³⁷ *Fänrik Robert Petrés...*, s. 63; A. Quennerstedt, *Förord*, [in:] *Karolinska krigares dagböcker...*, utgivare A. Quennerstedt, Bd. 10, Lund 1914, s. XXV; В. Великанов, С. Мехнев, *op. cit.*, s. 43–44.

¹³⁸ Н. Устрялов, *op. cit.*, s. 381; В. Великанов, С. Мехнев, *op. cit.*, s. 65.

¹³⁹ *Къ барону Георгу Огндъви, 1705 августа 17*, [в:] *П. и Б.*, т. 3, с. 417; В. Великанов, С. Мехнев, *op. cit.*, s. 61–62.

¹⁴⁰ *Бовск'в...*

¹⁴¹ M. Jakovļeva, *Karadarbība...*, s. 61; eadem, *Bauskas pils Lielā...*, s. 126–127; P. Krokosz, „Mała wojna”..., s. 220; Gromoboy [V. Velikanov], *Taking of Bausk, 24 September 1705*, [in:] *Oderint dum probent. A blog dedicated to the Russian Military History 1650–1730s & related topics*, <http://rusmilhist.blogspot.com/2015/03/taking-of-bausk-24-september-1705.html> [dostęp 27.03.2017].

¹⁴² Н. Устрялов, *op. cit.*, s. 381; В. Великанов, С. Мехнев, *op. cit.*, s. 65.

¹⁴³ *Fänrik Robert Petrés...*, s. 90; M. Jakovļeva, *Karadarbība...*, s. 61; P. Krokosz, „Mała wojna”..., s. 220; Gromoboy [V. Velikanov], *Taking of Bausk...*

Pozostałe punkty umocnione w Kurlandii nie wzięły udziału w walkach. Garnizony Libawy (300 piechurów ze smolandskiego rezerwowego pułku piechoty pod dowództwem płk. Banéra) i Goldyngii (150 kawalerzystów mjr. Gerttena) ewakuowano w sierpniu do Rygi¹⁴⁴. W efekcie Rosjanie zajęli niebronione obiekty¹⁴⁵.

Tak zakończyła się kampania 1705 r. na terenie Księstwa Kurlandii i Semigalii. W następnym roku Piotr I wycofując się przed główną armią szwedzką Karola XII podjął decyzję o niebronieniu Kurlandii. Liczną artylerię Rosjanie rozpoczęli wywozić już jesienią 1705 r. Umocnienia w Mitawie i Bowsku zdecydowano się zniszczyć, aby uniemożliwić ich wykorzystanie przez Szwedów¹⁴⁶. Według łotewskiego archeologa Andrisa Caunego w Bowsku Rosjanie wysadzili bramę wjazdową oraz południowo-wschodnie podzamcze¹⁴⁷.

Wobec braku oporu wiosną 1706 r. Szwedzi ponownie opanowali Kurlandię wraz z jej uszkodzonymi twierdzami¹⁴⁸. Karol XII w marszu na wschód przez kilka dni rezydował w Bowsku¹⁴⁹. Księstwo ponownie stało się szwedzkim przyczółkiem. Stała załoga znalazła się jednak tylko w mitawskiej twierdzy, gdzie komendantem został ponownie płk Knorring¹⁵⁰. Pewne plany wiązano także z Bowskiem, ale ostatecznie nie odzyskał on dawnego znaczenia¹⁵¹. Po klęsce pod Połtawą w 1709 r. Szwedzi po raz drugi i już ostatecznie ewakuowali Kurlandię, zajętą następnie przez Rosjan¹⁵².

Późniejsze losy kurlandskich twierdz były różne. Mitawska cytadela została wkrótce przebudowywana na barokową rezydencję pełniąc rolę książęcej siedziby. Obecnie w jej gmachu mieści się Łotewski Uniwersytet Rolniczy. Bowska twierdza została porzucona, przekształcając się powoli w ruinę. Dzięki temu stanowi obecnie wymarzony teren działań archeologów, którzy mogą badać niezmienną od 300 lat zabudowę forticy¹⁵³. Ten sam los spotkał pozostałe kurlandskie zamki: Goldyngę i Zelbork¹⁵⁴. Wielki szaniec w Libawie został jeszcze zaznaczony na planie z 1740 r., aby później ulec zniwelowaniu i rozmyć się w miejskiej zabudowie¹⁵⁵.

¹⁴⁴ *Fänrik Robert Petrés...*, s. 62–63, 90; В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 61.

¹⁴⁵ A. Wegner, op. cit., s. 56.

¹⁴⁶ G. Adlerfeld, op. cit., vol. 2, p. 211; W. F. Rakowski, *Pamiętnik Wielkiej Wojny Północnej*, oprac. M. Nagielski i M. Wagner, Warszawa 2002, s. 48; O. E. Schmidt, *Schloss Bauske und Mesothern*, Mitau 1890, s. 39; В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 70–72.

¹⁴⁷ A. Caune, *Bauskas priekšpils...*, s. 149. Zdaniem łotewskiej historyk Mārīte Jakovļevej, dewastacji uległy jedynie nowożytne umocnienia – vide: eadem, *Bauskas pils Lielā...*, s. 127.

¹⁴⁸ *Fänrik Robert Petrés...*, s. 101; A. Wegner, op. cit., s. 54–59; В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 74–75.

¹⁴⁹ A. Quennerstedt, *Förord...*, s. XX.

¹⁵⁰ *Fänrik Robert Petrés...*, s. 101.

¹⁵¹ R. Malvess, op. cit., s. 98–102; M. Jakovļeva, *Bauskas pils Lielā...*, s. 127–128.

¹⁵² В. Великанов, С. Мехнев, op. cit., c. 74–75.

¹⁵³ J. Grube, *Bauskas pils zemes...*, s. 67; A. Caune, I. Ose, *Castles...*, s. 170; J. Grube, *Earthen...*, s. 64.

¹⁵⁴ A. Caune, I. Ose, op. cit., s. 279, 458–459.

¹⁵⁵ I. Lancmanis, *Libau. Eine baltische Hafenstadt zwischen Barock und Klassizismus*, Köln–Weimer–Wien 2007, Farbabb. 1.

Przejdźmy teraz do podsumowania. Na początku postawiliśmy pytania, na które teraz odpowiemy. Pierwsze z nich brzmiało: jakie znaczenie posiadały kurlandzkie twierdze? W latach 1700–1701 twierdze pełniły jedynie funkcję magazynów dla wojsk Augusta II. Po opanowaniu Kurlandii przez Karola XII zabezpieczały szwedzkie Inflanty oraz odgrywały rolę podstawy operacyjnej dla jego armii działającej na południe od Dźwiny.

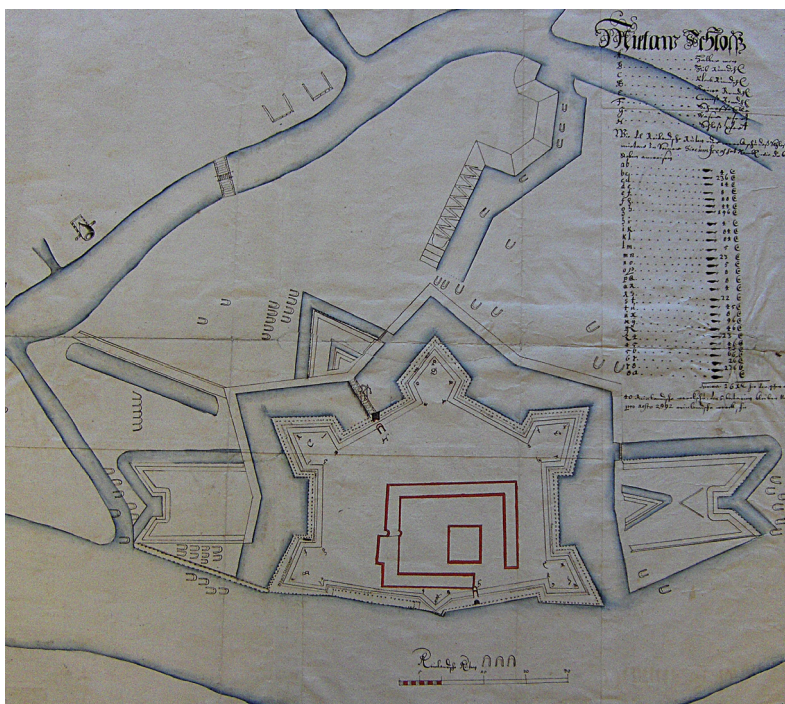
Jak prezentował się stan kurlandzkich umocnień? Czy były one nowoczesne? W pierwszych dwóch latach konfliktu twierdze były w złym stanie. Po opanowaniu księstwa przez Szwedów sytuacja zaczęła się zmieniać. W latach 1701–1705 dokonali oni daleko idących modernizacji, które unowocześniły twierdze. Wybudowanie m.in. ufortyfikowanych placów broni, nożyc, reduty oraz korytarzy minowych wzmocniło twierdze.

Jaki był udział kurlandzkich twierdz w walkach? Czy zdały egzamin w oblężeniach? W latach 1701–1704 ich aktywny wkład w działania wojenne był niewielki. Jedynie Zelbork został oblężony, choć na krótko. Twierdze dawały schronienie szwedzkim wojskom, stając się punktami wypadowymi na Litwę. Same w sobie stanowiły cele dla przeciwnika, który choć nie zdecydował się ich oblegać, to musiał brać je w swoich rachubach pod uwagę. Na prawdziwą próbę kurlandzkie twierdze zostały wystawione latem 1705 r. Wówczas to pozbawiona szans na odsiecz stolica księstwa przez ok. trzy tygodnie stawiała opór samemu carowi. Na pierwszy rzut oka wydaje się to mało, ale jeśli porównamy to do oblężeń większych nadbałtyckich twierdz (Dorpatu, Narwy, Wyborga), to okaże się, że Mitawa spełniła swój obowiązek. Sam Piotr I czuł się dumny ze zdobycia kurlandzkiej stolicy.



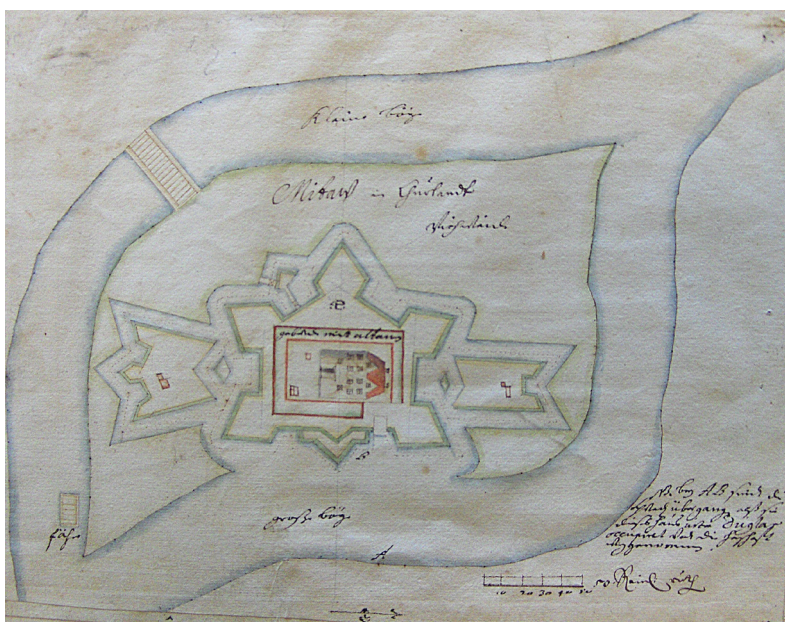
1. Mapa Księstwa Kurlandii i Semigalii

Rys. autora



2. Plan oblężenia mitawskiej twierdzy w latach 1659–1660.

Mitaw Schloss, SE/KrA/0406/28/030/006.



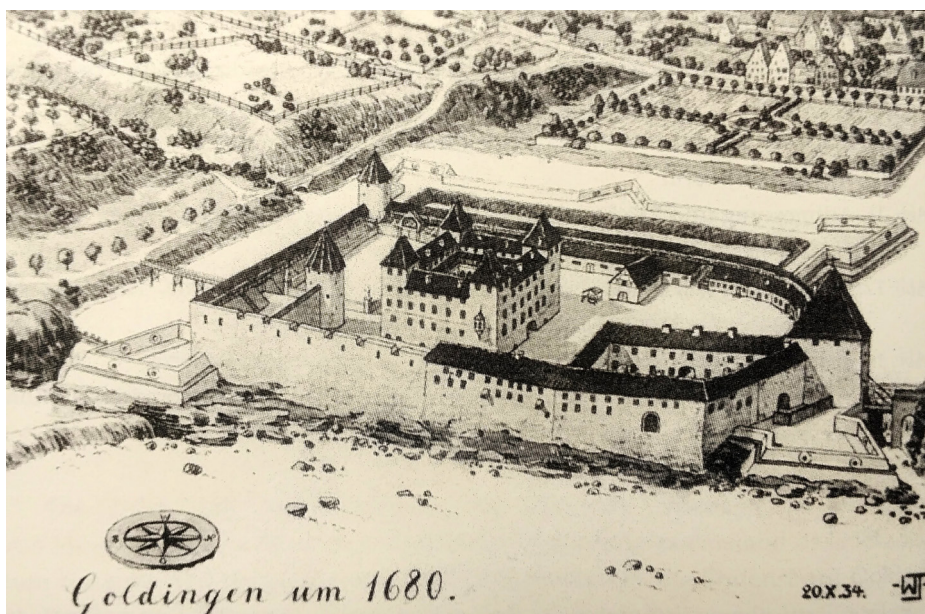
3. Plan przebudowy mitawskiej twierdzy z prawdopodobnie 1660 r.

Mitaw in Churland, SE/KrA/0406/28/030/001.



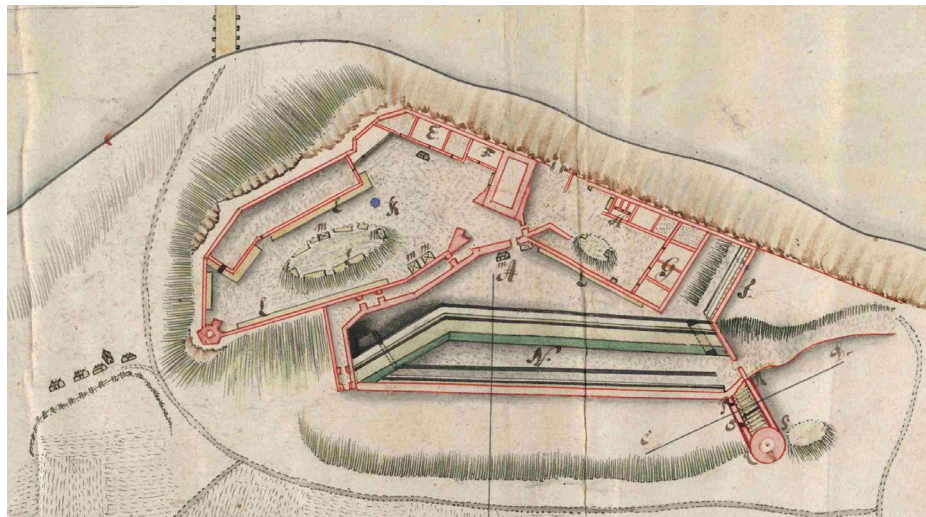
4. Plan bowskiej twierdzy w dzienniku Ludwika Wisockiego-Hochmuta z lata 1701 r.

L. Visocki-Hochmut, *Samling af ritningar uppå åtskillige utländske fästningar samt retrancherade läger i fordne krig [jämte dagbok]*, Kungliga Bibliotheket (Stockholm), D. 817, s. 258.



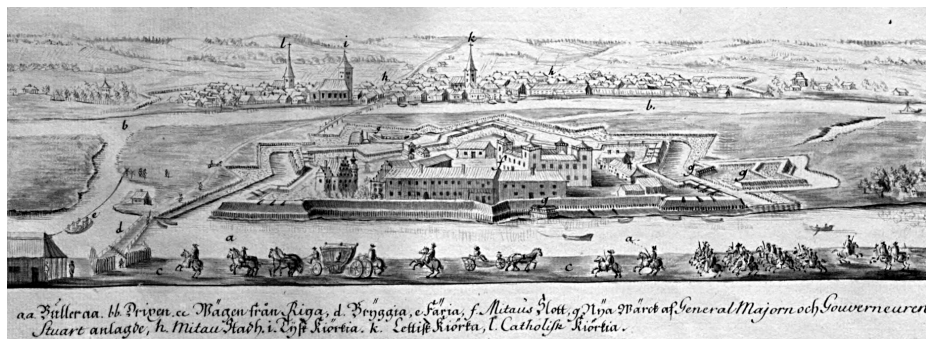
5. Rekonstrukcja goldyndzkiej twierdzy z ok. 1680 r. autorstwa Walfrieda Fromholda-Treua.

W. Fromhold-Treu, *Die Komturei Goldinegn versuch einer Rekonstruktion*, Kurland, Nr. 7, 1999, s. 25.



6. Plan zamku w Zelbroku z 1702 r.

Plan vom Schloss Selburg, Herder-Institut in Marburg, Kurländische Ritterschafft, 190, XI, Nr. 24.



aa Fällerna. b. Priogen. cc. Mägen från Riga. d. Praggia. e. Sögna. f. Mitau's Flott. g. Nyå. h. Wäret af General Major och Gouverneur
Stuart anlagde. h. Mitau Stad. i. Loff Kiörta. k. Lott Kiörta. l. Catholiska Kiörta.

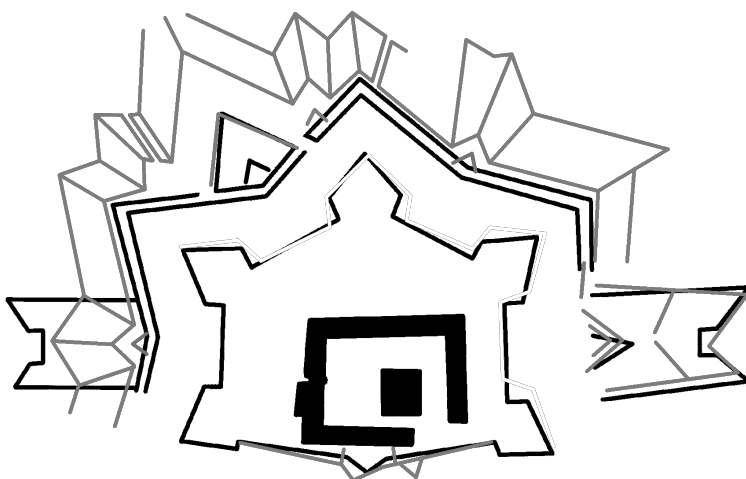
7. Widok Mitawy od wschodu autorstwa Johana Lithéna z 1702 r. z zaznaczonymi literą „g” nowymi dziełami gen. mjr. Stuarta.

„Kort förteckning” angående märkvärdig händelser i Kurland den tid generalmajoren Carl Magnus Stuart där uti hertigdömet gouvernamentet förestod, Del I (1702), RA/760004/97, bp.



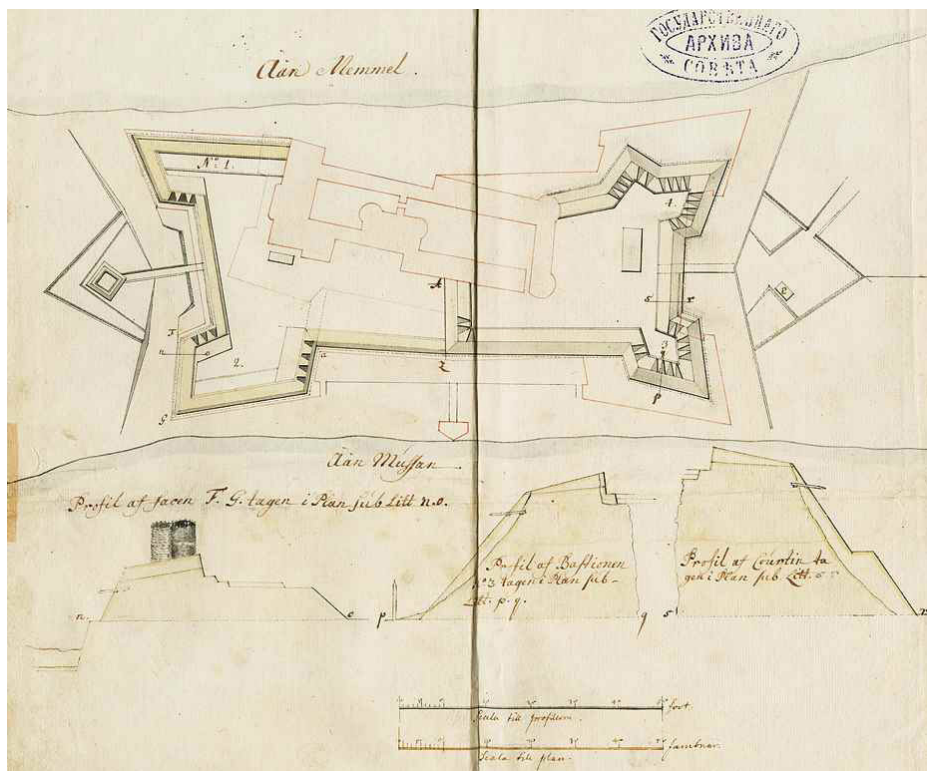
8. Plan modernizacji mitawskiej twierdzy prawdopodobnie z 1704 r.

Utan titel. (Mitau), SE/KrA/0406/28/030/005.



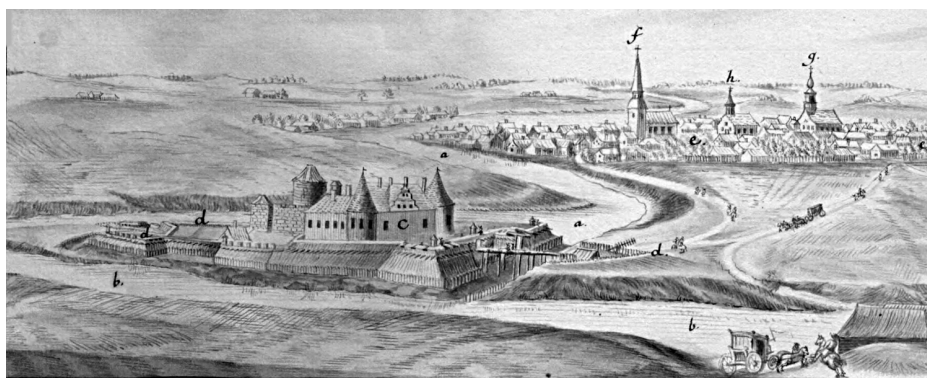
9. Przebudowy mitawskiej twierdzy. Kolorem czarnym zaznaczono stan sprzed 1701 r., szarym szwedzkie modyfikacje, a kremowym niezrealizowane plany.

Rys. autora.



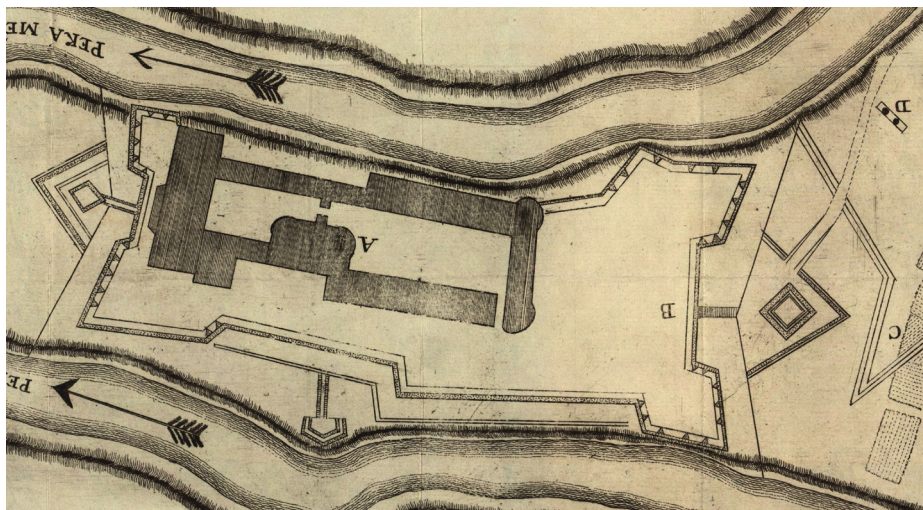
10. Plan modernizowanych umocnień bowskiej twierdzy autorstwa por. Kammeckera z 1702 r.

Relations Dessein öfwre festaings arbete wedh Bauskenburgh Pro Anno 1702., LVVA, Fonds 554, apraksts 1, lieta 1359, 2. lp.



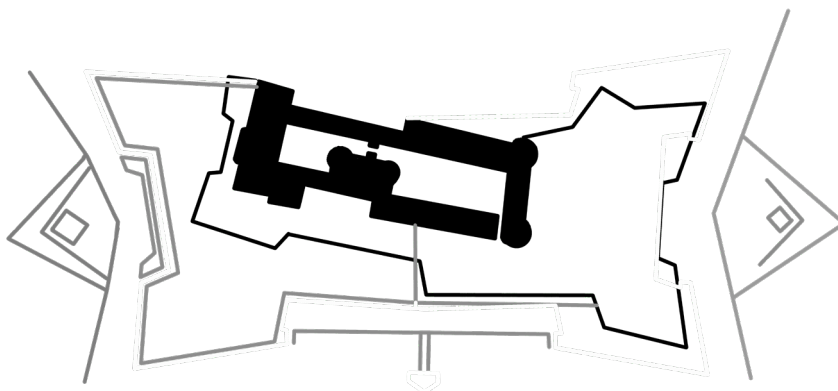
11. Widok Bowska od południa autorstwa Johana Lithéna z 1702 r. z zaznaczonymi literami „d” nowymi dziełami gen. mjr. Stuarta.

„Kort förteckning” angående märkvärdig händelser i Kurland den tid generalmajoren Carl Magnus Stuart där uti hertigdömet gouvernementet förestod, Del I (1702), SE/RA/760004/97, bp.



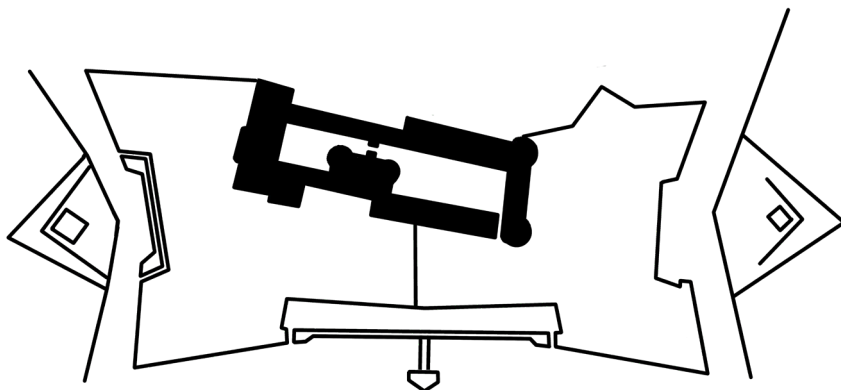
12. Plan oblężenia bowskiej twierdzy w 1705 r.

Бовск'я, РГАДА, ф. 9, оп. 1, л. 19, л. 353.



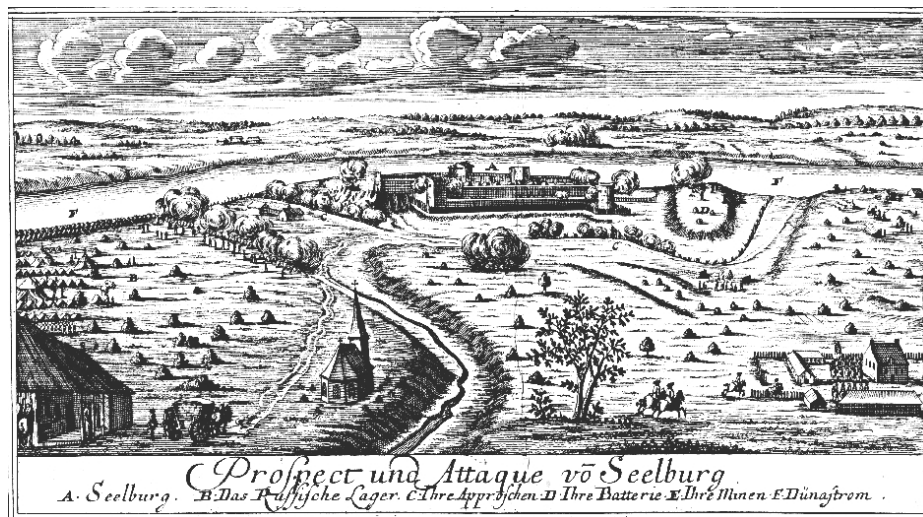
13. Przebudowa bowskiej twierdzy. Kolorem czarnym zaznaczono stan sprzed 1701 r., szarym pierwsze szwedzkie modyfikacje, a kremowym późniejsze.

Rys. autora.



14. Próba rekonstrukcji planu bowskich fortyfikacji z 1705 r.

Rys. autora.



15. Oblężenie Zelborka w 1704 r.

Prospect und Attaque vo Seelburg, Latvijas Universitāte Akadēmiskā bibliotēka, Johana Kristofa Broces kolekcija, Sammlung verschiedener Liefländischer Monumente, Prospective, Wapen, etc., Teil 1, k. 200, <http://dspace.lu.lv/dspace/handle/7/2354> [dostęp 7.06.2017].



16. Oblężenie mitawskiej twierdzy w 1705 r.

„Das Schloss von Mitaui“. Fästningen Mitau med kringliggande terräng. Ryska arméns attack från den 13 aug till den 4 sept 1705., SE/KrA/0425/11/096.



17. Medal upamiętniający zdobycie przez cara Piotra I mitawskiej twierdzy w 1705 r.

Peter I Capture of Mitau bronze Medal 1705, [w:] Heritage Actions, <https://coins.ha.com/itm/russia/russia-peter-i-capture-of-mitau-bronze-medal-1705-/a/3026-28275.s>. [dostęp 27.03.2017].

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Herder-Institut (Marburg), Kurländische Ritterschafft, 190, XI *Plan vom Schloss Selburg*.
- Krigsarkivet (Stockholm), Sveriges krig (1521–1864):
- SE/KrA/0425/01/057 *Bauske 1625 14/9-17/9*;
 - SE/KrA/0425/01/058 *Bauske 1625 14/9-17/9*;
 - SE/KrA/0425/01/059 *1700-talet Bauskes belägring 1625 14/9-17/9 „Bauske”*;
 - SE/KrA/0425/01/060 *1700-talet Bauskes belägring 1625 14/9-17/9 „Bouts”*;
 - SE/KrA/0425/11/096 *„Das Schloss von Mietau”. Fästningen Mitau med kringliggande terräng. Ryska arméns attack från den 13 aug till den 4 sept 1705*;
 - SE/KrA/0425/11/097 *„Abriss Des Schloss Mitav, so wie solches damals in Swedischen handen gawesen und den 4. september. 1705, von Ihro Czarische Majestet erobert worden.”. Fästningen Mitau med kringliggande terräng. Ryska arméns attack den 13 aug – 4 sept 1705*.
- Utländska stads- och fästningsplaner 1550–1989,
- Östersjöprovinserna (de baltiska staterna):
- SE/KrA/0406/28/027/003 *Grund riss von der Libauschen Situation*;
 - SE/KrA/0406/28/030/001 *Mitaw in Churlandt*;
 - SE/KrA/0406/28/030/003 *Staden Mitaw ock dess Slätt*;
 - SE/KrA/0406/28/030/005 *Utan titel. (Mitau)*;
 - SE/KrA/0406/28/030/006 *Mitaw Schloss*;
 - SE/KrA/0406/28/040/006 *Utan titel. (Reval)*;
 - SE/KrA/0406/28/040/010a *Geometrisch Delineation af Staden Räfwall sambt Slättet och Doomen dersammastädes iempte nest omkring liggande Situation... (Reval)*;
 - SE/KrA/0406/28/040/010b *Geometrisch Delineation af Staden Räfwall sambt Slättet och Doomen dersammastädes iempte nest omkring liggande Situation... (Reval)*.
- Kungliga Biblioteket (Stockholm), D. 817 Visocki – Hochmut Ludvig, *Samling af ritningar uppå åtskillige utländske fästningar samt retrancherade läger i fordne krig* [jämte dagbok].
- Latvijas Nacionālā bibliotēka (Rīga), *Jelgava 1720. gadā*, Latvijas Nacionālā bibliotēka, IAt/77(L), <http://zudusilatvija.lv/objects/object/18521/> [dostęp 27.03.2017].
- Latvijas Universitāte Akadēmiskā bibliotēka (Rīga), Johana Kristofa Broces kolekcija, *Sammlung verschiedener Liefländischer Monumente, Prospecte, Wapen, etc.*, Teil 1–10. [<http://dspace.lu.lv/dspace/handle/7/2354>] [dostęp 7.06.2017].
- Latvijas valsts vēstures arhīvs (Rīga), Fonds 554, apraksts 1, lieta 1359, 2. lp. *Relations Dessein öfwe festaings arbete wedh Bauskenburgh Pro Anno 1702*.
- Rijksmuseum (Amsterdam), RP-P-OB-83.033 – Verzamelband met de prentwerken: *Les forces de l'Europe en Le Theatre de la Guerre, dans les Pays-Bas, 1693–1697*, FMH 3034-a/94 – *Plattegrond van Lille*.
- Riksarkivet (Stockholm):
- Extranea-samlingen
- RA/2415/Polen: Bihang Kurland/151 Adam Henryk von Steinau do Ferdynanda, [X.1700], bm, <http://repcyfr.pl/dlibra/docmetadata?id=3867&dirds=1&tab=1> [dostęp 27.03.2017];
 - RA/2415/Polen: Bihang Livland/154 [Wykaz przypraw i luksusowych dodatków do żywności], Mitau d 9 May A 1701, http://repcyfr.pl/dlibra/docmetadata?id=3910&from=&dirds=1&ver_id=3940&lp=1&QI=!E6E61C3AA5602A105E35315B3607695C-60 [dostęp 27.03.2017].
- Manuskriptsamlingen:
- SE/RA/760004/97 *„Kort förteckning” angående märkvärdig händelser i Kurland den tid generalmajoren Carl Magnus Stuart där uti hertigdömet gouvennementet förestod, Del I (1702)*
- Российский Государственный Архив Древних Актов (Москва), ф. 9 оп. 1 д. 19 л. 353 Бовск'ъ.

Źródła drukowane

Accords-Puncten Von Mitau, Hamburg 1705.

Adlerfeld G., *The military history of Charles XII, king of Sweden, written by the express Order of his Majesty*, London 1740.

Bauskas pils 17. gadsimta inventarizāciju materiāli, tulkojusi un komentējusi I. Ose, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pilis*, 6. sēj.: *Pētījumi par Vidzemes un Zemgales pilīm*, ed. I. Ose, Rīga 2010.

Dagbok af en ingenjör-officer antagligen L. Wisocki-Hochmuth 1700–1708, [in:] *Karolinska krigares dagböcker jämte andra samtida skrifter*, Del 2, utgivare August Quennerstedt, Lund 1903.

Der Plan von Mitau ca. 1702, bearb. von J. Döring, Sitzungs-Berichte der kurländischen Gesellschaft für Literatur und Kunst nebst Veröffentlichungen des kurländischen Provinzial-Museums aus dem Jahre 1892.

Die eigenhändigen Briefe König Karls XII, Hrsg. von E. Carlson, übers. von F. Mewius, Berlin 1894.

Dobeles pils 1711. un 1719. gada inventarizāciju protokoli, tulkojusi un komentējusi I. Ose, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pilis*, 5. sēj.: *Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pilīm*, ed. I. Ose, Rīga 2005.

Einzug der Schwedischen Truppen in Miatu, am 22. Juli 1701, bearb. von J. Tobias, *Das Inland. Eine Wochenschrift für Liv-, Esth-, und Curlands Geschichte, Geographie, Statistik und Literatur*, 1845, Nr. 3.

[Faber S.], *Der Ausführliche Leben-Beschreibung Carls des XII. König in Schweden Anderer Theil; Darinnen in dreyen Absätzen gewiesen worden, alles, was sich nach der Entsetzung Narvae, bey Übersatz über die Düna, Eroberung Kockenhausen, der Dünamünder-Schanz, und des gantzen Curlandes, auch bey letzter Schlacht in Polen, bis zur Eroberung Cracau begeben*, Frankfurt–Leipzig 1705.

Fänrik Robert Petrés dagbok 1702–1709, [in:] *Karolinska krigares dagböcker jämte andra samtida skrifter*, Del 1: R. Petres & M. C. Posses dagböcker, utgivare A. Quennerstedt, Lund 1901.

Kelch Ch., *Liefländische Historia. Continuation 1690 bis 1707. Nach der Originalhandschrift zum Druck gegeben*, bearb. von J. Lossius, Dorpat 1875.

Kurzemes un Zemgales piļu attēli Paulūci albumā (turpinājums), tulkojusi un komentējusi I. Ose, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pilis*, 5. sēj.: *Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pilīm*, ed. I. Ose, Rīga 2005.

La Colonie J.M. de, *The chronicles of an old campaigner M. de la Colonie 1692–1717*, trans. by W. C. Horsley, London 1904.

Neubaer Ch., *Wolmeinende Gedanken oder Discours, Uber der neulich außgegangenen Fortifikation des Tit. Herrn Johan Bernhard Scheithern/ Fürstl. Braunschweig: Lüneburgischen Ingenieur und Major zu Fuß/ Worinnen untersucht wird, in welchen Stücken man selbe wol nachfolgen könne, benebenst meiner neuen invention, Vestungen zu bawen welche gegen des Herrn Scheithern gehalten wird*, Cölln an der Spree 1673.

Nils Posses journal, [in:] *Karolinska krigares dagböcker jämte andra samtida skrifter*, Del 10, utgivare A. Quennerstedt, Lund 1914.

[Nordberg J.A.], *Leben Carl des Zwölften Königs in Schweden mit Münzen und Künften*, vol. 1, tłum. J.H. Heubel, [Hamburg] 1745.

Pufendorf S., *De rebus a Carolo Gustavo Sveciae rege gestis commentariorum libri septem, elegantissimis tabulis aeneis exornati, cum triplici indice*, Norimbergae 1696.

Rakowski W.F., *Pamiętnik Wielkiej Wojny Północnej*, oprac. M. Nagielski, M. Wagner, Warszawa 2002. *Schrift auf der Karte Mitaus mit Umgegend*, von Tobias Kraus 1652, bearb. von J. Döring, Sitzungs-Berichte der kurländischen Gesellschaft für Literatur und Kunst nebst Veröffentlichungen des kurländischen Provinzial-Museums aus dem Jahre 1891.

Sturm L.Ch., *Architectura militaris hypothetico-eclectica, Oder Gründliche Anleitung zu der Kriegs-Baukunst, aus den Hypothesibus und Erfindungen der meisten und besten Ingeieurs dargestellt*, Nürnberg 1720.

Theatri Europaei Sechszehender Theil, Oder Außführlich fortgeführte Friedens- und Kriegs-Beschreibung... vom 1701ten Jahr, biß Ausgangs 1703ten vorgegangen..., Franckfurt am Mayn 1717.

Theatri Europaei Siebenzehender Theil Oder Außführlich fortgeführte Friedens- und Kriegs-Beschreibung... vom 1704ten Jahr, biß Ausgangs 1706ten vorgegangen..., Franckfurt am Mayn 1718.

Umbständliche Relation von der Completen und Glorieusen Victorie welche Ein Theil der Königl. Schwedischen im Hertzogthumb Cuhrland und Samoiten befindlichen Troupen nebst denen Sapihischen

- unter Commendo des Herrn Grafen Generaln Majorn und Vice-Gouverneurn Adam Ludwig Lewenhaupt über die combinirte Litthau- und Moscovitische Armee bey der Schlabodda auff den Grentzen von Churland mit Heldenmüthiger Tapferkeit befochten den 26. Julii Anno 1704, [b.m.w. 1704].*
- Unterthänigste Verzeichniß, welches albereit den 18. Augusti, Anno 1701 Ihro Königl. Majestät Von Schweden, zu dero allergnädigsten Füßen, in aller Untertänigkeit überreicht worden, Den 24. Octobris Anno 1701, bearb. von L. Arbusow, Sitzungs-Berichte der kurländischen Gesellschaft für Literatur und Kunst nebst Veröffentlichungen des kurländischen Provinzial-Museums aus dem Jahre 1888, Die 747. Sitzung am 1. Juni 1888.*
- Военно-походный журнал (с 3 июня 1701 года по 12 сентября 1705 года) генерал-фельдмаршала Бориса Петровича Шереметева, посланного по высочайшему повелению в Новгород и Псков для охранения тех городов и иных тамошних мест от войск шведского короля, [в:] Материалы Военно-Ученого Архива Главного Штаба, Т. I, часть III, Санкт-Петербург 1871.*
- Письма и Бумаги Императора Петра Великого, т. 3: (1704–1705), СПб. 1893.*
- Письма и Бумаги Императора Петра Великого, т. 4: (1706), СПб. 1900.*

Inne źródła

- Peter I Capture of Mitau bronze Medal 1705*, [in:] *Heritage Actions*, <https://coins.ha.com/itm/russia/russia-peter-i-capture-of-mitau-bronze-medal-1705-/a/3026-28275.s>. [dostęp 27.03.2017].
- Peter I Capture of Mitau bronze Medal 1705*, [in:] *Stamp Auction Network*, <https://auktionen.felzmann.de/img/lose/157/01224Q000.JPG>. [dostęp 10.06.2017].

Opracowania

- Artéus G., *Adam Ludwig Lewenhaupt*, [in:] *Svenskt biografiskt lexikon*, Bd. 22, Hrsg. E. Grill och B. Lager-Kromnow, Stockholm 1977–1979.
- Balcerek M., *Księstwo Kurlandii i Semigalii w wojnie Rzeczypospolitej ze Szwecją w latach 1600–1629*, Poznań 2012.
- Barzdeviča M., *Kurzemes un Zemgales hercogistes pilsetu kartogrāfiskie attēli (apzināšana un izpēte)*, [in:] *Ventspils Muzeja Raksti*, 1. sēj., red. A. Vijups, Rīga 2001.
- Baumane G., *Arvida Gusara materiāli par viduslaiku pilīm Latvijas Nacionālā vēstures muzeja krājumā*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pilis*, 8. sēj.: *Pētījumi un avoti par odeņa un bīskapu pilīm Latvijā*, red. I. Ose, Rīga 2014.
- Bobjaņinskis K., *Bauska Žečpospolitas un Zviedrijas kara laikā 1658.–1660. gadā*, Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls, 2015, nr 1.
- Bues A., *Das Herzogtum Kurland und der Norden der polnisch-litauischen Adelsrepublik im 16. und 17. Jahrhundert. Möglichkeiten von Integration und Autonomie*, Giessen 2001.
- Bues A., *Die Residenz der kurländischen Herzoge in Mitau im 16. und 17. Jahrhundert*, [in:] *Ventspils Muzeja Raksti*, 1. sēj., red. A. Vijups, I. Lancmanis, V. Kvaskova, Rīga 2001.
- Bues A., *Rezydencja książąt Kurlandii w Mitawie w XVI i XVII w.*, [w:] *Rezydencje w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. E. Opaliński, T. Wiślicz, Warszawa 2001.
- Bürger S., *Architectura Militaris. Festungsbau traktate des 17. Jahrhunderts von Specklin bis Sturm*, Berlin 2013.
- Caune A., *Bauskas priekšpils Dienvidaustrumu tornis*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pilis*, 5. sēj.: *Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pilīm*, red. I. Ose, Rīga 2005.
- Caune A., *Einige während der Ausgrabungen 1976–1990. Erworbene Erkenntnisse über die Ordensburg Bauske in Lettland*, [in:] *Castella Maris Baltici*, vol. 1, ed. by K. Drake, Stockholm 1993.
- Caune A., *Ordeņpils Bauskā. Kādas vēlo viduslaiku pils dibināšanas cēloņi*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pilis*, 3. sēj.: *Pētījumi par ordeņpili Latvijā*, red. I. Ose, Rīga 2002.
- Caune A., Ose I., *Castles seen during the Excursions*, [in:] *Castella Maris Baltici*, vol. 8: *The proceedings of a Symposium held in Turaida, Latvia, on 5–9 September 2005*, ed. by A. Caune, I. Ose, Rīga 2007.

- Caune A., Ose I., *Latvijas viduslaiku pils*, 4. sēj.: *Latvijas 12. gadsimta beigu – 17. Gadsimta vācu piļu leksikons*, Rīga 2004.
- Durdiķis T., *Vēlo viduslaiku aizsardzības sistēma Bauskas pilī*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pils*, 6. sēj.: *Pētījumi par Vidzemes un Zemgales pilīm*, red. I. Ose, Rīga 2010.
- Dzenis A., *Kandavas pils un Pulvertornis*, https://www.academia.edu/11669937/Kandavas_pils_un_Pulvertornis, [dostep 27.03.2017].
- Dzenis A., *Kuldīgas pils vēsturiskā izpēte*, http://vesture.eu/index.php/Kuld%C4%Abgas_pils, [dostep 11.07.2017].
- Dzenis A., *Livonijas ordeņa pils Tukumā*, https://www.academia.edu/11669613/Livonijas_orde%C5%86a_pils_Tukum%C4%81 [dostep 27.03.2017].
- Eckert W., *Kurland unter dem Einfluss des Merkantilismus. Ein Beitrag zur Staats- und Wirtschafts-Politik Herzog Jakobs von Kurland (1642–1682)*, Rīga 1927.
- Fromholds-Treijs V., *Kuldīgas komturejas pils rekonstrukcijas mēģinājums*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pils*, 5. sēj.: *Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pilīm*, red. I. Ose, Rīga 2005.
- Fromhold-Treu W., *Die Komturei Goldinegn versuch einer Rekonstruktion*, *Kurland*, nr 7, 1999.
- Gillingstam H., *Palmstruch (Palmstruck), slākt*, [in:] *Svenskt biografiskt lexikon*, Bd. 28, red. G. Nilzén och andra, Stockholm 1994.
- Gromoboy [Velikanov Vladimir], *Surprise of Mitau, 23 July 1705*, [w:] *Oderint dum probent. A blog dedicated to the Russian Military History 1650–1730s & related topics*, <http://rusmilhist.blogspot.com/2012/02/surprise-of-mitau-13-july-1705.html> [dostep 27.03.2017].
- Gromoboy [Velikanov Vladimir], *Taking of Bausk, 24 September 1705*, [in:] *Oderint dum probent. A blog dedicated to the Russian Military History 1650–1730s & related topics*, <http://rusmilhist.blogspot.com/2015/03/taking-of-bausk-24-september-1705.html> [dostep 27.03.2017].
- Grūbe J., *Bauskas pils nocietinājumu senākie plāni*, [in:] *Civitas et castrum ad Mare Balticum. Baltijas arheoloģijas un vēstures problēmas dzelzs laikmetā un viduslaikos. Rakstu krājums-veltījums LZA īstenajam loceklim prof. Dr. habil. hist. Andrin Caunem 65 gadu dzīves jubilejā*, 1. sēj., red. Ē. Mugurēvičs, I. Ose, Rīga 2002.
- Grūbe J., *Bauskas pils zemes nocietinājumu attīstība no 16. gs. Beigām līdz 18. gs. Sākumam*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pils*, 3. sēj.: *Pētījumi par ordenpilīm Latvijā*, red. I. Ose, Rīga 2002.
- Grūbe J., *Earthen Fortifications of Bauska Castle*, [in:] *Castella Maris Baltici*, Vol. 8: *The proceedings of a Symposium held in Turaida, Latvia on 5–9 September 2005*, ed. A. Caune, I. Ose, Rīga 2007.
- Hennig E., *Geschichte der Stadt Goldingen in Kurland*, Mitau 1809.
- Höglund L.-E., Sallnäs Å., *The Great Northern War 1700–1721. Colours and Uniforms*, Karlstad 2000.
- Jakovļeva M., *Bauskas pils kā Kurzemes un Zemgales hercogistes administratīvais un militārais centrs 16.–17. gadsimtā*, [in:] *Latvijas viduslaiku pils*, 8. sēj.: *Pētījumi un avoti par ordeņa un bīskapu pilīm Latvijā*, red. I. Ose, Rīga 2014.
- Jakovļeva M., *Bauskas pils Lielā Ziemeļu kara priekšvakarā un kara pirmajos gados, 1693.–1707. gads.*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pils*, 6. sēj.: *Pētījumi par Vidzemes un Zemgales pilīm*, red. I. Ose, Rīga 2010.
- Jakovļeva M., *Čiņa par varu Kurzemes hercogistē pēc hercoga Frīdriha Kazimira nāves (1701.–1703. gads)*, „Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls” 2005, nr 1.
- Jakovļeva M., *Dažas vēsturiskās ziņas par Grobiņas un Skrundas pilīm 17.–18. gadsimtā*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pils*, 5. sēj.: *Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pilīm*, red. I. Ose, Rīga 2005.
- Jakovļeva M., *Jelgava kā militārs nocietinājums poļu-zviedru karu laikā (1600–1661)*, [in:] *Latvijas viduslaiku pils*, 7. sēj.: *Pētījumi un avoti par Livonijas ordenpilīm*, red. I. Ose, Rīga 2011.
- Jakovļeva M., *Karadarbība Kurzemes hercogistē un Lietuvas pierobežā (1703. gada vasara – 1705. gads)*, „Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls” 2009, nr 3.
- Janicki A., *Kurlandia w latach 1795–1915. Z dziejów guberni i jej polskiej mniejszości*, Gdańsk 2011.
- Jonasson G., *Karl XII:s baltiska militärpolitik under år 1701*, „Scandia. Tidskrift för Historisk Forskning” 1963, Bd. 29, H. 2.
- Juškeviča J., *Hercoga Jēkaba Laikmets Kurzemē, Rīgā 1931–1932*.

- Klopmann von G., *Von Kurlands Ordensburgen, herzogl. Militär, Krieg, Pest und Not und anderem*, [b.m.w.] 1983.
- Kotljarchuk A., *In the Shadows of Poland and Russia. The Grand Duchy of Lithuania and Sweden in the European Crisis of the mid-17th Century*, Södertörns högskola 2006.
- Krokosz P., „Mała wojna”. *Działania wojsk rosyjskich w Inflantach, Estonii oraz Ingermanlandii w latach 1700–1704*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej, t. 3: Inflanty polskie*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2012.
- Krokosz P., *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010.
- Kvaskova V., *Ventspils Ziemeļu kara gados (1700–1721)*, „Latvijas Arhivi” 2002, nr 1.
- Lancmanis I., *Jelgava pils*, Rīga 1986.
- Lancmanis I., *Libau. Eine baltische Hafenstadt zwischen Barock und Klassizismus*, Köln–Weimer–Wien 2007.
- Lundström B., *Carl Magnus Stuart*, [in:] *Svenskt biografiskt lexikon*, H. 166, red. Å. Karlsson, Stockholm 2013.
- Löwis of Menar Karl von, *Burgenlexikon für Alt-Livland*, Riga 1922.
- Löwis of Menar Karl von, *Zur Baugeschichte der Komtureien des Deutschen Ordens in Kurland, Sitzungsberichte der kurländischen Gessellschaft für Literatur und Kunst und Jahresbericht des kurländischen Provinzialmuseums*, 1896.
- Majewski A.A., *Działania wojenne w Księstwie Kurlandii i Semigalii w latach 1658–1660*, [w:] *Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją w XVII wieku*, red. M. Nagielski, Warszawa 2007.
- Malvess R., *Bauskas pils vēsturiskās izpētes materiāli*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pils, 5. sēj.: Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pili*, red. I. Ose, Rīga 2005.
- Munthe L., *Kungl. fortifikationens historia*, vol. 1: *Svenska fortifikationsväsendet från nyare tidens början till inrättandet af en särskild fortifikationsstat år 1641*, Stockholm 1902.
- Munthe L., *Kongl. fortifikationens historia*, vol. 3: 1: *Fortifikationsstaten und Dahlbergh, Stuart och Palmquist 1674–1719*, Stockholm 1908 [repr. b.m.w. 2012].
- Munthe L., *Kungl. fortifikationens historia*, vol. 3: 2: *Fortifikationsstaten under Dahlbergh, Stuart och Palmquist 1674–1719*, Stockholm 1911.
- Munthe L., *Kungl. fortifikationens historia*, vol. 6: 2: *Biografiska anteckningar*, Stockholm 1919.
- Munthe L., *Litheim (före adlandet Lithen)*, Johan, [in:] *Nordisk familjebok*, vol. 16, red. Th. Westrin, Stockholm 1912.
- Möller P., *Jöran J Knorring, von*, [in:] *Svenskt biografiskt lexikon*, Bd. 21, red. E. Grill, Stockholm 1975–1977.
- NN, *Kammecker, släkt*, [in:] *Svenskt biografiskt lexikon*, Bd. 20, red. E. Grill, Stockholm 1973–1975.
- Ose I., *Kurzemes un Zemgales pils 13.-17. gadsimtā*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pils, 5. sēj.: Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pili*, red. I. Ose, Rīga 2005.
- Ose I., *Latvijas Viduslaiku Pils, 2. sēj.: Latvijas viduslaiku pīļu pētniecība 18.-20. gadsimtā*, Rīga 2001.
- Ose I., *Neugenaute Türme der Burgen Lettlands nach dem aufkommen der Feuerwaffen*, [in:] *Castella Maris Baltici*, vol. 3–4, ed. by L. Altoa, K. Drake, Turku-Tartu-Malbork 2001.
- Ose I., *Novadpētnieks Valfrīds Fromholds-Treijs un viņa ieguldījums Kurzemes senatnes pieminēkļu izpētē*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pils, 5. sēj.: Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pili*, red. I. Ose, Rīga 2005.
- Quennerstedt A., *Förord*, [in:] *Karolinska krigares dagböcker jämte andra samtida skrifter*, utgivare August Quennerstedt, Bd. 10, Lund 1914.
- Recke J[ohann] F[riedrich], *Historische Nachrichten von dem Schlosse zu Mitau*, [in:] *Monumenta Livoniae Antiquae*, Bd. 2, Hrsg. von J. F. Recke, Leipzig 1839.
- Rystad G., *Ryssland eller Polen? Karl XII:s planer efter Dünaövergången. Några synpunkter*, „Scandia. Tidskrift för Historisk Forskning” 1961, Bd. 27, H. 2.
- Sarauw Ch., *Die Feldzüge Karl's XII. Ein quellenmässiger Beitrag zur Kriegsgeschichte und Kabinetspolitik Europa's im XVIII. Jahrhundert*, Leipzig 1881.
- Schmid B., *Die Burgen des deutschen Ritterordens in Kurland*, „Zeitschrift für Bauwesen” 1921, Bd. 71, H. 7–9.

- Schmidt O[skar] E[mil], *Schloss Bauske und Mesothern*, Mitau 1890.
- Sikora R., *Bitwa pod Kryżborkiem (Jakobstadt), 5 sierpnia 1704 roku*, <https://kresy.pl/kresopedia/kryzbork-jakobstadt-5-sierpnia-1704-roku/> [dostęp 28.08.2017].
- Sikora R., *Wojska Wiśniowieckiego w bitwie pod Kryżborkiem (Jakobstadt) 1704 roku*, <https://kresy.pl/kresopedia/wojska-wisniowieckiego-w-bitwie-pod-kryzborkiem-jakobstadt-1704-roku/> [dostęp 28.08.2017].
- Šņore E., Zariņa A., *Senā Sēlpils*, Rīga 1980, https://docviewer.yandex.com/view/0/?*=XJqVKpSem%2Ft0bI4ODVJzui2374R7InVyBCI6InlhLWRpc2stcHVibGljOi8vU1U2NldneDR4dTlYMXgxUDY5UkhzVlBpZCt1YlVuYkl6VmpwSHNEN01OUT0iL-CJ0aXR5ZSI6IlNlbmEgU2VscGlscyhlNub3JlR5SaYXJpbmEpLmZiMiIsInVpZCI6I-jAiLCJ5dSI6Ijc4NzcyMjAwODEMDAwMTcxMzkiLCJub2lmcmFtZSI6ZmFsc2U-sInRzJloxNTAwMDE3MzZmMjI0fQ%3D%3D&page=2 [dostęp 14.07.2017].
- Svenska adelns ättar-taflor*, utgivare G. Anrep, Afd. 1: Abrahamsson – Granfelt, Stockholm 1858.
- Svenska adelns ättar-taflor*, utgivare G. Anrep, Afd. 2: Granfelt från Dal – Mörner af Tuna, Stockholm 1861.
- Söderberg V., *Stuart*, [in:] *Nordisk familjebok*, vol. 27, red. Th. Westrin, Stockholm 1918.
- Tregelius J.T., *Einzug der Schwedischen Truppen in Mitau am 22. Juli 1701*, *Das Inland*, 1845, Nr 3.
- Tuulse A., *Die Burgen in Estland und Lettland*, Dorpat 1942.
- Uddgren H.E., *Karolinen Adam Ludvig Lewenhaupt, Del II: 1705–1709*, Uddevalla 1950.
- Wegner A., *Geschichte der Stadt Libau*, Libau 1898.
- Vītola T., *Dobeles pilsdrupu pirmsprojekta izpēte 1984.-1986. gadā un konservācijas projekta priekšlikums*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pilis, S. sēj.: Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pilīm*, red. I. Ose, Rīga 2002.
- Zemītis G., *Arheoloģiskās liecības par Jelgavas pili kurzemes hercogu Ketleru dinastijas laikā*, [in:] *Latvijas Viduslaiku Pilis, S. sēj.: Pētījumi par Kurzemes un Zemgales pilīm*, red. I. Ose, Rīga 2005.
- Великанов Владимир, Мехнев Сергей, *Курляндская операция 1705–1706 гг. и сражение при Гемауэртгофе*, Москва 2016.
- Волынский Николай П., *Постепенное развитие русской регулярной конницы в эпоху Великого Петра с самым подробным описанием ее участия в Великой Северной войне*, кн. 3: Приложения, СПб. 1912.
- Мегорский Борис Вадимович, „Отдать нельзя сжечь“. Оставление городов и крепостей в годы Великой Северной войны, [в:] *Война и оружие. Новые исследования и материалы*, ч. 3, ред. Н. В. Медведев, СПб. 2016.
- Устрялов Николай, *История царствования Петра Великого*, т. IV, ч. 1, СПб. 1863.

SUMMARY

COURLANDISH STRONGHOLDS AT THE BEGINNING OF THE GREAT NORTHERN WAR (1700–1705)

The article discusses the Courlandish strongholds at the beginning of the Great Northern War. This issue has not been addressed in the literature yet, which is why it attracted our attention. In the article we attempt to answer the questions: What was the significance of Courlandish strongholds? What was their level of development? Were they modern? How did they contribute to the fights? Were they reliable during sieges?

In order to answer these questions, the article was divided into three parts. The first part presents the starting point, which is the history and the condition of strongholds until the outbreak of the war. In the second part the author examines the modernizations introduced by the Swedes in the years 1701–1705. In the third part, the participa-

tion of strongholds in military actions is presented – both actively (during sieges) and passively (one's own actions and having an impact on the enemy).

What was the importance of Courlandish strongholds? In the years 1700–1701 strongholds played a role of warehouses for the army of the Polish king. After Courland had been conquered by Charles XII, they protected Swedish Livonia. They also played the role of the operational foundation for the army struggling south of the Daugava River, which until 1704 dealt well with the enemy.

The second question is what the condition of the Courlandish fortifications was. Were they modern fortifications? In the first two years of the war the strongholds were in a bad condition. It was not until the Duchy had been taken over by the Swedes that the situation started to change. In the years 1701–1705 the Scandinavians introduced far-reaching changes, which modernized the strongholds.

Last, but not least one may ask what the contribution of Courlandish strongholds was in the combat. Could one rely on them during sieges? In the years 1701–1704 their active participation in military actions was insignificant. Strongholds provided shelter to the Swedish army; they were bases to prepare and set off for military operations in Lithuania. Despite the fact that they were not direct targets of attack, the enemy had to take them into account. The Courlandish strongholds were put to trial in the summer of 1705. It was then that Mitau [Jelgava] – the capital city of the Duchy – resisted the tsar Peter I for about three weeks despite being devoid of any chance of succor. At first glance, it seems a short time, but it turns out to be a heroic performance if we compare it to sieges of bigger Baltic strongholds such as Dorpat [Tartu], Narva, Vyborg.

Keywords: the Great Northern War, strongholds, Duchy of Courland and Semigalia, Mitau (Jelgava), Bauske (Bauska), Libau (Liepāja), Selburg (Sēlpils), Carl Magnus Stuart, Marten (Mårten) Kammecker, Peter the Great.

Karol Kościelniak

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

**NIEWYKORZYSTANA SZANSA.
OBLĘŻENIE POZNANIA Z 1704 R.
PRZEZ JANA REINHOLDA PATKULA**

Opisując przebieg walk o Poznań i jego oblężenie przez wojska dowodzone przez Jana Reinholda Patkula, autor zamierza pokazać, jak brak zdecydowania może doprowadzić do zaprzepaszczenia szansy „zajęcia otwartego miasta”. Przystępując do opisu przedstawionego w tytule zagadnienia, należy postawić tezę, że Patkul miał siły, środki i możliwości, aby zdobyć Poznań, ale tego nie wykorzystał. Jednak aby dobrze pokazać to zagadnienie, omówiona zostanie w pierwszej kolejności sytuacja Poznania w latach 1703–1704, następnie przedstawiony zostanie stan umocnień miasta oraz siły obu stron, tak obrońców, jak i oblegających. I dopiero wtedy będzie można przystąpić do rozpisania przebiegu oblężenia i wskazanie momentów, które mogły się przyczynić do zdobycia miasta, gdyby tylko oblegający wykazali większe zdecydowanie.

O oblężeniu Poznania z 1704 r. i działań zbrojnych w Wielkopolsce z polskich autorów do tej pory pisali: Kazimierz Jarochoński¹, Karol Olejnik² oraz Zbigniew Pilarczyk, Marcin Danielewski i Karol Kościelniak³. Informacje o tych wydarzenia można także odnaleźć m.in. w pracach Michała Zwierzykowskiego⁴, Józefa Łukaszewicza⁵, Zygmunta Borasa i Lecha Trzeciakowskiego⁶. Oblężenie to było ponadto relacjonowane przez naocznych świadków, m.in. Gabriela Lilliehöök⁷ i Arvida Axela Mardefelda⁸ oraz wspomina się o nim w bogatej

¹ K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania przez Patkula. Epizod kampanii roku 1704*, Poznań 1879; idem, *Oblężenie miasta przez Patkula w 1704 roku*, Poznań 1879.

² K. Olejnik, *Z wojennej przeszłości Poznania*, Poznań 1982.

³ Z. Pilarczyk, M. Danielewski, K. Kościelniak, *Wojenny Poznań. Fortyfikacje i walki o miasto do XVIII wieku*, Poznań 2017. Tam również rosyjski punkt widzenia tego oblężenia: V. Vielikanov, S. Miehniew, *Oblężenie Poznania we wrześniu – listopadzie 1704 r.*, ibidem, s. 217–222.

⁴ M. Zwierzykowski, *Samorząd sejmikowy województw poznańskiego i kaliskiego w latach 1696–1732*, Poznań 2010.

⁵ J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. I–II, Poznań 1838.

⁶ Z. Boras, L. Trzeciakowski, *W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do roku 1918*, Poznań 1971.

⁷ *Relationer af ofversten vid Kronobergs regemente Gabriel Lilliehöök d. 2 Maj 1703 – 1 Jan 1705*, [in:] Karolinska Krigares Dagbocker, jämte Andra Samtida Skrifter, Del. XII, Lund 1918, s. 298–359.

⁸ *Extrait d'un Journal fort ample, écrit par le Baron de Mardefeld, Major-General, touchant tout ce qui s'est passé avant & pendant le Siege de Possnanie, l'an 1704*, [in:] G. Adlerfeld, *Historie Militaire de Charles XII roi de Suede*, vol. II, Paris 1741, p. 110–140.

korespondencji Jana Reinholda Patkula⁹. Krótkie informacje zawierają również kroniki poznańskich klasztorów¹⁰. Ten bogaty materiał historiograficzny i źródłowy posłużył do opisanego tego ciekawego zagadnienia, jakim była nieudana próba zdobycia Poznania w 1704 r.

Poznań w latach 1703–1704

Wielka Wojna Północna dotarła do Poznania w 1703 r., kiedy to król szwedzki Karol XII podjął działania wojenne przeciwko wojskom sasko-litewskim, pokonując je 2 maja 1703 r. pod Pułtuskim. Otworło mu to drogę na Kujawy, gdzie obległ Toruń, który skapitulował w październiku 1703 r. W tym samym czasie operujący w Wielkopolsce korpus szwedzki pod dowództwem feldmarsz. Carla Gustava Rehnskiölda otrzymał zadanie zajęcia Poznania, bronionego przez zaledwie 60 żołnierzy miejskich¹¹.

Korpus Rehnskiölda pod koniec czerwca 1703 r. obozował pod Kołem, w lipcu przesunął się na Zagórów i Żerków, 24 sierpnia zajął Pyzdry, a 28 sierpnia Wrześnię¹². W okolicach Poznania Szwedzi znaleźli się na początku września¹³. 12 września Rehnskiöld stanął w Kórniku i od razu wyprawił ppłk. Johana Gustafa Wrangla wraz z kpt. Johanem Funckiem na czele 200 koni do Poznania, aby wezwali miasto do poddania się¹⁴.

Poznań zabezpieczył się przed atakiem, czyli zamknął bramy. Wpuszczono kpt. Funcka wraz z kilkoma rajtarami do miasta, ale na żądanie poddania ma-

⁹ Vide: Российский государственный архив древних актов Москва; Sächsische Hauptstaatsarchiv Dresden, 10026 Geheimes Kabinett.

¹⁰ *Kronika Bernardynów poznańskich*, oprac. S.B. Tomczak OFM, J. Wiesiołowski, Poznań 2002; *Kronika poznańskich Karmelitów Bosych*, oprac. P.F. Neumann OCD, Poznań 2001.

¹¹ Kronika bernardynów poznańskich zanotowała, że przyszło mu to bardzo łatwo – vide: *Kronika Bernardynów poznańskich...*, s. 256. Należy podkreślić, że na przełomie XVII i XVIII w. w Poznaniu nadal obowiązywały średniowieczne zasady organizacji obrony. Miasto podzielone było na tzw. kwatery, które stanowiły jednostkę militarną, administracyjną i podatkową. Każda kwatery obejmowała określony odcinek murów miejskich z basztami i bramami. W 1703 r. istniały cztery takie kwatery: pierwsza obejmowała część miasta od Rynku w kierunku wschodnim z Bramą Wodną; druga – od Rynku w kierunku południowym z Bramą Wrocławską; trzecia – od Rynku w kierunku zachodnim z Zamkiem i Bramą Wroniecką; czwarta – od Rynku w kierunku wschodnim z Bramą Wielką. Później doszła jeszcze piąta kwatery obejmująca Szaniec Garbarski. Vide: Z. Pilarczyk, *Organizacja obrony Poznania od połowy XIII do końca XVIII w.*, „SMHW” 1988, t. XXX, s. 51–52.

¹² M. Wagner, *Działania wojenne na ziemiach polskich w drugiej połowie 1703 roku*, [w:] *Rzeczpospolita w dobie wielkiej wojny północnej*, red. J. Muszyńska, Kielce 2001, s. 52.

¹³ Oddział Rehnskiölda składał się z 12 batalionów piechoty (2 bataliony pułku gwardii, po jednym batalionie z pułków: królewskiego, następcy tronu, Drosta, Kanitza, Furstenberga, Wostomirskiego, Schulenburga, Thielau, Wackerbartha, Sachena), 16 szwadronów kirasjerów (pułki: lejbgwardii, następcy tronu, Eichstadta, Gersdorfa) i 8 szwadronów dragonów (pułki Bayretha, Oertzena) – łącznie 7800 piechoty i 3500 kawalerii oraz 12 dział z 236 artylerzystami. Vide: O. Schuster, F.U. Francke, *Geschichte der Sächsischen Armee*, Bd. 1, Leipzig 1885, s. 159–160.

¹⁴ K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 14–15.

gistrat dał wymijającą odpowiedź¹⁵. Tymczasem uzbrojono kilkudziesięciu mieszczan w piki, halabardy i muszkiety, tworząc z nich milicję miejską, jak również wytoczono kilka dział z miejskiej zbrojowni¹⁶. Jednocześnie wysłano posłańca do hetmana polnego litewskiego ks. Michała Serwacego Wiśniowieckiego¹⁷, którego August II wyprawił do Wielkopolski w ślad za korpusem Rehnskiöld¹⁸. Jednak odsiecz nie nadeszła, ponieważ Wiśniowieckiemu nie udało się pobić nieprzyjaciela i postanowił się wycofać¹⁹.

Ostatecznie po czterodniowych targach, 16 września, Rehnskiöld wysłał z Kórnika pod Poznań płk. Gabryela Lilliehöök²⁰, ppłk. Gabriela von Weidenheima i kpt. Arnstadta na czele 400 żołnierzy piechoty, 100 dragonów wraz z 4 działami. Władze Poznania trzymały na murach uzbrojonych mieszczan, a bramy były zamknięte. Może to dowodzić tego, że nie zamierzali się poddać albo liczyli na odsiecz, ewentualnie korzystniejsze warunki porozumienia. Wobec takiej postawy Lilliehöök nie ośmielił się podjąć szturm, dlatego spędził noc z 16 na 17 września na obserwacji miasta. Rehnskiöld, zaniepokojony całą tą sytuacją, wyprawił 17 września dodatkowo 200 żołnierzy piechoty pod dowództwem gen. Arvida Axela Mardefelda. Mardefeld po przybyciu pod Poznań i zorientowaniu się w sytuacji, ponownie wezwał władze miasta do otwarcia bram, grożąc jednocześnie rozstrzelaniem każdego złapanego z bronią w ręku. Miasto nie chciało się poddać, a Szwedzi nie wiedzieli, czego mogą się spodziewać. W nocy z 17 na 18 września mieszczanie i żołnierze miejscy czuwali na murach i przy bramach, a tymczasem Szwedzi zaopatrzywszy się w drabiny i faszyny szykowali się do przeprowadzenia szturm²¹. Pułkownik Lilliehöök stanął z 200 żołnierzami piechoty pod klasztorem Bernardynów na przeciw Szańca Garbarskiego, a ppłk Weidenheim z 200 żołnierzami piechoty zajął stanowisko na wzgórzu św. Marcina naprzeciw Bramy Wrocławskiej. Każdemu z tych oddziałów towarzyszyło po 100 dragonów

¹⁵ „Kapitan Funck wpuszczony został wraz z trzema innymi osobami do miasta, ale magistrat oświadczył mu, że na dyskrety miasta poddać nie może i że w tej mierze pragnie z generałem Rehnschild formalny zawrzeć układ” – vide: J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, Poznań 1838, s. 356.

¹⁶ Jak zauważa Kazimierz Jarochoński: „[...] podobniejszych raczej, według świadectw Adlerfelda i Arvida Axela Mardefelda, do żebraków aniżeli do prawdziwych żołnierzy, zaopatrzył w piki, halebardy, muszkiety tych spomiędzy mieszkańców, którzy je do ręki wziąć chcieli, i wyprowadził z rynkowej zbrojowni kilka żelaznych pukawek na mur około Wrocławskiej Bramy. Równocześnie wyprawił podobno magistrat posłańców do hetmana litewskiego z prośbą o odsiecz”. Vide: K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 16–17.

¹⁷ Wiśniowiecki, idąc do Wielkopolski wysłał list do marszałka konfederacji województw wielkopolskich, informując go, że nie przeciw nim idzie ale dla ich obrony, swobód i wolności oraz fortun szlacheckich. Vide: List M.S. Wiśniowieckiego do P. Bronisza z 28.08.1703 r., PHB СПб, Отечь пукописей, ф. 958, разн. Ф. IV, но. 183, л. 15–15v.

¹⁸ K. Olejnik, op. cit., s. 120.

¹⁹ J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956, s. 262.

²⁰ Pułkownik Gabriel Lilliehöök (Lillienhook, Liliehoek, Lilienhoek, Liliehök, Liliehök), szwedzki dowódca garnizonu poznańskiego, zmarły w 1706 r., <https://sok.riksarkivet.se/Sbl/Presentation.aspx?id=10323> [dostęp 18.10.2016].

²¹ J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, s. 357.

pod dowództwem ppłk. Wrangla i kpt. Arnstadta. Kapitan Funck na czele 100-konnego oddziału objeżdżał miasto dokoła, czuwając nad każdym ruchem oblężonych i wysyłał zwiady, czy nie nadchodzi odsiecz dla miasta²². Szwedzi przygotowali też czołna i tratwy, aby przeprawić się przez tzw. Małą Wartę²³. Oddziały ich zbliżyły się na odległość 40 kroków do murów w okolicy klasztoru bernardyńskiego²⁴.

18 września o czwartej po południu, po ukończeniu przygotowań i wobec braku odpowiedzi ze strony miasta na propozycję poddania się, piechota szwedzka ruszyła do szturm w kierunku Bramy Wrocławskiej²⁵. W momencie kiedy atakujący zaczęli zbliżać się ku fosie i murom, mieszkańcy Poznania wywiesili białą flagę na znak, że chcą się poddać. Szwedzi zatrzymali się i zażądali kluczy od miasta. Tych jednak nie można było znaleźć, dlatego też piechurzy szwedzcy przystawili do murów drabiny i zaczęli się po nich wspinać²⁶.

Sytuacja ta wywołała zamieszanie wśród obrońców. Ci znajdujący się przy Bramie Wrocławskiej byli podzieleni, jedni chcieli się bronić, inni przerażeni o los miasta i własny, nie przewidując możliwości skutecznej obrony, zasłaniali Szwedów własnymi ciałami, wydzielali artylerzystom zapalone lonty. To samo działo się od strony Garbar, gdzie szturmowały oddziały pod dowództwem płk. Lilliehöök. Szwedzi nie omieszkali skorzystać z zamieszania wśród obrońców i wdarli się po drabinach na mury, a następnie weszli do miasta i otworzyli od wewnątrz Bramę Wrocławską. Do Poznania wkroczyli szwedzcy dragoni, docierając do rynku. Za nimi, na czele piechoty, wszedł gen. Mardefeld, oficjalnie zajmując miasto i zbrojownię. Natychmiast też wezwał do siebie władze miasta²⁷. Magistrat stawiał się niezwłocznie w komplecie²⁸. Spotkanie rozpoczęło się od pretensji szwedzkiego dowódcy, że nie został od razu wpuszczony do miasta, po czym wszyscy przedstawiciele władz zostali uwięzieni, a mieszkańcom kaza-

²² K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 17–18.

²³ J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, s. 357. Wyspę Groblę opływały wody dwóch ramion Warty: od wschodu głównego koryta, a od zachodu odnogi nazywanej Małą Wartą. Do Małej Warty wpadała Struga Karmelicka, która oddzielając się od głównego nurtu przed Poznaniem, zataczała łuk w okolicy dzisiejszej ulicy Rybaki, przepływała pomiędzy kościołem Bożego Ciała a klasztorem Bernardynów (dziś w tym miejscu jest Wielkopolskie Centrum Onkologii) i łączyła się z zachodnim ramieniem. Do 1656 r. zachodnim ramieniem szedł główny nurt rzeki, wtedy jednak Szwedzi, chcąc ułatwić sobie dostęp do miasta od południa, skierowali większość wód do koryta od wschodu opływającego Groblę. Zamulona i coraz bardziej cuchnąca Mała Warta w XIX w. zmieniła nazwę na Zgniłą Wartę, a ostatecznie zasypana została w 1895 r. – w jej miejscu powstała ulica Mostowa. *Rzeka Warta/Historia*, http://poznania.wikia.com/wiki/Rzeka_Warta/Historia [dostęp 28.12.2017].

²⁴ Z. Boras, L. Trzeciakowski, op. cit., s. 185–186.

²⁵ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 19.

²⁶ Z. Boras, L. Trzeciakowski, op. cit., s. 186.

²⁷ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 19–20.

²⁸ Byli to burmistrzowie: Michał Gabriel Kostrzewski i Jan Barczewski oraz rajcy miejscy: Stanisław Pleśniewicz, Stanisław Lochocz, Wojciech Kocialkowicz, Michał Schwertmann, Łukasz Mioduski i Paweł Pothun. Vide: *Władze miasta Poznania*, t. I: 1253–1793, oprac. J. Wiesiołowski, Z. Wojciechowski, Poznań 2003, s. 285–287.

no zapłacić 1000 złp za to, że Szwedzi powstrzymali się od rabunku²⁹. Szwedzi skonfiskowali też kilkadziesiąt dział z miejskiego arešanu i odesłali je do obozu pod Żnin³⁰.

Karol Olejnik zwraca uwagę na brak doświadczenia u obrońców, brak określonej koncepcji walki, brak wodza, który mógłby pokierować działaniami i tym podobne czynniki, które spowodowały chaos na murach, co umożliwiło Szwedom zajęcie Poznania bez większych problemów³¹. Jednak podstawowym błędem były zaniedbania ze strony króla i władz miasta, przede wszystkim brak stałej załogi składającej się z wyszkolonych żołnierzy. Poznań nie miał też nowoczesnych fortyfikacji, pomimo strategicznego położenia na szlakach komunikacyjnych. Zaniedbania w tym względzie były ogromne. Szwedzi, wiedząc o tym, wysłali pod Poznań tylko małą część swoich sił (kilkuset ludzi), uznając, że tyle wystarczy, aby zająć miasto otoczone średniowiecznymi murami.

Komendantem Poznania gen. Mardefeld mianował płk. Lilliehöök, któremu przydzielił ppłk. Weidenheima i kpt. Arnstadta z 500 piechoty, 100 dragonii i 4 armatami³². Szwedzi zaczęli też zaprowadzać w mieście swoje porządki oraz przygotowania do odparcia ewentualnych próby odzyskania Poznania przez Augusta II. Na razie byli bezpieczni, bowiem nic nie mogło zagrozić ich panowaniu w Wielkopolsce, ze względu na to, że wspierani byli przez utworzoną wówczas konfederację województw wielkopolskich³³.

W maju 1704 r. do Poznania ponownie przybył gen. Mardefeld, aby z rozkazu Karola XII objąć naczelne dowództwo nad wszystkimi siłami szwedzkimi w Wielkopolsce³⁴. Szybko przyszło mu mierzyć się z groźbą utraty kontroli nad tym regionem. W lipcu od strony Krosna i Gubina do Wielkopolski wkroczył korpus saski gen. Johanna Matthiasa von der Schulenburga, który prowadził ze sobą 16 000 żołnierzy i 24 działa. Tymi siłami mógł on stosunkowo łatwo przywrócić panowanie Augusta II w Wielkopolsce. Najpierw musiał zdobyć Poznań, broniący przez niezbyt silny, bo liczący kilkuset żołnierzy, szwedzki garnizon³⁵.

²⁹ Z. Boras, L. Trzeciakowski, *W dawnym Poznaniu*, s. 186. Szybko jednak zostali wypuszczeni, ponieważ 1 X 1703 r. widzimy ich nominacje na rajców i burmistrzów. Nowymi burmistrzami Poznania zostali Piotr Cerbs i Paweł Pathun. Vide: *Władze miasta Poznania...*, s. 287.

³⁰ List miasta Poznania do P. Bronisza z 6.11.1703 r., РНБ СПб, Отель пукописен, ф. 958, разн. Ф. IV, но. 183, л. 52v–53.

³¹ K. Olejnik, op. cit., s. 123.

³² K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 20.

³³ 31 V 1703 r. doszło do zerwania sejmiku szlachty wielkopolskiej w Środzie, przez Adama Śmięgielskiego i Władysława Pawłowskiego – popleczników Macieja Radomickiego, prokrólewsko nastawionego starosty generalnego Wielkopolski. Powodem był wybór 12 posłów wskazanych przez Stanisława Leszczyńskiego, proszwedzko nastawionego wojewodę poznańskiego. Jan Kazimierz Sapieha lawirował pomiędzy stronnikami i opozycjonistami Augusta II, starając się doprowadzić do decyzji, które byłyby korzystne dla opozycji antykrólewskiej. Na nowym sejmiku 11 VI 1703 r. obecność oddziałów wołoskich J.K. Sapiehy, wysłanych tam przez Karola XII, sprawiła, że szlachta uchwaliła instrukcję o zdecydowanie antykrólewskim charakterze. Ostatecznie udało się zawiązać konfederację proszwedzką 9 V 1703 r. w Środzie. Vide: M. Zwierzykowski, op. cit., s. 186–188.

³⁴ K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 26–27.

³⁵ K. Olejnik, *Z wojennej przeszłości...*, s. 125–126.

Saskiemu dowódcy nie spieszyło się jednak. Maszerując przez Wielkopolskę, zatrzymał się pod Międzyrzeczem, gdzie rozpoczął nakładanie kontrybucji na dobra Stanisława Leszczyńskiego. Dopiero w połowie sierpnia, pod wsią Cieśle, połączył się z chorągwiami szlacheckimi liczącymi ok. 500 ludzi, dowodzonymi przez Macieja Radomickiego³⁶ i Adama Śmigielskiego³⁷, i z nimi skierował się pod Poznań³⁸, gdzie stanął w drugiej połowie miesiąca.

Na pomoc Poznaniowi z Torunia wyruszył gen. Johan August Meijerfeldt na czele ok. 3000 żołnierzy³⁹, głównie dragonii. Do spotkania przeciwników doszło na polach pod Poznaniem 18 sierpnia. Schulenburg z częścią swoich sił przeprawił się przez Wartę powyżej miasta. Bitwa rozegrała się w okolicach Chwaliszewa i zakończyła sukcesem wojsk saskich, które nie dopuściły szweszkiej odsieczy do miasta⁴⁰.

³⁶ Maciej Radomicki został mianowany na urząd starosty generalnego Wielkopolski 3 II 1703 r. Z końcem maja 1704 r. rozpoczął gromadzenie chorągwi pospolitego ruszenia. W Kościanie ok. 600 szlachty zawiązało konfederację kościańską, która zgłosiła akces do generalnej konfederacji sandomierskiej. W lipcu 1704 r. polecono Radomickiemu, generałowi wielkopolskiemu, sformować chorągwie konfederackie. Pod koniec tegoż miesiąca miał już 12 chorągwi pospolitego ruszenia i pod Buszewem połączył się z gen. Schulenbergiem. Po odejściu Sasów pozostał w Wielkopolsce. 20 IX 1704 r. został rozбит pod Stęszewem przez Szwedów. Musiał się wycofać do Przemęt, tam na nowo zebrał swoje oddziały i wspomógł nimi działania Patkula i Brandta pod Poznaniem. Vide: J. Dygdała, *Radomicki Maciej*, [w:] PSB, t. XXIX, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 726.

³⁷ Kiedy na sejmiku w Środzie, w lipcu 1703 r., szlachta wielkopolska zawiązała antykrólewską konfederację, Śmigielski, pozostając wierny Augustowi II, zaciągnął chorągiew pancerną (na którą otrzymał list przypowiedni 13 X 1703 r.), uzupełnianą systematycznie nowymi zaciągami, złożonymi także z chłopów. Na czele tego oddziału zwalczał od jesieni 1703 r. oddziały szwedzkie w Wielkopolsce oraz polskich zwolenników Karola XII. W sierpniu 1704 r. chorągiew Śmigielskiego razem z siłami Radomickiego współdziałała pod Poznaniem. Vide: A.K. Link-Lenczowski, M. Zwierzykowski, *Śmigielski Adam Antoni*, [w:] PSB, t. LI, Warszawa–Kraków 2016, s. 91–92.

³⁸ K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 24.

³⁹ K. Olejnik, op. cit., s. 126.

⁴⁰ Według źródeł szwedzkich oddział saski liczył ponad 6000 ludzi, ale według raportu gen. Schulenburga było to 3700 ludzi i 4 działa. Vide: K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 24. Więcej na temat bitwy pod Poznaniem – vide: *Batalla de Poznań (1704)*, [http://www.wikiwand.com/ca/Batalla_de_Pozna%C5%84_\(1704\)](http://www.wikiwand.com/ca/Batalla_de_Pozna%C5%84_(1704)) [dostęp 18.10.2016]. „Przybył pod Poznań generał szwedzki Majerfeldt z garstką wojska. Generał saski Schulenburg dowiedziawszy się o tem, postanowił uderzyć nań niespodzianie i znieść go, i w tym celu w trzy tysiące wybranego żołnierza, z jazdy i piechoty złożonego, przez jedną noc siedm mil pod Poznań ubiegł. Tymczasem generał Majerfeldt ostrzeżony przez zbiega o zamiarze Schulenburga, miał czas przysposobić się na przyjęcie Sasów. Kazał wojsku swemu stanąć pod bronią, a nadto ściągnął z miasta wszystkie jazdę i czterysta piechoty, pod dowództwem pułkownika Weidenheima i rotmistrza Helm Wrangel, wraz z dwoma działami. Nazajutrz równo zedniem pokazał się Schulenburg z swoim wojskiem, w przekonaniu, że znajdzie Szwedów snem rozmarzonych; zadziwienie jego było przeto niemałym, gdy ich ujrzał w szyku bojowym. Niechcąc przecież z niczem powrócić, kazał wojsku swemu z trzech stron na obóz szwedzki uderzyć. Generał Meijerfeldt dowodzący prawem skrzydłem Szwedów, rozbił Sasów i ścigał do lasu bliskiego; legło na placu 100 Sasów, 60 dostało się do niewoli. Gdy się to na prawem skrzydle dzieje, tymczasem piechota saska, z 2000 ludzi złożona i mająca przy sobie nieco jazdy, uderzyła na lewe skrzydło szwedzkie i zniewoliła je do cofnięcia się pod mury Poznania. W tem wrócił z pogoni Sasów generał Meijerfeldt i połączywszy się z pułkownikiem Taube postanowił uderzyć na Sasów zajętych rabunkiem obozu szwedzkiego. Ale Schulenburg nie czekał Szwedów, cofnął się wcześniej i tym sposobem pogoni i klęski uniknął. [...] Sasi mieli w niej utracić w rannych, zabitych i pojmanych 600 ludzi; Szwedzi 300 ludzi [...]”. Vide: J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, s. 359–360. O zwycięstwie wojsk saskich nad oddziałami szwedzkimi pod Poznaniem vide: *Relation der zwis-*

Podbudowani sukcesem Sasi przypuścili szturm na umocnienia Poznania, który jednak zakończył się niepowodzeniem⁴¹.

Przez kolejne dwa dni Sasi stali pod Poznaniem, bezskutecznie próbując nakłonić Lilliehööką do poddania się. Potem Schulenburg cofnął się pod wieś Tomice, gdzie założył obóz i przegrupował swoje wojska. Kiedy po kilku dniach powrócił pod Poznań, jego siły liczyły ponad 9000 piechoty, 1000 jazdy i kilkanaście dział polowych⁴². Przeprowadził się przez Wartę, zajmując Ostrów Tumski i Chwaliszewo. Z tego też miejsca prowadził ostrzał Szańca Garbarskiego. Jednak 13 września, po otrzymaniu rozkazu Augusta II, zwinął obóz i ruszył traktem w kierunku Warszawy. Pod miastem, w celu obserwacji załogi szwedzkiej, Schulenburg pozostawił generała wielkopolskiego Macieja Radomickiego oraz starostę gnieźnieńskiego Adama Śmigielskiego, z chorągwiami pospolitego ruszenia województw poznańskiego i kaliskiego liczącymi ok. 500 ludzi, a wspieranymi przez 100 piechoty i 100 jazdy saskiej, którzy jak tylko mogli przeszkadzali Szwedom w wybieraniu kontrybucji i furażu⁴³. Oddziały te były bardzo niewygodne dla załogi poznańskiej. Radomicki operował w okolicach Poznania oraz między Stęszewem a Gostyniem. We wsi Konarzewo w tamtejszym pałacu założył swoją kwaterę główną i wysyłał podjazdy pod Poznań, które atakowały oddziały szwedzkich żołnierzy zapuszczających się poza miasto po żywność. Aby temu przeciwdziałać, Szwedzi postanowili zniszczyć most na Warcie, wybudowany przez Schulenburga, którym oddziały Radomickiego i Śmigielskiego przechodziły rzekę. Nie poprawiło to położenia poznańskiej załogi, której zaczął dawać się we znaki brak żywności i paszy⁴⁴.

Aby rozwiązać „problem” Radomickiego i Śmigielskiego, Szwedzi wezwali na pomoc gen. Meijerfeldta, stacjonującego z trzema pułkami dragonów w Toruniu⁴⁵. 19 września wieczorem szwedzki dowódca zjawił się pod murami Poznania, gdzie rozłożył się obozem pod wsią Rataje, na prawym brzegu Warty. Jeszcze tego samego wieczoru Mardefeld, Meijerfeldt, Lilliehöök, Weidenheim i Hagen odbyli radę wojenną i postanowili następnego dnia rano ruszyć w stronę Stęszewa, aby uderzyć na oddział Radomickiego⁴⁶. Plan powiódł się całkowicie. 20 września Szwedzi zaskoczyli polskie oddziały, rozbijając je i zmuszając do ucieczki. W ręce zwycięzców wpadł obóz wraz z zapasami zboża, piwa i wódki⁴⁷.

chen denen konigl. polnischen und schwedischen troupen vorgefallenere action. Aus dem lager ben zomnig z Meilen von Posen den 20 Aug. 1704, Sächsische Hauptstaatsarchiv Dresden, 10026 Geheimes Kabinett, Loc. 3616/1, k. 253–256v.

⁴¹ K. Olejnik, op. cit., s. 126–127.

⁴² O. Schuster, F.U. Francke, op. cit., s. 161.

⁴³ K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 24–26.

⁴⁴ Ibidem, s. 49–51.

⁴⁵ Ibidem, s. 51.

⁴⁶ Ibidem, s. 52–53.

⁴⁷ Ibidem, s. 53. „Wyznaczony na starostę generalnego jaśnie wielmożny Maciej Radomicki, który stał po stronie króla Augusta, zwołał następnie jako starosta sejmik szlachecki w Stęszewie i wystąpił przeciwko wojsku szwedzkiemu, przebywającemu w murach miasta. Odebrał uroczyste przyrzeczenie, ale miał niewielkie siły, złożone z wojska kwarcianego i pewną liczbę Saksończyków, którzy peł-

Dzięki temu zwycięstwu szwedzki garnizon w Poznaniu został zaopatrzony w żywność oraz zyskał swobodę ruchów. Szwedzkie oddziały znów mogły penetrować okolice w poszukiwaniu zapasów siana, owsa, zboża i krup, które zaczęto zwozić do miasta⁴⁸.

Współdziałanie Schulenburga z Radomickim i Śmigielskim mogło doprowadzić do zdobycia Poznania. Jednak odwołanie oddziałów saskich pod Warszawę zaprzepaściło tę okazję. Schulenburg miał przewagę ilościową, co wykorzystał, powstrzymując Meijerfeldta w bitwie pod Poznaniem. Natomiast same działania Radomickiego i Śmigielskiego nie były w stanie zaszkodzić Szwedom. Przejście kilkunastu tysięcy Sasów przez Wielkopolskę i zdecydowane działania przeciw Poznaniowi zakończyłyby się zdobyciem miasta i odzyskaniem tej dzielnicy przez Augusta II. Jednak król miał inne plany – odzyskanie Warszawy. Zastanawiające jest to, dlaczego Schulenburg nie podjął bardziej energicznych kroków wobec Poznania, mając wszystkie argumenty za podjęciem oblężenia (odparta odsiecz, przewaga liczebna i sprzętowa), które zakończyłoby się zapewne sukcesem. Plany Augusta II spowodowały, że zaprzepaszczono tak korzystną sposobność. Wszelako król nie zamierzał rezygnować ze zdobycia Poznania, dlatego pozostawił w Wielkopolsce oddziały Radomickiego i Śmigielskiego, mające na celu osłabianie załogi poznańskiej. Jednakże dowódcy polscy, będąc pewni siebie, dali się zaskoczyć i rozbić (brak rozpoznania i zabezpieczenia obozu). Można powiedzieć, że zamiast osłabić Szwedów w Poznaniu wzmocnili ich zaopatrzeniem i ludźmi, ponieważ z pomocą przybył Meijerfeldt z dragonami.

Umocnienia Poznania

Poznań na przełomie XVII i XVIII w. był przykładem miasta, w którym średniowieczne fortyfikacje odgrywały taką samą rolę jak i nowożytnie umocnienia. Do połowy XVII w. był otoczony tylko średniowiecznym murem, co pokazuje widok Poznania Georga Brauna z 1618 r., na którym nie widać żadnych fortyfikacji nowożytnych.

Ten średniowieczny mur wznosił się od Bramy Wrocławskiej w kierunku wschodnim, wzdłuż zabudowań byłego Kolegium Jezuickiego, dochodził do furtki zwanej Zgniłą lub Ciemną, dalej szedł za placem Kolegiackim do Bramy Wodnej, skręcał na północ i biegł wzdłuż Wielkich Garbar do Bramy Wielkiej dalej do Furtki Dominikańskiej stojącej u wylotu ul. Dominikańskiej. W tym miejscu linia murów zmieniała kierunek na zachodni – biegła równolegle do Małych Garbar i dochodziła do Bramy Wronieckiej. Od bramy Wronieckiej mur szedł do Furtki Zamkowej w kierunku południowo-zachodnim. Dalej

nili straż i przebywali w obozie sami. Dobijali się jedynie o kwaterę i żołd, a nie o broń. Dowiedział się o tym w Toruniu generał Axel Magerfeld, dzięki doniesieniu starosty nakielskiego [Macieja] Gembickiego, który działał przeciwko królowi, prawu i interesom ogółu. [...]. Razem z generałem, po szybkim marszu nieoczekiwanie najechał na obóz, gdzie zabił jakichś pijanych szlachciców i zabrał złoto, srebro oraz wyposażenie razem z namiotami tureckimi. Ograbił tam także szlachtę polską z pieniędzy złotych i srebrnych". Vide: *Kronika poznańskich Karmelitów...*, s. 179–180.

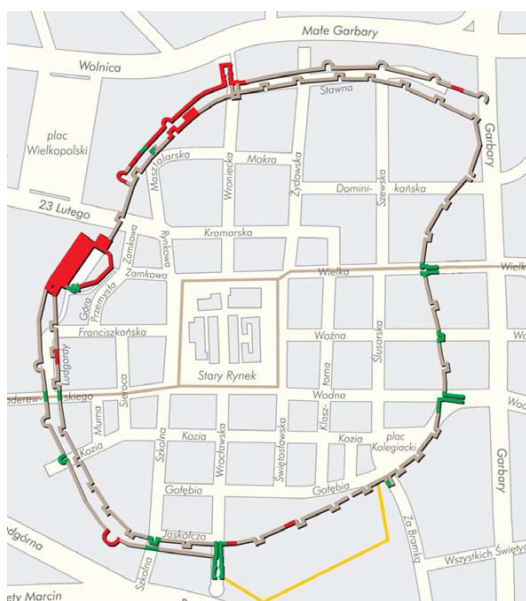
⁴⁸ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 53.

włączony w narys Zamku wzdłuż ulic Ludgardy i Jaskółczej kończył się na Bramie Wrocławskiej⁴⁹.



1. Plan Poznania z I połowy XVII w.

Posnania elegans Poloniae in finibus Silesiae Civitas..., [w:] G. Braun, F. Hogenberg, *Civitates Orbis Terrarum*, t. VI, Kolonia 1618.



2. Przebieg murów obronnych Poznania, na tle współczesnego układu ulic. Kolor szary – pierwotny przebieg murów, kolor czerwony – zachowane lub zrekonstruowane fragmenty murów, kolor zielony – fragmenty murów widoczne na powierzchni jezdni.

W. Gostyński, *Dawne mury miejskie Poznania*, Poznań 2012, rys. J. Borwiński.

⁴⁹ Odcinek murów od Bramy Wronieckiej do Zamku zachował się najlepiej do dziś. Część z tego odcinka od Bramy Wrocławskiej do baszty narożnej została zrekonstruowana: Z. Pilarczyk, M. Danielewski, K. Kościelniak, *Wojenny Poznań. Fortyfikacje i walki o miasto do XVIII wieku*, Poznań 2017, s. 43.

Znane są również pewne wielkości ogólne dotyczące murów poznańskich. Długość całego obwodu wynosiła 2300 kroków (1 krok = 75 cm), czyli 1725 m, długość miasta wewnątrz murów – 710 kroków (532,5 m), a szerokość – 470 kroków (352,5 m)⁵⁰. Znane są także odległości między bramami – od Bramy Wrocławskiej do Bramy Wodnej było ok. 400 kroków (300 m), od Bramy Wodnej do Bramy Wielkiej ok. 200 kroków (150 m), a od Bramy Wielkiej do Bramy Wronieckiej ok. 500 kroków (375 m). Wszystkie przedstawione dane dotyczą tzw. muru wewnętrznego⁵¹. Poznań miał też drugą, zewnętrzną linię murów z półkolistymi bastiejami, bardziej odpornymi na ogień artylerii, jak również przystosowanymi do zainstalowania na nich artylerii⁵². Druga linia murów znajdowała się (wg widoku Brauna), zaczynając od Bramy Wrocławskiej przed Kolegium Jezuickim aż do Ciemnej Bramki. Od Ciemnej Bramki do Bramy Wodnej nie było drugiej linii muru. Od Bramy Wodnej do Furtki Dominikańskiej były dwie linie murów. Za Furtką Dominikańską znajdował się krótki odcinek pojedynczego muru, po czym ponownie pojawia się druga linia muru aż do tzw. Narożnej Baszty na wysokości ul. Masztalarskiej. Następnie do Zamku był mur pojedynczy, a od Zamku do Bramy Wrocławskiej ponownie podwójny⁵³. Mur zewnętrzny nie stanowił więc zamkniętego obwodu miasta. Poznań miał także trzecią linię muru na odcinku pomiędzy Zamkiem a Bramą Wroniecką, jednak był to mur oporowy, wzmacniający fosę, niski i nie spełniał funkcji obronnej, ale jest widoczny na widoku Brauna.

Poznań miał charakterystyczny kształt półwyspu otoczonego fortyfikacjami i ciekami wodnymi. Jednak od oblężenia w czasie „potopu” fortyfikacje wodne przestały już odgrywać dominującą rolę w obronności miasta, zaczęły zastępować je umocnienia ziemne i szance, reduty, bastiony itp.⁵⁴

Można przypuszczać, że właśnie doświadczenia wojenne lat 1655–1657 stały się bezpośrednią przyczyną realizacji stałych dzieł fortyfikacyjnych, opartych na bastionach⁵⁵. Józef Łukaszewicz zakłada, że pierwsze nowożytne dzieło w Poznaniu powstało w 1660 r. i był to bastion przed Bramą Wrocławską⁵⁶. Kolejne fortyfikacje powstały dopiero w obliczu nadciągającego szwedzkiego niebezpieczeństwa w 1703 r. Wtedy też rozpoczęto kroki w kierunku przygotowania miasta do obrony. Na zwołanej 29 lipca 1703 r. Sesji Trzech Porządków stwier-

⁵⁰ *Opis Poznania z roku 1787*, wyd. T. Pohorecki, „Kronika Miasta Poznania” 1932, t. X, nr 1, s. 49.

⁵¹ Są to co prawda dane pochodzące z końca XVIII w., ale można odnieść je do początku tego stulecia. Vide: Z. Pilarczyk, M. Danielewski, K. Kościelniak, op. cit., s. 43–44.

⁵² *Ibidem*, s. 45.

⁵³ *Ibidem*, s. 45.

⁵⁴ A. Kaniecki, *Adaptacja Bogdanki dla celów obronnych i gospodarczych miasta*, „Kronika Miasta Poznania. Mury miejskie” 1996, nr 1, s. 125.

⁵⁵ Z. Pilarczyk, M. Danielewski, K. Kościelniak, op. cit., s. 119. W 1655 r. Szwedzi po zajęciu Poznania przystąpili do opracowania systemu nowożytnych obwarowań, lecz ich zamierzenia nie zostały zrealizowane, co prezentuje tzw. plan Puffendorfa: E.J. Dahlbergh, *Ichonographia Posnaniae; Metropolis Poloniae Majoris, quae D. 21 Jul. 1655 se in fidem s. reg. ma Sueciae dedit*, [w:] *Źródła kartograficzne do dziejów Poznania. Katalog wystawy*, Poznań 1998.

⁵⁶ J. Łukaszewicz, op. cit., t. I, s. 50.

dzono, że mur wymaga w kilku miejscach napraw. Dokończenia budowy wymagała także część muru od strony Kolegium Jezuitów⁵⁷ – jezuici zobowiązali się go naprawić oraz wybudować fosę na odcinku przed Kolegium. Nie podjęto jednak żadnych, radykalnych kroków w kierunku poprawy warunków obronnych miasta – wykonano tylko podstawowe naprawy.

Największym przedsięwzięciem, ale znacznie opóźnionym było dosypanie tzw. Szańca Garbarskiego⁵⁸, który zamykał dostęp do Garbar oraz uniemożliwiał podejście do Bramy Wielkiej i Wodnej. Naprzeciwko niego znajdowały się zabudowania klasztorne bernardynów mogące służyć oblegającym jako baza wypadowa do atakowania umocnień miejskich oraz jako doskonałe miejsce dla artylerii.

Jeśli weźmiemy pod uwagę istniejący już bastion Bramy Wrocławskiej, to ten rejon miasta mógł być najlepiej bronionym odcinkiem, gdyby w porę rozpoczęto prace fortyfikacyjne przy samym bastionie garbarskim i na odcinku brończącym Kolegium Jezuickie. Kolegium stanowiło swoistą kurtynę bastionową, a dodatkowym elementem obronnym była Struga Karmelitańska, płynąca na tym odcinku. Lecz tak się nie stało, Szaniec Garbarski bowiem sypano pośpiesznie i nie stanowił on takiej przeszkody, jaką być powinien. Również odcinek murów przed jezuitami nie był skończony i niemalże na oczach Szwedów mieszkańcy w 1703 r. prowizorycznie latali czymkolwiek brakujące fragmenty⁵⁹.

Wobec niedoskonałości czy wręcz braku nowoczesnych dzieł obronnych trzeba było oprzeć obronę na już istniejących, czyli przede wszystkim na bastionach muru zewnętrznego, które przystosowane były do ustawienia armat. Jednak również i tu spotykamy się z zaniedbaniami. I tak mur przy Bramie Wrocławskiej był tak zniszczony, że można było tam ustawić tylko jedno działo. Natomiast niszczona na całym obwodzie była tak duża, że z 30 armat, które miasto posiadało pod koniec 1703 r., można było ustawić tylko kilka⁶⁰. Tak więc Poznań mimo pewnych, raczej symbolicznych działań na rzecz obrony nie był do niej przygotowany. W tej sytuacji nie było nic zaskakującego w poddaniu się miasta Szwedom (18 września 1703 r.) niemal bez walki.

Szwedzi, zajmując Poznań, od razu przystąpili do remontu urządzeń obronnych, a przede wszystkim do ich unowocześnienia i rozbudowy. Prowadzili głównie prace ziemne przy umacnianiu szaniec⁶¹. Zaczęto również stawiać palisady osłaniające słabiej bronione miejsca. Z czasem prace zostały rozszerzone o roboty murarskie na odcinku za Bramą Wrocławską i na wielu innych odcinkach muru, które wymagały naprawy. Wyburzono też budynki, które przylega-

⁵⁷ Z. Pilarczyk, M. Danielewski, K. Kościelniak, op. cit., s. 124.

⁵⁸ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta przez Patkula...*, s. 10.

⁵⁹ Z. Pilarczyk, M. Danielewski, K. Kościelniak, op. cit., s. 124.

⁶⁰ J. Łukaszewicz, op. cit., t. I, s. 56.

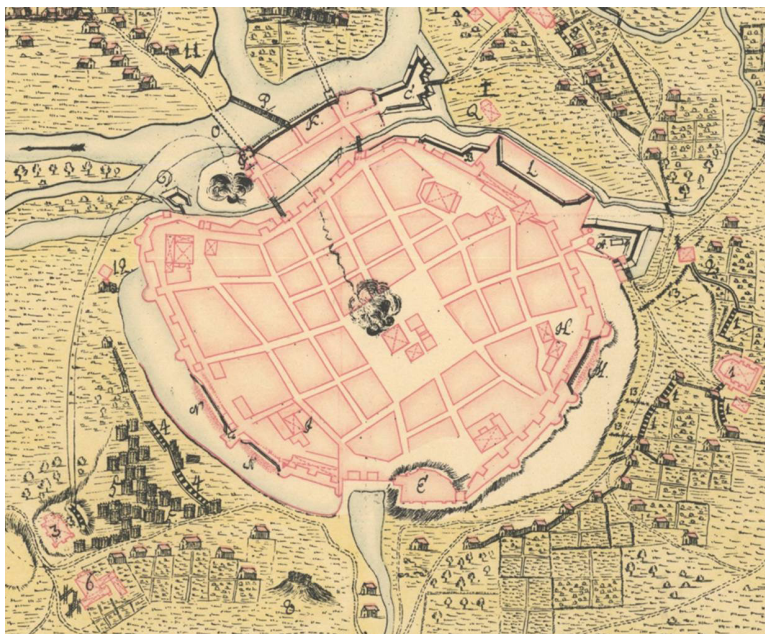
⁶¹ „Niemniej jednak drewno w sadzie razem z owocami zostały ścięte, bo żołnierze szwedzcy ziemię w ogrodzie kopali i wywozili dla usypania wału obronnego na Garbarach, tak że cały ogórek został zdewastowany. Drzewo budulcowe na dach kościoła, które z takim trudem i staraniem zdobył ojciec gwardian Krzysztof Rozdrażewski, zużyto na fortyfikację miasta. Budynki drewniane w podwórzku umyślnie podpalono i zamieniono w zgłiszczą”. Vide: *Kroniki Bernardynów poznańskich...*, s. 256.

ły bezpośrednio do murów miejskich oraz przygotowano kwatery dla wojska i pomieszczenia dla straży na murach⁶².

Ostatecznie udało się Szwedom przebudować bastion Bramy Wrocławskiej – został on podwyższony i uzupełniony wałem wewnętrznym, a wjazd usytuowano w barku bastionu, co wpłynęło na umocnienie całego dzieła, tym bardziej, że wcześniej był on usytuowany w czole bastionu. Udało się Szwedom dokończyć budowę Bastionu Garbarskiego, nadając mu pełen kształt oraz profil wału, rowu i przedpiersia. Bastion ten zamykał dojście do Garbar, opierając się skrzydłami na Strudze Karmelitańskiej i Warcie. Następnie usypali szaniec na wysokości Ciemnej Bramki, którego zadaniem była obrona słabego, pojedynczego muru przy Kolegium Jezuickim. Dzieło to było długie, bo osłaniało mur od Bramki Ciemnej aż do Bramy Wodnej (w czasie oblężenia szaniec ten był jeszcze nie skończony). Powstała reduta nad Strugą Karmelitańską na Błoniu. Dodatkowo Szwedzi wybudowali zupełnie nowe dzieło fortyfikacyjne, tzw. Szaniec Młyński, stojący na wysokości młyna dominikańskiego. Zabezpieczał on obrońców miasta przed ewentualnym podejściem wroga przez Wartę z kierunku wschodniego. Wykonano również szańce broniące mostu na Warcie na Chwaliszewie i na Grobli. Poza tym ustawiono palisadę drewnianą nad brzegiem Warty na wysokości Bastionu Garbarskiego, aż do mostu przy Bramie Wielkiej, a na odcinku od Bramy Wrocławskiej do Zamku kilka linii kozłów hiszpańskich. Takie same kozły stały w rejonie samej Bramy Wrocławskiej i na południe od niej, aby uniemożliwić podejście przeciwnikowi. Wyburzono lub spalono ponadto kilka budynków, które mogłyby przeszkadzać w prowadzeniu obrony. Spalono też większość mostów poznańskich. Należy jednak podkreślić, że program wyburzeń nie został przeprowadzony przez Szwedów zbyt konsekwentnie i w czasie oblężenia prowadzonego w 1704 r. przez Jana Reinholda Patkula atakujące oddziały skrzętnie z tego korzystały, mając dobrą osłonę dla swej artylerii i żołnierzy⁶³.

⁶² *Connotatia summów z różnych rejestrow, które to sumy na różne szwedzkie potrzeby erogowane są, APP, AMP, I 2022, k. 22–27*. O tym jak przygotowany był Poznań w 1704 r. do obrony dowiadujemy się z bardzo cennych źródeł kartograficznych. Pierwszy z nich to tzw. plan Fabera, na którym znajdujemy nie tylko sam Poznań, ale i jego najbliższe okolice z zaznaczonymi wokół miasta redutami szwedzkimi, jak np. reduta strzegąca przeprawy przez Cybinę w rejonie młyna świętojańskiego, zwany także Szańcem Młyńskim. Drugim jest plan nieznanego autora, prawdopodobnie niemiecki, pochodzący z dzieła G. Bodenehera. Wreszcie mamy trzeci plan, który pochodzi niejako z drugiej strony barykady, jest to bowiem plan saski, bardzo schematyczny, z wieloma niedokładnościami dotyczącymi umocnień miejskich. Szczególnie istotne są informacje dotyczące pozycji wojsk oblegających (saskich, rosyjskich i polskich). Wydawać się może, że autora interesowały głównie: sieć wodna wokół miasta, mosty i przeprawy, kościoły na przedmieściach, jak i konfiguracja terenu dająca podstawę do rozplanowania baterii oblężniczych. Analiza tych planów daje nam podstawę do twierdzenia, iż drugi i trzeci są kopiami pierwszego. Ponieważ pierwowzór jest najdoskonalszy i najszerzej ujmuje Poznań i jego okolice, stąd też największą wagę przywiązujemy do tego planu, potocznie zwanego „planem Fabera”.

⁶³ O skali prac świadczą zestawienia wydatków miasta Poznania, gdzie czytamy, że np. dla robotników pracujących przy fortyfikacjach między 19 września a 4 grudnia 1704 r. miasto musiało zapłacić 70 450 złp, a za materiał i narzędzia dodatkowo 17 080 złp, vide: *Connotatia podatków Miasta Poznania od wejścia ludu króla Imci Szwedzkiego, APP, AMP I 1690, k. 1v*.



3. Plan oblężenia Poznania w 1704 r. Fragment.

P.S. Faber, *Belagerung der Stadt Posen von D. 4 October Bis D. 24 Oct. 1704*, miedzioryt ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Z. Pilarczyk, M. Danielewski, K. Kościelniak, *Wojenny Poznań. Fortyfikacje i walki o miasto do XVIII wieku*, Poznań 2017, s. 125.

Siły obu stron

W lutym 1701 r. w Birzach doszło do zawarcia układu między Augustem II a Piotrem I, na mocy którego obie strony zobowiązywały się walczyć ze wspólnym wrogiem i nie zawierać z nim pokoju bez porozumienia z drugą stroną. Dodatkowo Piotr I zobowiązał się przysłać Augustowi II 12 000 żołnierzy i wypłacić w ciągu trzech lat 100 000 talarów⁶⁴.

Spełniając swoje zobowiązania, Rosjanie latem 1704 r. w Kijowie sformowali korpus wojsk posiłkowych, w skład którego weszło 11 pułków, etatowo liczących do 12 000 żołnierzy, ale w rzeczywistości było ich tylko 9852. Trzy z tych pułków: płk. Andrzeja Romanowskiego (895 ludzi), Denisa Bilsa (956) i Piotra Lewenstona (979) zostały sformowane w 1700 r. i miały pewne doświadczenie bojowe. Pozostałe były „dopiero co sformowane” – cztery pułki w 1703 r.: Iwana Kaniszewa (975), Wasilia Daniłowa (910), Iwana Nielidowa (865) i Joachima Gulica (937); a dwa na przełomie 1703/1704 r.: mjr. Hermana von Deldina (919) i mjr. Artemija Kriwcowa (942). Do tego doszły jeszcze pułk Borysa Baturlina (972) i pułk strzelców smoleńskich Dmitrija Kachowskiego (438)⁶⁵.

⁶⁴ Русский корпус на польско-саксонской службе, <http://gardariki.org/history/new-age/rus-17age/russkij-korpus-na-polsko-saksonskoj-sluzhbe> [dostęp 10.11.2017].

⁶⁵ В. Великанов, Русский вспомогательный корпус на польско-саксонской службе. 1704–1706. Организация и численность, „Военно-исторический журнал «Старый Цейхгауз»” 2012, № 46, с. 93.

Na czele tego korpusu stanął gubernator Kijowa ks. Dmitrij Michajłowicz Golicyń. W sierpniu 1704 r. pod Sokalem połączył się on z armią Augusta II. Dowództwo nad nim objął wtedy Johan Reinhold Patkul, generał-lejtnant w służbie cara Piotra I⁶⁶. 18 sierpnia stan korpusu wynosił 9086 ludzi⁶⁷.

Patkul po objęciu dowództwa przeorganizował rosyjskie oddziały, tworząc z nich 9 pułków i stawiając na ich czele oficerów saskich i niemieckich, którzy przeszli na służbę rosyjską, a oficerowie rosyjscy zostawieni zostali w stopniu podpułkowników i majorów (zastępców). Korpus składał się teraz z pułków: Patkula (1088 ludzi), Holszteina (1096), Romańskiego (1076), Gulica (1067), Gierca (1106), Biellinca (1086), Szepinga (1016), Bilsa (1092) i batalion strzelców ppłk. Paula Rumora (460)⁶⁸.

Przybycie oddziałów rosyjskich Patkula oraz saskich Schulenburga sprawiło, że August II mógł pokusić się o zdobycie Warszawy i próbę odzyskania utraconych ziem. Dlatego też postanowił wydzielić z głównej armii korpus, który pomaszeruje pod Poznań z zadaniem jego zdobycia i otwarcia drogi do Saksonii⁶⁹. Do Wielkopolski wysłał gen. lejtn. Michała Brandta z jazdą i gen. lejtn. Jana Reinholda Patkula z piechotą rosyjską⁷⁰. W skład tej ostatniej weszło 4200 żołnierzy z rosyjskiego korpusu posiłkowego. Były to pułki piechoty: Patkula (9 rot, 896 żołnierzy), Holsteina (9 rot, 943 żołnierzy), Gulica (9 rot, 976 żołnierzy), Bilsa (9 rot, 894 żołnierzy) i batalion strzelców Rumora (4 rot, 432 żołnierzy)⁷¹. Jazdę pod dowództwem gen. Brandta stanowiło 37 polskich chorągwi (4–6 tys. żołnierzy), 2000 Kozaków zadnieprzańskich i od 2000 do 3000 saskich kirasjerów i dragonów (regiment kirasjerów Beust, pułk następcy tronu, pułki von Eichstädt i Gersdorffa oraz niepełne pułki dragonie Bronderburg-Bayretha i Oertzena⁷²). Cały korpus liczył od 12 000 do 15 000 ludzi z 6 pułkowymi armatami. Artyleria oblężnicza, złożona z 17 armat (w tym osiem 18-funtowych półkartaun) i kilku moździerzy ze wszystkimi niezbędnymi zapasami, miała być wysłana z Drezna⁷³.

W tym momencie szwedzki garnizon płk. Lilliehöök składał się z: 400 żołnierzy piechoty (po 200 z pułków sudermanlandzkiego i kronoborgskiego) i kompanii lejbdragonów (ok. 100 ludzi) oraz 14 dział, z których 4 (3-funtowe) było działami szwedzkimi, a 10 pochodziło z poznańskiego cekhauzu. Pozostałe 38 poznańskich dział najwidoczniej nie przedstawiały wartości bojowej lub brakowało do nich oporządzenia i zaopatrzenia, ewen-

⁶⁶ *Русский корпус на польско-саксонской службе...*

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ В. Великанов, op. cit., s. 93.

⁶⁹ Ibidem; *Specyfikacja 5 regimentów pod Sakroczynem w dniu 19 września 1704 roku*, РГАДА, ф. 79, оп. 1. 1704, л. 50, л. 30–31.

⁷⁰ K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 45.

⁷¹ *Project Auxiliar truppen*, РГАДА, ф. 79, оп. 1. 1705, Дела Паткуля, л. 2, л. 30. Dokładnie o organizacji i liczebności rosyjskiego korpusu posiłkowego – vide: В. Великанов, op. cit., s. 93–94.

⁷² O. Schuster, F.U. Francke, op. cit., s. 161.

⁷³ V. Vielikanov, S. Miehniew, op. cit., s. 223.

tualnie nie było możliwości ich ustawienia na pozycjach, skoro nie zostały użyte w trakcie działań⁷⁴.

Dodatkowo garnizon został wzmocniony przez 3 pułki dragonów pod dowództwem gen. Meijerfeldta, które schroniły się w mieście. Najbardziej optymistyczne oceny wielkości szwedzkich sił określają ich liczebność na 2000 żołnierzy, jednak według posła duńskiego Thomasa Balthasara von Jessena, oddział gen. Meijerfeldta liczył tylko 1200 ludzi, co daje liczebność całego garnizonu na 17000 żołnierzy. Najstarszy stopniem spośród szwedzkich oficerów był gen. mjr Arvid Axel Mardefeld. Wspólnie z gen. Meijerfeldtem i płk. Lilliehöökem utworzyli oni radę wojenną kierującą obroną miasta⁷⁵.

Oblężenie

Pierwszy w kierunku Poznania ruszył gen. Brandt z jazdą, mając za zadanie osłaniać piechotę przed ewentualnym atakiem z Torunia, rozpoznać okolicę oraz umocnienia i garnizon miasta. Brandt wyruszył 23 września 1704 r. Przednie straże pojawiły się pod Poznaniem 28 września, idąc od strony Swarzędza. Omijając Chwaliszewo i Rataje, generał ruszył wprost nad Wartę w miejsce, tuż za Dębiną, gdzie wcześniej Schulenburg zbudował most, który Szwedzi zniszczyli. Stan wody był tak niski, że jazda Brandta zaczęła przechodzić rzekę brodem. Na drugim brzegu było już ok. 300 koni, kiedy chorąży Nils Gyldenstolpe⁷⁶ wypadł z miasta na czele 350 dragonów szwedzkich i wpędził Sasów z powrotem do rzeki⁷⁷.

Na drugi dzień rano pod Poznaniem pojawiły się oddziały Patkula⁷⁸. W ciągu sześciu dni szybkim marszem przebyły one drogę z Wyszogrodu przez Gąbin, Gostinin, Kowal, Przedecz, Brdów, Sępólno, Śleszyn, Kleczew, Wrześnię i Kłeczek. Kilka kilometrów od miasta, na prawym brzegu Warty, piechota Patkula połączyła się z jazdą Brandta⁷⁹.

Sojusznicy zajęli pozycje na spalonych przez Szwedów przedmieściach i rozpoczęli regularne prace oblężnicze, starając się podejść jak najbliżej umocnień, i ustawić baterie zgodnie z zasadami sztuki inżynieryjnej. Przede wszystkim zaczęli przygotowywać stanowiska artyleryjskie na Wzgórzu Św. Marcina. W pozostałych miejscach ze względu na bagnisty teren okopy umacniano koszami i fa-

⁷⁴ V. Vielikanov, S. Miehniew, *Oblężenie Poznania...*, s. 224.

⁷⁵ K. Jarochowski, *Oblężenia miasta Poznania...*, s. 303; V. Vielikanov, S. Miehniew, op. cit., s. 224.

⁷⁶ Nils Gyldenstolpe, można spotkać także zapis: Gyllenstolpe lub Gyllenström.

⁷⁷ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 53–54.

⁷⁸ Ibidem, s. 46–47. Jak zauważył Kazimierz Jarochowski, dowódca korpusu rosyjskiego (J. Patkul) był na wpół żołnierzem, na wpół dyplomatą. To miało zaważyć nie tylko na całej kampanii, ale i samym przebiegu oblężenia Poznania. Ciekawe informacje o walkach Sasów o Poznań, sytuacji Poznania, kontrybucjach itp. są w Sächsische Hauptstaatsarchiv Dresden, 10026 Geheimes Kabinett, Loc. 3616/1 i 3616/2, gdzie m.in. znajdują się listy Patkula oraz Augusta II.

⁷⁹ *Specyfication marches unter Posen*, Sächsische Hauptstaatsarchiv Dresden, 10026 Geheimes Kabinett, Loc. 3616/1, k. 453.

szynami wypełnionymi ziemią. Dla osłony przed ostrzałem ze strony obrońców wykorzystywano kamienne mury podmiejskich kościołów oraz te domy, których Szwedzi nie zdołali spalić w trakcie przygotowań do obrony. 14 października gotowa była bateria od strony kościoła św. Marcina, i następnego dnia rozpoczęła ostrzał miasta oraz muru między zamkiem a Bramą Wrocławską⁸⁰.

W czasie tych dwóch tygodni dochodziło także do utarczek saskich i kozackich podjazdów ze zbierającymi zapasy w okolicy szwedzkimi dragonami. Jak zauważa Kazimierz Jarochowski, diariusz oblężenia Poznania gen. Mardefelda aż do 14 października nie odnotowuje żadnego znaczącego ruchu ze strony oblegającej armii. Szwedzi także przygotowywali się intensywnie do obrony. Mieszkańcy otrzymali rozkaz zaopatrzenia się w duże zapasy wody, ziemi i mierzwy na wypadek pożaru. Żydom powierzono zadanie „gaszenia bomb” wrzucanych do miasta⁸¹.

Zasoby żywności dla załogi były stosunkowo małe, mimo zdobycia zapasów Radomickiego i zebrania z okolicy tego, co się dało. Wpuszczenie w obręb murów miejskich dragonów Meijerfeldta groziło szybkim ich wyczerpaniem. Lilliehöök bronił się więc przed wprowadzeniem tej liczby ludzi i koni w obręb murów miejskich. Mardefeld rozstrzygnął ten spór na korzyść Meijerfeldta i wpuścił do miasta dragonów z końmi. Zaraz po tym Szwedzi spalili część przedmieść otaczających Poznań, oszczędzając jedynie Chwaliszewo, klasztor Bernardynów, kościół św. Marcina, klasztor Karmelitów Bosych i kościół św. Wojciecha⁸². Dodatkowo spalili jeszcze trzy mosty na Warcie⁸³.

15 października 1704 r. rozpoczęło się właściwe oblężenie Poznania przez korpus pod dowództwem Jana Reinholda Patkula. Zajął on pozycje na lewym brzegu Warty, otaczając szerokim półkolem fortyfikacje miejskie, od klasztoru Bernardynów, poprzez kościół św. Marcina, po klasztor Karmelitów Bosych i kościół św. Wojciecha. Nie zamknięto jednak szczelnym kordonem całego mia-

⁸⁰ V. Vielikanov, S. Miehniev, op. cit., s. 225.

⁸¹ Ibidem, s. 55–56. Vide: *Relationer af ofversten...*, s. 346; *Extrait d'un Journal fort ample, écrit par le Baron de Mardefeld, Major-General, touchant tout ce qui s'effpasse avant & pendant le Siege de Possnanie, l'an 1704*, [in:] G. Adlerfeld, op. cit., p. 128.

⁸² Poznańscy Karmelici Bosi, w swojej kronice, odnotowali, że „Dwutygodniowe zwlekanie z [podjęciem] ataku na załogę szwedzką, która liczyła w mieście trzy tysiące ludzi, spowodowało ogromne zniszczenia na spalonych przez Szwedów przedmieściach. Ze względów obronnych zburzono i zrównano z ziemią wspomniane przedmieścia razem z ich wyjątkowo zadbanymi ogrodami dookoła osad Świętego Marcina, Świętego Wojciecha i wokół ojców bernardynów, razem z ogrodami na parceli leżącej przy kościele Wszystkich Świętych i wokół szpitala Świętego Łazarza. Spalono wszystkie nieruchomości, z domami mieszczan włącznie. Ocalał jedynie kościółek Świętego Krzyża za Bramą Wrocławską, choć poszło z dymem i zamieniło się w popiół jego probostwo. Ograbiono też okoliczne wsie i przez wzgląd na [grożące] oblężenie, wszystkie owce, krowy oraz całą trzodę zegnano do miasta. Do zawodzenia i łez biedaków, [dołączyły] w mieście ryki krów, rzenie koni i płacz krzywdzonych”. Vide: *Kronika poznańskich Karmelitów...*, s. 183–184.

⁸³ Te trzy mosty, wg wyliczeń miasta Poznania, kosztowały 62 000 złp, do tego doszły szkody poczynione podczas oblężenia w samym mieście i na przedmieściach na kwotę 342 400 złp, oprócz tego Szwedzi zarekwirowali cały miejski cekhauz oraz prywatną broń mieszczan, co szacowano na 68 744 złp. Vide: *Summariusz kontrybucyi różnych, które miasto JKM Poznań wypłaciło*, APP, AMP I 2030, k. 1.

sta. Kwatera (punkt dowodzenia) Patkula znajdowała się w zabudowaniach kościoła św. Marcina, obok największej baterii oblężniczej. 15 października z tego też wzgórza rozpoczął się ostrzał z sześciu dział 10-funtowych kierowany na Bramę Wrocławską i w stronę muru ciągnącego się na lewo od niej w stronę miasta. Od strony zajętego przez Sasów klasztoru Bernardynów strzelano w kierunku Szańca Garbarskiego. Ostrzał z obu baterii trwał nieprzerwanie przez całą noc z 15 na 16 października⁸⁴. Sojusznicy, po dotarciu artylerii z Drezna, dysponowali 17 armatami oblężniczymi o kalibrze od 6 do 18 funtów⁸⁵, a także wielkimi moździerzami.

Szwedzi zamknięci w Poznaniu znajdowali się w trudnym położeniu⁸⁶. Jednak w wyniku tego, że sojusznicy nie zamknęli pierścienia oblężenia, obrońcy mieli jeszcze w posiadaniu jeden most na Warcie, którego wcześniej nie spalili, naprzeciwko Wielkiej Bramy, w związku z tym posiadali wolną drogę na Chwaliszewo i na Ostrów Tumski, gdzie mogli zbierać zaopatrzenie⁸⁷. Była to także droga, dzięki której mogli sporządzać pomoc.

Szwedzkie dowództwo postanowiło zawiadomić o swoim położeniu Karola XII. Jeszcze 15 października przez Wielką Bramę wyjechał mjr Otto Reinhold Duderberg z 10 dragonami. Jego zadaniem było dotarcie przynajmniej do gen. Rehnskiölda albo do samego Karola XII. Dodatkowo 150 dragonów osłaniało go na najtrudniejszym odcinku prowadzącym przez most, Chwaliszewo aż do Swarzędza, gdzie zagrażało spotkaniem z podjazdami Brandta. Po wykonaniu zadania dragoni powrócili do Poznania⁸⁸. Jest to dowód na to, że Patkul przez dwa tygodnie nie zdołał zabezpieczyć miasta przed tego typu wycieczkami załogi, mimo, że posiadał wystarczającą ilość ludzi.

Po całonocnym ostrzale 16 października był dosyć spokojnym dniem⁸⁹. Dopiero pod wieczór znowu otwarto ogień z obu baterii (ze wzgórza św. Marcina i spod klasztoru Bernardynów). Kanonada trwała przez całą noc aż do piątej rano. Po krótkiej przerwie ostrzał prowadzono również przez cały następny dzień. 18 października silny ostrzał był kierowany głównie na Bramę Wrocławską, a przede wszystkim na mur między nią a Zamkiem. Szwedzi, przewidując, że powstanie w tym miejscu wyłom, zaczęli sypać wał, równoległy do mającego

⁸⁴ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 59–60.

⁸⁵ G. Adlerfeld, *The military history of Charles XII, King of Sweden*, vol. II, London 1740, p. 91.

⁸⁶ „W roku 1704 podczas ataku miasta od Moskwy, gdy Szwedzi insze budynki drewniane rozbierali dla palu – rozebrali też i parkan nasz koło podwórza [...]. A gdy potem powietrze prędko nastąpiło, że toż podwórko nie mogło być tak prędko ogrodzone. Prawie z całego miasta śmieci i gnoje znoszono na to miejsce i Szwedzi zdechłe konie podczas ataku na toż miejsce wywłóczyli tak dalece, że kanał, który miescem odchodził, nie miał żadnego sposobu odchodzenia. Jak najniejszy deszcz padał, tak zaraz pełna ulica była wody, że do fary nie mogli przechodzić. Aż wiele razy pacholcy z ratusza wylewali wodę”. Vide: K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 56–57.

⁸⁷ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 56–57.

⁸⁸ *Relationer af ofversten...*, s. 345; *Extrait d'un Journal...*, p. 127; K. Olejnik, op. cit., s. 133–134; K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 61.

⁸⁹ Nie licząc małego wypadu załogi szwedzkiej na Ostrów Tumski po zaopatrzenie. Vide: J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, s. 362; *Extrait d'un Journal...*, p. 128.

się zawalić muru. Dodatkowo ufortyfikowali znajdujący się tam klasztor Teresek⁹⁰. Oblegający też nie pozostali bezczynni. 18 października marszałek sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego Ludwik Szoldorski, który znajdował się w obozie Patkula, wydał uniwersał wzywający szlachtę wielkopolską pod Poznań na pospolite ruszenie w celu udzielenia pomocy Augustowi II w ratowaniu ojczyzny⁹¹. 19 października dalej trwało bombardowanie miasta. Na wzgórzu św. Marcina znajdowało się już 17 dział, które ostrzeliwały Poznań od wczesnego rana aż do południa, a następnie od 16.00 do 22.00, tak skutecznie, że w murze przy Bramie Wrocławskiej powstał wyłom. Mardefeld otrzymał wiadomość, że przeciwnik przygotowuje tej samej nocy szturm na tym odcinku. Dlatego też rozkazał wzmocnić ludźmi tamtejszy posterunek. Ostatecznie noc minęła spokojnie⁹².

20 października ponownie ostrzeliwano Bramę Wrocławską i przylegający do niej mur oraz Szaniec Garbarski. W wyniku tego rozszerzył się tamtejszy wyłom⁹³. Szwedzi spodziewali się szturm w każdej chwili, dlatego od 20 października zaczęli wzmacniać posterunki na zagrożonych odcinkach, a ponadto przygotowali w pobliżu oddział piechoty w celu przeprowadzenia kontrataku⁹⁴. 21 października nadal trwała kanonada, ale już 22 października minął spokojnie. Jednak pod wieczór baterie ponownie strzelały do wyłomu przy Bramie Wrocławskiej. Trwało to przez całą noc. 23 października ze wzgórza św. Marcina bateria kierowała ogień na Bramę Wrocławską, a od strony klasztoru Bernardynów na Szaniec Garbarski. Wyłom przy Bramie Wrocławskiej systematycznie był poszerzany. Szwedzi zarzucili go faszynami. Aby temu przeciwdziałać, Sasi i Rosjanie strzelali z muszkietów do robotników, choć bez większego efektu⁹⁵. 24 października wyłom przy Bramie Wrocławskiej rozszerzony został do przeszło 20 kroków (15 m)⁹⁶. W tej sytuacji Mardefeldt rozkazał dodatkowo wzmocnić klasztor Teresek, poprzez umieszczenie w nim oddziału piechoty. Robotnikom rozkazał sprzątnąć ziemię i gruz leżące w wyłomie. Mardefeldt zamierzał, w przypadku szturm z tej strony, wykonać kontruderzenie przy użyciu ukrytego w klasztorze oddziału piechoty⁹⁷. Skończyło się jednak tylko na ogniu muskietowym, który zabił kilku robotników zatrudnionych przy czyszczeniu wyłomu⁹⁸.

⁹⁰ *Relationer af ofversten...*, s. 347.

⁹¹ *Uniwersał Ludwika Szaldorskiego stolniak wschowskiego, marszałka sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego do szlachty wielkopolskiej, wzywający na pospolite ruszenie – obóz pod Poznaniem, 18 października 1704*, [w:] *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1696–1732*, wyd. M. Zwierzykowski, Poznań 2008, s. 439.

⁹² *Relationer af ofversten...*, s. 347; *Extrait d'un Journal...*, p. 128; K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 62–63.

⁹³ *Relationer af ofversten...*, s. 348; *Extrait d'un Journal...*, p. 128–129; J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, s. 362.

⁹⁴ *Relationer af ofversten...*, s. 348; *Extrait d'un Journal...*, p. 129; K. Olejnik, op. cit., s. 137.

⁹⁵ *Relationer af ofversten...*, s. 349.

⁹⁶ K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 63–64. Jednak w wykazie strat nie ma tego podanego – vide: *Relationer af ofversten...*, s. 358.

⁹⁷ K. Olejnik, op. cit., s. 137.

⁹⁸ K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 63–64.

Pomimo widocznych efektów ostrzału, czyli szerokiego wyłomu pomiędzy Bramą Wrocławską a Zamkiem, oblegający nie zdecydowali się na przeprowadzenie szturm. Zamiast tego 25 października Patkul postanowił opanować most chwaliszewski. W ten sposób zamierzał przeciąć komunikację Szwedów i odciąć ich od źródła zaopatrzenia na Chwaliszewie. Przeprowadził od strony klasztoru Bernardynów oddział żołnierzy z kilkoma działami na prawy brzeg Warty, opanował most i Chwaliszewo, a następnie rozpoczął ostrzał Wielkiej Bramy oraz leżących poza nią domów⁹⁹.

Opanowanie Chwaliszewa przez wojska Patkula spowodowało, że dopiero wtedy miasto zostało całkowicie otoczone (po 10 dniach od rozpoczęcia oblężenia), a wszelka komunikacja przecięta. W związku z tym nie pozostawało Szwedom nic innego jak zniszczyć most Chwaliszewski. Na odbytej po południu radzie wojennej Mardefelda z Meijerfeldtem i Lilliehöökem postanowiono spać most. Wykonanie tego zadania powierzono kpt. Göranowi Pählmanowi¹⁰⁰, który na czele swojego oddziału, przez Wielką Bramę, dostał się do mostu i podpalił go w obliczu nie mogącego nic zrobić przeciwnika¹⁰¹. Tymczasem tego samego dnia oblegający rozpoczęli sypanie nowej baterii naprzeciwko zamku, co Szwedzi zauważyli w nocy z 25 na 26 października. Mardefeld wzmocnił znajdujący się naprzeciw sypanej baterii posterunek o dodatkowych 40 ludzi i kazał strzelać z muszkietów do robotników¹⁰². Działania Szwedów okazały się skuteczne i oblegający zaprzestali wszelkich prac na tym odcinku. Przenieśli swoją uwagę na Wzgórze św. Wojciecha i już 26 października rozpoczęli prace przy ustawieniu baterii przy kościele pod wezwaniem św. Wojciecha. Na tamtejszym wzgórzu stanęła już pod wieczór 26 października nowa bateria z kilkoma działami, z której następnego dnia rozpoczął się ciągły i celny ostrzał Bramy Wronieckiej i przyległego do niej muru. W wyniku tej kanonady już wieczorem, zrobiono w tym murze szeroki na kilkanaście metrów wyłom. Pod wieczór przerwano ostrzał, a przy Bramie Wrocławskiej stanął trębacz saski z listami do szwedzkich dowódców¹⁰³. Prawdopodobnie ruch ten Patkul wykonał po otrzymaniu listów od Stanisława Szembeka¹⁰⁴ oraz Augusta II¹⁰⁵, informujące go, że Karol XII ruszył się spod Lwowa i w związku z tą sytuacją jest wzywany do głównej armii wraz z kawalerią i gen. Brandtem, a pod Poznaniem ma zostawić oddziały piesze w celu blokowania miasta. Karol XII 25 września opuścił obóz pod Lwowem, pod koniec października znalazł się naprzeciw sił Augusta II pod

⁹⁹ *Relationer af ofversten...*, s. 349–350; *Extrait d'un Journal...*, p. 131.

¹⁰⁰ Göran Pählman, w literaturze najczęściej występuje jako: Pullmann.

¹⁰¹ *Relationer af ofversten...*, s. 349–350; *Extrait d'un Journal...*, p. 132.

¹⁰² *Extrait d'un Journal...*, p. 131.

¹⁰³ K. Olejnik, op. cit., s. 138–139; K. Jarochoowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 64–67; *Relationer af ofversten...*, s. 353.

¹⁰⁴ *List S. Szembeka do J.R. Patkula z 11 października 1704 r.*, ПГДА, ф. 79, оп. 1, год 1704, но. 16, л. 77–77v.

¹⁰⁵ *List Augusta II do J.R. Patkula z 11 październiak 1704 r.*, ПГДА, ф. 79, оп. 1, год 1704, но. 16, л. 78.

Warszawą, liczących 24 000 żołnierzy (w tym 8000 piechoty)¹⁰⁶. Król szwedzki 28 października sforsował Wisłę, co spowodowało, że August II nakazał wycofać się wszystkim swoim wojskom na zachód¹⁰⁷.

Korzystając z przerwy w ostrzale, płk Lilliehöök kazał jeszcze tego samego wieczoru wzmocnić posterunek przy Bramie Wronieckiej o dodatkowych 20 ludzi¹⁰⁸. 28 października 100 ludzi otrzymało rozkaz wypełnić mierzwą i ziemią otwór w murze właśnie koło Bramy Wronieckiej, ale w taki sposób, aby po każdej stronie pozostało wolne miejsce szerokie na pół metra, aby w razie ewentualnej wycieczki skorzystać z tych przejść dla kontrataku. Wyłom miał szerokość do 31 kroków (23 m), znajdował się po lewej stronie Bramy Wronieckiej. Chcąc się przygotować na szturm, Szwedzi wzniesli tuż za nią wał z głęboką fosą i zamienili znajdujący się obok tego miejsca klasztor Katarzynek w coś w rodzaju „bastionu”, obsadzonego 60 ludźmi pod dowództwem ppłk. Hagena¹⁰⁹. Przez całą noc z 28 na 29 października oblegający prowadzili intensywny ostrzał miasta. Równocześnie zaczęła się kończyć pasza dla koni szwedzkich dragonów znajdujących się w Poznaniu. Dlatego też gen. Mardefeld rozkazał wyprowadzić 300 koni z miasta nad Wartę i tam je zabić¹¹⁰. Mardefeld podaje, że jeszcze tej samej nocy przez Bramę Wroniecką Pählman i Brown na czele 150 ludzi poprowadzili z miasta wycieczkę na tamtejszą baterię, jednak nie udało się jej zniszczyć i po zabiciu kilku Rosjan wrócili do miasta¹¹¹. Wychodzi na to, że stroną aktywną w tym oblężeniu byli obrońcy, a nie oblegający.

29 października ostrzał baterii umiejscowionej na Wzgórzu św. Wojciecha obalił mur po prawej stronie Bramy Wronieckiej. Powstał prześwit, przez który kule oblegających, przelatując przez ulicę Wroniecką, docierały aż do rynku. Wtedy też kpt. Pullmann wraz z kpt. Henrikiem Andersem Mortenem otrzymali rozkaz wykonania wycieczki na czele 180 ludzi przez Bramę Wroniecką, aby zagwoździć działa znajdujące się w baterii na Wzgórzu św. Wojciecha. Jednak oblegający zorientowali się w zamiarach szwedzkich i aby temu zapobiec zgromadzili pod kościołem św. Wojciecha większą ilość żołnierzy, udaremniając w ten sposób pomysł Mardefelda¹¹². Nie udało się także wycieczka szwedzka podjęta przez kpt. Abrahama Bandholza z Szańca Garbarskiego¹¹³.

30 października wyłom na prawo od Bramy Wronieckiej rozszerzony został aż do 40 kroków (30 m)¹¹⁴. Tym samym nie było już praktycznie przeszkód w przeprowadzeniu szturm. Cała załoga miasta była ciągle pod bronią. Dragoni

¹⁰⁶ J. Wimmer, op. cit., s. 278–279.

¹⁰⁷ J. Feldman, *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704–1709*, Kraków 1925, s. 68.

¹⁰⁸ *Relationer af ofversten...*, s. 351.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 353.

¹¹⁰ J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, s. 363. Mardefeld podaje, że było to 100 koni – vide: *Extrait d'un Journal...*, p. 134.

¹¹¹ *Extrait d'un Journal...*, p. 134.

¹¹² *Relationer af ofversten...*, s. 354; *Extrait d'un Journal...*, p. 135.

¹¹³ *Ibidem*.

¹¹⁴ *Relationer af ofversten...*, s. 355–356.

stali w szyku bojowym na rynku, czekając na rozkaz udania się w kierunku najbardziej zagrożonym¹¹⁵. Dwa działa nabite kartaczami postawione były naprzeciw Bramy Wronieckiej, a obok w klasztorze Teresek znajdowało się 180 żołnierzy. Wszyscy czekali na szturm. Chodząc 31 października wyłom przy Bramie Wronieckiej rozszerzony został do szerokości 80 kroków (60 m), mimo to atak nie następował. Wręcz przeciwnie, ok. południa wstrzymano bombardowanie, a przy Bramie Wrocławskiej pokazał się trębacz z listami do Meijerfeldta i Lilliehööka, z propozycją wymiany jeńców, jednak Szwedzi nie odpowiedzieli na to wezwanie¹¹⁶.

Natomiast 1 listopada miał miejsce ciągły ostrzał z dział i muszkietów, a załoga szwedzka była gotowa do odparcia szturm¹¹⁷. 2 listopada, po kilku zaledwie strzałach, o godzinie 9.00 rano do Bramy Wrocławskiej przybył trębacz wysłany przez Patkula¹¹⁸. Tego samego dnia, już po zmroku, przybył do miasta zbiegły z niewoli saskiej żołnierz szwedzki, który powiedział, że w obozie nieprzyjacielskim mówi się o odwrocie, że już wyprawiono 17 dział i właśnie demontują baterie. Wszystkie szwedzkie posterunki potwierdziły te informacje, jednak obrońcy przez całą noc z 2 na 3 listopada zachowali czujność, bojąc się, że jest to jakiś fortel. Rano 3 listopada pokazał, że nie było już wojsk saskich i rosyjskich pod Poznaniem. O godzinie 9.00 było widać z wieży ratusza poznańskiego, jak jazda saska oraz piechota saska i rosyjska były w odwrocie, idąc w kierunku Sęszewa. Dla jego osłony zostały tylko nieliczne posterunki jazdy saskiej pod klasztorem Karmelitów Trzewiczkowych i w Wildzie. Pod wieczór odeszły także i te straże¹¹⁹.

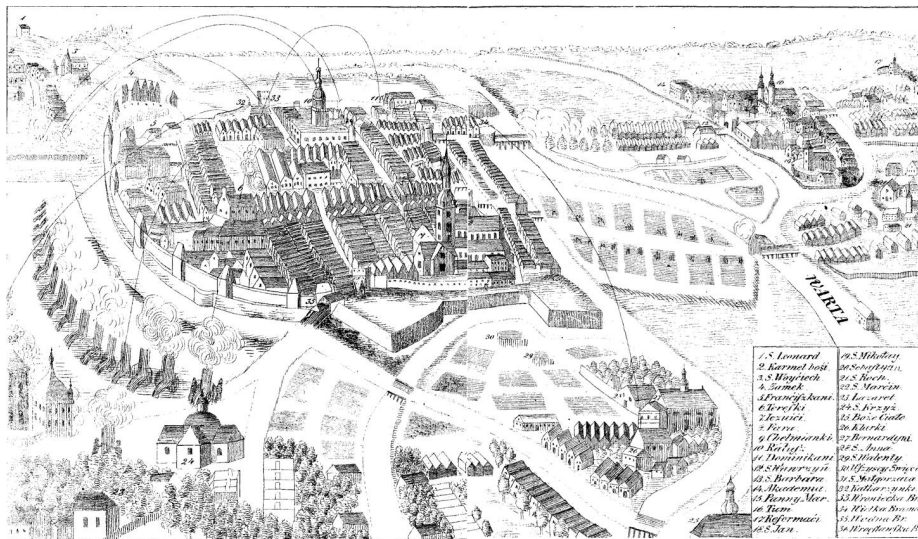
¹¹⁵ Wyłom przy Bramie Wronieckiej wraz z klasztorem Katarzynek obsadzony był przez silny oddział liczący 460 ludzi pod dowództwem majorów: Rothusena i Bornmanna. Vide: J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, s. 364; K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 68–72; *Relationer af ofversten...*, s. 355–356; *Extrait d'un Journal...*, p. 137.

¹¹⁶ *Relationer af ofversten...*, s. 356. Karmelici w swojej *Kronice* zanotowali, że: „Ten huk i hałas armatni wzmagał się, do święta Wszystkich Świętych. Żołnierze moskiewscy przygotowali cały sprzęt do szturm na miasto. Po całych dniach i nocach ich rzemieślnicy budowali jakoby mosty nad fosami, po których zamierzali wciągać do miasta armaty, przez wyłomy uczynione w murach. Wszystkie te robili z naszych ogrodzeń, pospolicie: z parkanów, które były w znakomitym stanie [...]. Stos rzeczy potrzebnych do szturmowania miasta, [sięgał] po dach naszego kościoła, od strony ku Winia-rom”. Vide: *Kronika poznańskich Karmelitów...*, s. 185.

¹¹⁷ *Relationer af ofversten...*, s. 357; *Extrait d'un Journal...*, p. 138.

¹¹⁸ „W sam dzień Wszystkich Świętych nastąpiło zawieszenie broni ze Szwedami z miasta [...]. Następnego dnia zapłacił za to również nasz klasztor, gdy do gospodarstwa wszedł szwedzki żołnierz, jakoby zabrać rzeczy pozostawione przez nasze wojsko, opuszczające Poznań. W rzeczywistości takowych rzeczy nie było. Popadliśmy wówczas w ostateczną ruinę i konwent ledwie utrzymywał się przy życiu”: *Kronika poznańskich Karmelitów Bosych*, oprac. P.F. Neumann OCD, Poznań 2001, s. 186; *Relationer af ofversten vid Kronobergs regemente Gabriel Lilliehöök...*, s. 357–358; *Extrait d'un Journal...*, p. 139; K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania przez Patkula...*, s. 81–82: „[...] aby jako zakładnika wyprawiono do obozu oblężniczego jakiego bądź kapitana szwedzkiego, ponieważ takowy saski nadjedzie wkrótce jako parlamentarzysta do miasta. Mardefeld uczynił zadosyć temu żądaniu i wyprawił do obozu Patkułowego kapitana Halla z dwoma oficerami, po czym tuż bezpośrednio nadjechało do miasta tyłuż oficerów saskich [...]”.

¹¹⁹ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania przez Patkula...*, s. 83–85.



4. Widok Poznania w czasie oblężenia w 1704 r.

Stragona, abo stołeczne miasto Poznań, oraz tabula accuratissima tam per totam Poloniam, quam ertra regnum; jak wiele do cudzoziemskich miast mil rachować się ma, wystawiona w roku 1707, reprodukcja [w:] Władze miasta Poznania, t. I: 1253–1793, oprac. J. Wiesiołowski i Z. Wojciechowski, Poznań 2003, s. 289.

Odwrot Patkula był spowodowany rozkazem Augusta II, który wycofywał się spod Warszawy na zachód. Król zamierzał skoncentrować wszystkie siły znajdujące się w zachodnich województwach Rzeczypospolitej, aby dysponując przewagą liczebną, uderzyć na ścigającego go Karola XII. Jednakże korpus Patkula wskutek decyzji Augusta II został podzielony i cofał się różnymi drogami w kierunku Odry. Ostatecznie udało mu się wycofać na teren Górnych Łużyc i rozłożyć tam na leża zimowe¹²⁰.

Karol XII na czele swych głównych sił dotarł do Poznania 6 listopada¹²¹: „A król szwedzki wzięwszy o tem wiadomość, porzuciwszy dalszy rabunek ruskich krajów, pobiegł czempredziej ze Lwowa na sukurs Poznaniowi z wszystkim swoim wojskiem; a gdy się ku Warszawie zbliżał, król August, nie mając sił po temu do dania rezystencji tak licznej milicyi szwedzkiej, pobiegł w osmiu tysięcy Sasów na Częstochowę do Krakowa, a pod Poznań dał czempredziej do obozu znać, żeby się umykali”¹²².

¹²⁰ J. Wimmer, op.cit., s. 279–282.

¹²¹ „Dnia 6 listopada król szwedzki Karol XII przeprowadziwszy swoje wojsko na leża zimowe do Wielkopolski przybył do Poznania i obejrzawszy liche warownie miasta, pochwalił wojsko szwedzkie, że tak dzielnie broniło miasta. W dniu 14-tego miesiąca udał się Karol XII do Rawicza”. Vide: Z. Boras, L. Trzeciakowski, op. cit., s. 189.

¹²² E. Otwinowski, *Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II od roku 1696–1728*, Kraków 1849, s. 72.

Straty

Mardefeld podaje, że Szwedzi stracili łącznie 9 żołnierzy zabitych, w tym jednego porucznika i jednego podoficera piechoty¹²³. Natomiast Lilliehöök, że straty szwedzkie wyniosły 14 zabitych, w tym porucznika i podoficera, dodatkowo ranny został 1 oficer i 27 szeregowych, a wśród mieszkańców Poznania zginął 1 Polak, a ranny został 1 Żyd¹²⁴. Straty oblegających wyniosły 405 żołnierzy piechoty i 23 jazdy (rannych i zabitych)¹²⁵. Jak na dwutygodniowy ostrzał straty wśród obrońców były stosunkowo małe, natomiast zadziwiająco duże straty wśród oblegających.

Zanotowano też bardzo niską skuteczność artyleryjskiego ostrzału. Na miasto wystrzelono ok. 4000 kul, ale według relacji zabiły one tylko jedną osobę¹²⁶. Co prawda zniszczeniu uległy liczne zabudowania, kościoły i klasztory¹²⁷, ale w przeciągu całego oblężenia nie udało się artylerii Patkula wywołać ani jednego pożaru w samym mieście. Warto podkreślić, że zapobiegły temu także działania komendanta miasta. Głównym problemem, z którym przyszło się zmierzyć dowódcy garnizonu, było wyczerpywanie się zapasów żywności – w dniu zakończenia oblężenia zostało jej jedynie na tydzień. Można przypuszczać, że gdyby wojska Patkula po przybyciu pod Poznań szczelnie go zamknęły, nie pozwalając Szwedom na wychodzenie po furaz na Chwaliszewo, to pod koniec października obrońcy nie mieliby już zaopatrzenia i byłiby zmuszeni poddać miasto. Tak się jednak nie stało.

Należy także podkreślić, że ogólnie stan fortyfikacji po oblężeniu nie napawał optymizmem¹²⁸. Najbardziej ucierpiał rejon między Zamkiem a Bramą Wrocławską, zwłaszcza położony najbliżej Bramy. Z jednej i drugiej strony praktycznie przestał istnieć mur. Częściowemu zniszczeniu uległa Brama Wroniecka.

¹²³ *Extrait d'un Journal...*, p. 140.

¹²⁴ *Relationer af ofversten...*, s. 358.

¹²⁵ *Specyfikacja poległych*, ПГАДА, ф. 79, оп. 1, год 1704, но. 16, л. 178.

¹²⁶ *Relation von der Blockade und Belagerung der Stadt Posen von medio Septembris bis zum 3. Novembris 1704*, [b.m.d.w.], [w:] <http://cbdu.ijp.pan.pl/13350/> [dostęp 29.12.2017]. Ta relacja wydana została też w języku szwedzkim pt. *Relation, om Staden Posens blockad och belägring, vilken ifrån*, [w:] <http://cbdu.ijp.pan.pl/13320/> [dostęp 29.12.2017]. Jak odnotował pisarz miejski Rzepecki ok. 1720 r.: „Cum vasto impetu skolatali miasto Poznań z armat głównych kulami żelaznemi 9715, które kule ważyły jedne po 14 funtów, inne po 27, i inne mniejsze, okrom karkasów, bomb i granatów, także kul żelaznych i kamiennych ognistych, któremi wielce miasto zrujnowano i mury jego. Za klasztorem Wielebnych PP. Karmelitanek i około wronieckiej bramy totaliter z ziemią porównawszy oba mury”. Vide: J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, s. 364–365.

¹²⁷ *List siostry Agnieszki od Pana Jezusa do przeora Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie, Ijca Innocentego Pohorskiego*, AJG, sygn. 2096, k. 254v-255: „[...] od wigilji ś. Matki Teresy 14 octobra jak w cel w nasz klasztor az do trzeciego dnia novembra strzelano kulami ognistemi wielkimi, więcej niż po ośmnastu funtów żelaza w jednej, granatami i karkasami. [...]. Nie podobna i rachować wielorakiego utrapienia naszego, Bogu tylko wiadomego, w jakiemeśmy byli, bo gdy nam klauzurę, która jest w miejskim murze, na ziemię obalono, goście pilnowali i szaniec tam usypali i trupami byliśmy koło okien naszych obłożone”.

¹²⁸ „Mając respekt na ruiny miasta Poznania i na tak wielkie prowentów jego zniszczenie, aby przez własne interesa do ostatecznego to miasto nie przyszło upadku, ile gdy ex onere do wypłacenia niektórych długów obligowane, [...]”: *Laudum sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego z limity w Środzie 15–17 grudnia 1704 r.*, [w:] *Akta sejmikowe...*, s. 452–455.

Natomiast stosunkowo najmniejsze straty wystąpiły na odcinku od Kolegium Jezuickiego do Bramy Wielkiej, co świadczyć może o dobrej jakości nowych fortyfikacji. Szaniec Garbarski, mimo jego bombardowania, nie został poważnie uszkodzony, a tym samym bardzo dobrze zdał egzamin. Był to najlepszy dowód na to, że tylko tego typu dzieła fortyfikacyjne mogą skutecznie stawić czoła oblegającym wyposażonym w artylerię.

Wnioski

W czasie oblężenia Poznania żołnierze Patkula usypali baterię na Wzgórzu św. Marcina, przy klasztorze bernardynów oraz na Wzgórzu św. Wojciecha. Uchwycili także przyczółek na Chwaliszewie, od wschodniej strony miasta, jednak ostatecznie do szturmowania nigdy nie doszło. Pojawia się pytanie, na ile uzasadnione było tak szybkie odstąpienie od Poznania? Do chwili otrzymania rozkazu Augusta II, odwołującego ich spod Poznania¹²⁹, sojusznicy przygotowywali się do szturmowania, który wydaje się, że zakończyłby się zdobyciem miasta. Główna armia szwedzka pod dowództwem Karola XII mogła podejść pod Poznań najwcześniej 6 listopada, co oznaczało, że Patkul miał jeszcze w zapasie kilka dni. Jednak, nie mając dokładnych wiadomości o miejscu pobytu Karola XII, Patkul i Brandt nie chcieli ryzykować i dokładnie wypełnili rozkaz królewski¹³⁰.

Analizując przebieg tego oblężenia, należy stwierdzić, że było ono bardzo „specyficzne”. Miasto zostało otoczone pierścieniem wojsk, dopiero po ponad trzech tygodniach od przybycia pod Poznań. Przede wszystkim obsadzono wzgórze górujące nad miastem (najpierw św. Marcina, a potem św. Wojciecha) oraz klasztory i kościoły leżące blisko murów miejskich. Główny wysiłek oblegających na początku skupiony został na dwóch odcinkach: od Zamku do Bramy Wrocławskiej oraz między Bramą Ciemną a Bramą Wodną. Pierwsza lokalizacja jest zrozumiała, ponieważ mamy tu do czynienia z pozycją górującą nad miastem i pojedynczym murem, który łatwo można było rozbić skupiając na nim ostrzał artyleryjski. Natomiast druga pozycja (w klasztorze bernardynów), skierowana na odcinek, który zabezpieczał Szaniec Garbarski, była raczej próbą odciągnięcia uwagi i rozproszenia sił obrońców.

Błędem Patkula była próba usypania baterii naprzeciw Zamku, umiejscowionej na wzgórzu. Jest to nader dziwne, ponieważ były lepsze miejsca, takie jak np. Wzgórze św. Wojciecha, na którym ostatecznie ustawiono baterię i zaczęto

¹²⁹ Szturm taki, według Karola Olejnika, powinien był nastąpić w dniach 28–31 października, tym bardziej, że prawdopodobnie Patkul zdawał sobie sprawę, że każdy dzień opóźnienia grozi załamaniem się całej wyprawy. 28 października otrzymał on informację, że August II opuszcza Warszawę w obawie przed zbliżającym się Karolem XII. Z kolei król Szwecji wiedział, że utrata Poznania może być dla niego niebezpieczna, ponieważ utrzymywał on komunikację z Pomorzem Zachodnim, przez które szło zaopatrzenie dla wojsk szwedzkich znajdujących się w Rzeczypospolitej. Dlatego też przyspieszył on marsz i już 30 października główne siły szwedzkie były w Rawie, 2 listopada znajdowały się w Piątku, a 3 listopada w Uniejowie. Patkul doskonale o tym wiedział i dlatego też postanowił zwinąć oblężenie Poznania. Vide: K. Olejnik, op. cit., s. 143.

¹³⁰ *Relationer af ofversten...*, s. 358; K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 83–85.

ostrzeliwać mury przylegające do Bramy Wronieckiej. Ta pozycja, z perspektywy czasu, wydawać by się mogła najlepsza, ponieważ przyniosła najlepsze efekty, a mianowicie kilkudziesięciometrowe wylomy w murze po obu stronach Bramy Wronieckiej. Także dobrą decyzją, ale spóźnioną, było zajęcie mostu chwaliszewskiego, przerzucenie w to miejsce ludzi i dział oraz rozpoczęcie ostrzału tej strony miasta. Można założyć, że gdyby oblegający od samego początku zamknęli szczelnym pierścieniem miasto (tym bardziej, że mieli ludzi i środki) oraz gdyby zsynchronizowali jego ostrzał z czterech punktów, co zmusiłoby obrońców do rozdzielenia swoich sił, następnie czekając na odpowiednie warunki, czyli wylomy (z jakimi mieliśmy do czynienia z dwóch różnych stron miasta) i przeprowadzili zsynchronizowane uderzenia (część z nich pozorowane), to Poznań zostałby zdobyty w ciągu kilku godzin.

Jednakże Patkul nie był w stanie poradzić sobie z powierzonym zadaniem. Trudno zawyrokować, czy było to wynikiem jego niekompetencji lub arogancji, czy też braku doświadczenia bojowego u większości żołnierzy oblegających Poznań. Jedno jest pewne: mimo przewagi liczebnej oraz silnej artylerii, wykonania trzech wylomów w murze, Patkul nie zdecydował się na szturm, chociaż zgromadzone były materiały potrzebne do jego przeprowadzenia, a ludzie chętni do ataku. Jedna decyzja, jeden rozkaz, spowodowałyby, że Poznań znalazłby się w rękach Augusta II już 28 października, po obaleniu muru koło Bramy Wronieckiej (czyli dokonaniu drugiego wylomu w murze). A tak przez kilka następnych lat Poznań był strategicznym centrum panowania szwedzkiego w Wielkopolsce z silnym garnizonem. Sytuacja taka trwała do czerwca 1709 r., kiedy to w mieście wybuchła zaraza, która szerzyła się w całej Wielkopolsce (w Poznaniu trwała aż do lutego 1710 r., w wyniku czego miasto się wyludniło). W sierpniu 1709 r. garnizon szwedzki opuścił mury Poznania i już do niego nie wrócił, gdyż na skutek porażki Karola XII pod Połtawą Szwedzi zaczęli się wycofywać z Rzeczypospolitej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta Miasta Poznania:

I 1690,

I 2022,

I 2030.

Archiwum na Jasnej Górze w Częstochowie:

sygn. 2096.

Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, 10026 Geheimes Kabinett:

Loc. 3616/1,

Loc. 3616/2.

Российская национальная библиотека Санкт-Петербург, Отель пукописи:

ф. 958, разн. Ф. IV, но. 183.

Российский государственный архив древних актов Москва:

ф. 79, оп. 1, год 1704, но. 16,

ф. 79, оп. 1, год 1704, д. 50,

ф. 79, оп. 1. 1705, Дела Паткуля, д. 2.

Źródła drukowane

- Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1696–1732*, wyd. M. Zwierzykowski, Poznań 2008.
- Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II od roku 1696–1728*, opisał współczesny Erazm Otwinowski, Kraków 1849.
- Extrait d'un Journal fort ample, écrit par le Baron de Mardefeld, Major-General, touchant tout ce qui s'éff passe avant & pendant le Siege de Possnanie, l'an 1704*, [in:] G. Adlerfeld, *Historie Militaire de Charles XII roi de Svede*, vol. II, Paris 1741.
- Kronika Bernardynów poznańskich*, oprac. S.B. Tomczak OFM, J. Wiesiołowski, Poznań 2002.
- Kronika poznańskich Karmelitów Bosych*, oprac. P.F. Neumann OCD, Poznań 2001.
- Opis Poznania z r. 1787*, wyd. F. Pohorecki, „Kronika Miasta Poznania” 1932, nr 1.
- Relation von der Blockade und Belagerung der Stadt Posen von medio Septembris bis zum 3. Novembris 1704*, [b.m.d.w.].
- Relation, om Staden Posens blockad och belägring, vilken ifrån.*
- Relationer af ofversten vid Kronobergs regemente Gabriel Lilliehöök d. 2 Maj 1703 – 1 Jan 1705*, [in:] Karolinska Krigares Dagbocker, jämte Andra Samtida Skrifter, Del. XII, Lund 1918.
- Źródła kartograficzne do dziejów Poznania. Katalog wystawy*, Poznań 1998.

Opracowania

- Adlerfeld G., *The military history of Charles XII, King of Sweden*, vol. II, Londyn 1740.
- Adlerfeld G., *Historie Militaire de Charles XII roi de Svede*, vol. II, Paris 1741.
- Boras Z., Trzeciakowski L., *W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do roku 1918*, Poznań 1971.
- Dygdała J., *Maciej Radomicki*, [w:] PSB, t. XXIX, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986.
- Feldman J., *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704–1709*, Kraków 1925.
- Gostyński W., *Dawne mury miejskie Poznania*, Poznań 2012.
- Jarochoński K., *Oblężenie miasta Poznania przez Patkula. Epizod kampanii roku 1704*, Poznań 1879.
- Jarochoński K., *Oblężenie miasta przez Patkula w 1704 roku*, Poznań 1879.
- Kaniecki A., *Adaptacja Bogdanki dla celów obronnych i gospodarczych miasta*, „Kronika Miasta Poznania. Mury miejskie” 1996, nr 1.
- Link-Lenczowski A. K., Zwierzykowski M., Śmigielski Adam Antoni, [w:] PSB, t. LI, Warszawa–Kraków 2016.
- Łukaszewicz J., *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. I–II, Poznań 1838.
- Olejek K., *Z wojennej przeszłości Poznania*, Poznań 1982.
- Pilarczyk Z., Danielewski M., Kościelniak K., *Wojenny Poznań. Fortyfikacje i walki o miasto do XVIII wieku*, Poznań 2017.
- Pilarczyk Z., *Organizacja obrony Poznania od połowy XIII do końca XVIII w.*, „SMHW” 1988, t. XXX.
- Schuster O., Francke F.U., *Geschichte der Sächsischen Armee*, Bd. 1, Leipzig 1885.
- Wagner M., *Działania wojenne na ziemiach polskich w drugiej połowie 1703 roku*, [w:] *Rzeczpospolita w dobie wielkiej wojny północnej*, red. J. Muszyńska, Kielce 2001.
- Wimmer J., *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956.
- Władze miasta Poznania*, t. 1, 1253–1793, oprac. J. Wiesiołowski, Z. Wojciechowski, Poznań 2003.
- Vielikanov V., Miehniw S., *Oblężenie Poznania we wrześniu – listopadzie 1704 r.*, [w:] Z. Pilarczyk, M. Danielewski, K. Kościelniak, *Wojenny Poznań. Fortyfikacje i walki o miasto do XVIII wieku*, Poznań 2017.

Zwierzkowski M., *Samorząd sejmikowy województw poznańskiego i kaliskiego w latach 1696–1732*, Poznań 2010.

Беликанов В., *Русский вспомогательный корпус на польско-саксонской службе. 1704–1706. Организация и численность*, „Военно-исторический журнал «Старый Цейхгауз»” 2012, № 46.

Netografia

<https://sok.riksarkivet.se/Sbl/Presentation.aspx?id=10323>

Batalla de Poznań (1704), [http://www.wikiwand.com/ca/Batalla_de_Pozna%C5%84_\(1704\)](http://www.wikiwand.com/ca/Batalla_de_Pozna%C5%84_(1704))

Русский корпус на польско-саксонской службе, <http://gardarika.org/history/new-age/rus-17age/russkij-korpus-na-polsko-saksonskoj-sluzhbe>

Rzeka Warta/Historia, http://poznan.wikia.com/wiki/Rzeka_Warta/Historia

SUMMARY

THE LOST OPPORTUNITY. THE SIEGE OF POZNAN IN 1704 BY JOHANN RHEINGOLD PATKUL

There were cases in the world military history, when hesitation of a commander led to defeat. The siege of Poznan by Johann Rheingold Patkul in 1704 is an excellent example. He had resources and opportunities to get the city, but couldn't take advantage of them. It's difficult to say whether it was incompetence, impudence of the commander or the lack of military experience of the most of soldiers, who besieged Poznan. The only indisputable fact is that Patkul, though he had more people, strong artillery and had already made three breaks in the wall, didn't have enough courage to start the storm. Everything was ready for a successful attack, people were eager to fight, so one decision, one order would have been enough to make August II the ruler of Poznan. Still it didn't happen and the text below shows how events during the siege unfolded.

Keywords: Poznan, siege, North War, Johann Rheingold Patkul.

Wojciech Kęder

(Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie)

**ARCHITECTURA MILITARIS W POLSCE
W OKRESIE KONFEDERACJI BARSKIEJ W SPRAWOZDANIACH
NUNCJUSZA PAPIESKIEGO ANGELO MARIII DURINIEGO**

**Specyfika działań wojennych w okresie konfederacji barskiej
(1768–1772) a rola twierdz w wojnie konfederackiej**

W artykule tym, dotyczącym spraw fortyfikacji w okresie konfederacji barskiej, termin „architectura militaris” nie odnosi się do stanu (ewentualnie rozwoju) sztuki fortyfikacyjnej, lecz, co oczywiste, do problematyki fortyfikacyjnej występującej w depeszach papieskiego nuncjusza w Warszawie, arcybiskupa Angelo Marii Duriniego, który z uwagą obserwował przebieg konfederacji barskiej, tak istotnej zarówno dla kwestii suwerenności Rzeczypospolitej Obojga Narodów, jak i statusu Kościoła katolickiego zagrożonych knowaniami cesarzowej Rosji Katarzyny II i króla Prus Fryderyka II.

Konfederacja barska (1768–1772), pierwsze polskie powstanie w obronie suwerenności, jak słusznie określił ją Władysław Konopczyński¹, była z jednej strony wojną konfederatów z Rosją, a z drugiej nosiła charakter wojny domowej – starcia konfederatów z wojskami wiernymi królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu. Pomimo miażdżącej przewagi wojsk rosyjskich oraz współdziałającej z nimi armii koronnej i litewskiej walki trwały bardzo długo, działania konfederatów miały charakter wojny partyzanckiej. Dodatkową trudność dla wojsk przeciwnika stwarzał fakt, że pobite oddziały konfederackie szybko szły w rozsypkę, trudno było jednak rozbitych konfederatów wyeliminować z walki. W efekcie po stłumieniu konfederacji w jednym rejonie Rzeczypospolitej natychmiast zawiązywała się ona w innym miejscu. Należy wszakże zauważyć, że konfederaci w swojej walce z armią rosyjską i królewską od początku usiłowali umacniać się w ufortyfikowanych miastach lub twierdzach, lecz ze względu na przewagę dysponujących artylerią wojsk regularnych z reguły tracili je często po niezbyt długich oblężeniach. Dodatkowo Generalność konfederacka przez dłuższy czas nie miała opracowanych planów rekrutacji żołnierzy, aprowizacji ani prowadzenia działań wojennych, tym bardziej uwzględniających w tych działaniach nielicznych twierdz czy ufortyfikowanych miast na terenie Rzeczypospolitej².

¹ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. II, Warszawa 1986, s. 189.

² W. Kęder, *Jasna Góra wobec przemian politycznych w Rzeczypospolitej 1661–1813*, „Studia Claromontana” 1993 [wyd. 1994], t. XIII, s. 154–158; M. Trąbski, *Kazimierz Pułaski – epigon staropolskiej sztuki wojennej*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Zeszyty Historyczne” 2016, t. XV, s. 111–113.

Dopiero po przyjeździe do Polski francuskich instruktorów mających wspierać wysiłek zbrojny konfederatów nastąpiło skoordynowanie działań wojennych i opracowanie planów zmieniających ich charakter. Istotną rolę w planowaniu dalszych operacji odegrał płk Charles François Dumouriez. Zamiast dotychczasowej chaotycznej walki partyzanckiej planował on rozciągnięcie kordonu wojsk konfederackich i prowadzenie walki w oparciu o twierdze znajdujące się w południowej części Polski, po ich uprzednim opanowaniu³. Jak pisał w pamiętniku Dumouriez (w trzeciej osobie): „[...] Nazajutrz rozpoznał brzegi rzeki, a przekonawszy się o dobrym położeniu Tyńca, o milę powyżej Krakowa, kazał go ufortyfikować i postawił tam czterysta piechoty z sześcią działami. Następnie pojechał zwiedzić żupy. Kazał naprawić zamek w Bobrku i osadził tam dwieście piechoty i cztery działa, a stu ludzi na Krzemionkach. Tak więc w kilka dni miał piechotę swoją rozstawioną w pięciu miejscach zamkniętych i dostatecznie opatrzonych w artylerię, ażeby Rosjan powstrzymać. Posterunki te były: Lanckorona, Tyniec, Włodykowice⁴, Oświęcim i Bobrek. Puławskiemu [Kazimierzowi Pułaskiemu] zalecił obronę Dunajca, Miączyńskiemu żup i Lanckorony, Walewskiemu Oświęcimia i Bobrka, a sam z konsyliarzami wojennymi, ażeby zabrać się do zaciągu piechoty”⁵.

Tak więc w myśl koncepcji francuskiego doradcy niezbyt liczne i nienależące do największych twierdze na południu Polski miały zapewnić ochronę formowanym oddziałom konfederackim i w oparciu o nie prowadzić działania wojenne skierowane ku centrum kraju: Wielkopolsce i Mazowszu. Oczywiście wymienione przez Dumourieza twierdze nie były kompletne, brak w nich m.in.: Wawelu i Jasnej Góry, ale ukazują one zmianę strategii prowadzenia walki przez konfederatów. Ważne było, aby tereny, na których miano przeprowadzić rekrutację piechoty, a następnie prowadzić jej szkolenie, były oczyszczone z wojsk królewskich i rosyjskich. Teren ten miał być zabezpieczony przez kordon oddziałów konfederackich rozciągnięty pomiędzy forteczkami, a te z kolei miały stanowić bazę i zaplecze oddziałów, które w oparciu o nie miały prowadzić działania wojenne.

Oczywiście zmiany, jakie wprowadził Dumouriez, nie świadczyły o tym, że konfederaci nie wykorzystywali twierdz w walce z Rosjanami, czego dowodem jest choćby obrona Berdyczowa, Krakowa czy też innych ufortyfikowanych forteczek. Również konfederacje zawiązywane w poszczególnych województwach dążyły do opanowania większych miast mających znaczenie strategiczne i gospodarcze, lecz Dumouriez, opracowując plany kampanii w 1771 r., nadał im inny charakter, włączając je w operacje wojenne.

³ Jak napisano w przedmowie do jego pamiętników: „Dumouriez zaczął od starania o miejsca obronne, artylerię i od formowania piechoty”. Vide: C. Dumouriez, *Wojna w Polsce 1770–1771 z pamiętników generała Dumourieza*, [w:] *Pamiętniki z ośmnastego wieku*, t. VI, Poznań 1865, s. 29.

⁴ Łodygowice, gdzie znajdowała się twierdza bastionowa zbudowana jeszcze w XVII w. przez kasztelana Stanisława Warszawskiego.

⁵ C. Dumouriez, op. cit., s. 57.

Nuncjusz Angelo Maria Durini i jego orientacja w omawianej problematyce

Nuncjusz papieski to dyplomata wysłany do jakiegoś kraju, występujący w dwojakiej roli: z jednej strony był on przedstawicielem papieża – głowy Państwa Kościelnego, a z drugiej strony był wysłannikiem Stolicy Apostolskiej i papieża jako głowy Kościoła powszechnego. Reprezentował papieża w zależności od tego, przy kim był akredytowany – np. czy przy Rzeczypospolitej, czy przy królu. Reprezentując Stolicę Apostolską, nuncjusz wypełniał swoje obowiązki zarówno wobec władcy, jak i miejscowego episkopatu.

Zatem przedmiotem zainteresowania nuncjusza na placówce dyplomatycznej były przede wszystkim relacje Stolicy Apostolskiej z państwem, do którego był wysłany, oraz sprawy dotyczące miejscowego Kościoła, jak również, najogólniej mówiąc, kwestie odnoszące się do innych wyznań. Czy zatem w kręgu zainteresowań papieskich dyplomatów pozostawały kwestie militarne, w tym odnoszące się do zagadnień związanych ze sztuką fortyfikacyjną? Odpowiedź na to pytanie jest twierdząca. Wzajemne relacje obejmowały, co oczywiste, również sprawy polityczne, więc także zagadnienia militarne.

Papiescy dyplomaci, którzy zjawiali się w Rzeczypospolitej, otrzymywali tzw. *facultates*, gdzie zamieszczone były ogólne zagadnienia i problemy, z jakimi nuncjusz spotkał się na nowej placówce. Wytyczne obejmowały sprawy kościelne, niezwykle skomplikowane w Rzeczypospolitej, gdzie katolicy sąsiedowali z protestantami, prawosławnymi, grekokatolikami, Żydami. Również należała uwagę przywiązywał papieski Sekretariat Stanu do spraw politycznych, agresywnej polityki państw akatolickich: Rosji i Prus, do polityki tureckiej, nie pomijając też spraw tatarskich i kozackich. Aby sprostać zadaniom postawionym przed papieskim przedstawicielem, a papieska dyplomacja w tych czasach uważana była za najlepszą w Europie, nuncjusz musiał dysponować nie tylko umiejętnością pozyskiwania odpowiednich informatorów, ale też odpowiednim wykształceniem, aby właściwie selekcjonować napływające informacje, często bałamutne lub ze sobą sprzeczne⁶.

Jakkolwiek w depeszach przesyłanych z Warszawy do Rzymu nuncjusz Angelo Maria Durini nie analizował zagadnień stricte fortyfikacyjnych, to z pewnością problematyka ta nie była mu obca. Tropem prowadzącym do kręgu zainteresowań nuncjusza jest jego słynna biblioteka, którą w testamencie zapisał mediolańskiej Biblioteca di Brera⁷. Wśród dzieł, jakie znalazły się w bibliotece kardynała Duriniego, odnajdujemy również luksusową haską edycję dzieła genialnego fortyfikatora i architekta francuskiego, jakim był Sébastien le Prestre de Vauban (1633–1707)⁸. Na pierwszy rzut oka obecność tego dwutomowego,

⁶ *Acta Nuntiaturae Polonae*, t. LII: *Angelus Maria Durini (1767–1772)*, vol. I: (12 IV 1766–20 IV 1768), ed. W. Kęder, Cracoviae 2016, s. 10–17.

⁷ Biblioteca Nazionale Braidense w Mediolanie.

⁸ Chodzi tu o dzieło *De l'Attaque et de la défense des places, par M. le Maréchal de Vauban. Nouvelle édition beaucoup plus correcte et plus ample que la précédente*, t. I–II, À La Haye, chez Pierre de Hondt 1742–1743.

wysoce specjalistycznego dzieła z zakresu architektury militarnej może zaskakiwać w bibliotece subtelного znawcy literatury i kultury, jakim był kardynał Durini. Jeśli jednak uświadomimy sobie, że Angelo Maria Durini był także dyplomata, a zatem musiał orientować się w różnych aspektach nie tylko politycznych czy społecznych, lecz także militarnych kraju, do którego był wysłany z misją dyplomatyczną, obecność tego typu literatury nie zaskakuje, i to tym bardziej, że *ars militaris* reprezentowana jest przez jednego z najwybitniejszych przedstawicieli teorii i praktyki sztuki fortyfikacyjnej⁹.

W XVIII w., podobnie jak w czasach wcześniejszych, kolekcjonując książki, starano się objąć możliwie szeroki wachlarz różnych zagadnień. Niewątpliwie też taki cel przyświecał arcybiskupowi, a później kardynałowi Angelo Marii Duriniemu, z tym że w odróżnieniu od przeciętnego, aczkolwiek zamożnego bibliofila (kolekcjonowanie książek było droгим hobby), Durini kupował do swojej biblioteki wydawnictwa luksusowe, pochodzące z najlepszych oficyn francuskich, szwajcarskich i włoskich. Stąd też wyjątkowa wartość jego biblioteki, którą po przekazaniu do Biblioteca di Brera i rozproszeniu po różnych działach zebrano na powrót w jedną całość.

Lecz nawet bardzo zamożny bibliofil w owych czasach nie był w stanie zgromadzić dzieł reprezentujących wszystkie gałęzie wiedzy. Stąd też obecność dzieła Vaubana w bibliotece świetnie wykształconego Duriniego (nie tylko bibliofila, lecz także poety, tłumacza literatury klasycznej, wybitnego humanisty, który w czasie pobytu w Polsce wydał jako pierwszy u nas w kraju *Opera omnia* Szymona Szymonowica¹⁰) jest o tyle zaskakująca, że Durini z obszaru własnych zainteresowań literaturą grecką czy rzymską bądź translatoryką znalazłby tyle dzieł, że bez trudu zappełniłby nimi swoją bibliotekę. Dlatego też raczej należy sądzić, że Angelo Maria Durini dzieło Vaubana traktował nie jako luksusową księgę do swojego zbioru, lecz także jako podręcznik służący do zdobycia wiedzy z zagadnień przydatnych na placówce dyplomatycznej.

Twierdze Rzeczypospolitej i ich rola w konfederacji w świetle sprawozdań nuncjusza Angelo Marii Duriniego

Korespondencja dyplomatyczna, jaką nuncjusz Durini przysyłał w trakcie swojego pobytu w Rzeczypospolitej, bardzo często traktująca o problematyce militarnej, bo dotyczyła przecież konfederacji barskiej, powstania na Ukrainie i wojny rosyjsko-tureckiej, nie wskazuje na to, aby ta problematyka była mu obca. Relacjonując przebieg walk konfederatów z wojskami królewskimi i ro-

⁹ W. Kęder, *Kardynał Angelo Maria Durini i jego biblioteka – Il Fondo Durini in Biblioteca Nazionale Braidense w Mediolanie*, „Studia Sandomierskie” 2014, t. XXI, s. 14–15.

¹⁰ Simonis Simonide Bendonski Leopolitani Magni Jo. Zamoscii A Senatioribus Consiliis Pindari Latini *Opera omnia quae reperiri potuerunt olim sparsim edita, nunc in unum collecta, at denno Typis consignata Procurante Angelo Maria Durini & Comitibus Modoetiae Patritio Mediolanensi Archiepiscopo Ancyrano Per utramque Poloniam & Mag: Lith: Ducatum cum facultatibus Legati a Latere Nuntio Apostolico, Varsaviae 1772.*

syjskimi, z oczywistych względów nie pomijał roli ufortyfikowanych miast czy też twierdz Rzeczypospolitej w działaniach militarnych. Co ciekawe, zwracali na to uwagę również papiescy dyplomaci akredytowani w innych stolicach europejskich, czerpiący informacje bądź to od nieoficjalnych przedstawicieli dyplomatycznych konfederacji (jak to miało miejsce w Paryżu czy też Wiedniu), bądź od dyplomatów królewskich, jak również od Polaków i Litwinów bawiących w tych w stolicach w sprawach prywatnych¹¹.

W swoich relacjach o przebiegu walk konfederatów barskich nuncjusz Durini niejednokrotnie pisał o twierdzach znajdujących się na terenie Rzeczypospolitej – Berdyczowie, Brodach, Podhajcach, Zamościu, Lublinie, Poznaniu, Krakowie czy częstochowskiej Jasnej Górze. Relacje dotyczą przede wszystkim opanowania przez konfederatów barskich danej twierdzy czy ufortyfikowanego miasta oraz toczonych w oparciu o nie działań zaczepnych, jak również obrony¹². Oczywiście jedno wspominał okazjonalnie, a o innych, ze względu na przebieg działań wojennych, pisał częściej. Przykładowo: dużo informacji Durini poświęcił Jasnej Górze, co wynikało z jednej strony z troski papieskiego wysłannika o los tamtejszego sanktuarium, a z drugiej strony z jego osobistego zaangażowania w wydarzenia rozgrywające się w fortecy we wrześniu 1770 r.

Arcybiskup Durini, który w obawie przed prowokacją rosyjską bądź królewską (Rosjanie nazywali go „wściekłym konfederatem”, oskarżając o sprzyjanie barzanom) nie opuszczał w zasadzie stolicy, zjechał do Częstochowy we wrześniu 1770 r. na rocznicę uroczystości koronacji cudownego obrazu. Akurat wtedy napływające do sanktuarium tłumy zachęciły płk. Kazimierza Pułaskiego do zajęcia podstępem fortecy jasnogórskiej, której komendantem z ramienia królewskiego był mjr Jan Wybranowski. Wieść o opanowaniu sanktuarium przez konfederatów odbiła się szerokim echem w kraju, budząc wściekłość Rosjan i króla, którzy bezpodstawnie oskarżyli nuncjusza o rzekomą pomoc, jakiej miał udzielić buntownikom¹³.

Oskarżony o czynne wspieranie barzan (a skargi zawędrowały do Rzymu do królewskiego ministra markiza Tommaso Anticiego) Durini, broniąc się przed pomówieniami, przesłał do Rzymu obszerną relację z wydarzeń, których był

¹¹ W. Kęder, *Rzymska misja Karola Litawora Chreptowicza – przyczynek do dziejów dyplomacji konfederackiej na przełomie 1767/1768 roku*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 573–585; idem, *Od Viscontiego do Garampiego – nuncjatura warszawska w pierwszym okresie panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, [w:] *Nuncjatura Apostolska w Rzeczypospolitej*, red. T. Chynczewska-Hennel, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2011 [2012], s. 307–319; idem, *Aktywność dyplomatyczna Michała Wielhorskiego w Paryżu jako wysłannika konfederacji barskiej w świetle korespondencji dyplomatycznej nuncjuszy papieskich*, [w:] *Habent omnia tempora sua. Prace ofiarowane ks. prof. dr hab. Januszowi Wyciśle*, red. Z. Gogola, Kraków 2013, s. 243–252.

¹² Nuncjusz w Warszawie arcybiskup Angelo Maria Durini do kardynała sekretarza stanu Luigi Marii Torrigianiego, Varsavia 27 IV 1768, Archivio Segreto Vaticano [dalej: ASV], Segr. Stato (Segreteria di Stato), Polonia 281, f. 93–96; Durini do Torrigianiego, Varsavia 4 V 1768, ibidem, f. 98–98v; Durini do Torrigianiego, Varsavia 25 V 1768, ibidem, f. 108–109v; Durini do kardynała sekretarza stanu Lazzaro Opizio Pallaviciniego, Varsavia 12 VI 1769, ASV, Segr. Stato, Polonia 282, f. 247.

¹³ W. Kęder, *Jasna Góra wobec przemian politycznych...*, s. 154–158.

świadkiem, z detalami opisując zajecie twierdzy jasnogórskiej¹⁴. Zarazem jednak w poufnej korespondencji skierowanej do Sekretariatu Stanu w Rzymie, a później w upublicznionym liście do swego protektora, francuskiego ambasadora w Rzymie kardynała de Bernis, pisał: „Czyliż się bowiem godziło uchybić wzajemności [kurtuazyjnego powitania nuncjusza przez Kazimierza Pułaskiego] względem tego rycerza, który roku przeszłego w Węgrzech zaszczycony był od cesarza, monarchy mego¹⁵, najlaskawszą ze wszystkich audiencją? Nuncjusz Stolicy Apostolskiej, do całego narodu, u którego przebywa, należący, mógłże odmówić ludzkość i przychylność sławnemu wojennikowi, który z nieustraszoną męstwem łączy najprzypadniejszą pobożność? I któremu ja przed świętymi ołtarzami porzuconego na ziemię, z przedziwną skromnością mszy słuchającego i komunikującego, miał osobiwszą widzieć pociechę?”¹⁶.

Sanktuarium jasnogórskie po raz drugi wróciło w szerszym wymiarze do korespondencji dyplomatów papieskich latem 1772 r., kiedy to u stóp Jasnej Góry zgromadziły się oddziały najbardziej dbałych o honor konfederatów. Był to już czas klęski konfederacji. I tak często chwalony w historiografii król Stanisław August Poniatowski postanowił okazać łaskę zwyciężonym, ale pomijając fakt, że bez amnestii trudno było o pacyfikację wzburzonego kraju, królewska łaska miała jeden warunek. Mianowicie konfederaci za swój udział w buncie mieli stosownym dokumentem przeprosić cesarzową Katarzynę II. Trudno się dziwić, że wielu z nich wołało walczyć do końca, czyli do poddania twierdzy w sierpniu 1772 r. Informacje o losach Jasnej Góry, budzących wielkie zainteresowanie i obawy w Rzymie, przekazywał nie tylko przygotowujący się do odjazdu z Rzeczypospolitej nuncjusz Durini, lecz także m.in. świetnie poinformowany o sprawach polskich nuncjusz Antonio Eugenio Visconti w Wiedniu, który w latach 1760–1767 przebywał na placówce warszawskiej¹⁷.

Również duża ilość informacji dotyczących twierdz i forteczek w Polsce południowej, takich jak Bobrek, Lanckorona, Tyniec czy Wawel, które u schyłku konfederacji od wiosny do lata 1772 r. dostawały się w ręce rosyjskie lub austriackie, znajduje się w depeszach kierowanych z Warszawy do Rzymu. Informacje na ten temat przekazywali również nuncjusze papiescy z innych stolic europejskich, w tym zwłaszcza z Wiednia i Paryża. Szczególnie dużo informacji docierających do Rzymu dotyczyło obrony Wawelu, opactwa w Tyńcu, jak również bogatych salin wielickich. Wieliczka nie była ufortyfikowana, lecz saliny w operacjach armii austriackiej, która wkroczyła do Rzeczypospolitej pod wodzą gubernatora Siedmiogrodu gen. kawalerii Andreasa Haddika von Futak, odgrywały ogromną rolę ze względu na swoje znaczenie gospodarcze¹⁸.

¹⁴ Durini do Pallaviciniego, Varsavia 25 IX 1770 r., ASV, Segr. Stato, Polonia 283, f. 229r–230v.

¹⁵ Ród Duriniego wywodził się z Mediolanu będącego pod władzą cesarską.

¹⁶ W. Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej 1767–1773*, Opole 2006, s. 285–286.

¹⁷ W. Kęder, *Od Viscontiego do Garampiego...*, s. 307–319.

¹⁸ M. Hałaburda, W. Kęder, *Sytuacja polityczna i społeczna na kresach wschodnich w dobie pierwszego rozbioru w świetle sprawozdań dyplomatów papieskich*, „*Studia Historyczne*” 2015, R. LVIII, nr 1 (229), s. 25–39.

Bardzo interesująco przedstawia się sprawa zamku wawelskiego w okresie konfederacji barskiej. Dawna siedziba królów Polski pozostawała w centrum uwagi papieskich dyplomatów, w tym oczywiście nuncjusza Duriniego, który w związku z rozwojem sytuacji w Krakowie, poczynawszy od zawiązania konfederacji małopolskiej na samym początku ruchu barskiego, przez późniejsze perypetie barzan w Krakowskim, po ostatnie oblężenie Wawelu, bronionego z determinacją i poświęceniem przez płk. Claude'a Gabriela de Choisy, przekazywał do Rzymu informacje o zamku. Ciekawe jest to, że zarówno w depeszach Duriniego, jak i u innych papieskich wysłanników w stolicach europejskich uwaga skoncentrowana była nie na samym mieście, lecz na Wawelu. Punktem ciężkości w ich relacjach jest Zamek Królewski na Wawelu, na temat którego starają się przekazać możliwie dokładne relacje. Świadczy to o znaczeniu tej byłej królewskiej rezydencji, która przypominała o potęgze dawnej Rzeczypospolitej¹⁹.

Podsumowanie

W okresie konfederacji barskiej, od jej początku w lutym 1768 r., aż do upadku jesienią 1772 r. przedstawicielem Stolicy Apostolskiej w Rzeczypospolitej był arcybiskup Angelo Maria Durini. Do jego obowiązków należało nie tylko pośredniczenie pomiędzy Rzymem a Warszawą i polskim episkopatem, lecz także przesyłanie informacji dotyczących sytuacji kraju i Kościoła katolickiego. Z oczywistych zatem względów w centrum jego uwagi znalazła się konfederacja barska i w licznych depeszach bardzo dobrze poinformowany nuncjusz wiernie przedstawił jej przebieg, koncentrując swoją uwagę na działaniach konfederatów, armii rosyjskiej oraz wojsk królewskich. Opisuując działania wojenne, nie pominął twierdz oraz ufortyfikowanych miast i ich roli, jaką odegrały w walkach. Szczególną uwagę skupił na losach twierdzy jasnogórskiej, Wawelu oraz obronnego Tyńca. Nuncjusz obeznany był dobrze nie tylko z zagadnieniami natury politycznej oraz kościelnej, lecz także militarnej, gdyż znajomości tej problematyki wymagała jego funkcja dyplomatyczna.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archivio Segreto Vaticano, Segr. Stato (Segreteria di Stato), Polonia 281, 282, 283.

Źródła drukowane

Acta Nuntiaturae Polonae, t. LII: *Angelus Maria Durini (1767–1772)*, vol. I: (12 IV 1766–20 IV 1768), ed. W. Kęder, Cracoviae 2016.

¹⁹ W. Kęder, *Zamek wawelski w okresie konfederacji barskiej w oczach dyplomacji europejskiej w świetle dokumentów papieskiego Sekretariatu Stanu*, [w:] *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Krakowie*, t. XLVI/I, I–VI 2002, Kraków 2003, s. 201–202.

De l'Attaque et de la défense des places, par M. le Maréchal de Vauban. Nouvelle edition beaucoup plus correcte et plus ample que la précédente, t. I–II, À La Haye, chez Pierre de Hondt 1742–1743.

Simonis Simonide Bendonski Leopolitani Magni Jo. Zamoscii A Senatoribus Consiliis Pindari Latini Opera omnia quae reperiri potuerunt olim sparsim edita, nunc in unum collecta, at denno Typis consignata Procurante Angelo Maria Durini & Comitibus Modoetiae Patrio Mediolanensi Archiepiscopo Ancyrano Per utramque Poloniam & Mag: Lith: Ducatum cum facultatibus Legati a Latere Nuntio Apostolico, Varsaviae 1772.

Pamiętniki

Dumouriez C., *Wojna w Polsce 1770–1771 z pamiętników generała Dumourieza*, [w:] *Pamiętniki z ośmnastego wieku*, t. VI, Poznań 1865.

Opracowania

Hałaburda M., Kęder W., *Sytuacja polityczna i społeczna na kresach wschodnich w dobie pierwszego rozbioru w świetle sprawozdań dyplomatów papieskich*, „*Studia Historyczne*” 2015, r. LVIII, nr 1 (229).

Kęder W., *Aktywność dyplomatyczna Michała Wielhorskiego w Paryżu jako wysłannika konfederacji barskiej w świetle korespondencji dyplomatycznej nuncjuszy papieskich*, [w:] *Habent omnia tempora sua*. Prace ofiarowane ks. prof. dr hab. Januszowi Wyciśle, red. Z. Gogola, Kraków 2013.

Kęder w., *Jasna Góra wobec przemian politycznych w Rzeczypospolitej 1661–1813*, „*Studia Claramontana*” 1993 [wyd. 1994], t. XIII.

Kęder W., *Kardynał Angelo Maria Durini i jego biblioteka – Il Fondo Durini in Biblioteca Nazionale Braidense w Mediolanie*, „*Studia Sandomierskie*” 2014, t. XXI.

Kęder W., *Od Viscontiego do Garampiego – nuncjatura warszawska w pierwszym okresie panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, [w:] *Nuncjatura Apostolska w Rzeczypospolitej*, red. T. Chynczewska-Hennel, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2011 [2012].

Kęder W., *Rzymska misja Karola Litawora Chreptowicza – przyczynek do dziejów dyplomacji konfederackiej na przełomie 1767/1768 roku*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012.

Kęder W., *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej 1767–1773*, Opole 2006.

Kęder W., *Zamek wawelski w okresie konfederacji barskiej w oczach dyplomacji europejskiej w świetle dokumentów papieskiego Sekretariatu Stanu*, [w:] *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Krakowie*, t. XLVI/I, I–VI 2002, Kraków 2003.

Konopczyński W., *Konfederacja barska*, t. II, Warszawa 1986.

Trąbski M., *Kazimierz Pułaski – epigon staropolskiej sztuki wojennej*, „*Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Zeszyty Historyczne*” 2016, t. XV.

SUMMARY

ARCHITECTURA MILITARIS IN POLAND DURING THE BAR CONFEDERATION IN THE REPORTS OF THE PAPAL NUNCIO ANGELO MARIA DURINI

In the period of the Bar Confederation, military subject matter connected with the issues of broadly understood fortification art was often mentioned in the correspondence of the papal nuncio, Archbishop Angelo Maria Durini, who stayed in a Warsaw

institution in the years 1768–1772. He was well versed in the course of confederate fights with the Russian army and the royal army. In the guerrilla war, which for four years was fought mainly with the Russians, the strongholds initially played a smaller role. Only in the military plans prepared by the French instructors in 1770 were they included in a wider scope. The fortunes of the nuncio Durini, who were well acquainted with the fortification problems, were particularly interested in the fate of Wawel and the Jasna Góra fortress during the Bar Confederation.

Keywords: Architectura militaris, Polish fortresses, nuncio Angelo Maria Durini, bar confederation.

Adam Danilczyk

(Instytut Historii PAN w Warszawie)

TWIERDZA KAMIENIEC PODOLSKI W OKRESIE KONFEDERACJI BARSKIEJ (1768–1772)

28 lutego 1768 r. w Barze na Podolu zawiązano konfederację w obronie „wiary i wolności”. Wiary – gdyż, według konfederatów, zagrażały jej prawa nadane innowiercom na sejmie repninowskim; wolności – gdyż zagrażał jej dyktat Rosji (choć nie przeszkadzał on barzanom przy organizowaniu konfederacji radomskiej), reformy sejmu konwokacyjnego oraz król. Konfederacja barska, w założeniach jej twórców, miała być „poprawieniem” konfederacji radomskiej, „skrzywdzonej” przez rosyjską ingerencję i „gwałty”. Akt związku kasował wszystkie wymuszone postanowienia i ustawy sejmu, a także przywracał zniesione wcześniej prawa.

Pierwsze wiadomości, które dotarły do Warszawy, informujące o wydarzeniach mających miejsce w Barze, były niepewne i niepotwierdzone. Po ich otrzymaniu poseł rosyjski w Warszawie ks. Nikołaj Wasiljewicz Repnin wstrzymał ewakuację wojsk zaplanowaną na kwiecień oraz wymusił na królu zwołanie Rady Senatu, aby ta, wraz ze Stanisławem Augustem, zwróciła się o pomoc wojsk rosyjskich, co też się stało 26 marca 1768 r. Jednocześnie zdecydowano się na wysłanie do Baru emisariusza, który miał podjąć starania zażegnania konfliktu. Do tej misji wyznaczono generała lejtn. Andrzeja Mokronowskiego, bliskiego współpracownika hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego i osobę związaną z dawnym stronnictwem republikańskim¹. Niezależnie od tej misji Repnin wysłał do Baru swego emisariusza – ppłk. Wołkova. Być może, nie znając początkowo determinacji konfederatów, ambasador liczył na porozumienie z jej przywódcami, wszakże dość dobrze z nimi nie tak dawno współpracował. Przemawiają za tym rozkazy wydane wojsku – Repnin co prawda błyskawicznie wydał decyzje o przesunięciu wybranych oddziałów w pobliże Baru, nakazał jednak dowódcom, aby unikali walki z konfederatami².

Powstrzymanie się od aktywniejszych działań do czasu powrotu emisariusza, a także korzystne położenie Baru (oddalonego od centrum, co uniemożliwiało szybkie kontruderzenie rozproszonych wojsk rosyjskich) dały konfederatom kilka tygodni cennego spokoju. W tym czasie zajęto się organizacją sił zbroj-

¹ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, Warszawa 1992, t. I, s. 43–47.

² P. Kreczetnikow, *Radom i Bar 1767–1768. Dziennik wojennych działań generała-majora Piotra Kreczetnikowa w Polsce w r. 1767 i 1768 korpusem dowodzącego i jego wojenno-polityczną korespondencją z księciem Mikołajem Repninem posłem rosyjskim w Warszawie*, Poznań 1874, s. 63, 67.

nych, wysyłano posłańców do poszczególnych ziem i powiatów z informacjami o konfederacji. Niewątpliwym sukcesem było przekonanie części żołnierzy wojsk koronnych stacjonujących na terenach południowo-wschodnich do legalności i słuszności powstałego związku, co w znaczący sposób wzmocniło konfederację.

Po wybuchu konfederacji siły wojsk koronnych na tym terenie (partia podolska oraz ukraińska wraz z garnizonami Kamieńca Podolskiego i Okopów św. Trójcy) liczyły ok. 2500 ludzi. Wkrótce pięć chorągwi z partii podolskiej (rozłożonej najbliżej Baru) przeszło do konfederatów. Regimentarz tej partii Tadeusz Dzieduszycki, czekając na decyzje z Warszawy, odrzucał wysuwane przez konfederatów propozycje wstąpienia w ich szeregi – odsunął się z chorągwiami od Baru, po czym udał się w okolice Kamieńca. Na początku maja został w czasie przeprawy przez Dniestr zaatakowany przez konfederatów cześnika litewskiego Joachima Potockiego i poniósł klęskę; żołnierze przyłączyli się do konfederatów, a sam Dzieduszycki został zmuszony do szukania ochrony na Wołoszczyźnie³.

W efekcie tego, poza garnizonami w Kamieńcu Podolskim i Okopach Świętej Trójcy, na początku maja 1768 r. nie było wojsk wiernych królowi w województwach południowo-wschodnich, ponieważ nieco wcześniej (23 kwietnia) dowodzący partią ukraińską regimentarz Ignacy Woronicz przeszedł dobrowolnie ze swoimi oddziałami do barzan⁴.

Kamieniec Podolski, twierdza mająca ogromne znaczenie strategiczne, ale – co równie ważne – symboliczne dla szlachty, stanowił naturalny cel ataku konfederatów. Wydaje się, że w ich mniemaniu cel wcale nie tak trudny do zdobycia. Powszechne przechodzenie wojsk komputowych na stronę konfederatów dawało im nadzieję, że równie łatwo uda się zwerbować garnizon fortecy. Oczekiwania te nie były bezpodstawne, bowiem komendant Kamieńca Podolskiego, gen. mjr Michał Kuczyński, na wiadomość o zawiązaniu konfederacji zupełnie stracił głowę. „Co dalej [pisał w swoim dzienniku] Bóg tak ze mną i tą robotą nowo wszczętą robi, ani myśl, ani rozum mój pojąć nie potrafi. Szczególnie godziny czekam albo niewoli, albo śmierci”. Swoje działania ograniczył do przekazania magistratowi miasta żądania nakazującego spisanie wszystkich obywateli (10 marca 1768 r.). Wkrótce posłał do Warszawy prośbę o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska, na co Komisja Wojskowa skwapliwie wyraziła zgodę i mianowała na jego miejsce gen. mjr. Jana de Witte, który rozpoczął pospieszne starania mające na celu przygotowanie twierdzy do obrony⁵.

W skład umocnień miasta wchodziło: 12 bram (Podzamkowa, Lacka, Ruska, Zamkowa, Mostowa, Podrondelowa, Brama na przyskałki, Wietrzna, Brama do magazynów, Brama z izbą dla kanonierów, dwie Bramy bez nazwy), 18 baszt (Ba-

³ B. Pawłowski, *Wojsko koronne i Komisja Wojskowa w dobie konfederacji barskiej 1768–1772*, [w:] idem, *Od konfederacji barskiej do powstania styczniowego. Studia z historii wojskowości*, Warszawa 1962, s. 20.

⁴ Ibidem, s. 21.

⁵ Ibidem, s. 22.

torego, Rzeźnicka, Kuśnierska, Zacharzewska, Mostowa, Św. Anny, Smotrycka, Św. Michała, Sądowa, Korabiowa, Szlachecka, Papieska, Studzienna, Orłowa, Burgrabska, Stara, Narożna i Baszta, w której była stara brama) i jedna basztecza. Ważny element tych fortyfikacji stanowiło 19 baterii. Od strony Folwarków Polskich miasto zabezpieczały baterie Św. Marcina, Św. Jana i Św. Michała. Bliżej mostu zamkowego wzniesiono baterię Św. Józefa, a dawny bastion ormiański po przebudowie nazwano baterią Św. Teresy. Południowo-zachodnią część miasta chroniły długie odcinki murów zwane glowerowskimi oraz bastion Św. Jędrzeja. Na południe skierowano dwie baterie – Św. Alojzego i Św. Mikołaja. Od wschodu miasto ubezpieczały baterie Św. Grzegorza i Św. Jerzego. Przed południową ścianą starego zamku znajdowała się bateria Św. Urszuli. Uzupełnienie tego systemu obronnego stanowiły dwa półbastiony (Św. Michała, strzegący drogę do Bramy Podzamkowej, i Św. Jerzego, broniący od południa Nowego Zamku) i jeden bastion (Św. Jędrzeja)⁶.

Mimo ogromu fortyfikacji twierdza kamieniecka w omawianym okresie lata świetności miała dawno za sobą. Odwiedzający ją kilka lat wcześniej poseł turecki Resmi Ahmend Efendi zostawił niezbyt pochlebny opis tej warowni:

Jest to twierdza średniej wielkości, dosyć nikczemna, zbudowana na opoce, której grzbiet płasko jest ucięty, nie opasana murem, ani zmocniona basztami. Na południowej stronie ma zamek mniejszy i okopy; te się zaś łączą z wielkim zamkiem za pomocą kamiennego mostu, którego poniesienie nad wodę wysokości manereta równać się może. W ogólności wszystkie warownie i wojenne budowle, zapuszczone przez niedbałość i złe utrzymanie, grożą blizkiem runieniem⁷.

Opis ten można uznać za obiektywny, tym bardziej że w roku następnym posłom województwa podolskiego zalecono ubieganie się o dotacje na odnowienie fortocy, co argumentowano tak słabym jej stanem, że od samego huku armat mogła zapaść się reszta jej umocnień. Fundusze przyznano, jednakże z powodu pustek w skarbie nie można było tej decyzji wprowadzić w życie. Król Stanisław August próbował ratować sytuację, przeznaczając na ten cel finanse z własnej szkatuły (341 787 złp i 26 gr)⁸, jednakże była to kropla w morzu potrzeb. W takiej sytuacji osunięcie się części murów przylegających do Baszty Burgrabskiej w 1771 r. było nieuchronne i stanowiło wyraźny dowód opłakanego stanu fortyfikacji, a jednocześnie sygnał ostrzegawczy.

Możliwości obronne Kamieńca Podolskiego obniżał nie tylko zły stan fortyfikacji, ale dalece odbiegający od zadawalającego stan artylerii oraz załogi twier-

⁶ J. Janczykowski, *Kamieniec Podolski – fortyfikacje twierdzy*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. II, red. F. Kiryk, Kraków 2005, s. 426; R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008, s. 171–172.

⁷ *Podróż Resmi-Ahmed Efendiego do Polski i poselstwo jego do Prus*, [w:] J. Sękowski, *Collectanea z dziejów tureckich rzeczy do historii polskiej służących*, t. II, Warszawa 1825, s. 234.

⁸ R. Król-Mazur, op. cit., s. 172–173.

dzy. W tym czasie znajdowało się tam zaledwie 9 moździerzy spiżowych i 29 żelaznych oraz 58 armat spiżowych (w tym niektóre 1,5-funtowe) i 57 żelaznych⁹. Etat oddziałów artylerii wynosił zaledwie trzy kompanie, po 44 osoby łącznie ze sztabem, co wystarczało do obsługi (łącznie z manewrowaniem) jedynie sześciu armat 6-funtowych. Natomiast cały garnizon liczył tylko ok. 600 żołnierzy. Tę i tak niekompletną obsadę osłabiał dodatkowo brak wielu oficerów przebywających na urloпах. Generał Kuczyński już na początku kwietnia alarmował Komisję Wojskową o tym problemie, prosząc nie tylko o wystosowanie stanowczych rozkazów uchylających urlopy, ale też o znalezienie skutecznej metody na wyegzekwowanie tych ordynansów, gdyż ich adresaci mieli zwyczaj wykręcania się różnymi wymówkami¹⁰.

Zarówno więc stan twierdzy, jak i olbrzymie braki kadrowe sprawiały, że Kamieniec Podolski w początkach konfederacji barskiej znajdował się w opłakanym stanie. 20 tys. złp, które w kwietniu gen. de Witte odebrał od Komisji Wojskowej na zakup amunicji i zaopatrzenia, nie mogło już znacząco poprawić trudnej sytuacji, w jakiej znajdowała się forteca¹¹.

Fatalny stan twierdzy rekompensowała w pewnym stopniu osoba nowego dowódcy, którego cechowała pomysłowość, niespożyta energia i duża wiedza inżynierska. Generał de Witte, inżynier i architekt holenderskiego pochodzenia, który zaledwie przed rokiem uzyskał polski indygenat, okazał się odpowiednim człowiekiem na powierzonym mu stanowisku. Z zapalem zabrał się do pracy, starając się przygotować fortecę do walki. W ślad za swoim poprzednikiem wystosował do magistratu żądanie przeprowadzenia popisu mieszkańców. Jednocześnie wydał szereg zarządzeń i wytycznych pozwalających usprawnić obronę. Przede wszystkim miały one dotyczyć mieszczan – chodziło tu o kwestie zaopatrzenia, przygotowania do gaszenia pożarów podczas oblężenia, ustalenia zadań obrony poszczególnych cechów. 12 maja 1768 r. wystosował w tym celu szczegółowe dyspozycje, które w drobiazgowy wręcz sposób określały zadania i zasady współpracy w czasie obrony Kamieńca. Rozdysponował siły w taki sposób, aby warty i oddziały mające bronić poszczególnych bram składały się z żołnierzy i mieszczan. Z jednej strony dawało to przewagę liczebną, z drugiej żołnierze zawodowi, nawet stanowiąc jedynie połowę takiej obsady, dawali większe gwarancje skutecznej walki i oparcie nieostrzelanym w wojnie mieszczanom.

Rozlokowanie sił obrońców wyglądało następująco.

Według nowych rozkazów jedna poczta dzienna miała być pod bronią, druga na półbastionie Św. Michała, trzecia na półbastionie Św. Jerzego, czwarta na flance Św. Maurycego, piąta na fazie Św. Maurycego, szósta na Kawalerze Św. Michała, siódma w przygrodku Św. Urszuli.

⁹ K. Górski, *Historia artylerii polskiej*, Warszawa 1902 (reprint Poznań 2004), s. 173.

¹⁰ M. Kuczyński do Komisji Wojskowej 9 IV 1768, ANK, ASang 689, s. 3.

¹¹ J. Witte do Komisji Wojskowej 28 IV 1768, ibidem, s. 14.

Zamek i Brama Zamkowa¹²

Warta zwyczajna	Dodano
1 porucznik	1 pułkownika
2 podoficerów	1 podpułkownika
1 dobosz	1 majora
28 szeregowych	3 kapitanów
-	3 poruczników
-	3 chorążych
-	13 podoficerów
-	3 felczerów
-	6 doboszy
-	185 piechurów
Razem: 32 (w oryginale: 37)	Razem: 219

Poczty, które po nocnej służbie obejmowały zmianę dzienną, miały za zadanie obserwację fosy i jej okolicy:

to jest na podwalu w szulerhauzach murowanych przeprowadzone być mają dla obserwowania w koło w fosie i ponad tą fosę jakiegokolwiek niebezpieczności i z pikiety doda jako to jedna poczta w końcu fosy przy armatach u fazy św. Maurycego, druga poczta podwójna przy murze u armatek między Urszulą a ziemnym zamkiem. [...] A że kontrszkarpa w okrag przed ziemnym zamkiem cale opadła, że w krótkim czasie sporządzona być niepodobna i bezpiecznie poczty osłonić nie można, przeto W.J. Pan komendant tutejszej poczty w rogu lewym przed bastionem św. Jerzego także i w rogu prawym przez bastionem św. Michała po jednym także giefreiterze z trzema ludźmi na przepadle poczty pod palisadą zostawi, którzy cicho zawsze stojąc upatrywać mają, a osobliwie w ciemnej nocy, jeżeliby kto przed fortecę nie podkładał się, a gdy na oko postrzegą jakowy obrót nieprzyjacielski, tedy zaraz zemkną się jak najciszej do drabiny, którą z sobą wzięwszy ostrzegą szyldwacha na rogu sobie bliższego aby był uwiadomiony zaraz tutejszy W.J. Pan komendant, który przyzwoitą uczyni ostrożność do należytej obrony. Sama zaś ta warta, która stała przed św. Jerzym uda się na koniec fosy św. Maurycego do trawersy; trzech ludzi z dwoma kanonierami zostaną, a sprzed św. Michała udadzą się do trawersy szlagbaumowej do której przestrzegać mają aby się kto nie wpuszczał. I dla ochrony tamże będących armat, które bronić mają wstępu do fosy nieprzyjacielskiego¹³.

Załoga półbastionu Św. Jerzego, flanki Św. Maurycego, przyczółkowych i pobocznych oblicz miały składać się z kapitana, subalterna, 3 podoficerów, 2 dobo-

¹² Dyspozycja poczty murowanego i ziemnego zamku, tudzież bramy zamkowej, tak warty ordynaryjnej porządek i ostrożności, jako też na wszelkie przypadki i w czasie alarmu dla ochrony i obrony zupełnie uczyniona dnia 12 ma[ja] 1768, ibidem, s. 31.

¹³ Ibidem, s. 32–33.

szy i 40 żołnierzy piechoty. Podobny skład odnosił się do półbastionu Św. Michała, z niewielką różnicą – tu miało być o jednego podoficera mniej, a oddział żołnierzy liczył 41 osób.

Zwraca uwagę fakt, że w przeciwieństwie do pozostałych miejsc fortyfikacyjnych, Zamkową Bramę bronili tylko żołnierze, bez mieszczan.

Szlagbaum Zamkowej Bramy¹⁴

Warta ordynaryjna	Dodano	Mieszczanie
1 oficer	1 kapitana	2 rajców
1 podoficer	1 porucznika	3 ławników
1 dobosz	1 chorążego	60 mieszczan
23 szeregowych	4 podoficerów	-
-	2 doboszy	-
-	35 szeregowych	-
Razem: 26 (w oryginale: 27)	Razem: 43	Razem: 65

W przypadku tej części fortyfikacji wytyczne brzmiały:

Jedna poczta dzienna podwójna u broni, druga poczta podwójna u szlagbaumu, trzecia poczta przy samej bramie, czwarta poczta w starej bramie, piąta u armat półkartanowych. Nocna zaś poczta z szlagbaumu sprowadzona jeden szyldwach przy strzelnicy patrzący na zwód, drugi szyldwach w fosie wyżej, gdzie szulerhauz stoi, aby wzdłuż fosy zawsze przejrzeć mógł dla postrzeżenia, jeżeliby kto w fosie upuszczać się chciał¹⁵.

Brama Lacka¹⁶

Warta ordynaryjna	Dodany regiment artylerii	Jurysdykcja rusko-polska
1 subaltern	1 podpułkownik	3 rajców
2 podoficerów	1 major	3 ławników
1 dobosz	1 kapitan	62 mieszczan
29 szeregowych	2 subalternów	-
-	6 podoficerów	-
-	2 felczerów	-
-	1 fajter	-
-	2 doboszów	-
-	51 szeregowych	-
Razem: 33	Razem: 67	Razem: 68

¹⁴ Ibidem, s. 35–36.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, s. 39–40.

Dla tej części fortyfikacji rozkazy mówiły, aby „dzienna poczta podwójna [była] przy broni. Druga poczta podwójna u „szlagbaumu” przed mostem, trzecia poczta u bramy przy zwodzie, czwarta poczta na zamurowaną starą bramą na pomoście u armat, piąta poczta u starej bramy, szоста poczta w kościółku Św. Gertrudy przy armatach, siódma poczta u armatek przy Św. Gertrudzie, ósma na baterii Panny Marii, dziewiąta poczta przy magazynie”¹⁷.

Brama Ruska

Warta ordynaryjna	Dodany regiment łanowy	Jurysdykcja ormiańska
1 oficer	1 obersztleutnant	2 rajców
2 podoficerów	1 kapitan regimentu artylerii	2 ławników
1 dobosz	1 subaltern	60 mieszczan
23 szeregowych	6 podoficerów	-
-	1 felczer	-
-	2 doboszy	-
-	57 szeregowych	-
Razem: 27	Razem: 69	Razem: 64

Tu de Witte instruował, aby: „Dzienna poczta podwójna przy broni, druga poczta podwójna u szlagbaumu, trzecia poczta w bramie samej, czwarta poczta na górze u basteczki malej, piąta poczta u przerwy gdzie rzeka Smotrycz wychodzi, szоста poczta u armat przed przerwą. Nocne poczty też same, tylko dany być ma 1 oficer, 1 podoficer, 6 szeregowych po zamknięciu bramy i zatarasowaniu furty”¹⁸.

Rozkazy wyznaczały czas warty, miejsce i zmiany dla poszczególnych drużyn. Wszyscy otrzymali też szczegółowe wytyczne na wypadek alarmu i walki. Oficerom komendant zalecał utrzymywanie żołnierzy w karności i trzeźwości. Uczulał na wszelkie możliwe podstępny, jakich mogą używać konfederaci (m.in. nakazał zwracać uwagę na kobiety, tłumacząc, że przebranie takie jest często przez nich używane). Jednym słowem, każdy żołnierz wiedział, jakie jest jego zadanie i jak ma się zachować¹⁹.

Konfederaci dość późno podjęli inicjatywę zajęcia fortecy. Być może było to wynikiem wspomnianego przegrupowania w ten rejon żołnierzy Dzieduszyckiego. 7 maja podczaszy litewski Joachim Potocki wezwał komendanta kamienieckiego do poddania. De Witte odpisał, że jest zobowiązany bronić twierdzy z rozkazu Komisji Wojskowej, więc do niej odsyła wezwanie podczaszego litewskiego i czeka na decyzję²⁰. Potocki zapewne wiedział, że jest to wybieg mają-

¹⁷ Ibidem, s. 46.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem, s. 43–52.

²⁰ J. Witte do Komisji Wojskowej 9 V 1768, ANK, ASang 689, s. 28.

cy pozwolić na zyskanie czasu obrońcom. Cztery dni później „partie w okrąg ściągnięte, wszystkie passy do Kamieńca i z Kamieńca zaległy, trzymając garnizon z obywatelami w ścisłym oblężeniu”. Jednakże po kilku dniach zaprzestano oblężenia. Przy zdecydowanej postawie komendanta de Witte nawet te mocno sfatygowane umocnienia okazały się dla kawalerii konfederackiej nie do zdobycia. Jazda nawet w wielkiej liczbie (de Witte szacował siły przeciwnika na ok. tysiąc żołnierzy, zapewne zawyżając tę liczbę) nie nadawała się do zdobywania twierdz, a dziewięciodniowa blokada była zbyt krótka, aby obrońcy odczuli jej skutki²¹.

Sytuację forticy miało poprawić przybycie na Podole łowczego koronnego Franciszka Ksawerego Branickiego. Dowodził on niewielkim oddziałem jazdy, liczącym zaledwie 400 żołnierzy, w skład którego wchodziły Regimenty Gwardii Konnej Litewskiej i dwa pułki nadworne. Sam łowczy został wyznaczony na dowódcę partii ukraińskiej i podolskiej oraz nad „całym wojskiem tam znajdującym się”, w tym w garnizonach Kamieńca i Lwowa. Jego przybycie rzeczywiście znacząco wpłynęło na układ sił, tym bardziej że zdołał przeciągnąć wielu żołnierzy komputowych będących w szeregach konfederatów do powrotu w szeregi wierne królowi. Decydującym dla dalszych losów Kamieńca była jednak operacja wojsk rosyjskich, które stopniowo „oczyszczali” województwa południowo-wschodnie z oddziałów konfederackich, zdobywając stopniowo kolejne punkty oporu i zmuszając resztki wojsk konfederackich do schronienia w Turcji²². Gdy jednak wydawało się, że konfederacja została zgaszona, jej ogniska wybuchły z nową siłą w Małopolsce i Wielkopolsce. Na domiar złego dla forticy kamienieckiej doszło do wydarzenia, które w istotny sposób mogło wpłynąć na dalsze losy – we wrześniu 1768 r. sułtan Mustafa III wypowiedział wojnę Rosji.

Działania wojenne Rosjanie rozpoczęli zimą od koncentracji trzech armii, których łączne siły miały liczyć ok. 140 tys. żołnierzy. Główne działania miała wziąć na siebie 1. Armia ks. Aleksandra Golicyna, licząca 80 tys. wojsk, która po koncentracji jednostek miała rozlokować się w województwach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej. Rozkazy dla ks. Golicyna przewidywały cztery warianty działania, z czego trzy dotyczyły prowadzenia operacji wojskowych na terytorium Rzeczypospolitej.

1) W przypadku wkroczenia wojsk tureckich wszystkimi siłami w granice Polski zanim armia rosyjska osiągnie zakładaną liczebność, ks. Golicyn ze swoją główną armią powinien unikać większych starć, starać się zająć Litwę i przynajmniej część Polski, unikając decydujących bitew, przeciągać walki do jesieni, nękać wroga i odcinając go od nieprzyjaciela.

2) Jeśli nieprzyjaciel nie zdąży wkroczyć do Polski i nie będzie miał większych sił nad granicą, a wojska rosyjskie szybko zbiorą się w miejscu koncentracji, to ks. Golicyn powinien zająć Kamieniec Podolski, założyć w twierdzy magazyny, po czym, jeśli nieprzyjacielskie siły na prawym brzegu Dniestru będą nieliczne, przedsięwziąć próbę zdobycia Chocimia.

²¹ J. Witte do Komisji Wojskowej 27 V 1768 r., *ibidem*, s. 53.

²² W. Konopczyński, *op. cit.*, s. 66.

3) W przypadku wkroczenia do Polski tylko części tureckich wojsk, ks. Golicyn miał wydzielić silny korpus, który będzie mógł nawiązać z nimi walkę²³.

Jak można wnioskować z powyższego planu, Kamieniec Podolski stanowił ważną część jednego z wariantów działania wojsk rosyjskich w 1769 r., ale Rosjanie już wcześniej dostrzegali strategiczne położenie twierdzy kamienieckiej, która mogła stanowić oparcie zarówno dla działań przeciwko konfederatom, jak i ewentualnych działań wojennych przeciw Turcji. Próbę wkroczenia z wojskiem do Kamieńca podjął gen. Piotr Fiodorowicz Apraksin już na początku czerwca 1768 r. Nie wiadomo, czy było to związane z realizacją rozkazu ks. Repnina dotyczącego uwolnienia Kamieńca od konfederatów²⁴, czy też kryła się za tym głębsza instrukcja lub jedynie inicjatywa dowódcy zmierzająca do zajęcia zasobów kamienieckiej twierdzy. Początkowo stanął on z obozem w pewnej odległości od twierdzy, a do miasta wysłał jedynie oficera z żądaniem prowiantu i furazu dla koni. Generał de Witte zgodził się na wydanie niewielkiej ilości furazu, a na wjazd do miasta zezwolił jedynie gen. Apraksinowi. Tymczasem następnego dnia pod twierdzą pojawiła się kawaleria rosyjska z artylerią. De Witte zarządził alarm, żołnierze obsadzili posterunki, zamknięto bramy. Dowódca rosyjski nie odważył się zdobywać twierdzy szturmem, tłumaczył się wysłannikowi komendanta, że zbyt bliskie podejście do twierdzy było skutkiem błędu kwatermistrza²⁵. Nie zapomniał jednak tej „zniewagi” i wypominał później, że działania gen. de Witte wynikały z jego sympatii do konfederatów.

Ponieważ próba zdobycia twierdzy podstępem nie powiodła się, a w wyniku nowych okoliczności przejęcie Kamieńca stało się wręcz konieczne, do ks. Repnina wysłano w tym celu odpowiednie rozkazy. Dyplomata próbował zrealizować dyrektywę swego dworu w charakterystyczny dla siebie sposób – starając się wymusić zgodę na królu i zgromadzonych w stolicy dostojnikach. W obliczu zdecydowanego oporu posunął się do szantażu, że wojska rosyjskie na terytorium Rzeczypospolitej urządzą teatr wojny²⁶. Jak wspomniano wcześniej, i tak wariant ten był kalkulowany w rosyjskich planach operacyjnych.

Twierdza kamieniecka mogła znaleźć się w jeszcze większym niebezpieczeństwie, gdyż jej znaczenie dostrzegali też Turcy. Wezyr już na początku kampanii otrzymał od sułtana rozkaz jej zajęcia, nie mógł jednak wykonać tego zadania z powodu braku zaopatrzenia dla swojej armii – w pobliżu Chocimia ich nie było, a najbliższy w Rjaboj Mogile był niedostatecznie zaopatrzony z powodu chciwości hospodara mołdawskiego²⁷.

Można uznać, że koniec 1768 r. i pierwsza połowa 1769 r. były najgroźniejsze dla fortecy kamienieckiej. Król, sprzeciwiając się ambasadorowi rosyjskie-

²³ Reskrypt dla Golicyna 16/ 27 XII 1768, SIRIO, t. 87, s. 226–229; А.Н. Петров, *Война России с Турцией и Польскими конфедератами с 1769–1774*, т. I, СПб 1866, с. 115–116.

²⁴ N. Repnin do P. Apraksina, Архив внешней политики Российской империи, ф. 80, оп. 1113, л. 98v.

²⁵ J. Witte do Komisji Wojskowej 18 VI 1768, ANK, ASang 689, s. 61–63.

²⁶ W. Konopczyński, op. cit., s. 173–174.

²⁷ А.Н. Петров, op. cit., с. 185.

mu w jego żądaniach przekazania twierdzy, jednocześnie ostrzegał przed tym komendanta garnizonu. General de Witte pisał w styczniu 1769 r.: „[...] sądziemy [...] za rzecz potrzebną ostrzec go jeszcze i od nas samych, ażebyś na żadne nie zważając insynuacje od kogokolwiek bądź pod jakim pretekstem czy imieniem aliantów naszych czynione, pomienioną fortecę [kamieniecką] jedyne na nas Króla i Rzeczypospolitą Polską wiernie zachował, wszelkim insultom odpór dał i na podstępny, gdyby się skądkolwiek pokazały najpilniejszą miał bacność”²⁸.

Jak wysoko oceniano zagrożenie w Warszawie, najlepiej świadczą daty i liczby. 8 listopada 1768 r. król nakazał F.K. Branickiemu zaopatrzyć Kamieniec w żywność i amunicję na pół roku, spieszyć dragonię i wzmocnić nią garnizon. W tym celu przesyłał wcześniej 12 tys. czerw. zł. Dzień później wysłał nowe wytyczne, nakazujące przenieść do Kamieńca garnizon lwowski, a spieszoną dragonię umieścić we Lwowie²⁹. Kilka dni później Stanisław August przesłał 24 tys. złp gen. de Witte jako zwrot wydatków z prywatnej kasy. Informował też o wysłaniu z Warszawy do Kamieńca dwóch haubic, do których nakazywał dołożyć 12 armat ze Lwowa o kalibrze żądanym przez komendanta kamienieckiego³⁰. Jeszcze zanim dotarły rozkazy z 8 i 9 listopada, łowczy koronny wysłał do Kamieńca dwa regimenty dragonii i komendę buławy polnej. Był to efekt informacji o pojawieniu się wojsk tureckich pod Chocimiem. Jazdy autoramentu narodowego nie wysłał, gdyż, jak pisał: „bić się nie będą i pierwsi by byli do zdrady, a przy tym goli”³¹. Franciszek Ksawery Branicki narzekał przy tym na działania komendanta zmierzające do wzmocnienia twierdzy kamienieckiej za każdą cenę, nawet uszczuplenia garnizonu lwowskiego, ale jednocześnie częściowo przyznawał mu rację, stwierdzając, że „lubo prawdzie oni najpierwej od Kamieńca zaczną, a nam najbardziej jest Kamieniec potrzebny i Moskwie [...]”³².

Tymczasem de Witte, otrzymując niewielkie, ale jednak fundusze, kontynuował wzmacnianie Kamieńca, szczególnie uzupełniając zapasy amunicji i powiększając garnizon. Już na początku 1769 r. raportował, że liczy on 1100 żołnierzy piechoty, ale zażądał 600 dodatkowych, tłumacząc, że to minimalna liczba, która będzie w stanie w miarę skutecznie bronić twierdzy. Widząc niewystarczające zapasy amunicji, zakupił dodatkowy proch i ołów w Brodach, jednakże rosyjski płk Otto Weissman zablokował transport. Skarżył się de Witte na to zachowanie i prosił F. K. Branickiego, aby interweniował u ks. Repnina, żeby ten, jak to ujął komendant z sarkazmem, „**w własnym domu własnej rzeczy mieć pozwolił** [wyróż. – A.D.]”. W dalszej części listu do króla dodawał:

²⁸ Stanisław August do J. Witte 12 I 1769, BPP 34, s. 105.

²⁹ Stanisław August do F. K. Branickiego 8 i 9 XI 1768, *Konfederacja barska. Korespondencja Stanisława Augusta z Ksawerym Branickim*, Kraków 1872, s. 149–150. Branicki wywiązał się z tych rozkazów częściowo, gdyż połowę z przesłanej sumy przeznaczył na żołd dla swoich żołnierzy; F.K. Branicki do Stanisława Augusta 6 XI 1768, *Konfederacja barska. Korespondencja...*, s. 153.

³⁰ Stanisław August do F. K. Branickiego 15 XI 1768, *ibidem*, s. 155.

³¹ F.K. Branicki do Stanisława Augusta 12 XI 1769, *ibidem*, s. 161.

³² F.K. Branicki do Stanisława Augusta 29 X 1768, *ibidem*, s. 141.

Inne amunicje, które mogę, to sam przysposobiłem i przysposabiam, jako to różnego rodzaju na wszelkie potrzeby machin i kul ognistych, wielkich i ręcznych granatów i przygotowania różnego narzędzenia od potrzeby, ekspensując z pieniędzy u mnie na ekstra eskpens będącego, jako też około fortyfikacyi co tylko można, dotąd nie ustaje oporządzać. Nawet kilka armat z dawna powystrzelanych na nowe teraz odlewaniem znacznym kosztem i gdy one zakończę, nie omieszkam raportu powinienego uczynić³³.

Komendant tym ostatnim zdaniem zasygnalizował niezwykle ważną inicjatywę. Założona przez niego ludwisarnia w latach 1769–1772 wyprodukowała 70 dział³⁴. W większości były to zapewne działa lekkie, armaty 3- i 2-funtowe oraz 1-funtowe moździerzyki, nie zmienia to jednak faktu, że na ówczesne warunki (oraz wymagania) stanowiło to nie lada przedsięwzięcie³⁵.

Garnizon kamieniecki miał zostać dodatkowo wzmocniony załogą z garnizonu białocerkiewskiego, ale jego dowódca nie kwapił się z wykonaniem rozkazów. Franciszek K. Branicki pisał do Stanisława Augusta zdenerwowany wymówkami tegoż: „Garnizon białocerkiewski jeszcze nie nadciągnął, bo ich komendant napisał mi, że według ordynansu mego we 12 godzin nie może się wybrać, a potem przysłał do Witta oficera kurierem, że odebrawszy wiadomość, iż Tatarowie weszli radząc się jeżeli może iść. Takim ludziom Miłościwy Królu trzeba ręce i nogi ucinąć; dałem mu powtórny ordynans, ażeby szedł pod utratą życia, jeżeliby szedł to rozumiem, żeby powinien za dwa albo trzy dni przymaszerować do Kamieńca”³⁶.

Ostatecznie jednak wszystkie wysiłki przyniosły zadawalający efekt. Sam łowczy koronny stwierdzał, że „Kamieniec tak w prowiant wszystek jako i w furaz tak jest uprowidowany jak nigdy za nikogo nie był, bo nie tylko na miesiąc 6 ale i na 12 wystarczy”³⁷.

Wkrótce okazało się jednak, że przygotowano twierdzę do obrony przed obcym wojskiem, jednak była ona bezbronna przed innym zagrożeniem – epidemią dżumy. Zaraza rozprzestrzeniła się w 1770 r. po całym Wołyniu i Podolu, zbierając obfite żniwo. Generał de Witte, próbując chronić miasto i twierdzę przed epidemią, ustawił wokół kordon wojskowy (obejmując nim także najbliższe wsie), mający chronić przed przenikaniem do Kamieńca ludzi chorych. Pod koniec lipca wyprowadził żołnierzy poza twierdzę, zostawiając w niej jedynie niewielki garnizon składający się z 4 oficerów i 150 szeregowych³⁸. Mimo tych

³³ J. Witte do Stanisława Augusta 25 II 1769, BPP 34, s. 125–126.

³⁴ T. Nowak, *Fortyfikacje i artyleria Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, „SMHW” 1973, t. XIX, cz. 1, s. 166, 185.

³⁵ Obszernie na temat ludwisarni kamienieckiej – ibidem, s. 166–186.

³⁶ F.K. Branicki do Stanisława Augusta 20 XI 1769, BPP 34, s. 168–169.

³⁷ Ibidem.

³⁸ T. Srogosz, *Dżuma ujarzmiona? Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997, s. 47; idem, *Załoga twierdzy Kamieniec Podolski wobec epidemii dżumy w okresie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 58–59.

środków dżuma zebrała obfite żniwo. Tylko w ciągu trzech miesięcy (wrzesień–listopad) zmarło w Kamieńcu 1805 osób, w tym 204 żołnierzy³⁹. Zaraza ustąpiła dopiero w październiku.

Przysłowie mówi, że od przybytku głowa nie boli, jednak w przypadku twierdzy kamienieckiej tak znaczne wzmocnienie garnizonu stanowiło problem. Żołnierzom trzeba było wypłacać żołd, amunicja i materiały na utrzymanie garnizonu pochłaniały znaczne sumy, a skarb świecił pustkami. Król zobowiązał się przysyłać z własnej szkatuły co kilka tygodni po kilkaset czerwonych złotych⁴⁰. Doszło przy tym do paradoksalnej sytuacji – pieniądze królewskie pochodziły od ambasadora rosyjskiego. Stanisław August nieustannie wyklócał się z nim, żądając kolejnych kwot, które następnie przeznaczał głównie na utrzymanie wojsk komputowych oraz wzmacnianie Kamieńca – tak więc pośrednio to Rosjanie utrzymywali wojsko koronne. Pogłoski o rzeczywistym źródle finansowania załogi Kamieńca musiały dotrzeć niewiadomą drogą do komendanta twierdzy, gdyż w czerwcu 1769 r. pisarz wielki koronny i dyrektor gabinetu królewskiego Jacek Ogrodzki uspakajał go w tej kwestii, nieszczerze pisząc: „Żadnej zaś nie trzeba mieć supozycji, żeby w tym [co król przysyła] co należało do Moskwy, albo od niej było; król to od siebie samego czyni i za swoje pieniądze”⁴¹.

W miarę upływu czasu, gdy stało się oczywiste, że Kamieńcowi Podolskiemu nie grozi niebezpieczeństwo ze strony konfederacji ani Rosjan, którzy w wojnie z Turcją zaczęli odnosić znaczne sukcesy, pieniądze napływały coraz rzadziej. W pismach komendanta do króla i Komisji Wojskowej z lat 1770–1772 kwestia niewypłacalności żołdu zajmuje główne miejsce. W jednym z listów do Ogrodzkiego gen. Jan de Witte pisał:

Przetrzymawszy wszystkie insulata konfederackie, tureckie, moskiewski i powietrzna, lecz teraz najpotężniejszemu nieprzyjacielowi odeprzeć się nie zdołam, to jest niedostatkowi, który garnizon ucisnął do ostatka, gdy nie tylko z egzakcyi bardzo mało mają przychodu, a z adytamentu jak septembrowa rata tak i marcowa zalega, z której przynajmniej lenungi dla gmeinów dostarczały. [...] Na ostatek obawiam się jakowych okropnych skutków, które bywają w wojskach niepłatnych⁴².

Ta smutna refleksja komendanta twierdzy może stanowić finał wydarzeń, które mimo krótkiego okresu, dość znacząco wpłynęły na rozwój Kamieńca Podolskiego. Bez wątpienia konfederacja barska była bowiem wydarzeniem, które po wielu latach względnego spokoju ponownie zwróciło uwagę władz centralnych na zły stan fortecy kamienieckiej i wymusiło potrzebę jej ulepszenia⁴³.

³⁹ J. Witte do Komisji Wojskowej, BPP 34, s. 196, T. Srogosz, *Dżuma ujarzmiona?...*, s. 48; idem, *Załoga twierdzy Kamieniec Podolski...*, s. 59.

⁴⁰ J. Ogrodzki do J. Witte 9 III 1769, BPP 34, s. 129.

⁴¹ J. Ogrodzki do J. Witte 24 VI 1769, BPP 34, s. 137.

⁴² J. Witte do J. Ogrodzkiego 23 III 1771, BPP 34, s. 199.

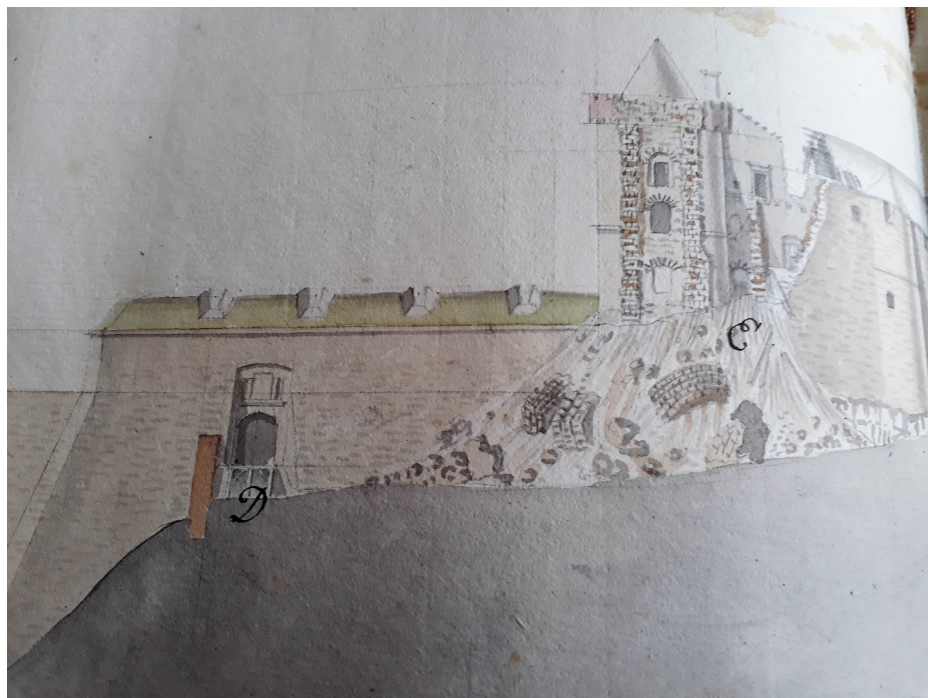
⁴³ Latem 1771 r. spełniły się obawy co do stanu murów – osunęła się ich część przylegająca do Baszty Burgrabskiej. De Witte, pisząc o tym do Komisji Wojskowej, proponował odpowiednio go

Wojna konfederacka zaktywizowała króla (choć właściwie obowiązek ten spoczywał na całym państwie) do znaczącego, w porównaniu z latami wcześniejszymi, zwiększenia nakładów finansowych, w efekcie czego zauważalnie wzrosła liczba żołnierzy i uzbrojenia fortyfikacji. Było to tym ważniejsze dla twierdzy, że w kolejnych latach komendant de Witte ponownie musiał borykać się z problemami finansowymi, niedostatkami pieniędzy na żołd i niezbędne naprawy⁴⁴. Podejmowane próby rozbudowy przeciągały się z braku funduszy, a sytuacja ta uległa poprawie dopiero 20 lat później, w obliczu zagrożenia ze strony Rosji.

Na szczególne podkreślenie zasługuje epizod związany z próbą przejęcia twierdzy przez Rosjan. Dotychczas zaledwie napomknął o tym Władysław Konopczyński w swej monumentalnej monografii poświęconej konfederacji barskiej, a brak dostępu do źródeł rosyjskich oraz nieefektywność tych zabiegów sprawiły, że temat nie został głębiej zbadany. Tymczasem w obliczu tej i kolejnych wojen polsko-rosyjskich twierdza kamieniecka miała dla wojsk cesarskiej Katarzyny II podstawowe znaczenie jako miejsce ewentualnej koncentracji armii, ustanowienia magazynów z zaopatrzeniem (założenie których było podstawą do prowadzenia działań wojennych) czy ewentualnej obrony (oczywiście po wcześniejszej solidnej renowacji). Rosyjscy dyplomaci podkreślali to jeszcze w okresie późniejszym. Co więcej, w przypadku opanowania Kamieńca Podolskiego granica zaboru rosyjskiego bez wątpienia sięgnęłaby dużo głębiej w terytorium Rzeczypospolitej, a tym samym zwiększeniu musiały ulec austriackie i pruskie „kawałki polskiego tortu”. Przytomna, a przede wszystkim stanowcza (co wcale nie było normą wobec wojsk rosyjskich) postawa komendanta twierdzy zapobiegła tej tragedii.

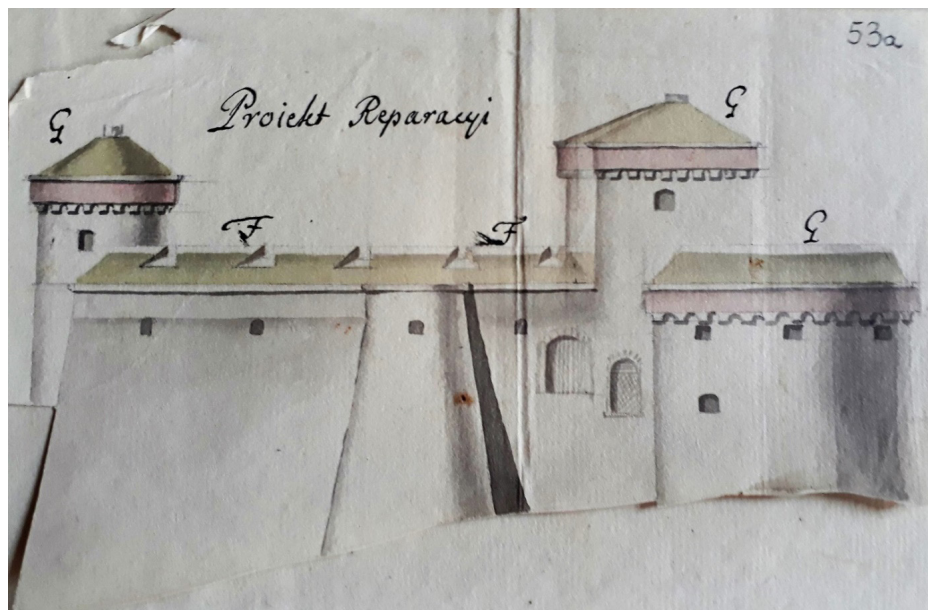
pogrubić murem pomocniczym, po czym „cały gmach zeprzeć aby tenże mur wytrzymał i ogromnej strzelbie. Zatem po ankrowaniu należycie na dwie kondygnacje przesklepić by należało ziemią i baterie na tychże murach sporządzić [...]. Tym sposobem poprząsklepiać należałoby też baszty oznaczone [...], ziemią także przykryć na długą trwałość i wytrzymałość przeciw strzelbie i słoce, gdyż dachy długo nie reperując poopadały i są przyczyną upadku terazniejszego, gdy od kilkudziesięciu lat zaciekane belki i ankry pogniły, że ten cały gmach na nic nie był jest przydatny, chyba aż ten utwierdziwszy. Ściany poprząsklepiać i ziemią przykryć, a w tych zasklepieniach i magazyny będą wygodne i schronienie ludzi w przygodzie”. Koszt oszacował na 60 000 złp za wystawienie murów do 35 łokci, a sumę 20 000 złp uważał za niezbędną do prowizorycznej naprawy, która mogła zabezpieczyć ten fragment na krótki czas. Vide: J. Witte do Komisji Wojskowej, AGAD, ZP 342, k. 57.

⁴⁴ R. Król-Mazur, op. cit., s. 178–185.



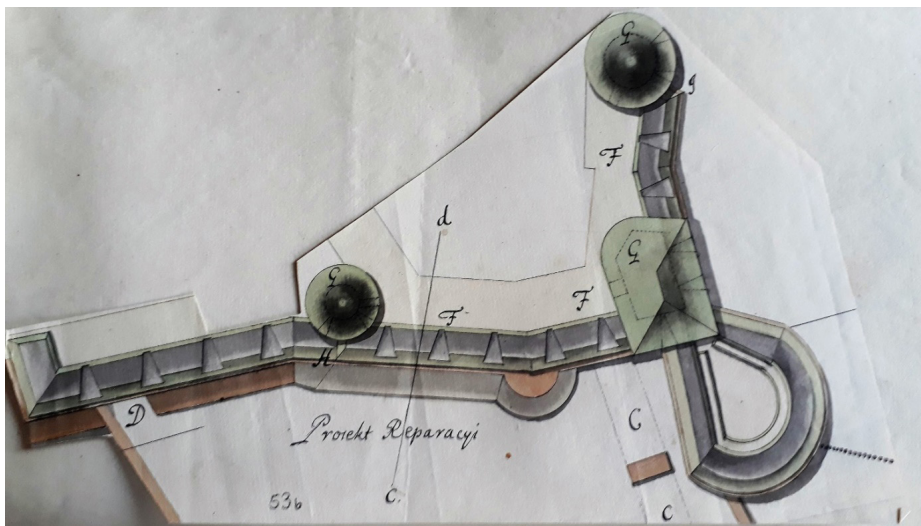
1. Szkic zniszczonej części murów twierdzy kamienieckiej.

AGAD, ZP 342, k. 53.



2. Projekt naprawy zniszczonej części murów przy Baszcie Burgrabskiej – rzut poziomy.

AGAD, ZP 342, k. 53a.



3. Projekt naprawy zniszczonej części murów przy Baszcie Burgrabskiej – rzut pionowy.

AGAD, ZP 342, k. 53b.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Архив внешней политики Российской империи, ф. 80, оп. 1113.

Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiory Popielów 342.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Sanguszków, sygn. 689.

Biblioteka Polska w Paryżu, sygn. 34.

Źródła drukowane

Konfederacja barska. Korespondencja Stanisława Augusta z Ksawerym Branickim, wyd. L. Gumpłowicz, Kraków 1872.

Kreczetnikow P., *Radom i Bar 1767–1768. Dziennik wojennych działań generała-majora Piotra Kreczetnikowa w Polsce w r. 1767 i 1768 korpusem dowodzącego i jego wojenno-polityczną korespondencją z księciem Mikołajem Reprninem posłem rosyjskim w Warszawie*, Poznań 1874.

Podróż Resmi-Ahmed Efendiego do Polski i poselstwo jego do Prus, [w:] J. Sękowski, *Collectanea z dziejów tureckich rzeczy do historii polskiej służących*, t. II, Warszawa 1825.

Opracowania

Górski K., *Historia artylerii polskiej*, Warszawa 1902 (reprint Poznań 2004).

Janczykowski J., *Kamieniec Podolski – fortyfikacje twierdzy*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. II, Kraków 2005.

Konopczyński W., *Konfederacja barska*, t. I, Warszawa 1992.

Król-Mazur R., *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008.

- Nowak T., *Fortyfikacje i artyleria Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, „SMHW” 1973, t. XIX, cz. 1.
- Nowak T., *Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego w świetle zabytków kartograficznych*, „Z dziejów kartografii”, t. V (1991), Kartografia forteczna.
- Pawłowski B., *Wojsko koronne i Komisja Wojskowa w dobie konfederacji barskiej 1768–1772*, [w:] idem, *Od konfederacji barskiej do powstania styczniowego. Studia z historii wojskowości*, Warszawa 1962.
- Петров А.Н., *Война России с Турцией и Польскими конфедератами с 1769–1774*, т. I, СПб. 1866.
- Srogosz T., *Dżuma ujarzmiona? Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997.
- Srogosz T., *Załoga twierdzy Kamieniec Podolski wobec epidemii dżumy w okresie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.

SUMMARY

KAMIENIEC PODOLSKI FORTRESS DURING THE CONFEDERATION OF BAR (1768–1772)

The Confederation of Bar (Bar Confederation) after many years of relative calm drew the attention of the central authorities to the difficult condition of the Kamieniec fortress and forced the need to improve it. The war of 1768–1772 forced the king (in fact, this obligation rested in the whole country) to a much larger, compared to previous years, increase in financial resources for the maintenance of the fortress. As a result, the number of soldiers and arming the fortifications increased significantly. The role played by the new commandant Jan de Witte should also be emphasized. His energy, knowledge and experience meant that the fortress was not captured by the Confederates.

He also did not allow the Russians to occupy the fortress. If the Russian army distrained Kamieniec Podolski, which provided them with a perfect base for further wars with Turkey, the part of the Commonwealth detached by Russia, after the First Partition, would undoubtedly reach much deeper within the territory of the Commonwealth.

Keywords: Kamieniec Podolski, Confederation of Bar, fortresses, Jan de Witte, Stanisław August, Franciszek Ksawery Branicki.

**OBRAZ TWIERDZ
W ŹRÓDŁACH
KARTOGRAFICZNYCH
I OPRACOWANIACH
HISTORYCZNYCH**

Zbigniew Pilarczyk

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

PAPIEROWA TWIERDZA NAD WARTĄ

Poznań w przeszłości był broniony tylko systemem murów i baszt średnio-wiecznych, który należał do jednego z najlepszych wśród polskich miast. O ile jednak mury i baszty miejskie dawały gwarancję bezpieczeństwa mieszkańcom w średniowieczu, to w momencie wprowadzenia na pole walki broni palnej, a szczególnie artylerii zaczęły być nieskuteczne. Naturalne stało się poszukiwanie sposobów, aby przeciwstawić się niszczącej sile artylerii. Fortyfikаторzy podjęli prace zmierzające do osiągnięcia co najmniej dwóch efektów. Pierwszy z nich zakładał wzmocnienie dzieł obronnych, a drugi zastosowanie broni palnej przez obrońców. Jednakże powstanie nowożytnych fortyfikacji nie spowodowało eliminacji już istniejących. W wielu przypadkach, szczególnie w miastach, „stare” urządzenia fortyfikacyjne w dalszym ciągu pełniły swoje funkcje.

Naturalną kolejną rzeczą było to, że niemal wszystkie stałe punkty oporu na ziemiach polskich, począwszy od XVII w., były modernizowane, by podnieść ich sprawność obronną. Dotyczyło to tak zamków, jak i miast. Jest oczywiste, że nie był to proces występujący z takim samym nasileniem inwestycyjnym we wszystkich obiektach. Współcześnie po średniowiecznych fortyfikacjach pozostało w Poznaniu niewiele elementów materialnych i znikoma ikonografia pochodząca z późniejszej epoki. Natomiast odnośnie do fortyfikacji nowożytnych dotychczasowe badania nie potwierdzały ich istnienia. Kładziono to na karb budowania ich z ziemi i drewna, a więc materiałów nietrwałych. Rozwój miasta zapewne też zrobił swoje. Paradoxem tej sytuacji jest fakt, że do czasów współczesnych mamy do czynienia ze stosunkowo bogatą i różnorodną dokumentacją ikonograficzną i kartograficzną¹. Ten fakt sprowokował mnie do zaproponowania niniejszego tekstu. Nie znaczy to jednak, że nic w dziedzinie fortyfikacji nie czyniono. Konfrontacja licznych planów miasta, na których możemy stwierdzić istnienie fortyfikacji nowożytnych, z brakiem dowodów na ich realizację w moim przekonaniu wyjaśnia takie ujęcie tematu.

Połowa XVII w. to czas, w którym wiele miast w Europie i w Polsce szczyliło się całymi systemami obronnymi na najwyższym poziomie. Na tym tle fortyfikacje Poznania nie wyglądały imponująco. Czy ten stan rzeczy miał świadczyć o tym, że Poznań stracił raz na zawsze swe poprzednie znaczenie strategiczne? Poniekąd należy odpowiedzieć, że tak. Pierwsza połowa XVII w. nie była najlep-

¹ Władysław Czarnecki opisuje 52 plany miasta pochodzące głównie z XVIII w., które niestety nie zachowały się do dnia dzisiejszego. Vide: idem, *Plany historyczne miasta Poznania*, Poznań 1961.

szym czasem dla miasta i jego mieszkańców. Wojna niby omijała miasto i region, ale nie znaczy to, że nie odcisnęła się na nim negatywnym piętnem. Gdy dzisiaj patrzemy na ten problem, to można stwierdzić rzecz z pozoru absurdalną. Obok upadku gospodarczego, odbijającego się na statusie miasta, rzeczą, która miała ogromny wpływ na degradację istniejących umocnień i brak myślenia o ich unowocześnianiu, był... pokój. W efekcie stan urządzeń obronnych Poznania w połowie XVII w. był na tyle zły, że nie gwarantował skutecznej obrony. Świadczy o tym opis z 1654 r., w którym jawi się nam obraz kompletnej degradacji i utraty jakichkolwiek możliwości bojowych²: „[...] Item mur od wykuszu Pana Michała Millera wyszarpany, aż go na drugą stronę przejrzyć przy Celstacie, gdzie taflę stoją, wedle dachu, nad nimi mur popsowany i cegły powypadały, także i drugi mur na rzekę u dołu od Celstatu począwszy, aż do wykusza p. Michała Millera wszystek zły i filary wyszarpane. [...] Podle wykusza krawieckiego mur oszarpany. [...] Baszta ku Wodnej bramie porysowana i mur, aż do bramy spodkiem poprawy potrzebuje z obydwu stron [...]”³.

Według władz miasta delegacja miała dokonać lustracji „ruiny murów miejskich”, co mówi samo za siebie⁴. Okres ten można umownie przyjąć za koniec funkcjonowania średniowiecznego systemu obronnego, gwarantującego bezpieczeństwa miasta i jego mieszkańców.

W pracach traktujących o historii fortyfikacji Poznania utrzymywano, że tymi, którzy wybudowali pierwsze dzieła fortyfikacji nowożytnej, byli Szwedzi, jednak w tym miejscu należy zwrócić uwagę na pewien ciekawy szczegół, który umknął, jak się zdaje, wszystkim, którzy do tej pory zajmowali się tym tematem, łącznie z piszącym te słowa. Szczegółowa analiza widoku Poznania z 1618 r. jest podstawą do postawienia tezy, że elementy fortyfikacji nowożytnych powstały tutaj dużo wcześniej⁵. Najczęściej widok ten służył do odtworzenia stanu fortyfikacji średniowiecznych. Nawiasem mówiąc, jest to jedyne źródło ikonograficzne pokazujące owe umocnienia w całości. Zakładano, że w przeciwieństwie wielu innych miast Poznań na początku XVII w. nie posiadał nowożytnych umocnień. Jednak jeśli przyjrzymy się zabudowaniom Grobli⁶, to zwracają tam uwagę dwa fragmenty, które w moim przekonaniu są elementami mającymi na celu obronę samej Grobli, jak i Garbar⁷. Autor tego widoku nakreślił tam w sposób schematyczny dwa odcinki muru. Pierwszy nie przebiega w linii prostej, ale został on kilkakrotnie złamany.

² Cyt. za K. Olejnikiem, *Z wojennej przeszłości Poznania*, Poznań 1982, s. 98–99.

³ Cyt za: M.J. Mika, *Opis murów i budynków miejskich z roku 1654*, „Kronika Miasta Poznania” 1948, t. XXI, nr 3, s. 212. Autor przetłumaczył dokument, którego oryginał znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowym w Poznaniu, Akta szafarskie, A.Disp.1625–1655, sygn. 53/474/0/24.4/1.711.

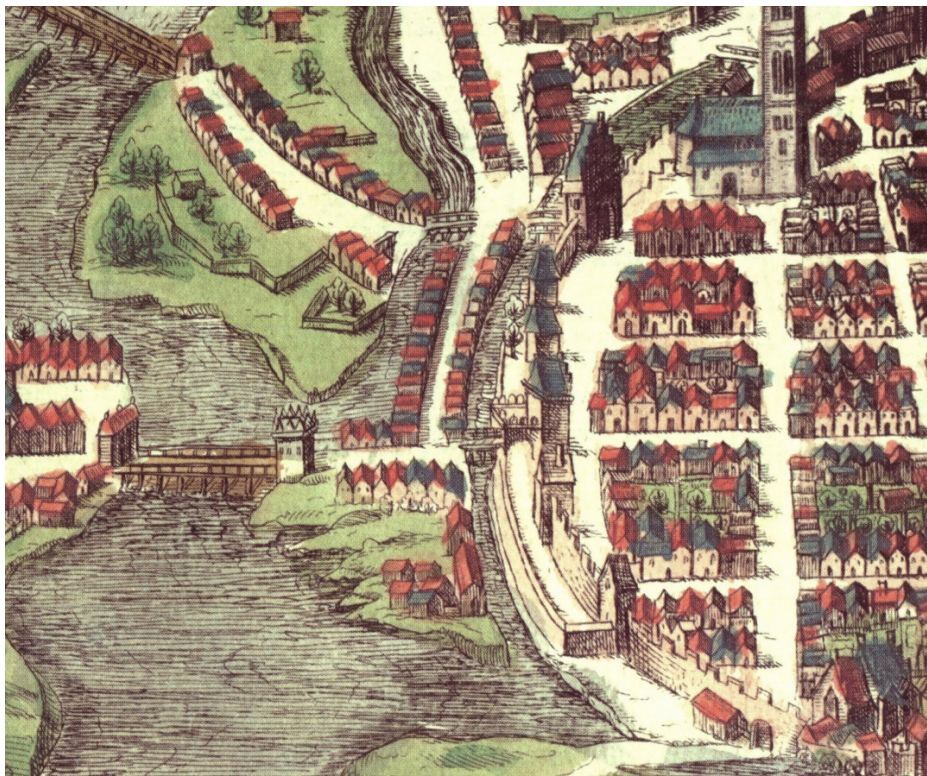
⁴ Dokument ten cytuje w całości „Kronika Miasta Poznania” 1948, t. XXI, nr 3, s. 209–214 oraz T.A. Jakubiak, *Z dziejów fortyfikacji Poznania do końca XVIII wieku*, [w:] *Fortyfikacje Poznania*, Poznań 1988, s. 43–45.

⁵ G. Braun, F. Hogenberg, *Civitates Orbis Terrarum*, t. VI, Kolonia 1618.

⁶ Grobla – w średniowieczu wyniesienie na rozlewisku Warty, będące pastwiskiem, na którym usypiano długi i szeroki wał ziemny (grobę). Obecnie ulica Poznania.

⁷ Garbary – w średniowieczu wschodnie przedmieście Poznania położone między Wartą i fosą miejską, na którym osiedlili się garbarze. Obecnie ulica Poznania.

Przypuszczam, że powodem tego zabiegu było stworzenie obrony opartej na linii redanowej. Poniżej mamy podobny mur, a może wał tworzący narys klasycznego fortu otwartego. Rysunek jest schematyczny, stąd trudno być w pełni przekonanym o racji tego założenia. Pragnę jednak zwrócić uwagę, że autor w taki sam sposób zaznaczył tzw. trzecią linię muru obronnego na odcinku od Bramy Wronieckiej i Zamkiem. Podobnie rzecz się ma z murem wokół kościoła pw. Św. Marcina i muru na Ostrowie Tumskim. Zatem możemy przyjąć tezę o istnieniu elementów fortyfikacji nowożytnych w Poznaniu na początku XVII w.

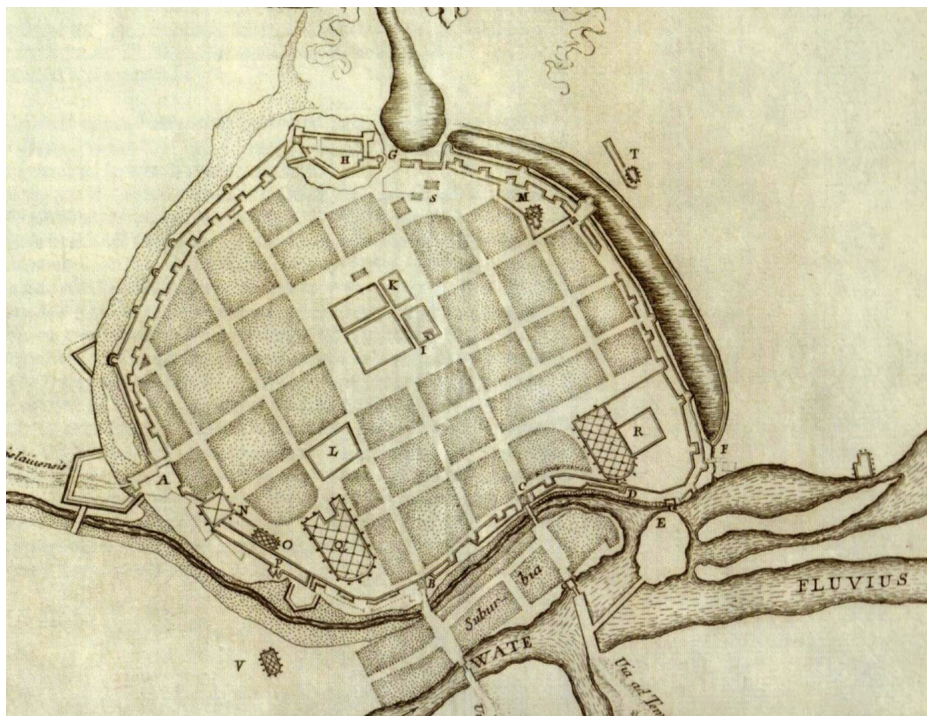


1. Przypuszczalnie pierwsze nowożytne dzieła obronne Poznania.

Georg Braun, Franz Hogenberg, *Civitates Orbis Terrarum*, t. VI, Kolonia 1618.

Szwedzi, którzy wkroczyli do Poznania w 1655 r., zdawali sobie sprawę z jego strategicznego położenia i dlatego postanowili wzmocnić obronę miasta, uzupełniając stary system nowymi pojedynczymi dziełami o narysie bastionowym. Należy jednak przypuszczać, że jakiegokolwiek dzieła fortyfikacyjne były realizowane pośpiesznie i bez staranności. Sytuacja ta została zanotowana na najstarszym z zachowanych planów Poznania z 1655 r.⁸

⁸ E.J. Dahlbergh, *Ichonographia Posnaniae; Metropolis Poloniae Majoris, quae D. 21 Jul. 1655 se in fidem s. reg. ma Sueciae dedit*, [w:] *Plany Poznania*, red. D. Książkiewicz-Bartkowiak, Poznań 2010, pl. 1.



2. Plan Poznania z 1655 r. z nakreślonym nowożytnymi dziełami fortyfikacyjnymi.

E.J. Dahlbergh, *Ichonographia Posnaniae; Metropolis Poloniae Majoris, quae D. 21 Jul. 1655 se in fidem s. reg. ma Sueciae dedit.*

Szczegółowa analiza planu Erica J. Dahlbergha potwierdza tezę, że charakteryzowane wyżej dzieła były jedynie projektami, które w omawianym okresie nie doczekały się realizacji. Za taką opinią przemawia chociażby narys bastionu Bramy Wrocławskiej (na planie zaznaczony literą A), gdzie bardzo wyraźnie w sztuczny sposób został on nałożony na istniejący stan – droga w kierunku Wrocławia jest przecięta na tym planie linią bastionu, podczas gdy projektowana droga prowadziła w zupełnie innym kierunku. Podobnie jest z bastionem mającym wzmocnić obronę Zamku (zaznaczony literą H). A zatem powyższe uwagi wskazują jedynie, że władze szwedzkie przygotowały się do wzmocnienia tradycyjnych średniowiecznych umocnień miejskich dziełami nowożytnymi. Przeszkodą w realizacji owych planów było być może krótkotrwałe okupowanie Poznania przez wojska szwedzkie, zamienione wiosną 1656 r. na załogę brandenburską⁹. Z kolei badania archeologiczne prowadzone w 2014 r. na ul. Za

⁹ Na temat losów Poznania w czasie „potopu szwedzkiego” vide: K. Jarochoński, *Wielkopolska w czasie pierwszej wojny szwedzkiej od r. 1655 do 1657*, Poznań 1857; idem, *Zdobywcy i okupanci staropolskiego Poznania*, Poznań 2007 [reprint]; J. Wisłocki, *Walka z najzdem szwedzkim w Wielkopolsce w latach 1655–1656*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1956, r. 2, z. 2; K. Olejnik, *Z wojennej przeszłości Poznania*, Poznań 1982; *Dzieje Poznania*, t. I, cz. 2, red. J. Topolski, Poznań 1988, s. 618–632.

Bramką potwierdzają, że chociaż częściowo dzieła wykreślone na planie zrealizowano¹⁰.

Przedstawione dane pozwalają stwierdzić tylko jedno, że XVII w. był dla Poznania okresem dalszego upadku wynikającego z braku bodźca natury polityczno-militarnej, który zmusiłby króla do fortyfikowania miasta. Nie była to już wczesnośredniowieczna twierdza, regulująca dostęp wroga w głąb kraju. W XVII w. Poznań stał się drugorzędnym miastem, borykającym się ustawicznie z wieloma kłopotami. Co prawda przez całe stulecie podejmowane były próby poprawienia stanu miejskich fortyfikacji w ich ówczesnym kształcie, czego dowodzą nadania Zygmunta III Wazy (z 1611, 1613, 1616 i 1628 r.) i Władysława IV (z 1646 r.), ale nie przekształciło się to w konkretne działania. Tego złego stanu rzeczy nie poprawiła również konstytucja *Assekuracja miasta Poznania* z 1654 r., w której wyraźnie nakazuje się sypać ziemne szańce. Nic nie wskazuje na to, aby inicjatywy sejmowe z 1658 r., zaliczające Poznań do „fortec Rzeczypospolitej” czy konstytucja *Fortyfikacja Poznańska* z 1659 r., pozostawiły po sobie konkretne realizacje¹¹.

Radykalne zmiany miała przynieść Wielka Wojna Północna. Wydarzenia lat 1703–1717 były dopełnieniem ruiny gospodarczej Poznania, chociaż z militarnego punktu widzenia możemy mówić o pewnych korzyściach, zwłaszcza w kwestii prób realizowania w miarę pełnych systemów obrony miasta. Dopiero w obliczu nadciągającego niebezpieczeństwa rozpoczęto nikle zresztą kroki w kierunku przygotowania miasta do obrony. Na zwołanej 29 lipca 1703 r. Sesji Trzech Porządków stwierdzono, że mur wymaga w kilku miejscach reperacji. Zakończenia budowy wymagała także część muru od strony Kolegium Jezuitów¹².

W tym miejscu należy wyjaśnić owo charakterystyczne wysunięcie linii muru na wysokości zabudowań należących do jezuitów, a uwidocznione po raz pierwszy na planie Faberta z 1704 r.¹³ Początków tego fragmentu murów należy szukać w 1622 r., kiedy to miasto i jezuici podpisali umowę stwierdzającą, że odstępuje się zakonowi plac aż do samych murów miejskich, w zamian za co wybudują oni basztę, wymurują fosę miejską na tym odcinku oraz będą konserwowali odcinek murów miejskich, stykających się z ogrodem i zabudowaniami Kolegium¹⁴. Umowa ta została rozszerzona w 1625 r. o akt sprzedaży placu za kościołem św. Stanisława. W związku z tym jezuici zobowiązani byli do zakupu baszty stojącej na tym placu, a następnie po jej zburzeniu do wybudowania no-

¹⁰ Szerzej na ten temat vide: Z. Pilarczyk, *Obronność Poznania w latach 1253–1793*, Poznań 1988, s. 15–17.

¹¹ B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polskoliteńskim w XVII wieku*, Toruń 1998, s. 167–168.

¹² APP, AMP, Sesja Trzech Porządków, I 284, k. 55.

¹³ P.S. Fabert, *Belagerung der Stadt Bosen von D. 4 Octobr. bis 24 oct. 1704*. Oryginał: Muzeum Narodowe w Poznaniu. Reprodukacja: *Plany Poznania*, Poznań 2010, poz. kat. 3.

¹⁴ J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawnych czasach*, t. II, Poznań 1998, s. 151–152.

wej¹⁵. Ta ostatnia część umowy nie została nigdy zrealizowana, podobnie zresztą jak większość przewidzianych prac, skoro na wspomnianej sesji w 1703 r. stwierdzono braki, chociaż jezuici zobowiązali się mur skończyć, a także obiecali wykopać fosę na odcinku wyznaczonym przez władze miejskie.



3. Plan Poznania z 1704 r. Fragment.

P.S. Fabert, *Belagerung der Stadt Posen von D. 4 Octobere Bis D. 24 Oct. 1704.*

Największym przedsięwzięciem, ale znacznie opóźnionym było dosypanie tzw. Szańca Garbarskiego¹⁶, ze wszech miar potrzebnego, gdyż zamykał dostęp do Garbar oraz uniemożliwiał podejście do Bramy Wielkiej i Wodnej. Narys tego szanca znajdujemy po raz pierwszy na planie Fabera z 1704 r. (oznaczony literą C). Bezsporną potrzebę funkcjonowania tego dzieła wskazują późniejsze plany.

¹⁵ Ibidem, s. 119.

¹⁶ K. Jarochoński, *Obłężenie miasta przez Patkula w 1704 roku*, Poznań 1884, s. 10.

Jeśli weźmiemy pod uwagę istniejący już bastion Bramy Wrocławskiej, to ten rejon miasta mógł być najlepiej bronionym odcinkiem, gdyby w porę rozpoczęto prace fortyfikacyjne przy samym bastionie na Grabarach i na odcinku broniącym Kolegium Jezuickie (oznaczony literą L). Kolegium stanowiło swoistą kurtynę pomiędzy bastionem Bramy Wrocławskiej (A) a szansem przy Ciemnej Bramce (B). Dodatkowym elementem obronnym była Struga Karmelitańska, płynąca na tym odcinku. Lecz tak się nie stało, Szaniec Garbarski bowiem sypano pospiesznie i nie stanowił on takiej przeszkody, jaką być powinien. Również odcinek murów przed jezuitami nie był skończony i niemalże na oczach przeciwnika prowizorycznie łatano czymkolwiek brakujące fragmenty¹⁷.

Wobec niedoskonałości czy wręcz braku nowoczesnych fortyfikacji, obronę trzeba było oprzeć na już istniejących, przede wszystkim na basztach muru zewnętrznego, które przystosowane były do ustawienia armat. Jednak również i tu spotykamy się z zaniedbaniami – np. mur przy Bramie Wrocławskiej był do tego stopnia zniszczony, że można było tam ustawić tylko jedno działo. Zniszczenia na całym obwodzie były tak duże, że z 30 armat, które posiadało w tym czasie miasto, można było ustawić tylko kilka¹⁸. Tak więc Poznań mimo pewnych, raczej symbolicznych działań na rzecz obrony, nie był do niej przygotowany. W tej sytuacji nie było nic zaskakującego w poddaniu miasta Szwedom 18 września 1703 r. niemal bez walki¹⁹.

Szwedzi, zajmując Poznań, znali jego wartość strategiczną i stąd zaraz przystąpili do remontu urządzeń obronnych, a przede wszystkim do ich unowocześnienia i rozbudowy. Komendantem garnizonu poznańskiego został płk Gabryel Liliehök, mający do dyspozycji: 500 żołnierzy piechoty, 100 dragonów i 4 działa²⁰.

Od jesieni 1703 r. Polska, w tym również Wielkopolska, stała się jednym wielkim teatrem wojennym, w którym sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie. Najpierw w połowie sierpnia stanęła pod Poznaniem armia wysłana przez August II, pod dowództwem gen. Johanna Matthiasa von der Schulenburga. Sasi po kilku dniach ostrzału artyleryjskiego poszli jednak dalej na Warszawę. Następnie wrócił do Poznania gen. Johan August Meijerfeldt, który wzmocnił załogę szwedzką dwoma tysiącami dragonii i został dowódcą garnizonu, gdyż w dalszym ciągu istniała groźba odbicia miasta przez Sasów. Stało się to realne, kiedy 29 września 1704 r. pod Poznaniem stanął gen. Johan Reinhold Patkul na czele armii liczącej 10 000 żołnierzy i 23 działa²¹.

O tym, jak przygotowane było miasto do obrony, dowiadujemy się z bardzo cennych źródeł kartograficznych, dających obraz umocnień Poznania z 1704 r. Pierwszy

¹⁷ K. Olejnik, op. cit., s. 118.

¹⁸ J. Łukaszewicz, op. cit., t. I, s. 56.

¹⁹ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania przez Patkula. Epizod kampanii roku 1704*, Poznań 1879, s. 53.

²⁰ Z. Boras, L. Trzeciakowski, *W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do roku 1918*, Poznań 1971, s. 186.

²¹ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 54.

z nich to już cytowany tzw. plan Faberta²², na którym znajdujemy nie tylko sam Poznań, ale i jego najbliższe okolice z zaznaczonymi wokół miasta redutami szwedzkimi, jak np. reduta w rejonie młyna świętojańskiego (oznaczony literą D). Drugim jest plan nieznanego autora, pochodzący z dzieła Gabriela Bodenehra²³.



4. Plan Poznania z 1705 r.

Posen, die Haupt Stadt in Gros Polen, [in:] G. Bodenehr, *Curioses Staats und Kriegs Theatrum in Polen*, Augsburg 1709.

Wreszcie mamy trzeci plan, który pochodzi niejako z drugiej strony barykady, jest to bowiem plan saski, bardzo schematyczny, z wieloma niedokładnościami dotyczącymi umocnień miejskich. Szczególnie istotne są informacje dotyczące pozycji wojsk oblegających, czyli saskich, rosyjskich i polskich. Wydawać się może, że autora interesowały głównie: sieć wodna wokół miasta, mosty i przeprawy, kościoły na przedmieściach, jak i konfiguracja terenu dająca podstawę do rozplanowania baterii oblężniczych²⁴.

²² *Siege de Posnaniae levé par les Saxons et les Moscovites au mois d'octobre 1704*, [in:] H.P. Limiers, *Histoire de Suede sous le regne de Charles XII*, Amsterdam 1721. Oryginał w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Kopia: *Plany Poznania...*, pl. 3.

²³ *Posen, die Haupt Stadt in Gros Polen*, [in:] G. Bodenehr, *Curioses Staats und Kriegs Theatrum in Polen*, Augsburg 1709. Oryginał w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Reprodukacja: A. Rogalanka, T. Ruszczyńska, *Źródła kartograficzne do dziejów Poznania*, Poznań 1978, poz. kat. 4.

²⁴ *Anttaque von Bosen Anno 1704 commendirt vom General Patkul wurde aber aufgehoben in Monath Nov*. Oryginał: Drezno, Hauptstaatsarchiv, plany: Ing. Corps B III, Posen Nr 1. Plan ten reprodukowany jest w „Kronice Miasta Poznania” 1937, t. XIII, nr 1.



S. Saski plan oblężenia Poznania w 1704 r.

Anttaque von Bosen Anno 1704 commendirt vom General Pattkul wurde aber aufgehoben in Monath Nov.

Analiza tych planów daje nam podstawę do twierdzenia, iż drugi i trzeci są kopiami pierwszego. Równocześnie pierwowzór jest najdoskonalszy, najszerzej ujmujący Poznań i jego okolice. Stąd też największą wagę przywiązujemy do „planem Faberta”.

Na podstawie tych planów możemy w miarę rzetelnie ustalić zakres prac fortyfikacyjnych, przeprowadzonych przez Szwedów:

- przebudowano bastion Bramy Wrocławskiej (A) – został on podwyższony i uzupełniony wałem wewnętrznym., istotna była też zmiana usytuowania wjazdu, który znalazł się w barku bastionu, co wpłynęło na umocnienie całego dzieła;
- dokończono budowę Bastionu Garbarskiego (C), nadając mu pełen, zgodny z ówczesnymi wymogami sztuki fortyfikacyjnej, kształt oraz profil wału, rowu i przedpiersia, bastion ten zamykał dojście do Garbar, opierając się skrzydłami o Strugę Karmelitańską i Wartę;
- usypano szaniec na wysokości Ciemnej Bramki (B), którego zadaniem była obrona słabego, pojedynczego muru przy Kolegium Jezuickim – dzieło to było długie, bo osłaniało mur od Bramki Ciemnej aż do Bramy Wodnej, ale w czasie oblężenia było jeszcze nieskończone;
- powstało zupełnie nowe dzieło fortyfikacyjne tzw. Szaniec Młyński (D), stojący na wysokości młyna dominikańskiego – zabezpieczał on obrońców miasta przed ewentualnym podejściem, wroga przez Wartę lub z kierunku wschodniego;
- powstała reduta nad Strugą Karmelitańską na Błoniu (R);
- wykonano szaniec broniący mostu na Warcie na Chwaliszewie i na Grobli, jak i szaniec przy moście na Strudze;

- odcinek Kolegium Jezuickiego umocniono dodatkowo palisadą i wałem ziemnym;
- palisadę drewnianą ustawiono również nad brzegiem Warty na wysokości Bastionu Garbarskiego, aż do mostu przy Bramie Wielkiej;
- w celu utrudnienia oblegającym podejścia, ustawiono na przedpolu, zwłaszcza na odcinku od Bramy Wrocławskiej do Zamku, kilka linii kozłów hiszpańskich – takie same kozły stały w rejonie samej Bramy Wrocławskiej i na południe od niej;
- wyburzono lub spalono kilka budynków, które mogłyby przeszkadzać w prowadzeniu obrony – nich domy na przedmieściu św. Marcina i kościół Wszystkich Świętych;
- spalono również mosty poznańskie.

Trzeba dodać, że program wyburzeń na przedpolu nie został przeprowadzony przez Szwedów zbyt konsekwentnie i w czasie oblężenia wojska saskie skrzętnie z tego korzystały, mając dobrą osłonę dla swej artylerii, jak również dla żołnierzy.

Rozpoczynając oblężenie 14 października, Patkul dysponował armią liczącą 6000 piechoty rosyjskiej, 500 piechoty saskiej, 2000 jazdy saskiej, 1500 kozaków oraz 23 działami²⁵. Miasto zostało otoczone pierścieniem wojsk, które przede wszystkim obsadziły wzgórza górujące nad miastem oraz klasztory i kościoły leżące bezpośrednio w pobliżu murów. Rozpoczęto systematycznie przygotowywać się do oblężenia, sypiąc szańce i stanowiska artylerii. Główny wysiłek skupiony został na dwóch odcinkach: od Zamku do Bramy Wrocławskiej oraz między Bramą Ciemną a Bramą Wodną²⁶. Świadczyło to o w miarę dobrym rozpoznaniu sytuacji, co zresztą wynika z cytowanego już planu saskiego, na którym naniesione zostały również wyłomy w murze.

O tym, że Sasi przywiązywali szczególną wagę do możliwości złamania oporu obrońców właśnie w tym rejonie, świadczy skupienie tam nie tylko artylerii. Na Wzgórzu św. Marcina ustawiono 17 dział, w tym 6 armat 10-funtowych²⁷. Plan ten częściowo się powiódł, gdyż 19 października obok Bramy Wrocławskiej powstał wyłom w murze na długość 20 kroków. Próba załatania go ze strony Szwedów nie dała rezultatów i wyłom po prostu oczyszczono z gruzu. Jednocześnie wzmocniono stojący naprzeciwko tego wyłomu klasztor Teresek, osadzając w nim załogę, która za główne swe zadanie miała obronę wyłomu²⁸.

Wojska szwedzkie utrzymały miasto, jednak stan urządzeń obronnych po oblężeniu nie napawał optymizmem. Najbardziej ucierpiał rejon między Zamkiem a Bramą Wrocławską, zwłaszcza położony najbliżej Bramy. Z jednej i drugiej strony praktycznie przestał istnieć mur. Częściowemu zniszczeniu uległa Brama Wroniecka. Stosunkowo najmniejsze straty wystąpiły na odcinku od Kolegium Jezuickiego do Bramy Wielkiej, co świadczyć może o dobrej jakości tamtejszych

²⁵ K. Jarochowski, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 29, 33.

²⁶ Ibidem, s. 59–60.

²⁷ Ibidem, s. 36.

²⁸ Ibidem, s. 38.

nowych fortyfikacji. Natomiast bardzo dobrze zdał egzamin Szaniec Garbarski, który mimo ostrzału artyleryjskiego niewiele ucierpiał. Był to najlepszy dowód na to, że tylko tego typu dzieła fortyfikacyjne mogą skutecznie stawić czoła oblegającym wyposażonym w artylerię²⁹.

Natychmiast po zakończeniu oblężenia wznowiono prace przy naprawie fortyfikacji. Nie rozpoczęto jednak żadnych nowych inwestycji, mimo że po raz kolejny fakty potwierdziły potrzebę budowy bastionu na Wzgórzu św. Marcina. Nie dopuszczałby on nieprzyjaciela do tego newralgicznego punktu w bezpośredniej bliskości murów miasta.

Pewne ożywienie w pracach fortyfikacyjnych przyniósł rok 1707. Prace ponownie skupiły się przy Kolegium, gdyż w czasie wizji lokalnej rewidenci stwierdzili, iż roboty wykonane przez Jezuitów były niezakończone i niezgodne z umową³⁰. W wyniku tych uwag zalecono wzmocnić fosę w tym rejonie belami i palami, na koszt oo. Jezuitów.

Przyczyn wzmocnienia prac fortyfikacyjnych należy upatrywać w rozwoju ówczesnej sytuacji polityczno-wojskowej. Główne siły Karola XII znajdowały się w Saksonii, a w Wielkopolsce pozostawał jedynie niewielki korpus wojsk szwedzkich, którego dowódcą był gen. Carl Gustav Rehnskiöld. W związku z tym na teren Wielkopolski skierowały swe uderzenie wojska koronne oraz rosyjskie. Wobec znacznej przewagi przeciwnika część wojsk szwedzkich zamknęła się w Poznaniu, a pozostała udała się na Pomorze³¹.

Fortyfikacje oraz garnizon wzmocniony do 3700 żołnierzy stanowiły na tyle dobre zabezpieczenie miasta, że wojska koronne i rosyjskie nie odważyły się szturmować Poznania. Jednak Wielkopolska nie uniknęła, podobnie jak cały kraj, rabunków i zniszczenia. Jedynie najbliższe okolice Poznania uchroniły się od rabunku, prawdopodobnie ze względu na bliskość samego miasta i stacjonującej tam silnej załogi³².

We wrześniu 1707 r. nastąpiła istotna zmiana w sytuacji politycznej, z Saksonii wrócił do Polski na czele nowej armii Karol XII. W tej sytuacji wojska koronne i rosyjskie zmuszone były wycofać się do Małopolski i za Wisłę³³.

Trudno się dziwić, że Poznań, znalazłszy się w samym centrum tych wydarzeń, zaczął dbać o swoje umocnienia, oczywiście na tyle, na ile pozwalał czas i środki. Można przypuszczać, że właśnie w 1707 r. wykonano prace fortyfikacyjne zewnętrznego pierścienia obronnego, w skład którego wchodziły reduty i szańce. Świadczą o tym wielkości wydatków, zabezpieczenie materiałowe, jak i zatrudnienie znacznego potencjału ludzkiego. Jednakże już w 1708 r. prace fortyfikacyjne znowu zmniejszono, ograniczając je tylko do niezbędnych zabiegów konserwacyjnych.

²⁹ Z. Bulzacki, *Obronność Poznania w pierwszej połowie XVIII wieku*, Poznań 1960, s. 70, 72 [maszynopis].

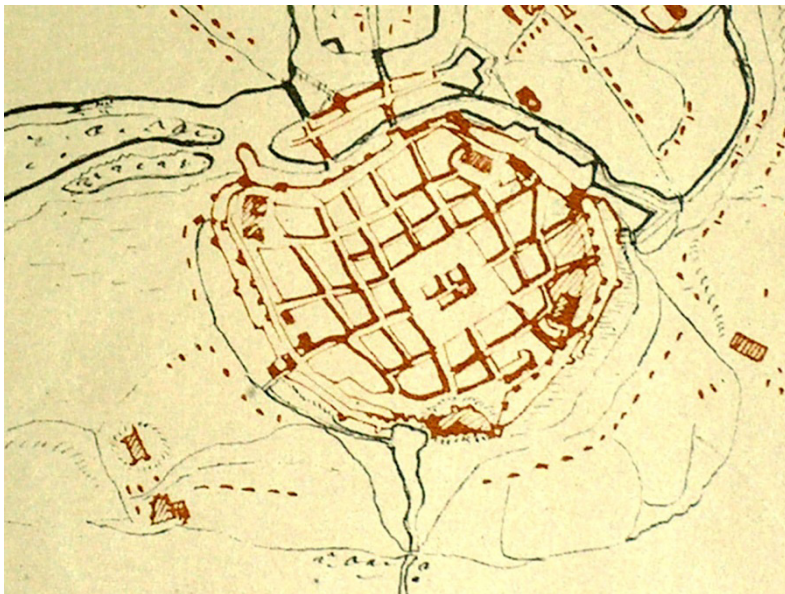
³⁰ APP, AMP I 283.

³¹ *Dzieje Wielkopolski*, t. I, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 700–701.

³² *Dzieje Poznania*, t. I, cz. 2, red. J. Topolski, Poznań 1988, s. 622.

³³ *Ibidem*, s. 623.

Podsumowaniem prac fortyfikacyjnych Szwedów w latach 1703–1709 jest plan wykonanych umocnień, nakreślony z całą pewnością na podkładzie planu Faberta.



6. Plan Poznania z 1704 r.

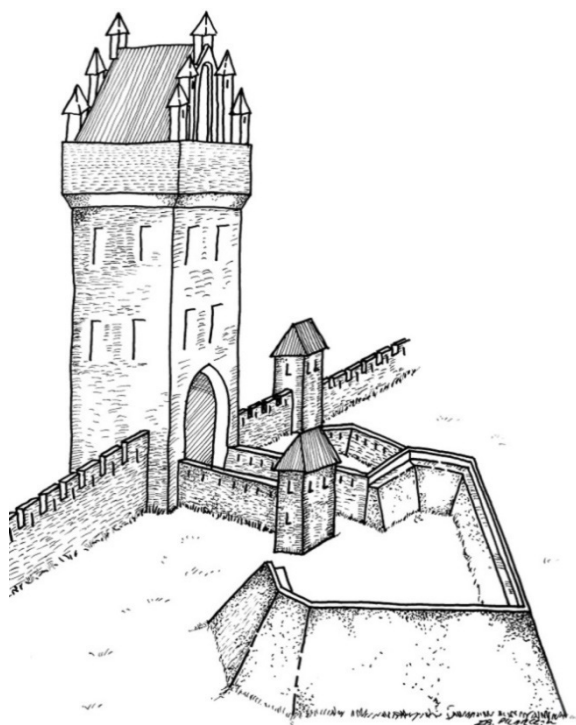
Posen 1704, Deutsche Staatsbibliothek zu Berlin, X 32178. Reprodukacja: A. Rogalanka, T. Ruszczyńska, Źródła kartograficzne do dziejów Poznania, Poznań 1978, poz. kat. 2.

Wynika z niego, iż Szwedzi zapoczątkowali budowę zewnętrznego pasa fortyfikacji ziemnych. Szczególnie skupiono się na kierunku wschodnim i południowo-wschodnim. Cały ten system oparto w zasadzie na Warcie i jej dorzeczach. W tym czasie zakończono budowę bastionu Bramy Wrocławskiej, nadając mu pełny profil.

Zakończono i wydłużono, aż do Bramy Wodnej szaniec przed Bramką Ciemną. Jak stwierdziliśmy wyżej, szaniec potwierdził swą przydatność w czasie oblężenia w 1704 r., mimo że nie był ukończony. Jest to chyba dobra okazja, aby wprowadzić niezwykle frapujący wątek. Dzieła nowożytnie, które do tej pory powstawały w Poznaniu, budowano głównie z ziemi i drewna. Można generalnie przyjąć, że wykorzystywano w tym przypadku doświadczenia szkoły holenderskiej, która jak wiadomo opierała swój narys na dziełach budowanych na obszernym poligonie, m.in. dlatego, że za budulec służyła ziemia. Ważnym aspektem powszechności użycia doświadczeń tej szkoły była możliwość szybkiego budowania poszczególnych dzieł, a nawet całych twierdz³⁴. Problem czasu

³⁴ Na temat fortyfikacji szkoły holenderskiej na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów vide: J. Bogdanowski, *Od Biskupina do Westrplatte. Architektura obronna w krajobrazie Polski*, Warszawa–Kraków 1996; R. Woźniak, *Fortyfikacje w dawnych Prusach Królewskich w pierwszej połowie XVII wieku*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki” 1974, t. XII.

w przypadku Poznania również odgrywał istotną rolę. Jednakże trzeba zaznaczyć, że dzieła te tak jak szybko powstawały, tak też szybko, niekonserwowane, ulegały degradacji. Między innymi z tego powodu uważano, że w Poznaniu nie zachowały się żadne relikty fortyfikacji nowożytnych, bowiem na dobrą sprawę nie miały one stałego charakteru. Dodatkowo każdy nowy okupant zajmujący miasto, stawiał sobie za cel zniszczenie umocnień zbudowanych przez poprzedników, co ciekawe – po to, by niemalże w tych samych miejscach budować swoje. Procesowi temu opierały się tylko nieliczne dzieła, np. bastion Bramy Wrocławskiej, Szaniec Garbarski i Szaniec Ciemnej Bramki.



7. Bastion Bramy Wrocławskiej. Rekonstrukcja.

Rys. Z. Pilarczyk.

Potrzeba przeprowadzenia badań archeologicznych na miejscu planowanej inwestycji budowlanej w rejonie ulic: Za Bramką i Wszystkich Świętych doprowadziła do ważnych ustaleń dotyczących istnienia tam fortyfikacji nowożytnych³⁵. Unikalność tych badań polegała przede wszystkim na tym, że w czasie ich trwania po raz pierwszy udało się natrafić na elementy tych fortyfikacji. Odkryto przede wszystkim sporą ilość materiału drewnianego w postaci słupów i bali, których wiek oznaczono na lata w przedziale 1551–1702³⁶. W efek-

³⁵ Archeolodzy określili teren tych badań jako Poznań-Stare Miasto 10.

³⁶ Dzięki uprzejmości dr. hab. Marcina Ignaczaka autor dysponuje kompletem wyników badań prowadzonych na tym terenie w latach 2014–2015, za co bardzo dziękuję.

cie przeprowadzonych badań ustalono istnienie reliktyw szańca o konstrukcji drewniano-ziemnej przy ul. Za Bramką, utożsamianego z Szańcem za Ciemną Bramką. Dzięki temu można stwierdzić, że konstrukcję tego dzieła obronnego stanowił piaszczysty kopiec. W celu zabezpieczenia wału przed osuwaniem się skarpę zablokowano trzema rzędami pali.



8. Szaniec za Ciemną Bramką. Elementy drewniane.

Fot. Z. Pilarczyk.

Dodatkowo konstrukcję stabilizowano mieszaniną piasku i gliny. Ciekawym zabiegiem konstrukcyjnym było wzmocnienie naroża szańca drewnianymi słupami wbitymi w jego podstawę³⁷. Badania udowodniły tezę o konieczności zwężenia fosy miejskiej po to, by uzyskać potrzebną wielkość dzieła. Miejsce tego przewężenia zabezpieczono linią gęsto wbitych pali (ostrokołu), która dodatkowo broniła przedpola szańca. Wynik powyższych badań pozwolił na potwierdzenie założenia, że choćby w tej części cytowane już plany notowały nie tylko zamierzenia, ale i realizacje.

Do 1709 r. ukończono również Szaniec Garbarski, doprowadzając go do pełnego profilu. Było to bez wątpienia największe przedsięwzięcie fortyfikacyjne Poznania. Szaniec rozpoczynał się na wysokości szańca przed Bramką Ciemną, jednym skrzydłem przylegał do Strugi Karmelitańskiej, następnie czterokrotnie

³⁷ M. Ignaczak, *Najstarsze ślady osadnictwa, fortyfikacje miejskie przy Ciemnej Bramce oraz cmentarz przy ulicy Wszystkich Świętych (kwerenda historyczna, korelacja danych historycznych z wynikami badań archeologicznych)*, Poznań 2015, s. 24.

załamany zamykał całą przestrzeń między Strugą a zalewem Warty i dalej załamany jeszcze dwukrotnie przebiegał wzdłuż zalewu Warty. Bastion ochraniał głównie Garbary i z tej strony znajdowało się do niego wejście.



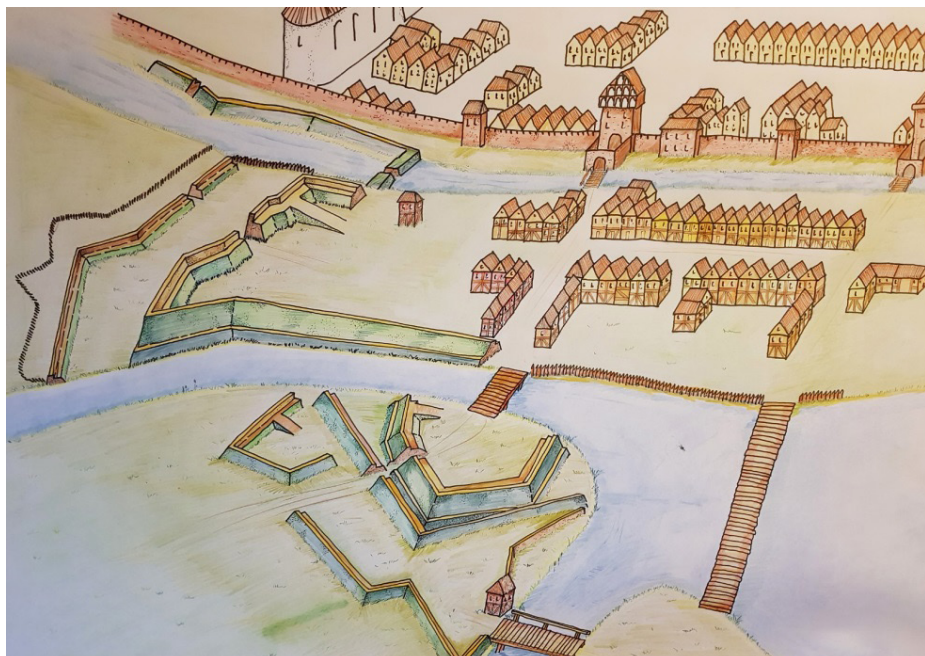
9. Szaniec Garbarski. Fragment odkryty w czasie badań archeologicznych w latach 2014–2015.

Fot. K. Karasiewicz.

Wzmiankowane badania archeologiczne uchwyciły także fragment Szańca Garbarskiego, dzięki czemu potwierdzone zostało jego istnienie oraz został on dokładne umiejscowiony. Mimo że współczesna zabudowa miasta nie pozwoliła na rozszerzenie prowadzonych prac, to nawet ów fragment umożliwił ustalenie konstrukcji szanca. Była ona oparta na skrzyniach podpartych głęboko wbijanymi palami. Całość zasypana była mocno zbitym piaskiem. Badania dendrochronologiczne wskazują, że szaniec wybudowano ok. 1655 r., ale fakt, że znajdują się tam też bale pochodzące z końca XVII i początków XVIII w., świadczy o regularnej konserwacji dzieła, a to z kolei dowodzi jego wagi w systemie obrony miasta.

Obok ustalenia położenia i konstrukcji obiektów, co do których istnienia mieliśmy świadomość, wspomniane badania przy ul. Za Bramką potwierdziły, że między Szańcem Za Ciemną Bramką i Szańcem Grabarskim istniała stosunkowo niewielka strażnica broniąca drogi ukrytej, prowadzącej z szanca Garbarskiego do cmentarza Wszystkich Świętych. Można założyć, że powstała ona stosunkowo późno, gdyż umieszczono ją dopiero na planach z 1716 r.³⁸

³⁸ R. de Longave, *Obwarowania Poznania lewobrzeżnego*. Oryginał: Staatsarchiv w Dreźnie, V, nr 27, m. 3. Reprodukacja: A. Rogalanka, T. Ruszczyńska, op. cit., poz. kat. 7.



10. Szaniec Garbarski oraz Bastion na Grobli – rekonstrukcja.

Rys. Z. Pilarczyk.

Poza obiektami biorącymi udział w bezpośredniej obronie miasta odkryto również trakt komunikacyjny prowadzący od ul. Garbary do wspomnianego cmentarza. O tym, że był to element systemu obronnego, świadczy chroniąca go palisada. Archeolodzy twierdzą, nie bez racji, że w XVII w. znajdował się tutaj jeszcze nasyp ziemny³⁹. Fakt występowania tej drogi i solidne jej wykonanie dowodzi, że być może dzieła nowożytnie realizowane w Poznaniu nie należały do fundamentalnych, ale wykonane zostały bardzo fachowo i solidnie. W moim przekonaniu świadczy to także o stworzeniu całego logicznego systemu obrony tego rejonu miasta. Przy tej okazji ciekawostką jest odnotowanie przez archeologów remontu odcinka średniowiecznej fosi, która tutaj istniała. Było to o tyle ważne, że, jak to już wspominaliśmy, średniowieczne urządzenia były tutaj bardzo zniszczone albo praktycznie już ich nie było.

Szczególne znaczenie dla miasta miał most Chwaliszewski i stąd specjalna dla jego obrony wystawiono dwie reduty. Jedna z nich umieszczona była na Grobli, druga, znacznie większa – trzykrotnie załamana – stała po przeciwnej stronie Warty na Chwaliszewie.

Bastion usypany był również na półwyspie poniżej Młyna Dominikańskiego. Jego zadaniem była obrona Furtki Dominikańskiej oraz ryglowanie dostępu do Garbar od strony północnej. Można przypuszczać, że reduta ta kontrolowała też szlak wodny na Warcie. Mały bastionik wzmacniał obronę tzw. Furtki Żydowskiej. Wszystkie te dzieła w jakiś sposób opierały się na systemie murów i stanowiły jedynie

³⁹ M. Ignaczak, op. cit., s. 79.

wzmocnienie umocnień średniowiecznych. W dalszym ciągu jednak Poznań nie posiadał nowoczesnego i kompletnego systemu nowożytnych fortyfikacji.

Szwedzi dali początek budowie wysuniętych, pojedynczych dzieł obronnych w miejscach szczególnie ważnych. Do nich należała reduta broniąca mostu na Strudze oraz podwójna reduta osłaniająca most na Warcie z Grobli do Miasteczka. Nasuwa się wątpliwość co do kształtu tej ostatniej, gdyż na planie Faberta ma ona narys kwadratowy, a na planie saskim – trapezu. Jednak biorąc pod uwagę szkicowy charakter planu saskiego i brak przywiązania do szczegółów, o czym wspominaliśmy, należy przychylić się do realiów planu szwedzkiego.

Jeszcze w 1709 r. z polecenia Augusta II wyprawiony został do Poznania ppłk Schacher z grupą inżynierów i górników w celu zbadania stanu umocnień i ich naprawy. W marcu 1710 r. Schacher otrzymał dodatkowe zadanie sporządzenia planu i kosztorysu budowy fortyfikacji Poznania⁴⁰.

Zainteresowanie miastem jako punktem strategicznym wzrosło u Sasów, gdy pod koniec 1710 r. Turcja wypowiedziała wojnę Rosji. Podjęte zostały wówczas decyzje o obwarowaniu Kamieńca Podolskiego dla ochrony granicy wschodniej oraz umocnieniu Poznania dla obrony granicy zachodniej. Komisarz wojsk saskich stacjonujących w Polsce otrzymał od króla polecenie szczególnego umocnienia Poznania, zaopatrzenia go w załogę, artylerię itp.⁴¹ Podstawą tej decyzji były obawy, że stronnicy Stanisława Leszczyńskiego mogą podjąć działania z terenu Pomorza Szwedzkiego.

W lutym 1711 r. przybył do Poznania generalny kwatermistrz armii saskiej płk von Grawert. Pod jego kierownictwem prowadzono prace fortyfikacyjne w latach 1711–1713 i właśnie jego uważa się za autora planu fortyfikacji miasta. W 1711 r. prace przebiegały szybko i sprawnie. Przyczyniły się do tego tzw. instrumenty fortyfikacyjne przyznawane wojskom saskim. Był to nałożony na właścicieli dóbr ziemskich obowiązek dostarczania z każdych 25 dymów jednego robotnika na okres 2 tygodni do robót fortyfikacyjnych w Poznaniu. Na rzecz odbudowy umocnień pracowali również żołnierze sascy, jak i żołnierze regimentów wojsk koronnych z województw wielkopolskich stacjonujących w Poznaniu⁴².

Można przypuszczać, że właśnie w 1711 r. wykonano podstawowy zarys fortyfikacji, który w następnych latach doskonalono i uzupełniano⁴³. O zakresie tych prac informuje kilka zachowanych planów Poznania, o których militarnym znaczeniu świadczy chociażby fakt zaznaczenia tylko obiektów wojskowych bez planu zabudowy miasta:

- Pierwszym i podstawowym jest plan *Grundt Riss von der Stadt Posen* z 1712 r., którego autorstwo przypisuje się Grawertowi⁴⁴.

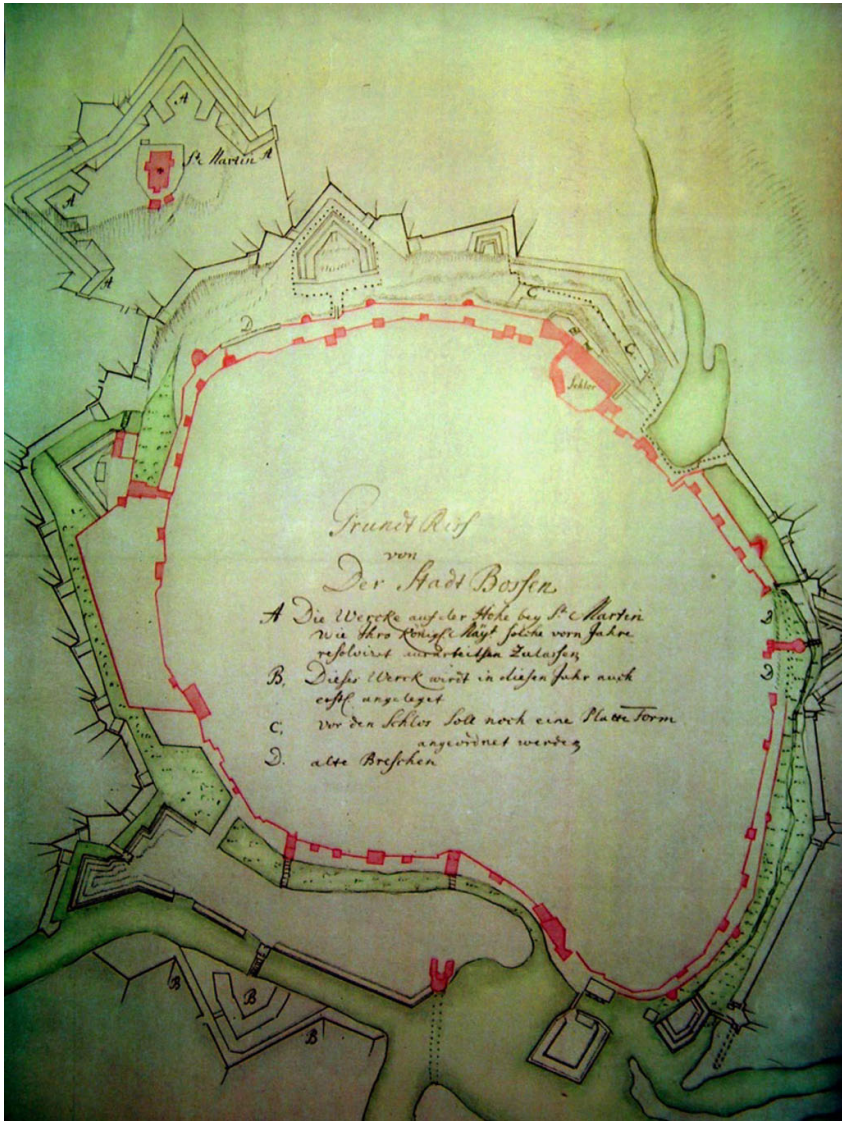
⁴⁰ K. Jarochoński, *Kamieniec i Poznań po Augustowskiej restauracji*, Poznań 1884, s. 380–383.

⁴¹ K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania...*, s. 381.

⁴² Ibidem, s. 383.

⁴³ H. Münch, *Plany Poznania przed rokiem 1793 i ich wartość dla badań nad topografią miasta*, „Kronika Miasta Poznania” 1937, t. XV, nr 1, s. 32.

⁴⁴ Oryginał: Hauptstaatsarchiv, Drezno, plany: Riss., Schrank V, Foch 60, nr 27. Kopia: A. Rogalanka, T. Ruszczynska, op. cit., poz. kat. 6.

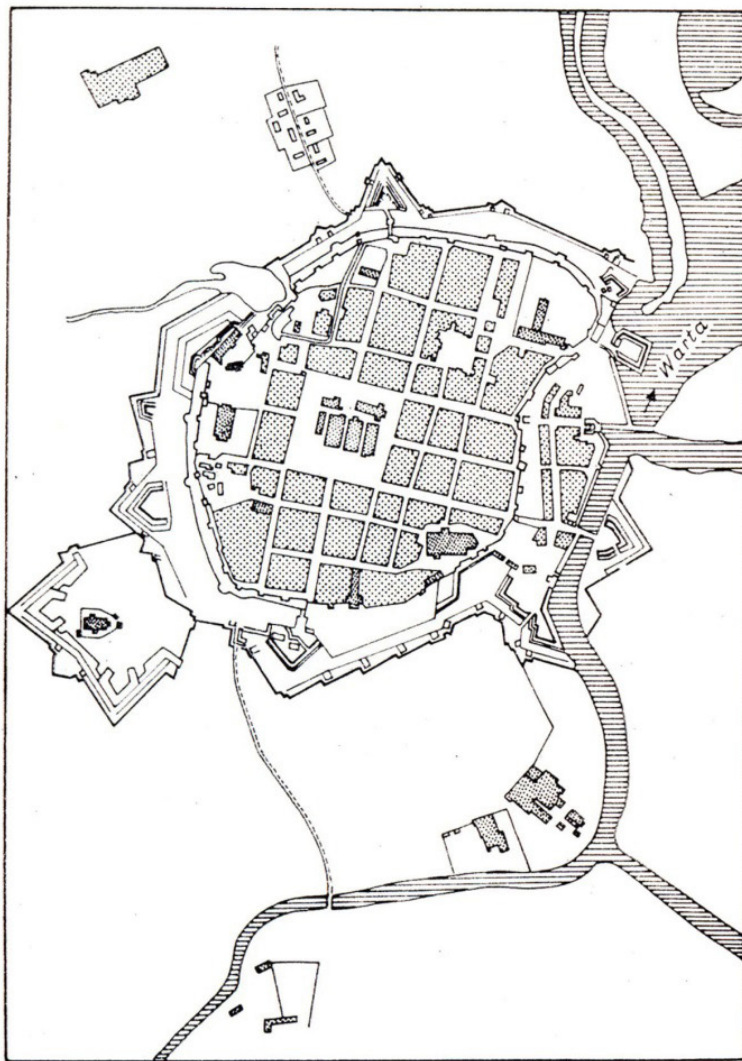


11. Plan Grawerta z 1712 r.

Oryginał: Staatsarchiv w Dreźnie, V60, nr 27, m. 1; Kopia: A. Rogalanka, T. Ruszczyńska, op. cit., poz. kat. 6.

- Chronologicznie następny jest plan *Posen* z lat 1712–1713. Kopia tego planu pochodzi prawdopodobnie z 1716 r. i jest szwedzką kopią planu Grawerta z wyrysowaniem wewnętrznej zabudowy miasta⁴⁵.

⁴⁵ Oryginał: Krigsarkivet, Stockholm, plany: *Serie Deutschland. Stadt und Festungspläne. Posen Nr 2*. Kopia: H. Münch, *Plany Poznania z przed roku 1793 i ich wartość dla badań nad topografią miasta*, „Kronika Miasta Poznania” 1937, t. XV, nr 1, s. 40.



12. Plan Poznania z lat 1712–1713, tzw. kopia szwedzka Grawerta.

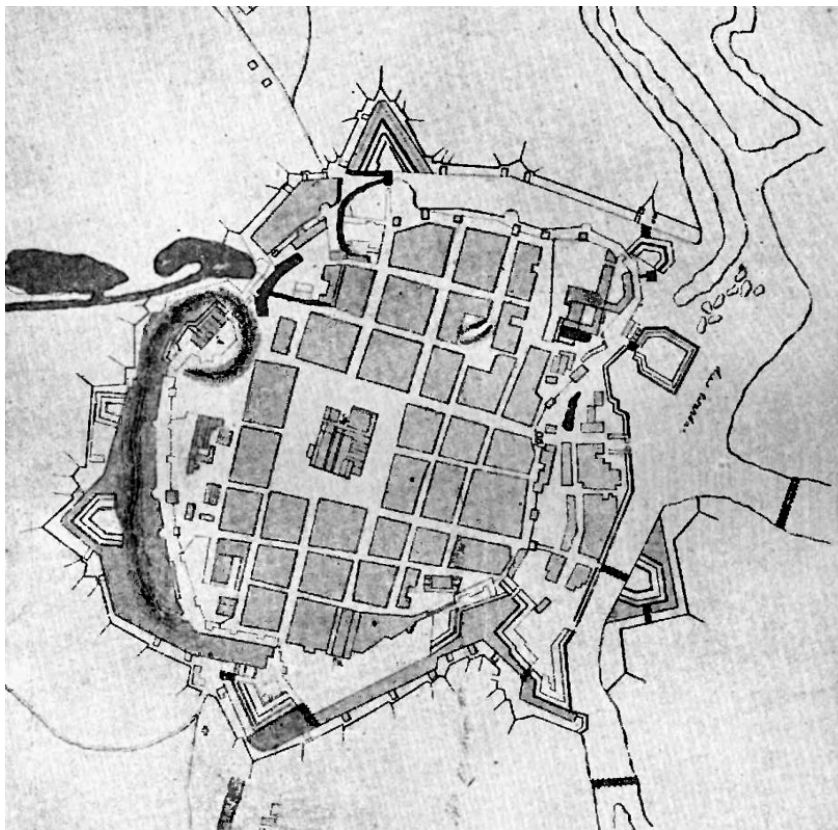
„Kronika Miasta Poznania” 1937, t. XVI, nr 1, s. 40.

- *Plan von Posen* z lat ok. 1713–1714 to kolejna kopia planu Grawerta⁴⁶.
- *Plan von, der Stadt Posen wie solche Anno 1711, 1712 und 1713 fortificiret wurden*. Znowu jest to wariant planu Grawerta, wzbogacony o naniesienie kościołów, klasztorów i rzeźbę terenu⁴⁷.
- *Posen* to plan ilustrujący stan obwarowań Poznania w latach 1714–1715. Mimo że w zasadzie nie wnosi nic nowego w porównaniu z już przed-

⁴⁶ Oryginał: Berlin, Preussische Staatsbibliothek, plany: x 32190/5. 184 Kopia: H. Münch, op. cit., s. 44.

⁴⁷ Oryginał: Hauptstaatsarchiv, Drezno, plany: Fa I, 232, Reprodukacja: H. Münch, op. cit., s. 41.

stawionymi, można przypuszczać, że nie jest kopią Grawerta. Plan wykonany został w Szwecji, a nową treścią są zaznaczone mosty już istniejące i planowane do budowy⁴⁸.



13. Plan Poznania (kopia szwedzka) z 1714–1715.

„Kronika Miasta Poznania” 1937, t. XVI, nr 1, s. 41.

- *Plan de la wille de Posen* z lat 1714–1716 jest kopią planu *Plan von der Stadt Posen...*, co wnioskujemy na podstawie objaśnień pisanych na obu tą samą ręką. Ciekawostką tego planu stanowi dołączenie szczegółowego *Plan de la porte de Brom*, czyli planu odrestaurowania Bramy Wronieckiej⁴⁹.

Plan fortyfikacji Poznania z 1716 r., którego autorem jest Rauxel de Longrave, zamyka tę grupę planów. Jest on również kopią pierwotnego planu Grawerta, lecz już nie taką wierną jak poprzednie⁵⁰.

⁴⁸ Oryginał: Krigsarkivet, Stockholm, *Serie Deutschland. Stadt und Festungsplanas, Posen Nr 1*. Reprodukacja: H. Münch, op. cit., s. 43.

⁴⁹ Oryginał: Hauptstaatsarchiv, Drezno, plany Fa I, 236. Reprodukacja: H. Münch, op. cit., s. 46.

⁵⁰ Oryginał: Hauptstaatsarchiv, Drezna, Akten Loc. 3636, „den Verlust der Stadt Posen... betref“. Ao 1716, Bl. 29. Reprodukacja: H. Münch, op. cit., s. 45.



14. Plan Poznania z 1716 r.

Rouxel de Longrave, Obwarowania Poznania lewobrzeżnego.

Porównanie pierwszego i ostatniego planu daje nam pogląd na wielkość i zakres fortyfikacji Poznania tworzonych przez Sasów, którzy generalnie skoncentrowali się całkowicie na zewnętrznym pierścieniu umocnień, leżących bezpośrednio przed murami miasta. Adaptując częściowo szanse i umocnienia szwedzkie, uzupełniali je i rozbudowywali na tyle, że po raz pierwszy możemy mówić o pełnym systemie połączonych ze sobą dzieł. Pierwszy raz również cały obwód miasta został umocniony linią połączonych ze sobą bastionów.

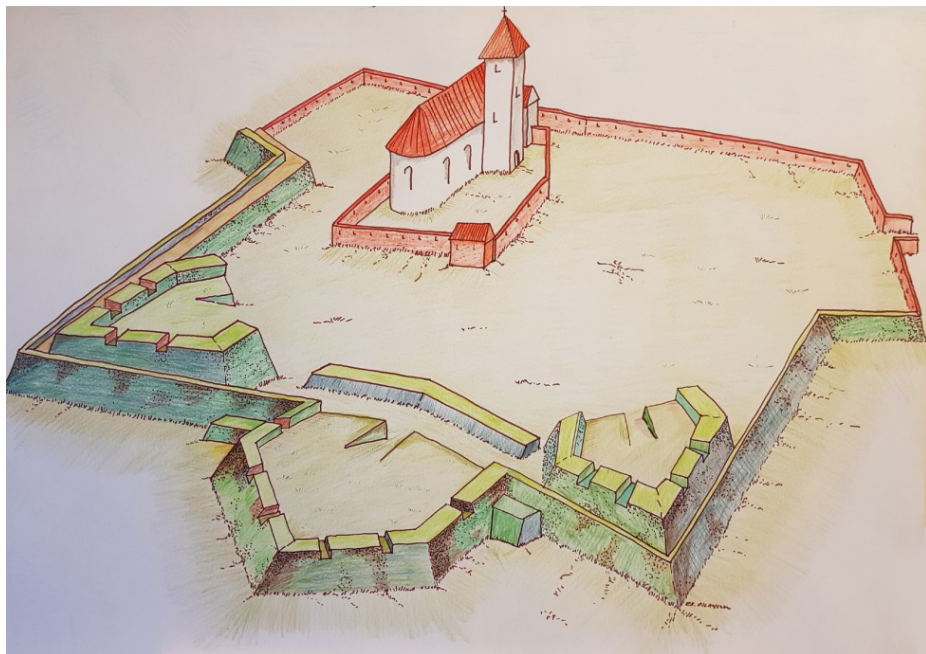
I tak Brama Wroniecka (na planie Longrave'a oznaczona literą N) osłonięta została bastionem o pełnym profilu, na który składały się: wysoki szaniec w kształcie trójkąta podstawą oparty o fosę, umocniony palisadą oraz rowem i podwójnym wałem, które otaczały lub miały otaczać całe miasto, przy czym obronność starano się podnieść właśnie bastionem⁵¹. U nasady szanca znajdował się plac broni oraz usypano stanowiska dla ciężkiej artylerii, mającej strzec podejścia do bastionu. Natomiast u wierzchołka trójkątnego bastionu między wałami przygotowano stanowiska dla ustawienia mniejszych dział, strzegących dostępu od czoła. Wjazd usytuowany był od strony północno-zachodniej u nasady bastionu. Miejsca zniszczone w murze po obu stronach Bramy Wronieckiej zostały już przez Szwedów zabezpieczone wałem ziemnym umocnionym pali-

⁵¹ H. Münch, op. cit., s. 32.

sadą. Obecnie umocniono je dodatkowo, ustawiając na zewnątrz za fosą stanowiska dla artylerii.

W tym rejonie miasta umocnienia saskie opierały się na stawie Bogdanki po lewej stronie (oznaczona literą M) i na Warcie po prawej. Nad Wartą system umocnień uzupełniały dwie reduty, przy bramce żydowskiej (K) i tzw. reduta młyńska (I). Zbudowane wcześniej przez Szwedów zostały teraz umocnione i podwyższone.

Po zachodniej stronie miasta wykonano także wiele prac, a mur miejski narażony na ostrzał ze Wzgórza św. Marcina osłonięto dwoma bastionami. Pierwszy z nich stał za fosą na wysokości klasztoru Teresek i osłaniał wyłom, załatany prowizorycznie przez Szwedów. Bastion ten miał klasyczny kształt trójkąta z przedłużonymi i załamanymi barkami opartymi o fosę. Otoczony był wałem i rowem, ponadto dodatkowo chroniły go dwa rzędy wałów, które otaczały całe miasto. U podstaw bastionu w pasie wałów zewnętrznych przygotowane miały być stanowiska artylerii. Zasadniczy bastion od wałów zewnętrznych oddzielony był rowem połączonym z fosą. Bastion ten w planach fortyfikacyjnych Sasów miał zabezpieczać prawe skrzydło i podstawę wielkiego fortu na Wzgórzu św. Marcina. W założeniach ten ostatni miał być zupełnie nową inwestycją w pełni zabezpieczającą Wzgórze, które niebronione stanowiło realne niebezpieczeństwo dla całego miasta, o czym przekonano się w 1704 r. Trzeba tu jednak wyjaśnić, że tej budowli, tak okazałe prezentującej się na planie z 1712 r. (na planie Graweta oznaczony literą A) nie wybudowano, gdyż nie znajdujemy jej na planie z 1716 r. Można jedynie żałować tej decyzji, bo istotnie byłby to fort bardzo potrzebny dla utrzymania bezpieczeństwa miasta.



15. Fort na wzgórzu Św. Marcina. Rekonstrukcja na podstawie planu Graweta.

Rys. Z. Pilarczyk.

Drugi bastion po stronie zachodniej był mniejszy i miał nieregularny kształt trapezu. Na planach umieszczony jest bliżej Zamku, za Czerwoną Wieżą. Składał się z zasadniczego ziemnego szańca otoczonego rowem i dwoma wałami, które biegingy dalej na prawo i za Zamkiem dochodziły do stawu na Bogdance.

Oba omawiane wyżej bastiony spełniały bardzo ważne zadanie, gdyż strzegły rejonu, który mimo pozornie mocnych murów i baszt był narażony na ostrzał artyleryjski, prowadzony chociażby ze Wzgórza św. Marcina, co stanowiło poważne zagrożenie dla całego organizmu miejskiego. Po tej samej zachodniej stronie, ale z prawej strony Bramy Wrocławskiej zaplanowano mały szaniec, mający osłonić wjazd do Bramy.

Bastion Bramy Wrocławskiej (na planie Longrave'a oznaczony literą C), najstarszy w całym systemie, został również wzmocniony przez podwyższenie poszczególnych odcinków oraz wybudowanie dwóch blokhauzów dla ukrycia załogi. Od południowej i wschodniej strony miasta przebudowano szańce za Ciemną Bramką (E) oraz wyremontowano Szaniec Garbarski (F), budując lewe wschodnie skrzydło (bark), aż do Bramy Wodnej. Skrzydło to usypano wzdłuż odnogi Warty na miejscu linii palisad wykonanych przez Szwedów. Cały bastion został podwyższony i bardziej rozbudowany w głąb. Inną poważną pracą wykonaną na tym odcinku było przedłużenie Strugi Karmelitańskiej i połączenie jej z odnogą Warty. W ten sposób powstała fosa Szańca Garbarskiego.

Jak wspominaliśmy, cały obwód miasta otoczony został podwójnym wałem. Między nimi przebiegał chodnik komunikacyjny, a co kilkadziesiąt metrów, w zależności od konfiguracji terenu i potrzeb, rozmieszczone były blokhauzy i place broni. Na większości z placów broni przygotowano stanowiska dla artylerii. Wały, a zwłaszcza zewnętrzny wał, na wielu odcinkach wzmacniała palisada.

Wszystkie wymienione prace w zasadzie wykonane zostały w latach 1711–1712. Całość wykonywano zgodnie z pierwotnymi założeniami umieszczonymi na planie Grawerta. Wprowadzane w trakcie realizacji poprawki dotyczyły szczegółów, jak np. w bastionie Bramy Wrocławskiej zmieniono kierunek wału wewnętrznego, za którym stał blokhauz. Nie przedłużono lewego skrzydła Szańca Garbarskiego, który miał sięgać aż do wysokości Bramy Wielkiej. Zmiany te możemy dostrzec na podstawie porównania planów Grawerta z 1712 r. i de Longrave'a z 1716 r.

Na przełomie 1712 i 1713 r. do największych zadań fortyfikacyjnych należały umocnienia na Grobli⁵². Składały się one z bastionu oraz wału o narysie bastionowym, dochodzącym z jednej strony do narożnika szańca Garbarskiego, a z drugiej do Warty na wysokości zewnętrznej Bramy Wielkiej. Bastion miał narys nieregularny o podstawie prostokątnej, której barki były prostopadłe do podstawy. Przed samym bastionem wysunięty był podwójny wał oblany fosą. Przez fosę przerzucony był most zwodzony, mniej więcej na środku prawego skrzydła czoła bastionu, przez który można było się dostać do jego wnętrza, a dalej do miasta. Bastion na Grobli spełniał bardzo ważną rolę w całym systemie obrony, ponieważ bronił Poznania od strony wschodniej. Opierając się na War-

⁵² H. Münch, op. cit., s. 32, przypisany watermarkiem jawnym i niejawnym: 12718753A3436353

cie, podnosił swe walory obronne. Ważnym szczegółem w odniesieniu do systemu obrony było współdziałanie tego bastionu z Szańcem Garbarskim. W tym samym okresie gotowe już dzieła były wyposażane wewnątrz.

Mimo że prac fortyfikacyjnych praktycznie nie przerywano, to jednak 1713 r. nie odznaczał się zbytnią dynamiką budowy. Nie rozpoczęto w dalszym ciągu budowy bastionu na Wzgórzu św. Marcina. Osłabienie tempa prac można tłumaczyć spokojem na granicy zachodniej, jak również kłopotami finansowymi. W latach 1714–1716 uzupełniano cały system obrony miasta dziełami w miejscach szczególnie zagrożonych. Jednym z tych obiektów miał być front bastionowy złożony z wału i dwóch małych bastioników usytuowanych u podnóża Zamku wzdłuż ściany zewnętrznej. Bastion lewy opierał się na podstawie wieży południowo-zachodniej. Dość zagadkowo wyrysowano dwa elementy związane z zamkiem. Pierwszy to bieg muru obwodowego, który tutaj przybrał kształt reduty zwróconej w kierunku miasta. Natomiast drugi był wjazdem przebitym przez ścianę zewnętrzną i główny budynek na dziedzińcu zamkowy. Badania archeologiczne potwierdziły istnienie owego dzieła fortyfikacyjnego w tym miejscu – wał miał 5–6 m szerokości w górnej partii oraz 12 m szerokości u podstawy, a jego uzupełnieniem była palisada i rów⁵³. Należy z tego wnioskować, że Sasi przywiązywali do zamku dużą wagę jako do punktu oporu i obrony Poznania, gdyż zdawali sobie sprawę, że wysoczyzny górujące nad miastem mogą w razie oblężenia stać się przyczyną nieszczęścia. Ta półreduta była więc elementem znacznie wzmocnionej w tym czasie obrony tego rejonu. Wzgórze zamkowe, jako jedyne włączone w system obrony miasta, miało w tym planie odegrać istotną rolę, zrównoważenia tej przewagi.

Wał ten musiał funkcjonować dość długo, skoro można współcześnie odczytać jego istnienie w gruncie. Fortyfikacje nowożytne szczególnie te realizowane według zasad szkoły holenderskiej, a takimi były dzieła osłaniające poznański zamek, budowane były głównie z ziemi stąd ich żywotność, szczególnie w sytuacji gdy ich nie konserwowano, była problematyczna. Analiza planów miasta pochodzących z XVIII w. potwierdza, że wokół zamku w dalszym ciągu fortyfikacje ziemne istniały. Trzeba mocno podkreślić, że nie były one zbyt skomplikowane. Podstawowy element stanowił w dalszym ciągu wał ziemny. Jednak najciekawszy jest fakt, że w trakcie najbardziej spektakularnego w historii miasta oblężenia z 1704 r. zamek nie był dodatkowo chroniony przez inne zewnętrzne fortyfikacje. Nie widać ich na planie Faberta⁵⁴, ani widoku miasta podczas oblężenia⁵⁵. Przy okazji należy stwierdzić, że autor cytowanego planu, o ile bardzo precyzyjnie oddał realia miasta to same fortyfikacje wykreślił bardzo schematycznie, a jeśli chodzi o zamek, to fantazja poniosła go w trakcie wykreślenia

⁵³ Z. Karolczak, *Zamek królewski w Poznaniu w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Przemysłowie wielkopolscy – od księcia dzielnicowego do króla Polski*, Poznań 2008, s. 42.

⁵⁴ P.S. Fabert, *Belagerung der Stadt Posen von D. 4 October Bis D. 24 Oct. 1704*, miedzioryt, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

⁵⁵ Widok Poznania w czasie oblężenia w 1704 r. z dzieła *Stragana Abo. Stoleczne Miasto Poznan Oraz Tabula accuratissima Tam per totam Maiorem Poloniam quam Extra Regnum iák wiele Do Cudzoziemskich Miast mil ráchowác się ma Wystawiona w Roku Páńskim 1707...*, [b.m.w.] 1707.

muru zewnętrznego, który w jego interpretacji przyjął zębatą linię, niemającą nic wspólnego z rzeczywistością⁵⁶. Faktem jest też to, że atak oblegających ominął zamek i oczywiście możemy to interpretować istnieniem tam silnych fortyfikacji, które spowodowały, że koncentracja wojsk saskich miała miejsce na Wzgórzu Św. Marcina i Św. Wojciecha. Dodatkowo na planie wykreślona została baszta południowo-zachodnia, której brak jest na widoku miasta datowanego przecież na ten sam rok.

Fortyfikacje zewnętrzne zamku „wróciły” na planach z 1761⁵⁷ i 1772⁵⁸ r. Na pierwszym z nich widać wał usypany tuż przed zamkiem. Nieco dalej jednak znajdują się już bardziej złożone fortyfikacje, w skład których wchodzi trójkątny fort, na którego przedpolu usypano wał ziemny wzmocniony drewnianą palisadą. Bardzo interesująco przedstawiają się fortyfikacje samego zamku, bowiem w rejonie, gdzie do tej pory istniała wieża południowo-zachodnia, mamy dwie mniejsze i to na planie koła. Z kolei wieża północno-wschodnia „oderwała się” od głównego budynku zamku, ale wszystko wskazuje, że było to wynikiem przeskalowania wielkości dziedzińca. Mur obwodowy nie ma już wieży bramy wjazdowej, a za to w odcinku wschodnim muru pojawiły się trzy półokrągłe baszty. Nigdy przedtem i potem nie odnajdujemy ich one na planach. Wał ziemny jest jeszcze na planie z 1784 r., jednak tutaj wał przed zamkiem jest częścią narysowanej dość schematycznie linii fortyfikacji ziemnych broniących dużego odcinka zachodniego, od Bramy Wrocławskiej do zamku. Umocnienia zaznaczone na tym planie były ostatnim ich przedstawieniem⁵⁹. W planach późniejszych trudno dopatrzeć się jakichkolwiek umocnień zewnętrznych. Zamek wrócił do swej pierwotnej formy, jeśli chodzi o możliwości obrony. Rozrastające się miasto szczególnie od połowy XVIII w. spowodowało, że ostatecznie stracił on swoje militarne znaczenie. Stare i nieremontowane umocnienia, pamiętające jeszcze średniowiecze, a przede wszystkim brak wieży powodowały, że zamek nie nadawał się zupełnie do użytku. W opisach planów z tego okresu ta niegdyś reprezentacyjna budowla straciła nawet swoją nazwę i zaczęła być określana mianem starostwa lub Landgerichtu.

Z kolei od strony północno-wschodniej usypano wał zewnętrzny od placu broni na wysokości pierwszej baszty zewnętrznej, na wschód od Bramy Wronieckiej, aż do Warty. Uzupełniał on wybudowane wcześniej w tym rejonie reduty. Z chwilą wybudowania nowego mostu z Grobli osłonięto go małym szańcem usytuowanym na Chwaliszewie⁶⁰.

Całość urządzeń fortyfikacyjnych wokół Poznania budowanych przez Sasów wzorowano na systemie staroholenderskim. W tym kanonie utrzymane były

⁵⁶ Jest to jedyne takie przedstawienie muru obwodowego zamku poznańskiego, niepotwierdzone na żadnym innym planie Poznania.

⁵⁷ I.G. Daumann, *Plan de La Ville de Posen dans L'Etat ou elle consiste L'annee MDCCLXI*. Ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin.

⁵⁸ [S.F. Geyer], *Plan von der Stadt Posen, 1772–1773*. Ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin.

⁵⁹ *Planta M. Poznania 1784*, autor nieznan. Zbiory Muzeum Narodowego w Poznaniu. Kopia: *Plany Poznania...*, poz. kat. 8.

⁶⁰ H. Münch, op. cit., s. 33.

narysy bastionów, chodniki, wały i place broni. Odstępstwo od systemu stanowiło to, że funkcję wewnętrznego pierścienia bastionowego spełniały podwójne mury miejskie. Poznań, mimo że umocniony był na całym obwodzie, nie otrzymał klasycznej formy forticy. Na przeszkodzie stanęły m.in. stara zabudowa miasta i średniowieczny system obrony (mury miejskie), jak i ukształtowanie terenu, które nie pozwalało na równomierne rozmieszczenie bastionów. Ponadto przeszkodą nie do pokonania, tradycyjnie już, stał się ciągły brak środków finansowych na budowę umocnień.

Fortyfikacje saskie miały przejść egzamin z przydatności w czasie Konfederacji Tarnogrodzkiej w 1716 r., wymierzonej przeciwko Augustowi II. Wprowadziła ona wiele chaosu w tak już trudną sytuację wewnętrzną Rzeczypospolitej. Była również przyczyną kolejnych zniszczeń w miastach, w tym i w Poznaniu, który został zdobyty przez konfederatów⁶¹.

Same fortyfikacje, które niezbyt ucierpiały w czasie oblężenia, spotkał srogi los po zdobyciu miasta, gdyż polecono zniszczyć wszystkie umocnienia wzniezione przez Sasów, pozostawiając jedynie mury i bramy miejskie⁶². Chciano przez to zdeprecjonować Poznań jako punkt strategiczny i twierdzę. Zniszczenia nie objęły jednak wszystkich elementów. Zachowane zostały bastiony bram Wronieckiej i Wrocławskiej, Szaniec Garbarski oraz bastion na Grobli. Najbardziej ucierpiały dzieła zewnętrzne: pojedyncze reduty, wał zewnętrzny oraz dwa fragmenty fosi i palisady.

Wydarzenia te bardzo mocno odbiły się na tak złożonym organizmie, jakim było miasto. Rok 1716 stał się początkiem długiego okresu depresji gospodarczej i demograficznej. Warto wiedzieć, że Poznań w tym czasie zamieszkiwało tylko 4000 ludzi, na których w dalszym ciągu nakładano podatki na rzecz trwającej jeszcze wojny, jak również utrzymanie garnizonu saskiego, który wrócił do miasta zimą 1716/1717 r.⁶³

Następne lata były dalszym ciągiem procesu zniszczenia przy nikłych działaniach na rzecz utrzymania chociaż najważniejszych urzędów. W 1720 r. największym przedsięwzięciem było oczyszczanie i naprawa kanału w okolicach Szańca Garbarskiego. Ogółem wydano w tym roku na remonty urządzeń obronnych 105 florenów i 20 groszy⁶⁴.

Następne dziesięciolecie (1720–1730) również nie przynosi radykalnego zwrotu w dziedzinie umacniania miasta. Generalnie można stwierdzić, iż wydatki roczne na fortyfikacje nie przekraczały 200 florenów.

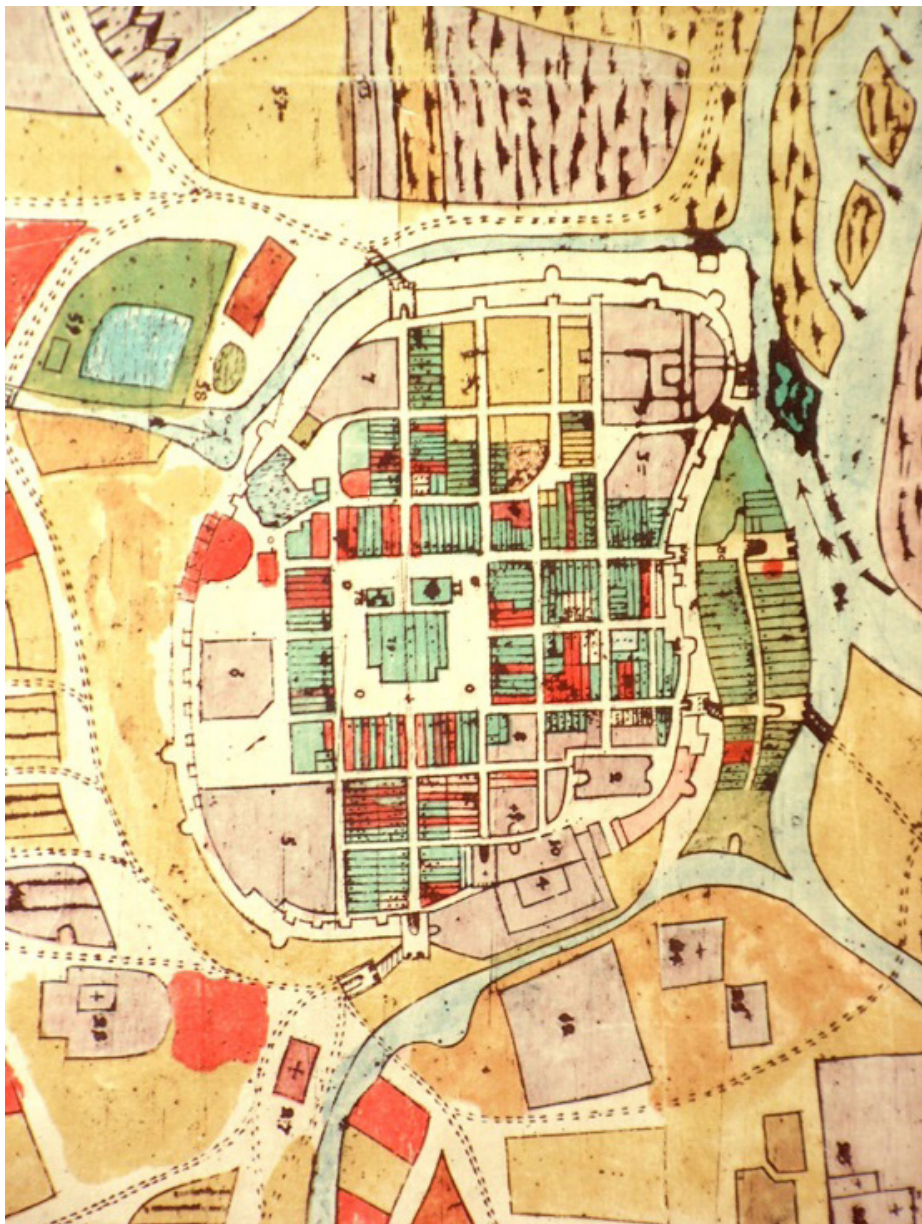
⁶¹ Na temat konfederacji tarnogrodzkiej vide: K. Jarochoński, *Wzięcie Poznania przez Konfederatów Tarnogrodzkich w dniu 24 lipca 1716 roku. Opowiadania historyczne*, Poznań 1860; J. Feldman, *Geneza Konfederacji Tarnogrodzkiej*, „Kwartalnik Historyczny” 1928, t. XIII; *Konfederacja Tarnogrodzka i jej tradycje*, red. M. Jędrzych, Tarnogród 1995; K. Kościelniak, *Działanie nieregularne wojsk Konfederacji Tarnogrodzkiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2016, z. 4, s. 743–752.

⁶² H. Münch, op. cit., s. 33.

⁶³ J. Łukaszewicz, op. cit., t. I, s. 51.

⁶⁴ APP, AMP, Liber Calculi I 869.

O istniejących dziełach nowożytnych trudno w tym czasie cokolwiek powiedzieć, bo w źródłach pisanych spotykamy jedynie sporadyczne wzmianki niedające podstaw do ich rekonstrukcji. Plan miasta pochodzący z 1728 r. autorstwa Jana Rzepeckiego⁶⁵ też nam takiej informacji nie udziela.



16. Plan Poznania z 1728 r. Fragment.

J. Rzepecki, *Iurisdictionum Posnaniensium Remonstratio*.

⁶⁵ J. Rzepecki, *Iurisdictionum Posnaniensium Remonstratio*, Deutsche Staatsbibliothek Berlin, X 32188; A. Rogalanka, T. Ruszczyńska, op. cit., poz. kat. 8; *Plany Poznania*, Poznań 2010, poz. kat. 4.

Zaznaczono tam dwie linie murów miejskich oraz bramy, fortyfikacje nowożytne wrysowane są bardzo enigmatycznie, co nie daje żadnych podstaw do ich odtworzenia. Jest to chyba dowód nie najlepszego stanu tych urządzeń, trudno bowiem przypuszczać, aby na tym pierwszym rodzimym planie, autorstwa poznańskiego ławnika, nie pochwalono się nimi, gdyby były w stanie nadającym się do użytku. Tak więc w lata 30. XVIII w. Poznań wszedł praktycznie bezbronny, nie miał bowiem ani fortyfikacji, ani ludzi do ich obsadzenia.

Potrzeba obrony zarysowała się w latach 1733–1734, kiedy kraj targany był niepokojami związanymi z wyborem nowego króla po śmierci Augusta II. Kandydatów było dwóch – Stanisław Leszczyński i August III. Powszechna opinia była zgodna, że wobec braku porozumienia dojdzie do konfrontacji zbrojnej, w której Poznań miał odegrać poważną rolę. Stanowiło to bezpośrednią przyczynę, mimo wielu problemów, głównie finansowych, przystąpienia do energicznej i szeroko zaplanowanej naprawy fortyfikacji. Pierwszą czynnością było zamurowanie mniej ważnych bram miejskich oraz wzmocnienie załogi miasta prywatnym wojskiem szlachty wielkopolskiej⁶⁶. Jednocześnie opierając się na starych planach i zachowanych fragmentach fortyfikacji ziemnych, opracowano plan ich odbudowy i uzupełnienia⁶⁷. O zakresie zamierzonych prac informuje nas zachowany plan Poznania, który datowany jest na rok 1734⁶⁸.



17. Plan Poznania z 1734 r. Fragment.

Plan de Posen, autor nieznany

⁶⁶ Z. Pilarczyk, op. cit., s. 196.

⁶⁷ H. Münch, op. cit., s. 34.

⁶⁸ *Plan de Posen*, Deutsche Staatsbibliothek Berlin, x32190; A. Rogalanka, T. Ruszczyńska, op. cit., poz. kat. 9.

Na planie tym szczególną uwagę zwrócono na fortyfikacje nowożytne. Możemy o tym wnioskować na podstawie grubej kreski narysu poszczególnych dzieł fortyfikacyjnych. Generalnie można stwierdzić, że oparto się na planie Grawerta z 1712 r., jednak byłoby błędem mówić jedynie o odtwarzaniu fortyfikacji saskich w ich pierwotnej postaci. Odtworzono wszystkie kluczowe pozycje, takie jak bastion Bramy Wrocławskiej, bastion Bramy Wronieckiej, dwa bastiony zachodnie, Szaniec Garbarski i bastion na Grobli, który miał być osłonięty dodatkowym wałem. Podobny wał osłonowy miał funkcjonować wokół całego miasta. Jednakże obserwujemy brak umocnień rejonu Zamku, a odcinek od Bramy Wronieckiej do małego bastioniku na wysokości ul. Żydowskiej broniony miał być praktycznie tylko przez stare mury miejskie.

Warto tutaj dodać, że nie był to jeszcze pełny program umocnienia Poznania. Henryk Münch, analizując szkic sytuacyjny saskich obwarowań ziemnych z 1734 r., podaje, iż projektowano znaczne powiększenie bastionu Bramy Wrocławskiej, wybudowanie dużego bastionu bezpośrednio wspierającego Bramę Wrocławską od północy oraz równie dużego bastionu w rejonie Zamku. Projektowano również powiększenie bastionu Bramy Wronieckiej, usypanie dwóch dużych bastionów, broniących północnego odcinka miasta, powiększenie bastionu na Grobli oraz wybudowanie nowego bastionu na wysokości Ciemnej Bramki⁶⁹. Gdyby te wszystkie zamierzenia zrealizowano, Poznań stałby się wreszcie nowocześnie ufortyfikowanym miastem, które można byłoby porównać do wielu miast zachodnich. W związku jednak z szybkim wyjaśnieniem sytuacji na korzyść Augusta III realizacja tych planów sprowadziła się tylko do odbudowy i doprowadzenia do stanu używalności starych bastionów i redut.

Poznań w wyniku wydarzeń lat 1733–1734 znalazł się ponownie w rękach saskich i oni też kierowali dalej pracami fortyfikacyjnymi. W związku z rozwojem wydarzeń przez Poznań dwukrotnie przeszły znaczne siły saskie – w listopadzie 1733 r. ok. 5000 żołnierzy z liczną artylerią oraz w 1734 r. oddziały spieszące pod Gdańsk, gdzie ze swoimi stronnikami zamknął się Stanisław Leszczyński⁷⁰.

Po unormowaniu sytuacji politycznej w kraju również w Poznaniu wszystko wróciło do normalnego stanu. W mieście pozostał garnizon królewski złożony z wojsk saskich. Spokój ten z jednej strony wpływał korzystnie na odbudowę potencjału ludzkiego i materialnego miasta (w 1733 r. Poznań liczył ok. 5000 mieszkańców⁷¹), z drugiej zaś brak było jakichkolwiek działań w kierunku rozbudowy fortyfikacji.

W 1736 r. nawiedziła miasto kolejna wielka powódź (poprzednia w 1734 r.), która spowodowała zawalenie się wielu domów, zerwała mosty i groble. Mocno też ucierpiały urządzenia obronne. Szczególnie duże zniszczenia miały miejsce w bezpośrednim sąsiedztwie Warty. Przeprowadzona wówczas lustracja stwierdziła znaczne zniszczenia Szańca Garbarskiego, szanów osłaniających mosty

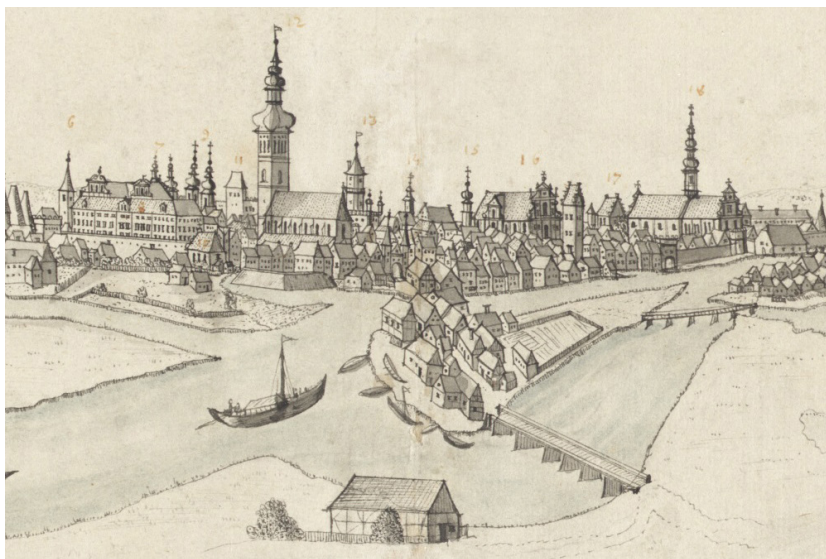
⁶⁹ H. Münch, op. cit., s. 47.

⁷⁰ J. Łukaszewicz, op. cit., t. II, s. 378.

⁷¹ S. Wojciechowski, *Struktura społeczno-gospodarcza Poznania w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Zachodni” 1951, z. 11–12, s. 358.

na Grobli i Chwaliszewie, reduty za Dominikanami i szańca za Ciemną Bramką. Zniszczone zostały także palisady nad Wartą od Szańca Garbarskiego do Bramy Wielkiej. Wiele odcinków muru uległo zawaleniu⁷². Był to kolejny wielki cios dla organizmu miejskiego i jego urządzeń obronnych. Następne lata nie wniosły nic szczególnego w dziedzinie militarnej, notuje się jedynie systematyczne niszczenie urządzeń obronnych. Dobitym tego przykładem są efekty lustracji przeprowadzonych w 1753⁷³ i 1756⁷⁴ r.

Omawiając stan miasta w pierwszej połowie XVIII w., nie można pominąć najładniejszego pod względem plastycznym źródła ikonograficznego, jakim jest *Panorama Poznania z prawego brzegu Warty* autorstwa Fridricha Bernharda Wenera. Pomijając wartość dokumentacyjną przedstawienia ówczesnej architektury miasta, najbardziej interesują nas elementy architektury obronnej. Centralne miejsce na tym widoku zajmuje Brama Wodna. Po jej lewej stronie możemy zauważyć jedyny element fortyfikacji nowożytnych. Jest nim szaniec ziemny, broniący Ciemnej Bramki. Idąc dalej w lewo, widzimy między Kolegium Jezuickim a kościołem Bernardynów skupisko wież, z których jedną możemy utożsamić z wieżą Bramy Wrocławskiej. Na prawym skraju widać Bramę Wielką z małym odcinkiem muru – jedynym fragmentu średniowiecznego muru obronnego. Panorama jest kolejnym dowodem na to, że obronność Poznania nie przedstawiała się najlepiej. Obraz nie dokumentuje wielkich powodzi wspomnianych powyżej, gdyż widzimy na nim wszystkie mosty w doskonałym stanie. Stąd też należy sądzić, że przedstawiono na tym obrazie miasto we wcześniejszym okresie niż z 1740 r.



18. F.B. Werner, *Panorama Poznania z prawego brzegu Warty*.

Zbiory Muzeum Narodowego w Poznaniu, Gr 382 rar.

⁷² J. Łukaszewicz, op. cit., t. I, s. 54.

⁷³ APP, AMP, Akta Trzech Porządków N.606, fol. 376–377.

⁷⁴ J. Łukaszewicz, op. cit., t. I, s. 38–39.

Tymczasem połowa XVIII w. przyniosła nowe przetasowania polityczne, których świadkiem była Wielkopolska. W czasie wojny siedmioletniej na jej teren wkroczyły wojska rosyjskie, które od 1758 r. stacjonowały w samym Poznaniu. Założony tu został główny magazyn z żywnością i furazem, wybieranym na terenie Wielkopolski, a następnie wysyłanym do korpusów operujących przeciwko wojskom pruskim⁷⁵. Z tej też przyczyny tym razem Rosjanie przystąpili do umacniania miasta.

O zakresie planowanych prac mówi *Plan de la ville de Posen dans l'état oic elle consiste l'année MDCCLXI* autorstwa I.G. Daumanna. W założeniu system obrony oparto na resztkach umocnień szwedzkich i saskich, wzbogacając je o nowe dzieła. Zakładano, że powstanie system obrony podobny do założenia saskich z 1734 r., w jego pełnej postaci. Bez wątpienia był to plan najdoskonalszy, dający gwarancję długotrwałej i skutecznej obrony, stąd też należy go bliżej przedstawić.

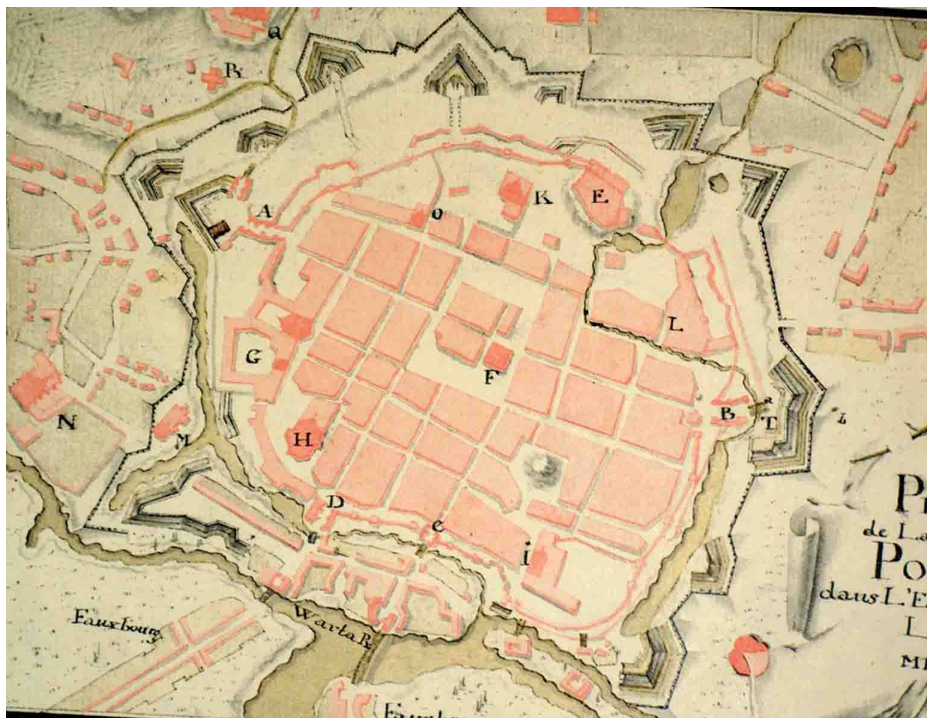
- Bastion Bramy Wrocławskiej został wzmocniony dwoma nowymi bastionami, na wprost czoła i po lewej jego stronie.
- Powyżej zlokalizowany był nowy, duży bastion broniący tego rejonu miasta, który, jak wynikało z lustracji, nie był osłonięty murem i basztami, co zostało uwidocznione na planie. Budowę tego bastionu planowali już Sasi w 1734 r.
- Wyremontowano dwa istniejące wcześniej bastiony zachodnie, z których jeden większy miał bezpośrednią komunikację z miastem. Dodatkowym wzmocnieniem tego odcinka była palisada.
- Rejon Zamku miał być broniący dwoma bastionami stojącymi po obu stronach Bogdanki.
- Bastion Bramy Wronieckiej został znacznie powiększony i oddalony od bramy, której praktycznie już nie było.
- Północnego odcinka od Bramy Wronieckiej do Warty bronić miały dwa bastiony, planowane również przez Sasów.
- Znacznie zubożona została obrona strony zachodniej, gdzie zlikwidowano dwie reduty broniące furt Żydowskiej i Dominikańskiej. Nie ma również na planie bastionu na Grobli. Zachowany został jednak Bastion Garbarski.

Na planie uwzględniono również linie murów średniowiecznych, które jednak nie przedstawiały się okazale. W wielu miejscach widzimy duże wyrwy. Uzupełnieniem umocnień był usypany na całym obwodzie wał zewnętrzny, broniący bezpośredniego podejścia do poszczególnych dzieł fortyfikacyjnych. O tym, że plan kreślono dla celów militarnych, świadczy też umieszczony w dolnej jego partii profil wału w okolicach Bramy Wronieckiej.

Niewątpliwie był to najambitniejszy plan nowożytnego ufortyfikowania Poznania na przestrzeni omawianego okresu. Tezę tę stawiamy na podstawie faktu objęcia fortyfikacjami całego obwodu miasta, a nie wybranego, najbardziej zagrożonego odcinka, jak to miało miejsce w poprzednich realizacjach. Jednak dość istotnym problemem do rozwiązania jest zagadnienie, w jakim stopniu

⁷⁵ Z. Pilarczyk, op. cit., s. 203; T. Karpiński, *Wyprowadzenie generała Platena do Wielkopolski we wrześniu 1761 r. i bitwa pod Gostyniem 15 IX 1761 r.*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. V, red. M. Nagielski, K. Bobiatyński, P. Gawron, Zabrze–Tarnowskie Góry 2015, s. 214–215.

plan został zrealizowany? Cytowany bowiem plan datowany na 1761 r. jest tylko „propozycją” fortyfikacji miasta, a nie odnotowaniem stanu faktycznego⁷⁶.



19. I.G. Daumann, *Plan Poznania z 1761 roku*. Fragment.

Oryginał: Deutsche Staatsarchiv X 21190/10. Reprodukacja: *Plany Poznania*, Poznań 2010, poz. kat. 5.

Skromna baza źródłowa nie pozwala na szczegółowe śledzenie poczynąń fortyfikacyjnych Rosjan w Poznaniu, chociażby z powodu ich krótkiego choć intensywnego pobytu w mieście⁷⁷. Sytuację komplikowały jeszcze gwałtowne wydarzenia toczące się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVIII w. – Konfederacji Barskiej. Dla Poznania był to okres częstych zmian załóg wojskowych i nakładania kontrybucji na mieszczan⁷⁸. Po garnizonach konfederackich i rosyjskich w drugiej połowie 1771 r. w Poznaniu zjawily się tam wojska pruskie. Te ostatnie niemalże tradycyjnie rozpoczęły swój pobyt od wyrysowania planu miasta⁷⁹. Zawiera on niezwykle bogactwo informacji dotyczących miasta i okolic. Dla naszych rozważań tym ważniejszy, że podsumowuje

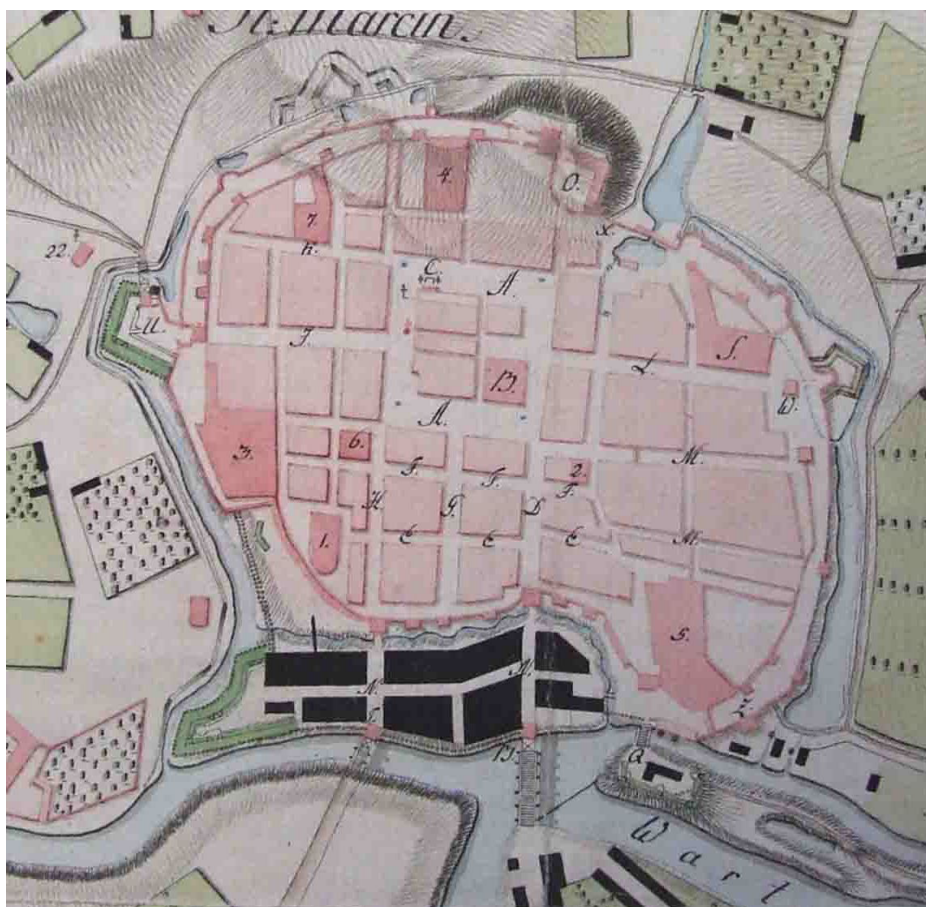
⁷⁶ Brak fortyfikacji umożliwił 17 IX 1761 r. wdarcie się do Poznania pruskiego podjazdu (ok. 500 huzarów), który zniszczył zgromadzone tam przez Rosjan zapasy żywności i furazu oraz mosty. Wcześniej garnizon rosyjski ewakuował się do Torunia z obawy przed atakiem. Vide: T. Karpiński, op. cit., s. 228–229.

⁷⁷ Szerzej o pobycie Rosjan w Poznaniu – vide: T. Karpiński, op. cit., s. 209–233.

⁷⁸ J. Łukaszewicz, op. cit., t. I, s. 40–41.

⁷⁹ [S.F. Geyer], *Plan von der Stadt Posen*, Deutsche Staatsbibliothek Berlin, x21190/18; A. Rogalanka, T. Rusczyńska, op. cit., poz. kat. 11; *Plany Poznania...*, poz. kat. 6.

tak bogato założoną działalność fortyfikacyjną Rosjan. Okazuje się, że ambitny program zamienienia Poznania w miasto-twierdzę nie powiódł się. Jedynym zrealizowanym dziełem był Bastion Zachodni. Z planu pruskiego wynika, że był rozbudowany i to znacznie. Nie zrealizowano dwóch bastionów między Wartą a Bramą Wroniecką oraz dwóch bastionów, które miały osłaniać Zamek. Nie zbudowano także dwóch małych bastioników, mających wzmocnić obronę Bramy Wrocławskiej. Oprócz omawianego już Bastionu Zachodniego funkcjonowały w dalszym ciągu bastion Bramy Wrocławskiej, bastion Bramy Wronieckiej oraz Szaniec Garbarski.



20. Plan Poznania z 1772 r.

[S.F. Geyer], *Plan von der Stadt Posen*.

Wobec przytoczonych wyników można wyciągnąć jedyny wniosek, że mimo pewnych wysiłków nie powstało żadne nowe dzieło fortyfikacyjne, wzmacniające i tak słabą jak na owe czasy obronę miasta. Jest to wniosek tym bardziej minorowy, że taki stan fortyfikacyjny wymagał od obrońców stosowania tzw. obrony liniowej, wymagającej większej liczby ludzi. W przypadku Poznania problem ten

był szczególnie istotny, czego dowodem było oblężenie z 1771 r. Rzecz polegała na tym, że w tym przypadku oblegający otoczyli niemalże całe miasto i dla brońiącego się garnizonu rosyjskiego posiadanie kompletnych i sprawnych urządzeń obronnych było warunkiem skutecznej obrony. Ciekawostką był fakt, że dowodzący oddziałami konfederackimi Józef Zaremba próbował zdobyć miasto, dysponując w większości jazdą⁸⁰.

Przedstawione fakty mogłyby wskazywać, że władze miejskie nie dostrzegały potrzeby wzmocnienia potencjału obronnego Poznania. Działania takie podejmowano, ale były to jedynie próby, a nie radykalne i zdecydowane posunięcia, takie jak choćby działalność Komisji Dobrego Porządku. Z inicjatywy tej instytucji powstał plan miasta w 1780 r.⁸¹



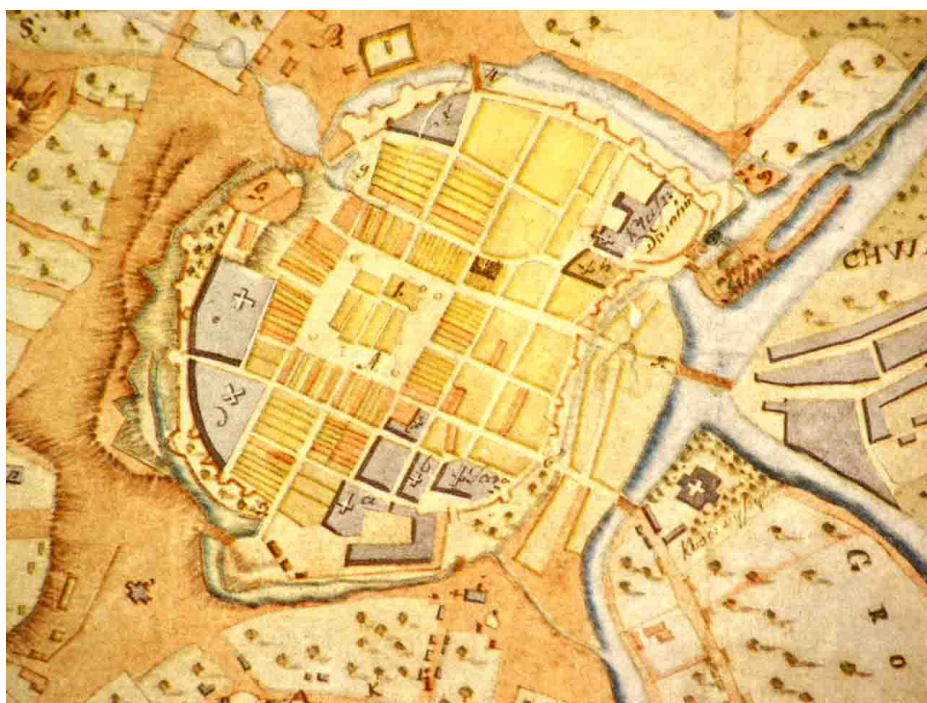
21. Poznań w 1780 r.

Karol Grund, *Mappa Generalna JKM Poznania i Przedmieściów do niej należących...* (fragment).

⁸⁰ Szerzej na temat tych wydarzeń vide: W. Szczygielski, *Konfederacja barska w Wielkopolsce, 1768–1770*, Warszawa 1970; M. Drozdowski, *Próby odzyskania Poznania przez konfederatów barskich w latach 1770–1771*, [w:] *Rola Wielkopolski w dziejach narodu polskiego*, red. S. Kubiak, L. Trzeciakowski, Poznań 1979, s. 75–89.

⁸¹ K. Grund, *Mappa generalna miasta JKM Poznania i przedmieściów do niego należących tudzież miasteczków jurysdykcji jemu przyległych jakoteż wsiów miasta tego dziedzicznych... Komzsszż Dobrego Porządku... ułożona i wymiarkowana... roku P. 1780*. Kopia z 1933 r. znajduje się w Instytucie Podstaw Rozwoju Architektury Politechniki Warszawskiej, (ZAP V - III - 26 a-c Warszawa), Reprodukacja: *Plany Poznania...*, pl. 7.

Powstałe kilka lat później, dwa kolejne plany z 1784⁸² i z 1785 r.⁸³ w dalszym ciągu potwierdzają zastraszającą ruinę urządzeń obronnych Poznania. Ciekawostką ostatniego planu jest umieszczony u dołu mały, niepoświadczony planik miasta z połowy XVI w. w skali 1:100 000. Warto też zwrócić uwagę, że na obu planach brakuje dwóch niezwykle ważnych dzieł obronnych – czyli Szańca Garbarskiego i Szańca za Ciemną Bramką. Być może przyczyną tego stanu rzeczy jest wrysowany mur obronny wokół Kolegium Jezuickiego, który w pewnym sensie przejął ich funkcje. Drugie zdziwienie budzi wyrysowanie muru obronnego z basztami i bramami od strony Warty. Pamiętamy, że choćby na widoku miasta z 1740 r. praktycznie umocnień miejskich nie było, bowiem zostały zabudowane domami mieszkalnymi.



22. Plan Poznania z 1784 r. Fragment.

Autor nieznany, *Planta M. Poznania*.

Ostatnim, przed utratą niepodległości, opisem Poznania jest dokument z 1787 r.⁸⁴, który co prawda nie daje jaskrawego obrazu ruiny umocnień, ponieważ nie było to jego głównym celem, możemy jednak w tych fragmentach odnaleźć potwierdzenie złego stanu rzeczy.

⁸² *Planta M. Poznania*, Muzeum Narodowe w Poznaniu D. 1260; *Plany Poznania...*, poz. kat. 8.

⁸³ J.B. Krzewski, *Mappa ad radonem illustrissimi et reverendissimi capituli cath. Posn. territorium cum aneis partibus per me infrascriptum Anno 1785...delineata*. Oryginał: Muzeum Narodowe w Poznaniu. Reprodukacja: A. Rogalanka, T. Ruszczyńska, op. cit., poz. kat. 14.

⁸⁴ *Opis Poznania z r. 1787*, wyd. F. Pohorecki, „Kronika Miasta Poznania” 1932, t. X, nr 1, s. 45.

Fortyfikacje poznańskie nie obroniły mieszkańców przed kolejnym wtargnięciem do miasta obcych wojsk, tym razem na długie lata. 30 stycznia 1793 r. oddziały pruskie wkroczyły do Poznania bez napotkania jakiegokolwiek oporu. Wielce znaczącym, a zarazem symbolicznym jest zachowany w księdze grodzkiej zapis z tego dnia: „Regni Poloniae Finis”⁸⁵.

Władze pruskie niemalże natychmiast po zajęciu miasta postanowiły zburzyć całkowicie mury miejskie i zniwelować fortyfikacje⁸⁶. Najwcześniej zniszczono umocnienia ziemne, natomiast mury i baszty w większości zlicytowano, a następnie rozebrano. Niewielka ich część zachowała się dlatego, że służyły celom mieszkalnym.

Naszą dzisiejszą wiedzę o umocnieniach średniowiecznych miasta zawdzięczamy temu, że bardzo wcześnie przestały one służyć celom militarnym, a więc tym celom, dla jakich były budowane. Władze pruskie przed przystąpieniem do dzieła zniszczenia dokonały szczegółowych pomiarów, co również stanowi ważne źródło informacji do badań tego zagadnienia⁸⁷. Tak więc na mocy urzędniczej decyzji zakończyły swój wielowiekowy żywot fortyfikacje poznańskie.

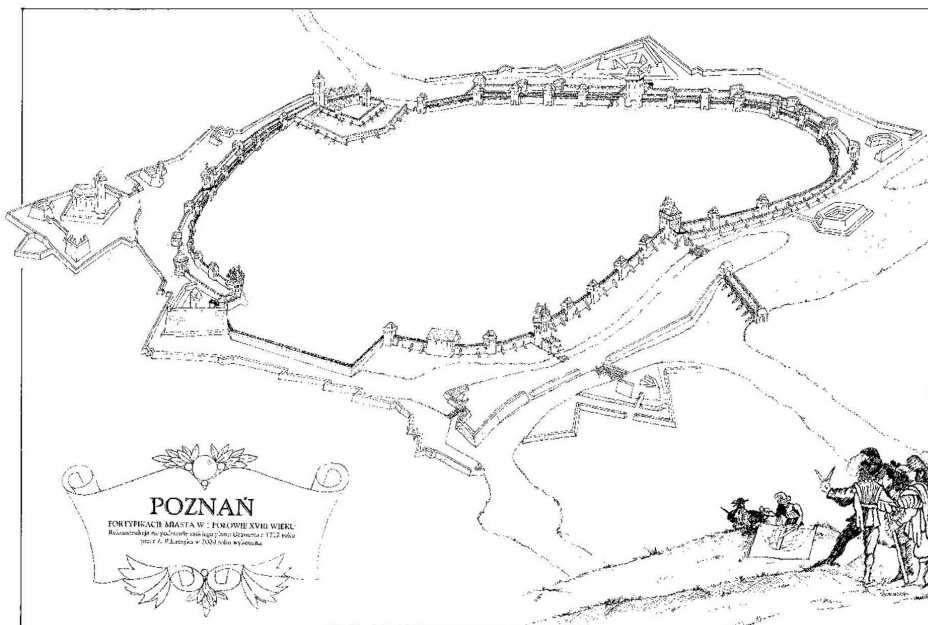
Trudno całą winę za zły stan urządzeń obronnych przypisać mieszkańcom miasta. Trzeba mieć na uwadze szersze uwarunkowania takiego stanu rzeczy. Już wielokrotnie zaznaczyliśmy, że koszty konserwacji przerastały możliwości kasy miejskiej, a dotacje królewskie były rzadkie i niewystarczające. Było to skutkiem postępowania miast i ich roli strategicznej przez magnaterię. Dla Poznania i jego rozwoju niekorzystną była polityka wschodnia, która pochłaniała uwagę i środki materialne Rzeczypospolitej. Od połowy XVII w. Poznań wzbogaca co prawda swój potencjał obronny poprzez budowę nowożytnych fortyfikacji. Były to jednak dzieła pojedyncze, nie dające podstaw do twierdzenia o istnieniu całego systemu obrony bastionowej. Ponadto również one pod koniec XVII w. nie przedstawiały się imponująco, o czym świadczą przeobrażenia Bastionu Wrocławskiego. Z przedstawionego przez nas materiału wynika więc jednoznacznie, że praktycznie nigdy taki system nie funkcjonował. Ciągłe zmieniające się garnizony obcych wojsk powodowały, że ambitne plany każdego z okupantów nie doczekały się pełnej realizacji.

Pokusiliśmy się o sporządzenie na podstawie cytowanych planów, a szczególnie planu Fabera, wizualizacji założeń fortyfikacyjnych Poznania z połowy XVIII w. Wynika z niej jednoznacznie, że gdyby wybudowane zostały wszystkie założone w planach dzieła obronne Poznań miałby szansę na spójny system fortyfikacji nowożytnych, które w oparciu o istniejące jeszcze urządzenia średniowieczne mogłyby z powodzeniem bronić miasta. Co prawda nie mogłyby one równać się z fortyfikacjami Torunia czy Gdańska, ale z pewnością stanowiłyby solidną przeszkodę dla kolejnych najeźdźców. Szkopuł tylko w tym, że fortyfikacje znajdujące się w planach miały przede wszystkim bronić obcych garnizonów, ale należy przypuszczać, że polscy mieszkańcy winni czuć się w nich bezpiecznie.

⁸⁵ APP, AMP, Księgi Sądu Grodzkiego Poznańskie, Zespół 53/20/0, 4 lipca 1793.

⁸⁶ M. Jaffe, *Die Stadt Posen unter preussischer Herrschaft*, Leipzig 1909 s. 54.

⁸⁷ R. Prümers, *Die Stadt Posen in Südprenussischer Zeit*, Posen 1912, s. 2–4.



23. Wizualizacja stanu fortyfikacji miasta Poznania w poł. XVIII w.

Rys. Z. Pilarczyk.

Dzieje nowożytnych fortyfikacji poznańskich są przykładem, jak splot układów politycznych potrafił zdeprecjonować ważny punkt strategiczny, jakim bez wątpienia był w przeszłości Poznań. Najgorsze jest jednak to, że z tego bogactwa projektów, niejednokrotnie bardzo ambitnych, już na początku XIX w. praktycznie nie pozostało nic. Szczególnie dotyczyło to fortyfikacji nowożytnych, bo te średniowieczne były jeszcze widoczne na odcinku od Bramy Wrocławskiej do Zamku⁸⁸. Tak więc u progu czasu wielkich przemian w fortyfikacjach Poznań pozostał bezbronny i być może jedyną korzyścią z tego wynikającą była możliwość nieograniczonego rozwoju. Plany miasta powstałe w tym czasie wskazują na dynamiczny rozwój przedmieść, które z miastem tworzyły jedną aglomerację.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta Miasta Poznania:
Sesja Trzech Porządków, 283, I 284;
Akta szafarskie, A.Disp.1625–1655, sygn. 53/474/0/24.4/I.711;

⁸⁸ Ten stan rzeczy został zanotowany na planie miasta z 1803 r. – vide: *Situations Plan von der Königl. Südprouss. Immediatstadt Posen wie nach demi m Jahre 1803*. Autor nieznan. Oryginał Staatsbibliothek w Berlin. Kopia: *Plany Poznania...*, pl. 10.

Akta Trzech Porządków N.606, fol.376–377;
Księgi Sądu Grodzkiego Poznańskie, Zespól 53/20/0;
Liber Calculi I 869.

Źródła kartograficzne:

- Anttaque von Bosen Anno 1704 commendirt vom General Pattkul wurde aber aufgehoben in Monath Nov.* Oryginał: Drezno, Hauptstaatsarchiv, plany: Ing. Corps B III, Posen Nr 1. Autor nieznany. Plan ten reprodukowany jest w „Kronice Miasta Poznania” 1937, t. XIII, nr 1.
- Braun G., Hogenberg F., *Civitates Orbis Terrarum*, t. VI, Kolonia 1618.
- [Geyer S.F.], *Plan von der Staadt Posen*, Deutsche Staatsbibliothek Berlin, x21190/18.
- Berlin, Preussische Staatsbibliothek, plany: x 32190/5. 184 Kopia: Münch H., *Plany Poznania z przed roku 1793 i ich wartość dla badań nad topografią miasta*, „Kronika Miasta Poznania” 1937, t. XV, nr 1.
- Dahlbergh Eric J., *Ichonographia Posnaniae; Metropolis Poloniae Majoris, quae D. 21 Jul. 1655 se in fidem s. reg. ma Sueciae dedit*, [w:] *Plany Poznania*, red. D. Książkiewicz-Bartkowiak, Poznań 2010, plan 1.
- Daumann I.G., *Plan de La Ville de Posen dans L’Etat ou elle consiste L’annee MDCCLXI*. Ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin.
- Fabert P.S., *Belagerung der Stadt Bosen von D. 4 Octobr. bis 24 oct. 1704*. Oryginał: Muzeum Narodowe w Poznaniu. Reprodukacja: *Plany Poznania*, red. D. Książkiewicz-Bartkowiak, Poznań 2010.
- Grund K., *Mappa generalna miasta JKM Poznania i przedmieściów do niego należących tudzież miasteczków jurydykcyjów jemu przyległych jakoteż wsiów miasta tego dziedzicznych. . . Komzsszyz Dobrego Porządku. . . ułożona i wymiarkowana. . . roku P. 1780*. Kopia z 1933 r. znajduje się w Instytucie Podstaw Rozwoju Architektury Politechniki Warszawskiej, (ZAP V - III - 26 a-c Warszawa), Reprodukacja: *Plany Poznania*, red. D. Książkiewicz-Bartkowiak, Poznań 2010.
- Hauptstaatsarchiv, Drezno, plany: Fa I, 232, Reprodukacja: Münch H., *Plany Poznania z przed roku 1793 i ich wartość dla badań nad topografią miasta*, „Kronika Miasta Poznania” 1937, t. XV, nr 1.
- Hauptstaatsarchiv, Drezno, plany: Riss., Schrank V, Foch 60, nr 27. Kopia: A. Rogalanka, T. Ruszczzyńska, *Źródła kartograficzne do dziejów Poznania*, Poznań 1978.
- Krigsarkivet, Stockholm, plany: Serie Deutschland. Stadt und Festungsplane. Posen Nr 2. Kopia: H. Münch, *Plany Poznania z przed roku 1793 i ich wartość dla badań nad topografią miasta*, „Kronika Miasta Poznania” 1937, t. XV, nr 1.
- Krzewski J.B., *Mappa ad radonem illustrissimi et reverendissimi capituli cath. Posn. territorium cum anexis partibus per me infrascriptum Anno 1785. . . delineata*. Oryginał: Muzeum Narodowe w Poznaniu. Reprodukacja: A. Rogalanka, T. Ruszczzyńska, *Źródła kartograficzne do dziejów Poznania*, Poznań 1978.
- Opis Poznania z r. 1787*, wyd. F. Pohorecki, „Kronika Miasta Poznania” 1932, t. X, nr 1.
- Plan de Posen*, Deutsche Staatsbibliothek Berlin, x32190. Kopia: A. Rogalanka, T. Ruszczzyńska, *Źródła kartograficzne do dziejów Poznania*, Poznań 1978.
- Planta M. *Poznania 1784*, autor nieznany. D. 1260. Zbiory Muzeum Narodowego w Poznaniu. Kopia: *Plany Poznania*, red. D. Książkiewicz-Bartkowiak, Poznań 2010.
- Plany Poznania*, red. D. Książkiewicz-Bartkowiak, Poznań 2010.
- Posen 1704*, Deutsche Staatsbibliothek zu Berlin, X 32178. Reprodukacja: A. Rogalanka, T. Ruszczzyńska, *Źródła kartograficzne do dziejów Poznania*, Poznań 1978.
- Posen, die Haupt Stadt in Gros Polen*, [in:] G. Bodenehr, *Curioses Staats und Kriegs Theatrum in Polen*, Augsburg 1709.
- Rogalanka A., Ruszczzyńska T., *Źródła kartograficzne do dziejów Poznania*, Poznań 1978.
- Rouxel de Longrave, *Obwarowania Poznania lewobrzeżnego*. Oryginał: Staatsarchiv w Dreźnie, V, nr 27, m. 3. Reprodukacja: A. Rogalanka, T. Ruszczzyńska, *Źródła kartograficzne do dziejów Poznania*, Poznań 1978.

- Rzepecki Jan, *Iurisdictionum Posnaniensium Remonstratio*, Deutsche Staatsbibliothek Berlin, X 32188.
- Siege de Posnaniae levé par les Saxons et les Moscovites au mois d'octobre 1704*, [in:] H.P. Limiers, *Histoire de Suede sous le regne de Charles XII*, Amsterdam 1721. Oryginał w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Kopia: *Plany Poznania*, red. D. Książkiewicz-Bartkowiak, Poznań 2010.
- Situations Plan von der Königl. Südprouss. Immediatstadt Posen wie nach dem im Jahre 1803*. Autor nieznany. Oryginał Staatsbibliothek zu Berlin. Kopia: *Plany Poznania*, red. D. Książkiewicz-Bartkowiak, Poznań 2010.
- Widok Poznania w czasie oblężenia w 1704 r. z dzieła: *Stragone Abo. Stoleczne Miasto Poznan Oraz Tabula accuratissima Tam per totam Maiorem Poloniam quam Extra Regnum iak wiele Do Cudzoziemskich Miast mil róchować się ma Wystawiona w Roku Pańskim 1707...*, [b.m.w.] 1707.

Opracowania

- Bogdanowski J., *Od Biskupina do Westrplatte. Architektura obronna w krajobrazie Polski*, Warszawa–Kraków 1996.
- Boras Z., Trzeciakowski L., *W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do roku 1918*, Poznań 1971.
- Bulzacki Z., *Obronność Poznania w pierwszej połowie XVIII wieku*, Poznań 1960 [maszynopis].
- Czarnecki Wł., *Plany historyczne miasta Poznania*, Poznań 1961.
- Drozdowski M., *Próby odzyskania Poznania przez konfederatów barskich w latach 1770–1771*, [w:] *Rola Wielkopolski w dziejach narodu polskiego*, red. S. Kubiak, L. Trzeciakowski, Poznań 1979.
- Dybaś B., *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998.
- Dzieje Poznania*, t. I, cz. 2, red. J. Topolski, Poznań 1988.
- Dzieje Wielkopolski*, t. I, red. J. Topolski, Poznań 1969.
- Feldman J., *Geneza Konfederacji Tarnogrodzkiej*, „Kwartalnik Historyczny” 1928, t. XIII.
- Ignaczak M., *Najstarsze ślady osadnictwa, fortyfikacje miejskie przy Ciemnej Bramce oraz cmentarz przy ulicy Wszystkich Świętych (kwerenda historyczna, korelacja danych historycznych z wynikami badań archeologicznych)*, Poznań 2015.
- Jaffe M., *Die Stadt Posen unter preussischer Herrschaft*, Leipzig 1909.
- Jakubiak T., *Z dziejów fortyfikacji Poznania do końca XVIII wieku*, [w:] *Fortyfikacje Poznania*, Poznań 1988.
- Jarochowski K., *Kamieniec i Poznań po Augustowskiej restauracji*, Poznań 1884.
- Jarochowski K., *Oblężenie miasta Poznania przez Patkula, Epizod kampanii roku 1704*, Poznań 1879.
- Jarochowski K., *Oblężenie miasta przez Patkula w 1704 roku*, Poznań 1884.
- Jarochowski K., *Wielkopolska w czasie pierwszej wojny szwedzkiej od r. 1655 do 1657*, Poznań 1857.
- Jarochowski K., *Wzięcie Poznania przez Konfederatów Tarnogrodzkich w dniu 24 lipca 1716 roku. Opowiadania historyczne*, Poznań 1860.
- Jarochowski K., *Zdobycy i okupanci staropolskiego Poznania*, Poznań 2007 [reprint].
- Karolczak Z., *Zamek królewski w Poznaniu w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Przemysławie wielkopolscy – od księcia dzielnicowego do króla Polski*, Poznań 2008.
- Karpiński T., *Wyprawa generała Platena do Wielkopolski we wrześniu 1761 r. i bitwa pod Gostyniem 15 IX 1761 r.*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. V, red. M. Nagielski, K. Bobiatyński, P. Gawron, Zabrze–Tarnowskie Góry 2015.
- Konfederacja Tarnogrodzka i jej tradycje*, red. M. Jędrych, Tarnogród 1995.
- Kościelniak K., *Działanie nieregularne wojsk Konfederacji tarnogrodzkiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2016, z. 4.

- Łukaszewicz J., *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawnych czasach*, t. I–II, Poznań 1998.
- Mika M.J., *Opis murów i budynków miejskich z roku 1654*, „Kronika Miasta Poznania” 1948, t. XXI, nr 3.
- Münch H., *Plany Poznania przed rokiem 1793 i ich wartość dla badań nad topografią miasta*, „Kronika Miasta Poznania” 1937, t. XV, nr 1.
- Olejnik K., *Z wojennej przeszłości Poznania*, Poznań 1982.
- Pilarczyk Z., *Obronność Poznania w latach 1253–1793*, Poznań 1988.
- Prümers R., *Die Stadt Posen in Südproussischer Zeit*, Posen 1912.
- Szczygielski W., *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768–1770*, Warszawa 1970.
- Wiśłocki J., *Walka z najzdem szwedzkim w Wielkopolsce w latach 1655–1656*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1956, r. 2, z. 2.
- Wojciechowski St., *Struktura społeczno-gospodarcza Poznania w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Zachodni” 1951, z. 11–12.
- Woźniak R., *Fortyfikacje w dawnych Prusach Królewskich w pierwszej połowie XVII wieku*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki” 1974, t. XII.

SUMMARY

PAPER FORTRESS ON THE WARTA

Poznań played a very important political and strategic role from the beginning of Poland's existence. The Ostrow Tumski Gord and the medieval fortifications of the city were among the most powerful in the country. Poznań's city walls and numerous towers were protecting the city. In the 17th century, when all of Europe was under the modernization process, which introduced bastion fortifications, Poznań was still protected only by walls. The first new defensive structures were designed and built by Swedes who took over the city in 1655. For a very long time, bastions defending The Wrocław Gate were the only modern defensive structures. When other cities were being transformed into modern strongholds, Poznań remained equipped in detached components, amongst them the most important one was The Garbary Rampart. This is mainly because of the changing armies of different countries taking over the city. The presence of many different garrisons was short, so although we know of numerous plans for modernization of the defense system, no one had time to build it. Modern fortifications were built with wood and soil and that is why there are only a few fragments which have survived to this day. If one were to attempt to recreate the proposed or actual state of the fortifications in Poznań in the 17th or 18th centuries, he would have to rely on cartographic documentation. As such, calling Poznań „paper fortress” is justified.

Keywords: Poznań, Warta river, fortifications, plans, bastion, rampart, siege, city walls, garrison, Swedish Deluge, Tarnogroch Confederation, Swedish army, Prussian army, Saxon army, Russian army.

Wojciech Dudak, Radosław Herman

(ARCH-TECH Sp. z o.o., Stowarzyszenie Alchemia Czasu)

**ZAMKI NA SZLAKU ARMII SZWEDZKIEJ W 1702 R.
WYBRANE POLSKIE WAROWNIE OCZAMI
SZWEDZKIEGO KARTOGRAFA**

Na marginesie typowych badań archeologicznych zdarzają się czasem dygresje naukowe, które prowadzą archeologów daleko poza ramy ich specjalizacji. Choć współczesna archeologia historyczna, a w szczególności ta mocno związana z badaniami architektury, wymaga od badaczy szerokiej perspektywy badawczej oraz sięgania do metod i wiedzy z innych nauk, to trudno archeologa uznać za specjalistę ds. badania źródeł kartograficznych. Niemniej szkoda byłoby, gdyby archeolodzy pomijali milczeniem pojawiające się na ich ścieżkach badawczych perełki źródłowe czy inne mało znane materiały, mogące zainteresować szersze środowiska naukowe.

Tego rodzaju niespodzianka naukowa pojawiła się w 2014 r. w toku badań archeologicznych prowadzonych nad zamkiem w Krzepicach. Badania te wciąż trwają, mają skromny, acz interdyscyplinarny charakter, łącząc prace gabinetowe i terenowe historyków, archeologów i historyków architektury¹. W wyniku działań badawczych wśród źródeł historycznych pozyskiwanych z różnych archiwów pojawił się szwedzki dokument kartograficzny sygnowany datą 13–16 sierpnia 1702 r., zawierający m.in. uproszczony plan Krzepic² – miasta i zamku wraz okolicą³. Jest to obecnie najstarsze znane źródło kartograficzne dla Krzepic oraz jedyne przedstawienie zamku w okresie jego funkcjonowania⁴. Do tego planu jeszcze wrócimy w dalszej części tekstu, w tym miejscu warto jednak

¹ Badania zamku w Krzepicach autorzy niniejszego tekstu realizują od 2014 r. Są to działania o małym zakresie prowadzone społecznie. Ich celem jest zlokalizowanie zachowanych pod ziemią reliktów zamku oraz poznanie jego dziejów budowlanych i naukowa rekonstrukcja jego formy architektonicznej.

² W tekście zamiennie stosowany będzie termin mapa i plan w odniesieniu do odkrytych dokumentów kartograficznych.

³ Należy nadmienić, że w artykule stosowane są daty zgodne z zapisem na przedstawianych dokumentach, czyli według kalendarza szwedzkiego (będącego krótkotrwałą modyfikacją kalendarza juliańskiego). Aby uzyskać datę w kalendarzu gregoriańskim, numerację dni należy posunąć do przodu o 10, a więc w przypadku planu Krzepic byłyby to dni od 23 do 26 VIII 1702 r.

⁴ Fragment planu zamku w Krzepicach z 1702 r. (zawierający rzut budowli) został już opublikowany wraz ze skrótem historii zamku. Vide: W. Dudak, R. Herman, A. Kobus, *Twierdze w Krzepicach i Dankowie w świetle najnowszych badań*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 322–361. Plan Krzepic pozyskał ze Szwecji dr Andrzej Kobus, który w zespole z autorami niniejszego artykułu w latach 2014–2015 prowadził badania historyczne zamku w Krzepicach.

nadmienić, że odkrycie to stało się przyczyną dalszych działań. Odchodząc od głównego kierunku badań, autorzy niniejszego tekstu ruszyli tropem odkrytego planu. Jak się okazało, była to decyzja ze wszech miar słuszną, gdyż zaowocowała dalszymi interesującymi odkryciami. Choć studia nad nimi dopiero się rozpoczynają, to w tym artykule po raz pierwszy zostanie zaprezentowana część z odkrytych źródeł wraz z ich interesującymi aspektami.

Kwerenda przeprowadzona w Krigsarkivet w Sztokholmie pozwoliła odkryć serię kilkunastu map i szkiców roboczych⁵ o cechach, które pozwalają łączyć je w jeden zespół. Zbiór ten powstał w związku z kampanią wojsk szwedzkich w początkowej fazie Wielkiej Wojny Północnej, a konkretnie w 1702 r. W tym czasie wojska szwedzkie przemieszczały się po ziemiach polskich, kierując się z północy na południe. Z Inflant wkroczyła armia pod dowództwem króla Karola XII w sile ok. 22 000 ludzi, która w końcu maja dotarła do Warszawy, a stamtąd 26 czerwca ruszyła na Kraków. Natomiast 3 lipca ze Szczecina wyruszył korpus dowodzony przez feldmarszałka Nilsa Gyllenstiernę liczący ok. 10 000 żołnierzy. Obie grupy połączyły się w końcu sierpnia pod Krakowem, przy czym oddziały dowodzone przez Karola XII pokonały wcześniej (19 lipca) pod Kliszowem wojska polsko-saskie dowodzone przez króla Augusta II⁶.

Dokumenty z opisywanego zbioru ilustrują niektóre miejsca kilkudniowych obozów szwedzkich oddziałów na tle topografii okolicy. Dokumentacja ta wykonana jest w jednym schemacie, w zbliżonej stylistyce⁷, przy czym daje się dostrzec drugorzędne różnice stylu między planami obozów armii dowodzonej przez króla szwedzkiego a ilustrującymi noclegi korpusu Gyllenstierny. Na planach przedstawiono rozmieszczenie oddziałów szwedzkich podczas postoju wraz ze skróconym opisem ułatwiającym ich identyfikację, np. poprzez skrót nazwiska dowódcy. Oprócz tego przedstawiono kontekst w postaci szkicu topografii okolicznego terenu z uwzględnieniem cech przyrodniczych, jak sieć rzeczna, roślinność i ukształtowanie terenu, a także elementów antropogenicznych, np. sieci drogowej, zbiorników wodnych, układu zabudowy miast i wsi, a często poszczególnych budowli. Akwarelowa technika pozwoliła kartografom zastosować kolor dla rozróżnienia poszczególnych elementów planu. Analiza pozyskanych dokumentów pozwoliła m.in. stwierdzić, że kolorem rozróżniono budulec zabudowań (np. budynki murowane zaznaczono kolorem czerwonym, a jasnobrązowym czy pomarańczowym drewniane). W podobny sposób kolorem wyróżniono rodzaje oddziałów wojskowych. W zgromadzonym zespole wyjątkiem są trzy dokumenty, które wykonano tuszem oraz ołówkiem, i które

⁵ W momencie pisania niniejszego tekstu autorzy zlokalizowali ponad 20 dokumentów, z czego do 17 uzyskali dostęp bezpośredni.

⁶ J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie Wojny Północnej 1700–1717*, Warszawa 1956, s.199–201, 204, 210, 227, szkic nr 5. W tym ustępie podano daty za w/w pracą, czyli według współczesnego kalendarza gregoriańskiego.

⁷ Zbliżone są też wymiary większości dokumentów, oscylując w pobliżu formatu A5 lub go nieco przekraczając. Układ prostokątnych kart jest zazwyczaj horyzontalny. Wymiary dłuższych boków kart zamykają się w granicach od 19 do 34 cm, a krótszych od 16 do 20 cm, przy czym najmniejszy dokument ma wymiary 16 × 19 cm, a największy 34 × 20 cm.

najprawdopodobniej są tylko szkicami roboczymi, a finalne plany nie zostały ukończone lub zaginęły. Co ciekawe, rysunki ukończone (kolorowe) nie mają żadnej skali odniesienia, natomiast dwa z trzech szkiców zaopatrzone są w podziałkę, prawdopodobnie w sążniach. Mapy pierwotnie nie miały też oznaczonej orientacji, dopiero wtórnie na większości z nich oznaczono strzałką kierunek północny⁸. Wszystkie dokumenty posiadają natomiast opis stwierdzający datę według kalendarza szwedzkiego i nazwę miejscowości, przy której założono obóz.

W pozyskanym zbiorze znajduje się kilka map, na których, obok innych elementów topografii terenu, przedstawiono także warownie⁹. Kilkukrotnie obozy korpusu feldmarsz. Gyllenstierny zakładano w miejscach, przy których znajdowały się zamki – Ostrzeszów, Wieruszów, Wieluń, Krzepice i Bydlin, a raz w pobliżu ufortyfikowanego klasztoru – Twierdzy Jasna Góra. Warto więc przyrzeć się, jak zaprezentował je kartograf na początku XVIII w.¹⁰

Na wstępie należy zaznaczyć, że ze względu na skalę map (przedstawiane duże obszary i mały format dokumentu) ich szczegółowość – przy analizie poszczególnych budynków – najczęściej jest niewielka, a przedstawienia cechują się znacznym schematyzmem. Także zarejestrowane warownie ujęte są mało precyzyjnie, ale zawsze są to ujęcia indywidualne i w większości przypadków pozwalające na wyciąganie ciekawych wniosków. Trudno także nie dostrzec faktu, że zarówno w przypadku narysowanych miejscowości, jak i zamków są to najczęściej ich najstarsze przedstawienia kartograficzne, a nawet graficzne.

Zamek w Ostrzeszowie, choć w ruinie, zachował się do dziś. Jego początki związane są z Kazimierzem Wielkim. Był to zamek państwowy, stanowiący siedzibę starostwa. Należy zaznaczyć, że dotychczas uważano, że czworoboczny w rzucie zamek w Ostrzeszowie miał długi murowany dom zamkowy wypełniający długość całej kurtyny leżącej naprzeciwko otworu bramnego. Oprócz tego przy wjeździe znajdowała się murowana wieża (zachowana do dziś), do której dostawiony był mniejszy budynek murowany. Nowożytną rozbudowę stanowiło wstawienie w południowo-wschodni narożnik murów obronnych budynku o rzucie w przybliżeniu kwadratowym¹¹. Tymczasem na planie oznaczonym datą 3–6 sierpnia 1702 r.¹² zamek przedstawiony został jako założenie czteroskrzydłowe na rzucie prostokąta. Co więcej, czerwony kolor budynków oznacza,

⁸ Plan Ostrzeszowa nie ma zaznaczonej orientacji, ale podobnie jak wiele map z tego okresu posiada orientację wschodnią (górna krawędź wskazuje wschód), taki sam układ posiada plan Wieruszowa, Wielunia, Krzepic. Plan Częstochowy i Bydlina posiada orientację południową. W przypadku Wieruszowa strzałka oznaczająca zwyczajowo kierunek północny skierowana jest na południe.

⁹ W dalszej części artykułu omówione zostały obiekty architektury obronnej, znajdujące się w zbiorze wielobarwnych map dokumentujących przemarsz wojsk korpusu feldmarsz. Gyllenstierny, a kolejność ich opisywania odpowiada kolejności dat na planach, czyli kolejności zakładania obozów.

¹⁰ Ponadto na szlaku armii dowodzonej przez Karola XII zadokumentowano Drzewicę i Pińczów, w których także znajdowały się zamki. Mapy te są aktualnie przedmiotem analizy.

¹¹ L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001, s. 364; B. Gerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1984, s. 247.

¹² Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/10/191.

że są one murowane. Skrzydła zamkowe otaczają prostokątny dziedziniec, a całość opasuje – również czworoboczna – fosa połączona z niedużym ciekim, nad którą przerzucony jest most prowadzący w kierunku rynku miejskiego. Most ten nie został pokolorowany, co być może miało jakieś znaczenie lub wynikało ze stopnia szczegółowości mapy. Mapa nie ma zaznaczonej orientacji, jednak porównując obecne położenie rynku miejskiego i zamku, możemy stwierdzić, że most znajdował się od strony południowej, a więc zgodnie z zachowanym w murach zamku otworem bramnym. Tym samym czteroskrzydłowe przedstawienie zamku na planie szwedzkim niezbyt pasuje do dotychczasowych ustaleń badaczy. Można się więc zastanawiać, czy kartograf szwedzki popełnił błąd, czy też zamek ostrzeszowski posiadał na początku XVIII w. cztery murowane skrzydła. Przykłady innych zamków (np. wieluńskiego) pozwalają zastanowić się nad jeszcze jedną możliwością. Niewykluczone, że część zabudowy zamkowej mogła być wzniesiona w technice mniej trwałej, np. szachulcowej, a ich ślady nie są czytelne w strukturze zachowanej ruiny¹³.

Zamek w Wieruszowie był warownią prywatną¹⁴. Powszechnie przyjmuje się, że został on zniszczony lub przekształcony w wyniku budowy pałacu w XIX w., po którym także nie ma już czytelnych śladów. Chociaż jego lokalizacja jest ogólnie znana i dostępna, to teren ten nie został poddany szerszym badaniom wykopaliskowym. Tymczasem niewiele o wyglądzie zamku wieruszowskiego wiadomo. Choć przyjmuje się, że murowaną siedzibę (na miejscu średniowiecznej drewnianej) wzniosł kasztelan gnieźnieński Jan Tomicki (między 1562 a 1573 r.), to niewiele można było powiedzieć o jej kształcie. Przypuszczalnie był to obiekt dość okazały, gdyż 8 lutego 1573 r. gospodarz przyjmował w nim przybywającego z Francji króla Henryka Walezego¹⁵. Dzięki planowi obozu wojsk szwedzkich pod Wieruszowem z 3–6 sierpnia 1702 r.¹⁶ wymienić można pewne podstawowe cechy budowli.

Zamek wieruszowski wnosił się na przeciwnym w stosunku do miasta brzegu rzeki Prośny¹⁷, na skraju podmokłej doliny, niedaleko od grobli, po której biegł główny szlak drogowy. Warownia miała zwartą formę. Być może był to pojedynczy budynek, np. w formie renesansowej kamienicy na rzucie wydłużonego prostokąta. Niewykluczone jednak, że w XVIII w. był to obiekt wielobryłowy, ale w rzucie prostokątny. Z pewnością kartograf szwedzki nie miał problemów z identyfikacją budowli jako zamku, gdyż podpisał ją jednoznacznie słowem „Schlos”. Czy skłoniła go do tego miejscowa tradycja, czy cechy obronne – trudno powiedzieć. W każdym razie o obecności tych drugich mogą świadczyć cztery linie, tworzące jakby niedopięty prostokąt opasujący w pewnej odległości bu-

¹³ Budynek o konstrukcji szachulcowej po otynkowaniu może nie odróżniać się wyglądem od zabudowań murowanych.

¹⁴ L. Kajzer, *Zamki i dwory w Polsce Centralnej*, Warszawa 2004, s. 83, 96–97, 143–144, 252, tam starsza literatura.

¹⁵ L. Kajzer, *Dwory obronne wieluńskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Archaeologica” 1984, t. VI, s. 38, 99.

¹⁶ Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/10/192.

¹⁷ Na planie nie oznaczono nazwy rzeki.

dynek murowany. Trudno w sposób jednoznaczny interpretować schematyczne przedstawienie, jednak wydaje się, że detal ten może oznaczać jedną z dwóch przeszkód. Albo zewnętrzny obwód obronny – wał, płot, parkan itp. – albo fosę. Za obniżeniem terenu przemawia częściowe oznaczenie kolorem zielonym strefy podmokłej w zachodniej części domniemanej fosy¹⁸. Wątpliwość jednak budzi brak zaznaczonej przeprawy nad ewentualną przeszkodą, gdyż naniesiony na planie drewniany most (oznaczony kolorem pomarańczowym) rozpoczyna się dopiero przy zewnętrznej jej krawędzi, prowadząc na drugą stronę rzeki i umożliwiając komunikację zamku z miastem bez użycia grobli.

Warto zauważyć, że lokalizacja zamku na mapie szwedzkiej nie do końca zgadza się z przyjmowaną powszechnie lokalizacją warowni. Według źródła szwedzkiego zamek znajdował się nieco dalej na południe od drogi-grobli (którą współcześnie prawdopodobnie powtarza ul. Wrocławska), nieco na południe od wylotu ul. Zamkowej, a więc w okolicy miejsca zajętego później przez budynek ośrodka TKKF. Na obecnym etapie badań nie można rozstrzygnąć, czy plan szwedzki w tym aspekcie jest niedokładny, czy też może XVIII-wieczny zamek stał w innym miejscu, niż późniejszy XIX-wieczny pałac, którego ruiny rozebrane zostały w latach 60. XX w. Na opisywanym planie nie można dopatrzeć się owalnego przedzamcza, wspominanego przez Bohdana Gerquina¹⁹. W kontekście wspomnianych wyżej wątpliwości lokalizacyjnych pozostaje zastanawiać się, czy stwierdzenie tego wybitnego badacza o leżącym na południe od resztek murów zamkowych podzamczu nie mogło odnosić się do śladów starszego zamku. Kwestie te mogą rozstrzygnąć badania terenowe.

Zamek w Wieluniu stał się ostatnio przedmiotem osobnych studiów autorów niniejszego tekstu, gdzie przedstawiono historię i źródła dotyczące tego obiektu²⁰. Dla porządku wspomnieć tylko wypada, że budowę zamku przypisuje się Kazimierzowi Wielkiemu, choć pewne przesłanki pozwalają dopuszczać możliwość istnienia starszej warowni, będącej siedzibą kasztelana wieluńskiego w I poł. XIV w. Wśród znanych od dawna źródeł dotyczących Wielunia znajduje się także plan z opisywanego zbioru, dotychczas błędnie identyfikowany jako plan bitwy pod Wieluniem²¹.

W rzeczywistości jest to przedstawienie obozu wojsk korpusu feldmarsz. Gyllenstierny. W treści dokumentu, opisanego datą 10–13 sierpnia 1702 r.²², znaleźć można plan zamku wieluńskiego. Jest to, podobnie jak w przypadku wcześniejszych budowli, najstarsze znane przedstawienie tego obiektu. Zamek zaznaczono

¹⁸ Można zauważyć, że obecne ukształtowanie terenu na zachód od wzgórka po XIX w. pałacu, identyfikowanego jako pozostałości zamku, sugeruje istnienie w tym miejscu sztucznego przekopu.

¹⁹ B. Gerquin, op. cit., s. 326.

²⁰ W. Dudak, R. Herman, *Zamek królewski w Wieluniu. Część 1: stan badań, kontekst historyczny i źródła*, „Rocznik Wieluński” 2016, t. XVI, s. 115–145; idem, *Zamek królewski w Wieluniu. Część 2: Zabudowa zamku w świetle źródeł historycznych i obserwacji architektonicznych*, „Rocznik Wieluński” 2017, t. XVII, s. 61–90, tam starsza literatura.

²¹ Więcej informacji na temat analizy tego źródła – vide: W. Dudak, *Plan Wielunia z 1702 r. Miasto oczami wojskowego kartografa*, „Rocznik Wieluński” 2016, t. XV, s. 89–98.

²² Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/10/194.

w południowo-wschodniej części miasta, wewnątrz obrysu murów obronnych Wielunia. Na planie zespół ma formę założenia trapezoidalnego – trzy skrzydła otaczają czworoboczny dziedziniec. Wszystkie budynki oznaczono kolorem czerwonym, co należy odczytywać jako budowle murowane. Zagadkę stanowi oznaczenie czwartego boku dziedzińca. Choć pociągnięto tu kreskę na przedłużeniu linii miejskiego muru obronnego, to inaczej niż przy fortyfikacjach miasta nie podkreślono jej kolorem czerwonym. Czy można to interpretować jako brak lub zrujnowanie kurtyny domykającej zespół zamkowy? A może ma to związek z występowaniem drugiej kreski dzielącej dziedziniec zamkowy równolegle do linii fortyfikacji obwodowej. Może razem oznaczają ściany budynku o konstrukcji niemurowanej lub zrujnowanego skrzydła zamkowego? Zagadka ta wymaga jeszcze dogłębszych studiów, bo nie można wykluczyć pomyłki kartografa lub celowego oznaczenia, którego sensu dziś nie potrafimy zrozumieć.

Plan szwedzki przynosi jeszcze kilka ciekawych informacji. Pierwszą jest trapezoidalny układ skrzydeł zamkowych. Takie ułożenie jest niezgodne z późniejszymi źródłami, a w szczególności podstawowym dla badań zamku wieluńskiego tzw. planem Grappowa z 1799 r., gdzie zespół zamkowy opisany jest na rzucie prostokąta z wysuniętym budynkiem bramnym. Mogło by to dyskredytować wiarygodność mapy z 1702 r., gdyby nie pewne obserwacje dokonane w murach budynku starostwa – powstałego na miejscu dawnego zamku. Zdają się one wskazywać, że w strukturze istniejących obecnie zabudowań, znajdują się fragmenty murów, będące reliktem zamku, które mają przebieg skośny względem podstawowego rzutu budowli²³. Oczywiście nie jest to dowód wystarczający, pozwala on jednak pozostawić wątpliwość, czy w tym aspekcie bliższe prawdzie przedstawienie zamku ukazał kartograf szwedzki czy pruski. Kolejne ciekawe szczegóły dotyczą fosy zamkowej. Na planie z 1702 r. wyraźnie ją zaznaczono. Nawodniony przekop przebiega bezpośrednio pod murami trzech skrzydeł zamku. Co ciekawe i zgodne z późniejszymi źródłami kartograficznymi, fosa zamkowa oddzielona jest (przynajmniej jej część wschodnia) od fosy otaczającej fortyfikacje miejskie. Na koniec warto wspomnieć, że na mapie zaznaczono most nad fosą wychodzący ze skrzydła wschodniego. Most ten jest przedstawiony inaczej niż w innych zamkach, tzn. nie został zakreskowany i pokolorowany odpowiednio dla drewnianego budulca. Prawdopodobnie wynikało to z problemów technicznych oddania szczegółu przy zastosowanej skali, ale mogło też być zabiegiem celowym, np. oznaczać most zwodzony²⁴. Niezależnie od powyższej uwagi jest to jedyne znane przedstawienie głównego mostu zamku wieluńskiego²⁵.

Kolejną warownią przedstawioną na szwedzkich mapach był zamek w Krzepicach. Ogólny stan wiedzy na jego temat przedstawiono już gdzie indziej²⁶, dla-

²³ Więcej na ten temat – vide: W. Dudak, R. Herman, *Zamek królewski w Wieluniu. Część 2: Zabudowa zamku...*, op. cit.

²⁴ Z rozróżnieniem kolorystycznym mostów spotykamy się np. na planach Częstochowy i Krzepic.

²⁵ Na planie Grappowa przedstawiony jest most nad fosą miejską prowadzący z zamku na przedmieście, opisany jako pływający. Można więc uznać, że to też był most zamkowy.

²⁶ W. Dudak, R. Herman, A. Kobus, op. cit., s. 322–361.

tę w tym miejscu przypomnimy tylko, że zamek obecnie nie istnieje, a i wiedza o jego wyglądzie w przeszłości jest nader skromna. Lokalizację budowli wskazują obecnie jedynie wały ziemne, które są pozostałością XVII-wiecznych fortyfikacji bastionowych. Zamek murowany powstał z inicjatywy Kazimierza Wielkiego na trudno dostępnym terenie podmokłej doliny rzeki Liswarty, niedaleko lokowanego przez tego monarchę miasta Krzepice²⁷. Dokładna data rozpoczęcia budowy nie jest znana, jednak można przyjąć, że budowę warowni rozpoczęto przed 1356 r., kiedy to po raz pierwszy wymieniony został burgrabia krzepicki. O formie zamku w średniowieczu niewiele wiadomo. Ze źródeł można wnioskować, że na początku XV w. był już rozbudowany, być może po zniszczeniach, których doznał w czasie wojny księcia Władysława Opolczyka z królem Władysławem Jagiełłą. Szczegółowe informacje o zamku przynoszą dopiero lustracje z XVI i XVII w. Wiadomo z nich, że zamek oprócz murów miał budynek mieszkalny, w którym znajdowała się brama, oraz wieżę główną. Przed 1636 r. nastąpiła zasadnicza rozbudowa zamku, który powiększony został do trzech skrzydeł, a od czwartej strony czworoboczny dziedziniec zamkowy kurtyna z krużgankami. Nadal wówczas istniała wieża główna zamkowa. W XVI i I poł. XVII w. zamek miał obronne przedzamcze wyposażone w drewniane fortyfikacje. Warownia została uszkodzona podczas „potopu”, ale wkrótce po wycofaniu się Szwedów rozpoczęto prace naprawcze, a zamek otoczono ziemnymi fortyfikacjami bastionowymi. Fortecę rozebrano w I poł. XIX w. i nie znano dotąd żadnych wiarygodnych przedstawień graficznych szczegółów zabudowy, za wyjątkiem akwareli wykonanej przy okazji inwentaryzacji zabytków Królestwa Polskiego w poł. XIX w. Niestety, obraz ten przedstawia tylko resztki murów niemal całkowicie rozebranego zamku²⁸.

Stan wiedzy poprawiło odnalezienie mapy datowanej na 13–16 sierpnia 1702 r.²⁹, na której m.in. przedstawiony został schematyczny rzut warowni. Wyraźnie zaznaczono regularne fortyfikacje na rzucie zbliżonym do kwadratu z czterema narożnymi bastionami. Na planie obwarowania otoczone są mołką fosą, której zewnętrzny kształt tworzy narys kleszczowy. Na osi kurtyny północnej zaznaczono krótki most nad fosą łączący zamek z krótką groblą lub mostem, łączącym się prostopadłe z długą groblą, stanowiącą przeprawę przez szeroką i podmokłą dolinę Liswarty. Zauważyć można, że most nad fosą nie ma koloryzacji, a grobla zamkowa i główna grobla przez dolinę pokolorowana jest na pomarańczowo, co wskazywać się zdaje na drewniany budulec. Trudno stwierdzić, czy takie rozdzielenie kolorystyczne jest przypadkowe. Szczegóły rysunku pozwalają dostrzec także zaznaczone na czerwono, a więc zapewne murowane, zabudowania zamkowe. Tworzyły je dwa prostopadłe stykające się skrzydła przylegające do kurtyn północnej i zachodniej. W schematycznym przedstawieniu z zabudowy wyodrębniają się dwa niewielkie budynki

²⁷ Nowe miasto przyjęło nazwę od wsi Krzepice, leżącej ok. 6 km w górę Liswarty. Osada ta dziś nosi nazwę Starokrzepic.

²⁸ Kazimierza Stronczyńskiego *opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim (1844–1855)*, t. III: *Gubernia Warszawska*, oprac. P. Wątroba, M. Topińska, E. Wielogłowska, Warszawa 2011, ryc. 52.

²⁹ Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/11/1.

na końcach każdego ze skrzydeł: prawdopodobnie związany z wjazdem na zamek budynek na rzucie kwadratu, leżący na osi kurtyny północnej oraz – na południowym krańcu skrzydła zachodniego – budynek na rzucie koła lub wieloboku, być może wieża główna zamku. Cała zabudowa przylega do wewnętrznego obrysu fortyfikacji ziemnych, za wyjątkiem domniemanej wieży wysuniętej w kierunku majdanu. Zaznaczone na mapie budynki zamkowe nie wypełniają przestrzeni wewnątrz fortyfikacji bastionowych, a jedynie narożnik północno-zachodni.

Porównując przedstawienie krzepickiej warowni z opisami lustracyjnymi, można uznać, że nie zaznaczono na nim wszystkich budowli zamkowych istniejących w 1702 r. Analiza innych elementów mapy oraz pozostałych dokumentów w zbiorze wykazała, że kartograf prawdopodobnie celowo nie zaznaczył niektórych budynków, które z pewnością wówczas istniały. Można wysunąć przypuszczenie, że selekcji dokonywał w oparciu o kryteria ich użyteczności dla wojska, ponieważ pominął na przykład główne kościoły w niektórych miastach.

Kolejny obóz na szlaku zachodniego korpusu wojsk szwedzkich został założony w Częstochowie. Dokumentuje to mapa obozu z datą 16–22 sierpnia 1702 r.³⁰ Choć twierdza jasnogórska miała realną wartość obronną, to nie mieści się w definicji zamku. Prezentujemy tu jednak szwedzki plan Częstochowy jako interesujące źródło dokumentujące historię tego miasta i twierdzy w czasie Wielkiej Wojny Północnej. W samej twierdzy nie zaznaczono wszystkich budowli, co ilustruje prawidłowość opisaną przy okazji Krzepic. Ponadto zaznaczono wyraźnie suchą fosę, której przeciwstok tworzy narys kleszczowy oraz fortyfikacje bastionowe, podkreślając czerwonym konturem murowane oszkarpowanie wałów i bastionów. W ten sposób oznaczono również czoła rawelinu bramnego. Ciekawostką może być fakt, że wewnętrzny obrys obwałowań został oznaczony kolorem pomarańczowym, co odpowiada budulcowi drewnianemu – wskazywać by to mogło, że wewnętrzny stok wałów kurtynowych był wzmocniony (odziany?) drewnem. Także tym kolorem oznaczono most między kurtyną a rawelinem, natomiast most zewnętrzny nie został podkreślony kolorem.

Ostatnim zamkiem, który znalazł się na szlaku wojsk szwedzkich dowodzonych przez feldmarsz. Gyllenstierne, był Bydlin. Nie jest to właściwie ściśle określenie tego obiektu, gdyż średniowieczny, prywatny zameczek w tym czasie od ponad stulecia pełnił funkcję świątyni i zapewne był już pozbawiony cech obronnych. W każdym razie na mapie datowanej na 26–28 sierpnia 1702 r. szwedzki kartograf jednoznacznie opisał go słowem „Capell”³¹. Dla wiedzy o tej warowni plan nie wnosi istotnych szczegółów, choć zapewne jest jej najstarszym przedstawieniem. Na mapie wyraźnie zaznaczono położenie budowli na wyniosłym wzgórzu z dala od wsi, co zgodne jest z obecną lokalizacją ruin zameczku. Przedstawiony został jako jednobryłowy budynek widziany perspektywicznie, a nie jak w przypadku innych zamków w rzucie

³⁰ Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/11/2.

³¹ Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/11/5.

z góry. Dopatrywać się nawet można połaci spadzistego dachu. Gmach oznaczony został kolorem czerwonym, co oznaczać miało budynek murowany, w tym przypadku jedyny na mapie. Trudno powiedzieć, czy skala, generalizacja mapy lub celowy zabieg spowodowały, że przy budowlu nie zaznaczono żadnego ogrodzenia. W każdym razie ślady muru obwodowego dawnego zamku do dziś są czytelne w terenie³².

Opisane wyżej przedstawienia warowni sporządzone w 1702 r. są niewątpliwie istotnymi źródłami dla każdej z tych budowli, podobnie jak dla historii miejscowości, w których te obiekty się znajdują. Są to najstarsze obecnie znane plany tych miejsc i choćby z tego powodu są one ważne dla nauki. Jednak warto zauważyć, że opisane źródła stanowią kopalnię informacji nie tylko dla historyków architektury czy regionalistów. W tym miejscu nie ma możliwości szerszego opisanie podejmowanych lub potencjalnych kierunków dalszych studiów nad tym zespołem źródeł. Nawet jeśli wziąć pod uwagę tylko różne aspekty historyczne, to zbiór wydaje się mieć bardzo duże znaczenie dla nauki, tym bardziej, że w przypadku części map można ich treść porównać z zachowanym dziennikiem feldmarsz. Nilsa Gyllenstierny³³. Dotychczasowe badania wskazują bowiem, że mapy te zawierają wiele szczegółowych informacji dotyczących przebiegu kampanii 1702 r., składu wojska szwedzkiego i kadry dowódczej, organizacji armii w marszu i budowy obozów polowych³⁴. Należy przy tym zauważyć, że choć opisywany zbiór map jest w wielu aspektach wyjątkowy, to analizę tego typu źródeł szwedzkich z XVII w. wykonał już Tadeusz Marian Nowak³⁵, co pozwala na przeprowadzenie studiów porównawczych. Równie ważne i obfite wydają się informacje dotyczące historycznej topografii terenu, sieci dróg, rzek oraz krajobrazu przyrodniczego. Dokumenty te zawierają dane pomagające zlokalizować nieistniejące dziś zespoły zabudowań, a także prześledzić zmiany urbanistyki kartowanych miejscowości. Mapy te zapewne stanowią też będą ciekawy materiał do badania warsztatu kartografów wojskowych z początku XVIII w., gdyż umożliwiają porównanie szkicu i efektów finalnych pracy tych specjalistów.

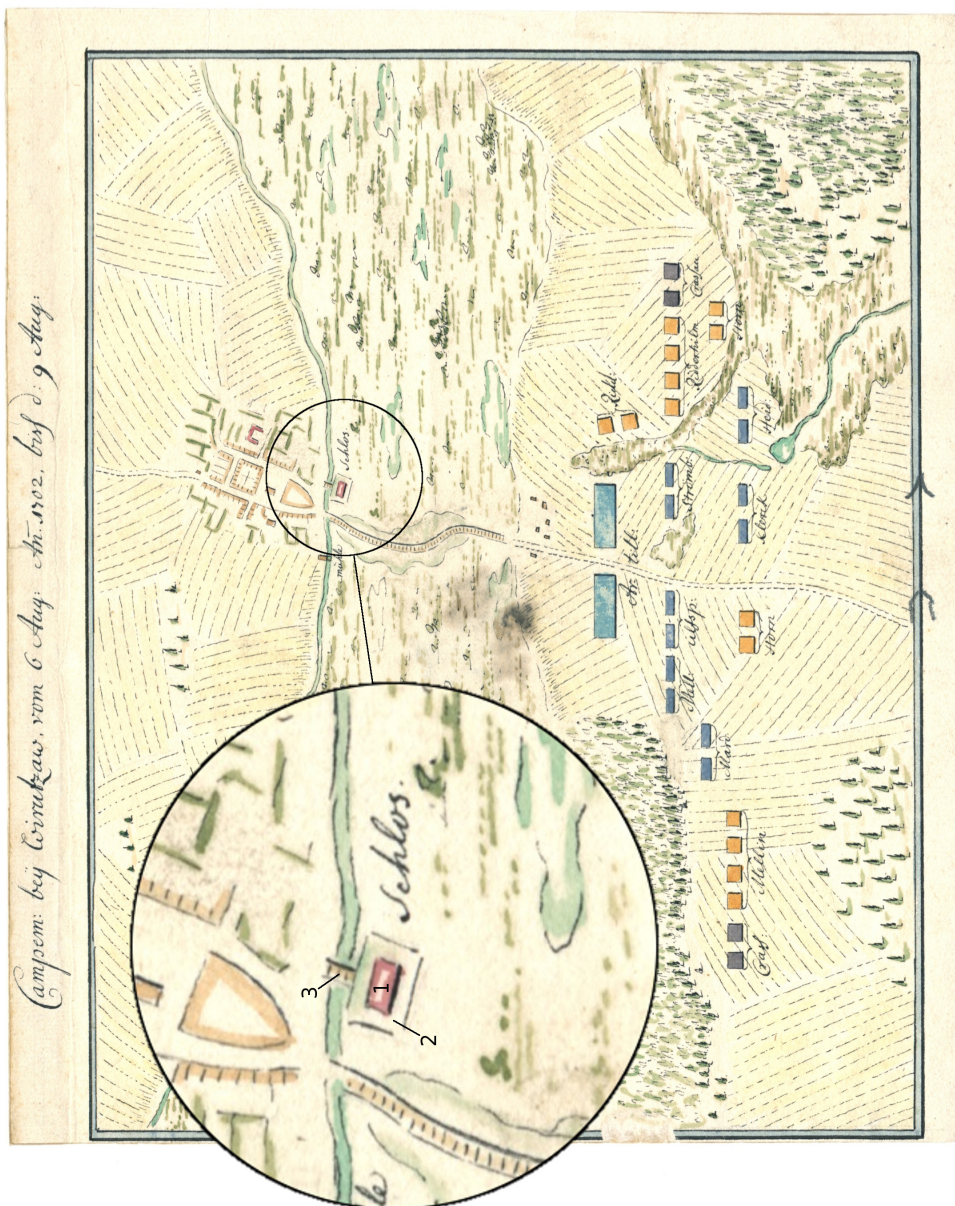
Autorzy niniejszego tekstu stoją dopiero na początku drogi, która prowadzi przez wieloaspektową analizę tych źródeł. Trudno obecnie ocenić, jak bardzo wartościowe informacje dla naukowców z różnych dyscyplin zawiera ten wyselekcjonowany zespół map, niewątpliwie jednak jest on godny uwagi.

³² B. Gerquin, op. cit., s. 118; S. Kołodziejski, *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków 1994, s. 121–122; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, op. cit., s. 119.

³³ *Karolinska krigares dagböcker jämte andra samtida skrifter*, Del. VIII, Lund 1913, s. 12–92, <http://runeberg.org/karolikrig/8/> [dostęp 18.02.2018].

³⁴ Na kwestie kwatermistrzowskie w związku z obecnością armii szwedzkiej na ziemiach polskich, w tym aprowizację i zakwaterowanie oraz wydzielanie silnych oddziałów aprowizacyjnych z głównego trzonu armii zwrócił uwagę S. Grauers, *Stosunek szwedzkich i polskich sił zbrojnych podczas Wielkiej Wojny Północnej*, „SMHW” 1979, t. XX, s. 123–129 i n.

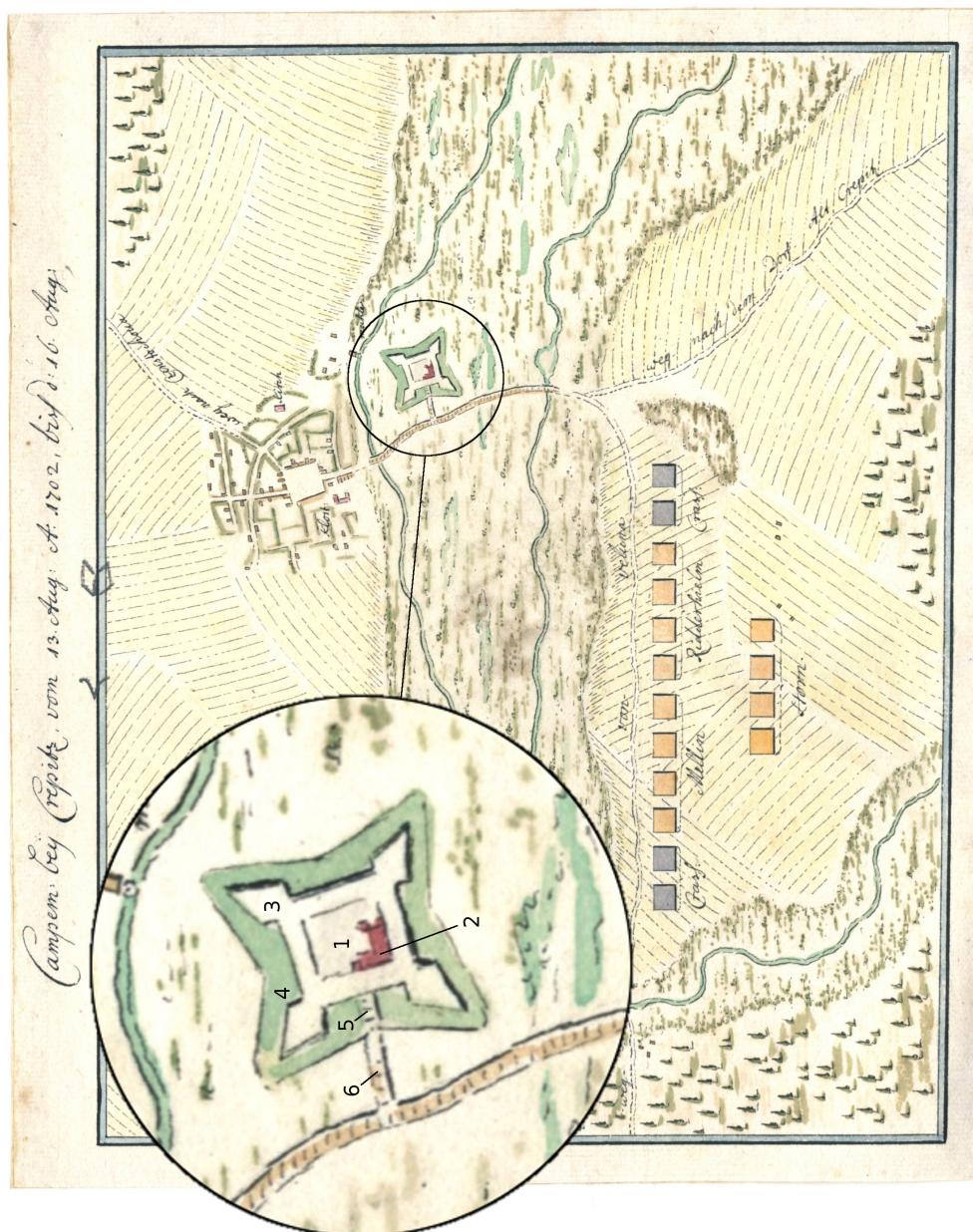
³⁵ T.M. Nowak, *Szwedzkie źródło kartograficzne ukazujące trasę przemarszu armii M.G. de la Gardie ze Żmudzi na Mazowsze w 1655 r.*, „SMHW” 1988, t. XXX, s. 321–350.



2. Zamek w Wieruszowie na planie obozu szwedzkiego z 6–9 sierpnia 1702 r.

Na zbliżeniu zamku numerami oznaczono: 1 – budynek zamku, 2 – miedzymurze lub fosa wokół zamku, 3 – most zamkowy.

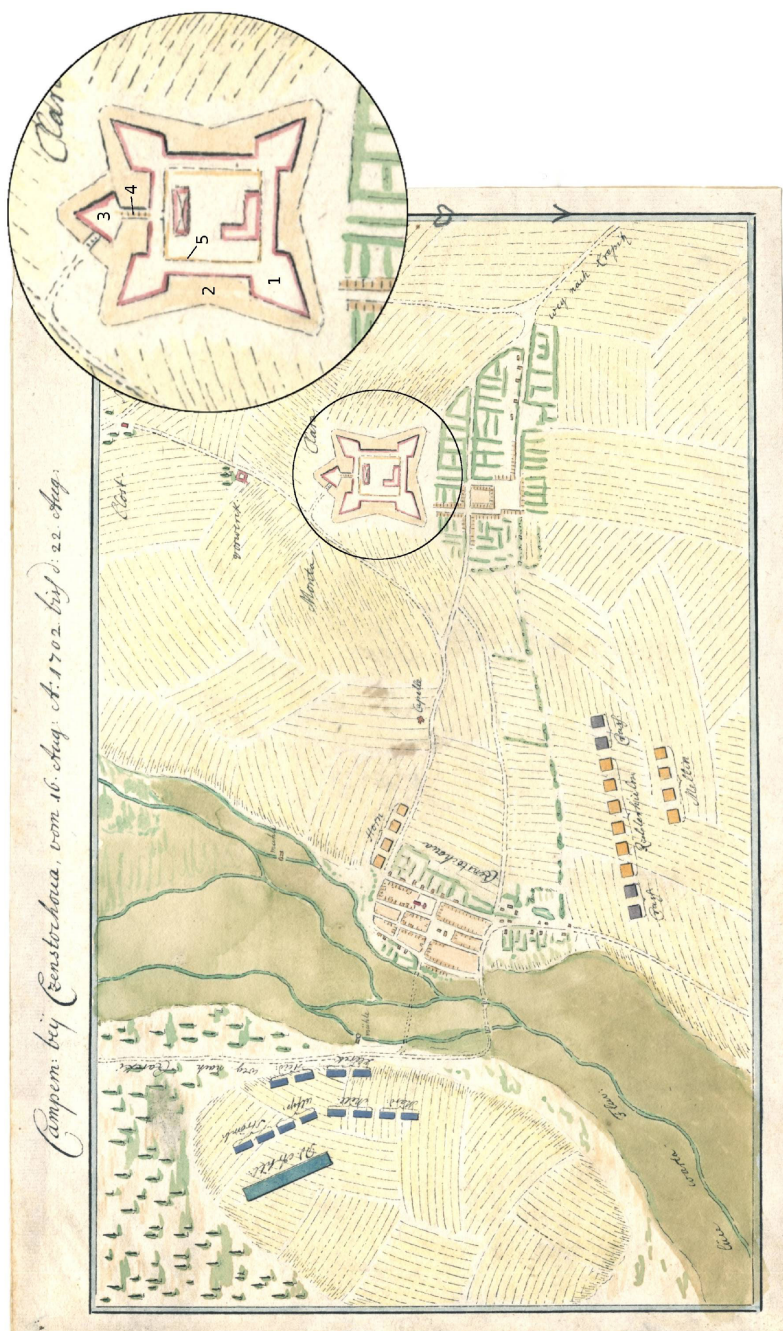
Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/10/192.



4. Zamek w Krzepicach na planie obozu szwedzkiego z 13–16 sierpnia 1702 r.

Na zbliżeniu zamku numerami oznaczono: 1 – dziedziniec zamku, 2 – skrzydła zamku, 3 – fortyfikacje bastionowe, 4 – fosa zamkowa, 5 – most nad fosą, 6 – grobla do zamku.

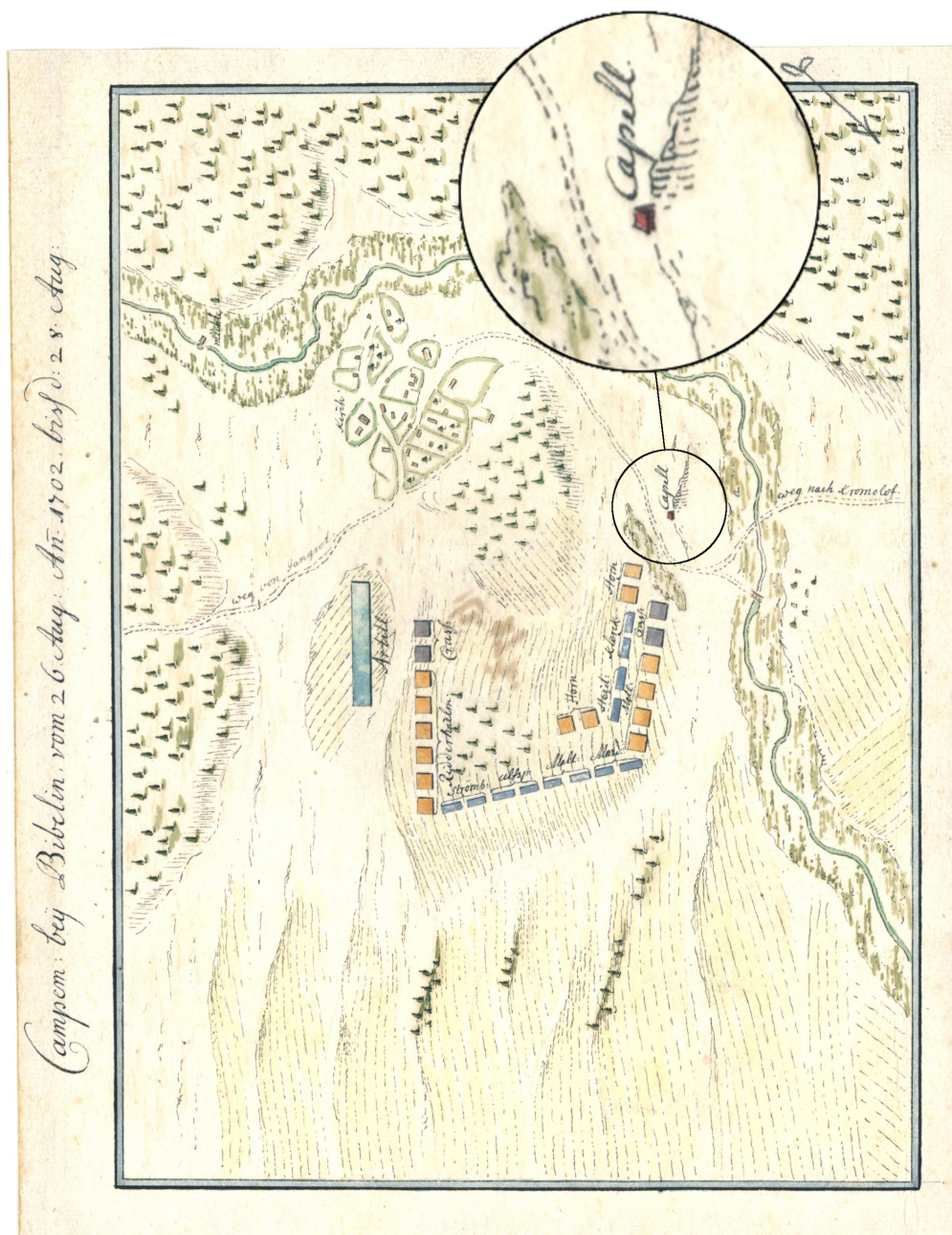
Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/11/1.



5. Twierdza Jasna Góra na planie obozu szwedzkiego z 16–22 sierpnia 1702 r.

Na zbliżeniu twierdzy numerami oznaczono: 1 – fortyfikacje bastionowe, 2 – sucha fosa, 3 – rawelin bramny, 4 – most drewniany nad fosą, 5 – oznaczenie ściany drewnianej na wewnętrznym stoku wałów kurtynowych.

Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/11/2.



6. Zamek w Bydlinie na planie obozu szwedzkiego z 26–28 sierpnia 1702 r.

Krigsarkivet Stockholm, Sveriges Krig SE/KrA/0425/11/5.

BIBLIOGRAFIA

Krigsarkivet Stockholm:

Sveriges Krig SE/KrA/0425/10/191;

Sveriges Krig SE/KrA/0425/10/192;

Sveriges Krig SE/KrA/0425/10/194;

Sveriges Krig SE/KrA/0425/11/1;

Sveriges Krig SE/KrA/0425/11/2;

Sveriges Krig SE/KrA/0425/11/5.

Karolinska krigares dagböcker jämte andra samtida skrifter, Del. VIII, Lund 1913.

Kazimierza Stronczyńskiego opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim (1844–1855), t. III: *Gubernia Warszawska*, oprac. P. Wątroba, M. Topińska, E. Wielogłowska, Warszawa 2011.

Dudak W., *Plan Wielunia z 1702 r. Miasto oczami wojskowego kartografa*, „Rocznik Wieluński” 2015, t. XV.

Dudak W., Herman R., *Zamek królewski w Wieluniu. Część 1: stan badań, kontekst historyczny i źródła*, „Rocznik Wieluński” 2016, t. XVI.

Dudak W., Herman R., *Zamek królewski w Wieluniu. Część 2: Zabudowa zamku w świetle źródeł historycznych i obserwacji architektonicznych*, „Rocznik Wieluński” 2017, t. XVII.

Dudak W., Herman R., Kobus A., *Twierdze w Krzepicach i Dankowie w świetle najnowszych badań*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.

Grauers S., *Stosunek szwedzkich i polskich sił zbrojnych podczas Wielkiej Wojny Północnej*, „SMHW” 1979, t. XX.

Gerquin B., *Zamki w Polsce*, Warszawa 1984.

Kajzer L., *Dwory obronne wieluńskiego*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Archaeologica” 1984, t. VI.

Kajzer L., *Zamki i dwory w Polsce Centralnej*, Warszawa 2004.

Kajzer L., Kołodziejski S., Salm J., *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001.

Kołodziejski S., *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków 1994.

Nowak T. M., *Szwedzkie źródło kartograficzne ukazujące trasę przemarszu armii M.G. de la Gardie ze Żmudzi na Mazowsze w 1655 r.*, „SMHW” 1988, t. XXX.

Wimmer J., *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie Wojny Północnej 1700–1717*, Warszawa 1956.

SUMMARY

CASTLES ON THE SWEDISH ARMY ROUTE IN 1702. SELECTED POLISH STRONGHOLDS THROUGH THE EYES OF A SWEDISH CARTOGRAPHER

During the Swedish campaign against the Kingdom of Poland in 1702, cartographers worked with the army of Charles XII. They did, among others, sketches of military camps during the stops of the Swedish army in Poland. These documents contain elements typical for the map, including the most important topographic elements and schematic depiction of nearby towns. Some of these maps show simplified views of the strongholds, showing their diversity in the architectural landscape of Poland at the beginning of the 18th century. The paper contains examples of fortresses documented by the Swedish cartographer.

Keywords: Early modern period, 18th century, castles, defensive architecture, the castle in Ostrzeszów, the castle in Wieruszów, the castle in Wieluń, the castle in Krzepice, the castle in Bydlin, the Jasna Góra fortress, cartography, maps, the Great Northern War.

Anna Czerniecka-Haberko

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

**GENERAL JAN DE WITTE – KOMENDANT TWIERDZY
KAMIENIEC PODOLSKI
W ŚWIEŹLE HISTORIOGRAFII POLSKIEJ**

Nie zamek, nie wał twardy, przy tej sławie
Trzyma Kamieniec, ani groźne działa
Lecz twa Opatrzność Mądrość STANISŁAWIE
AUGUŚCIE Polski, coś jej Witta dała,
Taki należał Rządca Kamieńcowi
Takiemu Twierdza ta Generalowi.
Sławna Monarsze i Ojczyźnie męża
Tego to wierność dzielnie dokazała,
Że pograniczna Forteca oręża
Krwawego w swoich progach nie widziała,
Jego opatrzna czułość, Rada, Męstwo
Daje Kamieńcowi bez szurmów zwycięstwo.
On Ci ozdobne powystawiał bramy
On silniej, krzepkie Twe uzbroidł mury.
Opatrznie zrzucił Twoim nurtom tamy
I obwarował zdradliwe Ci góry.
On, tarczę Twoją, Zamek, sztuką cudną
Wzmocnił, że widzieć równego co trudno.
On niedostępne uczynił Twe wały,
Obciążył liczną armatą Twe wieże,
Skrzynie żywnością, Bronią Arsenali,
Z życiem swym równo całości Twej strzeże,
On ćwiczonego żołnierza pomnożył,
Na Cię sprzęt cały biegłości swejłożył.
Alojzy Biernacki¹

Każde zagadnienie historyczne można rozpatrywać poprzez pryzmat trzech płaszczyzn: wiedzy źródłowej, refleksji nad metodami pracy oraz historii historiografii². Wydaje się jednak, że tylko ostatnia z tych płaszczyzn stanowi inspirację do przypomnienia dorobku minionych epok. Zdaniem Mariana H. Serejskiego, historia historiografii „obejmuje swym zakresem różne stopnie

¹ R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008, s. 191. Vide: *W dzień uroczystych imienin powinszowanie JWJMC Panu Janowi de Witte...*, B. Ossol., Starodruk XVIII 57140; Z. Hornung, *Jan de Witte. Architekt kościoła Dominikanów we Lwowie*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1995, s. 43.

² J. Topolski, *Od Achillesa do Béatrice de Planissoles. Zarys historii historiografii*, Warszawa 1998, s. 5–6. Vide: J. Martynicki, *Historia jako dialog. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 1996, s. 13.

rozwoju i formy myślenia historycznego, od bardzo prymitywnych, aż do najdojrzałych. Chociaż przy tym w ścisłym sensie oznacza ono ostatni etap czynności historyka, zawiera w sobie jednak efekt wszystkich poprzednich: heurystycznych i techniczno-erudycyjnych, organizacyjnych i badawczych. Mało tego, na tym etapie właśnie historyk uważa wynik swej refleksji nad przeszłością, czyniąc ją dopiero komunikatywną³.

Podjmując się przedstawienia obrazu Jana de Witte poprzez pryzmat polskiej historiografii, kierowano się tezą, że dotychczas żadna z opublikowanych prac nie stanowi całościowego opracowania niniejszego problemu. Tak więc prace, w których został ukazany obraz tegoż bohatera, stały się inspiracją do chronologicznego przedstawienia opinii polskiego środowiska historycznego na jego temat.

Jan de Witte na kartach historii zapisał się jako generał, inżynier wojskowy i architekt⁴. Pierwsze informacje o nim odnajdziemy w pracach z II połowy XIX w. autorstwa Antoniego Józefa Rolle⁵. Na szczególną uwagę zasługuje epicki utwór pt. *Przed wiekiem*⁶, gdyż w całości został poświęcony życiu tegoż bohatera. Obszerne informacje o de Witte odnajdziemy także w drugim tomie pracy pt. *Zameczki podolskie na Kresach Multańskich*⁷.

W przekonaniu Rollego, Jan de Witte pochodził z ubogiej rodziny mieszczan ormiańskich. Pisał on: „wiadomo tylko, że ojciec komendanta przybył post hosticum, t.j. w pierwszych latach XVIII stulecia wraz z innymi mieszczanami, a przybył w celu szukania lepszej doli. Nie znalazł jej, życie mu ubiegło w ciągłych a płonnych zabiegach, w walce o kawałek chleba. Ominęło go i krzesło pretora miejskiego, do szeregu konsulów wcisnąć się nie potrafił, nie marszałkował «czterdziestu mężom zaufania», co więcej, nawet w ich spisach nazwiska jego nie spotykamy, a przecie tak się łatwo było dostać do owego ciała prawodawczego, złożonego z kresowych miast Jego królewskiej Mości obywateli.

Nie wiodło mu się widocznie. W ubogim domku na przyszałkach osiadł z chorowitą żoną i małym jedynakiem, rozmyślając nad tem, co mu dalej zrobić

³ M.H. Serejski, *Przeszłość a teraźniejszość. Szkice i studia historiograficzne*, Wrocław 1965, s. 20.

⁴ M. Dobrowolska-Kierył, *Przedwojenne Kresy. Najpiękniejsze fotografie*, Warszawa 2010, s. 5; A. Smoliński, *Przegląd polskiej oraz ukraińskiej rosyjskojęzycznej literatury dotyczącej dziejów Kamieńca Podolskiego*, [w:] *Obok siebie. Studia polsko-ukraińskie*, red. K. Kościelniak, M. Krotofil, A. Smoliński, Toruń 2014, s. 3.

⁵ Na temat życia i działalności Antoniego Józefa Rolle napisano wiele. Na uwagę zasługują następujące prace: S. Kieniewicz, *Rolle Józef Apolinary*, [w:] *PSB*, t. XXXI, Kraków 1989, s. 564–567; T. Srogosz, A. Czerniecka, *История Подолья в творчестве Антона Иосифа Ролле*, [w:] *Південний архів: Збірник наукових праць. Історичні науки*, вип. 2, ред. кол. Є.Г. Сінкевич, Херсон 1999, s. 47–53; Н. Таранова, *Іосип Іосифович Ролле – природодослідник Поділля*, „Наукові записки Тернопільського національного педагогічного університету імені Володимира Гнатюка”, Сер.: Географія 2013, № 2. с. 15–21; A. Czajkowska, *Józef Apolinary Rolle (1829–1894) – writer and archivist*, [in:] *Crossroads from Rus' to...*, ed. R. Dymczyk, I. Krywoszeja, N. Morawiec, Częstochowa–Humań–Poznań 2015, p. 91–101; A. Czerniecka-Haberko, N. Morawiec, *Archiwizowanie przeszłości. Zameczki podolskie w narracji historycznej Antoniego Józefa Rolle*, [w:] *Twierdże osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 300–321.

⁶ Antoni J. [Rolle], *Przed wiekiem*, [w:] idem, *Gawendy z przeszłości*, t. I, Lwów 1879.

⁷ A.J. Rolle, *Zameczki podolskie na Kresach Multańskich*, t. II, Warszawa 1880.

wypadnie. Rzemiosła nie uczył się, do handlu trzeba pieniędzy, a tu grosza skąpo w kalecie, wreszcie i handel w pierwszych chwilach nie obiecywał wielkich korzyści. Lud ściągał się do miasteczka leniwo [...]. Stary Grzegorz Wit, bo tak się właśnie nazywał ojciec późniejszego komendanta, po długim namyśle do rzeźniczego cechu się wpisał i zajął się sprzedażą koziny”⁸. Zdaniem Rollego, młody „Wit” nauki pobierał u miejscowego jezuitę w zamian za służbę – w czasie, gdy nie pracował z ojcem⁹. W tajniki wiedzy wojskowej wprowadzał go stary bombardier miejscowej załogi o imieniu Bartosz¹⁰. Istotny wpływ na życie późniejszego komendanta twierdzy kamienieckiej miał ponoć również Wacław Rzewuski, który za „nie małe usługi” oddane mu w czasie wojny o sukcesję polską „do nobilitacji [go] podawał”. Ostatecznie w 1768 r. „sejmujące stany udzieliły mu indygenat szlachecki”¹¹. Jednocześnie „Wit” miał zmienić nazwisko na holendersko brzmiące – de Witte¹².

Rolle swoje rozważania skoncentrował na wojskowym aspekcie działalności gen. Jana de Witte¹³. Według niego był to jeden z najdzielniejszych komendantów twierdzy kamienieckiej: „od najniższych stopni wojskowych poczynął: nobilitację, komendanturę, majątek acz nie wielki, zawsze jednak dostatni zdobył pracą, wytrwałością i żelaznem zadośćuczynieniem obowiązkom służbowym; był tak nieubłagany dla siebie, jak potem surowym dla podwładnych. Miłości ogółu miejskiego nie posiadał wcale, bano się go bardzo, do dzisiejszej doby tradycja świeża i żywa przechowała na miejscu sporo wierszyków uwłaczających godności starego komendanta”¹⁴. Rolle wielokrotnie podkreślał, że de Witte „jako komendant wielkie zasługi położył”. Dbał o twierdzę. Dbał również o stacjonujących w niej żołnierzy. Był jednak surowym i wymagającym dowódcą¹⁵.

⁸ Antoni J. [Rolle], *Przed wiekiem...*, s. 3–7. Conf.: A.J. Rolle, *Zameczki podolskie...*, s. 68–69.

⁹ Rolle pisał: „miejscowy ksiądz Jezuita, potrzebujący sługusa, spotkał go raz na rynku, zaprosił do siebie i zawarł dobrowolną umowę. Malec obowiązał się, w dniu kiedy ojcu przy handlu nie był potrzebny, czyścić przewielebnemu obuwie i suknie, a przewielebny za to wszystko przyrzekł go wtajemniczyć w naukę służenia do mszy, a co zatem idzie i czytania z książki”. Vide: Antoni J. [Rolle], *Przed wiekiem...*, s. 7; Z. Hornung, op. cit., s. 32.

¹⁰ Rolle pisał: „mały Wit znalazł jeszcze innego nauczyciela w sąsiedztwie, starym żołnierzu od armaty, dawniej do cechu puszkarzkiego należącym, który teraz w skutek nowych przeobrażeń pełnił służbę bombardjera w załodze miejscowej. Bartosz, tak było mu na imię, zwiedził dużo świata, znajdował się bowiem w Kamieńcu jeszcze podczas oblężenia miasta przez Ottomanów. [...] Obcując z nim, Wit nabrał zamiłowania do sztuki puszkarzkiej. [...] Młody Jan wszystkie wolne chwile spędzał na gawędzie z Bartoszem, poddawał się mimo woli urokowi przywiązania, jakim ten pałała dla tych strasznych, pająkowato wyglądających narzędzi”. Vide: Antoni J. [Rolle], *Przed wiekiem...*, s. 8–9; Z. Hornung, op. cit., s. 32.

¹¹ Antoni J. [Rolle], *Przed wiekiem...*, s. 11–18; A.J. Rolle, *Zameczki podolskie...*, s. 70–71.

¹² Rolle pisał: „wraz z nobilitacją zmienia nazwisko nowy dygnitarz, konstytucja sejmowa dała mu drugie **t**, [...] ale na tem nie poprzestał niedawno kreowany szlachcic i niewinne **e** na końcu umieścił; **de** zaś przybyło po otrzymaniu orderu ś. Stanisława w 1773 roku”. Vide: A.J. Rolle, *Zameczki podolskie...*, s. 71–72. Conf. Antoni J. [Rolle], *Przed wiekiem...*, s. 3, 54; Z. Hornung, op. cit., s. 25.

¹³ Lakonicznie Rolle pisał także o relacjach rodzinnych. Pisał też o „słabościach” kolekcjonerskich komendanta – vide: A.J. Rolle, *Zameczki podolskie...*, s. 68–103.

¹⁴ Ibidem, s. 69.

¹⁵ Ibidem, s. 68–69.

Będąc komendantem, determinował również życie miasta. Rolle pisał: „magistrat za jego rządów milczy, bo cóż ma mówić?”, a mieszczaństwo bało się komendanta jak ognia, więc nie kwestionowało jego decyzji¹⁶.

Rolle przedstawił dwie obszerne charakterystyki Jana de Witte. Charakterystyki, które były jedynie opowiadaniem historycznymi¹⁷. Pomimo że były to utwory epickie, zostały w nich wykorzystane źródła archiwalne (np. Księga chrztu), źródła drukowane (*Pamiętniki* Juliana Ursyna Niemcewicza, *Listy Jana de Witte* znajdujące się w *Volumina Legum*) oraz literatura przedmiotu (prace Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego).

Trzeba jednak pamiętać, że Rolle nie był zawodowym historykiem. Dlatego też jego prace dość często cechuje nonszalancja, na którą nie może sobie pozwolić profesjonalny badacz. Przejawia się ona przede wszystkim w swobodnym stosunku Rollego do wiedzy źródłowej. Badacz nie zawsze wskazywał bowiem źródła wykorzystywanych przez siebie informacji. Wydaje się, że czynił to wtedy, gdy nie znajdował potwierdzenia faktów dotyczących np. pochodzenia czy też wykształcenia de Witte¹⁸. Należy jednak podkreślić, że w narracji Rollego odnajdziemy elementy wskazujące na krytyczne korzystanie ze źródeł. Takie umiejętności wykorzystał np. do ustalenia długości życia bohatera swoich prac¹⁹.

Pomimo powyższych niedociągnięć niemal przez sto lat prace Józefa Antonego Rolle były podstawowym źródłem wiedzy o Janie de Witte. Miały zatem znaczący wpływ na twórczość części późniejszych autorów zajmujących się tą problematyką²⁰.

Informacje o Janie de Witte odnajdziemy także we wstępie do wydanych drukiem jego listów²¹. Mimo że dotyczyły one generała wojsk koronnych i komendanta twierdzy kamienieckiej, to zostały ograniczone do podstawowych

¹⁶ Ibidem, s. 72–73.

¹⁷ J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1984, s. 96–97; idem, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1998, s. 6; idem, *Od Achillesa do Béatrice de Planissolles. Zarys Historii historiografii*, Warszawa 1998, s. 108; T. Srogosz, A. Czerniecka, op. cit., c. 47–53; A. Czerniecka-Haberko, N. Morawiec, op. cit., s. 300–321.

¹⁸ Z. Hornung, op. cit., s. 24.

¹⁹ A.J. Rolle pisał: „Jan Witte dokonał żywota w 1785 roku, pochowany w katakumbach katedralnych, pod kaplicą Przenajświętszego Sakramentu. W księgach pogrzebowych taką o nim znajdujemy wzmiankę: «J.W. P. Jan de Witte, generał-lejtnant, korpusu artylerii pułkownik, orderu św. Stanisława kawaler, przez lat przeszło 20 komendant twierdzy kamienieckiej, od wielu nieszczęść uchronił Podole swoją przezornością, człowiek światły, na biedne litościwy, chrześcianin gorliwy, dobrze zasłużony krajowi, opatrzony śś. Sakramentami zakończył żywot przykładny licząc lat 76, pochowany 24go grudnia 1785 r.»». Dwie tu spotkamy pomyłki był on nie 20 ale około 16 lat tylko komendantem, żył daleko więcej, bo gdyby miał 76 lat umierając, chybaby w 10 roku życia ożenił się, a w 11 roku został ojcem, boć przecie wiemy, że w 1720 r. urodził mu się syn, który to później był proboszczem w Żwańcu i jako leciwy kapłan znajdował się w orszaku pogrzebowym ojca, najprawdopodobniej liczyć musiał 86 lat najmniej”. Vide: A.J. Rolle, *Zameczki podolskie...*, s. 102.

²⁰ T. Srogosz, A. Czerniecka, op. cit., c. 47–53; A. Smoliński, op. cit., s. 13; A. Czerniecka-Haberko, N. Morawiec, op. cit., s. 300–321.

²¹ *Listy Jana de Witte generała majora wojsk koronnych, pułkownika artylerii koronnej, komendanta fortecy kamienieckiej, kawalera Orderu św. Stanisława (1777–1779)*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1868.

faktów. Autor²² pisał bowiem: „szczupłe wiadomości, jakie o życiu jenerała tego zebrać nam się udało, nie wystarczają do ułożenie obszerniejszej biografii one-goż. Ograniczyć się więc musimy na zanotowaniu najważniejszych dat, których nam dostarczyła metryka koronna, tudzież mowa pogrzebowa i mowa miana podczas egzekwii w Warszawie”²³. W konsekwencji powstał kilkustronicowy opis życia Jana de Witte. Opis został ograniczony do wojskowej aktywności bohatera, a ponieważ nie ubudowano go aparatem naukowym, nie można wskazać źródeł wiedzy autora²⁴.

W kilku słowach o de Witte w swych *Szkicach i opowiadaniach* napisał również Klemens Kantecki²⁵. Na szczególną uwagę zasługuje jedno spostrzeżenie autora. Kantecki podkreślił bowiem, że żołnierze, którzy służyli pod dowództwem komendanta de Witte, „będą woleli palnąć sobie kulą w łeb, jak wrócić do niego”²⁶. Zacytowany fragment wskazuje, że Kantecki nie krył w swojej narracji antypatii do Jana de Witte.

Informacje o Janie de Witte – choć znajdujące się jedynie na marginesie dziejów kościoła i klasztoru oo. Dominikanów we Lwowie²⁷ – odnajdziemy także w pracy Władysława Żyły²⁸. Podkreślił on, że de Witte był autorem projektu tej budowli²⁹. Uznał również, że mimo wyraźnego podobieństwa zespołu lwowskiego do wiedeńskiego kościoła św. Boromeusza projekt ten był oryginalnym dziełem architekta³⁰.

²² Z narracji Zbigniewa Hornung wynika, że autorem tej notki był Stanisław Krzyżanowski, czyli wydawca *Listów*. Jednak została ona podpisana monogramem „F.P.”. Inicjały te nie pokrywają się zatem z pierwszymi literami imienia i nazwiska wydawcy. Vide: F.P., *Słów kilka o życiu Jana de Witte jenerała lieutenanta wojsk koronnych &c*, [w:] *Listy Jana de Witte...*, s. X; Z. Hornung, op. cit., s. 13, 31.

²³ F.P., op. cit., s. VII.

²⁴ Ibidem, s. VII–X.

²⁵ M. Wojciechowska, *Kantecki Piotr Klemens*, [w:] PSB, t. XI, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964–1965, s. 616–618; A. Gąsiorowski, *Kantecki Klemens*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 216–217.

²⁶ K. Kantecki, *Szkice i opowiadania*, Poznań 1883, s. 43.

²⁷ W. Żyła, *Kościół i klasztor Dominikanów we Lwowie*, Lwów 1923.

²⁸ J.C. Kałużny, *Rzym w sercu, serce w Rzymie. Mecenat naukowy arcybiskupa Józefa Bilczewskiego w latach 1901–1923*, [w:] *Starożytność chrześcijańska. Materiały zebrane*, red. J.C. Kałużny, t. IV, Kraków 2016, s. 109–111.

²⁹ W. Żyła, op. cit., s. 28–29.

³⁰ Żyła pisał: „wiemy zatem, kto, kiedy i wedle jakich wzorów stworzył plan kościoła lwowskiego. Lecz nasuwa się jedna wątpliwość. Ponieważ Jan de Witte jest budowniczym, t.j. kierownikiem budowy i wykonawcą przynajmniej 2 kościołów lwowskich równocześnie, św. Jura i Dominikanów, a 2 te kościoły od siebie bardzo się różnią, przeto nasuwa się myśl, że plany 2 tych kościołów pochodzą od 2 architektów innych, a Witte jest tylko wykonawcą tych planów. Odpowiedź na zarzut krótka. Może artysta jeden i ten sam stworzyć 2 plany zupełnie różne, jak na to mamy przykłady w dziełach Fischera von Erlach i Dienzenhoferów obydwóch. Chodzi tylko o to, czy duch dwóch budowli jest ten sam. Powtóre niepodobna przypuścić, aby Witte, inżynier architekt forteczny z zawodu nie był w stanie plan gotowy wiedeński nieco zmodyfikować. Nie potrzeba przecież zbyt wiele twórczości, aby plan gotowy nieco zmienić. Wątpliwość więc co do autentyczności planu kościoła lwowskiego należy stanowczo odrzucić”. Vide: ibidem, s. 28–29.

Informacje o Janie de Witte umieścił w swoich pracach również Tadeusz Mańkowski³¹. Badacz ten uznał, że de Witte (obok Bernarda Meretyna) był najbardziej zasłużonym architektem Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej w XVIII w. Zaprojektował zarówno kościół oo. Dominikanów, jak i pałac Lubomirskich we Lwowie³². Lecz de Witte, „objąwszy karierę wojskową (został później generałem wojsk polskich i komendantem twierdzy Kamieniec Podolski), nie poświęcił się niepodzielnie architekturze i większej ilości dzieł po sobie nie pozostawił”³³.

O księgozbiorze de Witte – zgromadzonym w bibliotece łańcuckiej Potockich³⁴ – pisał Zbigniew Rewski³⁵. Przyjął on, że cechą rozpoznawczą książek komendanta twierdzy kamienieckiej był ekslibris. Jan de Witte wykorzystywał dwa księgoznaki. Pełny (Ex Cathalogo Librorm Joannis de Witte Equitis Ord S. Stanislai Colloneis Art. Rgni Comendantis Camenecensis) oraz skrócony (Ex Catalogo Librorum Joannis de Witte), który występuje dość często równocześnie z wersją rozszerzoną. Na ekslibrisach de Witte z upływem czasu zmieniały się stopnie wojskowe (od kapitana po generała), wraz z kolejnymi awansami. Często też były opatrzone datami rocznymi. Dość rzadko za to pojawia się informacja o dacie i miejscu nabycia książki oraz kosztach zakupu³⁶. Najwcześniejszy ekslibris pochodzi z 1736 r., a najpóźniejszy z 1776 r. Stąd też wniosek Rewskiego, że de Witte gromadził księgozbiór przez co najmniej 40 lat³⁷.

Najwięcej wśród 70 łańcuckich książek de Witte znajduje się prac z zakresu: bibliistyki oraz biblijnych języków wschodu, historii (prace encyklopedyczne oraz monografie poszczególnych krajów, w tym Belgii i Niderlandów), astronomii i matematyki. Wiele z nich jest po łacinie, choć znajdują się też książki w języku niemieckim, holenderskim, hiszpańskim i angielskim³⁸.

Lakoniczne informacje o de Witte odnajdziemy także w *Konfederacji Barskiej* Władysława Konopczyńskiego³⁹. Praca ta została skoncentrowana na ukazaniu wydarzeń poprzez działanie jednostek, rozpatrywanych przez autora w kategoriach psychologicznych⁴⁰. Stąd też komendant kamieniecki został przedstawi-

³¹ P. Krasny, *Mańkowski Tadeusz*, [w:] *Słownik historyków polskich...*, s. 339–340.

³² T. Mańkowski, *Lwowskie kościoły barokowe. Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, t. II, z. 2, Lwów 1932, s. 47–57; K. Małczyński, T. Mańkowski, F. Pohorecki, M. Tyrowicz, *Lwów i Ziemia Czerwieńska*, Lwów [1938], s. 151–152.

³³ K. Małczyński, T. Mańkowski, F. Pohorecki, M. Tyrowicz, op. cit., s. 151.

³⁴ B. Lenard, *Wspomnienie o Zbigniewie Rewskim (1905–1989)*, „Ochrona Zabytków” 1991, nr 44/2(173), s. 112–114.

³⁵ Z. Rewski, *Biblioteka architekta Jana de Witte oraz syna jego Józefa*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1949, nr 1/2.

³⁶ Miejscem zakupu najczęściej była Warszawa, choć w dwóch przypadkach było to Drezno. Raz de Witte nabył książkę poprzez licytację. Vide: ibidem, s. 161

³⁷ Ibidem, s. 161.

³⁸ Ibidem, s. 162.

³⁹ J. Maternicki, *Władysław Konopczyński i jego synteza dziejów Polski nowożytnej*, [w:] W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1996, s. 5–67; P. Biliński, *Władysław Konopczyński historyk i polityk II Rzeczypospolitej (1880–1952)*, Warszawa 1999.

⁴⁰ J. Michalski, op. cit., s. 7–8.

ny przez Konopczyńskiego jako człowiek honorowy⁴¹, lojalny i sumienny⁴², patriota⁴³. Były to o tyle istotne wnioski, że oparte na informacjach pozyskanych w wyniku kwerend archiwalnych (np. Archiwum ks. Sanguszków) oraz bibliotecznych (m.in. w Bibliotece Polskiej w Paryżu). Należy podkreślić, że istotnym źródłem wiedzy były także opublikowane listy de Witte⁴⁴.

Kolejną informację o Janie de Witte odnajdziemy w pracach Tadeusza Nowaka⁴⁵. Swoją narrację oparł on zarówno na materiałach archiwalnych (AGAD) i źródłach drukowanych (*Listy Jana de Witte*), jak i na dotychczasowej literaturze przedmiotu, w tym pracach Rollego. W artykule dotyczącym fortyfikacji i artylerii Kamieńca Podolskiego Nowak podkreślił, że de Witte przeprowadził szereg prac restauracyjnych na terenie twierdzy, naprawiając: most łączący Zamek Stary z miastem, Bramę Zamkową, Bramą Polską, Bramę Ruską, Basztę Batorego oraz części muru Zamku Starego przylegającego do Bramy Zamkowej⁴⁶. Jednak – zdaniem tegoż badacza – „główne inwestycje robione przez Wittego to budowa odlewni dział spiszowych, wyposażonego w 16 step zakładu produkującego proch oraz magazynu do jego przechowywania, a wreszcie koszar, których wznoszeniem kierował mjr inż. Stanisław Zawadzki”⁴⁷. Nowak podkreślił również, że za rządów de Witte można zaobserwować znaczny wzrost uzbrojenia artyleryjskiego, gdyż w wybudowanej przez niego ludwisarni w latach 1769–1772 odlano ok. 70 dział. Badacz pisał: „wykaz dział twierdzy kamienieckiej podpisany przez de Wittego, nie datowany, lecz pochodzący niewątpliwie z 1778 r. obejmuje 224 działa, w tym 136 spiszowych i 88 żelaznych. Ten znaczny wzrost ilościowy spowodowany jest przede wszystkim pojawieniem się licznych nowych dział lekkich: 3-funtowych spiszowych i 2-funtowych żelaznych oraz najmniejszych 1-funtowych moździerzików”⁴⁸. Zdaniem Nowaka, o moż-

⁴¹ Konopczyński pisał: „prawda, mogli jeszcze Rosjanie próbować przekupić komendanta Witta, ale Witte wolał honor niż ruble”. Vide: idem, *Konfederacja barska*, t. I, Warszawa 1991, s. 174.

⁴² Konopczyński pisał: „za [...] konszachty z buntownikami postanowił ukarać paulinów praktyczny Derwicz. 29 sierpnia stanął u bram Jasnej Góry i zażądał, by go w towarzystwie kilku ludzi wpuszczono do twierdzy. Odparli zakonnicy, jak przedtem Witte i Korytowski, że im Komisja Wojskowa zabroniła wpuszczać wojsko którejkolwiek ze stron walczących”. Vide: ibidem, s. 453.

⁴³ Historyk pisał o podjętych działaniach wobec zaborców – „wobec zachłanności Austriaków król mile przyjął raport Witta o odlanych na obronę Kamieńca 70 nowych armatach i 13 VIII ponowił zakaz wpuszczania jakiegokolwiek obcego wojska. Witte pisał 12 VIII do Ogrodzkiego, że byle nie zabrakło płacy dla garnizonu, nie strasza przy pomocy Bożej i potęga austriacka. Wiemy z *Memorires*, że Witte chciał zamknąć w Kamieńcu zwiedzającego tę twierdzę Józefa II i wymusić na nim rezygnację z zaboru, ale Laudon ostrzegł cesarza, by do twierdzy nie zaglądał”. Vide: ibidem, s. 683–684.

⁴⁴ Ibidem, s. 683–684.

⁴⁵ T.M. Nowak, *Fortyfikacje i artyleria Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, „SMHW” 1973, t. XIX, s. 138–186; idem, *Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego w świetle zabytków kartograficznych*, „Z Dziejów Kartografii” 1991, t. V; idem, *Twierdza Kamieniec Podolski w XVIII w. na tle polskiej fortyfikacji na ziemiach zagrożonych najazdami Turków i Tatarów*, [w:] *Fortyfikacja*, t. I, Warszawa–Kraków 1995.

⁴⁶ Idem, *Fortyfikacje i artyleria...*, s. 164–165.

⁴⁷ Ibidem, s. 164.

⁴⁸ Ibidem, s. 168.

liwości obrony twierdzy decydowała nie liczba dział, a ich cechy techniczne oraz rozmieszczenie⁴⁹. Ich analiza pozwoliła wnioskować, że „łącznie [...] tzw. «baterie miejskie» rozporządzały 83 działami, wśród których przeszło 40% stanowiły całkiem małe haubice i moździerze. Obok nich jednak właśnie baterie miejskie posiadały najcięższe spiżowe moździerze i haubice oraz pół- i ćwierćkartauny, a więc sprzęt o największym zasięgu, przy czym został on zgrupowany głównie na bateriach broniących dostępu do miasta, a przede wszystkim jego strona wschodnia widocznie nie miała być broniona artylerią”⁵⁰.

Ze względu na krytykę wcześniejszych ustaleń na szczególną uwagę zasługuje praca Zbigniewa Hornunga⁵¹ zatytułowana *Jan de Witte. Architekt kościoła Dominikanów we Lwowie*⁵². Autor ten podważał m.in. ormiańskie pochodzenie de Witte. Pisał: „notatka o ochrzczeniu brata naszego twórcy zawiera [...] jeden ważny szczegół, podaje mianowicie imiona rodziców Wittego. Okazuje się, iż był on synem nieznanego bliżej Jana de Witte starszego i Konstancji, której panieńskie nazwisko nie zostało wymienione. O rodzicach naszego artysty i jego bliższej rodzinie nie zachowały się żadne bliższe szczegóły. [...] Według przytoczonej notatki metrykalnej ojciec architekta nosił imię Jan, co prowadziło następnie do pomieszanego z późniejszym komendantem twierdzy kamienieckiej. W tym miejscu trzeba nadmienić, że w Kamieńcu Podolskim istniała już pod koniec XVI w. jakaś drobnomieszczańska rodzina Withów, o której pewne informacje przekazały nam tamtejsze akta wójtowskie. Być może więc, że z tej rodziny pochodził rzeźnik Grzegorz, o którym wspomina Rolle”⁵³. W konsekwencji Hornung wątpił też w przebieg edukacji bohatera opisany wcześniej przez Rollego. Sam odnotował, że „tablica pamiątkowa ku czci naszego komendanta w kościele PP. Brygidek w Warszawie, zawierała wiadomości, iż do korpusu artylerii koronnej wstąpił 26 lutego 1726 r., a więc w 17 roku życia. Pięć lat później, dnia 14 września 1731 r. znajdujemy już młodego de Wittego w stopniu chorążego, asystującego przy chrzcie syna Krzysztofa Miłkowskiego, administratora dóbr wojewody podolskiego Stefana Humieckiego, jak to wynika z ksiąg metrykalnych katedry w Kamieńcu.

W tym czasie musiał odbyć nasz bohater normalne studia wojskowe w fortecy kamienieckiej jako kandydat na oficera, ze specjalnym uwzględnieniem sztuki fortyfikacyjnej i architektury, dwóch dziedzin wiedzy, które były wówczas ze sobą związane. W garnizonie kamienieckim, liczącym tylu wybitnych specjalistów wojskowych, nie brakło z pewnością oficerów gruntownie wykształconych w zakresie budownictwa, którzy z powodzeniem mogli być jego nauczycielami”.

⁴⁹ Ibidem, s. 170–171.

⁵⁰ Ibidem, s. 178.

⁵¹ A. Stępnik, *Hornung Zbigniew*, [w:] *Słownik biograficzny historii Polski*, t. I, red. J. Chodera i F. Kuryk, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005, s. 556; J. Wrabec, *Zbigniew Hornung (1903–1981)*, „Rocznik Historii Sztuki” 2011, s. 113–125.

⁵² Z. Hornung, *Jan de Witte. Architekt kościoła Dominikanów we Lwowie*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1995.

⁵³ Ibidem, s. 24–25.

Zaznaczył jednak, że w części są to jedynie jego własne wnioski, gdyż nie można odnaleźć ich źródłowego potwierdzenia⁵⁴.

Hornung szczegółowo opisał przebieg kariery wojskowej Jana de Witte⁵⁵. Podkreślił, że zasadniczy wpływ odegrała w niej protekcja hetmana koronnego Wacława Rzewuskiego⁵⁶. Uznał jednak, że istotny element odegrały także „osobiste walory” de Witte. Był on bowiem postrzegany jako prawy i rozumny człowiek. Jednocześnie niezwykle wymagający i surowy dla podwładnych oraz stanowczy dla ogółu miejskiego⁵⁷.

Hornung podkreślił, że działalność de Witte nie ograniczała się do służby wojskowej i pracy w zakresie inżynierii wojennej. Miał on bowiem wiele artystycznych i intelektualnych zamiłowań. Był kolekcjonerem, numizmatykiem oraz bibliofilem⁵⁸. Jednak należy podkreślić, że Hornung postrzegał swojego bohatera poprzez pryzmat jego pracy „na polu architektury. W dziedzinie tej stworzył dzieła większe i trwalsze od wykonanych przez siebie robót w zakresie sztuki fortyfikacyjnej, do czego z tytułu swych studiów wojskowych był predystynowany”⁵⁹.

Badacz wymienił projekty autorstwa de Witte. Należy jednak podkreślić, że lista ta została uzupełniona o kilka prac: kościół oo. Dominikanów pw. Św. Marii Magdaleny we Lwowie (1753–1758), fasada katedry w Kamieńcu Podolskim (ok. 1750 r.) i pałac Stanisława Lubomirskiego w Równem (ok. 1765–1770). Autor podaje ponadto, że „można, w formie najogólniejszej hipotezy, przyjąć, że nasz architekt upamiętnił się sporządzeniem planów przebudowy kilku świątyń kamienieckich” – kościoła Dominikanów wraz z dzwonnica i kościoła ormiańskiego pw. Św. Mikołaja. Projekty te przypisano Janowi de Witte na podstawie analizy stylistycznej, popartej w większości przypadków przekonującymi przesłankami historycznymi⁶⁰.

⁵⁴ Hornung pisał: „za literacką fikcję uznać należy wiadomość, podana przez Rollego, że ubogim młodzieńcem zaopiekował się jeden z ojców Jezuitów, który w zamian za pełnione przez niego funkcje służącego podjął się nauczyć go pisać i czytać. W arkana zaś wiedzy wojskowej miał go wtajemniczyć stary bombardier Bartosz, służący w pułku artylerii fortecznej. Odrzucając tę fantastyczną wersję, nie opartą na żadnych przekazach źródłowych, możemy tylko domyślać się, że kilkunastoletni chłopak oddany został na naukę w Kamieńcu Podolskim do konwiktów Jezuitów, którzy posiadali niemal monopol w zakresie wychowania młodzieży. Ze szkoły tej wyniósł jednak de Witte z pewnością nie wiele więcej, jak tylko powierzchowną znajomość łaciny oraz elementarne wiadomości z dziedziny matematyki i geometrii. Właściwe studia fachowe naszego artysty, przeznaczonego od dziecka do służby wojskowej, rozpoczęły się przeto dopiero z chwilą przyjęcia do armii”. Vide: ibidem, s. 32.

⁵⁵ Ibidem, s. 32–35.

⁵⁶ Ibidem, s. 35.

⁵⁷ Ibidem, s. 38.

⁵⁸ Ibidem, s. 39–41.

⁵⁹ Ibidem, s. 45.

⁶⁰ Ibidem, s. 55. Vide: P. Krasny, Zbigniew Hornung, *„Jan de Witte. Architekt kościoła Dominikanów we Lwowie”*. Pod red. Jerzego Kowalczyka. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, Zakład Poligraficzny Piotra Włodarskiego 1995 ss. 300, il., „Biuletyn Historii Sztuki” 1995 (57), nr 3/4, s. 401; idem, *Kilka uwag na marginesie książki Zbigniewa Hornunga o Janie de Wittem*, „Barok” 1996 (3), nr 1, s. 246–247.

Hornung w swojej pracy przedstawił również analizę działalności architektonicznej de Witte. Uznał, że do ulubionych rozwiązań tegoż architekta należała attyka nastrzępiona lukarnami o miękkim zarysie, listwowe obramienia otworów wzbogacane ornamentálnymi kluczami, a także motyw „siedzących pilastrów” zdobionych panopliami, nakładanych na narożniki pałaców. Wyróżnienie tych elementów stanowi niezwykle ważny element w dalszych badaniach nad twórczością architektoniczną de Witte, mogą bowiem przyczynić się one do rozszerzenia wykazu dorobku tegoż architekta o kolejne dzieła⁶¹.

Należy jednak podkreślić, że genetyczno-formalne rozważania projektów de Witte – przeprowadzone przez Hornunga – mają selektywny charakter. Narracja została bowiem skoncentrowana na szczegółowej analizie form zastosowanych w kościele Bożego Ciała, uzupełnionych jedynie o rozważania dotyczące pozostałych budowli projektu de Witte. Co więcej, te uzupełnienia mają charakter luźnych, niezobowiązujących uwag⁶². Istotny jest jednak fakt, że Hornung uznał, że wszystkie projekty tego architekta świadczą o jego profesjonalizmie⁶³. Profesjonalizmie, który nie mógł być wynikiem dorywczych studiów czy też dorywczych inspiracji. Zatem zdaniem Hornunga, de Witte, dzięki protekcji W. Rzewuskiego, miał zapewne możliwość studiowania w Wiedniu lub w Pradze⁶⁴.

Badania Hornunga pozwalają na dość jednoznaczne określenie sylwetki artystycznej de Witte⁶⁵. Jest to tym istotniejsze, że jest ona wynikiem rzetelnej kwerendy archiwalnej przeprowadzonej w zbiorach Aleksandra Czołowskiego we Lwowie, w zbiorach rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Powyższa monografia stała się punktem wyjścia dla Piotra Krasnego⁶⁶, który stwierdził, że narracja Hornunga uświadamia środowisku braki wiedzy o działalności tegoż architekta na polu sztuki. Wyróżnienie przez Hornunga elementów charakterystycznych dla projektów Jana de Witte pozwoliły Krasnemu na uzupełnienie dorobku architektonicznego tego twórcy. Badacz uznał, że prawdopodobne było jego autorstwo klasztoru karmelitów bosych w Kupinie oraz południowo-zachodniego skrzydła zamku Potocki w Czortkowie⁶⁷. Podkreślił równocześnie, że w projektach de Witte można dostrzec niespójność form. Wynikały one z braku własnego warsztatu i stałych współpracowników⁶⁸. Podstawą rozważań Krasnego był katalog zabytków Ukrainy⁶⁹, który

⁶¹ P. Krasny, *Zbigniew Hornung...*, s. 402.

⁶² Idem, *Kilka uwag...*, s. 248; J. Wrabec, op. cit., s. 121.

⁶³ Z. Hornung, op. cit., s. 45.

⁶⁴ Ibidem, s. 157–159; P. Krasny, *Zbigniew Hornung...*, s. 401.

⁶⁵ P. Krasny, *Zbigniew Hornung...*, s. 401.

⁶⁶ Prof. dr hab. Piotr Krasny, www.ihs.uj.edu.pl [dostęp 30.11.2017].

⁶⁷ P. Krasny, *Przyczynek do biografii Jana de Witte*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1995 (57), nr 3–4, s. 295–297.

⁶⁸ Ibidem, s. 296–297; J. Kowalczyk, *Z badań nad dziełami architektury sakralnej Jana de Witte*, [w:] *Sztuka pograniczy Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym od XVI do XVIII wieku. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Warszawa, październik 1997*, Warszawa 1998, s. 350.

⁶⁹ *Pamiętniki gdańskości i architektury Ukraińskiej SSR*, t. IV, Kijów 1986.

został skonfrontowany z materiałami archiwalnymi zgromadzonymi w Archiwum Państwowym w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic i w Bibliotece PAN w Krakowie⁷⁰.

Lakonicznie o de Witte pisał w swoich pracach Adam Miłobędzki⁷¹. W publikacjach tegoż badacza odnajdziemy informacje na temat działalności architektonicznej, analizowanej poprzez pryzmat projektu kościoła oo. Dominikanów we Lwowie⁷². Należy jednak podkreślić, że Miłobędzki powtarza znane już w literaturze przedmiotu informacje, uzupełniając je jedynie o osobisty komentarz⁷³.

W przekonaniu Jerzego Kowalczyka, de Witte to jeden z najwybitniejszych twórców architektury późnobarokowej⁷⁴. Genialny artysta⁷⁵, świadomy znakomitości swojego dzieła⁷⁶. Badacz podkreślił, że de Witte niemal przez całe życie był związany z Kamieńcem. W Kamieńcu dosłużył się funkcji komendanta twierdzy i stopnia generała-lejtanta⁷⁷. „Tu, po sześćdziesięciu latach służby, zmarł w 1785 r., jako projektujący architekt. Projekt obronnego zespołu klasztornego dla karmelitów bosych w Berdyczowie z roku 1743 [...] jest najstarszym dziełem w jego twórczości, obejmującej – jak sam wyznał 18 kościołów”⁷⁸.

Kowalczyk podkreślił, że najważniejszym dziełem de Witte był dominikański kościół Bożego Ciała we Lwowie⁷⁹. Źródłem jego inspiracji było wielkie dzieło Johanna Bernharda Fischera von Erlach – Karlskirche w Wiedniu (1716–1737). Kowalczyk uznał jednak, że de Witte „poszedł dalej w rozwinięciu form późnobarokowych. Wydatnie wzmocnił plastyczne efekty wewnątrz i na zewnątrz przez opasanie środkowej nawy i tamburu parami kolumn oraz dzięki dynamicznym formom fasady [...]. Ważną rolę w podniesieniu plastyczności dzieła odgrywa rzeźba figuralna i ornamentalna (bogate kapitale i kamienne wazony). Struktura wnętrza jest wielostrefowa dzięki wprowadzeniu gradacji kaplic. Najniższe i najmniejsze są usytuowane diagonalnie, większe i wyższe to kaplice transeptowe, najwyższe zaś – przęsła prezbiterium i chóru muzycznego [...]. Oryginalność koncepcji Jana de Witte polega na wprowadzeniu niskiej strefy między nawą a tamburem kopuły. Strefa ta łączy dolną «ziemiańską» z górną

⁷⁰ P. Krasny, *Przyczynek...*, s. 296–297.

⁷¹ M. Brykowska, *Jerzy Adam Miłobędzki (1924–2003)*, <https://suw.biblos.pk.edu.pl/downloadResource&mlId=197720> [dostęp 30.11.2017].

⁷² A. Miłobędzki, *Wiedeńskie kościoły centralno-podłużne a późnobarokowa architektura ziem polskich*, „Rocznik Historii Sztuki” 1986, t. XVI, s. 238–294; idem, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1988.

⁷³ Idem, *Zarys dziejów architektury...*, s. 211.

⁷⁴ J. Kowalczyk, *Świątynie późnobarokowe na Kresach. Kościoły i klasztory w diecezjach na Rusi Koronnej*, Warszawa 2006, s. 11.

⁷⁵ Ibidem, s. 53.

⁷⁶ Ibidem, s. 81.

⁷⁷ Ibidem, s. 162.

⁷⁸ Ibidem, s. 163.

⁷⁹ Ibidem, s. 23–24, 81.

«niebiańską». Łącznikami są umieszczone na osiach kolumn figury szesnastu świętych dominikańskich, zapewne dłuta Antoniego Osińskiego»⁸⁰.

Obraz postaci gen. Jana de Witte odnajdziemy również w pracach Tadeusza Srogosza⁸¹, historyka, który swoje zainteresowania badawcze skoncentrował na ukazaniu różnych aspektów dziejów Rzeczypospolitej. Stąd też odnajdziemy w jego pracach perspektywę polityczną, gospodarczą, społeczną, kulturalną, zdrowotną, administracyjną oraz wojskową⁸². Niemal wszystkie one stały się podstawą do analizy działalności komendanta.

Srogoszowski Jan de Witte to generał, komendant Twierdzy Kamieniec Podolski⁸³. Człowiek o silnym charakterze⁸⁴. Sumienny⁸⁵. Odpowiedzialny⁸⁶. W swoich działaniach wykazał się szybkością w podejmowaniu decyzji, hartem ducha oraz wytrwałością na polu organizacyjnym. Dlatego też Srogosz postulował, by utrwalić jego sylwetkę w świadomości historycznej⁸⁷.

Niestety tylko zdawkowe informacje o de Witte pojawiły się w dwutomowej monografii poświęconej różnym aspektom dziejów Kamieńca Podolskiego, opublikowanej pod redakcją Feliksa Kiryka. W monografii tej odnajdziemy dwa teksty, w których doszukamy się wzmianek o bohaterze niniejszych rozważań.

⁸⁰ Ibidem, s. 32.

⁸¹ T. Srogosz, *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993; idem, *Dżuma ujarzmiona? Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997; idem, *Miedzy wojną a modernizacją. Studia z dziejów kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Częstochowa 2016. Vide: A. Stroynowski, *Rozległość zainteresowań badawczych Profesora Tadeusza Srogosza*, [w:] *Historia na źródłach oparta. Studia ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65. rocznicę urodzin*, red. A. Stroynowski, Częstochowa 2017, s. 37–45; J. Jeszke, *Tadeusz Srogosz jako historyk medycyny*, [w:] *Historia na źródłach oparta...*, s. 49–58.

⁸² A. Stroynowski, op. cit., s. 43.

⁸³ Idem, *Dżuma ujarzmiona?...*, s. 44.

⁸⁴ Teza ta została zobrazowana postawą komendanta wobec Komisji Wojskowej w 1770 r. Historyk pisał: „obrazem niekompetencji cywilnych członków Komisji Wojskowej mogą być próby kierowania działaniami komendanta fortecy kamienieckiej. Mimo żądań generała Wittego, aby wyprowadzić garnizon z twierdzy, Komisja Wojskowa początkowo wydała zakaz takiego postępowania. Rozkaz ten prawdopodobnie nie doszedł w porę, gdyż 28 lipca 1770 r. komendant raportował o wyprowadzeniu żołnierzy, zostawiając tylko czterech oficerów i 150 szeregowych pod dowództwem pułkownika Rajmunda Biernawskiego. Wobec niepokojących wieści z Kamieńca Podolskiego i zdecydowanej postawy komendanta Komisja Wojskowa anulowała poprzedni zakaz opuszczania twierdzy. Komisja zobowiązała się przysłać niezwłocznie generałowi Wittemu lekarza z Warszawy, który nie dotarł jednak na miejsce przed przerwaniem komunikacji”. Vide: idem, *Miedzy wojną a modernizacją...*, s. 226–227. Conf.: idem, *Dżuma ujarzmiona?...*, passim.

⁸⁵ Srogosz podkreślił, że „generałowi Wittemu [...] nie dano [...] dygnitarstw z racji wysokiego urodzenia lub wykształcenia, ale na podstawie sumiennego wykonywania obowiązków”. Vide: idem, *Dżuma ujarzmiona?...*, s. 55.

⁸⁶ W kontekście zmagania z dżumą Srogosz pisał: „Witte pozostał jeszcze kilka dni w mieście, aby dopilnować rozrodkowania zdrowych mieszczan do okolicznych folwarków, natomiast chorych w odosobnione miejsce pod lasem, zaopatrując ich w żywność i wystawiając wokół warty”. Zatem gen. Witte troszczył się nie tylko o swoich żołnierzy, ale i o ludność cywilną. Vide: idem, *Dżuma ujarzmiona?...*, s. 47.

⁸⁷ Idem, *Dżuma ujarzmiona?...*, s. 55.

Pierwsza z nich powstała na marginesie rozważań Jolanty Sroczyńskiej poświęconych Jezuitom⁸⁸. Druga na marginesie tekstu Renaty Król (obecnie Król-Mazur) poświęconego działalności Komisji Boni Ordinis i Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych w Kamieńcu Podolskim⁸⁹.

Renata Król-Mazur wielokrotnie podejmowała w swoich publikacjach zagadnienia związane z niemal wszystkim aspektami życia w Kamieńcu Podolskim⁹⁰. Dlatego odnajdziemy w jej pracach informacje dotyczące: twierdzy, funkcjonowania garnizonu, zagadnień ustrojowych i sądowniczych oraz sanitarnych, zdrowotnych, ekonomicznych, wyznaniowych, społecznych, kulturalnych i oświatowych⁹¹. Tak wszechstronne ujęcie dziejów Kamieńca nie mogło pominąć osoby Jana de Witte.

W publikacjach Król-Mazur odnajdziemy krótki (encyklopedyczny) biogram bohatera niniejszych rozważań⁹². Został on zdeterminowany przez jego działalność wojskową⁹³. Należy podkreślić bowiem, że Król-Mazur postrzegała de Witte poprzez pryzmat komendantury twierdzy kamienieckiej. Komendantury, która nie należała do najłatwiejszych. Jan de Witte objął bowiem dowództwo fortecy w burzliwym czasie Konfederacji Barskiej, kiedy Podole objęte było działaniami zbrojnymi wojsk konfederackich, koronnych i rosyjskich. Dodatkowo borykał się z problemami związanymi ze stanem warowni⁹⁴, małą liczbą źle opłacanego i uzbrojonego wojska⁹⁵, które nie miało się nawet za co wyżyć⁹⁶.

⁸⁸ Badaczka pisała: „w 1768 r., w wyniku konfederacji barskiej, zamknięto szkołę jezuicką. Komendant twierdzy Jan de Witte urządził w niepoświęconym jeszcze wtedy kościele magazyn żywności na potrzeby twierdzy. W szkole kwaterowało wojsko, a prawie już gotową świątynię, w której wykończono już pomieszczenia i dach, zamieniono na skład zboża i jarzyn dla armii. W końcu dzięki naciskom politycznym zakonników, udało się odzyskać od wojska budynek kościoła”. Vide: J. Sroczyńska, *Nieznane dzieje budowy klasztoru i kościoła zakonu jezuitów w Kamieńcu*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. II, red. F. Kiryk, Kraków 2005, s. 276.

⁸⁹ Król zaznaczył, że Komisja Boni Ordinis dla Kamieńca Podolskiego została powołana 17 V 1784 r. W jej skład wchodził najwyższy dostojnicy ziemscy z tamtejszych terenów oraz z urzędu komendant i wicekomendant tamtejszej twierdzy. Zatem Król, wymieniając skład Komisji, wymieniła i nazwisko Jana de Witte. Vide: R. Król, *Reformy miejskie w Kamieńcu Podolskim. Działalność Komisji Boni Ordinis i Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. II, s. 161.

⁹⁰ R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji. studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008.

⁹¹ A. Smoliński, op. cit., s. 19–20.

⁹² R. Król, *Wizerunek twierdzy kamienieckiej w latach 1777–1779 w świetle listów Jana de Witte*, „*Annales Academiae Paedagogicae Ceacoviensis. Studia Historica I*” 2001, nr 3, s. 267–268; R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji...*, s. 272.

⁹³ Eadem, *Miasto trzech nacji...*, s. 674.

⁹⁴ Ibidem, s. 176–177.

⁹⁵ Ibidem, s. 176–177, 189. Król-Mazur pisała: „Wojska w samej warowni było niewiele – w połowie XVIII wieku zazwyczaj około 600 ludzi (w okresach zagrożenia liczba wojska wzrastała do ponad 3000), a za komendantury Jana de Witte ponad 800 (m.in. kwaterował tam wtedy Regiment Królowej, Regiment Kawalerii Buławy Polnej, Regiment Kawalerii Lekkiej)”. Vide: ibidem, s. 135.

⁹⁶ Badaczka pisała: „Mimo że obowiązek zaopatrywania magazynów fortecznych w żywność należał do województwa podolskiego, to w momencie kiedy Kamieniec przygotowywał się do obrony przed

Tę trudną sytuację potęgowały czynniki zewnętrzne – np. epidemie⁹⁷, oraz wewnętrzne – np. konflikty z magistratem⁹⁸ i z mieszkańcami⁹⁹.

W przekonaniu Król-Mazur, de Witte przez 17 lat komendantury sprawował prawie absolutną władzę w Kamieńcu. Badaczka podkreśliła, że mimo trudnego charakteru¹⁰⁰ „siedemnastoletnie rządy Jana de Witte bardzo przyczyniły się do uporządkowania Kamieńca. Mając wyższe wykształcenie techniczne w zakresie budownictwa wojskowego, sam projektował liczne fortyfikacje i założenia obronne. Podniósł mury, rozpoczął budowę koszar, wybudował hauptwach, a także magazyny prochowe i zbożowe”¹⁰¹. Król-Mazur uznała, że rządy de Witte cechowała autonomia, będąca konsekwencją zaufania Stanisława Augusta wobec tegoż komendanta¹⁰². Należy podkreślić, że „także obywatele kamienieccy, mimo że zmuszeni byli ponosić wiele wyrzeczeń i niejednokrotnie skarżyli się na jego ciężkie rządy, umieli docenić ogrom jego pracy”¹⁰³.

Jan de Witte to również bohater wielu prac poświęconych kamienieckiemu systemowi fortyfikacyjnemu. Aleksander Smoliński podkreślił, że „uczonych interesowały bowiem, i nadal interesują, zarówno umocnienia obydwu zamków, jak i fortyfikacje miejskie. Stąd też poza opisem ich stanu obecnego badano ich pierwotny kształt oraz liczne modernizacje, którym poddawano je na przestrzeni wieków, jak również sposób ich finansowania i funkcjonowania. Nie mniej istotne było także ustalenie, w jaki sposób poszczególne części tego systemu,

nieprzyjacielem, także zobowiązane były do tego cechy piekarski i rzeźniczy. W 1768 r. (12 kwietnia) komendant Jan de Witte zalecił regentom, aby oba te cechy przeznaczyły sumę co najmniej 6000 zł na zakupienie zboża i bydła. Czasami jednak i mieszczanie mogli skorzystać z żywności oddawanej do magazynów. I tak w 1784 r. dostarczona przez województwo słonina dostała się mieszczanom, w zamian za wpłacenie pieniędzy stanowiących jej równowartość”. Vide: ibidem, s. 140–141.

⁹⁷ Ibidem, s. 386, 390–391, 436, 487–488. Conf.: R. Mazur, *Reformy miejskie w Kamieńcu Podolskim...*, s. 161.

⁹⁸ Badaczka pisała: „Z bezpieczeństwem miasta związane było także zabezpieczenie go od ognia. I na tym tle dochodziło do scysji między komendantem a magistratem, bowiem jedna i druga strona była zobowiązana do wydawania w tym celu stosownych rozporządzeń. Magistratowi oczywiście nie podobało się ingerowanie w wewnętrzne sprawy miasta. W rzeczywistości było to jednak z korzyścią dla miasta”. Vide: R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji...*, s. 140.

⁹⁹ Król Mazur pisała: „w czerwcu 1775 r. przed sądem radzieckim toczyła się sprawa między Janem de Witte a Józefem Wiernickim. Komendant oskarżył mieszczanina o wchodzenie w bliższe kontakty z żołnierzami z regimentów rosyjskich, udzielanie im gościny i prowadzenie rozmów na tematy niedozwolone, przez co wystawił fortecę na niebezpieczeństwo. Sąd uznał oskarżonego winnym, skazując go na karę czterotygodniowego odsiedzenia w więzi ratuszowej, zapłacenia 56 grzywien oraz wykluczenia winnego na zawsze ze zgromadzenia 40 mężów”. Vide: ibidem, s. 156.

¹⁰⁰ Pisała: „Zapewne pewną rolę w tych dezercjach i buntach garnizonowych żołnierzy odgrywał trudny charakter Jana de Witte. Podwładni uważali go za dowódcę wyjątkowo surowego i bezwzględного. Niejednokrotnie skarżyli się Komarzewskiemu na nieludzkie kary, jakie im wymierzał za błahe przewinienia. Był tak znienawidzony przez własnych żołnierzy, iż z obawy, aby nie dosięgła go jakaś zabłąkana kula, nie pojawiał się na musztrach”. Vide: ibidem, s. 180.

¹⁰¹ Ibidem, s. 191.

¹⁰² Ibidem, s. 440.

¹⁰³ Ibidem, s. 191.

współdziałając ze sobą, chroniły miasto”¹⁰⁴. Stąd też na szczególną uwagę zasługuje tekst Ryszarda Mączyńskiego pt. *Spór Hilarego Szpilowskiego ze Stanisławem Zawadzkim o zasady sztuki architektonicznej przy wznoszeniu koszar w Kamieńcu Podolskim*¹⁰⁵, którego bohaterem był także de Witte – autor pierwszego projektu koszar w Kamieńcu Podolskim¹⁰⁶. Projektu jednak niezaakceptowanego ani przez Departament Wojskowy, ani przez króla Stanisława Augusta. To prestiżowe zadanie zostało bowiem powierzone młodemu, ale już uznanemu architektowi – Stanisławowi Zawadzkimu. „W projekcie de Witte’a dominowały walory czysto militarne, a względy bytowe żołnierzy zostały zepchnięte na daleki plan. W projekcie Zawadzkiego nacisk położony został w równej mierze na walory wizualne gmachu koszar, jak też na zapewnienie w nim garnizonowi komfortowych warunków. Pierwszy z architektów zaprezentował więc siermiężne budowlane rzemiosło, drugi – wykwintny kunszt architektoniczny. Potraktowanie przez króla budowy koszar w Kamieńcu Podolskim jako inwestycji prestiżowej – objętej bezpośrednim patronatem monarchy, fundowanej ze skarbu państwa, dokumentującej prężność i siłę Rzeczypospolitej Obojga Narodów – musiało znaleźć symboliczne odzwierciedlenie w formie gmachu. Koncepcja zaproponowana przez de Witte’a nie mogła temu sprostać, więc jego projekt musiał być odrzucony”¹⁰⁷. Zdaniem Mączyńskiego, taki wybór musiał „boleśnie dotknąć

¹⁰⁴ A. Smoliński, op. cit., s. 20. Na ten temat dotychczas pisali: T.M. Nowak, *Fortyfikacje i artyleria...*; idem, *Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego w świetle zabytków kartograficznych...*; idem, *Twierdza Kamieniec Podolski w XVIII w. na tle polskiej fortyfikacji...*; R. Król, *Prace fortyfikacyjne i remontowe w Kamieńcu Podolskim w pierwszej połowie XVIII w.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007, R. 8 (59), nr 4 (219).

¹⁰⁵ R. Mączyński, *Spór Hilarego Szpilowskiego ze Stanisławem Zawadzkim o zasady sztuki architektonicznej przy wznoszeniu koszar w Kamieńcu Podolskim*, „Sztuka i Kultura” 2014, t. II, s. 145–254.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 164–167.

¹⁰⁷ Badacz pisał: „nie ma wątpliwości, że rezygnacja z projektu kamienieckich koszar Jana de Witte’a i akceptacja projektu Stanisława Zawadzkiego były uzasadnione. Pierwszy zaproponował dla wojska gmach, w którym wszyscy byłiby stłoczeni, bez wyraźnych podziałów na stopnie, i borykaliby się z komunikacyjnymi kłopotami, jakie stwarzał przyjęty system korytarzowy; drugi wykreował budynek, w którym nie istniały tego rodzaju problemy, lokalizacja kwater podkreślała hierarchię rang, a żołnierze w mgnieniu oka mogli stawić się na placu musztry. De Witte zaprojektowane przez siebie koszary niejako ukrył pod ziemią, bo kierował się wyłącznie przesłankami praktycznymi, przede wszystkim zaś chęcią wzmocnienia obronności kamienieckiej twierdzy poprzez realne spoutęgowanie siły jej ognia. Zawadzki zaplanował gmach odznaczający się przemyślanym, klarownym rozdysponowaniem funkcji, wpisanych w szlachetne klasycystyczne formy, naznaczone stosowną surowością. Więcej nawet, stworzył kompozycję, która poprzez wyeksponowanie odznaczającej się masywną «zaczystością» elewacji koszar od strony rzeki Smotrycza – z daleka przecież widocznej dla potencjalnego agresora – manifestowała wręcz, że Kamieniec Podolski jest twierdzą nie do zdobycia”. Za wyborem projektu Zawadzkiego „Przemawiały [...] również względy ekonomiczne, gdyż abrys stworzony przez konkurenta miał być [...] o wiele tańszy w realizacji. Stanisław August w oficjalnym oświadczeniu – złożonym 19 grudnia 1781 roku na forum Rady Nieustającej – definitywnie zamknął wszelkie dyskusje nad ewentualną realizacją koszar wedle planów architekta Jana de Witte’a, uzasadniając swą decyzję dwoma argumentami: finansowymi i zdrowotnym. Ten pierwszy był oczywisty, skoro kwota, którą można było podówczas wyasygnować na kamieniecką «fabrykę», wynosiła niewiele ponad 80 000 zł. Ten drugi zyskał nieco szerszy komentarz króla, odwołujący się do doświadczenia jego podróży i przeprowadzonej wizji lokalnej podolskiej twierdzy: «Upada przez to samo – stwierdzał – projekt, dawniej tu w Radzie wspomniany, wystawienia kosztownych

komendanta kamienieckiej twierdzy, uderzało bowiem podwójnie w jego autoritet – i jako dowódcy, i jako architekta”¹⁰⁸. Stąd też – w słowach skierowanych do Alojzego Fryderyka Brühla – krytykował projekt Zawadzkiego¹⁰⁹. Za przewrotność losu uznał Mączyński fakt, że znakomite dzieło Zakrzewskiego zostało przypisywane de Wittemu¹¹⁰.

Powyższe zestawienie wskazuje, że obrazy Jana de Witte zaprezentowane przez historyków polskich nie są jednowymiarowe. Każdy z nich zawiera bowiem subiektywne elementy. Jednocześnie widoczne jest stopniowe zwiększanie zakresu informacji na temat życia i twórczości bohatera niniejszego artykułu dzięki poszerzaniu bazy źródłowej oraz krytycznej analizie wcześniejszej literatury. Dzięki temu m.in. odrzucono pogląd o ormiańskim pochodzeniu i doprecyzowano, które z budowli militarnych, sakralnych i prywatnych były jego autorstwa.

Generalnie publikacje, w których pojawia się postać Jana de Witte, można podzielić na dwie grupy tematyczne. Pierwszą z nich stanowią prace koncentrujące swoją narrację na wojskowym aspekcie jego działalności. Drugą – pogłębione dociekania dotyczące problematyki architektonicznej. Wszystkie one wskazują, że uczonych polskich interesowały i nadal interesują różne perspektywy życia tego człowieka. Zainteresowanie Janem de Witte nie przełożyło się jednak na jego biografię.

koszar wraz z baterią, przeciw czemu chirurdzy tameczni garnizonowi dali mi w Kamieńcu sprawiedliwe przyczyny, ponieważ z niezdrowych lochów, w których się teraz mieścić muszą regimenta aktualny tameczny garnizon składające, w jeszcze nie zdrowsze prawie mieszkanie, bo w świeże mury, a wszelako ziemią odkryte, przenieść by im się tylko przyszło»”. Vide: ibidem, s. 174–175.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 159.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 176–178.

¹¹⁰ Ibidem, s. 175–176. Vide: A. Prusiewicz, *Kamieniec Podolski. Szkic historyczny*, Warszawa 1915, s. 86; S. Łoza, op. cit., s. 360 (s.v.: *de Witte Jan*). Na szczególną uwagę zasługuje kolejne wydanie pracy Łozy – jej kompilacyjny charakter sprawił, że jeden gmach kamienieckich koszar został przypisany dwóm architektom, by każdy z nich – i de Witte, i Zawadzki – zyskał „własne”, przez siebie zaprojektowane i zrealizowane dzieło: idem, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 363 n. (s.v.: *Kamieniec Podolski*). O koszarach Jana de Witte pisał też: Z. Hornung, *Jan de Witte (1709–1785), Sylwetka biograficzna komendanta fortecy kamienieckiej i znakomitego architekta*, [w:] *Ars una. Prace z historii sztuki*, red. E. Iwanoyko, Poznań 1976, s. 137; idem, *Jan de Witte, architekt...*, s. 59. Należy jednak podkreślić, że w połowie XX w. Irena Malinowska wskazała autora koszar. Vide: I. Malinowska, *Stanisław Zawadzki 1743–1806*, Warszawa 1953, passim. Powołując się na tę rozprawę, wskazywali Stanisława Zawadzkiego jako autora kamienieckich koszar m.in.: W. Tatarkiewicz, *Sztuka neoklasycyzmu i preromantyczna 1760–1830. Architektura*, [w:] *Historia sztuki polskiej*, t. III: *Sztuka nowoczesna*, red. T. Dobrowolski, Kraków 1965, s. 53; T.S. Jaroszewski, *Legenda klasycyzmu. O niektórych problemach architektury polskiej przełomu XVIII i XIX wieku*, [w:] *Romantyzm. Studia nad sztuką drugiej połowy wieku XVIII i wieku XIX*, przedm. J. Białostocki, Warszawa 1967, s. 268; idem, *Architektura doby Oświecenia w Polsce. Nurty i odmiany*, Wrocław 1971, s. 153; A. Miłobędzki, *Budownictwo militarne miast polskich w okresie nowożytnym*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1978, nr 1, s. 44; A. Kijas, *Kamieniec Podolski – dzieje miasta i twierdzy do końca XVIII wieku*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2006, IX, s. 20.

BIBLIOGRAFIA

- Antoni J. [Rolle], *Gospodarstwo skarbnika czerwonogrodzkiego w kamienieckiej warowni*, [w:] idem, *Opowiadania*, seria IV, Warszawa 1884.
- Antoni J. [Rolle], *Przed wiekiem*, [w:] idem, *Gawendy z przeszłości*, t. I, Lwów 1879.
- Biliński P., *Władysław Konopczyński historyk i polityk II Rzeczypospolitej (1880–1952)*, Warszawa 1999.
- Brykowska M., *Jerzy Adam Miłobędzki (1924–2003)*, <https://suw.biblos.pk.edu.pl/downloadResource&mId=197720> [dostęp 30.11.2017].
- Будзей О., *Вулицями Кам'яця–Подільського*, Львів 2005.
- Czajkowska A., *Józef Apolinary Rolle (1829–1894) – writer and archivist*, [in:] *Crossroads from Rus' to...*, ed. R. Dymczyk, I. Krywoszeja, N. Morawiec, Częstochowa–Humań–Poznań 2015.
- Czerniecka-Haberko A., Morawiec N., *Archiwizowanie przeszłości. Zameczki podolskie w narracji historycznej Antoniego Józefa Rolle*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Dobrowolska-Kierył M., *Przedwojenne Kresy. Najpiękniejsze fotografie*, Warszawa 2010.
- F.P., *Słów kilka o życiu Jana de Witte, jenierała lieutenanta wojsk koronnych &c*, [w:] *Listy Jana de Witte jenierała majora wojsk koronnych, pułkownika artylerii koronnej, komendanta fortecy kamienieckiej, kawalera Orderu św. Stanisława (1777–1779)*, Kraków 1868.
- Gąsiorowski A., *Kantecki Klemens*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994.
- Hornung Z., *Jan de Witte (1709–1785), Sylwetka biograficzna komendanta fortecy kamienieckiej i znakomitego architekta*, [w:] *Ars una. Prace z historii sztuki*, red. E. Iwanoyko, Poznań 1976.
- Hornung Z., *Jan de Witte. Architekt kościoła Dominikanów we Lwowie*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1995.
- Jaroszewski T.S., *Architektura doby Oświecenia w Polsce. Nurty i odmiany*, Wrocław 1971.
- Jaroszewski T.S., *Legenda klasycyzmu. O niektórych problemach architektury polskiej przełomu XVIII i XIX wieku*, [w:] *Romantyzm. Studia nad sztuką drugiej połowy wieku XVIII i wieku XIX*, Warszawa 1967.
- Jeszke J., *Tadeusz Srogosz jako historyk medycyny*, [w:] *Historia na źródłach oparta. Studia ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65. rocznicę urodzin*, red. A. Stroynowski, Częstochowa 2017.
- Kałużny J.C., *Rzym w sercu, serce w Rzymie. Mecenat naukowy arcybiskupa Józefa Bilczewskiego w latach 1901–1923*, [w:] *Starożytność chrześcijańska. Materiały zebrane*, red. J.C. Kałużny, t. IV, Kraków 2016.
- Kamieniec Podolski. *Studia z dziejów miasta i regionu*, t. I, red. F. Kiryk, Kraków 2000.
- Kamieniec Podolski. *Studia z dziejów miasta i regionu*, t. II, red. F. Kiryk, Kraków 2005.
- Kantecki K., *Szkice i opowiadania*, Poznań 1883.
- Kieniewicz S., *Rolle Józef Apolinary*, [w:] *PSB*, red. E. Rostworowski, t. XXXI, Kraków 1989.
- Kijas A., *Kamieniec Podolski – dzieje miasta i twierdzy do końca XVIII wieku*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2006, z. IX.
- Konopczyński W., *Autobiografia*, [w:] *Nauka Polska*, t. XXVI, Kraków 1992.
- Konopczyński W., *Historyka*, t. I–II, [Kraków] 1946.
- Konopczyński W., *Konfederacja barska*, t. I, Warszawa 1991.
- Kościalkowski S., *Władysław Konopczyński jako historyk*, „Teki Historyczne” 1953, nr 1–2.
- Kowalczyk J., *Świątynie późnobarokowe na kresach*, Warszawa 2006.
- Kowalczyk J., *Świątynie późnobarokowe na kresach. Kościoły i klasztory w diecezjach na Rusi Koronnej*, Warszawa 2006.
- Kowalczyk J., *Z badań nad dziełami architektury sakralnej Jana de Witte*, [w:] *Sztuka pograniczy Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym od XVI do XVIII wieku. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Warszawa, październik 1997*, Warszawa 1998.

- Krasny P., *Architektura w Polsce 1572–1764*, [w:] *Kraj skrzydlatych jeźdźców: sztuka w Polsce 1572–1764*, red. J. K. Ostrowski, P. Krasny, K. Kuczman, Warszawa 2000.
- Krasny P., *Kilka uwag na marginesie książki Zbigniewa Hornunga o Janie de Wittem*, „Barok” 1996, nr 1.
- Krasny P., Mańkowski Tadeusz, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994.
- Krasny P., *Przyczynek do biografii Jana de Witte*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1995, nr 3–4.
- Krasny P., Zbigniew Hornung, „Jan de Witte. Architekt kościoła Dominikanów we Lwowie”. Pod red. Jerzego Kowalczyka. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, Zakład Poligraficzny Piotra Włodarskiego 1995 ss. 300, il., „Biuletyn Historii Sztuki” 1995, nr 3/4.
- Król R., *Prace fortyfikacyjne i remontowe w Kamieńcu Podolskim w pierwszej połowie XVIII w.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007, R. 8 (59), nr 4 (219).
- Król R., *Reformy miejskie w Kamieńcu Podolskim. Działalność Komisji Boni Ordinis i Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. II, red. F. Kiryk, Kraków 2005.
- Król R., *Wizerunek twierdzy kamienieckiej w latach 1777–1779 w świetle listów Jana de Witte*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica I” 2001, nr 3.
- Król-Mazur R., *Miasto trzech nacji. studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008.
- Lenard B., *Wspomnienie o Zbigniewie Rewskim (1905–1989)*, „Ochrona Zabytków” 1991, nr 44/2 (173).
- Listy Jana de Witte, generała majora wojsk koronnych, pułkownika artylerii koronnej, komendanta forticy kamienieckiej, kawalera Orderu św. Stanisława (1777–1779)*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1868.
- Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.
- Łoza S., *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa 1930.
- Machynia M., Srzednicki Cz., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, t. I: *Oficerowie wojska koronnego*, cz. 2: *Artyleria i wojska inżynierskie*, Kraków 1999.
- Małczyński K., Mańkowski T., Pohorecki F., Tyrowicz M., *Lwów i Ziemia Czerwieńska*, Lwów [1938].
- Malinowska I., *Stanisław Zawadzki 1743–1806*, Warszawa 1953.
- Mańkowski T., *Lwowskie kościoły barokowe. Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, t. II, z. 2, Lwów 1932.
- Maternicki J., *Historia jako dialog. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 1996.
- Maternicki J., *Władysław Konopczyński i jego synteza dziejów Polski nowożytnej*, [w:] W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1996.
- Mączyński R., *Spór Hilarego Szpilowskiego ze Stanisławem Zawadzkim o zasady sztuki architektonicznej przy wznowieniu koszar w Kamieńcu Podolskim*, „Sztuka i Kultura” 2014, t. II.
- Miłobędzki A., *Budownictwo militarne miast polskich w okresie nowożytnym*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1978, nr 1.
- Miłobędzki A., *Wiedeńskie kościoły centralno-podłużne a późnobarokowa architektura ziem polskich*, „Rocznik Historii Sztuki” 1986, t. XVI.
- Miłobędzki A., *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1988.
- Нельговський Ю., *Архитектура будинку магістрату в Кам'янці-Подільському*, „Українське мистецтвознавство”, вип. 3, Київ 1960.
- Nowak T.M., *Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego w świetle zabytków kartograficznych*, „Z Dziejów Kartografii” 1991, t. V.
- Nowak T. M., *Twierdza Kamieniec Podolski w XVIII w. na tle polskiej fortyfikacji na ziemiach zagrożonych najazdami Turków i Tatarów*, [w:] *Fortyfikacja*, t. I, Warszawa–Kraków 1995.
- Nowak T., *Fortyfikacja i artyleria Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, „SMHW” 1973, t. XIX.
- Nowak T., *Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego w świetle zabytków kartograficznych*, „Z Dziejów Kartografii” 1991, t. V.

- Pamiętniki gładostroitelstwa i architektury Ukrainy SSR*, t. IV, Kijów 1986.
- Пламеницька О., *Сакральна архітектура Кам'янця на Поділлі*, Кам'янець-Подільський 2005.
- Prof. dr hab. Piotr Krasny, www.ihs.uj.edu.pl [dostęp 30.11.2017].
- Prusiewicz A., *Kamieniec Podolski. Szkic historyczny*, Warszawa 1915.
- Rewski Z., *Biblioteka architekta Jana de Witte oraz syna jego Józefa*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1949, nr 1/2.
- Rolle A.J., *Odwiedziny monarsze*, [w:] *Opowiadania historyczne*, A.J. Rolle, Lwów 1875.
- Rolle A.J., *Zameczki podolskie na Kresach Multańskich*, t. II, Warszawa 1880.
- Rostworowski E., *Historyk Rzeczypospolitej*, [w:] W. Konopczyński, *Po trupią główką (Sonderakion Krakau)*, Warszawa 1982.
- Serejski M.H., *Przeszłość a teraźniejszość. Szkice i studia historiograficzne*, Wrocław 1965.
- Smoliński A., *Przegląd polskiej oraz ukraińskiej rosyjskojęzycznej literatury dotyczącej dziejów Kamieńca Podolskiego*, [w:] *Obok siebie. Studia polsko-ukraińskie*, red. K. Kościelniak, M. Krotofil, A. Smoliński, Toruń 2014.
- Sroczyńska J., *Nieznane dzieje budowy klasztoru i kościoła zakonu jezuitów w Kamieńcu*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. II, red. F. Kiryk, Kraków 2005.
- Srogosz T., Czerniecka A., *История Подолья в творчестве Антона Иосифа Ролле*, [в:] *Південний архів: Збірник наукових праць. Історичні науки*, вип. 2, ред. кол. Є.Г. Сінкевич, Херсон 1999.
- Srogosz T., *Dżuma ujarzmiona. Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997.
- Srogosz T., *Między wojną a modernizacją. Studia z dziejów kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Częstochowa 2016.
- Srogosz T., *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993.
- Stępnik A., *Hornung Zbigniew*, [w:] *Słownik biograficzny historii Polski*, t. I, red. J. Chodera, F. Kiryk, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005.
- Stroynowski A., *Rozległość zainteresowań badawczych Profesora Tadeusza Srogosza*, [w:] *Historia na źródłach oparta. Studia ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65. rocznicę urodzin*, red. A. Stroynowski, Częstochowa 2017.
- Таранова Н., *Йосип Йосипович Ролле – природодослідник Поділля*, „Наукові записки Тернопільського національного педагогічного університету імені Володимира Гнатюка”, Сер.: Географія 2013, № 2.
- Tatarkiewicz W., *Sztuka neoklasycyzmu i preromantyczna 1760–1830. Architektura*, [w:] *Historia sztuki polskiej*, t. III: *Sztuka nowoczesna*, Kraków 1965.
- Topolski J., *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1998.
- Topolski J., *Od Achillesa do Béatrice de Planissolles. Zarys Historii historiografii*, Warszawa 1998.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa 1984.
- W dzień uroczystych imienin powinszowanie JWJMC Panu Janowi de Witte...*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Starodruk XVIII 57140.
- Wojciechowski Z., *Władysław Konopczyński (1880–1952)*, „Przegląd Zachodni” 1952.
- Wrabec J., *Zbigniew Hornung (1903–1981)*, „Rocznik Historii Sztuki” 2011.
- Żyła W., *Kościół i klasztor Dominikanów we Lwowie*, Lwów 1923.

SUMMARY

GENERAL JAN DE WITTE – COMMANDANT OF KAMIANETS-PODILSKYI FORTRESS IN THE LIGHT OF POLISH HISTORIOGRAPHY

Jan de Witte is a figure who has been present in Polish historiography since the second half of the 19th century. These sources can be divided into two thematic groups. The first one constitutes works that concentrate on a military aspect of Jan de Witte's activity. The latter one focuses on detailed analyses of his architectural contribution. Both types of sources show that Polish scientists were and are still interested in various aspects of this historical figure's life.

Keywords: Jan de Witte, Polish historiography, commandant, architect.

Walery Łastowski

(Kijowski Narodowy Uniwersytet Kultury i Sztuk Pięknych)

Norbert Morawiec

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

HISTORYK W ŚWIECIE SZAŃCÓW, BASTIONÓW, RAWELINÓW... XVIII-WIECZNE OBIEKTY FORTYFIKACYJNE NA TERENACH DZISIEJSZEJ UKRAINY WE WSPÓŁCZESNEJ HISTORIOGRAFII UKRAIŃSKIEJ

„[...] Wynieśli oni mury, wykopali rowy,
Zaniechawszy wprzód bogom miłe bić stugłowy
Przeto w niedługim czasie rozpoczęte dzieło
Bez woli nieśmiertelnych smutny koniec wzięło...
Przy owym murze z strasznym krzykiem lud się rzeże,
Od silnych grotów trzeszczą w swych spojeniach wieże.
Okrutny bicz Zeusa poczuwszy nad głowy,
Za okopy się Grecy chronią i za rowy [...]”.
Homer, Iliada, ks. XII, 4879/4886

I Systematyczne badania XVIII-wiecznych fortyfikacji rozmieszczonych na terytorium współczesnej Ukrainy, podbudowane metodologią nauki historycznej, rozpoczęły się jeszcze w XIX w. i kontynuowane były ze zmiennym natężeniem w kolejnym stuleciu¹. Natomiast nowa fala zainteresowania starymi umocnieniami na omawianym terenie rozpoczęła się w latach 90. XX w. Była ona spowodowana potrzebą nowego, naukowego zrozumienia przeszłości w związku z przemianami zachodzącymi w postsowieckiej rzeczywistości Ukrainy. Badacze pragnęli patrzeć na fortyfikacje z różnych perspektyw, rozpatrując je jako budowle militarne, zabytki historyczne, kompleksy architektoniczne, ale i zjawiska kulturowe, mające niezaprzeczalny wpływ na koegzystencję żołnierzy stanowiących garnizony i społeczności lokalnych. Jak pisała Olga Sitkarjewa: „Cechy szczególne fortyfikacyjnych konstrukcji, zarówno charakter ich przestrzennej struktury, jak i historycznej dynamiki w znaczny sposób związane są z ewolucją sytuacji polityczno-wojskowej, militarno-technologicznym wyposażeniem armii, taktyką i strategią prowadzenia działań zbrojnych, stopniem przyswojenia wiedzy wojskowo-inżynieryjnej, rozwojem fortecznego budownictwa, architektury i wielu innych czynników związanych ze zmianami idącymi wraz

¹ Analizę prac czytelnik znajdzie: Б.А. Омельчук, *Вивчення, збереження та використання замків і фортець Західної України: історичний аспект*, „Вісник Національного університету «Львівська політехніка»” 2012, № 724: *Держава та армія*, с. 74–80. Także: А.С. Івченко, О.А. Пархоменко, *Україна. Фортеці, замки, палаці*, Київ 2009.

z przemianami procesu historycznego”². Wszystko to – jak zauważyła badaczka – staje się jakże pojemnym i bogatym w treść „źródłem różnorodnych informacji historycznych, źródłem, bez którego nie jesteśmy w stanie poznać przeszłości ani przekazać jej potomności”³. Nie dziwi zatem, że poszczególne fortyfikacje znajdujące się na terenie współczesnej Ukrainy stały się obiektem dogłębnych studiów, zarówno ukraińskich, jak i zagranicznych uczonych. Przy czym studia te – prowadzone przez badaczy różnych specjalności – stymulowały rozwój nowoczesnej, ukraińskiej wiedzy dotyczącej dziejów samych fortyfikacji, inspirująco wpływały na namysły poświęcone restauracji i ochronie zabytków, poszukiwały nowoczesnych metod rekonstrukcji obiektów wojskowych oraz głosiły konieczność wykorzystania tejże wiedzy do rozwoju „turystyki zamkowej”⁴.

Tematyka związana z fortyfikacjami znajdującymi się we współczesnej Ukrainie jest także stale obecna w refleksjach badawczych historyków polskich⁵. Było to widoczne chociażby podczas obrad międzynarodowej konferencji naukowej pt. *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Rzeczpospolita Obojga Narodów i kraje ościennie*, która odbywała się w dniach 24–25 kwietnia 2015 r. w Częstochowie⁶. Uczzone refleksje historyków zainspirowały naukową dyskusję, ale jednocześnie pobudziły do podjęcia wspólnych polsko-ukraińskich prac badawczych nad XVIII-wiecznymi fortyfikacjami. Niniejszy artykuł stanowi przyczynek do takich badań (i takiej współpracy), a jego przedmiotem będzie przybliżenie polskiemu czytelnikowi osiągnięć historiografii ukraińskiej w zakresie badań nad fortyfikacjami leżącymi na terenach współczesnej Ukrainy.

² O. Ситкарева, *Киевская крепость XVIII-XIX вв.*, Київ 1997, s. 3.

³ Ibidem.

⁴ Szerzej: M.І. Рутинський, *Замковий туризм в Україні. Географія пам'яток фортифікаційного зодчества та перспективи їх туристичного відродження: навч. посіб.*, Київ 2007; Ю.В. Тертична, *Замковий туризм в Україні*, „Географія та туризм” 2010, №3, s. 91–97.

⁵ Z nowszych prac warto wymienić: Z. Pilarczyk, *Fortyfikacje na ziemiach koronnych Rzeczypospolitej w XVII wieku*, Poznań 1997; B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998; J. Janczykowski, *O potrzebie badań fortyfikacji Kamieńca Podolskiego*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. I, red. F. Kiryk, Kraków 2000, s. 309–318; idem, *Kamieniec Podolski – fortyfikacje twierdzy*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. II, red. F. Kiryk, Kraków 2005, s. 421–435; P. Borek, *Ukraina w staropolskich diariuszach i pamiętnikach. Bohaterowie, fortece, tradycja*, Kraków 2001; R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008; A. Perlakowski, *Nad granicą z Portą Otomańską. Twierdza kamieniecka w latach 1733–1735*, [w:] *Staropolski ogłód świata. Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją. Przestrzeń kontaktów*, t. I, red. F. Wolański, R. Kołodziej, Toruń 2009, s. 112–129; T. Ciesielski, *Na peryferiach europejskiej sztuki fortyfikacyjnej. Twierdze państwowe w południowo-wschodniej Rzeczypospolitej w XVIII w.*, [w:] *Militarne tradycje Kędzierzyna-Koźła, Śląska i Rzeczypospolitej*, t. II, red. T. Ciesielski, Kędzierzyn-Koźle 2013, s. 85–107; idem, *Twierdze prywatne w województwach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII w.*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytniej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 16–41.

⁶ Była to pierwsza konferencja z cyklu *Twierdze osiemnastowiecznej Europy*. Jej organizatorami były: Instytut Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Częstochowie i Stowarzyszenie Garnizon Fortecy Częstochowskiej oraz Wydział Historyczny Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Pawła Tyczyńskiego w Humanii i Państwowy Historyczno-Architektoniczny Rezerwat „Stary Human”.

II. Rok 1989 zainauguował nowy okres w dziejach ukraińskiej historiografii, jednocześnie pobudził jej przedstawicieli do rozpoczęcia nowych, szczegółowych studiów dotyczących systemów fortyfikacyjnych. Badacze skupili swoją uwagę przede wszystkim na konkretnych strukturach obronnych, nie próbowali natomiast podejmować szerszych uogólnień. Pierwsze publikacje na ten temat zaczęły pojawiać się na łamach czasopisma naukowego „Zabytki Ukrainy”, którego celem było wspomaganie badań i inspirowanie działań związanych z ochroną zabytków. W czasopiśmie królowała – najbardziej interesująca specjalistów, jak i szerokie kręgi odbiorców – tematyka fortyfikacji średniowiecznych, ale zwrócono też uwagę na zabytki związane z historią ukraińskich Kozaków. Jedną z pierwszych publikacji na ten temat był artykuł *Ostatnia kozacka stolica na Dnieprze* autorstwa pracownika Instytutu Teorii Architektury i Planowania Urbanistycznego, Wołodymyra Lenczenka⁷. Autor – poza przeprowadzeniem analizy materiału historycznego – próbował zrekonstruować wygląd Siczy Zaporoskiej w XVIII w. Z jego punktu widzenia, na jej architekturę i planowanie struktury fortyfikacyjnej wpłynęły „warunki historyczne, osobliwości siczowej egzystencji, ale i wielowiekowe tradycje budowlano-architektoniczne”⁸. Temat ten był przez badacza kontynuowany, a w kolejnym numerze czasopisma opublikował on artykuł poświęcony Siczy Kamieńskiej z 1730 r.⁹

W tym samym czasie badania nad archeologicznymi pozostałościami Siczy Zaporoskiej prowadził znany ukraiński historyk i archeolog Dmytro Telegin. Badania te znalazły odzwierciedlenie w wielu jego rozprawach naukowych¹⁰. Studia dotyczące fortyfikacji kozackich, jak i pozostałych umocnień (okresu od późnego średniowiecza do XVIII w.) kontynuował wraz z innymi badaczami, co zaowocowało powstaniem wielu rozpraw naukowych, łączących zagadnienia historii i archeologii¹¹. W pracy zbiorowej *Archeologia doby ukraińskiego kozactwa XVI–XVIII stulecia* autorzy wskazywali na konieczność prowadzenia badań terenowych w celu odtworzenia topograficznej sieci umocnień. Zaznaczali, że przy tworzeniu takich sieci nie należy zapominać o militarnej roli cerkwi i monasterów, często uzbrojonych, posiadających kamienno-ziemne fortyfikacje¹². Jednocześnie dowodzili potrzeby wskazania na znaczenie społeczno-kulturowe badanych umocnień, związanych z codzienną egzystencją ludności lokalnej. Choć autorzy zaznaczali, że fortece projektowane były według zachodnich standardów, warto było odkrywać ich rodzimość, udział okolicznych „mistrzów”

⁷ В. Ленченко, *Остання козацька столиця на Дніпрі*, „Пам'ятки України” 1989, №2, с. 38–42.

⁸ Ibidem, s. 42.

⁹ Idem, *На городищі Кам'янської Січі*, „Пам'ятки України” 1990, №1, с. 20–22.

¹⁰ Д. Телегін, *Січі запорозьких козаків Низового Дніпра*, Київ 1991; Д. Телегін, В. Бойко, *Археологічні дослідження на Олешківській Січі у 1991–1992 рр.*, [в:] *Археологічні дослідження пам'яток українського козацтва*, вип. 2, ред. кол. С.З. Заремба, Київ 1993, с. 40–43; Д. Телегін, *Часи козацькі, Січі Запорозькі*, Київ 1997.

¹¹ *Археологія доби українського козацтва XVI–XVIII ст.*, ред. Д.Я. Телегін, І.С. Винокур, О.М.Титова, І.К.Свешніков та ін., Київ 1997; О. Титова, *Археологічне вивчення Олешківської Січі Низового Дніпра*, „Краєзнавство” 2011, №2, с. 240–247.

¹² Vide: *Археологія доби українського козацтва...*, с. 157–170.

(cieśli, kamieniarzy), ale i artystów (malarzy, rzeźbiarzy) w pracach budowlano-wykończeniowych¹³.

Jednocześnie od początku lat 90. XX w. rozwijały się również inne kierunki badań dotyczących fortyfikacji na Ukrainie. Już w 1993 r. Aleksander Lesik – na podstawie analizy znacznej literatury – podjął pierwszą próbę podsumowania informacji o istniejących fortyfikacjach¹⁴. Według niego, na terytorium Ukrainy (w momencie jej opublikowania) było 116 zabytków „architektury obronnej”. Jednocześnie zauważył, że najwartościowsze z nich „z powodów historycznych” zachowały się na terenach zachodniej Ukrainy¹⁵. W swej historyczno-architektonicznej pracy Lesik zaprezentował ogólne opisy zachowanych fortec, a nawet przedstawił ich plany. Należy jednak zauważyć, że książka miała specyficzny charakter ze względu na swoje praktyczne przeznaczenie. Autor pragnął bowiem wskazać możliwości adaptacji zespołów fortecznych do współczesnych potrzeb, w szczególności do wykorzystania ich jako kompleksy turystyczne.

Jest oczywiste, że badacze skupili się w tym okresie na najbardziej znanych budowlach fortecznych, przede wszystkim na umocnieniach Kijowa. Wiele informacji na temat XVIII-wiecznej fortecy kijowskiej znajdziemy w pracach Dmytro Mienszowa¹⁶ i Sierhija Pietrowa¹⁷, a także w rozprawach omawiających wiek XIX, m.in. Nikołaja Epanczina¹⁸, Petro Smijana¹⁹ i Tetiany Sliudikowej²⁰. W 1997 r. pojawiła się monografia Olgi Sitkarjowej poświęcona fortecy kijowskiej w okresie XVIII–XIX w., w której dzieje tej struktury obronnej badaczka pragnęła odtworzyć nie tylko na podstawie opublikowanej literatury, ale przede wszystkim analizy źródeł archiwalnych (w tym także rosyjskich)²¹. Monografia zawierała materiały pozwalające na prześledzenie projektu i budowy fortyfikacji ziemnych i kamiennych, a także wież, koszar, prochowni, arsenału, warsztatów i innych obiektów na terenie fortecy kijowskiej. Oprócz ukazania etapów jej budowy badaczka przedstawiła zachodzący w ciągu XVIII w. proces tworzenia podziemnych struktur fortecznych. Zwracała również uwagę na cały kompleks prac budowlano-remontowych, zainteresowanie ówczesnych decydentów kwestiami okołofortecznej infrastruktury, problemem organizacji okolicznej

¹³ Ibidem, s. 159.

¹⁴ О. Лесик, *Замки та монастирі України*, Львів 1993.

¹⁵ Ibidem, s. 17.

¹⁶ Д.П. Меньшов, *Старо-Киевская и Печерская крепости*, Київ 1913.

¹⁷ С.С. Петров, *Оборонні споруди Києва Х–ХІХ ст. у контексті історії міста і загального розвитку військово-фортифікаційної справи*, Київ 2012; idem, *Кієво-Печерська фортеця в межах цитаделі (кінець ХVІІ-початок ХХ століття)*, [в:] Лаврський альманах, вип. 21, ред. С. Кралець, В. М. Колпакова та ін., Київ 2008, s. 112–165.

¹⁸ Н. Епанчин, *Очерк событий 1812 года в пределах Киевского военного округа*, Отд. оттиск журн. „В.-Истор. Вестник” 1911, № 7/8, s. 1–8.

¹⁹ П.Сміян, *План оборони Києва у Вітчизняній війні 1812 р.*, „Київська правда” 1946, № 71, 5 квітня.

²⁰ Т. Слюдікова, *Забудова і благоустрій м. Києва в ХІХ-на початку ХХ ст. (за документами київських держархівів)*, „Архіви України” 2009, № 1/2 (263), s. 61–79.

²¹ О. Ситкарева, op. cit.

zabudowy wobec spodziewanych w przyszłości działań militarnych i konieczność zabezpieczenia komunikacji (drogi i mosty). Poza tym przestudiowana dokumentacja archiwalna pozwoliła Sitkarjewej ukazać skomplikowaną pracę, jaką musieli wykonać inżynierowie i budowniczcy, by odnaleźć przyczyny procesów osuwiskowych zachodzących na pieczerskich wzniesieniach (wysokich i niestabilnych)²² i opracować zestaw środków zaradczych (m.in. drenowanie wód podziemnych, mechaniczne zabezpieczenie gruntu przed nasiloną retencją wodną, organizacja spływów powierzchniowych i podpowierzchniowych, zagospodarowanie terenów zielonych pieczerskich wzniesień)²³.

Sitkarjewa zwróciła też uwagę na jeszcze jedną, niezwykle ważną kwestię – konieczność łączenia badań naukowych nad fortyfikacjami z potrzebami okolicznych społeczności. Jak wiemy, nie zawsze są one zbieżne. Ważnym zadaniem jest poszukiwanie i odtworzenie wyglądu dawnych fortyfikacji Pieczerska, w tym całego kompleksu poza samym miastem. Jednak związane jest to z podjęciem szerokich prac archeologicznych stwarzających utrudnienia dla funkcjonowania lokalnej społeczności, często utrudniających lub wręcz blokujących inwestycje budowlane. Tak więc tego typu poszukiwania powinny wiązać się nie tylko z zapewnieniem odpowiedniej pomocy naukowo-badawczej środowiska naukowego, ale przede wszystkim z przygotowaniem odpowiedniego zabezpieczenia logistycznego. Autorka sugerowała m.in., by do ogólnego planu rozwoju miasta Kijowa wpisać program rekonstrukcji fortyfikacji Pieczerska, dostosowując go do planów budowlanych lub istniejącej infrastruktury komunikacyjno-transportowej miasta. Jednocześnie – jej zdaniem – należało zaplanować program zagospodarowania istniejących i nowo odkrywanych budowli fortyfikacyjnych oraz wyznaczyć im określone funkcje użyteczne (np. w turystyce) i wpisać je w działalność placówek muzealnych i oświatowych²⁴.

Problematyka związana z dziejami fortecy kijowsko-pieczerskiej pojawiała się również w wielu późniejszych publikacjach. Głównie było to spowodowane wprowadzeniem do dyskursu naukowego nowo odnalezionych materiałów źródłowych oraz znalezisk archeologicznych. Część z tych publikacji zamieszczona została w specjalnym wydaniu czasopisma „Ławrskij Almanach” z 2008 r.

²² Procesy te groźne są także dla współczesnego Pieczerska – vide: I.A. Черевко, Л.В. Самойленко. *Інженерно-геологічні фактори деформацій пам'яток Києво-Печерського заповідника*, [в:] *Могилянські читання 2004*, гол. ред. С.П. Крелевець, Київ 2005, с. 588–594.

²³ О. Ситкарева, *op. cit.*, с. 145–147.

²⁴ Pisała: „Для того, чтобы сохранить оставшееся, нужно, по нашему мнению, сосредоточить усилия на двух главных задачах. Прежде всего, необходимо разработать и утвердить на уровне Генерального плана развития г. Киева программу реконструкции фортификационных памятников Печерска, которая бы предусматривала: 1) вынесение за пределы территории Киевской крепости объектов, находящихся в остром противоречии с исторически сложившейся средой; 2) восстановление существовавших ранее въездных фортификационных узлов и соответствующее изменение транспортных путей Печерска; 3) упорядочение, благоустройство и переосмысление функционального назначения зданий и территории Киевской крепости, с учетом актуальной градостроительной ситуации, в целях музеефикации и включения их в экскурсионный маршрут. Вторая (но не второстепенная!) задача состоит в обеспечении научного обоснования ремонтно-реставрационных работ. Невнимание к этой стороне проектных разработок является источником непоправимых градостроительных ошибок”. *Ibidem*, с. 149–150.

Tam też znajdziemy artykuły archeologów Gleba Iwakina i Sergieja Bałakina oraz historyków: Olgi Krajnej, Sierhija Pietrowa, Mykoły Wasiljewa²⁵. Za ważne zadanie naukowe badacze uznali poszukiwanie historycznych i historiograficznych materiałów źródłowych. Warto w tym momencie zwrócić uwagę na materiały opublikowane w „Ławrskim Almanachu” w 2013 r. przez Jewhena Czeredniczenkę. W Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy Miasta Kijowa badacz odnalazł zbiory dotyczące inżynierjno-budowlanych prac dokonanych w XVIII-wiecznej fortecy kijowskiej, m.in. opisy nadzoru grupy inżynierów nad budowanymi zespołami kamiennie-ziemnymi²⁶. Niewątpliwie pierwszorzędne dla odtworzenia fortyfikacji XVIII-wiecznej twierdzy jawią się rysunki planów fortecy, wykonane w związku z jej rozbudową w wieku XIX, a zawarte w *Katalogu planów Kijowsko-Pieczerskiej Ławry*²⁷. Jeszcze jednym, niezwykle ważnym źródłem jest *Latopis Kijowsko-Pieczerskiej fortecy*²⁸. Latopis ten – będąc produktem pracy wcześniejszych autorów, zebrany w 1886 r. i uzupełniany – mieścił w sobie informacje o wydarzeniach z lat 880–1904. Dotyczyły one kwestii militarnych, rozbudowy i remontów, pobytów rosyjskich władców, działalności wyznaczanych gubernatorów, metropolitów kijowskich, komendantów fortecy, omawiały stosunek tychże komendantów do władz Kijowa (korespondencja), do samej ludności miasta czy okolicznych pańszczyźnianych chłopów. Ciekawym źródłem mogą być też tzw. forteczne formularze, świadczące o przeprowadzonych inwentaryzacjach fortecznego majątku, zawierające następujące informacje: rok, opis fortecy, jej składowe części, informacje na temat kazamat, budynków wojskowych, artylerii, składów prochu, żołnierzy i rekrutów, kosztów wyposażenia i uzbrojenia oraz ogólnej ich wartości podanej w srebrnych rublach i kopiejkach. Przydatne mogą być również wiadomości o wpływie na fortecę zjawisk naturalnych: trzęsień ziemi, wichur i powodzi²⁹.

Jak pisaliśmy wyżej, wiele informacji dotyczących fortecy kijowskiej w XVIII w. odnajdziemy w publikacjach poświęconych wiekowi XIX. Wołodymyr Mylko, omawiając losy twierdzy w latach 1810–1812, dowodził, że w przededniu wojny rosyjsko-francuskiej zainicjowano szereg działań mających na celu wzmocnienie zdolności obronnych głównych twierdz rosyjskiego imperium,

²⁵ Г. Івакін, С. Балакін, *Розкопки на території Старого київського Арсеналу 2005–2007 років*, [в:] *Лаврський альманах*, вип. 21, ред. С. Кролевець, В.М. Колпакова та ін., Київ 2008, с. 9–23; О. Крайня, *Нові матеріали до історії Вознесенського Печерського монастиря*, [в:] *Лаврський альманах*..., с. 66–111; С. Петров, *Києво-Печерська фортеця в межах Цитаделі (кінець XVII–початок XX століть)*, [в:] *Лаврський альманах*..., с. 112–165; М. Васильєв, *Крепостные стены Нижней лавры (историческая справка на основе архивных и литературных источников)*, [в:] *Лаврський альманах*..., с. 166–176.

²⁶ Центральний державний історичний архів України, м. Київ (ЦДІАК), ф. 59, 128, 1436.

²⁷ Є. Ф. Чередниченко, *„Каталог планів Києво-Печерської лаври” з фонду інженерної команди Києво-Печерської фортеці ЦДІАК України*, [в:] *Лаврський альманах*, вип. 28, ред. А.П. Михайлина, Київ 2013, с. 198–214.

²⁸ Idem, *„Літопис Києво-Печерської фортеці” як джерело з історії Києво-Печерської лаври*, [в:] *Лаврський альманах*, вип. 28..., с. 215–218.

²⁹ Ibidem, с. 215.

przede wszystkim znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie zachodniej granicy. Wzięto też pod uwagę znaczenie strategiczne niektórych miast, w szczególności Kijowa. Główną jednak przeszkodą w przeprowadzeniu prac modernizacyjnych był brak odpowiedniego finansowania³⁰. Należy zauważyć, że jeszcze w XVIII w. komisje powołane do przeglądu stanu fortec w sporządzonych dokumentach³¹ podkreślały konieczność utrzymywania w Kijowie dwóch fortec – Starokijowskiej (w tym czasie otoczonej jedynie pojedynczym wałem zewnętrznym) i Kijowo-Pieczerskiej. W 1803 r. stan pierwszej z nich określono jako niezadowalający (jeszcze „z dawnych czasów”), dlatego też przestano zapewniać jej środki finansowania. W tym samym roku zorganizowano specjalną inżynierską ekspedycję, która miała skontrolować fortecę kijowsko-pieczerską. Główną przyczyną utraty wartości obronnej starych kijowskich wałów (na ich podstawie zbudowano fortecę Starokijowską) było z jednej strony znaczne rozszerzenie granic miasta, a z drugiej ich stopniowe zniszczenie przez czynniki naturalne. Ponadto administracja lokalna sprzyjała wręcz ich niszczeniu przez brak należytej opieki, nie zważając na ich zabytkowy charakter. Tak więc od połowy XVIII w. rozpoczął się stopniowy proces podupadania murów Złotej Bramy z okolicznym wałem, a z końcem stulecia uległa ruinie Brama Sofijewska (Miejska). Równoległe z tym procesem doszło do przeniesienia garnizonu kijowskiego do fortecy piecherskiej, i w końcu „starokijowskie wały porosły drzewami i krzewami i stały się miejscem świątecznych spacerów dla narodu”³². Biorąc pod uwagę niwelowanie znaczenia tych struktur obronnych, a także istnienie na początku XVIII w. przedmieścia znajdującego się wokół fortecy (częściowo zaludnionego żołnierzami), władze Kijowa – z końcem tegoż stulecia – zaczęły aktywnie rozdawać działki pod budowę³³ (w tym na terenie między fortecą a Górą Piecherską i wokół samej twierdzy)³⁴.

Zwróciwszy uwagę na prace dotyczące fortecy kijowskiej, przejdźmy do rozpraw omawiających pozostałe obronne kompleksy Ukrainy XVIII w. Na temat kształtowania się rosyjskiej strategii obrony południowej granicy oraz wykorzystania w niej fortec i umocnień pisał Bohdan Mocja³⁵. Jego zdaniem, po znalezieniu się Lewobrzeżnej Ukrainy pod panowaniem Rosji Kozakom narzucono rosyjski – wywodzący się jeszcze ze średniowiecza – system obrony południowych rubieży państwa przed niespodziewanymi najazdami ordyńców. Istniał

³⁰ В.І. Милько, *Києво-Печерська фортеця в 1810–1812 рр.: оборонні заходи та укріплення*, [в:] *Проблеми історії України XIX–поч. XX ст.*, вип. 21, ред. колегія: О. П. Реєнт (гол. редк.), Київ 2013, с. 97.

³¹ Dokumenty znajdują się w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie (ЦДАІАК), ф. 1436, оп. 2, спр. 19, арк. 26, także ф. 533, оп. 1, спр. 1487, арк. 6–10.

³² В.І. Милько, *op. cit.*, с. 98.

³³ Proces ten szczegółowo został omówiony w artykule Iwana Szutkiwskiego. Vide: І.Щітківський, *До історії забудування м. Києва на початку XIX ст.*, [в:] *Київські збірники історії й археології, побуту й мистецтва. Збірник перший*, Київ 1931, с. 319–343.

³⁴ В.І. Милько, *op. cit.*, с. 98.

³⁵ Б.О. Моця, *Охорона кордонів на Україні за доби гетьмана Івана Мазепи*, [в:] *Могилянські читання 2009: Мазепинська доба в культурі України*, гол. ред. М.Е. Громова, Київ 2010, с. 78–83.

zatem system ufortyfikowanych miast, potrójna linia „zasieków” tworząca cały kompleks obronny z nieprzebytymi lasami i zbiornikami wodnymi, na którym rozmieszczono pułki wojska uzbrojonego w artylerię³⁶. Wszelako wobec ciągłych tatarskich napadów strategia ta okazała się zbyt pasywna, szczególnie wobec ówczesnie wyznawanej przez Rosję „małoperspektywiczności” walki o Krym. Sytuacja zmieniła się na przełomie XVII i XVIII w., kiedy zaczęto stosować bardziej aktywną strategię „podjazdów” kozackich, które miały patrolować pogranicze i bronić go w razie zagrożenia, ale także prewencyjnie atakować ziemie zasiedlone przez Tatarów celem osłabienia ich potencjału militarnego. Tym samym podstawową metodą neutralizacji wrogich sił stały się w tym okresie głębokie rajdy na terytorium przeciwnika mające na celu zaskakujące uderzenie w strategiczne punkty i miejsca ześrodkowania, po którym następował odwrót na pozycje wyjściowe. Strategia ta z założenia miała uniemożliwić przeciwnikowi przejęcie inicjatywy oraz zapobiegać koncentracji jego sił. Mocja wskazywał konkretne przykłady takich rajdów dokonywanych przez hetmana Iwana Mazepę – m.in. na Kyzykermen nad Dnieprem (obecnie Beryslaw w obwodzie chersońskim) czy Oczaków nad Morzem Czarnym – dowodząc, że działania te wpłynęły na ukształtowanie się rosyjskiej strategii zaczepno-obronnej w pierwszej połowie XVIII w.³⁷

Podstawę operacyjną tych działań stanowić miały twierdze. Za czasów regentki Zofii Aleksiejewnej Romanowej (1657–1704) na terytoriach Siczy wybudowano m.in. fortecę Bogorodycką, Kamienny Zaton i Sergiejewską. Badania dziejów pierwszej z nich (wybudowanej w 1688 r.) prowadzili: Wiktor Weklenko³⁸, Iryna Kowaljowa³⁹, Wołodymyr Szalabudow⁴⁰ czy Jurij Mycyk⁴¹. Twierdza została zbudowana na rozkaz ks. Wasilija Golicyna (1643–1714), po pierwszej nieudanej kampanii krymskiej (1686 r.). Celem jej funkcjonowania było kontrolowanie przemarszów Kozaków przez rzekę Samarę i ograniczenie

³⁶ Ibidem, s. 80–81.

³⁷ Ibidem, s. 81–83.

³⁸ В.О. Векленко, І.Ф. Ковальова, В.М. Шалобудов, *Археологічне вирішення дискусії стосовно розташування містечка Самарь та Богородицької фортеці*, [в:] *Перлини козацького Присамар'я: містечко Самарь та Богородицька фортеця. Тематичний збірник*, ред. І.Ф. Ковальова та ін., Днепропетровск 2008, s. 7–31; В.О. Векленко, *Аналіз картографічних матеріалів до історичних топонімів Нижнього Присамар'я*, [в:] *Перлини козацького Присамар'я: містечко Самарь та Богородицька фортеця. Тематичний збірник*, ред. І.Ф. Ковальова та ін., Днепропетровск 2008, s. 31–41; В.А. Векленко, *Нательные кресты Самари – Богородицької крепости: монографія*, Днепропетровск 2010.

³⁹ І.Ф. Ковальова, *Нові свідчення входження української козацької старшини до складу гарнізону Богородицької фортеці напередодні війни 1735–1739 рр.*, „Січеславський альманах” 2008, №3, s. 83–87.

⁴⁰ В.М. Шалобудов, *Богородицька крепость в свете последних археологических исследований*, [в:] *Нові дослідження козацької доби в Україні*, вип. 12, Київ 2003, s. 34–38.

⁴¹ Ю.А. Мицик, *Богородицька фортеця*, [в:] *Українське козацтво: Мала енциклопедія*, Київ 2002, s. 42–43; idem, *Козацький край: Нариси з історії Дніпропетровщини XV–XVIII ст.*, Днепропетровск 1997, s. 131–153; В. Векленко, І. Ковальова, В. Шалобудов, *Археологічне вирішення дискусії стосовно розташування містечка Самарь та Богородицької фортеці*, „Український археографічний щорічник. Нова серія” 2004, № 8/9, s. 190–221.

napadów Tatarów, jednocześnie służyć miała jako magazyn i baza wypadowa dla kolejnych rosyjsko-kozackich pochodów na Krym. Sprawność fortecy została wypróbowana podczas drugiej krymskiej wyprawy księcia w 1689 r., natomiast po niefortunnej ekspedycji wojskowej Piotra I do Mołdawii, zgodnie z postanowieniami traktatu pruckiego (w 1711 r.), fortecę Bogorodycką zniszczono. Jednakże już podczas wojny rosyjsko-tureckiej z lat 1735–1739 postanowiono ją odtworzyć. Hrabia Burkhard Christoph von Münnich (1683–1767) początkowo zbudował na jej miejscu redutę, a w 1742 r. potężną twierdzę bastionową, którą nazwano Nowobogorodycką. Stała się ona częścią systemu obronnego tzw. linii ukraińskiej. Pod koniec XVIII w. forteca zaczęła popadać w ruinę, a jej pozostałości zasypano. Weklenko, Kowaljowa i Szałabudow postanowili przeprowadzić jej topograficzną lokalizację. Przystudiowane przez nich źródła pisane, dostępny materiał kartograficzny oraz odnalezione przez archeologów Dniepropetrowskiego Uniwersytetu Narodowego artefakty (monety, pieczęcie urzędowe i herbowe, ozdoby) potwierdziły usytuowanie twierdzy na miejscu dawnego miasta Samara⁴².

Podobne były losy pozostałych wspomnianych powyżej twierdz: Kamienny Zaton i Sergiejewska. Na temat pierwszej z nich pisał Igor Krywko⁴³, a o drugiej – Dmytro Filimonow⁴⁴ i Wołodymyr Milcew⁴⁵. Obie stanowiły dla Rosjan bazy wypadowe w kierunku Krymu, a jednocześnie kontrolowały ruchy wojsk kozackich. Szersze badania na temat fortecy Sergiejewskiej przeprowadził Filimonow. Współcześni historycy – prócz opisu ruin z 1932 r. – nie posiadają jej planów z przełomu XVII i XVIII w. Filimonow, pragnąc zrekonstruować fortyfikacje i usytuowanie budowli obronnych – idąc śladem wcześniejszych badań Dmytra Jawornyckiego (1855–1940) – oparł się na informacjach z dokumentu *gorodowy rozpis*⁴⁶. Natomiast dzieje fortecy opisał Milcew. W 1711 r. rosyjska załoga twierdzy poddała się połączonym siłom tatarsko-kozackim, jednak jeszcze w tym samym roku Rosjanie odbili twierdzę, pojмали 700 kozaków i ich rodziny (3220 kobiet i dzieci). Stracono co dziesiątego obrońcę fortecy, resztę natomiast pognano na Syberię⁴⁷.

W 2007 r. na temat budowli obronnych rozmieszczonych w międzyrzeczu Dniepru i Dońca pisał Wasyl Pirko⁴⁸. Wśród analizowanych obiektów najwięcej uwagi poświęcił dwóm znanym systemom fortyfikacyjnym – linii ukraińskiej (1731–1764) oraz linii dniewskiej (1770–1783). Obydwa systemy skierowane były przeciwko Imperium Osmańskiemu i Chanatowi Krymskiemu. Warto za-

⁴² Ibidem, s. 219–221.

⁴³ І.М. Кривко, *Кам'яний Затон*, [в:] *Українське козацтво: Мала енциклопедія*, Київ 2002, s. 193.

⁴⁴ Д. Філімонов, *Сергіївська фортеця: маловідома пам'ятка Присамар'я кінця XVII–початку XVIII століть*, „Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні” 2012, № 21, ч. 2, s. 137–149.

⁴⁵ В.І. Мільчев, *Сергіївська фортеця на землях Запорозької Січі (1689–1711)*, [w:] *Твердзє осімнастowieчної Європи...*, s. 164–175.

⁴⁶ Д. Філімонов, op. cit., s. 139–140.

⁴⁷ В.І. Мільчев, op. cit., s. 172–173.

⁴⁸ В. Пірко, *Оборонні споруди в межиріччі Дніпра і Сіверського Дінця (друга половина XVII–XVIII ст.)*, Донецьк 2007.

znaczyć, że autor podszedł wszechstronnie do omawianego tematu. Przedstawił nie tylko proces budowy umocnień i ich funkcje militarne, ale także znaczenie ekonomiczne⁴⁹. Inicjatorami budowy struktur obronnych byli na początku Kozacy, natomiast od drugiej połowy XVII w. ich pomysł przejęli Rosjanie. Osadnictwo linii ukraińskiej w międzyrzeczu Dniepru i Dońca prowadzone było poprzez stacjonujące tam pułki milicji. Rosja, tworząc nowe prowincje i struktury administracyjno-terytorialnych jednostek wojskowych Nowej Serbii i Słowianoserbii, nie tylko izolowała wojsko zaporoskie i blokowała osadnictwo z sąsiedniej Ukrainy Hetmańskiej, ale też tworzyła grunt do stopniowego przemawiania Krymu i podporządkowania sobie północnej części wybrzeża Morza Czarnego. Tak więc w tym samym czasie – poprzez rozbudowę struktur obronnych – przyspieszono proces osiedlania się i rozwój gospodarczy tych terenów, ale i podważono autonomię polityczną Hetmanatu i Siczy Zaporoskiej. Warto dodać, że naukową wartość dzieła podnoszą dodane do niego materiały źródłowe⁵⁰ oraz schematy i plany fortyfikacji⁵¹.

Oczywiście praca Pirko, omawiająca system fortyfikacji na ziemiach południowo-wschodniej Ukrainy, nie była pierwsza. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na wkład innych badaczy, w szczególności Grigorija Zajki⁵² i Wołodymyra Lenczenki⁵³. Badania pierwszego z nich są niezwykle cenne ze względu na dokonane przez autora studia terenowe całej linii ukraińskiej oraz wykorzystanie znaczącego materiału kartograficznego i ilustracyjnego⁵⁴. Zajka dowodził, że poprzez utworzenie linii fortyfikacyjnej państwo rosyjskie pragnęło wypełnić określone zadania strategiczne. Linia miała bronić południowych granic przed częstymi i uciążliwymi dla okolicznych ludności napadami Tatarów i Turków. Jednocześnie umożliwiała Rosji militarne działania w kierunku Morza Czarnego i Azowskiego. Poza tym blokowała szlak ucieczek z Lewobrzeża, Ukrainy Słobo-

⁴⁹ Ibidem, s. 45–56.

⁵⁰ XVIII w. dotyczy m.in.: 10. Опис м. Бахмута (1703 р.), 11. Відомості про м. Бахмут (1726 р.), 12. Інструкція Сенату про формування ландміліції і спорудження Української лінії (1731 р.), 13. Іменний указ графу Вейсбаху (1735 р.), 14. Іменний указ генерал-лейтенанту Урусову (1736 р.), 15. Іменний указ про розшуки і повернення на лінію втікачів (1738 р.), 16. Доклад Сенату (1743 р.), 17. Сенатський указ про відпуск офіцерів ландміліції (1744 р.), 18. Сенатський указ про поселення на лінії безземельних однодвірців (1745 р.), 19. Сенатський указ про перевід на лінію росіян (1745 р.), 20. Сенатський указ про заведення шкіл на Українській лінії (1752 р.), 21. Сенатський указ про інженерні посади на лінії (1758 р.), 22. Опис оборонних споруд Й.А. Гільденштедтом (1774 р.), 23. Міста Північного Приазов'я в 90-х рр. XVIII ст. Vide: ibidem, s. 78–86.

⁵¹ XVIII w. dotyczy m.in.: 7. План м. Богородицька 1688 р., на плані м. Новомосковська 1784 р., 8. Відтворення плану Бахмутської фортеці 20–30-х рр. XVIII ст. на плані м. Бахму т 1784 р., 9. Зображення фрагменту Української лінії і Белівської фортеці на плані м. Константинограда 1784 р., 10. Схематичне зображення основних споруд Української лінії (за В. Тимофійко), 11. „Українська лінія побудована з поселенням девяти полков” (приблизно 1739 р. за книгою Г. Заїки), 12. План Петрівської фортеці Дніпровської лінії 1770 р., 13. План Олександрівської фортеці Дніпровської лінії 1770 р. Vide: ibidem, s. 90–93.

⁵² Г. Заїка, *Українська лінія*, Київ–Полтава 2001.

⁵³ В. Ленченко, *Українська лінія*, „Військово-історичний альманах” 2006, число 2, с. 97–103.

⁵⁴ Г. Заїка, op. cit., s. 48–81.

dzkiej i Zaporozża oraz wspomagała proces stopniowej likwidacji zaporoskiego kozactwa. Natomiast dzięki intensywnemu zasiedlaniu linii ludnością wielkoruską spodziewano się zniwelować rolę Hetmanatu i podporządkować go ostatecznie centralnej władzy rosyjskiej⁵⁵.

Ciekawe studia prowadził także Lenczenko. Jak wskazywał, linia ukraińska rozciągała się na długości ok. 285 km, składała się z 17 fortec i 57 redut połączonych wysokim ziemnym wałem i głęboką fosą. Fortece budowano w odległości zapewniającej kontakt wzrokowy ich garnizonów, a dodatkowo wzdłuż linii rozlokowano liczne posterunki strażnicze. Poza tym system uzupełniały wały i rowy, według potrzeby wzmocnione palisadami i zasiekami⁵⁶. Linii bronić miało 20 pułków milicji (14 konnych i 6 pieszych), liczących ok. 22 tys. żołnierzy. Wszelako już podczas wojny rosyjsko-tureckiej w latach 1736–1739 ujawniły się strategiczne błędy planów obronnych opartych na linii ukraińskiej: oddalenie od głównego teatru działań wojennych, zbyt długie rozciągnięcie oraz słabość wyznaczonych do jej utrzymania sił. W efekcie jazda tatarska bez trudu omijała poszczególne fortece i przekraczała linię, płądrując okoliczne osady⁵⁷, dlatego też podczas kolejnej wojny rosyjsko-tureckiej (z lat 1768–1774) doprowadzono do reorganizacji linii ukraińskiej. Na rozkaz hr. Piotra Rumiancewa (1725–1796) w fortcach rozlokowano małe załogi, uzbrojono je w 215 dział, a wzdłuż linii prowadzono patrole i podjazdy. Linia ukraińska przez długi czas stanowiła granicę z Hetmanatem, Ukrainą Słobodską i Siczą Zaporoską. W pobliżu fortec stojących na drogach do Zaporozża i na Krym umieszczono rosyjskie posterunki graniczne. Rosjanie kontrolowali przepływ ludności, przejmowali uciekinierów z Zaporozża, jednocześnie pobierali myto od kupców. Po aneksji Chanatu Krymskiego (1783 r.) i ustanowieniu nowych granic z Turcją linia ukraińska straciła znaczenie militarne, a w 1784 r. ostatecznie została zlikwidowana. Jednak Lenczenko – tak jak poprzedni badacze – akcentował, że istnienie linii prowadziło do pozamilitarnych skutków, a mianowicie doprowadziło do zasiedlenia i zagospodarowania stepowego kraju⁵⁸.

W latach 2014–2015 Oleksandr Bondar opublikował dwie monografie dotyczące fortecy w Czernihowie⁵⁹ i szeregu umocnień na terenach czernihowsko-siewierskich⁶⁰. Badając Czernihów, autor postawił sobie za cel ukazanie budowy fortecy w kontekście topograficzno-przestrzennego zagospodarowania miasta. Historię fortecy rozpatrywał od początku jej powstawania w drugiej połowie XIV w. do momentu likwidacji w 1799 r. Zauważył, że od końca XVII i przez cały XVIII w. przechodziła ona co najmniej trzy razy poważne przebudowy, nie wziął jednak pod uwagę mniejszych napraw i rekonstrukcji. Jednak z jego punktu widzenia, „wszystkie te przebudowy fortecy w XVIII w. miały

⁵⁵ Ibidem, c. 5.

⁵⁶ В. Ленченко, *op. cit.*, c. 100.

⁵⁷ Ibidem, c. 102.

⁵⁸ Ibidem, c. 102–103.

⁵⁹ О. Бондар, *Чернігів: місто і фортеця у XIV–XVIII століттях*, Київ 2014.

⁶⁰ Idem, *Замки та фортеці Чернігово-Сіверщини в XV–XVIII ст.: довідник*, Київ 2015.

przystosować do nowych warunków pozostałości dawnych, staroruskich jeszcze obiektów obronnych, co często prowadziło do «połowiczności» rekonstrukcji fortyfikacji. Do budowy efektywnych umocnień według norm XVIII w. należało zniszczyć potężne fortyfikacje staroruskie i zbudować na ich miejscu nowe⁶¹. Poza tym Bondar dowodził, że do systemu obronnego należała nie tylko sama forteca, ale i przedmieście, górny zamek i ostróg, co w sumie pokrywało obszar ok. 47–48 hektarów.

Praca Bodnara została zauważona przez środowisko badawcze. W recenzji dzieła Irina Czugaiewa pisała: „Tekst monografii jest przesycony bogatymi cytataми pochodzącymi z latopisów i innych źródeł, które dotyczyły opisów miasta i jego forticy, w celu lepszego zrozumienia ducha epoki. Autor monografii próbował przedstawić historię samej forticy Czernihowa, jak i pozafortecznych elementów struktury miasta na tle historycznych wydarzeń i procesów zachodzących na terenach północnego Lewobrzeża w okresie XIV–XVIII w.”⁶² Przyznać należy, że różnorodna i bogata jest lista wykorzystanych w pracy źródeł i opracowań. Dla wygody i lepszego odbioru treści monografii Bondar dodał do niej słownik terminologiczny dotyczący tematyki fortyfikacyjnej. Osobno warto zwrócić uwagę na zamieszczony w pracy materiał ikonograficzny, autorskie rekonstrukcje planów miasta, wyobrażenia forticy czernihowskiej w różnych okresach czy topografii miasta. Wszystko to w jego zamyśle miało przyczynić się do lepszego zrozumienia wykładanego materiału, ale i pomóc czytelnikowi zlokalizować zabytki, które nie zachowały się do dziś.

Dru ga praca Bondara z 2015 r., dotycząca fortyfikacji terenów czernihowsko-siewierskich, ma już bardziej podręcznikowy charakter. Przedstawiono w niej opis 56 punktów, w których zlokalizowano kompleksy obronne. Zasadniczym celem postawionym przez autora była prezentacja głównych tendencji fortyfikacyjnych, charakterystycznych dla tego terenu w okresie XV–XVIII w. Oddzielnie wyróżnił kompleksy obronne, w tym zamki, twierdze, warowne klasztory i cerkwie. Opisom fortyfikacji towarzyszyła znaczna liczba odnalezionych podczas kwerendy relacji i opisów świadków. Dane te uzupełnione były materiałami kartograficznymi, współczesnymi obrazami i nowoczesną, graficzną rekonstrukcją najważniejszych zabytków fortyfikacyjnych.

Taki charakter badawczy ma także praca Jewgienija Osadczego i Aleksieja Korotji z 2015 r., w której autorzy skupili się na terytoriach południowej Siewieszczyzny i Słobodszczyzny⁶³. Książka ukazywała 72 punkty, w których wzniesiono fortyfikacje ścią gające na te tereny licznych osadników. Jak zauważyła Olena Titowa, naukowy redaktor tomu: „kolonizacja regionu była bezpośrednio powiązana z fortcami – miejscem zamieszkania Kozaków na granicy ze Stepem. Obecność struktur obronnych była istotną koniecznością

⁶¹ Idem, *Чернігів: місто і фортеця...*, s. 56.

⁶² І. Чугаєва, *Рец: Бондар О. М. Чернігів: місто і фортеця у XIV–XVIII століттях.* – К.: Видавець Олег Філюк, 2014. – 178 с., „Сіверянський літопис” 2014, № 4, с. 297.

⁶³ Є. Осадчий, О. Коротя, *Замки та фортеці Сумщини XVII–XVIII ст.: ілюстрований довідник*, Київ 2015.

cią w XVII w., w czasie bogatym w wojny i konflikty zbrojne”⁶⁴. Przy czym praca zawierała podstawowe informacje na temat wielkości i rozmieszczenia poszczególnych obiektów. Publikację natomiast uzupełniał materiał ilustracyjny, zarówno historyczna ikonografia, topograficzne plany, jak i graficzne rekonstrukcje fortyfikacji tworzone na podstawie źródeł pisanych i własnych badań autorów⁶⁵.

Naukowców interesowały także południowe regiony współczesnej Ukrainy. W centrum naukowych zainteresowań Andrieja Krasnożona pozostawała forteca Białogród-Akerman u ujścia Dniestru do Morza Czarnego⁶⁶. Średniowieczny Białogród to prawdziwy fenomen w skali europejskiej. W okresie swojego rozkwitu miasto było jednym z największych w tej części kontynentu. Jego populacja sięgała 20 tys. mieszkańców, co badacze porównywali do Kolonii z tego samego okresu. Tutaj, na obszarze Dolnego Dniestru, działał jeden z najbardziej ruchliwych międzynarodowych portów handlowych Europy Wschodniej. Przez niego przebiegały szlaki handlowe i dyplomatyczne z Krymu, wschodniej części Morza Śródziemnego, Azji Mniejszej, Węgier, Mołdawii i Królestwa Polskiego. Nie dziwi zatem, że od samego początku starano się zabezpieczyć miasto i port, budując zamek, który z czasem stał się fortecą. Białogród-Akerman zmienił przez wieki swoje demograficzne i etniczne, jak i architektoniczne oblicze. Jego budowa trwała w latach 1420–1793. Krasnożon wydzielił siedem okresów w celu prześledzenia procesu jego powstawania. Na różnych etapach Białogród-Akerman podlegał Tatarom, gospodarom mołdawskich, sułtanom tureckim. Przeglądając rozkład zbudowanego wtedy zamku, autor doszukał się dwóch architektonicznych szkół: mołdawskiej i osmańskiej, na które wpływała bizantyjska architektura obronna. Śledził proces rozbudowy fortecy przez kolejnych jej zdobywców, modernizacji od typowo średniowiecznego zamku z basztami, po bastionowe umocnienia dostosowane do potrzeb artylerii. Przy czym Krasnożon poświęcił temu tematowi znaczną liczbę innych publikacji. Do nich należy artykuł, w którym historia fortecy badana była w kontekście francusko-rosyjsko-tureckich stosunków końca XVIII w.⁶⁷, ale też monografia mieszcząca znaczną ilość materiału ilustracyjnego (rysunki, plany i schematy)⁶⁸.

W niektórych przypadkach badania dziejów fortec na ziemiach ukraińskich prowadzone były przez naukowców w kontekście ich szerszych naukowych zainteresowań. Na przykład w 2015 r. Oksana Kowalenko, rozważając rozwój miejskiej zabudowy i strukturę przestrzenną Połtawy w XVII i XVIII w., szczegółowo prezentowała topografię miejscowej fortecy⁶⁹. W pracy tej znalazły się te same

⁶⁴ О.М. Титова, *Передмова*, [в:] Є. Осадчий, О. Коротя, *Замки та фортеці Сумщини...*, с. 4.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ А. Красножон, *Крепость Белгород (Аккерман) на Днестре*, Кишинев 2012.

⁶⁷ А. Красножон, А. Драгомирецкий, *Аккерманская крепость в контексте франко-османско-русских отношений в 1790-х гг. „Stratum plus”* 2015, №6, с. 319–334.

⁶⁸ А. Красножон, *Крепость Белгород (Аккерман) в исторических изображениях*, Кишинев-Одесса 2016.

⁶⁹ О. Коваленко, *Полтава XVII-XVIII століть*, Київ 2015, с. 42–54.

wnioski dotyczące losów umocnień z XVIII w., które znajdujemy w rozprawach innych autorów, dotyczące m.in. Czernihowa, Słobodszczyzny i innych ziem: „Od końca drugiej ćwierci XVIII w. forteca połtawska stopniowo traciła znaczenie militarne, znajdując się po wojnach rosyjsko-tureckich daleko od granic państwa. Odtąd naprawa fortyfikacji nie była już prowadzona”⁷⁰.

Inną monografię przygotowano w kontekście rozwoju miasta Czerkasy. Jej autorzy, Dmytro Kusztan i Walery Łastowski, podstawowym zadaniem studiów uczynili nie tylko opis miejscowego zamku, ale również jego rekonstrukcję⁷¹, przy czym udowodnili istnienie kilku zamków od XIV do XVIII w. W latach 1714–1768 i 1768–1793 wskazywali na istnienie dwóch zamków w Czerkasach, przy czym granicę rozdzielającą ich losy wyznaczyły wydarzenia „Koliszczyzny”. W dodatku do książki autorzy dołączyli – przetłumaczone przez nich na język ukraiński – teksty opisów starostwa czerkaskiego za 1765 i 1789 r., które zawierały informacje o czerkaskim zamku⁷².

Wspominając wydarzenia „Koliszczyzny”, warto zwrócić uwagę na prace poświęcone umocnieniom Humania. W 2016 r. pisali na ten temat Igor Krywoszeja i Serhij Wasiljew⁷³. Badacze pragnęli, jak w poprzednich przypadkach – za pomocą odwołania się do dostępnych materiałów źródłowych – odtworzyć wygląd fortyfikacji miasta w XVII i XVIII w. Dowodzili, że dokonane próby rekonstrukcji humańskiej „fortecy” i prace poświęcone procesowi rozbudowy miasta przez magnatów Kalinowskich pozwalają ukazać, że w okresie powstania Chmielnickiego istniała drewniana palisada z dwoma czy trzema bramami. Termin „forteca” – jak dowodzili badacze – jest w tym przypadku umowny i oznacza raczej „umocnienia obronne osady”⁷⁴. Wraz ze wzrostem politycznego i ekonomicznego znaczenia miasta, jednocześnie ciągłym zagrożeniem tatarsko-tureckim, a w XVIII w. także hajdamackim, rosła potrzeba jego zabezpieczenia militarnego. Stosowne działania zostały powzięte przez kolejnych właścicieli Humańszczyzny – Potockich herbu Pilawa. Dzięki Franciszkowi Salezemu Potockiemu (1700–1772) w latach 1760–1761 wybudowano fortecę. Była osadzona na wzgórzu, posiadała dwie bramy, nad którymi wybudowano wieże wyposażone w armaty⁷⁵. Krywoszeja i Wasiljew zauważyli, że bardziej szczegółowy jej opis jest utrudniony ze względu na różnice zachodzące w źródłach, a co za tym idzie, w dokonanych dotychczas opracowaniach. Zastanawiająca jest m.in. kwestia, czy forteca wybudowana była na „dawnym zamku” (Bolesław znad Dniepru), czy – ze względu na wcześniejsze zniszczenia – „od zera” (Franciszek Rawita

⁷⁰ Ibidem, c. 54.

⁷¹ Д. Куштан, В. Ластовський, *Археологія та рання історія Черкас*, Київ-Черкаси 2016.

⁷² Vide: *Люстрація староств київського воєводства і повіту 1765 року oraz Інвентарі староств київського воєводства 1789 року*. Vide: ibidem, c. 261–262.

⁷³ І. Кривошея, С. Васильєв, *Місто Умань як фортифікаційний об'єкт та економічний осередок у XVII-XVIII ст.*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy...*, s. 42–53.

⁷⁴ Ibidem, s. 43.

⁷⁵ Ibidem, s. 48.

Gawroński)⁷⁶. Wołodmyr Antonowycz wspominał o istnieniu rowu, wału z palisadą, w środku którego znajdować się miał dwór „z osobnymi umocnieniami”, z artylerią na wałach i bramach miasta⁷⁷. Grigorij Hraban natomiast wskazywał na istnienie wału o dwóch rzędach z palisadą, znajdującego się ze strony przedmieścia Nowego Miasta, każdy z osobną bramą. Wewnątrz forticy znajdować się miały klasztor bazylikański, cerkiew św. Mikołaja, targowe kramy i otoczony murem budynek komendanta miasta⁷⁸. Wszelako Krywoszeja i Wasiljew dostrzegli, że na jednej z map Rzeczypospolitej z 1772 r., autorstwa Giovanni Battista Antonio Rizzi-Zannoni (1736–1814), Humań oznaczono jako miasto otoczone murem („miasto obmurowane”), w przeciwieństwie do miasta posiadającego jedynie umocnienia drewniane („miasta wzmocnione”)⁷⁹. Na akwareli francuskiego malarza i pamiętnikarza Jeana-Henri Müntza (1727–1798) z 1781 r. dookoła Humania nie widać palisady, wałów czy rowu, jest natomiast mur z bramą i wieżami. Mur wydaje się niewielki, mógł być zarówno drewniany, jak i murowany, ale nie zaznaczono na nim artylerii, a w środku miasta brak śladów jakichkolwiek fortyfikacji. Ówczesny Humań – jak zauważyli badacze – sprawia wrażenie „pokojowego ukraińskiego miasteczka, a nie forticy w każdej minucie gotowej na odparcie wroga”⁸⁰. Podobny wizerunek przedstawia plan Humania z 1795 r. – miasto otoczone pojedynczym murem z trzema bramami. Historyków zastanawiało, dlaczego przedstawione na wizerunku mury okalające miasto nie były zaznaczone przez jego autora jako warte uwagi. Mogło to oznaczać, że w tym okresie znajdowały się już w stanie upadku. Pod koniec XVIII w. następuje bowiem stopniowe niszczenie umocnień przez ekspansywną rozbudowę miasta⁸¹.

Historiografię dotyczącą fortyfikacji zachodniej Ukrainy przeanalizował Bohdan Omelczuk⁸². W wyniku prac badawczych przeprowadzonych w ciągu ostatniego dwudziestolecia pojawiło się wiele publikacji zawierających znaczne ilości informacji dotyczących większości zabytków architektury obronnej Ukrainy zachodniej⁸³. Od czasu utworzenia historyczno-kulturowych rezerwatów we Lwowie i Ostrogu dawne fortyfikacje zaczęły stopniowo przechodzić pod bezpośrednią opiekę państwa. W ostatnim dziesięcioleciu, np. w Żółkwi, rozwinęły się poważne prace konserwatorskie, oparte na żmudnych badaniach, szczególnie historyków sztuki i architektury⁸⁴. Przyczyniło się to do powstania wielu

⁷⁶ Ibidem, s. 49.

⁷⁷ Ibidem, s. 49.

⁷⁸ Ibidem, s. 4–49.

⁷⁹ Ibidem, s. 52.

⁸⁰ Ibidem, s. 52.

⁸¹ Ibidem.

⁸² Б. А. Омелчук, *op. cit.*, s. 74–80.

⁸³ *История городов и сел Украинской ССР. Львовская область, Київ 1978; Пам'ятки архітектури і містобудування України: довідник Держреєстру національного культурного надбання*, ред. А.П. Мардера, В.В. Вечерського, Київ 2000.

⁸⁴ І. Оконченко, *Дослідження міських укріплень Жовкви XVII–XVIII ст.*, [в:] *Жовква крізь століття*, ред. В. С. Александрович [та ін.], Жовква 2010, с. 172–188.

monograficznych opracowań⁸⁵. Zwróćmy uwagę na badania Zenowija Fedunkiwa poświęcone kompleksowi umocnień terenów wschodniej Galicji. W swojej pracy badacz doszedł do wniosku, że „w okresie XV – pierwszej połowy XVIII w. obiekty te zachowują funkcję obronną, a od połowy XVIII w. stopniowo upadają, często zmieniając się w ruiny”⁸⁶. Głównym osiągnięciem tego opracowania była próba dokonania identyfikacji i klasyfikacji obronnych struktur na galicyjskich ziemiach. Sporządzony na podstawie badań autora spis za 2016 r. zawierał „74 miejskich i zamkowych umocnień, z których 10 zidentyfikowano jako tworzących spójną strukturę przestrzenną (region tarnopolski – 8 zamków, iwanofrankowski – 2 zamki), 18 jako obiekty architektoniczno-archeologiczne (2 miejskie umocnienia obronne i 16 zamkowych), 46 jako archeologiczne (17 miejskich umocnień i 29 zamkowych)”⁸⁷.

W kontekście pracy Fedunkiwa warto również wspomnieć o badaniach przygotowanych przez zespół autorski złożony z trzech historyków (Wołodimir Zaharjew, Igor Starienkij, Sergij Szpakowski), poświęconych zamkom i fortecom regionu chmielnickiego⁸⁸. Choć chronologicznie obejmują one okres XVI i XVII w., to ukazują dzieje fortyfikacji także w następnym stuleciu. W szczególności autorzy zwrócili uwagę na ich przekształcenie i wykorzystanie budynków obronnych na obiekty różnego przeznaczenia (m.in. pałace), tworzone na potrzeby organizacji religijnych i świeckich itd.⁸⁹

W 1991 r. w Kijowie powstało Centrum Zabytkoznawstwa przy Akademii Nauk Ukrainy. Już w kolejnym roku Centrum zorganizowało konferencję naukową pt. *Nowe badania zabytków kozackiej doby w Ukrainie*⁹⁰. Była ona ważnym wydarzeniem naukowym, kontynuowanym w kolejnych latach, przy czym znaczącą jej część poświęcono tematyce dziejów fortyfikacji okresu XVI–XVIII w. Wśród wielu analitycznych studiów – opartych na podstawie badań archeologicznych i dokumentach pisanych – można wymienić prace Bogdana Kołoska o twierdzeniach Wołynia (1998)⁹¹, Lidii Ponomarenko na temat ukraińskiej kolonizacji

⁸⁵ О. Гаськевич, *Замки Західної України. Історія. Фотографії. Карта-схема: путівник*, [b.m.d.w.]; В. Грабовський, *Возницький, кн. перша: Предтеча*, Львів 2000, с. 9; М. Бевз, *Історичні міста Галичини: проблеми вивчення і збереження*, „Записки наукового товариства ім. Шевченка” 2001, № 241, с. 84–112; О. Іванов, *Замки і палаці Західної України: історія – культура – туризм (Історико-архітектурні пам'ятки замкового мистецтва)*, Київ 2004; В. Пшик, *Укріплені міста, замки, оборонні двори та інкастельовані сакральні споруди Львівщини XIII–XVIII ст.: каталог-інформатор*, Львів 2008, с. 32; Г.О. Гуркіна, О.В. Сердюк, *Замки та фортеці України*, Харків 2008.

⁸⁶ З. Федунків, *Оборонні споруди Галицької землі Руського воєводства як об'єкти культурної спадщини (1434–1772 рр.)*. Дисертація, Київ 2017, с. 17.

⁸⁷ Ibidem, с. 210.

⁸⁸ В. Захар'єв, І. Старенький, С. Шпаковський, *Замки, фортеці, міські укріплення Хмельницької області*, Хмельницький 2017.

⁸⁹ Ibidem, с. 65, 123 passim.

⁹⁰ *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, [в:] Відлуння віків, http://pamjatky.org.ua/?page_id=592.

⁹¹ Б. Колосок, *Волинські фортеці*, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 7, ред.: Д. Я. Телегін (відп. редактор), Київ 1998, с. 96–100.

wschodnich ziem Siczy Zaporoskiej (2001)⁹², Switłany Biliajewoj i Buraka Ersoja o Twierdzy Białogród nad Dniestrem (2002)⁹³, Bogdana Mocji i Jurija Tolkačowa odnośnie do fortecy w Międzybożu (2003)⁹⁴, Wołodymyra Szalobudowa o fortecy bogorodyckiej (2003)⁹⁵, Tetjany Jakubowoj o działaniach wojennych wokół fortecy oczakowskiej (2004)⁹⁶, Ludmiły Nabok o twierdzy w Perejasławiu (2004)⁹⁷, Zoji Marinej o fortecy bogorodyckiej (2005)⁹⁸. Konferencja, prócz umożliwienia badaczom prezentacji ich prac, stała się ważną platformą wymiany myśli naukowej. Na przykład Bogdan Mocja, charakteryzując kozackie fortyfikacje lewobrzeżnej Ukrainy, zauważył, że miały one swoisty, syntetyczny charakter, łączący w sobie „miejscowe tradycje budownictwa obronnego z tendencjami Nowego Czasu, tj. renesansowej sztuki inżynieryjnej”⁹⁹. Podkreślał także osobliwości ukraińskich fortyfikacji: 1. osadzenie fortec przy określonej miejscowości; 2. przeznaczenie ich do obrony aktywnej, a nie pasywnej; 3. dopasowanie do regionalnych potrzeb – zamki murowane na Ukrainie Prawobrzeżnej, drewnianoziemne na Lewobrzeżnej i umocnienia ziemne na południu; 4. brak opóźnienia technologicznego w stosunku do krajów europejskich; 5. łączenie fortyfikacji polowych i stałych¹⁰⁰.

Prezentując rozwój nauki historycznej w kierunku studiowania fortyfikacji na ziemiach współczesnej Ukrainy, konieczne należy zwrócić uwagę na ukazujący się od 2011 r. zbiór prac naukowych pt. „Archeologia & fortyfikacja środkowego Naddniestrza” (od 2014 r. wydawany pod nazwą „Archeologia & fortyfikacja Ukrainy”), publikowany przez Państwowy Historyczny Muzeum-Rezerwat w Kamieńcu Podolskim. To chyba jedyny zbiór we współczesnej Ukrainie z tak specjalistycznym i różnotematycznym zestawem naukowych rozpraw. Już w pierwszym numerze poruszono kwestię osobliwości fortyfikacji

⁹² Л. Пономаренко, Заселення східної околиці земель та вольностей Запорозької Січі у XVII–XVIII ст., [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 10, ред.: Д.Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2001, с. 130–132.

⁹³ С. Біляєва, Б. Ерсой, Дослідження Карантинного двору Білгород-Дністровської фортеці, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 11, ред. Д.Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2002, с. 28–30.

⁹⁴ Б.Моця, Ю.Толкачов, Фортеця в Меджибожі, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 12, ред. Д. Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2003, с. 16–24.

⁹⁵ В. Шалобудов, Богородицька крепость в свете последних археологических исследований, [в:] *Нові дослідження пам'яток...*, вип. 12, ор. cit., с. 34–38.

⁹⁶ Т. Якубова, Військові дії козацтва навколо фортеці Очаків наприкінці російсько-турецької війни 1768–1774 років, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 13, ред. Д. Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2004, с. 243–247.

⁹⁷ Л. Набок, Переяславська фортеця, [в:] *Нові дослідження пам'яток...*, вип. 13, ор. cit., с. 267–273.

⁹⁸ З. Маріна, Типологія керамічних виробів XVII–XVIII ст. з території Богородицької фортеці, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, ред. Д.Я. Телегін (відп. редактор), вип. 14, Київ 2005, с. 55–60.

⁹⁹ Б. Моця, Козацька фортифікація Лівобережної України, [в:] *Нові дослідження пам'яток...*, вип. 12, с. 161.

¹⁰⁰ Ibidem, с. 161–162.

tureckich na półwyspie kerczeńskim w XVII i XVIII w.¹⁰¹ Opublikowano wiele materiałów o charakterze biograficznym, w szczególności dotyczących życia i prac inżyniera wojskowego Danyło Debosketa (de Bosquet) (1703–ok. 1766), znanego z wybudowania fortyfikacji w Kijowie i Czernihowie¹⁰². Rozpoczęto wydawać niepublikowane dotąd dokumenty archiwalne, pamiętniki i dzienniki dotyczące historii struktur obronnych. Tak więc w 2013 r. ukazały się fragmenty z dziennika komendanta Michała Kuczyńskiego (1715–1778), które rzuciły światło na próbę przejęcia twierdzy w Kamieńcu Podolskim przez rosyjskie wojska w 1764 r.¹⁰³ Pośród innych materiałów obejmujących dzieje fortyfikacji z XVIII w. na Ukrainie należy wymienić publikację Witalija Żygoli dotyczącą Bramy Sofijewskiej jako części kijowskich umocnień. Niezwykle interesujące wydają się rozważania Switłany Beljajewej i Oleny Fiałko na temat twierdz tureckich, studia Jarosława Dzisiaka i Serhija Snigura prezentujące umocnienia Tarnopola oraz Oleksandra Ponomarjewa ukazujące umocnienia perekopskie. Z innych rozpraw zwraca uwagę artykuł Jewhena Kałasznika dotyczący prac fortyfikacyjnych w Połtawie na materiałach z 1749 r., Kostiantyna Szljahowoho na temat twierdzy Św. Elżbiety oraz Wiktora Sanduljaka o roli administracji tureckiej przy budowie fortecy w Chocimiu¹⁰⁴.

Na zakończenie naszych rozważań warto zaprezentować jedną z ostatnich publikacji Aleksieja Sokirka, w której badał on wpływ przemian w wojskowości XVII i XVIII w. na przestrzeń miejską. Historyk dowodził, że dokonane w tym okresie innowacje technologiczne w inżynierii fortecznej oraz ulepszania w zasięgu rażenia broni palnej znacznie wpłynęły na zmiany „krajobrazu i oblicza miasta”¹⁰⁵. Bogaty materiał badawczy pozwolił autorowi nie tylko śledzić proce-

¹⁰¹ Ю. Белик, Г. Ткачук, *Особенности османских фортификационных сооружений, расположенных на территории Керченского полуострова*, [в:] *Археологія & Фортифікація Середнього Подністр'я*, ред. В. С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2011, с. 111–115.

¹⁰² Д. Рига, *Постать інженера-підполковника Д. Дебоскета у модернізації Чернігівської фортеці (середина XVIII ст.)*, [в:] *Археологія & Фортифікація Середнього Подністр'я*, ред. В. С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2012, с. 144–145.

¹⁰³ М. Мошак, *Діаріусь Міхала Кучинського від 1764 р., про першу спробу російських військ завладіти Кам'янецьким замком*, [в:] *Археологія & Фортифікація Середнього Подністр'я*, ред. В. С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2013, с. 218–220.

¹⁰⁴ В. Жигола, *Софіївська брама в другій половині XVII–XVIII ст.*, [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред.: В. С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2014, с. 200–206; С. Біляєва, О. Фіалко, *Османські форпости теренів України: деякі аспекти функціонального використання*, [в:] *ibidem*, с. 260–264; Я. Дзісяк, С. Снігур, *Фортеці Південної Тернопільщини: 1683–1772 рр.*, [в:] *ibidem*, с. 264–267; А. Пономарев, *Профилактика и постройка фортификационных сооружений в Крымском ханстве в середине XVIII века в донесениях запорожских казаков (на примере укреплений Перекопской крепости)*, [в:] *ibidem*, с. 284–287; Є. Калашник, *Фортифікація та фортифікаційні роботи у Полтавському полку за «Екстракт» полкової канцелярії 1749 р.*, [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред. О. О. Заремба (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2016, с. 373–382; К. Шляховий, *Опис фортеці святої Єлисавети 1796 року*, [в:] *ibidem*, с. 383–389; В. Сандуляк, *Передумови будівництва турецької фортеці в Хотині в 1713–1718 рр.*, [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред. О. О. Заремба (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2017, с. 199–203.

¹⁰⁵ О. Сокирко, *Міста, фортеці, гарнізони. Фортифікаційно-оборонні стратегії в козацькому гетьманаті доби „міліарної революції”*, „Місто: історія, культура, суспільство” 2017, №2, с. 90.

sy zachodzące na terenie Hetmańszczyzny, ale także porównywać je do podobnych zachodzących w Europie Zachodniej. Podczas analiz badacz musiał przyznać, że w procesie tworzenia struktur obronnych na terenie Hetmańszczyzny i Europy Zachodniej zastosowano przeciwne zasady. Jeśli w Europie Zachodniej regularne planowanie wręcz korygowało krajobraz, to na Ukrainie nastąpił odwrotny proces – stare zamki ziemne jedynie odnawiano w przededniu zagrożenia militarnego, a ich zarys dostosowano do krajobrazowej specyfiki¹⁰⁶. Takie podejście autora i jego wnioski są nowością we współczesnej historiografii ukraińskiej i stanowią perspektywę dla nowych badań w tym kierunku.

III. Podsumowując nasze rozważania, można stwierdzić, że ukraińska historiografia jest dość dobrze nasycona rozprawami dotyczącymi dziejów XVIII-wiecznych fortyfikacji na terenach współczesnej Ukrainy. Występują zarówno rozprawy generalizujące, jak i mające charakter wysoce specjalizacyjny. Jednocześnie należy podkreślić ich różnorodność. Jedne przyjmują za naukowy cel sam opis umocnień, inne usiłują dokonać rekonstrukcji poszczególnych budowli czy całych kompleksów obronnych. Warto zauważyć, że badania historyków obejmowały całe terytorium współczesnej Ukrainy i omawiano w nich praktycznie wszystkie tradycje architektury fortyfikacyjnej realizowane na ziemiach ukraińskich, zarówno europejskie, jak i typowo wschodnie. Niektórzy historycy dążyli do udowodnienia ich „rodzimości”. Fortece te bowiem – chociaż projektowane i nadzorowane przez obcych – budowane były i wykańczane przez miejscowych specjalistów. Część badaczy pragnęła ukazać także, jak same fortece wpływały na egzystencję okolicznej ludności w dłuższej perspektywie czasowej, jak konstruowały jej mentalność. Chociaż – w zależności od przyjętych strategii – miały aktywnie lub pasywnie „bronić” określonych terenów, spełniały także funkcję pozamilitarną (zaludnianie stepów, kontrola ludności, wyłapywanie zbiegów, pobieranie opłat). Głównym jednak staraniem autorów było ukazanie stanu i przygotowania bojowego samych fortec wobec zachodzących przemian dziejowych. Często były one budowane pod wpływem zewnętrznego lub wewnętrznego niebezpieczeństwa i rozbudowywane ze względu na spodziewane utarczki i wojny. Wszelako, z powodu przesunięcia teatru działań wojennych, związanego ze zmianami granic, traciły one swoje militarne znaczenie. Od połowy XVIII w. przestały być finansowane, stopniowo popadając w ruinę lub zostając architektonicznie „wchłonięte” przez rozrastające się miasta.

Zwróćmy uwagę na jeszcze jedną kwestię. Wśród przedstawionych badań są typowo akademickie rozprawy, mające – za pomocą określonej metodologii – zaprezentować rozwój XVIII-wiecznych fortyfikacji. Są jednak takie, które – prócz typowo naukowych celów – wyznaczają sobie cele praktyczne. Ich autorzy nie tylko poprzestają na przygotowaniu i opracowaniu dziejów, przeszukują archiwa, organizują prace archeologiczno-terenowe, ale chcą też dostosować je do konkretnych lokalnych potrzeb. Prócz poznania zabytków architektury obronnej w celu ich rekonstrukcji i modernizacji równie ważne jest zaproponowanie

¹⁰⁶ Ibidem, c. 110.

sposobów ich wykorzystania, dostosowania do potrzeb współczesności, jednak z zachowaniem ich historycznego charakteru. Wynika to głównie z faktu, że zabytki te na Ukrainie są w stanie zaniedbania, a państwo nie może zabezpieczyć ich finansowo. Dlatego też badacze – prócz działalności naukowej – często biorą na siebie rolę „lokalnych liderów”, a będąc członkami lokalnych społeczności, zastanawiają się nad możliwościami znalezienia odpowiednich funduszy i sposobami zainteresowania tymże problemem lokalnej administracji, okolicznych mieszkańców, organizacji pozarządowych, grup religijnych, biznesu. Pragnąc zatem zachować dla kolejnych pokoleń dziedzictwo przeszłości, w którym owe fortece odgrywają ważną rolę, badacze poszukują złotego środka, który godzić będzie potrzeby – zgodnych ze współczesną metodologią – badań naukowych, modernizacji zabytków i turystycznego biznesu.

BIBLIOGRAFIA

- Центральний державний історичний архів України, м. Київ, ф. 59, 128, 533, 1436.
- Borek P., *Ukraina w staropolskich diariuszach i pamiątnikach. Bohaterowie, fortece, tradycja*, Kraków 2001.
- Ciesielski T., *Na peryferiach europejskiej sztuki fortyfikacyjnej. Twierdze państwowe w południowo-wschodniej Rzeczypospolitej w XVIII w.*, [w:] *Militarne tradycje Kędzierzyna-Koźla, Śląska i Rzeczypospolitej*, t. II, red. T. Ciesielski, Kędzierzyn-Koźle 2013.
- Ciesielski T., *Twierdze prywatne w województwach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII w.*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Dybaś B., *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998.
- Janczykowski J., *O potrzebie badań fortyfikacji Kamieńca Podolskiego*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. I, red. F. Kiryk, Kraków 2000.
- Janczykowski J., *Kamieniec Podolski – fortyfikacje twierdzy*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. II, red. F. Kiryk, Kraków 2005.
- Król-Mazur R., *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008.
- Perłakowski A., *Nad granicą z Portą Otomańską. Twierdza kamieniecka w latach 1733–1735*, [w:] *Staropolski ogląd świata. Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją. Przestrzeń kontaktów*, t. I, red. F. Wolański, R. Kołodziej, Toruń 2009.
- Pilarczyk Z., *Fortyfikacje na ziemiach koronnych Rzeczypospolitej w XVII wieku*, Poznań 1997.
- Археологія доби українського козацтва XVI–XVIII ст., ред. Д.Я. Телегін, І.С.Винокур, О.М.Титова, І.К.Свешніков та ін., Київ 1997.
- Бевз М., *Історичні міста Галичини: проблеми вивчення і збереження*, „Записки наукового товариства ім. Шевченка” 2001, № 241.
- Белик Ю., Ткачук Г., *Особенности османских фортификационных сооружений, расположенных на территории Керченского полуострова*, [в:] *Археологія & Фортифікація Середнього Подністров'я*, ред. В.С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2011.
- Біляєва С., Ерсой Б., *Дослідження Карантинного двору Білгород-Дністровської фортеці*, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 11, ред. Д.Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2002.
- Біляєва С., Фіалко О., *Османські форпости теренів України: деякі аспекти функціонального використання*, [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред. В. С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2014.
- Бондар О., *Замки та фортеці Чернігово-Сіверщини в XV–XVIII ст.: довідник*, Київ 2015.

- Бондар О., *Чернігів: місто і фортеця у XIV–XVIII століттях*, Київ 2014.
- Васильев М., *Крепостные стены Нижней лавры (историческая справка на основе архивных и литературных источников)*, [в:] *Лаврский альманах*, вип. 21, ред. С. Кролевец, В. М. Колпакова та інші, Київ 2008.
- Векленко В.О., *Аналіз картографічних матеріалів до історичних топонімів Нижнього Присамар'я*, [в:] *Перлини козацького Присамар'я: містечко Самарь та Богородицька фортеця. Тематичний збірник*, ред. І.Ф. Ковальова та ін., Днепропетровск 2008.
- Векленко В.А., *Нательные кресты Самари – Богородицкой крепости: монография*, Днепропетровск 2010.
- Векленко В., Ковальова І., Шалабудов В., *Археологічне вирішення дискусії стосовно розташування містечка Самарь та Богородицької фортеці*, „Український археографічний щорічник. Нова серія” 2004, № 8/9.
- Векленко В.О., Ковальова І.Ф., Шалобудов В.М., *Археологічне вирішення дискусії стосовно розташування містечка Самарь та Богородицької фортеці*, [в:] *Перлини козацького Присамар'я: містечко Самарь та Богородицька фортеця. Тематичний збірник*, ред.: І. Ф. Ковальова та ін., Днепропетровск 2008.
- Гаськевич О., *Замки Західної України. Історія. Фотографії. Карта-схема: путівник*, [b.m.d.w.].
- Грабовський В., *Возницький, кн. перша: Предтеча*, Львів 2000.
- Гуркіна Г.О., Сердюк О.В., *Замки та фортеці України*, Харків 2008.
- Дзісяк Я., Снігур С., *Фортеці Південної Тернопільщини: 1683–1772 рр.*, [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред. В.С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2014.
- Епанчин Н., *Очерк событий 1812 года в пределах Киевского военного округа*, Отд. оттиск журн. „В.-Истор. Вестник” 1911, № 7/8.
- Жигола В., *Софіївська брама в другій половині XVII–XVIII ст.*, [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред. В. С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2014.
- Заїка Г., *Українська лінія*, Київ-Полтава 2001.
- Захар'єв В., Старенький І., Шпаковский С., *Замки, фортеці, міські укріплення Хмельницької області*, Хмельницький 2017.
- История городов и сел Украинской ССР. Львовская область*, Київ 1978.
- Івакін Г., Балакін С., *Розкопки на території Старого київського Арсеналу 2005–2007 років*, [в:] *Лаврский альманах*, вип. 21, ред. С. Кролевец, В. М. Колпакова та інші, Київ 2008.
- Іванов О., *Замки і палаци Західної України: історія – культура – туризм (Історико-архітектурні пам'ятки замкового мистецтва)*, Київ 2004.
- Івченко А.С., Пархоменко О.А., *Україна. Фортеці, замки, палаци*, Київ 2009.
- Калашник Є., *Фортифікація та фортифікаційні роботи у Полтавському полку за „Екстрактом” полкової канцелярії 1749 р.*, [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред. О.О. Заремба (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2016.
- Коваленко О., *Полтава XVII–XVIII століть*, Київ 2015.
- Ковальова І. Ф., *Нові свідчення входження української козацької старшини до складу гарнізону Богородицької фортеці напередодні війни 1735–1739 рр.*, „Січеславський альманах” 2008, №3.
- Колосок Б., *Волинські фортеці*, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 7, ред. Д. Я. Телегін (відп. редактор), Київ 1998.
- Крайня О., *Нові матеріали до історії Вознесенського Печерського монастиря*, [в:] *Лаврский альманах*, вип. 21, ред. С. Кролевец, В. М. Колпакова та інші, Київ 2008.
- Красножон А., Драгомирецкий А., *Аккерманская крепость в контексте франко-османско-русских отношений в 1790-х гг.*, „Stratum plus” 2015, №6.
- Красножон А., *Крепость Белгород (Аккерман) в исторических изображениях*, Кишинев-Одесса 2016.
- Красножон А., *Крепость Белгород (Аккерман) на Днестре*, Кишинев 2012.

- Кривко І.М., *Кам'яний Затон*, [в:] *Українське козацтво: Мала енциклопедія*, Київ 2002.
- Кривошея І., Васильєв С., *Місто Умань як фортифікаційний об'єкт та економічний осередок у XVII–XVIII ст.*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Куштан Д., Ластовський В., *Археологія та рання історія Черкас*, Київ–Черкаси 2016.
- Ленченко В., *На городищі Кам'янської Січі, „Пам'ятки України”* 1990, №1.
- Ленченко В., *Остання козацька столиця на Дніпрі, „Пам'ятки України”* 1989, №2.
- Ленченко В., *Українська лінія, „Військово-історичний альманах”* 2006, число 2.
- Лесик О., *Замки та монастирі України*, Львів 1993.
- Маріна З., *Типологія керамічних виробів XVII–XVIII ст. з території Богородицької фортеці*, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 14, ред. Д.Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2005.
- Меньшов Д.П., *Старо-Киевская и Печерская крепости*, Київ 1913.
- Мицько В.І., *Києво-Печерська фортеця в 1810–1812 рр.: оборонні заходи та укріплення*, [в:] *Проблеми історії України XIX – поч. XX ст.*, вип. 21, ред. колегія: О.П. Реєнт (гол. редк.), Київ 2013.
- Мицик Ю.А., *Богородицька фортеця*, [в:] *Українське козацтво: Мала енциклопедія*, Київ 2002.
- Мицик Ю.А., *Козацький край: Нариси з історії Дніпропетровщини XV–XVIII ст.*, Днепропетровск 1997.
- Міальчев В.І., *Сергіївська фортеця на землях Запорозької Січі (1689–1711)*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Моця Б., *Козацька фортифікація Лівобережної України*, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 12, ред. Д.Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2003.
- Моця Б.О., *Охорона кордонів на Україні за доби гетьмана Івана Мазепи*, [в:] *Могилянські читання 2009: Мазепинська доба в культурі України*, ред. М.Е. Громов, Київ 2010.
- Моця Б., Толкачов Ю., *Фортеця в Меджибожі*, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 12, ред. Д.Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2003.
- Мошак М., *Діаріуш Міхала Кучинського від 1764 р., про першу спробу російських військ заволодіти Кам'янецьким замком*, [в:] *Археологія & Фортифікація Середнього Подністрів'я*, ред. В.С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2013.
- Набок Л., *Переяславська фортеця*, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, ред. Д.Я. Телегін (відп. редактор), вип. 13, Київ 2004.
- Оконченко І., *Дослідження міських укріплень Жовкви XVII–XVIII ст.*, [в:] *Жовква крізь століття*, ред. В.С. Александрович [та ін.], Жовква 2010.
- Омельчук Б.А., *Вивчення, збереження та використання замків і фортець Західної України: історичний аспект, „Вісник Національного університету «Львівська політехніка»”* 2012, № 724: *Держава та армія*.
- Осадчий Є., Коротя О., *Замки та фортеці Сумщини XVII–XVIII ст.: ілюстрований довідник*, Київ 2015.
- Пам'ятки архітектури і містобудування України: довідник Держреєстру національного культурного надбання*, ред. А.П. Мардера, В.В. Вечерського, Київ 2000.
- Петров С.С., *Києво-Печерська фортеця в межах цитаделі (кінець XVII–початок XX століття)*, [в:] *Лаврський альманах*, вип. 21, ред. С. Кролевець, В.М. Колпакова та ін., Київ 2008.
- Петров С.С., *Оборонні споруди Києва X–XIX ст. у контексті історії міста і загального розвитку військово-фортифікаційної справи*, Київ 2012.
- Пірко В., *Оборонні споруди в межиріччі Дніпра і Сіверського Дінця (друга половина XVII–XVIII ст.)*, Донецьк 2007.
- Пономарев А., *Профилактика и постройка фортификационных сооружений в Крымском ханстве в середине XVIII века в донесениях запорожских казаков (на примере укреплений*

- Перекопской крепости*), [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред.: В.С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2014.
- Пономаренко Л., *Заселення східної околиці земель та вольностей Запорозької Січі у XVII–XVIII ст.*, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 10, ред. Телегін Д. Я. (відп. редактор), Київ 2001.
- Пшик В., *Укріплені міста, замки, оборонні двори та інкастельовані сакральні споруди Львівщини XIII–XVIII ст.: каталог-інформатор*, Львів 2008.
- Рига Д., *Постать інженера-підполковника Д. Дебоскета у модернізації Чернігівської фортеці (середина XVIII ст.)*, [в:] *Археологія & Фортифікація Середнього Подністрів'я*, ред. В.С. Травінський (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2012.
- Рутинський М.Й., *Замковий туризм в Україні. Географія пам'яток фортифікаційного зодчества та перспективи їх туристичного відродження: навч. посіб.*, Київ 2007.
- Сандуляк В., *Передумови будівництва турецької фортеці в Хотині в 1713–1718 рр.*, [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред. О.О. Заремба (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2017.
- Ситкарева О., *Киевская крепость XVIII–XIX вв.*, Київ 1997.
- Слюдікова Т., *Забудова і благоустрій м. Києва в XIX – на початку XX ст. (за документами київських держархівів)*, „Архіви України” 2009, № 1/2 (263).
- Сміян П., *План оборони Києва у Вітчизняній війні 1812 р.*, „Київська правда” 1946, № 71, 5 квітня.
- Телегін Д., Бойко В., *Археологічні дослідження на Олешківській Січі у 1991–1992 рр.*, [в:] *Археологічні дослідження пам'яток українського козацтва*, вип. 2, ред. кол. С.З. Заремба, Київ 1993.
- Телегін Д., *Січі запорозьких козаків Низового Дніпра*, Київ 1991.
- Телегін Д., *Часи козацькі, Січі Запорозькі*, Київ 1997.
- Тертична Ю.В., *Замковий туризм в Україні, „Географія та туризм”* 2010, №3.
- Титова О., *Археологічне вивчення Олешківської Січі Низового Дніпра*, „Краєзнавство” 2011, №2.
- Титова О.М., *Передмова*, [в:] Є. Осадчий, О. Коротя, *Замки та фортеці Сумщини XVII–XVIII ст.: ілюстрований довідник*, Київ 2015.
- Федунків З., *Оборонні споруди Галицької землі Руського воєводства як об'єкти культурної спадщини (1434–1772 рр.)*. Дисертація, Київ 2017.
- Філімонов Д., *Сергіївська фортеця: маловідома пам'ятка Присамар'я кінця XVII – початку XVIII століть*, „Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні” 2012, № 21, ч. 2.
- Черевко І.А., Самойленко Л.В., *Інженерно-геологічні фактори деформацій пам'яток Києво-Печерського заповідника*, [в:] *Могилянські читання 2004*, гол. ред. С.П. Крелевець, Київ 2005.
- Чередниченко Є.Ф., *„Каталог планів Києво-Печерської лаври” з фонду інженерної команди Києво-Печерської фортеці ЦДІАК України*, [в:] *Лаврський альманах*, вип. 28, ред. А.П. Михайлина, Київ 2013.
- Чередниченко Є.Ф., *„Літопис Києво-Печерської фортеці” як джерело з історії Києво-Печерської лаври*, [в:] *Лаврський альманах*, вип. 28, ред. А.П. Михайлина, Київ 2013.
- Чугаєва І., *Рец: Бондар О. М. Чернігів: місто і фортеця у XIV–XVIII століттях*. – К.: Видавець Олег Філюк, 2014. – 178 с., „Сіверянський літопис” 2014, № 4.
- Шалобудов В. М., *Богородицька крепость в свете последних археологических исследований*, [в:] *Нові дослідження козацької доби в Україні*, вип. 12, ред. Д. Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2003.
- Шляховий К., *Опис фортеці святої Єлисавети 1796 року*, [в:] *Археологія & Фортифікація України*, ред. О.О. Заремба (відп. ред.) та ін., Кам'янець-Подільський 2016.
- Щітківський І., *До історії забудування м. Києва на початку XIX ст.*, [в:] *Київські збірники історії й археології, побуту й мистецтва. Збірник перший*, Київ 1931.

Якубова Т., *Військові дії козацтва навколо фортеці Очаків наприкінці російсько-турецької війни 1768–1774 років*, [в:] *Нові дослідження пам'яток козацької доби в Україні*, вип. 13, ред. Д. Я. Телегін (відп. редактор), Київ 2004.

SUMMARY

A HISTORIAN IN THE WORLD OF BULWARKS, BASTIONS, RAVELINS... 18TH CENTURY FORTIFICATIONS IN THE TERRITORY OF THE PRESENT- DAY UKRAINE IN CURRENT UKRAINIAN HISTORIOGRAPHY

The aim of this paper is to introduce the Polish reader to the achievements of current Ukrainian historiography with regard to research into fortifications situated in the territory of the present-day Ukraine. It has to be noted that the researchers discussed in the paper have studied the fortifications from different perspectives, describing them as military installations, historic sites, architectural complexes, but also as cultural phenomena, having an unquestionable influence on the existence of the fortification crew and the local community.

Keywords: Ukraine, fortress, 18th Century, Ukrainian historiography.

ŹRÓDŁA

Maciej Trąbski

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

**OBOWIĄZKI KOMENDANTA TWIERDZY ORAZ PODLEGŁYCH
MU OFICERÓW I ŻOŁNIERZY WEDŁUG DYSPOZYCJI HETMANA
POLNEGO KORONNEGO WACŁAWA RZEWUSKIEGO**

Niezaprzeczalnie niezmiernie ważne w służbie wojskowej są wszelkiego rodzaju regulaminy postępowania, normujące funkcjonowanie oddziałów, w tym również garnizonów stacjonujących w twierdzach. Tego typu zbiory przepisów w epoce nowożytnej zaczęły się pojawiać w XVII w., wraz z zaprowadzeniem stałych armii. Niestety, przez dłuższy czas niechlubnym wyjątkiem pod tym względem były siły zbrojne Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Oczywiście od XVI w. funkcjonowały artykuły hetmańskie i artykuły wojenne królewskie, były one jednak przede wszystkim zbiorami przepisów prawa karnego. W epoce saskiej stopniowo zaczęto sobie zdawać sprawę z niemożności egzekwowania dyscypliny bez stosownych przepisów dotyczących zasad prowadzenia służby garnizonowej. W związku z tym hetmani koronni rozsyłali do oddziałów rękopiśmienne instrukcje.

Poniżej prezentowany dokument przygotowany został w połowie XVIII w. przez hetmana polnego koronnego Wacława Rzewuskiego, a adresowany był do „komendanta fortec ukraińskich i pogranicznych”. W tym czasie był nim starosta lwowski gen. lejtn. Joachim Potocki, sprawujący jednocześnie komendę nad twierdzą w Kamieńcu Podolskim. Stanowisko komendanta fortec pogranicznych ustanowione zostało przez Augusta II w 1722 r. Podlegały mu twierdze w Kamieńcu Podolskim, Okopach Św. Trójcy i Białej Cerkiew oraz wszystkie garnizony na terenie Podola i Ukrainy. Dodać jednak należy, że od II połowy lat 30. Biała Cerkiew już tylko z nazwy była twierdzą, a stacjonujące tam oddziały (z regimentu piechoty lub dragoni) pełniły zwykłą służbę garnizonową. Natomiast za „fortecę pograniczną” de facto mógł wówczas uchodzić zamek w Żwańcu, w którym stacjonowała komenda wojska koronnego z regimentu kamienieckiego, pod dowództwem oficera furwachtowego. Poza tym komendant fortecy kamienieckiej był także zwierzchnikiem komendanta Okopów Św. Trójcy¹. Tym samym sprawował on bezpośrednią kontrolę nad pograniczem polsko-tureckim, teoretycznie zabezpieczając je przed niepożądanymi działaniami ze strony Raj Chocimskiej.

Wypada zaznaczyć, że komendant twierdzy lub komendant miasta miał specjalne przywileje, do których należało dysponowanie kluczami do bram oraz nadzór nad służbą garnizonową. Oznaczało to kontrolę nad przepływem ludności oraz służbą policyjną pełnioną przez żołnierzy na terenie twierdzy

¹ T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 190–192, 553–555.

lub miasta². Rodziło to oczywiście potencjalne problemy w relacjach pomiędzy wojskiem a ludnością cywilną, w związku z czym ważne było, aby komendant dysponował dokładnymi przepisami, na które mógłby się powołać w razie wystąpienia konfliktu. W prezentowanym poniżej instrukcji w pierwszej części wymieniono obowiązki i kompetencje komendantów twierdz, hierarchię podległości oficerów i oddziałów wchodzących w skład garnizonu względem komendanta twierdzy i siebie nawzajem³ oraz relacje komendanta z władzami miejskimi. W drugiej części, która niestety nie zachowała się w całości, znajdują się szczegółowe przepisy dotyczące pełnienia przez żołnierzy służby wartownicznej w mieście, stanowiącej ważną część służby garnizonowej.

Materiały do druku przygotowane zostały zgodnie z *Instrukcją wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI w. do połowy XIX w.*⁴ Uwspółcześiono ortografię i interpunkcję, zachowano jednak pisownie niektórych zwrotów i brzmienie wyrazów charakterystycznych dla epoki. W przypisach wytłumaczone zostały łacińskie zwroty i sentencje oraz francuskie i niemieckie terminy wojskowe.

I. Powinności komendantów fortec pogranicznych i oficerów pod ich komendą będących⁵

§ 1.

Jako za zgodą [w]spólną Stanów Rzpltej Obojga Narodów stanęła konstytucja R. 1669, aby komendant generalny fortec ukraińskich i pogranicznych, na których wiele należy Koronie Polskiej, nigdy nie był Dißidens⁶, ale Romano Catholicus & bene Poßsessionatus⁷. Tak wzajemnie obowiązany jest pod wiarą, cnotą i porzoiwością sumienia nie tylko wszystkim wiernym być Panu swemu i Rzeczypospolitej i Ojczyźnie swej, w której się urodził i ma doczesne dobra swoje, ale też insuper⁸ ile go staje i może pełnić swój urząd doskonale, podane

² Ibidem, s. 187–188, 198.

³ Spośród oddziałów reprezentujących różne rodzaje broni, a stanowiących garnizon twierdzy lub miasta, w dokumencie wymieniono piechotę, dragonię i artylerię. Pominęta została jazda autoramentu narodowego (do twierdz przydzielane były chorągwie lekkie), chociaż jej oficerowie początkowo niechętnie godzili się na podległość pod rozkazy komendantów fortec. Vide: List bryg. J. de Boyena do hetm. A.M. Sieniawskiego, Biała Cerkiew 5 XI 1714 r., BCzart, 5769, dok. 3246; J. Ronikier, *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarza. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706–1725*, Kraków 1995, s. 129–130; T. Ciesielski, *Armia koronna...*, s. 185.

⁴ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do połowy XIX w.*, oprac. K. Lepszy, Wrocław 1953.

⁵ Powinności komendantów fortec pogranicznych i oficerów pod ich komendą będących, 29 XI 1756 r., ANK, APodh IV/II, 55.

⁶ Dysydenci (z łac. *dissentire* = odłączyć) – w znaczeniu innowiercy, przede wszystkim protestanci.

⁷ Romano Catholicus & bene Possessionatus (łac.) – rzymski katolik i właściciel majątku ziemskiego (szlachcic).

⁸ Insuper (łac.) – (tym) więcej, (tym) bardziej.

sobie od wyższej zwierzchności ordynanse⁹ wykonywać jak najpункtualniej, a tym wszystkim pilnować stale i wiernie miejsca sobie powierzonego. Częstość bezpieczeństwa i całości wojska i państwa zawisła od obrony fortocy i od męstwa komendantów.

§ 2

Przeciwko wszelakim postronnym zamachom niebezpiecznym najazdom ludzi złych, niepokoję czyniących, krzywdy zadających i cudze sobie przywłaszczających, chcąc się lokować w stanie doskonałym obrony zawsze być ostrożnym i gotowym na wszelkie okazje bronięcia się przeciw nieprzyjaciołom wszelkim i inwazorom. Z tych miar w obecności kilku inżynierów i kilku oficerów od artylerii będzie oglądał granice, fortece, magazyny żywności i amunicji wojennej, szpitale i garnizon. Czego nie dostaje do defensji¹⁰ i do wygodę żołnierza, każe sporządzić rejestr defektów znajdujących się i odeśle go do Dworu i do Wodza wojska, domagając się wszelkich należności z którymi wojna stoi.

§ 3

Jeżeli gdzie, tedy najbardziej w służbie żołnierskiej trzeba osobliwej czułości, nie tylko czasu potrzeby, ale i czasu pokoju. Za czym tego wszystkiego, cokolwiek może być okazją przykrości pod obowiązkiem i zachowaniem prawa wojennego, tudzież pod ostrością artykułów hetmańskich, unikać będzie komendant fortocy.

§ 4

Przez obligacją swego Urzędu należy mu trzymać oficerów w subordynacji, a żołnierzy pod swoją zwierzchnością będących w karności przyzwoitej. Do pełnienia powinności wszystkim pospolitej, z każdemu zaś stanu własnej, każdego animować i pobudzać ma własnym swoim przykładem, czujnością i nieporuszoną stałością. Co miesiąc będzie rewidował wszystkie poczty¹¹ około fortocy będące, nawet i rondy¹² odprawiać nie będzie żałował fatygi, osobliwie czasu niepokoju. Przy wachparadach¹³ należy mu starać się o zachowanie porządku jak najlepszego, który gdy przez niedozór starszych zwątlony obaczy jest [zobowiązany] upominać się punktualności u majora, u komendanta rgmtu [regimentu] i batalionu. Jandem nie tylko raporty zwyczajne odsyłać, ale i wszystko co się przyda nagłego w fortocy hetmanowi, z dołożeniem wszelkich zachodzących okoliczności, raportować powinien.

⁹ Ordynans – rozkaz, polecenie.

¹⁰ Defensja (łac. *defensionis*) – obrona.

¹¹ Poczta – posterunek, stanowisko.

¹² Rond, ront – patrol obchodzący posterunki, sprawdzający ich czujność.

¹³ Wachparada (niem. *Wachparade* = parada warty) – ceremonialna doprawa/zmiana warty w garnizonie.

§ 5

Aby żadnego pod ten czas nie było zamieszania, kiedy w bębny albo dzwony uderzą na gwałt, czy z okazji ognia, czy też tumultu jakiego, każdy przezorny komendant regimentowi albo batalionowi nowo przybyłemu do fortecy miejsce alarmu wyznaczy, na którym wszyscy żołnierze nie będący na warcie zgromadziwszy się dalszego ordynansu czekać będą. Na takowym placu nie tylko oficerowie, ale sam gubernator fortecy dla zrobienia dyspozycji potrzebnej, jak najprędzej znajdować się powinien. Gdy o nieprzyjacielu wiadomość pewna będzie, z dział raz 1. ognia dadzą na trwogę. Gdy o mil kilka jest, z armat razy 2. Gdy się pokazuje albo podpadnie, z armat razy trzy.

§ 6

Każdy cheff czyli komendant regimentu będącego w fortecy pro presidio¹⁴ powinien sprawować się punktualnie juxta omnia sancta¹⁵ ordynacji służby postanowionej przez gubernatora fortecy, lubo by¹⁶ on generałem a komendant fortecy pułkownikiem był, bo może się przydać¹⁷, iż rzadca fortecy będzie niższej rangi od cheffa czy komendanta regimentu.

§ 7

W fortcach i miejscach murami lub wałami opasanych i bramami zamykanych należy post d'honneur¹⁸ infanterii, w miejscach zaś otwartych i w polu dragonia prym bierze. Na miejscach wzwyż opisanych jeżeli się trafi, że pieszy i konny sztab wraz będzie stać bierze infanteria hauptwach¹⁹, a dragonia na placu swoje warty i przed kwaterą komendanta swego parady formuje, zaś wszelkie bruits de guerre²⁰, to jest znaki wojenne, każde bić i trąbić. Artyleria równe z infanterią prawo ma. Każdy cheff czyli komendant regimentu chorągwie u siebie w stancji ma, przed którymi wszelkie parady regimentów stawają.

§ 8

Na rozkaz komendanta fortecy każdy regiment według proporcji liczby ludzi swoich i uczynionej detaliej²¹ służby garnizonowej, odprawować powinien warty, pikiety, patrole, detaszamenta²², ordynanse nie wyłamując się od tej powinności, ani w ordynaryjnym razie, ani w przypadkach extraordinaryjnych.

¹⁴ Pro presidio (łac.) – na garnizonie.

¹⁵ Juxta omnia sancta (łac.) – jak wszyscy święci.

¹⁶ Lubo by – choćby.

¹⁷ Przydać – przydarzyć.

¹⁸ Post d'honneur (fr. *place d'honneur*) – miejsce honorowe/pierwszeństwo.

¹⁹ Hauptwacht (niem.) – odwach, wartownia, budynek wojskowy, w którym służbę pełnił pododdział garnizonu mający czuwać nad porządkiem w mieście.

²⁰ Bruits de guerre (fr.) – dźwięki wojny, tj. sygnały wojskowe.

²¹ Detalie (fr. *détaillé*) – szczegółowo, dokładnie.

²² Detaszment (fr.) – oddzielenie.

§ 9

Regimentowi gdy przyjdzie wysłać komendę jaką z okazji nie odbytych interesów swoich prywatnych, albo ferlopować²³ oficerów, czy też gemeinów exercerować²⁴ kompaniami albo całym regimentem, karać exceßantów²⁵ dla występków popełnionych, albo żołnierza zmarłego pogrzebać ec., trzeba żeby major odbierając parol²⁶ od komendanta fortecy dniem przed tym meldował mu takowe przypadki i pytał się, jeżeli²⁷ na to zezwoli. Bez wiadomości i konsensusu jego żadna komenda z bronią kupić się nie ma, albo wychodzić za barierę²⁸, wyjąwszy wartę sztabową, parady kościelne i lenungowe.

§ 10

Co się tycze prowadzenia ekonomiej i postrzegania dyscypliny i administracji sprawiedliwości przy regimentach, byłoby to z umniejszeniem powagi komendantów regimentowych, gdyby komendant fortecy mieszać się miał w takowe funkcje, które do nich directe należą, a z[e] służbą w fortecy żadnej nie mają koneksji. Nie może jednak komendant regimentu pozwalać sobie wypuszczać z aresztu oficerów aresztowanych, ani gemeinów bieganiem przez różgi karać, ale powinien zlecić majorowi, żeby to wprzód opowiedział komendantowi fortecy.

§ 11

Za małe excesa popełnione przeciwko ordynansom regimentowym, które za sobą pociągają karę aresztu, siedzenia na koniu drewnianym²⁹, stania na kółkach³⁰, może każdy oficer komendę mający przy regimencie, batalionie albo komendzie, kazać żołnierza skarać, a komendantowi fortecy meldować przez gefrajtra, iż ten a ten żołnierz, popełniwszy to a to, wzięty był w areszt i otrzymawszy karę taką a taką uwolniony jest z aresztu, która jednak exekucja przed wyjściem 24 godzin stać się powinna.

§ 12

Oficer, unteroficer albo żołnierz prosty będący na powinności garnizonowej, gdy dopuści się uczynków zabronionych ordynansami przy parolu ogłoszonymi, wolno komendantowi regimentu i każdemu oficerowi od którego excesant znajdowałby się, dać mu za to areszt, ale go nie karać, tylko udać u [się do] guber-

²³ Ferlopować – urlopować.

²⁴ Exercerować – ćwiczyć, musztrować.

²⁵ Ekscesy – występk.

²⁶ Parol – tu w znaczeniu: hasło.

²⁷ Jeżeli – tu w znaczeniu: czy.

²⁸ Bariera – szlaban zamykający wyjazd z miasta lub twierdzy.

²⁹ Siedzenie na koniu drewnianym – kara pręgieża, rodzaj kary cielesnej.

³⁰ Stanie na kółkach – kara pręgieża, rodzaj kary cielesnej.

natora fortecy, który będąc exekutorem swoich mandatów i ustaw wojennych, i władzę ma skarać przestępcę nie odwołocnie albo też według zachodzącej cyrkumstancji, inkwizycję wyprowadzić i kryxrechtowi decyzją sprawy zlecić,

§ 13

Mieszczanie i obywatele fortecy, jako ad sphceram³¹ jurysdykcji komendantów pieszych i konnych nie należą, tak przy swoich prawach i zwyczajach bez najmniejszej turbacji zostawać powinni. Jeżeliby kiedy dla zabieżenia nie-szczęścia jakiego, osobliwie w tumulcie z żołnierzami, przydało się niektórych wziąć w areszt, powinien adiutant in instunti biecć do komendanta fortecy i meldować mu aresztowanych, żeby do tej jurysdykcji do której należą wydani być mogli. Gdyby żołnierz od którego z nich w czymkolwiek ukrzywdzony i urażony był, trzeba należytą o tym relację uczynić magistratowi i prosić o satysfakcję krzywdzie korespondującą. Warty albo patrole od dragonii wzięwszy kogo w areszt najdlużej we 24 godzinach na hauptwach odesłać mają.

§ 14

Komendantowi fortecy przyjeżdżających i odjeżdżających do meldowania nakazanych in stantance [??] z hauptwachu raportować należy, tudzież oficerowie dyżur albo inspekcję mający i na wartę lub na jakiegokolwiek powinności komenderowani, jako też i z warty luzowani, opowiedzieć się powinni i pytać jeżeli co do rozkazania ma. Bez jego permisji żaden oficer z fortecy odjeżdżać ani przez noc od garnizonu oddalonym zostać nie ma. W niedochowaniu tego porządku odciąganiem miesięcznego traktamentu do kasy inwalidowej skazany będzie, co i w małych garnizonach powszechnie zachować trzeba.

II. Porządek rozporządzenia wart ordynansowych

§ 1

Gdy cały regiment infanterii garnizonem stoi w mieście, miasteczku albo na wsi trzeba przed się wziąć postanowienie pewnej formy rozporządzenia wartę: hauptwach³² jako głowa wszystkich, tudzież i bramy będące merytują względu najosobliwszego, z okazji którego powinien być na hauptwachu:

1 kapitan

1 porucznik albo Chorąży

6 undoroficerów³³, inclusive³⁴ unteroficiera od granaterów³⁵

³¹ Ad sphceram (łac.) – do sfery.

³² Hauptwache (niem.) – główny posterunek.

³³ Prawdopodobnie błąd zapisu, powinno być unteroficerów – tj. podoficerów.

³⁴ Inclusive (łac.) – włącznie z

³⁵ Grenadierów.

1 furier
 2 doboszów
 18 granaterów
 50 albo 60 gemeine³⁶.
 Z tej kwoty ludzi hauptwachowych należy mieć
 2 gefrajterów³⁷ granaterskich do zaprowadzania pocztów
 z szylwachów³⁸ granaterskich będzie { 1 przed chorągwiami
 { 1 przed stacją oberszteltnanta³⁹
 { 1 przed stacją majora
 4 ordynanse dla sztabsoficierów
 3 gefrajterów muszkietirskich do zaprowadzania pocztów i do meldowania
 4 gefrajterów do odprawowania rontów i patrolów
 3 kalefaktorów⁴⁰
 1 ordynans u adiutanta
 { 1 przed bronią
 szylwach {
 { 1 przy aresztantach

Jeżeli jest komunikacja jaka z miejscem hauptwachu, trzeba żeby z reszty ludzi na warcie będących poczty około murów postawione były. Gdyby żadnej nie było komunikacji szylwachy na rogach ulic blisko muru postawić będzie trzeba. Do jednej albo gdy tego słuszne są racje i do dwóch bram główniejszych 1 subaltern oficer będzie detaszowany, a drugie bramy dostaną się unteroficerom ludzi kwotę przyzwoitą pod komendą mających. W takowej cyrkumstancji⁴¹ młodszy subaltern współ z kapitanem na hauptwachu, a starszy na warcie u bramy będzie. Z oficerem zaciąga na wartę:

2 unteroficerów
 1 dobosz i przynajmniej
 18 gemeinów, których rozporządzenie takowe jest:
 3 gefrajterów trzeba mieć do zaprowadzenia pocztów, z których jeden odprawuje szylwach we dni u bariery alias szlangbaumu czy też kobylicy.
 1 gefrajter jest do meldowania.
 2 kalefaktorów należy postanowić, aby 1 był u oficera, a drugi u gemajnow dla posługi.
 1 poczta stoi z gefrajterem od bariery.
 1 przed bronią.

³⁶ Gemein (niem. *Gemein*) – żołnierz szeregowy w autoramencie cudzoziemskim (piechocie i dragoni).

³⁷ Gefrajter (niem. *Gefreiter*) – w hierarchii stopień pomiędzy szeregowym (gemeinem) a kapralem (podoficerem).

³⁸ Szylwach (niem. *Schildwache*) – warta, wartownik.

³⁹ Oberstleutnant (niem.) – podpułkownik.

⁴⁰ Kalefaktor (z łac. *calefacere* = grzać, palić w piecu) – tu w znaczeniu służący.

⁴¹ Cyrkumstancja (łac.) – okoliczność.

Z reszty ludzi poczty około komunikacji miejsca, albo na rogach ulic hauptwachowi na pomoc lokowane, a do tego przed bramą zaprowadzane rozstawione i luzowane będą.

Unteroficer u bramy wartę mający trzeba żeby przynajmniej 10 ludzi miał pod komendą, na przykład:

3 gefrajterów, z których jeden u bariery szyldwach odprawuje oraz i do meldowania przyjeżdżających albo odjeżdżających potrzebny jest.

1 poczta u bariery, która wespół z gefrajterem szyldwach ma.

1 poczta przed bronią.

1 kalefaktor.

Gdzie cały batalion pro presidio będzie 1 kapitan inspekcję, alias du zur, powinien mieć.

Na hauptwach zaciąga według porządku niżej dołożonego:

1 subaltern oficer

3 albo 4 unteroficerów, inclusive 1 od granatów

1 doboz

1 faifer do paradowania

1 doboz do bicia samowtór czapstrychu i pobudki

9 granatów

24 albo 30 muszketierów.

Z których daje się:

1 gefrajter granaterski do zaprowadzenia pocztów

2 ordynanse granaterskie i dla komendanta, 1 dla majora

1 poczta granaterska do chorągwi

1 poczta granaterska dla majora

2 gefrajterow muszketirskich do zaprowadzenia pocztów i do meldowania

1 ordynans muszketirski dla adiutanta

4 muszketitow dla odprawowania rontów i patrolów

2 kalefaktorów.

Około komunikacji miejsca poczty z ludzi resztujących wystawiane będą. Do bramy przedniejszej subaltern oficer młodszy w randze będzie detaszowany. Insze bramy nalczą⁴² do unteroficerów mających tyle ludzi pod komendą jak potrzeba każe.

Gdzie 3 albo 4 kompanie są na praesidium hauptwach 1 subalternowi, bramę najprzedniejszą, 1 unteroficerowi, drugie nie wielkiej importancji⁴³ samym gefrajterom oddać należy.

Poczta gefrajterska u bramy consistit⁴⁴ z ludzi trzech, z których 1 tylko poczta u bariery stoi dla dowiedzenia się kto wjeżdża albo wyjeżdża.

Gdzie z 2 kompanii będą 1 subaltern oficer inspekcję ma.

Na hauptwachu jest na warcie:

1 unteroficer

⁴² Należą.

⁴³ Importancja (łac.) – wagi, znaczenia.

⁴⁴ Consistit (łac.) – składa się.

1 doboz

12 gemeine

Z których będzie:

1 gefrajterem do zaprowadzania pocztów i do meldowania

1 kalefaktorem

1 ordynansem u oficera mającego komandę nie tylko sztabs-oficera, ale i kapitana.

| 1 przed kwaterą komendanta

pocztą { 1 przed bronią

| 1 przy aresztantach.

U bram wartuje 1 gefrajter z trzema ludźmi.

Gdzie jedna znajdować się będzie kompania, zaciąga na wartę

1 unteroficer

1 doboz, który paradnie i bije rano pobudkę, a na wieczór czapstrych

9 ludzi, z których jest

1 gefrajter do zaprowadzania pocztów i do meldowania

1 pocztą przed bronią

1 pocztą przed komendantem

1 ordynans

1 kalefaktora

Bramy wartą osadzone nie będą.

Gdzie sztab sam jeden stoi żadnej nie mając przy sobie kompaniej, od każdej chorągwi 5 gemajnow, 1 faifra, 1 doboza i 4 granaterów, tudzież 1 sierżanta i 1 kaprała od batalionu, a od całego regntu⁴⁵ 1 subalterna komenderować na sztabswach należy.

Z tej kwoty ludzi 2 wachparady formowane będą. Na każdą zaciąga u sztabu:

2 unteroficerów

1 faifra { faifer paradny, który do pobudki i do czapstrychu znajdować się powinien

1 doboza

4 granaterów

24 gemajnow.

Z tych pułkownikowi należy dać:

1 ordynansa granaterskiego

1 pocztę do chorągwi

2 gefrajterów muszkietirskich do zaprowadzania pocztów i do meldowania

3 poczty muszkietirskie dla 3 sztabs-oficerów

4 ordynansów dla 3 sztabs-oficerów i 1 adiutanta

1 pocztę muszkietirską przed bronią

1 pocztę muszkietirską przy aresztantach.

⁴⁵ Regimentu.

Gdy będzie 1 kompania albo więcej u sztabu drugie odległe kompanie dadzą tyle ludzi jak wyżej wyznaczono, zaś przytomne, oprócz quantum⁴⁶ które do sztabswachu należy, jeszcze tak wiele żołnierza jak powinna mieć warta ordynaryjna. Od chorągwi pojedynczej, gdyby w garnizonie znajdowała się 1, 2 albo 3 kompanie, obligowane są komenderować na osadzenie bram i do rozstawienia sztyldwachów około miasta. Oficer z warty sztabowej alternuie⁴⁷ wtenczas z oficerem garnizonu czyniąc tour a tour⁴⁸ wartę, oprócz tego przypadku rewiouje⁴⁹ wartę, zaprowadza paradę i bierze na się funkcję oficera inspekcję mającego.

Lubo wzmianka była respektem ustawy pewnej liczby ludzi zaciągających na wartę, jednak tego inaczej tłumaczyć nie potrzeba, jak w ten sens, iż liczba nie mniejsza nad 9 razem komputowanych ludzi od kompanii na warcie.

Gdy zaś nastąpią takie okoliczności, dla których będzie miejsce potrzebowało ludzi na wartę lub w większej lub w mniejszej kwocie, trzeba o tym pamiętać, aby każdy prosty żołnierz był 3 noce wolny od warty, a za 4 dopiero stawał do powinności. Bez przymusu wielkiej potrzeby nie będzie się godziło przyczyniać tej liczby, którą za razem włożona na kompanie, aby kapitanowie nie mieli racji obciążania ludzi wartami i szkody stąd nie ponosili.

Za przybyciem jakiego generała do garnizonu będą mu przydane sztyldwachy przyzwoite z tej kwoty, na której zawisła liczba całego garnizonu, a gdyby nie miało dostawiać ludzi dla szczupłości onegoż, trzeba żeby regimenty poblizsze dały suplement.

Jeżeli dla dezercji albo dla deceſi⁵⁰ skąd inąd pochodzącego u kompaniej wiele wakujących będzie efective do służby będących, powinni za nich puty odbywać powinności, póki kapitanowi wakantów mieć pozwolono w regulaminie gospodarskim. Po expiracji terminu takiego kapitan ferlopowanych koniecznie na zad każe sprowadzić, albo temu, który odbywa powinności za wakanta zapłacił wartę nie obciążając żadnego cięższemi nad słuszną pracę prywatnemu pożytkowi służącemu.

Gdyby za zdaniem i rozkazem Rzpltey przyszło odmieniać komput wojska i nad liczbę w nim wyrażoną przyczyniać żołnierzy przy kompaniach, będzie wolno quantum warty liczniejsze postanowić nad ustawę położoną, stosując się do proporcji kompletu determinowanego.

§ 2

Każdego dnia niedzielnego i świątecznego, zwłaszcza w lecie, zaciągać wartę w kamaszach białych, a pod czas zimy i we dnie powszechnie [w czarnych...]

⁴⁶ Quantum (łac.) – gdy.

⁴⁷ Alternować (staropol.) – występować razem.

⁴⁸ tour à tour (franc.) – na przemian.

⁴⁹ Rewiduje, w znaczeniu sprawdza.

⁵⁰ Decess (łac. *Decessio*) – ubytek.

Wacław na Rzewuskach, Targowicy Rzewuski, wda Podolski, Hetm. P. Kor.
Daję ordynans JwPanu Gratoskiemu kapitanowi Regtu mego Pieszego, aże-
by dworzaninowi memu Panu Zeleznickiemu, który z nim wraz jedzie w [...] sumę zł. 10 000 oddał do rąk jego i z przydaniem unterofi. i żołnierza odesłał nazad tu do Warszawy.

Co serio zalecam. Datum
W Warszawie d. 29 9bry 1756 r.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Podhoreckie IV, sygn. II/55.
Biblioteka Muzeum Książąt Czartoryskich, sygn. 5769, dok. 3246.
Ciesielski T., *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009.
Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do połowy XIX w., oprac. K. Lepszy, Wrocław 1953.
Ronikier J., *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarza. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706–1725*, Kraków 1995.

SUMMARY

THE DUTIES OF THE FORTRESS' COMMANDER AND HIS OFFICERS AND SOLDIERS, ACCORDING TO THE ORDERS OF WACŁAW RZEWUSKI, CROWN FIELD COMMANDER

The document presented was drawn in the middle of the 18th century by Crown Field Commander, Wacław Rzewuski and it was addressed to “the commander of Ukrainian and border fortresses”. The first part presents the duties and competencies of fortress commanders, the hierarchy of officers and units constituting the garrison in relation to the fortress commander and among soldiers, and relations with municipal authorities. The second part, which unfortunately has not survived intact, comprises detailed instructions pertaining to the guard duty in town, which constituted an important element of garrison service.

Keywords: the history of military art, military discipline, garrison service, the 18th century.

Łukasz Cholewiński

(Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie)

**GARNIZON KAMIEŃCA PODOLSKIEGO W LATACH 1768–1776
W ŚWIELE KORESPONDENCJI KOMENDANTA
GEN. JANA DE WITTE**

W funkcjonowaniu każdego garnizonu twierdzy główną rolę powinien odgrywać jej komendant. Nie inaczej musiało być w przypadku Kamieńca Podolskiego. Pierwszym komendantem forticy po jej odzyskaniu wraz z miastem na mocy pokoju w Karłowicach (1699 r.) był mjr Jan Gerard Koszciel. Funkcję pełnił najprawdopodobniej do momentu mianowania na to stanowisko płk. Jana Joachima Kampenhausena w 1710 r.¹ Jeszcze w tym samym roku komendantem został gen. Krzysztof Wilhelm Rappe. Swoją funkcję pełnił do przełomu 1715/1716 r. W korespondencji, którą prowadził z władzami wojskowymi Rzeczypospolitej, uskarżał się na nędzę żołnierzy w garnizonie, dezercję, choroby oraz utrzymującą się wysoką śmiertelność. Nieobojętny był mu także los pogarszającego się stanu technicznego forticy².

W latach 1715/1716–1718 r. funkcję komendanta sprawował gen. Jerzy Henryk Bartsch³, a po jego śmierci w 1718 r. komendantem ponownie miał zostać gen. Krzysztof Wilhelm Rappe. Ten jednak, ustępując z funkcji komendanta twierdzy w Toruniu, nie spieszył się z przyjazdem do Kamieńca. Wobec jego niestawienia się do wiosny 1718 r. August II mianował komendantem krewnego – gen. Jerzego Wilhelma Rappe, który przeszedł z Okopów Św. Trójcy. Kolejnym komendantem został w 1722 r. pułkownik-komendant regimentu artylerii koronnej gen. Florian Schylling. Był on faktycznym komendantem w Kamieńcu od 1719 r, kiedy z twierdzy wyjechał gen J.W. Rappe⁴.

¹ J. Gierowski, *Kampenhausen Jan Joachim*, [w:] PSB, t. XI, Wrocław 1964–1965, s. 590–592; R. Król-Mazur, *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008, s. 610. Marian Kukiel poświęcił Kampenhausenowi dwa artykuły, które miały podkreślić wartość oficera jako wybitnego teoretyka wojskowości – vide: M. Kukiel, *Polskość i niemieczyzna w cudzoziemskim autoramencie. Polskie regulaminy wojskowe z początku XVIII w.*, „Przegląd Współczesny” 1931, t. XXXVI, s. 204–226; idem, *Znakomity autor wojskowy czasów saskich. Dzieła nieznanie Kampenhausena*, „Przegląd Współczesny” 1934, t. XLVIII, s. 88–102. Jednakże, zdaniem Tomasza Ciesielskiego, M. Kukiel wyolbrzymił dokonania komendanta kamienieckiego – vide: T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 443.

² M. Wagner, *Rappe Krzysztof*, [w:] PSB, t. XXX, Wrocław 1987, s. 591–592; B. Popiołek, *Życie w twierdzy kamienieckiej w czasach Augusta II na podstawie listów komendanta Rappego*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. I, Kraków 2000, s. 215–249.

³ M. Kukiel, *Bartsch Jerzy Henryk*, [w:] PSB, t. I, Kraków 1935, s. 331–332.

⁴ T. Ciesielski, *Armia...*, s. 190–191.

W czasie wojny o sukcesję polską komendantem twierdzy został Wacław Rzewuski. Swoją urzęd sprawował od 24 lutego 1734 r. do 1 czerwca 1735 r., kiedy musiał odejść jako zwolennik króla Stanisława Leszczyńskiego⁵. Oficjalnie stanowisko komendanta Kamieńca przejął po nim wojewoda podolski Stefan Humiecki, jednak faktycznie funkcję tę sprawował ponownie gen. Schylling – najprawdopodobniej do momentu, kiedy z rozkazu Augusta III przejął ją ponownie gen. Kampenhausen, który 3 października 1737 r. odbył uroczysty wjazd do miasta. Nie chciał on jednak, być może ze względu na swój sędziwy wiek, pozostawać na długo w twierdzy. Tak też się stało – w marcu 1738 r. przekazał uroczyste komendanturę swojemu następcy⁶.

Kolejnym komendantem był gen. Dominik Bekierski, uchodzący za stronnika hetmana wielkiego koronnego Józefa Potockiego. Była to trudna chwila, ponieważ toczyła się wojna rosyjsko-austriacko-turecka. Zachodziła więc uzasadniona obawa, że któraś ze stron konfliktu będzie chciała zająć fortecę kamieniecką. Dodatkowo Bekierski popierał hetmański plan konfederacji przeciwko Rosji i porozumiewał się z Turkami, co mogło doprowadzić do jego odwołania przez króla. Ostatecznie jednak zakończenie wojny w 1739 r. rozładowało nadgraniczne napięcia i generał zachował stanowisko do śmierci w 1749 r.⁷

Po śmierci gen. Bekierskiego hetman Potocki poczynił intensywne zabiegi, aby komendantem został jego krewniak – starosta lwowski płk Joachim Potocki. Nie była to kandydatura przypadkowa, zastępował on bowiem gen. Bekierskiego w czasie jego nieobecności w Kamieńcu. Hetmanowi udało się zniechęcić potencjalnych kandydatów i 21 stycznia 1751 r. mianować na to stanowisko swojego krewnego. Należy uściślić, że w okresie między jednym a drugim z wymienianych powyżej komendantów na czele garnizonu stał drugi z zastępców gen. Bekierskiego – płk Jan Ellert⁸.

Joachim Potocki, z czasem awansowany na stopień generała lejtnanta, pozostał na stanowisku komendanta twierdzy kamienieckiej do śmierci w lutym 1764 r. Miesiąc później komendantem twierdzy został gen. mjr Michał Kuczyński, komendant Regimentu Pieszego Buławy Polnej⁹. W połowie roku przyszło mu zmierzyć się z oddziałem rosyjskim ks. gen. Michaiła Daszkowa, który pod-

⁵ Na temat roli Kamieńca Podolskiego w wojnie o sukcesję polską vide: A Lisek, *Rola Kamieńca Podolskiego dla obozu stanisławowskiego w województwie podolskim w latach 1733–1736*, „Rocznik Przemyski” 2005, t. XLI, z. 4, s. 3–31; T. Ciesielski, *Agresja rosyjska na Polskę 1733–1735. Walki na Ukrainie, Podolu i Wołyniu*, [w:] *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów polsko-rosyjsko-ukraińskich w XVI–XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007, s. 100–127. Szczegółowe przedstawienie prac remontowych w Kamieńcu przeprowadzonych za komendantury W. Rzewuskiego oraz jego zabiegi o zabezpieczenie twierdzy przed atakiem Rosjan vide: Ł. Cholewiński, *Zabezpieczenie Kamieńca Podolskiego w czasie wojny o sukcesję polską*, [w:] *Wojna–wojsko–bezpieczeństwo poprzez stulecia i epoki. Studia i materiały*, red. A. Aksamitowski, R. Gałaj-Dempniak, H. Walczak, A. Wojtaszak, Szczecin 2016, s. 125–145.

⁶ J. Gierowski, op. cit., s. 592; T. Ciesielski, *Armia...*, s. 191.

⁷ W. Konopczyński, *Bekierski Dominik*, [w:] *PSB*, t. I, s. 402–403.

⁸ T. Ciesielski, *Armia...*, s. 192.

⁹ Kuczyński już od czerwca 1763 r. zastępował J. Potockiego na stanowisku komendanta garnizonu kamienieckiego. Vide: T. Ciesielski, *Armia...*, s. 192–193.

szedł pod twierdzę w czasie sejmiku elekcyjnego. Sytuacja nie okazała się groźna, ponieważ rosyjski dowódca nie dysponował artylerią i nie pokusił się o siłowe zdobycie fortecy¹⁰.

Generał Kuczyński utrzymał dowództwo garnizonu do wybuchu konfederacji barskiej w 1768 r. Załoga Kamieńca Podolskiego nie przeszła na stronę konfederatów, ale komendant w pierwszych dniach po wybuchu walk nie wiedział, jak ma postąpić, dlatego też poprosił Komisję Wojskową o zwolnienie z zajmowanego stanowiska. Ta natychmiast się na to zgodziła, nie dowierzając jego wierności, i na to miejsce mianowała gen. mjr. Jana de Witte¹¹.

Jan de Witte pochodził ze starej holenderskiej rodziny szlacheckiej z Dortrehtu, która do Kamieńca Podolskiego przybyła po traktacie w Karłowicach¹². Karierę wojskową rozpoczął w 1726 r., wstępując do Korpusu Artylerii Koronnej¹³. W źródłach pojawia się jako odpowiedzialny za remonty w twierdzy kamienieckiej mniej więcej od połowy lat 30. XVIII w.¹⁴ Należy zaznaczyć, że oprócz władz państwowych obowiązków dbania o fortyfikację Kamieńca Podolskiego spoczywał także na szlachcie podolskiej. W 1760 r. na odbywającym się w Kamieńcu sejmiku gospodarskim postanowiono dokonać remontu twierdzy oraz bram i murów miejskich z podatków wojewódzkich. Tematem kolejnych sejmików stały się nie tylko konieczne prace remontowe, ale również sposoby na znalezienie funduszy na ich wykonanie. Nad całością prac prowadzonych w latach 1761–1767 czuwał skarbnik czerwonogrodzki Stefan Makowiecki. Uzyskał on zgodę pełniącego obowiązki komendanta gen. mjr. Chrystiana Dahlke¹⁵ na wykorzystanie do prac żołnierzy garnizonowych, którymi dowodził wówczas ppłk Jan de Witte oraz kpt. artylerii Bartłomiej Witte¹⁶. Dokona-

¹⁰ „Diaryusz podstępniczego woyska rosyjskiego pod komendą Xcia Daszkow Generała tegoż woyska pisany julij 1764 anno w Kamieńcu” oraz korespondencję oficerów z garnizonu kamienieckiego w latach 50. i 60. XVIII w. – vide: Ł. Cholewiński, *Garnizon Kamieńca Podolskiego w latach 1752–1764*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów osiemnastowiecznej sztuki wojennej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016, s. 401–417.

¹¹ B. Pawłowski, *Wojsko koronne i komisja wojskowa w dobie konfederacji barskiej 1768–1772*, [w:] B. Pawłowski, *Od konfederacji barskiej do powstania styczniowego. Studia z historii wojskowości*, Warszawa 1962, s. 11; T. Ciesielski, *Armia...*, s. 22; K. Biernacki, *Dzieduszycki Tadeusz*, [w:] PSB, t. VI, Wrocław 1989, s. 118; W. Konopczyński, *Konfederacja Barska*, t. I, Warszawa 1991, s. 57; W. Szczygielski, *Kuczyński Michał*, [w:] PSB, t. XVI, Wrocław 1992, s. 91.

¹² Z. Hornung, *Jan de Witte (1709–1785), Sylwetka biograficzna komendanta fortecy kamienieckiej i znakomitego architekta*, [w:] *Ars una prace z historii sztuki*, red E. Iwanoyka, Poznań 1976, s. 26; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 176.

¹³ R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 176–177.

¹⁴ Podpis por. Jana de Witte widnieje na projekcie najpilniejszych do wykonania prac w Kamieńcu Podolskim w 1734 r. Vide: Punkta respektu fortecy Kamienieckiej, ANK, APOdh. I, nr 93, k. 41; Projekt remenstrecyjny desiderum w fortyfikacji teraz pilnej w szczupłym czasie Kamieńca Podolskiego 14 Martii 1734, idem, APOdh. II, s. 9–12.

¹⁵ Chrystian Dahlke od 1751 r. był etatowym zastępcą komendanta J. Potockiego, najpierw jako pułkownik artylerii koronnej, a od 1761 r. jako generał major wojsk koronnych. Odszedł ze służby w 1763 r., przekazując swoje stanowisko zastępcy generała fortec pogranicznych gen. mjr. Michałowi Kuczyńskiemu. Vide: T. Ciesielski, *Armia koronna...*, s. 193.

¹⁶ Bartłomiej był przyrodnim, młodszym bratem Jana de Witte – vide: Z. Hornung, *Jan de Witte...*, s. 28–29. Sam B. Witte dość szybko wszedł w konflikt z miastem, ponieważ wykorzystywał do prac

no niezbędnych napraw w zamku o obwarowaniach zarówno fortecznych, jak i miejskich. Wzniesiono również 31 737 łokci muru¹⁷.

Prace remontowe w twierdzy de Witte kontynuował po swojej nominacji. Do 1776 r. wyremontował most łączący Stary Zamek z miastem, w 1771 r. Bramę Zamkową, a w kolejnym roku Bramę Polską. W 1776 r. odnowił Bramę Ruską. Dodatkowo, gdy w czerwcu 1771 r. runęła część muru Starego Zamku przylegająca do Bramy Zamkowej, komendant już w sierpniu przesłał do Komisji Wojskowej projekt jej odbudowy, a następnie w maju 1772 r. rozpoczął zmierzające do tego prace¹⁸.

Natomiast w mieście de Witte wybudował Kamienicę Korbeckiego, dom komendancki, cekhaus i koszary (ukończone już za komendantury jego syna Józefa) oraz pawilon nad studnią znajdującą się naprzeciw Ratusza Polskiego i dzwonnice przy kościele św. Mikołaja, a także przebudował pałac biskupa rzymskokatolickiego¹⁹.

Za sprawą gen. de Witte znacznie wzrosła liczba dział w Kamieńcu Podolskim. Było to zasługą założonej przez niego ludwisarni, która w latach 1769–1772 wyprodukowała ok. 70 dział²⁰. Od 1768 r. rozpoczął budowę nowych pieców ludwisarskich, które zaczęły pracę już w kolejnym roku. Donosił on w swojej korespondencji o odlewaniu na nowo „armat, które były już dawno „powystrzelane”. Jednocześnie z wykonywaniem pierwszych odlewów trwały prace przy budowie pozostałych urządzeń ludwisarni, takich jak maszyny do wiercenia dział i tokarnia. Były one gotowe do użycia w końcu maja 1769 r. Maszyny do wiercenia armat znajdowały się w obrębie murów Starego Zamku. Ludwisarnia działała do początku maja 1772 r., kiedy to z nie do końca znanych przyczyn została zamknięta przez komendanta²¹. Prawdopodobnie powodem było wyczerpanie zapasów spizu, z którego odlewano działa, i brak środków na zakup tego surowca.

W 1770 r. gen. Jan de Witte stanął przed kolejnym wyzwaniem. Latem w okolicach Kamieńca Podolskiego wybuchła zaraza. Chorobę przynieśli ze sobą rosyjscy żołnierze maszerujący z Wołoszczyzny. Stanisław August Poniatowski po konsylium lekarskim nakazał Komisji Wojskowej przygotowanie odpowiednich instrukcji i zalecił wprowadzenie ich w życie przez regimentarza partii ukraiń-

budowlanych kamień ze skały za Smotryczem. Doprowadziło to do oskarżenia go przez jurysdykcje polsko-ruską i ormiańską o świadome czynienie szkody na rzecz bezpieczeństwa forticy poprzez: osuwanie się terenu w wyniku ingerencji w skały, sprzedaż osobom najlepiej płacącym, zakazanie mieszczanom wybierania kamienia i gliny do własnych celów remontowych. Vide: R. Król-Mazur, *Prace fortyfikacyjne i remontowe w Kamieńcu Podolskim w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007, R. 8 (59), nr 4, s. 21; eadem, *Miasto...*, s. 174–175.

¹⁷ A.J. Rolle, *Gospodarstwo strażnika czerwonogrodzkiego w kamienieckiej warowni*, [w:] *Opowiadania*, Warszawa 1884, s. 143; R. Król-Mazur, *Prace fortyfikacyjne...*, s. 19–20.

¹⁸ T.M. Nowak, *Fortyfikacje i artyleria Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, „SMHW”, t. XIX, cz. 1, s. 164–165; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 192.

¹⁹ R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 62, 73, 83, 84.

²⁰ T. M. Nowak, op. cit., s. 168.

²¹ T. M. Nowak, op. cit., s. 185.

skiej Józefa Stempkowskiego oraz komendanta twierdzy kamienieckiej. Generał de Witte zorganizował kordon graniczny oraz wyprowadził żołnierzy z garnizonu, zakładając kwaterę we wsi Tatarzyska. W twierdzy pozostał jedynie 154-osobowy oddział pod dowództwem płk. Rajmunda Biernawskiego. Jak zauważa Tadeusz Srogosz, działania podjęte przez komendanta Kamieńca Podolskiego skutecznie ograniczyły zasięg zarazy²².

Warto także zauważyć dobre stosunki łączące gen. de Witte z paszą rezydującym w Chocimiu. Zarówno komendant, jak i jego syn Józef byli częstymi gośćmi w chocimskiej warowni, biorąc udział w świętach muzułmańskich, państwowych czy paradach wojska. Te dobre kontakty niejednokrotnie wykorzystywał dwór królewski w celu pozytywnego załatwienia różnych interesów czy też uzyskania poparcia paszy na przyspieszenie pewnych formalności w Stambule²³.

Zupełnie inny stosunek generał miał do mieszczan kamienieckich, którzy mieli służyć pomocą garnizonowi. Przykładem może być sytuacja z 12 kwietnia 1768 r., kiedy to jako nowy komendant Kamieńca Podolskiego najpierw ponowił żądania poprzednika dotyczące stawienia się mieszczan 18 kwietnia na popis zbrojnych obywateli, a następnie zobowiązał magistraty oraz poszczególne cechy do zaopatrzenia w broń biednych, ale zdolnych do walki mieszczan. Broń zakupiona z funduszy miejskich miała być przechowywana w obydwu ratuszach i co roku kontrolowana. Wydał także mieszczanom polecenie gromadzenia żywności, tak aby wystarczyło jej na co najmniej trzy miesiące oblężenia, m.in. zalecając zakup zboża i bydła cechom rzeźniczemu i piekarniczemu za sumę 6 tys. złp²⁴. Magistraty niechętnie stosowały się do zaleceń komendanta, czego przykładem może być postawa Ormian. W grudniu 1770 r., kiedy odmówili wykonania poleceń gen. de Witte, ten zagroził, że siłą zmusi ich do posłuszeństwa. Już wcześniej mieszczanie skarżyli się na postępowanie jeszcze wówczas oficera garnizonu de Witte. Delegaci miejscy Krzysztof Radziłowski i Ignacy Dekaprelewicz na sejmie warszawskim w 1762 r. oskarżyli go przed kanclerzem wielkim koronnym Janem Małachowskim o pobicie rajców i uwięzienie przez kilka dni prezydenta. Miał on także często pod byle pretekstem wzywać do siebie wójtów i prezydentów obu jurysdykcji. Podobne oskarżenia, ale w stosunku do jego podwładnych, pojawiły się w 1773 r. Wówczas oskarżono żołnierzy o przemoc wobec mieszczan, na którą nie reaguje komendant²⁵.

Generał Jan de Witte niewątpliwie wyróżniał się na tle kadry oficerskiej ówczesnej Rzeczypospolitej. Nie znamy przebiegu jego edukacji, chociaż wydaje się, że był

²² T. Srogosz, *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993, s. 88, 98; idem, *Dżuma ujarzmiona. Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997, s. 24–33; idem, *Organizowanie walki z epidemiami dżumy przez nowożytną administrację w okresie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego*, [w:] *Dżuma, ospa, cholera. W trzechsetną rocznicę wielkiej epidemii w Gdańsku i na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1708–1711*, red. E. Kizik, Gdańsk 2012, s. 159–161; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 385–388.

²³ R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 444–447.

²⁴ Rozporządzenia Jana de Witte skierowane do magistratów polsko-ruskiego i ormiańskiego 12 IV 1768, ANK, APodh. I nr 689, s. 5–8; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 138, 140–141.

²⁵ R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 140, 148–149.

dobrze wykształcony, o czym świadczą jego projekty architektoniczne, nie tylko o charakterze militarnym, oraz zainteresowania różnymi naukami, czego dowodem był obszerna prywatna biblioteka. Księgozbiór odzwierciedlał zainteresowania komendanta, stąd można było znaleźć publikacje z dziedziny astronomii, teologii, historii, języków wschodnich, miernictwa, architektury, budownictwa wojskowego oraz fizyki. Wiele prac było wydanych w języku łacińskim, francuskim, niemieckim, a także włoskim i hiszpańskim, co wskazywałoby na znajomość języków obcych²⁶.

Przedstawiony poniżej zbiór korespondencji pochodzi ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu oraz Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie. Oba zbiory tworzą jedną całość, są to bowiem rozdzielone przez dziejowe zawirowania archiwalia po kierowniku Gabinetu Stanisława Augusta Jacku Ogrodzkim. Dokonany wybór obejmuje korespondencję gen. Jana de Witte od 1768 r., kiedy musiał jako nowy komendant Kamieńca Podolskiego stawić czoła konfederatom barskim, do 1776 r., kiedy po reformach sejmowych ustabilizował się system władzy wojskowej w Rzeczypospolitej. Wśród zamieszczonej korespondencji znajdują się listy dotyczące zaopatrzenia garnizonu w amunicję, proch czy żywność. Autor zestawienia zamieścił także korespondencję dotyczącą walki komendanta z zarazą w 1770 r., ponieważ była to niezwykle trudna sytuacja dla samego garnizonu. Kolejne listy przedstawiają starania gen. de Witte o fundusze na utrzymanie i remonty w twierdzy oraz jego walkę o odzyskanie własnych środków wyłożonych na utrzymanie garnizonu.

Poniższe źródła zostały przygotowane zgodnie z instrukcją wydawniczą, opracowaną przez Kazimierza Lepszego²⁷. Autor zestawienia uwspółcześnił ortografię i interpunkcję, a także częściowo wprowadził alienację tekstu. Jednocześnie zachowano brzmienie i pisownię charakterystyczną dla polszczyzny połowy XVIII w.

Korespondencja gen. Jana de Witte

Kopia listu do Pana generała Witte od Kommissyi W[ojkowej] dnia 13 marca cyframi pisanego²⁸

Przez raport Pana sub data 25 elapsi²⁹ pisany informowana dostatecznie Kommissya o okolicznościach do fortecy kamienieckiej ściągających się a dając swoją rezolucję oświadczają, że co się tycze szczupłości garnizonu, ten Kommissya

²⁶ Część zbiorów gen. Jana de Witte stanowiła dawna biblioteka po skasowanym kolegium jezuitów. Vide: Z. Rewski, *Biblioteka architekta Jana de Witte oraz syna jego Józefa*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1949, R. 11, nr 1/2, s. 160; Z. Hornung, *Jan de Witte...*, s. 40–41; R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 474–475.

²⁷ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.*, oprac. K. Lepszy, Wrocław 1953.

²⁸ Biblioteka Polska w Paryżu [dalej BPP], sygn. 34, s. 2.

²⁹ *Elapsi* (łac.) – pisany pod datą.

jak najprędzej i dostatecznie wzmocnić zechce. Podobnie i dodaniu amunnicy potrzebnej starania przyłoży, jednakowoż zaleca wmm Panu abyś ile możności mając saletrę i materiał do robienia prochu w Kamieńcu, sam go przysposabiał, nie spuszczać się na prochy w Brodach zatrzymane. Jest Kommissya zupełnie wypersadowana o wm Pana silnej staranności w utrzymaniu tej fortцы, o szczerym przywiązaniu do majestatu i przykładowym posłuszeństwie władzy kommissyi naszej, w tym zaufaniu zaleca wm Panu abyś jak największą zachował ostrożność jak od zagranicznych wojsk jako i innych wszelkich. Zapłata garnizonowi obmyślona będzie, niech się tylko wm Pan znieść z Panem generałem Korytowskim³⁰ względem bezpiecznego pieniędzy transportu, a te Jm Pan generał Korytowski pertitem dla ostrożności żeby cała kasa nie była zachwycona przesyłać Panu będzie. Pan kapitan Dalche [Dahlke], równie kommissya jak i wm Pan poszedł w urlopie, który że granice nie wyrażając miejsca dokąd wyprokurował nie masz pewności nie masz pewności gdzieby do niego adresować ordynans do stawienia w garnizonie, lecz, że ten urlaub tylko do ósmego maja służy mu, jeżeli na terminie do służby w garnizonie nie stanie, proces mu dla zabezpieczenia takim irkonwenencjom (?) intentować będzie potrzeba. Unteroficerów Kuczyńskiego i Leśniewicza za dezercją i komplot abyś wm Pan przykładowie sądzić kazał i dekret do aprobaty Kommissyi odsyłał.

**Kopia listu IMc Pana generała Witta do Prześwietney Kommissyi Wojskowej
z Kamieńca ię 25 febr. 1769 r. pisany³¹**

Ordynans listowny JOWWMP datowany 8 praesentis³² odpieczętowany i przecięty na drodze przez JM Panów Pułaskich³³ odebrałem i lubo spodziewam się, że JWMP łowczy koronny rapporta moje wszystkie Prześwietney Kommissyi donosił i dezideria tutejszej fortцы remonstrował³⁴, a niektóre gdy dotąd nieusłuszkowane że tracą dla siebie dobrego już promotora, sam teraz obligowany zostaję ponowić czego mi brakuje jeszcze do należytego ubezpieczenia kamienieckiego. W czasie przeszłym prócz insultów raptowych, ataku formalnego, nie spodziewałem się, w następującym jednak czasie bezpieczniejby ubezpieczyć się od wszelkiej przygody tak w ludzi, iako i w ammunicyą dostateczniejszą, albowiem garnizonu nie mam, tylko 1100 gemejny³⁵ do aktualnej służby, któremi dość oszczędnie poczty osadziwszy ledwie co wystarcza na utrzymanie pierwszego insultu a z tych już nic nie zbywa na sukursowanie miejsc atakowanych, na przeluzowanie ludzi znużonych i zmordowanych tudzież pokaleczonych, zaczym koniecznie potrzeba przynajmniej 600 gemejny

³⁰ Korytowski Felicjan h. Mora (ok. 1720–ok. 1810), generał wojsk koronnych, szef garnizonu lwowskiego.

³¹ BPP, sygn. 34, s. 125–126.

³² *Praesentis* – obecnego miesiąca.

³³ Kazimierz i Józef Pułascy – jedni z przywódców konfederacji barskiej.

³⁴ *Remonstrować* w języku staropolskim oznacza przedstawiać, tłumaczyć.

³⁵ *Gemejn* – żołnierz szeregowy.

jeszcze przyczynić dla obwarowania dostarczającego i obrony, a takową liczbę, chyba jakom już dawniej proponował pół regimentu Królowy, pół regimentu Królewiczowskiego, pół regimentu Wielkiej Buławy dopełni.

Wiadomo jest dobrze JWMP Dobr[odziejowi] jak wiele forteca na każdy przypadek powinna mieć ammonicy, gdyby onej w potrzebie nie stało, ustaliłby sposób utrzymania onej, albowiem napełniwszy świeżo bomb 900 i granatów ręcznych 4000 zostaje mi teraz prochu kamieni 1000. Potrzeba przynajmniej jeszcze 2000 kamieni, aby dostarczyć potrzebie infanterii³⁶, artatom, moździerzom i bombom, tudzież do min tudzież do min w najwarowniejszych miejscach, ponieważ gdyby tylko 500 ludzi w jednym miejscu w ataku na dzień po 30 ładunków wystrzelili, armaty razy 200, moździerz choć 60, tedy 60 kamieni spłonie prochu. A gdy razem w dwóch miejscach lub w trzech, snadno zważyć ile na dzień wynosi expensy i jak na długo wystarczyć tysiącem kamieni można. W Brodach stargowałem u Żydów 300 kamieni prochu, tudzież 100 kamieni ołowiu, po to gdy posłałem, Jw Pan pułkownik Weysmann odpisał mi: iż wydać z Brodów amonicy żadnej nie może bez pozwolenia wyższej komendy. Pisałem tedy o to do Xcia Gła Prozorowskiego³⁷ lecz i responsu nie mam, zaczym pisałem do JW Branickiego³⁸ dobę, aby wreszcie u księcia ministra pozwolenie wyrobił w własnym domu własnej rzeczy mieć pozwolił, dotychczas nie mam rezolucji. Inne amunicye, które mogę tu sam przysposobiłem i przysposobiam jako to: różnego rodzaju na wszelakie rodzaje machin i kul ognistych wielkich i ręcznych granatów i przygotowanie różnego narzędzenia od potrzeby, expensując z pieniędzy u mnie na ekstra expens będące jako też około fortyfikacyi co tylko można, dotąd nie ustaje, oporządzać. Nawet kilka armat z dawna powystrzelanych na nowe teraz odlewanie znacznym kosztem i gdy one zakończę nie omieszkam raportu powinienego uczynić. O wszystkim teraz troskliwym muszę być i staram się usilnością wcześniej JoWWPanów abym był w należytość opatrzony i pragnę szczerze tutejszą fortecę przy dostojeństwie najjaśniejszego majestatu i przy władzy JWWPana nienaruszenie od najpotężniejszych [słowo nieczytelne] za pomocą Bożą obronić i skutecznie utrzymać.

Partya IMP Pułaskich młodych w Żwańcu i Okopach³⁹ osadzona, okolice tutejszą grabi, furaże, zboża, dobytki, konie zabierając. Po miasteczkach kontrybucje, kwarty, pogłówne wybierają, fortecę tutejszą prześladując, na furwachtach napada i ludzi gdzie może zajmuje coraz dla takowego zysku letkich ludzi przybiera i przybywać onych będzie, od których muszę być w ustawicznej ostrożności. Ja zaś na ostatku, przynajmniej w pobliżu fortecy, gdzie mogę onych kawalerią moją uszarpię.

Im Pan kapitan Dahlke, wziął u mnie urlop na niedziel 4 jakoby w pilnym interesie Chrystiampola i na kontrakty do Lwowa, który zajechał do Warszawy

³⁶ Infanteria – piechota.

³⁷ Księżę Aleksander Aleksandrowicz Prozorowski.

³⁸ Franciszek Ksawery Branicki.

³⁹ Okopach Św. Trójcy.

niedbając iż od poczty sobie wyznaczonej, tudzież od robót sobie i exercyów należących oddalił się i podobno żądać będzie dalszego urlopu, czego jeżeli ob-
stąpił, podług Regulaminu artylerycznego brakowi kompanii swej byłby przy-
czyną, a służbie w teraźniejszym czasie i mojej [słowo nieczytelne] komendzie
uczyniłby krzywdę ze zgorzeniem dla wszystkich oficerów, których by wielu
teraz znalazło się pod takowymi sposobami i pretekstami z garnizonu wymykać
się. Zaś pokornie suplikuję choćby dostał permisyjną aby rewolona być mogła,
gdyż byłbym tu rad z jednego człeka mieć dziesięciu.

Nadchodzi już czas płacy marcowej, a semptembrowa jeszcze po części nie
wypłacona przeto jakom pisałbył JW regimentarzowi⁴⁰, tabelę takową i teraz
posyłam suplikując aby nieodwłocznie przysłane były pieniądze, któreby bez-
piecznie do garnizonu doszły i siebie oddawszy protekcji [słowo nieczytelne]
z najgłębszym uszanowaniem.

**Do Imć generała majora Witta komendanta kamienieckiego
w Kamieńcu Podolskim w Warszawie 9 mar. 1769⁴¹**

Wielmożny Mości Kochany Dobrodzieju z rozkazu J.kr.Mości pisałem do
Imć Pana generała Korytowskiego komendanta lwowskiego, ażeby obmy-
ślił pewny sposób do przesyłania wmm Panu pieniędzy, które najjaśniejszy
Pan ma intencję oddawać na potrzeby fortecy kamienieckiej i na dopłacanie
w czym skarb koronny nie dostarczy, a tu z własnej szkatuły po kilkaset czer-
wonych złotych co kilka tygodni. Donoszę o tym wmm Panu, ażebyś i sam
pomyśliwszy ułożył z Imć Panem komendantem lwowskim bezpieczny taki
transport z Lwowa do Kamieńca. Już Im Pan Korytowski odpisał, że się wy-
stara i potrzebna więc do tego wzajemna między wmm Panami koreponden-
cya, jeżeli tylko poczty nie będą przejmowane. Zostaję z prawdziwym przy-
wiązaniem

Wmm Pana Dobrodzieja szczerze życzliwym
i uniżonym sługom
J.O.g w.k⁴²

W Warszawie 29 Mart. 1769

**Do Imć Pana Generała Witta komendanta kamienieckiego
W Kamieńcu Podolskim przez Imć Pana Luboryskiego jadącego do Lwowa**

Przy teraźniejszej niepewności dochodzenia listów, lubo jednak rozumie-
my, że wiesz Pan o dyspozycyi danej Im Panu komendantowi lwowskiemu do
przesyłania pieniędzy, które J[ego] Kr[ólewska] mość dodawać ma czasami na

⁴⁰ Tadeuszowi Dzieduszyckiemu.

⁴¹ BPP, sygn. 34, s. 129.

⁴² Jacek Ogrodzki.

potrzeby forticy kamienieckiej i wznawiam to jeszcze z woli najjaśniejsze[go] Pana. A, że było tu doniesienie od Jm Pana starosty lwowskiego, że porucznik od artylerii prowadzący amunicję z Lwowa do Kamieńca zaaresztowany był w Czarnej z rozkazu generała Izmailowa⁴³, więc uczyniona rekwizycja ministerialna do Xcia Repnina⁴⁴, lubo od wmmw Pana z [słowo nieczytelne] o tym nie masz wiadomości o przepuszczenie tychże amunicji z oficerem. Co się tyczy prochu i ołowiu z Brodów dotychczas nie masz rezolucji i podobno nie będzie pomyślna. Zaleca król Imć doświadczonemu Pana staraniu i żebyś chciał oznajmować czy przez pocztę, jeżeli pewna jak teraz być musi, czy przez insze jakie sposoby. Najjaśniejszy sługa Ogrodzki

Do Im Pana Generała Witta komendanta kamienieckiego w Kamieńcu Podolskim w Warszawie 24 juny 1769⁴⁵

Posyła król Imć przez pocztę generała adiutanta swego sześćset funtów ołowiu do forticy kamienieckiej co gdy przez niego samego czy przez którego oficera rosyjskiego czy przez inną okazyą oddane Wm Panu będzie. Dasz na to owe-mu rewers, iakoś odebrał. Żadnej zaś nie trzeba mieć szyrpocyji, żeby w tym co należało do Moskwy, albo od niej było, król to od siebie samego czyni za swoje pieniądze. Amunicja z Lwowa w Czarnej zatrzymana będzie wolna i w dalszym czasie do podobnych rzeczy nie będzie już przeszkody. Ogrodzki

Najjaśniejszy Królu Panie a Panie mój miłościwy⁴⁶

Za pieczalowość waszej królewskiej mości o garnizon kamieniecki niosę najpokorniejsze podziękowanie oraz i za litość łaskawą nad moim synem⁴⁷, który jest żywym i zdrowym wraz ze mną na dozgonne zasługi majestatowi do JW regimentarza referowałem się, aby uczynił zdanie o starostwie kaniowskim jako będąc ode mnie bliższym tego miejsca.

Garnizon przy łasce bożej staram się najusilniej od zarazy dalszej ocalić, jakóż zdaję się być przed dziesięcioma dniami nieco ochronionym. Żebrze tylko protekcji pańskiej ażeby bez żołdu niezostawał, bez którego nie można będzie ludzi utrzymać.

Waszej Królewskiej Mości
Wierny poddany
I najniższy sługa

W Tatarzyskach pod Kamieńcem 5 7bris 1770 J. Witte gen.

⁴³ Generał Lew Izmailow.

⁴⁴ Posel nadzwyczajny w Warszawie Nikołaj Repnin.

⁴⁵ BPP, sygn. 134, s. 175.

⁴⁶ BPP, sygn. 34, s. 177.

⁴⁷ Józefem Zefiryнем de Witte.

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju⁴⁸

Przedłużyłem pocztę spodziewając się jakowąś pociesniejszą donieść nowinę, ale Bóg nas raczy mieć w jednakowej sytuacji, gdy w mieście mor jeszcze nie ustaje tylko przecież wielu przechorowuje się, ale niektórzy i po drugi raz mają dyminice⁴⁹ lecz takowe są bez niebezpieczeństwa

Regimenta campujące⁵⁰ z łaski bożej wszystkie zdrowe, obawiam się tylko aby nie przyszło nam campować do nowego roku, przeto ja w polu musiałem budynek postawić dla siebie i regimenta wszystkie zakrzętnęli się około budynków różnych kształtem, aby od zimna ratować mogli.

A w tym najechali Imć PP medycy warszawscy i chociaż już niewczesnie przecież do ratunku w mieście ostatek ludzi użyłem, naprzód tedy przed bramę onych wysłałem, do których niektórzy chorzy powychodzili, dali tedy preskrybcya⁵¹ felczerowi już mieście tylko jednemu, aby takowym ludziom aplikować, a gdy deklarowali iż tak zdrowym między zarażonymi jako i chorym pewną prezerwatywą⁵² i pomocą być ma apertura na rękę, zaraz kazałem z obozów najzdrowszych hajdamaków przyprowadzić którym kauterie poczynili i tych do miasta posłałem, aby trzech na usługi chorym a dwóch grabarzom oddać. Na prośbę, bo grabarze ledwie w mieście cztery albo pięć dni wytrzymają dlatego onych już dwudziestu na grabarzów wyexpensowałem.

Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja
najniższy sługa

26 7bris 1770 tu na Tatarzyskach pod Kamieńcem J. Witte gen.

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju⁵³

[...] Ja tu z kampującymi regimentami przy wielkiej troskliwości i staraniu za pomocą bożą zdrowo żyję, tylko przygłодно. Iż skarb koronny addydamentu za ratę semptembrową dotąd nie wypłaca y korpusowi artylerii bez doycia płacy wyżywić sposobu (ledwie sam siebie) nie mam. W tych dniach w Kamieńcu zdają się śmierć uśmierzać gdy chorzy znacznie przechorowują się i mało ludzi już umiera. Okolica wszystka prawie tknięta zarazą, przez co znaczna karystya⁵⁴ i niedostatek, a tu zabiegać muszę różnymi sposobami, aby garnizon nie cierpiał nędzy [...]

Jaśnie Wielmożnego wm. Pana Dobrodzieja
najniższy sługa

Datt na Tatarzyskach 13 8bris 1770 r. J. Witte gen.

⁴⁸ BPP, sygn. 34, s. 179–180.

⁴⁹ Dymienica (łac. *bubo*) – rodzaj zapalenia węzłów chłonnych, które wywołuje ich ucieplenie i zaczerwienienie.

⁵⁰ Kampujące czyli obozujące poza twierdzą.

⁵¹ Preskrybcja – nakaz urzędowy.

⁵² Prezerwatywa – coś służące ochronie.

⁵³ BPP, sygn. 34, s. 183–184.

⁵⁴ Karystia – brak, niedostatek.

Jaśnie Wielmożny Mci Dobrodzieju⁵⁵

Nie zatrudniając najjaśniejszego Pana pisaniem moim po kończonych resztę plant od porucznika Szylera od armii rosyjskiej przywiezionych na ręce Jw wm Pana Dobrodzieja odsyłam.

Garnizon campując zupełnie zdrowy. Boleję tylko na niedostatek płacy, kiedy nie tylko z exakcyi nie mają regimenta, nie przychodzi, ale jeszcze ze Skarbu Koronnego nie mając addydamentu, sposób utrzymania regimentu cale w tych dniach upada i póki jeszcze prowiantami za przysłane pieniądze sustentuje⁵⁶ się, jeszcze się ludzie jako kolwiek trzymają, a jak w tych kilku niedzielach nie będzie opatrności, nie umiem już sobie dać rady, bo dotąd co mogłem czynilem. Z siebie teraz zaś sam korpusu artylerii utrzymać nie zdołam i żadnego sposobu upatrzeć nie można chyba tylko najjaśniejszy Pan każe przypilnować (?) tych do kogo należy, aby wiernie y szczerze usługujący garnizon mógł być płatny

Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja

Najniższy sługa

3 9bris 1770 r. nad Tatarzyskami pod Kamieńcem J. Witte gen.

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju⁵⁷

Za łaskawą pamięć i powinszowanie najuniżenie dziękując, wzajem niech Bóg w najdłuższe lata dla dobra ojczyzny JWW Pana Dobrodzieja konserwuje i daje onej poznawać na zawdzięczenie przykładowego usiłowania o powszechną szczęśliwość

Uwolnionemu od zarazy Kamieńcowi po doświadczeniach różnych dni czterdzieści i dziewięć wytrzymawszy, kommisya z kilku szlachty z magistratu i oficerów wyznaczyłem, aby wszystkie domy, dworki i klasztory zrewidowali i stan zupełny opisali. A gdy się w żadnych domach ani skarbcach nie pokazała w niczym szkoda [...] a zatym mieszczan i obywatelów do miasta wpuszcivszy, dnia 15 presentis⁵⁸, z całym garnizonem z pola do katedralnego kościoła na wotywę wszedłem, gdzie Te Deum Laudamus przez dwieście piechoty i sześć armat po trzy razy ogłosiliśmy, zaleciwszy zaś magistratowi, aby jak najprędzej exofficya⁵⁹ zreperowane były i dając czas do dni dziesięciu, regimenta zaś nazad do swoich obozów powróciły. Więc jak prędko miasto w żywność razem się oporządzi, tedy garnizon cały wprowadze. A tym czasem w dalsze okolice rewizyą posłałem, aby do podejrzanych miejsc mieć się na ostrożności. Od kilkunastu mil wszędzie mam już rapporta o uspokojonej zarazie, oprócz Łatyczewa i De-rażni tudzież Gródka, gdzie przed dni ośmiu jeszcze tam kilku pozmierało.

⁵⁵ BPP, sygn. 34, s. 185–186.

⁵⁶ Sustentować – utrzymywać, żywić.

⁵⁷ BPP, sygn. 34, s. 191–193.

⁵⁸ *Presentis* (łac.) – tego miesiąca.

⁵⁹ *Ex officio* (łac.) – z urzędu, z obowiązku.

Specyfikacją tak miasta jako i garnizonu przyłączam, lecz Bogu dzięki nie na wielu ludziach szkoduję [...] Do wszystkich zabiegów jakie tylko czynić mogłem nie mało mi czyni zatrudnienie ustawiczny przechód ludzi wojska rosyjskiego, przez zabieranie zewsząd podwód i na ostatek ichmość Panowie generałowie z najbliższych wiosek przeze mnie ocalonych dla wygody garnizonu, podwód⁶⁰ jeszcze domagają się, czego im bronić muszę póki zdolam, dopominając się o lepsze dla fortecy względy.

Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja
najniższy sługa

Datt na Tatarzyskach pod Kamieńcem 25 Januari 1771 r. Jan Witte gen.

Najjaśniejszy Królu Panie a Panie mój miłościwy⁶¹

Z zapartej już ludwisarni większych i mniejszych dział, haubic i moździerzy w liczbie 70 nowo odlanych na plac wyprowadziwszy w dzień anniwersaryjny WKMci podczas Te Deum odgłos pierwszy podług sorty swej wydały Te miz wiązanie WKMci Pmm pokornie ofiaruję przy aplauzie zgromadzonego województwa i obywatelów tutejszych z garnizonem

WKMci Pana mego miłościwego
wierny poddany i najniższy sługa
Z Kamieńca Podolskiego 9 maj 1772 r. J. Witte gen.

**Do generała majora Witta komendanta fortecy kamienieckiej
kawalera orderu św. Stanisława w Kamieńcu Podolskim w Warszawie 28 maj
1772⁶²**

Mości Panie generale Witte wdzięczem jestem WPanu za pokazaną attencyją w dzień imienin moich⁶³ w obecności zgromadzonych zacnych województwa podolskiego obywatelów i z tym większym jeszcze ukontentowaniem czytałem w liście jego i słyszałem z inszych stron, że 70 sztuk dział, haubic i moździerzy staraniem i pracą W Pana odlanych, wydały odgłos życzliwości jego na wiązanie dla mnie⁶⁴. Bądź pewien, że jako Cię kocham i szanuję, tak nie opuszczę okazji do oświadczenia z przychylności serca łaskawych względów moich WPanu, którego zatym boskiej polecam opiece SK⁶⁵

⁶⁰ Podwoda – obowiązek dostarczenia przez ludność środka transportu do dyspozycji organu administracji państwowej lub wojska.

⁶¹ BPP, sygn. 34, s. 240.

⁶² BPP, sygn. 34, s. 234.

⁶³ Imieniny królewskie wypadały 8 maja.

⁶⁴ Generał J. de Witte już wcześniej hucznie świętował z garnizonem imieniny Stanisława Augusta, np. w 1766 r. urządził pokaz sztucznych ogni. Vide: R. Król-Mazur, *Miasto...*, s. 83.

⁶⁵ SK – Stanisław August Król.

Najjaśniejszy Królu Panie a Panie mój miłościwy⁶⁶

Wierność moja ku majestatowi, pocziwość i przywiązanie serce jest mi poręką, iż wszelkie usilności z życiem nadstawię bym ocalił i utrzymał tę fortecę sposobiać wszystkich do uwarowania⁶⁷ szczerze tego miejsca. Aby zaś skutkiem dopełnić tej powinności potrzeba do tego koniecznie i wcześniej w dostatek należyty opatrzyć, aby na wszelki przypadek bądź w stanie dostatecznym w czym jestem osłabiony. Jako to, że reimenta [słowo nieczytelne] i nie są kompletne za dyspozycją prześwieatnej Komisyi Wojskowej, przez co nie dostaje w garnizonie całym oprócz oficerów, unteroficerów 43 a gemejnów 184; oraz umniejszony garnizon 241 ludźmi. W obozie ukraińskim i polskiej także kawalerii sto ludzi odeszło, owo zgola garnizon cały tylko jest z 1025 gemejnów złożony, więc gdy z obozu przywróceni będą, tudzież z Lwowa kompania węgierska Buławy Polnej i rejmenta dokompletowane będą przynajmniej do półtora tysiąca ludzi dochodziłoby. Na tychże ludzi, aby płaca wyliczona była, jako i na oficerów przytomnych, bo niektórych po kilka lat żołd nie dochodzi, a jak mogę utrzymuję onych. Pieniądze z skarbu W.K. Mości są wyexpensowane na fortyfikację, na magazyn, na amunicję, na odlanie dział, do czego kilka tysięcy moich już przyłożyłem, więc nie uchybnie potrzeba by pieniędzy na przyszłe armowanie się i na nieodbite w takowym razie wydatki. Osobliwie przyczynić potrzeba magazynu cokolwiek, aby dłuższy czas wytrzymać i prochu zdałoby się pomnożyć, aby w gorącym razie nie brakło. I to wszystko wcześniej należałoby uprowidować⁶⁸, aby raptem nie byłem obkoczony i oderżnięty od wszelakiego poratowania, a przy pomocy bożej nikogo się nie lękam tylko niedostatku wyrażonego. Niech to nie będzie oskarżeniem, że prześwieatna Komisya Wojskowa nie kazała mi ściągać oficerów za urlopami oddalonych, za których mową [słowo nieczytelne] skarb, zaś bez przyczyny pobłaża tutejszemu krajowi, gdyż na retentach⁶⁹ zostaje więcej miliona, czym nam uwłacza płacy.

Waszey Królewskiey Pana Mego Miłł.
Wierny Poddany y najniższy sługa
J. Witte gen.

W Warszawie 23 Xbris 1774 przez sztafetę do Kamieńca Podolskiego

Mci Panie generale de Witt. Posyłam WPanu przyłączoną asygnację na dwańście czerwonych złotych na zakupienie amunicji, które Moskale w Chocimiu sprzedają. Podług niej zyskiwaj je tam WPan nieodwłocznie od ludzi skarbowych, którą dlatego WPanu sam posyłam, żebyś nie co prędzej uwinął i poryzdatnej nie opóźnił. W upomnieniu W Pana o moim dla niego afekcie dobrego mu życzę zdrowia. Stan. Aug. Król

⁶⁶ BPP, sygn. 34, s. 285.

⁶⁷ Uwarować – ustrzec, uchronić.

⁶⁸ Uprowidować – zaopatrzyć.

⁶⁹ Retenta – niespłacona należność.

**Do generała de Witte z Warszawy 15 Xbris 1774 przez pocztę do Kamieńca
mijając kraj zakordonowany przez Austriaków**

Dowiaduję się z różnych raportów, że Austriacy ściągają znaczną liczbę wojska z ciężką artylerią w bliskości Kamieńca, obawiam się, żeby nie myśleli fortecę raptownie blokować. Zaczynam zalecam WPanu abyś w tym punkcie wszelką zachował pilność i ostrożność. A gdybyś spostrzegł takowy w Austriakach zamysł, daj o tym znać Partii Ukraińskiej i mnie [słowo nieczytelne] uczynić raport. Prochy znajdujące się w Chocimiu za 1200 zatarguj WPan nie odwłocznie, na które z królem i ja staramy się przesłać w mPanu pomienioną sumę. Branicki HWK⁷⁰.

Jaśnie Wielmożny Dobrodzieju⁷¹

[...] Ponieważ skarb koronny w tych dniach dopełnia się pieniędzmi, nim rozdysponowane będą przypominam się Najjaśniejszemu Panu o należące przeze mnie wydanych siedemnastu tysiącach złotych, oraz świeżo na amunicję dopłaconych z własnych pieniędzy 7028. Jako też i largicję komendancką, która dotychczas zalega. A tak Pan generał komendant przysługując się publico wytracił pułkownikowi fortunę, że też gaża, jego najoszczędniej wyżywić przy ustawicznej expensie nie zdoła. Już mi tylko względnej compassyi⁷² dopraszać się przychodzi, wczym protekcji JWW Pana Dobrodzieja Suplikuję pisząc się z najgłębszym uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja
Najniższy sługa
J. Witte generał
W Kamieńcu 7 8bris 1775

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju⁷³

Naganił mi JW. Pan hetman W. Koronny dobrodziej, że o należytość moją, zaległej komendanckiej gaży, expensowanych pieniędzy na fortecę, tudzież 390 złp na dopłacenie amunicji nabywając od Moskwy, tak długo nie odzywałem się więc terazniejszą pocztą przesyłam kopię deklaracji Komisji Wojskowej do JW. Pana Hetmana W. Kor. Dobrodzieja exluzując⁷⁴ się iż nie zaniedbałem tak przed przybyciem moim do Warszawy iako i pod bytność moją dopominać się krzywdy swojej, że zamiast wdzięczności za przysługę dobru publicznemu cierpię dotychczas szkodę i tę samą kopię deklaracji od Komisji dla informa-

⁷⁰ Podpis Franciszek Ksawery Branicki hetman wielki koronny.

⁷¹ B. Czart, 693 IV, s. 25–26.

⁷² Kompasja – współczucie, litość.

⁷³ B. Czart, 693 IV, s. 27–28.

⁷⁴ Ekskuzować się – tłumaczyć się z czegoś, przepraszać, kajać się; usprawiedliwiać się.

cyi Panu Dobrodziejowi przesyłając, pokornie suplikuję do najjaśniejszego Pana o łaskawą interpozycję, aby przez protekcję dobroczynnie deklarowaną, raczył zalecić skarbowi abym dłużej nie znosił ubogi człek krzywdy i natomiast żyjąc tylko z grosza nie zaciągał długu wyexpensowany szczególnie na usłudze publicznej. Darujesz mi Pan dobrodziej z dobroci swojej że jeszcze w interesie domowym wzywam protekcji Pana dobrodzieja a to ponieważ zmarł znowu Pan Stadnicki chorąży po którym gdy się starsi urzędnicy podolscy pomykać będą, aby imć Pan Aksamitowski skarbnik podolski zięć mój, do podczastwa podolskiego mógł się domieścić z najosobliwszej łaski najjaśniejszego Pana, ażeby młodszy urzędnicy nie ubiegali onego do tego stopnia, a ja póki żyję winienem jest z najgłębszym uszanowaniem bydz

Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja najniższy sługa
J. Witte General

**W Kamieńcu 10 febr 1776 r. Działo się w Warszawie na
Komisyi Rzeczypospolitey woyska koronnego dnia Dwudziestego miesiąca
marca tysięcznego siedemsetnego siedemdziesiątego szóstego roku⁷⁵**

Komisya Rzeczypospolitey woyska koronnego rezolwując list Imci Pana Witta generała majora. Względem summy przez Kommissye Woyskową w roku 1774 temuż Imci Panu Wittowi ubezpieczonych w kwocie siedemnastu tysięcy sześciuset czterdzieści czterech złotych, groszy dwadzieścia pięć, oświadcza iż jak prędką summa przez stany Rzeczypospolitej na zaspokojenie pretensji wojska wyznaczona do kassy wojskowej wejdzie w ten czas łaskawą pretensją w należytej proporcji uspokoić nie zaniedba. Co zaś do summy siedem tysięcy dwadzieścia osiem złotych, groszy osiem, na dopłacenie amunicji od Moskwy do fortecy kamienieckiej zakupionej de proprio wydanej, tę przy zaświadczeniu ręką JW. Bruhla generała Artylerji koronnej na dniu dzisiejszym podpisanego, złożonym, jako na potrzebę Rzeczypospolitej wydane. Całkowicie zleca Imć Panu Długoleckiemu kasjerowi aby za kwitem Imć Pana Witta summy a conto półtora miliona teraz do kasy wejść mającej wypłacił

Z protokołu Kommissyi Rzeczypospolitej Woyska Koronnego wypisane i wydane M. Kurdwanowski podstoli buski

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju

Kiedy od prześwieatnej Komissyi Wojska koronnego nie mogę się doczekać rezolucyi względem zasłużonej gaży mojej komendanckiej, tudzież na fortecę tutejszą i amunicję z własnej mojej kieszeni wyexpensowanych pieniędzy, przychodzi mi już z żalem do Najjaśniejszego Pana z najgłębszą prośbą przy protekcji JWW Pana dobrodzieja suplikować o wzgląd łaskawy nad oczywistą już krzywdą moją, gdy coraz zmierza się przewłokę, którą z ciężkością znosić niedostatnie-

⁷⁵ B. Czart, 693 IV, s. 31.

mu, więc jedyna tylko nadzieja w Najjaśniejszym Panie, a zatył z najgłębszym uszanowaniem piszę się.

Jasnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja najniższy sługa
J. Witte Generał
W Kamieńcu 6 aprilis 1776 r.

Najjaśniejszy Królu Panie a Panie miłościwy⁷⁶

Z gażą komendancką szczerze wysłużoną y summą tę 17644 gr 25 własną na wydatki fortocy dotąd w skarbie zaległymi przy najgłębszej pokorze waszey królewskiej mci Panu memu miłościwemu przypominam się, mając nadzieję, w szczególnym majestacie iż bez pokrzywdzenia wyżebrze dobrotliwą protekcją

Waszey Królewskiej Mości
Wierny poddany i najniższy sługa J. Witte gen. Mjr. Wojsk koronnych
W Kamieńcu 24 aug. 1776 r.

Do listu JW. Generała Witta de 8 febr 1777 Kopia listu do J.O Lubomirskiego Generała⁷⁷

Jako W Xcia mość z urodzonej wspaniałości Przodków swych sprzyjając ojczyźnie, wystawił raczył Regiment aby był publico użyteczny, jakoż był już okazany w najporządniejszym stanie, teraz zaś gdy przyszedł do fortocy w ludziach dosyć okazały, lecz tego co szczególnie dla żołnierza należy to jest oręża i broni, jako komendant z obowiązku mego dostrzegam, iż brakuje wiele, o czym z powinności mojej należało mi do zwierzchności zaraz rapport uczynić, ale ja będąc dobrym sługą Xcia dobrodzieja, zatrzymałem się z tym trochę, bo zważywszy W xcia mość dobrodziej potrzebę nieuchronną odebraną broń i inne necessaria które regiment pod imieniem pańskim będący zdobyły, karzesz przywrócić wszakże cały regiment kosztem wielkim W Xcia Mci wystawiony za co winna Rzeczpospolita względy z wdzięcznością okazać zupełnie, za zupełny regiment, jak to w szczeroci przychylniej wyrażam.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Podhoreckie I, sygn. 93, 362, 689.
Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 693 IV.
Biblioteka Polska w Paryżu, sygn. 34.

⁷⁶ B.Czart, 693 IV, s. 39.

⁷⁷ B.Czart, 693 IV, s. 45.

Opracowania

- Biernacki K., *Dzieduszycki Tadeusz*, [w:] PSB, t. VI, Wrocław 1989.
- Cholewiński Ł., *Garnizon Kamieńca Podolskiego w latach 1752–1764*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów osiemnastowiecznej sztuki wojkowej*, red. M. Trąbski, Oświęcim 2016.
- Cholewiński Ł., *Zabezpieczenie Kamieńca Podolskiego w czasie wojny o sukcesję polską*, [w:] *Wojna–wojsko–bezpieczeństwo poprzez stulecia i epoki. Studia i materiały*, red. A. Aksamitowski, R. Gałąj-Dempniak, H. Walczak, A. Wojtaszak, Szczecin 2016.
- Ciesielski T., *Agresja rosyjska na Polskę 1733–1735. Walki na Ukrainie, Podolu i Wołyniu*, [w:] *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów polsko-rosyjsko-ukraińskich w XVI–XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007.
- Ciesielski T., *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009.
- Gierowski J., *Kampenhauzen Jan Joachim*, [w:] PSB, t. XI, Wrocław 1964–1965.
- Hornung Z., *Jan de Witte (1709–1785), Sylwetka biograficzna komendanta fortecy kamienieckiej i znakomitego architekta*, [w:] *Ars una prace z historii sztuki*, red. E. Iwanoyka, Poznań 1976.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.*, oprac. K. Lepszy, Wrocław 1953.
- Konopczyński W., *Konfederacja Barska*, t. I, Warszawa 1991.
- Król-Mazur R., *Miasto trzech nacji. Studia z dziejów Kamieńca Podolskiego w XVIII wieku*, Kraków 2008.
- Król-Mazur R., *Prace fortyfikacyjne i remontowe w Kamieńcu Podolskim w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007, R. 8 (59), nr 4.
- Kukiel M., *Bartsch Jerzy Henryk*, [w:] PSB, t. I, Kraków 1935.
- Kukiel M., *Polskość i niemczyzna w cudzoziemskim autoramencie. Polskie regulaminy wojskowe z początku XVIII w.*, „Przegląd Współczesny” 1931, t. XXXVI.
- Kukiel M., *Znakomity autor wojskowy czasów saskich. Dzieła nieznane Kampenhauzena*, „Przegląd Współczesny” 1934, t. XLVIII.
- Lisek A., *Rola Kamieńca Podolskiego dla obozu stanisławowskiego w województwie podolskim w latach 1733–1736*, „Rocznik Przemyski” 2005, t. XLI, z. 4.
- Nowak T.M., *Fortyfikacje i artyleria Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, „SMHW”, t. XIX, cz. 1.
- Pawłowski B., *Wojsko koronne i komisja wojskowa w dobie konfederacji barskiej 1768–1772*, [w:] B. Pawłowski, *Od konfederacji barskiej do powstania styczniowego. Studia z historii wojskowości*, Warszawa 1962.
- Popiołek B., *Życie w twierdzy kamienieckiej w czasach Augusta II na podstawie listów komendanta Rappego*, [w:] *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. I, Kraków 2000.
- Rewski Z., *Biblioteka architekta Jana de Witte oraz syna jego Józefa*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, 1949, R. 11, nr 1/2.
- Rolle A.J., *Gospodarstwo strażnika czerwonogrodzkiego w kamienieckiej warowni*, [w:] idem, *Opowiadania*, Warszawa 1884.
- Srogosz T., *Dżuma ujarzmiona. Walka z czarną śmiercią za Stanisława Augusta*, Wrocław 1997.
- Srogosz T., *Organizowanie walki z epidemiami dżumy przez nowożytną administrację w okresie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego*, [w:] *Dżuma, ospa, cholera. W trzechsetną rocznicę wielkiej epidemii w Gdańsku i na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1708–1711*, red. E. Kizik, Gdańsk 2012.
- Srogosz T., *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993.
- Szczygielski W., *Kuczyński Michał*, [w:] PSB, t. XVI, Wrocław 1992.
- Wagner M., *Rappe Krzysztof*, [w:] PSB, t. XXX, Wrocław 1987.

SUMMARY

KAMIENIEC PODOLSKI GARRISON IN 1768–1776 IN THE LIGHT OF THE CORRESPONDENCE OF THE COMMANDANT GENERAL JAN DE WITTE

The presented collection of sources includes the correspondence of General Jan de Witte in 1768–1776. These collection was based on archives of Jacek Ogrodzki, who was the head of the Cabinet of King Stanisław August Poniatowski. The author who prepared the list, had used the collections from the Polish Library in Paris and the Princes Czartoryski Library in Krakow. From the rich correspondence were selected letters describing the difficult situation of the Kamieniec Podolski garrison in the years of the Confederation of Bar and the plague which broke out during its lifetime. Among these correspondence there are letters regarding the supply of garrison with ammunition, powder or food. The list also includes correspondence which describe the repairs in the fortress planned by the commander, and his efforts to gain money for this purpose.

Keywords: General Jan de Witte, commander, fortress, correspondence.

